
V
B J
C
36503
I

KAZANIA
NA DNI PANSKIE,
Ná Vroczystośći
BOGARODZICE PANNY
Niepokalánie Poczętey.
Ná Swiętá osobliwe
SŁVG PANSKICH,
W Rożnych Kośćiołách
ODPRAWIONE,
á dla Duchownego pozytku poboznemu
M. Martini Oslinski. Czytelnikowi
ZOSTAWIONE.

Przez X. SEBASTYANA PISKORSKIEGO,
J. U. D. Professorá, Kánoniká Krákowskiego.

W KRAKOWIE,
w Drukarni Akademickiey.
Roku Páńskiego 1706.

APPROBATIO.

Conciones ſuper Feſta CHRISTI *Domini, certasq; Dominicas Anni; tum ſuper feſta Beatiſſimæ Virginis* MARIÆ, *Sanctorumq; DEI, eruditâ operâ, & pio labore* Perilluſtris & Reverendiſſimi Domini SEBASTIANI PISKORSKI, *in Vniverſitate noſtra Cracovienſi V. J. Doctoris & Profeſſoris, Eccleſiæ Cathedralis Canonici conſcriptas legi, dignasq; adinveni, & approbavi, quæ propter publicam utilitatem prælo excudantur.* Datum in Collegio Majori Vniverſitatis Cracovienſis die 10. Iulij, Anno Domini 1706.

M. PETRVS PRACZLEWIC,
S. Theologiæ Doctor & Profeſſor, Canonicus Cathedralis Cracovienſis, ac in eadem Diœceſi Librorum Cenſor,
mpp.

Do Czytelniká.

Com kiedy y gdźie ná Chwałę Páná Bogá, ná Cześć Nayświętſzey Mátki Boskiey, ná wysławienie Swiętych Páńskich piſał y mowił, w obecnośći oſobliwego Słucháczá; to wſzytkim inſzym w poſpolitośći odważyłem ſię podáć. Nie żebym z tąd nikczemnośći moiey ſzukał iákiego zálecenia; ále żebym przez to, nie tylko zá żywotá, lecz y po śmierći ſercem, y uſtámi czytáiacych chwalił Stworcę, Zbáwićielá Mátkę Nayświętſzą, y sług Páńskich iego. Znam tempość dowćipu mego; potrzebuię uſtom grubym, niewymownym, kámieniá Prorokowi do záoſtrzenia ięzyká y rozgrzania uſt dánego. Dla czego też nie przypiſuię nikomu: ábym przyćmioney nieumieiętnośćią nie ſpoſobnośći moiey, przez tytuł świetnych imion, pozoru y glánſu nie przydawał. Y owſzem przy-

znáię to ſzczerze; że y obiecádłá, nie tylko ćwiczoney wymowy Káznodźieie Páńskiego nie umiem: A, a, a, *Domine neſcio loqui.* Przyimiy, kto będźieſz czytał, com ći tylko dla Chwały Boskiey y twoiego pożytku Duchownego zoſtáwił; á mow zemna: *Benedicam Dominum in omni tempore, ſemper laus ejus in ore meo.* Będę błogosłáwił Páná káżdego czáſu, záwſze Chwałá iego w uſtách moich.

PROTESTATIO.

HÆc, quæcunq; dicta, ſcripta, non aliter lecta, intellecta volo; quàm ex ſenſu & intellectu Sanctæ Eccleſiæ Catholicæ, Apoſtolicæ, Romanæ. *Author.*

RE-

REGESTR
Kazań náſtępuiącycb, POKAZUIĄCY: Z ktorych słow Piſmá S. wźięte ſą, y o czym rzecz máią.

PIERWSZA CZĘSC
KAZANIE I.
NA DZIEN NARODZENIA PANSKIEGO.

Thema. ET VERBUM CARO FACTUM EST. *Joan. 1.*
A Słowo Stało Się Ciałem.

PROPOZYCYA 1. *Czemu Ewánieliſtá Páńſki náżywa Syná Boſkiego Słowem, nie Synem.*
2. *Czemu mowi Słowo ſtáło ſię Ciáłem; á nie Człekiem.*
3. *Czemu wprzod mowi o przyſpoſobieniu ludźi zá Synow Boſkich; niż o Synu Boſkim Iednorodzonym.* Kártá 1.

KAZANIA
NA DZIEN OBRZEZANIA PANSKIEGO.
KAZANIE I.

Thema. Ut circumcideretur Puer. *Luc: 2.*
Aby Dźiećiątko obrzezáno.

)a2(

PRO-

NA WIELKANOC.

KAZANIE I.

NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY.

KAZANIE I.

NA WTOREK WIELKONOCNY.

KAZANIE I.

KAZANIE II.

NA NIEDZIELĘ 4. PO WIELKANOCY.

KAZANIE I.

NA DZIEN ZNALEZIENIA KRZYZA S.

KAZANIE I.

NA WNIEBOWSTAPIENIE PANSKIE.

KAZANIE I.

A ták Pan JEZVS *wźięty iest do Niebá.*

2. Accipietis, ut gaudium vestrum sit plenum. *Joan: 16.*
Otrzymaćie, że wesele wáße będźie dopełnione.

PROPOZYCYA. *Uroczystość w Niebowstąpienia Páńskiego iest nay-więkßa; zupełność rádośći nam przynoßąca. 311.*

NA SWIATKI.
KAZANIE I.

Thema. Mittam vobis à Patre Spiritum veritatis, qui à Patre procedit. *Joan: 15.*
Poślę wam poćießyćielá Duchá prawdy, ktory od Oycá pochodźi.

PROPOZYCYA. *Chrystus wydawßy nam wßytko co własnego miał, ießcze nád to dáie nam y Duchá swego: chcąc żeby iáko on stał się Synem ludzkim, przez Duchá S.; ták żebyśmy y my stáli się Synámi Boskiemi, przez tegoż Ducha S. 326.*

NA WTOREK SWIATECZNY.
KAZANIE I.

Thema. Accipiebant Spiritum Sanctum *Actor: 8.*
Odbieráli Duchá Swiętego.

2. Ego veni ut vitam habeant, & abundantius habeant. *Joan: 10.*
Jam przyßedł áby żywot mieli, y obfićiey mieli.

PROPOZYCYA. *Chrystus nie tylko nam żywot dáie; ále z Duchem Swiętym wßytkich łásk obfitość dáie. 337.*

NA UROCZYSTOSC TROYCE SWIĘTEY.
KAZANIE I.

Thema. In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus S. *Mat: 28.*
W Imię Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego.

PROPOZYCYA. *Jásna byłá záwße rozumnemu człowiekowi Táiemnicá* TROYCE *Nayświętßey, y pod práwem przyrodzonym, y pod nápisánym; ále pod práwem łáski nayiáśnieyßa. 350.*

NA

NA BOZE CIAŁO.
KAZANIE I.

Thema. Congregaverunt omnes bonos & malos. *Math: 22.*
Zgromádźili wßytkich dobrych y złych.

2. Qui manducat meam Carnem & bibit meum Sanguinem, in me manet & ego in eo. *Joan: 6.*
Kto záżywa mego Ciáłá, y kosztuie Krwie moiey; we mnie mießka, á ia w nim.

PROPOZYCYA. *Dobrzy záżywáiąc Ciáłá Páńskiego, ożywiáią Páná; źli záżywáiąc, zábiiáią. 367.*

NA PODWYZSZENIE KRZYZA SWIĘTEGO.
KAZANIE I.

Thema. Oportet exaltari Filium hominis. *Joan: 3.*
Potrzebá żeby był ukrzyżowány Syn człowieczy.

PROPOZYCYA 1. *Co to zá potrzebá, żeby był ukrzyżowány Syn Boski.*
2. *Czemu nie inßą śmierćią umárł.*
3. *Czemu się názywa Synem Człowieczym. 376.*

NA NIEDZIELĘ 4. PO SS. TRZECH KROLACH ZBYWAIACA.
KAZANIE I.

Thema. Accesserunt ad eum, & excitaverunt eum. *Math: 8.*
Przystąpili do niego y obudźili go.

PROPOZYCYA. *Pánieństwo Bogu poświęcone naybliżße iest Chrystusá, y do wzbudzenia miłośierdźia iego, w káżdey potrzebie nayskutecznieyße. 390.*

NA POSWIACANIE KOSCIOŁA.
KAZANIE I.

Thema. Sanctificavit Tabernaculum suum Altissimus. *Ps: 45.*

 2. Ecce

2. Ecce Tabernaculum Dei cum hominibus, & habitabit cum eis. *Apoc: 21.*
Poświęćił Przybytek swoy Pan Naywyższy.
Oto Przybytek Bogá z ludźmi, y będźie mieszkał z nimi.
PROPOZYCYA. *Człowiek práwowierny iest Kośćioł żywy Bogá w Troycy Swiętey Iedynego: iákie ma mieć przygotowánie do otrzymánia poświęcenia Boskiego.* 1026.

CZĘSC WTORA
NA UROCZYSTOSC NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. M. B.
KAZANIE I.

Thema. Quæ est ista quæ progreditur, quasi Aurora consurgens. *Cant: 6.*
2. De qua natus est JESUS. *Math: 1.*
Co zac tá iest, ktora wychodźi iáko Jutrzenká wschodząca?
2. *Z ktorey národźił się JEZVS.*
PROPOZYCYA. *Nayświętsza Mátká Boska iáko Jutrzenká wschodząca, sámego Oycá Niebieskiego, y łáski iego Corká.* 402.

KAZANIE II.

Thema. Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt. *Joan: 1.*
Swiátło w ćiemnośćiách świeći, á ćiemnośći nie przyćmiety go.
PROPOZYCYA. *N. M. B. iáko Jutrzenká wschodząca przy Poczęćiu swoim niepokalánym iásna, żadnemi nigdy ćiemnośćiámi nie przyćmiona.* 418.

NA DZIEN NARODZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY M. B.
KAZANIE I.

Thema Liber generationis JESU Christi. *Math: 1.*
Księgá rodzáiu JEZVSA Chrystusá.

PROPOZYCYA. *Ják bliskie iest spokrewnienie N. M. B. ze wszytkiemi Osobámi Troyce Nayświętszey.* 431.

NA ZWIASTOWANIE N. M. B.
KAZANIE I.

Thema. Ave MARIA gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.
2. Ecce concipies in utero. *Luc: 1.*
1. *Bądź pozdrowioná MARYA łáski pełná, Pan z tobą.*
2. *Oto poczniesz w żywoćie.*
PROPOZYCYA. *N. M. B. od Aniołá pozdrowiona imieniem Troyce Nayświętszey czemu?*
2. *Jáko słowo wieczne poczęłá? y my iáko Bogá prawdźiwie począć możemy.* 446.

KAZANIE II.

Thema. Lætare, Dominus tecum.
Wesel się, Pan z tobą.

W NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ.

PROPOZYCYA. Dominus secum, Dominus tecum, Dominus mecum.
Jáko Pan znáyduie się z sobą sámym: iáko z Mátką swoią Nayświętszą: iáko z káżdym z nas. 463.

NA SWIĘTO NAWIEDZENIA N.M.B.
KAZANIE I.

Thema. Exurgens MARIA abijt in montana cum festinatione. *Luc: 1.*
Powstawszy MARYA poszłá ná gory z skwápliwośćią.
PROPOZYCYA. *MARYA iest spolnie z Chrystusem Kośćiołá S. Głową: powstáiąca ná rátunek nász, y ná spráwowánie zbáwienia nászego.* 477.

KAZANIE II.

Thema. Magnificat anima mea Dominum. *Luc: 1.*

NA

NA SWIĘTO SZKAPLERZA SWIĘTEGO.
KAZANIE I.

Thema. Stabat juxta Crucem Jesu Mater ejus. *Joan: 18.*
Stałá przy Krzyżu Jezvsowym Mátká iego.
2. Mulier ecce filius tuus! ecce Mater tua. *Joan: 18.*
Niewiásto oto Syn twoy: potym rzekł Uczniowi: oto Mátká twoiá.
Propozycya. *Nayświętsza M. B. iest prawdźiwa wszytkich nas Mátká: żywiąca y okrywáiąca. 619.*

NA SWIĘTO P. M. ANIELSKIEY ábo PORCYUNKULĘ.
KAZANIE I.

Thema. Excepit illum gaudens. *Luc: 19.*
Był mu rad, uraczył go, uczęstował go z ochotą, z rádośćią.
Propozycya. *Choć máłá Porcyunkulá, dostátnie iednák y dostátecznie raczy, nápełnia. 630.*

CZĘSC TRZECIA.
KAZANIE I.
NA SWIĘTY STANISŁAW.

Thema. Ego sum Pastor bonus, bonus Pastor animam suam dat pro ovibus suis. *Joan: 10.*
Ja iestem Pásterz dobry, dobry Pásterz duszę swoię dáie żá owce swoie.
Propozycya. *Smierć Pásterzá dobrego, iest żywot owiec Pástwiská iego. 642.*

KAZANIE II.

Thema. Ego sum Pastor bonus, & cognosco oves meas. *Joan: 10.*
Ja iestem Pasterz dobry y znam owce moie.
Propozycya. *Pásterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą sámą świádczył się owcom swoim Stánisław Swięty. 999.*

KAZANIE III.

Thema. Unum Ovile & unus Pastor. *Joan: 10.*
Jedná Owczárniá y ieden Pásterz.
Propozycya. *Gdźie iedność, tám Bog záwsze przytomny, tám wszytkie szczęśliwośći. 1007.*

NA SWIĘTO S. JANA CHRZCICIELA.
KAZANIE I.

Thema. Quis putas puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo. *Luc: 1.*
Co to zá Dźiećię będźie? bo Ręká Páńska byłá z nim.
Propozycya. *Sámá N. M. B. dźiś Janowi Swiętemu Mátką się bydź wyświadcza. 753.*

B. KUNEGUNDA P. Z. S. KLARY.
KAZANIE I.

Thema. Vineæ florentes dederunt odorem, surge Amica mea, Columba mea, & veni. *Cant: 2.*
Winnice kwitnące wydáły wonność, powstań Przyiaćiołko moiá, Gołębico moiá, y postąp dáley.
Propozycya. *Błogosłáwiona Kunegundá, Kándydatká Korony Swiętych Páńskich. 768.*

KAZANIE II.

Thema. Nuptiæ factæ sunt. *Joan: 1.*
2. Specie tua, & pulchritudine tua, intende, prospere procede, & regna. *Psal: 44.*
1. *Gody stały się.*

)c2(2. Ozdo-

KAZANIE III.

NA SWIĘTĄ ANNĘ.

KAZANIE I.

NA SWIĘTY WAWRZYNIEC.

KAZANIE I.

NA

NA SWIĘTĄ KLARĘ.

KAZANIE I.

KAZANIE II.

NA SWIĘTY JACEK.

KAZANIE I.

NA SWIĘTY MICHAŁ.

KAZANIE I.

KAZANIE II.

Pá-

Bethleemſkiey, we Złobie ucáłuie: ktory ſię ták do uznánia Páná iáko Tomaſz Swięty przygotuie. 973.

NA SWIĘTY TOMASZ *de Aquino.*

KAZANIE I.

Thema. Domine non ſum dignus, ut intres ſub tectum meum, ſed tantùm dic verbo. *Math: 8.*
Pánie nie ieſtem godźien, ábyś wſzedł do domu mego; ále tylko rzecz słowem.

SŁOWA DZIŚIEYSZEY EWANIELIEY CZWARTKOWEY.

Qui fecerit & docuerit; hic magnus vocabitur in Regno Cælorum. *Math: 5.*
Kto przykłádem y náuką wiedźie do dobrego; tęn wielki náźwan będźie w Kroleſtwie Niebieſkim.

SŁOWA EWANIELIEY SWIĘTA DZIŚIEYSZEGO.

PROPOZYCYA. *Táż iáko* in Themate ſecundo. 982.



CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA.

KAZANIA NA VROCZYSTOSCI, Y NIEKTORE DNI PANSKIE.

Laudans, invocabo Dominum. *Pſal. 17.*
Wychwaláiac, wzywáć bede Páná.

KAZANIE

Ná Vroczyſtość NARODZENIA PANSKIEGO.

Et VERBUM, Caro factum eſt.
A Słowo, ſtáło ſie Ciálem.

1. D*Woie Národzenie Boſkie, opiſuie Ian Swięty, ná poczatku Ewángeliey.*
2 *Zrodzenie Syná Boſkiego niewymowne: Ktorez? oboie.*

 3. *Lubo*

3. *Lubo obszerniey opisuie Ewángelistá, Zrodzenie wieczne, iáko by trudnieysze do poięćia; iednák y to wczaśie, niemniey trudne, iest do opowiedzenia.*
4. *Dla czego nie wchodząc, w tę Táiemnicę niedośćigłą, to tylko uważemy: czemu Ewángelistá mowi: Słowo, nie Syn Boski. Druga, czemu mowi: Słowo stáło się Ciáłem, nie Człekiem. Trzećia, czemu wprzod, o przysposobionych Synách Boskich mowi; á potym o Synu Boskim Wćielonym.*
5. *Przyczyná Pierwsza, czemu Słowo, nie Syn? bo Słowo dostáteczniey wyraża, zrodzenie wieczne Syná Bożego: ktorego w rozumie swoim, Oyćiec wieczny rodźi.*
6. *Druga, bo Syn Boski przyszedł, áby obiáwieł Oycá swego, y świátu Zbáwienie opowiedźiał: co się przez słowo dźieie.*
7. *Trzećia, niechćiał Syn Boski przyść, iáko Syn; ále iáko Słowo, iako Náuczyćiel, opowiádáiący zbáwienie.*
8. *Uważywszy, iáko Syn Boski, nie przyszedł po Honory; ále áby obowiązek swoy wypełnił, áby nam służył; słuszna zważyć kázdemu, co też zá tákie wyświadczenie, Synowi Boskiemu oddáie.*
9. *Druga uwagá, czemu mowi: Słowo stáło się Ciáłem, nie ráczy Człekiem?*
10. *Przyczyná według litery; áby znyosł Herezye, ná on czás, y potym będące.*
11. *Przyczyná Duchowna tego; áby pokazał, iáko się Bog uniżeł dla nas; wźiąwszy to, co iest naydálsze od Bostwá iego, to iest, Ciáło.*
12. *Przyczyná Druga: áby uszánował Mátkę swoię, Syn Boski; chćiał áby nápisano o nim: iże się stał Ciáłem, bo to samo z Mátki swoiey wźiął.*
13. *Co to iest, co Prorok mowi: Pan kroluiąc, ozdobą się przyodźiał, co to zá ozdobá?*
14. *Co to zá Koroná, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego?*
25. *Syn Boski ták sobie poważa, Honor Mátki swoiey? á my iáko tę Má-*

tę Mátkę miłośierdźia szanuiemy, przez ktorą wszytko mamy?
16. *Trzećia Uwagá: czemu wprzod, o nászym Synostwie Boskim, mowi przysposobionym; á potym o Syná Boskiego Wćieleniu.*
17. *Godna Augustiná świętego, nád tym punktem reflexia: ktoż się nią nie wzbudźi, do miłośći Bogá? że máiąc Iedynaká, y nas przysposobił sobie; ábyśmy Brácia, wspoł Dźiedźicámi Syná iego byli.*
18. *Podźmyż tedy w Duchu do Bethleem, y obaczmy to Słowo, przyimiymy go do śiebie.*

Et VERBUM, Caro factum est.
A Słowo, stáło śie Ciálem.

1. DWoie Národzenie Boskie, Wielki Kánclerz Monárchy Naywyższego, Krolá nád Krolámi, Páná nád Pány, Ian święty; wzbiwszy się, iáko gornolotny Orzeł, nád same Niebiosá, y tám ták wielkiey Táiemnice doszedszy; opisuie nam, ná początku Ewángeliey swoiey; pierwsze Zrodzenie Syná Boskiego, z Oycá bez Mátki przedwieczne: *In principio erat Verbum*: Drugie z Mátki, bez Oycá wczeście. *& Verbum, Caro factum est. Matris expers illic, Patris expers hic. Gregor: Nazian:* mowi. Wiem co, o zrodzeniu Syná Boskiego, Prorok opowiedźiał: *Generationem eius quis enarrabit?* a kto ználeść się może taki, żeby miał opowiedźieć, Zrodzenie iego niewymowne.

2. O Ktorymby zás mowił to Zrodzeniu, czy o Przedwiecznym onym z Oycá; czy o tym, ktore się stáło wcześie

 z Mátki

z Mátki? trudna to do zrozumienia. Jednák że, poniewasz Prorok, żadney distinkcicy nie czyni; toć y nam, czynić się iey nie godzi, według Práwney Reguły; *vbi lex non distinguit, neq; nos distinguere debemus.* Czego potwierdza, Leo Papież Swięty: *In Christo* I E S V *Filio* D E I, *non solùm ad Diuinam essentiam; sed etiam ad humanam spectat naturam, quod dictum est per Prophetam: Generationem eius quis enarrabit?* Ták przedwieczne, iáko y wcześie, ZrodzenieSyná Boskiego, iest niewymowne, niepoięte. *Vtramq; enim substantiam; in vnam convenisse Personam; nisi Fides credat, sermo non explicat.* Botey Táiemnice cudowney, że się Bostwo, ziednoczyło z Człowieczeństwem; żaden język obiáśnić niemoże; gdyby tego Wiárá nieuczyłá.

3. A lubo to Ewángelistá, obszernośćią słow większą, iákoby trudnieysze, opisuie Zrodzenie Syná Boskiego przedwieczne: *In principio erat Verbum, & Verbum erat apud* D E V M, *&* D E V S *erat Verbum*, y tám dáley: Kiedy zás opisuie, Národzenie Syná Boskiego wcześie; iednym to, iákoby coś łátwieyszego, zámyka tylko słowem; *Et Verbum Caro factum est;* átoli uwáżáiąc *maiorem conformitatem*, większe podobieństwo y sposobność, do pomieszczenia się spolnego, Boskiey Istnośći z Słowem Boskim, y Słowá Boskiego z Istnośćią Boską; łátwiey to rozum ludzki poiąć, y język wymowić może: że Bog zápátruiąc się, ná nieskończoną Istność swoię; á zátym zrozumiewáiąc, poymuiąc zupełnie samego śiebie; rodźi; Słowo wieczne, w rozumie swoim: to iest obraz Istnośći swoiey, w ktorym widźi doskonále samego śiebie. Iáko owo człowiek, kiedy rozumem swoim obeymie rzecz iáką, y iáko ią poiął, słowem to opowie; słowo tákie, iednoż iest, z rozumem onego człeká: ták kiedy Bog, samego śiebie poznawa; rodźi Słowo rozumu swego, Mądrość wieczną, Syná wspoł Istotnego sobie. Ale to doskonále rozumem obiąć, wymowić godnie; że Słowo, przed-

wieki z Oycá Niebieskiego zrodzone, stáło się Ciáłem; że nieskończoność Bogá, szczupłośćią niemowlęćia, iest ogárniona; że się Słońce przedwieki świecące, wcześie pod zasłoną Ciáłá ućmieło; że Pan, niewolniká osobę wźiął ná się; *formam serui accipiens*; że Bog człowiekiem, á człek Bogiem stał się; *Factus est Deus homo, vt homo fieret* D E V S; Augustyn S. To niepoięta, to cudowna, y cále niewymowna! *ó miracula! ó prodigia! Fratres mei! naturæ jura mutantur in homine.* O cudá! o dźiwy niewidáne! Bráćiá moi! Práwo przyrodzenia, odmienia się w Człowieku. tenże mowi.

4. Dla czego, nie wchodząc w skrytośći Táiemnice tey, rozumem ludzkim niedośćigłey: bo tu ćiekáwośći, lękomyślney więcey; niż nabożney, przestrogę dano: *scrutator Maiestatis, opprimetur à gloria*; Uważemy tylko, czemu Ewángelistá Páński, opisuiąc oboie Národzenie Syná Boskiego; Słowem go názywa ráczey, nie Synem. Druga, czemu mowi, Słowo stáło się Ciáłem, á nie Człekiem. Trzećia, czemu mowiąc, o Národzeniu Syná Boskiego; wprzod o nászym, zá Synow Boskich przysposobieniu rzecz czyni. Będźie to ná twoię chwałę Słowo, przez ktore wszytko się stáło: *per quem facta sunt omnia:* y ná cześć Mátki twoiey Naświętszey. J E Z U S M A R Y A.

5. NAprzod, czemu Ewángelistá Páński, chcąc opisáć przedwieczne Zrodzenie Syná Boskiego z Oycá; nie dáie mu Imienia Synowskiego; *Nomen Correlativum Patri*; ále tylko názywa go Słowem. *In principio erat Verbum. In principio*, to iest przed wieki: iáko Pismo mowi *Micheæ 5. Egressus eius à principio, à diebus æternitatis.* y *Proverbiorum 8. Dominus possedit me, in initio viarum suarum, ab æterno ordinata sum.* Początek, gdy o Bogu rzecz iest; iednoż to iest, co wieczność. Rozwięzuie dostátecznie, to wielką trudnośćią, záwiązáne pytánie. Básili S. *Homilia 16.* gdźie ták mowi: *Cur Verbum? quo ostendat, quòd ex mente processit. Cur Ver-*

bum? quia Imago eſt Genitoris, totum inſeipſo Genitorem oſtendens. Czemu, práwi, Syn Boſki ieſt Słowo? áby pokazał, że z rozumu Oycowſkiego, Zrodzenie ſwoie ma; że go Oyćiec Niebieſki, poznawáiąc Iſtność ſwoię, wſpoł Iſtotnego ſobie przed wieki, y ná wieki rodźi. Znowu, czemu ieſt Słowo? bo ſię bez wſzelkiego zmieſzánia, bez ćiáłá wſzelkiey ułomnośći, w iákich śię ludźie rodzą, Syn Boſki, w ſercu, w umyśle Oycá ſwego zrodźieł. Czemu ieſzcze, Słowo? bo ieſt Obrázem, wſzytkiey Iſtoty Oyca Przedwiecznego; pokázuiąc, reprezentuiąc wſzytkę w ſobie, Subſtáncyą iego: ták iáko ſłowo náſze, wſzytkiey myśli náſzey, obraz wyſtawia; y rzetelnie, to co ieſt w ſercu náſzym, w myśli náſzey co śię roi, doſtátecznie wyraża. Opiſał to wyobráżenie, Iſtoty Oycowſkiey, w Słowie iego Przedwiecznym, wyráźnie Mędrzec, *Sapientiæ 7mo. Candor eſt enim lucis æternæ, & ſpeculum ſine macula, DEI Maieſtatis, & Imago Bonitatis illius.* Przedwieczne Słowo, Iednorodzony Syn Boſki, Mądrość wieczna; ieſt to naiáśnieyſzy promień, świátłośći wieczney, Zwierćiádło bez zmázy, Máieſtatu Boſkiego, y żywy Obraz wſzytkiey Boſkiey Dobroći iego.

6. Doktor Anielſki, ná to mieyſce, tę przyczynę dáie: że Ewángeliſtá Páńſki, Syná Boſkiego, przed wieki Zrodzonego, nie Synem názywa, ále Słowem: bo Syn Boſki pryſzedł po to: áby obiawił, opowiedźiał świátu, Oycá ſwego. A że obiáwienie, opowiedzenie czego, nie może bydź ſpoſobniey, tylko przez żywe ſłowo; dla tego chćiał Syn Boſki, áby o nim Ewángeliſtá ogłośił świátu, trąbą Ewángeliey, że ieſt Słowo; á Słowo z Bogiem zoſtáiące, u Bogá Oycá będące. *Et Verbum erat apud Deum. Evangeliſta tractaturus erat de Verbo, inquantum venerat ad manifeſtandum Patrem; vnde cum ratio manifeſtationis, magis importetur in nomine Verbi; quàm in nomine Filij; ideò magis uſus eſt nomine Verbi.* Słowá pomienionego Doktorá. Jákoż zna ſię ſam do tego, Iedyny

dyny Syn Boſki, że po to ieſt poſłány od Oycá; áby opowiedał chwałę iego ſpokoynym, y ogłośił więźniom uwolnienie, zámkniętym otworzenie; żeby opowiedźiał Iubileuſz wielki, Miłośćiwe Láto wſzytkim. *Iſaiæ 61. Ad annnuntiandū manſuetis miſit me, vt prædicarem captivis indulgentiā, & cláudis apertionem; vt prædicarem Annum placabilem Deo.* Że tedy po to był poſłány, áby opowiádał zbáwienie świátu; Imię Słowá, ná początku Ewángeliey, odbiera Syn Boſki, Imię Náuczyćielá, Imię Doktorá ráczey, ániżeli Syná. Oczym Origenes *lib: 1. in Ioannem.* Chryzoſtom S. *Homilia 2.* y inśi.

7. Tym więcey, że Imię Syná znáczy, Naiáśnieyſzy Máieſtat iego, we wſzytkim Oycu Niebieſkiemu rowny; Imię záś Słowá, znáczy obowiązek iego, powinność iego; ktorey śię podiął, dla Zbáwienia náſzego ochotnie. *Tunc dixi ecce venio. Evangelizare pauperibus miſit me.* ná opowiedzenie Ewángeliey, poſłány ieſtem. A zátym nie ſtáwia ſobie w oczách, godnośći ſwey Synowſkiey, y niechce áby mu, ná początku Ewángeliey, Imię Syná dano; ále wſzytek będąc ná tym, áby opowiedźiał świátu Oycá ſwego, áby wypełnił wolą iego; Imię Słowá, więcey ſobie, niż Imię Syná waży. *In principio erat Verbum.* Co pięknym bárdzo Rymem, wyráźił *Gregorius Nazian: Nominibus cum multis ipſe vocetur; nullum aliud Nomen, quàm Verbi, gratiùs audit.* Wiedźiáłá ten ſekret do Chryſtuſa, że śię w Imieniu Náuczyćielá, Słowá, nád inſze więcey kochał, Mágdálená z Sioſtrą ſwoią Martą; dla tego, kiedy przychodźi wſkrześić Łázárzá; Martá dáiąc znáć Máryey, nie mowi Chryſtus przyſzedł; ábo Syn Boſki przyſzedł, iáko go dopieruśieńko byłá przywitáłá, wyznáłá; *Vtiq; Domine, ego credidi, quia tu es Chiſtus, Filius DEI vivi:* ále tylko mowi, *Magiſter venit.* Náuczyćiel przyſzedł. Y kiedy do płáczącey Mágdáleny, w ogrodźie grobu ſwego, rzecze Chryſtus, *Maria?* nie odezwáłá śię ináczey Mágdálená, tylko *Rábboni.* to ieſt, Náuczyćielu moy.

8. Tu

8. Tu śię niechay záſtánowi, ſercá pobożnego, pilna reflexia: iáko Iednorodzony Syn Boſki, Słowo, ktore we wſzytkiey wieczności, raz wymowił Bog: *Semel locutus eſt Deus*: bo w wieczności niemáſz, áni początku, áni końcá; *non ante, non poſteriùs;* ále záwſze *nùc*, záwſze iedno *inſtans*, moment ieden: iáko mowię to Słowo przedwieki zrodzone, Syn Boſki, niechćiał przyiść, w Máieſtaćie Synowſtwá Boſkiego, po Honory, po Dignitárſtwá, po naywyżſze Prerogatywy, y doſtoyności; ale przyſzedł, żeby nam opowiedźiał Zbáwienie, Odkupienie náſze: áby nam obiáwił, *Lumen ad revelationem gentium*; *ad dandam ſcientiam ſalutis plebi ſuæ*: przyſzedł wźiąwſzy poſtáć niewolniká, *ſervile Corpus induit*, áby nam ſłużył; iáko śię ſam, przed wſzytkim świátem z tym odezwał: *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare*: nie po Honory przyſzedłem prawi, nie poto áby mi kto ſłużył, po niewoli; ále żebym ia wſzytkim ſłużył. Co nam, y w oney ſzczęśliwey przyobiecał wieczności: *præcinget ſe, & faciet illos diſcumbere, & tranſiens miniſtrabit illis*. To Pan dla nas, á my co mizeracy dla Páná náſzego? czyli też poſtáłá kiedy, ábo poſtoi w ſercu náſzym, myśl tákowá? ábyśmy mu, z dobrey woli náſzey, ſzczerze, y ochotnie ſłużyli: *Voluntariè ſacrificabo tibi*: ieżeli wſzytką śiłą, o to śię ſtáramy; ábyśmy mu, zá wſzytkie dobrodźieyſtwá iego niezliczone, ktore z rąk iego odbieramy, winną wdźięcznością oddawáli? *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* Ieżeli śię kiedy o to ſpytamy? Iákież dobre ſłowo, temu Słowu dáiemy? ktore śię dla nas Ciałem ſtáło, ułomności náſze, dla nas niegodnych przyięło: iákoż to Słowo, dźiś do nas mowiące przyimuiemy? *In propria venit*: czyli śię o kámienne ſercá náſze, dáleko gdźieś nieodbiia, żywe *Echo* iego? á my go od śiebie, odrzucamy. *& ſui eum non receperunt*. Szczęśliwa duſzá oná! ktora śię do niego, w roſpłynionym ſercá ſwego áffekćie odezwáłá! *Dilectus meus mihi, & ego illi:* ták wiele ukocháný Oblubieniec duſze

duſze moiey, uczynił dla mnie? ták wiele y ia, lubo nie zmogę, chcę iednák czynić záwſze, dla przyſługi iego.

9. Ták uważywſzy iáko Iednorodzony Syn Boſki, uniżył śię dla nas, przychodząc ná świát, nie w Máieſtaćie Synoſtwá Boſkiego; ále z chárákterem tylko, z obowiązkiem tylko; áby nam obiáwił Oycá ſwego Niebieſkiego, áby nam drogę pokazał Zbáwienia náſzego. *ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis*. Weźmyż drugi punkt reflexiey náſzey, czemu Ewángeliſtá, o Wćieleniu Syná Boſkiego nie mowi, Słowo ſtáło śię Człekiem; ále ráczey mowi, ſtáło śię Ciałem. Iákoż zda śię koniecznie, że należáło mowić ták, Słowo ſtáło śię Człekiem: gdyż Syn Boſki, nie tylko wźiął ćiało ludzkie; ále y duſzę ćiało ożywiáiącą, ſtawſzy śię Człekiem. czego *Conc: Nicenum* potwierdza, podáiąc ten ártykuł Wiáry: *Natus ex MARIA Virgine, & HOMO factus eſt.*

10. Rácia pierwſza tego *ad literam*. Chćiał Ewángeliſta Páńſki, temi ſłowy potępić Herezye, ná on czás będące, y ktore ná potym bydź miáły: Iáko to ná ten czás, byłá Herezya *Platonicorum:* ktorzy głupie twierdźili, że *vnio*, ziednoczenie Boſtwá, ábo Słowá wiecznego, nie ſtáło śię z Ciałem. z Pánny Niepokaláney zrodzonym; ále tylko z Duſzą, od Bogá ſtworżoną, to Ciało ożywiáiącą. Zeby tedy pokazał Ewángeliſtá błąd tákich káczerſtw, mowi: Słowo ſtáło śię Ciałem; á ták záwárł gębę, złośliwey Herezyey oney, dość ſkutecznie y rzetelnie, mowiąc: Słowo, ſtáło śię Ciałem. Náſtąpiłá potym, Herezya Mánicheuſzow, ktorzy twierdźili: że Ciáło ktore wźiął Syn Boſki, nie było prawdźiwe, ále fantáſtyczne, zmyślone: głupie y to bárdzo, y dość grube Kácerſtwo: bo ieżeli Syn Boſki zna śię do tego, że ieſt Prawdą *Ego ſum veritas;* iákoż miał czynić iáką obłudę, zmyślenie iákie, ná oſzukánie oczu ludzkich? ktory nas ſam náuczył tego: ábyśmy to co ieſt, rzetelnie przyznawáli że ieſt; *Eſt eſt*, czego záś nie máſz, żebyśmy mowili, nie máſz. *Non non.* Ná zniesienie

śienie tedy Kácerstwá tákiego, ná pokazánie prawdźiwego Wćielenia Syná Boskiego, mowi Ewángelistá: Słowo, Ciáłem się stáło.

11. To według litery; Duchownie záś uważáiąc, czemu Ewángelistá mowi: Słowo, stáło się Ciáłem; przyczynę dáie *Theophiláctus*, temi słowy: *Quia Cáro, à Diviná Naturá, alienior est; volens Evangelista significare, immensam DEI misericordiã, carnis meminit: vt ineffabilem eius benignitatem obstupescamus; quòd propter nostram salutem, alienum à Naturâ suâ, & omnibus modis peregrinum, Carnem dico assumpserit. Anima enim cognationem habet cum DEO; Caro autem nullo modo communicat.* to iest, Ciáło od Nátury Boskiey nieporownánie dálsze iest, niż Duszá: chac tedy Ewángelistá, nieskonczone miłośierdźie Boskie, w tym wyráźić; Ciáło wspomina, nie Duszę: ábyśmy śię, niewymowney iego dźiwowáli dobroći; że dla nas, ták daleką od Nátury swoiey, y cále cudzą rzecz, to iest Ciáło, przyiął ludzkie. Duszá ma z Bogiem, iáko Duch z Duchem, iákiekolwiek zpowinnowácenie, zbliżenie; ále Ciáło, żadney społki z Bogiem mieć nie może. Vczynił to tedy Ewángelistá, áby pokazał tym więcey dźiwną, y niepoiętą Wćielenia Boskiego táiemnicę: kiedy Słowo Przedwieczne wźięło, nie tylko, co iest godnieyszego w człowieku, *Nobiliorem Portionem*, to iest, Duszę nieśmiertelną; ále y to co iest podleyszego, *Portionem deteriorem*, to iest, Ciáło ludzkie śmiertelne.

12. Znowu przyczyná tego Duchowna, czemu Ewángelistá mowi: Słowo stáło się Ciáłem, nie Człekiem, tá iest: To słowo Człowiek, zámyka w sobie, y Duszę stworzoną od Bogá, y ćiáło ktore z rodźicow pochodźi: gdyby był tedy rzekł Ewángelistá; Słowo stáło się Człekiem: pokazałby był y to, co Chrystus wźiął, przy Wćieleniu swoim z Oycá, to iest, Duszę; y to co z Mátki, to iest Ciáło. Czemuż tedy o tym tylko Ewángelistá mowi, co Syn Boski Wćielony, miał z Mátki swoiey? bo wiedźiał, że Christus naywięcey się tym zászczyca, co ma od Mátki swoiey; y przez co naywięcey, chćiał bydź świátu obiáwiony, pokazány. Czego dowod tákowy.

13. Co to iest? opisuiąc ukoronowány Prorok Wćielenie Syná Boskiego, mowi: że śię odźiał Pan w ozdobę, Krolem będąc odźiał śię Pan w Męstwo, y przepasał śię. *Dominus regnavit, decorem indutus est, indutus est Dominus fortitudinem, & præcinxit se.* Swięty Bonáwenturá ná to mieysce, y z nim *Rupertus in c. 5. Apocalypsis lib. 3. Dominus indutus decorem, & fortitudinem regnavit; id est, dum Virgineam assumpsit Carnem.* W ten czás Syn Boski, odźiawszy śię w ozdobę, y męstwo Krolem stánął; kiedy śię w Pánieńskie Ciáło, Niepokaláney Mátki swoiey, przyoblekł. A wżdyć dáleko większe, dáleko nieporownáne wźiął ozdoby, od Oycá swego; będąc Mądrośćią iego, *Sapientia Patris*, Obrázem wszytkiey dobroći iego. *Imago bonitatis illius.* Społistotny, y we wszytkim rowny Oycu swemu; *Consubstantialis Patri.* Iednákże, nie z tym śię świátu zákázuie; ále z tym tylko, co ma z Mátki swoiey.

14. Dla czego Duszá oná, miłośćią Niebieskiego Oblubieńcá swego, bogomyślnie rozgrzana; woła ná Corki Ierozolimskie, ná Corki widzenia Boskiego, Dusze práwowierne? *Egredimini, Egredimini Filiæ Sion? & videte Regem Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater sua.* Chcećie obaczyć, Dusze widzenia Boskiego prágnące, Krolá wászego wozdobie wszytkiey iego? Mądrość wieczną Wćieloną. Podźćiesz, oglądaycie go w tey Koronie, ktorą ukoronowáłá go Mátká iego. Przez Koronę Sálomoná, Mądrośći wieczney, rozumie Swięty *Athanasius in Synopsi*, y z nim zgodnie insi Doktorowie, Ciáło Chrystusowe, z Naświętszey Mátki iego wźięte. Bo iáko Krolewska Koroná, naywiększą wspániáłość, y ozdobę Krolowi należytą, znáczy; ták

ták Chryſtuſowi, Pánieńſkie Ciáło, z Mátki Niepokaláney wźięte, zá wſzytkie inſze ozdoby, naywiękſzą ozdobą zoſtáie: tą śię Koroną, Syn Boſki, nádewſzytko záſczyca. *Videte Regem Salomonem, in Diademate, quo coronavit eum Mater ſua.* Potwierdza tego Grzegorz Swięty, ná to mieyſce: *Mater Chriſti Maria eſſe dicitur; quæ coronavit eum Diademate: quia humanitatem ex ea aſſumpſit*, y dáley: *Diadema pro gloria ſumitur.* wſzytká ozdobá, chwałá wſzytká Syná Boſkiego, Ciáło z Mátki Pánny niepokaláney wźięte.

15. To w tákiey obſerwáncyey, w tákim uſzánowániu, u Syná Boſkiego, zoſtáie Naśwîętſza Mátká iego; dla tego, że z niey wźiął ludzkość náſzę, to Ciáło ktorym śię z námi ſpokrewnił, Brátem náſzym zoſtał. *Vade ad Fratres meos.* A my iáko też ſobie, tę Mátkę, Słowá dla nas Wćielonego, Mátkę Zbáwienia náſzego, Mátkę miłośierdźia, y wſzelákiey litośći poważamy? w iákim uſzánowániu mamy? przez ktorą, cokolwiek mieć prágniemy od Bogá, Bog chce ábyſmy wſzytko mieli. *Deus totum habere nos voluit per Mariam.* Bonáwenturá Swięty mowi. Dla czego o niey Mędrzec świadczy: *Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.* Wſzytká ieſt ná tym N. M. Boſka, áby nam dobrze czyniłá, náſze potrzeby opátrowáłá: otwárte ręce iey, ná porátowánie káżdego potrzebnego: nigdy nie zániedba podáć ręki ubogiemu, hoyną zdobyczą opátrzy domowe ſługi ſwoie, nákarmi doſtátecznie wierne ſłużebnice ſwoie. *Deditq; prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis.* A iákoż iey to zawdźięczamy? iáko pilnie, y uśilnie odſługuiemy? iákim śię áffektem do niey gárniemy? kiedy nam oto ná okup náſz, Iedynaká ſwego, Bráćiſzká náſzego, we żłobie dźiś położonego, pierśiámi Pánieńſkiemi karmi; czyli go z rąk iey, ná ręce náſze wźiąć, y upiáſtowáć prágniemy? *Quis mihi te det Fratrem meum, ſugentem vbera Matris meæ.*

16. Trzećia Uwagá z Ewángeliey dźiśieyſzey: czemu Ewán-

Ewángeliſtá Páńſki, wprzod o przyſpoſobieniu Synow ludzkich, zá Syny Boſkie mowi? *Dedit eis poteſtatem, Filios Dei fieri.* á potym dopiero mowi, o Syná Boſkiego Wćieleniu, iáko śię ſtał Synem ludzkim. *Et Verbum Caro factum eſt.* Przyczyná, áby pokazał, dla czego Syn Boſki, zſtąpił ná świát; nie dla właſnego intereſſu, nie dla ozdoby ſwoiey, y cwhały; *vidimus gloriam eius*; nie dla Korony Krolewſkiey, ktorą wźiął od Mátki ſwoiey; ále dla tego, żeby nas wynioſł, do Naywyżſzey godnośći Synowſtwá Boſkiego, áby nas przyiął do ták wielkiey prerogátywy Bráterſtwá ſwego, y wſpołdźiedźicámi uczynił, wſzytkich dobr Oycá ſwego Niebieſkiego. Ták o tym Chryzoſtom Swięty ná to mieyſce: *Cum dixiſſet Joannes, filios* D E I *factos, qui Chriſtum receperunt; tanti honoris cauſam adiecit: quod Verbum Caro factum eſt. Factus eſt Filius* D E I, *Filius hominis; ut filios hominum, filios* D E I *faceret.* Dla tego Syn Boſki, ſtał śię Synem ludzkim; áby ſynow ludzkich Synámi Boſkiemi uczynił. Toż mowi *Nazian: oratione* 20. *Qui carnis paupertatem noſtrâ causâ ſubijt; ut nos ipſius Divinitate locupletaremur.* Dla tego ſzczupłość, uboſtwo, mizeryą ćiáłá náſzego przyiął; áby nas Boſtwem ſwoim, hoynie ubogáćił. Co wyráźnie Hebráyſki text czytá; miáſto ſłowá &, kłádąc ſłowo, *quia Verbum, Caro factum eſt.* Dla tego Bog dał to ludźiom, żeby śię ſtáli Synámi Boſkiemi; *Dedit eis poteſtatem Filios* D E I *fieri; quia Verbum, Caro factum eſt.* że śię Słowo, Ciáłem ſtáło.

17. Tu godną Auguſtyn S. *tractat: 2. in Ioannem*, podáie reflexią; (ktora żywe ſercá ludzkie, do miłośći Bogá, ták nam przychylnego, ták miłośćiwego, wzbudźićby powinná) mowiąc: *Quid eis præſtitit?* Chceſz wiedźieć człeku, co Bog ſynom ludzkim, przez Wćielenie Syná ſwego oświadczył. *Magna benevolentia! Magna benevolentia!* O wielka dobrotliwośći, wielka przychylnośći Syná Boſkiego, ku niegodnemu człeku! Iedynakiem urodźiwſzy śię Oycá, Mátki ſwoiey;

 niechćiał

niechćiał iednák bydź sam ieden. *Vnus Natus est, & noluit manere vnus. Multi homines; cum filios non habuerint; peractâ ætate adoptant sibi. si autem aliquis habeat filium vnicum; gaudet de illo, quia solus omnia possessurus est.* Daymy to, że ludźiom pozwoliło Práwo pospolite *Inst: de adopt*: tym ktorzy dźiatek nie máią; áby sobie w stárośći, *In solatium orbitatis* przysposobić mogli, zá włásne syny y successory; lub krewnych swoich, lub inszych obcych dźiatki. Iednákże ktoż z nálazłby się táki? ktoryby máiąc iedynaká, y ćiesząc się z tego, że widźi włásnego po sobie successorá, Dźiedźicá dobr wszytkich swoich, krew włásną swoię; á miałby sobie przybieráć, o procz tego, kogożkolwiek inszego; y do dźiedźictwá, z włásnym synem swoim przypuszczáć? *Non sic Deus; vnicum eundem ipsum quem genuerat, misit in mundum: vt non esset vnus, sed Fratres haberet adoptatos.* Nie ták Bog, nie ták obchodźi się známi! Iedynaká swego przed wieki zrodzonego, zesłał ná świát dla tego; żeby nie był sam, iedyny Syn Boski; ále żeby nas, do godnośći Synowstwá Boskiego, do wspołdźiedźictwá swego, wszytkich dobr Oycá Niebieskiego przypuśćił: *Si filij & heredes, heredes quidem* DEI, *coheredes autem Christi.* Bog, mowi Apostoł, nie tylko nas przysposobił zá swoie Syny; ále y Dźiedźicámi, co większa wspołdźiedźicámi Syná swego uczynił. Ktoż się nie zádźiwuie, ták wielkiey uprzeymośći, ták wielkiey przychylnośći ku nam niegodnym, Bogá nászego? *Magna benevolentia! Magna benevolentia!* Kto, by też kamiennego sercá swego nie wzruszył, do gorącey miłośći Bogá ták dobrego, Páná ták miłośćiwego, Oycá ták sobie przychylnego? ktory nie tylko chćiał nam bydź, we wszytkim podobnym; *In similitudinem hominum factus*, z Przeczystey Mátki Pánny Niemowlęćiem zrodzony, w kámiennym żłobie położony; *Animatum corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est*; ále się ták pobrátał známi; że nas do Bostwá swego, do wspołdźiedźictwá swego

swego, miłośćiwie przypuśćił. *Largitus est nobis suam Deitatē.*

18. Hey słuchácze moi! ná tákie gorące pobudki, poruszmy się, y w Duchu podnieśmy, przenosząc się z Kráiny oźiembłośći nászey; podźmy z dźiśieyszymi Pásterzámi, áż do Betleem. *Transeamus vsq; Bethleem.* Stawmy się tám, w stáyni oney przy żłobie Páńskim, y upadáiąc w głębokiey unizonnośći; *Videamus hoc Verbum*, obaczmy to Słowo, ktore się dla nas Ciałem stało: gorącym uprágnieniem sercá, szukaymy tám z Oblubienicą Páńską, Bráćiszká nászego, w pieluszki powitego, pierśi Máćierzyńskich zażywáiącego: stáraymy się, ábyśmy go dźiś, w ląsteczkách iego ucáłowáli, w sercu nászym ukołysáli. *Vt inveniam te & deosculer te*: ábysmy go do włásnośći nászey; ktory nas do wspołdźiedźictwá swego, wszytkich Dobr Oycá swego przypuśćił, wprowádźili. *Introducam eum, in Domum Matris meæ*: ábyśmy mu, *Ius suitatis* z námi przyználi, Brátem nászym powitáli. *& sui eum receperunt.* Amen.

KAZANIE
NA NOWY ROK.
V PANIEN ZAKONNYCH ANDRZEIA S. W KRAKOWIE.

1. *CZym się dźiś, duszá pobożna zábáwiáć ma? czy łzy P. Iezusowe, czy Krew iego zbieráć.*
2. *Iákby to szczęśliwy był, kogoby dźiś łzy Iezusowe omyły, krople Krwi iego násyciły.*
áko widźiáłá dźiśieysza Táiemnicę, iedná pobożna Duszá.

4. Ktożby

4. *Ktożby ná to pátrzyć nieżyczył ſobie, ábo złæ, ábo z Aug. S.*
5. *Te tedy łzy, tá Krew, y dźiś y názáwſze, niechay będźie ochłodá náſzá.*
6. *Kto chce zważyć, iákiego ſæ ſzácunku, łzy dźiśieyſze, y Krew Zbáwićielá náſzego; ma vważyć trzy Cnoty Chryſtuſowe, przy Obrzezániu Iego.*
7. *Siedmkroć Pan Iezus, oſobliwie płákał rzewliwie.*
8. *Siedm tákże rázy, dla nas Krew przelał.*
9. *Co to zá śiedm oczy, y śiedm Rogow Báránká iákoby zábitego.*
10. *W tym wylaniu łez y Krwi Iezuſowey, wydáła śię wielce pierwſza Cnotá Poſłuſzeńſtwá Zbáwićielá náſzego, ktory dla trzech przyczyn z Poſłuſzeńſtwá vmárł.*
11. *Vmárł, Krew na Krzyżu wylał z Poſłuſzenſtwá; á dźiś z ſámey dobrey woli, nie będæc podległy Prawu temu; toć dźiśieyſze wylanie łez y Krwie iego, ieſt znácznieyſze.*
12. *Czemu Bog nie każe iść Prorokowi, ále śię go rádźi, kogo ma poſłáć:* Quem mittam?
13. *Druga Cnotá wydálá śię wielce, przy Obrzezániu Páńſkim, Powinność Náuczyćielá; áby uczył, y* ea quæ ſunt Præcepti, *y* quæ Conſilij: *á przykłádem, nie tylko ſłowy.*
14. *Káżdy Náuczyćiel czego náucza, ſam czynić powinien.*
15. *Trzećia Cnotá, przy Obrzezániu Páńſkim, Miłość iego ku nam, iáśniey nam oświadczona.*
16. *Ná Krzyżu Chryſtus Krew leie, iáko wyſtępca przećiwko człowiekowi; á dźiś iáko grzeſznik, wyſtępcá przećiwko Bogu; toć więcey dźiś dla nas czyni.*
17. *Większy ieſt grzech przećiwko Bogu, niż przećiwko człowieku.*
18. *Kiedy śię naywięcey vpokorzył Chryſtus, y kiedy od kogo Imię* Iezvs *odebrał.*
19. *Widźiány dźiś w ſercu nabożney Duſze záſypiáiæcy Pan Iezus.*
20. *O gdyby y nam dźiś, y ná záwſze tego udźielono, gdy by te nieoſzácowáne Skárby Łez, y Krwi Chryſtuſowey w ſercu náſzym złożono.*

Obrze-



Obrzezáno Dźiećiatko.



I. COby dźiś káżda pobożna Duſzá, wziąć ſobie wprzod, duchowney do zabáwy miáłá? od iákiego czynu Rok Nowy záczynáć powinná? czyli zbieráć raczey drogie perły, z oczu Niemowlęcych Iezusa, Obrzezánego Dźiećiątká rzewliwie wytoczone; czyli krople Naydroższey Krwi iego przed oczy ſobie ſtáwiáć, iáko naypięknieyſze, nawdźięcznieyſze roże purpurowe: w tych krzyſztałach z zrzodłá żywotá wytryſkáiących, czyli brudom ſwoim oczyſzczęnia ſzukáć? czy w Krwi Zbáwićielá dźiś wylaney, zbáwienny ſobie pośiłek, y ochłodę iedyną gotowáć? Czy ſię biśiorámi tymi, czy purpurą tą, ná ſzczęśliwe Roku Nowego záczęćie, uroczyśćie okryć, y przyozdobić? *byſſus & purpura indumentum eius.* Nie tylko komukolwiek inſzemu, ále y ſam ſobie zgołá, dáć wtym rády, niegodny nieumiem; do czego ſię wprzod udáć nierozumiem! *Quo me vertam neſcio!*

2. Jákaſz by to ſzczęśliwość twoiá byłá, Duſzo práwowierna! gdy być ſię dźiś, drogie łzy Iezusowe, łáźnią od wſzelákich zakáłow twoich, od zábrukánia ſumnienia twego ſtáły? *O nos beata quos, ſacri rigavit unda ſangvinis!* Iákby to twoy bánkiet záwołány był, gdybyś ſię dźiś Krwią Iezusową ták naſyćiłá, żebyś iuż ná wieki więcey nie prágnęła: *Non ſitiet in æternum.* Coby był zá przemyſł twoy, gdybyś tymi perłámi drogiemi, w ſercu twoim ſłodkie Imię Iezus wyſułá, wyſadźiłá; tą purpurą uſtá twoie, do záſmakowánia ſobie Niebieſkich ſłodyczy záprawiłá; podwoie twego pomieſzkánia, Krwią Báránká Niewinnego náznáczyłá? Rok ten Nowy, Imięniem Iezusowym ná czele twoim, ſzczęśliwie zápiſáłá: *Et nomen eius in frontibus eorum.*

 3. Wiel-

3. Wielkich łask Boskich dźiwne zwierćiádło, *Marina de Escobar*, (o czym w żywoćie iey ná dźień dźiśieyszy,) w tę Uroczystość podniesiona w Duchu, stánęłá w stáyni Betlemskiey; y iákoby z fátygowána, chcąc się tám uspokoić, kiedy nieco zásypiáć poczęłá; álić prędko płáczem Dźiećiątká, ktory naytwárdsze sercá przeniknąć mogł, przebudzona; obaczy ná rękách Niepokaláney Mátki, w krwi zbroczoną Dźiećinę, drżącą z boleśći y rzewliwie płáczącą; ktorą Błogosłáwiona Mátká otárszy, y pieluszką okrywszy, do pierśi Máćierzyńskich przytuliłá, y pokármem Pánieńskim utulić uspokoić chćiáłá; ále się Dźiećiątko ukoić w płáczu, utulić, uspokoić, co raz boleśnie wzdycháiąc y łkáiąc (iáko Dźiećię) nie mogło.

4. Ktożby sobie nie życzył! ábo przykłádem tey wielkiey Sługi Páńskiey, stánąć dźiś w Betleem, y co oná widźiáłá, rzetelnie obaczyć? ábo udawszy się torem, gorącego w bogomyślnośći Augustyná, y z nim wystáwiwszy sobie, z iedney strony Mátkę Boską, Syná Bożego pierśiámi karmiącą; z drugiey strony Páná IEZUSA dźiś zránionego, odezwáć się poufále, tymi przed wszystkim świátem słowámi: *Hinc lactor ubere, hinc pascor vulnere!* tu się karmię pierśiámi, tu tuczę ránámi. *hinc lactor ubere &c.*

5. Niechże tedy dźiś Łzy IEZUSOWE, przy pierśiách Mátki Iego: Krew Naydroższa Dźiećiątká przy Obrzezániu Iego, iedyna będźie zabáwá nászá: ná ten Nowy Rok, y ná zawsze iedyna, ochłodá, y uwagá Nászá; á to wszystko w Imię Twoie Pánie, y Mátki Twoiey, IEZUS MARIA.

6. Kto chce godnie zważyć, iákiego szácunku są przed Oycem Niebieskim, y iákiey Ceny u ludźi być powinny, Łzy Zbáwićielá, y drogie krople Krwi Nayświętszey, przy dźiśieyszym Obrzezániu Iego: powinien uważyć trzy nayprzednieysze Cnoty, ktore przy Akćie Obrzezánia swego, Syn Bozki, osmego dnia po Narodzęniu swoim, ludzkiemu Narodowi wyświádczył, y do záwdźięczenia podał. to iest, Posłuszeństwo Oycu swemu Niebieskiemu: Powinność Náuczyćielá: y niewymowną przećiwko nam Miłość swoię. Ktore Cnoty, áby tym łatwiey bogomyślną uwagą obięte być mogły, spytáć się wprzod y zráchowáć potrzebá: ile też rázy Zbáwićiel, przyszedszy ná świát płákał; ile rázy Krew Naydroższą swoię, ćierpiąc zá grzechy násze hoynie, y ochotnie rozlał?

7. Co do pierwszego: luboć wszystko żyćie Chrystusowe ná tym świećie, w wielkim umartwieniu, y w łzách ustáwicznych było, iáko sam o sobie, przez ustá Prorockie opowiáda: *Quia cinerem tanquam panem manducabam, & potum meum cum fletu miscebam.* Gdyż práwi pokarm moy, codźienne iáko chleb było umartwienie; napoy moy, ustáwiczne we łzách zátopienie. Iednákże osobliwym sposobem, śiedmkroć Zbáwićiel świátá, gorzkie krwáwe łzy z oczu swoich wylał. Naprzod dniá dźiśieyszego, poddawszy się pospolitemu práwu, dla grzesznych tylko postánowionemu; áby iáko teraz przez Chrzest S. ták ná on czás przez Obrzezánie, od Bogá przykazáne, od grzechu byli uwolnieni ná świát rodzący się. Pátrzayże Człowieku! żebyć Bog Práwo Łáski dał, to coś ty sam ćierpieć był powinien, to on zá ćię z wylaniem łez bolesnych, dniá dźiśieyszego wyćierpiał; áby ten ćiężar z ćiebie zniosł, sam go ná się wźiąć, nie omięszkał. Drugi raz gorzkie łzy z oczu swoich wytoczył, kiedy obaczywszy Ierozolymskie Miásto, á znáiąc iáko niewdźięczne było przyśćia Messyaszá obiecánego sobie; rzewliwie się nád nim rozpłákał. *Videns IESVS Civitatem, flevit super eam.* Do wyćiśnienia łez gorzkich Zbáwićielowi, czyli y niewdźięczność nászá zá Dobrodźieystwá Iego, ná on czás mu niedopomogłá? okázyią nie byłá. Trzeći raz płákał Pan IEZUS, kiedy wzruszywszy się w Duchu, *infremuit spiritu,* rzewliwie nád Łázarzem, iuż w grobie zásmiárdłym rozpłákał się: *Lacrymatus*

crymatus eſt IESVS. Ták dálece, że pátrzący ná to, mowili: *Quomodo amabat eum!* O iáka to miłość, Iego przećiwko temu Człowiekowi byłá! Záśmiárdli w grobowcách wáſzych, w złych nałogách wáſzych Łázárzowie! iák wiele wy rázy z oczu Chryſtuſowych, łzy bolesne wyćiſkaćie! ktory z miłośći ſwoiey, y uprágnienia zbáwienia wáſzego, nád wámi choć iuż ćięſzko, obrzydliwośćią grzechową záśmiárdłymi y práwie umárłymi; á przećię litośćiwie upłakuie: ábyśćie powſtáli zgrobow wáſzych, ábyśćie ſię od brąmy śmiertelney, do żyćia pobożnego náwroćili: *Lazare veni foras*, ná was woła. Czwárty raz w Ogroycu, kędy cáłego świátá grzechy, á pewnie y náſze, obáliwſzy ſię rázem ná Chryſtuſá, nie tylko krwáwe łzy z oczu Iego wyćiſnęły; ále y z wſzyſtkiego Ciáłá krwawy pot, iáko ſtrumień ſpadáiący ná źiemię wypráſowáły. *Torcular calcaui ſolus*: w práśie byłem ſam ieden. mowi o ſobie przez Proroká. *Factus eſt ſudor eius, tanquam gutta ſanguinis decurrentis in terram.* Stał ſię mowi Ewángeliſtá Páńſki, pot iego iáko krople krwi, ſtrumieniem ná źiemię zpływáiący. Piąty raz, kiedy ćierniową ná głowę Chryſtuſowi wćiśniono koronę, nietylko z iego ſkroni; ále oraz y z oczu krwáwe potoki wytoczono. Głowy ſzumne, głowy dumne, głowy wichrowáte, rozumy przewrotne, głowy iáko teraz rogáte! iáko y wy nieſtátecznośćią wáſzą, iáko owo trzćiná chwieiąca ſię, częſtokroć głowie wáſzey Chryſtuſowi náprzykrzaćie ſię, iáko ią ránićie. *Et percutiebant caput eius arundine.* Szoſty raz, zápłákáć muśiał IEZUS, obaczywſzy płáczące Corki Ierozolymſkie. Niezmogło ſerce iego, widźieć płáczących á nie płákáć z nimi, *flere cum flentibus.* Płáczeſz w utrapieniu iákim, á oglądaſz ſię ná Páná IEZUSA, y ſpuſzczaſz ſię ná niego; płácze Pan IEZUS z tobą, y rzecze do ćiebie: *Noli flere.* Płáczeſz ubolewáiąc nád niewinną Męką Zbáwićielá twego, płácze y Pan IEZUS z tobą: y pewnieć tę gorzkość ſercá, ſłodkośćią łáſki ſwoiey

iey nádgrodźi. Zpyta ćię iáko Mágdáleny: *Quid ploras*, á czego płáczeſz? átoli máſz ktoregoś ſzukáłá; *quem quaeris.* Płákał ná koniec Zbáwićiel, kiedy ſię ná Krzyżu modlił do Oycá ſwego, iáko świádczy Apoſtoł Hebr: 5. *Preces ſupplicationesq; cum clamore valido & lacrymis offerens, exauditus eſt pro ſua reuerentia.* Pokorną prożbę wnoſząc do Oycá ſwego Niebieſkiego, z płáczem wielkim, y wołániem, wyſłucháony ieſt według doſtoyności ſwoiey, y uſzánowánia.

8. Siedm rázy tedy Zbáwićiel náſz drogi, oſobliwym ſpoſobem, żyiąc tu ná źiemi płákał: Siedm tákże rázy, Krew ſwoię naydroższą dla Zbáwienia Náſzego przelał. Pierwſzy raz dnia dźiśieyſzego, dáiąc nam aſſekurácyą, zakład czyniąc; że do oſtátniey kropli, to *pretium Redemptionis Noſtrae*, ſzácunek nieoſzácowány Zbáwienia Náſzego, ná Krzyżu wylać miał. Drugi raz w Ogroycu, áby nam wygnánym z Ráiu źiemſkiego, Synom Ewy, Ray wieczny z gotował, otworzył. Trzeći raz przy okrutnym ubiczowániu ſwoim, o ktorym przez Proroká mowi: *Et fui flagellatus totâ die.* Cáły dźień mnie śieczono: to ieſt, ták nielutośćiwie, ták ſrogo, ták wiele rąn zádáno; iákoby to nie przez godźinę iáką, ále przez cáły dźień czyniono: dla czego Prorok, *à planta pedis, vſq; ad verticem capitis*, od ſtop áż do głowy nie było gdźie tknąć, przed ták wielą rąn w Ciele Nayświętſzym iego: *non eſt inventa in eo ſanitas.* Czwarty raz, kiedy oſtrego ćiernia, głogu koronę, ná więkſzą ochydę, y udręczenie okrutnieyſze, ná Głowę Chryſtuſową włoczono; y do mozgu przeráźiwſzy, hoyne fontány dobywáiącey ſię krwie otworzono. Piąty, kiedy ná gorze Kálwáryey, z ſukienki po ubiczowániu do zránionego Ciáłá przyſchłey, nie litośćiwie odarto: czym wſzytkie záſkorupiáłe, záſchłe rány odnowiono. Szoſty, kiedy gwoźdźmi do Krzyżá przybito. W ten czas ſię pokazáły one cztery Zrzodłá, cztery ſtrumienie one, z tego Ráiu; w ktorym ieſt Drzewo żywotá náſzego, ná wſzyſtek

wszystek świát wypływáiące. Ostátni raz, kiedy iuż umárłemu ná Krzyżu Bok przebito, y Serce wskroś włocznią przeoráno. *Lanceâ aperuit latus eius.*

9. Y teć to są siedm Oczy, y siedm Rogow, Báránká ná Tronie iákoby zábitego. *Vidi in medio Throni Agnum, tanquam occisum, habentem cornua septem, & oculos septem.* Widźiałem práwi ná Tronie Báránká, iákoby zábitego, śiedm rogow, y śiedm oczy máiącego. Co lubo o śiedmi Duchách, rozumie Ian Swięty; iednákże y to, co dla nas ten Báránek, iáko zábity poniosł y uczynił, tą Táiemnicą dostátecznie wyráźić się może. Tyle oczy miał Báránek ná Tronie, iákoby zábity; ile rázy z litośći nad mizeryą nászą, nád zgubą nászą płákał. Tyle rogow miał; ile rázy gwoźdźmi, ćierniem, włocznią, iáko rogámi przebodźiony został. Dla czego widźiał Prorok w rękách iego rogi: *& cornua in manibus eius.* Uważże Duszo pobożna, á uważywszy chćiey bydź wdźięczna tego, że ták wielkie iest u Bogá miłośierdźie, ze łzámi wylane przećiwko tobie. *Quia apud Dominum misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* Uważ iáko iest u Niego obfite odkupienie twoie, Krwią Iego naydroższą. *Et copiosa apud eum Redemptio.* Uważ, á w tym ták obfitym łez y Krwie niewinney wylaniu, przy dźiśieyszym Akćie Obrzezánia Páńskiego, trzy pomienione wyżey Cnoty, iáko Słońce w oczách twoich iáśniejące obacz.

10. Pierwsza Cnotá, Posłuszeństwo Chrystusowe, iáko się dźiś wydátnie pokázuie, y iáśnie patrzay? Pyta się Doktor Anielski, *3. p. q. 47. a. 2.* Ieżeli Chrystus z posłuszeństwá, woli y rozkazánia Oycá swego Niebieskiego, umárł zá nas? y náucza że ták iest, dla trzech przyczyn. Pierwsza, Pierwszy Człowiek Adam, iáko Człowieká Hebráyski ięzyk zowie, przez nieposłuszeństwo zgrzeszył, y wszytkich potomkow swoich śmiertelnie záráźił: toć należało, żeby drugi Adam, Człowiek odrodzenia wtorego; á oraz Bog od kupienia ludzkiego; (bo ile Człowiek odkupić nie mogł, á ile Bog umrzeć niemogł, iáko to Augustyn S. pięknie opowiáda) na leżáło mowię, żeby z posłuszeństwá umárł: áby ow pierwszy, ktory dla nieposłuszeństwá śmierćią, y siebie y potomki swoie powszechnie záráźił; ożywiony ná żywot wieczny został. Druga przyczyná, nie mogłá bydź sprawiedliwość Boska ubłagána, zá grzechy wszytkiego świátá; tylko przez ofiárę wielce przyiemną Bogu, iáka byłá śmierć Syná Boskiego. A że Posłuszeństwo iest nád wszytkie ofiáry, ofiárá u Bogá naymilsza: *Melior est Obedientia, quàm Victima;* toć należało, áby Ofiárá Krwáwa Męki y śmierći Chrystusowey, z posłuszeństwá Bogu Oycu oddána byłá. Po trzećie należało, żeby Chrystus z posłuszeństwá Woli Oycá Niebieskiego, zá nas umárł: bo przez śmierć swoię z śmierći, y z tego ktory iey był przyczyną, zwyćięzko tryumfował. By nayodważnieyszy żołnierz, ieżeli nie będźie posłuszny Wodzowi swemu, zá nic iego odwagá; y owszem nie tylko nagány, ále y karánia, miásto nadgrody iákiey godna: iáko to Hetman Rzymski pokazał, kiedy doszedszy, że Syn iego od Nieprzyiaćielá, ná poiedynek z obozu wyzwány; nád zákazánie Oycá swego Hetmáná, dufáiąc temu kto był, swawolnie wyiechał; lubo Nieprzyiaćielá ná placu Syn położył, y od wszytkiego Woyská zá zwyćięzce powitány był; Oyćiec iednak Hetman, śiekierą ućiąc mu szyię kazał.

11. Umárł tedy z posłuszeństwá, wolą Oycá swego pełniąc, Iednorodzony Syn Boży, Zbáwićiel nász: Krew do ostátniey krople ná Krzyżu, dla nas niewdźięcznikow wylał. Z czym się sam u Iana S. w Rozdz: 11. odzywa: *Ego habeo potestatem ponendi animam, hoc Mandatum accepi à Patre meo.* Z Posłuszeństwá, pełniąc rozkazánie Oycá swego umárł Jezus ná Krzyżu, Krew swą świętą przelał. A przy dźiśieyszym Obrzezániu swoim, Krew niewinną leiąc, iáko to uczynił

uczynił? nie z obowiązku Práwá, grzesznym tylko ná omyćie ich nápisanego; sam żadnego nie będąc winien grzechu. *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore eius. Agnus sine macula.* był bez wszelkiey mákuły Báránek niewinny, á zátym od obowiązku práwá, wszytkim grzesznym pospolitego wolny. Nie z Posłuszeństwá, nie zobowiązku iákiego, łzámi się dźiś y Krwią drogą zálewa; ále z samey woli, y dobrowolney ochoty swoiey: áby nam dał zadatek zbáwienia nászego, ten Akt Heroiczny, *actum supererogationis* czyni. A więc co czyniemy z dobrey woli nászey, z chęći nie z przymusu, ábo obowiązku iákiego; dáleko iest ważnieysza, y przed Bogiem więcey zásługuiąca.

12. Czego dowod mamy: mowi Bog, do Proroká *Isai. 6. Quem mittam & quis ibit nobis?* A kogo mam, pyta się Bog, posłáć? y kto nam poydźie? To Bog, Pan iednowładny, będźie miał Rádnych Pánow ná ziemi; będźie się rádźił Konsiliarzow swoich, bez ktorych nic nie uczyni, Pan sobie we wszytkim wolny? ná ktorego słowo wszytko się stáło, y stáć powinno? *Ipse dixit & facta sunt.* Ták to iest, rádźi się Proroká, kogo ma posłáć, nie rozkázuie: żeby ochotá Posłá do ludźi posłánego, tym większą zásługę u Bogá ználázła. Pieknie ná to mieysce Hieronim S. *Propterea non dicit Dominus, quem ire præcipiat; sed proponit audientibus optionem: ut voluntas præmium insequatur.* Dla tego Bog nie rozkázuie Prorokowi, ale ná wolą iego dáie; żeby ochotá iego, dobrowolna uczynność iego, zásługę większą otrzymáłá, iásnieysza w oczách Boskich stánęłá. Co wiedząc ukoronowány Prorok, odzywa się z ochotą swoią, y dobrowolną chęćią, do dánia ofiáry Bogu swemu: *voluntariè sacrificabo tibi,* z ochoty samey, y dobrey woli moiey, będęć ofiárował Pánie; á ták przyznam Imieniu twemu, iż dobre iest. *& confitebor Nomini tuo quoniam bonum est.* Obowiązałeś się Posłuszeństwem świętym, y inszemi ślubámi twe-

mi, Bo-

mi, Bogu twemu służyć? pátrzayże żebyś to nie z przymusu; ále z ochotney dobrey woli twoiey czynił, tę ofiárę Bogu dobrowolnie oddawał; *voluntariè sacrificabo tibi*; á ták wyznasz wysławisz Imię Páńskie, iáko dobre, iáko słodkie iest. *& confitebor Nomini tuo, quoniam bonum est.* Cierpi ná Krzyżu Chrystus, płácze, Krew obfićie leie; ále z posłuszeństwá. Cierpi przy Obrzezániu swoim, płácze, Krwią się oblewa; ále z dobrey woli: áby oświadczył tylko, z iáką ochotą ma iść, zá roskazániem Oycá swego, ná śmierć Krwáwą, dla Zbáwienia nászego. Toć dźiśieysze łzy iego, wylanie Krwi iego, zdádzą się bydź nád insze podobne Akty iego, znácznieysze.

13. Druga Cnotá, w dźiśieyszych łzách, y wylaney Krwi Zbáwićielá nászego, Powinność Náuczyćielá prawdźiwego. Christus y sam názywal się Náuczyćielem, y rad słuchał, kiedy go názywano, *Rabbi*, Náuczyćielu: ábo iáko Mágdalená upieśćiłá to słowo, mowiąc do niego *Rabboni:* bo po to przyszedł, áby nas náuczał Práwá Boskiego, y Przykazań iego; á nie tylko tego, co należáło do wypełnienia przykazáney od Bogá Zakonnośći; ále co prowádźiło do doskonáłośći: uczył nie tylko tego, co było *Præcepti*, ále też co *Consilij:* nie tylko *opera obligationis*, ále też *supererogationis.* Iáko to, przyidźie Młodźieniaszek do Páná, y pyta się, coby czyniąc, mogł mieć żywot wieczny? Rzecze Chrystus, *serva Mandata*, zachoway Przykazánie Boskie. Odpowie Młodźian, iużem záchował: rzecze zátym Pan JEZUS: ieżeli chcesz bydź doskonáłym; idź przeday wszytko, y day ubogim, á podź zámną. *Si vis perfectus esse, vade vende omnia, & da pauperibus, & sequere me.* Toż się rozumie o Pánieńskiey czystośći, ktorey nie przykazał Pan, ále ią wysoce zálećił. *Sunt qui se castraverunt propter Regnum Cælorum. Verum non omnes capiunt verbum istud.* Nie wszytkim to iednák powiedźiano, bo nie wszyscy poiąć táko-

D wey

wey doſkonáłośći zmogą. Wytłumáczył to Páweł S. rzetelnie, co Chryſtus námienił tylko. *De Virginibus præceptum non habeo, conſilium autem do.* Pánieńſtwá práwi nie przykázuię, ále go tym ktorzy chcą Pánu Bogu ſłużyć rádzę. Toż ſię rozumieć ma, y o inſzych wyſokich Heroicznych Cnotách. Jáko tylko *ſervilis Amor,* przykazány ieſt ku Pánu Bogu, nie *filialis*: bo miłość Synowſka ku Bogu, wielce wyſoka doſkonáła. To tedy oboie, co należy do przykazánia, y co do właſney dobrey woli náſzey; áby nam do náśládowánia podał Zbáwićiel, áby nas náuczył, wprzod to ſam pełni: y nie tylko, co mu Oyćiec Niebieſki do wykonánia náznáczył; ále y to, do czego obowiązány nie był, dla przykłádu nam, wprzod ná ſobie znośi: czego potym náuczáć miał, pierwey to w ſamey rzeczy czyni. Czego świádkiem ieſt Dźieiopis Apoſtolſki: *Cœpit* I E S V S *facere, & docere.* wprzod I E Z U S począł czynić, toż dopiero náuczáć.

14. Ták káżdemu Náuczyćielowi, Przełożonemu należy: áby nie ſłowy, drogę proſtą ſłucháczom ſwoim, poddánym ſwoim pokázował; ále ſwymi poſtępkámi dobrymi, przykłádem ſwym, do dobrego prowádźił. Pięknie Grzegorz S. *in Ezech: c. 40. Doctor quod docendo loquitur, hoc vigilanter operatur: ubi ſe conſpicit opere implere quod dicit, ibi auditores admoneat, eorumq; animos, ad ſtudium bonum operationis accingat.* Dobry Náuczyćiel, Miſtrzyni prawdźiwa, co mowi dobrego, toż pilnie w rzeczy ſamey robi: á poznawſzy że ſię iey mową, z uczynkámi zgadza; w ten czás ſłucháczow ſwoich niech nápomina, y áffekty ich, do uśilnośći w dobrych ſpráwách niech zágrzewa. Náuczał ten Náuczyćiel, ná Káthedrze Krzyżowey, iáko Auguſtyn S. mowi: *Crux patientis, Cathedra Magiſtri docentis:* ſzánowáć Rodźicow ſwoich, opiekę o nich y umieráiąc mieć; iáko to Bog Práwem ſwoim przykazał, *Honora Patrem, & Matrem tuam.* Náucza dźiś podle-

podległym bydź Práwu; czynić y to, co należy do doſkonáłośći, nie tylko co do powinnośći: toć śię tu pokazał iáśniey, y wydátniey, niżeli gdźie indźiey Náuczyćielem, Przełożonym. *Magiſter ſcimus, quia verax es, & in veritate verba* D E I *doces.* Náuczyćielu wiemy żeś prawdę czyniący ieſt, y prawdźiwie ſłow Bożych uczyſz.

15. Trzećia Cnotá Heroiczna, Zbáwićielá náſzego, przy dźiśieyſzym Obrzezániu iego, w ſtopniu wyżſzym nád inſze podobne pokázáłá ſię Miłość iego, ku nam grzeſznym; z ktorymi ſię raczył bliſko zkrewnić, Brátem náſzym zoſtawſzy: iáko to ſam oświadcza, kiedy Mágdálenie mowi: idź, nie do Uczniow, nie do Apoſtołow, ále idź do Bráći moiey. *Vade ad Fratres meos.* Dla czego y Oblubienicá Páńſka, obaczywſzy go dźiś przy pierśiách, Mátki ſwoiey, Bráćiſzkiem go ſwym názywa: *Quis mihi te det fratrem meum, ſugentem ubera Matris meæ?* Ktożby mi ćię dał Bráćiſzká moiego, pokármu pierśi Mátki moiey zażywáiącego? A iákże wielka, iáka byłá przećiwko nam tá Miłość iego? Nieſkończona. *Iesus cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.* JEzus ukochawſzy ſwoich, nieſkończenie ukochał ich; áż do końcá, áż do podięćia okrutney śmierći dla nas, ukochał nas. A gdźieſz ták wielka Miłość iego, więkſza śię pokázáłá? czy przy śmierći, czy przy dźiśieyſzym Obrzezániu iego? Dźiś zaiſte pokázáłá ſię więkſza, wydátnieyſza. Bo lubo niemogł więkſzey oświadczyć nam Miłośći, tylko kiedy umárł zá nas, iáko ſam powiedźiał: *Maiorem Charitatem nemo habet; ut animam ponat quis pro amicis ſuis:* átoli że to uczynił z poſłuſzeńſtwá woli Oycá ſwego, iáko ſię iuż powiedźiáło; á dźiś z ſzczerey Miłośći ku nam, bez wſzelkiego ná to obowiązku, wydáie ſię ná rzeź Báránek niewinny; toć dźiś nieſkończona ku nam grzeſznym Miłość iego, w wyżſzym dáleko pokázuie ſię ſtopniu, y wydátnieyſzym; niżeli przez inſze Akty nieſkończoney Miłośći ku nam iego.

16. Dowod tego ieſzcze rzetelnieyſzy. Umiera Chryſtus ná Krzyżu, iáko wyſtępcá iáki bárdzo wielki, między dwiemá łotrámi. *Et cum iniquis reputatus eſt.* Jednákże umiera, iáko wyſtępcá przećiwko iednemu Człowieku, przećiwko Ceſarzowi Rzymſkiemu: boby go był ináczey Piłat nie potępił ná śmierć; ále kiedy go zágádli Kapłáni Zydowſcy: *Si hunc dimittis, non eris amicus Cæſaris;* záraz ferował przećiwko niemu Dekret śmierći: *ſedens pro tribunali, adjudicavit fieri petitionem eorum?* á dźiś iako Obrzezánie Báránek niepokaláany ćierpi? iáko wyſtępcá przećiwko Bogu, iáko grzeſznik grzechem pierworodnym záráżony; á zátym w oczách Boſkich omierzły: lubo niepokaláany, żadną mákułą grzechową nie záráżony, ſtał ſię grzeſznikom podobny. *In ſimilitudinem carnis peccati.* A wżdyć grzech przećiwko Bogu dáleko ieſt więkſzy, niż przećiwko człowiekowi: toć więcey oświadczył nam Miłość ſwoię Zbáwićiel, ćierpiąc dźiś iáko grzeſznik, przećiwko Bogu; niż ná gorze Kalwáriey, ćierpiąc iáko wyſtępcá przećiwko Człowiekowi.

17. Co z Piſmá łatwiey ieſzcze obiaśniam. *Gen: 15.* mowi Bog do Abráámá. *Scito prænoſcens*, wiedz wcześnie doehodząc, że plemię twoie, cudze kąty poćieráć będźie, w źiemi nie ſwoiey; y niewolnikámi ich uczynią, y trapić będą przez czteryſtá lat. Co uſłyſzawſzy Abráám, y słowá ná to do Bogá nie rzekł. Támże *Gen: 18.* Kiedy Bog opowie, że idźie Sodomę káráć: áż ſię ták żárliwie Abráám, z Pánem Bogiem umawia; proſząc áby im przepuśćił, ieżeliby ſię od czterdźieſtu, przynamniey dźieśięć dobrych między nimi ználázło. Kárdynał Caſan. mowi, *lib: 11.* ná to mieyſce: *Plus pro alienis, quàm pro ſuis loquitur.* Więcey ſię domawia zá obcymi, niż zá ſwymi. á czemuſz? bo ućiążenie pokolenia ſwego, był to grzech ludzki, przećiwko ludźiom; á Sodomy grzech, był przećiwko Bogu, grzech dáleko więkſzy: dla tego Abráám Bogá błaga, dla tego nád

grzeſzącemi, zátrzymáć gniew Boſki uśiłuie. Kiedy ſię tedy pokazał Chryſtus, dla miłośći náſzey grzeſznikiem, wyſtępcą przećiwko Bogu, iáko to dźiś uczynił; toć w ſtopniu wyżſzym, miłość nam ſwoię nieſkończoną oświadczył; niż kiedy ſię wyſtępcą przećiwko Człowiekowi pokazał.

18. Chćiał to upokorzenie Chryſtuſowe wyráźić zdami ſię Apoſtoł, kiedy mowi o Zbáwićielu świátá: *humiliavit ſemetipſum, factus obediens uſq; ad mortem. propterea exaltavit illum Deus, & dedit illi Nomen, quod eſt ſuper omne nomen.* Upokorzył ſamego śiebie práwi, ſtawſzy ſię poſłuſznym áż do śmierći, á śmierći Krzyżowey: dla czego wywyżſzył go Bog, y dał mu Imię, ktore ieſt nád wſzytkie Imioná Iezus. Wiem że dwá rázy dano Imię Chryſtuſowi Iezus, oſobliwym ſpoſobem. Pierwſzy raz, przy dźiśieyſzym Obrzezániu Iego. *Et vocatum eſt Nomen eius IESVS, quod vocatum eſt ab Angelo priuſquam in utero conciperetur.* Názwáne ieſt Imię iego Iezus, ktore było miánowáno od Aniołá, nim ſię w żywoćie począł. Drugi raz, dano mu Imię Iezus ná Krzyżu *IESVS Nazárenus.* Pierwſze Imię Iezus, od ſamego Bogá przez Aniołá; kiedyż? kiedy ſię unižył iáko grzeſznik, wyſtępcá przećiwko Bogu, ponoſząc Obrzezánie dla grzeſznych przykazáne. Drugie Imię Iezus, ná Krzyżu, Iezus Nazáreńſki, od kogoż? od Piłatá nieſpráwiedliwego? kiedy był Chryſtus poczytány zá wyſtępcę przećiwko władzy Máieſtatu Ceſarſkiego. Toć dźiś więkſze ieſt, niż kiedy indźiey przećiwko nam, Miłośći Zbáwićielá náſzego wyświadczenie! Záſtánowże ſię tu znowu w Bogomyślnych Uwagách twoich Duſzo pobożna? y dźiwuy ſię iákieć dźiś Zbáwićiel oświadczył dobroći nieſkończone ſwoie; dźiękuy wdźięcznośćią ſercá twego, wypłacay to Bogu twemu; te drogie perły oczu iego, te nieoſzácowáne krople niewinney Krwie iego, zbieray do ſercá twego, y wy-

znay wßytkimi śiłámi, przed wßytkimi: *Quia apud Dominum Misericordia, & copiosa apud eum Redemptio.* O iák wielkie litośćiwych oczu Zbáwićielá náßego, przećiwko nam Miłośierdźie! iák obfite w Krwi iego nayświętßey, náße Odkupienie.

19. Wspomniona wielka Sługá Boska, Márina *de Escobar*, tegoż dnia trwáiąc ná modlitwie; z prędká obaczy nápoł otwárte serce swoie, y złotymi literámi zápisane: *Hic hospitatur IESVS.* Tu ma gospodę swoię IEzus, tu złożenie swoie. Zádumiáła wielce, coby się znią ták ego stáło, gdy weyrzy; áż tám obaczy P. Iezusá, Dźiećinę mile zásypiáiącą, y rospłynąwßy się w niewymowney słodkośći, á zátym y poufáłośći nábywßy, mowi do Páná: *Domine mi, Domine, dormis? adhuc somno teneris?* Zásypiaßże Pánie moy? zásypiaß? y ießcze ćię sen trzyma? *Expergiscere Dilecte mi! expergiscere! Eia hostis in acie cruentum bellum parat animabus, inter quas una mea est!* Ey ockniy się Kocháńku moy, ockniy się! oto Nieprzyiaćiel ná plácu krwáwą woynę gotuie przećiwko Dußom, między ktoremi iest iedná moiá. Dałżeby to Bog, żeby się tu dźiś, przynamniey choć iedno serce tákie ználazło, w ktorymby nie mowię złotem zápisano; ále przynamniey tę kretkę położono: *Hic hospitatur IESVS.* W tym sercu mieszka, zásypia P. Iezus. Dałżeby to Bog, żeby się tákie serce, ná táką poufáłość, konfidencią do Chrystusá zdobyło! áby się spytáć P. Iezusá, czy zásypia; áby go wzbudźić, odważyć się mogło: *Domine mi, Domine! expergiscere Dilecte mi, expergiscere.*

20. Zeschło iáko skorupá serce moie, y wßytká śiłá iego znisczáłá. *Aruit tanquam testa virtus mea:* twárdość, niegotowość opánowáłá serce moie, *duro & incircumciso corde.* Znam Pánie niegodność moię. *Domine non sum dignus.* znaß y ty dobrze Boże moy, wßytkie głupstwá bezrozumnośći moie. *Deus tu scis insipientiam meam.* Ale czegoż mam dźiś, y

ná zá-

ná záwsze prágnąć sobie, ták ná Niebie, iáko y tu ná źiemi życzyć sobie od ćiebie? tylko samego ćiebie, Boże moy. *Quid enim mihi est in cælo? aut quid à te volui super terram?* A to ustáły wßytkie śiły ćiáłá mego, y serce moie wßytko zniszczáło. *Defecit caro mea & cor meum.* Boże moy, bądź że ty sam Bog sercá mego, y cząstká moiá Bog ná wieki. *Deus cordis mei, & pars mea Deus in æternum.* Ty sam dźiś, y ná záwsze, serce czyste stworz we mnie Boże moy, ná pomieszkánie twoie. *Cor mundum crea in me Deus:* y duchá prostego odnow w wnętrznośćiach moich, ná słodkie odpocznienie twoie. *Et spiritum rectum innova in visceribus meis.* Pánie moy, Dobrotliwy Iezu, Boże moy. *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* A to gotowe serce moie dla ćiebie Boże moy, gotowe serce moie. Ty sam, boć nikt temu podołáć nie może: *Sine me nihil potestis facere.* Ty sam, te drogie perły oczu twoich, te nieoszácowáne rubiny Krwi Naydroższey twoiey, w sercu moim niegodnym, iáko wskárbnicy, złoż dźiś ná záwsze, te Skárby twoie. *Ubi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.* Ty Zbáwićielu bądź w sercu moim; á serce moie w Tobie ná wieki. *Deus cordis mei, & pars mea, Deus in æternum.* Amen.

KAZANIE II.

NA NOWY ROK.

W JAWOROWIE.

Iáko się wypełniły ośm dni, áby obrzezáno Dźiećiątko; názwáno iest Imie iego IEZVS.

Jákosmy

Jákoſmy powinni święćić Imię Páńſkie.

1. *ROk Páńſki 1682. od kąd záczynamy.*
2. *Ty Sam Zbáwićielu, ná ten Nowy Rok pobłogosław, á my Imię Twoie święćić záwſe będziemy.*
3. *Ták powinniſmy święcić Imię Páńſkie, iáko go ſam Zbáwićiel święćił.*
4. *Swięćił naprzod, ſtawſzy ſię posłuſznym Oycu ſwemu.*
5. *Swięćił záraz po Národzeniu, oblawſzy krwią to Imię.*
6. *Swięćił ná Krzyżu, ktory to Imię znáczy.*
7. *Czemu kiedy tryumfuie Chryſtus, tylko mu Imię Syná Dawidowego dáią? kiedy ná Krzyżu vmiera, Imię* IEZVS *przyznáią.*
8. *Mátká Bozka w gorzkośćiách to Imię święćiłá, ſámá Dźiećiątko obrzezałá, pierwſza mu Imię* IEZVS *dáłá.*
9. *To Imię w gorzkośći Iozef S. święćił.*
10. *Ták Náddźiad Chryſtuſow, y wſzyſcy ſtudzy Páńſcy.*
11. *My iáko święćiemy? czy iáko* vir juſtus, *czy iáko* Pueri laudate.
12. *Zli ludźie iáko ſię z tym Imięniem obchodzą?*
13. *Wſzyſcy święćmy Imię Páńſkie, w káżdey przećiwnośći.*
14. *A to Imię osłodźi wſzytkie gorzkośći, y ná ten Rok da nam pomyślne ſczęśliwośći.*

Poſtquàm completi ſunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum eſt Nomen eius IESVS. *Lucæ* 2.

1. IAko Mądrość wieczna iednorodzony Syn Bozki, ukochawſzy iedynie Synow ludzkich: *Deliciæ meæ eſſe cum Filijs hominum*: nieznośney od nich nieludzkośći, ná pierwſzym záraz wſtępie, do ſwego właſnego przyſzedſzy doznał. *In propria venit & ſui eum non receperunt.* Iáko ráż Mądrość wieczna, iedynak Bozki, bez rozumnym bydlętom, udźieliwſzy ſię

w Stáyni,

w ſtáyni, we żłobie, więkſzy u nich reſpekt, niż u ludźi ználazł: *Cognouit bos poſſeſſorem ſuum, & aſinus præſepe Domini ſui; & populus meus non intellexit.* Iáko Pánná w żywoćie ſwym poczęłá, Pánná porodźiłá, Pánną porodźiwſzy zoſtáłá: *Ecce Virgo concipiet, & pariet. Virgo priùs ac poſterius.* Iáko Bog ſtał ſię Człekiem, áby człowiek był Bogiem: *Deus factus eſt Homo: vt homo fieret Deus:* Aug. Iáko Słowo przedwieczne wczeſie, ſłodkim Imięniem IEzus miánowáne zoſtáło: *Verbum Caro factum eſt, & vocatum eſt Nomen eius* IESVS: Tyśiąc lat ſześćſet ośmdźieśiąt y dwá liczemy, początek náſtępuiącego Roku, od wylania krwie Zbáwićiela, od ſłodkiego Imięnia iego IEzus záczynamy. *Poſtquam completi ſunt &c.*

2. Zbáwićielu drogi! Ty ſam, kiedy w tęn okrąg toczącego ſię Roku, (kto wie, ná iáki koniec káżdego z nas wſtępuięmy) *Scire nefas, quem mihi, quem tibi finem Dij dederint.* Ty ſam, ktory ieſteś początkiem, y końcem wſzytkiego: *Ego ſum principium, & finis. Alpha, & Omega,* pobłogosław dobrotliwie, dáruy nam wſzytkim y początek, y koniec ſzczęśliwy Roku tego. *Benedices Coronæ Anni.* Ty ſam Zbáwićielu, tą krwią, ktorą dźiś wylewaſz, odbieráiąc ſłodkie Imię Twoie; zápiſz w Xięgze żywotá, ingroſſuy w Aktách ſzczęśliwey wiecznośći, Imioná wſzytkich nas. *Nomina ſcripta in libro vitæ.* A kiedy ſię w ták dáleką, bo cáłoroczną; ták niebeſpieczną, bo od wſzelkich Nieprzyiaćioł náſzych oſádzoną, wybieramy drogę; *In præſenti vita, quaſi in via ſumus; maligni autem ſpiritus, iter noſtrum, quaſi quidam latrunculi obſident.* Grzegorz W. mowi: Ty ſam Zbáwićielu, ktoryś ieſt drogą, żywotem, y prawdą: *Ego ſum via, veritas, & vita:* wydáy nam w tę drogę, pod właſnym Imięniem Twoim, gleyt, *literas paſsûs, ſalui conductûs, Paſſaporto,* złotemi Imięnia twego literámi podpiſane. A my tobie Zbáwićielu drogi, twoie Miánowiny dźiśieyſze święcić, uroczyśćie obchodźić będźiemy. Swięc ſię Imię twoie, *Sanctificetur Nomen tuum,* bądź błogosłá-

E wione

wione Páńskie Imię twoie, *ſit Nomen Domini benedictum*, nie przeſtáynie głośić obiecuiemy. Iákim to mámy czynić ſpoſobem, náuczemy ſię od ćiebie ſámego Zbáwićiela świátá, y od Swiętych twoich. w Imię twoie błogosłáwione IEZUS, y Mátki twoiey Niepokaláney Márya:

Iáko ſpełniły ſię ośm dńi, áby obrzezáno Dźiećiatko, náżwáno &c.

3. Kto chce godnie święćić, Swięto Imięnia Páńſkiego, kto uroczyśćie obchodźić słodkie dźiśieyſze Miánowanie Iego; niechże naprzod weźmie ſobie przykład, ſámego Zbáwićielá. *Fac ſecundum exemplar, quod tibi monſtratum eſt.* Uczyń mowi Bog, według przykłádu ktoryć pokazánо. Iáko Chryſtus święćił, Swięte Imię ſwoie, ták y ty Chrześćiáninie powinieneś czynić. *Fac ſecundum &c. Omnis Chriſti actio, eſt noſtra inſtructio.* Wielki Doktor mowi. Cokolwiek Chryſtus czynił, dla náſzego przykłádu uczynił. A iákoſz tedy Zbáwićiel Náſz drogi, święćił słodkie Imię ſwoie? A to Ewángelia mowi: *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius IESVS.* Iáko obrzezáno Dźiećiątko, názwáno Imię iego IEZUS. Kiedy ćierpiał, kiedy ſię krwią niewinną oblał; w ten czas słodkie Imięnia ſwego IEZUS Miánowánie, y ogłoſzęnie święćił. *Vocatum eſt Nomen eius IESVS.*

4. Pátrzaymy ieno Słucháćze moi, iákie uprzedźiły *merita*, zasługi, Inauguracią dźiśieyſzą Páná Naſzego; co zá czyny, co zá odwagi, Uroczystość ták wielką Imięniu iego ſpráwiły? *Vt in Nomine IESV, omne genu flectatur*; że oto ná Imię IEZUS, wſzelkie muśi upadáć koláno. A to przeczytawſzy Dekret, przed wieki ferowány, Niebieſkiego Oycá ſwego, że wtora Oſobá Troyce Nayświętſzey, stáć ſię człekiem, y ták wiele dla zbáwięnia ludkiego ućierpieć miáłá; *In capite Libri ſcriptum eſt de me, vt facerem voluntatem tuam*; záraz iednorodzony Syn Bozki, z ochotą odezwał ſię ſwoią, pełnić kielich táką żołćią záprávviony, woli Oycá ſwego. *Tunc dixi ecce venio.* Zstąpił z wyſokośći Niebieſkich ná źiemię, *á ſummo*

á ſummo Cælo egreſſio eius: Pan wieczney chwały, stał ſię niewolnikiem: *Dominus gloriæ, formam ſerui accipiens*: Swiátło niestworzone, w żywoćie Niepokaláney Mátki ſwoiey, przygáſzone było: *Spiritus Sanctus obumbrabit tibi*: Słowo, ktorego iednym *fiat*, wſzytkie rzeczy stánęły; *Omnia per ipſum facta ſunt*, niemowlęćiem ſię stáło: *Verbum, Caro factum eſt*: Mądrość niestworzona, uczyć ſię ludzkośći między bydlętámi, do stáynie od ludźi wyrzucona, muśiáłá: *non erat ei in diuerſorio locus*: Skárbnicá wſzytkiego Bostwá, wzgárdę, ubostwo, nágość, źimno, wyniſczywſzy ſię ze wſzytkiego ponośiłá. *Exinaniuit ſemetipſum*: Ten ktory wſzytko żywi, pokármu pierśi Máćierzynſkich, Dźiećinnym płáczem żebrał. *Modicoq; lacte paſtus eſt, per quem nec ales eſurit.*

5. Przychodźi potym ſolemna Oktawa, Národzęnia Zbáwićielá Náſzego; *Poſtquam completi ſunt dies octo*; áż oto, kiedy poſpolite Práwo, poddánym tylko nápiſáne, ſurową ná Páná mego Exekucią ſprowádza: kiedy *Legifer noſter*, Práwodawcá náſz, Krwią ſwoią naydroższą, *Sanguineas Draconis leges*, okrutne Smoká piekielnego práwo, znośi, eliminuie, káſſuie; á nowe Łáſki Práwo, *Legem Gratiæ* piſze, rubryką krwie ſwoiey niewinney znáczy, tytułuie; kiedy ćierpi, kiedy ſię ná przyſzłą rześ śmierći okrutney, Báránek niewinny dźiśieyſzym zránieniem gotuie; *petit per vulnera mortem.* w ten czás oto, Swięte ſwoie Miánowiny obchodźi. *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius IESVS.*

6. Co dźiwnieyſza, Ták słodkiego Imięnia, ktore wſzytkie słodyczy przechodźi; *IESVS in ore mel mirificum, in corde nectar cælicum*; niechćiał mieć Zbáwićiel, bez gorzkiey Krzyżá ſwego żołći, bez ćięſzkiey przykrośći. Iákoſz to? Ięzyk Hebráyſki, ktorym naypierwey to słodkie Imię wymowione było, czyta Imię IEZUS dwoiáko: *Teſuat*, ábo *Ieſuat.* to ieſt y zpoczątku Imięnia tego, y ná końcu záżywa litery T, ktora ieſt oczywisty znák Krzyżá. Ták u Ezechielá Proroká, kto-

ká, ktorzy mieli tę literę ná czele, to ieſt Krzyż nápiſány, ći
zbáwieni byli. y z początku, kiedy przyſzedł ná świát Zbá-
wićiel náſz, z Krzyżem czytamy ſłodkie Imię iego; kiedy
go krwią oblanego, przy dźiśieyſzych Imięninách widziemy:
y ná koncu żeśćia iego, toż ſłodkie Imię, w gorzkośćiách
śmierći krzyżowey widźiemy JESUAT; kiedy nád ſkłonioną
głową iego, Tytuł iego właſny przybity czytamy. *Iesvs Na-
zarenus &c.* kiedy ćierpi Zbáwićiel Náſz drogi, w ten czas
Imię ſwoie święći, w ten czas ſwoie uroczyſte Miánowiny
obchodźi. *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius Iesvs.*
Nád to, czemu proſzę Zbáwićiel, kiedy mu *fauor popularis au-
ræ*, Koronę gotuie; kiedy z niewolona chlebem tłuſzcza,
Krolem go wykrzyknąć uśiłuie; czemu ućieka dáleko, *fugit
in montem*? kiedy záś niewdźięczna, ták wielkich Dobro-
dźieyſtw *Synagoga*, niewinnego Báránká krzyżuie; czemu
głowę, ná odebránie Tytułu Krolewſkiego ſkłánia? Humor
właśnie Páńſki Zbáwićielá náſzego! kiedy ćierpi, w tęn czas
Imię ſwoie święći: kiedy Krew leie, zá niewdźięczne pod-
dáne ſwoie, w tęn czas Tytuły Krolewſkie, wyſtáwia *Rex.*

7. Tąż drogą, podźmy ieſzcze trochę dáley. Bliſko
przed okrutną śmierćią ſwoią, kiedy Zbáwićiel drogi, try-
umfálnie do Ieruzalem wiezdza; pátrzayćieſz iáki *Feſt*, Imię-
niu iego Páńſkiemu, támteczni Obywátele czynią. Przy ták
wielkim inſzym, iáko Zwyćięſcy należytym áppáraćie; Nie-
bá śięgáiące *Viuat*, krzyczą. *Oſanna, Benedictus, qui venit in
Nomine Domini.* Imię święte Páná mego święcą. Imię
święcą? á czemuſz Imięnia iego właſnego nie mienią? Wi-
śi potym dniá ſzoſtego, ná Krzyżu ſromotnie rozpięty, Pan
wieczney chwały, żołći gorzkiey koſztuie; áż mu nayſłod-
ſze Imię iego Iezus piſzą, ryſuią, wyſtáwiáią, czytáią. *Iesvs
Nazarenus: hunc titulum multi legerunt.* Czemuſz to? kie-
dy ćierpi Zbáwićiel drogi, w tęn czás Imię ſwoie święći:
kiedy mu ápplauduie świát, kiedy weſołe *Viuat* ſpiewa, coż
ná tęn

ná tęn czas Zbáwićiel? Syn tylko Dawidow. *Oſanna Filio
Dauid.* Kiedy záś Krew leie, kiedy gorzkiey zołći upiia; áż
ná ten czas ſłodki Iezus. *Iesvs Nazarenus.*

8. To ták Zbáwićiel náſz drogi, święćił Swięte Imię
ſwoie; á Nayświętſza Mátká iego, iáko ſłodkie iego Miáno-
winy dźiśieyſze odpráwiáłá? Pytáią śię Mądrzy, gdzie y od
kogo, nayſłodſza Dźiećiná Zbáwićiel świátá, zoſtał obrze-
zány? poniewaſz o tym, Ewángelia nic niemowi? Domy-
śláią śię, iáko *Abulenſis* y inſzy; że tę Táiemnicę w ſtáyni o-
ney Betleemſkiey, ſámá Nayświętſza Mátká Bozka odpráwi-
łá: z tego fundámentu; że Białagłowá z Dźiećiątkiem do
Kośćiołá wniść, áż dniá 40. niemogłá: á pewnie też Mátká
Boża Iedynaká ſwego, iedynego ſkárbu ſwego, nośić komu
inſzemu niepowierzyłá. *Tenui eum, nec dimittam.* Y z Pi-
ſmá wiemy, że Tephora Syná ſwego ſámá obrzezáłá, áby
Moyżeſz niezginął: y inſze Mátki, toż kiedy indziey czy-
niły. Mátko Niepokalánie Poczęta, Iutrzenko Słońce Sprá-
wiedliwośći świátu przynoſząca, Mátko oraz y Pánno! Ie-
żeli tá ſurowego Práwá, nád Synem twoim exekucya, ná włá-
ſne ręce twoie przyſzłá; wiedząc coś zá Syná miáłá; *Quis
tibi tunc ſenſus, dum cernis talia Virgo?* Maria Morze gorzko-
śći, iákoś ná tęn czas z brzegow ſzeroce wylało! Maria,
iákoś ná tęn czas byłá *Mara, id eſt amara*; kiedyś przez to czer-
wone Morze, Iedynaká twego ſámá prowádźiłá. *Quis tibi
tunc ſenſus, cum cernis talia Virgo?* Záoſtrzyłáś dźiś ná Pánień-
ſkie ſerce twoie, nożem kámiennym Syná twego rániącym,
Miecz on krwáwey boleśći; ktory wſkroś, przeniknąć miał
Duſzę twoię. *Et tuam ipſius animam, doloris gladius pertranſibit.*
Coż ná to Mátko Páná mego? *Mater Domini mei? ſpem vultu
ſimulat, premit alto corde dolorem*; przeładowáne boleśćią, w
gorzkośći pogrąznione ſerce, ſłodkim Imięniem Iezus ſło-
dźi. *Et vocabis Nomen eius Iesvm.* Kiedy pełna boleśći, kiedy
Morze gorzkośći: w tęn czas Imię Syná ſwego ſobie ſłodźi,
w tęn

w tęn czas Swięto Imięnia IEZUS święći. *Vocátum eſt Nomen eius IESVS.*

9. Po Nayświętſzey Mátce Bozkiey, ktoż pierwſzy z wylaniem ſercá więkſzym, upiáſtował, upieśćił, ucáłował, Nowonárodzone Dźiećiątko IEZUSA? kto pierwſzy po teyże Mátce Boſkiey, ſłodkim Imięniem IEZUS uſtá ſwoie osłodźił? wiemy bárdzo dobrze, że ſam Iozef S. piáſtun, karmićiel, opiekun, Zbáwićielá świátá: bo iáko Nayświętſzy Mátce Bozkiey, ták Iozefowi S. z Niebá powiedźiáno: *Vocabis Nomen eius IESVM.* iáko Mátce Bozkiey rzeczono: *Concipies & paries.* ták Iozefowi S. rozkazáno: *Accipe Puerum, & Matrem eius.* A kiedyſz to było? w naywiękſzey okázyey, co w naygorſzym rážie: kiedy naywiękſze náwáłnośći, ná ſtáteczne ſerce Iozefá uderzáią, kiedy go ná iákieś *infames ſcopulos*, iákieś *Scylle* y Chárybdy, niewinnego podeyrzenia o MARYEY, o Morzu iedyną Perłą wſzytkiego świátá płodnym, w dáleką gdźieś ućieczkę niebeſpiecznie pędzą; w tęn czas Iozefowi z Niebá mowią. *Noli timere: vocabis Nomen eius IESVM.* Nie boy ſię, osłodz te gorzkośći twoie, ſłodkim Imięniem Syná Bozkiego: názwieſz pierwſzy, IEZUS Imię iego. Pozwolono prędko potym, do ręku Iozefowi Nayſłodſzey Dźiećiny, cáłą opiekę Mátki iego zlecono. *Accipe Puerum & Matrem eius.* A kiedyſz? kiedy przed krwáwym potopem, pomordowánych Młodźiánkow ućiekáć; á ieſzcze do Domu niewoli, do Egiptu kazáno. *Et fuge in Ægyptum.* Ták Słuchácze moi, kiedy naywiękſza gorzkość, ſerce Iozefá wypełnia; w tęn czas Niebieſka ámbrozya, ſłodkie Imię IEZUS, w uſtách iego rozpływa. Kiedy nayćiężſze, Iozef vtrapięnia ponośi; w tęn czas Skárbnicę wſzytkich poćiech, w ręku ſwoich piáſtuie: y dźiś oto, nieináczey ſłodkie Miánowiny IEZUSOWE, ſpolnie z Mátką iego obchodźi; tylko gdy zránieniem Dźiećiątká, ſpolnie z tąż Mátką ſerce ſwoie ráni. *Vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius IESVS.*

10. To

10. To Oyćiec mniemány, *Vir Iuſtus*: á Náddźiad Chryſtuſow, pierwſzy w Geneálogiey iego, *Vir ſecundum cor Dei.* iáko święćił Swięto Imienia Páńſkiego? á to ſam o ſobie mowi: *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.* Godźiłoby ſię tu przypomnieć, dla pobożnie Wiernych ćierpliwego Iobá; iáko on y kiedy, święćił Swięto Imienia Páńſkiego, kiedy naywięcey mowił: *Sit Nomen Domini benedictum*; ále żeby ſię to komu niezdáło; *cæteris autem in parabolis*; o wſzytkich inſzych ſługách Páńſkich ſpolnie mowię: wſzyſcy á wſzyſcy, *Calicem Domini biberunt*: kiedy naywiękſze przykrośći ćierpieli, naywięcey Imię Páńſkie święćili, błogosłáwili. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

11. Słuchácze moi, iuż tu koley ná nas. Więc tedy doyzrzyimy ſię, iákoli też y my, y kiedy święćiemy Imię Páńſkie? Spełniło ſię iuż nie ośm, ále ták wiele dni, ták wiele lat, iáko żyiemy ná świećie: iuż to bliſko drugiemu ośm krzyżykow, iáko Nowe Láto obchodźiemy. *Poſtquam conſummati ſunt dies octo.* A święćiliżeſmy kiedy Imię Páńſkie, iáko *Vir iuſtus, ſimplex, & rectus, & timens Dominum, & recedens à malo?* iáko *Vir ſecundum cor Dei!* iáko w Boiáźni Bożey Mężowie dorośli? Swięćiliſmy czáſem, y święćimy; ále iáko Dźieći. *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy nas Bog, przy pierśiách łáſki ſwoiey, iáko Dźieći trzyma, *ad vbera potabimini*: kiedy piáſtuie, kiedy dobrodźieyſtwy hoynemi, kiedy błogosłáwieńſtwem, iáko Mátká pieśći; *quomodò ſi cui Mater blandiatur, ita ego conſolabor vos.* w ten czás, *Laudate Pueri: Sit Nomen Domini benedictum.* Kiedy Słońce przed wrotámi náſzemi świeći, puki nie zápádnie. *A Solis ortu uſq; ad occaſum, laudabile* u nas *Nomen Domini.* Swięć śię Imię Páńſkie. Puki Pan chlebem hoynie karmi, Krwi własney nie żáłuie; ná zaſzczyt Imienia Páńſkiego, umieráć gotowiſmy. *Etiamſi oportuerit me mori tecum, non te negabo.*

Iak

Iák śię zmierzchnie; álić záraz iáko z ręki zdmuchnął, co wiedzieć kędy śię co rozbieży. *Omnes relicto eo fugerunt.* Y ow ochotniczek ták wielki, uciąwszy tám komuś ucho, *auritos tantùm testes*, z iednym uchem świádká odwagi swoiey; iáko stawał przy dostoieństwie Páńskim, ná świádectwo stawi; á ná sámym plácu, przed nie ládá Amázonką, Dźiewczyskiem iednym z kuchnie, wyrzecze śię Imienia Páńskiego. *Non novi hominem.*

12. Niechcę was tu wytchnąć, iáko wy też święćićie Imię Páńskie, wszyscy krzywoprzyśięscy, wszyscy w mowách wászych bezecnicy, wszyscy sławy cudzey rozboynicy, wszyscy fałsz iáki czyniący, wszyscy Ateistowie bezbożni, wszyscy *in purè naturalibus* dowćipni mędrkowie, wszyscy Imienia Páńskiego bluźniercy: wszyscy ktorzy Imię Chrystusowe ná sobie nośićie, prawdźiwemi śię Chrześćiány odzywaćie; á gorszemi nád Pogáńskie uczynkámi, wyrzekaćie śię Chrystusá, Imię iego złorzeczyćie. *Cofitentur se nosse Deum, factis autem negant. Ore suo benedicebant, corde autem maledicebant.* Niechcę was tu wspomináć *Filij iræ:* bo tám kędy chwalą, kędy święcą Imię Swięte Páńskie, nie mász dla tych mieyscá; ktorzy miásto Imienia Chrystusowego, noszą *Characterem bestiæ.* Forá z tąd, *foris canes*, dekláruie od Tronu Páńskiego wielki Kánclerz iego. *Foris canes & venefici, & impudici, & homicidæ, & idolis servientes, & omnis qui facit mendacium.*

13. Do was tylko Słuchácze moi, mowię słowámi Psalmu Páńskiego: y wy Krolowie źiemscy, y wy poddáni ich wszyscy, *Reges terræ & omnes populi.* Y wy Xięstwá, y wy Sędźiowie wszyscy źiemscy. *Principes, & omnes Iudices terræ.* Y wy dorodni Młodźianowie, y wy Stanu Pánieńskiego, *Iuvenes & Virgines.* Y wy Stárzy, y wy Młodźi, *Senes cum iunioribus:* w káżdey przećiwnośći wászey, w káżdym niesmáku, w káżdym dopuszczeniu Boskim; wszyscy á wszyscy, *Laudent Nomen*

Nomen Domini. święććie, błogosłáwćie Swięte Imię Páńskie. *Sit Nomen Domini benedictum.*

14. Toć obiecuiemy wszyscy Zbáwićielu drogi, toć zá Kolędę *Calendis Ianuarij* ofiáruiemy. Ty tylko osłodź słodkim Imieniem twoim, zápraw Krwią twoią naydroższą, wszytkie gorzkośći, wszytkie przykrośći nász'e, ná ten cáły Rok, y ná wszytko, day Boże iák naydálsze żyćie nasze. Pobłogosłáwisz przytym Pánie, *Benedices Coronæ Anni benignitatis tuæ*, pobłogosłáwisz Okrągowi Nowo zaczętego Roku, *Benedices Coronæ Anni.* Pobłogosłáwisz Koronie, dobrotliwego Páństwá nászego. *Coronæ Benignitatis tuæ.* Pobłogosłáwisz Koronie Twoiey Polskiey, bo Koronie, iáko śię kiedyś odezwáłá Mátki Twoiey. *Benedices Coronæ tuæ. Et campi tui replebuntur vbertate.* A ták *Campi tui*, Pole w polu, pożądáną szczęśliwey płodnośći poćiechą, nápełnione będźie. *Et Campi tui &c.* Będźiesz zátym Pánie, mnie niegodnemu, y wszytkim Słucháczom moim, będźiesz słodki IEZUS y Zbáwićiel. *O IESV! esto mihi IESVS, & salva me.* Amen.

KAZANIE III.

NA NOWY ROK.

W KRAKOWIE, u Zakonnic Klasztoru S. ANDRZEIA.

Post quàm completi sunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum est Nomen ejus IESVS.

Iáko skoro spełniły śie dni ośm, áby obrzezáno Dźiećiatko; názwáno iest Imie iego IEZVS.

Kto chce żyć pod Práwem Łáſki, trzebá żeby znośił twárde Práwo nápiſane.

1. *CZemu Syn Bozki, z záczętym Rokiem cierpieć záczyna? czemu będąc nád Prawem, Práwu podlega?*
2. *Iáko Syn Bozki wypełnił Práwo nápiſáne, áby był Práwodawcą Łáſki; ták y nam znośić Práwo nápiſáne trzebá, ieżeli chcemy przyść do Łáſki.*
3. *Troie Práwá od Bogá podáne, pierwſze ieſt Práwo Przyrodzęnia, pod ktorym niedługo zepſowána nátura ludzká dotrwáłá.*
4. *Drugie Prawo Nápiſáne, ále y to człeká od złośći nieutrzymáło.*
5. *Trzećie Prawo, ktore Chryſtus przyſzedſzy ná świát, ſtánowi, y piſze ie nie ná twárdym kámieniu; ále ná miękkiey źiemi, abſolucyą dáiąc Białogłowie obwinioney.*
6. *Ieżeli ieſt rożnicá między Prawem Nápiſánym, y Práwem Łáſki, y iáka?*
7. *Ieżeli Práwo Nápiſáne, Práwo Stározakonne, ieſt przez Práwo Chryſtuſowe, Práwo Łáſki znieśione, y ktore?*
8. *Iáko Syn Boſki wypełnił nápiſáne Práwo, doſkonále we wſzytkim, żeby poſtánowił Prawo Łáſki; ták y nam należy, ieżeli go mieć chcemy.*
9. *Coż ná to rzeczećie, ktorzy bez Práwá żyć chcećie! ktorzy ná Práwá Boſkie, y ludzkie niedbaćie?*
10. *Zbáwićielu, ty ſam ſpraw ſercá náſze, do záchowánia Práwá twego; á oraz do záwdźięczenia tobie, żeś ſię ſtał pod Práwem niewolnikiem, ábyſmy złotą wolność mieli.*

Poſtquàm compleri ſunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum eſt Nomen eius Iesus.

1. TYśiąc lat, ſześćſet, ośmdźieśiąt y cztery liczemy: dáyże Pánie! áby nam tá liczbá, wſzytkie pożądane ſzczęśliwośći, z ręku Boſkich wyráchowáłá! Tyśiąc lat &c. liczemy, iáko Jednorodzony Syn Boſki, Zbáwićiel świátá, oſmego dniá od Národzęnia ſwego,

ſwego, czyniąc dość Nápiſanemu Práwu; przez krwáwe Obrzezánie, nayſłodſze Imię Iezus odbiera. *Poſtquàm completi &c.* Nieſkonczony, niepoięty w ſpráwách twoich moy Boże! tákże to y Synowi twemu, ſłodkie Imię wgorzkośći wprzod opływáć muśiáło! tákże to, naypiekniey ſzy między Synámi ludzkiemi, Dźiećiątko Iezus, *ſpecioſus formâ præ filijs*, śnieg niewinnośći, w purpurze Krwi własney, wybielić był powinien? *candidus & rubicundus*: tákże to Práwodawcá naſz *Legifer noſter*, Exekucyą Napiſánego Práwá, ſam nád ſobą pełnić muśiał? *Legem quam tulit, ipſe pertulit.* Pánie, wżdyś ty Monárchá nád wſzyſtkiemi Monárchámi, Pan nád Pány, *Rex Regum & Dominus Dominantium*; czemuſz Práwu ták ſurowemu podlegaſz! wzdyć *Princeps eſt ſolutus Legibus*? wżdyć naywyżſzy Monárchá ieſt nád Práwem, *ſupra Legem?* wżdyć Práwo dla grzeſzących, dla złych, dla zbrodniow tylko ieſt nápiſane; *factæ autem ſunt Leges, vt earum metu, humana coërceatur audacia, tutaq; ſit inter improbos innocentia*, Kánon mowi: á tyś Pánie z nátury twoiey, święty, niewinny, niezmázány, od grzeſznikow wyłączony, y nád Niebioſá wyżſzy; *Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus, & excelſior cælis factus.* Czemuſz tedy ták oſtremu, dla znieśięnia tylko pierworodnego grzechu, nápiſánemu Obrzezánia Práwu, ſam będąc bez grzechu, podlegaſz!

2. Czemu? naucza Apoſtoł: *miſit Deus Filium ſuum, factum ex Muliere, factum ſub lege: vt eos qui ſub lege erant redimeret.* Syn Boſki áby był Práwodawcą Práwá Łáſki, *Legis Gratiæ*: áby był Zbáwićielem, *cornu ſalutis meæ*; wprzod muśiał znieść, wylaniem Krwi ſwoiey, okrutne Práwo nápiſane; *Legẽ ſcriptam*; muśiał bydź iáko grzeſznik pod Práwem, *ſub Lege*; zoſtáwiwſzy nam przykład: *Chriſtus Paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplũ, vt ſequamini veſtigia eius.* Kto chce żyć pod Práwem Łáſki, potrzebá áby znośił przykre Práwo nápiſane. O tym będźie mowá moiá, ná chwałę Twoię nowo Národzony

dzony Pánie. w Imię twoie y Mátki twoiey, Iezus Marya.

3 Troie Práwo, Bog wszechmogący, ludźiom postánowił ná świećie; y one przez Práwodáwcow swoich, wszytkim żyiącym ná źiemi publikował. Pierwsze iest Práwo Przyrodzęnia, *Lex Naturæ*; ktore od pierwszych Rodźicow, áż do czásow Moyżeszá, do obserwáncyi śćisłey podáne było. Drugie iest Práwo Nápisáne, *Lex scripta*; ktore z ręku Boskich przez Moyżeszá odebráne, áż do Chrystusá trwáło. Trzećie iest Práwo Łáski, *Lex Gratiæ*; ktore sam Pan Iezus Zbáwićiel świátá postánowił. Práwo Przyrodzęnia sam Stworcá ná sercu, ná rozumie káżdego człowieká wyráźił; oświećiwszy go świátłem twarzy swoiey Boskiey, y dawszy káżdemu we wnętrzny instinkt, pobutkę, nádthnienie; áby się strzegł złego, á szukał z rádośćią dobrego. *signatum est super nos, lumen vultûs tui Domine: dedisti lætitiam in corde meo.* Zowiemy to Práwo *sinderesim, conscientiam*, álbo sumnieniem. A rządźilisz się długo, według tego Práwá, ludźie żyiący ná początku świátá? nie: *Omnis caro corruperat viam suam.* wszyscy á wszyscy zepsowáli drogi swoie. *non est qui faciat bonum, non est vsq; ad vnum.* y iednego nieználázło śię dobrego, wszyscy *abierunt post desideria carnis*, ná swąwolą się událi, rozpuśćili ták dálece; że Bog żáłowáć muśiał, że człowieká stworzył: *tactus intrinsecus dolore dixit, pænitet me fecisse hominem.* Przyszło do ćięszkiego karánia, przećiwko przestępcom Práwá Przyrodzonego: potopem generálnym świátá, muśiáłá się złość ludzka opłokać, rozlaniem wod z upustow Niebieskich. Chćiał Bog odnowić, reformowáć świát, pod tym że Práwem Przyrodzęnia: ále y to nieuszło: bo raz zepsowána náturá, iuż się więcey Práwem Przyrodzonym utrzymáć nie mogłá.

4. Coż czyni Bog? dáie Práwo Nápisáne, *Legem scriptam*, strászne ártykuły reformáciey świátá, pálcem swoim pisze: kazusy okrutne stánowi: zá iedno uzbieránie drewek w dźień święty

święty, kámionowáć Białogłowę, Práwá mniey wiádomą káże; zá iedno szemránie przećiwko Stárszyźnie, Máryą śiostrę Moyżeszowę, y Aáronowę, trądem kárze; zá bunt ieden, w Obożie Páńskim, zá rebellią; Abironá y Chorebá żywo pozrzeć, źiemi otworzoney rozkázuie: oko zá oko, szyię zá szyię kłáść deklaruie. Strászne Práwo, reformacia świátá nieznośna! áleć y te, iákoby *sanguineæ Leges* niepomogły człekowi; áby wźiąwszy iáko szkápá bez rozumna ná kieł, mogł się był umiárkowáć. *comparatus iumentis insipientibus, & similis factus est illis: noluit intelligere ut bene ageret.*

5. Przychodźi tedy *Legifer noster*, Práwodawcá nász, przynosząc Práwo Łáski: iáko Pásterz obłąkáną owieczkę, ná rámioná swoie kłádźie: skáleczonego od zboycow nátury ludzkiey człeká, ná opiekę swoię, naymiłośierniey szy Sámárytan bierze: dáie Práwo łáski. á iákoż? Przyprowádzono przed sąd Zbáwićielá, Práwodawce Łáski, Niewiástę o zelżenie Małżeńskiego łożá obwinioną: kiedy przećiwko niey sprawę proponuią, y według Práwá nápisánego, áby ukámionowána byłá nálegáią; Pan náchyliwszy się pálcem ná źiemi pisze: coż tákiego? niesłycháný nigdy przed tym Dekret: *qui sine peccato est, primus in eam mittat lapidem.* Kto bez grzechu iest, pierwszy kámień niechay ná nię rzući. Práwo nigdy przedtym niewidáne, ná záwsze stánowi: *Nemo te condemnavit, nec ego te condemnabo.* Kogo stroná niewzdáie przećiwna, *criminaliter*; Sędźia tego potępić nie może. y owszem gdy komu, nie dowiodą, powinien bydź uwolniony: *vade in pace, & amplius noli peccare. Actore non probante, absolvitur reus.* obwiniona á nieprzekonána Strono idź w pokoiu, strzegąc się recydywy śmiertelney. O Práwo! bezpráwia nie máiące żadnego! ô zwiąski miłośći? *vincula charitatis*; nie obćiążenia iákiego surowe obowiąski! Pieknie o tym August: S. T. 10. Ser: 72. de temp. *Nos dicimus eundem esse Evangelii misericordissimum largitorem, qui extitit etiam Legislator terribilis:*

bilis: Lege etenim terruit, Evangelio conversos sanavit: quos ut converteret, Lege terruerat. Ia przyznawam, że tenże iest Ewángeliey świętey, Práwá Łáski naymiłośierniejszy Dawcá, ktory też był y Práwá Nápisanego Práwodawcá strászny: Práwem zástrászył, Ewángelią náwroconych uzdrowił; ktorych żeby náwroćił, Práwem przestrászył. Tenże Aug: stáwiwszy sobie, to ustánowienie Práwá Łáski przez Chrystusa, álbo Práwo Ewángeliey iego uważáiąc, pyta się. Czemu Bog Práwo Napisane, pálcem swoim ná kámiennych tablicách wyrył raczey, nie nápisał; á Zbáwićiel ná źiemi miękkiey, Práwo swoie, Práwo Łáski pisał? *Scribebat autem in terra:* mowi *Tom: 9. in Evan: tract: 33. c. 8. digito Dei lex scripta est, sed propter duros in lapide scripta est; nunc autem Dominus in terra scribebat: quia fructum quærebat.* Zátwárdźiáłemu iako opoká ludowi, nápisał Bog na kámiennych Tablicách Práwo; coż zákorzyść z tego? twárdość twárdośći skruszyć nie mogłá; ostrość ostrośći nie pomogłá: dla czego żali się Bog ná wielu mieyscách w Piśmie. *Populus iste duræ cervicis est. Scio cervicem tuam durissimam.* Lud ten twárdego karku iest. znam kárk twoy bárdzo twárdy. Przychodźi z Práwem Łáski Zbáwićiel, pisze go ná źiemi; czemu nie ná opoce? żeby mu praca iego pożytek przyniosłá. *in terra scribebat, quia fructum quærebat.*

6. Tu się spytáć zgodźi: naprzod ieżeli iest rożnicá między Práwem Stárym, á między Nowym? między Práwem Łáski, á Práwem Nápisanym! między Práwem Stározakonnym ná Kámieniu wyrytym, á między Práwem Ewángelij, ná sercá wiernych, przez D. S. wylanym? odpowiádam z Doktorem Anielskim *1ma 2dæ q. 106. & sequ.* Poniewasz te oboie Práwá, do iednegoż końcá śćiągáią, stosuią się; to iest, żeby zá powodem ich, ludźie Bogu zupełnie poddáni byli; z tey miáry, żadney między sobą nie máią rożnośći: iednákże poniewasz Práwo Łáski uspráwiedliwia *iustificat;* czego Práwo Nápisa-

Nápisane uczynić przez się nie mogło: nád to iż Práwo Łáski, iest wypełnieniem tego wszytkiego, co Práwo Stáre obiecowáło, figurowáło; z tey miáry Práwo Łáski, nie tylko przewyższa Práwo Nápisane doskonáłośćią, ále się rożni dáleko od surowośći iego, swoią łáskáwośćią, wdźięcznośćią, y lekkośćią. *Iugum enim meum suave, & onus leve.*

7. Znowu należyta wiedźieć, ieżeli Práwo Nápisane, Práwo stáre, iest cále znieśione przez Práwo Ewángeliey, Práwo Łáski od Chrystusa ustánowione? Do zrozumienia tego trzebá wiedźieć, iż Práwo Stáre, trzy częśći miáło: insze należało do Obrzędow, insze do Sądow, insze do spráw y obyczaiow známienitych. Práwo Obrzędow iest opisane *Levit: 20.* Práwo odprawiánia Sądow. *Exod. 21.* Práwo obyczáiow, spraw, postępkow dobrych. *Exod. 20.* te tedy pierwsze dwoie Przykazánia; Práwá Stárego, lubo znieśione są, przez śmierć Chrystusową według Aug: Swiętego *Epist 19. ad Hieron.* y Hieronimá S. *Epist: 11. ad Aug.* átoli przećię Przykazánia do dobrych uczynkow, Cnot SS. należyte; ile są według Práwá Przyrodzonego, ná umyśle nászym wypiątnowánego, postánowione y nápisane, nie są znieśione; ále przez Chrystusa dopełnione. *Covar: var. resol. l. 1. c. 17.* Dla czego Chrystus mowi: nie przyszedłem rozwięzywáć, znośić Práwá; ále go wypełnić. Zniosł wszytko Stare Práwo Chrystus ná Krzyżu, wymowiwszy, *Consummatum est;* oczym y Apostoł: *delens quod adversus nos erat chirographum, affigens illud Cruci.*

8. Zniosł Práwo Stáre, do Obrzędow należyte y Sądow; ále Práwo, ktore należáło do uczynkow, cnot, y spraw chwalebnych, *Præcepta moralia* odnowił, y cále we wszytkim doskonále wypełnił; oświadczywszy się: *non veni solvere legem sed adimplere.* Iákosz to wypełnił, uważmy pilnie? Aby Zbáwićiel świátá, okrył wszytkie ułomnośći Natury ludzkiey; Krwią swoią zápisuie pierwszą rubrykę *Legis Gratiæ,* Práwá łáski

Łáſki: áby zniosł Práwo Krwáwe *Legem Sangvinis*; bierze ułomnośći Nátury ludzkiey wſzytkie, *infirmitates*; oprocz tych ktore ſkłonność, álbo *fomitem* máią grzechu: *qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore eius.* Ponosi wſzytko zá nas; pod Práwem rodźi ſię, Práwem żyie, *factum ſub Lege. non veni ſolvere Legem, ſed adimplere*: mogąc przyiąć Náturę Anielſką, przyiął náturę mizerną Ludzką, *nuſquam Angelos, ſed ſemen Abrahæ apprehendit*: wydánemu wyrokowi Ceſarſkiemu, *Exijt edictum à Cæſare* dosyć czyni: ná popis do Betleem zánieśiony, między bydlęty, dobry Páſterz ná świát ſię urodźiwſzy położony: áby Práwu nápiſanemu grzeſznym, w niczym nie uiął; Krwią ſię dźiś, przy niewinnym Obrzezániu ſwoim oblewa: posłuſzny Mátce ſwoiey *Leges Oeconomicas* zachowuie: posłuſzny Oycu ſwoiemu áż do śmierći Krzyżowey, *Factus obediens uſq; ad mortem, mortem autem Crucis.* do naymnieyſzego punktu, wſzytko co o nim nápiſano ábybył ućierpiał, ſkutecznie pełni; proteſtuiąc ſię przy oſtátnim ſkonie ſwoim, że ſię wſzytkiemu Práwu przez niego dosyć ſtáło. *Conſummatum eſt.* Przebito ná Krzyżu Bok Zbáwićielá, áż nátychmiaſt wychodźi z ſercá iego Krew y wodá. Wodá Łáſki, omywa Krew Nápiſanego Práwá. *Vidi aquam egredientem de Templo, & omnes, ad quos pervenit aqua iſta, ſalvi facti ſunt.* w Przod ſię Krwią oblał Chryſtus, wprzod Práwo ſobie Nápiſane wypełnił; á potym Práwo Łáſki podał nam, publikował. *non ne oportuit Chriſtum pati, & ſic intrare in gloriam.* Słuchácze moi, ieżeli chcemy bydź pod zaſłoną Práwá Łáſki; trzebá wypełnić Práwo Nápiſane, Práwo obowiązkow náſzych, powinnośći. *Ad Signaturam Gratiæ*, trzebá iść *per Signaturam Iuſtitiæ.* Jeſteś pod Práwem Stanowi twemu, lub Duchownemu, lub Swieckiemu opiſanym? wiążą ćię wotá twoie, śluby twoie? wiąże Práwo poſpolite? wiążą Urzędu twego, Kondycyi twoiey obowiązki słuſzne, należyte. Ieżeli záchowuieſz coś powinien,

ieżeli przećiwko temu nie wykraczaſz; otrzymaſz *Annum Iubilei*, złote Nowe Láto, Odpuſtu zupełnego; będźieſz pod Práwem łáſki Boſkiey, łáſki Chryſtuſowey, pewien Zbáwienia twego: boć też ná to Práwá poſtánowione ſą; áby ſkutecznie wypełnione były. *Fruſtra Leges conduntur, ſi non debitæ executioni mandentur.*

9. Coſz tu rzeczećie Synowie Koronni? *Filij huius ſeculi, Filij hominum*? u ktorych to złota wolność, nieznáć zwierzchnośći, niebydź pod Práwem, bez práwia wſzelkie, bez boiáźni Bogá, bez boiáźni karánia Práwem obostrzonego czynić: y wypuśćiwſzy ſweywoli cugle, zdeptawſzy Práwá Bozkie y Ludzkie; ná wſzytkie *Præcipitia* złośći wſzelkich, oślep bieżeć. *Filij hominum, Filij huius ſeculi!* Ieżeli Syn Boſki chćiał bydź pod Práwem, Práwo Nápiſane wypełnieł, *factus ſub Lege*, złotey wolnośći náſzey Dawcá; iákoſz wy maćie bydź, *Filij lucis*, Synámi świátłośći, *Divinarum humanarumque, Legum contemptores*? kiedy nie mowię Práwá ludzkie, ále ſame Práwá Boſkie, przykazánia Boſkie zá nic u was; kiedy u was *ſic volo ſic iubeo, ſtat pro ratione voluntas.* kiedy u was to Práwo, co y Páięczyná; muchom tylko, nie bąkom wyſtáwiona.

10. Zbáwićielu drogi! ponieważeś nam wſzytkim, przy dźiśieyſzym Práwá poſpolitego wypełnieniu twoim, to przykłádem twoim pokazał: że ináczey łáſki twoiey pozyskáć nie możemy, tylko przez wypełnienie Práwá; ktorym obowiązáni Bogu, Zwierzchnośći náſzey, y ſamym ſobie ieſteſmy: ſprawże dźiś ſercá náſze do tego: ábyſmy widząc coś dla nas uczynieł; żeś Práwo niewolnikom nápiſane, ſam ná ſobie wypełnił: *Formam ſervi accipiens*: ábyś nas z niewoli nieprzyiaćioł náſzych oſwobodźiwſzy, złotey oney w Kroleſtwie twoim wolnośći domieśćieł: ſpraw ſercá náſze, ábyſmyć to wdźięcznośćią winną záwſze wypłacáli, ſzczerą miłośćią nágradzáli: á zátym ábyſmy

przez wypełnienie Mándatow twoich, przez záchowánie Práwá kazdemu z nas opiſánego, Łáſkę twoię Bozką, Błogosłáwieńſtwo twoie Bozkie, y ná ten Nowy Rok, y ná wieki otrzymáli. Amen.

KAZANIE IV.

NA NOWY ROK.

U Pánień Zakonnych w Kośćiele Swiętego ANDRZEIA, W KRAKOWIE.

Poſtquàm conſummati ſunt dies octo, vt circumcideretur Puer; vocatum eſt Nomen eius Iesus. *Luc. 2.*

Iáko ſie wypełniły dni ośm, áby obrzezáno Dźiećiątko; názwáno ieſt Imie iego IEZVS.

Syn Boſki wźiął grzeſzniká oſobę, dla Duſze ludzkiey: á oná mu co zá to?

1. *IAkóż mowić o obrzezániu Páńſkim! kiedy y ſam Ewángeliſtá nie odważył ſię ná to.*
2. *Czemuż to? bo ſie tu Syn Boſki pokazał, w oczách Boſkich grzeſznikiem.*
3. *Vważmy to, co vczynił Syn Boſki dla Duſze ludzkiey; á oná co dla niego?*
4. *Obrzezánie poſtánowione było, ná obmyćie grzechu pierworodnego. Chryſtus żadnego, áni pierworodnego, áni uczynkowego nie mogł mieć.*
5. *Lubo wźiął defekty náſze, te tylko ktore mu ſłużyły, do odkupięnia náſzego; ále nie wźiął tych, ktore do grzechu ſkłonnym czynią.*

6. Cze-

6. *Czemu ieſzcze Chryſtus niemogł zgrzeſzyć? bo grzech rodźi ſię z błędu, Chryſtus ieſt Mądrość.*
7. *Ten tedy bez grzechu będący, iáko ſię to głęboko uniża! kiedy iáko grzeſznik obrzezánie ponośi.*
8. *Heroiczne Akty podobne Moyżeſzá, Apoſtołá Swiętego, Máryny Pánny; ćień to.*
9. *Ták wielkie poniżęnie ſię, czyni dla Duſze ludzkiey Syn Boſki.*
10. *Ktoż to czyni dla kogo?*
11. *Iákaż mu miłośćią oddáie, Oblubienicá iego Duſzá ludzka, táka miłość iego?*
12. *Podźże murzynko do tey łáźnie, wzyway Imięnia Oblubieńcá twego, odnow ſię ná tęn Nowy Rok.*
13. *Ktoż ſię dźiś nie wzruſzy do gorącey miłośći Bogá, táka miłośćią iego, tákim oświádczęniem wzbudzony?*



1. A Mowićże, czy milczeć raczey? *Eloquar, an ſileam?* Iákoż mowić, iáko co powiedźieć o tym? czego dźiś, y ſam Ewángeliſtá Páńſki nieśmiał opowiedźieć, niezdolał wymowić: tylko to, co ſię dźiś z Chryſtuſem Zbáwićielem ſtáło, ſłodkim iego Imięniem Iezus pokrył. *vt circumcideretur Puer, vocatum eſt Nomen eius Iesvs.* Aby obrzezáno Dźiećiątko, názwane ieſt Imię iego Iezus. Nie mogł znieść, wymowić nie mogł Ewángeliſtá tey przykrośći, tey gorzkośći przenikáiącey; ktorey dźiś *faſciculus myrrhæ dilectus*, ſnopeczek mirrhy w pieluſzki związány, ukochány duſze wierney upiia: niemogł wymowić! *horruit Euangeliſta, Infantulum innocentem, notæ & cauterio ſubijcere circumciſionis.* Nie śmiał, nie odważył ſię Ewángeliſtá wydáć, wyznáczyć piorem ſwoim, Niemowlątká niewinnego, ná obrzezánie krwáwe, y boleſne zránienie. Vczony Sálmeron *tom. 3. tract: 36.* Nieśmiał rzec Ewángeliſtá, obrzezáno Dźiećiątko; ále tylko: Przyſzedł czás, áby obrzezáno Dźiećiątko. Więc kiedy ſię

 rodźi

rodźi ná świát Zbáwićiel, áż tam wszytko *exactè*, doskonále opisuie tenże Dźieiopis Páński: stáło się práwi, wypełniły się dńi, áby porodźiłá Mátká Boska; y porodźiłá Iednorodzonego Syná swego, y w pieluszki go uwinęłá, y w złobie go położyłá. Czemuż dźiś tylko mowi: iáko spełniły się dńi, áby obrzezáno Dźiećiątko; czemu dáley co się stáło z nim, czy go obrzezáno, y iáko, nic mowi o tym, czemu milczy? *horruit.* w złobie pokázáć, opisáć Syná Boskiego, nie iest to, bez serdeczney duchá poćiechy, y roskoszy. Ktożby niechćiał z Apostołem pátrzáć ná onę ludzkość Syná Boskiego w złobie? *Apparuit benignitas, & humanitas Dei nostri.* Ktożby nie chćiał z Oblubienicą widźieć tám, y mile ucáłowáć, we złobie złożonego Bráćiszká swego, pokármu pierśi Mátki moiey zázywáiącego. *Quis mihi te det Fratrem meum, sugentem ubera Matris meæ.* Ale dźiś widźieć Słowo wćielone, Krwią przy obrzezániu swoim zápisáne; słyszeć Niemowlątko rzewliwie płáczące, uważyć wielce boleiące; ćięszkisz to sercu sztych, cokolwiek ludzkośći máiącemu. *Horruit.* Nie dźiwuię się, że o tym Ewángelistá milczy. *Ingentes curæ stupent.*

2. Czemuż to przećię Ewángelistá Páński, opisawszy Národzęnie Syná Boskiego, ták dostátecznie; o dźisieyszy Táiemnicy nic nie mowi? A wymowić że to? *quid dicam?* Toć iuż kiedy święte ustá, tego zámilczáły; mnie niegodnemu, *vir pollutis labijs ego sum*, opowiedźieć to dźiśia przyidźie; ná záwstydzęnie moie większe, ktorym tey gorzkośći Synowi Boskiemu, grzechámi moiemi był przyczyną: żeby ták dźiś wylana Krew Zbáwićielá, tym skuteczniey obmyłá, wszytkie grzechy moie: á Słodkość Imienia iego, wszytkie gorzkośći ust nieprawych osłodźiłá, ná opowiedzęnie tey Táiemnice. Ták tedy mowię o tym: Chrystus Zbáwićiel świátá, przy Národzęniu swoim, pokazał się ludzkośći, y dobrotliwośći przećiwko nam niepoiętey pełnym: *apparuit benignitas & humanitas Dei nostri*, á zátym Niemowlątkiem niewinnym, niepokaláným, świętym, *Puer datus est nobis; innocens, impollutus, sanctus*: przy obrzezániu záś swoim, pokazał się obrzydzonym w oczách Boskich, y ludzkich grzesznikiem. *In similitudinem carnis peccati.* czego, *horruit Euangelista*, nie zmogł wymowić Ewángelistá Páński.

3. Wezmiemy to, ná tęn Nowy Rok, do uwagi sobie: naprzod, do czego to przywiodłá, dobroć Syná Boskiego nieskończona; że przyiał grzechu postáć ná się. *In similitudinem carnis peccati*: druga, iáko to wszytko Syn Boski uczynił, dla Oblubienice swoiey, Duszę ludzkiey: trzećia, iáką mu to wdźięcznośćią oddawáłá, y oddáie táż Oblubienicá iego. Będźie to ná chwałę Twoię Zbáwićielu świátá, y Mátki Twoiey Niepokaláney Pánny, w Imię słodkie wásze, IEZUS MARYA.

4. Co do pierwszego uwagi dźisieyszey punktu, ćwiczony w sekretách Náuki Boskiey, Doktorá Anielskiego dowćip, nie mogł tego poiąć; iákoby to bydź mogło, áby Zbáwićiel świátá Chrystus, miał podlegáć Práwu Obrzezánia: áby ośmego dniá, po Národzeniu swoim, táką surowość grzesznym przykazaną, według Ustaw Stárego Zakonu, miał ná sobie ponieść; y ták mowi 3. *quæst.* 37. *articulo 1. Circumcisio est ordinata, in remedium originalis peccati. Christus non contraxit originale peccatum.* to iest, Práwo Obrzezánia ordinował Bog ná zlecenie, ná obmyćie przez krew, pierworodnego grzechu; ále Chrystus nie záćiągnął ná się, pierworodnego grzechu; iákoż tedy miał podlegáć Práwu, grzesznym tylko nápisánemu, sam będąc bez grzechu? *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore ipsius.* Przećiwko temu, luboby kto rzekł z Páwłá Swiętego: *Omnes in Adam peccaverunt.* Wszyscy potomkowie Adámowi grzech popełnili, są winnemi grzechu, są zmáżą pierworodną záráženi: álec to o inszych ludźiách powiedźiono, nie o Chrystuśie

ftuśie: á zátym áni o Mátce iego. *Propter Privilegium præservationis;* ábo iáko inśi mowią: *Exceptuationis à communi lege.* Bo lubo *secundum corpulentam substantiam*, szedł od Adámá Chrystus, z Nayczystszey Krwie, Niepokalánie poczętey Mátki swoiey zrodzony; nie szedł iednák od Adámá, *secundùm seminalem propagationem:* bo z Duchá Swiętego, nie z Mężá, z Pánny przed porodzeniem, z Pánny przy porodzeniu, z Pánny po porodzeniu poczęty, y národzony. Ták Swięty Augustyn *super Gen: quæst: 19.* uczy. Nie miał áni mogł mieć, żadnym sposobem, grzechu pierworodnego Chrystus; toć ieszcze tym więcey nie mogł mieć, áni uczynkowego. *Qui peccatum non fecit, nec inventus est dolus in ore ipsius.*

5. Lubo to bowiem Chrystus, wźiął defekty ludzkie, ktorych grzech był przyczyną, przyiąwszy Náturę nászę; nie wszytkie iednák wźiął ogułem defekty násze, ktorych grzech iest przyczyną, y ktore do grzechu nas prowádzą, skłonnemi czynią; ále wźiął tylko te defekty, ułomnośći, ktore mu potrzebne były, ná dosyć uczynienie zá grzechy násze: ábo ktore mu potrzebne były, ná pokázánie prawdźiwey Nátury iego ludzkiey: to iest, národźił śię Syn Boski Niemowlęćiem, płakał, pokármu pierśi Mátki swoiey záżywał; áby pokázał, że był prawdźiwy Człowiek. *ad demonstrandum veritatem naturæ humanæ.* Tenże przy dźiśieyszym Obrzezániu swoim, ćierpiał boleśnie; opowiedáiąc Ewángelią swoię łáknął, prágnął, ćiężko fátygował śię; *quærens me sedisti lassus;* okrutnie ná Krzyżu zámordowány umárł. *redemisti Crucem passus.* Dla tego, żeby zá grzechy násze, spráwiedliwośći Boskiey, nád zamiar dosyć uczynił. *ad satisfaciendum pro nobis.* Tenże iednák Zbáwićiel, nie wźiął defektow nászych, z grzechow *immediatè* pochodzących, y do grzechu nas prowádzących: iáki iest *fomes peccati* w nas zostáiący, podniátá do grzechu, skłonność do złego zepsowáney Nátury nászey. Nieprzystáło to Chrystusowi, Zbáwićielowi świátá: należáło żeby

był bez tákich, z grzechu pochodzących defektow: *Talis enim decebat, ut esset nobis Pontifex, sanctus, innocens, impollutus, segregatus à peccatoribus, & excelsior cælis factus. ad Hebr.* 7. Ták należáło, áby był naywyższy Kápłan nász, święty, niewinny, niepokaláný, od grzesznych odłączony, y nád sáme niebá wyższy. Wźiął defekty insze, *ad satisfaciendum pro nobis, ad comprobandum naturæ humanæ veritatem;* ále *potentiam peccandi*, sposobność; skłonnośći do grzechu nie wźiął. Dla czego, niepodobna mu było zgrzeszyć; á zatym nie stuszna, Práwu przećiwko grzechowi nápisanemu podlegáć.

6. Przyczyná ieszcze tego, że Chrystus Zbáwićiel świátá, nietylko nie był grzeszny; ále y zgrzeszyć żadnym sposobem nie mogł: bo grzech nie może bydź bez błędu, bez głupstwá, záślepienia rozumu ludzkiego. *Errant qui operantur malum.* Mędrzec powiedźiał. y wszkołach wyższych náuk uczą: *Non potest esse peccatum in voluntate, nisi sit error in intellectu.* Nie może wola ludzka ná grzech zezwolić, puki rozum nie pobłądźi. Ale Chrystus Zbáwićiel świátá, iest Mądrość nieskończona. *In quo sunt omnes thesauri sapientiæ, & scientiæ absconditi. ad Coloss.* 2. w Chrystuśie mowi Apostoł, są wszytkie skárby mądrośći, y umieiętnośći záchowáne, zákryte. Iákosz tedy w tym skárbie mądrośći, miał śię ználeść błąd iáki? iáko miał Chrystus, Mądrość wieczna zgrzeszyć, ktory żadnemu błędowi, żádney do grzechu nie podlegał z Nátury swoiey skłonnośći. *Qui peccatum non fecit.*

7. Ten tedy ták święty, ták niewinny, ták niepokaláný, od grzesznych oddalony, y nád sáme niebá wyższy; pátrzaymysz, iáko śię dźiś uniża? iáko śię Práwu grzesznym tylko zápisanemu, poddáie? iáko śię obrzydzonym, w oczách Boskich grzesznikiem, pokázáć nie wzdryga. *Non horruisti!* kiedy ná omyćie grzechu, ktorego żadnego nie miał; krwáwe Obrzezánie, iáko grzesznik, ochotnie ćierpi, dobrowolnie

wolnie przyimuie. *Oblatus eſt quia, ipſe voluit.* Zadumiawſzy ſię nád tym, Izáiaſz Prorok, w Rozdźiale 53. woła. *Quis credidit auditui noſtro?* czy podobnaſz to do wierzenia, do poięćia komu, co powiem? *cum ſceleratis reputatus eſt, & ipſe peccata multorum tulit.* Syn Boſki Wćielony, z grzeſznikámi ſpolnie poczytány ieſt, y wſzytkich nas grzechámi, ſam ieden obćiążony. *Quis credidit auditui noſtro?* Czy podobnaſz to do wierzenia, do poięćia, co mowię?

8. Wielka byłá odwaga Prawodawce Moyzeſzá, kiedy ſię oświadczał przed Bogiem; że chćiał grzech złośliwego ludu ſwego, śmierćią ſwoią wypłáćić: *aut dele me de Libro tuo, quem ſcripſiſti.* Wielka nie mniey, y Apoſtołá Páńſkiego gorącość, kiedy zá Bráćią ſwoię wyklętym bydz; z Łáſki Páná ſwego, zá grzechy cudze, wypáść niewzdrygał ſię. Aleć to, *in voto* tylko, w oświadczeniu tylko, nie w rzeczy ſamey ſtáło ſię. Iáko owo, kiedy ſię Uczniowie Páńſcy świadczą: *eamus & nos, & moriamur cum eo.* podźmy práwi, y my, y gińmy przy nim: *etiamſi oportuerit me mori tecum, non te negabo.* By też y zginąć przy Tobie Pánie, nie zaprę ſię Ciebie. Aż kiedy przyſzło do potrzeby, wſzyſcy chorągiew zwinęli: *omnes relicto eo fugerunt:* rozproſzeni iáko owce poſtrachane zoſtáli. *& diſpergentur oves.* Nie ták Chryſtus, w rzeczy ſamey, ſam iedyny prawdźiwie, grzechy ludu wſzytkiego przyiął ná ſię: *Ipſe peccata noſtra tulit:* ſtał ſię dźiś przy Obrzezániu ſwoim, ná podobieńſtwo grzechem pierworodnym człowieká záráżonego: *in ſimilitudinem carnis peccati:* kiedy to znośi dobrowolnie, ćiáła ſwego niemowlęcego ućiążenie, umartwienie: ktore tylko ná zgłádzenie grzechu pierworodnego, było náznáczone. Grzechu żadnego nie znáiąc, *qui peccatum non fecit;* grzechu winę wypłaca. Y onę zá cudo iedno, z naywiękſzemi nieporownáne Heroicznemi dźiełámi, wyſtawiamy ſobie świętą Márinę Pánnę: w Hábićie męſkim, między Puſtelnikámi Swiętemi,

Puſtyń

Puſtyń Wſchodnich ukrytą. Ktora, Anioł czyſtośćią niepokaláną, grzech obelżywy cudzy, ná ſię przyięłá; y Syná cudzego, źle z rodzonego, iáko właſny Oyćiec iego, wyżebráną bułką chlebá, przed fortą Klaſztoru, z ktorego ią iáko zbrodnię naywiękſzego wygnano, przez lat trzy karmiłá, wychowáłá; iáko grzeſznicá winowáyczyna wielka, tákie udręczenie, zelżenie, pokuty ták ćiężkie, dobrowolnie y ochotnie znośiłá. Aleć y tá dźielność, ták mężney Białogłowy, ktorey ználeść drugiey, y godnie oſzácowáć niepodobna: *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium eius.* tá mowię odwagá, coż to ieſt, do porownánia z ákcią dźiśieyſzą Chryſtuſową? ktora wſzytkie czyny ludzkie, by naświętſze, by naywyżſze przeważa, nieſkończonośćią ſzácunku ſwego, y zaſługi przed Bogiem. *Quæ comparatio lucis ad tenebras? finiti ad infinitum nulla proportio.* Jákieſz może bydź porownánie, świátłá do ćiemnośći? iáko ſkończoność, z nieſkończonośćią, ná iedney ſzali ważyć ſię poważy?

9. Drugi punkt uwagi náſzey, ná to Nowe Láto. Dla kogoż to ták wielkie wyniſzczenie, ták ćiężkie pogárdzenie przyimuie, Zbáwićiel świátá, Iednorodzony Syn Boſki? dla ćiebie, ukochána Iedynaczko iego, Gołębico iego, Przyiaćiołko, Sioſtro, Oblubienico iego Duſzo ludzka. *Una eſt Columba mea, Amica, Soror mea Sponſa.* Dla ćiebie iedyney, wydáie ſię ná obelgę táką, ná rzeź táką Báránek niewinny, Báránek niepokalány. *Qui tradidit ſemetipſum propter me.* Apoſtoł mowi. Wyſzedł z Niebá iáko Oblubieniec z łożnice ſwoiey, *tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo:* opuśćił Oycá ſwego, żeby ſię z tobą z iednoczył: *propter hoc relinquet homo Patrem, & Matrem, & adhærebit vxori:* ná co Swięty Páweł ták mowi: *Sacramentũ hoc Magnum.* O wielkiſz to Sákrament, Táiemnicá niepoięta, ziednoczenie ſię Chryſtuſá z Kośćiołem ſwoim, z iednoczenie ſię Bogá z duſzą ludzką. *Sacramentum hoc*

magnum

magnum. wyniſzczył ſię ze wſzytkiego, *exinanivit ſemetipſum;* żeby ćię iednę ſobie ukocháną pozyſkał: wſzytkiego pozbył, áby ćię iedyną perłę ſwoię ználazł, y drogo zákupił. *vendidit omnia, & comparavit eam.*

10. Ale ktoż to vczynił,uważmy ieno, y dla kogo? Pieknie bárdzo *Abbas Cellen lib. de panibus cap: 21. Sponſus gigas magnitudine, ſol pulcritudine, leo fortitudine, abyſſus ſcientiæ profunditate, Deus æternitate.* Uczynił to Oblubieniec, dla Oblubienice ſwoiey, Syn Boſki dla Duſze ludzkiey, olbrzym wielkośćią, słońce pieknośćią, lew mężnośćią, przepáść umieiętnośći głębokośćią, Bog wiecznośćią. Dla kogoſz? dla Oblubienice ſwoiey Duſze ludzkiey: ktora coż to ieſt? Dziecko iedno lat niedoyzrzáłośćią, drobiazg ieden niedorodną ſczupłośćią, kopćiuchá iedná przygorzáłá, Murzynká koloru śniádośćią: białogłowá ułomnośćią, głupia nader wſzytką iey umieiętnośćią. Dla tákieyże to nikczemnice, dla tákiey lichoty, y pomietłá iednego; tákeś ſię wyniżſzczył, ták uniżył dobrotliwy moy Pánie? Coż to ieſt moy Boże ten człowiek! żego ták ważyſz ſobie, że go ták do ſercá przykłádaſz ſobie! *Quid eſt homo, quia reputas eum? aut quid apponis erga eum cor tuum?* Pieknie bárdzo Epiphánius S. *hæreſ. 55. Obtulit ſe, ipſe Victima, ipſe Sacrificium, ipſe Sacerdos, ipſe Altare, ipſe Deus, ipſe Homo, ipſe Rex, ipſe Pontifex, ipſe Ouis, ipſe Agnus: omnia in omnibus factus pro nobis, vt nobis vita, omnibus modis fieret.* Oddał ſię Oblubienicy ſwoiey Duſzy ludzkiey Syn Boſki, ofiárował ſię iey, ſam będąc Ofiárą, ſam Podárunkiem, ſam Kápłanem, ſam Ołtarzem, ſam Bogiem, ſam Człowiekiem, ſam Krolem, ſam naywyżſzym Biſkupem, ſam Owieczką, ſam Báránkiem, wſzytkim we wſzytkich rzeczách ſtał ſię dla nas; áby nam, wſzelkiemi ſpoſobámi był żywotem.

11. Trzeći punkt uwagi náſzey ná tęn Nowy Rok. Iáko też tá, ták ukochána Oblubienicá, oddáie tę miłość Oblubieńcowi ſwemu, Duſzá ludzka Zbáwićielowi świátá, Synowi Boſkiemu. Iáko? chcećieſz wiedźieć? oto ſkárży ſię ná niewdzięczność iey, u Ieremiaſza Proroká *31. n 22. Quouſque delicijs diſſolueris filia vaga,* A pukiſz ſię roſpáſywáć będźieſz, ná wſzytkie roſkoſzy, ná ſwawolą twoię, Corko tułáczko obłędliwa? *Quia creauit Dominus novum ſuper terram.* A niewidźiſz że, co to Bog dla ćiebie uczynił, ná źiemi nowego? iáko Nowy Rok záczyna dla ćiebie, iáko ſię dla ćiebie Człekiem národźił Syn Boſki, iáko ſię Krwią właſną dla twego niewſtydu, dla grzechow twoich, o to dźiś zárumienił, y oblał niewinny Báranek dla ćiebie? *Vt circumcideretur.* Nie widźiſz że tego, niechceſz poiąc tego y uważyć? *Noluit intelligere.* Więc ſię ſzczyćiſz, że Syn Boſki, Iezus nayſłodſzy, ieſt Oblubieńcem twoim, Krwią zbroczonym; *Sponſus Sanguinum tu mihi es;* częmuż dźiś nieoſuſzyſz Łez Iego? czemu nie utuliſz, użaleniem ſię pobożnym, boleſnego łkánia, y wzdychánia iego? czemu w ſerce twoie, niezbierzeſz płynącey Krwie z zránienia iego? Przechwalaſz ſię, że Ukocháuy twoy, świetny ieſt białośćią liliową, kwitnący rumiánośćią rożową; *Dilectus meus candidus, & rubicundus.* częmuż ná niego oſtre gozdźie, włocznie hártowne, ćiernie przebiiáiące Głowę Iego, wśćiekła okrutnico, ták wielekroć gotuieſz? z Pieknośći przechwalaſz ſię twoiey, że ćię przypaliło ſłońce; *nigra ſum, ſed formoſa, quia decolorauit me ſol.* Godne záiſte tákiego przymiotu, tákie zálecenie! y ſwoiey ułomnośći, z uſt właſnych pochwałá. *Egregiam verò laudem!* wyſtáwiáiąc ſię oczom ludzkim uſtáwicznie; ná znikome wemgnięniu oká świátowe iáſnośći, blaſki, otwártym wzrokiem zápátruiąc ſię beſpiecznie; upałow świátá tego niewyſtrzegáiąc ſię pilnie; cerę dobrą ſtráćić, z czoła przetártego publicznemi widokámi, wſtydu niewinnośći, rumieńcá kwitnącego pozbyć; y ieſzcze ſię z tego chełpić; *nigra ſum ſed formoſa, quia decolorauit me ſol;* zgodna do pochwały máteria! *Egregiam verò laudem!* Przeyzrzyi ſię ięno przeyzrzyi; we zwierćiedle ſumnienia twego

twego! á obaczyſz, żeś ty to głownią, z ogniow piekielnych, łáſką iego wyrwána. *Quia de inferno inferiori eripuiſti me.* Obaczyſz, żeś ty to wſzytká, brzydkim trądem záráżona, *nie formoſá*, ále wſzytka *leproſa*: obaczyſz żeś ty to, plugáwych wieprzow młotęm, z márnotrawcą onym, y ty niemnieyſza lichotá, dosyć mizernie nátkána. *de ſiliquis porcorum impleri cupiens.*

12. Ey obacz ſię, zácznij życie nowe! á to maſz łáźnię krwáwą Oblubieńcá twego, ná wſzytkie brudy twoie, ná wſzytkie zárázliwe trądy twoie; czemuż iáko uprágniona łáni nie bieżyſz, ábyś ſię wniey omyłá? *ſicut ceruus ad fontem aquarum.* Oto maſz ſłodki pokarm, uſtom twoim, ná tym drzewie żywotá; częmuż pod ćięniem iego niezáśiádaſz, częmu go w uſtách twoich nie ſmákuieſz ſobie? *ſub vmbra illius ſedi, & fructus eius dulcis gutturi meo. Quouſq; diſſolueris?* pukiſz ſię rozpáſywáć, puki między ſtworzeniem błąkáć będźieſz; oddaláiąc ſię od Stworce twego, *Filia vaga*, tułaczko Corko, owco obłędliwa. *Erraui ſicut ouis. Ergo ſaltem à modo voca me: Pater meus, dux Virginitatis meæ tu es.* Iuż że też przynamniey dźiś, ná tęn Nowy Rok, przyznay mnie, práwi, zá Stworcę, Bogá, zá Oycá twego prawdźiwego, zá Wodzá, zá Opiekuná Pánieńſtwá twoiego. Gdyż ia ćiebie dźiś, tym pierśćieniem, w koło toczyć ſię záczynáiącego Nowego Roku, chcę ná wieki záślubić ſobie. *Sponſabo te mihi, in ſempiternum.*

13. O iáko to pełne miłośći, Oblubieńcá Duſz náſzych, Bogá náſzego ſłowá! ktoryſz kámień, ná obrzezánie Chryſtuſá ták zátwárdźiáły, że ſię dźiś nieſkruſzy? że ſię od Słońcá tego, táką miłośćią gorącą, w ſerce náſze ugadzáiącego, iáko woſk nierozpłynie? *Filij hominum, vſquequò graui corde?* Synowie potomkowie ludzcy, á pukiſz w zákámiáłośći ſercá wáſzego, obieráć ſię będźiećie? Hey Duſzo práwowierna! ná tákie oświádczęnia Oblubieńcá twego, dla ćiebie oto dźiś krwią zbroczonego, *Sponſus ſanguinum:* porwiy ſię, przetrzyi ſobie

ſobie oczy! *ſurge qui dormis.* Uważ Duſzo ludzka, coś powinná oddáć, Zbáwićielowi twemu, Oblubieńcowi twemu. *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* weźmiy kielich ſercá twego, zbierz dźiśieyſzą wylaną dla ćiebie Krew iego: *Calicem ſalutaris accipiam*: á zátym y uſty, y wſzytkiemi śiłámi duchá twego, wzyway dźiś ná záwſze, ſłodkiego Imięnia, przez gorzkość dźiśieyſzą nábytego; wzyway Imięnia, Páná, Stworce, Oblubieńcá, Oycá, Dobrodźieiá twego. *Et Nomen Domini inuocabo.* Amen.

KAZANIE V.

NA NOWY ROK.

U Pánien Zakonnych Kláſztoru S. Andrzeiá, w KRAKOWIE.

Vt circumcideretur Puer. *Lucæ 1.*

Aby obrzezano Dźiećiatko.

Sume aurum, & argentum, & facies coronas, & pones in capite IESU. *Zach. 6.*

Weź złota y ſrebrá, á zrobiſz Korony, y włożyſz ná głowę Iezuſowę.

Koroná, wieniec Zbáwićielowi, ná złotoſrebrnym łubku záczynáiącego ſię Roku; zá niewymowne przećiwko nam, dźiś y záwſze oświadczone Dobroczynnośći iego.

1. K*iedy Pan Iezus w pieluſzkach, dźiś Krwią ſwoią upurpurowánych, iáko Krol w Diádemie; czemuż mu Prorok, złote ſrebrne Korony kłáść ná głowę każe?*

2. *Widźiał Prorok, że oprocz Diádemá, godźień dźiś od nas, ozdob wſzytkich pomyślnych: bo wſzytko dla nas cierpi.* 3. Go-

3. *Godźien wßytkich ozdob Báranek niewinny, kiedy niepodlegáiąc Prawu, chćiał bydz obrzezány: áby nam wiárę utwierdźił tego, że śię dla nas ſtał Człekiem prawdźiwie.*
4. *Chćiał uſzánowáć Práwo, áby nas Práwá poſłuſzeńſtwá náuczył.*
5. *Zeby nie dał zgorßęnia Zydom, y nam przykład zoſtáwił.*
6. *Zebyſmy y my ćierpieć, zá grzechy niechronieli śię.*
7. *Chćiáłá ćierpieć Głowá, żeby członki uzdrowione były.*
8. *Zeby śię pokazał Synem Dawidowym, co máią czynić Duchowni przykłádem iego.*
9. *Vczynił żeby go nie miáno zá obłudę: kto Práwá niepełni, obłudá to, nie Człowiek Duchowny.*
10. *Vczynił, áby śię pokazał Oblubienicy ſwoiey, Duſzy ludzkiey* Candidus & rubicundus.
11. *Zá táka miłość, coż Duſzá nabożna powinná Chryſtuſowi?*
12. *Ktore to ſą Korony, ktorych od nas prágnie Chryſtus?*
13. *Z czego, z iákiego kwiećia, ná złotoſrebrnym łubku, te wience, Korony dla Chryſtuſá.*
14. *Wypełniłeś PráwoPánie, dla mnie; átoży ia záchowam go dla miłośći twoiey, dobremi poſtępkámi będęć wił Koronę.*

Aby obrzezáno Dźiećiątko. *Luca 1.*

Weż złotá, y ſrebrá, á zrob Korony, y włoż ná głowę IEZVSOWę. Zach. 6.

1. Kiedy pieluſzki, purpurą Krwie niewinney, pierwſzy raz dźiś rozlaney záfárbowáne; miáſto *Diadema*, z wiązki głowy Krolewſkiey, Mácochá raczey nie Mátká prawdźiwa, Synágogá Zydowſka, Sálomonowi nieſkończoney mądrośći, *Ecce pluſquam Salomon hic*, Zbawićielowi świátá nowo Národzonemu, przy obrzezániu dźiśieyſzym gotuie; *vt circumcideretur Puer:* y wtey go Koronie iego, wſzytkim ná widok publiczny wyſtáwia; *videte Regem Salomonem in diademate, quo coronauit eum Mater ſua;* obaczćie, práwi, Krolá Sálomona, w Diádemie, w związce głowy iego Krolewſkiey, ktorą go, z pieluſzek purpurą Krwi rozlaney záfárbowánych zrobioną, ukoronowáłá Mátká iego; cożto ieſt, że Prorok Páńſki roſkázuie nam; ábyſmy złote ſrebrne Korony robieli, y ná głowę iego kłádli? wezmi y złotá, ſrebrá, z rob, Korony y włoż ná głowę Iezusa ná świát przychodzącego. *Oriens Nomen eius.* Co nowo Národzonemu Pánu náſzemu, przy ſzárłaćie Krolewſkim, po złotey Koronie? ktorego głowá ſzczere, nayprzednieyſze złoto. *Caput eius aurum optimum.* Co po niewiem iákich tám ozdobách ſrebrnych, ábo kleynotách by naydrożſzych, ná ápparát Páńſkiego Máieſtatu iego? w ktorym wſzytká zupełność ſkárbow Boſkich złożona zoſtáie. *In ipſo inhabitat omnis plenitudo Diuinitatis corporaliter. Colos: 2. In quo ſunt omnes theſauri ſapientiæ, & ſcientiæ abſconditi.* Ktorego, Koroná Krolewſka, wſzytkiego Niebá ozdobá; páludáment, ſzátá Páńſka, męztwo; pás rycerſki, *Toſone, Vellus aureum*, cnotá, moc, nieprzełamána śiłá. *Dominus regnauit decorem induit, indutus eſt Dominus fortitudinem, & præcinxit ſe virtute.* Ućiekł ná puſzczą, przed ofiárowáną Krolewſką Koroną, *fugit in montem ſolus:* nie przyſzedł, áby mu ſłużono; ále żeby wſzytkim ſłużył. *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.*

2. Racya tego ieſt: obaczył tu Prorok, iáko tęn Pan, nie dla śiebie przyſzedł ná świát; ále dla nas niewdźięcznych Poddánych ſwoich; y iáko, nád obowiązek ſwoy, od Oycá włożony; áby zá nas w doyzrzáłym wieku umárł: nieczekáiąc tego, oto záraz pierwſzych dni Dźiećińſtwá ſwego, chćiał ćierpieć, Krew niewinną przeláć. Dla tego Prorok Páńſki, nád te ktore ma od Oyca ſwego ozdoby, z Nayſłodſzym Imięniem Iezus ſobie dáne; *Dedit illi Nomen, quod eſt ſupra omne Nomen, vt in Nomine Iesv omne genu flectatur.* chce y nápomina wſzytkich nas: ábyſmy mu złote, ſrebrne, á zátym wſzytkie inſze, Głowie iego Nayświętſzey należyte Páńſkie, Krole-

Krolewskie ozdoby, dniá dźiśieyszego oddáli. Uczyniemy to nápomnienie Prorockie ochotnie, z miłośći Synowskiey, nie zboiáźni niewolniczey, *filiali non seruili timore*, przećiwko Tobie, miłośćiwy Panie Nász, nayslodszy IEZU, Krolu wieczney chwały, ná zbáwienie świátá, Nowo Národzony. Skroniom twoim Páńskim tyle koron, tyle ozdob, ile możność ułomnych śił nászych znieśie, z gotuiemy, ofiárowáć będźiemy. Godźienes tego Báránku niewinny, ná rzes okrutney śmierći twoiey, dźiśieyszym obrzezaniem twoim iuż wyznáczony: *Lecta hostia*: żebyć nie tylko Sędźiacy Niebiescy, Korony swoie pod nogi rzucáli; ále żeby wszyscy źiemiánie, á naypierwey ći, ktorych koroną iesteś, *IESV Corona Virginum*; żebyć ná złotosrebrnym łubku, korony záczynáiącego się Roku *Corona Anni*, wieńce pełnym Ráiem kwitnące, złote srebrne Korony ofiárowáli: kiedy nie z potrzeby twoiey, ále z potrzeby nászey własney, y to dźiśieysze rozlanie Krwie Niemowlęcey twoiey, ochotnie ponośisz. Co dálszą mową od Ciebie Słowo Wieczne uprosżoną y wziętą, chcę pokazáć: ná wielką chwałę Twoię Zbáwićielu świátá, Krolu nád Krolmi, Pánie nád Pány. w Imię nayslodsze twoie.

3. Godzien tego Báránek niewinny, áby kiedy nam tęn okrąg, tę Koronę Nowozáczynáiącego się Roku, Krwią swoią naydroższą dźiś wylaną, pieczętuie, znaczy; kiedy dla zbáwienia nászego, z poczynáiącym się Rokiem, ćierpieć ták wiele záczyna: godźien, áby był od wszytkich nas, wszelkim pomyślnym sposobem, *in Capite Anni*, ná Nowe Láto: *in Capite Agni*, ná Głowie iego świętey ozdobiony, uwiencowány, ukoronowány. *Dignus est Agnus &c. facies Coronas &c.* A czemusz? bo to wszytko, cokolwiek czyni, co ćierpi, nie dla śiebie, nie z swoiey przyczyny; ále dla nas sámych, dla własney przyczyny nászey, wszytko czyni, wszytko ćierpi. Czego dowod táki. Iednorodzony Syn Boski, przed wieki z Oycá, bez Mátki zrodzony; w cześie z Mátki bez Oycá, z Duchá Swiętego cudownie poczęty, y ná świát wydány; nie podle-

podlegał żadnym sposobem Práwu, tym tylko, ktorzy się w grzechu rodzą, nápisánemu; częmuż się ná tę rzes Báránek niewinny wydáie? czemu Obrzezánie, ktore dla oczyszczęnia z grzechu pierworodnego náznáczone było, *IESVS Agnus sine macula*, Báránek niezmázány odbiera? odpowiáda ná to pytánie Doktor Anielski *3. q. 37.* Uczynił to Chrystus, áby był utwierdźił gruntowną wiárę nászę w tym, że prawdźiwie dla nas wźiął ćiáło ludzkie násze, że się Człekiem stał: *ad comprobandam Carnis suæ veritatem*: iáko też y Tomaszowi niedowiárkowi, w Rány swoie po Zmartwychwstániu, rękę włożyć kazał: *mitte manum in latus meum*: áby go był utwierdźił w Wierze, iáko w Ciele prawdźiwym y umárł y z martwych powstał. Uczynił y dla inszych przyczyn według tegoż Doktorá, o ktorych niżey: á wszytko uczynił dla sámych nas, dla nászey przyczyny. Co uważywszy, tym ochotniey y skuteczniey, twárde, záćięte sercá násze skłonić, do winney, przećiwko ták Dobrotliwemu Pánu, wdźięczności powinnismy: stáráiąc się wszytkiemi duchá nászego śiłámi, ábyśmy dźiś, tyśiąc Koron drogich z robili, tyśiąc wieńcow Máiu kwitnącego uwili, y ná skronie Niemowlęce iego, z oddániem mu wiernego Poddánstwá nászego, y czći Boskiey włożyli. *Facies Coronas &c.*

4. Obaczmyż tedy te Obrzezánia Páńskiego, dálsze insze przyczyny. Swięty Augustyn słońce Doktorow. *lib. 6, contra Faustum c. 2.* Táiemnice tey przyczynę dáie táką: *In reverentiam legis circumcidi voluit*: dla tego chćiał bydź obrzezány, Zbáwićiel nász drogi; żeby uszánował Práwo Boskie, Obrzezánie rodzącym się Dźiatkom nákázuiące. *Omnis Christi actio est nostra instructio.* káżdy postępek Christusow nie dla niego, ále dla náuki nászey, tenże Doktor mowi. Niebył podległy Práwu Práwodawcá nász; *Princeps suprá legem*; á przećię ták przestrzegał, ták szánował Zakonu Páńskiego; że go w naymnieyszym punkćie nieuchybieł, we wszytkim go

choć zwylaniem Krwie, choć zboleśćią niewymowna záchował. A náſze obowiązki Duchowne, owe święte Artykuły Reguły święty, Reformácyi świętych, co rzeką? kiedy miáſto obſerwáncyi, miáſto uſzánowánia, miáſto záchowánia; w ſrogiem gdźieś zápomnieniu, choć ledwo nie wczoráyſze leżą. *Omnis Chriſti actio. &c.*

5. *Dionyſius Carthuſianus* mowi: Dla tego Dźiećiątko, drogi IEZUS, chćiał bydź obrzezány; *ut evitaret Iudæorum ſcandalum*; żeby nie dał Zydom z Siebie pogorſzenia. To Práwodawcá náſz *Legifer noſter*, ktory miał Prawo w ręku ſwoim, nie był mu obowiązány; á my, ktorych ták śćiſłe Práwo Boſkie, Stan Duchowny, Zakon święty, do wſzelkiey obowiązał ſkromnośći, Zakonnośći, wſtrzemieźliwośći, co rzeczemy? kiedy ták ſrodze świeckośćiámi, nie Zakonnośćiámi náſzemi, porywczośćiámi; tám gdźie wſzelka ſkromność, Zakonność, bydź powinná, y Bogá y ludźi urażamy.

6. Tenże pomieniony *Dionyſius Carthuſianus* mowi znowu: *Circumciditur propter uniformitatis commendationem; ut & nos ſingularitatem vitemus, ne pro peccatis noſtris puniri ſpernamus.* Pan JEZUS lubo grzechu niemiał żadnego; *In quo peccatum non fuit*; w karániu iednák, y bolesći zá grzechy náſze, chćiał bydź towárzyſzem náſzym, chćiał ćierpieć z námi: żebyſmy ołobkow żadnych y my nie czynili, y przed karániem zá grzechy náſze włáſne nieſtronieli: iáko Adam uczynił, ktory zgrzeſzywſzy; áby ſię był karánia uchronił, ná Niewiáſtę wſzytkę winę złożył. *Mulier quam dediſti mihi ſociam, dedit mihi & comedi. Imputare ſibi Adam peccatum noluit, quando culpam in alterum refudit.* S. Grzegorz mowi: niechćiał Adam uznáć grzechu ſwego, kiedy winę złożył ná inſzego. O Adámowie, Adámowie! y wy obżárte nie náſycone Ewy! gdybyśćie wy ſię do właſnego ſumnienia, ktore wam pokázuie, że ſię to niegodźi, znáć ſzczerze chćieli; pewnie

byśćie ſię śmiertelnym, drzewá zákazánego owocem nie truli; á potym winy ná kogo drugiego nię zkładáli.

7. *Origenes Humilia 4. in Lucam*, przyczynę dáie. *Caput pro membris accepit curationem*: Głowá náſzá Chryſtus, żebyſmy chore bárdzo, záráżone bárdzo, rożnych grzechow defektámi, Członki iego uzdrowieni byli; ſam dla zdrowiá náſzego, lekárſtwo bierze. *Caput pro membris accepit curationem.* Káżda świątobliwa wſzelkiego zgromádzenia Głowo! á czużeſzże, ieżeli ſię iáki Káncer, iáki ogień piekielny, w członki twoie nie wkrada! obmyśl świątobliwa Głowo, złemu ſzerzącemu ſię wcześnie lekárſtwo. *Caput pro membris accepit curationem. Sero Medicina paratur, cum mala per longas invaluère moras.* Gdy złość wzmoże, lekárſtwo niepomoże.

8. Swięty Zeno, *Serm: de Circumc*, tę przyczynę dáie: czemu ten oblig Práwá, Zakonu Páńſkiego, chćiał wypełnić w Dźiećinſtwie ſwoim Zbáwićiel náſz drogi. *Eò accidit, quòd ſecundùm carnem Davidis Filius canebatur. Qui niſi Paterno Generis ſignaculo reſponderet, Davidis Filius non eſſet.* Nigdyby było nie rzeczono, że Chriſtus według Ciáłá, był Synem Dawidowym; gdyby ſię był przez znák Obrzezánia, nie ſtał iemu podobnym. Szczyćiſz ſię wyſokim urodzeniem twoim, godnośćią twoią, Párentelą twoią; nie mowię świecką, bo tu nie ma mieyſcá, dáleko tám przede drzwiámi zoſtáłá; ále ſzczyćiſz ſię godnośćią twoią, Párentelą Duchowną; chceſz żebyć mowiono, *Veni Sponſa Chriſti*, Podź Oblubienico Chryſtuſowá, podź Xiężniczko, Krolewno, Nayiáśnieyſzey Xiężny Polſkiey, Krolowy Hálickiey, Mátki ná Niebie Kroluiącey, Corko prawdźiwa, Corko nieodrodna; noś że znák Mátki twoiey, noś piątno Oblubieńcá twego; oderwiy, oddal, od oczu, od uſzu, od ięzyká twego, od ſercá twego, od myśli twoiey, wſzytkie okázye, wſzytkie świeckośći; ktoryches ſię przy Zaślubieniu twoim, Oblubieńcowi twemu, Mátce twoiey, poprzyśiężonym obowiązkiem wyrzekłá;

nie páś swawolnego bydłá, nie znay konwersacyi inszey, nie zápisuy ná ten Nowy Rok Imienia inszego; tylko konwersacią, tylko Imię S. Mátki twoiey Swiętego niepokalánego Oblubieńcá twego. *Nostra coversatio in cælis est. vocatum est Nomen eius* IESVS. W ten czás się szczycić będźiesz,ześ iest Corká Nayiáśnieyszey Mátki, Oblubienicá prawdźiwa Chrystusowá. *Sponsa Christi, Filia Principis.*

9. Tenże Doktor S. támże: *Necesse habuit universa Legis edicta complere, ne phantasma putaretur.* Tá przyczyná byłá, żeby było obrzezano Dźiećiątko IEZUSA drogiego: *vt circumcideretur Puer*; żeby byli nierozumieli Ludźie, że Chrystus, ták wiele dobrego Ludźiom wszytkim czyniący; á ták wiele złego, od ludźi niewdźięcznych ćierpiący, w ostátku sromotnie ná Krzyżu dla nas umieráiący: áby byli nierozumieli że Chrystus, było to fantasmá iákieś, widowisko iákieś nieprawdźiwe; iáko rozumiał szalony *Manichæus*, y Turcy o Ukrzyżowánym Chrystuśie rozumieią. *Necesse habuit &c.* Potrzebá było Chrystusowi, wszytkie punktá Zakonne wypełnić, żeby go byli ludźie zá fantázmá nie mieli: *Omnis Christi actio &c.* Toto káżda Duchowna osobá, co znák powierzchownie Duchowny ná sobie nośi? toto káżdy prawdźiwy człek Chrześćiáński, co się tym Imieniem tytułuie záffánia? O wielesz w tym omamienia! wiele nieprawdy, oszukánia wiele, fałszu co niemiárá, wielkie áż názbyt obłudy. Wierzćiesz mi, kto wszytkich punktow Praw Zakonnych, Chrystusowych nie pełni; fantázmá to, omamienie oczywiste oczu Ludzkich, nie Człowiek prawdźiwy. kto pod płászczem Duchowieństwá, świeckość iáką nośi; wierzćiesz mi, fantasmá to, omamienie to, nie Człowiek prawdźiwy. *Necesse habuit &c.* Potrzebá nie ieden punkt Przykazánia Boskiego, nie iedno rozdźielenie Ordynacyi Zakonnych; ále wszytko Práwo Boskie, Práwo Zakonne wypełnić, *universa*; to dopiero będźie, nie fantásmá prozne; ále Człek prawdźiwy, Chrześćiáński, zakonny.

10. Miałbym tu ieszcze wiele inszych, nie mniey znácznieyszych, niźli przeszłe z Doktorow SS. przyczyn: Czemu obrzezano Dźiećiątko IEZUSA drogiego; á dla własney potrzeby nászey, dla własnego dobrá nászego, nie dla niego samego; ále nie chcę ná ten Nowy Rok, nád zamiar być hoynym: *Gaudent brevitate moderni.* Do tego, ktoż wie ieżeli to, co się powiedźiáło, wszytkim iednáko smákowáło; boć to iednemu trzeba słodko, drugiemu pieprzno, inszemu kwáśno, iák żywo niewygodźisz: á kto pároxizm ćierpi, kogo gorączká trapi, kogo máligná wźięłá; choćbyś mu naybárźiey ocukrował, wszytko iemu będźie gorzko. Ostodzę to tedy ieszcze iedna, z słodkiego pienia Sálomonowego wyiętą przyczyną? Co zá potrzebá byłá, áby obrzezano Dźiećiątko, słodkiego IEZUSA Zbáwićielá nászego. Dla tego się to stáło, áby był dobrotliwy Pan nász, tákim się właśnie pokázał, ukochàney Oblubienicy swoiey, w łożnicy swoiey Betleemskiey; iákim go oná sobie imaginowáłá, málowáłá, iákim w doyzrzałym wieku iego, w Ogroycu, ná gorze Kálwáryi wystawiáłá. Zgubiłá tám byłá ukochána Oblubienicá Mądrośći wieczney, kochánká swego Niebieskiego; y kiedy go znaść nie może, á co raz większym bez niego prágnieniem usychá; obowięzuie, poprzyśięga Cory Ierozolimskie: *Adiuro vos Filiæ Hierusalem! si inveneritis Dilectum meum, vt nuntietis ei, quia amore langueo.* Poprzyśięgam was kochàne Kompanki, Towárzyszki moie! ieżelibyśćie ználázły kochànego moiego, ábyśćie mu oznáymiely, że z miłośći omdlewam. *quia amore langueo.* Ná tak gorące słowá, pytáią się Socyuszki one, tu zá ládá bydłem, zá znikomą ná świećie roskoszą idące; á do Kochanká Niebieskiego, Báránká między Liliámi pásącego się, sercá swego náwroćić kiedykolwiek zániedbywáiące, pytáią się: *Qualis est dilectus tuus ex Dilecto, o pulcherrima Mulierum! quia sic adiuráśti nos?* A coż to zacz ten Kochánek twoy nayukocháńszy, *ex Dilecto,*

cto, żeś nas ták oń záprzyśięgła? *quia ſic adiuráſti nos?* Niedźiwuyćie ſię, mowi Oblubienicá Bozka, żem was ták obowiązáłá; bo kochány moy, wſzytkich wáſzych kochanych przechodźi. *Electus ex millibus.* Kochány moy oraz, y Liliową białośćią, czyſtośćią niepokalánąświecący; y purpurową rumiánośćią, Krwie dla Duſze moiey ochotnie wylaney, záfarbowány. *Dilectus meus candidus & rubicundus.* Kochány moy z tyśiącá wybrány. *Electus ex millibus.* Kochány moy bárdzo drogi, nieoſzácowány. *Caput eius aurum optimum.* Głowá iego ſzczerozłota, *Totus deſiderabilis, totus deſiderium.* Wſzytek pożądány, wſzytek ukochány. Tákim áby ſię pokazał, kochaney Iedynaczcze Duſzy ludzkiey, *Vnica Matris ſuæ* Zbáwićiel náſz drogi, iáko go wſzytkim Corom Ierozolimſkim zálećiłá; nie czekáiąc, áżby Krwáwym potem w Ogrodźie *Getſemani* zpłynął, áżby w ſrzod Ieruzalem, od ſtop, áż do wierzchu głowy ubiczowány, okrutnie ćierniem zkłoty zoſtał; nie czekáiąc áżby w Purpurę y Biſior odźiany, ná pośmiewiſko złych Herodow poſzedł; nieczekáiąc, áżby przybity ná Krzyżu z rąk, z nog, z boku Nayśw: Krwią wylaną, wſzytek ſię zátumienił; oto dniá dźiśieyſzego, oſmego záraz dniá, po Národzeniu ſwoim; kiedy ſię świátu iáko kwiatek polny, iáko Lilia ná polnych págorkách kwitnąca, w ſtáyni Betleemſkiey pokazał; *Ego flos campi, & Lilium convalium*: oto záraz dniá dźiśieyſzego, Krew naydroższą toczy, białość ſwoię Liliową, niewinność ſwoię, tą Purpurą, tym rumieńcem Krwie ſwoiey naydroższey farbuie; oraz y biały iáko Lilia, oraz y rumiány iáko Purpurá, kocháney ſwoiey Oblubienicy, Duſzy ludzkiey w oczách ſtawa. *Candidus & rubicundus. Electus ex millibus.*

11. To táki ieſt kochány twoy, Oblubienico Chryſtuſowá Duſzo ludzka! ták wiele dla ćiebie ſamey, dla ſczegulney miłośći twoiey; nie dla inſzey przyczyny ćierpiący, ponoſzący! A ty cóż mu záto? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Kochány

chány moy ták wiele dla mnie? a ia co dla niego? Co mu zá to? co maſz czynić dla niego? átoć ſię ſam wmawia! á to dla ćiebie, przez wylanie Krwie dźiśieyſzey mowi: *Pone me ut ſignaculum ſuper cor tuum, ut ſignaculum ſuper brachium tuum.* Weżmiy ten pierśćień toczącego ſię Roku, ten ſygnet Imięnia ſłodkiego Iezus, ná początku ſwoim náznáczony; przyćiśniy że mnie, przypięczentuy mnie, do ſercá twoiego, zápieczętuy mnie w ſercu twoim; niech tám nikt inſzy do tąd nie będźie, tylko ia ſam twoy ukochány. *Pone me ut ſignaculum ſuper brachium tuum.* Weś mnie z ręku Mátki moiey, położ mnie ná rękách twoich, upiáſtuy mnie ná rámionách twoich. Owo ieſtem Bráćiſzek twoy, ktoregoś ſobie przy pierśiách Mátki twoieyználeść, y ucałowáć prágnęłá. *Quis mihi det te fratrem meum, ut inveniam te, & deoſculer te;* á iuż nie będźieſz od tąd u nikogo wzgárdzona *& iam me nemo deſpiciet.* Tym pierśćieniem odnowionych ślubow, przy nowo záczętym Roku, záręcz ſię Oblubieńcowi twemu, odday ſię iednemu Chryſtuſowi twemu; ſłucháiąc ſłow, ktore do ćiebie uſtámi Apoſtolſkiemi, Mátká S. mowi: *Deſpondi enim vos uni Viro, Virginem caſtam exhibere Chriſto.* Znowu: Kochány twoy dla ćiebie ták wiele, á ty co dla niego? *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Atoć ſię ſam wmawia, áto do ćiebie mowi: *Sume aurum & argentum, & facies Coronas, & pones in Capite IESV.* Weźmiy złotá, ſzczerey miłośći ſerdeczney, weźmiy ſrebrá czyſtey niewinnośći Pánieńſkiey; zrob Koronę, uwiy wieniec, ná tym łubku w okrąg toczyć ſię poczynáiącego Roku; położ ná głowie IEZUSA twoiego, uwieńczy go, ukoronuy go. Boć prawdźiwie godźien tego, przy ſwoim Obrzezániu krwáwym, Báránek niewinny *Dignus eſt Agnus accipere virtutem &c. Facies Coronas & pones in Capite IESV.*

12. Co to zá Korony, ktoremi to ukoronowány chce bydź dźiśia, IEZUS náſz naydroższy? *Gillibertus Abbas. ferm. 20. in Cant.*

Cant. uważáiąc wſpomniáne wyżey ſłowá. *Cant. 3. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua.* y ſłowá one Izáiaſzá Proroká *C. 44. Vivo ego dicit Dominus, quia his omnibus velut ornamento veſtieris.* Zyię ia (mowi Oyćiec Niebieſki do Syná ſwego) że temi wſzytkiemi, iáko ozdobą oſobliwą przyodźiany będźieſz. Ták to tłumáczy pomieniony Doktor: Korona Mądrośći wieczney, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego; ſą wſzyſcy drogą doſkonáłośći, zá Báránkiem Niepokalánym idący; Koroná Zbáwićielá náſzego ſą wſzytkie czyſte owieczki iego. *IESV Corona Virginum.* Száty zaś, y te pieluſzki, ktoremi przyodźiany, powity był Zbáwićiel náſz drogi; ſą inſzy wſzyſcy práwowierni Ludźie. *Advertiſti quomodo credentium agmina, ornamentum eſſe Chriſti in Eccleſia definiat? Quare non & corona ſunt?* Widźiſz práwi, iáko Bog Oyćiec, Synowi ſwemu ná źiemi, zá ozdobną iednę ſzátę, wſzytkich wiernych náznacza; iákoſz ćiſz zá Koronę bydź nie máią? *Sed Corona habet quandam inſignem, & illuſtrem, præ cæteris ornamentis dignitatem: quia cætera cum ſint corporis, iſta eſt capitis.* Wſzyſcy wierni, ſą ſzátą, ſą pieluſzkámi Zbáwićielá; ále Koroná ma to nád wſzytkie inſze ozdoby; że inſze ſtroie, członki inſze ſtroią; Koroná ſamę głowę zdobi. Y dáley tenże záżywáiąc ſłow Apoſtolſkich, do Ludźi ná drodze doſkonáłośći, ná drodze Zakonnośći będących mowi: *Vos eſtis Corona Chriſti & gaudium.* Záślubione Chryſtuſowi Oblubieńcowi Duſze! *Deſpondi enim vos uni Viro, Virginem caſtam exhibere Chriſto. vos eſtis.* Wy ieſteśćie Korona Chryſtuſowá, y weſele iego, y gody iego. *Et ideo ſicut cæpiſtis, ſic ſtate Cariſſimi.* y dla tego iákośćie poczęli, ták ſtoyćie naymilſzy w Pánu, *ſic ſtate in Domino cariſſimi: imo ſic capite Dominum.* y owſzem ták ogárniyćie; ták ośiągniyćie, ták okrążćie wſzytkiemi śiłámi wáſzemi, wſzytkim ſercem wáſzym Páná. *imo ſic capite Dominum.* y dáley: *ſublimis locus eſt, nihil illuc vilioris afferte materiæ.* Wiećie iá-

ćie iáko wyſokie u śiebie, Zbwićiel náſz IEZUS, náznacza wam mieyſce? Głowę ſwoię naydrożſzą. *Caput eius aurum optimum.* Głowę ſwoię naydrożſzą, wieńcowi wáſzemu, Koronie wáſzey ofiáruie. *Nihil illuc vilioris materiæ afferte.* pámiętayćieſz, żebyśćie ná ták drogie mieyſce, nic nieprzynośili podłego. Dáley tenże. *Videte vocationem veſtram!* pátrzayćie ná powołánie wáſze! *Videte quem eſtis in locum aſſumpti!* Pátrzayćie do iakiey godnośći, od Oblubieńcá wáſzego ieſteśćie przypuſzczone! *Nihil ligni, nihil ſtipularum, in Domini Diademate velitis texere.* Pátrzayćieſz żebyśćie ná drewniánym iákim łubku, miáſto złotego, ż barłogu iákiego, z ſłomy w śmiećí zárzuconey; pátrzayćie żebyśćie wieńcá wzgárdzonego, Oblubieńcowi wáſzemu nie wiły! *Nihil ligni &c.* Ták ten pobożny, y Duchowny bárdzo Opát, do Zakonnych mowi.

13. Z czegoż tedy tá Koroná, ten więniec, ná łubku złotym, z iákiego kwiećia, ná cyrkule ſrebrnym, ma bydź godnie uwity, y ná Głowę Zbáwićielá oddány? ſtáynie Betlemſkiey oſobliwy ſtroż, y mięſzkaniec Hieronim S. odpowiáda: *in Cap. 8. Zach: Proficientibus nobis, & ad meliora reuerſis, per ſingulas virtutes noſtras Dominus coronatur.* Kiedy práwi w doſkonáłośći poſtępuięmy, kiedy ſię do dobrego náwracamy; w tęn czás Pánu Koronę robięmy, więniec wdzięczny wiięmy. Káżda cnotá náſzá, ieſt to rowniánká oſobliwá Korony, wieńcá Zbáwićielá Náſzego. y dáley: *Imò nobis virtute Pænitentiæ coronatis, Saluator in ſingulis Coronam accipit.* Y owſzem, kiedy więniec, kiedy Koronę Pokuty S. ná głowę náſzę wdziewamy; ſámego Zbáwićielá wſzyſcy, y oſobliwie káżdy z nas koronuięmy.

14. Zbáwićielu moy, Oblubieńcze duſze moiey Krwią zbroczony! poniewaſz żeś dla ſámey miłośći ku mnie twoiey, to Práwo Zakonu Boſkiego wypełnić chćiał, nie dla potrzeby iákiey twoiey; awoſz máſz ślubny pierśćien, od-

nowio-

nowionych przy Nowo záczętym Roku ślubow moich ; oto maſz ten ſygnet, Imięniem Twoim Iezus náznáczony ; otoć Pánie poprzyśięgam miłość moię, wiárę, záchowánie wſzytkich punktow Zakonu twoiego. *Iuraui & ſtatui. dixi cuſtodire legem tuam.* Ponieważeś nápomnieć mnie raczeł, żebym ći zgotował Koronę, uwił więniec, y na Głowę twoię świętą włożeł; *Facies &c.* owożći Koronę poſtępku w doſkonáłośći duchowney, tęn więniec cnot rozlicznych, w Zakonie twoim świętym, ná cyrkule toczącego ſię Roku, wiię, y wić záwſze chcę. Przyimiy że te śluby, te obietnice, te prágnienia moie. *Iesv Corona Virginum, hæc vota clemens accipe.* Przyimiy *accipe,* y błogosław ſam, temu więncowi, kwiećia Pánieńſkiego, tobie poświęconego; tey Koronie Roku Łáſkáwośći twoiey. *Benedices Coronæ Anni benignitatis tuæ.* A zátym niech będźie, od nas błogosławione Imię Twoie, y Nayświętſzey Mátki Twoiey, y dźiś, y záwſze, IEZUS MARIA. Amen.

KAZANIE VI.

NA SWIĘTO IMIENIA JEZUS.

V Pánien Zakonnych Klary S. w Kośćiele Andrzeiá S. w Krákowie.

Názwáne ieſt Imię iego Iezus *Luca 2do.*

Ci Swięto Imienia Iezus uroczyśćie odpráwuią, słodkośći iego doznáią; ktorzy gorzkośći Kielich, dla niego ochotnie pełnią.

1. *Nie dopiero Swięto Imienia Páńſkiego obchodzæ, w Domu Fránćiſzká S. Swięćił go Dawid, Bluźniercę iego położywſzy ná plácu.*
2. *A iákoſz święćił? chcæc upiiác Kielichá gorzkośći w Imię Páń.*
3. *Coż tego záprzyczyná? bo ći tylko święcæ prawdźiwie, wyznáwáiæ Imię Páńſkie, ktorzy gorzkośći ćierpliwie znoſzæ.*
4. *Poſpolita to y w docześnych y w Duchownych rzeczách, przez utrapienia do rádośći.*
5. *Przygotował* Bog *słodkość ubogiemu: zaprawá tey słodkośći gorzkość.*
6. *Syn Bozki nie wźiał Imienia* Iezus *bez gorzkośći; á my iáko to inſzym ſpoſobem mieć mamy? Figurá tego w Piśmie.*
7. *Swięći Páńſcy iák to Imię święćili? Iob ćierpliwy iáko święćił?*
8. *Fránciſzek S. nie bez gorzkośći.*
9. *Swięta Sálomea święćiłá w ćierpliwośći.*
10. *A Corki iey iáko?*
11. *Czyli ták iáko Kátárzyná Seneńſka, y inſze.*
12. *Wprzod ná gorę miry iść trzebá, á potym ná págorek kádźidłá.*
13. *Czemu ná ſercu Ignácego S. Męczenniká, Imię* Iezus *złote: á ná Sercu Swiętey Klary,* de Monte Falcone *inſtrumentá Męki Páńſkiey. Wſzytkim zá Pánem Iezuſem idæcym, Krzyż nośić náznáczono.*
12. *Dayże nam Pánie, ábyſmy dla Imienia twego, wſzytko ćierpliwie znośili.*

Vocatum eſt Nomen eius Iesus *Lucæ 2,*

I. SWięto nayſłodſzego Imienia Páńſkiego, nie dopiero zá powodem Seráfina źiemſkiego, Fránćiſzká S. nieodrodni Potomkowie iego, z wielkim Imienia Iezuſowego miłośnikiem, Bernárdynem Seneńſkim, nabożnie goraco, oſobliwiey nád inſzych obchodzą! Odpráwował dawnieyſzych czáſow,

Uroczyſtość tákową, kochánek on Páńſki, mąż według ſercá Bozkiego Dawid S. kiedy odbiegſzy trzody ſwoiey w polu; láſy, gory, po ktorych páſtwiſko owcom ſwoim opátrował opuśćiwſzy; ſtawił ſię do obozu ludu Bożego, wybranego; y tám ſłyſząc bluźniącą Imię Páńſkie, beſtyą onę, nie człowieká, ſtráſzydło one ſrogie, *monſtrum horrendum, ingens*, wyuzdánego przećiw honorowi Boſkiemu Goliátá; Swięto wielkie ogłośił, niewymownemu Imieniu Páńſkiemu; zboycę onego y pſa, iako ſię ſam názywa, śmiało okrzyknąwſzy; *Tu venis ad me cum gladio.* Ty idźieſz przećiwko mnie z mieczem, z włocznią y tarczą; ia záś idę przećiw tobie, w Imię Páná Záſtępow. *Ego in nomine Domini Exercituũ.* A zátym ugodźiwſzy w bezecne czoło kámieniem, y hárdy łeb, ſproſney oney poczwárze ná ziemię obáloney, zwyćięzko ućiąwſzy; *in Nomine Domini.* Swięto Imienia Páńſkiego, ręką ſwoią, dnia onego poświęćił.

2, Zbiegły ſię ná tákowy Feſt, Corki Ierozolimſkie; y wyſkákuiąc z radośći, wdźięcznym śpiewániem, weſołym wygrawániem, ápplaus tryumfálny czyniąc, witáią Páſtuſzká onego mowiąc: *Saul percuſſit mille, David autem decem millia.* A Dawid co? Obroćiwſzy cáłe ſerce ſwoie do Bogá ſwoiego, przy tákiey Uroczyſtośći; krzyknie w Pſalmie ſetnym piętnaſtym: *Quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi?* Coż ia oddam Pánu memu zá to? że ná wezwánie Imienia ſwoiego, podłożył pod nogi moie, nieprzyiaćielá mego: że mnie z Páſtuſzki lichego, Paſterzem ludu ſwoiego przeyzrzał: że mi y lwy mocne, y niedźwiedźie záiádłe, y ták ſtráſzne wſzytkim Goliaty, zwyćiężyć dárował; *Quid retribuam Domino?* Co wſzytko, żem w Imię twoie Páńſkie, Boże moy uczynił; á toſz ták! Swięto ſłodkiego Imienia twego, wźiąwſzy Kielich zbáwienny, kielich zdrowia pełniąc, będę záwſze święćił. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

3. Co to zá przyczyná, że táki zelánt honoru Páńſkiego, nie w przod święćić obiecuie Swięto Imięnia Páńſkiego; ážby kielich zbáwienny zpełnił: á zá tym, czemu to w przod Dźiećiątko Chryſtuſá obrzezáno, á potym mu Imię IEzus dáno *Et vocatum eſt Nomen eius IESVS.* Chcę to obiáśnić ná teráznieyſzey mowie moiey, pokázuiąc: że ći tylko Swięto Imięnia Páńſkiego uroczyśćie obchodzą, ći ſłodkośći Imięnia Iezusowego doznaią; ktorzy kielich gorzkośći, ochotnie w Imię Páńſkie pełnią. Będźie to ná cześć Imięnia Zbáwićielá náſzego, ná Duchowną poćiechę, y náukę náſzę.

4. Ták poſpolity w doczeſznych, y Duchownych rzeczách, tryb nieśie: do ſłodkośći, przez gorzkośći: do Korony, przez utrapięnia, przez ćiężkośći iść potrzebá, ináczey tego doyść niepodobna. Ludźiom świeckim Polityk powiedźiał: *Dulcia non meruit qui non guſtauit amara.* Nie godzien ſłodkośći, kto nie z kosztował gorzkośći: á Duchownym Apoſtoł S. mowi: *Per multas tribulationes, oportet nos intrare in Regnum Cælorum.* Przez wiele utrapięnia, trudnośći, koniecznie iść potrzebá do Niebieſkiey wieczney ſzczęśliwośći. Wdźięczny w doczeſnych rzeczách rożány kwiát; ale między ćierniem: ozdobny koral, droga perła; ale między burźliwego morzá niebeſpieczęnſtwem: świetne złoto, ále w ogniu, ále pod rzemięśniczym młotem. w Duchownych rzeczách, piękna Ráchel; coż kiedy czternaśćie lat ſłużyć dla niey, Iákob Pátryárchá muśi. Smáczna ná puſzczy Mánná; coż kiedy dla niey, mięſá Egipſkie opuśćić potrzebá. Aniołom Páńſkim, nie w przod zapłatę utwierdzęnia wiecznego w łáſce dáno; áż po odpráwioney z nieprzyiaćielem Imięnia Boſkiego, odważney utárczce. *Quis vt Deus?* Ludowi wybránemu Boſkiemu, nie ktorędy inędy do źiemie obiecáney, mlekiem, y miodem płynącey, drogę pokázáno; tylko przez gorzkie, czerwone morze, tylko przez głębokie puſtynie. Y ná źiemi, y ná niebie poſpolitym o-

byczáiem mowiąc, do ſłodkośći bez gorzkośći niepodobna. *Dulcia non meruit, &c. Per multas tribulationes, &c.*

5. Przygotował dźiś, nápełnił dobrotliwy Pan, Dom ubogiego Fráńćiſzká, niebieſkiemi ſłodkośćiámi ſwemi. *Paraſti in dulcedine tua, pauperi Deus.* Poświęćiłeś Pánie, nayſłodſzym Imięniem twoim IEZUS, dźień dźiśieyſzy u máluchnych twoich. *Paraſti &c.* A coż zá zapráwá tákiey niebieſkiey ſłodkośći? co zá przygotowánie, ták wielkiey Uroczyſtośći? zapráwá ſłodyczy niebieſkiey, gorzkość docześna: Uroczyſtość Swiętá Imięnia Páńſkiego, kielich ſpełniony utrapięnia. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini inuocabo,* iáko Prorok pomięniony mowi. Naymilśi moi, kto chce święćić Swięto Imięnia Páńſkiego godnie, kto ſłodkośći Imięnia Iezuſowego, ná ſercu ſwoim rozpłynioney iáko oley, prágnie. *Oleum effuſum Nomen tuum;* żołćią, poniesionego utrapięnia, gorzkośćią, przykrośćią, dla Imięnia Páńſkiego ſpełnioną, náprawić áppetit ſobie trzebá; *aliàs, Dulcia non meruit, qui non guſtauit amara.* Nie rozpłynie ſię ſłodkość Imięnia Páńſkiego, w ſercu tákim, ktore żadney przykrośći wdźięcznie, ochotnie dla Imięnia iego nieponiosło. Swięćić Imięnia Páńſkiego ten nie może, ktory ćierpieć nie umie.

6. Czego naywiększy dowod, ſam Iednorodzony Syn Boſki: ktoremu ieżeli dla ſłodkiego Imięnia Iezus, Krwią ſię oblać, gorzkość ćiężką Obrzezánia Niemowlęcego Ciáłá ſwego, ponieść dniá dźiśieyſzego przyſzło; iákoż my to ſłodkie Imię, dźiś poświęćiemy? iáko rzeczemy: *Sanctificetur Nomen tuum*? ieżeli żadney gorzkośći ochotnie znieść, dla Imięnia iego nayſłodſzego, nie chcemy, nie umiemy! żywy obraz Zbáwićielá náſzego, dáleko przed tym nim przyſzedł ná świát, w Piśmie świętym wyrażony, Iozef niewinny: kiedyż ieſt Zbáwićielem świátá miánowány? Pánem Egyptu wſzytkiego obwołány? w przod do głębokiey cyſterny,

z odźienia odártego wrzucono, w niewolą zá dwádźieśćiá ſrebrnikow zaprzedano; co ćiężſza, niewſtydliwą potwarzą oſromocono, á zá tym do ćiężkiego táráſu ſkazáno: toż dopiero Zbáwićielem, Pánem, pierwſzym po Krolu powitáno: po ták ćiężkich ſtuſach ćierpliwie znieśionych, wſzytkiemi honorami nápełniono. A Oyćiec tegoż, Iákob Pátryárchá, kiedyż uſzczypliwego Imięnia pozbył? ktorymu mśćiwy Brát ſtárſzy Eſau, uráźliwie urągał: *juſtè vocatum eſt nomen eius Iacob: ſupplantauit enim me.* W tęn czas, kiedy ná poiedynek od Aniołá pozwány, y przez tegoż zápaśnika ſwego, zá uderzeniem w biodrę okáleczony zoſtał; w ten czas Imię widzęnia Boſkiego, *Iſrael videns Deum,* odebrał. Syn ukocháný Beniamin, tegoż Pátriárchy oſtátnia poćiechá, czemu *Filius dexteræ,* ręká práwa? zgrzybiáłego Oycá, wielka iego podporá? bo w przod *Benoni Filius doloris,* Syn boleśći, od Mátki, śmierćią Imię iego pieczętuiącey názwány. Imię nád wſzytkie Imioná *Saluator mundi,* Zbáwićiel świátá: *Nomen quod eſt ſupra omne Nomen:* Imię wyſokie náder, *Iſrael videns Deum,* w Bogá záwſze zápátruiący ſię: Podporá, ręká práwa Oycowſka, *Filius dexteræ* Imię ſłodkie! ále iáko Synowi Boſkiemu, ſłodkie Imię iego Iezus, Zbáwićiel, nie bez krwie; ták y Náddźiádom, Antenátom iego, te wdźięczne ich názwiſká, bez ćiężkich przykrośći, bez utrapięnia wielkiego, bez gorzkich boleśći nie były. Ktozkolwiek chceſz święćić Imięniem twoim, w oczách Boſkich y ludźkich; poświęć że go ſtátecznym wſzytkich przećiwnośći znoſzeniem, wielką dla miłośći Boſkiey ćierpliwośćią: przykłádem naypierwſzym Zbáwićielá twoiego. *Fac ſecundùm exemplar, quod tibi monſtratum eſt.* Ináczey, áni twego nie rozświećiſz; áni Páńſkiego nie poświęćiſz Imięnia. Wielkie, wdźięczne, ſłodkie bárdźo Imioná; z wielkich trudnośći, z ćiężkich nieſmákow, z gorzkich náder rodzą ſię przećiwnośći.

7. Ták

7. Ták Zbáwićiel nász drogi, poświęćił ſłodkie Imię ſwoie Iezus, w gorzkośći, w wylaniu krwi, w boleśći: co ſię też *in figura*, przykładem Przodkow iego Pátryárchow SS. z ktorych pokolęnia, według ćiáłá idźie, doſtátecznie pokazáło. A Sługi wierni Páńſcy, iákoli też to Imię nayſłodſze święćili? iáko uroczyſtość iego odpráwiáli? pominąwſzy, wſpomnionego ná początku mowy teráznieyſzey Proroká Páńſkiego; ktory w przod chćiał pełnić kielich zdrowia; á iáko Grzegorz S. tłumáczy: kielich utrapięnia, gorzkośći; nim ſię udał do wzywánia Imięnia Páńſkiego, do odpráwiánia ták wielkiey Uroczyſtośći iego; ſtawmy ſobie przed oczy ſpráwiedliwego Iobá, y pytaymy ſię: kiedyli ten święćił Swięto Imięnia Páńſkiego? ktorego czáſu táką Uroczyſtość odpráwiał? kiedy gorącym áfektem ogłos czynił: *Sit Nomen Domini benedictum!* niech ſię święći, niech błogoſławione będźie Imię Páńſkie! w tęn czás święćił ſłodkie Imię Páńſkie, kiedy naywiękſze gorzkośći ponośił. Przyidą, dáią znáć Iobowi, że mu wſzytkie ſtádá, wſzytkie dobytki nieprzyiaćiel zábrał: przykra to żołć, wielka gorzkość! á Iob co? upiia wdzięcznie kielichá tego, y weſoło Imię Páńſkie święći. *Dominus dedit, Dominus accepit, ſit Nomen Domini benedictum.* Dáią znáć temuż znowu, że wſzytkie ſługi iego, w niewolą zábráno, wśi, folwarki, ogniem ſpuſtoſzono; przykra to żołć, gorzkość wielka! á Iob co? niemniey wdzięcznie upiia y tego, nie mniey weſoło święći Imię Páńſkie. *Dominus dedit &c. ſit Nomen &c.* Ledwie ſię ták odezwie Iob, áż poſłaniec trzeći bieży, dáiąc znáć; że wſzyſcy Synowie iego, wſzytkie Corki iego rázem nieſpodźiánie zginęli. O iákoż dopiero przykra to bárdzo żołć, iáka gorzkość wielka! á Iob co ná to? upiia nie ſarknąwſzy namniey, namniey ſię niezmarſzczywſzy, przy tákowey gorzkośći, weſoło Imię Páńſkie święći. *Dominus dedit &c. Sit Nomen &c.* Iuż y wrzody Iobá obſypáły, iuż go y przyiaćiele, krewni iego, náwet y ſámá cnotliwa Zoná odſtąpiłá; iuż Iob nie ma nic, tylko kupę gnoiu; á przećię on Imię Páńſkie święći, wſzytkiego wdźięcznie, błogoſłáwiąc Imię Páńſkie upija. *Sit Nomen Domini benedictum.*

8. Co rzeczemy o tobie, wćielony Seráfinie Oycze S. Fránćiſzku? u ktorego nieodrodnych Dźiatek, Uroczyſtość dźiś Imienia Páńſkiego? Co rzeczemy o tobie? iákoś y ty święćił Swięto Imienia Páńſkiego? Ieżeliś odmowiwſzy pierwſzy punkt Paćierzá, doſkonáley nád inſze wſzytkie święte, przed Biſkupem Aſſyſkim; *Pater noſter qui es in cœlis*, ieżeliś y drugi punkt, z tákąż żarliwośćią odpráwił; *Sanctificetur Nomen tuum?* Ieżeliś ten Páćierz dobrze Oycze S. umiał. Swięćłeś záprawdę, z więkſzą nád innych żárliwość ą duchá, Swięto Imienia Páńſkiego, Oycze S. święćiłeś; kiedyś ná naymnieyſze Imienia Iezuſowego wſpomnienie, wſzytek od śiebie odchodźił, w ſłodkośći oney Niebieſkiey, wſzytkiego ſię; nie tylko Subſtáncyi Oycowſkiey; ále y Oycá ſamego wyrzekł, nági, zgłodzony, nieſłychánemi mortifikácyámi wyniſzczony, uſtáwicznieś gorzkie łzy z oczu twoich wylewał, uſtáwicznieś gorzki Kielich, wymyślnych przykrośći pełnił. dla tegoś ſię ná Imię IEZUS, w ſłodkośći niewymowney rozpływał, záwſze Imię Páńſkie święćił. *Sanctificetur Nomen tuum.*

9. Niewſpominam tu ćiebie, Mátko Dobroydźicyiko moiá Swięta, Błogoſłáwiona Sálomea Pánno! iákoś ty przykładem Oycá twego Fránćiſzká, to Swięto Imięnia Páńſkiego, żárliwie záwſze, w káżdey przykrośći święćiłá? iákoś ſłodkie ſłowá one, ktoreś pierwſze Niemowlęcemi uſtámi twemi wymowiłá, IEZUS MARIA, w káżdey twoiey gorzkośći, w káżdym utrapięniu, ná ięzyku twoim, ná ſercu twoim, uſtáwnie ſię rozpływáiące nośiłá? Wyrzucono ćię trzykroć z Kroleſtwá, trzykroć do więźienia wrzucono; w wſzytkich tych przykrośćiach, ſłodkieś záwſze Imię IEZUS MARIA świę-

święćiłá. Wyćiął nieprzyiaćiel, sześćdźieśiąt pierwszych látorośli twoich, w winnicy twoiey nád Wisłą szczepioney; wdźięcznieś on kielich, śmierći świętych Corek twoich spełniłá. *Pretiosa in conspectu Domini mors sanctorum eius.* A iáko ustáwiczna twoiá zabáwá, w opoce przekowáney, *in foraminibus Petræ,* w boku ukrzyżowánego Zbáwićielá byłá; tákeś słodycz Bogomyślnośći, ná ulubioney twoiey Skále czerpáć, áż do śmierći chćiáłá; opokę onę zá opokę Kálwáryey, ktora się pod umięráiącym w gorzkośćiách Zbáwićielu z boleśći rozpádłá, rozstąpiłá, wystáwuiąc sobie. *In foraminibus Petræ.*

10. Cory ták wielkiego Oycá, ták cudowney Mátki nieodrodne Iedynaczki! á wy iáko święćićie, y iákośćie po ten czás święćiły to Swięto? iáko was Mátká wászá náuczyłá obchodźić, uroczystość Imięnia Páńskiego? czyli w káżdey spráwie wászey, w ustách wászych, w sercu wászym, odżywa się słodkie *Echo* Imięnia Páńskiego, IESUS MARIA? Umiećieśz ták Paćierz, iáko go was náuczył Oyćiec wasz Seráfin ziemski? Oycze nász, ktoryś iest w Niebie, święć się Imię twoie. Niemaćieśz tám ieszcze iákich Oycow, iákich pospolitośći ná źiemi? niezápomniáłyśćie ieszcze wszytkiego, między ludźmi? *Audi Filia, & obliuiscere populum tuum, & Domum Patris tui.* Możećieśz śmiele mowić: Ty sam Oycze nász, ktoryś iest w Niebiesiech: mowiłyżeśćie záwsze, y teraz możećie mowić, we wszytkich przypadkách wászych: Pánie, sámo święć się Imię twoie. Cory Izráelskie, Dusze nábożne, Dusze do widzęnia Bogá oczy podnoszące! Izráel tłumáczy się widzący Bogá: ieżeliśćie z ćierpliwym Iobem, rownie we wszytkim święto Imięnia Páńskiego święćiły? ieżeli kiedy was plagá Páńská rozproszyłá, kiedy wam wygod wászych, ták doczesnych iáko y Duchownych uszczuplono, kiedy od konwersácyi kochánych Przyiaćioł oddalono, kiedy chorobą złożono, śmierćią pogrożono, kiedy niesmáká-

mi iákiemi

mi iákiemi nákarmiono; ieżeliśćie Cory Izráelskie, z ćierpliwym Iobem záwołáły: *Sit Nomen Domini benedictum;* upewniam że dźiś godnie święćićie, obchodźićie Uroczystość Imięnia Iezus nayslodszego. *Sit Nomen Domini benedictum.* Ale ieżeliśćie Dawidowi, święto Imięnia Páńskiego święcącemu, przygrawáły tylko, przyspiewywáły tylko, przyświádczáły tylko; á kielichá zdrowia, kielichá gorzkośći iákieykolwiek, ieżeliśćie ochotnie nieprzyięły, smáczno nie spełniły; *Calicem salutaris accipiam;* Cory Izráelskie, nie mowćie że wy dźiś, święto Imięnia Páńskiego nabożnie święćićie: bo wam ten że Prorok, zápomniawszy się powie, że to kłąmstwo. *Tunc dixi in excessu meo, omnis homo mendax.*

11. Poyzrzyćie ieno po sobie Cory Izráelskie! ktorali tu między wámi, Kátárzyná Seneńska; coby miásto złotey, ćierniową Korone obráłá; á zátym z słodkim záwsze Zbáwićielem *Officium* odpráwiáłá mowiąc: *Gloria Patri, & Tibi, & Spiritui Sancto.* Poyrzyćie ieno po sobie, ktorali tu między wámi, miłośćią Boską iáko Vesuuius iáki, ábo Etna, goráiąca Teressá; coby się dla Imięnia Páńskiego, ábo záwsze ćierpieć, ábo umrzeć, *aut pati, aut mori,* gotową bydź odezwáłá. Pátrzćie ieno, ktora tu między wámi Mágdálená *de Pazzis*? ktoraby umieráć nie chćiáłá, dla tego, żeby iák náywięcey ćierpiáłá mowiąc: *pati & non mori.* Pátrzćie, ktora między wámi Roża Limáńska, coby nie máiąc we wnętrzney żadney gorzkośći; żołćią sobie ustá, dla słodkiego Iezusá, w Męce swoiey gorzkiego, nápełniáłá.

12. Ták trzymam o wszytkich was, Cory Izráelskie, żeśćie z Oblubienicą Páńską, ná wdźięczny págorek kádźidłowy, nie ktorędy inędy iść záwsze chćiáły; tylko przez gorę gorzką mirową: *vadam ad montem myrrhæ, & ad collem thuris.* Poydę w przod mowi ná gorę miry, á potym ná págorek kádźidłowy; do słodkośći Imięnia Iezusowego, w sercu moim rozpłynioney. Poydę przez wszytkie naywiększe go-

rzkośći,

rzkośći, wiedząc że ten tylko, nayſłodſze Imię iego godnie święći; kto dla miłośći iego cokolwiek ćierpi, kielich gorzkośći pełni. *Calicem ſalutaris accipiam, & Nomen Domini invocabo.*

13. Co to ieſt, że ná ſercu Ignácego S. Męczenniká, ſłodkie Imię JEZUS, złotemi literámi wyrážone z náleźiono; á ná ſercu S. Kláry *de monte Falcone*, inſtrumentá tylko Męki Iezuſowey zoſtáwiono? przyczyná tego: wypił dla Chryſtuſá Ignácy S. kielich śmierći Męczeńſkiey: dla tego ſerce iego, Iezuſowym Imięniem zápieczętowáno. Klará Swięta Pánieńká, że krwáwego kielichá śmierći Męczenniczey, nie ſkoſztowáłá; dla tego, choć ták wielka kochánká Iezuſowa, Ránámi iego tylko, Męką iego tylko, nie Imięniem ſłodkim, ſerce ſwoie náznáczone odnioſłá. A wybránemu Apoſtołowi ſwemu, co zá chárákter dał Chryſtus? áby Imię iego przed wſzytkiemi święćił, ogłáſzał! *vt portet Nomen meum coram Gentibus.* Chárákter ponoſzęnia wſzytkich przećiwnośći. *Ego enim oſtendam illi, quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* Będźie roznośił Saul Imię moie, po wſzytkim świećie; ále oraz będźie dla Imięnia mego wiele ćierpiał. *Quanta oporteat eum pro Nomine meo pati.* A owemu ták wielce, ták wielkiemi w ſławionemu zwyćięztwy, Hetmánowi Euſtáchiemu, ábo Plácidowi, iákie háſło z Niebá dáno? kiedy ſię cudownie, pod chorągiew Ukrzyżowánego Páná záćiągnąć, wzywáiącemu zá ſobą Zbáwićielowi oświádczeł: háſło dáno ućierpięnia, ponoſzęnia wſzytkich przećiwnośći dla Imięnia Páńſkiego · czytáć o tym Hiſtoryą żywotá iego. Do teyże odwagi, y wſzytkich inſzych Swiętych wobec, y káżdego znich ſzczegulnie záchęcono: *In patientia veſtra &c.* wſzytkim Krzyż do ponoſzęnia zálecono. *Tollat crucem ſuam, & ſequatur me.*

14. Kto chce ſłodkie Imię Iezuſowe, ná ſercu ſwoim wyrážone nośić, kto go opowiedáć y przed wſzytkim świátem

tem

tem zbáwieńnie głośić; ćierpieć trzebá, y owſzem umrzeć dla miłośći Boſkiey trzebá. *Pati aut mori.* Dáyże nam drogi Zbáwićielu: ábyſmy dźiś, Swięto nayſłodſzego Imięnia twoiego, przykłádem twoim, przykłádem Swiętych twoich, wybránych twoich, ták obchodźili; żebyſmy dla miłośći twoiey, wſzytkie gorżkośći, nieſmáki, żołći, ochotnie ná potym pełnić, ponośić, dla Imięnia twego, záwſze gotowi byli. *Multa oportet pro Nomine meo pati.* Amen.

KAZANIE
Ná Swięto Ziáwienia Páńſkiego, ábo SWIĘTYCH TRZECH KROLOW.

Ecce Magi ab Oriente: obtulerunt ei munera, aurum, thus, & myrrham. *Matth: 2.*

Oto Mędrcy z Wſchodniego Kráiu: ofiárowáli mu dáry, Złoto, Kádźidło y Mire.

Vroczyſtość SS. Trzech Krolow, ieſt oſobliwa náſzá: iákie dźiś z niemi powinniſmy oddáć ofiáry Bogu? zá oświecenie náſze.

1. S*Wiátłość wieczna Chryſtus, ieżeli przyſzedł oświećić wſzytek świát; czemuż ſię wſrzod ćiemnośći rodźi, czemu nie wſzytkim obiawia?*

2. Przy-

2. *Przyczyná, że w śrzod nocy, że nie wszytkim obiáwił się, ále niektorym.*
3. *Niedźiw że Pásterzom obiáwił się, y dwiemá Duchownym ludźiom: dźiwna że Báłwochwálcom. Czemu? y iákie dáry od nich przyiął, y my co ofiárowáć powinni.*
4. *Nie dosyć mu było, obiáwić się Pásterzom swoim: bo nie tylko dla włásnych przyszedł owiec, ále y dla obcych: áby były wszytkie iedney Owczárnie.*
5. *Nam to uważyć naprzod trzebá, dźiś to Primicie poświęcenia, oświecenia nászego.*
6. *Myżmy to* Gentium populus vidit lucem magnam. *Inszy do tąd w ćiemnośćiách, á my świátłem Wiáry S. oświeceni.*
7. *Y to osobliwy dar Bozki, że nas z Pogáństwá oświeconych, chćiał mieć Bog zá świádkow przyśćia swego; ná pohańbienie Zydow, ktorzy go nie przyięli.*
8. *Czemu Zbáwićiel, pokazawszy się ták ubogo; chćiał bydź od Krolow bogáto udárowány.*
9. *Czemu Mędrcow dáry opisuią; á Pásterzow ofiar nie wspomináią.*
10. *Nie brákuie, Bog osobámi: wdźięcznie wszytkich przyimuie: ofiáry iednák ubogich, sam Pan* IEZVS *opowieda.*
11. *Iedney ceny, drogi oleiek Mágdáleny, y dwá pieniążki ubogiey wdowy, u Chrystusá.*
12. *Czemuż przecię, Krolewskie tylko dary wspomináią? bo w nich wielkie Táiemnice.*
13. *Ktore to są Táiemnice?*
14. *Gdybysmy ie dobrze uważyli; y my drogie dáry oddáćbysmy dźiś mogli.*
15. *Dáią Krolowie drogie złoto; y my toż moglibysmy, gdybysmy szczerze chćieli.*
16. *Dáią Pánowie bogáći Kádźidło; y toż moglibysmy oddáć, bylebysmy chćieli.*
17. *Inśi dáią Mirę, y tá w skárbách dźiśieyszych, dla nas záchowána; moglibysmy ią y my ofiárowáć, gdybysmy chćieli.*

18. *W skárbnicách Trzech Krolow, według S. Grzegorzá zostáło dla nas złoto; to iest mądrość, uznánie y wyznánie: co Bog dla nas uczynił Wćielony. ktory nie chćiał złotá, dla zákochánego ubostwá.*
19. *Drugi dar dla nas zostáwiony ná Ofiárę, Kádźidło: to iest modlitwa goraca.*
20. *Trzeći Mirá, umartwienie rozpustnego ćiáłá.*
21. *Iesscze nád to, mamy osobliwą ofiárę, Bogu wielce wdźięczną, serce násze.*
22. *Trzy są Kleynoty drogie Duszę nászey, w skárbnicy sercá nászego zámknięte: te ofiáruymy, naprzod Rozum.*
23. *Potym Pámięć, ná koniec Wolą, ábo Miłość nádewszytko Boską.*
24. *Te drogie upominki oddaymy dźiś, ná ofiárę Bogu przyiemną. w ręce Nas: Mátki Iezusowey; przez ktorą wszytko z Bogiem mamy.*

Ecce Magi ab Oriente, &c.

I. Lans Iásnośći wieczney, zwierćiádło bez zmázy Máiestatu Boskiego, y nieskończoney dobroći iego żywy obraz. *Splendor lucis æternæ, Speculum sine macula Divinæ Maiestatis, & imago bonitatis illius.* Swiátło z Swiátłośći, Swiátłość prawdźiwa, wszytkich ludźi ná świát przychodzących oświecáiąca. *Lumen de lumine. Lux vera, quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum.* Słońce Sprawiedliwośći Zbáwićiel świátá Chrystus: ieżeli Prorok Páński woła nieprzestánnie do niebá, áby wszedł ná źiemi iáko świátłość naiáśnieysza; żeby rozświećił przyśćiem swoim, iáko lámpa nayświetnieysza; *Non tacebo donec egrediatur, ut splendor Iustus eius, & Saluator eius ut lampas accendatur;* ieżeli przyszedł, áby oświećił wszytkie ná świećie Narody; *Lumen ad revelationem Gentium;* czemusz nie

nie w śrzod iásnego dniá, iáko słońce w południe pokázuie się świátu, *in sole posuit tábernáculum suum, à summo cælo egressio eius*; ále w sámo naywiększych ćiemnośći pułnocy; w ten czás, kiedy wszytkie rzeczy ućiszenie, uspokoienie swoie miáły; Słowo wszechmocne Wćielone, z Tronu Niebieskiego ná źiemię przyszło. *Dum quietum silentium contineret omnia, & nox in suo cursu medium iter haberet; Omnipotens Sermo tuus, è cælo à Regalibus sedibus venit.* Przyszedł dla wszytkich; czemusz nie wszytkim obiawia przyśćie swoie? ále niektorym tylko, iáko to Pásterzom samym naprzod, potym dźisieyszym z Kráiow wschodnich Mędrcom przychodzącym; á we czterdźieśći dni dopiero, dwiemá zgrzybiáłym stáruszkom, w Kośćiele Páńskim znáyduiącym się, widzenia tákiego długo tęskliwie oczekuiącym. *Nunc dimittis, quia viderunt oculi mei.*

2. Przyczyná że wśrzod ćiemnośći, w sámo pułnocy, przyszedł Zbáwićiel ná świát: bo nie po splendory, nie po iákie honory ludzkie przyszedł; ále po Krzyż, po śmierć, ktorą pod záćmieniem wszytkiego świátá miał podiać; po wszytkie utrapienia, mizerye, dla Zbáwienia ludzkiego przyszedł. *Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem.* Przygásił Naiáśnieyszego Máiestatu swego, w stáyni między bydlęty národzony: á potym między łotrámi, sromotnie ná Krzyżu záwieszony: áby nas świátłośći Krolestwá swego, nigdy niezgászoney, wspoł Dziedźicámi z sobą uczynił. *Factus est Deus homo, ut homo fieret Deus.* Augustyn S. mowi. Ze nie wszytkim obiáwił przyśćie swoie; Przyczyná według Doktorá Anielskiego. *3. q. 34.* áby był tym sposobniey, przez Krzyżową śmierć sromotną, odkup Narodu Ludzkiego wypełnił. Bo gdyby go byli oni záślepieni ludźie rozeználi, nigdyby Páná Chwały nie ukrzyżowáli. według słow Apostołá S. Do tego Wiárá, gdyby był iáwnie wszytkim obiáwił się; z sługi wielkiey y szácunku przed Bogiem, nieznáydo-

znáydowáłáby wielkiego. Niektorym tylko obiáwić przyśćie swoie raczył, Krol wieczney Chwały, Zbawićiel nász drogi; to iest troiákiey kondycyi Ludźiom: Prostakom ubogim, Mędrcom Pánom, y oboiey płći Duchownym; á w osobie tych, wszytkim náświećie Ludźiom inszym.

3. Ze się obiáwił Pásterzom, nie dźiw: oprocz inszych *Convenientias* należytośći; bo Pásterz iedyny, naywyższy Pásterz dobry: *Bonus Pastor, unus Pastor*: bo Báránek niepokaláńy, w stáyni, między bydłem złożony; owce pástwiská swego do śiebie wzywáiący. *Vocem meam audient.* Ze Symeonowi, y Annie Prorokini stáruszkom: bo sprawiedliwym, Bogu wiernie w Kośćiele iego służącym; Swięty, niepokaláńy, Biskup przyszłego wieku, od grzesznych wyłączony. Ale że się obiáwić raczył, lubo Mędrcom, Bogá iednák prawdźiwego nieznáiącym, podeyrzáną gwiazd náuką, według niektorych, báwiącym się, ślepym Báłwochwálcom; że od nich Ofiáry známienite mile przyiął; to záiste wielce dźiwna. Dam słuszne przyczyny tego: y my przykłádem Swiętych Trzech Krolow, cośmy zá dáry ofiárowáć Nowonárodzonemu Pánu nászemu powinni, opowiem; uprośiwszy sobie głos wolny, od ćiebie Słowo wieczne; ktoreś się dla mnie Niemowlęćiem stáło: przy ássystencyi Mátki twoiey. w Imię Páńskie, IEZUS MARYA.

4. Niemiał zá dosyć Iednorodzony Syn Boski, stawszy się Człekiem, dla Zbáwienia wszytkiego świátá; swoim tylko rodakom, źiemkom tylko, y domowym swoim, ludowi wybránemu swemu; w osobie trzech Pásterzow, (iáko *Venerabilis* Bedá, y Bernad S. świadczy) y w osobie dwoch tylko oboiey płći Ludźi, Symeoná y Anny Prorokini, národzenie swoie obiáwić; ále chćiał Dobry Pásterz, w stáyni Betleemskiey záwitawszy świátu; wprzod rzeczą samą, niż opowiedzeniem słowo swoie spełnić: Przyszedłem (práwi) dla owiec moich, żeby żywot miáły, y ieszcze żeby

 hoyniey

hoynicy miáły: y znowu, mam (práwi) ieszcze insze owce, y te potrzebá mi zprowádźić do śiebie. Chćiał do Owczárnie swoiey, nie tylko znáiące Pásterzá swego, owce wybráne, Lud Izráelski, Bogá prawdźiwego widzący, znáiący; ále y dáleko tám gdźieś, w odległych źiemie gránicách zabłąkáne, od wilká piekielnego ożionione, á zátym zgubione wyszukáć, y zgromádźić: żeby wszytkie społnie ziednoczone, ze wszytkich Kráiow świátá zprowádzone, głosu iego słucháły; iednego Pásterzá, iednę Owczárnią miáły. *Et vocem meam audient, & fiet unum Ovile & vnus Pastor*: te dwie przećiwne sobie, iedney Owczárni śćiány, Krol Pokoiu złączywszy; Lud wybrány Zydowski, y wszytkie báłwochwálstwem záślepione Pogány, uśiłował ziednoczyć. O czym Kośćioł S. śpiewa: *O Rex Gentium & desideratus earum! Lapisq; angularis, qui facis utraq; unum.* O Krolu Narodow wielce im uprágniony! y kámieniu węgelny! ktory z przećiwnych dwoch rzeczy iedno czynisz. Chćiał bydź nie tylko *Rex Israel*, Krolem widzących Bogá; ále oraz *Rex Gentium*, wszytkich Bogá nieznáiących, chćiał bydź Krolem Narodow: wśrzod świátá *in medio terræ*, spráwuiąc Zbáwienie Ludzkie; y tym ktorzy ná ostátnich gránicách źiemie, odlegli zostáią, oświecenia prawdźiwego nie umknął; hoynie wszytkim Okupu z niewoli Xiążęćiá ćiemnośći udźielił. *Copiosa apud eum Redemptio.* Y owszem kiedy go swoi wybráni kiedyś Przyiaćiele, y Domowi nie przyięli; nas nieprzyiaćioł przedtym swoich, bez Bogá, bez świátłá zbáwiennego, w ćiemnośćiách báłwochwálstwá, w ćieniách śmierći wieczney zostáiących; dáleko bárdzo, y mieyscem, y sercem od Bogá oddalonych; zá synow Swiátłośći *ut Filij lucis sitis*, zá wspoł Bráćią, wspoł Dźiedźice swoie przysposobieł. *Si Filij & heredes, heredes quidem* D E I; *coheredes autem Christi.*

5. Do uważenia, do rozeznánia ták wielkiey Zbáw: nászego

szego Nowonárodzonego, przećiwko nam, dniá dźiśieyszego oświadczoney dobroći; słucháymy iáko nas wzywa, y słodko záchęca Leo Papiesz S. *Agnoscamus ergò, Dilectissimi, in Magis adoratoribus Christi, Vocationis nostræ, Fideiq; primitias: & exultantibus animis, beatæ Spei initia celebremus: exinde enim in æternam hereditatem cæpimus introire.* Uważaymy (práwi) Naymilśi moi, w osobie tych trzech, do oddánia Chrystusowi pokłonu Boskiego, z dálekich Kráin Mędrcow przychodzących; Powołánia nászego, y prawdźiwey Wiáry nászey początki dźiwne; oświeceniem Boskim, przez cudowne Swiátło dźiśieysze utwierdzone. Obchodźmy w rádośći serca, wielką Uroczystość, otrzymaney nádźieie, pewnie obiecáney nam, wieczney w Niebie z Bogiem Szczęśliwośći. Oto dźiś, do odebránia w possessyą rzetelną, Dźiedźictwá Krolestwá nam w Niebie zgotowánego, wolny przystęp, otwárte wrotá mamy. Dźiś Prymicye oświecenia, poświęcenia nászego: wesoło w rádośći serdeczney, tę Uroczystość nászę odpráwuymy. *Fidei nostræ primitias exultantibus animis celebremus.* Podźmy z dźiśieyszemi, do Nowonárodzonego Páná Przewodnikámi nászemi; z weselem przed Maiestatem iego stawáiąc; chwałę, cześć winną Pánu Zbáwićielowi nászemu, zá nieskończoną dobroć iego oddaymy. *Venite, exultemus Domino, jubilemus* D E O *Salutari nostro.* Podźmy, oddaymy pokłon wiernego poddáństwá nászego Pánu, upadaymy w głębokim uniżeniu sercá, przed obecnośćią iego; wyleymy serdeczne łez rádosnych, witáiąc Páná nászego zdroie: boć on iest Pan Bog nász; á my odtąd, owce Pástwiská iego. *Venite adoremus Dominum, & procidamus ante eum, ploremus ante faciem eius: quia ipse est Dominus Deus noster; nos autem oves pascuæ eius.*

6. Dźiś spráwdźiły się nád námi, słowá Proroká Páńskiego: *Gentium populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam: habitantibus, in Regione umbræ mortis, lux orta est eis.*

My Po-

My Potomkowie, Starodawnych Báłwochwalcow Przodkow nászych, ktorzyśmy w tych tu Pułnocnych Kráiách, ćiemnośćiámi niewierności Pogáńskiey záślepięni, w nocy ustáwiczney błąkáli się mizernie; obaczyliśmy oto wielkie świátło, oświęceni iesteśmy Wiárą prawdźiwą Chrystusową, nie záslużywszy przed Bogiem nigdy, Dobrodźieystwá tego. *Gentium populus qui ambulabat in, tenebris, vidit lucem magnam.* Iák wielkie to szczęście násze! że Bog wćielony, obiáwić nam niegodnym, przyśćie ná świát swoie, miłośćiwie raczył: że w Kráiu, śmiertelney ćiemności mięszkáiącym, rozświećił świátło dobrotliwey Łáski swoiey; y z niewoli Xiążęćiá ćiemnośći wyswobodźiwszy; Dźiedźicámi swemi, wspoł Dźiedźicámi Syná swego przysposobił. Iák wiele iest inszych Ludźi ná świećie, ktorych nie ták powierzchowne, iáko we wnętrzne Duchowne, ogárnęły ćiemnośći; á do tąd widźieć świátłá prawdźiwego nie mogą: áby byli Oycá Niebieskiego Synámi, áby Syná iego, przed wieki zrodzonego, Zbáwićielem swoim powitáli, y z nim wspoł dźiedźictwo Krolestwá Niebieskiego mieli; do tąd tey powołánia, oświęcenia Narodow Łáski Boskiey nieznáyduią, y nigdy pono nieznaydą. Nam świeći świátło Wiáry S. y świátłość wieczna, da Bog, świećić będźie. A iák że tego, Bogu nászemu Dobrodźieystwá, wdźięczni iesteśmy? iákie mu zá to winne podźiękowánie czyniemy? czyli przed Oblizcem iego Boskim, z dźiśieyszemi Krolámi pokornie upadáiąc; nie tylko usty, ále y sercem, ták głęboko dla nas upokorzonego Páná, Stworcę, Zbáwićielá nászego witamy?

7. Uważmy nád to, osobliwą, skłonność do nas Bogá wćielonego; ktorą nam dźiś oświádcza! kiedy nas dáleko od siebie oddalonych, głownych przedtym nieprzyiaćioł swoich, ná honor iego Boski, z Xiążęćiem ćiemnośći, ktoremuśmy służyli nástępuiących; nie tylko do uznánia siebie Bogá prawdźiwego, z dźiśieyszemi Monárchámi przyprowá-

dźił;

dźił; ále żebyśmy świádkámi byli, przyśćia iego ná świát, miłośćiwie nam pozwolić raczył: obchodząc się wtym po ludzku z námi; u ktorych większey wiáry iest y powagi, świádectwo przez nieprzyiaćioły zeznáne; niż przez Przyiaćioły, ábo Domowe poufáłe: iáko otym S. Bázyli świádczy *Hom: 25. de Christi Generatione. Magi alienum genus à Deo, & à testimonijs, gens peregrina primùm adoratione Christi dignati sunt: quòd ex inimicis testimonia, longè præstantiora, fideq; digniora essent*: ná pohánbienie Zydostwá niewdźięcznego, y w uporze swoim zákámiáłego: kiedy sámi nieprzyiaćiele przed tym Bozcy, to iest náwroceni z báłwochwalstwá, przez oświecenie Boskie, z dálekich Kráiow przychodzą do Chrystusá, przez przyięćie Wiáry S. Ludźie; y prawdźiwe świádectwo, przyśćia ná świát w ludzkim Ciele, Synowi Boskiemu, Chrystusowi Zbáwićielowi dáią. Iáko Ian S. Głos wołáiącego ná puszczy, był świadkiem przyśćia Messyasza, Báránká Bożego; *Ecce Agnus Dei*, pokázuiąc go pálcem, wszytkim Izráelitom Bogá prawdźiwego znáiącym; ták dźiśieyszych Trzech Krolow, chćiał mieć Chrystus świádkámi przyśćia swego ná świát, przed wszytkiemi Narodámi; y nas sámych tąż godnośćią uczćił: ábyśmy dáli świádectwo przez Wiárę prawdźiwą, o świátłośći iego: *vt testimonium perhiberet de lumine.* Ná nas się to sprawdźiło, co Zbáwićiel powiedział: *Et venient ab Oriente, & Occidente, & Aquilone & Austro, & accumbent in Regno DEI.* Przyidą práwi Cudzoźiemcy, Pogánie Bogá prawdźiwego nieznáiący, ze wszytkich świátá Kráiow, Wschodnich, Zachodnich, Pułnocnych gdźie mięszkamy, Południowych; y wezmą mieysce, u stołu Páńskiego w Krolestwie Niebieskim, złośliwym Izráelitom; ktorzy Páná swego ná świát przychodzącego nieprzyięli. Nam to zostáwiono, co Psálmistá powiedział: *in lumine tuo videbimus lumen.* zá oświeceniem twoim, Boże nász nieskończony, obaczemy świátło nieogárnione, w świátłośći twoiey wieczney.

8. Dru-

8. Druga przy dźiśieyszey Uroczystośći, Ziáwięniáu Páńskiego, Narodom Bogá nie znáiącym, Uwagá wyrozumięnia nabożnym należyta. Czemu Zbáwićiel świátá, Krol nád Krolmi, Pan nád Pany, przy Národzęniu swoim, w zgárdźiwszy Krolewskie naiáśnieysze splendory, páłace Páńskie opuśćiwszy, wziąwszy Osobę nayuboższego Człeká; dla ktorego, nie było mieyscá między Ludźmi, skłonienia w mięszkániu dla przychodzących gośći z gotowánym; w stáyni między bydłem, z czystych Pánieńskich wnętrznośći, ná świát Słońce spráwiedliwośći wyniknąwszy; á iásnośći Máiestatu swego Naiáśnieyszego, pułnocnemi ćiemnośćiámi przygáśiwszy; chćiał iednák nie tylko, áby go uboziuchni Pásterze, powitániem swoim uszánowáli; ále żeby mu Monárchowie Wschodni, Krolowi, Pánu winny pokłon oddáli; bogátymi dárámi, złotem, mirą, kádźidłem, *homagium* tribut należyty wypłáćili? Dźiwuie się temu, wysoką w Duchu kontemplácya wynieśiony *Valerius* S. mowiąc: *Christum video sordidâ veste contectum: in hac deniq; veste, cum à Magis quæretur inventus est; & cum in præsepio positus iaceret, sub hoc habitu, apertis thesauris munera suscepit.* Widzę (práwi) Chrystusá, w lichym niepoczesnym odźieniu, ubożiuchnemi pieluszkámi okrytego: co większa w teyże pieluch Dźiećinnych wytártey odźieży, od Mędrcowználeźionego: nád to w ten czás, kiedy we żłobie położony leżał, w tymże wietchym odźieniu, w tym hábićie ubostwá, z otworzonych skárbnic, Páńskie, Krolewskie podárunki odbieráiącego. Coż zá przyczyná tego? bo wszytkich ubogich ná on czás, wźiął postáć ná się Zbáwićiel, y ták przyśćia Krolow Wschodnich, z otwártemi skárbámi oczekiwał: chcąc pokazáć y náuczyć, iáko wszyscy Pánowie, wszyscy Bogácze, Potentáći, Krolowie, dla ubogich naypierwey, powierzone sobie z Niebá skárby máią. Kto skneră, kto nád ubogim miłośierdźia nie ma; nie godźien ten Krolewskiego tytułu, choćby wszytkim świátem

świátem władał; niegodźien Páńskiego Imięnia, choćby wszytkie skárby źiemskie ośiągnął, niegodźien áby kiedy przyięmną ofiárę, Bogu ofiárował.

9. Pytam się znowu: Iáko Krołowie, ták y Pásterze ubodzy, dáry swoie, według przepomożęnia, y kondycyi swoiey Pánu Iezusowi ofiárowáli; pámięiáiąc ná roskazánie Boskie: *Non apparebis in conspectu meo vacuus:* iáko to ná obrázách widźiemy w Kośćiele Páńskim; gdźie Pánu Iezusowi Nowonárodzonemu Pásterze, według kondycyi swoiey, rożne ofiáry oddáią. Ieżeli tedy ofiárowáne od Mędrcow dáry Páńskie Krolewskie, ták wdźięczne ubogiemu Chrystusowi były: że ie chćiał mieć wszytkiemu ogłoszone, y rzetelnie pokázáne świátu, przez trąbę Ewángeliey S. czemuż ubogie ofiáry, ubogich Pásterzow, od ubogiego Páná, nie z táką zdádzą się bydź przyięte wdźięcznośćią: poniewasz o nich iákie były, żadney wzmianki nie uczyniono; ále to co ofiárowáli, milczęniem w Ewángeliey pokryto.

10. Odpowiádam: nie z mnieyszą wdźięcznośćią, ubogie ofiáry ubogich Pásterzow; niż drogie upominki od bogátych Potentatow, przyiął Zbáwićiel, Bog prawdźiwy y Człowiek: u ktorego nie mász bráku, kto Pan, kto mizerak, kto znáczny, kto niezacny. *Personarum non est acceptio apud Deum.* Postrzeże gdźie w bárłogu ná ulicy, nágiego ubogiego, przechodzący człowiek, y sam nie Pan, ná chleb ćiężko robiący; da koszulę, pokryie według możnośći, przyodźieie; pieluszká to, powoynik to, nágiemu ná śienie w żłobie leżącemu Pánu Iezusowi; drogi, wdźięczny dar od Pásterzá dobrego. Inszy proszącemu żebrakowi, nie máiąc co więcey, da hálerz ostátni, da káwałek chlebá łáknącemu, poda kubek wody prágnącemu; drogi to, wdźięczny to podárunek Pánu Iezusowi, płączem Dźiećinnym, pokármu od Mátki Pánny żebrzącemu, ofiárowány od Pásterzá pilnego. Przyznáie to sam Zbáwićiel kiedy mowi: Prágnąłem, á pośililiśćie mię;

mię; łáknąłem, á nákarmieliśćie mię; w nágośći ze wszytkiego wyniszczony zostawałem, á okryliśćie mię ogárneliśćie mię. A kiedyż to Pánie? Odpowiáda Chrystus: kiedyżkolwiek cożkolwiek uczynieliśćie, iednemu z tych máluckich ubogich żebrakow; mnieśćie sámemu uczynili. Nie pioro Ewángelisty; ále sáme usta Zbáwićielá ubogiego, tákie bynamnieysze ubogim członkom iego, oświádczone uczynnośći, przed wszytkim świátem głoszą, y ná sądźie ostátnim głośić będą. *Quodcunq; fecistis vni ex minimis istis, mihi fecistis.*

11. Drogie prezenty Krolow, Pánow, Potentatow ofiáry bogáte, Bogu ná cześć szczerym sercem oddáne, wdźięczne są Máiestatowi iego Páńskiemu; ále nie mniey drogie, nie mniey wdźięczne, bynamnieysze nayuboższym żebrakom oświádczenie, u Chrystusá zostáie; serce iego Páńskie, wielce nád ubogim lutośćiwe, śćiśle bárdzo wiąże. *Misericors, & miserator Dominus, escam dedit.* Wielkiego szácunku u Zbáwićielá, wonny oleiek Mágdaleny, ná Głowę iego wylany; zá trzystá talerow, przez zmiennika łákomego odważony: o ktorym ták sam powiedźiał Chrystus: *vbicunq; prædicatum fuerit hoc Euangelium, in vniuerso mundo*: wszytkiemu, práwi, świátu, ták odważna Mágdáleny uczynność opowiedźiána będźie. Ale nie mnieyszey wagi, w oczách Boskich stánęły, dwá pieniądze, do skárbnice Kośćiołá Páńskiego, od iedney ubożiuchney Wdowy ná ofiárę odłożone: ktore zdániem sámego Chrystusá, wszytkie insze naywiększych bogáczow, tám złożone offerty, dáleko przeważyły. *Vidua hæc pauper plus omnibus misit.*

12. Czemuż przećię Ewángelistá Páński, opisuie rzetelnie, nie tylko że ći Krolowie dáry Pánu dáli; ále wyraża *in specie* wszytkie, że złoto, mirrę, y kádźidło, otworzywszy skárby swoie ofiárowáli: czego o Pásterzách, y dárach ich nie czynił? Bo Pásterze Pánu Iezusowi, iáko Niemowlęćiu, do wychowánia dźiećinnego, należyte ofiáry oddáli: ználazszy Dźiećiątko we żłobie powite, *inuenietis infantem*; nic wnim więcey, tylko co ludzkiego było, iáko ludźie prośći nieuważáli. Mędrcy zaś, wyżey nád ludźi, rozumem od Boga oświeconym, wzbiwszy śię; iuż nie tylko iáko Człeku, ludzkie; ále iáko prawdźiwemu Bogu, Kápłánowi Naywyższemu, Krolowi zá Poddáne swoie umieráiącemu, pełne táiemnic Niebieskich, ofiáry oddáli: *mysticas Domino munerum species obtulerunt.* iáko to Leo S. świádczy. Słuszna tedy było, áby był tákich darow Pánu Iezusowi oddánych, wyráźne uczynił Ewángelistá Páński opisánie. kiedy w nich większe, droższe, wdźięcznieysze nád złoto, mirę, y kádźidło, znáydowáły śię insze skárby.

13. A ktoreż? Kośćioł S. przyznáie, że dźiśieyśi Mędrcowie ofiáruiąc Pánu Iezusowi złoto; Krolem go, w tey táiemnicy pokazáli: kádźidło ofiáruiąc; Kápłánem Naywyższym uszánowáli: mirę oddáiąc; ná śmierć, do pogrzebu Zbáwićiela świátá przygotowáli. *In auro, vt ostendatur Regis potentia; in thure, Sacerdotem magnum considera; in myrrha, Dominicam sepulturam.* *S. Maximus* náucza, że przez złoto, chćieli Mędrcy pokazáć, nieoszácowány okup zbáwięnia nászego: *auro ostenditur, captiuitatis nostræ pretiosa Redemptio.* Przez kádźidło, práwey Wiáry wszytkim obiáwienie: *in thure, vera Religionis cursus aperitur*: przez mirę, ktora ćiáłá od zepsowánia záchowuie, chćieli pokazáć z mártwychpowstánie prawdźiwe: *in myrrha præfiguratur, carnis nostræ reparatio, & resurrectio mortuorum.* *S. Chryzolog. serm. 5. de Epiphania* mowi: że Swięći Krolowie dźiśieyśi, przez złoto, Krolem Páná Iezusá wyználi; przez kádźidło, Bogiem; przez mirę, dobrowolnie ná okrutną śmierć, dla miłośći Narodu ludzkiego idącym. *Magus credit Deum, sentit Regem, intelligit humani Generis amore moriturum.*

14. Inszych nád to więcey, nie wspominam táiemnic; ktore

N DD.

DD. Swięći, w tych trzech ofiárách znáyduią: zádosyć máiąc te, ktore gdybyśmy żywie uważyli, y wyrozumieli należyćie; drogieby śmy bárdzo dáry dźiś, y my wszyscy oddáć P. Iezusowi mogli. Iuż nie tylko z ubogiemi Pásturzkámi, iákie tám drobiażczki, iákie *minuta æris, viles pannos*, ná ogárnienie ubostwá Chrystusowego dáć; ále z naywiększemi Pány, Krolámi Mędrcámi, naydroższe ofiárowáć dáry; złotem, mirą, kádźidłem obsypáć P. Iezusá, we żłobie; w rękách to iest nászych: bylebyżmy sámi, tę przysługę Zbáwićielowi nászemu uczynić chćieli.

15. Otwieráią bogáte skárby swoie, wielowładni Potentáci źiemscy; ná ofiárę Bogu, Kośćioły, świetne Bázyliki, Krolewskim kosztem, ná podźiwienie wystawiáią: drogie sprzęty Ołtarzow Páńskich, kielichy *Monstratoria, Tabernacula*, Krzyże drogiemi kleynotámi, iáko słońce iásne: appáraty złotem nayprzedniejszym szyte, perłámi, dyámentámi nieoszácowánemi sute ofiáruią: wszytkie te, są to Krolewskie, Páńskie P. Iezusowi ofiárowáne dáry; z skárbnice dźisieyszych Krolow, Pánow wźięte: áleć tam y dla nas, cobyśmy ná chwałę Zbáwićielá nászego ofiárowáć mogli, y iescze więcey zostáło: bylebyśmy ná tę uczynność, chodź ubodzy, w Imię Páńskie odważyć się chćieli.

16. Inszy, áby ustáwicznie w Kośćiołách Páńskich, chwałá Boska brzmiáłá; ná opátrzenie Kápłanow, ták bogáte fundácye czynią: Zakonnym oboiey płći, Klasztory *Eremitoria* wystawiáią: Kurse Násw: Pánny, Rożáńce, Godźinki Niepokalánego Poczęćia, y insze spiewánia, nabożeństwá, wiecznemi dochodámi opátruią; Kádźidło to wonne, z dźisieyszych skárbnic, od Krolow P. Iezusowi, ná chwałę iego nieprzestánną hoynie wysypáne: áleć tám y nam, iescze więcey zostáło, cobyśmy Zbáwićielowi dźiś ofiárowáć mogli; bylebyśmy sami chćieli.

17. Inszy w hoyne dostátki opływáiący, ubogim, chorym zgrzybiáłym, szpitale, obfićie nádáią: ták wiele Mszy SS. zá żywych, y umárłych; áby się nieprzestánna pámięć, śmierći Zbaw: nászego, ná Ołtarzách Páńskich záwsze odpráwiáłá, náymuią, bogáto funduią: Mirá to z Krolewskich skárbnic wźięta, drogi to oleiek nayprzednieyszey miry; *Myrrha prima*, ná głowę Zbáwićielá, y nogi iego wylána; á przećież w tych skárbnicách, y dla nas, lubo nic tákiego ná chwałę Boską uczynić nie zmożemy; iescze tám więcey zostáło, cobyśmy Bogu nászemu dźiś, y záwsze ofiárowáć mogli; bylebyśmy tylko sámi, z chęći nászey dobrowolney, to uczynić chćieli. A coż tákiego?

18. Swięty Grzegorz *Hom. in Evang:* nád te, ktore się iuż pokazáły, w tych trzech dárách, Krolewskie táiemnice, iescze insze opisuie mowiąc: *Nato Regi aurum offerimus, si per Orationum studia, Deo redolere valeamus; Myrrham offerrimus, si carnis vitia, per abstinentiam mortificamus.* Drogie bárdzo, wielce przyiemne dáry, w dźiśieyszych skárbnicách, Trzech Swiętych Krolow, y dla nas zostáły; ktorzy áni złotá, áni kádźidłá, áni miry, ofiárowáć dla szczupłośći kondycyi nászey, dla niedostátku nászego nie zmożemy. Pierwszy, upominek szczerozłoty, mądrość według Sálomoná. *thesaurus desiderabilis requiescit in ore sapientis.* w ustách mądrego, iáko w skárbnicy iákiey, odpoczywa skarb bárdzo drogi, skarb złoty. Uznay, chćiey rozumem twoim obiąć. człeku, Wiárą Chrystusową oświecony; co Bog dla ćiebie uczynił, stawszy się dla Zbáwienia twego Człekiem; iáko się głęboko uniżył, iák wiele ućierpiał, iáko okrutnie, żebyś ty żył, Syn Boski umárł: uznay to, wyznay. Tá mądrość rozumu twego, to ust twoich słowo: iest to złoto naywyższey wagi przed Bogiem, z skárbnice Swiętych Trzech Krolow wźięte, P. Iezusowi od ćiebie ofiárowáne, y mile od niego przyięte. Táki upominek, więcey sobie Dźiećiątko P. Iezus waży, niżli niewiem iákie złotá summy: o ktorym S. Boná-

Bonáwenturá powiedźiał *Lib. 1. de vita Christi cap. 9. Puer vultum avertebat ab auro, & vilipendebat præ amore paupertatis.* Kiedy Dźiećiątku, Swięći Trzey Krolowie, do rączek złoto kłádli; odwracáło twarz swoię od niego, y gárdźiło niem, dla ubostwá nád wszytko zákocháneg. Jáko y o Naśw: Mátce Bozkiey, zgodnie twierdzą DD. że złoto od Mędrcow ubogim rozdáłá. Iáko nie Mátką, ále Służebnicą Páná swego oświadczyć się; ták nie Pánią, ále ubogą pokázáć chćiáłá.

19. Drugi wdźięczny dar w oczách Boskich, od człowieka ubogiego, z czym inszym, przed Maiestat Páńśki, stáwić się niemáiącego, ofiárowány, iest wonne kádźidło; dla tych ktorzy go mieć nie mogą, w skárbnicy SS. Trzech Krolow záchowáne: to iest, modlitwá gorąca, nabożna; według Psalmisty; *Dirigatur Domine oratio mea sicut incensum, in conspectu tuo.* Jáko wonne kádźidło, modlitwá moiá, niechay przed obecnośćią twoią Pánie, zapách wdźięczności wyda. *In odorem svavitatis.* Podnieś człeku nabożny, ku Bogu twemu serce twoie, miłośćią Boską rozpalone: staw się dźiś przed Máiestatem Bogá Wćielonego, ze trzemá Mędrcámi, przed Mądrośćią, ktora się dla ćiebie głupstwem stáłá pokaż się: ofiáruy wonny zapách kádźidłá, modlitwy ustney y wewnętrzney, z sercá twoiego rozpalonego, ku niebu, iáko *Virgula fumi,* promień kádźidłá wstępuiącey; drogi dar oddasz Bogu Wćielonemu, związżesz wdźiecznemi pieluszkami Słowo, ktore się Ciałem stáło; nie puszczáiąc się niemowlęcych stop iego, áż otrzymasz błogosłáwieństwo od Bogá twego. *Non te dimittam donec benedixeris mihi.*

20. Trzeći dar, szácunku niemnieyszego przed Bogiem, dla wszytkich Panow, ubogich, Swieckich, Duchownych, w skárbnicy SS. Trzech Krolow zostáwiony Mirá. Widźisz człeku práwowierny? iáko iedynak Boski, Zbáwićiel świátá, wźiąwszy ćierpiętliwe Ciało ludzkie; nágość, źimno, przy-

przykrośći, w stáyni, we żłobie, ná gárśći śiáná, dla ćiebie, stworzenia swego Krol wieczney chwały; Pan dla poddánego swego, Oyćiec dobrotliwy dla márnotrawce, nie Syná; y owszem dla zdraycę swego, y nieprzyiaćielá, ochotnie ćierpliwie znośi; á ty się wczásuiesz, wszytkich sobie delicyi pozwalasz; á tym czásem w złośćiách, y w ták ćiężkich zbrodniách po uszy brodźisz? Ey dla Bogá! obacz się! weźmiy z dźisieyszey skárbnice Mędrcow SS. przyiemney Bogu, lubo tobie przykrey upominek Miry. Uskrom zbytki twoie, umiárkuy rozpasáne áffekty twoie, umorz swawolne pożądliwośći ćiáłá twego, ták delikácko ná obrázę Bozką wychowánego. *Si spiritu opera carnis mortificaveritis, vivetis.* Tym sposobem oddasz y ty wdźięczny prezent, ofiárę Bogu miłą, drogie perfumy nayprzednieyszey miry, umartwione ćiáłá twego zmyślnośći. Co żebyś uczynił, woła ná ćię Apostoł Páński: *Fratres, obsecro vos per misericordiam* D E I, *vt exhibeatis corpora vestra, hostiam viventem, sanctam, Deo placentem.* Bráćia przez miłośierdźie Bozkie, obowięzuię was, proszę: abyśćie oddáli ná ofiárę Pánu, ćiáłá wásze hostyą, ofiárę żyiącą, świętą, Bogu się podobáiącą. ináczey, ieżeli według ćiáłá żyć będźiećie, zginiećie. *Si enim secundùm carnem vixeritis, moriemini.*

21. Te oddawszy drogie dáry, Nowonárodzonemu Pánu; ktorych nam z otworzonych skárbnic swoich, SS. Trzey Krolowie, w sensie mistycznym, w rozumieniu Duchownym udźielili: iuż też sámi, u nas samych poszukaymy, czymbyśmy Pánu nászemu, wierne poddáństwo násze, winne uszánowánie oświadczyli; czymbyśmy go należyćie uczćić, udárowáć z naywiększym iego ukontentowániem mogli. Nie iest tu żaden z nas, ták ubogi, żeby tego znaleść u śiebie niemiał; czego Bog od niego naywięcey prágnie, nád wszytkie dáry, y ofiáry więcey sobie szácuie; kiedy do nas Oycowskim áffektem skłániáiąc się mowi: *Fili præbe mi-*

be mihi cor tuum Synu, Corko, odday mi, ofiáruy mi, dáruy mi ſerce twoie. Otworzże tę ſkárbnicę ſercá twego, po ten czás zámkniętą, bogoboyny człeku: co tám znaydźieſz godnego w tym *gazophilacium*, w tym ſkárbcu nieprzenikłym; odday ná ofiárę Bogu, przykłádem dźiśieyſzych Monárchow Swiętych, Duchowne podárunki P. Iezuſowi, otworzywſzy ſkárby ſwoie oddáiących: do czego ćię, y nas wſzytkich nápomina goraco, wzwyż pomieniony Leo Papież S. *Sicut illi de theſauris ſuis, myſticas Domino munerum ſpecies obtulerunt; ita & nos de cordibus noſtris, quæ Deo ſunt digna promamus.*

22. Trzy ſą nieoſzácowáne w ſkárbnicy Duſze ludzkiey, od Bogá złożone kleynoty: Rozum, Wolá, Pámięć: w ktorych ſię Obraz cáłey Troyce Naśw: iáko we zwierćiedle, bárdzo iáſnym wydawa. *Speculum Divinæ Maieſtatis.* Rozum iáko złoto świetne, wſzytkie ſzácunki przewyżſzáiący. *Aurum in comparatione illius nihil duxi.* Kádźidło miłość Boſka, ogniem żárliwośći rozpalona; do niebá ſamego, iáko kádźidło wdźięczne, *ſicut virgula fumi ex aromatibus,* do niebá ſamego przenikáiąca, y tam ſamá ná wieki zoſtáiącá. *Sola manet Charitas.* Pámięć wſzytko, áby nie gineło iáko mirá záchowuiąca. Te trzy drogie prezenty, kleynoty nieoſzácowáne, náſze włáſne z łáſki nieprzebrányey Bogá náſzego nábyte; ofiáruymy dźiś wſzyſcy Zbáwićiel náſzemu. Rozum, uważáiąc, poymuiąc, co dla nas mizernych Bog uczynił; iáko ſię cudownie z námi ztowárzyſzył; iáko Stworcá Narodu ludzkiego, wźiąwſzy ożywione Duchem Ciáło, z Pánny Národźić ſię raczył; y zoſtawſzy Synem ludzkim bez Oycá, Bog prawdźiwy, Boztwo nam ſwoie miłośćiwie dárował. *O admirabile commercium! Creator Generis humani, animatum Corpus ſumens, de Virgine naſci dignatus eſt: & procedens homo ſine ſemine, largitus eſt nobis ſuam Deitatem.*

23. Oddawſzy ten pierwſzy, ná ofiárę Bogu Wćielonemu, kleynot

kleynot Duſze náſzey, uważywſzy co Bog dla nas uczynił; weźmy y drugi, Duſze náſzey ſkarb nieoſzácowány, Pámięć: iáko mirá wſzytko w cáłośći záchowuiącą. Bądźmy záwſze pámiętnemi, wdźięcznemi wſzytkich dobrodźieyſtw Bozkich; á naywięcey iáko dla nas przyſzedł ná świát, iáko wiele ućierpiał dla Zbáwienia náſzego, iáko gorzkiey miry umieráiąc ná Krzyżu, zá zdrowie náſze upiiał. *Recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus, adverſus ſemetipſum contradictionem.* W oſtátku wſzyſcy, á wſzyſcy ofiáruymy Zbáwićielowi náſzemu, trzeći koſztowny kleynot Duſze náſzey, Wolą, miłość, w rozpalonych ſercách náſzych rozpłynioną. *Charitas* Dei *diffuſa eſt in cordibus noſtris.* Wdźięczne to kádźidło, ále nie bez ogniá zapách wydáiące, Máieſtatowi Bozkiemu prezentuymy. *De cordibus noſtris, quæ ſunt digna* Deo *promamus.*

24. A oddaymy nie ſami: bo nam tego niegodność náſzá niepozwala: *manus enim veſtræ pollutæ ſunt ſanguine, & digiti veſtri iniquitate:* ále oddaymy przez ręce Naśw: Mátki Bozkiey; iáko nas Bernard S. *de aquæ ductu* napomina: *Quidquid illud eſt, quod offerre* Deo *paras, Mariæ commendare memento: vt eodem alveo, ad Largitorem gratiæ redeat, quo fluxit.* Cożkolwiek to ieſt, czy máło czy wiele, czy bogátego, czy drogiego, czy nayuboższego; co chceſz ofiárowáć człowieku, Bogu twemu: pámiętay ábyś to zálećił Máryi Mátce Bozkiey, ábyś to przez iey ręce włáſne oddał: żeby tymże ſtrumieniem, wſzytko wroćiło ſię do Wſzechmocnego wſzelkiey łáſki Dawce; ktorym wſzelkie dobrodźieyſtwo iego ná ćię wypłyneło. Y znowu tenże S. *Serm. de adventu: Studeamus ad Deum per Virginem aſcendere, qui per ipſam ad nos deſcendit: per eam venire in gratiam ipſius, qui per eam in noſtram miſeriam venit.* Stáraymy ſię (práwi) przyſtąpić do Máieſtatu Bozkiego, przez Niepokaláną Pánnę Mátkę iego; ktory przez nię do nas z nieba zſtąpił: ſtáraymy ſię przez

przez nię, otrzymáć łáſkę iego; ktory przez nię przyiął ná ſię mizerye wſzytkie, dla zbáwienia náſzego. Mowmy wſzyſcy tegoż ſłodkiego Bernárdá słowy, do Naśw: Bogárodźice Pánny: Pána IEZUSA z rąk ſwoich, dźiśieyſzym Mędrcom, y nam wſzytkim, do upiáſtowánia, y ucáłowánia podáiącey: Przez ćię tedy niech mamy przyſtęp do Syná twego, o Błogosłáwiona łáſki Bozkiey Skárbnico! żeby nas przez ćię przyiął do śiebie, ktory przez ćię przyſzedł ná świát; y zá nas Oycu ſwemu Niebieſkiemu, Ofiárą błagálną ofiárował śiebie. *Per te igitur acceſſum habeamus, ad Filium, o Benedicta inventrix gratiæ! vt per te nos ſuſcipiat, qui per te datus eſt nobis.* Amen.

KAZANIE
NA NIEDZIELĘ
STAROZAPUSTNĄ.
O Winnicy y Robotnikách w niey.

U Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá, w KRAKOWIE.

Lekcya z Liſtu S. Páwłá Apoſt: do Korynt. 1. c. 9.

BRáćia: á nie wiećieſz, że ći, ktorzy w zawod bieżą; wſzyſcyć zgołá bieżą, ále ieden bierze Koronę zwyćięzką? Tákże bieżćie żebyśćie otrzymáli. Káżdy záś ktory wzawod bieży, od wſzytkiego ſię wſtrzymywa.

A oni

A oni tylko, żeby zwiędłą Koronę otrzymáli; my záś niezkáżitelną. Ia tedy ták bieżę, nie iák ná niepewną; ták woiuię, nie iák z wiátrem ſię biiąc; ále karzę ćiáło moie, y w niewolą poddáię. &c.

Słowá záś Ewángeliey S. w Rozdźiale 20. *u Máteuſzá Swietego.*

POdobne ieſt Kroleſtwo Niebieſkie Człekowi Goſpodarzowi, ktory wyſzedł bárdzo ráno, naymowáć Robotnikow do Winnice ſwoiey. &c.

1. *WEzwałeś Pánie do Winnice, między wielą y mnie: kopáć nieumiem; á toż prácuiącym w niey, słowá twoie wykłádáć będę.*
2. *Pierwſze słowo: wyſzedł. Ktoż táki?*
3. *Drugie słowá: ráno, o trzeći &c. co znáczą?* in ſenſu literali.
4. *Też słowá co znáczą* in ſenſu tropologico.
5. *Też* in ſenſu morali.
6. *Tez* in ſenſu anagogico.
7. Jncipientes *ktorzy, záczynáiący.*
8. Proficientes, *poſtępuiący.*
9. *Doſkonáli.*
10. *Pośiłek należy w Winnicy prácuiącym.*
11. *Okrzeſowánie Winnice.*
12. *Diſkrecya w umartwieniu.*
13. *Látorośli przywięzuią.*
14. *Drzewo winne okopuią.*
15. *Drzewu Winnemu słońce potrzebne.*
16. *Drzewo Winne z liśćia obrywáć trzebá.*
17. *Trzećie słowo, nalaſł ich ſtoiących prozno.*
18. *Czwarte słowo ſtrofuie proznuiących.*
19. *Co rzecze Goſpodarz, kiedy Winnicá miáſto Winá, narodźi mu kwáſu.*

20. *Piate słowo, wźięli wßyscy po großu.*
21. *Iako gwiazdy rożne w świátłośći, ták święći w niebie.*
22. *Groß dźieśiatkowy iáki w niebie.*
23. *Obiáwienie o ukrzyżowánym Pánu, ná drzewie Winnym.*

I. RAczyłeś dobrotliwy Pánie Gospodarzu Niebieski, między wielą inszych wezwánych ; *Multi sunt vocati.* záwołáć y mnie, prożną stráwę raczey, nie robotnika pilnego, do Winnice twoiey. *Ite & vos in Vineam meam.* A coż tám z owym złym, Dobrá twoie rozprosząiącym sługą, czynić będę? *Quid faciam?* kopáć niezdołam: *fodere non valeo.* wyżebráć sobie u Ciebie dobrotliwego Páná, groszá dźiennego; dla sprosnośći zbrodni moich, nieśmieiąc podnieść oczu przed obecnośćią twoią, wstydzę się. *mendicare erubesco. Lucæ 16.* A to kiedy inszy wierni Słudzy twoi prácowići, pilni Robotnicy, w Winnicy twoiey roboty, wszytkiemi śiłámi, y ochotą pilnuią, popieráią; ia dla zabáwy ich, gdy ćiężar dniá y upału ponoszą, słowá Ewángeliey twoiey będę im opowiedał. Ná chwałę twoię, ktoryś iest prawdźiwym, w Winnicy twoiey Drzewem Winnym. *Ego sum vitis vera.* Ná pośilenie Duchowne z iednoczonych z tobą szczerze, Winnych Látorośli twoich, *& vos palmites.* w Imię twoie słodkie, y Mátki twoiey naydroższey. JEZUS MARYA.

2. Naprzod, biorę do uwagi pierwsze słowo Ewángeliey S. *Exiit primo mane.* Wyszedł bárdzo ráno, záraz z poránku. Wyszedł naprzod ten, ktory się odzywa bydź prawdźiwym Drzewem Winnym. *Ego sum vitis vera.* y zna się do tego, że iest Synem Gospodarzá Rolniká Niebieskiego. *Pater meus Agricola est.* Wyszedł bárdzo ráno, kiedy się ieszcze nim Iutrzenká ná niebie weszłá, z Oycá Niebieskiego przed wieki urodźił. o czym *Psal. Ante Luciferum genui te.*

Myślał

Myślał záraz o Winnicy swoiey, ktorą wcześie ná źiemi zászczepić miał, iż miał przyść czásu swego, dla teyże Winnice swoiey ná świát: y záraz się Oycu swemu Niebieskiemu, przed wieki ochotnie odezwał: *In capite libri scriptum est de me: ut facerem voluntatem tuam; tunc dixi: ecce venio. Psal.* Po wtore wyszedł tenże Iednorodzony Syn Bozki, *primo mane;* bardzo ráno: kiedy stawszy się człekiem, o pułnocy národźić się raczył: *Cum medium silentium tenerent omnia, Sermo tuus Domine, de regalibus sedibus venit.* Zdáleká wyszedł. *à summo cælo egressio eius*, ochotnie bárdzo, iáko Olbrzym iáki, *ut Gigas ad currendam viam*: stawszy się Dźiećiną máłą, przyszedł do Winnice swoiey, y naprzod między ostem, y wołem prácowitym odpoczął: áby wszytkich szczerze prácuiących w Winnicy swoiey, odpoczynkiem skutecznym pośilił. *Venite ad me omnes qui laboratis, & onerati estis, & ego reficiam vos.* Wychodźił potym do Winnice swoiey, ná ołobliwą pracą, od Dźiećinstwá swoiego w pracách, *à Iuventute in laboribus*; ponosił *pondus diei & æstûs*, ćiężar wszytkich dni, przez lat Trzydźieśći y pułczwártá, ćiężar dni y upału; kiedy ná Krzyżu záwieszony Báránek niewinny upieczony został. *Agnus qui occisus est.* Wychodźi, y ná káżdą godźinę stoi przededrzwiámi nászemi, y kołace. *Ego sto ad ostium & pulso.* Przez náthnienia swoie, y we wnętrzne do miłośći swoiey záchecenia, codźiennie, cogodźinnie, wzywa nás do śiebie, budźi, ćiągnie. *Omnia traham ad meipsum.* Wynidźie ostátniey godźiny nászey, w punkćie, w momenćie śmierći nászey, kiedy ostátnia żyćia nászego wybiiáć będźie godźiná: przyidźie y wdźień ostátni sądowy, káżdemu według roboty iego zápłáći: *Reddet unicuiq; iuxta opera sua. Exiit primo mane. Circa undecimam exiit.* Pierwszey y ostátniey godźiny wyszedł.

3. Biorę znowu drugie Ewángeliey słowa. *Primo mane, hora 3tia. 6ta. 11ma.* ktore *in sensu literali*, to iest, według litery stosuiąc się do Historyey, ták rozumiem. Dźień ná on

czás

czás w Ieruzalem, ná godźin dwánaśćie dźielono, od wſchodu ſłońcá, áż do zachodu. Bo iáko w inſzych Kráiách, *ſub æquinoctiali circulo*: ábo pod punktem Niebieſkim, dniá y nocy porownánie czyniącym, leżących; ták y w Páleſtynie swietnego dniá, záwſze ieſt godźin dwánaśćie. Máło co *circa ſolſtitia* około prześilenia dniá nocy, ubędźie od godźin iedenaśćie, ták dniá iáko y nocy. Kiedy tedy Piſmo mowi: *primo mane*, to ieſt, pierwſzey dniá godźiny: w ktorą Káifaſz zelżonego rożnemi ſpoſobámi Chryſtuſá, Piłatowi iáko zbrodnię nay-więkſzego oddał, áby go ukrzyżował. Kiedy Piſmo mowi o trzeći godźinie, *horâ 3tia.* ieſt to ſroddopołudn: Ná ten czás iáko Ewángelia mowi, ná Ratuſzu Ierozolimſkim ſądzono, ubiczowano, ćierniem ukoronowano, ná śmierć Krzyżową ſkazano Zbáwićielá náſzego. *Horâ ſexta.* ieſt godźiná południowa, w ktorą Zbáwićiel ukrzyżowány zoſtał. *Horâ nona.* ieſt trzećia z południá, w południeczerze; kiedy Zbáwićiel, Duchá Oycu Niebieſkiemu w ręce oddał. *Horâ undecima.* Godźina Iedenaſta, godźiná przed zachodem ſłońcá, godźiná przed wieczorem; kiedy Zbáwićiel z Krzyżá zdięty, á potym do grobu kámiennego włożony. Toż rozumieć o podźiale godźin nocnych, ktore iáko Rzymiánie; ták ná on czás y mieſzkáńcy Ierozolimſcy, ná cztery ſtraży, ábo *Vigilias* dźielili. Oczym Ewángelia. *Si primâ & 2da vigilia venerit, & ita invenerit; beati ſunt ſervi illi.* Iezeliby przyſzedł Goſpodarz o pierwſzey ſtraży, to ieſt, pierwſzey, wtorey godźiny w noc; ábo drugiey ſtraży, o trzeći godźinie y dáley w noc, y záſtałby ſług czuiących; *beati ſunt ſervi illi.* błogoſłáwieni ſą ſłudzy oni. *Tę vigilias* ábo ſtraży, *in primitiva Eccleſia*, z początku Kośćiołá Páńſkiego, obchodźili pilnie pierwſzy Chrześćiánie: całe nocy ná modlitwie czuiąc, przed káżdym Swiętem Uroczyſtym. Co potym Kośćioł Swięty, zwłaſzczá dla świeckich ludźi; ktorzy ná nabożeńſtwo wſtáwáć nie mogli, pominąwſzy inſze tego przyczyny; w Poſt

w Poſt, tákowe dni poprzedzáiący, przemienił: iákoż ták teraz, tákie Poſty od Kośćiołá Páńſkiego náznaczone, Wigiliámi, iákoby czućiem nazywamy.

4. *In ſenſu Tropologico*, te godźiny według Auguſtyná S. Tomaſzá S. Grzegorzá S. iáko w dźiśieyſzych czytamy Lekcyách; rozumieią ſię wſzytkie Wieki, od Stworzenia świátá, áż do dniá ſądnego. *Mane!* od Adámá pierwſzego Rodźicá, áż do Noego. *Tertia.* od Noego, áż do Abráámá. *Sexta.* od Abráámá, áż do Moyżeſzá. *Nona.* od Moyżeſzá, áż do Chryſtuſá. *Undecima.* áż do Dnia ſądnego. Kiedy tedy Ewángelia mowi: *noviſſimi erunt primi*; oſtátni będą pierwſzemi; rozumie ſię to o wſzytkich Narodách, ktore Bog ná oſtátku do Winnice ſwoiey, do Wiáry ſwoiey powołał; á pierwſzy on Narod Zydowſki, od łáſki ſwoiey oddalił, zákámiáłych w niedowiárſtwie zoſtáwił. Dla czego *Actorum 13.* Apoſtoł S. z Socyuſzem ſwoim, Bárnabą S. mowi do Zydow: *Vobis oportebat primùm loqui Verbum* DEI, *ſed quoniam repellitur illud, & indignos vos iudicatis æternæ Vitæ; ecce convertimur ad gentes.* Wąm ći w prawdźie należáło, náprzod opowiedźieć ſłowo Boże; ále ponieważ go oddaláćie, y niegodnemi ſię ſądźićie Zywotá wiecznego; a toż ſię obracamy do Narodow.

5. *In ſenſu Morali.* Co do Obyczáiow należy. S. Bázyli rozumie porának, *Manè*, Wiek dźiećinny. *Tertiam.* Trzećią godźinę, rozumie látá doráſtáiące. *Sextam.* Południe, rozumie wiek zupełny, lat 30. *Nonam.* Dźiewiątą godźinę, rozumie wiek ku ſtárośći chylący. *Undecimam.* bliſką wieczorá godźinę, rozumie wiek zgrzybiáły. Káżdey z tych godźiny, wzywa, záćiąga Chryſtus, do Winnice ſwoiey. Ná pierwſzym poránku wezwał Ieremiaſzá Proroká, Ianá Krzćićielá, w żywoćie Mátki ſwoiey poświeconych. Klárę S. Mátkę, nim ſię urodźiłá, że miáłá bydź iáſną świecą świátá, Mátce iey opowiedźiał. Wezwał B. Mátkę Sálomeą w niemowię-

mowlęcym wieku, vstá swoie słodkośćią Niebieską, miásto mleká Máćierzyńskiego, Imię JEZUS y MARYA wymawiáiąc, zápráwuiącą; á potym w trzećim Roku żyćia swego, niepokaláne Pánieństwo Báránkowi Niebieskiemu poświęcáiącą: pominąwszy dla krotkośći one Mikołáie, Dominiki, Kunegundy, y insze. Trzećiey godźiny wezwał Seráfiná źiemskiego Fránćiszká S. wprzod się do kupiectwá doczesnego, á potym dopiero do kupiectwá pereł niebieskich udáiącego. O szostey wezwał inszych. O dźiewiątey inszych; o ostániey godźinie Łotrá ná krzyżu. *Memento mei dum veneris in Regnum tuum.* Pámiętay Pánie ná mnie. *Hodie mecum eris in Paradiso.* Dźiś będźiesz zemną w Ráiu: dźiś w Winnicy niebieskiey będźiesz kosztował ze mną *de genimine Vitis in Regno Cælorum.* Bedźiesz záżywał Winá w szczęśliwey wiecznośći. A iákoż to ći *nouissimi*, ostátniey godźiny wezwáni, mogą bydź *primi?* mogą zrownáć z pierwszemi? Iáko w dźiśieyszey winnicy, Robotnicy ostátni wszytkich śił przyłożywszy chęći, serca ochoty, mogli w roboćie dośćignąć pierwey záwołánych? ták, lubo kto skutecznie, choć nie rychło wezwány zostánie, do szczerey służby Bozkiey; może przez krotki czás oddáć to, wyświadczyć to Bogu swemu *intensivè*, pilnośćią, gotowośćią, gorącośćią rozpalonego Duchá; czego ledwo drugi przez wszytek czás *extensivè* robiąc, dość wypràcowáć nie może. Dla tegoć Pismo mowi: *Consummatus in brevi, explevit tempora multa.* Prędko dokończony, wypełnił czásow wiele. Ono Morze niepráwośći y niewstydu, *Pelagia* od Swiętego Pustelniká náwrocona, przez lat trzy w zámknieniu, w *Carceres* dobrowolnym siedząc, z niego nie wychodząc; tákiesz mieysce sobie zásłużyłá ná niebie, iákie świętemu Człekowi onemu, przez lat kilkádźieśiąt ná puszczy będącemu zgotowáne było.

6. *In sensu Anagogico.* Rozumieiąc to wysoce Duchownie; ći ktorych Bog woła do Winnice swoiey, pierwszey godźiny, zná-

czą się ludźie ná drodze doskonáłośći: iáko to w Zakonnym żyćiu postánowieni, dopiero w tey drodze chodźić záczynáiący. *Incipientes. Horâ 3tia, sexta.* Trzećiey godźiny, szostey, znáczą się ludźie ná teyże drodze Doskonáłośći Zakonney, iuż zá łáską Bożą postępuiący. *Proficientes. Horâ nona, vndecima.* Dźiewiątey, iedenastey godźiny, znáczą się ludźie, ná teyże drodze Doskonáłośći Zakonney zostáiący, ludźie Doskonáli. *Perfecti.*

7. Coż to zacz są ći *Incipientes*, poczynáiący. *Proficientes*, postępuiący. *Perfecti*, doskonáli? Duchownie bárdzo o tym, y wysoce, wielce Duchowny y oświecony Doktor *Ioannes Thaulerus*, ná dźiśieyszą Ewángelią mowi, ták to opisuiąc. Záczynáiący ná drodze Doskonáłośći, idą do Winnice Páńskiey, z pracámi powierzchownemi, y ćwiczeniem zmysłow powierzchownym; trzymáiąc się postánowięnia swego, intencyi swoich, powołánia swego. Ktorzy zá dosyć máią, kiedy wielkie nie ktore pokuty dźiełá wypráwuią, kiedy wiele poszczą, kiedy się długim czućiem y modlitwámi báwią; á tym czásem zrodłá duszе swoiey, sercá swego głębokośći, znáć pomierzyć zániedbywáią: áni wewnętrzney czystośći szukáią; ále śiebie sámych, we wszytkich ućiechách zmysłow swoich, y w łásce ludzkiey, ábo nienáwiśći, szukáią, zábawiáią. Z kąd potym wiele się wnich znayduie lekkomyślnego posądzánia, y wiele nie máłych grzechow; iáko są pychá, zá żalenie się, popędliwość, y nátárczywość pássyi, włásna wola, do poswarkow, do niezgod skłonność, y tym podobne defekty, bárdźo im do przyięćia łáski Boskiey przeszkadzáiące. Co wszytko, poniewasz z nieprawdźiwey pobożnośći we wnętrzney pochodźi; bárdzo pilno potrzebá się im postrzedz, y ten defekt koniecznie z sercá wykorzenić, żeby dla niego ábo sámych śiebie, ábo bliźnich swoich, o szwánk iáki nieprzypráwili.

8. Postępuiący wtey drodze doskonáłośći, ktorzy się zá-

cią-

záćiągnęli do Winnice Páńſkiey, ći ſą, ktorzy iuż wſzytkie-mi wſzytkich zmyſłow ućiechámi wzgárdźili; y co większe wyſtępki zá łáſką Boſką zwyćiężyli, y z uśilnośćią ná wyż-ſzy ſtopien poſtąpili. Ci zábawiáią ſię około ćwiczęnia ro-zumu, áby iák naywyżſze punktá, do rozmyślánia rzeczy po-bożnych bráli; áby medytácyi o rzeczách Boſkich, iák nay-ſkuteczniey, bez wſzelkiego rozerwánia zażywáli; wczym ták wielką poćiechę, weſele duſzy ſwoiey odbieráią, że iuż o nic więcey niedbáiąc, poſtąpić wyżey nád to nie ſtáráią ſię, y do wyżſzey prawdy dość opuſzczáią. Zátopięni bowięm w ſwoich poćiechách obecnych, do Bogá nád wſzytko nay-ſłodſzego, uprágnionego ſercá niepodnoſzą; y przebiegſzy, przeniknąwſzy inſze poćiechy; w ſámym Bogu ſłodkiego odethnienia, y nayſzczęśliwſzego odpocznięnia nie ſzukáią. W ſámym tylko Bogu ćieſzyć ſię, zábawiáć ſię tákim było potrzebá, nie w dárach iego ſámych, choćby naychoyniey ná ſię ſpływáiących.

9. Doſkonáli. ná drodze Doſkonáłośći, idą do Winnice Páńſkiey, ſzláchetnie bárdzo y porządnie, wſzytkie pomiiá-iąc rzeczy, będąc ludźie doſkonáli, wyſoce godni, ſzláche-tni: zá niczym zgołá nie udáią ſię, ábo áffektem, ábo zmy-ſłem iákim, tylko zá ſámym idąc Bogiem ſzczerze, iáko ieſt ſam w ſobie. Tácy áni o poćiechy, áni o obfitośći żadne, ktoreby z Bogá na nich ſpływáć mogły, áni o nic tákiego in-ſzego niedbáią; ále ſerdecznie y ſzczerze ponurzáiąc ſię w Bogu, iego tylko chwały, iego czći y ſławy prágną, ſzukáią: o to tylko ſtáráiąc ſię, áby upodobána wola iego, y wnim ſá-mym, y przez niego ſámego, y we wſzytkich ſtworzeniách iego wypełniona byłá. Dla tey woli Bogá ſwego, ćierpią y opuſzczáią wſzytko, wſzytko z ręku Páńſkich przyimuią, cokolwiek z iego ſzczodrobliwośći, od niego kiedykolwiek biorą; ná niego ſámego ſzczerze to wſzytko zlewáią, ie-mu to ſámemu offiáruią, oddáią, y nic ſobie ztąd przywłá-ſzczáć, przypiſáć nie śmieią. A iáko rzeki *Eccl: 1.* z morzá wypływáią, y do niego, iáko do źrzodłá ſwego wracáią ſię; ták y ći przezacni ludźie, wſzytkie łáſki Boże y dáry, ná toż źrzodło, od ktorego wypłynęły, ſkłádáią, y zlewáią, y z nimi w ſámym ſię Bogu rozpływáią. Kiedy tedy ták, wſzytkie z niebá ná ſię ſpływáiące łáſki, do źrzodłá dobroći Boſkiey obrácáią; y żadną ſię ućiechą, żadnym pożytkiem, żadną rze-czą iákąkolwiek nie uwodzą, y nie zábáwiáią, y nic zgołá oprocz ſámego Bogá w intencyey ſwoiey, w umyśle nie má-ią; niepodobna, żeby y ſam Bog, ſam tylko niemiał bydź ich we wnętrznym pośileniem, y doſkonáłą podporą.

10. Atoli, lubo táka intencya, táki umyſł, tákich ludźi nád nich ſámych wynośi: lubo ſzczerze y nie omylnie do Bogá ſię udáią; przyrodzęnie iednák, náturá, táiemnie ſo-bie ſámey pochlebia, reſpektuie na ſię, y pobłażyć ſobie prá-gnie. Ktorego defektu, ći lubo doſkonáli, cále oderwáć od śiebie, wykorzenić niemogą; ále przećiwko woli ſwoiey znośić go muſzą: y dla tego chćieliby záwſze mieć obecne-go Bogá, y z przyrodzęnia ſámego, z Bogiem bydź błogoſłá-wionemi prágną. Co nie miáło by ſię wnich ták dálece znáydowáć, y nienależáłoby żadnym ſpoſobem, áby ſię o to ſtáráli, y pieczołowáli o to. Pierwſza dla tego: powinien bowiem káżdy pobożny náśládowáć robotniká dobrego, cá-ły dźień w Winnicy prácuiącego; ten żeby w pracy nie uſta-wał, pokármu niekiedy zażywáć powinien: y lubo prze-dłużona będźie praca, refekcia iednák pośilenie, ledwo czás iedney godźiny weźmie. Tenże zażywa pokármu, iáko mu rzekł, dla pracy, żeby ią mogł kończyć. Pokarm zás, kto-rego zażywa pośiláiąc człeká, przez pracą ſtrawiony zoſtá-ie: záczym znowu robotnik pośiłek bierze, y ten dla tego tylko; żeby go prácuiąc w Winnicy ſtrawił. Tym właśnie ſpoſobem y doſkonáły káżdy, ilekroć czuie w ſobie wewnę-trzne ſkupięnie ſię y áffekt; ábo do ſámego Bogá, ábo do dá-

row iego, ábo do czego kolwiek podobnego; bárdzo trzéźwie, ostrożnie, subtelnie, śiebie sámego; ábo cożkolwiek swoiego, w tym wszytkim szukáć będźie: wszytkiego tego dla sámego tylko pośiłku swego, życząc sobie y zażywáiąc, nie dla ponurzenia się wtym; ále żeby to wszytko znowu, ná usłudze Boskiey y duchowney pracy strawił. Gdy zás ten pośiłek, w naywyższym sposobie, z dzięk uczynieniem y rozlaniem miłośći ku swoiemu Bogu, iáko od niego wzięty strawiony będźie; znowuż temu człeku w obfitośćiách Boskich, pośilić się nie co będźie godźiło; żeby znowu śiły pośilone ná usłudze Boskiey, y inszych pobożnośći áktách, pożytecznie strawił. A ták dopiero ktożkolwiek, tym sposobem wszytkie Boskie dáry, ták do ćiáłá, iáko y do duchá należące, z głębokim y pokornym, śiebie sámego we wszytkich rzeczách wyrzeczeniem, Bogu sámemu znowu offiáruie; ten sam ták sámego Bogá, iáko y dárow, y łásk wszytkich iego, godnieyszym się bydź y sposobnieyszym czyni. Tácy ludźie, gdźieby się kolwiek ználeźli, godni są pereł drogich, złotá sámego y srebrá, y co naydroższego świát ma, gdy by náturá pozwoliłá, zá pokarm záżywáć. Ale częstokroć tácy Bogu ulubieni ludźie, wielkim powierzchownie ubostwem ućiśnieni zostáią, y nic z pomięnionych rzeczy nie máią. Ci z wielką uniżonośćią, porzucą się ná wszechmocną moc Boską, doskonále spuszczáiąc się ná niego; á on uczyni: *Et ipse faciet.* iák Psálmistá mowi: on bez wszelkiey wątpliwośći, powinien o nich mieć stáránie, choćby w skále zákryći byli. Ci zacni ludźie w cnoty święte bogáći, ále wrzeczy ubodzy, drzewu winnemu bárdzo podobni są: iáko bowięm drzewo winne z wierzchu czarne, twárde, suche, y podłe pokázuie się; ták dálece, że gdyby go nikt nieznał, nikt by go pożytecznym nie uznał, tylko do spalenia. Wewnątrz iednák wnim, żywe nie iáko żyły są zákryte, z ktorych nád wszytkie insze drzewá, liquor, sok bárdzo drogi

drogi wypływa. Ták zgołá y ći ukocháni, y w Bogu zátopieni ludźie, powierzchownie nie potrzebni, szpetni, nikczemni, y wyschli pokázuią się. Pokorni bowięm są, y powierzchownie zdrobnieni, bez wszelkiey powagi w mowie, w uczynkách, w ćwiczeniu powierzchownym, nic osobliwego, nic niepokázuią wielkiego; ále zá szczerą udáią się pokorą, y są naymnieyszemi ná mieyscu swoim. Atoli skryte wn ch wewnątrz głębokośći, prawdy żywe żyły; gdźie wyrzekszy się cząstki swoiey, Bogá iuż máią cząstką y podporą swoią: co wszytko wnich poznáć, te żywe á skryte obfitośći wewnętrzne poiąć y uważyć; o iák by rzecz byłá bárdzo wdźięczna! iák pożyteczna!

11. Nád to, iáko robotnik w Winnicy, czásow pewnych drzewo winne okrzásuie, obćináiąc wierzchołki; czego gdy by nie czynił, kwáśne rodźiłoby się wino; ták y ći wysoce godni ludźie, wszytek w sámych sobie nieporządek wewnętrzny, obćináć powinni, y z sámego gruntu wyrywáć wszytkiemi sposobámi; we wszytkich powodzeniách, y przećiwnośćiách. To iest występki wszytkie, pássye wszytkie, y cokolwiek wnich iest defektow, od sercá odćiąć, oderznąć stáráć się powinni.

12. A to wszytko bez złamánia głowy, y członkow zepsowánia stáć się może. Dla czego nim po obćináią, pilnie uważą, co im obćiąć potrzebá; bo gdyby tego nieumiał robotnik Winnice, ták by łátwie lepsze látorośli, ktoreby mogły przynieść groná winne, iáko niepotrzebnieysze, obćinałby, y ták Winnicę zepsowałby. Co ách niestetysz! że niektorzy czynią widźiemy, życia rostropnego nieumieięttni; ktorzy sáme występki, y złe umysłu skłonnośći, ná swoim zostáwiwszy fundámenćie, to iest w sercu; nędzne przyrodzęnie obćináią, y gwałtownie dręczą. Náturá, przyrodzęnie dosyć w sobie sámey dobra iest, y szláchetna. Czemusz tedy ná náturę, ná przyrodzęnie wszytkę winę wálą? á potym

á potym kiedy czás zbieránia owocow przyidźie; to ieſt kiedy iuż żywot duchowny prowádźić by powinni; naturá, przyrodzęnie zepſowáne ieſt, y Boſkiey znieść nie może prace, uczynności. Czáſem iednák diſkretne ćiáłá umartwienie, záczynáiącym y nieumartwionym, bárdzo potrzebne ieſt y pożyteczne.

13. Potym. (żebyſmy w záczętym kończyli podobienſtwie) przywięzuią látorośli, y począwſzy od wierzchu, áż ná doł ſkłániáią, przydawſzy kole, tyki, ná ktorych by ſię wſpieráły. Ták záiſte przykład nayświętſzy, żywot cudowny Zbáwićielá náſzego, Páná Iezuſá Chryſtuſá, tákowych ludźi podporą y wſpárćiem będźie. żeby przezeń ſkłonieni, y náchyláni zoſtáli; to ieſt, żeby naywyżſza cześć rozumu ich, zuſtáwicznym uniżęniem y upokorzeniem ſię, ná doł ſkłániáłá, y ćiągnęłá do ſámey wewnętrzney głębokośći, y do Iezuſá Chryſtuſá; á to wſzytko w prawdźie proſtey, nie z wykłádámi iákiemi. Do tego wſzytkie śiły ich, ták wewnętrzne, iáko ſą śiłá pożądliwa, zápálczywa y rozumna; iáko y powierzchowne, y zmyślne; záwſze związáne ſkrępowáne będą, káżda ná ſwoim mieyſcu: żeby áni zmyſł, áni wolá, áni żadna inſza właſność, nad ſłuſzność niepozwaláły ſobie; ále żeby záwſze śćiśnione y ſkrępowáne były, w należytym rządźie, pod wolą Boſką, ták iáko on chćiał przed wieki.

14. Potym okopuią drzewo winne, żeby chwaſt był wykorzeniony. Ták ći, ſámych śiebie okopywáć, y wzruſzyć powinni: bárdzo pilnie y troſkliwie uważáiąc, głębokość ábo dno duſze ſwoiey; czyli tám nie zákryło ſię co tákowego, co by wyrwáne bydź powinno. A ieżeli cokolwiek znaydą, záras to bez zwłoki wyrwáć ſtáráć ſię będą; luboby co nie wielkiego było: żeby ſłońce Boſkie, tym bliżey do ſámey oney głębokośći przeniknąć mogło, y doſkonále w nim świećić; á ſáme wyżſze śiły, do pracy záchęćić mogło.

A ná

15. A ná ten czas ſłońce ono, humory, wilgotnośći wſzytkie, od drzenia żywego, ktory w drzewie winnym, to ieſt w głębokośći Duſze ludzkiey zákryty ieſt, wywodźi y wyćiąga; á ták winne groná poleku ſię rodzą. O ktożby nie miał chćieć, ſwego ták przygotowáć drzewá winnego, Duſze ſwoiey? żeby w niey ſłońce Boſkie y iáśnieć, y ſkutek ſwoy czynić mogło! bárdzo koſztowne zá prawdę, bárdzo znákomite owoce odbierał by z niey, y ſkutecznie zbierał. Iáko bowięm ſłońce máteryálne, kiedy cáłą mocą wylewa ſię ná groná; śiłą ćiepłá ſwoiego czyni, że w przod bárdzo pieknie zá kwitną, á kwiát on wydáie zacny odor, wſzytkę złą zárázę oddaláiący; że áni żábá źiemna, áni wąż ztrzymáć go nie może; ták y to ſłońce Boſkie, dná ſámego, ábo głębokośći duſze ludzkiey naybliżey tykáiące; owoc nie iáki wewnętrzny y powierzchowny, z támtąd wyprowadza; ták ſzczerze, prośćie, ku Bogu udáiący ſię, y ták mile, ſzláchetnie kwitnący, przez ſzczere Boſtwá uprágnienie; że ztąd ták cudowny, y ták wdźięczny wynika odor: iż koniecznie wſzytek iad węża złośliwego, muśi odſtępowáć dáleko. Y owſzem choć by ſię wſzyſcy diabli, y wſzyſcy ludźie ná źiemi żyiący z przyśięgli; tákiemu ſzczeremu człekowi, Bogá ſwego miłośćią, y poſtánowięniem ſzukáiącemu, żadnym ſpoſobem ſzkodźić nie mogli by. Y czym bárdziey oni uśiłowáli by ſzkodźić, tym bárdźiey by człeká tákiego do Bogá podnośili. Co więkſza, gdy by y do ſamego piekłá, tákie drzewo winne, ták kwitnące, y wdzięczny zapách wydáiące, poćiągnione gwałtem było; niepodobna, żeby y tám Kroleſtwo niebieſkie, y błogoſłáwieńſtwo wieczne, náwet ſám Bog żeby ſię tám ſkłonić niemiał; y ſámo piekło, żeby ſię w Ray obroćić nie miáło. Y niepotrzebá żeby ſię obawiał, ktory ták ſzczęśliwie kwitnie, ktorychkolwiek przygod; ábo cokolwiek by było, co by mu czynić należáło: gdźie bowięm Bog ſzczerze ſzukány, y zá koniec oſtátni zoſtawa miá-

wa miány; żadney tám wniczym przeszkody bydź nie może. Nád to. kiedy Winnicá kwitnie, ná sáme groná, iásne promięnie swoie słońcé obracáiąc, co raz tym więcey one do doyrzáłośći prowádźi; zkąd poleku choynieyszey nábywáią słodkośći. Ták y w przerzeczonym człeku, słońcá Boskiego promięniem oświeconym, wszytkie srodki ná koniec ták niszczeią, że ustáwicznie zgołá, toż słońce Boskie, co raz dálecko więcey w sobie sámym iáśniejące znáyduie; niż to słońce máteriálne, ná niebie kiedykolwiek świećiło: y obiáśnienia niebieskie na Duszy swoiey, bez przestánku zgołá, ták często záiste, y ták prędko; kiedy y iáko tylko do tego obróćić się może, skutecznie odbiera. A ták tám wszytká istność człeká tákiego, ták ubostwiona zostáie; że nic ták żywie nie czuie, nie kosztuie, nie poymuie, iáko Bogá. A to istotnieć w prawdźie; ále iednák nád przyrodzony sposob, y poznánie.

16. Potym zwyczáynie Gospodarz dozorny Winnice, zwykł zliśćia okrzesywáć, odźieráć drzewo winne; żeby słońce bez zasłony, ná sáme iágody promięnie swoie wlewáć mogło. Ták y temu człekowi, wszytkie srodki opádáią; wszytkie tákże obrázki, sposoby, ćwiczęnia, modlitwy, y insze czyny: ktorych iednák niepowinien lekkomyślnie w przod opuśćić, poki przez Boską łáskę, sáme nie odpádną. Co się dźieie, kiedy wyżey, nád wszytkie poięćie swoie wyniesiony, y porwány zostáie; gdźie wnim cudownie zacny, y Boski owoc, ták iest wdźięczny, ták przyiemny: że tego żaden zmysł, y dowćip poiąć nie może. Y ták sam on człek, dálecko wyprowádzony bywa, że duch ták się głęboko zátopi y zánurzy w Bogu; iż wszytko stráći rozdźielenie, y wszytek z Boską ziednoczy się słodkośćią. Tákże ludzką istność iego, sámá Boska istność ták dálece przenika: że istność człeká onego, sámá śiebie cále gubi: nieináczey iáko iedná wody kropelká, wpuszczona w cáłą kufę nayprzednieysze-

go

go winá. Ták mowię duch sam w Bogu, y w Boskim ziednoczeniu pogrąża, y zátapia się: że tám iákom powiedźiał wszytko rozdźielenie gubi, náwet y te cnoty, zá ktorych powodem, tám záprowádzony iest: iáko są pokorá, intencia, y insze tymże sposobem, tám imię swoie gubią. Tám bowiem szczera, nieiaka skryta, y spokoyna iedność iest, bez wszelkiego rozdźielenia: sámá tákże intencia y pokorá, szczerą nieiáką prostośćią y istotną ćichą skrytośćią, stáią się; że ich trudno rozeznáć. Zgołá ná tym grunćie, naygłębszym dńie Dusze pobożney, przez iednę zábáwić się godźinę, abo przynamniey przez ieden moment; to człekowi sto rázy pożyteczniey, y sámemu Bogu wszechmocnemu, było by dálecko wdźięczniey, y chwalebniey; niż choć przez 40. lat zwłasnośćią, y upodobániem śiebie zbytnim, swoich trzymáć się konceptow, postánowięnia, obrzędow. Niechże nam to da Pan Bog nász, żebyśmy mu wszyscy tym sposobem, w nas sámych mieysce dáli, y wszytkim rzeczam obumárli, ktorym koniecznie umrzeć potrzebá: y żebyśmy szczerze żyli, iáko żyć powinniśmy; żeby w nas, y przez nas, náywyższą spráwę swoię Bog spráwił skutecznie. Do tąd słowa pomięnionego Doktorá Duchownego: dla rozeznánia prawdźiwie doskonałego, w duchownym żyćiu człeká, przywiedźione.

17. Potrzećie biorę słowo z Ewángeliey dźiśieyszey: *Invenit eos stantes otiosos, circa 3tiam, sextam, similiter & nonam.* Ználázł ich prożnuiących, koło trzećiey godźiny, szostey, dźiewiątey, ktorych nikt nie náiął. Ci prożnuiący ludźie, ktorych nikt nie náiął z rána zaraz; są ludźie, ktorzy po pierwszym wźięćiu rozumu; widząc iuż co iest złego, á co dobrego, y co iest doskonálszego; áni się ná tę, áni ná owę nákłániáią stronę. Máią zaraz ná on czás dwie drodze, práwą iednę, álewą drugą; co *Pythagoras* Filozof, przez literę *ypsilon* rozdwoioną, wystáwić wóczach ludzkich chćiał. Tá-

cy áni

cy áni źli áni dobrzy *moraliter*, tylko przez náturę w przyrodzoney czyſtośći trwáią, zoſtaią. Szczęśliwi! że ſię we złą drogę nieudáli; w tym záś upoſledzeni, że ieſzcze do dobrego, y co ieſt doſkonáłego, naymniey niepoſtąpili. Tych kiedy Bog záwoła do Winnice ſwoiey, o iáko błogoſłáwieni! á kiedy diabeł naymie ich ná robotę ſwoię, oſtátnie niesżczęśliwi! Nád tych ſą ieſzcze inni prożnuiący, ktorzy przedtym w prawdźie záćiągnieni byli; ále iuż teraz w wolności ſwoiey ſą zoſtáiący, y od nikogo nie ſą náięći. Rozumieią ſię ábo ći, ktorych był dyabeł záćiągnał; ále ſobie ſłużbę iego zbrzydźili; nie cáłym ſię ieſzcze iednák od wſzytkiego złego oddaliwſzy ſercem, ieſzcze ſię ſzczerze do Winnice Páńſkiey nie záćiągneli. Abo rozumieią ſię, ktorzy iuż w Winnicy Páńſkiey záćiągnieni robili; ále potym ſprzykrzywſzy ſobie pracą, záczęte ſwoie gorącośći nie co oźiębili. Wſzyſcy ći, czegoby ſię im trzeba bárdzo ſtrzedz, ſtoią prożnuiący, to ieſt, niedbáli, oźiębli, bez miłośći Bozkiey, y łáſki iego żyiący. Kto záś łáſki Bozkiey nie ma; choćby miał przyrodzoną dobroć, y niewinność dotąd záchowáną; ponieważ ſię ná ſamey dobroći záſadza przyrodzoney; luboby wſzytkie dobre uczynki, ktorekolwiek kto uczynił kiedy, ſam wyprawiał; (co iednák bydź nie może) przećię on táki wſzytek prożnuiący, y niepożyteczny ieſt. Zeby tedy nie ſtał prożnuiący, żeby pożytek uczynił; ná káżde záwołánie Bozkie, niech do Winnice Páńſkiey idźie; á diabłu y wſzytkim pokuſom iego, niech ſię wlewą nie da zwodźić drogę nieſzczęśliwą.

18. Poczwarte. *Quid hic ſtatis otioſi?* Czemu tu ſtoićie prożnuiący? Czemu tych oſtátnich Goſpodarz ſtrofuie? rácya pierwſza: bo ći, iużby mogli bydź doſkonáli. Nie ták prożność iáka, w młodym ieſt nágány godna, iáko w ſtarym człeku; ktory ſamym látom ſwoim ſtátecznym, by naymnieyſzą lekkośćią, wielką ſromotę zádáie. Druga. Dla

tego ich ſtrofuie, że ich ná rynku ſtoiących widźi. *Quis eſt otioſus?* Kto ieſt prożnuiący? pyta ſię Chryzoſtom S. *Hom. 34.* y odpowiáda: *qui opus Dei non operatur.* Kto roboty Bozkiey, ſprawy Bozkiey nie robi. O moy Boże! iáko wiele ieſt, ktorzy z obowiązku ſwego, prácowáć záwſze ná chwałę Bozką powinni! á oni tylko iedzą, piią, śpią, ábo nie należyte ſtanowi ſwemu ſpráwy odpráwuią, wſzelką prożnośćią ſię báwią. *Quis eſt otioſus! qui opus Dei non operatur.* Wſzyſcy ći prożnuiący, ktorzykolwiek ná chwałę Bozką nie ſą prácuiący. Tenże dáley mowi: Pierwſza tedy pochwałá człowieká Chrześćiáńſkiego ieſt; *Prima ergò laus eſt Chriſtiano, alienum eſſe à foro*: dálekim bydź od rynku. *nullam cauſam habere cum illo* żadney ſpráwy nie mieć z nim. *ſicut ait Apoſtolus* iáko mowi Apoſtoł: *Rogo autem vos, ſtudium habere quietis & ſilentij, ac negotij proprij, operando manibus veſtris. Et nullius veſtri deſiderium ſit ad eos, qui ſunt foris.* Proſzę was, ábyśćie mieli ſtáránie, pieczą pilną pokoiu y milczenia, y ſpraw wáſzych właſnych; robiąc rękámi wáſzemi, y żadnego z was niech nie będźie prágnienie, do tych ktorzy ſą *foris*, ná rynku, obcy. y dáley: bo ieżeli ná rynku báwić ſię będźieſz; *ſi enim in foro permanſeris; & quod habes, perdes.* y to, coś miał zgubiſz: ieżeli záś w Winnicy uſtáwiczny będzieſz, y to, czego nie maſz, znaydźieſz, otrzymaſz. *ſi autem in vinea aſſiduus fueris, & quod non habes, acquires.* Wieleli tákich teraz coby ná te Apoſtołá S. y Doktorá Złotouſtego pámiętáli ſłowá! ktoż to wie? dość ná tym, to pierwſza ſławá, ieżeli Chrześćiániná káżdego, coż rozumieć człeká Zakonnego káżdego; dáleko mieſzkáć od rynku, co ſię tám dźieie nie wiedźieć, żadney ſprawy z temi, co ná trećie śiedzą nie mieć. Prośi Apoſtoł tákich, żeby ſwego pokoiu, ſwego *Silentium*, ſwoiey prace właſney, zabáwy pátrzáli; żeby ſię ręczną robotą báwili, żeby do nikogo, co ná rynku ieſt, co *extra* ieſt, co zá fortą ieſt, żadnego prágnienia, chęći, áffektu, uteſknienia

nie mieli. Bo ieżeli to będźie, ieżeli z rynkiem spráwá ich znaydźie się, to co dobrego máią, zgubią; á ieżeli w Winnicy ustáwicznie zostáwáć będą, y tego czego nie máią, nábędą. Głupia Oblubienico, iák się często sámá, przed tobą sámą wstydźić bárdzo! iáko się wielce o to trápić, żalić, mácerowáć muśiśz! żeś po ulicách, po przecznicách, po rynkách Kochánká twoiego szukáłá! żeś z retyráty twoiey wybiegszy, cáłe Miásto obieżáłá: *Surgam & circuibo Civitatem.* szukáiąc nie w retyráćie twoiey, nie w zámknieniu twoim; ále ná świećie miedzy ludźmi, Kochánká twoiego: Wstydźić się zá to bárdzo muśisz, żeś go nieználázłá. *Quæsivi eum & non inveni.* Ześ płászczá twoiego pozbyłá, żeś znieważona, ubita, zrániona zostáłá. *Tulerunt pallium meum, vulneraverunt me.* wstydźić się zá to wszytko bárdzo muśisz.

19. To ták strofuie *otiosos in foro,* prożnuiących ná rynku, do Winnice nie idących. A coż rzecze; kiedy ten Gospodarz Niebieski, znaydźie Winnicę swoię, z tákim nákłádem swoim, z táką uśilną pracą, z tákim pieczołowániem ustáwicznym, zászczepioną porzannie, uprawioną dobrze, ogrodzoną, obwárowáną mocnie; á oná miásto słodkiego winá, przynieśie mu kwásu co niemiárá smrodliwego; ábo mu narośći ćiernia, ná głowę iego ostrego: ezyli ten Gospodarz ták prácowity, ták zábiegły, ták pilny koło Winnice swoiey, ktory ią ogrodźił, y kámienie z niey pozbierał, y zászczepił ią wyborną, y zbudował wesrzodku iey wieżą, y prásę w niey postáwił; spodźiewáiąc się, że mu miáłá przynieść wyborne wino; á oná mu przyniosłá przykry ágrest leśny, kwáśne y smrodliwe iágody. *Isaiæ 5.* Czyli mowię ten Gospodarz ták dobry, ták Winnicę swoię kocháiący, y pożytku z niey oczekuiący, nie będźie się skárżył przed wszytkiem świátem: *Nunc ergò habitatores Hierusalem, & viri Iuda, iudicate inter me & Vineam meam.* Dáię się ná rozsądek wász, wszyscy mięszkáńcy Ziemscy: osądźćie między mną, á między Winnicą moią, spráwę moię. *Quid est? quod debui ultra facere Vineæ meæ, & non feci ei?* Dla Bogá! coż iest! com iesżcze powinien był więcey uczynić Winnicy moiey, á nie uczyniłem iey? iżali, żem po niey obiecował sobie, iż miáłá przynieść słodkie iágody; á oná przyniosłá przykre, kwáśne leśne pśinki. *An, quòd expectavi, vt faceret vuas, & fecit labruscas? & nunc ostendam vobis, quid ego faciam Vineæ meæ.* A toż teraz pokażę wam wszyscy mieszkáńcy świátá, co ia uczynię Winnicy moiey. Rozrucę párkány, ogrodzenia iey, y puydźie ná rozszárpánie; zniosę, rozrucę wáły iey, y puydźie ná podepránie, y zostáwię ią spustoszoną: nie będą w niey szczepić, áni kopáć, y zárośnie chwástámi y ćierniem, y rozkażę obłokom áby deszcza niespusczáły ná nię. To ták przez Izáiaszá Proroká, niewdźięczney Winnicy swoiey, Niebieski Gospodarz groźi, ktora miásto dobrego winá, przynośi chwást tylko, smrod tylko Pánu swemu.

20. Czemu to, on Gospodarz Winnice swoiey, wszytkim iednáko, y pierwszym y ostátnim płáći? z pierwszymi ziednał się z dźiennego groszá; z pośledniemi zdał się ná spráwiedliwość, ileby oná według zasługi ich, dáć rozkazáłá. *Et quod iustum erit, dabo vobis* y co spráwiedliwá będźie, dam wam. Iákosz to spráwiedliwa, dáć tyleż zá cáły dźień, co zá iednę godźinę? záprawdę máią słuszną przyczynę, ći co to ná on postępek Gospodarzá tego oczywiśćie szemrzą, mowiąc: ći ostáteczni, iednę tylko godźinę robili; á rownemi ich uczyniłeś nam, ktorzy ponieśliśmy ćięzar dniá, y upału. Odpowiedam ná trudność tákową z Swiętym Augustynem. *Serm. 59. de verbis Domini.* Lubo Gospodarz Niebieski, iedenże grosz, y o pierwszey godźinie záraz, y o ostátniey, w Winnicy swoiey robiącym płáći; krzywdy iednák nikomu nie czyni: y dla tego dobrze tym szemráią.

mráiącym mowi: *Tolle quod tuum est, & vade.* Weź co twoie iest, kontentuy się. Izali niegodźimi się czynić, co mi się zda? iżali oko twoie złośliwe, że ia iestem dobry? co się ták rozumie: Iedenże grosz wieczney szczęśliwośći, y wieczności szczęśliwey, wszytkim dáie Bog w Krolestwie Niebieskim; zá prace, tu ná źiemi w Winnicy iego podięte. Iedenże grosz *in Genere* w pospolitośći; (to iest, że wszytkim zásługuiącym Krolestwo Niebieskie dáie) w osobnośći iednák; y wszczegulnośći, nie iednęż; ále rożną zapłátę, tenże dobrotliwy Gospodarz, w Krolestwie swoim liczy. Słuchaymy co Apostoł *1ma Corinth. 15.* mowi: *Stella ab stella differt in claritate, sic & resurrectio mortuorum.* Jáko gwiazdy ná iednym Firmámenćie świecące, są wielkiey między sobą rożnice: iedne są, iáko Astronomowie mowią, *primæ magnitudinis;* pierwszey wielkośći, naywiększe; drugie *secundæ magnitudinis* mnieysze; insze *tertiæ, quartæ magnitudinis;* mnieysze ieszcze, y mnieysze: wostatku insze *quintæ, sextæ magnitudinis:* ktorych owo oko ludzkie ledwo rozezna, między inszemi ná niebie, świecącemi świátłámi. Ták y Swięći Páńscy, *Sic & resurrectio mortuorum,* w niebie żyiący; lubo káżdy z nich, iáko Prorok powiedział, będźie śiedmkroć świetnieyszy, niżeli to máteriálne słońce; iednák ieden od drugiego, zá osobliwym udźieleniem się ták kiemu człeku Bogá, będźie miał wyższe w wieczney chwale mieysce: większe, ze Zrzodłá nieskończoney świátłośći spływaiące ná się, *pro capacitate sua,* ile śiły iego poiąć mogą, otrzyma oświecenie. Wszyscy Swięći *in visione beatifica,* otwárte będą mieli, ná obecność Boskiego Maiestatu oczy; widźieć iednák ći więcey w Bogu Istnośći będą, niż inszy. Ci záśiędą bliżey Tronu Páńskiego: owi, choć nayniższym, doskonále iednák, będą się kontentowáć mieyscem. *Stella ab stella differt in claritate, sic & resurrectio mortuorum.* Iáko gwiazdá od gwiazdy rożni się iásnośćią; ták y zmartwych-wstánie

wstánie umárłych, w świátłośći wieczney, rożne będźie. Jutrzenká niebieska, Gwiazdá morska, słońcem przyodźiána, dwunastą gwiazd ukoronowana, xiężyc pod nogámi máiąca, Naśw: Mátká Bozka MARYA, wszytkie świátłá niebieskie, iáko w dźień pogodny słońce, wszytkie gwiazdy gáśi, ná niebie świecące; ták ona wszytkie *luminária,* wszytkich ták Aniołow Páńskich, iáko y świętych ludźi wszytkich, przewyższa w świátłośći wieczney, y ná wieki przewyższáć będźie. *Tu supergressa es universas.* Wschodźi ná niebieskim Firmámenćie, y on *Lucifer,* Słońce spráwiedliwośći uprzedzáiący, Ian Swięty Krzćićiel, wschodźi ná naywyższym stopniu, między wszytkiemi Swiętemi Páńkiemi: *Non surrexit maior inter natos mulierum, Ioanne Baptista.* Stawa, między Seráfinámi Seráfin źiemski Fránćiszek, Bonáwenturá, Teressa; świeći między niemi goráiąca miłośćią Bozką, świetna wysoką Zakonną doskonáłośćią, Klará S. Między Herubinámi Augustyn S. Grzegorz S. Ambroży S. Hieronym S. Tomasz S. wysoko do poznánia Istnośći Bozkiey wylátuią. Záśiáda Máiestat Xięstw, Błogosłáwiona Mátká Sálomea Pánná, z Swiętą Kunegundą Cesarzową, z nászą S. Kunęgundą Pánną. Biorą mieysce inszy Swięći, między Mocámi niebieskiemi, między Páństwy, między Archaniołámi; á w ostátku między Aniołámi: káżdy według zásługi swoiey, káżdy według śił swoich, ile mu Bog poznáć siebie, y czerpáć świátłośći swoiey nieskończoney pozwolił. Y Łotrowi práwemu, Zbáwićiel ukrzyżowány dá z sobą w niebie mieysce. *Hodie mecum eris in Paradiso:* y Lewićie swoiemu Szczepanowi, pokaże ná práwey ręce Bogá Oycá Wszechmocnego, zgotowáne odpocznienie, *video cælos apertos, & Iesum stantem à dextris virtutis DEI:* wszytkim wybránym, da iednoż Krolestwo niebieskie, iednęż *Fruitionem,* záżywánie Bogá; ále nie iednáko wszytkim, chwały oney y śiebie samego udźieli, káżdemu według iego miáry

miáry, tyle, ile poiąć może chwały oney wymierzy, tyle da, ile kto záſłuży. *Quâ menſurâ menſi fueritis, eâdem remetietur vobis.* Wſzytkim groſz ieden, ukontentowánie ſkuteczne iedno; ále groſz nie iedneyże wagi, nie iednego waloru, ſkuteczności nie iedney.

22. *Denarium.* Groſz dźieśiątkowy, ktorym to Goſpodarz niebieſki, Robotnikom Winnice ſwoiey płáći, rożnie ſię rozumieć może; ábo złoty, ábo ſrebrny, ábo miedźiány; iákie poſpolićie widźiemy ſrebrne dźieśiątkowe groſze, w Hiſzpániey, we Włoſzech, ktore zowią *Iulij*. Będźie w ſzkátule u Pana wielkiego, ták wiele tyśięcy czerwonych złotych, poiedynkowych ták wiele, dupláнow ták wiele, Portugałow po dźieśięć, po pięćdźieśiąt, po ſtu czerwonych złotych w ſobie máiących. Wſzytko to czerwone złote; á przećię, niechże weźmie kto, ten groſz złoty, co ma w ſobie ſto czerwonych złotych; á drugi niech weźmie groſz złoty poiedynkowy tylko; obádwá wezmą po groſzu, ále nie obádwá iednáką wezmą zapłátę. Ten *ſimplum*, á on *centuplum*; ten iednę, á ten ſtokrotną odbierze zapłátę. Wſzytkim ſtokrotną obiecnie zapłatę, nagrodę Zbáwićiel náſz drogi; wſzytkim, nie dźieśiątkowy tylko groſz; ále ſtokrotny, zá ieden uczynek dobry odda. Kto iednák więcey pokaże ſię bydź záſłużonym, więcey weźmie. *Reddet vnicuiq; ſecundùm opera ſua*. Jedenże groſz da, iednákáſz zapłatę tym, ktorzy iednákiey ſą w Winnicy iego zasługi: tym mniey, ktorzy mniey robili; więcey tym, ktorzy więcey w Winnicy Páńſkiey mięći będąc, prácowáli. Y lubo to w dźiśieyſzey Ewángeliey ći ktorzy przyſzli o pierwſzey godźinie, ſzemrzą przećiwko Goſpodarzowi, ktory ich z oſtátniemi porownał, iákoby więcey nád nich robili; ſłuſznie iednák Goſpodarz uważny, roſtropny, ná ich nic nedbá ſzemránie: wiedząc, że nie ná tym prawdźiwa należy zaſługa; kto przez długi czás ſłuży, á niedbále, oź ęble; ále ná tym należy, kiedy kto

kto, choć godźinę iedne, á ſzczerze, á uśilnie ſłuży. Nie to praca, ktora ieſt wielka *extenſivè*, wielka względem długiego czáſu; ále to praca chwalebna, ktora ieſt wielka *intenſivè*, względem pilności, ſzczerości, y wſzytkich śił uśilności. Ná mrożie wielkim, w wodźie czterdźieśći Zołnierzow Chryſtuſowych, długie męki ćierpieli: kiedy im iuż Korony z niebá niosą; ná mieyſce Apoſtaty iednego z liczby ich, ten ktory nigdy Bogá nieznał, nic dla Chryſtuſa nie ućierpiał, Odzwierny; ſpolną z niemi, wyſzedſzy z wielką gorącością Duchá, ná okrutne męczeńſtwo, ſpolną z niemi teyże godźiny Koronę z niebá poſłaną otrzymał. Dlá czego Mędrzec *Sapientiæ 4to.* mowi. *Conſummatus in brevi, explevit tempora multa* w krotkim czáśie ſkończywſzy, wypełnił wiele czáſu: co ſię też powiedźiáło wyżey.

23. Widźiáła czáſu pewnego, iedná z świętych Dźiewic, ſług Chryſtuſowych, Krzyż Zbawićielow, y ná nim rozpiętego Iezuſá drogiego; ktory wſzytek był otoczony látoroślami winnemi; z ktorych upurpurowáne, Krwią z ran Chryſtuſowych wypływáiącą, záwieſzáły ſię winne grona: to ieſt, Duſze, z ukrzyżowánym Zbáwićielem, ſerdecznie ziednoczone, ná Krzyżu iego uſtáwicznie ſię wieſzáiące. Ktożby nie życzył, w Winnicy Goſpodarzá Niebieſkiego, to Drzewo żywotá, Krzyż Chryſtuſow, iáko látorośl winną wſzytkiemi śiłámi obłápić? ktożby nie życzył przytym Drzewie Winnym, ieżeli nie uwieśić ſię u rąk przebitych Zbáwićielá, ieżeli nie u boku iego, ieżeli nie u nog iego do Krzyżá przykowánych; (boć to tylko ſámym doſkonáłym przyſtuſza) ktożby nie życzył, przynamniey przy ſámey ziemi, uchwyćić ſię z pokutuiącą Mágdáleną Krzyżá Páńſkiego? y tám przynieść ſłodkie winá grono Zbáwićielowi ſwoiemu, to ieſt, ſerce miłością pełne, iemu ofiárowáć: wyćiſnąć z niego wdźięczny liquor ſkruchy, łez obfitych, y napoić prágnącego ná Krzyżu, y wołáiącego ná wſzytkich, *ſitio*, IEZUSA drogiego.

24. Zbáwićielu moy, niechcę więcey stáć prożno, prágnę w Winnicy twoiey, y pierwszey, y ostátniey godźiny, pilnie záwsze, uśilnie, nieprzestánnie robić; nie ták dla tego dźiennego groszá twego, ktory wszytkim w Winnicy twoiey Robotnikom ofiáruiesz; iáko taczey dla ćiebie sámego, Drzewo Winne prawdźiwe, Zbáwićielu moy ná Krzyżu rozpięty; żebyś mnie słodkim z gron twoich winnych, z Rąn twoich niewinnych, wypływaiącym winęm, tu ná źiemi nápoił Nayslodszy moy IEZU skutecznie; á w oney szczęśliwośći wieczney,tobą sámym ábyś mnie ná wieki upoił, iákoś przez Proroka obiecał: *Inebriabuntur ab ubertate Domûs tuæ.* Wszyscy upoieni będą od obfitośći Domu twego. Bogu chwałá. Amen.

KAZANIE

W Mięsopustną Niedźielę.

Ná Obłoczynách Zakonnych,

Wielmożney I. M. PANNY HELENY z Minská Opáckiey, Podczászánki Wárszáwskiey. w Kośćiele Pánien Zakonnych, Náwiedzęnia Naświętszey Pánny MARIEY, przy Krákowie.

Roku Páńskiego, 1696.

Aliud

Aliud autem cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum. *Luca 8.*

Insze naśienie pádło ná źiemie dobra, y stokrotny pożytek przyniosło.

Cztery śluby Zakonne Pánien Bogu oddánych, są cztery pożytki: stokrotny ktory?

1. *Dźiwna rzecz, że ták przezornemu Gospodárzowi Niebieskiemu, śiew dźiśieyszy po większey częśći, nie wyszedł z pożytkiem.*
2. *Dobroć Boska, wszędźie bez bráku rozśiewa łáski swoie: nie z Bogá okázya; ále z ziárná sámego, ktore zginęło.*
3. *Nie został iednák bez pożytku ten Gospodarz: bo mu stokrotny pożytek przyniosło to ziárno, ktore ná dobrą rolą pádło: co pokázuiesz Heleno z Domu wielkich Opáckich, w krotce Abbátesso.*
4. *Iedynak Boski, dla Iedynaczki swoiey Duszę ludzkiey, rozrutnym się wielce stał, wszytkiego dla niey pozbył.*
5. *Czyli tá Iedynaczká, oddáie to Iedynakowi Boskiemu Chrystusowi?*
6. *Ták oddáiesz mężna Białogłowo: odzywasz się vkochánemu twemu:* Dilectus meus mihi, & ego illi.
7. *Mátká Boska sámá prawdźiwy Człowiek, ktorego hábit przyiął Syn Boski.*
8. *W tym hábićie zákázuiesz się Chrystusowi Oblubienico iego; ten pierwszy pożytek oddáiesz mu, Vbostwo Zakonne.*
9. *Drugi pożytek oddáiesz Klauzurę Zakonną: w ktorey Oblubieniec Niebieski, chce mieć Oblubienicę swoię.*
10. *Trzeći pożytek Posłuszeństwo święte: iest to droga perłá, czemu iedná,* vna pretiosa?
11. *Stokrotny pożytek przynośi, ná dobrey źiemi ziárno pádáiace, Oblubienicá Páńska.*

12. *Ten ieſt Pánieńſtwo Bogu poświęcone: co znácza ſłowá*: venter tuus ſicut acervus, tritici vallatus lilijs.
13. *Tytuły Pánien Zakonnych.*
14. *Pánná Bogu záślubiona, ſczęśliwy zasiewek Goſpodarzá Niebieſkiego: mężna białogłowá, nawę ſwoię w porćie ſtánowiaca: Aſtrea żniwem pſennym vkoronowána, do Korony poſtępuiaca.*
15. *Kłos pełny niſko ſię z kłánia: podźiękowánie Wielmożnym Prá-łatom Prześwietney Kápituły Krákowſkiey, XX. Włádyſłáwowi Opáckiemu Archidyákonowi, Stryiowi: Káżimierzowi Łubińſkiemu, Kánonikowi, Wuiowi: á zátym powinſowánie.*



I. Dyby ſię to iákiemu, by też nayhiegleyſzemu w goſpodárſkim czynie, tráfiło Ziemiáninowi: *quiq́ terrigena*: żeby rozśiawſzy rożnie ták wiele, wybornego piękney pſzenice naśięnia; z czwartey tylko częśći, ktora na dobrą źiemię pádłá, pożytek odebrał, á trzy inſze gdyby cále ſtráćił: ieſzczeby to mniey dźiwna. Ktoż ieſt? ktory by ſię *caſus fortuitos, humanâ prouidentiâ ineuitabiles*, vſtrzedz mogł? *Quid quiſq́ vitet, nunquam homini ſatis cautum eſt in horas.* Ale że tákie nieſzczęśćie, táki *caſus inſolitus*, ták wielka ſzkodá, ſámego podkáłá Goſpodarzá wiecznego; rzecz záiſte wielce dźiwna, y nie mniey do wymowięnia żáłoſna. *quis talia fando*? Iuż tu goſpodárſtwá dozorcá, nie ſtooki *Argus*; nie wſzytek otwártemi oczymá upierzony *Herub*; ále nayprzezornieyſza zrzenicá oná, ktora wſzytko przenika; y przeſzłe, y ninieyſze, y przyſzłe, *contingentia* iáwnie záwſze widźi: *omnia nuda & aperta ſunt in oculis eius*: czemuſz naśięnie ſwoie, widząc oczywiśćie, że ſtrácone bydź miáło, przy drodze, ná opoce, między ćierniem, dáremnie, á w przod ieſzcze rozrzuca; toż dopiero dobrą rolą záśiewa. *Aliud autem cecidit in terram bonam.*

2. Cze-

2. Czemu? bo to Dobroći oney nieſkończoney, właſność iedyna: wſzytkim y złym y dobrym, iednáko rozſypáć dobrodźieyſtwá ſwoie, łáſki ſwoie nieprzebráne: *Solem ſuum oriri facit, ſuper bonos & malos*: wſzytkim bez bráku *ſufficientia media* do zbáwięnia podawáć. *omnes vult ſaluos fieri.* Ze ſłowo Boſkie, ná wſzytkie ſtrony świátá rozśiane, *& in fines orbis terræ verba eorum*; *efficaciam ſuam*, ſkutku ſwego nie odnośi wſzędźie; iuż tu nie Bog rozśiewáiący Słowo zbáwięnia ludzkiego; ále droga, że to naśienie dobre zdeptáłá; opoká, że oſuſzyłá; ćiernie, że zátłumiło, ſámo ſobie winno. *Perditio tua ex te.*

3. A dla Bogá! to ták opátrzny, ták dobry ten Goſpodarz, ſtráćiwſzy ták wiele naśięnia dobrego; żadney z niego nie odnieśie korzyśći? *lætis agricolam ſegetes ſolantur ariſtis.* Nádgrodźi mu to wſzytko, tá część oſtátnia, ktora ná źiemię dobrą pádłá; á nádgrodźi ſtokrotnie. Co obaczemy iáśnie w oſobie twoiey, wybráne pſzenice do gumná niebieſkiego przygotowáney Ziárno, *frumentum Dei*: wielkich zaſługámi przed Bogiem, y w Oyczyznie Antenátow twoich, dorodna Látorośli; *pulchra generatio*; z Domu I. Wielmożnego, ſławnych ná wſzytek świát Polſki Opáckich, w Dom Mátki Bożey przenieśiona, bliſko przyſzła *Abbateſſo.* Krzyż Chryſtuſow Imięniem, y złotym kleynotem Przeświętney Parentele twoiey wywyżſzáiąca, ozdabiáiąca HELENO. Ná chwałę twoię, Synu Goſpodarzá Oycá Niebieſkiego, *Pater meus Agricola eſt*; ná obfitą poćiechę wáſzę, Stokrotny Pożytku, ná tey dobrey źiemi, Bogu ná chwałę ſzczęśliwie rozroſzczony. w Imię Páńſkie.

4. Nie pierwſza to, Iedynakowi Oycá Przedwiecznego, wiele bárdzo, á rozrutnie tráćić; dla iedynie, tu ná źięmi ukocháney gołębice, przyiaćiołki, śioſtry, Oblubienice twoiey, Duſze ludzkiey. *Vná eſt columba mea, amica mea, ſoror mea Sponſa.* z k... ra konwerſowáć, ktorey źięmiáńſkiego

R2 dozoru

dozoru dopomagáć, iedyne delicie iego. *Deliciæ meæ esse cum filijs hominum: egrediamur in agrum, commoremur in villis, videamus.* Oto naprzod szácuiąc sobie, nád wszytkie pożytki, ktore dobra źiemia, pracowitemu przynieść może rolnikowi, tę źiemiánkęć w prawdźie; ále niebá sámego Urodzęniem Szláchetnym tykáiącą; *genus ergò cùm simus Dei. Spiritus æthereis sedibus ille venit;* trzy częśći wybornego zaśiewku, iáko się iuż námięniło, tráći; áby przynamniey, po tey iedney ostátniey, pożądánego pożytku doczekał. *fecit fructum centuplum.* Co większa też Iedynaczkę swoię, *vnica mea,* poczytáiąc sobie zá iedyną perłę drogą; *vna pretiosa;* wszytkiego zbył, co tylko miał: żeby iey iedney nábył. *Vendidit omnia quæ habuit, & comparauit eam.* Nád to zápátruiąc się ná tę gioię náten skarb nieoszácowány, *empti enim estis pretio magno,* wtey źiemskiey lepiánce ukryty; *simile est thesauro abscondito in agro;* cokolwiek dobr Oyczystych, w rękách iego ználeść się mogło; wszytko to dla tey błotá bryły, tchnieniem ust Boskich ożywioney łożył. *Vendidit & emit agrum illum.* Co że ieszcze nieskończoney miłośći iego, zdáło się być máło; iuż nie tylko wszytkich dobr od Oycá swego, dźiedźicznym práwęm ná się zpływáiących, ochotnie dla pozyskánia tey iedney postradał; ále y sámego śiebie, z włásney substáncyey, z áttrybutow Boskich, wszechmocnośći, nieśmiertelnośći, nieskończonośći, cále wyniszczył. *exinaniuit semetipsum:* dla niewolnice, z domu złotey wolnośći precz wygnáney, postáć niewolniká ná się wziął: *formam serui accipiens:* żeby wszelką obelżywość iey okrył, *abstulit opprobrium,* stał się iey sámey we wszytkim podobnym: *in similitudinem hominum factus:* dla niey Hábit ludzki przyiął. *& habitu inuentus vt homo.*

5. Ták drogo zákupiona, ták przeważnie nábyta, Syná Gospodarzá wiecznego Oblubienico Siostro, perło iego droga, skárbie nieoszácowány, zaśiewku wyborny! iákoż te ták

ták wielkie stráty, dla ćiebie podięte záwdźięczysz, iáko oddász Oblubiencowi twemu, Zbáwićielowi twoiemu? mász że tyle odwagi, rezolucyey tyle; żebyś z ową w Pieniách Sálomonowych, odezwáłá się do niego: *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Zbáwićiel moy, iedynie vkocháni moy, *electus ex millibus;* Báránek niepokaláný, między liliámi pásący się, Bog sercá mego, *Deus cordis mei,* ták wiele czyni dla mnie? á ia co dla niego? *quid retribuam Domino.*

6. Mężna białogłowo, nie szukąmy ćię tám gdźieś, po dálekich Kráiách, drogo przepłacáiąc wynáleźęnie twoie. *mulierem fortem quis inueniet?* stáwasz oto w oczách nászych z odwagą tákową, z ták mężnym y státecznym sercem wychodźisz, *exiuit seminare semen suum;* ábyś y ty dla Chrystusá Oblubiencá Duszy twoiey, wszytko cokolwiek włásnego mieć możesz, dźiś rozsypáłá: á zátym żebyś mu stokrotny pożytek przyniosłá. *fecit fructum centuplum.* Odzywasz się pomienionymi Oblubienice Páńskiey słowy: *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Zbáwićiel moy wyniszczył się ze wszytkiego, dla zbáwięnia mego, *exinaniuit semetipsum; & ego illi:* toć y ia dla niego, ochotnie dobrowolnie, z miłośći szczerey iego, zbywam y tey, ktorą mię świát bogato ozdobił, Krolewskiey Korony: *Regnum mundi:* rzucam precz te wszytkie, prętko znikome stroiow świeckich czączká: *& omnem ornatum contempsi, propter amorem Domini mei Iesu Christi:* y fawory ludzkie *fallax gratia:* y dorodność, y urodzęnie, *& vana est pulchritudo,* zá śmieći poczytam, wszytkiego chętnie postradąm, ábym iego sámego pozyskáłá. *vt Christum lucri faciam. Dilectus meus mihi.* Zbáwićiel moy stał się niewolnikiem dla mnie; *formam serui accipiens; & ego illi.* otoż y ia dla Zbáwićielá sámego, niewolnicá Páná mego; przez oddánie się ná ręce Páni moiey, Mátki Niepokaláney iego: *Ecce Ancilla Domini! sicut oculi ancillæ in manibus Dominæ suæ;* idę ochotnie wto dobrowolne więźienie iego, pod słodkie iarzmo złotey niewoli

woli iego, rámioná moie podkładam, *iugum enim meum ſuaue. Dilectus meus mihi*; Zbáwićiel moy, Bog z Bogá, świátłość z świátłośći, *ſplendor lucis æternæ & ſpeculum ſine macula*; ſtał ſię Człekiem dla mnie, przyiął Hábit ludźki dla mnie. *in ſimilitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo. Et ego illi.* A ia czemu Zbáwićielowi memu, tymże ſpoſobem nie mam záwdźięczyć tego, czemu nie mam przyiąc Hábitu iego?

7. Co to zá Hábit, y ktory to był Człowiek, w ktorego Habićie, pokazał ſię Syn Boſki ná świećie? świątobliwie uczęni przyznáią, że prawdźiwy Człek ná świećie, N. M. Boſka ſamá tylko byłá, iakiego Bog *in ſtatu innocentiæ* ſtworzył: y w Ráiu oſádźił. O czym Ildef: *C. 11. de laud. Virg. Propter duarum naturarum proprietatem, in unitate Perſonarum connexarum, Dei & hominis, vnius Chriſti; hac ſola Homo Mater eſt Virgo.* Wyraźniey *Ioan: Cantacuzen: Apol. 3. Credimus & confitemur, quòd Mariæ ſimilis homo natus non ſit, nec poſt hac ex viro & muliere naſciturus.* Wierzemy y wyznawamy, że Máryey Człek podobny nie národźił ſię inſzy, áni ſię národźi z mężá y niewiáſty. Dla czego Chryſtus názwał ſię Synem Człeká, *Filius hominis*, chcąc pokazáć że N. Mátce iego, ſamey należáło imię, prawdźiwego Człeká; ktorą Bog w nieſkáźitelnośći nátury ludzkiey, w niewinnośći pierworodney, chćiał iednę záchowáć, po pierwſzym przez grzech zgubionym Człowieku.

8. Tego tedy iednego ná świećie Człeká, przyiął Hábit Chryſtus. *hanc numero humanitatem*, iáko náucza Doktor Anielſki. W tey y ty dźiś odźieży iego, zákazáć ſię chceſz Chryſtuſowi, tudźieſz zá Báránkiem niepokalánym, gdźie ſię kolwiek obroći idąca: *ſequuntur Agnum quocunq; ierit*: nie w inſzym tylko w Hábićie N. M. Boſkiey znáydowáć ſię prágnieſz. *habitu inuentus vt homo.* Y ten ći ieſt pierwſzy pożytek, ktory przynośiſz Iedynakowi Goſpodarzá Niebieſkiego, *fecit fructum* wybrána Oblubienico Páńſka: S. Uboſtwo Zakon-

Zakonne, wyniſzczęnie ſię ze wſzytkiego, przyodźianie ſię w ſámego Chryſtuſá, w Hábit N. M. iego.

9. Drugi pożytek, ktory gotuieſz Chryſtuſowi Oblubienico Páńſka, ieſt Klauzurá Zakonna, ſkarb w roli drogo zakupiony, głęboko zákryty: *quem cum inuenit, abſcondit, & emit agrum illum.* Kwiátem polnym, y lilią konwáliową, odzywa ſię bydz Mądrość wieczna Syn Boſki. *Ego flos campi, & lilium conuallium*: y dla tego z domu kwiećia, z Názáret ſłodkie imię bierze. *Ieſus Nazarenus.* Chce mieć Oblubienicę ſwoię, źiemſkim Ráiem, wioſną uſtáwiczną kwitnącym; ále dobrze zámknionym: *hortus concluſus*: chce ią mieć żywym zrzodłem; ále zápieczętowánym: *fons ſignatus puteus aquarum viuentium*: chce ią mieć iedyną gołębicą, nie latáiącą; ále w pieczárách opoki, w ogrodzeniu winnice ukrytą. *columba mea in foraminibus petræ, in cauerna maceriæ*: chce ią widźieć, ále zá śćianą, przez kratę dobrze opátrzoną. *En ipſe ſtat poſt parietem noſtrum, reſpiciens per feneſtras, proſpiciens per cancellos.*

10. Trzećı pożytek gotuieſz Chryſtuſowi, Oblubienico Páńſka, perłę drogą iedyną, *vna pretioſa.* S. Poſłuſzenſtwo Zakonne. Pytáią ſię w Piśmie biegli, co to zá iedná, ták drogo zákupiona, przez Iubilerá Niebieſkiego perłá? odpowiádáią że tá iedná perłá ieſt Duſzá ludzka; ták droga tákiey ceny u Chryſtuſa: że lubo dla zbáwięnia nas wſzytkich, ſtał ſię poſłuſznym áż do śmierći, á śmierći krzyżowey; *factus obediens vſq; ad mortem*; toż iednák wſzytko uczynić był gotow, y dla iednego ſzczegulnego ná świećie człeká: co Apoſtoł przyznáie: *qui dilexit me & tradidit ſemetipſum pro me*: ná ktore ſłowá Chryſoſtom S. *adeò ſingulum quemq; hominem pari charitatis modo diligit, quo diligit orbem vniuerſum.* Ták káżdego znas, Zbáwićiel náſz ukochał, iáko wſzytek świát; káżda Duſzá ludzka u Chryſtuſá, *vna pretioſa*, droga perłá; dla ktorey áż do śmierći Chryſtus poſłuſznym ſię ſtał. Tá zauſznicá Oblu-

Oblubienice iego, między wſzytkiemi ozdobámi iey nayprzednieyſzą; poſłuſzną bydź áż do śmierći. *inauris aurea, & margaritum fulgens*. Poſłuſzeńſtwo, *in auditu auris obediuit mihi*, zauſznicá złota, śliczną perłą ozdobiona.

11. Te trzy pożytki przygotowaſzy, Oblubiencowi Duſze twoiey, w nagrodę ták wielkich ſtrat iego, dla ćiebie podiętych, wybrána Oblubienico Páńſka; kiedy ná tey dobrey źiemi ſzczęśliwym loſem, *iactu Baſilico* dźiś świátu západaſz, niebu wſchodźiſz: *cecidit in terram bonam*: tu dopiero oczekiwánym, ſtokrotnym pożytkiem, ućieſzyſz doſtátecznie, uprágnione ſerce Goſpodarzá wiecznego. *Ecce Agricola expectat fructum pretioſum terræ. Iacobi 5.*

12. Co to zá Stokrotny pożytek, ktorego oczekiwa ten czułoprácowity Robotnik, po zaśiewku ſwoim? S. Hieronim, Anáſtázy y inśi, Stokrotny pożytek zaśiewku dźiśieyſzego, rozumieią ſtan Pánieńſki, ſtan Dźiewic Chryſtuſowi poświęconych; czego iáſny dowod, iáko we zwierćiedle, wyſtáwił Duch S. *in Canticis Canticorum*: gdźie opiſuiąc czyſtą Oblubienicę ſwoię, po ták wielu pochwałách iey, *ſtatura tua aſſimilata eſt palmæ; oculi tui, columbarum*: dorodnośc twoiá iáko wynioſła pálmá, oczy twoie iáko gołębice &c. przydáie ten naywiękſzy dánk: *venter tuus ſicut aceruus tritici, vallatus lilijs*. Zywot práwi twoy, iáko zbior obfitego żniwá; iáko złożęnie pſzenice wyborney, liliámi zewſząd otoczone, obwárowáne. Ktore ſłowá lubo, *primò principaliter*, o N. M. Boſkiey ſą nápiſáne; w ktorey niepokalánym żywoćie Pánieńſkim, *in Virgine terra*; ábo *pulchra terra*, iáko text Grecki w dźiśieyſzey Ewángeliey czyta; naśięnie wyborney pſzenice, Słowo Oycá Przedwiecznego, *ſemen eſt Verbum Dei*, rozroſzczone, y w Betleem, Domie chlebá złożone; pokarm ná żywot wieczny ożywiáiący, świátu wſzytkiemu przynioſło; iednákże *ſecundariò* y o wſzytkich inſzych, ślubem czyſtośći Pánieńſkiey, Bogu obowiązánych, też ſłowá rozumieć ſię máią.

13. Swięte, żywe, Bogu upodobáne ofiáry! *exhibete hoſtiam ſanctam, Deo placentem, viuentem. Nobilior Chriſti portio!* Cząſtko Chryſtuſowa nayſzláchetnieyſza: *Flos Eccleſiaſtici ordinis*: kwitnący Máiu, weſoła Wioſno roſporządzęnia Kośćiołá Páńſkiego: wy to ieſteśćie Stokrotny Pożytek Goſpodarzá wiecznego: wy pſzenice wyborney, żyzne żniwo, zgromádzęnie obfite, zewſząd liliámi otoczone: wy od kąkolu świátowey zarázy oddźielona, á do gumná ſzczęśliwośći wieczney, náznáczona pſzenicá wyborna. *triticum autem congregate in horreum meum*.

14. *Læta ſeges!* ſzczęśliwy zaśiewku Goſpodarzá Niebieſkiego! ktory dźiś ná tey dobrey źiemi upadſzy, Stokrotnym Pożytkiem niebu wſchodźiſz, *cecidit in terram bonam, & ortum fecit fructum centuplum*. Mężna białogłowo! ktora nawę twoię, zdáleká chleb ſwoy prowádzącą, w tym porćie *bonæ ſpei* ſzczęśliwośći twoiey, ſtátecznie ſtánowiſz. *Facta eſt, quaſi nauis inſtitoris, de longè portans panem ſuum. Aſtræa Virgo*, Pánno niebieſka, ná tym Zodyáku źiemſkim, wiencem obfitego Zniwá ukoronowána, kłos wybrány pſzenice w ręku piáſtuiąca: *ſpecie tua, & pulchritudine tua intende*: cudnośćią cnot świętych, dorodnośćią S. Powołánia twego, pokaż ſię iuż w tym zwierćiedle wſzytkich doſkonáłośći, wtym Hábićie Krolowey niebieſkiey, biśiorem y purpurą tkáney, *byſſus & purpura indumentum eius. Intende, proſperè*, poſtąp do Korony, od Chryſtuſá Oblubieńcá twego tobie zgotowáney. *procede & regna*.

15. Aże kłos czym pełnieyſzy, tym niżey ſkłánia ſię ku źiemi: dla czego przypiſał mu Goſpodarz dozorny: *humilis quia plena*: ſkłon głęboko, naprzod przed Bogiem, upokorzone ſerce twoie; że ćię chćiał ná tey dobrey źiemi, Stokrotnym Pożytkiem rozrośćić ſobie: *Deus incrementum dedit*. á zátym odday zuniżonym podźiękowániem, do winney wdźięczności, obowiązáną wolą twoię, dwiemá wielkim

Wáwelu ukoronowánego Swiátłom: *duo luminaria magna:* pod ktorych przychylnym áſpektem, y reſpektem dobroczynnym, wzięłáś zaraz ze chrztęm świętym, pobożne wychowánie twoie: bierzeſz to S. Poſtánowięnie twoie. Tenn, *plantauit*, ow *rigauit*, *Deus autem incrementum dedit.* *Intende prosperè procede.* Powſtań poſtąp dáley. Oto ćię wita, y z błogosłáwięńſtwem ſwoim czeka, Pátryárchá S. Fundator ziemſkiego Ráiu tego, przez Naywielebnieyſzego Infułatá, Iáśnie Wielmożnego Namięſtniká ſwego, mowiąc: *Ecce odor Filij mei, sicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus:* oto odor odrodzonego w duchu potomká mego, iáko odor żniwá obfitego, ktoremu pobłogosłáwił Pan. *Det tibi Deus de rore cæli, & de pinguedine terræ.* Niechayći Bog da z roſy niebieſkiey, y ziemie obfitośći, *abundantiam frugum:* ábyś mu ták przy gotowány, ná tey dobrey ziemi, przyniosłá Pożytek Stokrotny. *Ortum fecit fructum centuplum.* Amen.

KAZANIE
w WSTĘPNY PIATEK.
W KOSCIELE FRANCISZKA S. w KRAKOWIE.

Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt. *Matt: 5.*
Zebyśćie byli Synámi Oycá waſzego ktory, w niebie ieſt.

Zeby kto ſtał ſię Synem Bozkim, Brátem w Bráctwie Zbáwićielá; co zá kondycye, tey Konfraterniy Chryſtuſowey záchowáć ma?

1. Záćiá-

1. Z *Aćiaga nas Chryſtus, pod Chorągiew ſwoię, nie tylko zá Towárzyſtwo; ále zá Bráćia ſwoię.*
2. *Zá śiebie iednego, świátu wydánego; chce Bogu Oycu, wſzytkich nas Synámi oddáć.*
3. *O iáko rozrutna ieſt Dobroć Zbawićielá, przećiwko nam!*
4. *Iákie to Synoſtwo náſze Bozkie, Bráterſtwo z Chryſtuſem; co zá kondycye Bráctwá tákiego.*
5. *Lubo ieſteſmy Synámi Bozkiemi, że nas ſtworzył; Bráćia Chryſtuſowa że ſię wćielił; ieſzcze to nie śćiſłe Bráterſtwo.*
6. *Nayśćiśleyſze Bráterſtwo Chriſtuſowe z námi, przez Wiárę, y Miłość.*
7. *Czemu Saulowi Chriſtus mowi: Czemu mnie prześláduieſz, nie moich?*
8. *Ták niewymowna miłość Bozka, iáko ſobie lekko ważemy!*
9. *Cztery kondycye, Konfráterniey z námi Chryſtuſowey, y Synoſtwá Bozkiego.*
10. *Pierwſza: kocháć nieprzyiaćioły ſwoie.*
11. *Dawidowi, zá co Bog obiecał ſucceſſorá ná tron iego Meſſyaſzá.*
12. *Druga kondycya: dobrze czynić tym, ktorzy nas nienawidzą: kto ią záchowa, iáko Dawid, krewny bliſki Chryſtuſowi.*
13. *Trzećia kondycya: modlić ſię zá prześláduiących. Ták Chryſtus náwroćił łotrá, y wielu Zydoſtwá ná Krzyżu.*
14. *S. Szczepan czemu Syná Bozkiego, ſtoiącego ná práwey ſtronie, Tronu Boſkiego, widźi?*
15. *Czwarta kondycya: Krzyż, nie ták Chryſtuſow, iáko ſwoy włáſny noſić zá Chryſtuſem.*
16. *Kto Krzyż ſwoy zá Chryſtuſem nośi, Brátem iego ieſt,* aliàs *niegodźien Bráctwá iego.*
17. *Kochánkow tylko ſwoich, Krzyżem Chryſtus częſtuie, przykłádem Piotr, y Ian.*
18. *Kto chce bydź Beniáminem Chryſtuſowym, niechay pomienione kondycye, w Bráctwie iego pełni.*

 Vt ſitis

zátym Bráterſtwo náſze, w Bráctwie Zbáwićielá náſzego; odpowiáda náto miodem płynący Doktor, *in Epiſt: ad Rom: Deum Patrem noſtrum dicit, propter originem, quia ab ipſo ſunt omnia.* Dla tego Oycem náſzym, Zbáwićiel náſz, Oycá ſwego názywa; że żywot mamy od niego, iáko wſzytkie rzeczy *propter originem.* Prawdá to, boć y Piſmo ták mowi: *Numquid non ipſe eſt Pater tuus, qui poſſedit te, & fecit, & creavit te?* Iżali Bog nie ieſt Oycem twoim, ktory ćię ſtworzył, w poſſeſſią ſwoię, w opiekę wźiął ſwoię. Atoli że Zbáwićiel świátá nie wſzytkim; ále tylko ſamym wiernym Oycoſtwo, Oycá ſwego przyznał; á zdraycom onym, złośliwym Faruzom diabłá zá oycá oddał, rzekſzy: *vos ex patre diabolo eſtis. Ioan. 8.* wy diabłá oycá maćie; muśi bydź coś oſobliwſzego nád to, że Synámi ieſteſmy Oycá niebieſkiego, nie *propter originem* tylko. *Iuſtinianus Martyr* mowi: że Oycá niebieſkiego, Oycem náſzym zowiemy dla tego; żeſmy mu iáko Oycu uſzánowánie pobożność náſzę powinni; *propter reverentiam & religionem.* ták ſłudzy Náámanowi, Páná ſwego oycem zowią. *4. Reg. 5.* ták Dawid Saulá oycem ſwoim, upadáiąc przed nim wita *1. Reg. 24.* Toż *Tertulianus de Orat. c. 2.* rozumie mowiąc: *Deum Patrem cognominamus: appellatio iſta & pietatis & poteſtatis eſt.* Więcey tenże *Lib. de Reſurrectione c. 19. mowi:* Dla tego práwi, názywa nas Chryſtus Synámi Oycá niebieſkiego, *vt ſitis filij*, że z ćiáłá tego złożeni ieſteſmy: ktore ieſt z krewnione z Chryſtuſem, ieſt śioſtrą Chryſtuſową. *Ideo iuſtus filius Dei dicitur, quòd eam carnem habeat, quæ ſoror eſt Chriſti.* Alec przyznam ſię, ták dálekie pokrewieńſtwo z Chryſtuſem, nie widzę żeby miáło bydź godne tytułu Synowſkiego, u Oycá niebieſkiego; á oraz ták bliſkiego Bráterſtwá Chryſtuſowego: bo ieżeli Chryſtus wźiął ćiáło ludzkie, iednák nie *in genere*, ále *in individuo*: nie *quamcunque*, ále *hanc humanitatem.* iáko Doktor Anielski uczy. Do tego poniewaſz ſię urodźił bez Oycá ná źiemi, z tey Mátki, ktora żá-

żadney

dney práwie dependencyey, od pierwſzego, ile grzechem záráżonego, Rodźicá náſzego nie miáłá, będąc *præſervata*: ábo iáko inśi mowią *excepta*; tedyć náſze ták dálekie z pokrewnienie z Chryſtuſem, Synoſtwá nam ziednáć prawdźiwie, doskonále u Oycá niebieskiego nie może: tym więcey, że *creati ad increatum nulla proportio*: ſtworzenie z Stworcą ſwoim w niwczym porownáć, poſpolitowáć nie może, iáko uczeni mowią.

6. Zkądże tedy pochodźi Synoſtwo náſze u Oycá niebieskiego, Bráterſtwo náſze u Syná iego Zbáwićielá náſzego, prawdźiwe? z Uniey oney niepoięcey, ziednoczenia ſię z Chryſtuſem przez Wiárę y Miłość, ták uprzeymego, ták wielkiego: że iednoż á iedno z Chryſtuſem ieſteſmy. *Vivo ego iam non ego, vivit in me Chriſtus.* Apoſtoł. Ták iáko Duſzá z ćiáłem iednoż ieſt, drzewo winne z látoroślą iednoż ieſt; ták Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi z námi niegodnemi iedno ſię ſtáie, gdy w łáſce ieſteſmy. Słuchayćie iáko mowi u Ianá świętego: *Ego ſum vitis, vos palmites*, Auguſtyn S. mowi: *vnius naturæ ſunt, vitis & palmites*; co drzewo winne, toż y látorośle: co Chryſtus, toż y my niegodni. Jáko Duſzá, mieſzkáiąc w ćiele, iednoſz czyni *Compoſitum*, iednoż ieſt z ćiáłem; ták Chryſtus gdy w nas przemieſzkuie, y my w nim mieſzkamy, iednoż ſię z nim ſtáiemy. *Manete in me, & ego in vobis; qui manet in me, & ego in eo.* támże Zbáwićiel náſz mowi.

7. Potwierdźił tey Uniey ſwoiey z námi Chryſtus, kiedy furyatá okrzyknął onego: *Saule, Saule quid me perſequeris?* S. Auguſtyn mowi: *Noluit dicere Sanctos meos, poſtremò honorabilius Fratres meos; ſed me, hoc eſt membra mea, quibus ego ſum caput.* Nie rzekł do Saulá, Chrześćiánow prześláduiącego: czemu prześláduieſz Swiętych moich? ſług moich? y uczćiwiy nád

wiy nád

wiy nádto, Bráći moich; ále mnie, to ieſt cząſtki moie, Ciáło moie, ktorego ia głową ieſtem. Widźićie, że nas więcey Zbáwićiel waży ſobie niż Bráćią ſwoię, niż sługi ſwoie: ták nas waży ſobie właśnie, iáko ſámego ſiebie. Ztymże áffektem nierozdźielnym, ztą ták wielką Unią, ktorą ma známi odezwał ſię *Matt. 25. Quamdiu feciſtis uni ex his fratribus meis minimis, mihi feciſtis.* Coż może bydź iáśnieyſzego, ná pokázánie niepoiętey známi, Chryſtuſowey iednośći: ktora nas Synámi Oycá niebieskiego czyni; Bráćią Chryſtuſową ták bliską, ták uprzeymie ziednoczoną wyſtáwia? *Mira Domini Iesu Chriſti vnitas, prædicatur cum ſuo Corpore; ut intelligas caput ſuis compati & congratulari membris: ſicut Anima in corpore humano, compatitur ei. Paſchaſius* mowi. Cudowne Páná Iezuſá Chryſtuſá z námi, z Ciáłem ſwoim ziednoczenie; ábyśmy uználi, że głowá ſpolnie ćierpi, ſpolnie ſię weſeli z członkámi ſwoiemi; iáko Duſzá w ćiele ludzkim z nim ſpołecznie ćierpi, y znim ſię weſeli.

8. Dla tegoć kocháńek Chryſtuſow Ian S. żárliwym Duchem woła ná nas; *videte, qualem charitatem dedit nobis Pater; ut filij Dei nominemur, & ſimus!* Pátrzayćie, uważayćie uśilnie, iáką nam oświadczył miłość Oyćiec niebieski? táką; że ſię Synámi Bozkiemi, nie tylko názywamy, ále y rzeczą ſámą ieſteśmy. *nominemur & ſimus.* Ktoż ſię tu nie zádźiwi, tákiey miłośći? ták niepoiętey ſzczodrobliwośći Bozkiey? że wydawſzy zá nas wſzytkich Syná ſwego; wſzytko nam z nim dárował, iáko Apoſtoł mowi: *Qui pro nobis omnibus tradidit illum; quomodò non etiam cum illo, omnia nobis donavit?* Zá Syny náwet włáſne wſzytkich nas przyznał, *vt ſitis Filij Patris veſtri.* wſzytko nam dárował. *O divitis Domini magnificam largitionem! o largam & uberem palmam.* O Bogátego Páná wielmożna ſzczodrobli-

drobliwośći! o rozrutna ręko ták wielkiey dobroczynnośći? *Gregorius Niſſenus* mowi. Zrozumiał tę godność náſzę, á Bozką przećiwko nam hoyność niewymowną, lubo Pogánin *Epicte. tus. apud Lipſium, de Provident.* kiedy mowi: *Si te Cæſar adoptaſſet, quis ſupercilium tuum ferret? tunc cum Dei Filius ſis, non te æſtimas? non attollis?* Gdyby ćię Ceſarz zá ſyná przyſpoſobił, czyłbyś ſię nie wynośił z tego? á kiedy ćię Bog zá ſyná bierze, nie będźieſz uznawał tego? nie będźieſz nádewſzytko ſzácował?

9. Tożmy iuż widźieli, iákie nam to Synoſtwo Oycá niebieskiego, iákie Bráterſtwo ſwoie Chryſtus offiáruie. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cælis eſt.* A wſzyſcyſz w tey Konfraterniey Chryſtuſowey, w tym Bráctwie ták wyſokim, ták cudownym ieſteśmy? nie; ále ći tylko, ktorzy kondycye tego Bráctwá, do skonále pełniemy. A ktoreſz ſą kondycye, powinnośći, tey Archikonfraterniey Chryſtuſowey? Te trzy w dźiśieyſzey zápiſane Ewángeliey. Oświadczáć miłość nieprzyiaćiołom náſzym. *Diligite inimicos veſtros.* Dobrze czynić nas nienáwidzącym. *Benefacite his qui oderunt vos.* Modlić ſię zá prześláduiących nas, y ſzkáluiących nas. *Orate pro perſequentibus, & calumniantibus vos.* Nád to czwarta kondycya, ábo powinność, z Krzyżem ná Proceſſyey zá Chryſtuſem chodźić. *Qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam, & ſequatur me*: słowá Chryſtuſowe. Kto tych kondycyi, powinnośći, pełnić, odpráwiáć nie umie; dármo ſię Brátem Konfraterniey Chryſtuſowey liczy; dármo ſobie Imię Syná Oycá niebieskiego przywłaſzcza, uzurpuie. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, diligite inimicos veſtros*: ábyśćie byli Synámi Oycá niebieskiego, miłośćią waſzą, złość, krzywdy nieprzyiaćioł waſzych nágradzayćie. Kondycya od ſámego Zbáwićielá Bráctwu ſwemu podána, bez ktorey do Sy-

T noſtwá

nostwá Bozkiego, do Bráctwá Chrystusowego wpisáć się niepodobna. Dwiemá ludźiom w Stárym Testámenćie, Abráamowi, y Dawidowi, poprzyśiągł Bog obietnicę swoię: iż im miał dáć Syná successorá, dziedźicá prawdźiwego. Ze to Abráamowi Bog uczynił, słuszna; bo mu Abráam syná offiárował; słuszna że mu syná zá syná Bog przyobiecał. Ale Dawid, co proszę tákiego dla Bogá uczynił? że mu tákże iáko Abráamowi, dáć syná poprzysiężonym obowiązkiem obiecał. *Iuravit Dominus &c.*

11. Odpowieda ná to *Rupertus. lib. 4. de victoria. cap. 27. Ratio docet, non multò minoris fuisse meriti, pepercisse inimico propter Deum; quàm non pepercisse unigenito filio.* Nie mnieysza to byłá zasługá, odpuśćić nieprzyiaćielowi Saulowi dla Bogá, co uczynił Dawid; niż iedynakowi swemu nie przepuśćić, co uczynił Abráam. y dáley mowi tenże: dla tego poprzysiągł Bog Dawidowi, że się ze krwi iego miał urodźić Syn Bozki: że to wypełnił Dawid, co Syn Bozki rozkazał: *Diligite inimicos vestros.* Nieprzyiaćielowi swemu krzywdę swoię dárował, áffektem dobrym złość iego nagradzał; y dla tego obietnicę, że się ze krwi iego Syn Bozki urodźić miał, otrzymał. Ktoszkolwiek chcesz, áby ćię Bog ná dźiatkach błogosłáwił, áby ćię zá syná swego w Bráctwie Chrystusowym przyiął; *Diligite inimicos vestros*; dáruy krzywdy swoie, áffektem dobrym, miłośćią złość nieprzyiaćielá twego odday. *vt sitis Filij Patris vestri.* ták będźiesz miał mieysce w Bráctwie Chrystusowym, Synem Oycá Niebieskiego będźiesz. *Vt sitis Filij Patris vestri.*

12. Druga kondycya. *Benefacite ijs, qui vos oderunt.* Dobrze czynćie tym, ktorzy was nienawidzą. Piekielną zápalony nienawiśćią przećiwko Dawidowi, Monárchá Izráelski Saul; kiedy go szuka ná śmierć, zábić koniecznie usiłuie; w padł sam w ręce Dawidowe szalony: á obaczywszy że mu żywot dárował, mogąc go iáko nieprzyiaćielá swego głownego, bárdzo łátwo zábić; zápłákawszy serdecznie, krzyknie: *Nunquid vox tua fili mi David?* Atwoyże to głos, Synu moy kochány Dawidźie. *Et levavit Saul vocem suam, & flevit:* ryknął serdecznie Saul, y rozpłákał się. Dla Bogá! zkądże táka odmiáná Saulowi? dopiero ná śmierć szuka, iáko naywiększego nieprzyiaćielá swego Dawidá; á záraz mowi Synu moy: dopiero się ogniem srogiey nienawiśći palił; á záraz we łzách się rozpływa, w płáczu tonie. *Non perinde miror*, złotousty Chryzostom mowi: *Non perinde miror Moysen, quod ex saxo prærupto, fontes elicuit aquarum; ut admiror Davidem, quòd ex oculis lapideis, fontes eduxerit lacrymarum.* Nie ták mi dźiwno Moyżeszowi, że z opoczystey skáły wywiodł wody kryniczne: iáko się dźiwuię Dawidowi, że z oczu kámiennych, obfitych łez wyprowádźił zdroie: y dáley mowi tenże: *Egressus est igitur David, dextram illam totius orbis pretio parem gestans.* Wyszedł tedy Dawid z iáskini oney, gdźie żywot dárował nieprzyiaćielowi swemu; rękę onę okupu, szácunku wszytkiego świátá godną podnioższy. *totius orbis pretio parem*, Dźiwuie się tey mowie Złotoustego Doktorá, uczony Baëzá, y mowi: ażali nie krew Chrystusowá, iest okupem wszytkiego świátá? ták to iest; ále y ręká iednego człeká, nieprzyiaćielowi swemu dobrze czyniąca, iest teyże wagi, iest ze krwią Chrystusową zpokrewnioná. *Vt utriusq́, esset idem, & unus sanguis.* Pátrzayże co y ćiebie czeka, ktory nieprzyiaćiołom dobrze czynisz twoim: iák wielkie zpokrewnienie z Chrystusem odbierasz? iáko się prawdźiwym synem Oycá niebieskiego stáiesz? kiedy nieprzyiaćiołom twoim dobrze czynisz. *Vt utriusq́, esset idem, & unus sanguis.*

13. Trzećia kondycya: *Orate pro persequentibus & calumniantibus vos.* Modlćie się zá prześláduiących, y ſzkáluiących was. Pytáią się nabożni, co onego łotra, po práwey stronie krzyżá Chrystusowego, wiſzącego náwróćiło? y mowią, że modlitwá oná Chrystusowá, *Pater ignosce illis.* Oycze odpuść im: ták y *Glossa* ná one słowá Izáiaſzowe: *pro transgressoribus oravit,* mowi: *Ad hanc vocem Pater ignosce illis: multa millia Iudæorum adstantium circa crucem, crediderunt.* Ná te słowá Christusowe, Oycze odpuść im: wiele tyśięcy Zydow, koło krzyżá stoiących uwierzyło. Iákoż y Ewángelia świadczy, że wiele biiąc się w pierśi, powracáło się, náwracáło się wyznáwáiąc Chrystusá prawdźiwie, zá Syná Bozkiego. *Verè filius Dei erat iste:* prawdźiwie to był Syn Bozki. Miły Boże! czego cudá ták wielkie, czego nauki one, mlekiem y miodem zust Chrystusowych płynące, spráwić nie mogły w sercách onych kámiennych; to modlitwá zá nieprzyiaćioły uczyniona wymogłá, łzy obfite z serc, z oczu onych zákámiáłych wyprowádźiłá. Oná modlitwá zá nieprzyiaćioły, Synem Bozkim Chrystusá ná krzyżu pokazáłá; *Vere Filius Dei erat iste.*

14. Pierwszy Męczennik Chrystusow, co to iest? że umieráiąc, stoiącego ná práwey ręce Bozkiey Syná przedwiecznego, Iezusá Zbáwićielá widźi. *Video Iesum stantem à dextris Dei.* Wzdyć nas tego Wiárá święta uczy, że Chrystus, po práwey ręce Oycá swego, w Krolestwie swoim śiedźi, *Sedet ad dexteram Patris.* Czemuſz go Szczepan Swięty stoiącego widź? czemu? áto się S. Szczepan zá swoie nieprzyiaćioły modli; *ne statuas illis hoc peccatum:* á Chrystus co? pomniąc że obiecał Synostwo prawdźiwe Oycá swego, tym ktorzy się zá przećiwniki swoie modlą; *Orate pro persequentibus vos, ut sitis filij Patris vestri;* ná táką modlitwę Męczenniká swego powstáie, ustępu-

ustępuie mieyscá swego, dáie práwą rękę Szczepanowi, ná tronie Oycá niebieskiego; że się zá nieprzyiaćioły modli, Synostwo mu Oycá niebieskiego, Dźiedźictwo społeczne z sobą przyznáie. *Vt sitis Filij Patris vestri.*

15. Ná koniec: kto chce bydź w Brácтwie Chrystusowym, Synostwo mieć Oycá niebieskiego; potrzebá áby ná Processiey zá Chrystusem z krzyżem swoim chodźił. *Qui vult venire post me, abneget semetipsum & tollat crucem suam, & sequatur me.* Bez krzyżá do Bráctwá Chrystusowego, nie wpiszą; Synostwá Bozkiego bez krzyżá nieudźielą. *Si compatimur, & conglorificabimur:* ieżeli krzyż nośić, wspołćierpieć z Chrystusem będźiemy; w Dźiedźictwie chwały iego, Synámi Bożemi zásiędźiemy. A coż to zá krzyż, ktory w Processiey zá Chrystusem nośić powinnismy? Rzekłby kto, że to iest w Bráctwie Chrystusowym krzyż Chrystusow nośić; ná Pássiách, ná medytácyách męki Páńskiey, ná nabożeństwách bywáć, Krucyfix w ręku záwsze z paćiorkámi piástowáć? dobre to wszytko rzeczy, bo Apostoł mowi: *Recogitate eum, qui talem sustinuit à peccatoribus contradictionem.* Rozmyślayćie tego, ktory umárł ná krzyżu. *sustinuit crucem, contradictionem.* Alec Chrystus czegoś więcey po nas potrzebuie; kiedy w swoiey Processiey, krzyż nam nośić nie swoy; ále náſz własny rozkázuie: *tollat crucem suam.* niech weźmie práwi krzyż swoy. Nieprágnie tego Chrystus, ábyśmy Cyreneyczykámi byli, krzyż iego dźwigáli; sam on sobie krzyż dźwigał. *Exijt*, Swięty Ian mowi. *baiulans sibi crucem.* Wyszedł niosąc sobie krzyż. Coż to tedy zá krzyż náſz, ktory nośić zá Chrystusem mamy? mniey poufáły przyiaćiel domowy, krzyż to náſz; złe zdrowie, strátá substancyey, strátá kochánych Rodźicow, Przyiaćioł, Bráći, krewnych, krzyż to náſz: ćiáło násze, pássie násze, áffekty násze, popędliwośći násze, krzyże to násze.

16.

16. Z temi krzyżámi wſzytkiemi, z temi zmyślnośćiámi náſzemi ná krzyż przybitemi, z ukrzyżowanym ćiáłem náſzym, chodźić nam w Proceſſiey zá Chryſtuſem potrzebá; ieżeli chcemy Bráćią Chryſtuſową, Synámi Oycá niebieskiego zoſtáć. *Qui Chriſti ſunt, carnem ſuam crucifixerunt cum vitiis, & concupiſcentiis.* Ktorzy ſą Chryſtuſowi, ćiáło ſwoie ukrzyżowáli z niepráwośćiámi, z pożądliwośćiámi ſwemi. Apoſtoł S. mowi. Z tákim krzyżem ſwoim, z ukrzyżowánym ćiáłem ſwoim, z páſſiámi, affektámi ſwoiemi ná krzyżu przybitemi, kto zá Chryſtuſem proceſſią czyni; ten Brát nayblizſzy, Przyiaćiel naymilſzy, kochánek naywiękſzy Chryſtuſow zoſtáie; ten nie rozerwáną unią z Chryſtuſem záwiera, ten ſię Synem prawdźiwie Oycá niebieskiego ſtáie. *Vt ſitis filij &c.* Kto krzyżá ſwego nośić zá Chryſtuſem niechce, kto ćierpieć, znośić krzyżá chroni ſię; nie ieſt ten godźien Bráctwá Chryſtuſowego, nie ieſt godźien Synoſtwá Oycá niebieskiego.

17. Pátrzaymy, iáko kochánkow tylko ſwoich, Chryſtus krzyżem raczy, gorzkim kielichem naywięcey częſtuie? Niech nam ſtánie w oczách Piotr Swięty! kiedyż ten otrzymał od Chryſtuſá, Konfraternią krzyżá S. kiedy obietnicę usłyſzał krzyżowey śmierći ſwoiey? w ten czás kiedy miłość ſwoię, ná pytánie Chryſtuſowe, trzykroć mu oświadczył. *Petre amas me? tu ſcis Domine, quia ego amo te.* Coż ná to Chriſtus? *Cum ſenueris, extendes manus:* áwoż máſz zá táką miłość twoię, oſobliwą ſzczodrobliwość moię, łáskę moię; áto ná krzyżu, iáko y ia Náuczyćiel twoy záwieſzony będźieſz, uczczony śmiercią Odkupićielá twego zoſtánieſz. *Extendes manus tuas.* Ná ktore słowá S. *Fulgentius. Cum ille tertiò interroganti, trinum amoris teſtimonium reddidiſſet; ſtatim Dominus Petro, ponendi pro ſe animam largitus eſt facultatem.* Mamy tego iáſną w Piśmie

Figurę

Figurę Wſzytkiey Bráći ſwoiey, Iozef niewinny, Rządcá Kroleſtwá Egipskiego, náſypał pełne wory pſzenice: y pieniądze, ktore dáli, wſzytkim przy káżdego worze oddał; ſamemu kochánemu Bráćiſzkowi ſwoiemu Beniáminowi, do woru pełnego; nie tylko pieniądze, ále y kielich ſwoy, kubek ſwoy, z ktorego napoiu záżywał, włożyć kazał. Obraz to Zbáwićielá náſzego, Iozefá niewinnie od ſwych Bráći záprzedánego: wſzytkim ten ſtał ſię źiarnem pſzenicznym, ná krzyżu umárſzy y pogrzebiony zoſtawſzy. *Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit,* Wſzytkim wydał okup zbáwienny, *pretium ſalutis,* krew ſwoię naydrożſzą; á kielichá męki ſwoiey komu udźielił: kochánkom tylko ſwoim, Beniáminom tylko ſwoim. Beniámin był Chryſtuſow, kochánek był oſobliwy Chryſtuſow, Ian S. *Diſcipulus quem diligebat Ieſus.* iákoſz z nim Chryſtus poſtępuie? naprzod go kielichem krzyżá męki ſwoiey częſtuie: *poteſtis bibere calicem, quem bibiturus ſum?* Kielichem go podáney trućizny raczy; kubek mu, koćieł wrzącego oleiu, w ktorym był ſmáżony offiáruie.

18. Kto kochánek, kto Beniámin Chryſtuſow, ten poczeſną gorzkiego kielichá, od Chryſtuſá przed inſzemi odbiera. Kto chce bydź Brátem Chryſtuſowym, kto Synem Oycá niebieskiego, ten z krzyżem zá Chryſtuſem chodźi, ten ſię pełnić Kielichá gorzkośći, w Imię Páńskie nie wzdryga, ále mowi: *poſſumus.* Więc tedy ná oświadczenie Synowskiey náſzey miłośći, przećiwko Oycu niebieskiemu; *Nunc ut cognoſcat mundus, quia diligo Patrem,* iáko Chryſtus mowił; porwiymy ſię ochotnie, podźmy niemieſzkánie, ná tę Zbáwićielá náſzego Proceſſią. *Surgite eamus.* Podźmy, poſtępuymy zá Chryſtuſem; pełniąc ſzczerze wſzytkie kondycye, powinnośći Bráctwá iego. Odpuſzczaymy krzywdy, oświadczaymy miłość náſzę, dobrze

czynmy

czynmy nieprzyiaćiołom náſzym, modlmy ſię zá przeſłádowniki náſze, nośmy ochotnie krzyże wſzytkie, dolegliwośći wſzytkie náſze: á ták będźiemy Synámi Oycá niebieskiego. *Vt ſitis Filij Patris veſtri, qui in cœlis eſt.* Dayże nam to wſzytkim, Zbawićielu drogi. Amen.

POSTYLA,

ABO

WYKLAD EWANGELIEY, NA NIEDZIELE SRODOPOSTNA.

V Pánien Zakonnych S. Andrzeiá, w Krákowie.

1. *WSzytkim dźiś przy bánkiećie ták wielkim, należy ſię weſelić; ále y do ſtołu czytáć, ábo pytánia nabożne zádawáć.*
2. *Pytánie pierwſze: komu to dźiś weſelić ſię każą?* Lætare.
3. *Drugie. Czemu to* Lætare *ták krotkie.*
4. *Co to ieſt, że zá Pánem Iezuſem, y przez morze przepráwiáią ſię ludźie; á teraz kto zá Chryſtuſem? choć nie zá morzem ieſt, choć w domu śedźi?*
5. *Cudá prowádźiły zá Chryſtuſem ludźi onych. Błogoſłáwieni ktorzy nie widźieli.*
6. *Co zá náuká Przełożonym z tąd, że Chryſtus máiąc ták wielkie mnoſtwo Słucháczá, wſiadł ná gorę.*
7. *Dobry Goſpodarz Iędrzey S. że ná ſámo Srodopośćie, ryb przyſpoſobieł: co ták właśnie ſię, ná tym mieyſcu trafiło.*
8. *Ieden chłopiec S. Iędrzeiowi doſyć, kiedy dobry.*
9. *Y nas Chryſtus záſádźić chce, do ſtołu ſwego, y karmić nas pięćią chlebá, y dwiemá rybámi. Co to ſą te chleby y ryby, y iáko ich záżywáć mamy.*
10. *Czemu białogłow nie było przy tym bánkiećie.*
11. *Náſyćili ſię czemuż: bo pięć tyśięcy męſczyzny: niechżeby ieno były białogłowy, nie náſyćiłby ich.*
12. *Okruſzyny tego bánkietu ktore ſą?*
13. *Czemu ná tym bánkiećie, napoiu nie máß żadnego? dość ſam Chryſtus,* botrus Cypri, fons aquæ ſalientis.
14. *Czemuż przy Wieczerzy Páńſkiey, chleb y wino: bo tám dla ſámych Kápłánow,* ſub vtraq; ſpecie*: tu dla świeckich, dość* ſub vna.
15. *Czemu ná koniec Chryſtus uciekł, przed Koroną Krolewſką?*
16. Concluſio.

1. IAkoſz ſię dźiś nie weſelić, gdy ták weſoło gráią? iáko ſię nie ćieſzyć, gdy Wielkanocne Kyrie, ták wdźięcznie śpiewáią? iáko ſobie áppetytu nie oſtrzyć, kiedy bánkiet Páńſki, dla ták wiele tyśięcy ludźi, hoynie záſtáwiáią. Weſel ſię tedy co żywo! podź ná bánkiet dźiśieyſzy co żywo; á ia tym czáſem, będę do ſtołu Poſtylę dźiśieyſzego *Lætare* z Ewángeliey czytał: á zátym, iák to przy bánkietách bywa, będę gadki, pytánia zádawał Słucháczowi temu: ktory wſzytek ná Duchownych obrokách, y rozmowách; gadki mowię z *Lætare* y Ewángeliy świętey, gadki pobożne, pytánia święte: z inſzemi precz tám zá drzwi do kątá! nie máſz tu dla nich mieyſcá, gdźie Dom modlitwy Páńſkiey, nie iáſkinia złośliwych. Ná chwałę twoię Czeſtniku, karmićielu wſzytkiego świátá, Zbawićielu náſz Pánie Iezu.

V 2. Pier-

2. Pierwsze pytánie, ábo gadká pobożna: komu to dźiś weselić się, przy bankiećie Chrystusowym każą? naprzod *Introit* we Mszy S. weselić się każe wszytkim obywátelom miástá świętego, to iest wszytkim wiernym. *Lætare Ierusalem.* Lekcya zás teyże Mszy S. weselić się, wyskakiwáć, y wykrzykáć roskazuie, iákiś niepłodney, to iest Pannie. *Lætare steri-lis, erumpe & clama, quæ non parturis.* Ktorasz to iest białogłowá, ktora Pánná nierodząca; á ták wiele dźiatek, iáko żadna insza mátká, wychowuiąca? *quia multi filij desertæ, magis, quàm eius, quæ habet virum.* Iest tá Pánná naprzod Kośćioł S. Mátká wszytkich nas powszechna, czysta, niepokalána, zmarszczek żadnych niemáiąca, według Apostoła: *vt exhiberet sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam, aut rugam: vt sit sancta & immaculata.* Druga podobna tey, może się názwáć, święta mieyscá tego Mátká, Dobrodźieyká, Błogosławiona Salomea, Pánná czystá; á ták wiele poświęconych Chrystusowych Oblubienic rodząca! *despondi enim vos vni viro, virginem castam exhibere Christo.* O iákie wesele tych Mátek! iákie *Lætare* tych Panień! ilekroć rázy widzą, że kochane ich dźiatki, do stołu Páńskiego uczęszczáią, przy bánkiećie Chrystusowym, chlebem iego, Sákrámentámi iego raczą się. O iákie wesele tych Mátek! iákie *Lætare* tych Panień!

3. Drugie pytánie: czemusz to, to *Lætare* ták krotkie? tylko po *Kyrie eleyson?* bo to *Lætare* białogłowskie, wesele Panieńskie; á białogłowskie wesele, tylko Pánie zmiłuy się! *Kyrie eleyson.* dopiero się śmieie, iáko słońce wschodzące; á zaraz iáko bobr nieutulony płácze. *Vt flerent oculos erudiere suos.*

4. Dáley postąpmy, do słow Ewángelisty S. *Odszedł IEZVS ná morze, y szłá zá nim wielkość ludźi.* Coż to iest? zá Pánem Iezusem, mnostwo wielkie ludźi idźie, przez morze się gorzkie, y niebespieczne przepráwia? muśiáła to tám bydź wielka żarliwość, goráca miłość ludźi onych, przećiwko Pánu Iezusowi: że się y przez morze zá nim udawáli, wybieráli. Niepotrzebáć teraz dáleko szukáć Páná Iezusá, niepotrzebá zá nim przepráwiáć się przez głębokie morzá: nie ná puszczy teraz Pan Iezus, nie zá morzem: á to w ták bliskim Kośćiele iest, o to w chorze iest, ták o iedno stąpięnie przyległym; á przećię ná nas dzwonić ták długo, do Kośćiołá, ták długo kołátáć ná nabożeństwo trzebá y owszem prośić nas ná powinność nászę, przyniewaláć czásem koniecznie potrzebá. *compelle intrare.* Zárliwemu słudze Chrystusowemu zá Chrystusem iść, nie tylko morze; ále żadna rzecz nieprzeszkodźi, *quis nos separabit à charitate Christi?* Idźie Pan Iezus do Kośćiołá; oźiembłe serce mowi sobie: hey wszędźieć Pan Iezus, źimnoć teraz, wilgoć wielka w Kośćiele. *quis nos separabit? non nuditas.* Idźie Pan Iezus do choru; mowi gnuśne, serce: hey wysokoć tám ná mnie! *quis nos separabit? neq. altitudo.* Idźie do refektarzá; á po coż tám teraz, ná groch, ná kápustę? *quis nos separabit? non fames.* Idźie ná dyscyplinę; záćięte mowi serce: á ná coż się przed czásem zábiiáć? *Quis nos separabit? non mors, non vita.*

5. *Szło wielkie mnostwo: bo widźieli cudá, ktore czynił nád choremi. Quia videbant signa, quæ faciebat super his, qui infirmabantur.* Cieszćie się tu práwowierni! *Lætare Ierusalem!* że choć w náwiedzęniu, w dotknięniu ręki Páńskiey, w niemocy iákiey, w utrapięniu iákim, niewidźićie cudow Boskich nád sobą? przećię wy iáko możećie, grámolićie się zá Chrystusem: przećię wy y przez gorzkie morze idźiećie, przepráwiaćie się za Chrystusem. Cieszćie się *Lætare:* bo o was powiedźiał Pan Iezus: Błogosłáwięni, ktorzy nie widźieli. *Beati qui non viderunt, & crediderunt.*

6. *Wszedł tedy ná gorę IEZVS.* Czemuż? dał náukę Przełożonym wszytkim: áby z wysoká, ná wszytkie strony zgromádzęnia swego, oko mieli; kto przychodźi, kto co wnośi, co wynośi. *Vnde domo? quibus aut venistis ab oris? Tobá-*

obaczywſzy wielkość ludźi, rzecze do Filipá: A z kąd kupięmy
chlebá, áby ći iedli? Druga náuká przy weſołym *Lætare*
wſzytkim Przełożonym: áby zdáleká, wcześnie opátrowá-
li, czego trzebá zgromádzęniu iákiemu: y żeby záraz od Fi-
lipá rády záćiągali: to ieſt, od tákiego, ktoryby to wlot iá-
ko ná byſtrolotnym koniu, wſzytko co potrzebá zporządźił:
gdyż Filip tłumáczy ſię konie kocháiący. Zle to kiedy dźie-
ći wołáią: ieść Pánie Oycze, Páni Mátko, á dopiero po chleb,
y to ieſzcze leniwemi wołmi. *Parvuli petierunt panem, & non
erat, qui frangeret eis.*

7. *Rzecze Iędrzey: oto chłopię z pięćią chlebá, y dwiemá
rybámi.* Niech że teraz nikt nie mowi, żeby Swięty Ię-
drzey, nie miał przezornych oczu, ná káżdą w Kollegium
Chryſtuſowym ſpráwę. Oto czego Filip S. niedokazał, to
on Chryſtuſowi ſpráwił; á nie tylko chlebá, ále y ryb, ná ſá-
mo właśnie Srodopośćie przyſpoſobił; doſyć wcześnie y
doſtátkiem, lubo zá máłe piniądze: bo wſzyſcy mieli zá do-
ſyć. *Quantùm volebant.*

8. Tylko mi to dźiwno, że S. Iędrzey, iednego tylko
miał chłopcá do usługi, ták wielkiemu mnoſtwu ludźi? do-
ſyć ieden, kiedy sługá dobry, zá dźieśięć, zá ſto złych; wię-
cey y lepiey ſpráwi, nád owych, ktorzy to: *nos numerus ſumus,
& fruges conſumere nati. Ignavum pecus, fuci.*

9. *Rzecze tedy IEZUS: záſadźćie ludźi do ſtołu.* Słu-
chácze moi! y nas ći to Pan Iezus, záſadźáć do ſtołu ſwego,
Apoſtołom ſwoim każe; á czymże nas częſtuie? pięćią ták-
że chlebá, y dwiemá rybámi. Pięć chlebow co znáczą? ro-
zumieią niektorzy, że pięć Ran Chryſtuſowych: bo ták Pan
Zbáwićiel mowi: *panis, quem ego dabo, Caro mea eſt.* Ale że
chleb powinien bydź pſzenny, nie ięczmienny ná Hoſtyą S.
bo chleb z inſzego zboża, nie może ſię prawdźiwym chle-
bem názwáć, tylko ſam chleb pſzenny; dla tego odpowie-
dam: że pięć chlebow ięczmiennych znáczą, nie Nayświę-
tſzy

tſzy Sákráment; ále Sákráment Pokuty świętey: ktory w ſo-
bie, iákoby pięć bochnow chlebá ięczmiennego, to ieſt oſtre-
go, y nieſtrawnego zamyka; á te ſą Skruchá, Spowiedź, Doſyć
uczynienie w trzy ſpoſoby: iáłmużną, modlitwą, y mortyfi-
kácyą iáką. Dwie záś ryby znáczą, Ciáło y Duſzę Chryſtu-
ſową, z Boſtwem iednym ziednoczone. *Piſcis aſſus, Chriſtus
paſſus. Venerabilis* Bedá powiedźiał. Bo kiedy do Stołu Páń-
ſkiego przyſtępuięmy, oraz y Ciáło y Duſzę y Boſtwo Chryſtu-
ſowe przyimuięmy. Dla czego przyſtępuiących do Stołu
Páńſkiego, Złotouſty Doktor názywa, *Chriſtiferos.* Piáſtunow
Chryſtuſowych. Cieſzmy ſię tedy wſzyſcy, ktorzy do Sto-
łu Páńſkiego idźiemy: bo nie tylko Chryſtuſa iáko Chryſto-
for nośięmy; ále ſię w ſámego Chryſtuſá przemieniamy. *Sed
tu mutaberis in me.* Auguſtyn S. *Lætare.* Cieſzmy ſię, od tąd
niechay nas to iedno ſamo boli; gdybyſmy od pokármu te-
go, kiedy oddaleni bydź mieli. *Unus dolor ſit, hâc eſcâ priuari.*
tenże mowi Doktor Złotouſty.

10. *Záśiádło tedy do ſtołu, iákoby pięć tyśięcy męſczyzny:*
á białogłowy gdźie? odpowięm: Przyſzedł pewny czło-
wiek do Klaſztoru Swiętego Sáby, gdźie mięſzkáło tyśiąc Za-
konnikow: co też y w Peregrynácyi Rádźiwiłowey opiſáno.
Tám tákie milczęnie, ućiſzęnie záſtał; że rozumiał, iż ow
Klaſztor puſty był. W Xiędze Zywotow Oycow, piſze o bo-
goboynym mężu Doroteuśie, ktory do Klaſztoru Pánień-
ſkiego zgromádźił oſob trzyſtá; á że ſię uſtáwicznie z ſobą
wádźiły, we ſrodku Klaſztorá, wyſoką ſalą wyſtáwieł; z kto-
rey ná owe Zakonnice uſtáwicznie pátrząc, wſzytkie ſwa-
ry, niezgody, poyzrzeniem ſámym tłumieł, nie zchodząc z
mieyſcá ſwego. Coby tám było przy dźiśieyſzym bánkiećie?
gdyby było białogłowy zá ſtoł záſadzono: káżda by była
chćiáłá czytáć do ſtołu, káżda by była gadki wnośiłá: á gdy-
by ſię były poczęły o mieyſce umawiáć, iam Káſztelanká,
iam Woiewodzanká, iám Stárośćianká; á ma mnie iedná
mie-

mieszczuchá, choć y z Ieruzalem pośiádáć? niestáłoby było głowy Swiętemu Piotrowi, y Swiętemu Iędrzeiowi, záſadźáć ich, y rozwadzáć. *motos componere fluctus.*

11. *Iák skoro się tedy násyćieli* że męszczyzná, łátwo y prędko się násyćieli. Niechże by ięno były białogłowy, do stołu onego záśiádły; cáły dzień by były iádły, á ieszcze by máło miáły. Záśiędą na refekcye duchowne, záżywáiąc obrokow duchownych dzień, ieszcze to máło; tydzien, ieszcze máło. A iuż też to obżárstwo, większe niż Mátki pierwszey Ewy. *Gula spiritualis.* o czym *mystici* Teologowie; á S. Páweł: *Non plus sapere, quàm oportet sapere; sed sapere ad sobrietatem.* Obetkáć się y duchownośćią niebespieczna. Przyszedł ieden do Stárcá Pustelniká, y prosi áby mu powiedźiał słowo: ow zámilczał. A gdy mu się przykrzył, rzecze Stárzec: przed tym Oycowie máło mowieli; á Uczniowie wiele záraz czynieli: teraz Oycowie wiele náuki dáią, á Uczniowie swoie robią, nic ná to niedbáią.

12. *Zebráli tedy okrussyny, y nápełnili dwánaśćie kossow.* Co to zá okruszyny Stołu Páńskiego we dwunastu koszách? Dwánaśćie Owocow Duchá S. *Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Mansuetudo, Fides, Modestia, Continentia, Castitas.* Miłość, Wesele, Pokoy, Cierpliwość, Szczodrobliwość, Dobroć, Nieskwápliwość, Cichość, Wierność, Skromność, Wstrzemięźliwość, Czystość. A dla kogoż te frukty zostáły? dla tych co przy stole nie śiedźieli. Wiedźiáłá o tych okruszynách, fruktách, oná dowćipney wielce pobożnośći Chánányńska białogłowá; ktorey gdy Chrystus rzecze: nie przyszedłem chlebá Synowskiego rzucáć psom: odpowiedźiáłá ták iest Pánie; ále przećię y pśiętá zbieráią okruszyny, spadáiące ze stołu Páńskiego. Ták oná białogłowá związáłá Chrystusá że wymowił: *Magna est fides tua mulier, fiat tibi sicut vis.* Wielka iest wiárá twoiá białogłowo! niech ći się stánie czego chcesz. Szczę-

Szczęśliwa płći żeńska! ktora swoim nabożeństwem, bogomyślnośćią, ták umiesz miękczyć, krępowáć serce Iezusowe! lubo ćię nie przypuszczono do Stołu Páńskiego, żebyś z Apostołámi Swiętymi rownie záśiádłá u niego; álec więcey w okruszynách zostáwiono, niżeli sámego chlebá było. Uznáłá to ognista Tereſſa, kiedy się pytáłá Páná: czemu by iey ták wiele łask udźielał, czego wielkim Doktorom nieczynił?

13. Już Gośćie uczęstowáni, stoły odstáwiono. *Postquam exempta fames epulis, mensaq; remota.* Ieszcze się pytam: czemu ná tym bánkiećie, napoiu żadnego nie dáno? Wesoły dźiś bánkiet *Lætare,* czemuż winá nie mász, iáko ná weselu w Kánie? á przynamniey wody? Bo w Kanie Gálileyskiey było wesele, był bánkiet, były gody ludzkie: bez winá tám bydź nie mogło. Tu záś ná puszczy iest bánkiet, są gody Chrystusowe, z wiernemi duszámi: nietrzebá tu winá, bo sam Chrystus iest winne drzewo, iest grono Cypryiskie. *Ego sum vitis vera, botrus Cypri dilectus meus.* Nie ma tu mieysca, nie tylko wodka dla strawienia lepszego; ále y wodá dla ochłodzenia: bo sam Chrystus iest zrzodło, ná żywot wieczny wytryskáiace. *Fons aquæ salientis in vitam æternam.*

14. A czemuż przy Wieczerzy Páńskiey, bez winá bydź nie mogło? bo tám Stoł Páński, był dla sámych Apostołow, ktorych ná ten czas Chrystus Kápłanámi, Biskupámi poświęćieł. Tám trzebá było *sub vtraq; specie;* tu záś dla świeckich Stoł Páński, dosyć *sub vna specie.* A z tąd niech máią oczywistą náukę błądzacy Heretycy: ktorzy do Stołu Pańskiego, rownie Kápłany y świeckie ludźie záſadzáć chcą. *Sicut populus sic Sacerdos.* pięknie Doktor Anielski: *Solis Presbyteris, quibus sic cõgruit, vt sumant.* sámym to dáno Kápłanąm áby ták záżywáli.

15. Na koniec: *gdy postrzegł IEZVS, że go mieli uczynić Krolem, ućiekł ná gorę sam ieden.* Krol z Krolow, Pan z Panow, przed złotą Koroną, od wiernych poddánych ofiárowáną ućieka! czemuż to? bo stawszy się dla mnie, niewdźię

wdźięczniká łaſk ſwoich ták wielkiego, wzgárdzonym niewolnikiem; *formam ſerui accipiens;* żeby mi dał Kroleſtwo ſwoie wieczne; *ego diſpono vobis regnum;* ze wſzytkich honorow wyzuwa ſię dla mnie, *opprobrium hominum, & abiectio plebis. nouiſſimus virorum. fugit. qui dilexit me, & tradidit ſemetipſum pro me.* Ták mnie ukochał! że nie tylko, cokolwiek miał, wſzytko mi dał: Ciáło, Krew, Duſzę, Boſtwo ſwoie; ále náwet y wſzytkiego śiebie w Nayświętſzym Sákrámenćie, rzetelnie mi dał, dárował: żeby ia żył ná wieki, ná śmierć ſię ták wzgárdzoną, ták okrutną wydał. *Tradidit ſemetipſum pro me.* A ia nieſzczęśliwy niewdzięcznik co mu zá to? ſłuchaymy, co Grzegorz Swięty *1. par. Paſto. c. 3.* mowi: *exemplum ſe ſequentibus præbens Chriſtus, ad crucis patibulum ſponte peruenit, oblatam gloriam culminis fugit, pœnam probroſæ mortis appetit: vt membra eius diſcerent, fauores mundi fugere, terrores minimè timere.* Dla czego Zbawićiel uniżeł ſię ták głęboko, nie tylko z honorow; ále ze wſzytkiego ſámego śiebie wyniſzczeł áż do śmierći? *Exinaniuit ſemetipſum vſq; ad mortem?* Uczynił to, ná przykład ſámego śiebie podáiąc nam Chryſtus; ſam ná drzewo Krzyżowe wſtąpieł, przed wynioſłośćią ofiárowánego honoru ućiekł, mękę ſromotney śmierći obrał: áby członki iego, náuczeły ſię ućiekáć przed faworámi ź ẽmſkiemi, boiáźni żadnych dla Chryſtuſá nie lękáć ſię. Niechce dźiś Pan Iezus, áby mu wykrzykniono *Viuat Rex!* obrał raczey dla mnie; áby okrutney śmierći przećiw niemu Dekret publikowáno: *expedit, vt moriatur: crucifige eum:* nie ná Máieſtaćie Krolewſkim, ále ná Krzyżu ſromotnym tytułu Krolewſkiego prágnie. *Ieſus Nazarenus Rex Iudæorum. Erat titulus ſcriptus.* A wdyć, kiedy w Niedźielę Kwietną, wieżdża tryumfálnie do Ieruzalem, nie chroni ſię tytułu Krolewſkiego, y owſzem applauzu onego rad ſłucha. *Hoſanna Filio Dauid.* Ták ieſt: bo widźiał że mu iuż ná ten czas, krzyż ſromotny, z pálmowego, y oliwnego drzewá budowáć poczynáno; kiedy go

dy go

dy go Krolem, kiedy Synem Dawidowym witáno. O czym Bernard S. *ſerm: 3. in Ramis. Sanè venturas aliquando turbas, vt raperent eum, & Regem facerent, fugiens legitur declinâſſe; nunc verò etiam non quæſitus affuit: vt tanquam Rex Iſraël ſuſciperetur, & prædicaretur ab eis. Et hæc quidem præparatio ad paſſionem fuit.* Zgołá czytamy, iż Pan Iezus poſtrzegſzy, że mieli przyść y uczynić go Krolem, ućiekáiąc zchronił ſię przed tłuſzczą: dźiś zaś ſam oto, lubo go nie ſzukáno, do miáſtá tryumfálnie wieżdża: y chce żeby go zá Krolá Izráelſkiego przyięto, y wykrzykniono. Czemuż to? bo ono powitánie, Tytułu Krolewſkiego przyznánie, do okrutney męki iego było bliſkie przygotowánie. Cierpieć zá nas, ieſt to u Chryſtuſá Krolowáć. Przyznał to Prorok Páńſki mowiąc: *regnauit à ligno Deus.* Iako ná Nayiáśnieyſzym Tronie, Bog záłożył ná drzewie Kroleſtwo ſwoie. *factus eſt Principatus eius, ſuper humerum eius.* Pánowánia ſwego, władze ſwoiey znák *ſceptra, faſces* podnioſł; kiedy ná rámionách ſwoich, krzyż ſobie ná gorę Kálwáryą dźwigał, wynioſł. W ten czas, po bánkiećie ſwoim dźiśieyſzym, ná ktorym ſię wſzyſcy náſyćieli *impleti ſunt omnes,* uraczony zoſtał: po wieczerzy ſwoiey Páńſkiey, ná ktorey nam wſzytkim, pokarm ná żywot wieczny ożywiáiący záſtáwieł, y zoſtáwieł; ukontentowánie ſwoie naywiękſze odebrał: kiedy ná krzyżu obelżywośćiámi, z ták iádowitym urągániem nákarmiony do ſytu pokazał ſię: *opprobrijs ſaturatus eſt:* kiedy octem żołćią nápoiony, *ſitio,* prágnę ieſzcze więcey, wołał. *felle potus ecce languet, & dederunt ei acetum cum felle mixtum.* Owoſz máſz dobrotliwy Pánie! od uprzeymie tobie miłych; (lubo wieſz dobrze, iáko ſzczerze y ſtátecznie wiernych poddánych twoich) złotą Krolewſką Koronę; ktorać ſię prędko potym w rękách ich, w ćierniowy, miáſto laurowego, wieniec obroćieła! *plectentes coronam ſpineam impoſuerunt capiti eius.* Máſz oto Krolu Nayiáśnieyſzy! *Splendor lucis æternæ,* Pánie náſz miłośćiwy y dobrodźieiu: *miſericors*

ricors

ricors & miserator Dominus escam dedit: tákie dobroći twoiey nieskończoney, od złośliwych zdraycow twoich, nie poddánych szczerze wiernych, iáwnych rebellizantow, winne zawdzięczenie! ták wesoło záczęte, á ták gorzko, y *requiem* żałobnym niewinney śmierći twoiey zákończone *Lætare*.

KAZANIE II.

NA NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ.

u Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá, W KRAKOWIE.

Facite homines discumbere, erat autem fœnum multum. *Ioan 6.*

Niech ludźie záśiedą, á było tám śiáná wiele.

Cùm iussisset turbam discumbere super fenum. *Matth: 14.*

Gdy roskazał tłuszczy záśieść ná śienie.

Kto chce bydź ná bánkiećie Pánskim, potrzebá áby ćiáło, zmyślnośći swoie iáko śiáno skruszeł, dobrze duchá przygotował.

1. *Ciesz się Ieruzalem, masz Oycá ták dobrotliwego, Pásterzá ták dobrego.*

2. *Czemu wszytkim ná śienie záśieść kazáno do stołu?*
3. *Kto chce bydz ná bánkiećie Páńskim, ćiáło iáko śiáno kruszyć mu trzebá.*
4. *Czemu uczęstowáney Oblubienicy swoiey oczy, nazywa Oblubieniec oczy gołębic: bo z tákiemi do stołu Páńskiego potrzebá.*
5. *Czemu Apostoł każe nam bydz przepasánemi, y obutemi?*
6. *Czemu Oblubienicá nie wysłá, żeby sobie nog niezeszpećiłá.*
7. *Ktorzy to* beati *ná gody Báránkowe wezwáni.*
8. *Ewie drzewo zákazáne zdáło się pięknych oczu, bo byłá zálsnęłá.*
9. *Czemu Piotr Páná niepoznał ná brzegu, choć z nim mowił.*
10. *Czemu przy dźiśieyszym bankiećie białogłow nie ráchuią.*
11. *Do bánkietu Páńskiego, iáko się gotowáć powinnismy.*



1. Ciesz się! wesel się święta Ierozolimo! *Lætare Hierusalem*! kiedy masz ták dobrotliwego Oycá, Pásterzá ták dobrego, ktory miłośierdźiem zdięty, chlebá szuka dla dźiatek swoich? *Misereor super turbam. unde ememus panes.* Zgłodzone ná puszczy owieczki swoie opátruie, karmi. *Cum iussisset turbam discumbere super fenum. Lætare Hierusalem.* O iákosz to dobrze temu Pánu służyć! ktory to okiem nieprzerzući nikogo, ále według czásu káżdego pokármem należytym opátrzy? *Et tu das escam ipsorum in tempere opportuno.* O iákosz to dobrze służyć temu Pánu! ktory kiedy otworzy hoyną rękę swoię, káżdego dostátecznie nasyći? *aperis tu manum tuam, & imples omne animal benedictione.* Ma oko ná káżdego, ktory mu wiernie służy. *Oculi Domini super iustos.* żadnego sługi, w potrzebie iego nieopuśći. *non vidi iustum derelictum, & semen eius quærens panem.* Szczęśliwi! ktorzy iáko owo sługa pátrzy z ręku Páná Páni swoiey; ták y oni oczy swoie do Páná w potrzebie swey obracáią. *Sicut oculi seruorum, ancillæ in manibus dominæ suæ; ita oculi nostri ad Dominum.*

2. Kiedy Zbáwićiel te pięć tyśięcy mężow, oprocz co niemiárá białogłow, y dźieći, ták hoynie częſtuie: że wſzyſcy zá dosyć máią, á ieſzcze dwánaśćie koſzow okruſzyn zoſtáie; co to zá táiemnicá, że wſzytkim do tákiego bánkietu ná śięnie uśieść każą? pięknie bárdzo ná to mieyſce, y pytánie *Hieronim Swięty mowi: diſcumbere iubentur ſuper fenum, vt poſtquam calcauerint carnem ſuam, & omnes flores illius, & ſeculi voluptates, quaſi arens fenum ſibi ſubiecerint; tunc per quinquennarij numeri pœnitentiam, ad perfectum centeſimi culmen aſcendant.* Roſkazuią im záśieść ná śięnie; żeby podeptawſzy ćiáło ſwoie, y wſzytko iego kwiećie, y roſkoſzy świeckie, iáko ſuche śiáno pod nogi rzućiwſzy; ná ten czas dopiero przez pięć częśći Pokuty świętey, do zyſku ſtokrotnego áby poſtąpili.

3. Kto chce bydź ná bánkiećie Páńſkim; kto chce, áby był z ręku Páńſkich náſycony, ták żeby nigdy niełáknął; potrzebá áby ćiáło ſwoie, y wſzytko kwiećie iego, urodę, urodzęnie, kwitnącą młodość podeptał, roſkoſzy świátowe iáko ſuche śiáno pod nogámi ſtarł. *Cum iuſſiſſet turbam diſcumbere ſuper fenum.* O tym będźie mowá moiá, w Imię twoie miłośierny, ſzczodrobliwy Pánie, w Imię Mátki miłośierdźia twego, IEZUS MARIA.

4. Iáko dźiś ná puſtynią, ták wielka tłuſzcza zá Pánem Iezuſem poſzedſzy, nákarmiona cudownie byłá; ták Oblubienicá Páńſka, zá kochánem Oblubiencem ſwoim do winnice *Engaddi* zágośćiwſzy, ſłodkim gron Cypryiſkich winem, uczęſtowána zoſtáłá. Co ſmákuiąc ſobie mowi: *Botrus Cypri Dilectus meus, in vineis Engaddi.* Kochánek moy, iáko grono Cypryiſkie, ná winnicách *Engaddi.* Ná te ſłowá, weyzrzy w oczy Oblubienice ſwoiey Oblubieniec niebieſki; boć to záraz po oczách poznáć, ieśli śię kto uraczy, y mowi do niey: *Ecce tu pulchra es amica mea. oculi tui columbarum!* o iákoś to piękna ieſt przyiaćiołko moiá! oczy twoie, iáko oczy gołębic.

Czy

Czy niepodobnieyſza było, áby Oblubieniec niebieſki, będąc nazaśnieyſzym w oczách Oblubienicy ſwoiey ſłońcem; *in ſole poſuit tabernaculum ſuum, & ipſe tanquam ſponſus procedens de thalamo ſuo;* w ſłońcu záłożył przybytek ſwoy, á ſam iáko Oblubieniec wychodzący z łożnice ſwoiey: żeby był Oblubienice ſwoiey oczy, byſtrockiey orlice oczymá udárował? wſzák o orlicy powiádáią, że śię ná wſchodzące ſłońce, okiem niezmrożonym záwſze zápátruie? Niechce Oblubieniec niebieſki Oblubienice tákiey, coby to zráná ná ſłońce pátrzyłá, á ku południowi, ábo ku wieczoru, żeby ćielſká iákiego ſzukáłá, ábo ná trupie gdźie upádłá. *Vbi erit corpus, ibi congregabuntur & aquilæ.* Niechce Oblubienice, coby iednym okiem w niebo, á drugim ná źiemię pátrzyłá. Proſtych, gołębiczych oczu, chce mieć Oblubieniec niebieſki Oblubienicę ſwoię: *ſit oculus tuus ſimplex, & ſimplices ſicut columbæ:* byſtrych, ćiekáwych, nieumartwionych oczu nierad widźi, *oculi tui columbarum.* Kto chce tedy bydź ná bánkiećie Oblubienca niebieſkiego, oczu mu gołębiczych uſkromnionych potrzebá. *Gregorius Nyſſenus* mowi: *Hom: 4. in Cant: Qui amplius non aſpicit ad carnem, & ſanguinem; ad vitam aſpicit ſpiritualem, & habet ſpeciem columbæ in oculis.* Kto więcey nieogląda śię ná ćiáło y krew; ná żywot duchowny pátrzy, y ma oſobę gołębice w oczách. Znowu, czemu tu nie mowi, oczy twoie iedney gołębice, ále iákoby *in plurali,* wielu gołębic? teniże odpowiáda, że oczy gołębic oſobliwą rzecz máią: że ſą iáko zwierćiádłá, ná ktorych wſzytkie śię obrázy iáſno bárdzo wydáią. *In quo defixerit oculos, eius in ſe ſuſcipit ſimilitudinem,* w kogo śię zápátrzy gołębicá, ten śię w oczu iey wydáie. Chceſz gołębico Boſka, Oblubienico Páńſka, ábyś miáłá oczy gołębic; niepátrz że ná drapieżne iáſtrzęby, nie pátrz ná odęte nocne ſowy puhácze, śćierwem páłáące śię kruki, ná uſtáwicznie w klatkách, w oknách ſzczebieczące ſroki, papugi; ále pátrz ná niebieſką gołębicę, nád Synem Boſkim,

Oblu-

Olubiencęm twoim unoſzącą ſię. *Deſcendit ſuper eum Spiritus Sanctus in columbæ ſpecie.* Z ſtąpił ná niego Duch Swięty wgołębice poſtáći. Cudownie pięknie przymawia ſię do tey włáſnośći oczu gołębiczych Oblubienice Páńſkiey, *Macarius S. Hom: 30.* Chryſtus ieſt to málarz niebieſki, ktory ná podobienſtwo ſwoie, máluie obraz człeká niebieſkiego. Więc iáko málarz niepodobna, áby odmálował twarz ludzką, ieżeli ſię człowiek wierćieć, y tám y ſám uſtáwicznie oglądáć, y niewięm gdźie indziey oczy obracáć będźie; ták y Chryſtus, nie podobna żeby obraz ſwoy odmálowáć miał, ná tákim człeku, ktory nieſpokoyny, ktory ſię gdźie indziey obraca. *Si quis ergò ſpretis omnibus, non obnixè intueatur illum; nequaquam Dominus, ſuo ipſius lumine pinget imaginem ſuam.* Ieżeli tedy kto wzgárdźiwſzy wſzytkim, nie wlepi oczu ſwoich w niebo; bynamniey Pan, ſwoim świátłem nie odmáluie w nim obrázu ſwego. pomięniony S. mowi.

5. Gaudentius S. opiſuiąc bánkiet záwołány Báránká niepokalánego, wieczerzą Páńſką iego. *Tract: 5. in Exod: ſer: 2.* przywodzi słowá Apoſtołá S. *ad Ephes: 6. ſtate ergo ſuccincti lumbos veſtros in veritate, & calceati pedes, in præparatione Euangelij pacis*: ſtoyćieſz tedy przepaſawſzy biodrá wáſze w prawdźie, y obuwſzy nogi w przygotowániu Ewángeliey pokoiu: uczy iákoſmy powinni umortifikowáć zmyślnośći ćiáłá, y nogąm obuwie dobre przybráć; ieżeli chcemy bánkietu Báránká niepokalánego koſztowáć. *Itaq; & lumbi noſtri præcincti eſſe debent, & calceati pedes. Quid enim prodeſt homini? ſi ſolam corporis habeat caſtitatem, & ſine inſtructione calceamentorum legalium, cordis ſui calcaneum, patens præbeat comeſtioni ſerpentum.* Dla czego y biodrá náſze powinny bydz przepaſáne, y nogi obute: bo ná coż ſię przyda człeku? gdy by miał ſámę ćiáła czyſtość, á bez przygotowánia obuwia Zakonnego, piętę ſwoię, ſerce ſwoie odkryte gdyby pokazał ukąſzęniu wężow. Doſyć ma wąż piekielny, że ná odkrytą tylko piętę białogłowy

głowy

łákomey, czuwáć będźie. *Inſidiaberis calcaneo illius* záſadzkę uczyniſz ná piętę iey. Doſyć miał nieprzyiaćiel Achilleſow, że lubo ſię go żaden poſtrzał iąc niemogł; ſámá tylko piętá iego, podległa ránie zádáney byłá, od ktorey zginął. Niechwali odkrytych ſtop, Oblubienice ſwoiey, Oblubieniec niebieſki; bo to nie oblubienicá, u ktorey ſię to dla uſtáwicznego biegánia, zoſtáć cáłe trzewiki ná nogách nie mogą. Ale ią chwali, że ma obuwie cáłe. *Quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis.* Iák piekne ſą poſtępki, przechadzki twoie w obuwiu, Corko Xiążęca.

5. Przyſzedł raz Oblubieniec niebieſki, przed domek Oblubienice ſwoiey niepokaláney, y kołácąc, mowi: *Aperi mihi ſoror mea; amica mea, columba mea, immaculata mea.* Otworz mi Sioſtro moiá, przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, niepokalána moiá. A puśćiłáſz go do retyraty ſwoiey? á wyſzłáſz do niego do drzwi? wymowiłá ſię święta duſzá; *laui pedes meos, quomodo inquinabo illos.* ubrukałábym nogi, nie otworzę, nie wynidę. Choćby nie tylko brát, nie tylko przyiaćiel, nie tylko duchowny w oſobie gołębice; ále choćby ſám Oblubieniec niebieſki przyſzedł, nie otworzy, nie wynidźie Oblubienicá.

7. *Beati, qui ad cœnam nuptiarum Agni vocati ſunt.* mowi Ian S. Błogoſłáwięni, ktorzy ná bánkiet Páńſki wezwáni ią! á ktorzyſz to ták ſzczęśliwi? ktorzy ſię przygotowáli ná bánkiet on ták, iáko Oblubienicá Báránká niepokalánego. *Datum eſt ei, vt ſe cooperiret byſſino ſplendenti, & candido.* Czyſtey białey, iáko śnieg, świetney ſzáty trzebá, niezábrukáney, bez wſzelkiey mákuły, ná bánkiet Báránká weſelny.

8. Pierwſzym Rodźicom náſzym, zgotował Bog, doſyć hoyną prowizyą, kazawſzy im wſzytkich drzew owocu zażywáć w Ráiu; oprocz iednego tylko drzewá, ná ktorym był owoc wiádomośći złego y dobrego, z ktorego zażywáć zákazał. Coż Pánná ieſzcze ná ten czas Ewá? upodobáłá

ſobie

ſobie one, lubo złego owocu drzewo. *vidit mulier, quòd bonum eſſet lignum ad veſcendum, & pulchrum oculis, aſpectu delectabile.* Bawcyże, czemuſz ia nie mam tego drzewá użyć, boć y głádkich oczu, y weyzrzenia wdzięcznego. Zá iedno iábłuſzko, tobym miáłá ták ſtráſzny kazus śmiertelny popadáć. *morte moriemini.* wdyć to máłe rzeczy? Oſzálałáś Ewo! trućizná ma bydź dobra? z złego chceſz uczynić dobre? n áłe to u ćiebie rzeczy zákazánie? drzewo u ćiebie głádkich oczu, y weyzrzenia wdzięcznego? ktoż kiedy widział, żeby drzewo oczy miáło? prawdá, widział; ále on ślepy w Ewángeliey, ludźi iáko drzewá chodzące. *video homines, velut arbores ambulantes.* ponoś to y ty Ewo záślepłá byłá, żeś drzewo z oczámi pieknemi widźiáłá; żeś drzewo złego, zárázáiącego owocu, zá dobre miáłá. *Vidit igitur mulier, quòd bonum eſſet lignum ad veſcendum.* Ták ieſt, záślepiona byłá Ewá. á ktoż ią oslepił? zła żądza, zły áffekt. Ambrozy S. mowi: *de bono mortis. c. 9. Errat oculus, vbi errat affectus.* Błądźi oko, gdźie błądźi áffekt. *turbatus eſt à furore oculus meus.* zmieſzáło ſię od ſzalenſtwá oko moie. Págninus czyta. *caligauit in ira oculus meus.* záślepło od gniewu oko moie: nieumartwiony áffekt, chćiwość zbyteczna, oko zmyślnośćią iáką záślepione, nie godne ieſt widzęnia zbáwięnia Bożego, niegodne áby miał mowić tákich oczu: *quia viderunt oculi mei ſalutare Dei.* Dźiwnie przyiemnie o tym, złych oczu niedobrym weyzrzeniu, umawia ſię Bernard S. z pierwſzą rodźićielką náſzą: nápomięnione mieyſce, *vidit mulier,* mowiąc. *Quid tuam mortem, tam intentè intueris? quid ſpectare libet, quod manducare non licet? oculos inquis tendo, non manum? non eſt interdictum, ne videam; ſed ne comedam. At ſi culpa non eſt, culpæ tamen occaſio eſt.* Czemu práwi, ná twoię śmierć, ták ſię pilno zápátruieſz białogłowo? ná coſz ći ſię chce widźieć to, czego ſię záżywáć niegodźi? oczy rzeczeſz podnoſzę, nie rękę? niezákazáno, ábym niepátrzyłá; ále żebym nie iádłá, nie záżyłá. Cożkol-

wiek, ieżeli niemaſz winy; okázya iednák ieſt bliſka winy. ták odpowieda Doktor S. Ná bánkiet, ktorym Bog częſtuie, zdrowych, proſtych oczu gołębiczych trzebá. *oculi tui columbarum. ſit oculus tuus ſimplex.* Oczy twoie gołębić. niech będźie oko twoie proſte.

9. Piekny przykład mamy, ták zepſowánych oczu, w Ewángeliey S. Zápuſzczáią śieći w morze Apoſtołowie Páńſcy, Ian S. y Piotr S. áż ſię im Pan Iezus, ná brzegu ſtoiący pokaże; rozmawia z niemi, przymawia ſię, áby go częſtowáli. *Pueri, numquid pulmentarium habetis?* Dźieći, maćieſz co do iedzenia? á oni go niepoználi. *Et non cognouerunt Diſcipuli, quia Ieſus eſt.* tylko ſam Ian S. *dixit ergo Diſcipulus ille, quem diligebat Ieſus Petro: Dominus eſt.* Rzekł tedy Uczeń on, ktorego kochał Iezus, Piotrowi: Pietrze, Pan ći to! á zkądże tá ślepotá Piotrowi? ktory przed tym, áż do ſámego Boſtwá Chryſtuſowego, zrzenicą oká ſwego przeniknął *Tu es Chriſtus Filius Dei viui.* Tyś ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego! mowi Chryzolog S. *ſerm: 79.* ná te ſłowá: *tardiùs Dominum ſuum videbat, quia facilè vocem ancillæ ſuſurrantis audiuerat.* Nie záras Páná ſwego rozeznał, bo łátwie głoſu ſzepcącey białogłowy ſłuchał. Miły Boże! do czego to przyſzło! odzwierna iedná, czyli tám kuchenna dźiewká, Piotrá S. ták záślepiłá: że Páná Iezuſá uznáć, y uczęſtowáć niemogł!

10. Dźiwna rzecz. Czemu to przy dźiśieyſzym bánkiećie Ewángeliſta Páńſki, poráchował męſzczyznę, á białogłow nie? nápiſawſzy te ſłowá: było pięć tyśięcy mężow, oprocz białogłow. *exceptis mulieribus.* Abo to białogłowy nie ták dobrze iádły, iáko y męſzczyzná? y owſzem męſzczyzná ziadſzy raz, kontentuie ſię; á białogłowá uſtáwicznie, iáko owcá dzwięke żuie. Iádłyc ony tám dobrze, iáko záwſze; y podobno ieſzcze ſobie ná iutro zchowáły. Przyczyná, czemu ich nieporáchowáno: bo to tám były wſzytkie Swięte Dewotki; nieprezentowáły ſię Apoſtołom Páńſkim,

náwet y ſámemu Ianowi S. choć Pánnie, *Virgo eſt electus*, co dźiśieyſzą Ewángelią wypiſał. Wſtyd białogłowſki niedopuśćił, áby ſię święćić, choćiaſz przed świętemi; popiſowáć, choćiaſz przed duchownemi Apoſtołámi miáły. Ná śięnie uśiádły, o źięmię wſzytkie ſwoie reſpekty rzućiły, pokryły wrodzonym wſtydem umartwione oczy: twarz, głowę, iák Apoſtoł káże, w obecnośći Páńſkiey, y Swiętych Apoſtołow iego záſłoniły. nieobnażyły ſię, według teráznieyſzey beſpieczney áż názbyt, że nierzekę niewſtydliwey mody. Wiedząc że to ćiełko, śiáno ſuche ieſt, ktore ládá wiátr rozwiánie. *omnis caro fenum*: że ten ścierw, proch nikczemny ieſt, y robáctwá brzydkiego bánkiet, uraczęnie. *Quia puluis es, & eſca vermium.* ná śięnie uśiádły: dla tego też godne bánkietu onego zoſtáły.

II. Słuchaymyſz Páwłá S. iáko ſię y nam, do Stołu Páńſkiego gotowáć káże. *Paret autem ſe homo, antequam de pane illo edat. Exhibete vos, tanquam ex mortuis viuentes. ad Roman. 6.* Pokażćie ſię, iákobyśćie od umárłych powſtawſzy żyli. *Mortificate ergo membra veſtra, quæ ſunt ſuper terram. Col: 3.* Umorzćieſz tedy członki wáſze, ktore ſą ná źięmi, z źiemie, y zánurzone w źiemi. Chryſtus záś przeſtrzega w Ewángeliey: *ſi autem manus tua, vel pes tuus ſcandalizat te, abſcinde eum: & ſi oculus, erue eum.* Ieżeli ćię ręká twoiá, ábo nogá twoiá gorſzy, odetniy ią, á ieżeli oko, wyrwiygo. Kto ſię dla Chryſtuſá chromym, kuláwym, ślepym duchownie uczyni; ten będźie godźien bánkietu Báránká niepokalánego. *Beati, qui ad cænam nuptiarum Agni vocati ſunt.* Błogoſłáwieni, ktorzy ná bánkiet godowy Báránká wezwáni ſą. Ná gody niebieſkie, chromych, ślepych, niedołężnych wezwáć Pan rośkazał. *Cæcos, debiles, claudos introduc huc.* Dayże nam to Pánie, ábyſmy ſię wyrzekſzy wſzytkich prágnienia świátowych; w trzeźwośći, w pobożnośći, w czyſtośći żyli. *Vt abnegantes ſecularia deſideria, ſobriè, piè, & caſtè viuamus.* Abyſmy

ſmy z ręku twoich Pánie, u śiadſzy ná śięnie, ćiáło y wſzytko kwiećie iego, y wſzytkie roſkoſzy świátá podeptawſzy; obrok ná żywot wieczny ożywiáiący odebráli. *impleti ſunt omnes.* nápełnieni ſą wſzyſcy. Amen.

KAZANIE
W Niedźielę Męki Páńſkiey,
w DZIEN IOZEFA S.
Przy Profeſſyi dwoch Zakonnic, u S. Andrzeiá w Krákowie.

Kto z Bogá ieſt, ſłow Boſkich ſłucha. Ioan. 8.
Gdy byłá záślubiona Mátká Iezuſowá Márya Iozefowi. Matth. 1.

Profeſſya Zakonna, ieſt ślubny kontrákt, y bliſkie z powinnowacenie z Bogiem.

1. *Czy podobna, áby człek z powinnowáćić ſię mogł z Bogiem? Co ieſt człowiek?*
2. *Kto chce zrozumieć zpowinnowácenie człeká z Bogiem, niech bez ćiáłá ná te gody przychodźi.*
3. *Prawdźiwe małżeńſtwo, ná wzáiemnie oddáney ſobie woli należy; ták według ćiáłá mowiąc, iáko według Duſzy.*

 4. Cze

4. *Czemu Bog ſercá od nas chce?*
5. *Bog chce wolna wola náſzę, z wola ſwoia śćiśle ziednoczyć.*
6. *Diabeł tákże chce ia ſobie záręczyć.*
7. *Szczęśliwi, ktorzy wola ſwoię Bogu záręczáia.*
8. *Iákie to, człeká z Bogiem, przez oddánie ſię iemu ziednoczenie!*
9. *Iákie tegoż z tymże zpowinnowácenie?*
10. *Czemu Chryſtus zpytawſzy, ktora ieſt Mátká moiá, ktorzy Bráćia; odpowiedáiac, przydáie: To moy Brát, to Mátká, to Śioſtrá.*
11. *Nie ieſt niepodobna, blizko zpowinnowáćić ſię z Bogiem.*
12. *Podźieſz Oblubienice Chryſtuſowe, do tákiego zwiazku, ziednoczenia ſię z cáła Troyca Nayświętſza, przez śluby wáſze.*



I. Iedy Zbáwićiel náſz drogi, o ludzkim z Bogiem mowi zpokrewnieniu, *Qui ex Deo eſt*, kto z Bogá ieſt: kiedy Kośćioł S. o zaślubinách nayczyſtſzey Mátki Iezuſowey, z czyſtym Oblubieńcem ſwoim, Iozefem S. pámięć czyni. *Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph.* Gdy byłá záślubiona, &c. W ten dźień iuż nie treſunkiem; ále záoſobliwym ſporządzeniem niebieſkim, zaręczyn wáſzych z Bogiem, záślubin wáſzych z Chryſtuſem Oblubieńcem, Akt weſoły, Akt wſzytkiemu niebu iedynie przyiemny, odpráwiáć chcemy: niewinna oddánych, ná ofiárę Bogu ſynogárlic, ábo gołąbiąt paro. *Par turturum, aut duos pullos columbarum.* A podobnaſz to? żeby iákie między Bogiem, á człekiem, záchodźić miáło zpowinnowácenie? podobnaſz to, áby między liliámi Pánieńſkiey czyſtośći, á Kwiatkiem polnym Chryſtuſem Zbáwićielem, *Ego flos campi; nuptiæ Agni*, gody weſelne Baránká z Oblubienicą, ślubne kontrakty były ſtánowione? *Quid eſt homo, ſi cum*

cum Divina natura comparetur? A co ieſt człowiek, gdyby miał bydź z Bogiem porownány? pyta ſię *Greg. Niſſen: lib. de Beat. orat: 7. Quid eſt homo?* y mowi, według Abráámá człowiek ieſt źiemiá, ſzczery proch. *Terra ac cinis.* Według Izáiaſzá, ſucha trawá: *fenum.* Według Dawidá, człek podobny trawie ſuchy, śiánu, *quaſi fenum.* Według Eccleſiaſteſa, prożność: *vanitas.* Według Apoſtołá ſzczera mizeria. *Deus autem quid eſt?* á Bog co ieſt? *quomodo dicam?* iákoſz odpowiem? tenże mowi: co o Bogu rzekę? ktorego áni oko widźieć, áni ucho ſłyſzeć, áni ſerce poiąć może. *Huic tamen tali, ac tantæ rei, is qui pro nihilo, in rebus univerſis computatus eſt, conciliatur.* Tákiey iednák niepoiętey wſzechmocnośći, ten ktory cyfrą iedną, niczym, ſzczerą proznośćią ieſt, porownány zoſtáie; y owſzem iedno ſię z Bogiem, przez duchowne záślubienie ſtáie: kiedy ſam Bog z tym ſię odzywa: *Ozeæ 2. Sponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in juſtitia, & ſponſabo te mihi in fide.* Trzykroć ſię oświadcza Bog, Duſzy ludzkiey Oblubienicy ſwoiey: záślubię ćię ſobie ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſpráwiedliwośći, y záślubię ćię ſobie w wierze. *& ſponſabo te mihi in fide.* Iákie to ſą między Bogiem, á człowiekiem niegodnym ślubne kontrakty, iákie Oblubienic Chryſtuſowych, z Bogiem ziednoczenie, zpowinnowácenie iákie? chcę obiáśnić ná tey mowie moiey: ná chwałę twoię Oblubieńcze niebieſki, Zbáwićielu świátá; ná cześć Mátki twoiey Nayświętſzey, y czyſtego Oblubieńcá iey, Piáſtuná, karmićielá twoiego; ná náukę y poćiechę duchowną dźiśieyſzych, y wſzytkich Oblubienic twoich, wiecznemi ślubámi tobie ſię oddáiących. w Imię twoie Páńſkie.

2. Co to zá ślubne kontrákty, między Bogiem á człekiem; záręczenie, oddánie ſię Oblubienić Chryſtuſowych, z niepokalánym Báránkiem; kto chce ſłyſzeć, y zrozumieć, niechay tu duchem ſamym ſtawa; á ćiáło precz zá drzwiámi, dáleko tám w ſwoiey retiraćie niech zoſtáwi; *aliás* y nic nie

nie zrozumie, y pewną konfuzyą odnieśie. *Procul eſte profani.* Záprośił *in Apo: 21.* Anioł Páńſki Beniámina Chryſtuſowego, ná gody Bárankowe; áby był obaczył czyſtą Oblubienicę, niepokaláną małżonkę iego. *Veni & oſtendam tibi Sponſam, vxorem Agni.* Podź, á pokáżęć Oblubienicę, małżonkę Bárankową. Słuchayćieſz co do inſzych támże mowi: *Foris canes & venefici, & impudici, &c.* forá ztąd pśi, forá czárownicy, forá niewſtydnicy. *Foris canes & venefici, & impudici!* ktożkolwiek z ćiáłá ieſteś, nie maſz ná godách Bárankowych mieyſcá. *Nihil coinquinatum intrabit.* Ktożkolwiek w ćiele ieſteś, záręczenia śię z Bogiem godźien nie ieſteś. *Qui in carne ſunt, DEO placere non poſſunt.* Czyſtym tylko, niewinnym, do wyrozumienia te ſłowo dano; inſzym go poiąć niepodobna. *Non omnes capiunt verbum iſtud; ſed quibus datum eſt.* ſam Zbáwićiel mowi.

3. Iákieſz to te gody, iákie záślubienie Bogá z Duſzą ludzką? z niewinnym ná tym świećie człekiem, iákie Chryſtuſá záręczenie? Iáko záślubienie małżeńſkie, między Oblubieńcámi ziemſkiemi, ná ſamym oddániu wzaiemnym, woli ſwoiey; ták y záślubienie Duchowne, záślubienie Bozkie. Dla świeckich ieſt dowodem, świeckie Práwo, ktore mowi: *Nuptias conſenſus facit.* Záślubienie małżonkow prawdźiwe, ſamá oddána ſobie wzaiemnie wola Oblubieńcow, czyni. *Nuptias conſenſus facit.* Dla Duchownych, ieſt przykłádem záślubienie dźiśieyſze, Nayświętſzey Mátki Bozkiey, z czyſtym Oblubieńcem Iozefem S. Pánná byłá y przed porodzeniem, Pánná y przy porodzeniu, Pánná y po porodzeniu; á przećię małżonká: bo ták Anioł mowi: *noli timere accipere coniugem tuam.* Oprocz Mátki Boſkiey, maćie domowy przykład záślubienia tákiego, Swiętą Mátkę wáſzę nieodrodne Corki: prawdźiwa byłá Krolá Kolománá małżonká: á przećię z czyſtym Oblubieńcem przez lat dwádźieśćiá y kilká mięſzkaiąc, czyſta bez mákuły Pánná. Záślubienie tedy Duſze ludzkiey z Bogiem, záręcze-

záręczenie Oblubienic Chryſtuſowych, z Bárankiem niepokalánym, ná tym należy; kiedy człowiek y ná duſzy, y ná ćiele czyſty, wolą ſwoię nierozdźielnym obowiązkiem wiąże, łączy, iednoczy z wolą Boſką: kiedy wolą ſwoię, wolność ſwoię Bogu, zupełnym práwem rezignuie, oddáie. To ieſt *deſponſatio* prawdźiwa, to záślubienie Bogá z człekiem nierozdźielne; kiedy wola náſzá woli Boſkiey, we wſzytkim oddána, záręczona, z wolą Boſką we wſzytkim ziednoczona zoſtáie. *Quid á te volui ſuper terram, DEVS cordis mei!* nic mie chcę ná źiemi, tylko ćiebie ſamego, Boże ſercá mego.

4. Ná zrozumienie tego; co to ieſt, że Bog ták obficie mi udárowawſzy człeká, z nieprzebránego ſkárbu ſwego dárami, doſtátkámi; pod nogi iego, wſzytkie rzućiwſzy, áby im pánował, powietrzne, wodne, źiemſkie kreatury; *omnia ſubiecisti ſub pedibus eius;* chcąc od tegoż człeká, ták udárowánego, winny wzaiemnie *in recognitione Dominij* wdźięcznośći, uczynnośći; należytego przećiwko Pánu, Iednowładcy ſwemu oświadczenia: nie nápiera śię inſzey iákieykolwiek dániny, od poddánego ſwego; tylko ſercá ſamego: żeby mu go, iáko Stworcy, Oycu powſzechnemu, ſynowſkim ofiárował áfektem. *Fili præbe mihi cor tuum.* Co zá przyczyná tego? bo ſerce ludzkie, ieſt to ſkárbnicá dwoch drogich kleynotow, miłośći Boſkiey, y woli we wſzytkim ſobie wolney; w ludzkim ſercu, od Stworce wſzechmocnego złożonych. Więc że człowiek te drogie kleynoty, zdrádą głownego Duſzy ſwoiey nieprzyiaćielá, węża piekielnego wykrádźione ztráćił; miłość Boſką w ſercu ſwoim wygáśił, przez grzech popełniony; y w niewolą wieczną tyranowi piekielnemu, zá iábłko zakazánego drzewá, zaprzedał śię y oddał; Stworcá dobrotliwy, puśćiwſzy w Amneſtią, w zápomnienie wieczne, przeſtępſtwo mándatow ſwoich, rebellią przećiwko Pánu ſwemu, mizernego człeká; żeby śię powroćił do początku ſwego, do Oycá ſwego ſyn márnotráwny

wny, żeby obaczywszy się pospieszył; sam się Bog iákoby człekowi wprasza: áby mu człowiek to, co ma w sercu swoim, zá naydroższy skarb złożonego, miłość serdeczną, wolą syná posłusznego dobrowolną oddał. *Fili præbe mihi cor tuum.* Czego dowod dálszy.

5. Tenże Stworcá wszechmocny, ták udárowawszy człowieká, Pánem wszytkiego ná źiemi postánowiwszy, ná wyobráżenie swoie, y wszytkich doskonáłości swoich, rzetelnie wystáwiwszy; *Faciamus hominem ad imaginem, & similitudinem nostram;* chćiał go mieć ták wolnym sobie Pánem, iáko y sam iest Krol nád Krolmi, Pan nád Pány, we wszytkim sobie wolen, dał człekowi *liberum arbitrium*: oczym Doktor Anielski *1. p. q. 83.* Więc że Bog, co do wolnośći względem stworzenia swego, wolną ma we wszytkim wolą swoię: *Omnia quæcunq; voluit fecit, facit;* iednákże względem śiebie samego, ma nieodmienną nigdy, ále záwsze *necessariò* chcącą wolą swoię; oczym tenże Doktor. *1. p. q. 19. art. 10.* dla tego żąda po człowieku sercá iego, to iest, áby człek, máiąc wolną wolą, od Bogá sobie udźieloną, względem wszytkich rzeczy stworzonych; względem iednák Stworcę swego prágnie Bog, żeby miał człowiek, nieodmiennie z nim ziednoczoną *necessariò* chcącą, to, co chce Bog wolą swoię: mowi tedy do człeká Bog: *Fili præbe mihi cor tuum.* Odday mi synu serce twoie; nie chćiey nic, ty tylko co Oyćiec twoy niebieski chce: niemiey inszey w sercu twoim miłośći, tylko miłość Bogá twego; ieżeli nie *extensivè*, to przynamniey *appretiativè*. *Fili*, odday się Bogu Oycu twemu, miłośćią synowską, wolą dobrowolną podday się Pánu Bogu twemu; iáko się Oblubienicá Oblubieńcowi swemu, zupełnym práwem oddáie; ták y ty synu odday mi serce twoie: ty corko Oblubienico moiá, *soror mea sponsa*, ták się odday Oblubieńcowi twemu niebieskiemu, ták Bogá twego przyłoż, przyćiśniy, iákoby sygnetem przypieczętuy, do sercá twego. *Pone me ut signaculum, super cor tuum.*

6. To dla subtelnieyszych, z Doktorá Anielskiego; dla prośćieyszych, o tym ślubnym kontrákćie między Bogiem, á czystym człowiekiem; náuká Anzelmá S. ktory ták mowi. *Voluntas nostra, ita media stat inter Deum, & diabolum; sicut vxor inter virum, & adulterum.* Wola nászá práwi, iest to piękna ná weyzrzeniu, urodźiwa ná twarzy Rachel. *decora facie, & venusto aspectu.* z iedney strony tey urodźiwey Pánny, stoi Bog, y mowi do niey: *sponsabo te mihi in sempiternum,* záślubię ćię sobie ná wieki. *Veni de Libano, soror mea sponsa.* Podź z Libanu śiostro Oblubienico moiá. z drugiey strony stoi świát, y diabeł, z ponętámi swemi; y ták do tey szláchetney Pánny, woli nászey mowi: *Venite ergò & fruamur bonis quæ sunt, & utamur creaturâ tanquam in iuventute celeriter.* Podźmyż tedy záżyimy dobrego, iáko w młodośći, á prędko. *Coronemus nos rosis, antequam marcescant.* Uwieńcuymy skronie násze, rożámi kwitnącemi, poki nie powiędną. Ieżeli tá szláchetna Pánna, wolna sobie Páni, wola nászá, usłucha Bogá; ieżli mu się obowiązkiem nierozerwánym, zá Oblubienicę odda; szczęśliwa ná wieki! ieżeli zá diabłá poydźie, ieżeli się świátem, y iego ponętámi upęta, nieszczęśliwa ná wieki! *O beatum connubium, si non admiserit adulterium!* Stáry Doktor Kośćiołá Bożego *Tertullianus* mowi. O szczęśliwe z Bogiem záślubienie! ieżeli go nierozwiedźie diabelskie omamienie. *O beatum connubium, &c.*

7. Stawasz dźiś, w srzodku tego Choru źiemskich Aniołow; (boć ták poślubione Chrystusowi Dźiewice, miodem płynący Doktor názywa:) *Nemo ergò miretur, si Angelis comparentur, quæ Angelorum Domino copulantur.* Niech się tedy nikt niedźiwuie, że się czyste Pánny z Aniołámi rownáią; ktore się z Pánem wszytkich Aniołow iednoczą. *quæ Angelorum Domino compulâtur.* stawasz mowię dźiś, w srzodku Choru tego źiemskich Aniołow, paro wybránych synogarlic, ábo czystych gołębiąt paro: *par turturum.* miluśieńko

wabi ćię Bog, do záślubienia z sobą: *ſponſabo te mihi in ſempiternum.* Będźieſz mi Oblubienicą ná wieki. *Veni de Libano ſoror mea ſponſa*; podz do mnie z świátá, corko Oblubienico moiá! ſzczęśliwa ſynogárlic paro! kiedy ná záwołánie Boſkie, iáko byſtra gołębicá porywaſz ſię, y wylećieć prágnieſz. *Quis mihi dabit pennas, ſicut columbæ, & volabo.* Kiedy wolą twoię we wſzytkim ſobie wolną, Bogu ſamemu wiecznym, ślubnym obowiązkiem oddáieſz; niewolnicą ſię iego dobrowolną ſtáieſz. *Ecce ancilla Domini.* Szczęśliwa! kiedy świátu, y ćiáłá ponętom wſzytkim odpowiedźiawſzy; ſamemu niebieſkiemu Oblubieńcowi, zá wieczną ſię Oblubienicę oddáieſz: mowiąc z Oblubienicą Báránká niepokalánego, Agnieſzką S. *Diſcede à me pabulum mortis, quia iam ab alio amatore præventa ſum.* Idź precz odemnie ſtráwo śmierći, bo mnie iuż Oblubieniec niebieſki, záręczył wiecznie ſobie! *quia jam ab alio amatore præventa ſum!*

8. *Druga.* Jákie to ieſt wielkie, iákie niepoięte Oblubienic Chryſtuſowi oddánych, z Bogiem ziednoczenie; á zátym iákie niewymowne zpowinowácenie; ſłuchaymy Apoſtołá S. *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt.* 1. *Corynt*: 6. Kto przyſtáie do Bogá, kto ſię z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch ieſt. Cudowna niepoięta táiemnicá! czego obiáśnienie tákie: Stworcá wſzechmocny, pierwſzemu Rodzicowi náſzemu, wyſtáwiwſzy z kośći boku iego, podobną iemu, y iedyną podporę żyćia iego, Mátkę náſzę Ewę: oddał mu ią zá małżonkę; *ſimile adiutorium*; chcąc áby w śmiertelnym ćiele, nieśmiertelne plemię ludzkie zoſtawáło ná źiemi: y ták ich oboie, chćiał mieć nierozerwánie ziednoczone; żeby dwoie onych ludźi, iednoż á iedno, związkiem małżeńſkim nierozdźielnie byli. *Erunt duo in carne una.* Ten wyrok Oycá Przedwiecznego, Syn Boſki wćielony potwierdźił, w Ewángeliey ſwoiey, u Máteuſzá S. w Rozdź: 19. A zátym inſze, nád to dáleko godnieyſze,

doſkonálſze zálećił wiernym ſwoim, ziednoczenie czyſte, bez ćiáłá Duchowne: ktore między Bogiem á człowiekiem, przez ślubne kontrákty, obowiązki záchodźi: to ieſt Pánieńſtwo Bogu poślubione, Bogá z człekiem, niebo z ziemią nierozerwánie iednoczące: *ſunt qui ſe caſtraverunt propter regnum cælorum.* Co nie wſzytkim chćiał mieć zálecono Chryſtus; ále tym tylko, ktorzy ſię cáłym áffektem, tudźieſz udáią zá niepokalánym Báránkiem. *Virgines ſunt, & ſequuntur Agnum quocunq; ierit.* Ten tedy związek, człeká z Bogiem nierozerwány, to záślubienie ſię Chryſtuſowi Báránkowi niepokalánemu, to przyſtánie do Chryſtuſá, to oddánie ſię Bogu, Oblubieniciego; chcąc opiſáć Apoſtoł, mowi: *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt.* Iákoby chćiał rzecz: tym ſpoſobem, iáko dwie oſoby ludzkie, w świeckich záślubinách, w doczeſnym małżeńſtwie, iedno ſię ſtáią: ták dwie nátury, między ſobą nieſkończenie rożne, w záślubinách Duchownych, między Bogiem á człowiekiem záchodzących, iedno ſię á iedno ſtáią: Bog, ktory ieſt Duch, *Deus Spiritus eſt*: á człowiek ktory ćiáło ieſt; *quia caro eſt*; oddáiąc ſię Bogu przez święte śluby ſwoie, iedenże Duch z Bogiem ieſt. *Qui adhæret Domino, unus ſpiritus eſt.* Y lubo ſię Bog wyrzekł, mięſzkáć z ćieleſnym człekiem; *non manebit Spiritus meus in homine, quia caro eſt.* Iednákże, kiedy człowiek porzućiwſzy ćiáło, do Bogá przyſtáie, z Bogiem ſię przez miłość y wolą ſwoię, ślubámi obowiązána iednoczy; iedenże z Bogiem Duch ieſt. O dźiwne niepoięte táiemnice, ziednoczenia ſię ślubnego, Duſzy ludzkiey z Bogiem ſwoim, Báránkiem niepokalánym Chryſtuſem. *Sácramentum hoc magnum eſt! ego autem dico, in Chriſto & Eccleſia.* tenże Apoſtoł przydáie. *O beatum connubium!* ſzczęśliwy, błogosłáwiony związku ślubny, mizernego człeká z Stworcą ſwoim, wſzechmocnym! *O terq; quaterq; beati! quos irrupta tenet copula!* ſzczęśliwe, tyśiąckroć błogosłáwione Duſze wiernych, z Bogiem wáſzym

z Baránkiem niepokalánym, w ten związek nierozerwány wchodzących! *Beatum connubium*.

9. A Párentelá z Bogiem tego człeká, ktory wolą swoię, serce swoie, Bogu swemu zaręczył, wiecznym ślubem oddał; ktory posłuszną wolą swoię, ná záwołánie Boskie, *verba DEI audit*, obowiązkiem poprzyśiężonym záślubił; *Iuravi, & statui custodire legem tuam*; iákie zpokrewnienie z Bogiem, tego człeká iest? Powiedźiano tám Chrystusowi, ná ten czás, wolą Oycá swego, opowiedáiącemu ludźiom: Náuczyćielu, oto mátká twoiá, y bráćia twoi stoią przede drzwiámi; á Chrystus co? iákby nigdy mátki niemiał, áni krewnych żadnych, rzecze: *Quæ est mater mea, & qui sunt fratres mei?* á coto tám zá mátká moiá, co zá bráćia moi? y zćiągnąwszy rękę ná swoie discipuły, rzecze: oto mátká moiá, y bráćia moi; ktożkolwiek bowiem uczyni wolą Oycá mego, kto podda wolą swoię, woli świętey iego, ten iest moy brát, ten śiostrá, ten mátká moiá. *Ipse meus frater, & soror, & mater est. O beatum connubium!* O cudowne! y szczęśliwe z Bogiem zpokrewnienie człeká tego! ktory to wolą swoię zaręczywszy Bogu; nie swoię, ále wolą Boską czyni, wokácyi Boskiey stáie się posłuszny. *Qui ex Deo est, verba DEI audit.* tákiego Chrystus zá mátkę swoię własną, zá brátá, zá śiostrę przyznáie: do ták wysokiey Párentele przypuszcza, y dla niego Párentele swoiey według ćiáłá, cále zápomina. *Quæ est mater mea, & fratres mei?*

10. Dźiwnie pięknie ná te słowá Chryzostom S. *Cum his autem & aliud nos docuit, videlicet: in nulla cognatione confidentes, virtutem negligere.* Temi słowy náuczył nas Chrystus, żebyżmy w żadne niedufáiąc pokrewnośći, urodzenia wyniosłośći; cnoty zániedbywáć nie ważyli się. Czemuż? *Si enim matri nihil prodest, nisi virtus adesset; quis utiq. alius per cognationem salvabitur?* Jeżeli Mátce Bozkiey máćierzyństwo Syná Bozkie-

Bozkiego, respektu, względu, nie uczyniło żadnego, gdyby byłá cnotámi świętemi, iáko słońcem przyozdobiona nie byłá; *Mulier amicta sole*; ktoż choć liczy w Rodźie swoim Świętych, choć synem ábo corką zostáie, naywyższych iákich Zakonodawcow; może przez to sámo zbáwienia dostąpić? nie to Párentelá, bydź synem Fránćiszká S. Corką Klary S. ábo inszego Świętego; ále to iest Párentelá naywyższa, czynić wolą Bozką. *Vna nobilitas sola est, Dei facere voluntatem.* tenże złotousty Doktor támże mowi: y dáley ná też słowá: *Hic mater mea est*: Chcesz dostąpić ták bliskiego zpokrewnienia z Chrystusem człeku? żebyś był nie tylko brátem, ále y śiostrą, y mátką Chrystusową *Quid est igitur? quod prohibeat?* á czemusz dostąpić nie masz tego! *Ecce latam nobis constituit viam! & licet non mulieribus solùm, sed & viris fieri Matrem Dei.* Czyś ty męszczyzná, czy białogłowá; oto masz otwártą, bitą do tego drogę! odday wolą twoię Bogu, czyń wolą iego Bozką; á będźiesz nie tylko brátem, śiostrą, ále y mátką Chrystusową; á nie tylko sámego Chrystusá, będźiesz miał zpokrewnienie; ále ze wszytką Troycą naswiętszą, dostąpisz blizkiey koniunkcyi, zpowinnowácenia ták wysokiego.

11. Pyta się gorący kontemplatistá, Ant. Guilelm: co to iest? czemu Chrystus, kiedy mu powiedźiano; oto mátká twoiá y bráćia twoi, zá drzwiámi stoią; czemu wyrzekszy się iákoby Párentele swoiey źiemskiey, y mátki, bráći swoiey, zá mátkę, zá bráćią nieprzyznawszy; czemusz o tych, ktorzy wolą swoię Bogu záślubili, mowi: to iest brát moy, to śiostrá, to mátká moiá; czemu Párentelę śiostry swoiey przydáie? temu: áby pokazał, że kto wolą swoię, wiecznym obowiązkiem, odda w posłuszeństwo Bogu, *verba Dei audit; quicunq. fecerit voluntatem Patris mei*, ten dostępuie Párentele wszytkiey Troycy Naswię-

świętſzey, brátem śię ſtáie Oycá Przedwiecznego, mátką ſámego Syná Bozkiego, śiotrą Duchá S. *Ipſe meus frater, & ſoror, & mater eſt.* Czego złotouſty Doktor cudownie potwierdza, mowiąc: uſtá świętey oney białogłowy, Mátkę Bozką Niepokaláną, Błogosłáwioną wyznáły: *Benedicta tu inter mulieres.* y żywot iey, pierśi iey czyſte, krzykliwym głoſem ubłogosłáwiły: *Beatus venter, qui te portavit, & vbera, quæ ſuxiſti. Et tamen ad hunc ordinem pervenire nobis licet, imò verò ad majorem.* A przećię y nam, mowią złotem płynące vſtá, do teyże godnośći, pokrewieńſtwá Chryſtuſowego, y owſzem do większey przyiść, nie ieſt niepodobna! więcey bowiem zpokrewnieni z Bogiem ſą, ktorzy mu wolą ſwoię oddáią; niżeli ći, ktorzy ſię Chryſtuſowey, naybliżſzym ſtopniem Párentele tykáią. *Multò enim propinquiores Deo ſunt, qui voluntatem eius faciunt; quàm qui ſummâ carnis neceſſitudine, Chriſto coniunguntur. O beatum connubium, ſi non admiſerit divortium!* O błogosłáwiona unia! błogosłáwione z Bogiem zpokrewnienie!

12. Oddána ná ofiárę Bogu, niewinnych ſynogárlic, wybránych gołębic paro! *par turturum!* do tego ziednoczenia ſię z Bogiem, przez wyrok właſney woli ſwoiey, przez abnegácyą ćiáłá, dobrego mienia, wolnośći; do tákiey Párentele z Chryſtuſem Zbáwićielem wáſzym, przez záślubienie ſię wiecznie iemu; słuchayćie, iáko was zápraſzáią, iáko wzywáią mile: *Spiritus & ſponſa dicunt, veni! Apoc: 22.* Duch S. y Oblubienicá mowi: Podźćie. Rozumiałbym, że Goſpodyni mieyſcá tego, ták wielu Corek w Páńſtwie Bogu záślubionych Mátka; ták to ieſt; ále pierwſza przed nią mowi do was, dniá dźiśieyſzego záślubiona, wſzytkich Pánien Krolowa, Mátka IEZUSA. *Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu. Veni.* Podźćie, mowi y dźiśieyſzy Nayświętſzey Mátki Bozkiey Oblubieniec czyſty,

Iozef

Iozef S. *veni,* podźćie. Boć to iemu zwyczáyna, przy Dziewiczych z Chryſtuſem záślubinách aſſiſtowáć, obecnie ſtáwáć, dźiewosłębić; iáko uczynił z Nayczyſtſzą Oblubienicą ſwoią, Mátką Iezuſową, przy niebieskich onych Seráfickiey Tereſſy, z Chryſtuſem Zbáwićielem zaręczynách. *Et Spiritus & ſponſa dicunt.* y Duch S. y Oblubienicá iego mowi: podźćie! oddayćie ſię ślubem wiecznym Posłuſzeńſtwá świętego, wyrzeczenia ſię właſney woli ſwoiey: oddayćie ſię Oycu niebieskiemu, ktory do was mowi: *Præbe mihi cor tuum.* Oddaymi ſerce twoie. Podźćie, oddayćie ſię ślubem Uboſtwá S. wyrzeczenia ſię wſzytkich rzeczy doczeſnych, oddayćie ſię Synowi Bozkiemu, ktory *exinanivit ſemetipſum.* wyniſzczył dla was, śiebie ſamego, ze wſzytkiego. Podźćie! oddayćie ſię ślubem Klauzury świętey, Duchowi S. ktory Bozkie Troyce Nayświętſzey Oſoby iednoczy, między ſobą nierozerwánie wiąże, y iákoby zamyka. *Pater & Filius poſſunt dici connexi, propter Spiritum Sanctum.* Doktor Anielski mowi. Podźćie oddayćie ſię ślubem Czyſtośći, Bogu wiecznie zaręczonym; oddayćie ſię wſzytkiey Troycy Naświętſzey, ktora pierwſzą Pánną ieſt. *Prima Virgo Trias eſt. Gregorius Nazianzenus* mowi. Widźićie iákie was ziednoczenie z Bogiem czeka! *Qui adhæret Domino,* kto ſię z Bogiem iednoczy, *unus Spiritus eſt.* Iedenże z Bogiem Duch ieſt. *Vnus Spiritus eſt.* Widźićie iáka was Parentela, z ſamym Chryſtuſem Zbáwićielem potyka: *Ipſe meus frater, & ſoror, & mater eſt.* ten ieſt brátem, ten śioſtrą, ten mátką moią; kto wolą ſwoię woli moiey záręczy, wiecznym ślubem oddá. *Soror mea ſponſa.* Zoſtawćieſz zá drzwiámi y mátkę, y bráćią wáſzę, przykładem Chryſtuſá; zápomniyćie ná świećie poſpolſtwá wáſzego, y Domu oycá wáſzego. *Obliviſcere populum & Domum patris tui.* Podźćie, *veni!* oto wam dźiewosłębi do Chryſtuſá, Oblu-

blubie-

blubieniec dźiśieyſzy, z Nayczyſtſzą Oblubienic ą ſwoią, Mátką Iezuſową: tá wam podáie rękę práwą, á ten lewą. *Etenim manus tua deducet me, & tenebit me dextera tua. veni*, podźćie. Oddayże ſam z ręku twoich, Iáśnie Wielm: Mśći Xiężu Biskupie Láodycki, Sufrágánie, Scholáſtyku, Officiale Generálny Krákowski, mieyſcá tego dobrotliwy Oycze, czuły, pilny Páſterzu! oddayże ſam z ręku twoich, przy dźiśieyſzey Ofierze, tę ofiárę Bogu, tę Hoſtyą, ſynogárlic ábo gołębic parę. *Vt darent Hoſtiam; par turturum, aut duos pullos columbarum*. Wyrwáne z źiemie záſadź w tym ogrodźie Oblubiencá niebieskiego zámkniętym, te dwie Lilie; ſam kándoru liliowego wrodzonego, pełny wſzytkich cnot, kwitnący Ogrodźie. A my Słuchácze, kiedy tákie między Chryſtuſem Báránkiem niepokąlánym, á Oblubienicámi iego ślubne kontrákty záchodzą; bądźmy weſeli, ćieſzmy ſię, daymy chwałę Pánu. *Gaudeamus, & exultemus, & demus gloriam ei: quia venerunt Nuptiæ Agni, & Vxor eius præparavit ſe.* Bądźmy weſeli winſzuiąc, mowiąc gorącym áfektem: *Felices ter & amplius!* Szczęśliwi po tyśiąckroć rázy! *Beati*, błogosłáwieni, *qui ad cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt.* Błogosłáwieni, ktorzy ná bankiet weſelny, Báránká niepokalánego wezwáni ſą.

AMEN.



KAZA-



KAZANIE

w Piątek po Niedźieli Męki Páńſkiey, w Swięto Siedm Boleśći NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY.

Sądy dwoiákie, Externi & Interni Fori.

Collegerunt Pontifices, & Phariſæi concilium aduerſus Ieſum. *Ioan: 11.*

Złożyli Kápłáni Naywyżſzy, y Fáruzowie rádę, ſąd przećiw Iezuſowi.

1. RAdę, *ſądy obwołáno przećiwko Iezuſowi:*
2. *Z okázyey że Łázárzá wſkrześił.*
3. *Ktoż* Delator, *ktoż ſię odzywa w ſpráwie iego? wſzyſcy cyt.*
4. *A my co Słuchacze?*
5. *Sądy, rádę przećiwko Bogu, y ſpráwiedliwośći iák názwáć?*
6. *Ktorą rádę, ábo ſąd, áffekt, reſpekt záślepi, iuż tám przegrána ſpráwá.*
7. *w Sądźie nieſpráwiedliwym, żadne* beneficia *nie idą.*
8. *Propozyciey tego ſądu punkt pierwſzy: zli dobre złym oddáią.*
9. *Drugi punkt: zły człek czemu Bogu Imięnia iego nie przyznáie.*
10. *Trzeći ártykuł ábo punkt: zły człek niechce, áby kto był dobrym.*
11. *Czwarty artykuł: zły człek gdy mu ſię co ſtánie, nie ná ſię, ále ná Bogá winę wáli.*

12. *W ſpráwie kriminálney, káżdemu wolno przy obwinionym ſtánąć.*
13. *Złych ſędźiow żywe nápomnienie.*
14. *Niewdźięczny człek, dobrodźieyſtwá o ktore prośił, nieuznáie.*
15. *Wſkrzeſzáiąc vmárłych Chryſtus, więcey niewiernym Zydom dobrodźieyſtwá uczynił, niż wſkrzeſzonym.*
16. Politica, Ratio ſtatûs, *żeby zgubić niewinnego, y piekłá ruſzyć.*
17. *Gdźie Duchowni, Zakonni záśiadáią, tám by miáłá bydź ſpráwiedliwość.*
18. *Káifaſz co znáczy?*
19. *Zli Sędźiowie nieprzekonánego práwnie potępiáią: komu ſą podobni?*
20. *Káifaſz że Kápłan naywyżſzy, prorokował.*
21. *Y ſam P. Iezus, przed złym ſądem uſtępuie dáleko: ſzukay wcześnie* remedia *przećiwko nieſpráwiedliwemu ſądowi.*
22. *Złość by naywiękſza, znaydźie obronę: Bog y przez złych dobrze nam czyni: będźie Dekret czáſem dobry, ále poſtáremu bez práwie, zle uczyniony.*
23. Forum externum, y Forum internum.
24. *Władze duſze ludźkiey według Filozofow y Teologow, ktore?*
25. *Co to ieſt* Ratio ſuperior, *co* inferior? *Sąd wyżſzego Práwá, y niżſzego.*
26. *Ludźie ktorzy Bogá odſtępuią, znowu ná śmierć Chryſtuſá ſkázuią.*
27. *Pierwſza náprzykład ſpráwá, w ſądách Duchownych,* cauſa iniuriarum *iáko przegrána bywa, ábo wygrána?*
28. *Druga ſpráwá zazdrośći, niezgody, chćiwośći cudzego; często dekret zá Kaimem, przećiwko Ablowi.*
29. *Obraz ſądu tego,* præiudicatum *Sálomonowe, między dwiemá białogłowámi, o dźiećię iedno; ktore znáczy Chryſtuſá.*
30. *Trzećia ſpráwá wſtydu, prawdy, przećiwko niewſtydowi, potwarzy.*
31. *Táka ſpráwę żeby wygráły, wieleż ma wſtydliwa Zuzánná towárzyſzek; wiele czyſty Iozef* commilitones.

32. *Spráwá oſtátnia leniſtwá, w ſzukániu zbáwienia: pogodnego czáſu nieopuſzczáć, bo potym nierychło.*
33. *Co też Chryſtus mowi, kiedy w tych ſądách Dekret przećiw ſobie ſłyſzy?*
34. *Zawáruyże nas tego Pánie.*



1. MOy mocny Boże! czegożeś my ſię to doczekáli! nieſzczęśliwy Seym w Ieruzalem, ná dźień dźiśieyſzy złożono: rokoſz przećiwko Krolowi niebá y źiemie podnieśiono: nieſpráwiedliwe ſądy ná Chryſtuſá Zbáwićielá świátá obwołano. *Collegerunt concilium.* Podnieśćie ieno wewnętrzne oczy, Słuchacze moi! pátrzćie, y uważćie zemną, co ſię to będźie dźiało? widzę że Senat Ierozolimſki záśiadł; pierwſze mieyſce wźiął Kaifaſz, naywyżſzy Kapłan Roku onego, *Pontifex anni illius*; po nim Biſkupi y Fáryzeuſzowie, to ieſt Zakonni ludźie: ktorych Auguſtyn Swięty dwádźieśćiá y czterech liczy, nayſtárſzych Xiążąt, Herſztow. *Principes & capita ſortium Sacerdotum.* iednym ſłowem wſzytká Stárſzyzná, miáſtá onego ſtołecznego, czy to ná Seym, czy ná ſądy kriminálne zbiegłá ſię. *Principes conuenerunt in vnum, aduerſùs Dominum & aduerſùs Chriſtum eius.* Xiążętá zeſzli ſię, zgromádźili ſię w iedno, przećiwko Pánu y przećiwko pomázáncowi iego. *collegerunt Concilium.*

2. A coż zá okázya, tákiego przećiwko Chryſtuſowi nieſpodźianego ſeymowánia? co zá przyczyná, tey ták goráco zgromádzoney rády? o to Pan Iezus, Łázárzá iuż w grobie przez dni cztery zá śmiárdłego wſkrześił: *iam fætet, quatriduanus enim eſt.* Co że ſię ſtáło, przy ták wielu obywátelách miáſtá Ierozolimſkiego w Betániey; iedni z tych co ná to pátrzyli, w Páná Iezuſá uwierzyli; á drudzy go, niewdźięcznicy ták cudownego dobrodźieyſtwá; że im przyiaćielá wſkrześił, do duchowieńſtwá Ierozolimſkiego od nieśli. *Quidam*

dam autem ex ipsis abierunt ad Phariseos, & dixerunt eis. Zaraz tedy *ex delatione*, zá odnieśieniem tych zdraycow Paná swego; Káifasz sam zdraycá naywyższy, nie Kápłan, obwołáć rádę dźiśieyszą, ábo sądy roskazał: ná ktorą zbiegło się, co nie miárá złośliwych ludźi. *conuenerunt in vnum, aduersus Dominum.* Zágái tedy Prezydent przeklęty Trybunału onego, sądy obwołáne: *Quid facimus?* coż czyniemy.

3. Pytam się po ćichu, kędysz są ći Delátorowie? y iáko ich zowią, ktorzy to Chrystusá odnieśli: áż ich niespecifikuią, ále tylko ktoś tám, powiádáią. *quidam autem.* Coż to tu zá sądy będą? gdźie *Delator*, co wiedźieć kto? *quidam*, á ile kiedy w sprawie kriminálney. Pátrzę y ná tę y ná owe stronę, chcąc wynáleść człeká, ktory by się przy niewinnym Chrystuśie odezwał: *hominem non habeo.* żadnego upátrzyć nie mogę: *non est qui faciat bonum, non est vsq; ad vnum.* Nie ználazł się żaden, ktory by się przy Bogu oponowáć chćiał. *non est inuentus qui redderet laudem Deo.* A moy naydroższy Pánie! gdźiesz owi Nátánáelowie twoi, Nikodemowie twoi, Iozefowie *ab Arimathia?* wdyć też to wierni Zwolennicy twoi, *qui & ipse discipulus erat Iesu*; y w rádźie tákże záśiadáią, Urzędnikámi są. *Nobilis decurio.* o to widzę y ći nie przymowiwszy się, y słowem iednym do spráwy twoiey; ále tylko uczyniwszy protestácyią, ćicho z rády oney wyszli. *non consenserat consilio eorum.* o to widzę żeć Pánie, żywemu służyć czy nie śmieią, czy nie mogą; po śmierći przynamniey twoiey, *post bellum auxilium*, zdiąć ćię z krzyżá, do grobu zánieść obiecuią. *accepto corpore Ioseph, posuit illud in monumento.* Dosyć szczerey przyiaźni, w nayćięższym rázie przyiaćielá odbiedz; á kiedy zápádnie w co złego, kiedy zginie, to się nád nim rozkwilić. *serò medicina paratur.*

4. A my też co naymilszy moi? odstąpięmy w ták ćiężkiey toni Zbáwićielá nászego? nie oponuięmy się przy zdrowiu iego? nie stániemy przy honorze Boskim iego? *adhaereat*

reat faucibus meis lingua mea, si non meminero tui! Niech mi w przod ięzyk uschnie, niech mnie sroga niemotá ogárnie! ieżeli się tám, kędy idźie o zniewagę twoię, o honor twoy, moy drogi Iezu, ieżeli się nie odezwę przy tobie: ieżeli nie stánę przy tobie. *& si oportuerit me commori tibi, non te negabo.* Podeymuię się y tu spráwy twoiey, stánę y pod krzyżem z ukochánym Uczniem twoim, y zbolesną dźiś śiedmkroć Mátką twoią; uchwycę się y sámego krzyżá z Mágdaleną twoią. *non te negabo.* zá przewodem twoim Mátko bolesći, ná ktorey serce tá dźiśieysza rádá, iuż oto kowáć záczyna miecz pierwszey, swoiey okrutnośći.

5. Ták oświádczywszy się przed Bogiem moim, wespoł z wámi Słuchácze moi; w przod niż w spráwie Chrystusá przed dźiśieyzą rádą stánę, y oponowáć się przy spráwiedliwośći będę; pytam się przed iákim ia to sądem stáwáć mam? (boć to pierwsza *exceptio* u Práwnych, *declinatoria fori*) iáko názwáć to dźiśieysze zgromádzenie przećiwko Chrystusowi, przećiwko prawdźie, y spráwiedliwośći zebráne. Ewángelia názywa go *Concilium*, oglądáiąc się ná to, że ná tey rádźie naywyższy Kápłáni, y ludźie Zakonni, Duchowne osoby záśiadáią. Tákie zás zgromádzenia generálne, w Kośćiele S. názywáią się *Concilia.* Iednákże uważáiąc iákie to tám Duchowieństwo, nie tylko bez duchá prawdy; ále y bez Bogá niespráwiedliwe, złośliwe; raczey go názwáć *conciliabulum* zchadzką hultáystwá bezecnego, nie zgromádzeniem stanu Duchownego, nie *Concilium.* Rzekł by kto, że to *Cōcilium* dźiśieysze, był ziazd generálny Rzeczypospolitey Ierozolimskiey, Iudzkiey, *Generalis Conuentus*; álbo po Rzymsku mowiąc, *Comitia S. P. Q. R.* coś ći do rzeczy, boćto ná Seymy, ná Seymiki ći ktorzy chcą dokázáć czego, názbieráwszy ásistencyi ták wiele, gromádno stáwáią: á ták dokázuią co chcą. *Collegerunt Concilium.* Aleć mnie się zda, że ták poczćiwego niegodná imięnia, tá złych ludźi przećiwko niewinnemu zdradźiecka zmową,

zmowá, ſpiſek złośliwy, konfederácia przeklęta; iákże tedy to tákie *Concilium Pontificum, & Phariſæorum* názwáć? nie ieſt to *Concilium,* rádá naywyżſzego Duchowieńſtwá; ále przećiwko Chryſtuſowi złośliwych ludźi, iáwna zdrádá: nie ieſt to Seym wálny Rzeczypoſpolitey Ierozolimskiey; ále rokoſz, przećiwko pomázáńcowi Bozkiemu, przećiwko Pánu ſwemu, złych poddánych rebellia: nie ieſt ſąd jurisdikcyi przełożenſtwá, nie tylko Duchownego, ále áni świeckiego; ále ieſt to wárſztát *officina* świętokupſtwá Zydowskiego, y przekupſtwá Iudaſzowskiego: rádá bez Bogá, bez poczćiwośći, bez ſumnienia; ſąd nie mowię piekielny, boć y tám ſpráwiedliwość ma mieyſce, ále ſąd Káifaſzowski niezbożny. *Concilium malignántium obſedit me.* Szczęśliwy człeku, ktoryś śię nieſtáwił ná tę rádę, ná ten Seym bezbożny! *Beatus vir, qui non abijt in conſilio impiorum, & in via peccatorum non ſtetit, & in cathedra peſtilentiæ non ſedit.* Błogosłáwiony, ktoryś śię nie udał zá temi zbrodniámi, niezáśiadałeś krzesłá, rády záráźliwey przećiwko Bogu, przećiwko niewinnośći, przećiwko ſpráwiedliwośći: nie podniosłeś ná tym Tribunale Márſzáłkowskiey laski, niedałeś przećiwko ſumnieniu twey kryski. *Beatus vir.*

6. W tákiey rádźie, przed tákiemi ſędźiámi iákże ſtánąć? w ſpráwie twoiey, iáko śię przy tobie odezwáć moy Pánie Iezu! choćby tu y ſám Piłat przyſzedł, y ſpytał śię: coż wzdy tákiego złego zrobił ten człowiek? *quid enim mali fecit?* odpowiedźieliby mu, iákoż y odpowiedzą: *Si non eſſet hic malefactor, non tradidiſſemus eum*; gdyby nie był złoczyncá, nie wydálibyżmy go, nie odnieślibyżmy go *criminaliter*, o głowę. Rzekłby Stároſtá, ia przyczyny w nim nie znáyduię; *Ego non invenio cauſam in eo*; okrzyknęliby go, *ſi hunc dimittis, non eris amicus Cæſaris.* ieżeli go popuśćić każeſz, nieprzyiáćiel Ceſárski ieſteś.

ſteś. Ktorą rádę, ktory ſąd záślepi, álbo złość, ábo złoto, ábo winá, ábo wino, ábo nienawiść, ábo zły iáki inſzy affekt; iuż tám by nayſpráwiedliwſza, by y ſamego Bogá prawdźiwego ſpráwá, nieomylnie przegrána.

7. Cożkolwiek iednák ieſt, niepytáiąc śię czyto moiá interwencyá, przymowienie śię do ſpráwy twoiey moy naydroższy Pánie, ſprawico, czyli nie? żebymći wiáry, y słowá raz dánego dotrzymał, żebym twoy *prævaricator* nie był; *non te negabo*; ſtawąm przed rádą, przed ſądem Káifaſzowskim niezbożnym, y poniechawſzy wſzytkich *beneficia juris*, excepciy żadnych przećiwko tákiemu ſądowi, przećiwko tákim ſędźiom niezánoſząc: bo wiem żeby mi ie odćięto; słucham tylko Propozycyi tey rády, tego ſądu, co zá początek y iáka konkluzya, iáki koniec będźie.

8. Záczyna tedy tę dźiśieyſzą rádę, ten ſąd ná dźiś obwołány gái, czy to Márſzałek Seymowy, czy Prezydent Trybunalski, táką formuiąc przećiwko P. Iezuſowi propozycyą; ktorey punkt, ábo ártikuł pierwſzy ieſt táki: *Quid facimus?* rádá ktora ma bydź skuteczna, nie ná długich umowách, y słow upiekrzonych wytwornośćiách, grunt zákłádáć powinná; ále ná wykonániu iák nayprędſzym, krotko á rozumie námowioney rzeczy. Do tąd wiele mowiliſmy, wiele śrzodkow uſpokoienia poſpolitego wnośiliſmy, ná ták wielu Seymikách y Seymách, á cożeſmy ſpráwili? *quid facimus?* ták ten Bázyliſzek, liże wprzod głádkim ięzykiem, áby tym śmiertelni ukąśił, y záráźliwſzym iádem, ſpráwę Iezuſá niewinnego ożionął. *Quid facimus* mowi, *quia hic homo multa ſigna facit*, coż tu czynić będźiemy? kiedy ten człek wiele cudow czyni. Co czynić będźiećie, że wam ten człek ták wiele dobrego oświadcza? umárłych wskrzeſza, ślepych oświeca, kuláwych ná nogách ſtawia, zdro-

zdrowie chorym dáie, co naywiękſza, grzeſznym grzechy odpuſzcza. *Dimittuntur tibi peccata tua. quid facimus?* co czynić będźiećie? podźćie, wyznayćie Boską iego dobroczynność, y łáskę nád wámi. *date gloriam Deo.* podźćie wyznayćie złość wáſzę bezbożni, á uſpráwiedliwienie odbierzećie: *deſcendit hic iuſtificatus*: podźćie, przetrzyićie ſobie oczy, nikczemni ślepiowie przynamniey słowámi ślepego onego, ktory wam powiedźiał: *Niſi eſſet hic à Deo, non poterat facere quidquam. à ſeculo non eſt auditum: quia quis aperuit oculos cæci nati.* Nigdy to niesłychána nowiná, żeby kto otworzył oczy ślepego od urodzenia: gdyby ten nie był z Bogá, nie mogłby uczynić tego.

9. Drugi ártikuł propozycyi. *Quia hic homo.* że ten człowiek. Czemuſz nie mowią, ten Iezus? zdraycy, gorzkim iádem, y trucizną záráżonych páſzczęk ſwoich; naysłodſzego Imienia Jezus, niebieską słodkośćią ocukrowáć wzdrygáią ſię, z pogárdy wielkiey, y nienawiśći wymowić go niechcą. *præ contemptu ac odio eum non nominant*: uczony *Sylveira* mowi: Boskie Iezuſowe dźiełá, świeżo w Betániey przy wskrzeſzeniu Łázárzá widząc, nie tylko Bogiem go nie uznáią; ále mu y właſnego imienia nieprzyznáią, tylko *hic homo,* ten człowiek: iákoby to ták wielki Dobrodźiey, ták hoyny chlebodawcá, cudotworcá ták niesłycháney, niegodźien był Imienia właſnego: tylko go *hic homo*, iákoby *individuum vagum* názywáią, iáko zá zbiegá iákiego, zá włoczęgę máią. *hic homo.* Miodouſty Chryzoſtom mowi: *Adhuc hominem appellant, cum tale Divinitatis eius teſtimonium acceperint.* Człowiekiem tylko Iezuſa názywáią, lubo z uczynkow iego, że Bogiem był prawdźiwym, ták wielkie, ták doſtáteczne świádectwo máią. Owoż obraz złego człowieká! Bogá Bogiem znáć niechce, á żeby go niekarał, iákoby niewiádomego. *Dixit inſipiens, non eſt Deus: noluit intelligere ut bene ageret.* Zły człek nie chce wiedźieć że Bog ieſt, żeby nic dobrego nie czynił. Owoż ow niedawno bezbożnik, ſzalony *Atheiſta* ná wálnym Seymie u nas nie dawno ſpalony! tych to był potomek niezbożnikow, á ieſzcze pono gorſzy. *ætas parentum peior auis, tulit hunc nequiorem.*

10. Trzeći ártikuł Propozycyi. *ſi dimittimus eum ſic, omnes credent in eum.* Ieżeli mu to uydźie, ieżeli mu to przepuśćiemy że Łázárzá wskrześił, ták wiele cudow innych uczynił, ták niesłycháne dobrodźieyſtwá oświadczył; to naprzod zá tym idźie, że weń wſzyſcy uwierzą. *omnes credent in eum.* O bodayże ták było! áby wſzyſcy Pogánie, wſzyſcy odſzczepieńcy, wſzyſcy niewierni Żydźi, ábyśćie weń uwierzyli, y zbáwienie duſzom wáſzym, ábyśćie w Imieniu iego (ktorego wſpomnieć ze złośći niechćieliśćie) wſzyſcy á wſzyſcy ználeźli! *nec enim aliud nomen eſt ſub cælo datum hominibus, in quo oporteat nos ſalvos fieri.* Niemáſz bowiem inſzego imienia pod niebem ludźiom dánego, w ktorym moglibyſmy bydź zbáwieni. *Act: 4to.* Czemuſz ty ſamá ślepa niezbożnośći, widząc iáwnie tákie dźiełá Bozkie Chryſtuſowe, ktore wſzytkich ćiągną do tego, áby wſzyſcy weń uwierzyli, co y ſami przyznáiećie: *omnes credent in eum*: czemuſz mowię ty ſamá ślepa niezbożnośći, ták zákámiáła, ták nienawiśćią, zazdrośćią, właſnym reſpektem iáko naywiękſzym diabelſtwem opętána ieſteś; że ták wielkiego Dobrodźieiá ſwego, zá Meſyaſzá prawdźiwego, zá Chryſtuſá Zbáwićielá świátá, znáć y wyznáć niechceſz. *noluit intelligere.*

11. Czwarty ártikuł propozycyi. *Et venient Romani, & tollent noſtrum locum & gentem.* Y przyidą práwi Rzymiánie, wezmą mieyſce náſze, y Narod. A dla Bogá! dla tego máią wźiąć Ieruzalem Rzymiánie, że ták wiele dobrego ludźiom czyni

Chryſtus? ſpráwiedliwość ći ludźie kocháią, y dla tego im Bog ták wiele Kroleſtw dáie, że nieſpráwiedliwość karzą. Złość to niewdźięcznych ludźi wierutna mowi, nie rozum: *hæc ergo ſine ulla ratione dicebant, ſed invidiâ tantùm*. Chryſoſtom S. mowi. Kiedy ſię co złego złemu człeku ſtánie, to ná Bogá winę wali: ktory nic złego czynić nikomu niechce, będąc nieskończenie dobry. *Deus intentator malorum eſt; unusquiſq́ verò tentatur à concupiſcentia ſua abſtractus, & illectus.* Bog nie nágába złych, nie kuśi ich; ále káżdy z nich ma przegábánie, pokuſę, pożądliwośćią ſwoią uwiedźiony, y przynęcony. Auguſtin S. *in Pſalmum 53.* przymawia ſię do tákiego ſzaleńſtwá tych złośliwych ludźi. Bałáś ſię przeklęta Rádo, żebyś źiemie nie zgubiłá, á zgubiłáś niebo: bałáś ſię żeby nieprzyiaćiel nie przyſzedł, y niewziąłći mieyſcá: iżalićby wźiął Bogá? zgubiłáś teraz mieyſce, y Narod twoy, zábiwſzy Chryſtuſá. *Perdidiſti & locum, & gentem, & Chriſtum.* Kto Bogá dla rzeczy iákiey opuſzcza, wſzytkiego zgołá poſtrada, y bez Bogá, y bez źiemie zoſtáie. Sylueira. *Qui Deum propter rem aliquam deſerit, ab omnibus pene deſeritur, & ſine Deo, & ſine terra remanet.* Kto Bogá iednego tráći, wſzytko tráći.

12. Táką ſłyſzeliſmy tey rády bezbożney, tego ſądu Káifaſzowskiego *articulatam Propoſitionem*: á iákiegoſz końcá, iákiey ſpodźiewáć ſię mamy konkluzyi? ieżeli kryminálna Propozycya, pewnie y konkluzya nie inákſza: boć ſentencia zwyczáynie bywa *libello conformis*. Coż tedy? odważyć ſię tu potrzebá: wſzák w kryminalney ſpráwie, káżdemu przy obwinionym ſtánąć godźi ſię, żeby *indeferſus* nie był, y w dobry rząd, ieżeli nie ma *criminaliter* wzdány Pátroná; *ex Officio* urzędownie, powinien mu bydź przydány: gdyż obroná káżdemu przyrodzonym práwem ieſt należyta. *naturalis iuris eſt defenſio*

fenſio. Dla tego ſędźiowie wiele winni: kiedy obrony obwinionemu niedopuſzczáią, *beneficia iuris* odćináią.

13. Dáię tedy ſpráwę táką o Chryſtuśie, w dźiśieyſzym przećiwko niemu zágáionym ſądźie, w tey walney rádźie, y mowię: Panowie Rádá, Pánowie Sędźiowie, *Filij hominum uſquequò gravi corde? ut quid diligitis vanitatem, & quæritis mendacium?* Pánowie, y wyśćie ludźie, *filij hominum*; y was ſądźić, á ſtráſznie będą, y ná was Seym walny, áby wam zápłacono złożą. Pokiſz zákámiáłym ſercem wáſzym, iáko osłą opoczyſtą, miecz nieprawdy, miecz nieſpráwiedliwośći, przećiwko żywey prawdźie, przećiwko ſpráwiedliwośći świętey, záoſtrzáć będźiećie? czemuſz ſię chwytaćie ládá proznośći, zá dumną iákąś opinią, y chełpliwośćią, żeśćie ná urzędách wyſokich, żeśćie Rádá wyżſza, że Sędźiacy, czemu ſię udáiećie? czemu ládá plotkom, ktore tám ktoś *quidam autem*, ná niewinnego zmyśli, łátwe ucho, pierwſze mieyſce dáiećie? czemuſz ſami fałſzow, żeby niewinnego potępić, uwziąwſzy ſię nań z iákiego reſpektu, czemu kłamliwych zarzutow ſzukaćie? *& quæritis mendacium. & ſcitote quia mirificavit Dominus ſanctum ſuum.* Wiedzćieſz, to cudowne dźieło, ktore uczynił Iezus w Betániey, czterodniowego trupá z grobu wydźwignąwſzy, y ożywiwſzy Łázárzá, (co was ták bárdzo, á bez przyczyny mieſza) nie ieſt to dźieło ludzkie, ále dźieło Boskie; ktory chćiał cudownie wsławić tym Swiętego ſwego; y dopuśćił ná Łázárzá, iáko niemoc, ták y śmierć; żeby ſię rozgłośiłá zá wskrzeſzeniem iego, tym więcy ná wſzytek świát, chwałá Bogá prawdźiwego; żeby był wſzędźie rozsłáwiony Syn Iednorodzony iego, Meſyaſz prawdźiwy Iezus Chryſtus, Bog y człowiek; iákośćie o tym, od śioſtr iego dobrze wam znáiomych wyrozumieć mogli. *infirmitas hæc non eſt ad mortem, ſed pro gloria Dei,*

ut awnifeſtetur Filius Dei per eam. Czemuſz wy tey Bozkiey ſprzećiwiaćie ſię rádźie? *non eſt conſilium adversùs Dominum?* czemu ſzaleni wskrzeſzonego Łázárzá, ábyśćie ten cud zátłumili, zábić chcećie. *cogitaverunt principes Sacerdotum, ut & Lazarum interficerent. O ſtulta cogitatio & cæca ſævitia! Dominus Chriſtus qui ſuſcitare potuit mortuum, non poſſet occiſum? Aug:* o głupie pomyślenie! o ślepe okrućieńſtwo! Pan Chryſtus ktory mogł wskrześić umárłego, nie mogłby zábitego? dobrze o was powiedźiano: *vos ſemper reſiſtitis Spiritui Sáncto.* wy záwſze ſprzećiwiaćie ſię Duchowi świętemu: iákoſz Duchownych, iáko Zakonnych ludzi imię nośić śmiećie?

14. Co więkſza; wámi świadczę ſamemi: *conſcientias veſtras appello.* powiedzćie kto Iezuſá prozbą ſwoią pokorną ſprowádźił, áby corkę Xiążęćiá umárłą wskrześił? *Archiſynagogus Iayrus* Oyćiec iey, wáſzey Synágogi naywyżſzy ſtárſzy: czemuſz mu ták wielkiego dobrodźieyſtwá, wdźięcznośćią nie oddáie? czemu w ſpráwie iego milczy? ktoſz zá Rotmiſtrzem onym, ták gorącą inſtáncyą wniosł do Iezuſá; áby sługę iego w gorączce umieráiącego, zdrowiem udárowáł? ázaſz nie wy ſámi ſtárſzy? ktorzyśćie tym obowiązáli Chryſtuſá, że was ten człowiek wielce kochał, y Bożnicę wam wybudowáł. *rogabant eum ſolicitè, dicentes ei quia dignus eſt, ut hoc illi praſtes: diligit enim gentem noſtram, & Synagogam nobis ædificavit.* Coż teraz odpowiećie ná to? komuż ták wiele inſzych dobrodźieyſtw, ktorych opiſáć nikomu ná świećie niepodobna (*quæ ſi ſcribantur per ſingula, nec ipſum arbitror mundum capere poſſe eos, qui ſcribendi ſunt libros.* gdyby miano opiſowáć wſzytkie dźiełá Chryſtuſowe, y ſam rozumiem cáły świát, niemogłby ogárnąć tych Xiąg, ktoreby piſáć trzebá: Ian święty powiedźiał. komuſz mowię ták wiele dobrodźieyſtw oświadczył,

czył, iáko wam niewdźięcznicy. odezwawſzy ſię z tym przed wſzytkiemi, że nie przyſzedł, áby mu kto posługę uczynił iáką; ále żeby on wſzytkim słuzył. *Non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.* Toż o nim y Dźieiopiſowie świadczą. *Act. 10. qui pertranſiit benefaciendo, & ſanando omnes oppreſſos à diabolo. quoniam Deus erat cum illo.* Gdźie ſię kolwiek obroćił Iezus, wſzędźie dobrze czynił wſzytkim, y uzdrawił wſzytkich od diabłá opętánych: álbowiem Bog był z nim. *Deus erat cum illo.* Aleć y wy ſámi cośćie mu raz przyználi, *bene omnia fecit, & ſurdos fecit audire, & mutos loqui.* wſzytko dobrze uczynił, y głuchym dał słuch, y niemym mowę; iákoſz ſię teraz w żywe oczy záprzeć możećie, iáko mu nieprzyznaćie tego? pátrzayćie, iáka to złość uſzy wam záwáliłá, że tego słyſzeć niechcećie. *continuerunt aures ſuas.* iáka was ślepa nienawiść omamiłá, ogárnełá! że teraz y wſpomnieć o tym nie możećie. *Non eſt inventus qui daret laudem Deo.*

15. Nád to powiedzćie mi, kiedy IEZUS umárłych wskrzeſza, komu tym, więcey oświadcza dobrodźieyſtwá ſwego? czyli tym dla ktorych to czynił; iáko Łázárzá kiedy wskrześił, dla śioſtr iego: corkę Xiążęćiá dla mátki iey, y Oycá wſpomniánego: ſyná w Naim, tákże dla płaczącey ośierocìáłey mátki iego: czyli wam ſamym ktorych náukę, o prawdźiwym ćiał ludzkich zmartwychwſtániu, ták cudownym dowodem ugruntowáł; á wáſzych odſzczepieńcow od tákowey náuki Saduceuſzow, ślepy káczerski upor tym potężnie przełomał, y zgruntu zniosł; związawſzy ich przed tym, cudowną nie mniey odpowiedźią, y árgumentem dowodnym: niewierzyćie práwi, że będźie zmartwychwſtánie? á czemuſz Moyżeſz Práwodawcá wáſz, názywa Páná Bogá, Bogiem Abráámá, Bogiem Izáaká, Bogiem Iákobá, *Deus Abraham, Deus Iſaac, Deus Iacob?* wzdyć

wzdyć Bog nie ieſt umárłych, ále żywych? wſzyſcy bowiem iemu żyią: *Deus non eſt mortuorum, ſed vivorum? omnes enim vivunt ei.* tym ich mowię, przedtym związawſzy árgumentem, á teraz wskrzeſzeniem umárłych oczywiśćie dowiodſzy, że będźie zmartwychwſtánie: ieſt to prawdá nigdy nieodmienna, że wſzyſcy powſtániemy, iedni ná ſąd, ná ktory tu złym żyćiem zárabiáli; á drudzy ná żywot wieczny, y chwałę, ktorą ſobie prawdźiwą wiárą u Bogá, y Chryſtuſá Syná iego, przy dobrych uczynkách záſłużyli. *& ibunt hi in ſupplicium æternum; iſti autem in vitam æternam.* Tym mowię, nieprzyiaćioł náuki wáſzey precz zniosł, y żebyśćie pokoy ták wewnętrzny, przy ſzczerey prawdźie zoſtáiąc; y powierzchowny, Heretykow odſzczepieńcow od wiáry w Rzeczypoſpolitey wáſzey, w wáſzey Synágodze iuż więcey nie ćierpiąc, doskonáły mieli; Iezus wam to mocą Boską cudo tákie, z dobroći ſwoiey niewymowney uczyniwſzy ſpráwił; á wy co? *generatio prava atq; perverſa, haccine reddis Domino, popule ſtulte & inſipiens.* Narodźie złośliwy y przewrotny, toż to oddáiećie Pánu, głupi ludźie y ſzaleni?

16. Mowią ieſzcze; *venient Romani.* Ze ten człowiek cudow wiele czyni, przyidą Rzymiánie? mowo bez Bogá! Polityko bez ſumnienia! iáka to *Ratio ſtatûs!* żeby zgubić niewinnego, y piekłá ſamego, nie tylko Pogáńskiey potęgi ruſzyć. *etiam Acheronta movebo.* Przyidą mowićie Rzymiánie? ázá nie przyſzli, ieſzcze przed przyśćiem Iezuſowym; áby wſzytek świát pod iednym Monárchą uſpokoiony, w pokoiu powitał Królá nád Krolmi, Páná nád Pány, nowo Národzonego Chryſtuſá: y dla tegoć przy Národzeniu iego woyská niebieskie ſpiewáły; Chwałá ná wyſokośći Bogu, á ludźiom ná źiemi pokoy dobrey woli. *& in terra pax hominibus bonæ voluntatis.* ázá-

śćie

śćie ná ten czás zá ogłoſzeniem Edyktu, Mandatu Auguſtá Ceſarzá, *ſub tributo* nie byli? kiedy wſzytkie głowy wáſze popiſowano. *exijt Edictum à Cæſare Auguſto. ut deſcriberetur univerſus orbis.* z Pokoiem przyſzedł Iezus powſzechnym; z kądże wam przećiw niemu niepokoie tákie? Przyidą Rzymiánie: á teraz kto Pánem Ierozolimy wáſzey, kto wáſzym ná mieyſcu Ceſárskim Stároſtą? czyie to *Præſidium*, czyi żołnierz, czyi Tribunał naywyżſzy? ktoż to Piłat? wáſz źiemek? gniewa ſię oto słowo gdy mowi: *numquid ego Iudæus ſum?* pogánińći w prawdźie, Bogá nieznáiący; ale dáleko ſpráwiedliwſzy, y prawdę więcey kocháiący, o ktorą ſię y ſámey Prawdy pyta: *quid eſt veritas:* niżeli wy, ktorzy powiedaćie że Bogá znaćie, *notus in Iudæa Deus;* á prawdy w rádách wáſzych, ſpráwiedliwośći w ſądách wáſzych nieprzyznáiećie, nie záchowuiećie. A nie o wáſzże to *Pſeudopolitici* Statiſtowie złośliwi, zła Rádo, nieſpráwiedliwy Sądźie, Duch Boży przez Pſálmiſtę powiedźiał? *ſi verè utiq; iuſtitiam loquimini, recta iudicate filij hominum.* Ieżeliśćie Rádá, ieżeli Sąd, ieżeli Senat, ieżeliśćie ná to wyſadzeni, ábyśćie prawdę, y mowili, y czynili; ſpráwiedliwie według prawdy ſądźćie ſynowie ludzcy. á wy co? *etenim in corde iniquitates operamini in terra, iniuſtitias manus veſtræ concinnant.* Oto ſię w ſercách wáſzych nieprawośćiámi paraćie: oto ná źiemi nieſpráwiedliwośći, rękámi wáſzemi knuiećie. *in terra iniuſtitiam manus veſtræ. &c.*

17. Ták y do ſpráwy Iezuſá niewinnego, y do bezpráwia złey rády, ſądu nieſpráwiedliwego przymowiwſzy ſię; słuchám co ná to zá odpowiedź dádzą? co zá *Interlocutoriam* uczynią, y ták ſobie mowię: Ey przećięć tey rády, Trybunału tego Prezydent ieſt Kápłan: *Pontifex anni illius:* nie może konkludowáć tey rády, nie może ſentencyi, dekretu ferowáć w tym ſądźie, tylko co ſpráwiedliwość każe, y słuſzność: *æquitas Canonica*

nonica

nonica. Seymu tego Márszałek, muśi bydź człek Bogá śię boiący, człek Zakonny, to ieſt práwá przeſtrzegáiący, *Pontifices & Pharisaei*: nie może pozwolić, coby miáło bydź przećiwko sumnieniu, przećiwko niewinnośći, przećiwko prawdźie oczywiſtey.

18. Ale z drugiey ſtrony boię śię, uważáiąc co to zá Prezident, co zá Kápłan, *Pontifex anni illius, Caiphas nomine*: ile kiedy mi tłumáczy ktoś, *Pagninus: Caiphas vomens ore*, wymioty ćierpiący: to ieſt ná wymiot niezbożnego dekretu przećiwko Chryſtuſowi, bezecną páſzczę gotuiący, *vomens ore.* Boię śię żeby y ći Zakonni ludźie *Pharisaei, qui Religionis zelo alios antecellebant*: *Albertus Magnus mowi*: ludźie żarliwośćią Zakonną, álbo ráczey złośćią, chytrośćią, bezecnośćią wieruma, inſzych przechodzący, ktorzy to ná tey rádźie, ná tym Seymie márſzałkuią: boię śię żeby dla intereſſow ſwoich iákich, y Bogá, y prawdy odſtąpić niechćieli: boć to tákich Prawdá wiegá, y prawdy odſtąpić niechćieli: boć to tákich Prawdá wiegá, naywięcy ſtrzec śię każe, ktorzy w owczym odźieniu przychodzą, á we wnątrz ſą wilkámi drapieżnemi. *Attendite à falsis Prophetis, qui veniunt ad vos in vestimentis ovium, intrinsecus autem sunt lupi rapaces.*

19. Jeſzcze mowię ſam w ſobie: wzdyć przynaymniey przywołáć złośliwie odnieśionego, obwinionego każą? álbo przynaymniey inquizycyą choć też *in contumaciam*, ieżeliby nieſtánął náznáczą; toż dopiero coby śię z inquizycyi pokazáło, ná ten czás uczynią. ále żeby mieli co czynić, do dekretu przyſtąpić, nie máiąc Delatorá pewnego, tylko kogoś tám, *quidam autem*; áni Inſtigatorá, ktoryby mu oczywiśćie *luce meridiana clarius*, kryminałow zádánych dowodźił; żeby mowię mieli przećiwko nieprzekonánemu, niewysłucháńemu, do dekretu przyſtąpić; *non accusatum, non auditum, non convictum*, kondemnatą iáką

iáką okryć; to mi śię zda nigdy niepodobna. Ták gdy ſobie myślę, áż widzę że złośliwa oná rádá, on ſąd bezbożny, ſtáwſzy śię iáko chytre węże, iáko iádowite żmiie; *furor illis secundùm similitudinem serpentis, sicut aspidis surdae & obturantis aures suas, quae non exaudiet vocem incantantium, & venefici incantantis sapienter.* wśćiekłość ich opánowáłá ná podobieńſtwo wężá, iákoby żmiie głuchey, y zátuláiącey uſzy ſwoie, ktora niesłucha głoſu zámawiáiących, y omomićielá zámawiáiącego rozumnie; áni ſumnienia, áni prawdy, áni ták oczywiſtego wywodu niewinnośći, słucháć niechcą; ále tám gdźie przekupiony, álbo nienawiśćią záiątrzony, álbo iákim reſpektem záślepiony affekt każe, idą.

20. Prezydent tedy on, *cum esset Pontifex anni illius*: S. Chryzoſtom mowi: *cum esset caeteris impudentior*: będąc nád inſzych bezecnieyſzy, Bogá w ſercu, w oczách wſtydu nie máiący; táką konkluzyą rády oney czyni, táki dekret Trybunału onego, Seymu onego táką Konſtitucyą, przećiwko Chryſtuſowi feruie, y piſze. *Vos nescitis quidquam, nec cogitatis: quia expedit vobis, ut unus moriatur homo pro populo, & non tota gens pereat.* Wy nic nie wiećie, áni wam to ná myśl przychodźi: że wam należy, áby ieden człowiek umárł zá lud, á nie wſzytek narod zginął. To uſłyſzawſzy, chcę przykłádem owey świętey białogłowy *Martellae*: ktora śię przedtym przy honorze Chryſtuſowym, przećiwko bluźniącym imię święte iego oponowáłá. *Extollens vocem quaedam mulier de turba, dixit: Beatus venter qui te portavit!* Podnioſzy głos nieiáka białogłowá z między tłuſzcze, rzekłá: Błogosłáwiony żywot, ktory ćię nośił, y pierśi ktoreś ſał. chcę krzyknąć ná nieſpráwiedliwego ſędźiego: *inveterate malorum*, záſtárzáły wzłośćiách, ſtrożem práwá Bożego ieſteś; *Pontifex anni illius*, á niewieſz co tám nápiſano? *Iustum, & innocentem non occides. Exod: 3.* Spráwiedliwego, y niewinnego nie

 poręczaj

potępiſz ná śmierć. Alećmi záraz Ewángelia uſtá zámknie, mowiąc: *prophetavit, quòd Ieſus moriturus erat pro gente, cum eſſet Pontifex anni illius*: prorokował, że Iezus miał umrzeć zá narod. Prorokował táki człowiek? ták ieſt, mowi S. Ian: bo był Kápłánem naywyżſzym, roku onego. Iużći źle kiedy ferowány dekret! y ſam go Ian S. publikuie, Kánclerz Zbáwićielá náſzego, pod pieczęćią Duchá Swiętego wydáie. *prophetavit!* Moy drogi IEZU! czegoż ſię dáley u twoiey Magdáleny, u twoiey Marty, u twego Łázárzá wſkrzeſzonego kazániem zábawiaż: zeydź z oczu tym niezbożnym ludźiom, gdźie zá gránice; żeby ták niezbożnego przećiwko niewinnośći twoiey, nád tobą dekretu, do exekucyi nie przywiedli! ieſzcze nie przyſzła godźiná twoiá: *IESVS jam non palam ambulabat apud Iudæos; ſed abijt in regionem, juxta deſertum.* JEzus tedy iuż oczywiśćie nie przechodźił ſię u Zydow, ále odſzedł do kráiny, podle puſtynie.

21. *Tu* ſię náprzod dźiwuię? iák to przed złą rádą, przed ſądem nieſpráwiedliwym, y ſamey prawdźie, ſamey ſpráwiedliwośći, ſamemu Synowi Bozkiemu, *Ego ſum veritas, ſol juſtitiæ Chriſtus*, uſtępowáć á dáleko przychodźi. *Periculoſum eſt ſub ſuſpecto judice litigare.* Niebeſpieczna w ſądách podezrzánego ſędźiego ſtáwáć. Szukay wczás *remedia*, ktożkolwiek przed ſędźiego, zá ſpráwiedliwośćią nieudáiącego ſię, zápozwány ieſteś. Nie ieſt to táki ſędźia, ktory ſpráwiedliwie nie ſądźi. *non eſt judex, in quo non eſt juſtitia. c. Forus de V. S. Poſt vulneratam cauſam, ſerò medicina paratur.* Náchylona niepráwością złego ſędźiego ſpráwá, trudna do dźwignienia.

22. Druga. iáko to y naywiękſza złość, Pátroná ſobie znaydźie: ſędzia nieſpráwiedliwy, iáko to bezbożney ſentencyey ſwoiey, pozor *fumum contra lucem* zánieśie. Ze był *Pontifex*, y dla tego choć nieſpráwiedliwie ſądźił, przećię prorokował. Trzećia, dźiwuię ſię iák to niepoięta mądrość Boſka! ktora, by znaygorſzey rzeczy, naylepſzą uczynić może! dekret

dekret ſwoy Boſki, kiedy idźie o dobro poſpolite, o Zbáwięnie Narodu ludzkiego, y przez uſtá Káifaſzowſkie publikowáć każe: y zdraycę Prorokiem uczyni, kiedy nam miłośierdźie ſwoie nieſkończone oświadczyć zechce. Dekret przez Káifaſzá publikowány, dekret to był Troyce ſamey Nayświętſzey, przed wieki ferowány: *expedit vt unus moriatur pro populo.* należy żeby iedná oſobá Troyce Boſkiey, umárłá zá narod ludźki. Czwarta: iáko ſię to, á częſto tráfić może; że lubo uczynek będźie przez ſię dobry, rádá ſłuſzna, y dekret ſpráwiedliwy; iednákże kiedy będźie zła intencya, álbo nie záchowawſzy tego, co práwo każe; *contra præſcriptum iuris*; będźie to poſtaremu złośliwy ſąd, dekret Káifaſzowſki.

23. To tákowa konkluzya uczyniona, táki dekret, *in foro externo, in foro fori* w ſądách potocznych, w rádźie świeckiey, w rádźie Káifaſzowſkiey, Fáruzowſkiey, przećiwko Pánu Iezuſowi ſtánął. *A in foro interno, in foro poli*, w ſądách Duchownych, w rádźie ſumnienia náſzego, co ſię też z Pánem Iezuſem dźieie? iáko tám bárdźo zle ſtánęło, pewnie y tu częſtokroć nie lepiey ſtáie ſię: *ſi in viridi, quid in arido?* co żebyſmy łátwiey z rozumieli; pytam ſię naprzod: ktore to ieſt *forum poli*, álbo *forum internum*, ſąd Duchowny, rádá ſumnienia náſzego ktora? druga pytam ſię ieżli to podobna, áby *in foro interno*, w ſumnieniu náſzym, táki dekret, táka rádá ſtawáłá przećiwko Chryſtuſowi: iáka ſtánęłá w ſądźie Káifaſzowſkim, Fárużowſkim. *expedit vt vnus moriatur.*

24. Naprzod wiedźieć potrzebá, że Duſzá ludzka, oprocz inſzych właſnośći, ktore Filozofowie wyliczáią; iáko to woli ludzkiey ieſt *facultas concupiſcibilis, & iraſcibilis*, władza pożądliwa y gniewliwa. rozumu ludzkiego ieſt *communis ſenſus, phantaſia, iudicium, intellectus, memoria*: pierwſze poięćie rzeczy, wyſtáwiánie ſobie czego, rozſądek, poymowánie rzeczy, y pámięć: o czym tu nie ieſt mieyſce mowić. Táż Duſzá

 ludzka

ludzka ma według Teologow, dwoiákie władze swoie, álbo dwie częśći swoie, dwá sądy dwie rády, dwá práwá. *rationem superiorem*, álbo *partem rationalem*; iákoby sąd Dusze ludzkiey wyższego práwá; *& rationem inferiorem*, álbo *partem sensitiuam.* sąd Dusze ludzkiey niższego práwá.

25. To iest. Sąd wyższego práwá Dusze ludzkiey, iest część rozumu ludzkiego tá, ktora wieczne rzeczy uważa, y iákoby do nich przyiść należáło rádźi, pokázuie; według práwá, ktore iest ná sumnieniu ludzkim nápisáno, y świátła ktorym Bog Duszę ludzką oświećił. *signatum est in nobis lumen vultûs tui Domine.* Sąd niższego práwá Dusze nászey, álbo druga część rozumu nászego, iest tá; ktora otym záwiáduie, tego pilnuie, co do ćiáłá należy, y wygody iego. Między temi dwiemá częśćiámi, rádámi, Wola ludzka iáko wolna sobie Páni, we srzodku záśiada. do ktorey się swoią kreską, swoim *placet*, swoim zdániem przyłoży; iuż tám ábo ná tę, ábo ná owę stronę, dekret gotowy. Przyłoży się do tego, co sąd wyższego práwá Dusze nászey, co zdrowy rozum każe; to *decretum fauorabile*, dekret spráwiedliwy, dobry; przyłoży się do tego, co sąd niższego práwá, co skłonność ćiáłá, co wygodá, co miłość własna każe; to dekret złośliwy, dekret niespráwiedliwy.

26. To co do pierwszego pytánia należáło powiedźiawszy, y tę iákoby *informationem iuris* dawszy; odpowiedam ná drugie pytánie, á to będźie *informatio facti*, ktorą Apostoł S. *ad Hebr: 6.* czyni, informácyią bárdzo strászną. *Qui prolapsi sunt, rursum crucifigentes sibimet ipsis Filium Dei, & ostentui habentes.* Ludźie ktorzy się do grzechow wracáią, znowu sámym sobie Syná Bożego krzyżuią, znowu zniego szyderstwo czynią, *rursum crucifigentes & ostentui habentes.* Raz Káifasz w rádźie swoiey bezbożney, skazał ná śmierć Syná Bożego; raz go Piłat ubiczował, ćierniową koroną zránił, zelżył sromotnie, okrutnie ukrzyżował; á iuż że tey złośći, tákiey przećiw

ćiw Bogu odwagi koniec? o to znowu źli ludźie, ile rázy grzechy ćiężkie pełnią, ile rázy śmiertelnie upadáią, Bogá odstępuią; tyle rázy Syná Boskiego krzyżuią, tyle rázy Páná Iezusá ná śmierć skázuią, y náigrawáią. *crucifigentes & ostentui habentes.*

27. Co, że ták iest, obaczemy to oczywiśćie, wtych przerzeczonych sądách wyższego, y niższego práwá Dusze nászey; tylko otworz my tę sądową izbę, to iest sumnienie násze: weyzrzey my wnie pilnie, y uważmy co się tám dźiać będźie, iekie wotá, kreski, y zákim poydą: iák skoro spráwy iákiey, lubo z regestru, lub bez niego przywołáią. Niech że będźie tá pierwsza spráwá *causa iniuriarum*, krzywdy uczynioney słowem, uczynkiem, á zátym hárdośći, y zemsty z iedney; á pokory, ćichośći, ćierpliwośći, zdrugieystrony. Náprzykład tknie ćie kto słowem, uráźićię czymkolwiek, á ieszcze pono nie ze złośći; ále z nieostrożnośći; áż záraz Duch twoy, Wola twoiá záśiada wtey spráwie, między dwiemá sądámi wyższego y niższego práwá Dusze twoiey. Gdźie *in instanti* záraz stawáiąc Pan Iezus, przed wyższym práwem álleguie, wnośi práwá swoie: *si quis te percusserit in dexteram maxillam tuam, præbe illi & alteram.* Ieżelić kto wyćiął policzek, nádstaw mu drugiego. *In patientia vestra possidebitis animas vestras.* w ćierpliwośći wászey ośiągniećie dusze wásze. *Beati mites, quoniam ipsi possidebunt terram.* Błogosłáwieni skromni, łáskáwi, bo ći ośiędą źiemię. *Ex aduerso*, z drugiey strony, stawa przed niższym práwem pokusá, z śiedmią onych ieszcze nád się iadowitszych duchow, z pychą, łákomstwem, nieczystośćią, obżárstwem, gniewem, zazdrośćią, niedbálstwem; y wystáwia przed oczy ślepey Woli twoiey, zniewagę twoię, zápala w sercu gniew, y nienawiść srogą, do zemsty pobudza. Coż się stáie? Wola lubo rozumem oświecona; miłośćią iednák własną záślepiona zezwala ná to, co pokusá w sądźie niższym rádźi: powstáie przećiwko bliźniemu swoiemu,

mu, mśći śię urázy słowká iednego, tyśiąc krzywd zá naymnieyszą iednę przykrość, ábo ukrzywdzęnie oddáie: przećiwko práwu wyższemu Duszе twoiey postępuie, łży práwo Chrystusowe, y w bliznim swoim sámego Chrystusá krzyżuie. *expedit vt moriatur. iterum crucifigentes & ostentui habentes.* Ináczey gáił tákowy sąd *iniuriarum*, ukrzywdzęnia, á bárdzo wielkiego; ow *Ioannes Gwalbertus*, ktory potkawszy śię z zaboycą rodzonego brátá swego; gdy ow widźi, że koniecznie zginąc ná onym mieyscu trzebá, záwoła: przez tego ktory zaboycom swoim odpuśćił, y zá nich śię modlił, odpuść y uczyń miłośierdźie ná demną. *Fac mecum misericordiam.* Stánął záraz sam, lubo Zołnierz miecz dobyty zátrzymawszy, przy wyższym Duchá swego práwie; práwo Christusowe uszanował, ktore mowi: odpuśććie winowáycom wászym, modlćie śię zá nieprzyiaćioły wásze. *orate pro inimicis vestris, & benefacite his, qui oderunt vos.* y tym dobrze czyńćie, ktorzy was nienáwidzą. Dla czego też záraz do bliskiego Kośćiołá wstąpiwszy, od Chrystusá z Krzyżá ku sobie skłániáiącego śię, uszánowány został.

28. Przywołáią y drugiey spráwy z regestru, zazdrośći náprzykład, niezgody, cudzego chćiwośći z iedney; á miłośći bliźniego, zgody zobopolney, skromnośći zdrugiey strony. Stawa przy tey Chrystus, przy owey pokusá, iáko przy złym płodźie swoim. Gái sąd Wola ludzka: Christus przed wyższym práwem wnośi, proponuie sprawę miłośći bliźniego, zgody zobopolney, skromnośći, uskromnienia chćiwośći. *diliges proximum tuum sicut te ipsum.* Tęż miłość będźiesz miał ku bliźniemu swemu, iáko ku sobie sámemu. Błogosłáwieni spokoyni, gdyż Synámi Boskiemi będą názwáni. *si oculus tuus nequam est, erue eum & proijce abs te*: ieżeli oko twoie złośliwe, chćiwe cudzego iest; wyrwiygo, y odrzuć od śiebie. *Ex aduerso* pokusá, podnieca zazdrość Kaimową przeciw brátu, że Bog ofiárę iego przyimuie: Ezawá do niezgody z Iakobem

Iákobem, y woyny pobudza, że go Mátká kocháłá więcey: iedenaśćie bráći zábić chcą Iozefá, odárszy z sukienki, ktorą mu osobliwszą Mátká iego spráwiłá: przećiwko ćichemu Báránkowi, ktory śię nieodezwał iednym ięknieniem, ná rzeź okrutną prowádzony; zdraycy, złodźieiowi Páná swego Iudaszowi, psom onym záiádłym, *circumdederunt me canes multi,* kły wśćiekłe záostrza. w Tym sądźie zákim że, miłośćią własną, ábo iákim respektem záślepiona Wola, dekret czyni? zá Káimem przećiwko niewinnemu Ablowi, zá Ezawem przećiwko ćichemu Iákubowi, zá iedenastą záwziętych bráći przećiwko czystemu Iozefowi, zá złym onym ludem przećiwko Pánu Iezusowi. Przełemuie miłość bráterską Káimowska zazdrość, miłość bliźniego tárga piekielna nienawiść, pokoy domowy rwie ruinuie Ezawá niezbożność, nád ćichośćią Chrystusową urąga śię dokázuie złodźieyska, zdradźiecka, Iudaszowska, Fáryzowska szalona wśćiekłość.

29. Piekny tego obraz wystáwia nam, známienite one *praeiudicatum*, sądu Sálomonowego; między dwiemá niewiástámi o syná iednego, między sobą czyniącemi. dwie społem mátki iednegoż czásu, rozwiązáne z ciężaru swego mięszkáły wiednym domu. Iedná przez niedbálstwo y ospálstwo srogie, zádusiłá synaczká swego; á ocknąwszy śię y postrzegszy że nie żyie, drugiey śpiącey żywego wzięłá, á swego zaduszonego podłożyłá. Ocknie śię potym owá druga, weźmie dźiećiątko żeby mu pokarm dáłá; á gdy zimną śmiertelnośćią strętwiałego uczuie, lubo nagłą boiáźnią y żalem okrutnym ćiężko przeráżona; przetárszy iednák sobie oczy, gdy złożenie dźiećięćiá martwego, twarz y czoło uważa; uznáie że nie iey dźiećię było. Co ma czynić nieszczęśliwa mátká? chce wydrzeć iedynaká swego, złey niespráwiedliwey mácosze, álbo raczey hárpiey cudzem obłowem pásącey śię; ále owá iákoby własnego syná z ręku puśćić niechce. Bieży przed sąd Krolewski, idźie y owá druga: á gdy y tá, y tá,

tá przyznáie ſię do iednegoż dźiećiątká: ſędźia niemáiąc dowodow tego żadnych, á náwet áni *præſumptiones iuris*; udáie ſię *ad præſumptionem hominis*, y ták dekretuie: *afferte mihi gladium.* przynieśćie mi mieczá. *diuidite infántem viuum.* wpoł przetniyćie dźiećię żywe. Coż tu dobra mátká? *obſecro, date illi infántem viuum, & nolite interficere eum.* proſzę práwi, dáyćie iey dźiećiątko żywe, á nie zabiiayćiego. zła zás mátká co ná to? *diuidatur.* ni ech go wpoł rozetną. Co to zá dźiećię żywe, o ktore to między złą á dobrą mátką, ták wielka kontrowerſya, ták wálna ſpráwá przed ſąd Sálomonow wytoczona? odpowiedam: dźiećię to, ieſt Iedynak Oycá niebieſkiego, o ktorym, *Iſaias: Paruulus natus eſt nobis.* Dźiećiątko máłe ná: odźiło ſię nam. Czemu to dźiećiątko? *S. Bernard ſer: 1. in Epiph: Parvulus eſt, leuiter placari poteſt: quis enim neſciat quia puer facile donat.* To ieſt: Dźiećiątko ieſt, Zbáwićiel świátá Iezus; dla czegoż? bo łátwiuśienko ubłagány bydź może: ktoż bowiem niewie, że dźiećiątko łátwo wſzytko odpuſzcza, darowie. Przydáie tenże Prorok támże: *& Filius datus eſt nobis, & factus eſt Principatus eius ſuper humerum eius.* Syn nam dány ieſt, á pánowánie iego złożone ieſt ná rámionách iego. Syn Boſki Chriſtus pod ćiężarem krzyżowym upadáiący, y ná drzewie krzyżowym kroluiący. *regnauit à ligno Deus.* Te dwie mátki wiednym domu ſpolnie mięſzkáiące, ſą dwie władze dwie części Duſze náſzey, iáko ſię iuż powiedźiáło wyżey. Zła mátká, zaboyczyna, mácochá nieſpráwiedliwa, niżſza część, ćiáłu y ſkłonnośćiom iego ſłużąca: ná Páná Iezuſá, ná Syná Boſkiego, żeby znowu był ukrzyżowány, żeby umierał znowu, woła: *expedit vt moriatur, diuidatur.* Dobra mátká, mátká tego Iedynaká Boſkiego, ſzczerą prawdźiwą máćierzynſką miłośćią kocháiąca, ieſt wyżſza część Duſze, o rzeczách, duchownych myśląca, záwiáduiąca. przećiwko temu złey Mátki bezbożnemu głoſowi: *diuidatur, tolle, crucifige eum*! znieś, ukrzyżuy go, w poł rozetniy, *diuidatur*; wſzytkiemi śiłá, ni oponuiąc

nuiąc ſię, *commota ſunt quippe viſcera eius*, mowi: *obſecro date illi infántem viuum, & nolite interficere eum.* Proſzę niech żyie dźiećiątko Iedynak Boſki, dla nas národzony Syn Boży, dla nas ukrzyżowány, niech znowu ukrzyżowány nie będźie. *Nolite interficere eum.* A Wola co! ieżeli będźie rozumna, ieżeli będźie miáłá ſąd Sálomoná mądrego, ieżeli poydźie zá wyżſzą rádą duchá, ſumnienia, rzecze: *date infántem viuum.* niech żyie dźiećiątko, niech żyie Chryſtus w duſzy moiey. Ieżeli táż Wola będźie záślepiona miłośćią własną, ábo iákim złym áffektem od pokuſe podnieconym; coż uczyni zá dekret! *diuidite infántem*: niech znowu ukrzyżowány będźie: *iterum crucifigentes*, przećiwko práwu przyrodzonemu, przećiwko práwu Boſkiemu, y ludzkiemu iáko Apoſtoł mowi: *nunquid diuiſus eſt Chriſtus*? á ktoż ſię odważy w poł rośćináć, zábiiáć, znowu krzyżowáć Chryſtuſá? *iterum crucifigentes*?

30. Przywołáią znowu y inſzey ſpráwy, náprzykład Cnoty wſtydu, poczćiwośći, prawdy, z iedney; á wſzeteczeńſtwá, niewſtydu, ſproſney ćielesności, y potwarzy zdrugiey ſtrony. Stawa Pan Iezus iáko Prawdá wieczna, iáko Báránek niepokalány przy prawdźie, wſtydźie, poczćiwośći y mowi: *Beati mundo corde, quoniam ipſi Deum videbunt.* Błogosłáwieni czyſtego ſercá, bo oni Bogá obaczą. *Beati qui ſitiunt iuſtitiam.* Błogosłáwięni ktorzy prágną ſpráwiedliwośći: *non intrabit in eam aliquid coinquinatum, aut abominationem faciens, & mendacium.* do oyczyzny oney wieczney, nie wnidźie nic ſplugáwionego, ábo obrzydliwość iáką czyniącego, y nieprawdę kłamſtwo. Stawa *ex aduerſo*, pokuſá, y ćiáło przez ſię do złego ſkłonne zápala, *concupiſcentia carnis*, potwarzy zmyśla, niewſtydem oczy ślepi. A Wola co ná to? o iáko częſto nie idźie zá wyżſzym práwem, nie dáie u śiebie mieyſcá poczćiwośći, prawdźie, wſtydowi; ále niżſzey częśći ſłucha, pozwala wyuzdánemu ćielſku wſzytkiego, wſtyd z oczu, poczćiwość z umyſłu, prawde z ſercá wyrzuca: przećiwko

Dd Chryſtu-

Chrystusowemu práwu dekret czyni; ná krzyż znowu, ná o-belgę znowu Páná Iezusá skázuie. *iterum crucifigentes & osten-tui habentes.*

31. Wstydliwa, poczćiwość náde wszytko kocháiąca, boiazń Boską w sercu chowáiąca Zuzanno! wieleśz masz to-wárzyszek podobnych sobie? *mulierem fortem quis inueniet?* stánęłáś między dwiemá, w látá, y wierutną złość zástárzałe-mi sędźiámi, *inueterati dierum, malorum.* ztąd zápalona ogniem wszetecznym lubieżność, y prożbą y groźbą ná ćię nástępuie, wieczną osławę nienáruszoney niewinnośći twoiey, y śmierć pewną obiecuie: z drugiey strony wstyd, wiárá ślubna, cno-tá czystośći nieoszácowána, *dos est magna nubentium virtus,* Práwo Boskie, *non mœchaberis,* w oczách ći stáwa. dokąd że się rozumem zdrowym oświecona, tey przezacney Heroiny, Wola dobra skłoniłá? udáłá się zá sądem wyższego práwá, poczćiwośći, wstydu, Práwá Boskiego nieodstąpiłá. *angustiæ sunt mihi vndiq́, sed melius est mihi incidere in manus vestras, quàm peccare in conspectu Domini.* Sćiśniona ze wszą d iestem, ále lepsza mi w páść w ręce wásze, niż zgrzeszyć w obecnośći Páńskiey. Wielki á rzadki bárdźo w sądźie złośliwych sę-dźiow, obronionego wstydu, wiáry dotrzymáney małżeń-skiey, poczćiwośći, y Práwá Bożego záchowánego triumf! *Rara auis in terris, & coruo rarior albo.* Stánąłeś y ty ieszcze przed tym, przy tákowym wyższym práwie, y przy práwie Boskim, wielki Egiptu rządzco, y w głodźie śiedmioletnym Zbáwićie-lu, czysty Iozefie! triumfowałeś pierwszym zostawszy po Krolu cálego Egiptu Pánem; żeś wszeteczny *Zephirach* ustą-pił z plácu, y płaszczá z dártego w rękách odbiegł, *& cele-rem fugam sensi, relictâ non bene parmula.* Dochowána Bogu cnotá, Pánu wiárá, tá ćię ták wysoko y przed Bogiem, y przed ludźmi wyniosłá! potwarz złośliwa przećiw tobie nie prze-mogłá! á wieleśz tákiego triumfu twoiego *commilitones* to-wárzyszow liczysz? wieleszmi ich pokażesz? *Beatus vir, qui in-uentus*

uentus est sine macula. quis est hic & laudabimus eum? Błogosłá-wiony mąż, ktory ználazł się bez zmázy. ktoryż to iest tá-ki, á chwalić go będźiemy? *& laudabimus eum.*

32. Nie przywołuiąc z regestru, ták wiele inszych kry-minałow, ále ie tym czásem z terminu spuśćiwszy; weźmy o-statnią, bo leniwą (nierychłoby tám kiedyś przypádłá) nie-dbálstwá, gnusnośći, oźiembłośći do służby Bożey, do szuká-nia przez dobre uczynki łáski Boskiey, y zbáwięnia, ospáłą záspioną spráwę. Tá iáko często, y łátwie wygrawa, wtych sądách obaczemy. Przychodźi częstokroć Pan Iezus, prawdźi-wy Oblubieniec dusz nászych, przed tę sądową izbę sumnie-nia nászego, y mowi: *aperi mihi soror mea, amica mea, colũba mea, immaculata mea: quia caput meum plenum est rore, & cincinni mei guttis noctium:* otworz mi śiostro moiá, przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, niepokalána moiá: boć głowá moiá wszytká rosą spłynęłá, y włosy moie szronem nocnym nápádły. Stawa támże po drugiey stronie pokusá, ostá leniwego skorą po-krywszy się y mowi: *dicit piger leo est foris, in mediò platearum oc-cidendus sum.* oto lew ná dworze, w srzod ulice stoi, pozrze mnie. *aperi mihi*, puść mnie. Pátrzaymyż pokim *sententia* pádnie, w izbie sądowey, oney leżuchy: do ktorey z ták mi-łym odezwániem się iey, niebieski Oblubieniec Chrystus Zbáwićiel kołátał. o to odpowieda náchyliwszy się ku stoią-cemu ostu; wielkich uszu, ále niemnieyszego lenistwá. *exspo-liaui me tunicâ mea, quomodo induar illâ?* o tom się iuż rozebráłá, iużem ná wczas poszłá, iákoż się mam znowu stroić, cze-mu niewczásowáć? będźieć ieszcze nie iedná okázya, przy-służyć się Oblubieńcowi swemu, wstáć, porwáć się, nie wy-wczásowáć się dla przysługi iego. *Laui pedes meos, quomodo in-quinabo illos?* otom się dopiero w łáźni łez nabożnych o-płokáłá! otom y pięty z prochow? z błotá niedoskonáłośći wszytkich dobrze ochędożyłá! iákoż ich znowu wycho-dząc z álkierzá mego, po błotnych ulicách zá Oblubieńcem

 moim

moim záſzpecáć mam? *quomodo inquinabo illos?* owoż roſprá-
wá z Pánem Iezuſem Duſze iego ukocháney, dla ktorey dał
ſię po ulicách włoczyć zeplwany, ſkátowány, z ſzat ſwoich
odárty, y okrutnie ná oſtátek ukrzyżowány! wygrána ſpráwá
oſłowá; Páná Iezuſá ſpráwy przypuśćić, w złośliwym ſądźie
onym niechćiáno. Przetrze ſobie potym oczu leżuchá oná,
obaczy że zle uczyniłá, porwie ſię áby otwárłá kochánko-
wi niebieſkiemu. *ſurrexi vt aperirem dilecto.* ále iuż okázyia
ták podobna, y pogodna ućiekłá; *at ille declinauerat, atq; tranſie-
rat.* áleć on iuż ſię był oddalił, y odſzedł. Właśnie ták, wten
czás lèniu, gnuśny ośle chceſz otwieráć Zbáwićielowi ſwe-
mu; kiedy náſtawſzy ſię przy drzwiách ſumnienia twoiego,
nákołátawſzy do ſercá twego, ták ćię przyiemnie do śiebie
náwabiwſzy; iuż oto gdźieś odſzedł dáleko! nie záraz nie, ro-
ziáśnieiec ták pogodna chwilá; ábyś go u drzwi twoich zo-
ſtáiącego miáłá, ábyś go odzywáiącego ſię do ćiebie, *aperi mi-
hi ſoror mea &c.* ſłyſzáłá. *Quæſiui & non inueni illum, vocaui
& non reſpondit mihi.* Ktoſzći winień? choć ſię uſkárżáć bę-
dźieſz: ſzukáłamgo, á nie nálázłám; wzywáłám do śiebie, á
odezwánia ſię iego nie ſłyſzáłám. Pomniy co do ćiebie
Bog mowi: *Iſai. 49. In tempore placito exaudiui te, & in die ſalu-
tis auxiliatus ſum tui.* Kiedy Bog kołace do ſercá twego, kie-
dyć zbáwięnie obiecuie, nie opuſzczay tey okázyey, niezá-
niedbyway dniá tego.

33. Tákie w rádźie Duſze náſzey, w ſądách ſumnienia
náſzego, przećiwko ſobie ferowáne dekretá, kiedy uſłyſzy
Zbáwićiel náſz drogi; co rozumiećie naymilſzy moi? coli
też ná to mowi? o to ták mowi, ták ſię boleśnie wte dni świę-
te ſkárży: *popule meus quid feci tibi? aut in quo contriſtaui te, re-
ſponde mihi!* ludźie moi comći uczynił, ábo wczymem ćię
záżalił, odpowiedz mi? żem ćię uwolnił z czártowſkiey nie-
woli, zgotowáłeś krzyż Zbáwićielowi twemu. *Paraſti cru-
cem Saluatori tuo. quid vltra debui facere tibi, & non feci?* cożemći
więcy

więcey powinien był uczynić, á nie uczyniłem? Záſzczepi-
łem ćię winnicą ſobie ozdobną; átyś mnie gorzkim nápo-
ił octem, włocznią przebiłeś bok Zbáwićielá twego, *lanceâ
perforaſti latus Saluatori tuo.* Iam ćię ták wyniosł wyſoko łáſką
moią, á tyś mnie Zbáwićielá twego ná ſromotnym Krzyżu
záwieśił. *& tu me ſuſpendiſti in patibulo.*

34. Moy drogi Iezu, niechćieyżemi tákiey moiey nie-
wdzięcznośći wyrzucáć przed oczy! ách! znam ſię żem wie-
rutny zbrodnia, żem ćię potyśiąc kroć rázy, grzechámi krzy-
żował wielkiemi. Owoż w nagrodę tego, chwytam ſię dźiś
Krzyżá twego: o to przykuty przybity bydź prágnę do Krzy-
żá twoiego. *Chriſtò confixus ſum cruci.* Od tego czáſu w ſą-
dách Duſze moiey, ſumnienia moiego, nie będę znał, tylko
ćiebie ſamego Iezuſá Chryſtuſá ukrzyżowánego. *non enim iu-
dicaui me aliquid ſcire inter vos, niſi Ieſum & hunc crucifixum.*
Dopomoż że mi do tego Mátko miłośierdźia, odpuśćiwſzy
żem y ná twoie ſerce boleſne, ták wiele rázy oſtrzył, hárto-
wał, grzechámi moiemi wielkiemi, miecze obośieczne: do-
pomoż Mátko boleśći pod krzyżem ſtoiąca, śiedmią bole-
ſnych mieczow ná ſercu zrániona. *Sancta Mater iſtud agas,
Crucifixi fige plagas cordi meo valide.* Swięta Mátko ſpraw że
mi to, by ná ſercu mym wyryto krzyż, y rány Syná twego,
Amen.

KAZANIE I.

Ná Wielki Czwartek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákowie.

IESUS cum dilexiſſet ſuos.

Iezus ukocháwſzy ſwoich.

Spon-

Sponſabo te mihi in ſempiternum.

Záślubie ćie ſobie ná wieki.

Przy bánkiećie wieczerzy ſwoiey Páńſkiey, záślubił nas ſobie Pan IEZUS w Wierze.

1. *IAk wielka ieſt miłość Boſka, miłość Chryſtuſá Bogá náſzego, przećiwko nam; pokázuie Prorok Páńſki, y kochánek Páńſki, w pomienionych ſłowách*

2. *Czemu Ian S. dwá rázy mowi: ukocháwſzy ſwoich; áż do końcá ukochał! bo nieſkończenie.*

3. *Czemu ſię trzy kroć Bog odzywa, do Duſze ludzkiey: záślubię ćię ſobie: bo ukocháwſzy nas nieſkończenie; troiákim ſpoſobem záślubia nas ſobie: przez uſpráwiedliwienie y łáſkę; przez Wćielenie ſwoie; przez SAKRAMENT Nayświętſzy.*

4. *Przez Nayświętſzy SAKRAMENT záślubia nas ſobie, trzećim ſpoſobem w Wierze.*

5. *Iákimże to ſpoſobem w Wierze? naprzod, lubo chlebá tylko oſoby widźiemy; pod niemi iednák Chryſtuſá prawdźiwie będącego uznáiemy: wierzemy że tám ieſt oraz, y Ciáło, y Krew Zbáwićielá; że nie więcey záżywa ten, co Hoſtyey ſámey záżywa; niż ten co y Kielichá: że tám ieſt żywy Chryſtus, to ieſt y Ciáło iego, y Krew iego, y Duſzá, y Boſtwo iego.*

6. *Nádto wierzemy, że iedni záżywáią y Sákrámentu, y rzeczy ſámey, to ieſt, Chryſtuſá: drudzy Sakrámentu tylko, nie Chryſtuſá; iáko Iudaſz: inſzy, áni Sákrámentu, áni Chryſtuſá, ći ktorzy nie wiedzą co to ieſt.*

7. *Potym záślubia nas ſobie Chryſtus, przez Naświętſzy SAKRAMENT, bo nas w ſámego śiebie przemienia.*

8. *Piękny tego wizerunk w Piśmie* Cant. 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur, *ábo* paſcit inter lilia.

9. *Potrzećie záślubia nas ſobie w Wierze: bo nam wiáry dochowuie; choć my z nim rozwod częſtokroć, náſzemi nieprawośćiámi czyniemy, on nas nieopuſzcza.* 10

10. *Lubo dla niewſtydu popełnionego pozwolono, áby mąż opuśćił małżonkę; Bog iednák niewſtydnicę Duſzę ludzką ćierpi, zá Oblubienicę ſwoię: y żeby go nieopuſzczáłá, prágnie: obraz tego wyſtáwił Chryſtus, w Iáwnogrzeſznicy, y Sámarytance.*

11. *Poczwarte záślubieł nas w Wierze: bo lubo według Práwá, kiedy małżonká náſtąpi ná zdrowie męża ſwego, wolno táką opuśćić: Chryſtus y tych ktorzy go zábiiáią, znowu krzyżuią nie opuſzcza: ále wſzytkich, y krzyżowników ſwoich poćiąga do śiebie.*

12. *Zdraycę ſwego oczywiſtego ták wielkiego, Iudaſzá, iáko mile tráktuie, iáko przychęca do śiebie.*

13. *Nietylko ſłowy, ále vczynnośćią, zmiękczyć go chce, pierwſzemu umywáiąc nogi.*

14. *Wykład Piſmá.* Et apprehendent ſeptem mulieres, virum unum, dicentes: Panem noſtrum comedemus.

15. *Podźmy wſzyſcy grzeſznicy dźiś do Páná Iezuſá, Oblubieńcá Duſz náſzych, ták żárliwego: prośmy, áby nas nákarmieł z rąk ſwoich.* Panem noſtrum da nobis hodie.

IESUS cum dilexiſſet ſuos, qui erant in mundo; in finem dilexit eos. *Ioan. 13.*

Iezus ukocháwſzy, ſwoich, ktorzy byli ná świećie: ná koniec, nieſkończenie ukochał ich.

Sponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in juſtitia & iudicio, & miſericordia & miſerationibus, & ſponſabo te mihi in Fide. *Oſeæ 2.*



1. Miłość Boſka przećiwko niegodnemu człowiekowi, iáko wielka, iáko niepoięta ieſt; mamy náukę o tym, z uſt Prorockich; kiedy BOG wźiąwſzy oſobę Oblubieńcá; Duſzę mizernego człeká, zá kocháną Oblubienicę ſwoię chce záślubić ſobie

bie mowiąc: *ſponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in iuſtitia & iudicio, & in miſerationibus, & ſponſabo te mihi in Fide.* Záślubię ćię ſobie ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſpráwiedliwośći, y w miłośierdźiu, y záślubię ćię ſobie w Wierze. O cudowna! o niepoięta miłośći Boſka! przećiwko człowiekowi! *O beatum connubium!* Tertullian mowi. Miłość zaś Syná Boſkiego, Iezuſa Zbáwićielá naſzego, iáko wielka, iáko niepoięta ieſt, przećiwko wſzytkim wiernym ná świećie zoſtáiącym; á to z uſt kochánká Chryſtuſowego, dniá dźiśieyſzego ſłyſzemy. *Ieſus cum dilexiſſet, &c.* Iezus ukocháwſzy ſwoich, ktorzy &c. do końcá ukochał ich. *in finem dilexit eos.* O miłośći nieznáiąca terminu! miłośći nieſkończona! *O beatum incendium!* mowi Bernard S.

2. Co to záprzyczyná, że kochánek Chryſtuſow, o miłośći Iezuſa Zbáwićielá naſzego, przećiwko wiernym ſwoim, przy oſtátniey wieczerzy, dwákroć mowi? *Cum dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos.* Co zá przyczyná, że ſam Bog przez uſtá Prorockie, o miłośći ſwoiey, przećiwko człowiekowi, ślubem wiecznym obowiązáney, trzykroć opowieda? *Spōſabo te mihi in iuſtitia, & miſericordia & ſponſabo te mihi in fide.* Przyczyná że Ian S. przy weſelnym onym bánkiećie Báránkowym, *ad cœnam nuptiarū Agni,* przy oſtátniey Wieczerzy dwákroć mowi, o miłośći Chryſtuſowey: áby dał znáć, iáko ieſt miłość Chryſtuſa Zbáwićielá, przećiwko nam nieſkończona, y początku y końcá nie máiąca: iáko ſam Chryſtus nieſkończony ieſt, początku y końcá nie máiący; ále wſzytkich rzeczy y początkiem y końcem będący; *Ego ſum alpha & omega. Ego principium & finis.* A práwo ták uczy: *geminatus actus, arguit voluntatem enixam.* kto co powtarzá, że ma chęć, wolą do tego bárdzo uśilną, pokázuie.

3. Kiedy zaś Bog trzykroć odzywa śię Duſzy ludzkiey: záślubię ćię ſobie áż ná wieki, á záślubię ćię ſobie w ſpráwiedliwośći, w miłośierdźiu, y záślubię ćię ſobie w Wierze; po, kázuie

kázuie nam, iáko Bog Stworcá naſz, oraz y człowiek, Iezus Zbáwićiel naſz drogi; ukocháwſzy nas nieſkończenie, *in finem dilexit eos;* troiákim ſpoſobem, á niepoiętym, záślubienie ſwoie z námi odpráwuie. Pierwſzy ſpoſob ieſt, kiedy nas ſobie przez łáſkę záręcza, iednoczy; á to záślubienie iego z námi, ieſt w ſpráwiedliwośći, y w miłośierdźiu. *ſponſabo te mihi in juſtitia, & miſericordia.* Tego zaś záślubienia z Bogiem dochodźiemy, doſtępuiemy; kiedy wolą naſzę, woli Boſkiey we wſzytkim oddáiemy; kiedy ſłowom Boſkim, we wſzytkim poſłuſzni ieſteśmy. *Qui ex Deo eſt, verba Dei audit.* Drugi ſpoſob záślubienia Chryſtuſowego z námi, przez niepoięte rozumem ſtworzonym, Wćielenie święte iego: kiedy Słowo WIECZNE zſtąpiwſzy z niebá, w żywoćie Nayczyſtſzey Dźiewice Máryey Mátki Boſkiey, *per unionem hypoſtaticam,* przez ziednoczenie śię one cudowne, nátury Boſkiey z náturą ludzką, ślub wieczny, związek nierozerwány z námi uczyniło. *ſponſabo te mihi in ſempiternum.* Ná wieki Słowo wieczne, náturę naſzę ludzką ſobie záślubiło: bo lubo Chryſtus ná krzyżu wiſząc wołał do Bogá: *Deus Deus meus, vt quid dereliquiſti me!* Boże moy, czemuś mię opuśćił! to iednák opuſzczenie, ſamey tylko niżſzey częśći Duſze Chryſtuſowey; to ieſt fántázyi iego, z ćiáłem ćierpiętliwym ziednoczoney było; ále wyżſza część Duſze Chryſtuſowey, záwſze y ná ſamym krzyżu, z Boſtwem ziednoczona byłá, záwſze *fruitionem beatificam* miáłá. Dla czego y po śmierći Chryſtuſowey, Ciáło Chryſtuſowe lubo martwe było; trupem śię iednák, iáko inſzych ludzi názwáć niemogło: bo iáko z Duſzą iego Nayświętſzą, w otchłániach, ták y z Ciáłem w grobie położonym, obecne, záwſze ziednoczone *præſentialiter* Boſtwo iego było. *Quod ſemel aſſumpſit, nunquam dimiſit*: Teologia uczy. *ſponſabo te mihi in ſempiternum.*

4. Trzeći ſpoſob záślubienia śię Chryſtuſowego z námi, ieſt

mi, ieſt przez Kommunią świętą, przez ten bánkiet weſelny Báránká niewinnego, ná śmierć idącego, *ad cœnam nuptiarum Agni.* Cudowna to niepoięta miłość Chryſtuſowá, przećiwko narodowi ludzkiemu, kiedy wźiął ná ſię náturę náſzę, *formam ſervi accipiens*; ále y to nie mniey cudowna, kiedy dla tego żeby miłość ſwoię, rozumem ludzkim niepoiętą, nieſkończenie káżdemu człekowi, oświadczył; ſpoſob ználazł, áby ſię *corporaliter* ze wſzytkiemi wiernemi iednoczył, á to tym ſpoſobem: poniewaſz ſtawſzy ſię Syn Boſki człekiem, nie wźiął *in genere* w poſpolitośći człowieczeńſtwá náſzego; ále *in individuo hanc humanitatem*; to Ciáło ktore z czyſtey krwie Pániéńſkiey uformowáne było; o czym Doktor Anielſki. nie kontentuiąc ſię tym záślubieniem z náturą ludzką, z iedney Mátki ſwoiey Nayczyſtſzey wziętą; aby ſobie oſobliwym ſpoſobem, wſzytkich wiernych ſwoich záślubił, zpokrewnił z ſobą; oto ſam idźie do nas, dáiąc nam zá pokarm Ciáło ſwoie Nayświętſze, iednoż ſię z námi ćiáło, iedná ſię krew *in genere* ſtáie. *Unus panis, unum corpus multi ſumus omnes, qui de uno pane participamus.* Apoſtoł S. Jedenże pokarm, iednoż ćiáło wſzyſcy ieſteśmy, ktorzy z iednego pokármu záżywamy. Tu Chryſtus do nas mowi: *ſponſabo te mihi in Fide*: tu *in finem dilexit eos.* Nieſkończoną przy dźiśieyſzey Wieczerzy, przy bánkiećie Báránká ná śmierć idącego, miłość ſwoię Chryſtus nam oświadcza. *in finem dilexit eos.* O tym trzećim ſpoſobie záślubienia Chryſtuſowego z námi, będźie tá mowa moiá: ná chwałę twoię Zbáwićielu świátá: ná náukę y poćiechę Duchowną tych, ktorzykolwiek ná bánkiet weſelny Báránká niewinnego wezwáni ſą. *Qui ad cœnam nuptiarum Agni vocati ſunt.*

In finem dilexit eos. ſponſabo te mihi in Fide.

5. Nieſkończenie ukochał wiernych ſwoich Chryſtus, kiedy ich ná bánkiećie weſelnym Báránká ná śmierć idącego, w Wierze ſobie záślubił *ſponſabo te mihi in Fide.* Iákoſz to y kiedy, w Wierze záślubił nas ſobie Chryſtus? ták, y w ten czás, kiedy ſię nam zá pokarm chlebem żywym oddał. *Ego ſum panis vivus.* Ze Chryſtus do záślubienia náſzego, chlebá záżywa, ieſzcze to mniey dźiwna: bo były przed przyśćiem Chryſtuſowym tákowe Narody; ktore záręczyny, záślubiny Oblubieńcow, przez chleb rozłomány, y wzáiemnie ſobie podány odpráwiáły oczym. *Alex. ab Alex. in lib. genial. dier.* To dźiwna, to niepoięta, że pod oſobámi chlebá, Ciáło nam ſwoie Chryſtus prawdźiwe zá pokarm oddáie. *Panis quem ego dabo, Caro mea eſt.* chleb práwi, ktory ia wam ná záślubienie z wámi podam, Ciáło moie ieſt. *Caro mea eſt.* Záprawdę w Wierze záślubia nas ſobie Chryſtus. *ſponſabo te mihi in Fide.* Widźiſz powierzchownym okiem poświęconą Hoſtyą, wſzytkie w niey prawdźiwego chlebá okoliczności, właſności uznáieſz, okrągłość, białość, długość, ſzerokość, miąſzość widźiſz; á przećię tám we wnętrznym okiem, iſtność chlebá, w iſtność Ciáłá Chryſtuſowego prawdziwie przemienioną upátruieſz. Czuieſz w uſtách ſmák, y zapách chlebá; á w ſercu mánnę niebieſką, wdźięczności wſzytkie, ućiechy w ſobie zámykáiącą ſmákuieſz. *Omne delectamentum ſvavitatis in ſe habentem. Sponſabo te mihi in Fide.* Wierzyſz, że iáko pod oſobámi chlebá, ieſt oraz Ciáło y Krew Chryſtuſowá prawdźiwa; ták pod oſobámi winá poświęconego, ieſt oraz y Krew, y Ciáło Chryſtuſowe prawdźiwie *per Concomitantiam*: bo żywe ćiáło bez krwie bydź nie może, áni krew żywa bez ćiáłá ſtać nie może; dla czego wierzyż, że nie więcey záżywa Chryſtuſa, ktory go pod obiemá oſobámi Hoſtiy y Kielichá záżywa; iáko ten, ktory go pod iedną tylko oſobą záżywa. Wierzyż y to, że poniewaſz ten pokarm ieſt żywy, *Ego ſum panis vivus*; toć w tym pokármie, ieſt nie tylko Ciáło y Krew Chryſtuſowá; ále y Duſzá iego, y Boſtwo iego, y owſzem cała Troyca Nayśw: *per circuminſeſſionem.* iáko mądrzy

mądrzy mowią: czego też y Chryſtus potwierdza mowiąc: *Et ad eum veniemus,* nie mowi ſam przyidę; ále pryidziemy, y ia, y Oyćiec moy, y Duch S. przyidźiemy, y mieſzkánie w nim ſobie záłożemy. *ſponſabo te mihi in Fide.*

6. Wiec y to do wiedzenia twego należy, że troiáko ná tym bánkiećie weſelnym Báránká niewinnego, pokármu tego Anielſkiego záżywáć możemy: naprzod *Sacramentaliter, & Spiritualiter* oraz; á ták záżywáią wſzyſcy ſpráwiedliwi, w łáſce Boſkiey zoſtáiący; odbieráiąc nie tylko Sákráment, ále y rzecz ſamę: wſzytkie łáſki Boſkie z Chryſtuſem Zbáwićielem. Potym *Sacramentaliter* tylko, á nie *Spiritualiter;* a ták záżywáią wſzyſcy niezbożni, niegodnie do ſtołu Páńſkiego przyſtępuiąc; przykłádem Iudaſzá, ktory wźiął Sákráment Nayświętſzy, z ręku Chryſtuſowych prawdźiwie; ále diabłá ziadł, nie Chryſtuſa záżył. iáko mowi Ian S. *Poſt buccellam introivit in eum ſatanas.* Ná koniec záżywáią niektorzy áni *Sacramentaliter* áni *Spiritualiter*, to ieſt ći, ktorzy niewiedzą, ábo nie wierzą; żeby to było Ciáło Páńſkie. Náprzykład, gdyby kto ználazł Hoſtią poświęconą, y niewiedząc áby poświęcona byłá, gdyby iey záżył; nie przyiąłby, áni Chryſtuſa, áni Sákrámentu: boby oney Hoſtyi iáko chlebá *naturaliter*, przyrodzonym ſpoſobem záżył. *ſponſabo te mihi in Fide.* To pierwſza uwágá, iáko nas to Chryſtus, przy dźiśieyſzym Báránká niewinnego bánkiećie, *ad cænam nuptiarum Agni,* w Wierze záślubił ſobie.

7. Druga, á nád tę ieſzcze wyżſza uwágá, podáie ſię tákowa: z ktorey nieſkończona miłość Chryſtuſowa przećiwko nam wynika. Pokarm przyrodzony człekowi, kiedy go człek záżywa obraca ſię w ſubſtáncyą, iſtność krwie, y ćiáłá tego człeká, ktory go záżywa. Oczym Fizycy ták mowią: *alimentum convertitur in ſubſtantiam aliti.* Przećiwnym á cudownym bárdzo, niepoiętym ſpoſobem, pokarm ten, (ktory nam Chryſtus przy dźiśieyſzey Wieczerzy gotuie) z námi

z námi ſobie poſtępuie: nie obraca ſię w ćiáło y krew náſzę; ále ćiáło y krew náſzá, obraca ſię w Ciáło Chryſtuſowe, y Krew Chryſtuſowę. Słuchayćie co Chryſtus, do pałáiącego ogniem miłośći Boſkiey Auguſtyná mowi. *lib. 7. conf. cap. 10. Cibus ſum grandium, creſce & manducabis me: nec tu me mutabis in te, ſicut cibum carnis tuæ; ſed tu mutaberis in me.* Pokarm ieſtem doroſłych, rośniy, á záżywáć mnie będźieſz: á nie ty przemieniſz mnie w ćiebie, iáko pokarm ćiáłá twego; ále ty przemieniſz ſię we mnie. *O ſacrum convivium!* O cudowny bánkiećie, ná ktorym Chryſtuſa záżywamy! *in quo Chriſtus ſumitur.* Hieronim S. mowi: *Ipſe conviva & convivium: ipſe comedens, & qui comeditur.* ſamże bánkietuiący, y bánkiet: ſam záżywáiący, y ktorego záżywáią. á Leo S. *ſerm: 14. de Paſſio: Non enim aliud agit participatio Corporis & Sanguinis Chriſti; quàm ut in id, quod ſumimus, tranſeamus.* Nieczyni bowiem co inſzego záżywánie Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey; tylko żebyśmy ſię w to, czego záżywamy, przemienili.

8. O tym záślubieniu z Chryſtuſem, przez ten pokarm cudowny, ktory záżywáiących ſiebie, ſamże záżywa, y w śiebie przemienia; cudownie ſmacznie Oblubienicá mowi: *Cant: 2. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur inter lilia:* trzy tu rzeczy mowi kochánká Oblubienicá niebieſkiego; pierwſza: *Dilectus meus mihi, & ego illi;* iáko mi ſię oddáie kochánek moy, ták y ia wſzytká ſię oddáię kochánkowi memu. *O beatum connubium!* Druga *qui paſcitur,* ktory ſię karmi, ktory ſię páśie. Hebráyſki text czyta: *qui paſcit*, ktory páśie, ktory karmi. Iákoż to kochánek niebieſki, Oblubieniec czyſtych liliy Chryſtus, y lilie páśie, karmi; y ſam ſię liliámi páśie, kármi? *paſcit, paſcitur inter lilia.* Mlekiem płynący Doktor Bern. S. *paſcens, nihilominus paſcitur ipſe. Et quidem ſcis, quibus libenter veſcitur? Profectibus noſtris. Cibus eius pœnitentia mea, cibus eius ſalus mea, cibus eius ego ipſe.* Wieſz czym ſię nayſmaczniey páśie Báránek niepokaláný? dobremi poſtępkámi náſzemi.

Pokárm

Pokarm moy, Ciáło iego nayświętſze; á pokarm iego, pokutá moiá: napoy moy, krew iego naydrożſza; á ochłodá iego łzy moie. *Dilectus meus mihi, & ego illi.* Trzećia, mowi Oblubienicá kochánká niebieſkiego: *qui paſcitur inter lilia.* Báránek niepokalány, páśie ſię między liliámi. Naymilſzy moi, wſzyſcy práwowierni ſą pokármem Chryſtuſowym, kiedy do ſtołu iego przyſtępuią; ále oſobliwym ſpoſobem wy czyſte Lilie, nayſmáczniey ſzą potráwą, paſtwiſkiem naywdzięczniey ſzym Báránkowi niepokalánemu ieſteśćie. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Wſzytkich nákarmił, wſzytkiemi ſię wzáiemnie nákarmił Diſcipułámi ſwoiemi, przy dźiśieyſzey Wieczerzy Chryſtus mowiąc: *deſiderio deſideraui hoc Paſcha mãducare vobiſcũ.* Z wielkim prágnieniem, uprágnąłem nákarmić ſię z wámi tą moią Wieczerzą; á przećię Lilia oną Pánieńſkiego wſtydu Ian S. Chryſtuſá nayſmáczniey uraczył: kiedy ná pierśiách iego záſnął, y tám wſzytkie ſłodyczy táiemnic Boſkich wyſſał. Szczęśliwe Lilie, ktore ſię czyſtemu Báránkowi ná pokarm oddáiećie. *qui paſcitur inter lilia.*

9. Trzećia uwagá ieſzcze wyżſza, iáko nas to Chryſtus záślubił ſobie w Wierze; oddawſzy ſię nam pod oſobámi chlebá. *Sponſabo te mihi in Fide.* A to Chryſtus ták nas ſobie záślubił, że nam záwſze wiáry dochowáć prágnie, nigdy nas opuśćić niechce; y lubo z nim ná rozwod, przez ſwawolną wolą náſzę iść chcemy, y iego, przylgnąwſzy do ſtworzenia iákiego, opuſzczamy; przećię Chryſtus dochowuie nam wiáry, opuśćić nas niechce: nápominàiąc nas, iáko kiedyś Fáryzeuſzow, z małżąnkámi ſwoiemi rozwod czyniących: *Quod ergo Deus coniunxit, homo non ſeparet.* Ey dla Bogá! coż czynićie ludźie! ieżeli was Bog záślubił, Bog ziednoczył ſobie; niechże człowiek zwiąſku nierozrywa tego. *homo non ſeparet.* Dla tego *concilium Trid: Seſſ: 6. c. 11.* mowi: *Deus namq; ſuá gratiá ſemel iuſtificatos non deſerit, niſi ab eis prius deſeratur.* Bog nikogo nieopuſzcza, nieoddala od śiebie; áż go wprzod od śie-

biebie oddáli kto inſzy. A S. Bernard uważáiąc one Apoſtolſkie słowá: *quis ergo nos ſeparabit à charitate Chriſti?* á kto mnie rozwiedźie z Chryſtuſem? kto mnie od miłośći iego oddali? ták mowi: *multa enumerauit Apoſtolus, minimè tamen adiecit: nec nos ipſi: quia ſoli id deſerere poſſumus propriá voluntate; nulla autem creatura nos auellere poteſt.* Ták wiele rzeczy wyliczywſzy Apoſtoł, ktore nas odwieść od Chryſtuſá nie mogą, áni śmierć &c. nieprzydał, że y my ſámi oddalić ſię od Chryſtuſá nie możemy; czemuż? bo to ſámi uczynić wolą właſną możemy, czego żadna inſza kreáturá nie może. Náwet y ſam Bog nie oddali nas iuż uſpráwiedliwionych od śiebie, ieżeli ſię ſámi w przod nie oddalemy od niego. *Deus namq; non deſerit, niſi ab eis prius deſeratur.* Ták nam Bog záślubiwſzy nas ſobie, dochowuie wiáry. *Deſponſabo te mihi in Fide,* że my go odſtąpić możemy kiedy chcemy; á on nas odſtąpić nie zezwoli, kiedy my niechcemy. *In finem dilexit eos.* O nieſkonczona miłośći Boſka! Poſtąpmy do wyżſzey ieſzcze uwagi, iáko nas to Bog oraz y Człowiek Chryſtus záślubił ſobie w Wierze.

10. Wydał Chryſtus ná inſtáncyą pomięnionych Fáryzeuſzow, rozwodu z małżonkámi ſwoiemi ſzukáiących dekret! niegodźi ſię małżonki opuśćić, tylko dla niewſtydu popełnionego: *niſi ob fornicationem*: pátrzeyćieſz czego Bog nie zábránia ludźiom, tego ſobie niepozwala; ále y niecnotąm ſámym, kiedy ſię náwrocą do niego, wiáry dochowuie. Słuchayćie co przez Proroká mowi: *Ier. 3. Tu autem fornicata es cum amatoribus tuis.* Ty niewſtydnico, otoś niewſtyd popełniłá; *tamen reuertere ad me, & ego ſuſcipiam te.* iednákże náwroć ſię domnie, á ia przyimę ćię do śiebie. *& ego ſuſcipiam te. In finem dilexit.* O nieſkończona Boſka miłośći! Przywiedźiono przed Chryſtuſá w Kośćiele niewiáſtę, ná grzechu złápaną; ſkarżą ſię ná nię, o dekret według Práwá Boſkiego, ktore przeſtąpiłá, proſzą: áby ukamienowána byłá. A Chryſtus

co?

co? *vade & amplius noli peccare.* Idźże idź, ále więcey nie grzeſz. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego ſuſcipiam te.* Zgrzeſzyłáś, oddáliłáś ſię od Bogá twoiego, átoli náwroć ſię do mnie; á ia przyimę cię do śiebie, dochowam ći wiáry. *Et ego ſuſcipiam te. In finem dilexit eos.* Nieſkończona miłość Chryſtuſowa! z Prácowány podrożną fatygą Zbáwićiel, prośi Sámárytánki w niewſtydźie mięſzkáiącey; áby mu pić podáłá. *da mihi bibere.* Pátrzayćieſz, iáko ſię ukontentował Chryſtus, podánym od oney białogłowy, ktora ſię náwroćiłá, napoiem: ták dálece, że kiedy Diſcypułowie przyśli, y ieść mu przynieśli mowiąc: Náuczyćielu iedz. Rzekł do nich Chryſtus: iużem ia nákarmiony doſyć, mam do iedzenia pokarm, o ktorym wy niewiećie. Cożto zá pokarm? *Velazquez. in Epiſt. ad Phil. c. 11.* Pokarm Chryſtuſow oná grzeſznicá, kiedy ſię do Chryſtuſá náwroćiłá. *Tu fornicata es, tamen reuertere ad me, & ego ſuſcipiam te. Infinem dilexit eos. Sponſábo te mihi in Fide.*

II. Nád tę uwagę wſkroś ſerce przenikáiącą, poſtąpmy ieſzcze wyżey. Uczy Práwo poſpolite Duchowne: że w ten czas, kiedy małżonka ná zdrowie małżonká ſwego, iákimkolwiek ſpoſobem náſtąpi; ſłuſzne rozwodowi ieſt mieyſce. *Ob machinationem in vitam coniugis.* Záchowuieſz to Chryſtus z námi práwo? ktorzy mu przez wiárę záślubieni ieſteſmy? nie, łąmie go, przeſtępuie dla nieſkończoney dobroći, niepoiętey miłośći ſwoiey. *In finem dilexit eos.* Idą do ſtołu Páńſkiego, y źli y dobrzy; á kogoſz Chryſtus odrzući od niego? *ſumunt boni, ſumunt mali,* Kośćioł ſpiewa: idą y źli y dobrzy; pátrzayćieſz iáka między niemi rożnicá: *ſorte tamen inæquali.* ſpráwiedliwy człowiek przyſtępuiąc do tey wiwándy niebieſkiey, ſámego Chryſtuſá karmi, odżywia, raczy; co ſię wyżey powiedźiáło: á zły człowiek co? kiedy niegodnie przyſtępuie, Chryſtuſá zábiia, krew iego niewinną rozlewa. Stráſzliwie o tym Apoſtoł S. *1ma Corynt: 11. Quicunq; manducauerit panem hunc, & biberit Calicem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini.* Ktokolwiek záżywáć będźie Chlebá tego, y Kielichá Páńſkiego koſztowáć niegodnie; winien będźie Ciáłá y Krwie Páńſkiey. Doktor Anielſki ták to tłumáczy: *in Comment.* będźie winien Ciáłá y krwie Páńſkiey, rozumie ſię ták: zábitego Páná karánie poniesie: *hoc eſt: ac ſi Chriſtum occiderit, punietur*: to ieſt właśnie iákoby Chryſtuſá zábił, karány będźie. Według tego co Apoſtoł *ad Hebræos 6.* powiedźiał: *Rurſum crucifigentes ſibi metipſis Filium Dei.* Znowu krzyżuiąc w ſámych ſobie, Syná Boſkiego: przyimuiąc w Sákrámenćie Nayświętſzym Chryſtuſá niegodnie, znowu go ſámi w ſobie krzyżuią. A iákoſz ſię Zbáwićiel náſz drogi, z tákiemi obchodźi zaboycámi ſwoiemi? czyli záraz rozwod czyni, záraz precz odrzuca od śiebie, ten Oblubieniec niebieſki, záręczone ſobie Wiárą świętą Oblubienice, grzeſzne ludźie, ná zdrowie ſwoie złym żyćiem ſwoim náſtępuiące? czyli Zbáwićiel świátá, nie omięſzkánie oddala ich od śiebie? nie. Powiedźiał Apoſtoł S. o Chryſtuśie: *omnes vult ſaluos fieri.* wſzytkich y złych y dobrych, wſzytkich zbáwić prágnie Zbáwićiel wſzytkich miłośćiwy. Sam zás Chryſtus odezwał ſię z tym: *non veni vocare iuſtos, ſed peccatores.* nieprzyſzedłem wzywáć do śiebie ſpráwiedliwych, ále grzeſznych. Ták ſię oświádczył przed wſzytkim świátem: *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipſum.* Gdy będę podwyżſzony ná krzyżu, wſzytko poćiągnę do śiebie: poćiągnę nie tylko świątobliwe one matrony, ktore mnie z Gálilei, áż do ſámego krzyżá odprowádźiły: poćiągnę nie tylko w rzewliwym płáczu rozpłynioneMágdáleny; ále y ſáme łotry, y one káty do krzyżá mnie przybiiáiące; one Longiny oſtrą włocznią bok moy, ſerce moie wſkroś przebiiáiące: Bogá nieznáiące Setniki do poznánia mego, *verè Filius Dei erat iſte,* poćiągnę do śiebie, náwrocę do śiebie. *Multi percutientes pectora ſua reuertebantur.*

12 Kto więcey ná Chrystusá nástąpił, iáko zdraycá on, *traditor* Iudasz? á przećię pátrzayćie, iáko y tego chćiał Chrystus poćiągnąć do śiebie! przy dźiśieyszey Wieczerzy swoiey, iuż go strászy przeklęctwem: *væ homini illi, per quem Filius Hominis tradetur!* biádá człeku temu, przez ktorego Syn Człowieczy wydány będźie! lepiey żeby śię był nie urodźił. Iuż miluśieńko przestrzega: *& vos mundi estis, sed non omnes.* y wy práwi iesteśćie czystemi, ále nie wszyscy: *sciebat enim, qui eum traditurus esset*, Ian S. mowi: wiedźiał bowiem, kto go miał záprzedáć. Iuż mu w oczy mowi: *tu dixisti*, tyś rzekł, żemnie záprzedasz. Iuż go iáko przyiaćielá, chce zniewolić sobie, *amice* przyiaćielu. Uważa ten proceder Chrystusow z Iudaszem, Pascházius S. *Lib: de Corp: & Sang: Domini. Cap: 8. Iudas donec Buccellam acciperet, quamvis mente saucius; interdum tamen à Domini bonitate, leniter crebroq́, nunc cum aliis, nunc solus monetur.* Iudasz poki niewźiął z rąk Zbáwićielá Ciáłá y Krwie iego, lubo iuż miał zákrwáwione serce przećiwko Chrystusowi; przećię iednák od dobroći Páńskiey, po lekku á często, iuż przy inszych, iuż w osobnośći nápominány zostáie: zdrayce ktory ná zdrowie iego iáwnie nástępował, záślubiwszy go sobie w Wierze, oddalić od śiebie P. dobrotliwy niechce. *Sponsabo te mihi in Fide. Cum dilexisset suos, in finē dilexit eos.*

13. Co większa, pytáią śię nabożni Kontemplátistowie? ktoremu wprzod Chrystus Zbáwićiel, Apostołowi umył nogi, przy Wieczerzy świętey? czyli Piotrowi S. czyli Iudaszowi zdraycy? *Origenes.* S. Chryzostom, Euthymius, y inszy, *apud Maldonatum*, rozumieią: że Chrystus naprzod Iudaszowi, to niepoięte pokory, y miłośći cudo oświádczył; kiedy mu pierwszemu nogi umył. A to dla tego, żeby był zdraycy swoiemu przysłużył śię, y iego iákimkolwiek sposobem zniewolił sobie. *Ut de proditore suo bene mereretur, eumq́ beneficio quodam obligaret singulari.* tenże Maldonatus mowi. Coż może bydź nád to cudo większego? kiedy Zbáwićiel nász drogi, y sámych

y sámych zdraycow swoich naywiększych, poćiągnąć do śiebie, zniewolić sobie prágnie: ćichy Báranek, záiádłemu wilkowi, pod nogi śię kłádźie; áby go zniewolił sobie: obmywa nogi iego, z miłośćią wielką cáłuie, chcąc go pozyskáć sobie. Dźiwuie śię temu S. Piotr *Chrysologus. serm: 22.* y mowi: *quo te Christe, pertrahit amor tuorum?* Dobrotliwy Zbáwićielu, do czego ćię przywiodłá miłość niepoięta twoich! *quo te Christe pertrahit amor tuorum?*

14. O nieskończona miłośći ku narodowi ludzkiemu! ku grzesznym ludźiom, nieskończona miłośći Chrystusowá! záślubienie Chrystusowe z námi nierozerwáne, wiáry dochowuiące, *in finem dilexit eos. sponsabo te mihi in Fide.* Mowi tam Prorok Páński Izáiasz S. w Rozdźiale czwartym: *& apprehendent septem mulieres virum unum in die illa, dicentes: panem nostrum comedemus, & vestimentis nostris operiemur: tantum modò invocetur nomen tuum super nos; aufer opprobrium nostrum.* Uchwycą śię śiedm białogłow iednego mężá, onego dniá mowiąc: chlebá nászego zażywáć będźiemy; tylko niech będźie wezwáne imię twoie nád námi; oddal od nas hánbę nászę, zásromocęnie násze. Trudne do wyrozumięnia słowá; ále nam do dźiśieyszey náuki bárdzo służące. Co to iest? uchwycą śiedm białogłow *septem mulieres?* to iest wszyscy grzeszni ludźie: bo śiedmioráka liczbá, wszytkie grzechy znáczy; dla czego śiedm grzechow śmiertelnych liczęmy, z ktorych śię wszytkie insze grzechy rodzą: z tych śiedmi niecnotliwych mátek, wszytkie corki diabelskie pochodzą. Ták śiedm diabelstwá, ktore Chrystus z Mágdáleny wyrzućił, iáko Ewángelistá mowi, były wszytkie grzechy; z ktorych rozgrzeszęnie, tá cudowna Penitentká wźięłá: *remittuntur tibi peccata multa. Sequior sexus*, iáko śię stan żeński názywa, złość ludzką znáczy. To śiedm białogłow; á mąż ieden ktory to iest? Apostoł S. iednym mężem zowie Chrystusá, mowiąc do Oblubienic iego: *despondi enim vos uni viro, Virginem ca-*

stam

stam exhibere Christo. Záślubiłem was bowiem iednemu mężowi, czystą Pannę oddáć Chrystusowi. *Apprehendent septem mulieres vnum virum, in illa die.* Będźie ten czás mowi Prorok, kiedy onego dniá uchwycą śię śiedm białogłow iednego męża; to iest wszyscy przez Wiárę świętą záślubieni Chrystusowi, ktorzy mu grzechami swoiemi wiáry, ślubow swoich niedochowáli; wszyscy zli ludźie, przyidźie ten szczęśliwy dźień, kiedy śię uchwycą Chrystusá Zbáwićielá, y mowić będą: Chlebá nászego záżywáć będźiemy, szátámi nászemi okrywáć śię będźiemy; tylko niech będźie wezwáne Imię twoie nád námi. Oddal od nas wszytkie obrzydliwośći násze, hánby, sromoty násze.

15. Słuchácze moi dźień dźiśieyszy, dźień to iest on, w ktory wszyscy grzesznicy, uchwyćić śię Zbáwićielá bespiecznie mogą, y wołáć ná niego: chlebá nászego Oblubieńcze nász, z rąk twoich záżywáć będźiemy &c. podźmyż tedy dźiś poufále do Zbáwićielá nászego; kiedy wszytkim śiedmią białogłowąm, wszytkim grzesznym dniá dźiśieyszego, łátwy przystęp do niego: uchwyćmy śię tego iednego Oblubieńcá dusz nászych niepokalánego, y upadszy do nog iego świętych; poniewasz ich żaden z kochánych Uczniow iego, dniá dźiśieyszego nie umył; lubo on sam Dobrotliwy Oyćiec, náuczyćiel miłośćiwy, wszytkim y sámemu zdraycy swoiemu, łáźnię táką przed Bánkietem swoim spráwieł; pádnieymy do nog iego świętych, obmyimy ie łzámi nászemi rzewliwemi mowiąc: *panem nostrum comedemus.* Niechże záżyięmy przy stole twoim Páńskim, chlebá tego, nam ná ożywienie násze zostáwionego. *vestimentis nostris operiemur.* sukienkę niewinnośći ná Krzćie Swiętym wziętą, á potym zgubioną; szátę nászę przy ślubách nászych, tobie Oblubieńcowi poprzyśiężonych, nie dobrze dochowáną, przywdziać przez odnowione wotá, przez poprzyśiężenie wiáry, przy Krzćie Swiętym obiecáncy, odnowić szátę nászę y oblec prágniemy; tylko niech

niech będźie wezwáne Imię twoie Dobrotliwy Pánie nád námi! oddal wszytkie niepráwośći násze, hánby wszytkie, sromoty násze; nákarm ogłodzone dusze násze, ożyw obumárłe sumnienia násze: wyświádcz nam do końcá miłość twoię Zbáwićielu nász: *In finem dilexit eos:* á my ná potym ślubney tobie Oblubieńcze dusz nászych, záwsze dochowąmy Wiáry. *Sponsabo te mihi in Fide.* Amen.

KAZANIE II.

Ná Wielki Czwártek.

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá, w Krákowie.

Iesus cùm dilexisset suos, in finem dilexit eos.

Pan Iezus przy ostátniey Wieczerzy swoiey, nieskończenie, áż do upieszczenia ukochał nas, y vraczył.

1. *Nietylko oświecony wiárą práwą rozum, ále świátłem sámym przyrodzonym obiáśniony, przyznáć muśi: iáko nas Bog nieskończenie vkochał, vpieśćił, z właszczá postánowionym dźiś Sákrámentem Nayświętszym.*
2. *Przyczyná, Bog Zbáwićiel nász iest zrzodło, grono winne, drzewo dobre, kwiát polny: wszytká dobroć, wszytká słodkość.*
3. *Ten słodki pokarm ktorym nas częstuie, wszytkie smáki, wdźięczności w sobie zámyka: według Mędrcá.*
4. *Oblubienicá názywa Oblubieńcá duszę swoiey Chrystusá, iábłkiem słodkim, czemu?*
5. *Kiedy to było, gdy koronowáłá Mátká, Krolá Sálomoná. Mądrość wieczna*

wieczna Chrystusá? w dźień záślubin iego, przy ostátniey Wieczerzy iego.

6. *Częmu to po Wieczerzy Páńskiey w ogrodźie, kiedy ná modlitwę Chrystus odchodźi Uczniow swoich, Ewángelia mowi:* Avulsus est ab eis: *oderwány iest od nich: bo go Kommunia S. ták zwiazáłá, ták skleiełá zniemi, że go oderwáć było trzebá.*

7. *Ták słodki Pan: czemuż duszy, iáko psczołce miod niesmákuie? bo się pono delicyámi świeckiemi obetkáłá.*

8. *Co to zá cudo nowe ktore Pan uczynił? białogłowá ogárnie mężá: nie tylko Mátká Boża, ále y Kośćioł, y káżda duszá wierna, iest Chrystusá w Nayświętszym Sákrámenćie ogárniáiaca.*

9. *Kto chce uczuć smák pokármu tego; powinien się przygotowáć u Psálmisty:* vacate & videte. *iáko to* vacate?

10. *Bogoboyna iedná, w dźień dźiśieyszy porwána w duchu do Niebá, tám przy stole Páńskim nákarmiona,* vsq; ad delicias. *Coż my náto?*

IESVS cùm dilexisset suos, in finem dilexit eos.

IEZUS *ukochawszy swoich, nieskonczenie ukochał ich.*

1. NIetylko bogoboynego Chrześćiánina, ále y pogánina niewiernego proste, y samym tylko świátłem przyrodzonym oświecone oko, poyzrzawszy ná dobroć, ná dobroczynność, ktorą pokázuie stworzeniu swemu Stworcá Wszechmocny, uznáć muśi: że Bog, ukochawszy człeká, nieskonczęnie, áż do końcá ukochał go: *cum dilexisset &c.* Widział to y uznał rzetelnie, lubo prawdźiwie Bogá nieznáiący *Seneca*: y ták o dobroći Boskiey, *de beneficijs l. 4. c. 5.* powiedźiał: *Neq; enim necessitatibus tantummodo nostris prouisum est, vsq; ad delicias amamur.* Bog nietylko potrzeby násze opátrzył dostátecznie, ále nas áż do upieszczęnia roskosznego ukochał. To pogánin; ámy nádprzyrodzoną świátłośćią Wiáry S. objáśnieni, iákoż nieprzyznáć tego mámy? Zna się Bog do

do tákiego, áż z upieszczeniē áffektu, przećiwko práwowiernym swoim, kiedy mowi: *quomodo si cui mater blandiatur; ita ego consolabor vos: ad vbera portabimini, & super genua blandietur vobis. Isa: 66.* Iáko owo kiedy mátká dźiećię swoie pieśći; ták y ia ćieszyć was będę: do pierśi przytuláć was będą: ná łonie moim piástowáć was będą. Isa: 66. Ieżeli kiedy táką miłość, táką áż do upieszczęnia dobroć swoię pokazał nam Bog nász; przy dźiśieyszym záiste Wieczerzy swoiey Páńskiey bánkiećie zbáwiennym, te upusty dobroći swoiey y słodkośći Ráyskich wylał ná nas: *emissiones tuæ Paradisus.* Przytym stole áż do końcá, áż do upieszczęnia ukochał nas, *in finem, vsq; ad delicias.* Pokażę to dálszą mową moią, ná chwałę twoię Dobroći nieskonczona, w Imię twoie Swięte, y Mátki twoiey niepokalánie poczętey IESUS MARIA.

2. A iákisz by miał bydź áffekt, Bogá Zbáwićielá świátá, przećiwko wiernym swoim; kiedy ich zostáwiał na źięmi, odchodząc do Oycá swego niebieskiego; tylko áffekt z upieszczeniem rozkosznym, áffekt z nieskonczoną słodkośćią? *in finem, vsq; ad delicias* Zrzodło iest nieprzebráney dobroći Bog Zbáwićiel nász: coż czerpáć zniego, tylko wytryskáiące ná ochłodę dusz nászych zbáwienne wody? *haurietis aquas de fontibus Saluatoris.* Grono iest Cypryiskiego winá kochánek, *botrus Cypri dilectus;* y owszem drzewo winne iest nayprawdźiwsze: *ego sum vitis vera:* coż wyćisnąc zniego, tylko serca ludzkie niewymowną słodyczą uweseláiące liquory? *vinum lætificat cor hominis.* Drzewo iest dobre, *bona arbor*: coż zbieráć ná gáłązkách iego, tylko smáczne y ná żywot wieczny ożywiáiące frukty? *bonos fructus facit.* Kwiát polny iest, y czysta konwália, *Flos campi & lilium conualium*: coż szczykáć ná nim, tylko wszytkie wdźięcznośći, wszytkie niebieskie roskoszy? *Cui comparata omnis aliunde iucunditas, mœror est: omnis suauitas, dolor est: omne dulce, amarum: omne decorum, fœdum: omne postremò quodcunq; delectare potest, molestum.* Powiedźiał Bernard S. *Ep. 114.*

Ep. 114. Táka to ieſt dobroć, táka ſłodkość Zbáwićiel náſz! z ktorym porownána káżda inſza poćiechá, ſmutkiem ieſt: káżda wdzięczność, boleśćią ieſt: káżda ſłodkość, gorzkośćią ieſt: káżda piekność, ſproſnośćią: káżda ná oſtátek rzecz ktoraby ućieſzyć mogłá, przykrośćią ieſt. Słodki y prawdźiwy Pan! *Dulcis & rectus Dominus.* Koſztuyćieſz, y pátrzaydie: iákie nam przy ſtole ſwoim záſtáwia, y zoſtáwia roſkoſzy. *Guſtate & videte quàm ſuauis eſt Dominus.*

3. Widźiał to w duchu Mędrzec y mowi: *Angelorum eſcâ nutriuiſti populum tuum, & panem cælorum præſtitiſti illis, omne delectamentum in ſe habentem, & omnis ſaporis ſuauitatem. Sap: 16.* Anielſkim Pánie pokármem nákármiłeś lud twoy, y chleb z niebá zgotowałeś im, wſzytkie poćiechy, y wſzytkie ſmáku wdzięcznośći, delicye w ſobie máiący. *guſtate & videte.* Ná te ſłowá Cypryan S. mowi: *vt manna, ſic & hic Panis, omne delectamentum in ſe habet, virtute mirifica. Omnibus qui dignè & deuotè ſumunt, ſecundùm ſuum deſiderium ſapit, implet, ſatiat edentium appetitus, & omnium exſuperat dulcedinum voluptates. Sermone, in Cœna Domini.* Iáko mánná ná puſzczy, ták y ten pokarm niebieſki, wſzytkie poćiechy zámyka w ſobie, cudowną mocą. Wſzytkim, ktorzy go záżywáią godnie y nabożnie; według káżdego znich uprágnienia ſmákuie; náſyca záżywáiących áppetyty, y wſzytkich przewyżſza ſłodkośći, roſkoſzy.

4. Oblubienicá niebieſka chcąc ſobie uſłodźić kochánká ſwoiego, ták mowi: *ſicut malus inter ligna ſiluarum; ſic dilectus meus inter filios, & fructus eius dulcis gutturi meo.* Iáko drzewo iábłkowe między drzewem leśnym, ták kochánek moy, między ſynámi, á owoc iego ſłodki uſtom moim. Theodoretus ná to mieyſce mowi: *Sponſum appellat pomum, quod quidem & tactu molle eſt, & guſtu dulce, & odoratu ſuaue, & aſpectu venuſtum. Talis eſt Dominus noſter, & Saluator, & Sponſus, qui conuiuio ſuo, ſenſus omnes noſtros explet ſuauitate.* Oblubienicá niebieſka

bieſká Oblubieńcá ſwego iábłkiem názywa, ktore zgołá, y do śćiśnienia miekkie ie[illegible]y do ſmáku ſłodkie, y zapáchu wdzięcznego, y ſpoyrzenia przyięmnego. Táki ieſt Pan náſz Zbáwićiel y Oblubieniec, ktory ná bánkiećie ſwoim, wſzytkie náſze zmyſły nápełnia ſłodkośćią. koſztuićie, *guſtate & videte, quàm ſuauis eſt Dominus.*

5. Słodki, wdzięczny záwſze y prawdźiwy Pan náſz. *Dulcis & rectus Dominus;* ále przy zgotowánym bánkiećie ſwoim áż nieſkończenie, áż do upieſzczęnia ſłodki. *vſq; ad delicias. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronâuit eum Mater ſua, in die deſponſationis illius.* Wynidźcie ieno Corki Syonſkie, y obaczćie Krolá wáſzego, Mądrość wieczną wtey Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego, w dźień záślubięnia iego. A kiedyż te záślubiny Mądrośći wieczney, Sálomoná niebieſkiego Zbáwićielá świątá były? przy Wieczerzy iego Páńſkiey. wten czas odpráwił Chryſtus záślubiny z Duſzámi wiernych ſwoich. *Tunc enim nuptiarum communio facta eſt, Theodoretus* mowi: *edentes igitur illius Sponſi membra, & bibentes eius ſanguinem, nuptialem eius communionem aſſequuntur.* Ktorzy tedy mowi ten Doktor, záżywáią Ciáłá y Krwie Oblubiencá, prawdźiwego z nim ziednoczęnia ná godách iego weſelnych doſtępuią. A nie ieſt że to miłość Chryſtuſowá przećiwko nam áż do końcá, áż do upieſzczęnia roſkoſznego? *in finem, vſq; ad delicias:* kiedy nas ſámym ſobą karmi, kiedy nas ták śćiśle iednoczy: że Chryſtus w nas, á my w Chryſtuśie prawdźiwie żyięmy: iáko Apoſtoł mowi: *viuo ego, iam non ego, viuit in me Chriſtus.* kiedy duſze náſze zá Oblubienice ſwoie, przytym bánkiećie záręcza, y iednoczy ſobie. Pátrzaymy ieno, iákie to nierozerwáne ziednoczęnie, przytym weſelnym bánkiećie Chryſtuſowym ſtáie ſię między námi, á między Oblubieńcem duſz náſzych Zbáwićielem.

6. Idźie po Wieczerzy oſtátniey Iezus, do Ogroycá ná

modlitwę z Uczniámi swoiemi: opisuiąc to Łukasz S. mowi te słowá: *Et ipse avulsus est ab eis, quantùm iactus est lapidis.* A Iezus práwi oderwány iest od nich, ná ćiśnienie kámięniá. Uczony Tertulian ná te słowá, *de carne Christi cap. 20. Quid auellitur nisi quod inhæret? quod infixum innexumq; est ei, à quo ut auferatur auellitur.* Coż się odrywa? tylko to co ziednoczono iest, co spoiono y związáno iest ztym, od czego się odrywa. Iáko owo sztuká iáka drzewá, do drugiey sztuki przykliiona, ták się z sobą ziednoczą, ták się iedno stáią; że kiedy chcesz rozerwáć iedno od drugiego, w przod się pádáć musza, niżeli się rozerwą. Ták Chrystus przy Wieczerzy swoiey iednoczy się, ták Serce swoie z sercámi wiernych swoich klii; że bez gwałtownego oderwánia, ná iedno ćiśnienie kámięnia, oddalić się od swoich nie może. *Et ipse avulsus ab eis.* Poki się niekommunikował, nie udźielił wiernym swoim w Naświętszym Sákrámenćie; poty łátwiuśienko oddalał się, odchodźił od nich, iáko mamy u Márká S. *cum dimisisset eos, abijt in montem orare*: rospuśćiwszy ludźi ktorzy go słucháli, Apostołow zá morze wypráwiwszy; sam odszedł ná modlitwę, ná gorę. Ale udźieliwszy się przy Wieczerzy swoiey wiernym swoim, ták się znimi ziednoczył; że nie mogł ináczey odeyść od nich, tylko áż by był oderwány. *Avulsus est ab eis.* Prawdźiwie słodki Iezus, áż do końcá, áż do upieszczęnia roskosznego ukochał nas, ták śćiśle iednocząc się przytym bánkiećie známi. *In finem dilexit, vsq; ad delicias amamur.*

7. *Gustate & videte quàm suauis est Dominus.* Gorący Augustin do kożdego znas mowi: *Suge ò apicula de substantia dilectionis suge, suge & bibe dulcoris inenarrabilem suauitatem: immergere & replere? quia ille deficere nescit, si tu non incipias fastidire. Adhære ergo & inhære, sume & fruere: si sempiternus gustus fuerit, sempiterna quoq; beatitudo erit.* Wysysay pszczołko z istnośći ukochánia wysysay, wysysay y czerpay słodkośći niewymowną wdźięczność: zánurz się y nápełniy się: bo on ustáć nie-

nieumie, ieżeli ty niepoczniesz niesmákowáć sobie. Przytul że się tedy y wtul, bierz y záżyway: ieżeli ustáwiczny smák będźie, nieprzestánne, nieustáiace tákże błogosłáwieństwo y szczęśliwość będźie. A czemużći niesmákuie táka słodkość pszczołko latáiąca? Duszo zá świátem obłąkána. *Filia vaga.* Boś się pono obetkáłá deliciámi inszemi, roskoszámi ziemskiemi: dla czego woła náćię Prorok Páński: *Ieremiæ 31. Vsquequo delicijs dissolueris filia vaga? quia creauit Dominus novum super terram: femina circumdabit virum.* A pokiż w roskoszách rospásowáć się będźiesz rospustnico, Corko błąkáiąca się, tułaczko. *Filia vaga.*

8. A niewidźisz że, co to zá cudo nowe uczynił Bog ná źiemi? oto białogłowá ogárnie męża. Ktore słowá, lubo wiele Doktorow Swiętych rozumieią o Naświętszey Mátce Boskiey; *Alcazar* iednak przywodząc słowá Siedmdźiesiąt Tłumáczow: *quoniam creauit Dominus salutem in plantatione noua, in salute circuibunt homines*: rozumie to o Sákrámenćie Nayświętszym: ktory w sobie Mátká násza powszechna Kośćioł S. ogárnęłá, y káżda Duszá wierna w sercu swoim záwiera. Máiąc tedy ten pokarm niebieski, wszytkie słodycze, wszytkie roskoszne smáki w sobie zámykáiący, *Panem de cælo, omne delectamentum suauitatis in se habentem*: á pokiż w roskoszách źiemskich, znikomych, zábiiáiących rospásywáć się będźiesz, rospustnico Corko tułaczko, *Filia vaga*, Duszo zá świátem się udáiąca? Págninus te słowá: *delicijs dissolueris* czyta: *quousq; vertes te huc atq; illuc*: dokądże będźiesz się obracáłá tam y sam: inśi czytáią, *quousq; delicijs tabesces*: pukiż delicyámi, roskoszámi zárażáć się będźiesz? Duszo zá świátem obłąkána, mowi Bog do ćiebie, przez ustá Proroká swego: *dirige cor tuum in viam rectam, reuertere Virgo Israel, reuertere! vsquequo delicijs dissolueris Filia vaga?* Iprostuy serce twoie ná drogę práwą, powroć się Corko Isráelá powroć się! dokąd że ná pieszczoty świeckie rozpásywáć się będźiesz? Corko tułaczko.

9. Woła ná nas przez Pfalmiftę dobrotliwy Pan: *guſtáte & videte, quàm ſuauis eſt Dominus.* Kofztuyćie y uznáyćie, iáko ſłodki ieſt Pan. Ale iáko? w przod nápomina, iáko ſię mamy bráć do tákiey ſłodkośći. *Vacate & videte, quoniam ego ſum Deus. Pſalm: 45.* Chcećie przyſtąpić do ſtołu mego? uſpokoyćieſz ſię, mieyćie wákácye, uſpokoięnie, y obaczćie, żem ia ieſt Bog. *& videte.* Hieronim S. to ſłowo *vacate,* czyta *ceſſate:* chcećie záżywáć zupiefzczęniem roſkofznym, mnie pokármu ná żywot wieczny ożywiáiącego: poprzeſtańćie nałogow wáſzych, *ceſſate.* Chryzoſtom S. czyta *curamini:* chcećie Ciáłem y Krwią Chryſtuſową ożywić Duſze wáſze, uleczćie rány, wrzody, ognie piekielne ſumnienia wáſzego ugáśćie. *curamini.* *Galatinus* mowi: *vacate ab operibus malis, & agite pœnitentiam, quantùm eſt ictus oculi; & ſcietis quia ego ſum Deus.* Uſpokoyćie ſię od złych uczynkow, y czyńćie pokutę ná mgnienie oká; á uznaćie iżem ia ieſt Bog. *vacate,* uſpokoyćie ſię opuśććie wſzytko, nie mieyćie wczym inſzym záprzątnionego áppetytu wáſzego: bo niepodobna żeby ſię ten pokarm zmieśćić mogł Oycá niebieſkiego, z ſłodżinámi Syná márnotráwnego. *Errat omnnio, ſi quis cæleſtem illam dulcedinem huic cineri, diuinum illud balſamum huic veneno, chariſmata illa ſpiritûs, miſceri poſſe huiuſmodi illecebris arbitratur.* Bernard S. *Serm: 6. de Aſcen.* Błądźi cále błądźi, ktory by rozumiał że tá ſłodkość ztym popiołem, Boſki ow bálſam ztą trućizną, dáry owe Duchá Swiętego, zmieſzáć by ſię mogły z tákiemi świátá ponętámi.

10. Wezwał Chryſtus oſobliwą ſługę ſwoię, Zakonu Brygitty S. w Hiſpániach Reformatorkę, ná bánkiet dźiśieyſzy, do niebá w duchu: *in vita Marinæ de Eſcobar l. 2. c. 19. §. 5.* obaczy tám záchwycona, przygotowány od Aniołow Páńſkich, ſtoł ſzczerozłoty, y krzeſłá koło niego uſtáwione: z ktorych naywyżſze, w wielkim orſzaku Aniołow świętych przyſzedſzy Pan záśiadł: po práwey ſtronie, Swiętym

tym Apoſtołom ná niżſzych ośieść kazał. Przyprowádźili też y owę świętą Duſzę, Aniołowie Páńſcy przed ſtoł iego: ktorą tákże poſádźić roſkazał mowiąc do niey: przyſtąp y przyśiądz ſię kreaturo moiá, dźieło moie, będźieſz y ty uczęſtowána u ſtołu moiego. Przynieśiono zátym ná krzyſztałowey miednicy, bułeczek chlebá nád śnieg bielſzego: z ktorych iednę wziąwſzy Pan, podał Duſzy owey mowiąc: weźmiy Duſzo, y záżyway tego pokármu Boſkiego, ktory ć wielką poćiechę, y pomoc przynieśie. A owá kiedy ſię z wielką uniżonośćią ſkłoni, áby pocáłowáłá pokarm ofiárowány; on tym czáſem iuż przeniknął ſerce iey, y niewymownemi ſłodkośćiámi, y poćiechámi niepoięćie nápełnił. Naymilśi moi, pátrzaymyż iáko to niepoięćie dobry Pan! *guſtate & videte!* ktory nietylko z niebá dáie nam Chleb Anielſki, wſzytkie poćiechy ſmákow w ſobie zámykáiący: *Panem de cælo præſtitiſti eis, omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem;* ále y żyiących ná źiemi, w ćiele ieſzcze śmiertelnym będących, przenośi do niebá ſámego, y tám ich tą wiwándą naywdźięcznieyſzą częſtuie ſam, ták mile raczy. Nietylko z niebá, *de cælo,* ále y w niebie, *in cælo,* ten nam pokarm, wſzytkiemi wdźięcznośćiámi záprawiony dáie, ofiáruie. *In finem, vſq; ad delicias.* Pátrzaymy, iáko ſobie ná ten prowiant niebieſki, my *viatores,* tu ná źiemi pątnicy, u tego Páná zárabiamy; żebyſmy nim ná wieki náſyceni byli. *Satiabor cùm apparuerit gloria tua.* O Pánie dobrotliwy, o lutośćiwy Oycze niebieſki! *Pater noſter qui es in cælis!* dayże nam dźiś chlebá tego; *panem noſtrum da nobis hodie;* ábyſmy niełáknęli, nieprágnęli ná wieki. *non eſurient, neq; ſitient amplius.* Amen.



KAZA-



KAZANIE III.

Ná Wielki Czwartek.

IEZUS *ukochawſzy ſwoich, ktorzy byli ná świećie, áż do końcá ukochał ich : omył nogi ich. u Ianá Swiete-go. w Rozdziale 13.*

Iáko Chryſtus ukochał nas nieſkończenie; ták kiedy do ſtołu iego Páńſkiego záwołáni idźiemy, miłośćia Boſka rozpalić nam ſercá, brudy wſzytkie łzámi omyć, trzebá koniecznie.

1. *NA dźiśieyſza Wieczerza Páńſka ſwoię, wſzytkich wzywa Chryſtus y złych y dobrych.*
2. *Zbyteczna tá ochotá, tá miłość ku nam Chryſtuſowá, przywodźi go ná wielki: od złych zniewagi, nieuſzánowánia.*
3. *Czemu Ian S. nieopiſuie bánkietu dźiśieyſzego, tylko to mowi : iż ukochał* IEZVS *ſwoich nieſkonczęnie, y umył nogi ich.*
4. *W tych ſłowách, ukochawſzy ich ukochał, dwá rázy powtorzonych, pokázuie Ian S. nieſkonczoność miłośći Chryſtuſowey.*
5. *Toż pokázuie wtym ſłowie,* ſuos *ſwoich.*
6. *Wſzytkich y złych y dobrych ukochał Zbáwićiel, wſzytkich do ſtołu przypuſzcza, nieoddala.*
7. *Czemu Chryſtus chćiał národźić ſię z Ruth?* de Petra deſerti.
8. *Słowo to* in finem dilexit, *ile ma tłumáczęnia miłość nieſkończona Chryſtuſowa pokázuiacego.*

9. Czemu

9. *Czemu Chryſtus oświádczáiac nam naywięcey w Nayświętſzym Sákrámenćie nieſkończona miłość ſwoię, ukryć to chćiał pod oſobámi Sákrámentálnemi.*
10. *Czemu przed poſtánowięniem tey Táięmnice, ſam omywa nogi Apoſtołom.*
11. *Czemu Anioł mowi:* regnabit in domo Iacob?
12. *Tęż y dźiś oświádcza nam miłość, y uczynność ſwoię.*
13. *Naprzod Iudaſzowi umył nogi Zbáwićiel.*
14. *Obmyiże mnie Pánie, doſtátecznie obmyi.*

1. Ieczerza Wielka przez Człowieká niektorego ſpráwiona : *Homo quidam fecit Cœnam magnam.* Báńkiet weſelny Synowi Krolewſkiemu bogáto zgotowány : *Qui fecit nuptias Filio ſuo.* Wieczerza Páńſka, *Cœna Domini,* Krwią ſámego Zbáwićielá świátá záprávwiona, Ciáłem iego Nayświętſzym záſtáwiona : że iuż tey godźiny náſtępuie, wſzytkim wezwánym opowiedźieć kazáno, áby przyſzli, áby poſpieſzyli. *hora Cœnæ, dicere inuitatis vt uenirent.* gogźiná Páńſkiey Wieczerzy, czás áby záproſzęni przyſzli. Coż ieſt? wezwáni nie idą; *nolunt venire* záproſzęni ſię wymawiáią? *cœperunt ſimul omnes excuſare.* podzćieſz wy ślepi, podżćież chromi, podzćie żebracy ułomni : *& pauperes, & debiles, & cœcos, & claudos introduc huc :* podzćie źli y dobrzy : *congregauerunt omnes, malos, & bonos :* podzćie y wy gwałtem przymuſzęni. *compelle intrare.*

2. Zbáwićielu moy! Pánie moy, bárdzoś ſię widzę bárdzo rozochoćieł! byle być ſię tá ochotá twoiá Zbáwićielu moy, tá ludzkość známi twoiá, dobrze nágrodźiłá. *nimia familiaritas facit contemptum.* A kiedy przyidą tácy, ktorzy miáſto uſzánowánia obecnośći twoiey; ſromotnie przez wierutną złość ſwoię, Wieczerzą twoię Páńſką, bánkiet twoy wſzytkich ſłodyczy pełny zprofanuią zelżą, podeptáią? á kiedy przyidą tácy, ktorzy zá łáſkáwość twoię nieprzebráną, do

ſrogiey

ſrogiey ćię nád ſobą okrutnośći przywiodą? *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores?* á kiedy przyidą tácy, ktorzy ſię przy ſtole Páńſkim twoim, ná Ciebie ſamego zdradziecko porwą, kiedy ćię záprzedádzą. *vnus veſtrûm me traditurus eſt.* Coż náto Zbáwićielu świátá? *facite homines diſcumbere*, mowi Zbáwićiel: niech záśiędą do ſtołu. wſzyſcy Pánie? wſzyſcy: y zdraycá twoy Iudaſz Pánie? Wſzyſcy niech záśiędą do ſtołu, *facite homines diſcumbere, omnes, malos & bonos.* o rozrzutná dobroći, niepomiárkowána ſzczodrobliwośći Bogá mego! nie tylko ćiche owieczki, czyſte gołębice, ielonki do zrzodłá żywego uprágnione, kármi, páśie; ále y ſrogie tygryſe, ſmoki záráźliwe, kruki oczerniáłe, żywi, nápełnia, pielęgnuie. *Qui dat iumentis eſcam ipſorum, & pullis coruorum inuocantibus eum.* Coż ty mowiſz ná tę dobroć Boſką, ná ten poſtępek Zbáwićielá moiego, ty Sekretarzu wſzytkich táiemnic iego, ktoreś z ſámych pierśi Páńſkich, przy oſtátniey Wieczerzy wyczerpnął: *Fluenta Euangelij de ipſo ſacro Dominici pectoris fonte potauit*: coż ty mowiſz ná to, Beniáminie kochánku Chryſtuſow Ianie Swięty? A to mowi Ewángeliſtá dźiśieyſzy: *IESVS cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos*.

3 Cudowna rzecz, wſzyſcy Ewángeliſtowie Máteuſz, Márek, Łukaſz S. opiſuią: iáko Chryſtus przy oſtátniey Wieczerzy ſwoiey, Ciáłem ſwoim, Krwią ſwoią domownikow ſwoich, Uczniow ſwoich ukochánych częſtował. Sam Ian Swięty, ktorego dźiś Kośćioł Ewángelią czyta, y ſłowká otym; tylko te dwie rzeczy nápiſał: *IESVS cùm dilexiſſet ſuos, in finem dilexit eos cæpit lauare pedes Diſcipulorum & extergere.* IEzus ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich, umył nogi Uczniow ſwoich, y otárł ich. Coż to záprzyczyná? nieśmiał Słuchácze moi, ták kocháný Apoſtoł Páńſki nápiſáć tego: iáko Zbáwićiel Ciáłem ſwoim, Krwią ſwoią nayświętſzą, między dobremi Uczniámi y zdraycę, ſwego Iudaſzá częſtował; tylko o nieſkończoney miłośći iego, o umyćiu nog

nog Apoſtołow ſwoich, przed Wieczerzą tákową opowiedźiał; á to dla náuki náſzey: ábyſmy nigdy do Stołu Páńſkiego przyſtąpić nieśmieli, pokibyſmy w przod miłośćią Bogá, ſerc náſzych niezápalili; pokibyſmy wprzod brudow náſzych, w łáźni pokuty świętey, łez prawdźiwych nieomyli. Dla czego y dźiś wprzod uważáć będźiemy, tę miłość Chryſtuſową nieſkończoną, *in finem dilexit eos*; to cudowne upokorzęnie iego, *lauit pedes eorum*: toż dopiero gorącym ſercem, obmytym ſumnieniem do Stołu Páńſkiego przyſtąpięmy, w Imię iego Nayświętſze, y Mátki iego tám obecney pewnie. IEZUS MARIA.

IEzus *ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich.*

4. IAko to ieſt nieſkończęnie wielka przećiwko nam miłość Chryſtuſowá, iáko ſkłonność ku nam iego niewymowna, końcá niemáiąca; *in finem*, ztych ſłow Ianá S. zá fundáment Kazánia záłożonych łátwo doydźiemy: tylko z nich káżde w ſwoiey ſzczegulnośći pilnie rozważmy. Naprzod czemu to niedoſyć ma Ewángeliſta Páńſki, raz powiedźieć, iż IEzus ukochał ſwoich; ále to powtorzonemi ſłowámi wyráźić chćiał: IEzus ukochawſzy ſwoich, áż do końcá ukochał ich. Coż ſię nieſkonczonośći przyczynić może? ktora wſzytko przewyżſza, wſzytko zámyká w ſobie? á ná coż dwá rázy kłádźie, ukochawſzy ukochał nieſkończenie *in finem?* czyni to Ewángeliſtá dla tego, áby nieſkończoność miłośći Chryſtuſowey, nie tylko *quoad intenſionem*, ále y *quoad extenſionem*, (o czym wſzkołách náuki Boſkiey dyſputuią) opiſał y rzetelnie wyráźił: dla czego mowi dwákroć ukochawſzy ukochał; pokázuiąc nam ná oczy, uśilność niewymowną, żárliwość niepoiętą miłośći Chryſtuſowey przećiwko nam, według tego co Reguła Práwna mowi: *Actus geminatus arguit voluntatem enixam*: powtorzony uczynek iáki, ábo ſłowo, uśilność chęći ludzkiey, dobrze rozmyślną wolą rzetelnie pokázuie. *Actus geminatus &c.* Hh 5.

5. Druga co to ſą ći *ſui* ſwoi, *cùm dilexiſſet ſuos*? Práwo poſpolite *ſuos*, názywa naybliżſzych pokrewnych, ziedney że krwi idących: z kąd też urodźiłoſię *ius ſuitatis l. libertorum de V. S. Inſt. de heredit. quæ ab inteſtat.* Wſzytkich nas iáko naybliżſzych krewnych ſwoich ukochał Chryſtus, *cum dilexiſſet ſuos*, y áż do końcá ukochał, *in finem dilexit eos.* Ieſteſmy prawdá Dźieło rąk Bogá Oycá niebieſkiego, *ſui, creatione: ſuos ſecundùm opificium appellat. Chryſoſtom S. lib. 69.* iednák zna ſię oſobliwym práwem do nas, przed Oycem ſwym niebieſkim Chryſtus kiedy mowi: *Ioannis 17. tui erant & mihi dediſti eos*: uczyniłeś mi ceſſyą práwá twego Oycze moy niebieſki, oddałeś mi zá naybliżſzych krewnych moich ná źięmi, tych ktorzy twoi byli. Poświádcza tego Apoſtoł. *2da Tim: 2do. nouit Dominus qui ſunt eius.* zna Pan IEZUS wſzytkich nas zá włáſnych ſwoich, ktorzy ná świećie ieſteſmy, *qui erant in mundo*: to ieſt wſzytkich kocha, nietylko Apoſtołow wiernych, ále y Iudaſzow zdraycow ſwoich, *qui erant in mundo.* Człowiek kocha człeká, nie iáko ieſt ſam w ſobie, y ná świećie zoſtáie; ále iáko go ſobie wyſtáwia; kocháiąc iáko dobrego, lubo ſam w ſobie będźie nic dobrego: ták Sámſon ukochał Dálilę, iáko naywiernieyſzego przyiaćielá ſwego, á oná naygłownieyſzą ſtáłá ſię zdrayczyną iego.

6. Chryſtus ták kocha człeká, iáko w ſobie ieſt lub zły, lub dobry, wie o káżdym z nas, *in indiuiduo*, iákim kto ieſt wewnętrznie, iákiey mu ſzczerey dochowuie wiáry, iákiey prawdźiwey miłośći, *ipſe enim ſciebat quid eſſet in homine Ioannis 2.* Przy wieczerzy ſwoiey pátrzał ná ſerce Iana kochánego, y ná pierśiách ſwoich mieyſca mu pozwolił: widźiał zdradźiecką złość świętokrádce, świętokupce Iudaſzá; á przećię y przy nim, y dla niego Ciało ſwoie w Nayświętſzym Sákrámenćie, ná pokarm zbáwienny wſzytkim y złym y dobrym poſtánowił. Dla czego kiedy mowi: to ieſt Ciało moie, przydáie, ktore dla was wydáne będźie: *quod pro vobis tradetur*:

tur: ſumunt boni, ſumunt mali, Kośćioł Swięty wyznáie. Nie tylko Ianowi kochánemu; *quem diligebat IESVS*; nietylko Piotrowi miłośćią gorącemu, *tu ſcis Domine quia amo te*; nie tylko odważnemu przy honorze ſwoim Tomaſzowi, *eamus & nos & moriamur cum illo*; nietylko inſzym wiernym Uczniom ſwoim, ále y wierutnemu zdraycy ſwemu, Ciáło y Krew ſwoię pokarm niebieſki, w Nayświętſzym Sákrámenćie dźiś poſtánowionym wydáie: *accipite & manducate, hoc eſt Corpus meum.* Złość Iudaſzową, miłośćią ſwoią nieſkończoną pokrywa, *charitas cooperit multitudinem peccatorum*: oczywiſtego zdraycę ſwego, zboycę, aſſaſſiná nieopuſzcza, nieodrzucá od śiebie; y owſzem iáko przyiaćielá przyimuie, twarz mu ſwoię do pocáłowánia podáie. *Amice ad quid veniſti? & oſculatus eſt eum.*

7. A zkąd że Chryſtuſowi tá, áż do wyniſzczęnia ſamego śiebie rozrzutność dobroći iego? zwrodzoney ku nam, by też y naygorſzym miłośći, y niewymowney ktorą ná ſię wziął ludzkośći ſwoiey. Swięty Hieronim uważa Prorockie ſłowá Iſai 16. ktoremi opiſuie przyiśćie ná świát Zbáwićielá náſzego: *emitte Dñe Agnũ Dominatorẽ terræ, de petra deſerti*: wyday Pánie, Báráńká iednowładzcę świátá wſzytkiego, z opoki puſtynie: co to zá opoká z ktorey národźić ſię miał Báránek niewinny Chryſtus? y odpowieda pomięniony Doktor S. że tá opoká puſtynie znáczyłá Ruth Prábábę Dawidowę, ktorego ſię Synem názywa Chryſtus? *Ieſu Fili Dauid.* A wzdyć to byłá mniey dobrego imięnia niewiáſtá: przez coż ták wielkiego reſpektu przed Bogiem doſtąpiłá: że w komput Geneálogiey Przodkow Chryſtuſowych weſzłá? dla tego że ſię od Noemi ſwieśći ſwoiey nieoddaliłá, że ſię przy niey zoſtáłá: kiedy ią druga Synowa iey *Orpha* opuśćiłá. *Noëmi duas habebat nurus, reuertentem Orpha oſculata eſt & rediit, Ruth eam comitata e. Ruper lib. 2. in libros Regum c. 4. Orpha & Ruth vtraq; fuerat nurus Noëmi: nam Orpha oſculata e ſocrum & reuerſa e;*

Ruth adhæſit ſocrui ſuæ: de cuius radice germinauit Dauid. Ztákiey ſię chćiał narodźić Chryſtus, lubo! ktora ſię od krewney ſwoiey nieoddaliłá: pokázuiąc nam, iáko z krewniwſzy ſię ták bliſko známi, Brátem náſzym zoſtawſzy; *vade ad fratres meos;* nigdy nas lubo złych niechce opuśćić, niechce oddalić od śiebie.

8 Słuſznie Ewángeliſtá S. mowi: (co potrzećie uważyć nam potrzebá) *in finem dilexit.* Słowo to *in finem* iáko wiele ma *ſignificata*, tłumáczęnia, á wſzytkie nieſkończonosć miłośći ku nam Chryſtuſowey znáczące, ſłuchaymy zdánia *Patrum SS.* naprzod ſłońce Doktorow Auguſtin mowi: *in finem*, áż do końcá; iednoż to ieſt, co áż do Chryſtuſá: to ieſt ták nas ukochał Chryſtus, iáko śiebie ſámego. *quid eſt in finem?* ſłowá ſą pomięnionego Doktorá. *Tract: 55. in Ioan. niſi in Chriſtum: finis enim legis eſt Chriſtus.* Drugie tłumáczęnie tego ſłowá *in finem*, do końcá, to ieſt: áż do umoru, áż do śmierći. Ták o śmierći Páná Iezuſowey Swięty Iákub *c. 5.* mowi: *ſufferentiam Iob audiſtis, & finem Domini vidiſtis.* Zmiłośći ku nam nieſkończoney śmierć podiął Chryſtus. Trzećie tłumáczęnie tych ſłow u *Theophilacta: in finem dilexit: hoc eſt perfectam erga illos charitatem declarauit:* niedoſyć mu było národźić ſię dla nas, niedoſyć wſzytkie ułomnośći náſze, ktore zgrzechu niepochodzą ćierpieć, przy obrzezániu w dźiećinſtwie, w męſkim wieku przy męce ſwoiey krew hoynie wylać: ále żeby pokazał doſkonáłą naywiękſzą miłość ku nam niegodnym, chćiał na koniec y umrzeć. Czwarte tłumáczęnie tych ſłow według zdánia poſpolitego Doktorow Swiętych: áż do końcá, to ieſt bez końcá nieſkończenie: iáko Ian Swięty w Cielenie Słowá wiecznego opiſał: *In principio erat Verbum, & Verbum Caro factum eſt.* Ná początku to ieſt, *ſine principio*, bez początku przedwieki będące Słowo, wczáśie potym ſtáło ſię Ciáłem. tak tenże opiſuiąc drugie w Cielenie Słowá wiecznego, to ieſt poſtánowięnie Nayświętſzego Sákrámentu, (ktory Doktorowie Swięći názywáią, *Extenſionem Incarnationis*) mowi: *dilexit in finem*, to ieſt *ſine fine*, ukochał nas nieſkonczenie. Ná koniec, *in finem S. Dionyſius apud Turmanum. Tract: de Euch: c. 10.* mowi: *ad ſummum: quando confecit nobis communionem, quâ nos ad ſummum cum Diuina carne ſua vniret:* náder wyſoce, niedośćigle ukochał nas, kiedy zgotował nam Kommunią Swiętą, przez ktorą by nas, z Ciáłem ſwoim ubostwionym wyſoce, niedośćigle ziednoczył. Toż wyráznyey ieſzcze, *Chryzoſtam S. lib. 45. in Ioannem: cùm amorem ſuum Deus indicare vellet; per Corpus ſuum ſe nobis commiſcuit, atq; in vnum nobiſcum redegit, vt corpus cum Capite vniretur.* chcąć nam Bog miłość ſwoię oświádczyć nieſkonczoną, przez Ciáło ſwoie ziednoczył ſię známi, y iedno ſię ſtał známi: áby Ciáło z głową ziednoczone było: to ieſt my grzeſzni, *corpus myſticum*, z głową náſzą z Chyſtuſem, ábyſmy iedno byli. ktoż ná tákie dowody, nieda mieyſcá w rozumie ſwoim tey prawdźie; iáko Chryſtus ukochawſzy nas, áż do końcá, to ieſt nieſkonczęnie ukochał nas: á nay więcey przy Páńſkim ſtole ſwoim, ktory nam Ciáłem ſwoim y Krwią ſwoią ná ożywienie Duſz náſzych ták hoynie záſtáwił. *Fecit cænam magnam, in finem dilexit eos.*

9. Czemuż tedy Chryſtus chcąć nam oświádczyć nieſkończoną miłość ſwoię, przez ták cudowne Ciáłá ſwego, y Krwie ſwoiey Nayświętſzey známi, ták niegodnemi ziednoczęnie; pod záſłoną chlebá y winá, pod tym ćięniem Sákrámentálnych oſob, uczynić to raczył? czemu prawdźiwe Ciáło y Krew ſwoię tákiemi chlebá winá poſtáćiámi, y przymiotámi ich pokrył? uczynił to Zbáwićiel, ná więkſze oświádczęnie ſwoiey ku nam nieſkończoney miłośći, y ná záchęcenie ſerc náſzych, do uprágnięnia gorącego, y áffektow náſzych z miłośćią iego Boſką ziednoczęnia iák nayśćiśleyſzego: ſłuchaymy Auguſtyná wielkiego: *cum cibo & potu id appetant homines, vt non eſuriant neq; ſitiant; ideò ſub his ſpeciebus voluit*

luit occultus manere. Ponieważ ludźie żyiący ná świećie, tego chcą przez záżywánie pokármu y napoiu; áby niełaknęli y nieprágnęli: dla tego pod temi Sákrámentu Nayświętszego powierzchownemi, chćiał utáiony zostáwáć osobámi. Znowu tenże mowi: *vt Fides locum habeat*: chćiał Chrystus ukryć Ciáło swoie, y Krew swoię pod przymiotámi chlebá y winá: ábyśmy pátrząc ná to oczámi ćiáła powierzchownie, ktore tylko to widzą, co pod zmysły powierzchowne podpada; wewnętrznie przez czyste zrzenice prawdźiwey wiáry, uznawáli tám prawdźiwe ciáło y Krew Páná Zbáwićielá nászego, y Duszę Nayświętszą iego, y Bostwo nierozdźielnie támże zostáiące. Znowu chćiał się ukryć przytym bánkiećie swoim Zbáwićiel świátá, pod tą kortyną zasłoną niepoiętey rozumem ludzkim wszechmocnośći swoiey, y dobroći nieskończoney; ábyśmy obaczywszy go w chwale swoiey y Máiestáćie, iáki sobie záłożył w Nayświętszym Sákrámenćie; *In sole posuit tabernaculum suum: resplenduit facies eius sicut sol,* rozświećiła się twarz iego iáko słońce; niemowiłz Piotrem Swiętym mniey uważnie, iáko on ná gorze Tábor obaczywszy to mowił: *Domine bonum est nos hic esse*: o Pánie iáкоż to dobrze z tobą tu zostawáć ná ziemi! ále żebyśmy się tu o chwałę Boską pilnie stáráiąc, przez te widome zbáwięnia nászego znáki, do niewidźiálnych onych rzeczy w niebie, ktore nam tám Bog zgotowáł, sercá násze gorącą miłośćią zápalone podnośili. *vt per hæc visibilia, in inuisibilium amorem rapiamur.* Ieszcze ukrył się pod osobámi Sákrámentalnemi Zbáwićiel świátá; bo ták o nim Prorok *Isaiæ 45.* stáwiwszy sobie przed oczy táiemnicę dźiśieyszą opowiedźiał: *verè tu es Deus absconditus, Deus Israël, Saluator!* prawdźiwie ty iesteś Bog utáiony, Bog Izráelá, ábo widzących Bogá Zbáwićiel. *Oleaster* ná to mieysce mowi: *si quæris quare Dominus faciem suam à nobis abscondit? respondebo, ne nos impudica peccantes videret, & coactus in puluerem redigeret.* Pytász się: czyli ćiekáwy, czyli mniey

mniey wstáteczney wierze ugruntowány człeku, czemu Pan IEZUS twarz swoię, ktorą iáko słońce Apostołom swoim ná gorze pokazał; przy stole swoim Páńskim przed námi zákrywa? słuchayże coć odpowiem ná to: żeby nas niewstydámi y iákimikolwiek obrzydliwośćiámi paráiących się niewidźiał, y przymuszony w proch nie obroćił. Wostátku czyni to Zbáwićiel że się ukrywa w Nayświętszym Sákrámenćie, przed oczyma nászemi; żeby sercá násze do miłośći swoiey tym goręcey zápalił: y kiedy powierzchowne oczy widźieć tego nie mogą, wewnętrzne duchowne iáśniey tę iáko w sobie iest táiemnicę, nie przez te okulary, áby rozeznáły. Ták się ukrył przed kochánemi Uczniámi swemi do Emáus idącemi; áż kiedy tám Pan IEZUS chleb poświęćił, złamał y Uczniom onym podawał (w czym wyráźił postánowięnie Sákrámentu Nayświętszego) áż dopiero w ten czas otworzyły się oczy ich wewnętrzne, nie tylko powierzchowne, y poználi go. *accepit IESVS panem, ac benedixit & fregit & porrigebat eis; & aperti sunt oculi eorum Lucæ 24.* Dla czego rozpłynąwszy się w niewymowney rádośći, mowią sobie: *nonne cor nostrum erat ardens in nobis, dum loqueretur in via!* Nie dármoć sercá násze ogniśćie pałáły, kiedy známi mowił idąc. Widźieliśmy Pielgrzymá w postáći zwyczayney; á ono tám był Pan IEZUS prawdźiwy. Dźiwna to! w ten czas kiedy go niewidźieli w drodze, serce ich pałáło przyznáią: kiedy się ich oczy otworzyły, kiedy go obaczyli; o żadney gorącośći Duchá swego nie mowią. Y to ieszcze rzecz uwagi godna: Oblubienicá Páńska słodźi sobie, smákuie wielce frukty kochánego swego, *& fructus eius dulcis gutturi meo*, frukt práwi iego wdźięczny słodki w ustach moich. A kiedyż tákiey słodkośći záżywa, kosztuie? w ten czas kiedy pod iego ćieniem, ktorego ták uprágnęła wielce, zaśiada: *sub vmbra illius quem desideraueram sedi.* Dałći Bog prawowierna Duszo, Oblubienico Boska chleb niebieski, wszytkie smáki, wszytkie wdźięcznośći w sobie zámy-

zámykáiący! *panem cæli dedit eis, omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem*: chceſz żebyć ſię w uſtách twoich w ſłodkość upragnioną rozpłynął; uśiądzże, uſpokoy ſię pod tym ćięniem iego: doznaſz y mowić będźieſz z pomięnioną. *& fructus eius dulcis gutturi meo. ſub vmbrâ illius ſedi.*

10. Powtore mowi Ewángeliſtá dźiśieyſzy: umył nogi ich. co to zaprzyczyná, że Zbáwićiel świátá chcąc poſtánowić Nayświętſzy Sákráment, ná ożywięnie duſz ludzkich, Panem będąc, ſługi poſtáć ná ſię bierze? *formam ſerui accipiens*: co ſłudzy Pánu uczynić byli powinni; to on ſługom ſwoim czyni: ſkłánia ſię do nog ich, omywa zbrudow, oćiera y cáłuie. To pewna że tu nieſzło Zbáwićielowi oto; áby zbrudnemi nogámi do ſtołu iego nieprzyſtępowáli Uczniowie: bo dobrze przedtym, kiedy Fáryzeuſzowie ſkárżyli ná Apoſtołow, że nie umywſzy rąk chlebá záżywáli; ſkonfundował ich rzekſzy: nie to co wchodźi do uſt záſzpeca człowieká; ále co zuſt wychodźi. niepowierzchowne brudy, ále wewnętrzne ſumnienia zákały, te obrzydliwym woczách Boſkich złego człeká ſtáwiáią, niegodnym chlebá iego niebieſkiego czynią. Uczynił to Zbáwićiel dla tego, áby pokazał; iáko by naymnieyſze brudy, y ná ſámych ſtopách zoſtáiące, ludźie omywáć powinni; ktorzy do ſtołu iego przyſtępowáć prágną. Oczym *Cyprian S. lib. de Cæna Domini: ſupra diximus ſemel lotos baptiſmate, eodem lauacro vlterius non egere; ſed hoc lauacrum quotidianis eſt exceſſibus inſtitutum.* to ieſt, ći ktorzy raz w fontánie Krztu Swiętego omyli ſię, iuż drugi raz omyćia tákowego niepotrzebuią; tá záś łáźnia ktorą Pan przyſtępuiącym do ſtołu zgotował ſwoiego, ieſt dla obmyćia co dźiennych wyſtępkow poſtánowiona. Omył tedy Zbáwićiel y oſtátnie brudy Apoſtołow ſwoich: uniżył ſię do nog ich iáko ſługá naypodleyſzy: pokázuiąc, że przyſzedł ná świát, nie żeby mu ſłużono, ále żeby nam ſłużył. *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.*

11. Go-

11. Godna rzecz podźiwięnia, co Anioł Páńſki zwiáſtuiąc w Cielenie Słowá wiecznego, do Nayświętſzey Márki iego mowi: *& regnabit in domo Iacob*: będźie krolował w domu Iákobá. Wzdyć *Arbor*, ábo linia Genealogii Chriſtuſowey, poczyna ſię od Abráámá, y ćiągnie ſię áż przez Dawidá y dálſzych! do tego wzdyć podobniey było, mowić o Chryſtuśie Iedynaku Boſkim, że miał krolowáć w Domu Izááká Iedynaká tákże, y prawdźiwey figury ſámego Zbáwićielá: czemuż pominąwſzy wſzytkich NádDźiádow Chryſtuſowych według ćiáłá, mowi Anioł: że tylko w Domu Iákobowym krolowáć będźie? iáko wpunkt zmierzył do rzeczy náſzey *Sylueira, De ablutione pedum. quæſtione 9. Quia pro Rachel ſervivit*: dla tego Anioł wſpominá ſámego Dom Iakobá w Genealogii Chryſtuſowey: iż iáko on ochotnie ſłużył, áby był zá Oblubienicę ſobie piekną otrzymał Ráchelę: ták oto Chryſtus niewolniká bierze ná ſię poſtáć, nayliżſze czyni uſługi ſługom ſwoim; áby ſobie ukocháną pozyſkał Oblubienicę Duſzę Ludzką.

12. Ktoremuż tedy naprzod umył nogi Chryſtus? Origenes, Chryzoſtom S. rozumieią że Iudaſzowi. coż zá przyczyná? nie inſza tylko tá, ktorą dáie Ewángeliſtá Swięty, *in finem dilexit*: że nieſkończenie ukochał ſwoich. ſłowá Origeneſá: *Quemadmodum medicus, ab ijs qui grauius ægrotant ex ordium curandi ducit; ita Dominus ab eis qui magis inquinati erant incæpit.* Iáko práwi lekarz od tych pácyentow záczyna, ktorzy ſię gorzey máią; ták y Pan náſz od tych począł ktorzy więcey ćięſzkośćią, y ſzkárádośćią grzechow obćiążeni, zeſzpeceni zoſtawáli. Był tám kochánek Páńſki Ian S. był Brát iego Iákob, byli inśi Uczniowie práwowierni: niepotkáło ich to ſzczęśćie: czemuż? *medicus ab ijs &c.* czego y ſam Chryſtus rzetelnie potwierdźił, *non opus eſt benè valentibus medico*, niepotrzebá zdrowym, dobrze ſię máiącym lekárzá. Ták oświádczył miłość ſwoię Zbáwićiel ku wſzytkim ſwoim,

Ii przyo-

przy oſtátniey oney Wieczerzy ſwoiey, gdźie y naywiękſzemu zdraycy ſwemu nogi umył.

13. Ktoż wątpić może? że toż y dniá dźiśieyſzego káżdemu znas Zbáwićiel moy oświádcza, pokázuie y czyni? boć ták odezwał śię przed tym: *Pater meus vſq; modo operatur, & ego operor.* y Oyciec moy, y ia do tych czas prácuiemy, czyniemy. Toż czyni známi wſzytkiemi dźiś. co z ſwoiemi w Wieczerniku czynił Apoſtołámi. Oto wzywa nas wſzytkich tey godźiny do ſtołu ſwoiego, *hora cœnæ, dicere inuitatis vt venirent.* y złych y dobrych puśćić roſkázuie. *omnes bonos & malos, cæcos & claudos introduc huc.* przymuſza roſkázániem Kośćiołá ſwoiego, *compelle intrare.* widząc brudy náſze, wſzytkie zakáły náſze, ábyſmy godnie przyſtąpili do ſtołu Páńſkiego; ſam Zbáwićiel dniá dźiśieyſzego do nog náſzych upada, ſam omywa, ſam oćiera. *Cæpit lauare pedes eorum & extergere.* Coż ná to Słuchácze moi? coż ia naprzod naynie-godnieyſzy, z draycá Páná mego naywiękſzy rzekę? *Domine tu mihi lauas pedes?* Pánie ty mnie zdraycy twemu, ty mnie rebelizántowi twemu, ty mnie niewdźięcznikowi twemu, ty mnie krzyżownikowi twemu, ty mnie pſu zgniłemu, *quis ego ſum, quia reſpexiſti ſuper canem mortuum;* ty mnie Pánie umywaſz dźiś nogi? kiedy mnie przy ſtole ſwoim uczęſtowáć prágnieſz? *Non lauabis mihi pedes in æternum!* A toż Pánie moy, Zbáwićielu moy proteſtuię śię, oświádczam śię przed obecnośćią twoią, że od tey godźiny niechcę nigdy ná potym zmázáć nogi moiey ná drodze niepráwośći. *laſſati in via iniquitatis.* Niechcę bydz okázyą kiedykolwiek do nieſłuſznośći tákowey, áby Pan moy miał śię ſkłániáć do obmyćia nog moich: *non lauabis mihi pedes in æternum:* będę pomniał záwſze ná oświádczęnie Oblubienice twoiey, *laui pedes meos quomodo inquinabo illos?* iużem umył w łázni Zbáwićielá mego nogi moie, iákoż śię znowu záſzpećić ich odważę? *quomodo inquinabo illos?*

14.

14. Obmyiże iuż dźiś Zbáwićielu moy, ponieważ ták chceſz, nie tylko nogi moie, ábym godnie przyſtąpił do ſtołu twoiego; ále y ręce moie, żebym ten chleb Anielſki, z ręku włáſnych twoich podány pobożnie upiáſtował, y doſtoynie przyiął. Omyi y głowę moię, ábym miłość twoię nieſkończoną doſtátecznie dźiś uważył, y ſkutecznie w ſercu moim zápaloną uznał. *non ſolum pedes, ſed & manus & caput.* Bądź że mi dźiś IEzus Zbáwićiel moy, odkupićiel moy, Pan moy, Bog moy. *Eſto mihi IESVS, & ſalua me, Dominus meus, & Deus meus.* Amen.

KAZANIE NA WIELKANOC,

u Pánien Zakonnych S. Andrzeiá w Krákowie.

Fratres, itaq; epulemur. 1. Cor. 5.

Bráćia, wiec tedy bánkietuymy ſie.

Maria Magdalene, & Maria Iacobi, & Salome viderunt. *Marci 16.*

Maria Mágdálená, y Márya Iákobowá, y Sálome obaczyły.

Pytánia z Ewángeliy, abo rozmowy duchowne z Máryámi.

1. S*Zczęśliwſze dźiś Márye niż Apoſtołowie, niewiedźieć przez co?*
2. *Dla czego ſłuſzna im powinſzowáć tego, y gadkámi śię z niemi dźiś zábáwić.*

3. *Pierwſza gadká, czemu Márye pierwſze do grobu?*

4. *Druga, czemu białogłowom ſámym opowiádáć z martwychwſtánie Páńſkie kazáno?*

5. *W tęn czas mury Hierybuntſkie upádły, kiedy białogłowy wrzeſzczeć poczęły.*

6. *Trzećia, czemu białogłowy pierwey y Anioła, y Chryſtuſá widźiáły, niż Apoſtołowie.*

7. *Częmu w Kośćiele Páńſkim ták wiele rewelácyi białogłow S. nie męſczyżny.*

8. *Czwarta, częmu ſię Chryſtus pod ogrodniká oſobą Mágdálenie ukrywa.*

9. *Piata, czemu Chryſtus uchwyćić ſię nog ſwoich Mágdálenie niedopuſzcza.*

10. *Czemu taż do nog Páńſkich z drugiemi Máryámi przypuſzczona.*

11. *Czemu dźiś Pan* Iezvs *mowi do Mágdáleny, niewiáſto: á potym Márya.*

12. *Gadayćieſz ſobie te wáſze gadki S. Márye, bánkietuyćie ſię, ćieſzćie ſię.*

I. Iłe Swięte Márye, Dewotki wielce nabożne! rzekſzy prawdę, przećięśćie Uczniom Páńſkim wyrządźiły! oni ſię niebożętá gotuią, Ciáło Páńſkie náwiedźić do grobu; á wy iuż od grobu, iużeśćie ſię y z Aniołámi nákonwerſowáły, z Pánem náćieſzyły: á *fratres*, choć doſyć ſpieſzno do grobu biegli, *currebant autem*; prześćierádło tylko po was, y záwićie głowy ználeźli: *vidit linteamina*: dármo wroćiwſzy ſię do domu, cáły dźień áż do ſámego wieczorá, bez obecnośći Páná oſycháli. *Cum ergò ſerò eſſet die illo, venit* Iesvs. *Ioan. 20.* Aż w ſąm wieczor dniá onego, pokazał ſię Uczniom ſwoim Iezus. Nie dźiwowałbym ſię, gdyby u was co nád ludźi było! ále y doſyćieśćie w czás, ná wáſze nábożeńſtwo wſtáły, *valde mane*, kiedy iuż słońce weſzło; *orto iam ſole*; doſyćieśćie ſię wprzod z korzennikámi, z áptekárzámi nátárgowáły; *emerunt aromata*; doſyćieśćie ſię z ſobą ná świegotáły; *dicebant ad inuicem*; biednego kámięniá tchnąc ſię nie chćiáły; *quis reuoluet nobis lapidem?* á przećięśćie y Anioła w grobie widźiáły; *viderunt Iuvenem ſedentem*; y funkcyą Poſelſką, do Diſcipułow Chryſtuſowych odebráły: *ite & dicite Diſcipulis eius*: y ſámegośćie Chryſtuſá w drodze podkáły: *& ecce occurrit illis* Iesvs: y gdy przed wámi, zdrowe Márie mowi, *avete*; do ſtop iego Páńſkich upádſzy, żywieśćie ie śćiſnęły, y ucáłowáły, cześć mu Boſką oddáły. *tenuerunt pedes eius & adorauerunt eum*.

2. Ieſt ći wąm w prawdźie czego zazdrośćić ieſt, miłe Dewotyſſe; ále ieſt y powinſzowáć czego! ták wąm ktoreśćie grobowe widzęnie miáły, iáko y wąm ktoreśćie ná Kurrytarzu, w drodze Zbáwićielá oglądáły. *Occurrit illis* Iesvs. Winſzuię wąm z mieyſcá mego, ſzczęśćia ták wielkiego: y imięniem Apoſtołá S. ábyśćie dźiś weſołe były nápominąm. *Fratres itaq; epulemur.* Bráćia, Sioſtry, weſoło, coraggio. bądźmy ſobie rádźi, ćieſzmy ſię, rozruchaymy ſię, bánkietuymy ſię: nie ná ſtárym kwáśie, nie ná płáczu, ále ná kołáczu: ſtáre porzućiwſzy narowy, odnowmy ſię w ſzczerośći, w ſercá proſtośći: bądźmy ſobie weſeli, bieśiáduymy. *Epulemur non in fermento veteri, ſed in azymis ſinceritatis, & veritatis.* Cieſzmy ſię weſelmy ſię. *Hæc dies, quam fecit Dominus, exultemus & lætemur in ea.* Cieżćieſz ſię tedy w Imię Páńſkie, miłe S. Márye! bądźćie weſołe Páńſkie Dewotyſſe; á ia wąm poniewaſz ſię rády gadkámi zábáwiaćie, ná większą Duchowną ućiechę, y zbudowánie wáſze, będę gadki nabożne, z Ewángeliey wzięte, ábo pytánia, *Queſtie* Duchowne zádawał. Ná chwałę twoię Zwyćięſco śmierći, nieśmiertelny Pánie: ná wielką rádość twoię Krolowa niebieſka. *Regina cæli lætare.*

3. Pierwſzą Queſtią, ábo pierwſzą gadkę zádáię? czemu nie Apoſtołowie, ále białogłowy, ále Márye pierwey do grobu przybiegły? odpowiáda Złotouſty Chryſolog: *Mulier prima*

prima currit ad lachrymas, quæ prima cucurrit ad lapsum. Ták właśnie należáło, áby pierwsza do grobu, ná mieysce płáczu biegłá białogłowá: ktora pierwsza do grobu, do upadku, przez grzech narod ludzki záwiodłá. Przydáie S. Augustin. *Quia prior lapsum gustauerat, prior etiam resurrectionem vidisse monstratur.* Pierwey białogłowá iábłká śmierći skosztowáłá, pierwey też powstánie od śmierći oglądáłá. Odpowiáda znowu tenże Chrysolog. *Non postponuntur Apostoli fœminis, sed ad maiora seruantur.* Nie upośledzono w tym Apostołow, że ich białogłowy do grobu ubiegły; ále do większych czynow záchowáno. Obiáśnia to tenże z Ewángeliey Łukászá S. gdźie Chrystus, gdy Krolestwo niebieskie przyrownywa do gorczyce, mowi: że tę gorczycę człowiek pośiał. *quod acceptum homo misit in hortum suum*; á gdy Chrystus przyrownywa też Krolestwo niebieskie do kwásu, mowi: że ten kwás białogłowá zákwáśiłá. *quod acceptum mulier abscondit.* Czemusz też bo mężczyzná ná roli śiáć powinien, Uczniowie Chrystusowi chodząc po świećie rozśiewáć słowo Boskie y wiele gorzkośći znośić, wiele ćierpieć máią; białogłowy zás w domu śiedźieć, złego nárobiwszy kwáśić się, nie biegáć, ále chleb zárabiáć w zámknieniu powinny. *Vir in agro synapis arborem serit, mulier domi fermentum procurat.* iáko te, ktore ná tym wszytkie są, áby ustáwicznie płákáły: *vt flerent oculos erudiêre suos*: ktore nie tylko sámy rády płaczą; ále żeby y inśi znimi płákáli, lámentácye spiewáli, wszelkim sposobem oto się stáráią. Probá tego iest, y dźiśieyszy Máryi nabożnych postępek; ktore będąc w grobie, ták drogich reliquiy, prześćierádłá y záwićia, dla tego pono tylko nie wzięły; żeby były tego, ná otárćie łez gorżkich Piotrowi, opowiádáiąc mu wesołe *Alleluia*, nie dáły.

4. Drugą Questią, ábo drugą gadkę zádáię. Czemu niekomu inszemu, ále białogłowąm, áby opowiedźiáły Zmartwychwstánie Chrystusowe, od Aniołá zlecono? *ite & dicite Discipulis eius.* Odpowiáda Grzegorz Swięty: *Quia in Paradiso, mulier viro propinauit mortem; à sepulchro mulier viris annuntiet vitam.* Ze w Ráiu białogłowá, mężá poczęstowáłá śmierćią; táż z śmiertelnego grobu, powinna byłá mężom opowiedźieć żywot. Uczony zás da Syluéirá, ná toż mieysce: *mulier vt tacendi impatiens, ita nuntia publicandi auidissima.* Rácia tego, czemu białogłow, do opowiedzenia triumfu Zbáwićielowego po zwyćiężoney śmierći zażyto: bo iáko milczeć nigdy nie mogą: ták do opowiedzenia wszytkiego bárdzo choćiwe, bárdzo skore są. Nie mogł nikt prędzey opowiedźieć Zmartwychwstánia Páńskiego, iáko białogłowy. bo choćbyś im ty, nie tylko przykazánym *silentium*, ále kłotką gębę zámknął: przećię ony będą gadáły, będą szczebiotáły. Białogłowá iáko milczeć nie może, ták wieśći wszędźie roznieść bárdzo skoro wtymże momenćie, kiedy się co stánie potráfi. *nuntia publicandi auidissima.*

5. Y dla tegoż Hetman ludu Bożego Iozue, oblegszy Miásto one sławne, źiemie obiecáney Iericho; y nákazawszy *silentium* bárdźo śćisłe we wszytkim obożie; ták żeby słowká iednego, nieważył się nikt przemowić: *nec vllus sermo, ex ore vestro egredietur, donec veniat dies, in quo dicam vobis: clamate & vociferamini.* Zadne słowo niech niewychodźi z ust wászych, áż przyidźie dźien, kiedy wąm mowę dádzą. *Clamate & vociferamini*, wołayćie, krzyczćie. Powiádáią Rábinowie: że gdy ták milczáło, wszytko ono woysko, ktorego było sześćkroć sto tyśięcy; nie było wten czas białogłow w Obożie; áż kiedy było potrzebá wołáć, okrzyk ná Miásto uczynić; dopiero w tęn czas białogłow przyzwáno. *Sex prioribus diebus, mulieres separatæ sunt ab exercitu; septimâ autem die aduocatæ.* Czemu ták wielkie *silentium*, przez cáłe sześć dni w obożie? bo tám białogłow nie było. Czemu śiodmego dniá, ták wielki háłás, okrzyk, że się mury mieyskie obaláły? bo białogłowąm mowę dáno. Gdźie są trzy gęśi, trzy sroki, trzy białogłowy; tám

tám wálny będźie iármárk: y żywego y umárłego wynayda: ledwie Chryſtus pokaże ſię z grobu; áż owy iuż *ſurrexit, ſurrexit*, ná wſzytkie ſtrony otrąbią.

6. Trzećią Queſtią, ábo pytánie zádáię: czemu to pierwey Márye widzęnie Anielſkie, y ſámego Chryſtuſá Zbáwićielá miáły reueláćią, ziáwięnie; niż Apoſtołowie? odpowiádá Cyril: Alex: ná to: niepotrzebá było reweláceyey, y widzęnia żadnego Uczniom Páńſkim: bo wſzytkiemu według Piſmá, y opowiádánia Chryſtuſowego gruntownie wierzyli; białogłowąm záś, widzęnia koniecznie Anielſkiego potrzebá było; iáko tym, co ſię ná piſmie nie znáły, y ináczey ták wielkiey táiemnice poiąćby nie mogły. Choćbyś ty ſto-tyśięcy ſentencyi, z Piſmá, z Ewángeliey, białogłowie powiedźiał; przećię oná niebędźie wierzyłá, będźie ſwoie práwiłá: niech że iey iákie báśnie, iákie reweláćye o nabożeńſtwie głupim bábſkim powiedzą, niech ſię iey co'śni; ták tęmu da wiárę, iákoby ná iáwie ſámego Chryſtuſá widźiáłá.

7. Z tego pytánia, rośnie y owe, bárdźo wielkiey uwagi godne: czemu to w Kośćiele Bożym, obiáwięnia ták wielkie, reweláćye ták cudowne widźiemy? iáko S. Brigitty, Meltyldy, Gertrudy, Tereſſy, Kátárzyny Senenſki, Mágdáleny de Pázzis, Roży S. y tych czáſow *Marinæ de Eſcobar*. czego o mężkiey płći nie ſłyſzęmy, áni czytąmy. Odpowiádąm ná to, záłożywſzy to zá fundáment, czego Tomaſz S. *S.S. q. 1. ar. 3.* uczy; że niebieſkie reweláćye, troiákim ſię ſpoſobem dźieią: naprzod kiedy kto, co iáśnie z myſłámi powierzchownemi widźi; iáko widźiał Dániel, rękę ná śćiánie piſzącą: *Mane, Phares Thekel*: iáko głos z niebá, ná gorze Tábor, Diſcipułowie ſłyſzeli. *hic eſt Filius meus dilectus, ipſum audite*. Drugie widzęnie bywa w ſámey imáginácyey, iáko ſię tráfia przez ſęn; y tákowych widzęnia, naywięcey opiſánych widźiemy, iáko w Piſmie, ták w reweláćyách Swiętych ludźi. Trzećie widzęnie bywa, w ſámym rozumie ludźkim obiáśnione, iá-

kim widzęniem, ábo reweláćyą oświeceni byli Sálomon, y Apoſtołowie, y Doktorowie, y inśi Bogoboyni ludźie mądrzy. Odpowiádáiąc tedy ná to pytánie mowię. Co ſię tycze widzęnia, álbo reueláćyey w rozumie ſámym, iáką rzecz świętą reprezentuiącey; tákiemi reweláćyámi Swięći Boży, dáleko byli od Páná Bogá obiáśnieni więcey, niż Białogłowy święte: dla tego, że onym ieſt poruczony rząd Kośćiołá Bożego, y náuká zbáwienna: iáką widźięmy w Káznodźieiách, Apoſtołách, y inſzych Kośćiołá Bożego Rządcách. Ze záś tych reweláćyi rozumnych, ná piśmie nie podáli; dla tego ſię dźieie, że to zá niepodobną opiſáć widźieli, y rozumieli: y dla tegoć S. Páweł mowi; widziałem to, co niepodobna człekowi wymowić. *quæ non licet homini loqui*. Co ſię záś tycze rewelaciy, ktore ſię dźieią w fántázyey, ábo *in imaginatione*; tákie częśćiey białogłowąm świętym, niż męſzczyżnie udźielone bywáią: y tákich wiele opiſánych widźiemy. Iáko owo Chryſtus, ták wiele ſobie Swiętych Pánień, Kátárzynę Męczennicę, Tereſę y inſze, pierśćieniem ofiárowánym, zá właſne Oblubienice ſwoie záręczeł. Mátká záś Boſka, ſámych Swiętych Páńſkich chćiáłá mieć ſobie záręczonych, nienáruſzoney obowiązkiem czyſtośći: iáko Edmundá Swiętego, co ſię *in Imaginatiua* ſtáło. Nád to, rácya tego ieſt, że białogłowąm więcey tych Reweláciy udźiela niebo, od ſámego Chryſtuſá S. Tereśie dána: ktora gdy pyta Páná? czemu do śiebie, nędzney iedney białogłowy, ták pouſále, ták częſto mawiał; á nieráczey wielkim w Akádemiách Doktorąm, tákiey konwerſácyey udźielał? odpowiedźiał Chryſtus: Doktorowie oni, nie máią czáſu ná to, dla ták wielu ksiąg ktore biorą do czytánia y z nich ochłodę duchá ſwego doſtáteczną czerpáią. Cieſzćieſz ſię z tákiey prerogátywy wáſzey, Márye Swięte, nabożne Dewotyſſe! á żebyśćie tey ſpoſobnośći, do widzęnia Boſkiego nietráćiły, do grobu uczęſzczayćie, drogę Pánu w kurrytarzu záchodzćie. *Introeuntes in monumentum: occurrit illis IESVS*.

8. Czwartą Questią, ábo pytánie proponuię: czemu to Chrystus, niedáiąc się znáć, w osobie ogrodniká; pyta się Mágdáleny: *mulier quid ploras, quem quæris?* wzdyć on wiedźiał lepiey czego płákáłá, czego szukáłá. odpowiada *Drogo Hostiensis,* drogiemi iáko złoto słowámi: *Occultat se; vt eò ardentius requiratur &c.* zákrywa się Zbáwićiel, áby go tym goręcey szukánego z weselem náleźiono, ználeźionego z stárániem wielkim utrzymáno, utrzymánego niepuszczono. *Hác arte ludit sapientia in orbe terrarum, & deliciæ eius, esse cum filijs hominum.* Tą sztuką igra mądrość wieczna ná źiemi, tákie delicye iey z synámi ludzkiemi. *Hac arte &c.* Dopuśći ná ćię Pan Bog utrapięnie iákie, trudnośći iákie; mowi do ćiebie: *Mulier quid ploras? quem quæris?* chce żebyś go tym goręcey szukáłá, szukánego z weselem ználazłá, ználeźionego nigdy od śiebie niepuszczáłá dużo prawowierna. *Hac arte &c.* Tą sztuką igra &c.

9. Piąte pytánie, y dosyć też rozumiem będźie; żeby záś komu święcone nieostydło. Czemu to Pan IEZUS w ogrodźie, kiedy go Mágdálená potkáłá, y poznáłá go, y uchwyćić się stop iego świętych chćiáłá; Chrystus się iey dotknąc niepozwala, mowiąc: *nolime tangere:* á kiedy go znowu w drodze, z drugiemi śiostrámi potkáłá; tego iey, y inszym towárzyszkąm nie broni. *Illæ autem accesserunt, & tenuerunt pedes eius, & adorauerunt eum.* Przystąpiły, y stop się iego uchwyćiely, część mu Boską oddáły. Co to za przyczyná, co za sekret? pierwsza tego przyczyná, żeby się byłá Mágdálená, ustop Chrystusowych uwieśiwszy niebáwiłá; ále iák nayprędzey do Dyscypułow biegłá, y smutnym wesołą nowinę o Zmartwychwstániu Zbáwićielowym zániosłá: y dla tego mowi Chrystus: *vade ad fratres meos:* bież do bráći moiey, opowiedz im Zmartwychwstánie moie. Sámás przyszłá, niemász tu śiostr twoich; niemasz teraz audienciey u mnie. *vade,* idz do bráći moiey, *Nondum ascendi ad Patrem,* ieszcżem niewstąpił do Oycá, ieszcze zostáię ná źiemi; będźiesz miáłá czás do świętey konwersácyey zemną, często mię widźieć będźiesz. idz teraz do bráći moich. *Vade ad fratres meos.* Owoż tobie Mágdáleno, wymyślne nabożeństwá twoie! wosobnośći chcesz do Páná, godźinę iákąś Bráćką czuiesz, niespisz; á dźieśięć powinnych z śiostrámi opuszczasz; páćierze prywatne, nabożnie chcesz odpráwiáć, á pospolite iáko ná młynie mielesz. Osobki lubisz, od społeczności nabożeństwá z inszemi ućiekasz, do komnániey Iezusowey sámá biegasz; o toż masz zkonfundowáno ćię, dotknąć się stop Páńskich nie dopuszczono: áwoż tobie nabożeństwo twoie! byżeś ty z inszemi wespoł poćiągáłá! kiedy insze do grobu nie odkłádáłá, kiedy insze do Páná Iezusá, y ty wtęn czas iść nie omieszkiwáłá; kiedy ná medytácyą, ná godźiny do choru, ná páciencyą do stołu, y ty z inszemi nigdy nie omieszkiwáłá; w tęn czas się śmiele uchwyćisz stop Iezusá twoiego. *tenuerunt pedes eius. vbi duo vel tres congregati fuerint in nomine meo, ibi ego ad sum,* kiedy się dwoch álbo trzech zgromádźi w imię moie, tám y ia będę, *Christus mowi.*

10. Druga przyczyná, że Marya Mágdálená, nie w osobnośći; ále z drugiemi spolnie, do pocáłowánia nog Zbáwićielowych przypuszczona byłá. Wielką w tym Chrystus, wszytkim nam náukę zostáwił; to iest: áby osob Pánu Bogu poświęconych, nigdy konwersácya w osobnośći znikim, by nayświętszym nie byłá: dla tego mowi: *noli me tangere, vade ad fratres meos.* z dálecká, idz precz. Chcesz duchowney Mágdáleno rozmowy, konuersácyey? idźże, nie do iednego z Świętych moich Uczniow; ále idz do cálego zgromádzęnia bráći moich. *noli me tangere, vade ad fratres meos.* Chćiał to wyráźić *Epiphanius S. Hæresi 26.* mowiąc na też słowá: *vt ostenderet manifestam castitatem, & sanctimoniam per sanctificationem; dicit Christus Mariæ: noli me tangere.* To iest, dla tego Chrystus oddálá Mágdálenę, od śćiśnienia y ucáłowánia stop święt ych

Kk2 swoich

ſwoich wosobnośći; áby náuczył, że doſkonáła czyſtość, y świątobliwość, nie może ćierpieć konuerſácyi, rozmow, náwet y duchownych, w oſobnośći iedney zdrugą choć świętey oſoby, bez przyſtáwá żadnego. Swięta byłá, zgrzeſznice wielkiey, dźiwnie goraca ſługá Chryſtuſowá Mágdálená; á przećię kiedy ná rozmowę doChryſtuſá, bez auditorek poſzłá; pobłądźiłá, y paćierz uſłyſzáłá. *vade.* idz precz. ktora przy bánkiećie Symonowym, nogi Páńſkie ucáłowáłá, łzámi umyłá, włoſámi wytárłá; w Betániey tákże przy Apoſtołách, olcykiem pachnącym, Páná Iezuſá pomáśćiłá; gdy ſię tego w oſobnośći domyśliłá, odrzucona zoſtáłá. *Noli me tangere.*

11. Szoſtą Queſtią, ábo gadkę zádáię: czemu to Chryſtus, naprzod mowi do Mágdáleny: niewiáſto; á záraz potym, támże w tey Ewángeliey, mowi doniey: *Maria. Dicit ei IESVS mulier quid ploras.* y znowu *dicit ei IESVS Maria.* Odpowiáda miodem płynący Doktor, Ambroży S. *Quando non credit, mulier eſt; quando conuerti incipit, Maria vocatur; nomen eius accipit, quæ parturivit Chriſtum.* Mágdálená kiedy niewierzy: niewiáſtá ieſt podła, bez imięnia godnego: kiedy ſię náwrácáć poczyna; imię ſámey Mátki Iezuſowey, z uſt iego odbiera. O ſzczęśliwa duſzo, ktora ſię náwrácaſz do Bogá twego! Mátką zoſtáieſz Chryſtuſową, poczynaſz zbáwięnie twoie z Duchá Swiętego, rodźiſz w ſercu twoim łáſkę poświęcáiącą, odradzaſz ſię w człeká odnowionego, iuż nie Mágdálená grzeſznicá; ále Márya łáſki pełna ieſteś. *Nomen eius accipit, quæ parturivit Chriſtum.*

12. Awoż maćie wáſze właſne gadki, moie Swięte Márye! gadayćieſz ich ſobie, roſpráwuyćie; á nieprzeſkadzáiąc iutro, y nigdy Uczniom Páńſkim ná Emaus; z Chryſtuſem dźiś ſię w domu, ſtop świętych iego uchwyććie; obleyćie ie rádoſnych łez ſmigurſztem, ucáłuyćie gorącym áffektem, oddáyćie mu cześć Boſką: ćieſzćie ſię znim, weſelćie ſię znim. *exultemus & lætemur in ea.* bánkietuyćie ſię z Zbáwićielem wáſzym

wáſzym, bieśiáduyćie nie ná ſtárym kwáśie, nie ná płáczu, ále ná kołáczu. *epulemur, non in fermento veteri; ſed in azymis ſinceritatis & veritatis.* nie ná ſtárym kwáśie, ále ná kołáczu, ná przáśniku ſzczerośći, y prawdy. Tego wam winſzuię weſołe powtarzáiąc *Alleluia, Alleluia, Alleluia.* Amen.

KAZANIE
Ná Poniedźiałek Wielkánocny,

w Iaworowie przed Kroleſtwem, A. D. 1682.

Nonne hæc oportuit Chriſtum pati, & ita intrare in gloriam ſuam? *Luc. 24.*

Izáli tego nietrzebá było ćierpieć Chryſtuſowi, á ták wniść do chwały ſwoiey?

Przez prace, przez ćieſkośći; do chwały, do godnośći.

1. *Cierpieć trzebá, kto chce przyść do godnośći.* Pan *IEZVS iáko Oyćiec łáſkáwy z dźiećmi ſwemi, z Vczniámi ſwemi poſtępuie.*
2. *Wymowili ſię nieoſtrożnie, ále ná Páná dobrotliwego tráfili, u ktorego tákie práwo: ćierpieć á ták wniść do chwały.*
3. *Dworzánie niebieſcy, iáko Pánu po zwyćięſtwie iego áſſyſtuią? wſzyſcy zmácerowáni w przod, wſzyſcy przez ogień, przez wodę przepráwięni, wodważne dźiełá uſtroieni.*
4. *Nikt niedoydźie chwały Páńſkiey; tylko kto wprzod ućierpi, przykłády tego y dowody z Piſmá krotkie.*
5. *Piotr S. ná gorze Tabor, chćiał zbudowáć Kośćioł* Honoris; *bez fundamentu* Laboris, *bez prace, coż mu zá to?* 6.

6. *Synowie Zebedeuſowi, dobrze ſię domyślili, że ſię kielichá pić nie ulękli przed honorámi; á Páni Mátce paćierz powiedźiáno, że bez prace, prośiłá dźiatkom o kołacze.*

7. *Y ſam Pan, nieináczey chćiał wniść, ná Poſſeſſ chwały ſwoiey, o czym pięknie Piſmo.*

8. *Chcemy y my Pánie ták uczynić, dopomoż ćierpieć.*

Nonnè hæc oportuit pati Chriſtum, & ita intrare in gloriam ſuam? *Lucæ 24.*

I. I Toć cudowna dobroć Páná náſzego! połáiawſzy, zgromiwſzy, wielką nikczemność wiernych ſług ſwoich; *o ſtulti & tardi corde!* ſłuſzną dawſzy przeſtrogę, wczym ſię obaczyć y popráwić mieli; *Nonnè oportuit pati?* potym znimi záraz, brat zá brát záśiada: iako Oyćieć ukaránym dźiatkom chlebá dáie, pogroźiwſzy głaſzcze, błogoſłáwi *Accepit panem & benedixit, ac fregit, & porrigebat illis.* y owſzem iáko mátká dźieći ſwoie pieści, ćieſzy *Nolite timere. Quomodo ſi cui mater blandiatur, ita ego conſolabor vos.* Iáko owo kiedy mátká dźieći ſwoie pieśći, ták ia was ćieſzyć będę. *conſolabor vos.*

2. Wymowili ſię niebożętá, przećiwko Pánu nieoſtroznie, y niepotrzebnie. *Nos autem ſperabamus, quia ipſe eſſet redempturus Iſrael*; ſpodźiewáliſmy ſię, żeſmy z nim ledwo nie krolowáć mieli, doczekawſzy ſię ſzczęśliwey ná Páńſtwo inauguracyey iego: áż my oto dáley wędrowáć muśiemy. *ibant ipsâ die. At nos hinc ſitientes ibimus Afros.* Wymowili ſię przećiwko Pánu, niepomniąc: *magnas aures, & longas Regibus eſſe manus*: niewiedząc że o Pánu, przy ſamym Pánu, zá kortyną pielgrzymſką zákrytym mowili. *Oculi eorum tenebantur, ne eum agnoſcerent.* Szczęśliwi ſłudzy! że ná Páná tráfili: u ktorego znáiomy dobrze, humor Páńſki: *Regium eſt, cum benè*

feceris,

feceris, male audire: u ktorego to *æternæ veritatis axioma*; *oportuit pati, & ita intrare in gloriam.* Trzebá ćierpiec, á ták przyść do godnośći, wniść do chwały. Pánie, ponieważeś ták wiernych poddánych twoich kocháiący! ták ſługom twoim dobrotliwy, chlebá nieżáłuiący; choć byś ſię też chćiał nas zbyć; ná wieki niepuśćiemy ſię ćiebie. *Domine quo ibimus? verba vitæ æternæ habes.* Będźiemy ſię tu uczyć dobroći, ćierpliwośći od ćiebie; ábyśmy ćie w chwale twoiey ná potym widźieli, wieczną zapłatę od ćiebie wyſłużyli. Będźie to ná chwałę twoię Zbáwićielu świátá, Dobrotliwy Pánie.

Nonne oportuit pati? & ſic intrare in gloriam.

3. ZAſłużeni dobrze ná Dworze Páná náſzego, ktorzy iuż z ſkarbu niebieſkiego *ſtipendia* ſwoie, iurgielty ſwoie, groſz wiecznośći, *denarium diurnum* wyliczyli; ktorzy iuż w kroleſtwie iego, urzędy naywyżſzych Sędziakow záśiedli; *ſedebitis & vos iudicantes*: ták wielkie w dobrách iego krolewſkich, poſſeſſie odebráli: *percipite regnum*: iákoſz Panu ſwemu, kiedy oto po zwyćiężonym nieprzyiaćielu, Tron ſwoy ſpokoynie ośiada; *in pace factus eſt locus eius*; iáko mu aſſiſtuią, iáko korteggiuią! wſzyſcy mowi Ian S. w białey, biſſioru mocno zmacerowánego liweryey, przy Tronie ſtoiący: wſzyſcy, mowi Ezechiel Prorok, ná czołách niezmarſzczonych przykre krzyże noſzący; wſzyſcy mowi Práwodawcá Boſki, przez krwáwe morze wſzytkich trudow przechodzący; wſzyſcy mowi Apoſtoł, przez wiele utrapienia do kroleſtwá Boſkiego idący; wſzyſcy mowi Anioł Páńſki, ſzáty ſwoie we krwi Báránkowey bieląc; wſzyſcy mowi mąż według ſercá Páńſkiego, przez ogień y wodę odważnie ſię przepráwiaiący: *tranſivimus per ignem & aquam.* czemuſz to? wiedźieli dobrze wierni ſłudzy, humor Páná ſwego; że delikátow nie lubi, odważnych tylko káwálierow kocha. *oportuit* u niego *pati, & ita intrare in gloriam.* Dla czego ſię wſzyſcy,

á wſzy-

á wszyscy, nie w ryśie, nie w sobole; ále w odważne dźieła postroili, y ták przed Tronem Páńskim y słudzy, y przyiaćiele, y poddáni, y społnie kroluiący z nim stánęli. *Stabant ante thronum: heredes quidem Dei, coheredes autem Christi.*

4. Słuchácze moi! ktoż iest, ktorego by dźiśieyśza Páná nászego, z wiernemi swemi, o krolestwie onym, ták poćiesżna rozmowá nierozpaliłá? *nonne cor nostrum ardens erat in nobis, dum loqueretur?* á iákosz zárobić ná szczęśliwość táką? *oportuit pati.* trzebá ćierpiec. *Tribulatio igitur nostra, superni gaudij introitus est.* Utrapięnie násze, weszćiem iest do krolestwá wiecznego. Grzegorz S. mowi: *L. 1. in c. 1. Reg.* Nieprzyidą wybráni Páńscy, do śiedmdźieśiąt Palm; áż dobrze gorzkich wod *de Mara* skosztuią: nie wnidą do źiemie obiecáney, áż śiedm grubych narodow mieczem zniosą: nie będźie Iozef Pánem iednowładnym Egiptu, áż od bráći swoich odárty, w cysternę wrzucony, Izmáelitom zaprzedány, do tárásu niewinnie dla złey białogłowy wrzucony zostánie: nie ośiędźie Diwid tronu Krolewskiego, áż prześládowánia Saulowego syt będźie. czemusz? *oportuit pati, & ita intrare in gloriam. Quoniam ad requiem non nisi per laborem, ad gaudia, non nisi per tristia peruenitur.* Do pokoiu Páńskiego, przez zasługi tylko przystęp: do rádośći, tylko przez utrapięnia stopien. miodem płynący Doktor powiedźiał. *Serm. 42. de Martyr.*

5. Chćiał tám kiedyś *magiordomo* Dworu Páná nászego, nie konformuiąc się do tákiey woli, do tákiego humoru iego; inszy rząd uczynić, ná páłácu onym gory Tábor, nayiáśnieyszego Máiestatu iego: chćiał *tria tabernacula* iákieś, *templa honoris* iákieś wystáwiáć; niezáłożywszy fundámentow żadnych, dla przybytku pracy, dla Kośćiołá *laboris.* Coz? został nieborak w konfuzyey, *ignorantem* się pokazał. *Non enim sciebat, quid diceret.* Z rzędźieł coś, ále rządźić nie umiał. kiedy Pan *Senatûs consilium,* z wielkiemi krolestwá swego Rá-

dámi

dámi odpráwia: o expediciey krwáwey, do Ieruzalem mowi; *loquebatur de excessu, quem completurus erat in Ierusalem;* wtenczas Pan Stárszystugá o wczáśie, o pokoiu. Cożzátym? złáiono w przod; *vade post me sathana,* potym rozsądku nieprzyznáno. *non enim sciebat quid diceret.* w ostátku, kiedy przećiwko w społ Słudze swemu, ktorego Pan więcey nád inszych ukochał, inquizycią iákąś mniey potrzebną formuie: *Domine, hic autem quid?* precz zá się kazáno. *quid ad te? tu me sequere.*

6. Iáko dáleko rostropniey postąpili sobie, owi dwáy ná dworze Páńskim *Principes sanguinis,* Synowie wielkiego Zebedeuszá, Synowie pioronu, *filij tonitrui,* Ian y Iákob! ktorzy zrozumiawszy dobrze humor Páński, że u niego áni *iura sanguinis,* áni naywiększych przyiaćioł instáncye gorące nic nieważą; tylko sáme dźiełá heroiczne, tylko sáme zasługi; kiedy ich pyta: *potestis bibere calicem?* á możećiesz rownie zemną wszytkie ćięszkośći, wszytkie przykrośći znośić? rezolwowáli się, bez żadney wymowki ná wszytko. *Possumus* możemy. wielka ochotá! Mátká zás iedynie Syny swoie kocháiąca, że w nádźieię ták bliskiego zkrewnienia; chćiáłá, áby iey kocháne dźiatki, tudziesz przy boku Páńskim pierwsze mieysce mieli, bez wysługi właśney: y u stołu iego bez prace święcone kołacze; usłyszáłá sobie paćierz. *Nescitis, quid petatis,* sámi niewiećie o co prośićie. Iákoby chćiał rzec, o miłá mátko! nie wiećie że do krzesłá Páńskiego niemász drogi, tylko przez krwáwe zasługi? nie wiećie, że do Páłacu mego niemász kluczá, tylko krzyż iedyny? niewiećie że domownicy moi, są to ćierpliwi męczennicy? niewiećie, że błogosłáwieństwo wieczne, nie iest to dárowizná gnuśnych; ále zapłátá dobrze zásłużonych! nie wiećie że do ogrodá Ráyskiego, przez ogien Cherubinow drogá? niewiećie, że przed manną niebieską, prácowitych potraw Egipskich zażyć było trzebá? niewiećie, że wprzod okropny wieczor pokazał

się

śię świátu; á potym poránek wesoły? *factum est vespere & mane, dies unus.* niewiećie iáko was ukoronowány Prorok uczy? *ad vesperam demorabitur fletus, & ad matutinum lætitia?* kto z wieczorá płácze, z poránku poćieszony będźie. niewiećie oco prośićie. *nescitis. Sic sic per amarum poculum confessionis, peruenitur ad gaudium salutis.* Ták ták przez kubek gorzkośći, przychodźiemy do zdrowia dobrego, do szczęśliwey rádośći. Augustyn S. *Homilia 27. in Euan.*

7. Co większa, nie tylko Pan nász, Sługom swoim wiernym, do łáski swoiey, do godnośći, do Máiestatu swego przystęp, przez prace, przez krwáwe zasługi, przez wielką páciencią otwiera; ále y sam iuż Pánem stánąwszy, iuż sobie drogę do korony pálmámi usłáwszy, krwią wylaną utorowawszy; *ascensum purpureum fecit sibi Salomon*; niechćiał ná Máiestáćie swoim zásieść, iáko Krol chwały; ále iáko Pan męstwá, wodz wielkiey odwagi. Opisał to Prorok Páński cudownie pieknie, wystáwiwszy Zbáwićielá świátá; kiedy po zwyćiężoney śmierći, po Zmartwychwstániu swoim wstępował do niebá, ná posses wieczney chwały. Idźie przed Pánem Káwálieria oná, ktorą z niewoli *Principis tenebrarum* wybáwił: kołácą w bramy niebieskie: *attollite portas Principes vestras &c. & introibit Rex gloriæ.* Otwieraycie bramy, Xięstwá niebieskie, á ták wnidźie Krol chwały. Coż ná to Xięstwá niebieskie? pytáią się: *quis est iste Rex gloriæ?* znamymy humor Páná nászego, wiemy że przez prace, przez krwáwe poty, chćiał wstąpić ná Máiestat swoy, nie przez iákie chwały. *Quis est iste Rex gloriæ?* co to tám zá Krol chwały? áż kiedy powiedźiáno własny tytuł Páński, *Dominus virtutum*, inszy czytáią, *Dominus militiarum, ipse est Rex gloriæ.* Pan męstwá, Hetman generálny Woysk, ten to iest Krol chwały. Usłyszawszy to mocy one niebieskie, otwieráią zaraz Pánu niebo, wesołe Alleluia, *viuat Dominus virtutum, Dominus militiarum, viuat! ipse est Rex gloriæ*, spiewáią. *Audito hoc nomine Potestates, concordibus vocibus exclamantes, cum gaudio suscipiebant Dominum, & deducebant usq; ad excelsum eius Thronum.* Chryzolog S. mowi: *serm. 4. de Ascen.* Usłyszawszy to Imię, Mocy one niebieskie, zgodnemi głosámi wykrzykuiąc, zweselem przyimowały Páná, y prowádźiły áż ná Tron naywyższy iego.

8. Zbáwićielu świátá, upadamy nisko do nog twoich, chwytamy się ich: *Tenuerunt pedes eius.* upokorzone głęboko sercá násze, podnożkiem twym rzucamy. *scabellum pedum tuorum.* Chcemyć służyć wiernie, chcemy Páńskiemu humorowi twemu, we wszytkim konformuiąc się do woli twoiey, wygadzáć pilnie. *Paratum cor meum Deus. Dixi custodire legem tuam.* Chćieyże nas mieć za sługi, zá domowniki twoie. *Mane nobiscum Domine.* Nie oddalayże się, dla nászych złośći od nas. *Neue te nostris vitijs iniquum, ocijor aura tollat.* Niechcemy bydź *importunami* żadnemi, niechcemy nic wymierżęcić ná tobie: *coëgerunt eum*: ále tylko wierną pracą wysłużyć przy łásce twoiey, ćierpieć; á ták przyść do godnośći, do chwały. *ita intrare in gloriam.* Amen.

KAZANIE I.

Ná Wtorek Wielkanocny, w láworowie.

Ostendit eis manus & pedes, & dixit eis. Pax vobis. *Lucæ 24.*

Pokazał im ręce y nogi, y rzekł im: pokoy wam.

Kto chce usłyszeć od Chrystusá głos Pokoiu, niech uważy pilnie rány iego.

1. *Czemu ſię owce Páſterzá lękáią, dźieći Oycá niewitáią, kiedy do nich przychodźi.*
2. *Gdźieſz konfidencya Ianowá, zárliwość Piotrowá, Filippá ćiekáwość.*
3. *Nie zábrát z Pánem po uczynioney odwadze iego zá cáłość świátá.*
4. *Náuczmy ſię tey obſerwánciey, uważmy rány iego, ábyſmy* Pax vobis *uſłyſzeli.*
5. *Pierwſza uwaga ran Zbáwićielá, co ſą?*
6. *Druga uwagá, co ſą rány Chryſtuſowe, y do nich pobudká.*
7. *Trzećia uwaga ran Páńſkich y pobudká.*
8. *Czwarta uwagá y pobudká.*
9. *Piąta uwagá iáko rány Chryſtuſowe ſą zrzodłá.*
10. *Szoſta uwagá iáko żadnych dobr niezátrzymuią te rány drogie, ále wſzytko nam wydáią.*
11. *Co ieſt lewa ręká, co práwa.*
12. *Pan* Iesvs *po Zmartwychwſtániu, co przez mękę ſobie wyſłużeł, wſzytko nam rozſypał.*
13. *Podźmyż tedy do ran Páńſkich, ábyżmy uſłyſzeli* Pax vobis.

Oſtendit eis manus & pedes, & dixit eis, Pax vobis. *Lucæ 24.*

I. ATo co ieſt? przychodźi Páſterz do owczárnie ſwoiey, drapieżnego wilká w piekielney iámie ná wieki zámknąwſzy; á czegoſz ſię trzodká iego boi? czemu ſobą trwoży? *conturbati verò & conterriti.* Stawa w poſrzodku ſług wiernych ſwoich Pan, Dobrodźiey, po odpráwioney zá cáłość wſzytkich, krwáwey expediciey; czemuſz ſię domownicy iego, przyiaćiele iego nie ćieſzą, czemu ſię z obecnośći Páńſkiey niewesełą; ále iákieś tylko ſobie *phantaſmata* ſtáwiáią. *Exiſtimabant ſe ſpiritum videre.* Podáie Oyćiec Dobrotliwy, kochánym dźiatkom do pocáłowánia ręce ſwoie, pokázuie do śćiśnięnia nogi ſwoie: *oſtendit eis &c.* czemuſz ſię głupie dźieći nie gárną do niego, czemu ſię niechwytáią nog iego, nie wieſzáią u rámion iego? *o ſtulti & tardi corde!* iuż ich y wczorá o tę ich nieludzkość, o to grubiiánſtwo połáiáno: *o ſtulti & tardi corde*, o głupi y twárdego ſercá! iuż ich y onegdy do grobu, do nog Páńſkich ubieżáno: *venit Maria Magdalena, & altera Maria videre ſepulchrum: acceſſerunt ad Ieſum, & tenuerunt pedes eius.* Przyſzłá Márya Mágdálená, y druga Márya widźieć grob, przyſtąpiły do Páná, y uchwyćiły ſię nog iego. *tenuerunt &c.* Y tákże więkſza ieſt nád męzką w ſercách płći żeńſkiey odwaga! zárliwſza nád Apoſtolſką pobożnych Dewotis świátá!

2. Kochánku Chryſtuſow Ianie! śmiałeś uſypiáć przy wieczerzy oſtátniey, ná pierśiách Iezuſowych; oto maſz bok otwárty Páńſki, czemuſz ſię tám nie tuliſz? czemu ſię tám niegárniſz! ſzukáiąc ſercá iego. Zárliwſzy nád inſzych, beſpiecznieyſzy nád inſzych Pietrze, odważyłeś ſię przed wſzytkiemi puśćić w morze, ábyś w przod dobiegł Páná; o toć Pan w oczách ſtoi, czemuſz ſię go niechwytaſz, czemu nie upadaſz do nog iego? Filippie, wdawałes ſię w diſkurs z Pánem, pytáiąc ſię o Oycu, o geneálogiey iego? *oſtende nobis Patrem:* czemuſz teraz, kiedyć pokázuie ręce ſwoie, nogi ſwoie milczyſz? czemu ſię przynamniey wziąwſzy głos u Proroká nie pytaſz? *quid ſunt plagæ iſtæ, in medio manuum tuarum?* Pánie co to ſą zá rány w rękách twoich, w nogách twoich?

3. Milczą w obecnośći Páńſkiey, beſpieczeńſtwá nie máią, nic ſobie niepozwaláią. Pátrzayćieſz iákie uſzánowánie, iáka obſerwáncya u wiernych poddánych triumfuiącego Páná! poki Pan, *quaſi vnus ex nobis*, z Pánem zábrát wſzyſcy: po odwadze iego przećiwko nieprzyiaćielowi, w oczách świátá wſzytkiego uczynioney; po wyſłużonych w kráwym poćie laurách, po zdrowiu zá cáłość ludu ſwego, ná plácu odważonym; áż záraz Pan, u wiernych ſwoich, u poddánych wſzy-

wſzytkich *ſarta iura* Maieſtatu iego! áż nie tylko iáko Oycá kocháią, ále ſię iáko Páná boią, iáko Dobrodźieiá ſzánuią.

4. Náuczmy ſię Słuchácze moi, tákiey Páná náſzego obſerwáncyey: y kiedy nam pokázuie ręce ſwoie, nogi ſwoie, co zá nas procował, iák wiele trudnośći dla nas poniosł; *oſtendit eis*: przypátrzmy ſię temu pilnie, pytáiąc ſię: *Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum*; ábyżmy to zrozumiawſzy, uprzeymie miłe uſłyſzeli powitánie od niego, *Pax vobis*, pokoy wam.

Oſtendit eis manus & pedes, & dixit eis pax vobis.
Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum?

5. COż ſą te rány wſrzod ręku twoich Pánie? co ſą te rány w rękách moich? odpowiáda naprzod ná pytánie náſze, ſąm dobrotliwy Pan: ſą to rány, ktore przenikáiąc ſerce, nie krwáwią go; ále niewymowną ſłodkośćią nápełniáią; ktore nieſzpecą niemi zránionego człeká; ále naypieknieyſzym w oczách Boſkich ſtáwiáią: ktore nie záćiągáią gniewu Oycá niebieſkiego, przećiwko złośliwym; ále go do miłośierdzia ſkłániáią: ktore wſzytkie boleśći leczą, potrzeby opátruią, ſłabośći umacniáią, prágnącym ochłodę obiecuią, *& ego reficiam vos*, wſzytkich do śiebie ćiągną. *Cum exaltatus fuero, omnia traham ad me ipſum.* Kiedy zrániony ná Krzyżu podnieśiony będę, wſzytko pociągnę do śiebie. Zbáwićielu drogi, kiedy wſzytkich obiecuieſz pociągnąc do śiebie; kiedy wſzytkim dniá dźiśieyſzego pokázuieſz zránione ręce twoie, nogi twoie; *Trahe me*, pociągniyże y mnie nayniegodnieyſzego, *Trahe me!* pociągniy mnie ſkutecznie do śiebie; á ták y iá y wſzyſcy wybiegáć ſię będziemy do ćiebie: *Trahe me, poſt te curremus.* wſzák żeś ſám deklárował Pánie, *ſine me nihil poteſtis facere*: że nic zgołá czynic niemożemy bez ćiebie. pociągniy nas do śiebie: *Trahe me*: bo dla złośći náſzey nieśmiemy, obawiamy ſię do ćiebie. *Conturbati verò & conterriti.*

6.

6. *Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum.* Powtorze pytamy ſię: coż to ſą te rány wſrzod ręku twoich Pánie? odpowiáda Zbáwićiel: *Ecce in manibus meis deſcripſi te.* Oto mowi Zbáwićiel, ná rękách moich zápiſałem ćię ſobie. Słuchácze moi, iákie to ſzczęśćie náſze! wſzytkich Zbáwićiel drogi ma zápiſánych w ręku ſwoich. czymże? tą rubryką krwi ſwoiey, temi purpurowemi rąn ſwoich naydroſzych chárákterámi. *Ecce in manibus meis deſcripſi te.* Czemuſz to? áby onas nigdy niezápomniał; ále záwſze ná potrzeby náſze pátrzał: záwſze ná rátunek náſz, ná podzwignienie náſze poſpieſzył. *Oſtendit eis manus & pedes.* Słuchayćie, iáko ſię nam przez Proroká oświádcza támże *Iſaiæ 49.* *Nunquid obliviſci poteſt mulier infantem ſuum, vt non miſereatur filio vteri ſui? & ſi illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiſcar tui.* Iżali práwi kocháiąca mátká może zápomnieć dźiećięćiá ſwego? żeby ſię zmiłowáć nie miáłá nád płodem żywotá ſwego? á ieżeliby oná zápomniáłá; oświádcząm ći ſię człeku, że iá niezápomnię ćiebie. *In manibus meis deſcripſi te*: nie w regeſtrze, nie ná memoriale; ále ná włáſnych rękách ſwoich, ma zápiſáne Bog wſzytkich nas, wſzytkie potrzeby náſze. *In manibus meis deſcripſi te.*

7. *Quid ſunt plagæ iſtæ?* ſą *Aſyla, Civitates refugij*, duſzy grzeſznego człeká. Pokázuie Zbáwićiel ręce, nogi, bok ſwoy przebity; otwiera mieyſce do wſzelkiey, niebeſpieczenſtw náſtępuiących ná człeká, uchrony. Woła ſam ná duſzę ludzką: *Surge amica mea, ſpecioſa mea, & veni: columba mea in foraminibus petræ, in cauerna maceriæ.* Zebyś piekielnym ſępom obłowem nie byłá tu ſię zchron, tu ućiekay, tu wlátuy gołębico moiá, tu uśćiel gniazdo ſwoie, tu złoż uſpokoięnie twoie. *Manus, pedes, & latus perforari ſibi tulit; & ſe mihi totum aperuit: vt ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, & protegar in abſcondito tabernaculi ſui.* Ręce, nogi, y bok przebić ſobie dopuśćieł: y wſzytek mi ſię otworzył: żebym wſzedł ná mieyſce

ſce przybytku cudownego,y miał obronę w ukryćiu namiotu iego. *Guer. Abb. ſer. 4. in Ram. palm.* Pokázuiemi Zbáwićiel drogie rány ſwoie; otwiera bok ſwoy, ręce, nogi; czemuſz niepodnoſzę ſercá mego, czemu áffektem niewylátuie gorącym do rąn świętych iego? *vbi tuta firmaq; infirmis ſecuritas & requies; niſi in vulneribus Saluatoris?* gdzieſz beſpiecznieyſza, y mocnieyſza ułomnym ſwobodá y ochłodá? iáko w ránách Zbáwićielá! *tanto illic ſecurior habito, quantò ille potentior eſt ad ſaluandum.* Tym więcey tám beſpieczniey przemieſzkiwąm, czym on więcey mocen ieſt zbáwić mnie,dodáć mi rátunku ſwoiego. Bernard S. *ſerm. 61.*

8. *Quid ſunt plagæ iſtæ,* ſą to korony, pálmy tryumfalne. *Cornua in manibus eius, ibi abſcondita eſt fortitudo eius. Abacuc.* S. Hieronim mowi: *cornua trophæa ſunt Crucis: moris enim Scripturarum eſt; vt ſemper cornua, pro regnis ponant.* Rogi (práwi) zwyćięſkie znáki krzyżá ſą: zwyczay bowiem Piſmo ma: że záwſze rogi miáſto Kroleſtw kłádźie. A *Rupertus Abb. omnis poteſtas, ſiue omne regnum, quod per cornu ſignificari ſolet; datum eſt in manibus eius.* W rękách Zbáwićielá, w ránách iego drogich, ſą kroleſtwá, korony, ktore nam ſam záſłużeł, przez śmierć ſwoię zgotował Zbáwićiel náſz drogi: dla czego odchodząc ná okrutną mękę w Wieczerniku Uczniom ſwoim mowi: *Et ego diſpono vobis, ſicut diſpoſuit mihi Pater meus, regnum.* Ia wam práwi gotuię náznácząm, iáko mi zgotował, náznáczeł Oyćiec moy, kroleſtwo. Rány Chryſtuſowe, ſą to kroleſtwo náſze, ktore nam, u Oycá ſwoiego zgotował. To kroleſtwo upátrzył w przebitych rękách Chryſtuſowych pokutuiący Łotr, kiedy mowił do Zbáwićielá: *Domine memento mei, dum veneris in regnum Tuum;* Pánie nie rácż że zápomnieć y o mnie, kiedy wniydzieſz do kroleſtwá twego. Przyznáie tę krolewſką władzą Báránkowi zábitemu Ian S. *Apocalip. 4. & 5. Vidi Agnum ſtantem tanquam occiſum.* Widźiałem práwi Báránká iákoby zábitego, ktoremu chory niebie-

niebieſkie, to triumfálne *Pæan* weſoło ſpiewáły: *dignus es Domine, accipere librum, & aperire ſignacula eius! quoniam occiſus es, & feciſti nos Deo noſtro regnum, & ſacerdotes, & regnabimus ſuper terram.* Godzien ieſteś Pánie wziąc księgę y otworzyć zápieczętowánia iey: boś zábity ieſt, y uczyn łeś nas Bogu náſzemu kroleſtwem y Kápłánámi,Xięſtwem, y krolowáć bedźiemy ná żiemi.

9. *Quid ſunt plagæ iſtæ?* ſą to zrzodłá zbáwienia náſzego. oczym Prorok Páńſki *Iſaiæ 12. Haurietis aquas in gaudio, de fontibus Saluatoris.* Przyidźie ten czás práwi, kiedy wſzytkie ochłody wáſze, wſzytkie poćiechy wáſze, iáko wody hoyne, czerpáć wrádośći będźiećie, ze zrzodeł Zbáwićielá. Bonáuenturá S. *ſer. 4. in Paraſc. vulnera Chriſti, portæ ſunt cæli: de quibus non ſolùm fluuius ſanguinis & aquæ; ſed & in ſanguine gratiarum profluit plenitudo.* Rány Chryſtuſowe, ſą to bramy, ſą upuſty niebieſkie: z ktorych nietylko rzeká krwi y wody; ale też ze krwią wſzytkich łaſk zupełność wypływa.

10. *Quid ſunt plagæ iſtæ?* co to zá rány? co zá przedziuráwięnia w ſrod ręku twoich Pánie! ſą wſzytkich ſkárbow Boſkich, przez te przebićia rąk, nic zátrzymáć niemogących, rozdánie ná wſzytkich, niepomiárkowáne rozproſzenie. Pieknie *Hugo Cardin. Largitate habuit manus perforatas: vt nihil ei remaneret, quod non daret, qui ſeipſum dedit.* Wiećie kto to przebieł y náco, ręce Zbáwićielá náſzego? właſna ſzczodrobliwość, rozrutność dobroći niepoſkromiona iego: áby mu ſię nic od tąd w rękách niezoſtáło; ktory dla nas ſámego śiebie wydał. Słuchayćie! co wrękách Zbáwićielá náſzego upátrzeł Mędrzec *Prouerb. 3. Longitudo dierum in dextera eius, & in ſiniſtra illius diuitiæ & gloria.* Czego tylko żywnie chceſz, maſz wrękách Zbáwićielá twego człeku. Chceſz ábyć Pan Bog pobłogoſłáwieł, ná dobrym zdrowiu, ná długoletnim wpomyślnych ſzczęśliwośćiách żyćiu? *longitudo dierum in dextera eius.* Podź do práwey ręki Zbáwićielá, znaydzieſz

 to

to wniey obfićie, nic śię tám wniey nie zostoi ná żądánie twoie: *vt nihil ei remaneret.* Chcesz mięnia dobrego, chcesz imięnia między ludźmi wielkiego: á co gruntownieysza iest, chcesz obfitośći łask Boskich, ná duszę twoię z niebá zpływáiących; chcesz po tym mizernym ná świećie przemięszkániu, chwały oney wieczney? *& in sinistra illius diuitiæ & gloria.* Podz do lewey ręki Zbáwićielá, tám to wszytko znaydźiesz: dla tego przebita, przedźiurawiona dla tego; żeby śię wniey nic nie utrzymáło, czego tylko prágniesz. *vt nihil ei remaneret.*

11. Czegosz niewzięłá, czego nieotrzymáłá ztych ręku duszá oná? ktora o sobie powiedźiáłá: *læua eius sub capite meo, & dextera illius amplexabitur me.* Lewa ręká iego pod głową moią: á práwa iego przyćiśnie mnie do śiebie. Grzegorz S. *homilia 21. in Euan.* Lewą rękę ábo stronę rozumie, ten żywot doczesny: práwą on szczęśliwy wieczny. *Quid namq; per sinistram, nisi vita præsens: quid verò per dexteram, nisi perpetua vita designatur?* zapátruy śię człeku ná rány Chrystusowe, wchodz wnie, *infer manum, digitos,* nabożnym rozważániem: pytay śię záwsze: coż to są te rány twoie Pánie? znaydźiesz wnich wszytko, y tu żyiąc ná świećie, y w wiecznym krolestwie iego wszytko szczęśćie twoie.

12. *Marina de Escobar,* wielkiey świątobliwośći Pánná *lib. 2. c. 18.* obaczyłá wte dni święte, Zbáwićielá zmartwychpowstáiącego, w rękách, w boku, w nogách żywe rány máiącego, á przed Nayświętszą Mátką swoią stoiącego. podnieśiona wduchu, widźiáłá iáko ten Pan zprzebitych rąk swoich, sypał ná wszytkie stworzenia, wszytkie dobrá ktore przez mękę y śmierć swoię nayświętszą, otrzymáł od Oycá swego dla nas: ták iáko owo Oyćiec, zárobiwszy wpoćie czołá swego ná chleb; rozdáie go dźiatkom swoim iedynie ukochánym.

13. Słuchácze moi: podźmy y my poufále dźiś do Zbáwićielá nászego, uchwyćmy śię nog Páńskich iego, *tenuerunt pedes*

pedes eius: ucáłuymy ręce iego, przytulmy ustá násze do otwártego boku iego. Czerpaymy żywe wody wszytkich łask Boskich, ztych zbáwiennych zrzodeł Zbáwićielá nászego. wysysaymy nie ták rány, iáko raczey pełne wszytkiey dobroći, wszytkich poćiech pierśi Ukrzyżowánego. *Suge non tam vulnera, quàm vbera crucifixi.* Bernard S. *Epist. vlt.* ábyśmy usłyszeli z ust Páńskich, pytáiąc śię o rány święte iego; y tu *Pax vobis:* Pokoy wam: y potym przy dokończęniu żyćia: *venite benedicti percipite regnum.* Podźćie błogosłáwięni, odbierzćie z ręku moich krolestwo. Amen.

KAZANIE II.

Ná Wielkánocny Wtorek.

V Panien Náwiedzenia Naświętszey Mátki Boskiey w Krákowie 1686.

WESOŁE URACZENIE CHRYSTUSA,

Sztuká Ryby pieczoney, y Plastr Miodu: Pierwszą Ofiárą Páńską, J. W. I. M. X. MICHAŁA z Słupowá SZEMBEKA, Kánonika Przemyskiego, y Przyięćiem Hábitu Zakonnego, J. W. IeyMośći Pánny TERESSY z Słupowá SZEMBEKOWNEY, Kásztellán: Sánockich.

1. *Sławą Pan, nie odpoczywa po pracách; toć y tym, ktorzy śię pod chorągiew iego záćiągnęli stać w párááe trzebá.*
2. *W pośrzodku sławą: ábyśię Duchowni ná tym ználi, że są pośrzednikámi między ludźmi á Bogiem, że w stanie swoim nie wzruszeni.*
3. *Gdźie pokoy, támy błogosłáwieństwo Boskie,*

 4. Rodźi-

4. *Rodźicom dźiatki rzadko uczynnośćią oddáią: áni skárbią iáko u nas w Polszcze.*

5. *Czemu trochę ryby y miodu, á bez chlebá ofiárowáno ná pośiłek Pánu.*

6. *Te dwoie ofiarowánia ofiáruiesz ná uraczenie Chrystusá, bogoboyny Rodźicu: á odbierzesz* reliquias *z nadatkiem iáko Iob iáko Abráám.*

7. *Słodka potráwo Chrystusowa, Paro ná ofiárę iemu oddáiąca się urośniy wysoko, uracz Páná swego!*

8. *Báránek Niebieski páśie, y páśie się miedzy liliámi; czymże? pokutą nászą &c. Szczęśliwe lilie, ktore się ná pokarm Báránkowi oddáiećie.*

9. *Kto się oddáie Bogu, ieden się Duch z nim stáie.*

10. *Podźćieszże iuż smáczno záprawiona potráwo Chrystusowa, ofiáro iemu oddána, kosztuyćie iáko słodki iest Pan! oddaycie się ofiárą wdźięczną Bogu.*

Stetit Iesus in medio Discipulorum, & dicit eis: Pax Vobis. Habetis hîc aliquid, quod manducetur? at illi obtulerunt ei partem piscis assi, & favum mellis. Sumens reliquias dedit eis. *Luc. 24.*

Stánął Iezus *wpośrzodku Uczniow, y rzecze im: Pokoy wam. Maćiesz tu cokolwiek do źiedzenia? á oni mu podáli sztukę ryby pieczoney, y plastr miodu: záżywszy, ostátek dał im.*

I. Stawa dźiś tryumfuiący Pan, po odebránym ná krwáwym plácu, z powszechnego nieprzyiaćielá zwyćięstwie, w pośrzodku niedobitkow swoich, przy bánkiećie áż názbyt odważnych: *Et si oportuerit commori Tibi:* á w okázyey ná głowę pierzcháiących. *Omnes relicto eo fugerunt.* Stawa Pásterz dobry między owieczkámi postrachánemi. *Conturbati & conterriti.* Oyćiec nayłaskáwszy, między dźiatkámi nieskończenie, bez miáry ukochánemi. *In finem dilexit eos.* Stawa *stetit*, Nie po krwáwych potach swoich wczásuie się? nie po śmiertelnych trudách swoich odpoczywa? nie. *Stetit.* Wiedzćiesz, ktorzyśćie się kolwiek pod chorągiew tego Páná záćiągnęli; że przed nim stać záwsze, nie odpoczywáć, nie leżeć, nie prożnowáć trzebá. *Sic state in Domino Charissimi.* Ták stoyćie w Pánu Naymilszi Apostoł nápomina.

Stetit in medio. Stánął w pośrzodku, iáko *Mediator Dei & hominum.* Pośrzednik między Bogiem á ludźmi. Wiedzćiesz Poświęceni Bogu Kápłáni wásze *Stallum*, mieysce wásze: nie z ludźmi, nie: nie między ludźmi, nie: ále między Bogiem á ludźmi; tám ma bydź mieysce wásze. Wiedzćie oddáiące się Oblubieńcowi Niebieskiemu, świątobliwe Dusze! iáko wam zá Báránkiem Niepokalánym prosto iść: áni wlewa, áni w práwą, nie udáwáć się potrzebá. *Seqvuntur Agnum quocunq; ierit.* Wiedzćie, iáko oná niebieska *Astræa*, na wysokim Zodiáku zásádżona Pánná, między odważnym lwem, á dobrze rozważną Wagą stánąwszy státecznie, srzednie mieysce wźięła. *Stetit in medio.*

3. *Et dicit eis.* Rzekł im. Rzekł tryumfuiący Pan poddánym swoim, z niewoli nieprzyiaćielskiey wyswobodzonym: Biskup przyszłego wieku, Kápłanom ná mieysce swoie poświęconym: Nauczyćiel, Uczniom w szkole ćierpliwośći postępuiącym: Oyćiec nayłaskáwszy dźiatkom błogosławieństwá swego oczekuiącym. *Dicit eis; Pax vobis.* rzekł im; Pomaga Bog: Pokoy wam. Swięty, Swięty Pan Zastępow, ktory pokoy poddánym swoim niosąc, wszytkich spokoynie zgromádzonych znayduie! Swięty Biskup Naywyższy, ktory duchá spokoynego ná Kápłány poświęcone wlewa! Szczęśliwy Nauczyćiel, kiedy Ucznie skromne, ćiche, święte pielegu-

legnie! Błogosłáwiony Oyćiec, kiedy dźiatki swoie rospo-rządzone, w stanie dobrowolnie obránym ukontentowáne, uspokoione widźi! *Ecce sic benedicetur homo.* Tám pomaga-Bog, tám *Pax vobis.* Tám Pokoy wam.

4. A maćiesz tu co do ziedzenia? *Habetis hic aliquid quod manducetur.* Cożto iest? Pan się pyta, ieżeli sludzy co ieść máią? o Swięty náder Pánie! ktory tákie stáránie masz o sługách swoich! że się pytasz, ieżeli co ieść máią? Aleć to widzę, samemu Pánu, Oycu, Náuczyćielowi ieść się záchćiáło; y ták prosi, ieżeliby nie było co dla niego do ziedzenia, *quod manducetur?* To to y Pan usług swoich, y Náuczyćiel u Uczniow swoich, y Oyćiec u dźiatek swoich chlebá żebráć muśi? Oy pewnie ták! Szczęśćie to wielkie, gdy sługa Pánu, Uczeń Náuczyćielowi, Syn, Corka Rodźicom, chlebá udźieli; á bez przymowki, *rara auis in terris!* A wszędźie to ták widzę; nie tylko u nas w Polszcze, gdźie Státut iest, áby Rodźice po dźiatkách nic nie mieli, żadney sukcessyey nie bráli. Y rzekłby kto, że ten Státut iest przećiwko práwu Boskiemu, ktore mowi: Czćiy Oycá twego y Mátkę twoię; á ia mowię, że iest podług práwá Boskiego, gdyż Apostoł mowi: *Nec enim debent filij Parentibus thesaurizare, sed Parentes filiis.* Nie powinny dźiatki Rodźicom skárbić, ále Rodźice dźiatkom. Szczęśliwi Rodźice! ktorym dźiatki żadnych poćiech świeckich, żadnych domu nádźiei nie skárbią! ále idąc zá Chrystusem, y Swiátá, y Rodźicow, y Bráći, Przyiaćioł, y samych siebie wieczny wyrok czynią, o żadnych Sukcessorách nie myślą: szczęśliwe Błogosłáwionych Rodźicow Dźiatki!

5. A owi mu podáli część ryby pieczoney, y plastr miodu. *At illi obtulerunt ei partem piscis assi, & favum mellis.* Czy to skąpstwo było, czy nie dostátek, czy diskrecia? że Pan każe sobie ieść dáwáć? á żadna zá nim flotá, żadna kuchnia nie przyszła; dla tego też ták skromno, choć Páná przyimuią. *Obtulerunt partem piscis.* Kocháiące nádewszytko Oycá wászego dźia-

go dźiatki, Páná sludzy, Náuczyćielá Uczniowie! Wzdyśćie się mogli zdobydź ná co pośilnieyszego dla przyięćia, dla uczęstowánia Gośćiá ták Wielkiego? wzdyć też to iuż Wielkanoc, nie Wielki piątek (w ktory *piscis assus, Christus passus, felle potus*) dostáć było Báránká, zábitemu, á znowu żyiącemu, ná pokarm Báránkowi. A Abo wźiąc było kocháney Mátki twoiey Synu, z piękną Rebeką, Koźłá tuczonego w swoim własnym domu: nagotowáć było dla otrzymánia błogosłáwieństwá Oycowskiego? Abo ty urodźiwa Sarái Siostro, wźiąć było, *tria sata similæ, Genes. 18.* trzy miary mąki, uczynić było dla Páná Aniołow ná źiemi żyiących, podpłomyczek smáczny? Rybami teraz częstowáć y miodem; kiedy *gaudia Paschalia* tłustych záżywáią potraw, y *vinum lætitiæ*, winá rádośći; kto widźiał? *Obtulerunt ei partem piscis &c.* Co to zá sekret, że dźiś náwet áni chlebá Uwielbionemu Pánu nie dano do stołu? ále tylko rybę z miodem? Augustyn święty: *Dominus cùm mortis humanæ maledictum resurgendo deposuerat, non terrestrium, sed aquatilium carnem animalium comedebat, partem piscis assi, & favum mellis accipiens:* Niechce Uwielbiony Pan po Zmartwychwstániu swoim, áby go kto czymkolwiek z źiemie (ktorey przeklęctwo zniosł śmierćią swoią) ná potym karmił; ále z wody tylko, nád ktorą się Duch Swięty záraz ná początku unośieł: z rosy tylko Niebieskiey, z ktorey się miod słodki rodźi; pokarm smáczny ustom swoim Zbáwićiel odbiera. *Fructus eius dulcis gutturi meo.* B Y Kozły między Rożą pásące zostáwić w domu trzebá: y ná chleb zárabiáć ná świećie nie należy: y wszytko co iest z źiemie, opuśćić potrzebá tym, ktorzy chcą Zbáwićielá uraczyć hoynie, uczęstowáć mile. *Obtulerunt ei partem piscis assi & fauum.*

6. Wielki, pokolenia piękney czystośći, Oycże: *quàm*

A *Brat y Siostrá Szembek to iest piękny Koźieł.* B *Szembek Kleynot Oyczysty, Roże między Kozłámi.*

pulchra

pulchra eſt caſta generatio! Swięty FRANĆISZKU SALEZY! y ty iedneyże z nim cyfry, czterech Cherubinow Bogu ná ſłużbę poświęconych Rodżicu! c y Wy dźiś w tym świętym Zgromádzeniu, *invenerunt congregatos.* przygotowáliśćie tákiſz bánkiet Zbáwićielowi Uwielbionemu. *Obtulerunt ei partem piſcis, &c.* wiedząc że nie ze krwie, áni z ćiáłá: *Non ex ſanguinibus, neq; ex voluntate carnis,* Ofiáry ſobie dáne, potráwy zgotowáne Zbáwićiel przyimuie; ále pokarm iego, pływáiąca we łzách, iáko rybá: w ſłodyczy miłośći Boſkiey, iáko w miedźie zátopiona pſzczoła; náwrocona do Bogá ná ſłużbę Páńſką oddána, obleczona, poświęcona duſzá, pokarm naywdźięcznieyſzy Zbáwićielá. Smácznieyſze były Chryſtuſowi łzy pokutuiącey Mágdáleny, niż Páńſki bánkiet Simoná Fáryzá: przy ſtudni Iákubowey náwrocona Sámárytanká ták nakarmiłá Páná, że inſzego od Apoſtołow wźiąć niechćiał pokármu. *Ego cibum habeo manducare, quem vos neſcitis. Luc. 4.* Tákie y dźiś odbiera od Was Chryſtus ukontentowánie, wielcy Fránćiſzkowie. *Sumens.* ále iákoż? *Reliquias dedit eis.* A to wąm zá wźięte od Was Ofiary, święte oddáie reliquie. *Reliquias dedit eis.* Nie ſtráćił Iob dźiatek dla Bogá ſtráconych: odebrał ie *cum fœnore.* z nadatkiem. Zá iednego Syná Abráám, ile gwiazd ná niebie, ile piaſku w morzu, tyle błogoſłáwieńſtwá otrzymał. Nie iednego, ále dwuch Synow, tyleż ukochanychCor poświęćiłeś Bogu wierny Abráámie, ćierpliwy ſobie. *Beatus es, & bene tibi erit? Pſal. 121.* Maſz oto y mieć będźieſz zá ofiárę Chryſtuſowi dáną, Swięte przed Bogiem Reliquie twoie. *Reliquias dedit eis.*

7. A ty niewinna páro czyſtych Synogárlic, álbo gołąbiąt

c *Iáśnie I.W. Rodźic Fránćiſzek.* D *I.Wielm. I.X. Stániſław z Słupowá Kán. Krákow. I.W.I.M. X. Michał Kán: Przemyſki. I.W.I M. Pánná Rozália z Słupowá, Zakonni. S. Tereſſy. I. W. I. Mość Pánná Tereſſá z Słupowá dźiśieyſa, Rodzeni.*

dwoie

dwoie, Pánu ná Ofiarę oddánych! *Obtulerunt Domino par turturum, aut duos pullos columbarum.* Słodka potráwo, uſtom Chryſtuſowym ſmácznie zgotowána! *Obtulerunt ei partem piſcis aſſi, & favum mellis. Cibus meus eſt, vt faciam & perficiam opus eius.* ſłuchay ieno y uważ, co do ćiebie przy dźiśieyſzym bánkiećie ſwoim Chryſtus, przez wielkiego Auguſtyná mowi: *Cibus ſum grandium! creſce & manducabis me: nec tu me mutabis in te, ſicut cibum carnis tuæ; ſed tu mutaberis in me.* Chceſz bydź pokármem záżywáiącym, y onegoż ożywiáiącym? podnieś ſię wyſoko, urośniy wyſoko: á záżywáć go będźieſz, y w niego ſamego przemieniona będźieſz. *O Sacrum Convivium, in quo Chriſtus ſumitur! Ipſe Conviva & Convivium, ipſe comedens, & qui comeditur,* Hieronim Swięty mowi. Chryſtus ſam bánkietuie, ſam ieſt y bánkietem: ſąm záżywáiącym. *Ipſe Conviva, &c.*

8. Smáczno to ſobie ſłodźi Kochánká Obłubienicá Niebieſkiego, *Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Trzy tu rzeczy Oblubienicá mowi. Pierwſza, *Dilectus meus mihi & ego illi:* iáko mi ſię oddáie Kochánek moy Niebieſki, ták ſię y ia cáłym ſercem oddáię Kochánkowi memu: *O beatum connubium!* Tertullian powiedźiał. Druga, *qui paſcitur,* ktory ſię karmi, ktory ſię páśie. Hebráyſki text czyta: *qui paſcit,* ktory karmi, ktory páśie. Iákoſz to Oblubieniec czyſtych lilij Chryſtus, y lilie páśie, *paſcit;* y ſam ſię karmi liliámi? *paſcitur.* Mlekiem płynący Doktor: *Paſcens, nihilominus paſcitur ipſe. Et quidem ſcis, quibus libenter veſcitur? profectibus noſtris. Cibus eius pœnitetia mea: cibus eius ſalus mea: cibus eius ego ipſe.* Wieſz czym ſię nayſmáczniey páśie Báránek Niepokaláṅy? dobremi poſtępkámi náſzemi: pokarm iego pokutá moiá: paſza iego Zbáwienie moie: napoy iego, poſilenie iego; náwrocenie moie, łzy moie. *cibus eius ego ipſe.* Trzećia, *qui paſcitur inter lilia.* Báránek Niepokaláṅy páśie ſię między liliámi. Słuchácze moi, wſzyſcy práwowierni ſą pokármem

Nn Chry-

Chrystusowym. *cibus eius ego ipse.* Ale osobliwym sposobem wy czyste Lilie, naysmáczniey szą potráwą, naywdzięczniey szym pastwiskiem Báránkowi Niepokalánemu iesteście. *Qui pascitur inter lilia.* Przy ostátniey wieczerzy wszytkich nakarmił samym sobą Chrystus, y wszytkiemi się wzáiemnie sąm násycił, powiedziawszy: *Desiderio desideravi hoc Pascha manducare vobiscum.* A przećię Lilia oná Panieńskiego wstydu Ian Swięty, między wszytkiemi naysmáczniey Chrystusá uraczył; ták iż ná piersiách iego smáczno zásnął, y tám wszytkie słodycze táiemnic Boskich wyssał. *Fluenta Euangelij de ipso Dominici pectoris fonte potavit.* Szczęśliwe Lilie, ktore się czystemu Báránkowi zá pokarm oddáiećie! *qui pascitur inter lilia. Beati mundo corde.* Błogosłáwieni czystego sercá, ktorzy niepokalánemi rękámi, Báránká niewinnego piástuiećie, y ná piersiách iego, przy wieczerzy iego, przy ofierze iego, smácznie zásypiaćie. *Supra pectus Domini in Cœna recubuit.*

9. Dźiwną rzecz, y do poięćia przytrudnieyszą Apostoł mowi: *Qui adhæret Deo, vnus Spiritus est.* Kto się z Bogiem ziednoczy, iedenże z Bogiem Duch iest. Iákoż to Duch święty, ktory Boskie Troyce Nayświętszey Osoby wiąże między sobą, y nierozdźielnie iednoczy? (iáko Augustyn S. uczy: *Tria hæc vnum, omnia propter Patrem, æqualia propter Filium, connexa propter Spiritum Sanctum.*) Tenże Duch Swięty iednoż z człowiekiem Bogu Poświęconym, záślubionym stáie, *Vnus Spiritus est.* Cudowna, niepoięta unia, *Vnitas!* A żeby kto nie rzekł, że to człowiek Pánu Bogu oddány, poświęcony, z Pánem ziednoczony, áffekt tylko Duchá Swiętego, to iest miłość Boską w sercu swoim ma; á nie Osobę iego włásną, z sobą ziednoczoną: słuchayćiesz co Apostoł tenże mowi: *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.* Nie dosyć tu było mowić Apostołowi: miłość Boska, áffekt Duchá Swiętego, rospłynął się w sercách nászych przez Duchá Swiętego; ále przydáie, przez Duchá Swię-

Swiętego, ktory nam iest dány. Na pokazánie tego, że wziednoczonych z Bogiem, Bogu poświęconych, mieszka Duch S. obecnie, *personaliter*, y z niemi się iedno stáie. *Vnus Spiritus est.*

10. Ták z Bogiem przez Duchá Swiętego ziednoczona paro: ták smáczno vstąm Zbáwićielá zapráwiona potráwo: słuchay co do ćiebie Duch Swięty y Oblubienicá iego mowi: *Spiritus & Sponsa dicunt veni.* Duch y Oblubienicá mowią, podźćie. Duch mowi? toć nie omylnie Duch prawdźiwy. *Spiritus veritatis.* Duch mowi? toć nie omylnie Duch dobrowolny. *Spiritus, vbi vult spirat.* Duch Swięty mowi, przez nátchnienia gorące, przez táiemne do sercá słowá mowi: podźćie, *gustate & videte, quoniam suauis est Dominus.* Podźćie pokosztuyćie y uznayćie, iáko słodki Pan? iáko wszytkie dobrá przechodźi, iedno z Bogiem pomieszkánie: *Mihi autem adhærere Deo, bonum est. Spiritus & Sponsa dicunt veni.* Y Duch Swięty, y Oblubienicá iego Nayświętsza Mátká Boska, w Domu Náwiedzęnia swego mowi. *Veni.* Podźćie. wstąpćie, náwiedźćie mnie. *Spiritus & Sponsa dicunt veni.* B Podźże Kápłánie w Hiácintowey Naywyższego Kápłáná száćie; ktorąć Mátká twoiá z Polskich Hiácintow przywdźiałá. Miásto Kozłá z Aáronem, *immolabit hædum;* ofiáruy z Chrystusem tę pierwszą Ofiarę, Báránka po śmierći swoiey żyiącego. Odday błagálną Bogu Hostią, zá Kośćioł S. zá Oyczyznę miłą, zá wszytkich twoich. Rzecz nam imięniem Chrystusowym *Pax vobis.* Przy tey Ofierze twoiey Aniele Boży: *Quis vt Deus?* strzałę miłośći Boskiey nadewszytko pałáiącey, utkwiy w sercu Teresy Siostry, wspoł Primiciántki twoiey. F A ty Kolumno Kośćiołá Bożego, Lilio niewinnośći Duchowney, wyrwáną z między ćiernia świátowego, przesádź w ten ogrod liliowy, tę Rożą Pestáńską, Rożą Himetską, ná chwałę Bogá y Mátki iego. Amen.

B *Zofia Piniążkowná z Domu Odrowąs.* F *I. W. I. M. X. Mikołay Oborski B. L. Suf. y Sch. Krák. Welum oddał.*



KAZANIE
NA NIEDZIELE
Czwartą po Wielkieynocy.

u Pánien Náwiedzęnia Nayświętszey Mátki Boskiey, w Krákowie Roku P. 1687.

Przy Professiey Slubow Zakonnych, J. W. Iey Mośći Pánny TERESY Z SŁUPOWA SZEMBEKOWNY, KASZTELLANKI SANOCKIEY.

QVO VADIS?

1. *Dziwna to, y co záprzyczyná, że ſłudzy Páná odchodzącego ná ſpráwowánie dobrá poſpolitego, nie pytáią ſię* quò vadis?
2. *Nie uſkárży ſię dźiś Pan ná tę gnuśność ſług ſwoich; kiedy oto ſłużebnicá dźiśieyſza Páńſka Socyuſzka oddáie ſię Báránkowi niepokalánemu: áby zá nim gdźie ſię obroći tudźieſz poſzłá.*
3. *Káżdy człowiek może oddáć ofiárę Bogu tę, ktora oddał ná krzyżu Chryſtus, przykład tego naypierwſzy M. N. B.*
4. *Czterey żołnierze iáko Chryſtuſá, ták Mátkę iego Nayświętſzą, Bogu ofiárą ná krzyżu przygotowáli:* natura, gratia, ſenſus, ratio.
5. *Tym ſpoſobem y ty ofiárą Boſka przygotowána dźiś zoſtawaſz: cztery śluby Zakonne ſkłádáiącie ná ołtarzu wonnośći przed Bogiem.*
6. *Poſłuſzeńſtwo Zakonne, ofiárá Bogu, ofierze Chryſtuſowey rowna.*
7. *Vboſtwo Zakonne, ofiárá Bogu wdzięczna: ktora przykłádem Chryſtuſá oddáieſz Oycu niebieſkiemu, opuſzczáiąc wſzytko ná źiemi.*

8. *Bogacz y mężna białogłowá, oboie w purpurze y biśiorze; czemuſz ten w piekle, á tá uwielbiona.*
9. *Czyſtość ślubem Zakonnym obowiązána, oſobliwa Bogu ofiárá: iáko to Pánny wſzędźie idą zá Báránkiem gdźie ſię tylko obroći.*
10. *Idą zá nim tudźieſz, choć ſię droga męczeńſtwá obroći.*
11. *Klauzurá Zakonna w wielkiey u Chryſtuſá obſerwáncyi.*
12. *Iefte Corkę Bogu ofiáruiąc, w zamiánę odbiera Syná Boſkiego z nią, miáſto Syná ludzkiego.*
13. *Idźże iuż ofiáro Boſka do świątnice iego, bądź nam przed Bogiem ofiárą błagálną.*

Vado ad eum, qui miſit me; & nemo ex vobis interrogat me, quò vadis? *Ioan. 16.*

Ide do tego, ktory mnie poſłał; á żaden z was nie pyta mnie, gdźie idźieſz?

1. 
Rzeć ćę to, tych Zwolennikow Páńſkich dźiwny iákiś y mniey ſłuſzny, zda ſię bydź poſtępek! napátrzywſzy ſię przez te bliſko przeſzłe láta; iáko wiele prac, fátyg, trudow, iák wiele ták ćięſzkich obrotow, dla cáłośći nie tylko włáſnych wiernych ſwoich, ále y wſzytkiego świátá, podniosł dobrotliwy Pan: wſzytkim, gdźie ſię kolwiek obroćił, dobrze czyniąc; wſzytkim zdrowie, y potrzeby ich obmyśláiąc; *Pertranſijt bene faciendo, & ſanando omnes.* náoſtatek kiedy ſię przećiwko Xiążęćiu ćiemnośći, áby go precz z tego świátá wyrzućił; *Princeps huius mundi eijcietur foras* ná krwáwą onę kámpánią gotuie, y iuż ſám háſło dáie, *vado:* aż oni miáſto ochoty, miáſto odezwánia ſię przy doſtoieńſtwie, przy zdrowiu Páńſkim; náwet y nie ſpytáli ſię, gdźie idźieſz? *quò vadis?* co większa, ználeźli ſię iedni między niemi tácy zdraycy, ktorzy go zá niezbożną mámmonę, zá kilkádźies at ſrebrni-

srebrnikow, nieprzyiaćiołom odważyli. *Quid vultis mihi dare?* drudzy w naywiękſzey okázyey, wiáry mu niedochowáli. *Ter me negabis.* Dla czego ták dobrotliwemu Pánu, do tego użalenia ſię przyſzło: *Vado.* Ia odchodzę, á żaden z was nie pyta mnie, gdźie idźieſz? Co to záprzyczyná, czemu ći Uczniowie Páńſcy, ktorzy zá nim wſzędźie przedtym chodźili, choć im czáſem y precz kazáno; *Vade post me*; kiedy ſię dźiś wybiera odeyść, y powiáda o tym *Vado*; nie pytáią go, *quò vadis*? Rupertus Opát odpowieda: bo poſtrzegli, że to Pan nie ná wczáſy, nie ná odpoczynek; ále ná wſzytkie przećiwnośći, ná plác krwáwy idźie. Spytawſzy ſię záś Páná, *quo vadis?* potrzebá mu było nieomylnie y kompániey dopomoc, y kámpániey. Ey ſzkodáć go pytáć, gdźie idźieſz? *nemo interrogat, quò vadis?*

2. Nieprzyidźieć dobrotliwy Pánie, ná tákowe dźiś między námi uſkárżenie ſię! bo lubo my wſzyſcy nieodważemy ſię ná to, dla gnuſnośći ſercá, *& tardi corde*, ábyſmy ćię ſpytáć mieli; ábyſmy tám, gdźie idźieſz, odeyść mieli, *quò vadis*; maſz tu iednák oto ná tym mieyſcu Pánie, wybráną Służebnicę twoię, *Ecce ancilla Domini*: maſz do tákiey odwagi mężną Heroinę: *Mulierem fortem*: pierwſzą z mądrych: *una de numero Prudentum*: z náwiedzáiącą Mátką twoią, ná wyſokie świątobliwośći gory, powſtáiącą prędko, y wychodzącą. *Exſurgens, abiit in mōtana cum festinatione.* G. W tym Domu Przeświętnego Infułatá: w Domu Wielkiego Ianá *Magnus corā Domino.* maſz oto dźiś Socyuſzkę drogi twoiey: ktora ćie nie tylko pyta, *Domine quò vadis?* Pánie dokąd idźieſz? ále tudźieſz zá tobą Báránku Niepokalány, gdźie ſię kolwiek obroćiſz, ochotnie idźie. *Sequuntur agnum, quocunq; ierit.* Wie że do tego odchodźiſz, ktory ćię poſłał; ábyś mu ſię ſam ofiárą dobrowolną oddał; *Oblatus est, quia ipse voluit.* átoſz y oná idźie dobrowolnie z tobą, wydáie ſię nie odwłocznie z tobą, ná cá-

G S. Salezy. I. O. X. I. M. Biskup Krákowski, Fundator.

łopal-

łopalną ofiárę, Tobie Boże, Stworco, Zbáwićielu. *Vota mea Domino reddam. Tibi sacrificabo hostiam.* Tobie Pánie oddam ślnby moie: Tobie Ofiáro nayświętſza ofiárowáć będę ofiáry moie.

3. *Quò vadis?* Niemáſz o tym żadney wątpliwośći; áby człowiek nie duchem tylko, áley ćiáłem ſwoim, tey, ktorą Oycu ſwemu niebieſkiemu ofiárował Iednorodzony Syn Boſki ná Ołtarzu Krzyżowym, niemiał oddáć y wypełnić ofiáry. Gdyż Apoſtoł powiedźiał: *Adimpleo ea, quæ desunt passionum Christi in carne mea.* Nie wchodząc w dálekie tych ſłow táiemnice; pierwſzą táką ofiárą, iáką był Iednorodzony Syn Boſki Oycu ſwemu, ſtánęłá Mátká Iezuſowá pod Krzyżem. *Stabat Mater Iesu iuxta crucem.* Kiedy miecz boleśći przeniknął duſzę iey nayświętſzą. *Tuam ipsius animam doloris gladius pertransibit.* Kiedy, (iáko Swięty Bernard mowi:) okrutna włocznia oná, umárłego Zbáwićielá bok przebiłá, żywe ſerce Mátki Boſkiey oraz przeráźiłá. *Ipsius planè animam non attigit crudelis lancea; sed tuam utiq; animam pertransijt.* W ten czás kiedy iuż Zbáwićiel nie mogł ćierpieć, Mátká iego Nayświętſza, ofiáry iego Bogu Oycu oddáney dokończyłá. *Adimpleo ea, quæ desunt passionum Christi &c.* Przyznał to miodem płynący Doktor, kiedy mowi: *Stabat iuxta crucem: quia existimabat se Divino muneri aliquid addituram.* Stáłá pod Krzyżem: bo wiedźiáłá, że Boſkiey ofierze, ofiárą ſwoią wiele przydáć miáłá. Dla czego *Albertus Magnus: Adiutrix facta est redemptionis, consors passionis, Mater & generationis.* Pomocniczką ſtáłá ſię odkupienia, towárzyſzką ućierpienia, y Mátką odrodzenia. Pierwſzą, iáko y Syn Boſki, ſtáłá ſię ofiárą Bogu, Nayświętſza Mátká iego.

4. Uważa pewny kontemplátiſtá Mátkę Boſką pod Krzyżem ſtoiącą, pytáiąc ſię? kto onę ofiarę Boſką, ná ołtarzu Krzyżowym, ſpolnie z Synem Boſkim złożył? y mowi: iáko czterey żołnierze ofiárę onę Báránká niepoka-

láne-

lánego Chrystusá, ná Krzyżu rospięli: ták cztery mocy Mátkę Boską ná tymże ołtarzu, ofiárą Bogu Oycu spolnie z Synem iego położyły. Pierwsza moc byłá, *Natura*, álbo affekt Máćierzyński: druga *Gratia*, to iest miłość, ktorą w niey łáską Duchá Swiętego niewymowną wznieciłá: trzećia *Sensus*, zmysł; bo się wszytkiego tykáłá: czwarta *Ratio*, rozum; bo godność Syná swego przenikáłá. Te cztery mocy ofiárą Bogu Oycu, Mátkę Boską spolnie z Synem iego oddáły.

5. *Quò vadis*? Tą drogą Náwiedzáiącey Mátki Boskiey, y spolnie z Chrystusem ofiárę duszę swoiey, ćiáłá swego Bogu Oycu oddáiącey, wybierasz się dźiś, udáiesz się dźiś O-fiáro wybrána, *lecta hostia*, Báránká Niepokalánego, y Siostro, y Oblubienico. *Et soror & coniunx*. *Soror mea Sponsa*. Tą drogą wybierasz się, *Vado*, ábyś oddáłá Bogu twemu, Stworcy twemu, Zbáwićielowi twemu, iáko on oddał Oycu swemu, ábyś oddáłá duchá, y ćiáło twoie ofiárą żywą, świętą, Bogu miłą y rozumną. *Exhibeatis corpora vestra hostiam viuentem, sanctam, Deo placentem, rationabile obsequium vestrum*. Te cztery wybrány Ofiáry przymioty, niesiesz z sobą ná Ołtarz Páński Ofiáro niewinna. Obráłaś sobie w tákową, y ták trudną siłąm ludzkim drogę, zá przewodniczkę, zá mátkę, zá Ammę twoię; nie Teresę żárliwą, nie Klárę iásno świetną, nie insze sługi wierne Páńskie; ále sámę Náwiedzáiącą Páná twego Mátkę. *Vt Mater Domini mei veniat ad me*. Więc iáko Nayświętszą Mátkę Boską, cztery one Mocy, *Natura*, *Gratia*, *Sensus*, *Ratio*, Ofiárą Bogu spolnie z Chrystusem ná ołtarzu Krzyżowym złożyli; ták y ćiebie przykłádem teyże Mátki Boskiey, prezentuią Bogu Ofiárą żywą, świętą, Bogu miłą, rozumną, *Hostiam viuentem &c.* te cztery *dotes*, álbo cztery cnoty nayprzednieysze, Sluby cztery Zakonne: Klauzurá, prezentuie Náturę, to iest Iásnie Wielmożne w złotey wolnośći urodzenie twoie, w dobrowolnym więżieniu zámknięte: ubostwo prezentuie *Gratiam*, dostátki, honory świeckie, zá niedostá-

dostátek, zá wyrzeczenie się wszytkiego zámienione: Czystość Pánu Bogu ślubna, prezentuie *Sensum*, ćiáło heroicznym poświęceniem się Bogu, zwyćiężone: Posłuszeństwo, prezentuie rozum, woli Stárszych we wszytkim poddány. Te cztery niebieskie mocy, *calorum virtutes*, te cztery niebá duchownego fundámentalne cnoty, *Virtutes Cardinales*, prowádzą ćie przed máiestat Boski Ofiárę niepokalaną: skłádáią ćie ná ołtarzu kádzenia wonnego *Thymiamatis*, odor Chrystusow dobry, *Christi bonus odor*, Bogu ná zápach wdzięczności. *In odorem suauitatis*.

6. Prowádźi ćię naprzod pierwsza Cnotá, Posłuszeństwo święte; rozum, wolą twoię, woli Przełożonych twoich we wszytkim poddáiące. Skłáda ćie tá niebieska moc ná ołtarzu Páńskim, iáko związánego Báránká, oddáiąc ćie z Chrystusem naywdźięcznieyszą Bogu Oycu niebieskiemu Ofiárą. *Veni, non vt faciam voluntatem meam, sed eius, qui misit me Patris*. Co to iest, czemu się Bog od nas niczego nie nápiera inszego, tylko serca sámego? *Fili præbe mihi cor tuum*. Synu podáy mi serce twoie. Corko przyćiśniy do mnie iáko signet serce twoie. *Pone me vt signaculum super cor tuum*. Czemu to? bo cokolwiek człowiek ma, wszytko to nie iego; zdrowie, urodá, szczęśćie, dostátki, honory, wszytko to w rękách Boskich: sámo tylko serce, sámá wola ludzka wolna sobie Páni, nie w Boskich, ále w ludzkich rękách zostáie. *Reliquit eum in manu consilij sui*. Wolą ludzką zostáwił Bog w rękách ludzkich; áby przez to człeká we wszytkim uczynił podobnym sobie. *Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram*. Iáko tedy wola Boska *ab extra*, względem stworzenia wszytkiego, wolna sobie we wszytkim zostáie, *Omnia quacunq; voluit fecit*: á oraz táż wola Boská, iáko *ab intra*, to iest względem Boskich Osob, nie iest wolna; ále wola Oycá y Syná *necessariò*, koniecznie tchną trzećią osobę Duchá S. oczym Doktor Anielski. tymże sposobem tenże dobrotliwy Stworcá, dawszy człe-

człekowi *liberum arbitrium*, we wszytkim wolną wolą; chce żeby człowiek będąc stworzony ná podobieństwo Bogá, y máiąc wolną wolą względem wszytkich inszych rzeczy; względem iednák sámego Bogá, chce tenże Stworcá, żeby nie miał człowiek wolney woli; ále żeby ią oddał cále woli Boskiey: y tym sámym áby się stał Bogu we wszytkim podobny. *Ad imaginem & similitudinem nostram.* Pátrzayże wybrána Ofiáro Boska, *quò vadis?* do czego to przychodzisz? iákiey to dostoyności, wolą twoię dobrowolną, woli Boskiey Slubem solennym oddáiąc, dostępuiesz? iáko Cnotą Posłuszeństwá sámemu Bogu podobną się stáiesz? iáko też ofiárę, ktorą Chrystus oddał Oycu niebieskiemu, y ty z nim spolnie oddáiesz: *obediens usq; ad mortem:* chcąc bydź posłuszną áż do śmierci, Ofiárę iego wypełniasz. *Adimpleo ea, in corpore meo.* Spolnie z Mátką Boską, niewolnicą Páná twego odzywasz się. *Sicut oculi Ancillæ in manibus Dominæ suæ. Ecce ancilla Domini.*

7. *Quò vadis?* Y druga fundámentálna niebá duchownego Cnotá, prowádźi ćię przed máiestat Páński Ofiáro wybrána, wyrzeczenie się wszytkiego, Ubostwo święte. Chrystus oddáiąc się ofiárą Bogu Oycu swemu; *semet ipsum exinanivit:* wyniszczył się ze wszytkiego: będąc dostátnim wielce, dlá nas ubogim stał się wielce: *qui cum dives esset, propter nos egenus factus est:* y Mátki postradał: *Dixit discipulo, Ecce Mater tua:* y od Oycá opuszczony został: *Dereliquisti me.* Wszytkich ozdob swoich, ktore miał od Oycá; *Splendor gloriæ, & figura substantiæ eius:* wszytkich ozdob swoich, ze wszytkiego obnáżony, pozbył. *Non erat ei species neq; decor. Vado ad eum.* Tąż y ty udáiesz się drogą, zá Niepokalánym Báránkiem ná ofiárę Páńską, owieczko wybrána iego; *lectas de more bidentes;* słucháiąc głosu iego, *Vocem meam audiunt.* iáko do ćiebie mowi: *Qui reliquerit domum vel fratres, aut sorores, aut patrem, aut matrem; centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.*

bit. A ty ná te słowá odpowiádasz, wzbudzáiąc serce twoie do prágnienia sámego tylko Bogá, y miłośći sámey iego: *Quid enim mihi est in cælo, aut quid à te volui super terram? Deus cordis mei, & pars mea Deus in æternum!* że kochánych Oycá mego y Mátkę, że miłych bráćią moię y krewnych, że wszytko opuszczam ná świećie; o iákoż mnie nie porownánie więcey czeka zá to ná niebie! *Quid enim mihi est in cælo?* Niechcę ná źiemi, niechcę Pánie nic od ćiebie inszego; tylko sámego ćiebie Boże sercá mego, y cząstko moiá, Boże moy ná wieki! to moie nádźieie, to ozdoby, to dostátki, to przyiáźni, to Oyćiec, to Mátká, to brát, to śiostrá, Bog sercá mego, Bog moy ná wieki. *Pars mea Deus in æternum.*

8. Ná dowod tego, iáka to iest rożnicá bogactw, ozdob świeckich, a wyrzeczenia się, wyniszczenia się dla Chrystusá ze wszytkiego; weźmy sobie dwoch z Pismá Páńsko dostátnich, y po Krolewsku stroynych: bogaczá onego. y mężną białogłowę. Obodwoie ći iednákoż bogáci, iednákoż stroyni zdádzą się bydź w Pismie. Bogacz *induebatur purpurà & bysso:* á mężney białogłowy stroy, *byssus & purpura indumentum eius.* Bogacz w purpurze, y biśiorze: á mężna białogłowá w biśiorze y w purpurze. Czemu iednák bogacz poszedł do diabłá, y w piekle iest pogrzebiony? *mortuus est dives, & sepultus est in inferno:* á mężna białogłowá, y tu ná świećie przebłogosłáwiona, y w oney świátłośći oświecona zostáła. *Beatissimam prædicauerunt eam: non exstinguetur in nocte lucerna eius.* Czemuż to? Origenes, Isichius, Bedá, ná to mieysce mowią; że bissior, iest to znák utrapięnia, wyćienczenia, wyniszczęnia się. Iákoż y Plinius pięknie o biśiorze nápisał: *semper iniuriâ melius.* Biśior, czym więcey ućierpi, tym lepszy. Purpurá zás znák iest powagi Krolewskiey, y szczęśliwośći pomyślney. Pátrzaymysz iáko się bogacz tego świátá nośi? á iáko mężna białogłowá, Bogu duszá poświęcona? Bogacz *induebatur purpurà & bysso.* Wprzod, teraz ná tym świećie

purpury záżywa, á potym biſsior utrapięnie do piekłá záchowuie. Mężna záś białogłowá, *byſſus & purpura indumentum eius*: wprzod tu ná świećie przywdźiewa biſsioru, to ieſt wyniſzczęnia ſię ze wſzytkiego, á potym purpurę do Kroleſtwá niebieſkiego odkłáda. *Byſſus & purpura indumentum eius.* W tym ſtroiu biſsiorowym w przod, á potym purpurowym ſtánąwſzy, przy oddáiącym ſię Oycu ſwemu ná ofiárę Oblubięncu twoim; przechwaláſz ſię Ofiáro Boſka: *Dilectus meus candidus & rubicundus.* Zbáwićiel moy przy ofierze ſwoiey, ieſt to biſsior moy wybielony, ieſt to ſzárłat moy krwią zbroczony. Wyniſzczył ſię dla mnie, á ia czemu nie mam, ſtáć ſię niczym, bydź uboſtwem, nie mieć nic własnego dla Zbáwićielá mego. *Dilectus meus mihi, & ego illi.*

9. *Quò vadis?* Idźieſz znowu zá Báránkiem niewinnym, żywa, święta, Bogu miła, rozumna, ábyś oddáłá Chryſtuſowi ofiárę; Oblubienico iego wybrána: á w tey drodze marſzałkuie ć kwitnąca czyſtośći Bogu poświęconey lilia. Iąka to ſzczęśliwość twoiá Ofiáro święta! zá to żebyś miáłá z ludźmi po iákiey tám dźiedźinie cudzey, páść między rożą kwitnącą piekne kozły twoie: otoż teraz z Aniołámi Swiętemi náwracáć będźieſz Báránká niebieſkiego, dźikiey kozce, álbo ielonkowi młodemu podobnego: między czyſtemi tylko liliámi páſącego ſię. *Reuertere, ſimilis eſto dilecte mi capreæ hinuloq; ceruorum. Dilectus meus mihi, qui paſcitur inter lilia.* Słowá one ktore o Báránku niebieſkim, y o Dźiewicách Swiętych nápiſał kochánek Chryſtuſow: *Virgines enim ſunt, & ſequuntur agnum, quocunq; ierit:* Pánny bowiem ſą, y idą zá Báránkiem gdźie ſię kolwiek obroći: uważa Auguſtyn Swięty, y mowi: *Virginum gaudia, ſunt à cæterorum omnium gaudiorum ſorte diſtincta.* Máiąc wſzyſcy Swięći weſele one wieczne, wſzyſcy ná páſtwiſku onym niebieſkim, *in loco paſcuæ eius*, zá Báránkiē, *viâ regiâ* chodzą; iednákże nie záwſze, y nie wſzędźie. Bo kiedy ſię niepokaláný Báránek w ozdobie nie ſkáżonego Panień-

Pánieńſtwá, drogą dźiewiczey udá czyſtośći; iuż tám zá nim ſáme tylko Pánny idą; inſi Swięći tylko ſię tám pytáią, *quò vadis? ſequuntur agnum cæteri fideles vbiq;, præterquam cùm in decore Virginitatis procedit.* tenże Auguſtyn, támże mowi.

10. Rzekłby tu kto: ieżeli według Auguſtyná Swiętego, kiedy ſię Báránek niebieſki, drogą czyſtośći Pánieńſkiey obroći; żaden Swięty, ktory nie ieſt Pánną, iść tám zá nim nie może, tylko ſáme Pánny: toć też kiedy ſię tenże Báránek zá nas ofiárowány, *Agnus qui occiſus eſt*, inſzą drogą, náprzykład drogą męczenſtwá zwyćięſkiego obroći; Pánny lubo Pánny, ále nie męczennice, iść tám zá nim nie mogą, tylko ſámi męczennicy? toć nie ſáme tylko Pánny idą zá Báránkiem, gdźie ſię tylko obroći? odpowiáda ná to Hieronim Swięty: *aſſume ſcutum fidei, loricam iuſtitiæ, galeam ſalutis, procede ad prælium: habet & pudicitia ſeruata martyrium ſuum.* Pánno, Dźiewico Bogu poślubiona, weźmiy tarczą wiáry, zbroię ſpráwiedliwośći, ſzyſzák zbáwienia: ſpraw ſię mężna Amázonko, przećiw nieprzyiaćiołom twoim: ma y záchowány wſtyd Pánieńſki męczenſtwo ſwoie. Co Pánná, to męczennicá: co lilia nieſkażona, to pálmá, to laureolá Pánieńſkiey ſpolnie, y Męczeńſkiey koronie náznáczona. *Habet & pudicitia ſeruata martyrium ſuum.* Ofiárá to Bogu, Ofiárá to niepokalánemu Báránkowi naywdźięcznieyſza, y zá nim tudźieſz gdźie ſię tylko obroći chodząca. *ſequuntur quocunq; ierit.*

11. *Quò vadis?* ná oſtátek Ofiáro święta, gotuie ćię do ołtarzá Páńſkiego, czwarta żyćia duchownego fundámentálna Cnotá, Klauzurá święta, dobrowolne dla Chryſtuſá więźienie. Klauzurá Zbáwićielowi oſobliwym ſpoſobem záwſze ukochána była. Przyſzedſzy ná świát, y przy poczęćiu ſwoim, y przy narodzeniu ſwoim, klauzurę nienaruſzonego Pánieńſtwá Mátki ſwoiey záchował: zmartwych wſtawſzy, klauzury grobu zápieczętowánego nie ruſzył: po zmartwychwſtániu

wſtániu raz y drugi między Apoſtołámi ſtánąwſzy, klauzurę zupełną zoſtáwił: ná wieczne gody wſzedſzy, mądre Pánny do klauzury przyiął. *Et clauſa eſt ianua.* Do klauzury Ogrodu ſwego ná tym mieyſcu zámkniętego, do klauzury obfitegołaſk ſwoich źrzodłá, w boku ſwoim krwią własną zápieczętowánego, przyimuie ćie Zbáwićiel, Ofiáro iego droga, Corko y Oblubienico iego. *Hortus concluſus, fons ſignatus, ſoror mea ſponſa.* W klauzurze ſercá twego, ábyś go utrzymáłá; w klauzurze rąk twoich ábyś go upiáſtowáłá, domaga ſię po tobie: *pone me vt ſignaculum ſuper cor tuum, vt ſignaculum ſuper brachium tuum.*

12. Otoż maſz ná oddánie Bogu, co Boſkiego ieſt, *reddite ergo, quæ ſunt Dei, Deo*, odważny y ſercá ſtátecznego bogoboyny Iefte! oto maſz iedyny ſkarb, iedyną dźioię, y poćiechę twoię, ná ofiárę Pánu, nie trefunkiem iákim, ále z dobrym rozmyſłem wychodzącą Corę twoię, y mowiącą do ćiebie: *ſi aperuiſti os tuum ad Dominum, fac mihi, quod pollicitus es.* Uczyn zemną, coś Bogu obiecał. Nie mow, *Filia mi decepiſti me:* gdyż zá poćiechę świecką, zá nádźieię omylną, zá ozdobę Domu prędko niknącą: maſz oto poćiechę w ſłodkośći duchá roſpłynioną; maſz nádźieię nie płonną, ále doſtáteczńie ſkuteczną; maſz ozdobę ná źiemi y ná niebie wiecznie kwitnącą. *Germinabit ſicut lilium & florebit in æternum.* Ofiárá oná ná Krzyżu Naświętſza Chryſtus, oddáie zá śiebie ſámego Mátce ſwoiey Ianá. Pieknie ná to mlekiem płynące uſtá Bernárdá Swiętego: *o commutationem! Ioannes tibi pro Ieſu traditur, filius Zebedæi, pro filio Dei!* O! iákaż mi to zámiáná! Ianá odbieraſz Mátko Boſka, zá Iezuſá; ſyná Zebedeuſzowego, zá Syná Bożego? iákaż mi to zámiáná! Pátrzayże bogoboyny Iefte, iáko zámiáná twoiá przed Bogiem ſzczęśliwſza! oto Ofiárá twoiá dźiś Bogu oddána, zá Ianá niewiem tám iákiego, odbiera Iezuſá; zá ſyná ludzkiego, Syná Boſkiego. *Pro filio Zebedæi, filius Dei.* O zámiáno ſzczęśliwa!

13.

13. Idźże iuż idź *quò vadis!* liliámi Slubney Pánu Bogu Czyſtośći uwiencowána Ofiáro! á żebyś we wſzytkiey ozdobie twoiey z Náwiedzáiącą Mátką Boſką w domu Ianá Wielkiego poſtąpiłá ſzczęśliwie, *proſperè, procede, quò vadis;* H odbierz należyty według dawnych ofiar głowie twoiey ſtroy, bindę, Welum; ktoreć oto podáie NAłęcz iáśnie Oświecona, *vittaſq; reſolvit ſacrati capitis.* I Przy Ofierze twoiey Ifigenia niewinna, z iednay Naiáśnieyſzemu Agámemnowi Náſzemu, przećiwko Biſſurmánſkiey Hekáćie, pomoc y zwyćięſkie śiły: przećiwko náwáłnośćiąm ná Oyczyznę twoię, y ná cáłe Chrześćiáńſtwo náſtępuiącym, uproś pożądáne uſpokoienie. Bądź nąm wſzytkim błagálną przed Bogiem ofiárą, ábyſmy wieczney nie uchybili ſzczęśliwośći, *quò vadis.* Amen.

H *ktore Vittis, álbo bindámi koronowáno.* I *Æneid 3. Iphigenia ná ofiárę Dianie, alias Xiężycowi wydána od Agámemnoná Krolá.*

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
Ználeźienia Krzyżá S. u P. Máryi,
w Rynku Krákowſkim.

Ná Imie IEZUSOWE *wſzelkie niech ſie kłánia koláno, niebieſkie, źiemſkie, y podźiemne.* 2da. ad Philip.

Przyſzedł do IEZUSA *w nocy.* Ioannis 3tio.

Ten tylko do widzęnia Bogá przyſtąpić zmoże, kto idźie do Chryſtuſá w nocy; to ieſt z krzyżem, w utrapieniu w ćierpliwośći.

I.

1. *PRzyszedł człowiek Nikodem, Xiażę, do Chrystusá; Uczeń do Náuczyćielá.*

2. *Po coż? áby był promowowány w świętey Theologiey do widzęnia Bogá.*

3. *A zostałże w tey náuce Doktorem?*

4. *Został: bo wnocy przyszedł, oczym tá mowá.*

5. *Czemu to Apostoł mowi: áby się iedno koláno wszytkich kłániáło Imięniowi IEZVS?*

6. *Aniołowie wnocy y ráno ida do widzęnia Bogá: to iest uznawáia przez Krzyż Chrystusá wchwale iego.*

7. *Co to iest? Seráfinowie dwiema skrzydłámi głowę y nogi Boskie zákrywáia, á dwiemá latáia.*

8. *Iáko to Anioł wnocy, w Wieczerniku wspomagał Chrystusá.*

9. *Drugie ziemskie koláno, z ćiáłá ábo z duchá zrodzonych, tákże wnocy do Bogá skłánia się.*

10. *Ci co z ćiáłá sa, iáko ida wnocy? ći to sa, co się wstydza iść iáwnie do Bogá.*

11. *Sa y ći co się boia, á tácy sa Pánowie.*

12. *Sa y ći ktorzy krzywo pátrza: to iest y tám y sám, y ná Bogá y ná świát.*

13. *Kompánia pod Krzyżem Páńskim záciagniona, tych záślepionych do widzęnia prawdźiwego prowádźi.*

14. *Ci co z duchá sa, ida wnocy do widzęnia Bogá: podobieństwo tego dźiećię máłe od pierśi zostáwione.*

15. *Bog iáko Mátká z dźiećięćiem, z dusza ludzka postępuie.*

16. *Przykład tego w Moyzeszu.*

17. *Trzećie koláno do widzenia Bogá w ćiemney nocy idace, sa wszystkie w Czyscu zostáiace dusze: iáka to tám noc ćiężka!*

18. *Abysmy Dusze zmárłe rátowáli w oney nocy, sam nas Chrystus uczy przykłádem swoim; modlac się zá krzyżowniki swoie, y dobrze czynić naymnieyszym roskázuiac.*

19. *Nátoś postánowiona Swięta Fraternia: ábyś tych więźniow z ćiemnośći do widzęnia świátłośći prowádźiłá.*

20. *Tmy wcześnie oślep zá Chrystusem: ábysmy do widzenia Bogá przyiść mogli.*

In Nomine Iesu omne genu flectatur, cælestium, terrestrium & infernorum. 2. ad Philip. Venit ad Iesum nocte. *Ioan.* 3.



I. DO Mistrzá prawdźiwego *Magister scimus quia verax es*, drogi Boskiey wprawdźie náuczáiącego. *& viam Dei in veritate doces*: do Licenciata náuk niebieskich, we dwunastu lat między Doktorámi Akádemiey Ierozolimskiey záśiadáiącego y dysputującego, *cùm natus esset annorum 12. invenerunt illum sedentem in medio Doctorum & interrogantem eos*: do Doktorá ná naywyższą Krzyżá katedrę, *publicè in die solemni* promowowánego: *lignum in quo fixa sunt membra patientis, cáthedra fuit Magistri docentis.* Augustyn S. mowi: do Rectorá *Vniversitatis*, Rządce wszytkich rzeczy powszechnego, *Rector potens verax Deus*: przychodźi Człowiek coś nád inszych ludźi, iákomu to Ewángelia przyznáie; kiedy go oprocz imięnia własnego, człekiem zowie. *erat homo.* oczym *Rupert. L. 3. in Ioan.* człowiek Zakonney doskonáłośći obserwant gorący, *ex Pharisæis, qui religionis zelo alios antecellebant. Alber. Mag.* Nikodem imięniem. *Nicodemus* z Greckiego tłumáczy *Salmeiron, Victor Populi*, zwyćiężcá ludu: z Hebráyskiego wykłáda *Arias, sanguis innocens* krew niewinna: dobrego náder imięnia człowiek, *victor populi*, kiedy przychodźi do Chrystusá. *Quis est qui vincit mundum, nisi qui credit quoniam Iesus est Filius Dei.* Ktoż iest kto zwyćięża świát, tylko ten kto wierzy w Chrystusá. *Ioan. 1 c. 5.* Dobrego náder imięnia, *sanguis innocens*, kiedy ná náukę do Chrystusá idźie; ktorego krwią uspráwiedliwieni, zbáwieni będźiemy od gniewu: *Iustificati sanguine ipsius, salui erimus ab*

tra per ipſum. ad Rom. 5. Nád to przychodźi do Chryſtuſá nie człek iáki niżſzey kondyciey; ále Kziążę *Princeps Iudæorum. Princeps dicitur, vt commendetur eximia ſapientia & Iuſtitia viri. Alber. Mag.* mowi: Kziążęćiem go Ewángelia názywa, ná záłecenie mądrośći iego y umieiętnośći wielkiey. *aliàs* kto głupi, niegodźien Kziążęcego imięnia. *Non vocabitur vltra is qui inſipiens eſt, Princeps Iſai 32.* Kziążę ná z konfundowánie złośći Zydowſkiey, ktorzy uſtáwicznie *crepabant* ſzczekáli, że motłoch tylko do ſzkoły Chryſtuſowey chodźi. *Nunquid aliquis ex principibus aut Phariſæis credit in eum? Ioan. 7.*

2. Táki tedy diſcipuł, do tákiego Miſtrzá; táki *auditor* do tákiego Doktorá, Profeſſorá przychodźi: po coż? przychodźi poto: áby máiąc umieiętność, náukę doſyć wielką o Bogu; *competentem ſcientiam à priori per cauſam: Rabbi ſcimus quia à Deo veniſti:* Náuczyćielu więmy żeś od Bogá wyſzedł: *à poſteriori, per effectum: nemo enim poteſt hæc ſigna facere quæ tu facis; niſi fuerit Deus cum eo.* Wiemy żeś od Bogá: bo tego co ty czyniſz, nikt czynić niemoże; gdyby znim nie było Bogá: áby mowię máiąc iuż náukę o Bogu ten Człowiek ludzki, *ſcientiam humanam*; mogł bydź promowowány, *in ſcientiâ ſanctorum, ad Viſionem Dei,* w. S. Teologiey, do umieiętnośći widzęnia Bogá. *poteſt videre regnum Dei.*

3. A otrzymałże *Gradum* w Szkole Chryſtuſowey? zoſtałże promowowány, *ad Lauream Doctoralem*, tey Swiętey Teologiey widzęnia Bogá? ták ieſt zoſtał Doktorem; odpráwiwſzy decidowawſzy Queſtią, o duchownym śmigurzśćie, o krzćinách. *quomodo poteſt homo naſci cùm ſit ſenex?* Iákże człek odrodźić ſię może, gdy iuż będźie ſtáry? ſam go Chryſtus promowuie, ſam *altâ voce pronuntiat* Doktorem: *tu es Magiſter in Iſraël.* tyś ieſt Miſtrzem, tyś ieſt Doktorem, ty máſz *Gradum*, do widzęnia Bogá. *Iſraël* tłumáczy ſię *videns Deum*, widzący Bogá.

4. Ták prędko ták wielkim Doktorem zoſtał? ták. bo

to tám nie po Polſku było, áni po ludzku, ále po Boſku. nie dla tytułu, nie dla oczu ludzkich, nie dla pompy, nie we dnie; ále wnocy, dla ſámego poznánia Bogá. *Venit ad Ieſum nocte videre.* przyſzedł do Iezuſá wnocy widźieć. Chcę to pokázáć ná tey mowie moiey: że nikt do widzęnia Bogá poſtąpić nie może, *non poteſt videre regnum Dei*; tylko ten kto do Chryſtuſá w nocy idźie. *venit ad Ieſum nocte.* Ná chwałę twoię Náuczyćielu, ktory ná naywyżſzy Krzyża kátedrze, *lignum in quo fixa ſunt &c.* Zbáwienna drogi do Ráiu, do widzenia Bogá. *hodie mecum eris in paradiſo,* w wielkim po wſzytkim świećie záćmięniu, w Wielkieynocy, *tenebræ factæ ſunt ſuper vniuerſam terram,* podałeś nam, trádowałeś, ſkonczełeś, zbáwienną lekcią. *conſummatum eſt, tradidit Spiritum.*

Omne genu flectatur. venit ad Ieſum nocte.

5. APoſtoł Swięty, ná chwałę ukrzyżowánego Iezuſá Zbáwićielá, *in Nomine Ieſu:* do ſzukánia iego, w chwale Oycá, niebieſkiego, *in gloria Dei Patris.* troiákie dźiś koláno ſkłánia: niebieſkie, źiemſkie y podziemne. *omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium & infernorum.* Rzekł by kto? itoć iákieś oſobliwe nabożeńſtwo! żeby tylko o iednym kolenie wſzyſcy obywátele niebieſcy, źiemſcy, y podzięmni do Bogá chodźili, iednym ſię kolánem Zbáwićielowi kłániáli! wdyżći powiedział gdźie indziey Páwle S. *ſic currite vt comprehendatis.* ták ſpieſzno bieżćie: żebyśćie korony doſtáli. Iákoſz poſpieſzyć o iedney nodze, o kuli, ná ſzczudle? oto widzę iáki Náuczyćiel, táki y diſcipuł: *iurauit in verba Magiſtri.* Náuczyćiel mowi: *porrò vnum eſt neceſſarium.* iednego tylko potrzebá. Tenże wdzięczną ſobie przybrał Oblubienicę o iednym oku, *in vno oculorum tuorum.* z piekną bárdzo głową, ná ktorey ieden tylko włoſek miáłá, *in vno crine colli tui.* Niedźiw że y diſcipuł o iednym tákże kolánie, do widzęnia Bogá iść każe. *ſic currite,* ták bieżćie. A czemuż to? bo przykłádem Nikodemá do Bogá iść potrzebá w nocy, *venit nocte*; ślepo, o ie-

dnym oku, ná iednym kolenie: o krzyżu, o tey zbáwienney podporze, o tym bordonie peregrinuiących Uiatorow, do źiemie obiecáney udawáć się potrzebá. Ieżeliśie gorszy oko twoie wyłup go: ieżeli ręká, nogá, utniy ią: lepiey oiednym oku, o iedney nodze do Bogá, niżeli odwoch do diabłá. *Bonum est tibi ingredi ad vitam debilem vel claudum: bonum est tibi vnum oculum habentem in vitam intrare.* Dobrze w nocy do niebá, dobrze o krzyżu, z ktorego sąm Chrystus gdy się wielka noc po wszytkim świećie stáłá, *tenebræ factæ sunt super vniuersam terram,* do Bogá Oycá swego wstąpieł. *propter quod & Deus exaltauit eum.* lepiey w nocy o iednym oku do Bogá, niż wednie odwoch oczach ná ogien wieczny: *quàm duos oculos habentem in ignem æternum.*

6. Więc ieżeli to prawdá, że w nocy iść do Bogá trzebá. *venit nocte.* z podporą krzyżá, iákoby ná iednym kolánie Chrystusowi się kłániáć; *genu flectatur;* iákosz się to może naprzod o niebieskich Obywátelách sprawdźić? *genu flectatur cælestium.* o Aniołách Bożych? ktorzy y sámi są Duchámi świátłośći; *Angeli lucis;* y w wieczney mieszkáiącego świátłośći, *Patrem luminum,* Oycá świátłá, záwsze w niebie widzą: *Angeli eorum semper vident faciem Patris:* ktorzy woney Oyczyznie mieszkáią *comprehensores,* gdźie mieysce zapłáty, nie żádney przez krzyż zásługi. Solwuię to *dubium,* y odpowiádąm naprzod z Teologiey: gdźie dwoiákie widzęnie, poznawánie, w Aniołách Boskich náznaczáią: widzęnie iákieś wieczorne, ćiemne, nocne; y widzęnie iásne, dźienne. *Cognitionem vespertinam, obscuram; & cognitionem matutinam, claram.* Widzęnie wieczorne zowią, kiedy Anioł widźi, poznawa istność rzeczy stworzonych, iáko w sobie są, *per species sibi congenitas,* z nátury swoiey: widzęnie záś ránne zowią, kiedy tęnże Anioł poznawa istność rzeczy stworzonych, w Bogu, w istnośći Boskiey, *in verbo.* ktore poznánie zowie się iásne, ránne; bo ma

ma iásne y nieskonczone świátło, sámę istność Boską. ták Doktor Anielski. *1. p. q. 80. ar. 7. ad 2. & 3.* z Augustyná S. ktory ná one słowá *in Genesi: & factum est vespere & mane, dies vnus, dies secundus &c.* mowi; záłożywszy zá fundament słowá Ecclesiástyká w Rozdziale 18. *Qui vivit in æternum; creauit omnia simul.* ktory żyie ná wieki, wszytko rázem stworzeł. iákosz to rázem? kiedy Moyżesz wylicza dźień pierwszy, wtory, áż do szostego? odpowiáda támże, ten S. Doktor: że te dni rozumieć się máią, o widzęniu poznawániu Anielskim; nie o tych dniách náturálnych, ktore słońce swoim wschodem y zachodem sprawuie: iáki dźień dopiero czwartego dniá pokazał się świátu, kiedy Bog słońce stworzeł. *fecitq; Deus duo luminaria magna, & factum est vespere & mane, dies quartus.* To iuż iásna náuká tego w Kośćiele Bożym Doktorá ognistego; że się w Aniołach Pańskich dwoiákie widzęnie, dwoiákie poznawánie znáyduie: wieczorne ćiemne, nocne: y ránne iásne, dźienne. A iákoż do iásnego widzęnia stworzonych rzeczy, w Bogu postępuią Aniołowie Swięći? ták kiedy w nocy, przez wieczorne wprzod widzęnie, poznawánie idą: dlatego pismo nie mowi, *factum est mane & vespere;* ále *vespere & mane, dies vnus.* wieczor y ráno, dźień pierwszy; że Aniołowie S. do dźiennego, iásnego widzęnia w Bogu, przez wieczorne poznawánie, przychodzą. *factum est vespere & mane dies vnus.* Cisz Aniołowie S. pod ćieniem krzyżá upadáiąc, ná iednym iákoby kolániu: *genu cælestium* naiásniey widzą, poznawáią. *quia Dominus Iesus Christus in gloria est Dei Patris.* uznawáią pod ćieniem krzyżá, że Pan IEZUS Chrystus iest w chwale Bogá Oycá, *in gloria est Dei Patris.*

7. Widźiał Izáiasz Prorok Páná śiedzącego ná tronie wysokim, wywyższonym: *vidi Dominum sedentem super solium excelsum, & eleuatum:* á przy nim dwoch sześćioskrzydłástych Seráfinow, ktorzy dwiemá skrzydłámi nákrywáli twarz iego, dwiemá zákrywáli nogi iego, á dwiemá látáli. Tłumaczą

maczą tó w Piśmie biegli, że tu Prorok widźiał wiſzącego ná Krzyżu Zbáwićielá, *excelſum* dosyć *& eleuatum.* widźiał y Seráfinow, ktorzy z Ukrzyżowánym Zbáwićielem świátá do iednego krzyżá przybići być chćieli. *duabus alis velant Seraphim, faciem & pedes Domini: nimirum contegunt iniuriam crucis pietate devotionis, & imitatione Dominicæ Paſſionis; duabus volant cogitatione & aviditate.* Sámi Aniołowie gdyby im krzyż znośić można było; wylećieć prágną do iáſnego uznánia IEZUSA Zbáwićielá Ukrzyżowánego. *Volant cogitatione, imitatione, & aviditate Dominicæ Paſſionis.* Toż rozumie S. German *Conſtantinop. orat. de cruce. Et illi, ait, qui tuæ gloriæ, vt ſceptro regali adſiſtunt, tibi conformantur, & novâ quadam ratione, imitatione tui gloriantur: contractis quidem alis ſuperioribus; expanſis autem vtrinq; medijs, & in formam crucis volantes, ſine intermiſſione victoriæ laudes & præmia decantant.* To ieſt, Duchowie oni naywyżſzy niebieſcy, ktorzy máieſtatowi Boſkiemu záwſze obecni áſſiſtencyą czynią, Ciebie ukrzyżowány Pánie náśládowáć chcą, y nowym wynáleſkiem z náśládowánia twego ćieſzyć ſię prágną: ſkrzydłá wierzchnie, y ſpodnie z ćiſnąwſzy, á ſrednie rozśćiągnąwſzy, y ná kſztałt krzyżá wylátuiąc, bez przeſtánku zwyćięſtwá twego chwały, y zaſługi wyſpiewuią.

8. W wieczor wychodźi Zbáwićiel odebráć od Oycá niebieſkiego obiáśnienie ſwoie, przez krzyż; kiedy przy oſtátniey wieczerzy mowi: *nunc clarifica me tu Pater*: teraz mnie obiáśniy Oycze: w tęnże wieczor kiedy one obiaśnienie przez krzyż Syná Bożego, śmiertelnym mrokiem oczy Zbáwićielowe záwiera; *factus in agonia*; pokázuiemu ſię Anioł z niebá umacniáiąc go. *Apparuit autem illi Angelus de cælo, confortans eum. Luc: 22.* Co to zá pośiłki? co zá umocnienie Chryſtuſowi przez Aniołá dáne? odpowiáda Pinedá: *habitu geſtuq; ſimili aſſumpto; vt Chriſto aſſertore genu flectente, ille etiam flecteret, cum humi proſtrato, ſe quoq; proſterneret.* Wzmáćniał Anioł Chryſtuſá w Ogroycu, kiedy gorzkiego kielichá onego

upiiáć mu we wſzytkim pomagał; kiedy upadł ná koláná Chryſtus, y Anioł záraz z nimże klęknął: *genu cæleſtium*: kiedy padł ná twarz ſwoię Chryſtus, y Anioł tákże upadł: kiedy rośćiągnął Chryſtus ná krzyż ręce ſwoie, y Anioł ſię z nim wespoł roſkrzyżował: *apparuit illi Angelus confortans eum*: do clarificaciey, do obiáśnienia Chryſtuſowego ná krzyżu, tegoż wieczorá záraz teyże nocy; *hæc eſt hora veſtra & poteſtas tenebrarum,* y Anioł Páńſki poſpieſzył, ſkłonieł ſię. *apparuit. Genu cæleſtium.* Náuczeł ſąm Chryſtus tego Brigitty Swiętey, iáko Aniołowie Páńſcy, do widzęnia, do clárificaciey, obiáśnienia, ktore ma Syn Boſki w chwále Oycá ſwego, przez krzyż przyſtępowáć prágną: kiedy iey powiedźiał. *Crux deſiderium Angelorum*: krzyż Zbáwićielá, ieſt prágnienie Anielſkie. *Deſiderium Angelorum.*

9. To iuż pierwſzy ukłon, niebieſkie pierwſze koláno, *genu cæleſtium*, w nocy pod ćięniem krzyżowym, do widzęnia Chryſtuſá w kroleſtwie Bożym idące. Drugie náſtępuie koláno źięmſkie, *genu terreſtrium.* Aże dwoiáki ludźi rodzay ieſt ná świećie; iáko nam to pokázuie dźiśieyſza Ewángelia: ieden rodzay ktory ieſt z ćiáłá; drugi rodzay ktory ieſt z duchá, *quod natum eſt ex carne caro eſt: & quod natum eſt ex ſpiritu ſpiritus eſt*; tedy że y to koláno, oboygá tego rodzáiu mieſzkáńcow źiemſkich, do widzęnia Chryſtuſá w nocy tákże idźie, ſkłánia ſię, *venit ad Ieſum nocte*; iáśnie to obaczemy.

10. Naprzod co ſię tycze pierwſzego rodzáiu ludźi, ktorzy z ćiáłá ſą, ći do Chryſtuſá do widzęnia Bogá, w nocy tylko nie wednie chodzą: ábo dla tego że ſię wſtydzą, y ná co reſpektuią: ábo że ſię boią; ábo że cynkiem pátrzą, rozooki ſą: ći co ſię wſtydzą do Bogá wednie, co dla reſpektu w nocy idą, ſą ludźie owi ktorzy w rádách, ſądách, w ſpráwách publicznych, lubo ich prawdá, ſłuſzność, práwo gwałtem ćiągnie, y niewoli do tego: żeby co ſłuſzna widźieli y uználi; reſpektem iednák iákim przyiáźni, áffektu, wziątku, nienawiśći,

nádźieie, záślepieni; nie mowią co widzą, nie czynią co uznáią: są ludźie oni ktorzy zámknąwszy się gdźie w kąćię, ustáwicznie paćierze szemrzą, á iáwnie promowowáć chwały Boskiey wstydzą się. Ták Cyrillus Alexándrinus o dźiśieyszym Nikodemie mowi: *propensus ad fidem Nicodemus fuisse videtur; sed pudore improbo victus & gloriá hominum superatus, palam accedere non audet.* Skłonny był do Bogá Nikodem, ále dla wstydu dla oká ludzkiego, dla respektu, iáwnie do Chrystusá przystąpić niechćiał. *palam accedere non audet.* á prostoż ći idą? bárdzo zdrogi, źle bárdzo, bárdzo błądzą. *Quomodo potestis credere, qui ad inuicem gloriam quæritis. Ioan. 5.* Niepodobna wąm tráfić do Bogá, ktorzy chwały ludzkiey szukaćię, ktorzy się respektem uwodźićie. *Quomodo &c.*

11. Ci co się boią do Bogá we dnie, są ludźie ktorzy żeby nie stráćili dobrego mienia, substáncyey, woli Páńskiey we wszytkim ákomodowáć się zwykli; do Bogá iść chcą, ále bez stráty, bez żadney szkody swoiey. Ato Nikodem lubo był Pánem, *Princeps*; á Pánom się powiádáią wszytko godźi; czemuż we dnie nie idźie, ále w nocy? *Nicodemus erat vnus de Principibus, non oportuit eum timere, nec nocte venire.* Bonáwentura S. mowi. odpowiáda Chrysostom S. támże: *quòd adhuc Iudaicá detinebatur infirmitate; ideò nocte venit trepidans.* Chorował práwi ná státeczność, dla tego w nocy, przyszedł. Wielcysz to niestátkowie, co się owo po nocy rádźi włoczą. Ná żydowską tácy, mowi pomięniony Doktor, chorobę choruią. *Iudaicá detinebatur infirmitate, ideò venit nocte.* Ná Zydowską chorował chorobę, dla tego się włoczył w nocy. Odpowiáda właśnie do moiey rzeczy *Sylveira*: Nikodem że był Pánem po Páńsku sobie postąpieł, kiedy iáwnie do Chrystusá przyść niechćiał: bo Pánowie kiedy o dobrá doczesne idźie, ktore nocą są respektem dobr Duchownych; y Kośćioły budowáć, y spráwiedliwość świętą czynić, grzywnámi, confiskácyą nákrywáć, ná Máiestaty nic nie respektowáć gotowi:

gotowi: kiedy záś o dobrá Duchowne idźie, kiedy oto co do dusze należy; ná wszytko, by naygorzey pozwaláią. Aáron Xiążę Brát Hetmáná ludu Bożego, kiedy o źiemię onę miodem y mlekiem płynącą idźie; wbrew Krolowi Egipskiemu mowi: *Aaron frater tuus erit propheta tuus, & ille loquetur ad Pharáonem. Exod. 7.* kiedy záś ćiołká złotego żydźi leią, kiedy báłwochwalnicę zákłádáią, kiedy się krzywdá Bogu y Lewitom dźieie; Aáron cyt, milczy, ná wszytko pozwala. *non est ausus publicè repugnare formidans sibi mortem à populo. Abulensis* mowi: kiedy o Bogá y Lewitow idźie; Aaron boi się mowić: kiedy o źiemię z Krolem expostulowáć, Artikułu do gárdłá nie odstąpi.

12. Ci co cynkiem biią, co rozooki są; w nocy tákże do Bogá nie wednie przystąpić chcą z Nikodemem: o ktorym Gregorius Nazyan. *Ille, inquit, dimidiá tantùm ex parte Christum amans Nicodemus.* iednym tylko okiem ná Páná zápátruiący się, połowicą sercá do Chrystusá idący Nikodem. Wielka niedoskonáłość tego człeká, cáłe dńi ná konwersácyey z Fáryzeuszámi, ná potocznych spráwách, ná rożnym száchrowániu zniewiernemi trawić; á dopiero w nocy do Chrystusá przychodźić: wielka niedoskonałość, błąd wielki bárdzo, ná usłudze świátá czás trawić; ále dáleko większy, dwiemá Pánom chćieć służyć, Bogu y świátu: rzekę więcey, diabłu. *Disperdam eos qui iurant in Domino, & iurant in Melchon. Sophon.* Rosprószę, mowi Bog, tych ktorzy wzywáią Imięnia Páńskiego, wzywáią y diabelskiego. S. Hieronim mowi: *qui seculo pariter & Domino putant se posse servire.* Rosproszę tych, ktorzy rozumieią, że y świátu y Bogu rázem służyć mogą: *qui militantes Christo, obligant se negotijs secularibus:* ktorzy służąc pod chorągwią Chrystusową, wdawáią się w spráwy świeckie: *& eandem imaginem offerunt Deo & Cæsari*, y iedenże obraz oddáią Bogu y Cesárzowi: *& cùm Christi Sacerdotes se esse dicant; filios suos consecrant Melchon*: y będąc Kápłánámi, synow swoich dáią offiáruią diabłu. straszne słowá Doktorá tego.

13. Tákim rozookim, ślepiom, od połudńiowey iásnośći, w ktorey śię Bog przechodźi, *deambulabat ad meridiem*; oczy odwrácáiącym: tákim nocnym krukom, do Arki zbáwięnia tráfić nieumieiącym, á ktoż iest táki ktoby drogę pokazał? śćieszkę przetorował? Wźięłaś ná śię táki obłig, táką pieczą, pod Krzyżem Nayświętszego Zbáwićielá, pod tym *Labarum*, znákiem, pod chorągwią zbáwięnia stawáiącą, żołd niebieskiey skárbnice zásługuiąca kompánio! ty Przyiaćielu dobry, otworz oczy tym śleporodąm, prowádź ich do Chrystusá, zálec ich zákámiáłość, proś zá ich ślepotą; áby wyszedszy ztey nocy, o ktorey *Ioan. 11. Si quis ambulauerit in nocte offendet*, kto w nocy chodźi potchnie śię, zbłądźi; náucz ich raczey w tey nocy chodźić do Chrystusá, w ktorey odrodzeni ludźie, ludźie nie z ćiáłá, ále z duchá, do widzęnia Bogá chodzą: w tey nocy, o ktorey Psálmistá mowi: *& nox illuminatio mea in delicijs meis.* Noc obiáśnienie moie w deliciach moich.

14. Co by to záś zá noc byłá, ktorą drugi rodzay żiemiánow, do widzęnia Bogá przychodźi; obiáśniáią to *Mysticæ Theologiæ Professores.* Między inszemi Seráfickiey Pánny Teressy S. *primogenitus* pierworodny Syn, Aniołow źiemskich pierwszy Oyćieć, *B. Ioannes à Cruce Carmelita* Bossy, w książce ktorey tytuł, *obscura nox animæ*, dźiwnie pięknie, cudownie o tym mowi; zá fundáment tey náuki przywodząc podobieństwo tákie: iáko mowi kocháiąca máłą dźiećinę swoię mátká upiástowawszy, nákarmiwszy, ucáłowawszy, do násycenia máćierzyńskiego áffektu; widząc że ono iey kochánie śiły większe bierze, y ná nogkách iuż śię trzymáć, iuż iákokolwiek choć z wielką boiáźnią postępowáć może; zostáwia go gorzkim áloessem zánieśmákowawszy mu słodki máćierzyński pokarm; wypuszcza go potym z ręku swoich, odchodźi go: áby ták dźiećinności zápomniawszy swoiey, co raz postępuiąc lepiey, doskonálszego dźiećię ono záżywáło sámo pokármu, y krzepiło śię w śiłách więcey sámo.

15. Tym kształtem łáská Boska, mátká dźiatki swoie, dusze ludzkie serdecznie kocháiąca, nákarmiwszy ie dostátecznie, niebieską duchownych poćiech słodyczą, *ad vbera portabimini*; kiedy naybárdźiey w delicyách onych gorącego nabożęństwá, uczęszczánia do Sákrámentow Swiętych, w Bogomyślności głębokiey zátopione znáydowáć śię poczynáią; w tęn czas im słodkość onę máćierzyńskich pierśi, Bog w gorzkość przykrą obráca, iáko by z ręku swoich wypuszcza; obiáśnienia swoich Boskich umyka, noc ćiemną, noc okropną bárdzo ná dusze one przepuszcza; ták że Boskich swoich zwykłych znikąd poćiech mieć nie mogą; áni Bogá áni żadney rzeczy, co do Bogá prowádźi nie widzą; ubolewáć tylko z Ieremiaszem muszą. *Aspexi terram & vacua erat, & nihil: & cælos, & non erat lux in eis.* Poyzrzáłam, mowi táka duszá, ná źiemię, áż prożna byłá, y nic cále: poyzrzáłam ná niebo, nie było świátłá ná nim. *aspexi.* poki znowu duszy oney nie zwnidźie iásna Iutrzenká, poki tęskliwie oczekiwány nie záwita poránek. *donec aspiret dies & inclinentur vmbræ. Vesperæ & mane dies vnus* W tęn czás dopiero Bog udźieli śię dáleko skuteczniey, doświádczoney tákim opuszczęniem, táką nocą obiáśnioney duszy oney, y będźie mowiłá: *& nox illuminatio mea, in delicijs meis.* Noc obiáśnienie moie, w pieszczotách, w delicyách Boskich: y sprawdźi śię ná niey co Izáiasz mowi: 28. *Quem docebit scientiam, & quem intelligere faciet auditum? ablactatos à lacte, auulsos ab vberibus.* kogo práwi náuczy umieiętności, y komu pozwoli zrozumieć usłyszęnie? tym ktorzy zostáwieni od mleká, ktorzy odsadzęni od pierśi, *Ablactatos &c.*

16. Iásny tego obraz mamy w Moyzeszu, ktory będąc naprzod pásterzem owiec, słyszał Bogá do śiebie mowiącego w gorącym krzaku; tęnże potym kiedy postąpieł wyżey y został pásterzem ludu Bożego; żeby śię był godnym stał, nie tylko mowiącego słyszeć Bogá; ále y w twarz iego S. pátrzeć,

facie ad faciem: muśiał śię piąć ná gorę, we mgle ták wiele dni zostáwáć, áż go Bog ze srodku nocy oney zaćmienia grubego záwołał, y twarz mu swoię iáko ogień iásną pokazał. *Vocavit eum de medio caliginis: ingressus Moyses medium nebulæ.* Ták Wodz ludu Bożego, do widzęnia Bogá chodźił, ták bogoboyni ludźie postępuią. *Venit ad Iesum nocte: & nox illuminatio mea in delicijs. rursus post tenebras spero lucem.*

17. Trzećie koláno w nocy, o Krzyżu, do chwały Chrystusowey, do widzęnia Bogá skłániáiące śię, iest koláno mieszkáńcow podźiemnych. *genu infernorum.* Dusz w Czyscu będących. O iák w okropney nocy, iáko o przykrym krzyżu, ći tám mizeracy, nędzarze, śieroty one opusczone, do widzęnia chwały Boskiey bieżeć prágną; á nie mogą spráwiedliwośćią Boską związáne, w ćiemnym tárásie mocno, potężnie zámknione. *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores.* ktorych utrapięnie, udręczenie naymnieysze, większe iest niż to wszytko; co śię może ná świećie wymyślić naywiększego. *De quibus minimum maius est, quàm maximum, quod in hac vita excogitari potest.* Anzelm S. mowi, y niżey tenże: *Ille purgatorius ignis durior est, quàm quod possit pænarum in hoc seculo, aut accidere, aut sentiri, aut cogitari.* Męki czysczowe ćięższe są, niż wszytkie męki ná tym świećie, ktore śię ábo ználeść, ábo uczuć, ábo pomyślić mogą. Strászna noc tych tám opłákánych więźniow, *pæna damni* Bogá nie widźieć: ná ktorego żeby pátrzyłá duszá stworzona iest. *Nox nimis grauis! ah grauis nimis nox!* Wielki krzyż *pæna sensus,* ogień ćięszki ćierpieć; ále nie mniey to ćięższa, nie mniey strásznieysza, tych tám niewolnikow, nie moc śię żadnym sposobem rátowáć: miłośierdźia tylko, szczęśliwey oney godźiny czekáć; áżby leżącego ták wiele lat nád sadzáwką *Probatica* názwáną, á ruszyć śię nie mogącego kálekę onego, człowiek iáki, Anioł iáki dźwignął: *hominem non habeo:* áżby śiedzącego przy drodze, nie ná drodze *extra viam meriti,* ślepego

pego mendyká onego, *cæcus quidam sedebat secùs viam mendicans,* sam Christus oświećieł mowiąc: *Respice.* miey świátłość wieczną.

18. Opłákána kondycya tych *tam incarceratorum!* o ktorych ábyśmy nie zápominali, ábyśmy im do wyśćia z ták ćięzkiego więźienia, z ták strászney nocy, ná widok, ná wolność wieczną dopomogli, sam nas Ukrzyżowány Zbáwićiel przykłádem swym zachęca: ktory wisząc rozpięty ná Krzyżu, kiedy śiedmią Słow ostátnich, testáment swoy zámyka; czemu proszę naprzod zá swoich krzyżownikow śię modli? *Pater dimitte illis;* á potym dopiero Mátkę Discipułowi, Discipułá Mátce, Ray Łotrowi, Duchá swego Bogu Oycu leguie? Chrystus przez krzyż, niewolnikow onych, z podźiemnych tárássow wybáwieł: *captiuam duxit captivitatem:* przez krzyż wszedł do chwały swoiey: *Nonne oportuit Christum pati, & ita intrare in gloriam suam?* naypierwey tedy Chrystus w testámenćie swoim krzyżownikow kłádźie, ktorzy mu do uwolnienia Dusz w ochłáni żátrzymánych, do odebránia chwały swoiey przez krzyż dopomogli. *& sic intrare in gloriam suam.* Tęnże Chrystus wszytkim, ktorzy cokolwiek nád temi opusczonemi śierotámi miłośierdźia pokażą, oświádcza śię: *Amen dico vobis quamdiu fecistis vni ex his fratribus meis minimis, mihi fecistis.* Záprawdę powiádąm wąm, cokolwiek uczyniliśćie iednemu z tych bráći moiey naymnieyszemu, mnieśćie uczynili. A kto mnieyszy iest, iáko ći tám nędzarze? ktorzy áni postąpić o swoiey mocy, áni ręki podnieść, áni sobie nic wyprośić nie mogą. *quamdiu fecistis vni ex his minimis, mihi fecistis.*

19. Pámiętasz dobrze otych, *in fundo* wieży oney, tárásu onego osádzonych więźniách, chwalebna *Confalonis* kompánia, świątobliwie pod chorągwią Ukrzyżowánego Zbáwićielá zgromádzone ná tym mieyscu Bráctwo. podáyże dźiś tym niedołęgąm, tym kuláwym postąpić o swey mocy, do widzęnia Bogá nie mogącym, tę láskę Moyżeszową, z grubych

bych Egypskiey niewoli ćiemnośći, świátło znowu dźienne przywracáiącą; tę Iákobowę drábinę do niebá sámego prowádzącą: podáy im Krzyż Chrystusá, *in quo est salus, vita, & resurrectio nostra*: w ktorym iest zbáwięnie żywot, y powstánie nasze: poday rękę miłośierną tym żebrakąm, zápłać z pobożnych iáłmużn *lytrum* zá nich, okup ich, prowadz ich, gorącemi do widzęnia obecnośći Boskiey modlitwámi. *Dirigatur oratio tua, sicut incensum in conspectu Dei*, y mow; *illuminare his, qui in tenebris & in vmbra mortis sedent, ad dirigendos pedes nostros in viam pacis.* Pánie roziáśniey Boską twarzą twoią tym, ktorzy w ćięmnośćiách y w śmiertelnym mroku śiedzą, ná wdrożenie nog ich, w drogę wiecznego pokoiu. *Ad dirigendos pedes nostros in viam pacis.*

20. Ták wypráwiwszy do widzęnia Bogá, to troiákie niebieskich, żięmskich, y podźięmnych Obywátelow koláno; á my też co sámi Słuchácze moi? ieszcze się prożnośćiámi doczesnemi báwięmy? czy iść, y kiedy zá Chrystusem, ieszcze się námyślamy, mowiąc z Psálmistą: *quando veniam, & apparebo ante faciem Dei?* kiedysz przyidę y pokażę się przed obecnośćią Bogá? *mora omnis nociva est: sera dies nimis est crastina, vive hodie.* nie iutro, nie poiutrze, dźiś, tegoż záraz wieczorá, tey nocy do Bogá nie odkładáiąc, niedbáiac ná respekty, ná trudnośći żadne, ále iáko oślep co żywo do Chrystusá. *venit ad Iesum nocte.* Tá ieżeli się w nas znaydźie rezolucia; *Amen dico tibi:* otrzymąmy od Náuczyćielá prawdy IEZUSA Chrystusá Ukrzyżowánego nieomylnie promocyą *ad supremum gradum* S. Teologiey, do widzęnia Bogá w krolestwie iego (nádźieią w łásce iego) postąpięmy. Dáy nąm to, wszytkim Ukrzyżowány Zbáwićielu. AMEN.



KAZA-



KAZANIE NA VROCZYSTOSC Wniebowstąpięnia Páńskiego.

Et Dominus quidem IESUS assumptus est in cælum. *Mar. 16.*

A ták Pan IEZUS wziety iest do niebá.

Accipietis, vt gaudium vestrum sit plenum. *Ioan. 16.*

Otrzymáćie, że wesele wásze bedźie dopełnione.

1. *CZy opłákiwáć dźiś o śierocenie násze? czy rádosny ápplauz czynić Pánu w niebo wstępuiacemu?*
2. *Wesoło dźiś ná niebie, smutno ná źiemi; iednákże weselić się nam wielce dźiś należy.*
3. *Dla tego że dźiśieysza Vroczystość iest naywiększa, zupełność wesela nam przynosząca.*
4. *Y względem Chrystusá naywiększa Vroczystość dźiśieysza, y względem nas.*
5. *Vroczystość Národzenia Páńskiego, Zmartwychwstánia Páńskiego, ieszcze to w kwiećie, w kłośie poćiechá: Wniebowstąpienia Vroczystość, w żniwie wesoło zebránym.*
6. *Czemu dźiś Pan wprzod záśiadł z Vczniámi do stołu, niż w niebo wstąpił? áby pámiątkę postánowięnia Nayświętszego Sákrámentu, w ktorym z námi zostáie, ná záwsze odnowił.*
7. *Sákrament Nayświętszy iest to obłoczek, ktory nam ukrywa od oczu nászych Zbáwićielá nászego.*

8.

8. *Kto chce dźiś w duchu z Chryſtuſem do niebá; niech ſię z nim wprzod uraczy przy Páńſkim ſtole iego.*
9. *Czemu Ewángelia mowi* ferebátur, eleuatus eſt, aſſumpus eſt. *vnośił ſię, podnieśiony ieſt, wźięty ieſt.*
10. *Iáko ſię Zbáwićiel z Mátką ſwoią Nayświętſzą, y z kochánemi obſzedł, odchodząc do niebá.*
11. *Z prętkośćią wielką przyſzedł ná świát, á z trudnośćią odſzedł.* Raptus eſt, *iáko Ian S. mowi.*
12. *Y łotrom nie tylko Máryam SS. udźielił ſię Zbáwićiel; toć y nas niegodnych nie odrzući: uchwyćmy ſię dźiś ſtop iego, ſerce mu náſze dáymy.*
13. *Chryſtus Orzeł byſtrolotny, ná wſzytkie potrzeby náſze, z wyſoká przezornym okiem pátrzący.*
14. *Iákoż ſię dźiś przy weſołym tryumfie, Páná ták nam uprzeymie życzliwego, ták dobrotliwego weſelić nie mamy?*
15. *Chryſtus lubo ieſt ſam Sędźią żywych y umárłych; iednákże łáſkáwym: y owſzem Orędownikiem náſzym przed Oycem ſwoim.*
16. *Iáka to grzeſznym poćiechá y otuchá! kiedy po to wſtąpił Zbáwićiel do niebá, áby tám był u Oycá ſwego ſpráwy náſzey opiekunem.*
17. *Czegoż więcey od niego mieć prágniemy? ktory po to wſtąpił ná niebo, áby ná świát dáry ludźiom rozſypał.* dedit dona hominib⁹.
18. *Bądź że pochwalony od nas ná wieki, Zbáwićielu z Oycem, y z Duchem Swiętym.*

Vroczyſtość Wniebowſtąpienia Páńſkiego ieſt nay-więkſza, zupełność rádośći náſzey przynoſząca.

I. COby nam dźiś raczey należało czynić? czyli płynące rzewliwych łez ſtrumienie, z oczu zápłákánych, cáłemi upuſtámi toczyć; *exitus aquarum deduxerunt oculi mei:* odchodzącego od nas, ná naywyżſze niebá, boleſnym żegnáiąc ſercem Páná Zbáwićielá náſzego; *videntibus illis elevatus eſt, & benedixit eis;* czyli

czyli przy ták chwalebnym Tryumfie iego, weſołe wykrzyknąwſzy *Vivat Rex! Dominus regnavit!* rękę w rękę uderzáiąc, ápplaus rádoſny ná wſzytek świát głośny, zá winny trybut, Pánu nád Pány oddáć? *omnes gentes plaudite manibus, iubilate in voce exultationis!* niewięm zgołá, ná pytánie tákie, cále odpowiedźieć nie umięm! *Domine neſcio loqui.* kiedy ziedney ſtrony wielka poćiechá, z drugiey nie mnieyſzy żal, rázem do ſercá roſtárgnionego uderzáią; *miſcentur medijs gaudia luctibus*: kiedy ná naywyżſzym Tronie chwały ſwoiey, koroną ozdobiony Pan ſtawa; á wierni poddáni iego nátym pádole płáczu, śierotámi zoſtáwieni, opuſzczęnie ſwoie ſerdecznemi łzámi opłákiwáć muſzą; czy z weſelącym ſię Pánem, weſelić ſię; *gaudere cum gaudentibus*; czy z płáczącemi śierotámi *in valle lachrymarum* płákáć; *flere cum flentibus?*

2. Poyzrzyſz w niebo; áż ſię tám ſłodka hármonia, ná dźiewięc Chorow podźielona, ná wſzytkie świátá ſtrony weſoło rozlega. *Aſcendit Deus in iubilo, & Dominus in voce tuba.* Obroćiſz oczy ku źiemi; áż oni ſámi naybliżſi konfidenći Páńſcy, Apoſtołowie Swięći, ná tákową odmiánę ſceny odchodzącego Páná, iáko wryći ſtoią, zádumieniem y żálem przeięći; ták dálece że ich rozrywáć, rozruchać niebieſkim Ablegátom przyſzło; *Viri Galilei quid ſtatis aſpicientes in cælum?* w Tym wątpliwośćią duchá roſtárgnionego zmieſzániu, ſłyſzę głos Lwá, z Wátykánu świętego, ná wſzytek świát ſłodko ryczącego, Leoná Papieżá Swiętego. *Quia Chriſti Aſcenſio, noſtra provectio eſt; & quò præceſſit gloria capitis, eò ſpes vocatur & corporis; dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs, & piâ gratiarum actione lætemur.* Namilſi moi, iákoſz ſię dźiś weſelić, iáko pobożne dźięk czynięnia Bogu náſzemu oddáiąc, rádowáć wielce, ćieſzyć wielce nie mámy? kiedy z Chryſtuſowym Wniebowſtąpieniem, ſpolnie y náſze támże odpráwiamy przenośiny: gdźie ſię od nas przenioſłá wſzytká chwała, nayozdobnieyſza Głowy náſzey Koroná; tám y nam lubo ułomnym,

mnym, tey Głowy członkom mieyſce zgotowáne: iákoſz ſię dźiś wielce weſelić nie mamy? *dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs*. Toż y Prorok Páńſki, ná dźieśięćioſtronny dobrze ſtroyney lutni, wdźięczną melodyą wyraża: *lætentur cæli & exultet terra!* weſoło dźiś wypogodźiło ſię wſzytko niebo; niech że y źiemiá lubo nigdy nie wzruſzona, z rádośći podſkákuie ſobie! *exultet terra* ze wſzytkiemi źiemiáninámi ſwemi. *Orbis terrarum & qui habitant in eo.*

3. Co zá przyczyná, że nam w ośierocęniu dźiśieyſzym, ták weſołemi bydz każą? wywiodę, pokazawſzy; że Uroczyſtość Wniebowſtąpięnia Páńſkiego,ieſt nád wſzytkie Uroczyſtośći Kośćioła woiuiącego więkſza; wſzytkich rádośći, poćiech weſela náſzego naydoſkonálſzą zupełność nam przynoſząca. *Vt gaudium veſtrum ſit plenum.* Ná chwáłę twoię Zbáwićielu náſz, ná cześć Oycá twego, Oycá miłośierdźia, y Duchá Poćieſzyćielá Bogá, *Benedictus Deus, & Pater Domini noſtri Ieſu Chriſti, Pater miſericordiarum, & Deus totius conſolationis.* W Imię Wáſze Páńſkie.

4. Uroczyſtość dźiśieyſza Wniebowſtąpienia Páńſkiego, że między wſzytkiemi naywiękſza ieſt, á zátym że nam wſzytkich poćiech, weſela, rádośći, naydoſkonálſze przynośi dopełnienie; ſłuchaymy naprzod Epifániuſzá S. *Oratio. de Aſcens. Feſtorum decus eſt, Feſtum hodiernum; celebramus enim Chriſti Domini ſecundùm carnem aſcenſum; quod ſanè Feſtum, inter Dominica faſtigium obtinet: vt enim caput, totam corporis conſtitutionem exornat; ita hodierna ſolemnitas, Diuinæ oeconomiæ pulchritudinem, quaſi colophonem illi imponens, mirificè illuſtrat.* Wſzytkich práwie Swiąt, w Kośćiele Woiuiącym nayprzednieyſza ozdobá, Swięto dźiśieyſze ieſt: dźiś bowięm odpráwuiemy, Páná Zbáwićielá náſzego według ćiáłá, z źiemie ná naywyżſze niebá tryumfálne przenośiny; ktora Uroczyſtość, záiſte wſzytkie dńi Páńſkie Uroczyſte naywyży przenośi: iáko bowięm głowá, wſzytkiego ćiáłá naywiękſzą ieſt ozdobą; ták dźiśiey-

dźiśieyſze święto, máiąc z roſporządzenia Boſkiego, cudność wyśmięnitą y doſkonáłość zupełną; naydoſkonálſze między inſzemi, nayozdobnieyſze y nayświetnieyſze zoſtáie. Ták wielka ieſt Uroczyſtość dźiśieyſza, względem ſámego Zbáwićielá; względem záś nas niegodnych ſług iego, iáko wielka ieſt, iáko nam naydoſkonálſze weſele, ſercá nabożnego naywiękſze rozrádowánie przynośi: z pomienionych ſłow Leoná S. y dálſzych zá niemi, chćieymy uważyć pilnie: *Dignis Dilectiſſimi, exultemus gaudijs: hodie enim non ſolùm Paradiſi Poſſeſſores firmati ſumus; ſed etiam cælorum in Chriſto ſuperna penetrauimus: nam quos virulentus inimicus, primi fœlicitate habitaculi deiecit; eos ſibi concorporatos Dei Filius, ad dextram Patris collocauit.* To ieſt: Cieſzmy ſię, Naymilśi moi,weſelmy ſię, pełnym ſercá rozrádowániem dźiśieyſzą Uroczyſtość obchodzmy; winne Bogu náſzemu oddáiąc dźiękczynięnie: że wſtąpiwſzy do niebá, tę lepionkę náſzę wynioſł nád wſzytkie wyſokośći niebieſkie zá ſobą: że to błoto Duchem Boſkim ożywione, w nayprzednieyſze przemieniwſzy złoto, z ſobą oraz ná práwicy Máieſtatu Oycá ſwego niebieſkiego oſádźił: że nas mizernych z Ráiu chytrośćią węża piekielnego wygnányeh, grzechu niewolnikow; z pokrewniwſzy ſię ták bliſko z námi, y owſzęm iedno według ćiáłá ſtawſzy ſię z námi; *concorporatos ſibi*, dźiedźicámi Kroleſtwá ſwego, wſpoł dźiedźicámi wſzytkich dobr Oycá ſwego, uczynił. *ſi Filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Chriſti:* dopuśćiwſzy nam dńiá dźiśieyſzego *intromiſſiey*, w wiązánia ſię do Kroleſtwá ſwego, y rzetelną poſſeſſyą dźiedźictwo ſwoie, nam niegodnym oddawſzy.

5 Wielkie weſele záwitáło świátu, kiedy Zbáwićiel náſz, z niebá zſtąpiwſzy, ludzkość náſzę przyiąwſzy; z Pánny Niepokaláney narodźił ſię Mátki. Wielkie weſele, ktore ſám Anioł Páńſki, wſzytkim zápowiedźiał narodom: *Euangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo: quia natus eſt vobis hodie*

hodie Salvator. Ależ to polny tylko kwiatek, lilia ná doliſnách roſkwitłá! *Ego flos campi, & lilium conuallium:* lubo mile doſyć, przyięmnie doſyć národzeniem ſwoim świát rozweſelił; iednákże ieſzcze to kwiat *in herba,* ieſzcze to nádźieiá poćiechy; nie obfity urodzay, nie *læta ſeges,* nie żniwo weſołe. Wielkie nie mniey y drugie weſele pokazáło ſię świátu: kiedy kámień on, *Petra autem erat Chriſtus,* ktory złośćią budowniczych ſromotnie zelżony, y ná grobowiec śmiertelny zárzucony; powſtawſzy po zwyćiężoney śmierći, ſtał ſię węgielnym ugrontowániem, ná wybudowánie trwaiącego ná wieki Kośćioła ſwoiego: *lapidem quem reprobauerunt ædificantes, hic factus eſt in caput anguli:* kiedy źiárno wybráne *frumentum electorum* upadſzy ná źiemię, w kłos żyzny wyroſło wyſoko; powſtawſzy od umárłych, nadźieię żywotá wiecznego śmiertelnośći náſzey utwierdźiło, rádość w ſercách wiernych weſele niewymowne roſkrzewiło; *lætabuntur coram te, ſicut qui lætantur in meſſe;* ále y to ieſzcze nie zbior doſkonále zupełney poćiechy: nie w gumnie ſzczęśliwośći wieczney wyborne złożenie. *triticum autem congregate in horreum meum.* Dźiś źiárno pſzenice wyborney, rolniká niebieſkiego naśienie, wzniowſzy ſię od źięmie áż nád ſame niebo, ſtokrotny pożytek przynioſło: *fecit fructum centuplum:* kiedy Zbáwićiel świátá, mocą Boſtwá ſwego, z rąk włodarzá nieſpráwiedliwośći, wyiąwſzy ſnopki one zbożá wybornego związáne, do gumná niebieſkiego przenioſł, y goſpodarzowi wiecznemu Oycu ſwemu, one *primitias frugum,* naypierwſze ſtokrotne pożytki prezentował: z niewoli kśiążęćiá ćięmnośći, lud ſwoy wybrány uwolniwſzy, do Oyczyzny złotey wolnośći wprowádźił: ná Tronie práwey ręki Máieſtatu Oycá ſwego, ſpolnie z ſobą brát zá brát, *concorporatos ſibi, ciues, amicos, coheredes* oſádźił. *Aſcendens in altum captivam duxit captivitatem.* Słuſzna przy ták wielkiey Uroczyſtośći, w wielkiey roſpływáć ſię rádośći; dźiękuiąc zá tákie niewymowne nád námi miło-

śierdźie Boſkie: ſłuſzna ſerdecznie ſię weſelić. *Dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs, & piá gratiarum actione lætemur.*

6. Powtore, naywiękſza Uroczyſtość dźiśieyſza, nayoſobliwſze, y nayzupełnieyſze przynośi nam weſele. *vt gaudium veſtrum ſit plenum.* Co to ieſt co Ewángeliſtá Márek Swięty mowi: *noviſſimè recumbentibus illis vndecim, apparuit.* gdy, práwi, do ſtołu záśiedli iedenaśćie Uczniow, pokazał ſię im Pan Iezus. Przydáie Łukaſz S. *in Act Apoſtolorum: & conveſcens &c. eleuatus eſt.* Spolnie z źniemi záżywſzy pokármu, wſtąpił do niebá. Co zá przyczyná, że wprzod záśiada do ſtołu, raczy ſię z kochánemi ſwemi; á potym do niebá odchodźi? Druga, czemu w dźień Czwartkowy, y záśiada do ſtołu, y tám gdźie go było poimáno, to ieſt ná gorę oliwną, kochánych ſwoich wyprowadza; á zátym w oczách ich, wſtępuie do niebá. *videntibus illis eleuatus eſt.* O czym ták uczony Zwárez *tom. 2do. 3. Parte Diſpu. 72. ſec. 2.* Po ſkończoney oney ſ. refekcyi, w onym Wieczerniku w ktorym przedtym poſtánowił Sákráment Naświętſzy, wyſzedł prowádząc zá ſobą, przez środ miáſta, Apoſtołow ſwoich: ná co wſzytko Zydowſtwo pátrzáło zádumiáne, nic nieśmieiąc áni czynić áni mowić; y z nimi do Betániey záſzedł. iáko Łukaſz S. mowi: *eduxit autem eos in Bethaniam.* Zkąd y Mátkę ſwoię Nayświętſzą, y Mágdálenę, y Martę, y Łázárzá kochánych ſług ſwoich wźiąwſzy z ſobą; odſzedł ná gorę, y tám dawſzy błogoſłáwieńſtwo wſzytkim, mile pożegnawſzy ſię z niemi; *eleuatus eſt & nubes ſuſcepit eum,* do niebá wſtąpieł. Coż tedy zá przyczyná, że wprzod záśiadł do ſtołu, á záśiadł we Czwartek, z iedenaſtą Uczniow ſwoich, á potym do niebá wſtąpił? bo iáko odchodząc ná śmierć, ná oſtátniey wieczerzy poſtánowieł Nayświętſzy Sákráment, ná pámiątkę śmierći ſwoiey, w dźień Czwartkowy; ták odchodząc ná żywot wieczny, tegoż bánkietu ſwego, w onym Wieczerniku pámiątkę odnowił, obiecawſzy wiernym ſwoim wſzytkim, że ich nie miał śierotámi zoſtá-

wiáć ná źięmi: *non vos relinquam orphanos:* upewniwszy ich słowem prawdy wieczney, że miał známi zostáwáć obecnie ná wieki; *ecce ego vobiscum sum, usq; ad consummationem seculi;* stwierdźił to rzeczą sámą prawdźiwie, kiedy pod osobámi, zostáwionego w Kośćiele woiuiącym, Sákrámentu Nayświętszego, ukrywszy oczom nászym śmiertelnym, nieśmiertelnego ćiáłá swego obecnośći; pod przymiotámi, pod osobámi chlebá y winá, wszytkiego śiebie, y ćiáło swoie rzetelne, y krew prawdźiwą, żywą, y Duchá swego, y Bostwo swoie nam niegodnym zostáwił.

7. Tęn to iest obłoczek, ktorygo wstępuiącego do niebá, przed oczámi ukochánych Uczniow swoich, y nas wszytkich wiernych iego ukrył. *Et nubes suscepit eum ab oculis eorum.* Obłok práwi oddalił go, od oczu ich. Tęn iest obłoczek máły, z tego morzá gorzkośći, ná podobieństwo śládu ludzkiego, ná niebo wstępuiący: z ktorego wszytkie obfitośći łask Boskich zlewáią śię ná nas. *ecce nubecula parva quasi vestigium hominis, ascendebat de mari &c. & facta est pluvia grandis.* Pieknie ná to mieysce *Richard: Victor: lib. 1. de Emmanuel: Cap. 16. Attende quid dicitur! quomodo ibi legitur: & convescens, & videntibus illis eleuatus est. Ecce quia comedit, ascendit.* Uważ, práwi, ktożkolwiek zá Chrystusem w niebo wstępuiącym, w Duchu utęsknionym podnieść śię prágniesz: oto uraczywszy kochánych Uczniow swoich, wstąpił do niebá Pan.

8. Wołász y ty ná Páná: *trahe me, curremus in odorem unguentorum tuorum.* Pánie moy poćiągniy serce moie zá tobą, wybiegáć śię ze wszytkiemi, ná wdźięczność drogich odorow twoich prágnę. Podźże do stołu iego Nayświętszego, tu śię Ciáłem iego zostáwionym ubánkietuy, tu Krwią iego uracz: á ták w podnieśionym duchu, prosto zá nim iáko prętkolotna gołębicá wzlećisz. *quis mihi dabit pennas sicut columbæ? & volabo:* tám gdźie on dźiś ná Máiestáćie Oycá swego záśiadł, y ty znim wypoczniesz: *volabo & requiescam:* mowiąc

wiąc poufále: Pánie wszákżeś nam to obiecał: *ubi ego sum, ibi erit & minister meus,* gdźie ia będę tám będźie y sługá moy. *Trahe me!*

9. Trzećia wesela nászego, przy dźiśieyszey Uroczystośći naydoskonálszego, nayzupełnieyszego, *ut gaudium vestrum sit plenum,* iest tá dowodna przyczyná: że nam dźiś Zbáwićiel, oczywiśćie oświádczył; iáko nas trzodkę swoię zdrobnioną serdecznie uprzeymie kocha, Pásterz nász dobry, *Bonus Pastor, unus Pastor;* dźiś nam Oycá swego nieskończone ofiáruiąc, y oddáiąc w possessyą Krolestwo. *nolite timere pusillus grex, quia complacuit Patri vestro dare vobis Regnum.* Pokazał y to rzetelnie, iáko iedyne iego delicye są, mieszkáć záwsze z námi niegodnemi. *Deliciæ meæ esse cum filijs hominum.* Opisuiąc Ewángelistowie Swięći Tryumf Páná nászego, do niebá wstępuiącego, ieden znich záżywa tych słow osobliwych: *ferebatur in cælum,* nieśiono go do niebá. nie iáko Eliasz, ná ognisty woz wśiadszy, prędko bárdzo z oczu Elizeuszá zniknął; ále polekku, powoli Chrystus do niebá wstępował. Oczym *Bernard S. Cap: 1mo. de Gra: humilitatis. & ser. 2do. de Ascens:* Toż y Łukasz S. wyraża gdy mowi: *Elevatus est.* podnieśiony iest do niebá; y Aniołowie Páńscy támże temu podobnego słowá záżywáią o Wniebowstąpieniu Iezusowym: *Hic Iesus qui assumptus est à vobis,* Ten Iezus, ktory iest od was wźięty: pokázuiąc, że śię Zbáwićiel oćiągał, iákoby niechcąc odchodźił od kochánych swoich, zostáwuiąc ich ná źięmi; ták dálece: że go trzebá było podnieść, oderwáć, od sług swoich, z ktoremi śię żegnał, z niewymownym oświádczeniem miłośći przećiwko nim swoiey.

10. Iáko to Lud: *de Ponte. medit: de Ascens:* uważa y twierdźi: że Chrystus, áby był gruntownieyszą wiárę, miłość, nádźieię, większe uszánowánie sámego śiebie, wlał do serc kochánych wiernych swoich; podał im odchodząc do ucáłowánia ręce swoie, nogi swoie przebite; z ktorych dźiwnie

wnie wdźięczna wonność, y przyięmność niewymowna wypływáłá; sercá ich, rádośćią rozpłynianą nápełniáłá: w boku záś włocznią otwártym, Mátce swoiey Naświętszey, gdźie oná záwsze zostawáłá, odetchnienia słodkiego do násycęnia pozwolił; y serce iey, z sercem swoim ziednoczone, do niebá z sobą zábrał. dla tego táką iáko by korzyśćią, zábránych z sobą serc y áffektow; ták Mátki, iáko y Uczniow swoich obćiążony, polekku unosząc się wzgorę, do niebá postępował. *Ferebatur.*

11. Więc kiedy było przyść ná świát, dla zbáwienia ludzkiego; *exultavit vt gigas ad currendam viam*: poskoczył iáko Olbrzym, szerokim śpieszno bárdzo idąc krokiem; y po gorách niebieskich, po źięmskich págorkách, iáko dźiki sarn, álbo ielonek młody, ná te źięmskie niskośći niedośćigłe zbieżał: kiedy záś opuśćić syny ludzkie ná świećie, według ordynánsu Oycá niebieskiego było trzebá; áż on *ferebatur, eleuatus est, assumptus est*, ták się oćiągał; że go podnieść, wźiąć, oderwáć, od kompániey ludzkiey było trzebá. Doszedł tego kochánck Chrystusow Ian Swięty, *Discipulus quem diligebat Iesus*: y wystáwiwszy sobie ná wyspie *Patmos*, one Zbáwićielá od wiernych sług swoich, trudne oderwánie raczey niż oddálenie; ták Syná Białogłowy, słońcem ná niebie odźiáncy opisał: *& raptus est Filius eius ad Deum, & ad thronum eius.* Porwány iest práwi Syn Białogłowy, do Bogá ná Máiestat iego. Co *Glossa* rzetelnie o Wniebowstąpieniu Páńskim rozumie, y wykłáda: *raptus est Dei Filius, & ascendit à minoritate, ad Patris aequalitatem, in Ascensione.* Porwány iest práwi Syn Boski, y postąpił od máłośći, do iedneyże z Oycem rownośći, pod czás Wniebowstąpienia swego.

12. Naymilśi moi! co ná on czás Chrystus uczynił, kochánym Uczniom, sługom swoim wiernym; toży dźiś gotow uczynić y nam lubo tego niegodnym, *Iesus Christus heri & hodie*; ieżeli go tym áffektem, tą gorącośćią wyláturącego zá nim Duchá nászego, dźiś żegnąmy, wyprowádząmy ná gorę Oliwną, w ták dáleką odchodzącego drogę, do Oycá swego niebieskiego miłe uprzeymie śrátamy. Dał y Łotrowi práwemu mieysce z sobą w Ráiu, to iest *in visione beatifica*, oświećiwszy go świátłem onym wiecznym widzęnia Boskiego. Dał y Longinowi, włocznią bok swoy ná Krzyżu otwieráiącemu, w ślepoćie iego, ták we wnętrzney, iáko y powierzchowney, świátło nieprzygászone. Pozwolił nie tylko wiernym swoim sługam Máryam nabożnicom gorącym, do ucáłowánia, do śćiśnienia stop swoich; ále y niedowiárká Tomaszá, do ran swoich w boku, rękách, y nogách, po Zmartwychwstániu zostáwionych, miłośćiwie przypuśćił. Lubo nie mámy nic tákiego dobrego, czymbyśmy przystęp łatwy ziednáć sobie do Zbáwićielá mogli; lubo prożniacy wielcy iesteśmy; *serui inutiles sumus*; lubo nam złośći násze wstręt czynią, żebyśmy się zbliżyć do Páná nászego, y poufale rány iego ucáłowáć, wyczerpnąć z nich, zupełne, sercá nászego rozrádowánie, tą słodyczą ustá násze niegodne dźiś násyćić, y nápełnić dostátecznie odważyć się mogli; átoli ponieważ wszytkim, przy dźiśieyszym tryumfie iego, pożegnániu się z námi iego, łatwy przystęp do niego; ponieważ sam nie oddaláiąc się skwápliwie od nas, chce ponas tego; zostáwiwszy Naświętszą Mátkę iego, w otwártym boku iego, kochánkam iego poufałym wszytkim u rąk błogosłáwionych, y błogosłáwiących, mieyscá ustąpiwszy; z grzesznicą Mágdáleną, rzućmy się w głębokim sercá uniżeniu, do stop Páńskich iego; y uwieśiwszy się u nich, oświádczmy się mu z duszą oną, Oblubienicą iedyną iego, *tenui eum nec dimittam.* Mąm ćie dźiś w rękách Zbáwićielu moy! tobą się sámym świádczę, że ćię nie puszczę od śiebie: gdźie mi się kolwiek obroćisz skárbie moy naydroższy, tám będźie záwsze z tobą y serce moie. *vbi est thesaurus tuus, ibi & cor tuum.*

13. Iuż Pan w niebo wźięty, ná naywyższey Naiáśniey-

 szego

ſzego *Empyreum* sferze, iáko ſłońce w ſamo ſwoie ſtánął południe: *elevatus eſt ſol*: wſzytek świát rozgrzewáiąc do miłości ſwoiey, *nec eſt qui ſe abſcondat à calore eius*: iáko y ná ziemię poto z ſtąpić raczył; żeby ią był wſzytkę, gorącą miłością ſwoią rozgrzał, y roſpalił. *Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi ardeat*? bez braku złym y dobrym, promięnie łáſki ſwoiey rozświeca. *ſolem ſuum oriri facit ſuper bonos & malos*. ná naywyżſzym niebie, Tron Oycá ſwego ośiadſzy, naygłębſze niſkości przezorną zrzenicą ſwoią przenika y ná niebie y ná ziemi. *Qui in altis habitat & humilia reſpicit in cœlo & in terra*. Zápátrzył ſię w duchu ćierpliwy Iob, ná oczy Zbáwićielá náſzego, z niebá wſzytkie potrzeby náſze pilnie upátruiącego; gdy w Rozdziale 39. mowi: *ad præceptum tuum eleuabitur Aquila, & in arduis ponet nidum ſuum; & indè contemplabitur eſcam, & de longè oculi eius proſpiciunt*. ná roſkazánie, práwi, twoie Boże moy! wznieśie ſię wyſoko Orzeł, y ná wyſokości gniazdo ſwoie záłoży; y ztámtąd upátrowáć będźie obłowu, á zdáleká oczy iego widźieć będą. ktore ſłowá Ambroży S. *ſer. 62. Maximus S. Hom. D. 1. poſt Pentecoſten*. o Chryſtuśie przy Wniebowſtąpieniu iego wykłáda. Naprzod czemu *ad præceptum tuum elevabitur Aquila?* bo Chryſtus, wſzytko cokolwiek czynił ná świećie, z wyráźney woli, z roſkazánia Oycá ſwego, we wſzytkim będąc mu poſłuſzny czynił; y do niebá, nie ináczey tylko, że ták Oyćiec iego chćiał, wſtąpił. Druga *in arduis ponet nidum ſuum*: bo nád wſzytkie niebioſá, Tron Oycá ſwego wynieśiony ośiadł. według Pſalmiſty. *Exaltare ſuper cælos Deus*. Trzećia. *& inde contemplatur eſcam*: bo ztámtąd opátruie zoſtáwionym ná ziemi dźiećiom ſwoim Oyćiec dobrotliwy, wſzytkie ich ták duchowne iáko y doczeſne potrzeby. Náoſtátek *& de longè oculi eius proſpiciunt*. bo lubo ták dáleko oddalił ſię od nas, oczy iednak iego záwſze ſą otwárte nád námi: *oculi Domini ſuper iuſtos*: nigdy ſię od nas nie odwráca; chybá że my ſámi, dla złości náſzey,

y ślepoty odwracamy ſię od ſłońcá náſzego, y przed naiáśnieyſzemi, mrożemy oczy náſze, promięniámi łáſki iego. Przyznał to Krolowi ptáſtwá wſzytkiego Orłowi byſtrolotnemu, *Ariſtoteles* y *Plinius* w Hiſtoryey ſwoiey náturalney: iáko on, choćiaſz iák naywyżey, y naydáley wyleći; záwſze iednák ná płod ſwoy, w gniazdźie zoſtáwiony, okiem niezmrożonym pátrzy: áby ieżeliby drapieżny iáki ptak inſzy, chćiał im ſzkodźić, záraz ná obronę przybywał im gotowy. Toż czyni Zbáwićiel náſz z námi, ktory według ſłow pieśni Moyżeſzowey, iáko Orzeł wywodźi dźiećí ſwoie z gniazdá, y nád nimi ſię unośi, nád nimi ſkrzydłá ſwoie rośćiąga, bierze ich y ná rámionách ſwoich nośi. *Sicut Aquila prouocans ad volandum pullos ſuos, & ſuper eos volitans, expandit alas ſuas: & aſſumpſit eum, atq; portavit in humeris ſuis*. ták námi Zbáwićiel, iuż ná niebo wſtąpiwſzy poſtępuie: záſłánia, broni, od wſzytkiego złego, opátruie wſzytkie potrzeby náſze, piáſtuie w rękách ſwoich, *in manibus Domini ſortes meæ*: nośi ná rámionách ſwoich choćiaſz iuż zgubioną y zábłąkáną dáleko od niego owcę ſwoię, Páſterz dobry, Orzeł ná wſzytkie ſtrony potrzeb náſzych, przezorny.

14. Iákoż ſię tu Słucháćze moi nie weſelić? iáko pełnym w rádości ſercem nie roſpływáć, kiedy Zbáwićiel náſz lubo od nas odchodźi; nie zoſtáwia nas iednák opuſzczonych; ále nas w ták przezorney opátrzności ſwoiey, záwſze trzyma, záchowuie záwſze. Iákoż z Prorokiem ſerdecznie weſeląc ſię z tákiey opieki nád námi Zbáwićielá náſzego? głośno wykrzyknąc nie mamy, przy dźiśieyſzym weſołym tryumfie Páná ták nąm dobrotliwego, ták nąm miłośćiwego IEZUSA Nayſłodſzego Zbáwićielá náſzego. *Ego autem in Domino gaudebo, & exultabo in Deo Ieſu meo*. Iáko ſię ćieſzyć zupełnie, weſelić doſtátecznie dźiś nie mamy, kiedy nąm to ſam mieſzkáiąc ná świećie z námi, uſtámi zápowiedźiał ſwoiemi: *& hæc loquor mundo: vt habeant gaudium meum complétum*

tum in semetipsis. Wesele iego dźiśieyſze, przy tryumfie ie-go ták wielkim, chce żeby w ſercách náſzych, ze wſzytkich miar wypełnione było. *Vt habeant gaudium meum impletum in semetipsis*.

15. Rzecze tu ktożkolwiek w Piśmie biegły? wzdyć Chryſtus oświadczył ſię ztym, ieſzcze z námi zoſtáiąc ná źiemi: że ieſt Sędźią Generálnym, powſzechnym, y ná niebie y ná ziemi. *Data mihi est omnis potestas in cælo & in terra*. Y znowu: *neq; enim Pater iudicat quemquam; sed omne iudicium dedit Filio*. Wſzytkie ſądy, Synowi ſwemu zlećił Oyćiec Przedwieczny. Toć kiedy wſtąpił do niebá Syn Boſki, Zbáwićiel náſz drogi; záłożył tám pewnie, naywyżſzy Trybunał ſądow ſwoich, ſędźią będąc żywych y umárłych, ſam ieden: o-czym Doktor Anielſki *3. P. Q. 59.* Założył Trybunał naywyżſzy, od ktorego żadna nikomu áppellácya nie idźie. Prawdá to, że ieſt ſędźią; ále łáſkáwym, miłośiernym więcey niż ſpráwiedliwym; według Apoſtołá Páńſkiego Iákobá S. *misericordia super exaltat iudicium*. Dwá Trybunały w krole-ſtwie ſwoim niebieſkim záłożył, przy Wniebowſtąpieniu ſwoim, Zbáwićiel náſz drogi: iáko y Namięſtnik iego Naywyżſzy ná źiemi, dwiemá tákże Trybunałámi, cáłość Kośćiołá woiuiącego ſpráwuie; *Signaturá Gratiæ, & Signaturá Iustitiæ*. Trybunałem łáſki dobrodźieyſtwá, y Trybunałem ſpráwiedliwośći świętey. Dla czego Ian S. ſekretow wſzytkich Páńſkich naywięcey świádomy, *secreta de ipso Dominici pectoris fonte potauit*, wiedząc iáko ieſt miłośierny, iáko litośćiwy, iáko Pan wielce dobrotliwy; nie Sędźią go uznawa, w ſądách Trybunału Boſkiego; ále Orędownikiem náſzym, ſpráwy náſzey Patronem, mowiąc: *Filioli mei! hæc scribo vobis: vt non peccetis; sed & si quis peccauerit; aduocatum habemus apud Patrem, Iesum Christum iustum: & ipse est propitiatio pro peccatis nostris, non pro nostris autem tantùm; sed etiam pro totius mundi*. Synaczkowie moi, to wąm tym piſániem nápomnienie dáię; żebyśćie nie grzeſzyli; á iezeliby też ktokolwiek zgrzeſzył; mąmy Orędowniká u Oycá niebieſkiego, Iezuſá Chryſtuſá; ſpráwiedliwegoć wprawdźie, ále nie mniey y miłośiernego: y ten ći ieſt błagálną ofiárą przeiednániem zá grzechy náſze; á nie tylko zá náſze, ále zá wſzytkich grzeſznych znáyduiących ſię ná świećie.

16. Iáka wſzytkim grzeſznym ſerdeczna poćiechá! iáka by naywiękſzym deſperatąm zguby bliſkim nádźieią, otuchá! *Aduocatum habemus apud Patrem*. Luboby chćiał Oyćiec niebieſki, karáć świát zá zbrodnie iego, według ſpráwiedliwośći ſwoiey, iáko *vltionum Dominus*. Pan mśćiwy nád nieprzyiaćiołámi ſwoiemi; *Aduocatum habemus*. Syn Boſki odebrawſzy władzą wſzytkich ſądow Oycá ſwego; nie ſędźią ſurowym ſtáwia ſię przećiwko nam; ále ſpráwy náſzey záſtępcą, opiekunem w ſądách Boſkich ſtawa. *Aduocatum habemus apud Patrem*. Przećiwko Regule práwney ſądow ludzkich ná ziemi, gdźie Pátron ſpráwy, Sędźią, Aſſeſſorem bydź, w teyże ſpráwie nie może. Toż y Apoſtoł Chryſtuſowi Zbáwićielowi przyznáie, mowiąc: *vndè debuit per omnia similari Fratribus, vt misericors fieret, & fidelis Pontifex ad Deum: vt repropitiaret delicta populi*. Dla tego práwi Chryſtus Zbáwićiel świátá, chćiał bydź Brátem náſzym, we wſzytkim nam podobnym; żeby ſię ſtał miłośierny y práwowierny Kápłan Naywyżſzy przed Bogiem; błagáiącgo zá grzechy náſze. Y znowu: *semper viuens, ad interpellandum pro nobis*. Chryſtus żywie ná wieki, wſtąpiwſzy do niebá; dla tego, áby był żywym záwſze opiekunym, obrońićielem, záſtępcą ſpráwy náſzey przed Bogiem. *Aduocatum habemus*.

17. A czegoż więcey, ſłuchácze moi zápátruiąc ſię w niebo, zá odchodzącym Zbáwićielem prágnąć, chćieć, życzyć ſobie od niego mąmy? Prorok Páńſki zápátrzywſzy ſię ná Wniebowſtąpienie iego mowi: *ascendens in altum dedit dona hominibus*. ktoryż że drożſzych dárow, z ręku iego ſypiących ſię ná świát,

ná świát, pátrzeć, oczekiwáć możemy? *ſicut oculi ſeruorum in manibus Dominorum ſuorum, ita oculi noſtri ad Dominum!* kiedy lubo odchodźi od nas; záwſze obecnego iuż nie iáko Páná poddáni iego, nie iáko ſędźiego, wielcy bárdzo winowaycy iego; ále kiedy go mámy przytomnego záwſze ſobie, Obrońcę, Opiekuná, Orędowniká przed Máieſtatem Oycá iego, Oycá Bogá náſzego. *Aſcendo ad Patrem meum, Deum meum, & Deum veſtrum.*

18. Bądź że dźiś pochwalony ná wſzytkie wieki! zá táką dobroć nád námi twoię Zbáwićielu świátá, z Oycem twoim do ktorego odchodźiſz, y z Duchem S. ktorego nam ná mieyſcu ſwoim Obrońcę, Poćieſzyćielá, poſłáć obiecuieſz; *mittam vobis Spiritum Paracletum*: z nieprzebráney ku nam miłośći twoiey, wlewáiąc ná ſercá náſze, z obfitośćią dárow twoich niebieſkich, zupełność wſzytkich poćiech, weſela, y uprzeymych rádośći. *Et accipietis, vt gaudium veſtrum ſit plenum.* bądź pochwalony Pánie, dźiś y ná wieki, od wſzytkich ná niebie y ná źiemi. Amen.

KAZANIE
NA SWIĄTKI,

Mittam vobis à Patre Spiritum Veritatis, qui à Patre procedit.

Posle wam Poćieſzyćielá Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi.

Chryſtus wydawſzy nam wſzytko co właſnego miał, ieſzcze nád to dáie nam y Duchá Oycá ſwego; chcąc żeby iáko on

on ſtał ſię Synem ludzkim, przez Duchá S. ták żebyſmy y my ſtáli ſię Synámi Boſkiemi, przez tegoż Duchá Swiętego.

1. *ZBáwićiel ſkończywſzy ſpráwę zbáwienia náſzego, y z Oycem po práwey ręce iego záſiadſzy, poſeła Duchá Swiętego.*
2. *Wielka rozrutność Syná Boſkiego, wſzytko y ſwoie y Oycá ſwoiego dobro dáie nam.*
3. *Iáko Zbáwiciel ſtał ſię Synem ludzkim przez Duchá S. ták chce żebyſmy byli Synámi Boſkiemi, przez dánego nam Duchá S.*
4. *Iáko Duch S. od Oycá pochodźi, kiedy y od Syná ſpolnie?*
5. *Ze Duch S. od Oycá, y Syná pochodźi, dowod tego z tych ſłow* Mittam vobis Spiritum Veritatis.
6. *Iáko Duch S. od Oycá y Syná pochodźi, ten zrozumie kto ſię miłośćią z Bogiem iedno ſtáie.*
7. *Iáko ſię Syn Boſki ſtał Synem ludzkim, przez Duchá S.*
8. *Iáko Syn Boſki pochodźi od Duchá S. ſtawſzy ſię Człekiem,* procedens homo ſine ſemine.
9. *Czemuż ſię Duch S. nie názywa Oycem Syná Boſkiego, lubo z niego ieſt poczęty człekiem?*
10. *Iáko ſię ſtáiemy Synámi Boſkiemi, przez Duchá S.*
11. *Dwoiákie ieſt pokrewieńſtwo, względem zrodzenia y względem przyſpoſobienia.*
12. *Ieſteſmy z krewnieni z Synem Boſkim według zrodzenia, przez Mátkę Nayświętſzą; á Oycá niebieſkiego ieſteſmy Synámi, według Práwá Przyſpoſobienia.*
13. *W dálekim bárdzo ſtopniu ieſteſmy z Synem Boſkim, y owſzem dla grzechow w żadnym.*
14. *Stáiemy ſię Synámi Boſkiemi, y wſpołdźiedźicámi Chryſtuſowemi przez Práwo Przyſpoſobienia.*
15. *Duch S. nas przyſpoſobił zá Synow Boſkich, do rownego z Synem Boſkim dźiedźictwá.*
16. *Iáki to dar wielki, ktory nam poſyła Syn Boſki od Oycá ſwego.*
17. *Iák że ten dar przyiać gotuiemy ſię? czyli przed nim nie záwieramy, czyli tego Poćieſzyćielá nie záſmucamy?* 1.

I. 
Bawićiel świátá ſkończywſzy wſzyſtkę ſpráwę zbáwięnia náſzego, *hoc opus noſtræ ſalutis, conſummatum eſt :* kiedy ſię wybiera do Oycá ſwego, áby znim ná práwey ſtronie Máieſtatu iego Nayświętſzego záśiadſzy, *ſedet ad dexteram Patris* ; iednowładne rządy y ná niebie, y ná źiemi odebrał ; *data eſt mihi omnis poteſtas in cælo & in terra* ; oświádcza ſię naydobrotliwſzy Pan, *miſerator & miſericors Dominus*, kochánym Zwolennikom ſwoim ; á zátym y nąm wſzytkim ; ktorych iednáko ukochał, y iednáko zá wſzyſtkich ućierpiał, *qui dilexit me & tradidit ſemetipſum pro me* : że nas ná źiemi zoſtáwić niechce śierotámi, *non vos relinquam orphanos* ; ále że nąm ześle Duchá Poćieſzyćielá, Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi, *mittam vobis Paracletum Spiritum Veritatis, qui á Patre procedit.*

2. Zbáwićielu drogi ! iuż ſię nie dźiwuię temu, żeś ſię dla nas ták rozrutny ſtał, wſzytkiego poſtradawſzy, y do oſtátniey krople krew twoię wylawſzy, *noſtræ dediſti prodigus pretium ſalutis ſanguinem* : ábyś iedyną perłę twoię zbáwienie náſze zákupił ; cokolwiek miałeś własnego wſzytkoś wydał, *dedit omnia ſua & comparauit eam* : áż do ſzczędu ze wſzytkiegoś ſię wyniſzczył, *exinaniuit ſemetipſum vſq; admortem.* Nie dźiwuię ſię tey rozrutnośći twoiey : bo kto ieſt *Dominus rerum ſuarum*, Pánem wſzytkiego ſwego, wolno mu ztym co tylko ſąm chce, czynić. To u mnie wielce dźiwna, że ſię iuż o to y do tego bierzeſz, ábyś nąm wydał, co własnego ſámego nie ieſt twego ; ále co ieſt y Oycá twego, iáko ſąm przyznawaſz, mowiąc : pośle wąm, dam wam Duchá Prawdy ktory od Oycá pochodźi, *qui á Patre procedit.* Coż ćię do tákiey przywiodło rozrutnośći Zbáwićielu drogi, żebyś nie tylko náſze zbrodnie, náſze długi ták wielkie Oycu twemu wypłáćił zá nas ? *quâ victus es clementiâ, vt noſtra ferres crimina, vt noſtra*

ſtra damna ſarcias ? ále żebyś nam y ſubſtáncią Oycá twego, dobroć iego nieſkończoną rozſypał, iáko ow ktory *diſſipauit bona eius* : żebyś nam nie tylko co ieſt własnego twego, ále y to co ieſt y Oycá twoiego, Duchá od niego pochodzącego wydał ?

3. Uważćie to, y chćięyćie żywie poiąc Naymilśi moi : iáko to Zbáwićiel náſz, z niewymowney ku nam miłośći ſwoiey, dla tego że ſąm ſtał ſię Synem ludzkim przez Duchá S. *Incarnatus eſt de Spiritu Sancto* ; chce żebyſmy ſię y my oſtáli ſynámi Boſkiemi *vt filij Dei ſitis*, przez tegoż Duchá Swiętego : y dla tego wydawſzy nąm wſzytko ſwoie, ieſzcze nád to dáie nąm y Duchá Oycá ſwego. Tę prawdę iáśnie obaczemy, tylko weſtchnieymy nabożnie do Bogá Duchá Prawdy, żeby przyſzedł y roswiećił nam świátło ſwoie niebieſkie. *Veni Sancte Spiritus, & emitte cælitus lucis tuæ radium.*

4. Co to ieſt ? kiedy nąm Zbáwićiel obiecuie poſłáć, dáć, dárowáć Ducha S. żebyſmy ſię y my ſtáli ſynámi Oycá iego niebieſkiego ; czemu mowi poślę wąm Duchá Prawdy, ktory od Oycá pochodźi, *qui á Patre procedit.* Wzdyć nas tego náuczyli Apoſtołowie Páńſcy, y do wierzęnia, do wyznawánia Kośćiołowi práwowiernemu podáli : że Duch S. nie tylko od Oycá, ále oraz y od Syná pochodźi, *qui á Patre Filiòq; procedit, qui cum Patre & Filio ſimul adoratur & conglorificatur* : ſpolnie od Oycá y od Syná pochodźi, ſpolną z Oycem y Synem ma cześć y chwałę rowną : iedenże Bog, ieden Pan, *vnus eſt Deus, vnus Dominus.* Nie ſzukáiąc miedzy ludzkiemi rozumámi odpowiedźi ná to, ſam Zbáwićiel Náuczyćiel naywyżſzy y nayprawdźiwſzy, *Magiſter ſcimus quia verax es, & in veritate viam Dei doces*, tę trudnośc ułatwia w dźiśieyſzey Ewángeliey.

5. *Mittam vobis*, gdy mowi poślę wąm ; toć pewnie nie to pośle co cudzego ieſt ; ále co iego własnego, á oraz z Oycem wiecznym ſpolnego : nie tylko *fictione Iuris* według práwá

ludzkiego, ktore mowi: że dobrá Oycowskie, są dobrá Synowskie, y Syn po Oycu nie nábywa własności dobr Oyczystych, ále ich dotrzymuie, dochowuie. *filius non aquirit dominium bonorum Patris, sed continuat illud.* Nie posyłam (mowi Zbawićiel) co cudzego iest; ále posyłam co iest z Oycem moim y mnie *per Essentiam* wiedneyże istności spolnego. *mittam vobis.* Ná co reflektuiąc się on wysoki Teolog, w trzećim niebie promowowány Doktor Narodow, powiedźiało Synu Boskim: *non rapinam arbitratus est se esse æqualem Deo:* nie wydarł tego Oycu, że mu iest we wszytkim rowny, że ma z nim spolnego Duchá Swiętego; ále to ma z nátury swoiey, Istoty swoiey Boskiey, z Oycem y Duchem Swiętym, iedney y nieskonczenie rowney. Znowu tenże Zbáwićiel w tychże słowách Ewángeliey dźisieyszey, wyráźniey to ieszcze pokázuie kiedy mowi: *mittam vobis Spiritum Veritatis,* poślę wam Duchá Prawdy. Ktoreyże to Duch Prawdy? tey Prawdy ktora to mowi, ktora się z tym odzywa. *ego sum via, Veritas, & vita,* ia iestem drogą, żywotem, y prawdą. Duch S. Duch Prawdy, Duch SynáBoskiego, á oraz Duch Oycá niebieskiego.

6. Co to záś zá processya tegoDuchá Poćieszyćielá, Duchá Prawdy, Duchá od Oycá y Syná pochodzącego, *qui à Patre Filioq; procedit:* ták to z tey krotkiey chćieymy poiąc náuki, ile słabość błáhego rozumu nászego, ogárnąć nieogárnionego, poiąc niepoiętego Bogá zmoże. Oyćiec niebieski widząc w Synie Istność swoię, y doskonáłośći wszytkie swoie, nie może tylko nieskończenie kocháć Iednorodzonego Syná swego Przedwiecznego. Syn záś widząc też Istność, y te doskonáłośći udźielone sobie, nie może tákże tylko nieskończenie kocháć Oycá swego niebieskiego. Tá tedy Oycowska miłość, ten áffekt przećiwko Synowi, y wzáiemnie Synowska miłość przećiwko Oycu swemu Przedwiecznemu, iest obiemá y Oycu, y Synowi wspołistotna, y zowie się Duch Swięty: to iest Miłość Istotna od obudwu pochodząca, y obie-

y obiemá istotnie nierozdźielnie spolna, wspołistotna: ieden Bog we trzech Osobách, Bog Oyćiec, Bog Syn, Bog Duch Swięty. Chcesz to lepiey zrozumieć rozumie śmiertelny? zrozumiesz ieżeli się cáłym sercem, nie tylko rozumem, z Bogiem twoim nieskończenie iednym, według słow Apostolskich, ziednoczysz: *qui adhæret Deo, vnus Spiritus est.* chcesz zrozumieć co iest Duch Swięty? bądźże przez miłość, to iest przez Duchá S. z Bogiem ziednoczony. *vnus Spiritus est.* Miłość iest nieskończona Bogá Oycá, y Syná Duch Swięty, miłośći od nas ktorzy go poiąć, ktorzy uznáć prágniemy, potrzebuie, chce, wyćiąga; nie rozumu ćiekáwośći. *Fili præbe mihi cor tuum.* Synu, Corko dáy mi serce twoie.

7. Druga dla tego nąm Zbáwićiel dáie, ofiáruie, posełá Duchá Swiętego, żebyśmy się stáli synámi Boskiemi; ták iáko y on stał się Synem ludzkim, przez tegoż Duchá Prawdy, Duchá od Oycá, y od Syná spolnie pochodzącego. A iákże to zrozumieć, iáko się stał Syn Boski Synem ludzkim przez Duchá Swiętego? wdyć Artykuł wiáry prawdźiwey Kátolickiey uczy: *Filius à Patre solo est,* Syn Boski od sámego tylko idźie Oycá, przed wieki zrodzony. *Non factus, sed genitus.* Iákoż ma tenże Syn iść od Duchá Swiętego, ktory ták od Syná, iáko y od Oycá nierozdźielnie pochodźi, według wyżey wspomnionego Artykułu Wiáry świętey. Wysoka to y iákoby niepoięta zda się Teologia, Táiemnicá bárdzo zákryta: ták dálece, że y sámey Naświętszey Mátce Boskiey, kiedy się o to pyta; tylko to ná tákowe odpowiedźiono pytánie: Duch S. przyidźie ná ćię, á moc Naywyższego záćmi tobie, *Virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Pod zásłoną chćiał mieć Bog Táiemnicę Syná swoiego; iáko y sąm we mgle *in nebula* záłożył Máiestat swoy Nayiáśnieyszy; żeby ćiekáwa zrzenicá oká ludzkiego, zápátruiąc się wytworniey y bespieczniey, niż śmiertelnośći pozwolono; głupim postępkiem swoim wieczną o ślepotę nie przyszłá. *scrutator Maiestatis opprimetur à gloria.* A-

toli przećię y to nam ułatwia świátłem Duchá S. oświecony Kośćioł Swięty, wyśpiewuiąc przy Uroczystośći Národzenia Páńskiego, słodkie ono pięnie: *o admirabile commercium! Creator generis humani animatum corpus sumens, de Virgine nasci dignatus est, & procedens homo sine semine largitus est nobis suam Deitatem.* O cudowna Bogá z człekiem społeczność! Stworcá narodu ludzkiego, ożywione Ciáło wziąwszy z Panny, národźić się raczeł, y pochodząc od Duchá S. bez Oyca, dárował nam swoie Bostwo. *suam Deitatem.*

8. Tu nowa trudność: iákoż to Syn Boski od Duchá S. pochodźi, *procedens sine semine*: kiedy Artykuł wiáry mowi, iáko się iuż wyżey powiedźiáło: że od sámego Oycá Syn Boski iest zrodzony? *à Patre solo est?* trudność tę zádáną ułátwia odpowiedź tákowa: Syn Boski *ab intra*, to iest względem Istnośći Boskiey, od sámego Oycá Przedwiecznego iest zrodzony, *à Patre solo est*: ten że *ab extra*, ile człowiek Syn ludzki *Homo factus, Filius hominis*, od Duchá S. *ab actiuo principio* pochodźi. *procedens sine semine.*

9. Ztąd ieszcze trudnieysze udáie się pytánie: ieżeli Syn człowieczy, Syn Boski wćielony od Duchá Boskiego idźie; ieżeli iest poczęty z Duchá S. iáko to wyznáiemy: czemuż się Duch S. nie názywa Oycem iego? ále tylko do Synostwá iego przyznáie się sam Oyćiec niebieski: *Filius meus es tu, ego hodie genui te*: iam ćie w wiecznośći *hodiè* zrodźił. Odpowiáda ná to Doktor Anielski *3. p. q. 32. ar. 3.* bo Syn człowieczy Chrystus nie począł się z Duchá S. ná podobieństwo iego *in similitudinem*; tylko nápodobieństwo ludzkie: *in similitudinem hominum factus*; Oyćiec záś niebieski że Syná swego, nie tylko we wszytkim sobie podobnego rodźi; ále y wspołistotnego sobie; *consubstantialem coaeternū &c.* dla tego się Oycem iego názywa, *hic est Filius meus dilectus, in quo mihi benè complacui.* Toż y sąm Syn Boski o sámym sobie mowi: *ego & Pater vnum sumus*, ia y Oyćiec moy iednoż iestesmy: kto mnie widźi, widźi y Oycá mego. *qui videt me, videt & Patrem meum.* 10.

10. To ták Syn Boski stał się dla nas Synem ludzkim, przez Duchá Swiętego; á my záś iáko się stáiemy synámi Boskiemi, przez dánego nąm Duchá Prawdy, Duchá Poćieszyćielá, Duchá S. *per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis.*

11. Ná wyrozumienie tego naprzod wiedźieć trzebá, że pokrewność *Cognatio* według Práwá świeckiego iest dwoiáka: *cognatio Naturalis & Legalis*, Pokrewność álbo według Zrodzenia, álbo według Przysposobienia, ktora się włásnym imięniem názywa *Adoptio*. Pokrewność według Zrodzenia, kiedy będźie w dálszym stopniu, nie dźiedźiczy z tym, ktory znáyduie się w bliższym stopniu z pokrewnienia. Náprzykład niech ma kto brátá rodzonego, niech ma oraz stryiecznych y wuiecznych bráći; rodzeni tylko sámi po Oycu dźiedźictwo odbieráią; álbo brát po rodzonym bráćie w dobrá nástępuie: inśi w dálszym stopniu będący nie máią nic do tego; chybá żeby im służyło *Ius repraesentationis*, to iest żeby się do dźiedźictwá bráli, nie z osoby swoiey; ále z osoby tego, ktory był w rownym stopniu z tym, po ktorym sukcessya spada. Ták práwo roskazuie: *de legitima successione.* w Pokrewnieniu záś przysposobionym *in cognatione legali*, álbo *in Adoptione* ináczey: ábowiem niechay ma kto syná, niechże sobie przysposobi lubo wnuká *suum*, lubo kogożkolwiek inszego *extraneum*; ten przysposobiony syn, z synem przyrodzonym, do spolnego we wszytkim dźiedźictwá po Oycu należy, w rowny dźiał wszytko bierze. Ták postánowiło Prawo pospolite *Ius commune, de Adoptionibus*: luboć násze práwo Oyczyste Polskie Koronne, nie záchowuie tego; wyiąwszy owe Ordynácie, ták w Koronie, iáko y w Wielkim Xięstwie Litewskim *speciali Iure* pozwolone.

12. W iákimże my tedy pokrewieństwie iestesmy z Synem Boskim? kiedy nas zowie bráćią swoią. *vade ad fratres meos.* co zá synowie iestesmy Oycá niebieskiego, kiedy nąm to sąm Syn Boski przyznáie: *vado ad Patrem meum, & Patrem vestrum.*

vestrum. Idę do Oycá mego y Oycá wászego. Iesteśmy z krewnieni z Synem Boskim według Zrodzenia; Oycá záś niebieskiego iesteśmy synámi, według Przysposobienia. *Iure Adoptionis.* Co oboie ták wyrozumieymy: Syn Boski wziąwszy Ciáło z Mátki swoiey Niepokaláney; á oraz z Mátki nászey: (bo ták Doktor S. mowi: *Maria Virgo in vno Saluatore plurimos peperit ad salutem:* Márya Pánná w iednym Zbáwićielu, wielu do zbáwięnia porodźiłá) stał śię przez to Brátem nászym: iáko sobie o tym Oblubienicá niebieska słodko nući: *Quis mihi te det fratrem meum sugentem vbera Matris meæ?* ktożby mi ćię dał bráćiszká mego pierśi Mátki moiey záżywáiącego? A ieśliże brátem nászym rodzonym, przez to zpokrewnienie z námi? przyrodnym tylko, bo z Mátki tylko.

13. Záczym lubo mamy práwo do sukcessyey, do Máćierzynskich dobr po Naświętszey Mátce Boskiey z Synem Boskim nam wszytkim spolnych *Iure Agnationis*; iednákże do dźiedźictwá Oyczystych dobr, do sukcessyey po Oycu niebieskim z Synem Boskim nic nie mamy. Co większa lubo przyrodni bráćia Syná Boskiego przez Naświętszą Mátkę iego iesteśmy; nie w iednym iednák, ále bárdzo dálekim, á częstokroć y w żadnym pono pokrewieństwá stopniu nieznáyduiemy śię y niezostáiemy. Co oczywiśćie pomięnione Pismo z słow Oblubienice niebieskiey pokázuie: ktore inszy text ták czyta: *quis mihi te det patruelem, fratruelem meum:* ktożby mi ćię dał brátanká mego, stryiecznego mego. Przyrodni tylko, y to w odległym stopniu iesteśmy bráćią Zbáwićielá nászego: dla tego też do spolnego z nim dźiedźictwá względem urodzenia, bynamniey nie należemy. Tym więcey kiedyśmy śię sámi, od tákiego z Synem Boskim pokrewienstwá, przez grzech ták pierworodny rodźicow nászych, iáko y nász właśny uczynkowy, dáleko od niego oddalili. Nie tylko w pierwszym, álbo drugim stopniu; ále áni w dźieśiątym według Práwá Pospolitego, według Koronnego w ośmym,

śmym, według Máydeburskiego w śiodmym, z pokrewnieni z Synem Boskim, zgrzeszywszy, nie zostáiemy. Y owszem ile rázy w grzech západamy, tyle rázy ták dáleko śię od Bogá oddalamy; iáko niebo nie iest oddalone od źiemie, świátło od ćiemnośći, nawet y sam Bog iáko nie iest od piekłá sámego oddalony. (bo y tám iest przez spráwiedliwość swoię obecny) iáko my grzesząc od Bogá oddaleni zostáiemy: *diuiserunt peccata vestra inter vos & Deum vestrum. Inter nos & vos, chaos magnum firmatum &c. Lucæ 16. infinitum chaos.* Między grzesznikiem á Bogiem nieskonczona odległość, niezmierna nieprzebyta przepáść.

14. Iákoż tedy stáiemy śię synámi Boskiemi, *vt filij Dei sitis?* á stawszy śię synámi, iáko y dźiedźicámi iego zostáiemy, y z Chrystusem Synem Boskim w społdźiedźicámi, według Páwłá Swiętego, dźiwne bárdzo o tym świádectwo dáiącego: *si filij & heredes, heredes quidem Dei, coheredes autem Christi.* Słucháćze moi! Dźiedźictwo to Krolestwá Bożego, tę sukcessyą po Oycu niebieskim, z Synem iego Boskim w rowny dźiał odbieramy; nie według zrodzenia, nie według bliskośći z pokrewnienia z Synem Boskim; ále według Práwá Przysposobienia *iure Adoptionis, non Propinquitatis.*

15. A ktoż nas Bogu zá synow Oycá niebieskiego przysposobił? kto nas z Synem iego Przedwiecznym, do rownego działu dobr Oyczystych iego, do iednegoż dźiedźictwá przypuśćił? słuchaymy Apostołá Páńskiego *Rom: 8. accepistis Spiritum adoptionis filiorum.* Odebráliśćie práwi, Duchá przysposobienia Synowskiego. O to Naymilśi moi, ten Duch Prawdy, ten Duch od Oycá, y Syná pochodzący; ktorego nam Zbáwićiel dáie, posełá, ofiáruie: *mittam vobis:* ten Duch iest przysposobieniem nászym, zá synow prawdźiwych Boskich; á zá tym zá dźiedźicow Boskich, nád to zá wspołdźiedźicow Chrystusowych. *heredes quidem Dei, coheredes autem Christi. Videte,* nayukochánszy Uczeń Zbáwićielá nászego, gorą-

gorącym áffektem nápomina nas: *videte qualem charitatem dedit nobis Pater? vt filij Dei nominemur & ſimus!* Pátrzayćie ieno Naymilśi moi, iáką nąm to miłość wyświádczył Oyćiec niebieſki! żebyſmy ſynámi Boſkiemi názywáli ſię, y byli! dał nąm Miłość ſwoię nieſkończoną Oyćiec niebieſki, *qualem charitatem dedit nobis Pater.* ktoż ieſt *Charitas ſubſtantialis*? Miłość iſtotna Boſka? Duch Swięty. *Fons viuus, ignis, Charitas.* Pátrzaymyſz tedy *Videte,* iáką nąm to oświádczył Miłość, iákiego nąm to Duchá dał Oyćiec niebieſki z Synem ſwoim! *ab vtroq; procedit,* nie tylko żebyſmy ſynámi Boſkiemi názywáli ſię; ále żebyſmy prawdźiwie dźiedźicámi iego, wſpołdźiedźicámi Chryſtuſá ſámego zoſtawáli. *vt filij Dei nominemur & ſimus.*

16. O iák wielki to twoy Dar Zbáwićielu drogi! o iákię z nim nieoſzácowáne zlewáiące ſię ná nas ſkárby! *o quàm bonus & ſuauis eſt Domine Spiritus tuus!* wſzytkie dobroći Boſkie, wſzytkie ſłodkośći iego nieprzebráne, wſzytkie miłośierdźia nieſkończone, łáſkáwośći niepoięte, lubo ſą wſzytkiey Troycy Naświętſzey ſpolne, y iednáko rowne; oſobliwym iednák ſpoſobem wſzytkie te, Duchowi S. ſą przyzwoite y włáſne. One śiedm łáſk nieprzebránych, one dwánaśćie Owocow duſze ludzkie ożywiáiących, wſzytko to zrzodłá tego, *fons viuus* choynie ná wſzytek świát, ſą płynące krynice: wſzytkie te nieoſzácowáne ſkárby, ſą tey nieprzebráney ná wieki ſkárbnice. Od tego dáru wſzytkie Dáry Boſkie odbierąmy, z tego zrzodłá wſzytkie pociechy, wſzytkie ſłodkośći, y wytryſkuiące ná żywot wieczny wody żywe czerpąmy: od Duchá S. dźiedźictwo Oycá niebieſkiego, wſpołdźiedźictwo Syná Bożego, przyſpoſobieni ſynowie, y ná kroleſtwo niebieſkie ſukceſſorowie otrzymuiemy.

17. Ták od tego ſkárbu ubogáceni, ták z tego zrzodłá wſzytkich ſłodkośći nápełnieni, ták nieprzebráną tą łáſką y miłośćią Boſką zá ſynow Boſkich, oraz y dźiedźicow; á zátym

tym

tym wſpołdźiedźicow Chryſtuſowych, przyſpoſobieni my naymizernieyśi nędzarze, poráchuymy ſię dźiś; ieżeli też z winną wdźięcznośćią ten dar Syná Boſkiego, á oraz y Oycá iego niebieſkiego odebráć, Gośćiá ták miłego przyiąć ludzko, powitáć mile wſzyſcy á wſzyſcy gotowiżmy? czy záprośiwſzy go do śiebie tey godźiny przez nabożne weſtchnienie! *Veni Sancte Spiritus!* O przydźże ſzczęśliwie do nas Duchu Swięty! czy nie záwieramy prętko przed nim, czymkolwiek świátowym záprzątnionego ſercá náſzego? czy nie zprawdźi ſię to ná nas, co Piſmo komuś ná oczy wyrzuca. *Act. 7. vos ſemper reſiſtitis Spiritui Sancto.* Wy záwſze nie dáiećie mieyſcá u was Duchowi Swiętemu. Słuchácze moi: idźie o to Poćieſzyćiel náſz, Duch Prawdy, ktorego nąm Oyćiec niebieſki z Synem ſwoim poſyła. *quem mittet Pater in nomine meo.* Otworzćie mu ſercá wáſze, otworzćie wſzytkie ſkrytośći wáſze: dla Gośćiá ták wielkiego, zgodne pomieſzkánie w domách wáſzych przygotuyćie. Niechćieyćie álbo niedbálſtwem iákim, álbo nieprawym uczynkiem iákim, záwieráć przybytkow wáſzych przed Gośćiem tákowym: niechćieyćie Poćieſzyćielá záſmucáć nieſtwornośćią iáką, nieludzkośćią iáką, złośćią iáką y przećiwnym tákiemu Máieſtatowi poſtępkiem iákim: o co nápomina wſzytkich nas groźliwie, Apoſtoł Swięty. *Nolite contriſtare Spiritum Sanctum Dei,* niechćieyćie záżaláć Duchá Swiętego Bożego; ále przyimieyćie wſzyſcy, ochotnym pełnym miłośći ſercem Duchá Poćieſzyćielá, Duchá Prawdy, Duchá S. *accipite Spiritum S.* Amen.

KAZANIE
we Wtorek Swiąteczny.

Vv Accipi-

Accipiebant Spiritum Sanctum.

Odbieráli Duchá Swiętego.

Słowá z Lekciey dźiśieyſzy.

Ego veni vt vitam habeant & abundantiùs habeant. *Ioan 10.*

Iam przyſedł żeby żywot mieli y obfićiey mieli.

Chryſtus nie tylko nam żywot dáie; ále z Duchem-Swiętym wſzytkich łáſk obfitość dáie.

1. O*Yćiec niebieſki ták nas ukochał, że nam y Syná, y Duchá ſwego Swiętego wydał.*
2. *Co do tey ſzczodrobliwośći przywiodło Bogá? Miłość iego żebyżmy nietylko żywot mieli, ále y więcey przez Duchá S. mieli.*
3. *Coż więcey mogł uczynić nam Syn Boſki nád to co uczynieł; czemuż ieſzcze chce więcey?*
4. *Miłość to iego nieſkończona ſpráwuie.*
5. *Co dla nas podiał, uczynieł Chryſtus, wſzytko to nic u niego.*
6. *Dowod tego z uſt ſámego Chryſtuſá, ktory zápomniał co trzeći dźień ućierpiał.*
7. *Rány ſwoie dla ſámego Oycá zoſtáwieł, nie dla pámięći ſwoiey.*
8. *Hoyność Alexándrá wielkiego, y náſzego Boleſławá śmiáłego.*
9. *Co znáczy hoyność, obfitość Duchá Swiętego.*
10. *Coż z tey hoynośći czerpamy? Siedm Dárow, y 12. Owocow Duchá Swiętego.*
11. *Z tych dárow y Owocow tyle odbieramy, ile chcemy; y owſzem więcey, niż chcemy.*
12. *Ktorzy nie odbieráią Duchá Swiętego.*
13. *Ieżeli go odebráć chcemy, nie zá świátem ćiáłem, podźmy: ále ſię drogą tego udáymy, ktory ieſt Prawdá, Zywot, Drogá.*

1. Do-



I. DObrotliwy Oyćiec náſz niebieſki, Bog wſzytká poćiechá náſzá, *Pater miſericordiarum & Deus totius conſolationis;* dawſzy nam Syná ſwego z niewymowney ku nam miłośći ſwoiey, *ſic Deus dilexit mundum, vt filium ſuum vnigenitum daret,* iákoſmy to z Ewángeliey wczoráyſzey ſłyſzeli; poſłał zaraz o to zá nim y Duchá ſwego Swiętego, oczym upewnił nas ſam Zbáwićiel. *Quem mittet Pater in nomine meo.* A po coż? á to mowi Syn Boſki: *Ego veni,* iam od Oycá przyſzedł, żeby owce moie nie tylko żywot miáły; ále żeby ſię ieſzcze choiniey, ieſzcze doſtáteczniey, to ieſt z obfitośći łáſk Duchá Swiętego, áby ſię lepiey, doſkonáley ieſzcze miáły: *Ego veni &c. accipiebant Spiritum Sanctum.*

2. Coż do tákiey ſzczodrobliwośći, przećiwko nam niegodnym ſkłánia ſerce Boſkie? co ná nim tę dobrotliwość nieſkończoną wymaga? że ſię nam ták udźiela: iż y Syná ſwego dáie nam, ábyſmy przezeń żywot mieli: y Duchá ſwego Swiętego udźiela, żebyſmy ſię ieſzcze choyniey, ieſzcze doſtáteczniey przez niego mieli: co táką dobroczynność, tákie miłośierdźie niepoięte u Bogá przećiwko nam iedná? miłość iego nieſkończona to wſzytko ſpráwuie, *ſic Deus dilexit mundum:* łáſkáwość iego nieprzebrána do tego Bogá przywodźi, *te cogit indulgentia.* Miłośierdźie iego nieogárnione, y nád ſámę ſpráwiedliwość, ná ktorąſmy grzechámi náſzemi zárobili, dálęko więkſze, dálęko wyżſze, iáko Apoſtoł przyznáie, *ſuperexaltat autem miſericordia iudicium:* to do tey dobrotliwośći przećiwko nam ſerce Boſkie ſkłánia, to do tey ſzczodrobliwośći przywodźi; żebyſmy lubo niegodni w niwczym, ták wielkiego miłośierdźia, nie tylko żywot mieli; ále żebyſmy ſię ieſzcze choyność wſzytkich łáſk Duchá Swiętego odbieráiąc z rąk Boſkich, y obfićiey mieli. Uważemy to, ná zawdźięczenie winne Bogu w Troycy Swiętey iedyne-

 mu,

mu, tey przez zeſłánie Duchá Swiętego oświádczoney nąm nieſkończoney obfitości, dobrotliwości iego: ſtáráiąc ſię, abyſmy wſzyſcy á wſzyſcy tę obfitość Boſką, Duchá Swiętego odebrali. *accipiebant Spiritum Sanctum*, w Imię Páńſkie.

3. Ktoraż większa bydź mogłá nád nami dobroć Boſka, ktore choynieyſze miłoſierdźie Oycá niebieſkiego z námi? iáko kiedy nąm Syná ſwego posłał, ná śmierć zá nas wydał. *ſic Deus dilexit mundum, vt filium ſuum daret.* Sąm tákże Syn Boſki coż mogł dla nas uczynić większego, co nąm oświádczyć ozobliwszego? iáko kiedy śmierć podiął zá nas, Duſzę ſwoię położywſzy, nie tylko zá przyiaćioły, ále y nieprzyiaćioły ſwoie. *Máiorem charitatem nemo habet, vt animam ſuam ponat quis pro amicis ſuis: non ſolùm autem pro nobis, ſed etiam pro omnibus.* Co ten Páſterz dobry owcom ſwoim dáć, oświádczyć mogł życzliwſzego, choynieyſzego; iáko kiedy zá nie drapieżnym wilkąm podał dobrowolnie śiebie ſámego: *bonus Paſtor animam ſuam ponit pro ouibus ſuis: oblatus eſt quia ipſe voluit.* Dobry Páſterz oraz y otwiera drzwi przychodzącym do owczárni iego owieczkom ſwoim, *ego ſum oſtium*, áby nie błądźiły: oraz y páſtwiſko żyzne im gotuie, áby wczeſne wyżywienie ſwoie owce iego miáły. *paſcua inuenient, vt vitam habeant.* Czemuż nád to chce tenże, áby owce iego ieſzcze ſię choyniey miáły, ieſzcze od niego więcey odbieráły? *& abundantiùs habeant.*

4. Iáko Oyćiec niebieſki dobroći ſwoiey przećiwko nąm niepomiárkowáney, *ſic Deus dilexit mundum*, áż do podźiwienia ukochał nas *ſic:* ták y Syn iego Przedwieczny Zbáwićiel náſz drogi, w miłości ſwoiey przećiwko nąm mizernym nędzarzom, y niewdzięcznikom wielkim był záwſze y ieſt nieſkończony. *cùm dilexiſſet ſuos in finem dilexit eos. In finem*, nieſkończenie nas ukochał.

5. Niech mi ſię rozmowić z tobą godźi, Náydroższy Zbáwićielu świátá, lubom ći proch nikczemny. *Loquar ad Dominum*

minum

minum cum ſim puluis & cinis? á małoż to było coś dla nas uczynił, kiedy ieſzcze przed weściem nayświętnieyſzey ná niebie Iutrzenki od Oycá zrodzony przed wieki: *ante luciferum genitus & ante ſecula*, Nayiáśnieyſze ſpráwiedliwości Słońce *ſol iuſtitiæ*, iáſność świátłá wiecznego naypięknieyſza, *candor lucis æternæ*, ukryłeś niegáſnących nigdy promięni twoich, przez dźiewięć mieśięcy w żywoćie Niepokaláney Mátki twoiey przez Duchá S. przyćmiąny, *Virtus Altiſſimi obumbrabit tibi*, ſtawſzy ſię dla nas człekiem. *factus homo.* Mało to u ćiebie? mało. *ego veni:* przyſzedłem (mowi) żeby ieſzcze choyniey, ieſzcze więcey mieli. *vt abundantiùs habeant.* A małoż to Páſterzu dobry przećiwko nąm dobroći twoiey Boſkiey? kiedy Báránku niepokalany *Agnus ſine macula*, we żłobie położony, pieluchámi powity, *& Dei pedes & crura ſtricta cingit faſcia*, ná oſtrym śięnie odpoczywałeś, *fœno iacere pertulit*, y niemowlęcym płaczem Słowo Wćielone żebrałeś pokármu piersi Niepokalánych Mátki twoiey, Ty ktory wſzytko żywiſz, wſzytko nápełniaſz, *modicoq; lacte paſtus eſt, per quem nec ales eſurit.* máło y to: iam przyſzedł mowi Zbáwićiel, áby owce moie ieſzcze więcey, ieſzcze hoyniey miáły. A małoż y to było twey przećiwko nąm dobroczynności? kiedy oſmego záraz dniá po Národzeniu ſwoim, żebyś nąm osłodźił Jmię twoie IEZUS, od Oycá niebieſkiego dáne, gorzkiey mirry przy obrzezániu twoim upiiáć raczyłeś; Krew twoię Naydroższą ták w czas dla zbáwięnia náſzego toczyć záczynáiąc, ktorąś w doyzrzáłym wieku do oſtátniey krople miał ochotnie wylać. *Noſtræ dediſti pretium ſalutis ſanguinem.* Nie dość y to, mowi: iam przyſzedł, áby owce moie ieſzcze choyniey miáły. *vt abundantiùs habeant.* A ućieczká twoiá przed okrutnym Herodem: poniewierká twoiá między obcem, co większa niewiernym w Egypćie ludem: uboſtwo twoie, łáknięnie, uprágnięnie, prace około zbáwięnia náſzego, y fátygi ták ćięſzkie, przez ták wiele lat podięte: *quærens*

me ſe-

me ſediſti laſſus: pot twoy krwáwy ćiężarem grzechow wſzytkiego świátá wyćiśniony, poimánie twoie w Ogroycu, w zgárdy, policzkowánia, obelgi, biczowánie okrutne, ćierniową koroną Głowy Swiętey ſkłućie, z Krzyżem między dwiemá łotrámi zá miásto wyrzucenie: *extra portam paſſus*: ná krzyż gwoźdźiámi przybićie, żołćią nápoienie, bluźnierſtwem wyuzdánym nákarmienie, náoſtátek boku y ſercá twego wſkroś przebićie? to to ieſzcze máło Zbáwićielu drogi coś podiął, coś uczynił dla nas, że śię ieſzcze oświádczaſz czynić dla nas więcey. *vt abundantiùs habeant.* Ieſzcze y to máło: przyſzedłem aby choyniey, doſtáteczniey mieli. A kiedyż Pánie nieſkończoney dobroći twoiey przećiwko nam będźie koniec? *in finem dilexit?* wzdyśći iuż ná Krzyżu odezwał śię, żeś koniec uczynił wſzytkiemu: *conſummatum eſt.* ſpełniło śię wſzytko. czemuż śię nam ieſzcze więcey czynić oświádczaſz? *& abundantiùs habeant.* Cokolwiek ponioſł, ućierpiał dla zbáwienia náſzego Syn Boſki Chryſtus; iákoby to nic u niego: ieſzcze więcey żebyśmy śię lepiey, choyniey mieli dla nas czynić prágnie.

6. Oczywiſty dowod tego z ſamych uſt Zbáwićielá náſzego: ktory wyćierpiawſzy, ponioſſzy przy ſwoiey okrutney męce ták wiele dla nas; tegoż dniá, kiedy zmartwychpowſtał, záraz ku wieczoru pokazał śię w oſobie pielgrzymá, dwiemá Uczniom ſwoim do Emmáus idącym; y o tym wſzytkim co śię ſtáło między ſobą rozmawiáiącym: *ibant i ſa die & loquebantur de his omnibus quæ acciderant.* ktorych gdy pyta: *qui ſunt hi ſermones quos confertis ad inuicem?* á oczym mowá? oni kiedy mu odpowiedzą, tyś ſam przychodniem do Ieruzalem, á niewieſz co śię tám ſtáło w tych dniách? rzecze Zbáwićiel do nich: á coż tákiego *Quæ?* niewieſz dobrotliwy Pánie co śię ſtáło tákiego, pytaſz śię *quæ?* tákżeś to Pánie krotkiey pámięći: żeś do trzećiego dniá zápomniał wſzytkiego co śię z tobą ſtáło, y pytaſz śię coż tákiego *quæ?*

7.

7. Bá weyrzyi ieno Zbáwićielu drogi ná ręce twoie, ná nogi twoie: obacz ieno bok twoy przebity, dotkniey śię głowy ćierniem ſkłutey. *Quid ſunt plagæ iſtæ in medio manuum tuarum?* coż to ſą te rány ták okrutnie zádáne w Ciele twoim Nayświętſzym, od ſtop áż do wierzchu Głowy niemiłośiernie zránioney, *à planta pedis vſq; ad verticem capitis non eſt inuenta in eo ſanitas.* Uczyn ieno ták Zbáwićielu drogi, á przypomniſz pewnie ſobie y odpowieſz: *& dicet, his plagatus ſum in domo eorum, qui diligebant me*: temi zrániony ieſtem w domu tych ktorzy mnie kocháli. Wiem Pánie że ćię iuż nic nie boli, y boleć nie może. *Chriſtus reſurgens à mortuis, iam non moritur, mors illi vltra non dominabitur*; áleś przećię nie dármo w Ciele twoim uwielbionym żywe blizny rąn naydroższych zoſtáwił; á toś ſamo Pánie nie dla śiebie, ále dla większego dobrá náſzego, dla lepſzego náſzego uczynił: iáko o tym poſtępku twoim miodouſty Doktor mowi: *vulnera ſuſcepta pro nobis cælo inferre maluit, abolere noluit; vt Deo Patri noſtræ pretia libertatis oſtenderet.* Syn Boſki práwi rány podięte zá nas w niebo przenieść wolał, zgłádźić ich niechćiał; áby Bogu Oycu náſzey ſzácunek wolnośći pokazał. Dla Bogá Oycá tylko rány ſwoie zoſtáwił; áby mu ie kiedy nas chce karáć iáko Opiekun Oredownik náſz, *habemus Aduocatum apud Deum*, záſtániáiąc winy náſze, przed gniewem iego, pokázywał: *Filius oſtendit Patri vulnera*, Auguſtyn S. mowi. Y przed wſpomnionemi Uczniámi kochánemi ukryć ich chćiał: y Apoſtołom ſwoim pewnieby ich był nie pokazał; tylko że ich wiárá ugruntowána ináczey bydź nie mogłá, niedowiárſtwo Tomáſzowe ináczey przekonáne bydź nie mogło; dla tego śię im rąn ſwoich nie tylko nápátrzyć dowoli, ále y dotykáć pozwolił: *videte, palpate, infer manum tuam in latus meum, & noli eſſe incredulus.* Oczym Grzegorz S. *Homilia 26. in Euange: quia ad illud corpus quod videri poterat, fides intuentium dubitabat; oſtendit illis protinùs latus & manus.* Dla tego tylko ſamego poka-

zał

załim rány swoie, że lubo widźieli Ciáło Chrystusowe, ieszcze iednák żeby prawdźiwie zmartwychwstał, nie wierzyli. Ták tedy u Chrystusá iákoby w zápomnieniu wszytko cokolwiek dla nas podiał, cokolwiek ućierpiał; á to sámo u niego w żywey záwsze pámięći, záwsze przed oczymá, coby nąm ieszcze większego, co choynieyszego uczynił. *vt abundantiùs habeant.*

8. Z tákim humorem Páńskim, z táką wielmożną dobroczynnośćią chćiał się kiedyś popisáć świátu Alexander Wielki: ktory náwiedzaiąc Filozofá pewnego, kiedy dla niego náznáczone regálo, dźieśięć tálentow wyliczyć Podskárbiemu swemu każe, á Filozof rzecze: wiele to ná mnie, Krolu Pánie: odpowiedźiał Alexánder wspániáłe słowo: ná Filozofá wiele, ále ná Alexándrá máło. Bliski Alexándrowi ták zwyćięstwy wielkiemi, iáko y występkámi niemnieyszemi Bolesław nasz Smiáły, podobnie postąpił sobie wźiąwszy Kiiow, y ták wiele tám skárbow, ták wiele summ pieniędzy zebrawszy. Do ktorego kiedy przyidźie Kleryk pewny, y łáski szczodrobliwey Páńskiey zebrze; Krol każe mu wźiąć sobie z leżących pieniędzy: gdy się ow pyta wiele? odpowie Krol wieleć się podoba. Wźiął tedy tyle co chćiwość chćiáłá, nie co śiły zdolęć mogły: dla czego pod ćiężarem upadszy, náglę y pieniędzy y żyćia postradał. Nie ták Pan nád Pány, Krol nád Krolmi, *Rex Regum, Dominus Dominantium:* sąm sobie śmierć obiera: *factus obediens vsq; ad mortem;* á nąm żywot dáie, *veni vt vitam habeant:* sąm się ze wszytkiego wyniszcza, *exinaniuit semetipsum,* á nąm wszytko obfićie dáie, *& abundantiùs habeant.* ile tylko sámi chcemy, tyle nąm y ieszcze więcey udźiela. *& abundantiùs habeant.*

9. Coż to iest tá choynośćʼ to *abundantiùs* ktorą nąm Zbáwićiel ofiáruie, co się przez tę obfitość rozumie? trzebá wiedźieć że lubo dobroć, miłośierdźie, wdźięczność, *bonitas, misericordia, suauitas sunt æquè communes Trinitati,* rownie spol-

ne

ne wszytkiey Troyce Naświętszey zostáią; iednákże osobliwym sposobem te wszytkie własnośći Boskie, ktore się do iego dobroći śćiągáią, Duchowi Swiętemu należą. Dlaczego y Zbáwićiel tytułu tego że był dobry nie przyiął: *quid me vocas bonum: non est bonus nisi solus Deus:* dobroć Boską, Swiętemu Duchowi zostáwił. Tym áttributom, własnośćiom Duchá Swiętego dźiwuie się Mędrzec mowiąc: *O quàm bonus & suauis est Domine Spiritus tuus.* O Pánie ô Boże moy iáko dobry, iáko słodki, wdźięczny iest Duch twoy! kiedy tedy Zbáwićiel mowi ô obfitośći, kiedy obiecuie że się Owce iego będą choyniey miáły; o czymże inszym mowi, tylko o obfitośći, o choynośći, o dobroći, słodkośći, o Miłośći Boskiey ná nas przez Duchá Swiętego wylaney: oczym Apostoł *Rom: 5.* świádczy. *Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris per Spiritum Sanctum qui datus est nobis.* Miłość Boska wylana iest w sercach nászych od Duchá Swiętego, ktory nąm iest dány. Własność Duchá Swiętego, *attributum,* istotny przymiot sámemu Duchowi S. należyty iest choyność, szeroce rozlewáiąca obfitość: dla czego záraz ná początku świátá Duch Swięty Unośił się nád wodámi. *Et Spiritus Domini ferebatur super aquas.* Co y Prorok Ukoronowány, mąż według sercá Boskiego wyznáie: *flabit Spiritus eius & fluent aquæ:* gdźie tylko wiánie Duch Páński, tám záraz rozpłyną się wody: y Chrystus Duchá Swiętego przez toż rozumie kiedy mowi: *qui in me credit, de ventre eius fluent aquæ viuæ: hoc autem dicebat de Spiritu Sancto,* Ewángelistá świádczy. Obfitość łask Duchá Swiętego wylewáć będźie, iáko rzeki pełne wody żywey ze wnętrznośći práwowiernych ludźi. Iákoż y Oyćiec niebieski ták się nąm przy zesłániu Duchá Swiętego oświádcza. *Super servos meos & ancillas meas in diebus illis effundam Spiritum meum:* ná sługi y służebnice moie onych dni wyleię Duchá mego.

10. Z tey tedy obfitośći y nieprzebráney choynośći, z tey niezmierzoney wszytkiego świátá pełnośći, *Spiritus Domini*

mini

mini repleuit orbem terrarum, coż ná nas ſpływa! co z tego zrzodłá żywego wſzyſcy wierni czerpąmy? *Fons viuus ignis charitas: de cuius plenitudine hauriunt vniuerſi.* O procz tego cośmy odebráli od Syná Boſkiego, ktory nas ták niepoięćie ukochał; iż y śiebie ſámego zá nas niewdźięcznych wydał; mąmy od Duchá Swiętego wſzytko, co tylko ſámi chcemy: cokolwick w tey nieprzebráney łaſk Boſkich ſkárbnicy znáyduie ſię naydroższego: cokolwiek w tym zrzodle żywym rozpływa ſię nayſłodſzego, wſzytko to ná nas ſpływa; wſzytko ſię ná nas choynie zlewa, *vt & abundantiùs habeant.* W tey ſkárbnicy łaſk Boſkich nieprzebráney upátrzył Iſáias Prorok: opiſuiąc przychodzącego ná świát Zbáwićielá, Siedm kleynotow; wſzytkie ſzácunki, wſzytkie ceny dáleko przechodzących; álbo śiedm dárow, ktore nąm z ſobą od Zbáwićielá náſzego zeſłány, przynośi Duch S. pierwſzy dar *Mądrość.* drugi Rozum zdrowy. trzeći Rádá doſkonáła. czwarty Męſtwo nieprzełąmáne. piąty Umieiętność, wſzytko przenikáiąca. ſzoſty Pobożność z Bogiem ſię iednocząca. śiodmy dar álbo kleynot. Boiaźn Boſka człeká przyiaćielem Boſkim ſpráwuiąca. *Et requieſcet ſuper Spiritus Domini, Spiritus Sapientiæ & intellectûs, Spiritus Conſily & Fortitudinis, Spiritus ſcientiæ & Pietatis, & replebit eum Spiritus timoris Domini.* Wſzyſtkie te drogie ſkárby, te nieoſzácowáne dáry z tym Gośćiem od Chryſtuſá nąm poſłánym przychodzą do nas, te wſzytkie ſercá náſze ieżeli czym nie znáydą ſię zaprzątnione inſzemi hoynie, obfićie ubogacáią, nápełniáią. *Et abundantiùs habeant.* Więcey ieſzcze Apoſtoł Páńſki z tego obfitośći łaſk Boſkich nieprzebránego morzá, zebrał pożytkow ná nas ſpływáiących, to ieſt dwánaśćie Owocow Duchá Swiętego; ábyſmy odbieráiąc ie z obfitośći iego nie tylko żywot mieli, ále y wſzytkie pomyślne choynośći łaſk nieprzebránych Boſkich żebyſmy mieli. *Fructus autem Spiritûs S. eſt Charitas, Gaudium, Pax, Patientia, Benignitas, Bonitas, Longanimitas, Manſuetudo, Fides, Modeſtia,*

deſtia, Continentia, Caſtitas. Owoc Duchá S. ieſt: Miłość, Weſele, Pokoy, Cierpliwość, Dobrotliwość, Dobroć, Nieſkwápliwość, Łáſkáwość, Wiárá, Skromność, Wſtrzemięźliwość, Czyſtość. Iákie to wſzytko ſłodkie owoce, iáko pożytki obfite: ten tylko powie, kto ich koſztuie. *Guſtate & videte quàm ſuauis eſt Dominus.* Skoſztowáć kto záſłuży, ten uzna ten powie, ten obaczy iáko to ſłodki Pan, iáko wdźięczne miłe wſzytkie dáry, wſzytkie owoce iego. *Guſtate.*

II. Z táką obfitośćią pożytkow, z táką hoynośćią Dárow dáie nąm Syn Boſki Zbáwićiel náſz z Duchá S. od Oycá y od śiebie pochodzącego, *qui à Patre Filioq; procedit:* á wſzyſcy ſz go odbieramy, y te z nim ták wielkie ſkárby, ták nieprzebráne hoynośći otrzymuiemy, *& accipiebant Spiritum Sanctum?* wſzyſcy, ktorzy ná przyięćie Gośćiá ták wielkiego ſpráwiliſmy ſię gotowi: z tych dárow, z tych łąſk ták obfitych, tyle ile ſámi chcemy otrzymuiemy, zábierąmy: y owſzem więcey ieſzcze áni żeli chcemy z tey hoynośći, z tey obfitośći, czerpąmy, ktorzy ſię tákiey dobroczynnośći Boſkiey godnemi ſtáiemy, Powiedzćie wy kocháni Słudzy Páńſcy, ileśćie z tego zrzodłá łaſk nieprzebránych czerpáli záwſze, ileśćie z tey ſkárbnice dárow odbieráli? ieſzcze więcey niżeli chćieli, *& abundantiùs habeant.* Fráncíſzek ubogi iáko w te ſkárby wielce obfitował, kiedy *pretium ſalutis*, pięć Rąn Chryſtuſowych Seráficką miłośćią ná ćiele ſwoim wypiątnowánych odebrał: wołał Fránćiſzek Xáwery *ſufficit.* dość Pánie dość: obfićiey dáieſz hoyniey wylewaſz łaſki twoie, niż przepełnione ſerce śmiertelne znieść może. Philippá Nerego tą ſłodkośćią przepełnione ſerce w pierśiách zmieśćić ſię nie mogło. Tereſſá umawia ſię z Pánem, czemu ták wielkiey dobrotliwośći ná inſzych nie zlewa? Toż y nas potkáć może. *Spiritus Domini repleuit orbem terrarum*, nie tylko niebieſkie one Swiętych Páńſkich przybytki, ále y náſze źiemſkie lepianki, gotow nápełnić Duch Swięty, gotow tych dárow, tych

obfitych udźielić nąm Owocow ſwoich; tylko żebyſmy odbieráć ie gotowi ſię ſtáwili.

12. Ale ách nieſtyteż! iák wiele rázy Gośćiowi temu, z táką obfitośćią dobroczynnośći ſwoich przededrzwiámi náſzemi ſtoiącemu y kołácącemu: *Ecce ſto ad oſtium & pulſo. ſi quis audierit vocem meam & aperuerit ianuam, intrabo ad illum, & cænabo cum illo, & ipſe mecum.* nie tylko mu nie otwierąmy; ále gárdząc dárámi iego ták nieoſzácowánemi, iáwnie mu ſię ſprzećiwiąmy; co nąm Apoſtoł wyrzuca ná oczy: *vos ſemper reſiſtitis Spiritui Sancto.* A ktorzyſz to ſą, nád ktoremi ſię to nieprawdźi, żeby mieli przyimowáć Duchá Swiętego? ktorzy ſię to ſprzećiwiáią Duchowi Swiętemu? naprzod wſzyſcy wſzetecznicy, iákążkolwiek ćielſká ſromotą paráiący ſię, ſprzećiwiáią ſię Duchowi Swiętemu, nie odbieráią Duchá Swiętego. Czemuż to? wyrzekł ſię Duch S. w tákich nie poſtać ná wieki, ktorzy z ćiáłá ſą: *non permanebit Spiritus meus in homine in æternum quia caro eſt.* Ciáło, ieſt to głowny nieprzyiaćiel Duchowi, á Duch nie mniey wieczny nieprzyiaćiel ćiáłu: *caro concupiſcit aduerſus Spiritum, & Spiritus aduerſus carnem,* Apoſtoł świádczy. Dla Bogá Naymilſi moi! ktorzykolwiek udáią ſię zá ćiáłem, zá iákim w oczách Boſkich, w oczách Duchá S. obrzydliwym uczynkiem: *qui poſt alienam carnem abierunt:* powroczćie ſię, chodzćie w Duchu, *Spiritu ambulate & opera carnis non perficietis:* poprzeſtáyćie złych uczynkow wáſzych, wyrzeczćie ſproſnośći ćiáłá wſzelkich, á ták otrzymaćie Duchá Swiętego, *& accipiebant Spiritum.* Piekny tego przykład w Zywotách Oycow SS. kár. 517. n. 38. iáko Duch S. z uſt Puſtelniká pewnego, zá pożądliwośćią wyuzdáną ćiáłá udáiącego ſię, y od Bogá odſtępuiącego, wyſzedł y w gołębiey poſtáći do niebá wylećiał: kiedy záś ow mizerny człowiek, obaczeł ſię, y pokutę w zámknięćiu przez Niedźiel trzy czynieł: znowu z niebá zſtąpieł, á odpoczawſzy ná upokorzoney głowie iego, znowu do ſercá iego Gość nay-wdźięcznieyſzy, *dulcis hoſpes animæ* powroćieł. Znowu nie odbieráią Duchá Swiętego, ktorzy nie máią prawdy w ſercu, wſzyſcy obłudnicy, co inſzego w uſtách, á co inſzego ná myśli máiący. Duch S. ieſt to Duch Prawdy, nie máſz mu nic przećiwnieyſzego, iáko nieprawdá, fałſz, obłudá, zdrádá: *Spiritus Sancti diſciplina effugiet fictum ſap. 1.* Zaden dar Duchá Swiętego, żaden Owoc obfitośći iego nie poſtoi w tákim człeku, ktory chytrośćią, zdrádą, fałſzem, obłudą, przećiwko bliźniemu ſwoiemu nárabia, y z ſámym Bogiem zdrádliwie ſię obchodźi. Czemu Saul ktorego Duch Boſki ná Kroleſtwo ludu Bożego pomáśćił od złego duchá nágábány zoſtawał? bo ſię Dawidowi mężowi według ſercá Bożego ſłowy ofiárował, á iad przećiwko niemu w ſercu ſwoim, zdrádę, ná zábićie iego knował. Nagle trupem ná źiemię pádli Anánias, y Sáphirá, że kłamſtwem przećiwko Duchowi Swiętemu przed Piotrem Swiętym zgrzeſzyli, *mentitus eſt Spiritui Sancto.* obłudá *hypocriſis,* fałſz, zdrádá, kogo opánuie, ze wſzytkich cnot mizernie ogołoći, złupi. *Simulatio cuius animam inbuerit, totâ virtutum, ſinceritate & veritate fraudabit. V. Beda in Luc. L. 4. c. 52.* Ieſzcze y ći nie odbieráią Duchá Swiętego, ktorzy nie idą zá nátchnieniem iego, ále ſię zá świátem udáią: á powiedźiáłá wieczna Prawdá, *Spiritus Veritatis quem mundus non poteſt accipere:* Duch S. ieſt ktorego świát odebráć nie może. Wſzyſcy ktorzy zá świátem idą, bogáctwá, godnośći, roſkoſzy ćiáłá zá naypierwſzy cel poczytáią, przed uboſtwem dobrowolnym, przed wzgárdzeniem, przed krzyżem ućiekáią. Duch prawdy, Duch S. nie tą drogą prowádźi, ći ktorzy ſą ubodzy w Duchu: *beati pauperes Spiritu,* ktorzy krzywdy, pogárdy, od inſzych przyimuią, *beati qui perſecutionem patiuntur.* ktorzy wziąwſzy krzyż ná rámioná ſwoie zá Chryſtuſem idą, ći torem Duchá S. idą, ći łáſki iego odbieráią.

13. Chcemyſz y my Słuchácze moi, dźiś Duchá S. odebráć? *accipiebant Spiritum Sanctum:* nie zá świátem, nie zá ćiáłem,

łem, nie zá fałszem żadnym podźmy, ále się prostą drogą zá tym udawaymy, ktory iest drogą, żywotem, y prawdą, Zbawićielá náśláduiący, á ták y żywot od niego, y ieszcze hoyniey, ieszcze obfićiey to iest sámę hoyność, sámę obfitość łask Boskich z Duchem S. odbierzemy od niego, *accipiebant Spiritum Sanctum.* Amen.

KAZANIE NA VROCZYSTOSC TROYCE SWIĘTEY.

In Nomine Patris, & Filij, & Spiritus S. *Matt. 28.*
W Imie Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego.

Znáczna byłá záwsze rozumnemu człekowi, Táiemnicá Troyce Nayświętszey, y pod Práwem przyrodzonym, y pod nápisánym; ále pod Práwem łáski nayiáśnieysza.

1. *ZNáć Bogá iednego Stworcę wszytkich rzeczy, przyrodzona człekowi káżdemu.*
2. *Ale vznáć Bogá w Troycy iedynego, rozumowi śmiertelnemu niepodobna.*
3. *Sam Chrystus iáwnie tę Táiemnicę pokazał; á lubo y przed tym znáioma byłá, iednákże iáko pod zásłona.*
4. *Dowod Bogá w Troycy iedynego z przyrodzonych rzeczy, naprzod z zrzodłá żywego.*

5. *Potym z drzewá, ze trzech kubkow iedney wody.*
6. *W Duszy ludzkiey wyráżny obraz Troyce Nayświętszey.*
7. *Y w ogniu także.*
8. *W słońcu, y w trzech globách, kulách iednym ogniem rozpalonych.*
9. *Y Pogáństwo dochodźili tey Táiemnice, wystáwiáiąc sobie seryoná; wyznał to Trismegistus y Sybillá.*
10. *Iáka to godność człeká! że rozumem może dochodźić tey Táiemnice; lubo iáko w ćieniu. Iáka złość tegoż, kiedy miásto obrázu tego, w rozumie swoim, obraz iákiey bestyi wystáwia, y onemu się kłánia.*
11. *Pod Práwem Nápisánym, pokazána byłá tá Táiemnicá ludźiom naprzod w pierwszych słowách Pismá.* In principio.
12. *W słowách tegoż Pismá* Faciamus, & creauit Dominus hominem.
13. *Abráám Bogá iednego widźiał, á trzech uczęstował.*
14. *Trzey Pácholętá w ogniu, znák Troyce Naświętszey.*
15. *Iozef Pátriárchá trzystá srebrnikow dáiąc Beniáminowi, uznánie Táiemnice Troyce S. podał.*
16. *Drogá ludu Bożego z niewoli Egipskiey do źiemie obiecáney trzydniowa, znák Troyce Swiętey.*
17. *Gedeon trzystá Mężow przećiwko nieprzyiaćiołom; á Saul trzy tyśiące wybrał, pod znákiem Troyce S. gotuiąc się do boiu.*
18. *Appárat Kápłáná Naywyższego, obraz Troyce S. miał ná sobie.*
19. *Dawid trzykroć mowiąc* benedicat nos Deus, *Troyce Swiętey wzywa.*
20. *Wszytkie dowody w Pismie stárym o Táiemnicy Troyce Swiętey, lubo znáczne są, iednák nie iáwne: dla tego gdy Seráfinowie wyśpiewuią trzykroć Swięty, Swięty, Swięty, przydáie Prorok:* Domus repleta est fumo.
21. *Pod Práwem Łáski, iáśnie opowiedźiał tę Táiemnicę Chrystus: mowiąc idźcie krzćiyćie Narody w Imię Oycá, y Syná, y Duchá S.*
22. *Nie tylko opowiedźiał, ále y w żywym obráźie wystáwił przy krzćie swoim y Przemięnieniu swoim.*

23. *Opowiedźiawszy tę Táięmnicę we trzech Propozycyách, konkluzyą uczynić należy: ktorą czyni Augustyn Wielki.*

24. *Czemu Aryuszy z swemi Potomkámi nie wyznáie tey Táięmnice? bo cudo trzecie iáko Fáráonowych Mędrcow, ták wszytkich niewiernych, rozeznáć tey Táięmnice niegodnymi czynić; naybystrzeyszy rozum, ięzyk naywymownieyszy tu ustáie.*

25. *Nam tedy należy nie wzbiiáć się do tey wysokości, ále pokornie upadáć przed Máiestatem tey niezbrodzoney głębokości; wyznawáiac Bogá w Troycy S. iedynego, słowámi Doktorá S. chwałę Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu oddáiąc.*



I. BOgá Stworcę wszytkich rzeczy nieogárnionego, znáć y Rządzcą iednowładnym świátá wszytkiego wyznawáć; práwo przyrodzone, ábo świátłość obecnośći Boskiey, ná rozumney Duszy ludzkiey rozświecona, káżdemu zdrowy rozum máiącemu człeku, iáwnie pokázuie: *signatum est super nos lumen vultûs tui Domine.* Ták dálece, że się żaden by nayzuchwálszy, nayniezbożnieyszy Ateistá, *ignorantiá invincibili*, ábo *inculpabili* wymowić nie może; żeby niemogł znáć Bogá: zá świádectwem Dámáscená S. *Lib: 7. Orthodoxæ fidei Cap. 1mo. Notitia Dei Omnipotentis, à naturà omnibus insita est: neq; id aliquis ratione vtens ignorare potest.* Co też y Xiążę Filozofow utwierdźił, kiedy zá sámym świátłem przyrodzonym idąc; doszedł rzetelnie y wyznał: że wszytkich istnośći ná świećie, iest iedná istność naywyższa, *Ens Entium*, ieden Rządzcá Pan Iednowładcá, wszytkiego świátá y obrotow iego naypierwszy, naywiększy. *Primus motor.*

2. Doyść záś tego, poiąć to dostáteczníe; iáko ten ktory iest w istnośći swoiey nierozdźielny, Pan Iednowładcá wszytkiego świátá sám tylko iednym; á przećię rożnością trzech Boskich Osob cudownie udźielny, Troycá Nayświętsza w trzech Osobách Bog nierozdźielnie iedyny: *vnus est Dominus, non in vnius singularitate personæ; sed in vnius Trinitate substantiæ:* Iuż tu by naybystrzeyszy rozum śmiertelny tępieć muśi: przyrodzonym sposobem doyść iáwnie tákowey skrytośći niedośćigłey, dowćipowi ludzkiemu niepodobna: chybá żeby proszek ow w promieniu słonecznym igráiący, słońce nayiáśnieysze ogárnąć zdołał: chybá żeby w iednę łyszkę czerpáiącego dźiećięćiá, wszytkie morzá zábráne być mogły; ábo żeby mrowká, choć ćiężarąm nád się większym zdolna, wszytek świát ná rámionách swoich dźwigáć zmogła: iáko on baykámi Poetycznemi umocniony *Atlas*, ábo *Hercules* mężny. Siły rozumu przyrodzone dármo się tu śilą: bez pośiłku oświecenia Boskiego, nigdy tego nie doydą. O czym Doktor Anielski *1. p. q. 34. a. 1.* ná co się też wszytkich Teologow, uczona bez wszelkiey kontrádykcyey, cále zgadza y podpisuie Szkołá.

3. Ktoryż nam to oświecenia Boskiego świátło, z niebá opátrzył *Prometheus ignem ætherea domo subductum?* kto tę skrytość táięmnic Boskich, oczam rozumu śmiertelnego obiáśnił, y oczywiśćie pokazał? świátłość z świátłośći, glans iásnośći wieczney, y zwierćiádło bez zmázy Dobroći nieskończoney, Iednorodzony Syn Boski Zbáwićiel nász drogi: kiedy dźiś mowi: *In Nomine Patris, & Filij, & Spiritûs Sancti*, w Imię Oycá, y Syná, y Duchá Swiętego. A wdyć y przed przyśćiem Chrystusá że byłá obiáwiona ludźiom tá niedośćigła táięmnicá, są dowody oczywiste tego? ták iest, ále pod ćieniem tylko, iáko we śnie tylko; przez Chrystusá záś ná iáwi, wyráźnie, bez wszelkiey zásłony. Dla czego pokażę, iż lubo Troyce Nayświętszey táięmnicá niedośćigła, pokazána iest ták pod Práwem Przyrodzonym, iáko y Nápisánym; iednákże iáko we mgle, iáko w ćieniu: pod práwem záś Łáski iáwnie, oczywiśćie wystáwiona iest przez Chrystusá, y do wierzenia pod utrátą żywotá wiecznego wszytkim przykazána. Będźie to ná chwałę twoię Boże w Troycy Swiętey iedyny.

4. Co do Práwá Przyrodzonego, ktorym się rządźił świát, od Adámá począwszy, áż do Práwodawcę Moyżeszá: przez tęn wszytek czás, człowiek rozumny znáiąc nád sobą Stworcę Páná wszechmocnego; dochodźić mogł przyrodzonym sposobem, lubo nie iáśnie, nierzetelnie; iednákże przynamniey iáko przezeniągłę, przez zasłonę: że tęn w Istnośći swoiey Bog Stworcá iedyny, w Troycy ieden znáydował się nierozdźielny. Náprzykład, widźiał ná on czás kto, iáko y teraz widźieć káżdy może, zrzodło gdźiekolwiek żywe, choyność wod czystych, w strumięn ábo w rzekę cáłą wylewáiące: gdyby go kto spytał co to iest co widźi? niepowiedźiałby ná zrzodło, że iest rzeká, álbo strumięn; áni że rzeká, ábo strumien iest zrzodło; áni wody wyczerpnioney z zrzodłá, nie názwałby rzeką, ábo strumięniem; ále onę Troycę strumięnia, zrzodłá, y napoiu wyczerpnionego, miánowałby wodą żywą: ták trzy Imioná sątrzech Osob Troyce Nayświętszey, á ieden Pan Bog. Tym pierwszym sposobem z rzeczy przyrodzonych, obiáśnia Táiemnicę Troyce Nayświętszey Augustyn S. *Lib. 1. de fide & Symbolo Cap. 9.* mowiąc: *tamen in hac Trinitate, aquam nominamus, & cùm de singulis quæritur, singillatim aquam respondemus.*

5. Przydáie támże záraz Doktor Swięty: iáko, práwi, w drzewie korzęń, nie iest tylko korzęń; drzewo sámo, tylko drzewo; áni gáłęźi názwáć nie możemy, tylko gáłęźięm; iednákże tych trzech nie názywamy troygiem drzewá, ále iednym drzewem. *nec tamen tria ligna dicuntur sed vnum.* Znowu tenże Swięty támże: niech będą, práwi, trzy kubki wody, z iednego zrzodłá wyczerpnione! ktożby mogł rzecz, że tám są trzy wody, á nie iedná z iednego zrzodłá wyczerpniona wodá? lubo są trzy kubki oney wody. *Posse dici tria pocula, tres autem aquas non posse dici; sed vnam omninò aquam.*

6. Nád to tenże *Lib. 1. de Tri, Cap. 3.* rzetelnieyszy nád to obraz inszy, tey Táiemnice w Duszy ludzkiey wystáwia, mowiąc:

mowiąc: pámięć moię, dowćip, y wolą, rożnemi názywąm imionámi; iednákże żadnego z tych nie mász imion, ktorego by to wszytko troie spolnie z sobą nie wydawáło. Ták Troycá S. spolnie podáie, y głos Oycá, y Ciáło Syná, y Gołębicá Duchá Swiętego. *Ita Trinitas simul operata est, & vocem Patris, & Carnem Filij, & Columbam Spiritûs Sancti.* Ieszcze wyráźniey *Lib. 10. Cap. 11. Hæc tria memoria, intelligentia, voluntas, quoniam non sunt tres vitæ, sed vna vita; nec tres mentes, sed vna mens; consequentèr vtiq; nec tres substantiæ, sed vna substantia.* Te trzy rzeczy w Duszy ludzkiey pámięć, zrozumięnie, wola, ponieważ nie mogą się názwáć osobne trzy żyćia, ále iedno żyćie, ieden duch: áni trzy umysły mogą być miánowáne, ále ieden umysł, rozum; toć koniecznie zá tym idźie, że te trzy władze Duszy ludzkiey, nie mogą być trzy istnośći, ále istność iedná. Y konkluduie támże, że Duszá ludzka, iest to żywy obraz Troyce Nayświętszey; lubo dáleki bardzo od prototypu sámego, od oryginału swego; iednákże obraz prawdźiwy ze wszytkim. *Iamne igitur ascendendum est qualitercunq; intentionis viribus, ad illam Summam & Altissimam Essentiam? cuius impar imago humana mens, sed tamen imago.*

7. Więcey ieszcze o tym tęn ognisty wszytek, wszytek y Herubin mądry, y Seráfin gorący Augustyn. *Lib. contra Felician: Cap:* sprzypátrzmy się, práwi, ogniá włásnośći. *Quæ sit potentia ignis videamus: ex quo semper splendor est, semper vapor est, vtrumq; de eo nascitur; nec ideò tamen ignis, sine horum quolibet aliquatenus inuenitur.* z ogniá, práwi, iásność záwsze wynika, záwsze ćiepło z ogniá się rodźi; á przećię osobno bez tego dwoygá od śiebie pochodzącego, nigdy ogień zostawáć nie może: iásność, ćiepło rodzą się z ogniá; ále nie z nich ogień, y táką konkluzyą czyni; *si ergò ista visibilibus exemplis perspicimus; cur non de Patre, & Filio, & Spiritu Sancto, quantùm ad communia duntaxat, atq; indifferentem ratione similia prædicemus?*

8. Toż Słońce Doktorow. *ser: 1mo. de indiuidua Trinitate: Ecce in Sole tria sunt! cursus, splendor, & calor! Diuide ergò si potes Ariane solem, & tum diuide Trinitatem.* Widźisz, prawi, iáko w iednym słońcu, trzy się rzeczy osobliwe znáyduią: á iednym słońcem są: bieg, iásność, y ciepłość. Uczynże, ieżli możesz niezbożny Aryánie, podźiał między słońcem, á ták dopiero Troyce iedność rozdźielisz. Y niżey: *& ignis enim tria habet, & diuidi non potest: hoc est motum, lucem, & feruorem.* Y ogień także ma trzy rzeczy, á przećię podźielić się z nimi nie może: to iest ma ruszánie się, świátłość, y gorącość. Ieżeli tedy złośliwy kácerzu, dźielić nie możesz słońcá y ogniá stworzonego, ná trzy częśći według właśnośći iego; iákoż podźielisz iedność Bogá, Stworce, wszytkich rzeczy iedynego, według trzech Osob iego? są słowá Doktorá Swiętego. Podobnym sposobem S. Dionizyusz *Areopagita. de Diuinis nominibus. Cap. 5.* tey táiemnice obraz, we trzech ogniem iednym iednáko rospalonych sferách, álbo kulách, do rozeznánia trzech Osob w iednym Bostwie wystáwił. chcąc pokazáć, iáko y pod Práwem sámym Przyrodzenia zostáiący człowiek, świátłem tylko wrodzonym oswiecony, może tę ukrytą táiemnicę, iuż nie iáwnie, nie rzetelnie; ále iákoby pod zásłoną, pod ćieniem obaczyć *in ænigmate*, iáko Apostoł *1. Cor. 13.* mowi.

9. Dla czego y Pogánie, Bogá prawdźiwego nie znáiący, przyrodzonym iednák sposobem, lubo iáko przez spáry patrząc, tego sekretu dochodźili; kiedy sobie iákiegoś tám, we trzech ćiáłách y osobách iednego Geryoná wystáwiali: co wspomina Augustyn S. *Lib. 8. de Trinitate. Cap. 2.* Co też uznał y wyznał *Trismegistus*, przyrodzonym tey táiemnice dochodząc sposobem; kiedy powiedźiał: *Prima mens Pater genuit Filium, Pater & Filius produxerunt Spiritum Sanctum.* Toż y *Oraculum Sybillæ* w Kośćiele Serápidá kiedyś zápisáne, utwierdza temi słowy:

Princi-

Principio Deus est, tum sermo, at Spiritus almus, additur: hæc tria sunt coæua, & tendentia in vnum.

10. Ważże tu śmiertelny człowieku! iáko ćię Bog uczćieł, udárował, ták nieoszácowánym z skárbu swego nieprzebránego kleynotem! kiedyć dał rozum łáski, ták świátłem przyrodzonym oświecony: że nie tylko te rzeczy stworzone, podmieśięczne; ále y niestworzone widźieć, sámego Bogá naygłębsze sekretá przeniknąć możesz: dáy to że nierzetelnie, nie iáko ná iáwi, *facie ad faciem*; ále według możnośći twoiey, ile śmiertelna zrzenicá oká twego znieść zdołá. *non oculus vidit.* Uważ y to: iáko duszá twoiá, rozum twoy, iest żywym obrázem Bostwá w Troycy Swiętey iedynego. *Cuius impar mens humana; imago tamen.* A ty iáko ten obraz szácuiesz sobie, iákogo szánuiesz? co tám w rozumie twoim, w oczách twoich pożądliwośćią widzenia záślepionych; czyli miásto Bogá wszytkich pięknośći Stworce, nie znáyduie się tám obraz sprosney iákiey bestyi? ná czele twoim, ná umyśle twoim, czyli miásto imięnia Boskiego, nie nośisz chárákteru poczwáry iákiey, *characterem bestiæ;* iákiemu się obrázowi, wzgárdźiwszy obraz Boski, ná rozumie twoim wyrázony, ślepo, głupie kłániasz? pátrzáyże, iákie ćię zá to, przeklęctwo nieszczęśliwe czeka! *& factum est vulnus sæuum, & pessimum in homines, qui habebant characterem bestiæ, & adorauerunt imaginem eius.* wyleie mśćiwa zápalczywość Boska gniew swoy, y udręczy ćię ćiężkim bárdzo zránienięm: dla tego żeś miał chárákter bestyi, ná przetártym czele twoim, y kłániałeś się obrázowi iey.

11. Pod práwem nápisánym zostáiący ludźie, y ći dość znáczne mieli tey táiemnice Boskiey wystáwienie; lubo niemniey pod zásłoną y mgłą zostáiące. *in figura.* Naprzod w pierwszych záraz słowách Historyi, od początku świátá przez Moyżeszá nápisáney; iżali nie oczywiśćie, rzetelnie czytamy imię Bogá, we trzech Osobách Troyce Swiętey iedynego?

oczy n

oczym ták Augustyn Wielki. *Lib. 1mo in Genes. Cap. 6. In principio fecit Deus cælum & terram. Trinitas insinuatur Creatoris. Nam intelligimus Patrem in Dei nomine, & Filium in principij nomine. dicente autem scriptura: & Spiritus ferebatur super aquas; completam commemorationem Trinitatis agnoscimus.*

12. Znowu nápomina Bog lud swoy wybrány, áby iednego tylko uznawał y wyznawał Páná Bogá swego. *Audi Israël Dominus Deus tuus, Dominus Vnus est, Deuteron.* á czemuż stworzywszy wszytkie insze rzeczy iednym słowem *fiat*; kiedy stworzyć człeká przyszło, nie mowi *fiat*, ále *faciamus hominem*: stworzmy człeká: iuż nie iedná iákoby Osobá; ále wiele Osob, á ieden Bog mowi, *faciamus.* uważa to Augustyn S. y mowi *Homilia 32. Attendis pluralitatem personarum, sed vnitatem Divinitatis agnosce.* Słyszysz człeku wiele osob Boskich *faciamus* mowiących; ále oraz iedność Bostwá między nimi uznaway; á zkądże? bo tám záraz Pismo mowi: *& fecit Deus hominem*: á ták po owey deliberácyey trzech Osob Boskich, o stworzęniu człeká; stworzył Bog w Troycy Swiętey iedyny człeká. *creauit Deus hominem ad imaginem suam.* Przydáie tenże Swięty: *dicitur faciamus hominem, & non dicitur, fecerunt Dij hominem*: áby się w tym wydał dostáteczny wykład táiemnice Bogá w Troycy iedynego.

13. Idźie Bog karáć Sodomę ogniem: á iákoż w oczách Abráámowych stawa? stawa we trzech Osobách Pan ieden, iákogo powitániem swoim Abráám wyznáie, y do przybytku swego przyimuie: trzech mężow stoiących obaczył, przed wszytkiemi cześć Boską im oddáiąc ná źiemię się porzućił; á iednego Páná, do przybytku swego ná pośiłek podrożny uprośił. *Apparuerunt ei tres viri, & adorauit in terram, & dixit: Domine si inveni gratiam in oculis tuis, ne transeas servum tuum*: y kiedy od stołu wstáli, trzech wyprowadza Abráám: *cumq; surrexissent viri illi, & Abraham simul gradiebatur, deducens eos*: á przećię z iednym Pánem umawia się, chcąc záchowáć przed gnie-

gniewęm iego obmierzłą oczam Boskim Sodomę. *Obsecro ne irascaris Domine.* Wyráźił to y w sámym przygotowániu báńkietu owego: kiedy y Sárze roskázuie upiec chlebá, że trzech miar mąki pszenney; y sąm trzyletniego ćiołká do zgotowánia przywodźi. *Accelera tria Sata similæ commisce, & fac subcinericios panes: ipse verò ad armentum cucurrit, & tulit indè vitulũ, tenerrimũ* Augustyn S. czyta, *vitulũ trimũ*, y ták mowi: *nonne vnus hospes erat in tribus? qui venit ad Patrem Abrahã? hospes & amicus, pransor & mansor, & omnia illi in Trinitate sunt exhibita humanitatis obsequia; trimum attulit vitulum Pater.* Iżali práwi nie ieden był Gość we trzech Osobách u Abráámá? Gość y przyiaćiel, iedzący y raczący się: y wszytkie w Troycy pokázáne mu są oświádczęnia ochotney ludzkośći; trzyletniego przywiodł ćiołká Oyćiec; trzy miáry pszenny mąki záczyniłá ná chleb przyszła Mátká Sará. *tres mensuras similaginis conspersit futura Mater: quia Trinitatis gloria refulget.* ták Troyce Swiętey troiáką uczynnośćią chwałá roziáśniáłá. Stwierdza tę prawdę Ewángelia S. w onych Słowách Zbáwićielá nászego, do Żydow mowiącego: *Abraham Pater vester; exultauit, vt videret diem meum; vidit & gauisus est.* Abráám Oyćiec wász, z weselem oczekiwał, áby był widźiał dńi moie; obaczył y ućieszony został. Kiedyż to Abráám widźiał dńi Chrystusowe, to iest przyśćie ná świát Chrystusowe? Grzegorz Swięty. *Homilia, 18. in Euangelium. Tunc diem Domini Abraham vidit, cùm in figura summæ Trinitatis, tres Angelos hospitio recepit.* W ten czas przyśćie ná świát Páńskie Abráám obaczył, kiedy w onym zwierćiedle Nayświętszey Troyce, trzech Aniołow do domu swego przyiął.

14. A owi trzey Pácholętá w ogień od Nábuchodonozorá wrzucęni, między ktoremi pokazał mu się ieden w Osobie Syná Boskiego nayp ęknieyszy, co znáczyli? znáczyli oczywiśćie, moc Bogá w Troycy Swiętey iedynego, iáko to przyznawa *Rupertus Abbas Lib. 6. de gloria Trinitatis Cap. 7.*

15.

15. Co to iest czemu Iozef Pan Egyptu wszytkiego, ko-
chánemu brátu swemu naymłodszemu Beniánimowi, ná o-
świádczenie bráterskiey ku niemu miłośći swoiey, cháć go
nád inszych udárowáć kosztowniey; dáie mu trzystá srebrni-
kow? Pan ták wielki, Zbáwićiel świátá záwołány, ná wiel-
kie summy złotá mogł się pewnie zdobyć; nie ná iedne trzy-
stá srebrnikow, álbo tálerow bitych. Prawdá mogło to być
dosyć ná Beniáminá; ále ná Iozefá nie dosyć: iáko owo A-
lexánder Wielki obszedł się z Filozofem, ktoremu gdy káże
dáć pięć tálentow złotá, á ow mowi, Krolu Pánie śiłę to ná
mnie; odpowie Krol: dáyto że ná ćię śiłę; ále ná mnie má-
ło. Gdźiesz się tácy teraz znaydźiećie Pánowie? ktorzyby-
śćie dáli co komu ochotniey, ániżeli wzięli. Czemuż to te-
dy Iozef, drugi *Proculeius, notus in fratres animi Paterni*, tylko
trzy stá srebrnikow, choć nayukochánszemu brátu swemu dá-
ie? *Glossa Interlinearis* ná to mieysce. *Trecenti argentei dati Be-
niamin, Scientiam Trinitatis significant, quæ per T literam repræ-
sentatur.* Nie mogł kochánemu brátu Iozef większey oświád-
czyć miłośći, większego dáć podárunku; iáko udźielić mu
wiádomośći o Troycy Nayświętszey, literą T liczbą trzech
setną wyznáczoney. *Scientiam Trinitatis significant.*

16. Kiedy lud wybrány Boski z źiemie niewoli wypro-
wádźić, prawodawcá Moyżesz zá roskazániem Boskim od-
ważył się, idźie do Fáráoná prosząc *o Literas passus*, o wolne
zá gránice Egyptu przepuszczenie w drogę trzy dniową, dla
oddánia ná pustyni ofiáry Bogu swemu: *ibimus viam trium di-
erum in solitudinem, vt immolemus Domino Deo nostro.* A wzdyć
one dźikie polá, przez ktore do źiemie obiecáney drogá przy-
padáłá, ták dáleko od Egyptu oddalone były: czemuż trzy-
dniową tylko drogę sobie, y ludowi swemu Moyżesz zakłáda?
te trzy dni, było to wyobráżenie Troyce Nayświętszey, zá
ktorey przewodnictwem, Izráelitowie wniść mieli do źiemie
obiecáney. iáko mowi Augustyn S. *sermone 90. de tempore:*

*Tres etiam dies non incongruè possumus dicere, Patrem, & Filium
& Spiritum Sanctum: quia Pater dies est, Filius dies est, Spiritus
Sanctus dies est, & hi tres, vnus dies.*

17. Więc y ow walecznego Gedeoná postępek, coż in-
szego znáczy? tylko táiemnicę táką; kiedy ten Hetman lu-
du Boskiego, do stoczenia woyny z nieprzyiaćiołmi ludu
swego, trzystá tylko wybrał mężow, y przy sobie zostáwieł;
wszytkie insze rospuśćiwszy liczne pułki do niego zgromá-
dzone. Iáko też y Krolá Saulá werbunek, y popis woyská
przećiwko potężnym Filistynom: ktory trzy tyśiące tylko
mężow wybrał, przećiwko ták wielkiey nieprzyiaćielá potę-
dze. *Elegit sibi Saul tria millia de Israël. 1mi Reg. 13. Hugo Ra-
banus* ná to mieysce: *bene, inquit, tria millia Israelitarum electa
sunt, ad pugnandum contra Philisteos: hi enim solum apti sunt ad pu-
gnandum, contra hostes Ecclesiæ, qui habent perfectam fidem Trinita-
tis.* Nie mogł lepiey sobie porádźić Saul, przećiwko nieprzy-
iaćielowi swoiemu ták wielce potężnemu; iáko gdy trzy ty-
śiące mężow, do potkánia się z nieprzyiaćielem nástępuią-
cym spráwił: ábowięm ći tylko sposobni są do obrony Ko-
śćiołá Páńskiego, przećiwko nieprzyiaćiołom iego; ktorzy
są doskonáłą uzbroioni wiárą, niedośćigłey Troyce Náyświę-
tszey Táiemnice.

18. Appárat záiste Kápłáná Naywyższego, oczywiśćie
Táiemnicę Troyce Nayświętszey wyrážoną miał: kiedy ná
pierśiách iego, między czteremá drogich pereł rzędámi, trzy
kosztowne kámienie w káżdym rzędźie znáydowáły się. O
czym Bararads, *Tomo 2do Lib. 1. Cap. 51.* mowiąc: że cztery
rzędy pereł, są czterey Ewángelistowie; á trzy drogie kámie-
nie, iest Imię Troyce Swiętey, u káżdego Ewángelisty zápisá-
ne. Ná czele zás Naywyższego Kápłáná, iedno Imię Boskie,
trzech Osob Boskich Oycá, Syná, y Duchá Swiętego.

19. Ogłośił to melodyiną lutni swoiey hármonią Pro-
rok Páński, *Psal: 66.* kędy iednáiąc sobie, y ludowi swo-

iemu, błogosłáwięństwo Bogá w Troycy iedynego, mowi. *benedicat nos Deus, Deus noster, benedicat nos Deus*, niech nam błogosłáwi Bog, Bog nász, niech nas błogosłáwi Bog. O czym *Incognitus* temi słowy: *In isto versiculo, tertiò Deum ponit, ad exprimendum tres in Trinitate personas.* Trzy rázy Bogá wzywa Prorok, áby wyráźił trzy Osoby iego Boskie, iedney Istnośći nieskończoney, nierozdźielney.

20. Wszytkie te, y tym podobne w Piśmie znáyduiące się dowody, Bogá w Troycy Iedynego; lubo były znáczne, iednákże nie ták iásne, áby ich był człowiek śmiertelny, rozumęm swoim mogł ogárnąć, y poiąć dostátecznie. Ktoryż w Piśmie stárym, pod Práwęm Nápisánym, mogł być dowod znácznieyszy tego? iáko owe cudowne Izáiaszá Proroká widzęnie *Cap. 6to.* w ktorym wystáwiono mu Páná, ná naywyższym Tronie iego; á przy Tronie Seráfinow stoiących, y ná ogłos wszytkiego niebá, we dwá chory krzykliwie śpiewáiących: Swięty, Swięty, Swięty Pan Zastępow. Co opisuiąc Pismo przydáie. *& domus repleta est fumo*: á niebo, prawi, kiedy ták wesoły Seráfinowie okrzyk czynią: *clamabant alter ad alterum*; dymęm iest nápełnione. A wzdyć niebo iest Dom świátłośći, widzęnia Boskiego rzetelnego? cożtám za sprawá dymowi oczy ślepiącemu? áby dáno znáć, że lubo chćiał Bog przez Pismo do wiádomośći podáć rozumnemu człeku, Táięmnicę niedośćigłych skrytośći swoich; iednákże nie náiáwi, ále iákoby we śnie, pod zásłoną, pod ćienięm, we mgle, dymęm ćiekáwey zrzenice oká ludzkiego przyćmiwszy. *& Domus repleta est fumo.*

21. Kiedy záś pod Práwęm Łáski, też táięmnicę, Słowo wćielone Iednorodzony Syn Boski Zbáwićiel świátá opowiáda; iáwnie to bez podobieństwá, bez obrázow wszytkich, do rozeznánia rzetelnego podáie; kiedy o to dźiś mowi: *baptizantes eos in Nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti.* Co też Iánowi Swiętemu, sekretow Páńskich nád inszeApostoły więcey

cey wiádomemu, w podobnym do Izáiaszowego widzęniu *Apocal. 4.* pokazáno: iuż nie pod ćienięm, nie w dymie oczy ślepiącym; ále iáwnie, iáśnie, rzetelnie, bez zasłony wszelkiey. *in medio sedis, & in circuitu sedis, quatuor Animalia plena oculis ante & retro; & dicebant die ac nocte: Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus Omnipotens*: widźiałęm, prawi, y słyszałem około Tronu Páńskiego, czterech Seráfinow, w osobie źwierząt czterech, lwá, wołu, człeká, y orłá; pełno oczu y wprzedźie y zá sobą máiących, ustáwicznie y w nocy y we dnie, do śiebie ná przemiány wołáiących, y odpowiádáiących: Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog Wszechmogący. Czemuż tu Ian Swięty pełnookich, y we dnie y w nocy pátrzących, śpiewáiących po trzykroć, Swięty, Swięty, Swięty Pan Bog Wszechmocny, widźi y słyszy? á o dymie, ktorego pełno widźiał Izáiasz, o żadney ćiemnośći nie mowi? bo zá obiáwięniem rzetelnym, tákiey Táięmnice, przez sámego Chrystusá dźiś podánym; káżdy wierny człowiek widźi iáwnie, oczywiśćie uznáie, y rzetelnie wyznáie Bogá w Troycy Swiętey Iedynego, mowiąc: Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu. W tych Słowách mowi Augustyn S. *Lib. 13. de Ciuit. Dei. Cap. 24.* bárdzo wyśmienicie, dotyć iáwnie, náder oczywiśćie Táięmnicá Troyce Nayświętszey obiáśnioná, pokázána, zálecona iest. *Ite baptizate gentes in Nomine Patris, & Filij, & Spiritus Sancti: vbi ipsa Trinitas excellentissimè & evidentissimè commendata est.* przydáie: *vbi audis vnum nomen, & vnam non vis intelligere Deitatem? Lib. 3. Cap. 16.* támże. Kiedy Chrystus mowi, w Imię; toć iednego Bogá, á trzech Osob Troyce Boskiey. tenże *serm. 1. in Festo Sanctissimæ Trinitatis. Tria nomina dicit, & quomodò vnum ponit? Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus. Vnum nomen est Divinitatis. Dividuntur proprietatibus, sed naturâ sociantur.* To iest, mowi Chrystus trzy Imioná, á czemuż iedno tylko Imię kłádźie? Oyćiec y Syn y Duch Swięty, iedno Imię iest Bostwá nieogárnionego. Włásnośćiámi rożnią się trzy Osoby; ále iedną náturą, istnośćią złączone zostáią.

22. Ale nie tylko rzetelnemi słowy, opowiedźieć chćiał Chrystus wiernym swoim, ten niedośćigły rozumowi ludzkiemu sekret; lecz y wżywym obráźie, wystáwił go oczom ludzkim iáwnie dwákroć. Naprzod przy krzćie swoim: gdźie głos Oycá niebieskiego, Chrystusá Synem swoim ukochánym miánuiącego, od wszytkich słyszány: Chrystus Syn Boski prawdźiwy, tymi słowy wyznáczony, *hic est Filius meus*: Duch S. w osobie gołębi, nád głową Chrystusową widźiány. Coż nád to do uznánia Troyce Bogá Iedynego, może być rzetelnieyszego? Ale nie mniey iáśnie ten Obraz Troyce Nayświętszey, ná gorze *Tabor* przy cudownym przemięnieniu Páńskim iest pokazány. O czym Doktor Anielski *3. P. Q. 45. Artic. 4to. In Transfiguratione tota Trinitas apparuit; Pater in voce, Filius in homine, Spiritus Sanctus in nube clara: quoniam nubis instar fulgidæ hominem illuminat, tegit, obumbrat.* Pod czás Przemięnienia Páńskiego wszytká się Troycá Swięta pokazáłá. Oyćiec w głośie słyszánym, Syn Boski w uwielbięniu ludzkiey nátury ták cudownym, Duch S. w obłoku świętnym: ktory człeká oświeca, zasłánia y okrywa.

23. Te trzy Propozycye wywiodszy, według możnośći śił rozumu błáhego; coż za konkluzyą wnieść y uczynić należy? tę záiste ktora czyni Augustyn Wielki: *tam veteribus, quàm novis scripturis satis apertè probatum est, Divinam vnitatem, Trinitatem inseparabilem.* Ták z stárego iáko y nowego Pismá (przydáię, y z przyrodzonego obiáśnienia) dosyć oczywiśćie dowiedziono iest, że iedność Boska, Troycá iest nierozdźielna. *Aug. ser. 1. de Individua Trinitate.*

24. A czemuż iednák tey dowodney prawdy, bezbożny Aryusz uznáć nie chce, y z inszemi z diabłá oycá idącemi potomkámi nieszczęśliwemi, ktorzy drugiey osobie Troyce Nayświętszey, Synowi Boskiemu wspoł Istnośći z Oycem niebieskim, y Duchem Swiętym nigdy nierozdźielney, wyklętym od Kośćiołá Bożego bluźnierstwęm uwłoczą? bo od

od promięnia wiáry świętey, táką Táiemnicą oświecáiącego, hárdą zrzenicę odwracáią, prostym okięm iáko Chrystus náucza *sit oculus tuus simplex*; wto świátło zapátrowáć się niechcą bezbożni: y dla tego doyść tey skrytośći nie mogą. czego dowod *Exodi 8.* Roskaże Bog Moyżeszowi, ná zmiękczenie zákámiáłego sercá Fáráonowego, trzećie cudo uczynić. Fárao także ná pokazánie mocy swoiey, kiedy to spráwić przez mędrcow czárnokśiężnikow swoich usiłuie: áż oni, iáko się im w pierszych dwoch cudách nádáło, w trzećim onym od Moyżeszá pokazánym nie mogąc nic uczynić; mowią do Królá: *Digitus Dei est hic.* Krolu Pánie iuż tu śiły nászé ustáią, gdźie nie ręká ludzka, ále ręká Boska cudá czyni. Swięty Augustyn ná to mieysce: *animaduersione dignum, quòd omnia, quæ Moyses signa fecerat coram Pharaone, ab eius quoq; Magis facta fuerint; in tertio tamen signo defecerunt. hoc manifestè indicatur, humanum ingenium, atq; sapientiam, in tertio signo, sive in circuitu Trinitatis deficere.* Godna to práwi osobliwey uwagi: że lubo insze wszytkie cudá ktore czynił Moyżesz, y mędrcowie Fáráonowi czynili; kiedy iednák do trzećiego cudu przyszło, cále ustáli. Czym oczywiśćie pokazáno, że dowćip ludzki, y mądrość by naywiększa, w trzećim znáku, to iest w rozeznániu, w poięćiu, w ogárnieniu rozumęm Troyce Nayświętszey ustáie, niszczeie *in tertio signo defecerunt.* Dla czego lubo ten Swięty, ták wiele otey táięmnicy, przez cáłe życie swoie, y pisał y mowił, iáko to sam wyznáie; iednákże iákoby nic nie mowił, nic nie nápisał szczerze się przyznáie mowiąc: *Diximusne aliquid, & sonuimus aliquid dignum Deo? imò verò me nihil aliud quàm dicere voluisse sentio. Si autem dixi, non est hoc quod dicere volui. Hoc vnde scio? nisi quia Deus ineffabilis.* á mowiłęmże práwi, cokolwiek o Bogu godnego? y owszęm znąm to sámo żem tylko mowić chćiał; á nic nie mowiłęm zgołá: ieżelim też co mowił, nie iest to ieszcze com chćiał mowić. A zkądże to więm? tylko ztąd że Bog niewysłowiony iest *Lib. 1. de doctrina Christiana. Cap. 3. & sequen.* 25.

25. Coż nąm tedy Słuchácze zostáie? to tylko, niewylátywáć dowćipęm by naybystrzeyszym, chcąć doyść wysokośći tey niedośćigłey; ále głęboko upokorzonym sercem, upadáć, przed Máiestatem niepoiętego Bogá; znáiąc przez wiárę, y wyznawáiąc tę Nayświętszą skrytośći niedośćigłych Boskich Táiemnicę, słowámi Doktorá Swiętego, tym świátłęm osobliwiey nád insze oświeconego. *Lib. meditationum Cap. 12.* Krolu niebá y źięmie, Pánie Naywyższy! wierzę cáłym sercem, y wyznáię wszytkiemi duchá mego śiłámi: żeś ty iest w Osobach Troycá, Oyćiec, y Syn, y Duch Swięty; á w istnośći ieden prawdziwy Bog Wszechmocny, iedney nierozdźielney, bezćielney, niewidźiálney, nieogárnioney nátury; nic áni wyższego, áni niższego, ábo większego nád śię nie máiący inszego: ktoremu áni zápomnienie nic nie uymie, áni pámięc nic nie przyda: ktoremu áni przeszłe rzeczy nie odchodzą, áni przyszłe nieprzychodzą: ktoremu áni zrodzęnie początku, áni czásy przydatku, áni przypadek końcá nie przynośi; ále przed wieki, y w wiekách y przez wieki żyiesz wiecznie: y masz ustáwiczną chwałę y wieczną sławę, naywyższą władzą y osobliwą część, ustáwiczne krolestwo y bez końcá pánowánie &c. Támże. *Cap. 33.* Chwałá Oycu ktory nas stworzył, chwałá Synowi ktory nas odkupił, chwałá Duchowi S. ktory nas poświęćił, chwałá Naywyższey y nierozdźielney Troycy, ktorey sprawy nieudźielne są, ktorey pánowánie bez skonczęnia zostáie. Tobie należy chwała, tobie należy wysławięnie, tobie powinna iest wszytká cześć, tobie błogosławięnie y miłość, tobie dźięk czynięnie, tobie uszánowánie, doskonáłość y męstwo Bogu nászęmu ná wieki wiekow. Amen.



KAZA-



KAZANIE NA VROCZYSTOSC BOZEGO CIAŁA,

w Iáworowie.

Zgromádźili wszytkich dobrych, y złych. kto záżywa mego Ciáłá, y kosztuie Krwie moiey, we mnie mieszka, á ia w nim.

Dobrzy záżywáiąc Ciáłá Páńskiego, ożywiáią Páná; źli záżywáiąc, zábiiáią.

1. *Wielka Wieczerza sprawiel Pan wielki; czemuż ná nię záproszęni nie idą?*
2. *Każe Pan wszytkim, y dobrym y złym do Stołu: dáy Boże áby mu się to nádáło!*
3. *Rozrutna dobroć Páńska, złych y dobrych kármiąc.*
4. *Dobrzy záżywáiąc co czynią? á źli co?*
5. *Syn Boski, przez Wćielęnie swoie, ziednoczył się z námi; ále nie przez to, stał się iedno z námi.*
6. *Zeby się stał iedno z námi, postánowił Nayświętszy Sákráment.*
7. *Do tey iednośći z Chrystusem, przy stole iego przystępuiąc dobry, ożywia y Chrystusá, y sámego siebie.*
8. *Zły człek przystępuiąc, zábiia y Chrystusá y śiebie sámego.*
9. *Wzdyć Chrystus nie umiera, wzdyć iuż ćierpieć nie może?*
10. *Iákoż to pokarm ten ták Swięty, y żywot y śmierć záżywáiącym przynośić ma?*

11.

11. *Sam to Chrystus przy Wieczerzy ostátniey pokazał, y Ewángelistá opisał.*

12. *Czego obiáśnienie z Figur Pismá Swiętego.*

13. *Podźmy lubo niegodni, z Syrofeniszą, zbieraymy okruszyny stołu tego, w upokorzeniu sercá nászego: prośmy, żeby nie podawał psom, Swiatośći tey Nayświętszey.*

Congregauerunt omnes bonos, & malos.
Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.

1. Zięmiánin pewny, nieporownáney z żadnym innym, ná świećie ludzkośći, spráwił Wieczerzą wielką: *Homo quidam fecit Cœnam magnam*: Krol, Monárchá Naywyższy, Synowi swemu weselny bánkiet zgotował: *Fecit nuptias Filio suo*: Zbáwićiel świátá, stoł swoy Páński, Ciáłem swoim zástáwił, Krwią swoią záprawił: *Caro mea verè est cibus, & Sanguis meus verè est potus.* Záprasza dźiś, ná ucztę swoię ták záwołáną wszytkich: *hora est dicere, inuitatis, vt venirent.* Smákuie wszytkim, niewymowney słodyczy, pełne potráwy swoie. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.* Kto záżywa Ciáłá, y Krwie moiey, we mnie iest, á ia w nim. Coż iest? ták dostátnie, ták do smáku zástáwiony stoł Páński; á wezwáni nie idą? *nolunt venire?* dáią znáć záproszonym; á oni się wszyscy wymáwiáią? *cæperunt simul omnes excusare.*

2. Podźćiesz wy ślepi, podźćie chromi, podźćie żebracy, ułąmni: *Et pauperes, & debiles, & claudos introduc huc*: podźćie y źli y dobrzy: *congregauerunt omnes, bonos, & malos*: podźćie y wy, koniecznie przymuszęni. *compelle intrare.* Zbáwićielu Pánie moy! bárdzoś się widzę, bárdzo rozochoćił! byleby się tylko, tá ochotá, tá ludzkość ku nąm twoiá, dobrze nádáłá! *qui diligit epulas in egestate erit. Prou. 21.* A kiedy przyidą

przyidą tácy, ktorzy miásto uszánowánia Páńskiey obecnośći twoiey; sromotnie, przez wierutną złość swoię, Wieczerzą twoię zelżą, ćiebie sámego, strásznym iákim dizgustem nákarmią. *Hospitabitur & pascet & potabit ingratos; & ad hæc amara audiet. Eccl. 29.* A kiedy przyidą tácy, ktorzy záraz od stołu twego wstáwszy; nieprzyiaćiołom ćię twoim zápsze-dádzą? *Iudas qui erat eum traditurus.* A kiedy przyidą tácy, ktorzy zá łáskáwość twoię nieprzebráną, do srogiey ćię nád sobą surowośći przywiodą? *ligatis manibus & pedibus, mittite eum in tenebras exteriores.* Coż ná to dobrotliwy Pánie? *facite homines discumbere* mowi Pan: niech záśiędą do stołu. Wszyscy Pánie? wszyscy. y zdraycy twoi Iudaszowie? wszyscy niech záśiędą do stołu. *Facite homines discumbere.*

3. O rozrutna dobroći! niepomiárkowána szczodrobliwośći Bogá, Páná mego! nie tylko ćiche owieczki, czyste gołębice, ielonki do zrzodłá żywego uprágnione karmi, pásie, ochładza; ále y srogie tygryse, smoki záráźliwe, kruki oczerniáłe, żywi, nápełnia, pielęgnuie. *Qui dat iumentis escam ipsorum & pullis coruorum inuocantibus eum: implet omne animal benedictione.*

4. Iuż widzę záśiedli do stołu Páńskiego, źli y dobrzy. *Congregauerunt bonos & malos.* Pátrzę co zá rożnicá między niemi? áż mi pioro Anielskie pisze: *sumunt boni, sumunt mali; sorte tamen inæquali, vitæ vel interitus.* Záżywáią spolnie Ciáłá y Krwie Páńskiey, źli y dobrzy; ále iákosz? dobrzy záżywáiąc Ciáłá y Krwie Páńskiey, y śiebie y Páná ożywiáią, w Páná się przemieniáią: źli záżywáiąc, y śiebie y Páná zábiiáią, nieprzyiaćiołámi iego głownymi zostáią. *Vide paris sumptionis, quàm sit dispar exitus.* Uważayże Słucháczu; iáka rożność między gośćiámi, do stołu Páńskiego idącymi.

5. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet &c.* Iákosz to? Mądrość wieczna, odezwawszy się, przed wszytkim świátem; że iey naywiększe delicye są,

 mięszkáć

mieszkáć z Synámi ludzkiemi; *Deliciæ meæ, esse cum Filijs hominum;* wynálazłá sposob, nierozerwánego ziednoczęnia, bráterskiey konwersácyi z ludźmi, cudowny związek, *unionis Hypostaticæ*, Wćielęnia Syná Boskiego, *ex puris sanguinibus*, Niepokalánie poczętey Mátki swoiey. *Verbum Caro factum est.* Ale czy doszłász tym sposobem kresu swego, Mądrość wieczna? ktora *attingit à fine usq; ad finem fortiter?* nie. Pytáią się, w Szkole náuki Boskiey: iáko Syn Boży wziął náturę ludzką? czyli wszytkich ludźi ludzkość przyiął *in genere*, czyli iednę tylko Náturę ludzką z Nayświętszey Mátki swoiey. *hanc numero Naturam.* Uczy Doktor Anielski 3. p. q. 4. że należáło; áby iáko iedno *Suppositum Divinum*, iedná Osobá Boska, stáć się Człekiem chćiáłá; ták żeby tylko iednę, w szczegulnośći náturę ludzką, ná się wzięłá. *Sicut unum Suppositum Divinum est incarnatum; ita unam solam Naturam humanam assumeret.* A byłosz skuteczne, do ukontentowánia Mądrośći Wieczney, tákie Bogá z człekiem ziednoczęnie, w iedney tylko Mátce Boskiey? nie: bo lubo tá propozycya prawdźiwa byłá; *Deus Homo factus est;* Bog stał się Człekiem; nie mogłá się iednák mowić prawdźiwie, *ad convertentiam: Ergo homo factus est Deus.* Człowiek stał się Bogiem. To iest: stał się prawdá brátem nászym, iednorodzony Syn Boski, przez iedyną Mátkę swoię szczegulnie; ále się ieszcze ze wszytkiemi námi, ták nie ziednoczył, nie zbráćił; żeby był iedno známi: *Alter ego*, pospolićie.

6. Zeby tedy stał się iedno z námi, żeby się z pospolitował, zkrewnił, ze wszytkimi nami; záprawia Krwią swoią, tę Wieczerzą wielką, Ciáłem swoim stoł swoy Páński zástáwia: y żeby to ziednoczęnie, zpokrewnięnie z námi, sam Oyćiec niebieski ztwierdził; o to go usilnie prośi: *oro Pater ut unum sint, sicut tu & ego unum sumus.* Proszę Oycze, áby ták wszyscy iedno ze mną byli: iáko ty, y ia, iedno iesteśmy. O czym Złotousty Doktor: *Propterea semetipsum nobis immiscuit, & corpus suum in nos contemperauit; ut unum quid simus.* Dla tego śiebie sámego z námi ziednoczył; dla tego Ciáło swoie, nąm ná pokarm zgotował: ábyśmy też, co y Chrystus wszyscy byli. *ut unum quid simus.* Ieszcze to smáczniey słodźi Cypryan Swięty: *Sacramento invisibili, Divina sese infudit essentia; ut usq; ad societatem germanissimam eius, hæc unitas perueniret.* w ten Sákráment okiem śmiertelnym nie obięty, ták Bostwo nieskończone Istność swoię wylało: że to ziednoczęnie Boskie známi, nayśćiśleyszego zpokrewnienia się z námi związku doszło. *O Sacrum Convivium! o admirabile Commercium!* O cudowne Bogá ziednoczęnie z ludźmi! przy Wćieleniu swoim, ziednoczył się z ludźmi, Iednorodzony Syn Boski, iednę wziąwszy *in Individuo* náturę ludzką; teraz przy stole swoim Páńskim, iednoczy się z ludźmi, z káżdym w szczegulnośći człekiem. Dla czego Chryzostom Swięty Kommunią S. názywa: *Extensionem Incarnationis.* Rozrosczęniem Wćielenia Syná Boskiego. *O Sacrum Convivium! o admirabile Commercium!*

7. Do tákiego ziednoczęnia z Bogiem, do ták bliskiego z pokrewnienia, z Chrystusem; kiedy przystępuie człowiek dobry u stołu Páńskiego, coż czyni? oraz y siebie y Páná swoiego odżywia, w Chrystusá się przemięnia. *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet, & ego in eo.* Ze śiebie ożywia, iáwna prawdá: bo z ust Przedwieczney Prawdy wyszłá, gdy mowi: *qui manducat hunc panem, vivet in æternum.* kto záżywa tego pokármu, żyć będźie ná wieki. Ale żeby odżywiáć miał Páná, miał się przemięniáć w Chrystusá, człowiek Ciáłá Páńskiego záżywáiący; to przytrudnieysza. Bo lubo to prawda, że pokarm obráca się w istność człeka, ożywia człeká. *Alimentum convertitur in substantiam aliti*, iák *Physici* mowią; przećię iednák, żeby człek miał się w pokarm obroćić, miał ożywiáć pokarm, ktory bierze; to zrozumięniu przećiwna. Słuchaymyż ięno, co Dobrotliwy

 Pan

Pan nász, do wielkiego Augustyná mowi: *Cibus sum grandium, cresce & manducabis me; nec tu mutabis me in te, sicut cibum carnis tuæ; sed tu mutaberis in me.* Augustynie! Pokarm iestem wielkich tylko ludźi; uróśniy, á ták záżywáć mnie będźiesz; ále iuż nie ty przemieniśz mnie w śiebie, iáko pokarm ćiáłá twego; ále ia przemienię ćię w sámego śiebie. *O Sacrum Convivium!* O cudowny bánkiećie! ná ktorym záżywáiąc Chrystusá, y śiebie sámych y Páná nászego odżywiamy, w Páná śię sámego przemieniamy. *Nec tu mutabis me in te, sicut cibum carnis tuæ; sed tu mutaberis in me.* Cukruie tę poćiechę ludźi dobrych, przy stole Páńskim, Leo Swięty: *Non enim aliud agit participatio Corporis, & Sanguinis Christi; quàm vt in id, quod sumimus transeamus.* Nie iest to nic inszego záżywánie Ciáłá, y Krwie Páńskiey; tylko śię w sámego Chrystusá przemięnienie. *O Sacrum! o admirabile! &c.*

8. Idą spolnie do stołu Páńskiego, z dobrymi, źli ludźie. *Sumunt boni, sumunt mali.* A ná cóż im wychodźi, tá niebieska *vivanda? districtus ensis, cui super impia cervice pendet; non sicula dapes, dulcem elaborabunt saporem.* Nie tuczą śię tym pokarmem źli ludźie; ále gubią y śiebie y Páná zábiiáią, nieprzyiaćiołámi głownymi Máiestatu Páńskiego zostáią. Ze śię zábiiáią sámi, ták Apostoł uczy: *qui manducat, & bibit indignè, iudicium sibi manducat & bibit.* Ze zaś Páná swego, źli ludźie przystępuiąc niegodnie, zaboycámi są, tenże przestrzega. *Quicunque manducaverit panem hunc, & biberit calicem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini.* Kto niegodnie przystępuie, winien będźie Ciáłá y Krwie Páńskiey. S. Tomasz mowi: *Reus erit, hoc est ac si Christum occiderit punietur.* Ták właśnie karány będźie, iákoby Chrystusá zábił. O strászny dekrećie!

9. Rzecze kto: wdyć Chrystus powstawszy od umárłych, iuż nie umiera ná wieki! *Christus resurgens à mortuis, iam non moritur,* Apostoł powiedźiał. Prawdá, á przećię tenże Apostoł,

Apostoł, gdźie indźiey tę náukę zostáwił: *rursum crucifigentes sibimetipsis Filium Dei.* Zli ludźie, znowu sobie krzyżuią Syná Bożego. Rzecze znowu kto, á subtelniey iesczcze: wdyć Ciáło Páńskie, w Nayświętszym Sákrámenćie iest sposobem ćierpieć nie mogącym; *modo impassibili,* iáko w Szkołach uczą? Prawdá to, ále y to nie mniey prawdá, czego támże uczą: że gdyby był Sákráment Nayświętszy, z Wieczerzy Páńskiey w Wielki Piątek zostáwiony; Ciáło Páńskie, ktore *in sua specie* ná Krzyżu zámordowáne wiśiáło, tożby było w istnośći swoiey, pod Osobą ni Sákrámentu zostáwionego, umęczone, zámordowáne zostawáło. O czym Doktor Anielski *3. p. q. 81. art. 4.* Zyie ná wieki Chrystus; ále przy tym od złych ludźi krzyżowány, mordowány zostáie. *Reus erit Corporis, & Sanguinis Domini. Rursum crucifigentes &c.*

10. A iákoż to być może; áby tak wielkiey Swiątośći, tego Drzewá żywotá, w Ráiu źiemskim, w Kośćiele woiuiącym zászczepionego, sprawą Syná Rolniká wiecznego, *Pater meus Agricola est,* miał bydź owoc, oraz y ożywiáiący, y zábiiáiący? trućizną stał śię owoc, pierwszym rodźicom nászym; ále drzewá zákazánego, drzewá wiádomośći złego y dobrego; nie drzewá żywotá: z ktorego ćiż przestępce Przykazánia Boskiego, áby niekosztowáli, á zátym ożywięni nie zostáli; pilna strażą Drzewo one żywotá opátrzono. *Ne fortè mittat manum suam, & sumat etiam de ligno vitæ, & comedat, & vivat in æternum.* Nie może dobre drzewo złego wydáć owocu. *Non potest arbor bona malos fructus facere,* Prawdá przedwieczna mowi: iákoż tedy ten pokarm, ná żywot wieczny ożywiáiący; *qui manducat panem hunc, vivet in æternum;* bydź może trućizną, y śmierćią komu?

12. Co do istnośći, y właśnośći pokármu tego; Mánná to iest, Chleb to iest Anielski, Chleb niebieski ożywiáiący. *Panem cæli dedit eis, Panem Angelorum manducauit homo.* Co do záżywáiących tey wiwándy niebieskiey; sprawiedliwym iest oży-

ożywięnie; złośliwym śmierć oczywiſta wieczna. Ieſt prawdá z niebá zpuſzczony pokarm złośliwym; *pluit ſuper eos ſicut puluerem carnes*; ále kośćią w gárle ſtawáiącym, gniew Boſki tudźieſz zá ſobą zprowádzáiącym. *Adhuc eſcæ eorum, erant in ore ipſorum; & ira Dei aſcendit ſuper eos.* Pokazał to ſam Chryſtus, przy Wieczerzy ſwoiey; kiedy mowi o zdraycy ſwoim, do Kommuniey Nayświętſzey, niegodnie przyſtępuiącym; á zátym świętokrádzką rękę, przećiwko Pánu ſwemu, Náuczyćielu ſwemu podnoſzącym. *Qui intingit mecum manum in paropſide, hic me tradet.* Ten prawi, ktory śćiąga rękę, do záżywánia ze mną iednegoż pokármu, zgubiony to człowiek *Filius perditionis*, ten mnie wyda, y ſam śiebie o śmierć przypráwi. *hic me tradet.* Opiſał to Ewángeliſtá Páńſki rzetelnie, kiedy mowi o Kommuniey Iudaſzowſkiey: *& cùm intinxiſſet panem, dedit Iudæ Simonis Iſcariotæ, & poſt buccellam, tunc introivit in eum ſatanas.* Iák tylko Pan Iezus, przy Wieczerzy ſwoiey, zmaczawſzy Chleb błogoſłáwiony, podał Iudaſzowi zdraycy; záras miáſto ożywiáiącey potráwy, diabłá ná zgubę ſwoię, y Náuczyćielá ſwoiego, nieſzczęśliwy przyiął.

12. Widźieć to *in figura*, we zwierćiedle, ktore nam Piſmo S. wyſtáwia. Podpłomyſzczek od Anioła Páńſkiego zgotowány, Eliaſzá iuż ſię ná śmierć diſponuiącego ożywił; y ták umocnił, że ná wyſoką gorę Boſką, bez wſzelkiego ućięženia záſzedł. *Ambulauit in fortitudine cibi illius, vſq; ad montem Dei.* Podpłomyſzczek, ktory widźiał Gedeon, miecz krwáwy záoſtrzył, ná zgubę Mádyánitow złośliwych nieprzyiaćioł Boſkich. *Nihil hoc eſt aliud, niſi gladius Gedeonis.* Nád to co zá przyczyná; czemu Chryſtus ſtánowiąc Sakráment Ciáłá y Krwie ſwoiey, kiedy mowi: *hic eſt calix Sanguinis mei*: ten ieſt kielich Krwie moiey; przydáie: *novi teſtamenti* nowego teſtámentu? bo tey Táiemnice, byłá figurá Krew Báránká Teſtámentu ſtárego. *Hic eſt Sanguis Teſtamenti, quod mandauit Dominus. Exodi 24. ad Hebræos 8. S. Paſchaſius Lib. de Corp. & Sang.*

Sang.

Sang. Chriſti Cap. 21. mowi: *Sanguis Teſtamenti, quia figura erat, & vmbra huius myſterij.* Iáko tedy Krew Báránká onego, byłá ożywięniem ludowi wiernemu, y záchowániem od śmierći; á niewiernym Egipcyánom, nieprzyiaćiołom Boſkim, táż Krew Báránká, byłá zgubą y nagłą śmierćią. *Et videbo ſanguinem & tranſibo vos, nec erit in vobis plaga diſperdens; quando percuſſero terram Ægypti.* Obaczę, mowi Bog, krew Báránká, y minę was, y nie będźie między wámi zguby żádney; kiedy śćiſnę ćięſzkim ukarániem źiemię Egyptu. Ták ten pokarm, práwowiernym ſpráwiedliwym, żywot wieczny przynośi; y z Chryſtuſem, ktory ieſt Zywotem, Prawdą, y Drogą, iedno czyni.

13. Słuchácze moi, ktorzy ieſteſmy do ſtołu Páńſkiego, ſpolnie wezwáni, ktoż wie? kto z nas godźien łáſki, kto gniewu? *neſcit homo, vtrum amore aut odio dignus ſit*? Atoli wiem ia przećię dobrze, y zdrowie moie przy tym kłádę: że ten Pan, ktory nas Chlebem ſwoim karmi, ieſt to Pan wielce dobrotliwy, wielce miłośćiwy. *Miſericors & miſerator Dominus eſcam dedit.* Lubo powiedźiał Syrofeniſſie, przyſtępuiącey do śiebie: Niegodźi ſię bráć Chlebá Synowſkiego, á rzucáć go pſom: *non eſt bonum ſumere panem Filiorum, & mittere canibus*; iednák kiedy ſię táż upokorzełá, y ſzczenięćiem iednym, okruſzyn od ſtołu Páńſkiego ſpádáiących, łáknącym wyznáłá; nákármił ią: *fiat tibi ſicut vis.* Wychodźi o to przy Proceſſyách teráźnieyſzych, z Domu ſwego Iezus: *egreſſus inde Iesvs.* Podźmy zá nim, wołaymy, upokorzonym ſercem: *Miſerere mei Domine! Domine adiuva me!* wſzák żeś y ſam niechćiał, y nam zákazał Pánie rzucáć pſom Chlebá twego. *Nolite Sanctum dare canibus, neq; mittatis margaritas veſtras ante porcos.* Niedáyćie świątośći pſom, y nie rozrucáyćie pereł wáſzych, przed wieprze. Nie dáyże Pánie, áby pśi Biſſurmánſcy, profanowáć świątośći twoie, w Oyczyznie náſzey mieli: niedáy, áby ſproſne beſtye, cudzą ſtráwą karmne wieprze, rwáć po

ſpolitą

spolitą zgodę, deptáć iedyną perłę Unią świętą mieli! Rzecz Oyczyznie nászey: *Fiat tibi sicut vis.* Uczyn z námi tę łáskę Pánie; ábyśmy zażywáiąc Chlebá twego, w tobie, y z tobą wszyscy záwsze byli. *In me manet, & ego in eo.* Amen.

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
Podwyższę: Krzyżá S. u P. Máryi
w Rynku Krákowskim.

Oportet exaltari Filium hominis. *Ioan. 3.*

Potrzebá żeby był vkrzyżowány Syn Człowieczy.

Co to zá potrzebá, żeby był ukrzyżowány Syn Boski? 2. Czemu nie insza śmierćią umárł? 3. Czemu się názywa Synem Człowieczym?

1. M*Adrość wieczna wszytko sporządźiwszy bárdzo dobrze, doskonále; dźiwnie to zákończeła, człeká lepiankę ná podobieństwo swoie uczyniwszy, z nim się ziednoczywszy; co naywiększa, głupstwem się dla niego przez sromotę krzyżową stawszy.*

2. *Mogłá byłá Mądrość wieczna wziąć, nie glinę, ále czystą máteryą niebios: ábo rozumne stworzęnie Anielską náturę: w ostátku, przez iedno chcęnie, dáć zbáwięnie człekowi, nie przez ták śmierć sromotną.* Partitio. *trzy Częśći Kazánia.*

3. *Naprzod, co to zá potrzebá byłá, żeby umárł Zbáwićiel nász: wdyć on wolen sobie, wdyć dobrowolnie ućierpiał?*

4.

4. *Nászá to potrzebá byłá áby umárł Zbáwićiel.*

5. *Ieżeli dla nászey potrzeby umárł Zbáwićiel, á my czemu dla niego nic ćierpieć niechcemy: on nie miał potrzeby bo niewinny, á my ták wiele záwinieni?*

6. *Ktoż z nas ochotnie dopomaga Chrystusowi dźwigáć krzyżá, kto z nim rad ćierpi?*

7. *Wiele iest teraz z rękawámi záwinionemi, wiele z kárkámi odkrytemi; ále rzadki ktoryby przyiął ćierpliwie, nośieł ná rámionách státecznie Krzyż Chrystusow; ktoż ták, iáko Helená, iáko Heráclius, iáko Páweł Swięty?*

8. *Powtore, mogąc przez iedno* fiat *zbáwić świát, czemu ták okrutną, ták sromotną śmierć podiął dla nas?*

9. *Ktora iest śmierć, ktorey się człowiek lękáć powinien? śmierć złych ludźi.*

10. *Smierć ktora iest spráwiedliwych, ktorey się lękáć nie potrzebá; iest śmierć w Pánu, to iest umorzęnie wszytkich Pássiy nászych.*

11. *Iáko to Páweł S. był ukrzyżowány, ktory śćięty iest.*

12. *Trzećia. Czemu się to Syn Boski Synem ludzkim nazywa?*

13. *Czemu Syn Boski chćiał bydź Synem człowieczym, od Adámá idącym: mogąc bydź Człekiem lubo nie z Adámá.*

14. *Czemuż to Syn Boski ták nas wielce waży, Serce swoie do nas skłánia? żeby był litośćiwy.*

15. *Vważasz to zátwárdźiáły grzeszniku? máiąc ták miłośiernego, ták Pásterzá dobrego? pokiś ták szalonym będźiesz?*

16. *Syn Boski názywa się Synem ludzkim, y dla kocháney Mátki swoiey: áby ią uszánował, ktora sámá byłá prawdźiwym Człowiekiem.*

17. *Dał nam náukę, iáko y my o Rodźicách, krewnych swoich zápominác nie mamy: ile tych ktorzy ná nas wołáią:* Miseremini mei saltem vos!

18. *Konfraternia ukrzyżowánego Páná, záchowuie tę náukę.*

Oportet exaltari Filium hominis. *Ioan. 3.*

Potrzebá áby był ukrzyżowány Syn człowieczy.

1. Adrość wieczna iednorodzony Syn Boski, wszytkie rzeczy stworzone, pod miárą, pod liczbą, pod wagą rozporządźi wszy: *Omnia in mensura, & numero & pondere disposuisti.* Wszytko to, cokolwiek Bog uczynił niebo, ziemie, y co na nich iest, że było bardzo dobre, doskonále obaczywszy, uchwaliwszy: *Viditq; Deus cuncta quæ fecerat, & erant valde bona:* pátrzayćiesz Słuchácze moi, iáki koniec ták doskonáłym, ták pięknie, ták wdzięcznie rozporządzonym wszytkim dźiełąm swoim, *attingit á fine vsq; ad finem fortiter, & disponit omnia suaviter.* tá Mądrość wieczna uczyniła? kiedy człeká ná sámym końcu, wszytkich rzeczy stworzonych, brełę nikczemney gliny *de limo terræ*, ná podobieństwo, ná wyobrážęnie swoie wystáwiła: *faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram:* kiedy się potym wszytkiemu świátu, przez ustá Mędrcá swego, táż Mádrość wieczna oświádczyła; *Deliciæ meæ esse cum filijs hominum:* iedyne pieszczoty moie, delicye moie osobliwe zostáwáć z synámi ludzkimi; kiedy się ná koniec synem ludzkim stáła: *descendit Filius hominis*, y owszem kiedy się głupstwem iednym, krzyż sromotny dobrowolnie ponosząc, Mądrość wieczna świátu pokazáłá; *prædicamus Christum crucifixum, Iudæis quidem scandalum, gentibus autem stultitiam.* Opowiedamy Chrystusá ukrzyżowánego, Zydom pogorszęnie, á Narodom głupstwo iedno *gentibus autem stultitiam* Apostoł mowi. *O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ Dei! quàm incomprehensibilia sunt opera eius, & investigabiles viæ eius!* O wysokośći niedośćigła! o przepáśći niezbrodzona! mądrośći umieiętnośći Boskiey! ktoż się niezádźiwi niepoiętym spráwom twoim? kto doydźie niedostępnych, niedośćigłych drog twoich!

2. Ieżelić bowięm (o Mądrośći wieczna!) táki przyszedł koncept, tákie zdánie; żebyś Archetypu twego, istnośći twoiey Boskiey konterfekt, obraz żywy w stworzeniu twoim

im

im wystáwiłá; czyli nie podobnieysza do kunsztu tákowego máterya pięknych, á trwáłych bárdzo niebios byłá; *cæli solidissimi sunt quasi ærefusi;* niżeli tá bryłá gliny, z ktorey człek ulepiony: tá kupá błotska, ktore się w momenćie w proch obroćić może. *pulvis es & in pulverem reverteris:* czemużeś nie trwáłe niebo, ná wyobráżęnie twoie; ále tę lepionkę gliniáną Mądrośći wieczna wzięłá? ábo ieżeliś się z dobroći twoiey nieskończoney, rozumnemu stworzeniu udźielić chćiáłá; czemużeś mądrych Herubinow, onych Intelligencyi niebieskich, iáko Anioły Páńskie Filozof názywa; czemużeś Mądrośći wieczna niewzięła, do konwersácyi twoiey nie záżyłá? áleś się prostakowi iednemu, nie sensatowi, nie rozumnemu *homo non intellexit* ze wszytkim udźieliłá? niepoiętą onę unią z człekiem, náturę ludzką wziąwszy, Synem człowieczym się stawszy cudownieś záwárłá. *Nusquam Angelos apprehendit, sed semen Abrahæ apprehendit: descendit Filius hominis.* Wostátku ieżeliś się nád zgubą ludzką, dla głupstwá ich Mądrośći wieczna użaliłá? czemużeś inszego sposobu ná zbáwięnie ludzkie niewynálázłá? tylko śmierć, á śmierć okrutną krzyżową: *vsq; ad mortem, mortem autem crucis:* mogąc przez iedno *velle*, iednym tylko chcęniem świát wszytek zbáwić; czemużeś śmierć, á śmierć krzyżową, (Mądrośći wieczna) do czynu tákowego obráłá. *O altitudo Divitiarum Sapientiæ & scientiæ Dei!* Co to iest że Mądrość wieczna, Zbáwićiel nász drogi, w dźiśieyszey Ewángeliey mowi, naprzod: potrzebá áby umárł ná krzyżu, Syn Człowieczy? Druga: co to iest, czemu nie inszą śmierćią, ále umárł śmierćią krzyżową? Trzećia, czemu Zbáwićiel nász drogi, będąc prawdźiwym Synem Boskim; nie Synem Boskim, ále Synem Człowieczym się názywa? chcę to obiáśnić krotko, ná chwałę twoię ukrzyżowány Zbáwićielu świátá, ná náukę nászę y zabáwę duchowną w Imię Páńskie.

Oportet exaltari Filium Hominis.

3.

1 CO to ieſt naprzod, że Mądrość wieczna iednorodzony Syn Boſki, y przed śmierćią ſwoią, iáko to w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi: *Cùm exaltatus fuero: oportet exaltari Filium Hominis:* potrzebá áby był ukrzyżowány Syn Człowieczy: y po śmierći ſwoiey, po Zmartwychwſtániu ſwoim, toż kochánym Uczniom opowiáda: *nonne oportuit Chriſtum pati?* iżali nie potrzebá było, żeby Chryſtus ućierpiał? co to zá potrzebá, co zá powinność do ćierpięnia, do śmierći krzyżowey Chryſtuſá przymuſzáiąca? *oportuit Chriſtum pati.* Wdyć wſzytkie ſpráwy Mądrośći wieczney, iednorodzonego Syná Boſkiego, ſą dobrowolne, ſą *liberi arbitrij.* iák uczy Doktor Anielſki. *1. p. q. 19. art. 10. Deus liberum arbitrium habet, reſpectu aliorum à ſe.* Bog wolny ieſt względem wſzytkich rzeczy, oprocz Boſtwá ſwego. A Piſmo mowi: *omnia quæcunq; voluit fecit.* wſzytko to, cokolwiek Bog chćiał, dobrowolnie uczynił. czemuſz tu o iákieyśi powinnośći, o konieczney potrzebie, żeby umárł ná krzyżu Syn Człowieczy mowi? *oportet exaltari. nonnè oportuit Chriſtum pati?* rzekłby kto że Mądrość wieczna, iednorodzony Syn Boſki, ſtawſzy ſię Synem ludzkim, *Filius hominis,* wziąwſzy ćierpietliwe Ciáło; koniecznie *ex conſequenti* ćierpieć muśiał? âleć Apoſtoł S. ktory ſię w Szkole Mądrośći wieczney, w trzećim niebie, Teologiey uczył, wyráźnie mowi: *ſemetipſum obtulit immaculatum Deo.* Sąm śiebie ſámego ofiárował niepokalaną ofiárą, Bogu. Wyráźniey ieſzcze Prorok y Ewángeliſtá oraz, Izáiaſz S. mowi: *oblatus eſt, quia ipſe voluit.* zábity ná ofiárę Bogu Oycu zoſtał, dla tego że ták ſąm chćiał, z dobrey woli ſwoiey. *quia ipſe voluit.* Iákoſz to tedy rozumieć co Zbáwićiel mowi: *oportet.* potrzebá koniecznie żeby ukrzyżowány był Syn Człowieczy?

4. Odpowieda Doktor Anielſki *3. p. q. 46. art. 1. Oportuit, neceſſarium fuit Chriſtum pati, non neceſſitate coáctionis, tam ex parte Dei, quàm ex parte Chriſti; ſed neceſſitate finis.* to ieſt: potrzebá było ná krzyżu umrzeć Chryſtuſowi, nie z przymuſzu

ile

ile Bog ieſt y Chryſtus; ále z potrzeby náſzey włáſney, dla zbáwięnia náſzego potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi. *oportuit Chriſtum pati:* nie z przymuſzu potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi, ktory umárł z dobrey woli ſwoiey: *quia ipſe voluit:* nie z powinnośći, bo we wſzytkich ſpráwách ſwoich wolny ieſt *omnia quæcunq; voluit, fecit:* nie z ſwoiey, ále z potrzeby włáſney náſzey potrzebá było umrzeć Chryſtuſowi. *oportuit Chriſtum pati:* dla zbáwięnia náſzego, dla náſzey włáſney potrzeby umrzeć potrzebá było Chryſtuſowi. Y toć to ieſt, co Kośćioł ſpiewa: *ô certè neceſſarium Adæ peccatum, quod Chriſti morte deletum eſt!* grzech pierwſzego Rodźicá koniecznie potrzebował, áby był przez Krew Zbáwićielá omyty: y Rodźicá náſzego, y wſzytkich nas potomkow iego, potrzebá nieuchronna, konieczna byłá; áby zá nas umárł Zbáwićiel ſąm niewinien grzechu. *peccatum ipſe non fecit.* Aby nas był Chryſtus ták wyſoko wynioſł, chwały wieczney Synoſtwá Boſkiego áby nas domieśćił; dla tego ták głęboko, w ſámę przepaść pogárdzęnia, y ták ſromotney śmierći krzyżowey, unižyć mu ſię koniecznie trzebá było. *humiliauit ſemetipſũ vſq; ad mortẽ.* O czym ták Chryzoſtom S. *hom. 2. in Matth: cum ergo audieris, quia Filius Dei, filius ſit & Dauid, & Abrahæ; dubitare iam deſine, quòd & tu, qui filius es Adæ, futurus ſis Filius Dei. Non enim ſemetipſum ita humiliaſſet; niſi nos eſſet exaltaturus.* Nigdy by ſię był Syn Boſki ták głęboko nie uniżył, áż do śmierći krzyżowey; gdy by nas był ták wyſoko wywyżſzyć nie miał; áż do ſpolnego z ſobą Synoſtwá Boſkiego y dźiedźictwá ſwego.

5. Słuchácze moi uważćieſz, co Namieſtnik Chryſtuſow, w tey okázyi do nas mowi Piotr Swięty: *Cariſſimi, Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplum; vt ſequamini veſtigia eius. Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore eius.* Naymilśi, Chryſtus ućierpiał zá nas, dla náſzey potrzeby, śmierć krzyżową podnioſł; zoſtáwuiąc wąm przykład,

ábyśćie

ábyśćie szli zá śládem iego: ktory grzechu nie uczynił, áni znaleźiona iest obłudá w ustách iego. Iákoby chćiał rzecz: Naymilsi moi, ieżeli Chrystusowi potrzebá było, nie dla śiebie; ále dla nas ćierpieć, y umrzeć ná krzyżu sromotnie; iákosz wąm dla Chrystusá ćierpieć, iáko krzyżá niepotrzebá nośić; ktorzyśćie go grzechámi wászemi zásłużyli, ktorzyśćie częstokroć sámego Chrystusá złośćiámi wászemi ukrzyżowáli? *iterum crucifigentes sibimetipsis Filium Dei*: iákożmy ćierpieć, iáko krzyż ponośić dobrowolnie niepowinni! ták wiele Bogu winni? kiedy go dla nas Chrystus poniosł bez wszelkiey potrzeby swoiey, bez wszelakiey winy. *Qui peccatum non fecit*: nászá powinność iest własna, nászá potrzeba konieczna ćierpieć cokolwiek dla Chrystusa, krzyż nośić. *per multas tribulationes oportet nos intrare.*

6. A ktoż z nas ochotnie krzyż dźwiga, kto dobrowolnie ćierpi? kto go dla własney Chrystusa miłośći ponośi? Słuchacze moi, wszyscyzmy śię tu zeszli, przy dźisieyszey triumfalney Naleźienia Krzyża Chrystusowego Uroczystośći: ábyżmy go upadáiąc do źiemie, niską ádoracyą uszánowáli: *O crux ave spes unica, in hoc triumphi gaudio*; á wieleż nas tu tákich, cobyżmy go ználazszy, y ucałowawszy; dźwigáć go, ćierpieć z Chrystusem, y dla Chrystusa chćieli? *Christo confixus sum cruci.*

7. Ták kłádę że śię tu znaydą między námi, ktorzy dla tego áż nád łokćie rękawy záwinęli; żeby krzyżá Páńskiego z Heleną Swiętą szukáli: ktorzy kárki swoie ták bárdzo dla tego obnażeli, áby gołe rámioná z Herákliuszem krzyżowi poddáli: ták kłádę że tu są ochotnicy tácy, ktorzy śię serdecznie Chrystusowi z Tomaszem świádczyli: *eamus & nos & moriamur cum illo*: nieopuszczáć Chrystusa áż do śmierći, z Piotrem obiecáli. *Etiamsi oportuerit commori tibi non te negabo.* A ná coż śię ták stroyne przygotowánie nász e, táka ochotá nászá do szukánia, do ponoszęnia Krzyżá Chrystusowego przy-

przydá? *omnes relicto eo fugerunt*, wszytko śię to co wiedźieć gdźie, zá swoiemi pássyami, od Pássyi Chrystusowey rozbieży; Chrystusá zá naymnieyszą okázyą opuśći; krzyżá śię wyrzecze. *Omnes relicto eo fugerunt.* Nie ták Helená S. Krzyżá Páńskiego szukáłá, nie ták Heráklius Krzyż S. ná rámionách swoich nośił, nie ták Mágdáleną z Ianem Swiętym przy krzyżu stawáli, nie ták śię Chrystusowi Apostoł S. oświádczał: *mihi autem absit gloriari nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi.* Záwáruy Boże! żebym śię ia czym inszym zászczyćić kiedykolwiek miał; tylko krzyżem Zbáwićielá mego! záwáruy Boże, żebym śię ia czegokolwiek inszego chwyćić kiedykolwiek miał; tylko krzyżá Páná Iezusá Chrystusá Zbáwićielá moiego! *nisi in cruce Domini nostri Iesu Christi.* Potrzebá to moiá własna, ábym krzyż dla Chrystusá ponośił; ochotnie go dzwigáć będę, tym śię sámym zászczycáć, ćieszyć będę. *Mihi autem absit gloriari, nisi in Cruce Domini nostri Iesu Christi.*

8. Druga. Co to zá przyczyná, co zá potrzebá była? áby Chrystus nie inszą śmierćią, tylko ták okrutną ták sromotną ná krzyżu umárł. *Oportet exaltari Filium Hominis.* Ieżeli Mądrość wieczna *opus sex dierum, opus Creationis*; wszytko dźieło stworzonych rzeczy, iednym *Fiat*, Słowem iednym odpráwiłá; ieżeli taż Mądrość wieczna *opus Recreationis*, wćielenia swego, przez toż iedno Słowo Nayświętszey Mátki swoiey *Fiat* sporządźiłá? czemuż dźiełá zbáwięnia, odrodzęnia nászego, przez toż Słowo iedno; przez toż *Fiat*, y owszem przez iedno *velle* chcęnie swoie, co Bog mogł uczynić; czemu Mądrość wieczna przez sámo *Fiat*, przez samę wolą odrodzęnia nászego niedokończyłá; ále stawszy śię Synem ludzkim śmierć sobie, á śmierć sromotną krzyżową dla zbáwięnia ludzkiego obráłá, wystáwiłá! *oportet exaltari Filium Hominis.* Odpowiáda ná to ná pomienionym mieyscu *3 p. q. 40.* Doktor Anielski. Dla tego Chrystus nayokrutnieyszą, naysromotnieyszą śmierć krzyżową, dla zbáwięnia ludzkiego obrał;

obrał; żeby ſię człowiek żyiący ná świećie, żadney śmierći dla Chryſtuſá nie wzdrygał, nieobawiał.

9. Którąż to ieſt śmierć, ktorey ſię dla Chryſtuſá ſtráchác, obawiáć niepotrzebá? dwoiáka ieſt śmierć ludźi żyiących ná świećie; śmierć ludźi złych, śmierć nieſzczęśliwa, śmierć hániebna *mors peccatorum peſſima*: y śmierć ſpráwiedliwych, śmierć w Pánu, śmierć w Chryſtuſowym Krzyżu, śmierć błogoſłáwiona, *Beati qui in Domino moriuntur*. Smierći, ktorą giną źli ludźie, bać ſię bárdzo potrzebá. *Timete eum qui poteſt occidere corpus & animam*: á táka śmierć ieſt káżdy grzech śmiertelny, ná wieki duſze zábiiáiący. Pychá, pogárdá bliźniego, śmierć to; łákomſtwo, krzywdá cudza, śmierć to; wſzeteczenſtwo wſzelkie śmierć to; zápálczywość, zazdrość, śmierć to; obżárſtwo, *mors in olla* śmierć to. Tey śmierći bać ſię, lękáć, ſtracháć nádewſzytko trzebá: bo ieſt śmierć nieſzczęśliwa, śmierć hániebna. *Mors peccatorum peſſima.*

10. Smierć záś ſpráwiedliwych ludźi, ábo ieſt powierzchowna, dla miłośći ukrzyżowánego Zbáwićielá podięta: iáką ochotnie umieráli Męczennicy Swięći; ktorey śmierći obawiáć ſię Chryſtus niekazał: *nolite timere eos qui occidunt corpus.* A do tákiey śmierći niewſzytkich obowiązał Chryſtus; ále tylko kogo chćiał. Swiętemu Piotrowi rzekł: *extendes manus tuas, & alius te cinget.* Będźieſz ukrzyżowány. Swiętemu Ianowi: *ſic eum volo manere.* Niechcę żeby umárł ná krzyżu. Abo ieſt śmierć ludźi ſpráwiedliwych wewnętrzna, z krzyżem Chryſtuſowym ziednoczona: ktorey, nie tylko ſię lękáć nie mamy; ále ſię wſzyſcy do niey gárnąć, zá krzyżem Chryſtuſowym, krzyż náſz właſny dźwigáć, codziennie iść powinniżmy. A tákowa śmierć náſzá ieſt, kiedy wſzytkie zmyślności náſze ſwawolne, ránkory, zápálczywośći wyuzdáne, páſſye, popędliwośći rozpuſzczone, wſzytkie pożądliwośći, wſzytkie ſkłonnośći, áppetity bydlęce, w nas umorzamy mortifikuięmy: to ieſt śmierć błogoſłáwiona żyiących ná świećie. *Beati*

Beati qui in Domino moriuntur. O ktorey Piotr S. *mortificatos quidem carne, vivificatos autem ſpiritu*: umartwięni umárli ná ćiele, á ożywieni w duchu bądźćie: to śmierć ná żywot wieczny ożywiáiąca, o ktorey tenże Apoſtoł Swięty mowi: *ſi ſecundùm carnem vixeritis, moriemini; ſi autem facta carnis mortificaueritis, vivetis.* Ieżeli według ćiáłá żyć będźiećie, śmierćią nieſzczęśliwą umrzećie: á ieżeli uczynki ćiáłá wáſzego umorzyćie, ſzczęśliwie ná wieki żyć będźiećie.

11. Táką śmierćią między inſzemi naywiękſzą umierał Apoſtoł Swięty; kiedy o ſobie mowi: *Chriſto confixus ſum cruci*, z Chryſtuſem ieſtem przybity do krzyżá. Kiedyż to Páweł S. był przybity do krzyżá? czytamy że pięćkroć rázy wziął od Zydow po czterdźieśći plag bez iedney. *Quinque accepi quadragenas, vnâ minus*: czytamy że trzykroć był rozgámi sieczony, *ter virgis caeſus*: czytamy że raz był ukámionowány *ſemel lapidatus ſum*: czytamy że trzykroć w morzu zátopiony: *ter naufragium paſſus.* Wostátku, po ták wielu męczenſtwách; czytamy, że był przez miecz z tego świátá znieśiony; ále żeby był ukrzyżowány, tego nie czytamy. O iákiey że to śmierći ná krzyżu Apoſtoł mowi? *Chriſto confixus ſum cruci.* Wywodźi ſię z tego ſámże ná inſzym mieyſcu: *mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo*: to moiá śmierć z Chryſtuſem, ſpolnie ná krzyżu podięta; kiedy wſzytkie moie áffekty, wſzytkie páſſie, wſzytkie świeckośći we mnie zoſtáły umortyfikowáne, ukrzyżowáne; kiedy ia świátu, á świát mnie ukrzyżowány zoſtał; *Chriſto confixus ſum cruci, mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo.* Táką śmierć krzyżową podeymowáć dla Chryſtuſá powinniżmy. wſzytkie áffekty náſze, páſſye náſze do krzyżá z Chryſtuſem przybić obowiązáni ieſteſmy; *Chriſto confixus ſum cruci*; ieżeli go náśládowáć ſzczerze chcemy. Bo ták ſam powiedźiał: *qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam*: kto chce iść zá mną, niech wezmie nie krzyż moy, ále krzyż ſwoy, á niech mię náśláduie *& ſequatur me.*

12. Trzećia, co to iest? że Chrystus, będąc prawdźiwym Synem Boskim? á przećię się nie zowie Synem Boskim, ále Synem człowieczym: iáko w dźiśieyszey Ewángeliey y gdzie indziey mowi: *oportet exaltari Filium hominis.* Dźiwowáli się temu bárdzo ludzie, ktorzy ná on czás Chrystusá tak mowiącego słucháli, y odważyli się pytáć go: co to zá przyczyná, czemu by ták mowił? *& quomodo tu dicis oportet exaltari Filium hominis: quis est iste Filius hominis?* á co to Pánie mowisz? potrzebá żeby był ukrzyżowány Syn człowieczy, ktoryś to iest Syn człowieczy? *quis est iste Filius hominis?* dźiwna rzecz że ná pytánie tákie, nie odpowiedźiał ná on czás Chrystus *directè*; ále w co inszego mowę onę obroćił. Oni go pytáią ktory to iest Syn człowieczy? á on odpowiedział: *ambulate dum lucem habetis.* dochodźćie práwi tego, poki świátło maćie. Doszli tego oni Arcykapłáni Zydowscy, że był Chrystus prawdźiwym Synem Boskim: o co kiedy go pytáią *iuratam inquisitionem* wywodząc: *adiuro te per Deum vivum, vt dicas nobis, si tu es Christus Filius Dei vivi.* Powiedz nam, práwi, pod przysięgą, ieżeliś ty iest Chrystus Syn Bogá żywego? á Chrystus co ná pytánie tákowe, ieżeli iest Synem Boskim? odpowiedá że iest Synem człowieczym: *verùm tamen videbitis Filium hominis venientem.* Obaczyćie práwi przychodzącego ná sąd, Syná człowieczego. Co to tedy zá przyczyná że iednorodzony Syn Boski, Synem názywa się człowieczym; á nie Synem Boskim? odpowieda naprzod *Ireneus L. 3. C. 21.* y z nim *Tertullianus de Carne Christi.* Dla tego názywa się Chrystus Synem człowieczym: áby pokazał że był prawdźiwym człekiem, od Adámá pierwszego Rodźicá pochodzącym: gdyż Adam w Hebráyskim ięzyku, iednoż iest co y człowiek. Dobra rácya y *genuina.*

13. A to zaś dla czego uczynił Syn Boski, że chćiał bydź Synem człowieczym od Adámá idącym? wdyć Mądrość niestworzona, iáko stworzyłá Adámá, ktory nie był Synem

nem ludzkim; ále tylko Oycem ludzi wszytkich: ták mogłá stworzyć nową Kreaturę ludzką; ktorą wziąwszy Słowo wieczne, stáłoby się było Ciáłem: á przećię by nie było Synem ludzkim; o czym w Szkołach mowią: coż tedy zá przyczyná, że Syn Boski, mogąc bydź człekiem, á nie bydź Synem ludzkim; stał się człekiem, á oraz stał się y Synem człowieczym. *descendit Filius hominis.* Dla tego uczynił to Chrystus, áby idąc od Adámá pierwszego Rodźicá nászego; był Brátem nászym, trzymał Konfraternią z námi, *Confratrem* został nászym. Słuchayćie co Apostoł S. mowi: *propter quod non confunditur eos fratres appellare dicens: narrabo nomen tuum Fratribus meis.* Niewstydźi się Chrystus Zbáwićiel nász drogi, názywáć nas bráćią swoią, mowiąc do Oycá swego niebieskiego: opowięm Imię twoie bráći moiey. Brátem się stał nászym Chrystus, do Bráctwá nas przyiął swego, w iedneyże Konfraterniey iest z námi.

14. Iednorodzony Synu Boski, Mądrośći wieczna, cożeś to dla tych delicyi twoich między Synámi ludzkiemi, *deliciæ meæ esse cum Filijs hominum*; cożeś to Mądrośći wieczna porobiełá? *quid est homo, quia magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum?* á co to iest ten człowiek z wielkim zádumięniem pyta się Iob ćierpliwy *quid est homo?* co to iest ten człowiek, żeś mu táką mágnifikę, táką stymę do Bráterstwá przyiąwszy go swego uczynił, Boże moy! ábo czemuś serce twoie do niego przyłożeł? *quid est homo?* co to iest człowiek? człowiek grzeszny, odpowieda Psálmistá Páński, iest to iedno głupstwo, bydło bezrozumne. *Homo non intellexit, comparatus est iumentis insipientibus.* Czemużeś go Mądrośći wieczna ták wysoko wyniosłá? czemu do sercá twego przyłożyłá? *aut quid apponis ergá eum cor tuum?* odpowieda Apostoł Swięty: *debuit per omnia Fratribus assimilari vt misericors fieret.* Koniecznie iednorodzony Syn Boski, muśiał się stáć Brátem nászym, muśiał nas przyiąc do Bráctwá swoiego: dla tego żeby był miło-

miłośierny. *vt misericors fieret.* Nie mogł bydź miłośierny Bog, nie mogł bydź ludzki, lutośćiwy; áż śię stał Synem człowieczym, áż śię stał Brátem nászym. *Debuit per omnia Fratribus assimilari vt misericors fieret.*

15. Słyszyćieśz to wy bezrozumne bydło, wy zátwárdźiáli wgrzechách śmrodliwi kozłowie? áto śię Syn Boski stał Synem człowieczym, stał Brátem wászym; czemusz do niego nie idźiećie? áto ukocháney Konfraterniey swoiey, w tym Domu Mátki miłośierdźia záłożoney zlećił; áby was bezrozumną trzodę pástá, áby was dźikie kozły náwrácáłá: *abi post vestigia gregum tuorum, pasce hædos tuos:* czemuż śię nie náwrácaćie do Pásterzá dobrego? czemu tym pástwiskiem iego, czemu miłośierdźiem gárdźićie? *vt misericors fieret. Filij hominum vsq; quo graui corde?* Ey dla Bogá synowie ludzcy! dokądże w szaleństwie wászym, w bezbożnośći wászey, w zákámiáłośći wászey trwáć będźiećie? wołá ná was Prorok: *Filij hominum vsq; quo gravi corde!* Syn Boski przykłáda serce swoie do was; *apponis erga eum cor tuum;* czemuż serce wásze synowie ludzcy, od sercá Syná człowieczego, Bráćiszká wászego miłośiernego odwracaćie? *Filij hominum vsq; quò gravi corde?*

16. *S. Náziánzenus orat. 36.* tę przyczynę dáie; czemu śię Mądrość wieczna, Iednorodzony Syn Boski, Synem człowieczym názywa: áby nie tylko pokazał Pąrentelę swoię od Adámá idącą; ále żeby Mátkę swoię, ták śię názywáiąc uczćił, uszánował. *Filius autem hominis propter Adamum & Virginem,* pomięniony Doktor mowi. A iákosz to tym uszánował Náyświętszą Mátkę swoię Chrystus, kiedy śię Synem człowieczym názwał? ták; bo oná prawdźiwym byłá człekiem, iákiego Bog stworzyć postánowił, bez grzechu wszelkiego; z ktorey sámey urodźił śię ten Człowiek, ktory grzechu nieznał, *qui peccatum non fecit.* ták *Ildephonsus. de Virgine Maria c. 11. Unius Christi, hæc sola homo Mater & Virgo.* y dla tegoć re-

spektu nie zowie śię Syn Boski Synem ludźi; *Filius hominum;* ále Synem iednego człeká *Filius hominis*: bo iest iedney tylko Rodźićielki, ile Człowiek Synem; iáko iednego Oycá ile Bog iest ná niebie Iedynakiem: o czym Anzelm S. *in Epist. ad Hebr. cap. 2. Omnes alij sunt Filij hominum, qui originem habent ex coniunctione duorum; sed Christus est Filius solius hominis: quia sine carnali Patre natus est de Virgine.* Insi ludźie wszyscy są synowie ludźi: bo śię z Oycá y z Mátki rodzą; ale Chrystus iest Synem iednego człeká: bo śię bez Oycá urodźił ná źiemi z sámey nayczystszey Pánny. Aby tedy Chrystus uczćieł, uszánował Nayświętszą Mátkę swoie; ták często názywa śię, nie Synem Boskim; ále Synem człowieczym: przy káżdey mowie, przy káżdey spráwie swoiey, máią záwsze wpámięći, záwsze oniey myśli. Wspomina Mátkę swoię, kiedy o krzyżu mowi: *oportet exaltari Filium hominis:* niezápomina iey kiedy ná krzyżu wiśi: *Mulier ecce Filius tuus.* Czemuż to y żyiąc y umieráiąc o kocháney Mátce swoiey pomni? odpowieda ieden z uczonych: *quia maximè deliciabatur, quòd tantæ Virginis esset Filius;* dla tego, że to naywiększe delicyie były Mądrośći wieczney, między Synámi ludzkiemi będącey; że śię Syn Boski stał Synem ták czystey, ták wybráney Pánny. *maximè deliciabatur, &c.*

17. Augustyn záś S. odpowieda ná to *Tract: 119. in Ioan. Exemplo sui, suos ministros instruxit Præceptor bonus: vt à Filijs pijs, impendatur cura Parentibus.* Dla tego nigdy Chrystus, niezápomina swey Mátki, Synem śię iey záwsze odzywáiąc własnym: *Filius hominis*: áby nas náuczył, iáko pobożne dźiatki, o Rodźićiách swoich y żyiąc y umieráiąc stáránię mieć powinni. Słucháćze moi! przyimuiećieśz tę náukę, tę lekcyią ktorą wam tráduie Syn Człowieczy Zbáwićiel nász drogi, ná tey Kátedrze krzyżá swego? iáko pomięniony Augustyn támże záraz mowi: *tanquam lignum illud vbi fixa erant membra morientis, etiam Cathedra fuit Magistri docentis:* przyimuiećieśz tę náukę,

náukę że pobożne dźiatki o Rodźicách swoich, y żyiąc y umieráiąc stáránie mieć powinny. Nie mowię o żywych, iákie uszánowánie pod czás od dźiatek swoich Rodźicy máią; ále tylko o zmárłych, z obligu świątobliwey Konfraterniy tuteczney wspominam? o iáko tám często, iáko żáłobliwie wołáią ná nas, mátki násze, krewne násze, rodźice násze, z tárásow onych podźiemnych: *Miseremini mei saltem vos amici mei!* Zmiłuyćie się nád námi, wy przynamniey dźiatki násze, krewne násze, potomstwo násze!

18. Masz ty záwsze w pámięći świątobliwa Konfraternia, wszytkich tych zápomniánych żebrakow, *la carita* miłośierdźia, z więźienia onego żebrzących, wołáiących; kiedy ich náwiedzász gorącemi nabożeństwy twoiemi: *super probatica*, w sadzáwce oney wszytkie brudy grzechow pozostáłych płoczącey: słyszysz głos ich do ćiebie mowiących: *hominem non habeo* nie mamy człowieká, ktoryby nas rátował, nie mamy człowieká. Sprowadźże ty Mátko miłośierna, tych opuszczonych śierot Opiekunko lutośćiwa, świątobliwa *Congregatio*: sprowadz że ty do tych mizerakow, Syná Człowieczego, Zbáwićielá ukrzyżowánego; dáy im człeká, ktoryby rzekł tym kálikąm, rády sobie dáć niemogącym: *surge & ambula* powstańćie y podzćie ná odpoczynek wieczny. Uczyń to Zbáwićielu drogi, spełniy obietnicę twoię wszytkim dáną: *cum exaltatus fuero, omnia traham ad meipsum*; gdy ukrzyżowány będę, wszytko poćiągnę do śiebie. Spełniy tę obietnicę twoię ukrzyżowány Zbáwićielu, Synu Człowieczy; poćiągniy wszytkich nas żyiących do miłośći twoiey; krusząc zákámiáłe sercá násze, krzyżem twoim, opoki Kálwáryiskie rozbiiáiącym: poćiągniy do widzęnia twego, w szczęśliwey wieczności, wszytkich więzniow onych, spráwiedliwośći twoiey, do kwártniká iednego, wszytkie długi wypłácáiących. Bądź nam Synu Boski Synem Człowieczym, ktoryś się stał Brátem nászym: bądź nam miłośiernym, ktoryś z potrze-

potrzeby nászey, dobrowolnie ućierpiał dla nas, bądź nam miłośiernym. *Qui passus es pro nobis, Iesu Christe miserere nobis.* Amen.

KAZANIE
NA NIEDZIELE 4. po SS. Trzech Krolách zbywáiącą:

a przypádáiącą ná on czás 24. po Swiątkách: przy obłoczynách Zakonnych Trzech Pánien u S. Andrzeiá, w Krákowie. R. P. 1684.

Przystąpili do niego y obudźili go. Matt. 8.

Pánieństwo Bogu poświęcone naybliższe iest Chrystusá, y do wzbudzęnia miłośierdźia iego w każdey potrzebie nayskutecznieysze.

1. *ODważny bydź muśi, kto Páná niewczásowáć śmie. Przykłády tego.*
2. *Ktoż to ználazł się táki dźiś.*
3. *Pánieństwo obudźić sámo Páná może, y do rátunku skłonić.*
4. *S. Klará Nawá. B. Sálomea gwiazdá żeglárska. Ná tákiey náwie, pod tym áspektem płynący, bespieczni.*
5. *Pánieństwo Bogu poświęcone wzbudza Páná śpiącego.*
6. *Iak rozumieć te słowá.* Ego dormio, & cor meum vigilat.
7. *Dźiewice naybliższe są Báránká wszędźie.*
8. *Pánieństwo zásypiáiącego Páná nayskuteczniey wzbudza do rátunku w káżdey potrzebie.*

9. *Czemu to głos Pánieński iáko wody ßumieiące, iáko lutnie, iáko
pioruny.*
10. *Nikt ták prędko nie oczući Páná, iáko Pánieństwo.*
11. *Płyńćieß ßczęśliwie trzy* Charites,*trzy* Charitates *do portu wá-
ßego, trzy Boskie Cnoty, trzy Corki Iobowe.*



Ktory to dźiś ták wielki śmiáłek? co Pá-
ná zásypiáiącego budźić waży się: z fáty-
1. gowánemu cáłodniowym kazániem y le-
czeniem chorych Náuczyćielowi, należy-
tego wczásu y uspokoienia nie dopuszcza?
ktory to ták odważny śmiáłek? *tantane vos
tenuit fiducia?* Zásypia wielki *Macedo* ná świtániu sámym, á tym
czásem liczne hufce Dáriusz spráwiwszy, w szyku nástępuie:
zbiegáią się przed namiot Krolewski Hetmáni, Pułkownicy,
y wszytká stárszyzná, w ták nagłym niebespieczeństwie po
ordinans Páński: Pan spi wiák naylepszą, á żaden go przebu-
dźić nieodważył się. Wczásuie się *Milciades*, á fortuná iego
nieprzeszkadzáiąc mu bynamniey uspokoięnia, sámá w sieć
Krolestwá, Prowincie cáłe zágárnuie. Władysłáwowi czwar-
temu Krolowi Polskiemu, przyznawáły dowćipne rozumy;
że zá pánowánia iego, wszytek świát zápałem woyny gorzał;
on sam tylko smácznym snem zásypiał, á przebudźić go nikt
nie śmiał. Záchował tę obserwáncyą przećiwko Saulowi Pá-
nu swemu, lubo głownemu nieprzyiaćielowi Dawid: kiedy
wszytkie straże przeszedszy, gdy w namioćie Páná dobrze
spiącego zástánie; ćicho bárdzo nieprzerywáiąc snu spiące-
mu Pánu, włocznią tylko iego z kubkiem wody od głow bie-
rze, y do swoich odchodźi. *1. R. 26.* To Pánkowie udźielni;
á iednowładny Monárchá wszytkiego świátá, czemusz u swo-
ich nie ma respektu podobnego, uszánowánia tákiego? do-
brześ się sam uskárżeł przed tym ná táki niedostátek twoy,
ná táką niewygodę twoię Zbáwićielu mowiąc: *vulpes foueas
habent.*

habent. biedna liszká ma iámę swoię, y lekkie ptászętá gniá-
zdá swoie; á Syn człowieczy nie ma, gdźieby skłonieł gło-
wę swoię: kiedyć się oto y ná łodźi dosyć niespokoyney prze-
drzymáć, uspokoić nie dádzą. *suscitauerunt eum.*
2. Ktorzyż to przećię ták bespieczni, ták wiele sobie w
nádźieię łáski Páńskiey pozwaláiący, snu miłego Pánu nie do-
pusczáiący? czy konfidenći, czy importunowie; wiem że U-
czniowie Páńscy; ále pewnie nie wszyscy. Zgánionoby by-
ło choć pierwszemu z Apostołow Piotrowi, iáko y przedtym
bespieczeństwo tákowe, *vade post me sátana*: nie uszłoby było
y Filippowi choćby się był wyrwał, iáko kiedys pytáiąc się o
genealogią Páńską: *Philippe qui videt me, videt & Patrem me-
um.* Ktoż tedy z Uczniow Páńskich resolutem tákim był,
kto przebudźić Chrystusá poważeł się? ia rozumięm y ták wie-
rzę: że ten tylko ieden śmiał zá rękę wźiąć, śmiał obudźić
Chrystusá: ktory sam ná pierśiach Iezusowych słodko przy
Wieczerzy Páńskiey zásnął. *Discipulus ille qui supra pectus Domi-
ni in Cœna recubuit.* A coż w nim tę konfidencia, tę odwagę,
to serce spráwiło? czystość niepokalána Pánieńska, Chrystu-
sowi nádewszytko milsza. *Virgo electus, atq; inter cæteros ma-
gis dilectus.*
3. Pokażę iáko Pánieństwo Bogu poświęcone, naybliż-
sze iest Chrystusá, y do wzbudzęnia miłośierdźia iego, do o-
tworzęnia oczu iego nád każdą potrzebą nászą iest nayskute-
cznieysze. Będźie to ná chwałę twoię Pánie, ktoremu szu-
mne wiátry, y nádęte swawolnego morzá náwáłnośći są we
wszytkim posłuszne. *Quis est hic, cui venti & mare obediunt.*
Ná náukę wászę, ktore się ták wielkiemu Monárssze, zá wie-
czne Oblubienice, w wieńcách liliowych oddáć gotuiećie. w
Imię twoie Zbáwićielu, y Mátki twoiey niepokalánie poczę-
tey, Iezus Marya.

Przystąpili do niego y obudźili go.

4. PŁynie dźiś, po Gálileyſkim morzu nawa, ſkarb naywiękſzy wſzytkiego niebá y źiemie, Iezuſá záſypiáiącego niosąca *ipſe verò dormiebat*: płyną przy niey y inſze rożnych marinarzow łodźie, iáko Márek S. mowi: *& aliæ naues erant cum illo*; rożne świeckie merkáncye prowádzące. *illic naues pertranſibunt*. Ieżeli tám gdźie Chryſtus znayduie ſię obecny, ſwawolne wichry ták gwałtownie ná łodź żegluiącą zewſząd biią; że y ſámym naybliżſzym boku Páńſkiego Apoſtołom Swiętym, ſtráchęm śmierći oczywiſtey ſerce przerażáią: coż ſię tám dźiać muśi gdźie nie máſz przytomnośći Boſkiey, gdźie Ionas niepoſłuſzny Bogu, przykazań iego przeſtępcá, pod żáglem lekkomyślnośćią nádętym żegluiąc záſypia; iáka tám nieuchronna zgubá, y pogrzeb w żołądku nienáſyconego wielorybá gotowy. Nie tylko to iedno máłe wod w Galilei zebránie, dźiśieyſzym cudem ták wielkim wſławione; ále wſzytek świát názywa ſię morzem wielkim, według Pſalmiſty *hoc mare magnum & ſpatioſum manibus*. Okręty żegluiące po burżliwych náwáłnośćiách morzá tego, okrąg źiemie otaczáiącego, ſą Rzeczypoſpolite, Kroleſtwá; iáko Rzymſkie Páńſtwo, názwał Poetá: *o nauis referent te in mare noui fluctus! o quid agis? fortitèr occupa portum*. Łodki mnieyſze ſą Ludźie, potym zewſząd niebeſpiecznym pływáiące Elemenćie. *aquæ multæ populi multi*. ludźie iáko wody rozlewáiące ſię. *omnes ſicut aqua dilabimur*. iáko czołny lekkie, prędko w głębokośćiách morſkich grążniące. Szczęśliwe y nád ſáme niebá wypływáiące wody! *aquæ quæ ſuper cælos ſunt*, nád ktoremi unośi ſię Duch Swięty. *Et Spiritus Domini ferebatur ſupra aquas*. Błogoſłáwione, y do portu nádźieie zbáwienia, *ad portum bonæ ſpei*, proſto kieruiące nawy! ktorych żágle, wela, *inſpiracia* łáſki Boſkiey, Duchá Swiętego przytomność, do portu ubeſpieczęnia wſzelkiego y pokoiu, ktorego tęn świát dáć nie może, ſzczęśliwie prowádźi. *flabit ſpiritus eius & fluent aquæ*. *Felices ter & amplius*, ieſt wąm czego powinſzo-

wáć, wy kwitnącey młodośći trzy Grácye, wdźięczności niebieſkiey, łáſki Boſkiey pełne, trzy Chryſtuſowe Oblubienice *plenæ gratiâ!* kiedy zburżliwego prędko przemiiáiącey świeckośći morzá wybiwſzy ſię, nawy wáſze w tym porćie żyćia duchownego, żyćia z Bogiem ziednoczonego ſtánowićie. Odbiiaćie od brzegu niebeſpieczenſtw wſzelákich pełnego, z światem obłudnym żegnaćie ſię; udáiąc ſię drogą tey, ktora ſię ſtáłá iáko okręt kupiecki, z dálekich kráiow chleb Anielſki prowádzący. *Facta eſt velut nauis inſtitoris de longe portans panem ſuum*. Rozwiiaćie żágle *velum* Zakonnego, *vela dabant ventis*, pod direkcią tey Cynozury, tey gwiazdy żeglárſkiey, ktora nie iedenaśćie tyśięcy; ále nieżliczone hufce niepokalánych Dźiewić, do portu ſzczęśliwośći wieczney, do łożnice liliowey Báránká niepokalánego ſzczęśliwie prowádźi, Klará S. *Claritas Dei*, y tá druga poniey Naiáśnieyſza przy zachodźie ſwoim ná niebie wſchodząca Iutrzenká, *Sol meus Salomea* B. Sálomea. *Felices ter & amplius!* ſzczęśliwe nader, ktore minąwſzy niebeſpieczne świátá obłudnego Chárybdy y Scylle, tám udáiećie ſię, gdźie ubeſpieczone od wſzelkich nátárczywośći świátá burżliwego, dálekie od znikomych obłud iego, żywot nowy, żywot niebieſki, Bogu ſámemu ofiárą czyſtą świętą niepokalána oddáne żyć bedźiećie. *Exhibeatis hoſtiam viventem, ſanctam, Deo placentem*. Coż ieſt? widźićie ná tym okręćie wáſzym, Páná pod ołobámi Sákrámentu Nayświętſzego, iáko ná miękkim wezgłowku, *ſuper ceruical* (Márek S. mowi) ná czyſtych rękách B. Fundatorki wáſzey záſypiáiącego: czemuż ſię námniey niemięſzaćie odważne Heroiny, mężne białogłowy: *mulierem fortem quis inueniet?* iáko dźiś Uczniowie Páńſcy wſzyſcy ſobą trwożą? *illi robur & æs triplex circa pectus erat, qui fragilem truci commiſit pelago ratem primus*. czy okowáne troynitną iákąś kárácená, ſerce maćie, że ſię burżliwego morza náſtępuiących náwáłnośći od świátá, ćiáłá, pokus gwałtownych nie lękaćie? zkąd

wąm

wąm táka weſołość, zkąd ochotá, zkąd śmiáłość, y odwagá; puśćić ſię wſrod morza, gorzkiego świeckim, duchownym ſłodkiego? wſrod morza Zakonnych prac, mortyficáciey, dożywotniego więzienia, ćierpliwośći.

5. Sprowádźiłá was bliſko, tudźieſz boku Páńſkiego postáwiłá czyſtość Bogu ślubem obiecána: *acceſſerunt ad eum*; czegoſz ſię bać maćie? ktoż nalazſzy port wątpić o zdrowiu będźie? *recurrunt ad portum qui in ſcapha erant.* *Baſil. Selen. Orat. 22.* powiedział. Prawda záſypia Pan; ále Pánieńſtwo Bogu poślubione, iednym odezwániem ſię *Domine ſalua nos* oczućić go może, *ſuſcitauerunt eum.* Pyta ſię czyſta Oblubienica kochánká ſwego niebieſkiego: *Indica mihi quem diligit anima mea, vbi cubes, vbi paſcas?* Powiedzmi kochánku moy Báranku niepokaláný, gdźie záſypiaſz, gdźie ſię páśieſz, Oblubieńcze moy z między tyśiąc wybrány. *electus ex millibus.* Odpowiáda Oblubieniec niebieſki czyſtey Oblubienicy ſwoiey: *Ego dormio & cor meum vigilat.* Záſypiąm wprawdźie Oblubienico moiá, oczy iákoby ſnem záwierąm; álec przećię ſerce moie czuie, záwſze ná ſtraży koło ćiebie zoſtáie.

6. Grzegorz S. cudownie wdzięcznie tłumáczy te słowá mowiąc: záſypiąm ia, ále ty ſerce moie, Oblubienico moiá czuieſz we mnie. Uważayćie Bogu poślubione Diewice godność wáſzę. *Conſidera o homo dignitatem tuam.* *Leo S.* mowi. Czyſta Oblubienicá Chryſtuſowa ſercem ieſt Chryſtuſowym, gdy Chryſtus zda ſię záſypiáć, w ſercu iego Oblubienicá czuie. Tákie tych słow tłumáczenie rzeczą ſamą wypełnieł Chryſtus Kátárzynie Senenſkiey, kiedy ſię ná ſerce iey z ſercem ſwoim frymárczeł: ták czyni káżdey prawdźiwey Oblubienicy ſwoiey, ſerce od niey odbiera, *præbe mihi cor tuum*, á wzáiemnym ſpoſobem ſerce iey ſwoie dáie: *Dilectus meus mihi & ego illi, qui paſcitur inter lilia.* Tudźieſz boku Páńſkiego, y owſzem w ſámym ſercu Páńſkim czyſtość Bogu ślubem obiecána

zoſtáie; á czemuſz ſię by náywiękſzych nawáłnośći lękáć ma? kiedy iey, ſerce Páńſkie záwſze, y záſypiáiąc ſtrzeże. *Dormio & cor meum vigilat.*

7. Chąc wyráźić kochánek Chryſtuſow, ták ſerdeczną czyſtośći Pánieńſkiey z Bárankiem niepokalánym iedność, y nierozerwáną ligę; opiſuie *Apoc. 13.* iáko widźiał Báranká ná gorze Syon ſtoiącego, á tuż koło niego, ſto czterdźieśći cztery tyśiące Dźiewić, w też ſtropy zá Bárankiem, gdźie ſię kolwiek obroći idących. *ſequuntur agnum quocunq; ierit.* W tych słowách upátruie Auguſtyn S. *Libro de Virg. C. 27.* nie tylko to, że Dźiewice Bogu záślubione naybliżſze ſą Chryſtuſá Báránká niepokalánego w niebie; ále y to, że też Dźiewice oſobliwſze nád wſzytkich innych Swiętych odbieráią od ſwego Oblubieńcá weſele. *Virginum gaudia ſunt à cæterorum omnium gaudiorum ſorte diſtincta.* Czemuſz to? bo gdźie ſię kolwiek Báránek niepokaláný obroći, tám wſzędźie zá nim czyſte Dźiewice náſtępuią *ſequuntur Agnum quocunq; ierit.* Czego inſzym Swiętym nie dáno; bo lubo idą wſzyſcy wybráni poſpolitą drogą, *viâ regiâ* zá Bárankiem: kiedy iednák niepokaláný Báranek w oſobie nieſkáźitelnego Pánieńſtwá, drogą dźiewiczey czyſtośći idźie: iuż tám zá nim ſáme tylko Panny idą. *Sequuntur Agnum cæteri fideles vbiq; præterquam cùm in decore Virginitatis incedit.* tenże Aug. ná pomięnionym mieyſcu mowi.

8. To iuż widźielizmy, iáko Dźiewictwo Pánu Bogu poświęcone, pierwſze mieyſce ma po Báránku, gdźie ſię on obroći: wſzędźie zá nim idą, pierwſze mieyſce boku Páńſkiego trzymáią, Panny Bogu poświęcone. *ſequuntur Agnum quocunq; ierit. Acceſſerunt ad eum.* Obaczmyſz teraz, iáko też Pánieńſtwo záſypiaiącego Páná, nayſkutecznicy w káżdey potrzebie wzbudza; iáko nieodmowioną nigdy uſzu Páńſkich audiencią ma. *excitauerunt eum.* Pomięniony kochanek Chryſtuſow Ian S. widząc one ſto czterdźieśći y cztery tyśiące Dźie-

Dźiewić, z Báránkiem niepokaláným między liliámi pásących śię: słyszał oraz z niebá głos, iákoby wielu wod, iákoby głos piorunu wielkiego, iákoby głos lutnistow, ná lutniách swoich przygrawáiących, *Et audiui vocem de cælo, tanquam vocem aquarum multarum, & tanquam vocem tonitrui magni, & vocem sicut citharizantium in citharis suis.*

9. Ze słyszał Ian S. głos onych Swiętych Dźiewić, tudźiesz zá Báránkiem chodzących, iáko głos wdzięcznie bárdzo Lutnistow gráiących; niedźiw: bo iedná Pánná, kiedy w Chorze ná śpiewánie chwały Boskiey stánie, podnosząc rowno z głosem czyste serce swoie do Bogá; wdzięcznieyszą hármonią w uszách Boskich czyni; niżeli wszyscy wszytkiego świátá świeccy muzykánći y piszczkowie: ktorych wyrzućić kazał z mieszkánia Pánieńskiego Chrystus á wielki Augustyn powiedźiał: *Non vox, sed cor sonat in aure Dei.* Znowu że tenże Uczen kochány Chrystusow słyszał głos tychże Swiętych Dźiewić, iákoby głos wod wielu. *vocem aquarum multarum* y to nieodrzeczy: bo ieżeli to prawdá, co śię iuż powiedźiáło że wod wiele znáczy ludźi wiele, *aquæ multæ populi multi*; toć kiedy śię z niebá tego źiemskiego, z klauzury Zakonney ná świát Pánná Pánu Bogu oddána pokaże, wychyli; muśi tám być záraz głosow wiele szemrzących, wod wiele. *vocem aquarum multarum.* A boli też dla tego słyszał Ian Swięty głos Pánieński z niebá iáko głos wod wielu, że iáko wody, tylko te ktore zwysoká spadáią, y po kámięniách ostrych płyną, głos y wdzięczny szum usząm nákłániaiącym się wydáią; ták tylko te Pánny, ktore śię w głębokiey pokorze, nisko bárdzo przed Bogiem upadáiąc ćwiczą; ktore czyste iáko kryształ swoie zmysły, przez ostre umartwięnia polerują; te sáme Báránkowi niebieskiemu smáczny sen, wdzięczne uspokoięnie przynoszą. Dobra y to rácya, że Ian Swięty głos Pánieński, iáko głos wod wielu słyszy. *Vocem aquarum multarum.* Ale że tenże kochánek Chrystusow słyszy głos Pánień-

Pánieński, iáko piorun wielki, *vocem tonitrui magni*; á to iáko bydź może? opuśćiwszy zdánie uczonego *Viegas*, ná to mieysce, dla krotkośći czásu; to tylko mowię: zásypia częstokroć Bog umykáiąc nąm rátunku swego w niebespieczenstwách nászych, dla grzechow nászych. Wołamy ná Páná: *Domine salua nos perimus.* Pánie zbaw nas giniemy! á Pan co? spi, nie odzywa śię, oczu nie otwiera, áby widźiał potrzeby násze, *ipse verò dormiebat.*

10. A ktoż go oczući nayprędzey? iuż tám y on mąż według sercá Boskiego Dawid, niech woła ná Páná ták śpiącego: *Exurge quare obdormis Domine? exurge & ne repellas in finem*? ieszcze to nieskuteczny głos, ktoryby wzbudźieł Páná, ieszcze on twarz swoię odwráca, pátrzeć ná potrzebę nászę niechce. *quare faciem tuam auertis, & obliuisceris inopiæ nostræ.* Niechay y ćierpliwy Iob, wielkim krzykiem náprzykrzy śię Pánu: *clamo ad te*: ieszcze y to nieskuteczny głos, ktoryby ocućieł Páná, y otworzył oczy iego. *Clamo ad te & non exaudis me, & non respicis me, mutatus es mihi in crudelem.* Niechże stánie iáko dźiś, Zwierćiádło czystośći w oczách Páńskich Ian; áż śię záraz Pan ze snu porywa, wiátrom, morzu, roskázuie, *& facta est magna tranquillitas in mari.* stáło śię záraz wielkie uspokoięnie ná morzu. Głos Pánieński, iest to głos ná wzbudzęnie miłośierdźia Boskiego, iáko głos piorunowy, głos głośny, głos niebo przenikáiący. *vocem tonitrui magni.* Tylko rzecze trzy słowá Krolowa wszytkich Pánien Mátká Iezusowa, w niedostátku onym ná godách Kány Gálileyskiey: *vinum non habent*: áż záraz serce Iezusowe, iáko głosem piorunu przeniknione, wzbudza śię do miłośierdźia: záraz lubo ieszcze nie przyszłá byłá godźiná iego naznáczona od Oycá, ták wielkie cudo pierwsze czyni, z wody wino smáczne dáie. Cożto spráwiło? Pánieństwo. Słodki Bernard. *serm. 3. in Aduentu Domini. Quod Mater est, genuit tibi Deum: quòd Virgo est, exaudita est pro sua reuerentia in causa sua, & totius generis humani.*

mani. Dla tegoż Pánná, w káżdey potrzebie iey przyczyná u Bogá wysłuchána. A kto Eliaszowi dał moc, záwieráć y otwieráć niebo? *3 Reg. 17.* Pánieństwo. *B. Aldhelmus de Virg. C. 10. Elias vates Virginitatis gratiâ decoratus, cælestia claustra, & nimborum obstacula precibus patefecit.* Ze Pánná, ták wiele Prorok może. Opowiáda Iezus przy wieczerzy swoiey Páńskiey, że go ieden z Uczniow wydáć miał; czemusz on śmiáłek w inszych okázyach ták wielki, Piotr S. nie pyta się sámego Páná, ktory to zdraycá táki był; ále tylko mowi do Ianá S. *de quo dicit?* á o kim to Pan mowi? nie miał nikt ták wielkiey konfidenciey, przystępu ták łátwego do Páná, iáko ieden Ian Swięty kryształ Pánieńskiey czystośći, ták przy wieczerzy Páńskiey, według Chrysosthomá S. *Ioannes enim specialiter dilectus recumbebat in sinu Iesu.* iáko y ná łodźi dźiśieyszey. *accesserunt & suscitauerunt eum.*

11. Iuż tedy zá táką pobutką, zá tákim *classicum* płynćie y wy szczęśliwie do portu *bonæ spei* dobrey nádźieie: do portu ták wysokiey Dźiewictwá Pánu Bogu poświęconego dostoynośći: wy Oblubieńcowi niebieskiemu oddáiące się trzy *Charites*, trzy *Charitates*, trzy *Gratiæ*. Płynćie ná tym okręćie Naiáśnieyszego Ammirałá wászego, Fundatorki wászey Kláry S. ktora to stáłá się iáko okręt, chleb Anielski z dálekich kráiow przynoszący; pod pogodnym áspektem Nayświętnieyszey Iutrzenki wászey B. Sálomei. Płynćie roskázuyćie wiátram, iáko Oblubieniec wász *imperauit ventis:* iáko Oblubienicá iego roskazuyćie wiátram, *surge Aquilo, veni Auster.* Trzy iesteśćie, trzy ná was nástępuią nayszkodliwsze wichry: *concupiscentia oculorum, concupiscentia carnis, & superbia vitæ.* nástępuie łákomstwo świátowe, przećiwko ubostwu Zakonnemu: nástępuie pożądliwość ćiáłá, przećiwko czystośći: nástępuie nádętość pyszna przećiwko pokornemu posłuszenstwu: trzy to są naypotężnieysze ktore świát wywrácáią wichry. Roskázuyćie dźiś tym wiátrąm, *imperate ventis.* ustąpćie ztąd precz wszy-

wszytkie cácká, powaby świátowe. *maturate fugam.* Iużeśćie w pożądánym porćie, *optata potiuntur Troes arena:* trzy iesteśćie, zápomniawszy ná źiemi wszytkiego, y familiey wászey, y domu Rodźicow wászych odstąpiwszy; *Filia obliuiscere populum tuum, & domum patris tui;* nowe trzech Corek mądrey mátki, trzech Cnot Boskich imioná weśćie. Ty wiáro, wystáwiay mászt nieprzełománey mężnośći: Ty Nádźieio, zárzucay kotew niewzruszoney státecznośći: Ty Miłośierdźie, rozwiiay żagiel duchá gorącośći. Abolitez ieżeli wam bárdźiey imię Oycá smákuie; Trzy iesteśćie, bądźćiesz Iobá ćierpliwego, á oraz ubogiego y ćierpliwego iáko Iob Fráńćiszká, trzy nieodrodne Cory. Ty pierwsza pod imięniem Dniá, świeć iáko naiáśnieysza w domu Bożym lámpá, *accipientes lampades suas:* Ty druga pod imięniem Cássiey, Lewándy pachnącey, wydáy zapách Cnot świętych, iáko Spikánárdá naywdźięcznieysza. *nardus mea dedit odorem suauitatis:* Ty *Cornustibiæ*, ábo według Siedmdźieśiąt tłumáczenia *Cornu copiæ*, *Amalthea*, bądź w ubogim domu Corek Fráńćiszká y Kláry, iáko skárbnicá doskonáłośći Zakonney nieprzebrána. Płynćie *vela* żagle wásze rozwiiayćie szczęśliwie. *ventis date vela secundis.* A ty niebotyczna świątobliwośćią przed Bogiem Kolumno: ty niezwiądła Cnot świętych w winnicy Páńskiey Lilio: Naywielebnieyszy w Chrystuśie mieyscá tego Pásterzu! stąn másztem tey od brzegu odbiiáiącey Náwy, bądź liliowym znákiem tey ná cześć Troyce Nayświętszey, ktora iest naypierwszą Panną oddáiącey się Ofierze. *Prima Virgo, Trias est.* tęn spoliał wźięty świátu, pod *velum* Zakonnym odday Bogu: áby mu w Troycy Swiętey iedynemu, byłá chwałá y w tey Troycy ná wieki.

AMEN.





CZĘSC WTORA.

KAZANIA

NA DNI VROCZYSTE NAYSWIĘTSZEY BOGARODZICE MARYEY PANNY.

Dignare me laudare Te Virgo Sacrata.

KAZANIE I.

Ná Vroczyſtość Niepokalánego POCZĘCIA Nayświętſzey Bogárodźice MARYEY PANNY.

w láworowie przed Máieſtaty Páńſkiemi. 1682.

1. *Iutrzenká wſchodząca między wſzytkiemi gwiazdámi naypięknieyſza.*
2. *Niedźiw że Nayświęt: Mátkę Boſką, przy niepokalánym iey Poczęćiu Iutrzenką witáią.*

3. *Czemu ſię Duchy niebieſkie pytáią*: quæ eſt iſta?
4. *Sámá tylko Mátká Boſka powiedźieć nam doſkonále może, kto ieſt? tylko iey prośmy o to.*
5. *Co Mądrość wieczna o ſobie mowi, toż y Mátká Mądrośći wieczney: iam pierworodna przed wſzytkim ſtworzeniem.*
6. *Iákoż Mátká Boſka ſámego tylko Bogá Corká, kiedy Rodźicow iey ná źiemi znamy?*
7. *Náturá y Łáſká Boża, dwie piaſtunki, do upiáſtowánia Mátki Boſkiey Niepokalánie poczętey.*
8. *Czemu Ewángelia Rodźicow Nayświęt. Pánny nie wſpomina? wdyć iáka Mátká, táki y Potomek.*
9. *Bog Mátce ſwoiey każe zápomnieć o Rodźinie ſwoiey.*
10. *Melchiſedech, bez Oycá, bez Mátki, dla tego, że był figurą Chryſtuſá Páná; więcey to należy Mátce Bożey.*
11. *Niewolnikiem ieſt, kto ſię z niewolnice rodźi: niemogł ſię z niewolnice grzechu urodźić, ktory nas z niewoli grzechu wybáwił.*
12. *Czemu Xiężyć pod nogámi Białogłowy, ktorą widźiał Ian S.*
13. *Przećiw Krolowy Eſter, nie wyſzedł dekret śmierći; ále przećiw wſzytkim.*
14. *Krolowa Eſter ieſt Mátká Boſka: iáko wolna byłá od dekretu śmierći, przećiwko wſzyſtkim ferowánego.*
15. *Iáko go zniosłá?*
16. *Czemu to iáko Iutrzenka wſchodząca przy Poczęćiu ſwoim, niepokalánie poczęta Nayświętſza Mátká Boſka?*
17. *Y Iobowi Aſtronomowi dość dobremu, co o Iutrzence powiedźiáno?*
18. *Przeklęctwo ná tych, co krzywo pátrzą ná tę Iutrzenkę niepokalána, y konkluzya.*

Quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi aurora conſurgens? De qua natus eſt IESVS.

Nayświętsza Matká Boska, iáko Iutrzenká wschodząca, samego Oycá niebieskiego y łáski iego Corká.



1. Wszytkie piękności y niebieskie, y ziemskie iedná wschodząca Iutrzenká przechodźi: dla czego icy, iedni *á venustate* od piękności *per Antonomasiam* imię dáią: drudzy ią pospolićie *Auroram*, álbo *auream horam*, złotą godźiną nazywáią: insi iákoby to sámá tylko Iutrzenká świátło przynośiła świátu, to nayśliczniey-sze *astrum*, tę gwiazdę, *Luciferum* miánuią. Przed ktorey purpurą, naywybornieysze Tyryiskie szárłaty gásną: Hibleyskie y Pestáńskie roże mdleią; mlekiem wybielone lilie, kándorowi icy dálcko ustępuią: złoto nayprzednieysze, przed świetnośćią icy cerę tráći y śniednieie. *omnia vincit decore & lumine.* á kiedy iuż z krysztáłowego łoża swego powstánie, *Oceanum interea surgens Aurora reliquit*, y szeroko po przestronnym niebie, dźien blisko nástępuiący opowiedáiącą, rozśieie koło śiebie rána zorze; ná źiemi zás po źielonych polách, drzewách rozkwitłych, łąkách y ogrodách wdzięcznie uśmiecháiących się, nie oszácowáne skárby czystych pereł, z obfitą rosą bogáto rozsypie; coż ná ten czás w oczách ludzkich stánąc może pięknieyszego, nád tę iednę niebá wszystkiego, y źiemię naypięknieyszą ozdobę? Ná wescie icy, kryią splendory swoie insze niebieskie świátłá: źiemiá po okropney nocy, z twárdego rozespánia, oczy sobie bliskiemu ku dniowi przećiera; wita smácznym śpiewániem, gośćiá ták wdzięcznego krzykliwe ptástwo; á ludźie niedosypiáiący, pokázuiąc sobie tę naypierwszą niebá pogodnego ozdobę, ćieszą się y mowią: iuż Iutrzenká weszłá, iuż blisko dźień. *iam enim ascendit aurora Aurea, hora est.*

2. Coż zá dźiw? Słuchácze moi, że przy dźiśieyszey uroczystośći Niepokaláneg o Poczęćia Nayświętszey Mátki Boskiey; kiedy przychodźi ná świát, tá naywyższych niebios, y źiemskich przepáśći, nayiáśnieysza świátłość, ozdobá nay-

naypierwsza, (iáko onicy słodko mowi Nayiáśnieyszy Krolewicz nász Polski: *Decus mundi, lux profundi, Domini sacrarium*) co zá dźiw mowię? że przychodzącey ná świát, w ták wielkiey ozdobie, wszystkich piękności wiosną, y rożánoliliowym wiencem ukoronowáncy, *sicut dies verni, circumdabant eam flores rosarum & lilia conuallium*, Nayświętszey Mátce Boskiey, záchodząc w drogę wszystkie one Duchow niebieskich niepoliczone hufce; co naypięknieyszego ná niebie ználeść mogły, tym ią pierwszym potykáią, tym witáią: *progreditur quasi Aurora consurgens.* Przychodźisz, postępuiesz szczęśliwie ná świát iáko Iutrzenká wschodząca. Wszák to dawna przypowieść, naypięknieyszemu prezent naypięknieyszy, *detur pulchriori*: złotu dodáć złotá. *aurum addatur auro*: á naywięcey máiącemu, naywięcey dáć należy. *habenti dabitur.*

3. To u mnie dźiwna: czemu *Intelligentiae* one niebieskie, oni ták rozumni, ták wielkiey umieiętnośći Cherubinowie pytáią się: *quae est ista?* ktora to iest iáko Iutrzenká ná świát przychodząca? *quae progreditur?* wdyć Gábryel Archánioł, ktory ią zá świádectwem poważnym Doktora S. icy Rodźicom zwiástował; wiedźiał y sam co zacz byłá, y wszystkiemu niebu relácyą poselstwá swego czyniąc opowiedźieć muśiał? Słuchácze moi, doiść skuteczn e godnośći Nayświętszey Mátki Boskiey, uznáć, poiąc cále, co zaczby byłá? iáko ná świát tá Iutrzenká nayiáśnieysza weszłá? co zá Rodźicow włásnych, prawdźiwych miáłá; y sámym to Anielskim w podźiwieniu dowćipom: dla tego się y oni sámi pytáią tylko, ktora to iest tá, co to iáko Iutrzenka postępuie wschodząca?

4. Ieżeli y sámi Aniołowie, tylko się o tey táiemnicy pytáią: *quae est ista?* á nam, ktorzy doćiecz tego chcemy, ktoż tákowe pytánie trudne rozwiązáć może? kto nam ná to odpowie? zwłaszcza mniey rozumnym, wielką nie uwagą y głupstwem Mátki nászey Ewy zárażonym potomkom. *filij Euae?* Ty to sámá spráwisz Stolico Mądrośći *Sedes Sapientiae*, Mądro-

Mądrości nieſkonczoney Mátko, Ty nam ſamá niegodnym opowieſz y pokażeſz: co zacz ieſteś, z kogoś ſię urodźiłá, z kąd idzieſz, *qui genus, vnde Domo, quibus aut veniſtis ab oris?* wołamy ná ćię z Kośćiołem Swiętym: *Monſtra te eſſe Matrem;* pokaż nam ſię dźiś oſobliwie mátką; ále oraz pokornie prośimy z poufáłym Syná twego Apoſtołem: *oſtende nobis Patrem* pokaż nam Oycá twego: ábyſmy zrozumieli nabożnie: że nie źiemſkie; ále niebieſkie ieſt Pokolęnie twoie, *quaſi aurora conſurgens:* że nie z źiemſkich Rodźicow, ále z Oycá niebieſkiego Niepokaláne ieſt Poczęćie twoie. *deſcendens à Patre luminum.* Będźie to ná włáſną Twoię y Syna Twego, bliſko zá weſzćiem Twoim na świát przychodzącego wielką chwałę.

5. Co Mądrość wieczna przez Mędrcá źiemſkiego o ſobie powiedźiáłá: *Ego ex ore Altiſſimi prodivi, primogenita ante omnem creaturam:* Iam z uſt Naywyżſzego wyſzła, pierworodna przed wſzyſtkim ſtworzęniem: toż Mátká teyże Mądrośći wieczney; od ktorey ſię Słowo nieſkończone, pierwſzych ſłow ná źiemi wymawiáć uczyło, zá zgodnym Oycow Swiętych rozumięniem o ſobie mowi, y ták ſię do nas wſzyſtkich, (ktorzy ſię dźiś nabożnie iey pytamy: *oſtende nobis Patrem:* pokaż nam Oyca Mátko Syná Boſkiego Niepokalánie Poczęta) dźiś odzywa; *Ego ex ore Altiſſimi prodivi primogenita ante omnem creaturam.* Urodzęnie moie z uſt Naywyżſzego, przyśćie moie pierwſze, niż wſzyſtkiego ſtworzęnia wyſtáwięnie. Ieſzcze áni niebá, áni źięmie, áni świátłośći, pierwſzego dniá od ſtworzęnia świátá widźieć nie było; ieſzcze *Firmament* od rozlanych wod oddźielony, dniá wtorego nie ſtánął: ieſzcze ſię drzewem rozlicznym, pięknym kwiećiem, dniá trzećiego źięmiá nie odźiáłá: świát ieſzcze áni ſłońcá, áni xiężycá dniá czwartego nie widźiał: ieſzcze powietrza ptáſtwo, źiemie rożne zwierzętá, morzá wielorybowie, dniá piątego nie nápełnili: ieſzcze żaden człowiek ná świećie dnia ſzoſtego niepoſtał; *antequam quidquam faceret, & ego*

& ego iam concepta eram. Ieſzcze był żadney rzeczy Stworcá Wſzechmoczny, z niſzczego nie ſtworzył; á iam iuż poczęta byłá. *Et ego iam concepta eram.* Ná tákie odezwánie ſię, ſámey Mátki Boſkiey, ktoryż by ſię odważył głupi rozum ludzki, Geneálogią prowádźić Nayświętſzey Mátki Boſkiey, od pierwſzego wſzyſtkich ludźi Oycá; przez grzech, pierworodną zmázę ná wſzyſtkie potomki ſwoie ſprowádzáiącego? kiedy oná nie tylko w ten czás, kiedy ieſzcze nie zgrzeſzył; ále y przed ſtworzeniem iego, y owſzem przed wyſtáwięniem ſtworzęnia wſzyſtkiego, iuż w rozumie Boſkim *præuiſa, præconcepta,* poięta wprzod poczęta byłá: nie Adámowa, iáko inśi wſzyſcy ludźie; ále ſámego Naywyżſzego Bogá Iedynaczká, pierworodna Corká. *Ex ore Altiſſimi prodiui, primogenita ante omnem Creaturam.*

6. A iákoż to Nayświętſza Mátko Boſka, ieſteś Corká ſámego tylko Bogá? wdyć my twoich ná źięmi Rodźicow znamy? Mátki twoiey Anny Uroczyſtość święćiemy, Oycá twego Iachimá S. pámiątkę obchodźiemy; iákożeś ty to ſámego tylko Bogá Corká? iáko nie máſz żadnych Rodźicow ná źięmi?

7. Cudownie pięknie odpowieda ná to, oſobliwy Pánegiriſtá Nayświętſzey Mátki Boſkiey Dámáſcen S. *Orat. 1. de Nat. B. M. V. Natura Gratiæ cedit, ac tremula ſtat progredi non ſuſtinens; & quoniam futurum erat, vt Dei Genitrix, ex Anna orietur; Natura Gratiæ fetum antevertere, minimè auſa eſt; verùm tantiſper expectauit, dum Gratia fructum ſuum produxiſſet.* w ktorych ſłowach tákiey Bogomyslney uwagi tego Swiętego dochodzę: Kiedy przyſzedł czás, áby przeyzrzáne przed wieki, wćiełęnie Syná Boſkiego, dla zbawięnia świátá wypełnione było; ſporzadzona ieſt tęmuż Synowi Boſkiemu, od Oycá Wſzechmocnego Mátká; ktorey podobna ználeść ſię żadna y przed tym nie mogłá, y nie może ná wieki. *Nec ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem: gaudia Matris habens, cum Virgini-*

tatis

ſtatis honore. Ktora kiedy ma wniść ná świát, iáko Iutrzenká wſchodząca: *quaſi aurora conſurgens.* w tymże momenćie ſtánęły záraz dwie, do tego Aktu przygotowáne ſłużebnice, dwie piáſtunki, dwie wſzyſtko ożywiáiące Mátki: Łáſká Boſka, y Náturá Ludzka: ſtánęły obiedwie, ále Náturá Łáſce Boſkiey mieyſcá uſtąpiłá, y iák wryta, z mieyſcá ruſzyć ſię nie śmiáłá: *Natura Gratiæ cedit ac tremula ſtat, progredi non ſuſtinens.* Obiedwie te Mátki, ſłużebnice, piáſtunki, ná upiáſtowánie, ná upielęgnowánie, ná podánie świátu Nayświętſzey Mátki Boſkiey ſkwápliwie pobiegły; ále Náturá, Łáſki Boſkiey uprzedźić nie śmiáłá: *Natura Gratiæ fœtum antevertere minimè auſa eſt.* ále do tąd oczekiwáłá zdáleká, áż Łáſká Boſka z żywotá Anny Swiętey, ktorey tákże imię łáſkę znáczy, owoc ſwoy błogosłáwiony wydáłá, *tantiſper exſpectauit, donec Gratia fructum ſuum produxiſſet.* Łáſka Boſka Nayświętſzą Mátkę Boſką, niebieſką Dźiećinę, ná świát przychodzącą, ſámá pierwſza ná ręce ſwoie wzięłá: niebieſkie one d[illegible]licye ſámá upiáſtowáłá, ſámá do śiebie mile przyćiſnęłá y ucáłowáłá. *Læua eius ſub capite meo, & dextera illius amplexabitur me.* Náturá zdáleká tylko ná to pátrzyć muśiáłá, przyſtąpić bliſko, Corką Adámową Nayświętſzą Mátkę Boſką powitáć; grzechem pierworodnym, od pierwſzego Rodźicá ná wſzyſtkich ſpływáiącym, záſzpećić iey Poczęćia niepoważyłá ſię, nie śmiáłá. *Natura Gratiæ fœtum anteuertere minimè auſa eſt.*

8. Iáſny tego dowod mamy z dźiśieyſzey Ewángeliy S. ktora wyliczáiąc Geneálogią Chryſtuſowę, od Abráhámá y Dawidá począwſzy, przez troie czternaśćie pokolęnia; áż do Iozefá mniemánego Małżonká przeczyſtey Bogárodźice Maryi; miánowawſzy ták wielu, o Rodźicách Nayświętſzey Mátki, żadney wzmiánki nie czyni; tylko to, że z Maryi urodźił ſię Iesvs, ktory ſie zowie Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi. *De qua natus eſt Ieſus &c.* A to czemu? z iákiey ſię kto urodźi Mátki, śiłę ná tym należy. Nie záchodząc dáleko,

ko, domowymi przykłády łátwo dowieść tego. że Ludowiká Królá Węgierſkiego, Elżbietá Krolewná Polſka urodźiłá; to mu ſámo y do Polſkiey Korony dopomogło. że Zygmunt III. Máximiliáná Auſtriáká ubiegł ná Kroleſtwo Polſkie, ze Szwecyi; Mátká Kátárzyná Krolewna Polſka, to ſpráwiłá. Iáko przećiwnym ſpoſobem, że Káźimierz I. uſtąpić z Polſki, y Mnichem zoſtáć w Kluniáku muśiał; Rixá Mátká iego tego nárobiłá. Dla tegoć y Poetá mowi: *qualis erat Mater, Filia talis erit.* á Práwo uczy: *partus ventrem ſequitur.* Y dla tego y Sálamonowi w dźiśieyſzey tákże Ewángeliey, Mátki niewſpomniono; tylko to, *ex ea, quæ fuit Vriæ.* Ieżeli tedy, iáko naywiękſza háńbá ze złey Mátki; ták przećiwnym ſpoſobem wielka bárdzo ſławá, godność, honor wielki, z Mátki dobrey ná ſyná ſię zlewa, według Mędrcá *Prouerb. 17. Gloria filiorum Patres eorum;* czemuż Ewángeliſtá ná wyſławięnie Geneálogiy Chryſtuſowey, Rodźicow Mátki iego nie wylicza? ále wſzytkę iey pochwałę ná tym kłádźie, że ieſt Mátką Chryſtuſową. *de qua natus eſt Ieſus.* Odpowieda ná to Ambroſius *Catharinus in 3. Cap. Gen: Ecce de Beatiſſima Virgine nihil ferè habemus in Scriptura: nec ex quo Patre, nec ex qua Matre deſcenderit: oſtendere enim voluit Spiritus Sanctus, ſecundùm quam partem conſideranda eſſet Sanctiſſima Virgo; & non quidem vt habens Patrem & Matrem peccatores, per quos fuerit in eam vllum peccatum transfuſum; ſed vt exiſtens Mater Dei: vt ab ea nota fuiſſe præſeruatam facile perſuaderemur.* Oto o Przebłogosłáwioney Pánnie nic zgołá nie mamy w Piśmie; áni z ktorego Oycá, áni z ktorey Mátki poſzłá: pokazáć bowięm chćiał Duch S. iáko uważáć powinnizmy Nayświę: Pánnę; nie ták iáko máiącą Oycá y Mátkę grzeſznych, przez ktorych by ná nię táki był grzech wlany; ále iáko zoſtáiącą Mátką Boſką: ábyźmy ią od tego zákału bydź záchowáną łátwie uznawáli. Rzekł by tu kto Swiętego Dámáſcená álleguiąc *Lib. 4. Cap. 16.* iż dla tego Ewángeliſtá Geneálogiy Nayświętſzey Máryi Pánny nie kłádźie; iż nie

 ma

ma zwyczáiu Pismo S. wyliczáć Geneálogiy Białogłow. Ale to *gratis dictum*: bo widźiemy w Piśmie Swiętym, *Iudith. 8.* dostátecznie Geneálogią Iudity wypisána: gdźie Pismo mowi: *Iudith vidua, quæ erat filia Merari, filij Idox, filij Ioseph*, y dáley: Iudit wdowá ktora byłá Corká Merári Syna Idoxá, Syna Iozefá &c. Ieżeli tedy Pismo wylicza Dźiády Náddźiády, ná wystáwięnie Iudity, ták odważney Mátrony; czemuż milczy o Geneálogiy, áni Oycá áni Mátki niewspomina Błogosłáwioney Máryi Pánny? ktora wszystkie insze dostoienstwem swoim przewyższa Białogłowy. *Tu supergressa es vniuersas*, iáko mowi Mędrzeć *Prouerb. 31.* Tá Holofernesowi głowę ućiełá; á tá czártá przeklętego nieprzyiaćielá naywiększego pyszny kárk zstárłá. *Ipsa conteret caput tuum.* Owá od nieprzyiaćielá doczesnego Betulią uwolniłá; á tá wszystkięmu świátu zbáwięnie przyniosłá. *salutis nostræ pretium.* Nie inszá przyczyná, tylko że Błogosłáwiona Márya Pánná, lubo Oycá Ioáchimá, Mátkę Annę miáłá; iákoby ich nie miáłá: bo z nich pierworodnego grzechu, od Adámá pierwszego Rodźicá záćiągnionego nie zábráłá; ále Corką sámego Bogá, przez Łáskę Poczęćie swoie poprzedzáiącą zostáłá. *Natura Gratiæ fœtum anteuertere minimè ausa est; verùm tantiper exspectauit, dum Gratia fructum suum produxisset.* iáko się wyżey z tegoż Dámáscená S. powiedźiało.

9 Potwierdza tego sąm Bog przez ustá ukoronowánego Proroká *Psalm. 44.* do Przenayświętszey Mátki Syná swego mowiąc: *Audi Filia, & obliuiscere Populum tuum, & Domum Patris tui.* Słuchay Corko moiá; zápomniey Fámiliy twoiey, y Domu Oycá twego: nie masz nic od Rodźicow źiemskiego, cobyś od nich wziąc miáłá: niebo twoiá Oyczyzná, y Dom Oycá twego: Iam Oćiec twoy niebieski, Łáská moiá ćiebie świátu zrodźiłá; Naturá żadnym pokrewienstwem do ćiebie się interessowáć nie może y nie mogłá; tyś sámego Bogá y Łáski iego Corká Iedynaczká. *Audi Filia, vnica mea.*

10.

10. Ná dowod ieszcze rzetelnieyszy tego, słuchaymy co naywyższy ow Teolog (iáko Apostołow Swiętych Dionysius Areopágitá zowie) w trzećim niebie niedośćigłey rozumem ludzkim, wysłuchawszy Teologiy, *nec oculus vidit nec auris audiuit*; áby dowiodł prawdźiwego Bostwá Chrystusowego, y godnośći iego Kápłáńskiey, ieszcze przed wieki iemu należytey; *Tu es Sacerdos in æternum, secundùm ordinem Melchisedech.* O Melchisedechu Kápłánie Bożym, w te słowá mowi: *H. 7. Rex salem, quod est Rex Pacis, sine Patre, sine Matre, sine Genealogia, neq; initium dierum, neq; finem vitæ habens; assimilatus autem Filio Dei, manet sacerdos in æternum.* Krol práwi Salem, to iest Krol Pokoiu, bez Oycá, bez Mátki, bez pokolęnia; áni początku dni, áni końcá żyćia niemáiący; ná podobieństwo Syná Boskiego, zostáie Kápłánem ná záwsze. Ieżeli tu Pismo żadnego pokolęnia, áni Oycá, áni Mátki, áni początku żyćia, áni końcá nieprzyznáie Melchisedechowi; dla tego, że był figurą, podobięnstwem tylko Syná Boskiego ná źiemi, *assimilatus autem Filio Dei*; coż rzeczemy idąc zá tym zdaniem, y dowodem Doktorá Narodow, o Nayświętszey Mátce Boskiey? ktora byłá nie Figurą iáką, nie ćięniem, nie podobięństwem; ále prawdźiwą przyrodzoną Mátką Syná Iednorodzonego Boskiego: iákoż tá miáłá mieć źiemską iáką rodźinę, párentelę swoię, od początku pierwszych Rodźicow, grzechem záráżonych ćiągnacą się, y do końcá śmiertelnego przychodzącą? iáko miáłá mieć Oycá ná źięmi, ktora byłá Corką Iedynaczką mowiącego do śiebie Oycá niebieskiego: *vnica mea, audi Filia, obliuiscere populum tuum.* Zápomniey Corko moiá wszystkiego pokrewięnstwá twego, y Domu Oycá twego. *sine Patre.* Iáko miáłá táż mieć Mátkę ná źięmi, ktora byłá Mátką przyrodzoną Syna Boskiego, á oraz Oycá Przedwiecznego Corką. *sine Matre.* Więc ieżeli należáło, według tegoż Apostołá támże; áby ten Kápłan ná wieki *Sacerdos in æternum*, według porządku Melchisedechá *secun-*

dùm

dùm ordinem Melchiſedech był Swięty, niewinny, niepokaláany, oddalony od grzeſznych, y nád wſzyſtkie niebioſa wywyżſzony: *talis enim decebat vt eſſet nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus & excelſior cælis factus*; iákoż należéć nie miáło, żeby y Mátká tegoż Kápłáná Naywyżſzego, tákąſz Swiętą, ták niewinną, pierworodnym zakáłem grzechu niepokaláną, od grzeſznych oddaloną, y nád wſzyſtkie niebioſa wynieśioną, począc ſię, y przyiść ná świát nie miáłá. Wdyć Syn od Mátki wſzyſtko bierze, nie Mátká od Syná, przyrodzonym ſpoſobem; iáko Apoſtoł tenże świádczy: *nec enim Filij theſauriſare debent Parentibus, ſed Parentes Filijs. 2 Corint. 12* Y był by to według Uczonych, *præpeſterus ordo in natura*, iákieś nieporządne przećiwko przyrodzęniu rozrządzęnie: *vt ex prole concepta in vtero, redundet in Matrem puritas carnis, aut ſanitas, aut ſimilia Naturæ bona.* było by to przećiwko przyrodzęniu, żeby z Potomſtwá w żywoćie poczętego, miáłá ſpływáć ná Mátkę czyſtość ćiáłá, ábo zdrowość, álbo podobne przyrodzęnia dobrá; y owſzem widźiemy iáko ſię iuż powiedźiáło: *Qualis erat Mater, Filia talis erit.* Iáka Mátká, táki y potomek. Potomek czyſty, Swięty niewinny, niepokaláany, z grzeſznymi nic nie máiący; toć ieſzcze pierwſza Mátká przed nim Swięta, niepokaláana, niewinna, żadnego z grzeſznymi poſpolſtwá nieznáiąca.

11. Potpiera tego Práwo iuż wyżey wſpomnione. *Quantum enim ad libertatem attinet, Partus ventrem ſequitur. l. 1. ff. de ſtatu hominum. l. partum. Cod. de rei vend. Inſtit: de Ingenuis.* to ieſt: co ſię tycze wolnośći, płod idźie zá kondycyą Mátki: ieżeli Mátká niewolnicá, płod iey nieſzláchetny, nie wolny: ieżeli ſzláchetna, ieżeli wolna, płod ſzláchetny y wolny. Coż rozumiećie Słucháćze moi, ieżeli Syn Boſki przyſzedł ná świát, żeby człeká w niewoli ſzátánſkiey zoſtáiącego uwolnił ná wieki; iżali nie miał ſąm bydź wolny, od wſzelkiey ſzátánſkiey grzechowey niewoli? á iákże mogł bydź

bydź wolny, gdy by ſię był nie urodźieł ſzláchetnie z Mátki ſwoiey wolney: *Virgo Dauidicæ ſtirpis ſacro grauidanda fetu eligitur.* Leo Swięty. Wolney mowię káżdego momentu, y przy ſámym poczęćiu w żywoćie Mátki ſwoiey, od grzechu pierworodnego wolney. Nie byłá nigdy niewolnicą: bo byłá Mátką y Corką tego, ktory ieſt wolny ſobie we wſzyſtkim, *Princeps eſt ſolutus Legibus*, Pan nád Pány, Krol nád Krolmi, Bog y Stworcá Wſzechmocny.

12. Widźiał Ian S. Białogłowę przyodźiáną ſłoncem, á pod nogámi iey xiężyć. *Et ecce mulier, amicta ſole, luna ſub pedibus eius, & in capite eius corona ſtellarum duodecim.* Wielcy Tłumácze Piſmá Swiętego zgadzáią ſię ná to, że tu widźiał Ian S. Przeczyſtą Mátkę Bożą. Czemu odźiana ſłońcem? łátwa odpowiedz: bo Łáſki Bożey pełna *plena gratiá*, ſłonce ſpráwiedliwośći Chryſtuſá w żywoćie ſwym poczęłá, y porodźiłá: odziana ſzátą máćierzynſtwá Boſkiego iako ſłońcem nayiáśnieyſzym zoſtáłá. Czemu 12. gwiazd ná głowie máiąca? dwánaśćie znáczy *vniuerſitatem*, według Grzegorzá Wielkiego; bo nád wſzyſtko ſtworzęnie wynieśiona, ukoronowána w niebie ná práwicy Syná ſwego Krolowa nieba y ziemie ośiádłá. *Adſtitit Regina à dextris tuis circumdata varietate.* A xiężyć czemu pod nogámi iey? bo pierwſze tey Iutrzenki ná świát weſzćie, świátłem Łáſki Boſkiey otoczone było. Nieurodźiła ſię w ćiemnośći grzechu pierworodnego; ále w świátłośći *præſervantis Gratiæ.* Dla tego co Bog o Synu ſwoim przed wieki zrodzonym mowi, toż o Niepokalánie Poczętey Mátce iego zda ſię mowić: *in ſplendoribus ſanctorum, ex vtero ante Luciferum genui Te*: w świátłośći Swiętych przed wſzyſtkim ſtworzeniem zrodźiłem ćię. Ale weźmy tey prawdy przykład z Piſmá: wſzák *breve iter per exempla.* prędzey ſię przez przykłady dość prawdá może.

13. Krolowa Eſter, zá wyſzćięm ná wſzyſtek świát śmiertelnego wyroku, przećiwko rodźinie, przećiwko poko-

pokoleniu ſwemu: przypátrzmy ſię, iáko w ſwoiey y ludu ſwego ſpráwie, przed Máieſtatem Krolá Asferá ſtawa. Przybráłá ſobie dwoch Towárzyſzek, boku ſwego naybliżſzych, z ktorych pierwſza *Charis* to ieſt *Gratia* Łáſká; á druga *Physis* Przyrodzęnie Náturá. *Charis* iáko iedyna iey podporá, ná ktorey we wſzyſtkim polegáłá, rękámi ią ſwemi pod rękę prowádźi; á *Physis* tylko ſpływáiącą ſzaty Páńſkiey obdłużność, álbo rucho, zá nią zbiera, y od źiemie podnośi. *Aſſumpſit duas famulas, & ſuper vnam quidem innitebatur; altera autem ſequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta ſuſtentans.* kiedy ſtánie w oczach Máieſtatu Páńſkiego, śiły nie máiąc y władzy ſwoiey włáſney; ſkłánia głowę ná rámionách przyſtawy ſwoiey. *Charis. laſſum ſuper Ancillulam reclinavit caput.* Co poſtrzegſzy Krol, porwie ſię ſam z Tronu, wſpieráiąc ią rękámi ſwemi, *Exilijt de ſolio ſuſtentans eam vlnis ſuis*, y mowiąc: *noli metuere non morieris.* nie boy ſię, nie umrzeſz. *Non enim pro te, ſed pro omnibus, hæc lex conſtituta eſt.* Nie ná ćię, ále ná wſzyſtkich to Práwo poſtánowione ieſt.

14. Ktoryż może bydź obraz wydátnieyſzy, *expreſſiua ad vivum imago*, tego wſzyſtkiego, co uczynił Maieſtat Boſki, z Niepokáláną Mátką Syná ſwego, w ſpráwie iey włáſney, á przez nię wſpráwie nas wſzyſtkich; względem śmiertelnego Wyroku, Státutu przećiwko wſzyſtkim co ſię ná świát rodzą wydánego. *Statutum eſt hominibus ſemel mori.* Dla tego że przez pierwſzego człeká, grzech ná ten świát przyſzedł; á zá grzechem śmierć; y ták ná wſzyſtkich ludźi rozeſzłá ſię śmierć, iáko Apoſtoł mowi: *per vnum hominem peccatum in hunc mundum intrauit, & per peccatum mors, & ita in omnes homines mors pertranſijt.* A ktoryż też człowiek był ná świećie naypierwſzy, *vnus.* To ſłowo *vnus* w Piſmie znáczy toż, co y pierwſzy: iáko owo *vna Sabbatorum*, to ieſt dnia pierwſzego po Sabbáćie. ktory człowiek ieſzcze pierwſzy przed tym, przez ktorego grzech ná świát wprowádzony ieſt; á zá grzechem

śmierć?

śmierć? poſłuchaymy pilnie, á zrozumięmy łátwie, zdálſzey o tym mowy. Nieſkończona dobroć Boſka, chcąc ſię udźielić doſkonále ſtworzęniu ſwoięmu: boc to *omne bonum*, á tym więcey *Summum, eſt ſui diffuſivum*, iáko w wyżſzych Szkołach uczą; wzięłá przed ſię ſtworzęnie rozumnego człeká, á dla niego wſzyſtkich rzeczy ták dźiwne wyſtáwięnie, co y ſam Filoſof uznał dobrze, y wyznał. *Phys. 2. ad finem. Nos quodam modo ſumus finis omnium creaturarum.* w onym dobroći Boſkiey upodobániu, w oczách nieſkończoney mądrośći y opátrznośći iego, ktoryż ſtanął człowiek naypierwſzy? bez wątpięnia Syn iego przedwieczny wćielony; bo ták Apoſtoł mowi: *Primogenitus omnis creaturæ, quoniam in ipſo condita ſunt vniverſa in cælis & in terra.* Syn Boży ieſt pierworodny wſzyſtkiego ſtworzęnia: bo w nim ſtworzone ieſt wſzyſtko ná niebie y ná źiemi. A mogłże ſtánąc w oczách Boſkich pierwſzy Syn Boſki wćielony, bez tey z ktorey ſię wćielił Mátki ſwoiey? nie: dla czego y o niey Duch S. powiedźiał: *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna przed wſzyſtkim ſtworzeniem. Co zgodnie Oycowie Swięći o Nayświętſzey Mátce Boſkiey wykłádáią: między ktoremi Bernárdyn Senenſki, *Ser. 51. c. 1. Tu ante omnem creaturam in mente Dei prædeſtinata fuiſti: vt Deum ipſum hominem procreares.* Ty práwi przed wſzyſtkim ſtworzęniem, w rozumie Boſkim przeyzrzána byłás: ábyś Bogá ſamego Człowiekiem porodźiłá. Kiedy tedy przeyzrzał Bog *in intentione* wćielęnie Syná ſwego, á oraz y Nayświętſzą Mátkę iego; widźiał záraz *in executione præſcientia ſuæ Divinæ*, w ſkutku pokazánym upodobánia ſwego; że człowiek ſtworzony miał zgrzeſzyć; záczym feruie przećiw niemu táki Dekret: *in quacunque hora comederitis, morte moriemini.* ktorey tylko godźiny przeſtąpićie przykazánie moie, śmierćią to zápłaćićie. Stáło ſię, zgrzeſzył pierwſzy człek ſtworzony, á przez ſwoy grzech ná wſzyſtko pokolęnie ſwoie, według Dekretu Bożego śmierć ſprowádźił. *Et ita in omnes homines.*

mines mors pertransijt. Przychodźi potym szczęśliwy on czás, oná oczekiwána przez kilká tyśięcy lat godźiná; *posquam ergò venit sacri plenitudo temporis*; áby śię on *Primogenitus omnis creaturæ*, iednorodzony Syn Boski, przed wszystkim stworzeniem przeyzrzány, *in remedium humani generis*, ná uleczęnie narodu ludzkiego, dla grzechu ná śmierć skazánego wćielił; wychodźi naprzod iáko z morzá, z pośrodku plemięnia ludzkiego, *aquæ multæ populi multi*, Iutrzenká nayiáśnieysza, piękna iáko xiężyć, wybrána iáko słońce, Krolowa wszystkiego świátá. *Esther roseo colore vultum perfusa*, iáko roża rozkwitłá nayślicznieysza. A iákoż? ná sámey Łásce Boskiey wspiera śię. *Natura*, tylko száty ná źięmi spływáiącey rucho *defluentia in humum indumenta*, álbo według Augustina S. *massam corpulentam*, według Bonáwentury *substantiam corpulentam* zbiera zá nią, y nád źiemią unośi. Coż zá tym? sam Krol nád Krolmi z Máiestatu swego wstáie, rękámi swoiemi, áby nie upádłá ná źięmię, iáko wszyscy inszy ludźie, z źięmie wzięći, zátrzymuie: *sustentans eam vlnis suis*: *præseruatam*, ábo *à communi lege exceptam*, od Práwá pospolitego wyiętą dekláruie: *Exemptam*, nie podlegáiącą powszechnemu Wyrokowi publikuie. *Non pro te, sed pro omnibus hæc lex constituta est.* nie ná ćię, ále ná wszystkich ten wyrok wydano.

15. Czegoż chcesz więcey, ná pokazánie Niepokalánego Poczęćia przeyzrzáney przed wieki Mátki Boskiey? *Antequam quidquam faceret, & ego iam concepta eram*: czego chcesz więcey rozumie szalenie ćiekáwy? *scrutator Maiestatis opprimetur à gloria.* Zdeptáłá oto y wężá chytrego głowę, grzechem pierworodnym niezáráżona, nie ozioniona od niego, *ipsa conteret caput tuum.* Zgubiłá y pysznego Amáná, ze wszystkim domem iego, od grzechu uczynkowego záwsze wolna, *dedit ergo Rex Esther domum Aman aduersarij*: y lud swoy od śmierći uwolniłá, zbáwięnie mu przyniosłá, *salus populi vniuersi*; skásowawszy pierwszy Dekret śmierći: *obsecro vt nouis Episto-*

Epistolis, veteres Aman literæ corrigantur: á nowy Rescript żywotá y zbáwięnia wszystkim otrzymawszy. Ktory to Dekret śmierći, Syn iey Bog prawdźiwy y Człowiek, ná Krzyżu przybiwszy, zniosł cále y zgłádźił; według słow Apostołá, *delens quod aduersus nos erat chirographum decreti, & illud tulit de medio, affigens illud cruci.* Zkásował, ktory był przećiwko nam dekret nápisany, y zniosł go przybiwszy ná Krzyżu. *tulit affigens illud cruci.* Coż nád to iáśnieyszego ná dowod Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Mátki Boskiey? ktorą to Krol naywyższy przychodzącą przed Máiestat swoy, ták mile przyiął: ktorą żeby nie upadáłá ná źięmię, rękámi swoimi podniosł: ktorey sam był Oycem, y żeby Mátką Syná iego zostáłá Niepokalána, Swięta, niewinną, bez grzechu wszelkiego, ná świát wyprowádźił: dla ktorey ferowány Dekret przećiwko narodowi ludzkiemu zniosł, y skutecznie skásował. *Chirographum decreti tulit de medio, affigens illud cruci.*

16. Ná koniec y to ieszcze rzecz uwagi godna: czemu Nayświętszą Mátkę Boską Duch S. przy Niepokalánym iey Poczęćiu Iutrzenką názywa? czemu ią ták oni Duchowie niebiescy witáią? *quæ progreditur* ktora postępuie iáko Iutrzenká wschodząca, á Kośćioł Swięty wyspiewuie, *Aue stella matutina.* Witay gwiazdo záránna. Dla tego záiste, áby iey poczęćie, od grzechu pierworodnego wolne, świátu wszystkiemu iásne było. Bo iáko Iutrzenká słońce świátu rodźi, á sámá wszytkę świátłość swoię od słońcá ma, y bez świátłośći słoneczney ná horyzont nie wschodźi; ták niepokalána pierworodnym grzechem przeczysta Mátká Boża, rodźi świátu słońce spráwiedliwośći; á sámá od tegoż słońcá, promięniem łáski uprzedzáiącey oświecona *Fetus gratiæ*, bez wszelkiey od Adámá dependencyi, bez mákuły pierworodney, ná świát przy Niepokalánym Poczęćiu swoim, szczęśliwie wychodźi. *Quasi aurora consurgens*, iáko Iutrzenká wschodząca, *stella matutina* gwiazdá záránna. Ná ten wschod iey, ná to weszćie ná świát niepo-

niepokaláne, zápátruiąc się sąm Stworcá niebios y świátá wszystkiego, mowi do niey: *quàm pulchri sunt gressus tui Filia Principis.* O iáko to pięknie wschodźisz gwiazdo zaránna, iák pięknie postępuiesz ná świát Corko xiążęca.

17. Ale ná cożby ty błáhy rozumie, y ty ocieżáła ust zmázánych wymowo, śilisz się przećiw siłom twoim, obiąć dostátecznie, wystáwić rzetelnie, to świátło, żadnemu nigdy záćmięniu nie podlegáiące? chcesz pokazáć oczywiśćie piękność ná niebie naypięknieyszą, świátłość niezápadáiącą nigdy, ále záwsze powstáiącą? kiedy tego y samemu owemu nie mniey ćierpliwemu, iáko y wszystkie świátłá niebieskie dobrze znáiącemu, Arktury, Oriony, Hiády, y insze wyliczáiącemu niepozwolono: *numquid post ortum tuum præcepisti diluculo, & ostendisti auroræ locum suum?* ieżeli to podobna człeku nie uważny, żebyś miał kierowáć rozumem twoim nástępuiące świtánie, y pokázowáć Iutrzence iey mieysce? słuchay co Kośćioł S. mowi: *Conc. Trid. sess. 5.* á dosyć będźiesz miał dowodu. *Declarat tamen hæc ipsa Sancta Synodus, non esse suæ intentionis comprehendere in hoc decreto, vbi de peccato originali agitur, Beatam & Immaculatam Virginem Mariam Dei Genitricem; sed obseruandas esse Constitutiones, felicis recordationis Sixti Papæ IV. sub pænis in eis Constitutionibus contentis, quas innouat:* to iest: dáie znáć iednák ten sąm Swięty Seym Kośćielny, iż nie ma woli zámknąc w tym dekrećie, gdźie o grzechu pierworodnym iest spráwá, Błogosłáwioną y niepokaláną Pánnę Márya Bogárodźicę; ále że powinno bydz záchowáne postánowięnie świętey pámięći Sixtusa Pápieżá IV. pod karániem w tymże postánowięniu záwártym, ktore ponawia.

18. Ty zaś ieżeli się gdźieszkolwiek znáyduiesz táki, ktory snadz chćiałbyś krzywo pátrzáć, *aduersa tuentibus hirquis* ná tę Słońcá Nayiáśnieyszego Thaumántidem, Niepokaláną Mátkę, y ná tę iásność nigdy nie záćmioną; boy się, áby ná ćię strászne one przeklęctwo nie padło *Iob 3. exspectet lucem,*

& non videat, nec ortum surgentis auroræ niech zálśnie táki ślep, ktory ná to świátło zmrożonym okiem poglądáć chce, y niech nie widźi wschodu powstáiącey Iutrzenki. Záwáruy nas Boże nieszczęśćia ták wielkiego. *Custodi nos Domine ut pupillam oculi,* strzez nas Pánie, iáko zrzenice w oku: nie dopuszczay tákiey ná oczy násze ślepoty: *Domine ut videam.* Dáy Pánie ábyśmy zápátruiąc się ná ćię prostym práwey wiáry okiem, *sit oculus tuus simplex;* w tobie Pánie y twego, y twoiey Mátki Oycá niebieskiego doskonále widźieli, uznawáli, według słow twoich: *qui videt me videt & Patrem meum, videt & Matrem meam.* Kto ćiebie Pánie widźi, widźi y Oycá twego, widźi y Mátkę twoię. Weszłá nąm oto przed przyśćiem twoim iáko Iutrzenká Niepokalánie poczęta Mátká twoiá. *quasi aurora consurgens;* przyspieszayże y ty zá nią Zbáwićielu nász. *Veni ad liberandum nos.* o świátło z świátłośći: *lumen de lumine:* wznidz nąm szczęśliwie y ty Słońce spráwiedliwośći, Słońce uspráwiedliwięnia nászego: *Orietur vobis sol iustitiæ:* y tá wschodnia Iutrzenká twoiá, niech skutecznie w oczách nászych rozświeći, y do żłobu Národzęnia twoiego niech nas záprowádźi. *Vidimus stellam eius in oriente.* Dáyże nąm to wszystkim dobrotliwy Pánie. Amen.

KAZANIE II.

NA VROCZYSTOSC Niepokalánego Poczęćia Nayświętszey Mátki Boskiey.

w Krákowie w Kośćiele pod tymże tytułem, OO. Bernárdinow ná Złobku, 1683.

Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt. *Ioan. 1mo.*

Swiátło wćiemnosćiách świeći, á ćiemnośći nie przyćmiły go.

1. *CO mowi Ian S. o Synu Boſkim: świátło w ćięmnośćiách świeć &c. tož ia o Nayświętſzey Mátce iego mowię, idąc zá zdániem Kośćiołá Swiętego, Doktorow, y Pismá.*
2. *Iáko* in Diuinis *Oyćiec z Synem iedno ieſt; ták* in humanis *Chryſtus z Mátką ſwoią iedno.*
3. *Co tedy Ewángeliſtá mowi o Słowie przedwiecznym; to y my o Mátce Słowá tego mowić mamy: że ieſt świátłość, á ćięmnośći iey nieogárnęły.*
4. *Nie to że świátłośćią názwał Ewángeliſtá Syná Boſkiego; ále że świátło świeći w ćięmnośćiách, to dźiwna: co to zá świátłość, co zá ćięmnośći?*
5. *Obaczywſzy iáko Syn Boſki, świátło z świátłośći, znioſł wſzytkie grzechow ćięmnośći; uważyć, że y Mátká Boſka tož uczyniłá, y że ią żadne nieogárnęły grzechu ćięmnośći.*
6. *Co to byłá zá świátłość, ktorą Bog dńiá pierwſzego ſtworzył? Nayświętſza Mátká Boſka niepokalánie poczętą.*
7. *Iáko ſłońce z świátłośći pierwſzego dńiá ſtworzoney, wyſtáwieł Bog; ták y Chryſtus ſłońce ſpráwiedliwośći, z świátłá pierwſzego dńiá ſtworzonego, z Nayświętſzey Mátki niepokalánie poczętey národźić ſię muśiał. toć iey ſłuſznie winſzowáć, że iey żadne nieogárnęły ćięmnośći.*
8. *Białogłowá ktorą widźiał Ian S. odźiáną ſłońcem, y ktorey dáno ſkrzydłá orlice; żeby przed ſmokiem uſzłá wprzod, niżli ſię on porwał, niż rzekę ná zálanie iey wyźionał, ieſt Niepokalánie Poczętą Mátká Boſka.*

9. *Czemu przydáie Nayświętſzey Mátce Boſkiey, że ieſt nietylko iáko Iutrzenká, ſłońce, xiężyc świetna; ále też iáko oboz dobrze ſpráwiony ſtráſzna!*
10. *Tron Syná Boſkiego iáko dńi niebieſkie, ieſt niepokalánie poczętą Mátká Boſka.*
11. *Wſzyſcy inśi máią dńi ziemſkie, z ćiemnośćiámi wieczornemi: ſámá Mátká Boſka ma dńi niebieſkie, bez wſzelkich ćięmnośći.*
12. *Słuſznie tedy winſzowáć Nayświętſzey Mátce Boſkiey, że ieſt świátłość z ktorey &c. słowámi Pánegiriſty iey wielkiego.*
13. *Iáko to moc naywyżſzego, záćmiełá Nayświętſzey Mátce B. ktora byłá nieogárnioną iáſnośćią.*
14. *Iáko gorę Synái Bog przyćmieł mgłą chwały ſwoiey, á Moyżeſzá dźiwną iáſnośćią oświecił; ták kiedy Práwodawcá náſz zſtąpił z niebá, Nayiáśnieyſzą Mátkę ſwoię dźiwnie nád wſzytkich iáśnieyſzą uczynił.*
15. *Więc powinſzowawſzy tey Nayświętſzey Białogłowie, że rozświećiwſzy świátłość ſwoię, groſz zbáwięnia náſzego ználáziá; prośmy iey, áby náſze śmiertelne ćięmnośći oświeciłá; iáko ſłużącym ſobie obiecáłá.*

1. O Beniámin Chryſtuſow, y táiemnić wſzytkich, z pierśi iego Páńſkich, przy oſtátniey Wieczerzy obfićie wyczerpnionych naywyżſzy Sekretarz; nápoczątku Ewángeliey ſwoiey, o Synu Boſkim nápiſał: toż o Mátce Syná Boſkiego niepokalánie poczętey, lubo zmázánemi uſtámi *vir pollutis labijs ego ſum*; prawdźiwemi iednák ſłowy *verbo veritatis* mowię, y ná ſercách Słucháczá mego ryſowáć prágnę: iż Mátká Boſka niepokalánie poczętą, ieſt to iáſnosć w ćięmnośćiách świecąca, á ćięmnośći iey nie ogárnęły. *Lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt.* Wſpiera tę intencią moię, powagą ſwoią Kośćioł Swięty, ktory cokolwiek Duch S. przez uſtá Mędrcá o Mądrośći wieczney Synu Boſkim.

Boſkim wymowił; toż wſzytko *per communicationem* Nayświętſzey Syná Boſkiego Mátce przypiſuie: *Ego ex ore Altiſſimi prodij: ab æterno ordinata ſum; antequam quidquam faceret, & ego iam concepta eram.* Iam práwi z Uſt Naywyżſzego poſzła: przed wieki ſporządzona ięſtem: ieſzcze był nic nie ſtworzył, á iam iuż poczęta była, y tám dáley. Ztwierdza toż zdániem ſwoim *Arnoldus de laud: Virginis. gloriam Matris & Filij non tam communem repute, quàm eandem.* Nie mowię że chwałá Syná Boſkiego y Mátki iego ieſt ſpolna; ále cále iedná. Ieżeli bowiem iáko wſzytká pochwałá y ozdobá nieodrodnych dźiatek, z Rodźicow ich ná nie ſpływa: *gloria filiorum Patres eorum*; ták wzaiemnym ſpoſobem wſzytká poćiechá, wſzytko ukontentowánie Rodźicow, z potomſtwá cnotą y rozumem wſławionego pochodźi: *Filius ſapiens, lætificat Patrem*; toć co ná wyſławięnie Słowá wiecznego, pioro Ewángeliſty nápiſało orle, *calamus ſcribæ velociter ſcribentis, facies Aquilæ deſuper*; ſłuſznie ſię wſzytko o Niepokaláney tegoż ſłowa Mátce mowić, piſać, ryſowáć głęboko może.

2. Tym więcey, że iáko *in Divinis*, lubo *quoad actus notionales & Relationes Divinas*, ieſt między Oycem wiecznym y Synem iego rożność: bo Oyćieć niebieſki ma *auctoritatem originis* nád Synem ſwoim; iednákże co do nátury y iſtnośći Boſkiey należy, we wſzytkim ſobie Oyćiec y Syn iego ſą rowni: ták że cokolwiek ſię o Oycu mowić może, toż wſzytko y o Synu iego mowić powinno. Tym tákże ſpoſobem *in humanis*, lubo Nayświętſza Mátká Boſka, ma nád Synem Boſkim ile człekiem *auctoritatem originis*: bo ſię z niey národźił, *natus ex Maria Virgine*; iednákże nád to we wſzytkim iedno ieſt z Synem ſwoim, *una eſt Mariæ ac Chriſti caro, unus ſpiritus, una charitas*, wzwyż pomięniony Doktor mowi. więcey Auguſtyn S *in Feſto Sanctiſſimæ Trinitatis ſerm. 5. Quemadmodum ergo ſecundùm Diuinitatem una eſt Patris & Filij natura, ita etiam iuxta humanitatem eadem eſt Matris & Filij, id eſt Mariæ Chriſtiq; natura.*

3. Toć co Ewángeliſta Páńſki Ian S. o Synu Boſkim mowi; toż ſię mowić powinno y o Mátce iego: *lux in tenebris lucet, & tenebræ eam non comprehenderunt.* Obiaśnię tę prawdę nabożnym oczom Słuchácza mo[i]ego, ieżeli ty ſama oświećić raczyſz grube ćiemnośći rozumu nayniżſzego podnoſzká Máieſtatu twego, Naiáśnieyſza Pani Monárchini świátá; przy Niepokalánym Poczęćiu twoim, wſzytká iáſno Iutrzenká wſchodząca. *quaſi aurora conſurgens.*

Lux in tenebris lucet &c.

4. ZE Syná Boſkiego ſzczęśliwe ná świát przyśćie, pod znákiem świátłośći, wyſtawia Kośćiołowi Swiętemu Ewángeliſtá Páńſki; nic nowego ná wyſtáwięnie genealogiey, urodzęnia iego nie przydáie: gdyż to ſam o ſobie, że ieſt świátłośćią świátá, Chryſtus mowi, *Ego ſum Lux mundi*: y dobrze przed tym o Synu Boſkim toż opowiedźiał Prorok. *ſplendor eius ut Lux erit*: potwierdźieł y Apoſtoł tego mowiąc: *qui cum ſit ſplendor gloriæ, & figura ſubſtantiæ eius.* To dźiwna, ponieważ świátło z ćiemnośćią, ſą to ſobie *contraria priuatiuè oppoſita* one, ktore ſię ſpolnie ćierpieć nie mogą, nie tylko według Filoſofá, ále y Apoſtołá mowiącego: *quæ ſocietas luci ad tenebras?* á ktora może bydź ſpołeczność świátłośći z ćięmnośćiámi? czemuſz iednák Ewángeliſtá Páńſki, świátłość Syná Boſkiego rozświeca między ćięmnośćiámi? *Lux in tenebris lucet*: ktory iáko prawdźiwy y rowny we wſzytkim Oycu niebieſkiemu Bog, świátłośćią ieſt y ćięmnośći nie ma w ſobie żadnych. *Deus Lux eſt & tenebræ in eo non ſunt ullæ.* y znowu *lucem inhabitat inacceſſibilem.* Przydáie Mędrzec: *candor enim eſt lucis æternæ & ſpeculum ſine macula Dei Maieſtatis, & imago bonitatis illius*: Syn Boſki ieſt to gláns świátłośći wieczney, y zwierćiádło bez zmázy Máieſtatu Boſkiego, y obraz dobroći iego. Ułatwia tę trudność Chryzoſtom S. *Homilia 4. in Ioan:* y z nim *Teophilactus*, ktorzy przez świátłość zgodnie z inſzemi Doktorámi rozumieią Chryſtuſá: przez ćięmnośći, rozumie-

ią błąd wszelki, ábo grzech, á zátym śmierć; gdyż przez grzech, śmierć od człeká iednego ná świát wprowádzona. *per vnum hominem peccatum in hunc mundum intrauit, & per peccatum mors.* Ze tedy Chrystus przyśćiem swoim ná świát, zniosł grzechowe ćiemności, y śmierćią swoią, śmierć nászę zgłádźił, triumfálnie z martwychpowstáwszy, żywot nász nápráwił; *Ipse peccata multorum tulit; qui mortem nostram moriendo destruxit, & vitam resurgendo reparauit:* á zátym sam żadnemu grzechowi niepodlegał. *qui peccatum non fecit, nec inuentus est dolus, in ore eius:* dla tego słusznie Ewángelistá mowi: *Lux in tenebris lucet.* Syn Boski iest to świátłość w ćiemnośćiách świecąca, á ćiemnośći iey nie ogárnęły.

5. Obaczywszy to naywiększe świátá wszytkiego świátło, *luminare maius*; obroćmyż teraz wewnętrzne Duchá nászego oczy, na mnieysze świátło, *luminare minus*, ná Mátkę Boską niepokalánie poczętą; á oczywiśćie uznamy, że iáko Syn Boski był prawdźiwą świátłośćią. *erat lux vera*, á zátym świećieł y zniosł, wszytkie grzechowe ćiemnośći, á ćiemnogo nie ogárnęły żadne; *Lux in tenebris lucet & tenebræ eam non comprehenderunt:* ták Nayświętsza Mátka Boska, iest prawdźiwą z Synem swoim świátłośćią, wszytkie ćiemnośći precz oddaláiąca, ktorey ćiemnośći nie ogárnęły żadne, *& tenebræ eam non comprehenderunt.*

6. Czego dowod táki: Ná początku stworzonego świátá, pierwszego zaraz dniá wystáwił Bog świátłość; áby oświećiełá grubemi ćiemnośćiámi otoczone przepáśći: *in principio creauit Deus cælum & terram, & tenebræ erant super faciem abyssi: & dixit Deus fiat lux, & facta est.* Pytáią się tu Doktorowie Swięći, co by to byłá zá świátłość pierwszego dniá stworzona. *facta est lux: & factum est vesperè & manè dies vnus.* ponieważ po stworzęniu tey świátłośći, znowu dniá czwartego stworzył Bog słońce, ná oświecęnie dniá *luminare maius vt præesset diei*: y xiężyc ná oświecęnie nocy, *& luminare minus, vt præesset nocti.* stánąwszy *in ordine Naturæ, S. Dionysi: cap. 4. de Divinis Nominibus*, y Doktor Anielski *1. par. Q. 68. Art. 4. ad 2.* mowią: że to byłá iákaś mássa, ábo máterya świetna, z ktorey potym dniá czwartego, Bog wystáwił to nieprzebráne wszytkiey iásności zrzodło, to iest słońce wszytek świát, y nie tylko gwiazdy ná firmámenćie; ále y nániższych sferách niebieskich, wszytkie Plánety z Xiężycem sámym oświecáiące. *In ordine Gratiæ*, zástánowiwszy się: *S. Vincentius Ferrerius serm: 1. de Nat. Mariæ Virginis.* przez to świátło ktore Bog dniá pierwszego stworzył, rozumie Mátkę Boską niepokalánie poczętą ták mowiąc: *Dixit Deus fiat lux! ecce Conceptio Virginis Mariæ! & facta est lux: ecce Sanctificatio Virginis Mariæ* y dáley: *non credatis quòd fuerit sicut nos, qui in peccatis concipimur & nascimur & nutrimur: sed statim postquam corpus fuit formatum & anima creata; tunc fuit sanctificata.* nierozumieyćie (práwi) żeby się ták z Mátką Boską stáło, iáko się známi dźieie, ktorzy się w grzechách poczynamy, rodźiemy, y wychowuiemy. w onym momenćie kiedy Bog duszę Mátki Syná swego stworzył, niepokalaną ią z ćiáłem uformowánym ziednoczył.

7. Zkąd dálsza oczywista illácia idźie táka: ieżeli tę máteriálną świátłość słoneczną wyprowádźił Bog, z świátłośći dniá pierwszego stworzoney; toć y Słońce spráwiedliwośći Chrystus, *Orietur vobis sol iustitiæ*, będąc przed wieki świátło zrodzone z świátłośći, *Lumen de lumine*; nie mogło ináczey wyniknąc, wzniść ná świát, tylko z świátłośći dniá pierwszego stworzoney; tylko z świátłośći, ktorey nigdy żadne nieogárnęły ćiemnośći, z Nayświętszey Máryey niepokalánie, poczętey. *Lux in tenebris lucet & tenebræ eam non comprehenderunt.* Co zdániem swoim utwierdza, *Albertus Magnus* gdy mowi: *in hac 1ma die facta est nubecula, de qua postea factus est sol: quid autem nubecula, materia corporis solaris? nisi Beata Virgo Mater est, materia corporis Christi.* Pierwszego dniá (prá-

(práwi) ſtworzony ieſt obłoczek, z ktorego potym ſtáło ſię ſłońce: á coſzto ieſt obłoczek, máteria ſłoneczney iáſnośći? tylko Błogosłáwiona Pánná máterya Chryſtuſowego ćiáłá. O prawdźiwie Naświętſza Mátko Boſka, *Conceptio Tua gaudium annuntiauit vniuerſo mundo!* wſzyſcy niegodni ſłużebnicy twoi, gdźieſzkolwiek ſię po wſzyſtkim świećie w Kośćiele Páńſkim znáyduiemy, ćieſzemy ſię z ták wielkiey doſtoynośći twoiey, winſzuięmyć ták prerogátywy wyſokiey, ſámego Bogá, Zrzodłá nieſtworzoney świátłośći tykáiącey: winſzuięmyć roſpłynionym w rádośći ſercem: żeś ieſt świátłość w ćięmnośćiách świecąca, że ćię żadne nieogárnęły ćięmnośći. *Et tenebræ eam non comprehenderunt.*

8. Pokazáłá ſię ná niebie Janowi Swiętemu Białogłowá wſzytká ſłońcem odźiana, xiężyc pod nogámi, á dwanáśćie gwiazd ná głowie máiąca: przećiwko ktorey gdy ſtráſzliwy ſmok, wſzytką śiłą náſtąpić gotował ſię; tym czáſem dáno iey dwie ſkrzydłá orlice wielkiey; áby lotem byſtrym ná puſtynią uniesiona, okrutney ſmoká nátárczywośći uſzłá. Zá ktorą, lubo z páſzczeki ſwoiey, ſmok wypuśćił powodz wielką wylewáiącey rzeki; áby ią był pogrążił y pożárł, nic iednák nie wſkorał: bo otworzywſzy przepáść ſwoię źięmiá; wſzytkę rzekę onę wśię zábráłá. *Abſorbuit terra flumen quod miſit draco de ore ſuo.* Swięty Epiphánius *ſerm: de laud: Mariæ.* Swięty Auguſtyn, *lib. 4to de Symb: ad Catechumenos cap. 1.* y inśi zgodnie ná to mieyſce, przez tę Białogłowę rozumieią, Naświętſzą Mátkę Boſką. Tu uważmy, gdźie ſię naprzod pokázuie oczom Sekretarzá Páńſkiego? ná niebie: gdźie nic zmázánego w niść nie może. *nihil coinquinatum intrabit.* á wiákim ſtroiu? w ſłońcá iáſnośći, ktore wſzytkie niſzczy, gubi, precz oddala ćięmnośći. obuwie nog, ſplendor xiężycá pełnego: ozdobá głowy wieniec z gwiazd Firmámentu nayświetnieyſzego. Czemuſz ták? bo tá Białogłowá záraz przy poczęćiu ſwoim, przy pierwſzym pokázaniu ſię

ſię ná świát ſwoim, wſzytká ſłońce nayiáśnieyſze, wſzytká świátłość żadnych ćięmnośći nieznáiąca: dla czego ten ktorego piekności ſłońce y xiężyc wydźiwić ſię nie mogą. *cuius pulchritudinem ſol & luna mirantur* mowi doniey: *tota pulchra es amica mea & macula non eſt in te.* W przod ná niebie niż ná źięmi ſtánęłá w ſłoneczney, xiężycowey, y gwiazd nayiáśnieyſzych świátłośći; nim ſię przećiwko niey z źiemie podnioſł ſmok piekielny: w przod przybrawſzy ſkrzydeł byſtrolotney orlice, ná puſtynią dáleką, iák ná mieyſce ubeſpieczęnia wſzelkiego przenioſłá ſię; niż przećiwko niey z páſzcze ſwoiey, ſmok záiádły zołć ſwoię, iáko náwalną powodź wyźionął. o czym Aretas Carogrodu Biſkup: *non deuenit mulier in manus ſatanæ; ſed datis duabus alis in deſertum fugit, & inſidijs, quas aduerſus Virginem tetenderat, fruſtratus eſt ſerpens.* w przod zwyćiężyłá, ná plácu położyłá głownego nieprzyiaćielá ſwego, tá Herois niebieſka, Białogłowá w ſłoneczney, xiężycowey, y naywyżſzych gwiazd ozdobie nayiáśnieyſza; niż ſię przećiwko niey, záżárty nieprzyiaćiel ocknął.

9. Dlaczego iey z niebá przyznáią, że nietylko ieſt iáko iutrzęnká wſchodząca, nie tylko iáko ſłońce nayiáśnieyſza, nie tylko iáko xiężyc pełny piekna; ále też iáko ſzyk woyſká dobrze ſpráwionego ſtráſzna. *terribilis vt acies caſtrorum ordinata.* o ktorey y ſąm Stworcá chytremu wężowi to powiedźiał. *ipſa conteret caput tuum, & tu inſidiaberis calcaneo eius.* o czym S. Chryzoſtom, *apud Lipomanum* temi ſłowy: *Totum enim robur (ait Deus) illi concedam, vt continuò immineat capiti tuo; te autem faciam ſub pedibus eius iacere.* Iákoſzći tedy niewinſzowáć mamy! Nayiáśnieyſza Monárchini świátá, w iáſnośćiach wſzyſtkich Swiętych záſádzona. *in ſplendoribus Sanctorum detentio mea.* ktoras nád Xiążęćiem ćięmnośći táką wiktoryą odnioſłá! ktoraś głowę iego pod nogámi twoięmi tryumfálnie ſkruſzyłá? iákoć winſzowáć niemamy? ktoraś pierwſze świátá ćięmnośći, ták iáſno oświećiłá? ktoraś

raś żadnemi mrokámi, żadnemi ćięniámi nigdy przygászona nie byłá. *& tenebræ eam non comprehenderunt.*

10. Psalmistá Páński opisuiąc Máiestat Syná Boskiego, Krolá nád Krolmi, Páná niebá y ziemie naywyższego, mowi w osobie Oycá niebieskiego: *Ecce ego primogenitum ponam illum, excelsum præ regibus terræ, & thronum eius sicut dies cæli.* y tron iego wystáwię iáko dni niebieskie. tłumacząc to miey-sce S. Bonáuenturá mowi: że tron Syná Boskiego ná ziemi, iest Nayświętsza Mátká iego. Czemusz tedy ten tron Syná swego, Bog Oyćiec przyrownywa do dni niebieskich? *sicut dies cæli.* rozwięzuie tę trudność Ambroży y Augustyn S. dáiąc táką dystynkcyą: iż insze są dni niebieskie, insze dni ziemskie są, o ktorych Pismo mowi: *& factum est vespere & mane dies vnus.* dni ziemskie wprzod máią wieczor ćiemny, á potym poránek wyiáśniony: dni ziemskie záczynáią się w ćięmnośćiách, á przy dokonczeniu, świátłośći czekáią. Niebieskie dni, *dies cæli* nie ták! ále záwsze są świetne, pogodne záwsze, żadnych áni zpoczątku, áni ná końcu nie znáią ćiemnośći. *sicut dies cæli.*

11. Day to! że wszyscy ktorzy byli, są, y będą ná świećie, mieli y mieć będą dni ziemskie, dni z ćiemnego wieczoru, y poránku iásnego złączone, *factum est vespere & mane dies vnus.* to iest, wszyscy ktorzy się ná świát rodzą, pierwszy dźień, ábo poczęćie swoie, w okropnośći pierworodnego mroku máią; nim iásny poránek národziwszy się obaczą. *vespere & mane dies vnus.* Iednákże iedná Nayświętsza Mátká Boska, *vna nec similem visa est nec habere sequentem,* miáłá, y mieć będźie ná wieki, dni niebieskie, dni bez wszelkiego wieczoru, dni bez wszelkich przyrodzonych wszytkim inszym ludźiom ćiemnośći, *thronum sicut dies cæli.*

12. Záprawdę niepokaláne poczęćie twoie Mátko Boska, słusznie wszytkiemu świátu iedyne zápowiedźiáło wesele; *gaudium annuntiauit vniuerso mundo.* ćieszęmy się z ták wiel-

wielkiey dostoyności twoiey, złoty tronie Sálomoná wiecznego! tronie iáko dni niebieskie żadnego wieczora nieznáiący! winszuięmy ć zoświádczęniem serdeczney rádośći, nayiáśnieysza Pani Monárchini świátá! że ćię Bog wystáwił świátłośćią w ćiemnośćiách świecącą, żadnym wieczorem nigdy nieprzygászoną, nigdy nieprzyćmioną. *lux in tenebris lucet & tenebræ eam non comprehenderunt.* A co o tobie Pánegerista twoy *Andreas Creten. orat. 2. de dormit. Virginis* mowi: toż y my pełnym sercem y affektem gorącym powtarzamy: *O nubes tota lucida! tu enim verè es, quæ reuera pulchra es, & macula non est in te.* O obłoku wszytek iásny, wszytek z świátłośći nayiáśnieyszey zgromádzony! prawdźiwie ty iestes sámá naypięknieysza, sámá między płćią żeńską nayiáśnieysza, y mákuły zmázy niemász w tobie żadney. y znowu *o Sancta & Sanctis sanctior! & omnis Sanctitatis sanctissime Thesaure.* ô Swięta y nad Wszytkie Swięte Nayświętsza, y wszytkiey świątobliwośći nayświętsza skárbnico, niepokalánie bez grzechu pierworodnego poczęta Pánno Mátko Boska!

13. Wielki Poseł niebieski Archánioł Gábryel, od Troyce Nayświętszey, do Mátki Syná Boskiego przed wieki przeyzrzáney, w spráwie zbáwięnia nászego ordynowány; przełożywszy wolą Boską Pánnie, że miáłá bydź Mátką Słowá przedwiecznego *Ecce concipies:* kiedy się oná mieszá, y iákoby Mátką bydź miáłá, ktora Pánieństwo swoie Bogu poświęćiłá, pytá; rzecze Archánioł: moc Naywyższego záćmi tobie. *Virtus Altissimi obumbrabit tibi.* Iákosz to bydź mogło? żeby one świátło nieogárnione, ták wćielony Syn Boski, *Sol iustitiæ;* iáko y Duch Swięty, *Fons viuus, ignis, charitas,* ták wielkiego świátá Monárchini Mátki Boskiey przyćmić cokolwiek mieli? stáło się to ták, iáko owo nayprzednieyszy malarz, wszytek kunszt náuki swoiey, ná tęn czas naywięcey pokázuie; kiedy obraz by nayświetnieyszy; ćięniámi dobrze áttemperowánemi, tym więcey doskonálszy, iásnieyszy y wydátnieyszy czyni.

czyni. Tym ſpoſobem Duch Swięty, *o lux beatiſſima!* o gień płomięniſty, miłość goráiąca, ná tym obráźię Oycá wiecznego, Nayświętſzey Mátce Boſkiey niepokalánie poczętey, w ćielęnie Syná Boſkiego, mocą Boſtwá ſwego, iákoby przyćmiwſzy. oczom ludzkim; ten ſplendor naywiękſzych cudow Boſkich wyſtáwieł, wykonterfetował. Oczym Athánáſius Swięty, *ſerm: de Sancta Deipara* temi ſłowy; *Spiritus Sanctus ſuperueniet in te, & Virtus Altiſſimi obumbrabit tibi. Obumbrabit id eſt, efficiet in te, vt ſis pietate & ſanctitate, veluti quædam ſculptura & pictura delineata Diuinitatis, quantum pura creatura humana particeps eſſe poſſit: & tanquam Imago Patris ſine vlla humana coniunctione, Deum concipies & paries.* Cięnie mocy Boſkiey niepokaláną Mátkę Boſką, obrázem Oycá przedwiecznego wyſtáwiły: też ćienie mocy Naywyżſzego, Synowi Boſkiemu ná tym obráźie, wſzytek kſztałt y doſkonáłość ſpráwiły. A ia koſz tu przy tákiey świátłości, przy tákich ſplendorách mocy Boſkiey, ćienie iákie, mroki iákie Xiążęćiá ćiemności poſtać kiedy miáły? *quæ ſocietas lucis ad tenebras?*

14. Iáko Bog kiedy ná gorę Synái zſtępował, mgłą gory oney przyćmił, y ták dopiero Prawo Moyżeſzowi podał; ták niepokaláne wnętrzności Mátki ſwoiey, Syn Boſki *Legifer noſter*, z ſtąpiwſzy z niebá, mocą Duchá Swiętego, Nayiáśnieyſzy Máieſtat Przebłogoſłáwioney Pánny, iákoby mgłą iáką otoczył; iednákże świátłości iego námniey nieprzyćmieł, nieprzygáśieł; y owſzem onę tym ſkuteczniey oświećił: iáko mowi Dámáſcen S. *orat.: 1. de Natt: Virginis: o Maria arx Sina ſanctior! quam non fumus, non caligo, non procella contegit; verum illuminandi vim habens Spiritûs Sancti ſplendor.* O Márya! twierdza nád gorę Synái doſtoynieyſza, świętſza! ktorey áni dym iáki, áni mrok iáki, áni zawieruchá iáka nie záſłánia; ále moc oświecęnia máiąca, świátłość Duchá Swiętego. *Spiritûs Sancti ſplendor.* Więc ieżeli rozmowá Boſka, z oney mgły nágorze Synái, ták oświećiłá twarz Moyzeſzowę; że niemogł nikt niezmrużonym okiem weyźrzeć ná oblice iego, *non poterant intendere in faciem eius*: coſz rozumieć, kiedy Słowo wieczne, w Pánieńſkie niepokaláne wnętrzności záwitáło, zá odezwániem ſię iey, *fiat mihi ſecundùm verbum tuum*; iáko tám ná on czás tá świátłość w ćiemnośćiách świecąca, *lux in tenebris lucet*, Nayświętſza Mátká niepokalánie poczęta niewymownie więcey roziáśniáłá? ieżeli ſię nieſprawdźiło ná on czás, co o niey przez Proroká powiedźiáno: *erit lux lunæ ſicut lux ſolis, & lux ſolis erit ſeptempliciter ſicut lux ſeptem dierû.* będźie mowi Prorok świátłość Xiężycá, iáko świátłość ſłońcá; á świátłość ſłońcá będźie śiedmkroć rázy, iáko świátłość śiedm dni; ná on czás kiedy Pan przynieśie zbáwięnie ludowi ſwoiemu: *cùm D. alligauerit vuln⁹ populi ſui.*

15. Iuż tedy ták wielkiey, bez wſzelkiego záćmięnia świátłośći, powinſzowawſzy Nayiáśnieyſzemu Máieſtatowi twemu, Páni świátá! Nayświętſza między wſzytkiemi Białogłowo: ktoraś świátłośćią twoią ták iáſno ná wſzytek świát rozświeconą, groſz zbáwięnia náſzego, ſzukáiąc go pilnie wynálázłá, y do ſpolnego ćieſzęnia ſię z tobą wſzytkicheś nas wezwáła, *congratulamini mihi, quia inueni drachmam!* prośimy pokornie lubo niegodni ſługi, iednák wierni poddáni twoi Páni Nayiáśnieyſza, P. Niepokalánie poczęta! ſpraw nąm to u Bogá, ktoregoCorką, Oblubienicą, y Mátką ieſteś; á oraz y Pánna, nienáruſzoną: *Illuminet vultum ſuum ſuper nos & miſereatur noſtri,* żeby nąm wypogodzoną, Nayiáśnieyſzą twarz ſwoię w dźień śmierći náſzey, y oſtátniego ſądu ſwego pokazał, y zmiłowáł ſię nád námi. Ale y Ty ſámá Zrzodło świátłośći, z ktorego wyniknęło ná świát wieczne świátło, Słońce ſpráwiedliwośći Syn Boſki: *Splendor lucis æternæ. lumen de lumine: illuminare his qui in tenebris, & in vmbra mortis ſedent.* rozświeć tym ktorych grzechu ćiemnośći ogárnęły, ktorych śmiertelna oſádźiłá ćiemnicá: *lumen oculorum noſtrorum*, iedyne świátło oczu náſzych! ktoraś żadnemu záćmięniu ták pieſz-

pierworodney, iáko y uczynkowey zmázy nigdy podległá nie byłá; záwsze święta, záwsze iásna, záwsze czysta, niepokalána, záwsze świátłość w ćiemnośćiách świecąca, y ćiemnośćiámi żadnemi nieogárniona! wszákżeś nas ktorzy się przy świátłośći twoiey nayiáśnieyszey, przy splendorách niepokalánego Poczęćia twego odzywamy, sámá wtym asfekurowáć ubespieczyć raczełá. *qui elucidant me, vitam æternam habebunt.* wszyscy Służebnicy moi, ktorzy iásności moiey naiáśnieyszey zászczyt czynią, żywot wieczny mieć będą. Ták iest, táki est, Amen.

KAZANIE
Ná Vroczystość Národzenia Nayświętszey
MARYEY PANNY, MATKI BOSKIEY.

u S. Kátárzyny ná Kázmierzu przy Krákowie.

Liber Generationis IESV Christi.

Xięgá Rodzáiu IEZVSA Chrystusá.

Ják bliskie iest zpokrewnienie Nayświętszey Mátki Boskiey, ze wszytkiemi osobámi Troyce Nayświętszey.

1. *Czemu Ewángelistá wyliczáiac geneálogią Syná Boskiego, o geneálogiey Mátki iego milczy?*

2. *Oprocz*

2. *Oprocz inszych przyczyn, o ktorych Doktorowie Swięći, dla tego: iż dosyć mu było nie ziemską; ále Boską Naświęt: Máriey pokazáć Geneálogią w tym: z ktorey národźił się Iezus.*
3. *Iáko Syná Boskiego dwoiákie iest zrodzenie, ták y Mátki iego.*
4. *Iáko Ewángelistá doczesną tylko Chrystusá geneálogią opowiáda, á o Boskim iego zrodzeniu milczy; ták nam należy niewyliczáiac Parentele ziemskiey Naświęt. Máriey P. o Iey pokoleniu z Bogá mowić.*
5. *Xięgá Rodzáiu, ábo Drzewo rodzáiu, ma trzy linie, ábo rozgi, co się y w Bostwie znáyduie.*
6. *Iákoż Nayświęt: Máriá* in Ascendenti Linea, *iest bliská Oycu niebieskiemu wrodzeniu Syná Wiecznego? rowni sobie, Oyćiec bez Mátki, Mátká bez Oycá rodźi.*
7. *Oyćiec niebieski poznawáiac sámego siebie rodźi Syná, tákże y Mátká Boská.*
8. *Oyćiec niebieski w Pánieństwie, ták y Nayświęt. Mátká w Pánieństwie: Pánná iáko y cáła Troycá Nayswiętsza; toć im podobna, bliská wrodźie.*
9. *Mátká Boská* in Linea Descendenti, *nie w pierwszym stopniu, po ludzku, iest z Synem swoim, ále iednoż iest.*
10. *Ták bliskie z Synem Boskim Mátki iego z krewnięnie, y Bráterstwo nam Chrystusowe, y wspoł dźiedźictwo przynośi.*
11. *Táż Mátká z Trzećią Osobą Troyce Nayświęt: iest w bliskim bárdzo stopniu: bo iest Corką Duchá S. iákim to sposobem.*
12. *Tá Corká Duchá S. co zá Posag od niego, áby nam Mátką byłá miłośierdźia, odebráłá?*
13. *Iuż teraz łátwa odpowiedź, kto się o Geneálogią Nayświętszey Máriey spyta. przychodźi ná świát iáko Iutrzenká, iáko Xiężyc, iáko Słońce, iáko szyk woyská strászna.*
14. *Dźiękowáć słuszna wszytkiey Troycy Nayświętszey, że nam Mátkę Miłośierdźia obmyślić raczyłá.*
15. *Kiedy nas dźiś sámá wzywa do śiebie, pokwapmy się: żeby nam Mátką byłá, żeby się nam wywiazáłá ták wiele od Bogá wziąwszy.*

1. Ná

1. A Uroczystość Narodzęnia Nayświętszey Mátki Boſkiey Márycy, czyta nam Kościoł Swięty Ewángelią o Parenteli, o Rodzáiu, o Przodkách Zbáwićielá świátá Iezuſá Chryſtuſá, *Liber generationis Iesu Christi*; wyliczáiąc troie czternaśćie pokolęnia, z ktorych doczeſną prowádźi Genealogią ſwoię, ten od ktorego wſzytkie rzeczy początek ſwoy, rozrodzęnie ſwoie wźięły. *Omnia per ipsum facta sunt.* A czemuſz o Proſápiey, o zrodzęniu, o Przodkách Nayświętszey Mátki Boſkiey nic nie mowi; tylko ſtánąwſzy ná oſtátnim Iozefie, niepokaláney Máryey nayczyſtſzym Oblubieńcu; to ſámo opowiáda, to tylko przynosi: z ktorey národźił ſię Iezus nazwány Chryſtus. Ieżeli należáło wiedźieć świátu, z ktorey ſię Mátki národźił Syn Boſki; *De qua natus est Iesus.* iákoſz należeć nie miáło, z ktorych Rodźicow Matká Syná Boſkiego poſzłá? *Quae est Mater mea?* wzdyć to wſzytká ozdobá Dźiatek, zacność Rodźicow ich, według Piſmá: *Gloria filiorum Pater eorum*, czemuſz ná wyſtáwięnie Syná Boſkiego nie wſpomina Ewángelia rodowitośći, pokolęnia Mátki iego?

2. Zoſtáwiwſzy inſzemu mieyſcu godne o tym zdánia Doktorow Swiętych, á między pierwſzemi celnieyſzego Hieronimá S. ktory ták mowi: *Non esse consuetudinis Scripturarum, ut mulierum in generationibus ordo texatur*: nie ma zwyczáiu Piſmo wyliczáć rodowitośći białogłow: co też y Dámáſcen S. Chryzoſtom S. y z inſzemi świádczą: przydaie pomięniony Hieronim: *Deinde ex una tribu fuisse Ioseph & Mariam.* Iednegoż práwi byli pokolęnia Iozef y Márya. Zoſtáwiwſzy mowię tákie wtym zdánia Doktorow Swiętych, odpowiedam ná trudność wnieśioną: Lubo nie wſpomniał Ewángeliſtá, źięmſkiey Párentele, rodowitośći Mátki Boſkiey wyráźnie; iednákże Boſką iey Proſápią, z Bogiem ſámym iey z pokrewnięnię naywyżſze, wtym ſámym oczywiśćie pokazał; kiedy to nápiſał: *De qua natus est Iesus.* z ktorey národźił ſię Iezus. Ná ktore ſłowá pięknie bárdzo S. Thomasz á Villa noua *Con. 2. in Nat. Virg.* *Quid amplius quaeris? quid ultra requiris in Virgine? sufficit tibi, quod Mater est Dei.* Czegoż chceſz więcey? czego nád to w rodowitośći tey Pánny upátruieſz? doſyć maſz ná tym, że ieſt Mátką Boża. Wtym naywiękſza godność Mátki Boſkiey że zniey Bog, *De qua natus est Iesus*; á oná z Bogá Genealogiey ſwoiey, rodowitośći ſwoiey dedukcyią, dowod rzetelny prowádźi.

3. Iáko bowiem Syná Boſkiego dwoiákie ieſt zrodzęnie, iedno z Oycá Wſzechmocnego bez Mátki przed wieki; drugie z Mátki bez Oycá wczáśie. ták y Mátki Boſkiey dwoiákie ieſt pokolęnie, iedno ná źięmi z Domu Krolewſkiego, y Naywyżſzych Kápłanow Familiey: o czym Auguſtyn S. *Firmissimè tenendum est carnem Christi ex utroq; genere propagatam, & Regum scilicet & Sacerdotum*: drugie záś zrodzęnie teyże Mátki Boſkiey ieſt z ſámego Bogá; nie tylko według przyſpoſobięnia iáko inśi Swięći ſą z Bogá zrodzęni: *qui ex Deo nati sunt*; ále przyrodzonym, właſnym y nikomu inſzemu nieudźielonym ſpoſobem, ieſt z Bogá ſámego zrodzona Nayświętſza Mátká Boſka. *Primogenita ante omnem creaturam.*

4. Więc tedy kiedy Ewángeliſta Páńſki, dńiá dźiśieyſzego wſzytkie ſtopnie pokolęnia Chryſtuſowego z Mátki ták pilnie wylicza; á o Genealogiey iego przedwieczney z Prorokiem Páńſkim cále milczy: *Generationem eius quis enarrabit?* należy koniecznie poniechawſzy Párentele źięmſkiey Nayświętſzey Mátki Boſkiey; to ſámo iey zrodzęnie obaczyć, ktore ieſt z Bogá, y uważyć pilno: w iák bliſkim ſtopniu zpokrewnięnia, ieſt z Bogiem w Troycy S. iedynym, źiednoczona Nayświętſza Mátká Chryſtuſowá. Ná wielką chwałę Twoię Iezu, Synu Niepokaláney Mátki Twoiey Máryey.

5. Kto chce Genealogią, Párentelę, zrodzęnie Nayświętſzey Mátki Boſkiey wywodźić, potrzebá áby umiał czytáć

Xięgę Rodzáiu: ktorą Kościoł S. ná dźiśieyſzą Uroczyſtość otwiera, *Liber Generationis*, Xięgá Rodzáiu: ábo iáko w Szkole Práwá uczą *Arbor Cognationis*, Drzewo zpowinnowáćęnia, zpokrewnięnia. Tá záś Xięgá ábo to Drzewo, powinien tenże wiedźieć; że ma trzy liniie, ábo trzy rozgi. *Lineam Aſcendentium Deſcendentium, & Collateralium*; liniią Rodźicow, Potomkow, y Bráći z inſzemi pokrewnemi. *Aſcendentium* ábo Rodźicow liniia ieſt opiſána u Łukaſzá S. w Rozdźiale 3. gdźie począwſzy od Iezuſá Zbáwićielá, przez śiedmdźieśiąt y czterech Prorokow, iego genealogią Ewángeliſtá prowádźi, y áż ná ſámym Bogu ſtawa. *qui fuit Enoch, qui fuit Adam, qui fuit Dei.* *Deſcendentium* záś, to ieſt Potomkow liniia w dźiśieyſzey Ewángeliey opiſána ieſt: gdźie iáko widźiemy począwſzy od Abrámá Oycá, przez troie czternaśćie pokolęnia ná doł Geneálogią Chryſtuſowę Ewángeliſta ćiągnie. *Abraham genuit Iſaac, Iſaac genuit Iacob*, y dáley *Iacob Ioſeph virum Mariæ, de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.* *Collateralium* to ieſt Bráći y krewnych inſzych liniia, wteyże S. Ewángeliey wyráżona: *Iacob autem genuit Iudam & Fratres eius, Iudas autem genuit Phares & Zamar.* Iákob zrodźił Iudę y Bráćią iego, Iudá záś zrodźił Fáreſá y Zámárá. Podzmyſz tedy tę Xięgę Rodzáiu, ábo to Drzewo zpokrewnienia otworzywſzy, rozwinąwſzy; ſzukáć Geneálogiey Naświętſz: Mátki Boſkiey Nowonárodzoney; iáko ieſt bliſko z Bogiem zpokrewniona, iáko znim wiednymże ſtopniu zoſtáiąca, iáko ieſt Nayświętſza Mátká Boża to, co ſam Bog ieſt. *Qui videt me videt & Patrem meum, videt & Matrem meam.* Wſzákże w ſamym Boſtwie táż śię Xięgá rodzáiu, ábo to Drzewo, z temiſz trzemá liniiámi znayduie: *Aſcendens linia*, Oyćiec Wieczny, *Aſcendo ad Patrem meum.* *Deſcendens* Syn iego iedyny *Deſcendit de cælis.* *Collateralis* ieſt Duch S. *ab vtroq; procedit.*

6. Weźmyſz pierwſzą liniią teyże Xięgi, tego Drzewá Rodzáiu pierwſzą Rozgę. *Lineam Aſcendentem* Oycá niebie-

ſkiego,

ſkiego; y pytaymy śię iáka ma áttinentia, iáką bliſkość, Mátká Nayświętſza, do tegoż Oycá niebieſkiego. Iákoſz Oyćiec niebieſki rodźi Syná Wiecznego? rodźi bez Mátki iáko śię námięniło: y Oycem, y Mátką będąc Synowi ſwoiemu. *Tu Pater, Tu Mater, Tu Mas, Tu fæmina, Tu vox Tu ſilentium.* S. Seneſius Biſkup mowi. A Mátká Nayświętſza iáko rodźi Iedynaká Boſkiego? rodźi bez Oycá: y Oycem y Mátką będąc w Ciełonemu Bogu. *Matris expers illic, Patris expers hic.* W niebie bez Mátki, ná źiemi bez Oycá śię rodźi. *vtrumq; horum Diuinitatis eſt.* Obiedwie te Geneálogie, obiedwie Parentele Boſkie ſą. *Vtrumq; horum Divinitatis eſt*, S. Názianzen mowi: *Orat. 3 de Theoph.* Y lubo nás tego Artikuł Wiáry S. uczy: że Naświętſza Mátká z Duchá S. poczęłá; *Qui conceptus eſt de Spiritu S.* iednák ſámá tylko y Oycem, y Mátką Słowu w Ciełonemu byłá. Bo lubo Troycá Nayświętſzá ſporządzęnie w Ciełęnia Syná Boſkiego Duchowi S. zlećiłá; Oycowſkiego iednák titułu iemu nie przyznáłá, iáko uczy *Concil. Tolet. 11* ále ſamę Nayświętſzą Mátkę, y zá Oycá y zá Mátkę Słowá w Ciełonego, Troycá Nayświętſzá mieć chćiáłá. Dáie tego rácią Doktor Anielſk, *3. P. Q. 32. ar. 3. Licet Chriſtus conceptus eſt de Spiritu S. ſicut de actiuo principio; quia tamen non ſecundùm ſimilitudinem ſpeciei, ideo non dicitur Filius Spiritus S.* Lubo Syn Boſki począł śię z Duchá S. że iednák nie ná podobieńſtwo Boſkie; ále ná podobieńſtwo ludzkie *in ſimilitudinem hominum factus*; nie może śię Duch S. názwáć Oycem iego. Mátká záś Naświętſza poniewaſz udźieliłá nayczyſtſzey krwie ſwoiey, ná podobieńſtwo ludzkie w Ciełonemu Słowu; dla tego śię ſámá tylko y Mátką, y Oycem Słowá w Ciełonego zowie. *Matris expers illic, Patris expers hic: vtrumq; horum Diuinitatis eſt.* O Mátko iáko w bliſkim ſtopniu Oycu niebieſkiemu, rodzęniem, y urodzęniem Twoim, zpokrewiona ieſteś! On Oycem ieſt Syná wiecznego bez Mátki, tyś Mátką tegoż Syná bez Oycá. On ná podobieńſtwo ſwoie rodźi

Słowo

Słowo wieczne; ty ná podobieńſtwo Twoie nośiłaś w żywoćie Twoim, y powiłaś w rádośći toż Słowo wieczne. *Vtrumq; horum Diuinitatis eſt.*

7. Do tego iáko Oyćieć niebieſki rodźi Słowo wieczne, ſámego poznawáiąc śiebie, według náuki Kośćioła S. ták y Mátká Nayświętſza ſtáie ſię tegoż Słowá Mátką, ſámę poznawáiąc śiebie. Oyćieć niebieſki poznawaiąc śiebie, że ieſt początkiem wſzytkiego, y końcem; *Ego ſum Alpha, & Omega. Principium & Finis*, że ieſt naypierwſzy, y nayoſtátnicyſzy, *Ego ſum primus & nouiſſimus, Apocal.* rodźi Słowo wieczne: Nayświętſza Mátká tákże, poznawáiąc ſię bydź naypierwſzą między wſzytkim ſtworzenięm; gdy iey Anioł Máćierzynſtwo Boſkie obiecuie; *Concipies & paries Filium*, záraz támże poznáie ſię bydź nayoſtátnicyſzą, między wſzyſtkimi nayniżſzą, mowiąc one ſłowá: *Ecce ancilla Domini.* Oto ia niewolnicá Páńſka. Zá ktorym, przy ták wyſokiey godnośći Máćierzynſtwá Boſkiego, głębokiey uniżonośći ſwoiey poznánięm, y wyznániem; záraz Słowo Boſkie Przedwieczne poczęłá, záraz ſię ná te Słowá MátkąBoſką ſtáłá. iáko S. Auguſtyn, Dámáſcen, Rupertus Abbas, Eutymius y ták wiele inſzych uczą: *Meritò* mowi Bernard S. *Serm. de Virg: par: Meritò facta eſt nouiſſima prima, quæ cum prima eſſet omnium ſe nouiſſimam faciebat.* Słuſznie Naświętſza Mátká ſtáłá ſię Mátką Boſką: ktora przy ták wyſokiey Máćierzyńſtwá Boſkiego godnośći, ták ſię głęboko przed Bogiem uniżyłá. *Ecce Ancilla Domini.* Iáko Bog naypierwſzy y nayoſtátnicyſzy ieſt; *Ego ſum primus & nouiſſimus.* ták y Nayświętſza Mátká naypierwſzą między wſzytkiemi będąc, nayoſtátnicyſzą, nayliżſzą ſię przed Bogiem wyznáłá; toć Oycu wiecznemu *in Aſcendenti linea*, w nayblizſzym ſtopniu zpokrewniąna zoſtáłá. *Meritò facta eſt nouiſſima, prima.*

8. Jeſzcze y ztąd Nayświętſza Mátká, bliſką attinencią, zpowinnowácęnie bliſkie, ma do Oycá niebieſkiego; że iá-

ko

ko Oycoſtwá Boſkiego w Bogu Oycu, ták w Mátce Nayświętſzey Máćierzynſtwá Boſkiego, początkiem ieſt Pánieńſtwo. Godnie y wyſoce bárdzo S. Grzegorz Názíánzenſki mowi: *Prima Virgo Trias eſt.* Pierwſzy Obraz, pierwſzy Konterfekt Pánieńſtwá, Troycá S. ieſt: oraz z Pánieńſtwem nieſkończoną płodność zámykáiąc w ſobie. *Prima Virgo Trias eſt.* Rodźi Oyćiec niebieſki Syná wiecznego, Syn y z Oycem tchną rázem, trzećią Oſobę Duchá S. wſzytkich iednák udźieláiąc śiebie, cáłey nátury ſwoiey kommunikuiąc, zupełnemi, nienáruſzonemi zoſtáią. A ktoraz płodność bydź może więkſza? ktore Pánieńſtwo więcey czyſtſze, iáko tchnąć, iáko rodźić Bogá w cáłośći wſzelkiey bez wſzelkiego náruſzęnia! Udźieliłá Troycá Nayświętſza tego Attributu, tey właſności ſwoiey, Nayświętſzey Mátce Słowá wćielonego: ieſt oraz nieſkończęnie płodną, kiedy Bogá rodźi: ieſt nieſkończęnie Pánną, kiedy w cáłośći nienáruſzonego Pánieńſtwá rodźi. *Intelligo planè myſterium*, miodempłynący Doktor mowi: *Ideo fecunda Natiuitas per immaculatam Mariam, quia prior per Diuinitatem conſtiterat illibata.* Dla tego Naświętſza Mátká Syná Pánną rodźi, że y pierwſze zrodzęnie iego z Pánny było. *Ideo fecunda.* To iuż pierwſza Linia *Aſcendentium*, ták bliſkiego zpowinnowácęnia Nayświętſzey Mátki Chryſtuſowey, z Bogiem Oycem Wſzechmogącym.

9. Druga Linia ieſt *Deſcendentium*, zpokrewnięnia ſię teyże Mátki Nayświętſzey z Iednorodzonym Synem Boſkim. A iákąż też bliſkość ma Nayświętſza Mátká, do Syná Boſkiego! *In humanis*, między ludźmi, według oboygá Práwá, Syn od Mátki, Mátká od Syná, wpierwſzym ſtopniu zoſtáie. Nie ták *in Divinis* w Geneálogiey Boſkiey, w Párenteli Boſkiey! Mátká Nayświętſza z Synem Boſkim w iednymże ſtopniu ieſt: nie tylko rowna Synowi Boſkiemu ieſt; iáko Doktor Subtelny *in 3. Diſt. 8. Q. 11.* uczy; ále iedno ieſt z Synem Boſkim, iáko Arnordus Carnotenſis świádczy. *Vna eſt Mariæ & Chriſti*

Caro

caro, vnus Spiritus, vna charitas. Iedno iest Nayświętszey Mátki y Syná ie y naydroższego ćiáło, ieden duch, ieden áffekt. *Filij gloriam cum Matre non tam communem iudico, quàm eandem.* Syná Boskiego z Mátką iego naydroższą, sławá, godność, chwałá, nie mowię że spolna iest, ále że iedna. *Filij gloriam,* Więcey mowi *Petrus Damianus Ser. 1. de Nat. Mariæ. Inest Deus vni creaturæ, videlicet Mariæ Virgini identitate: quia idem esse quod illa.* Tak się blisko zpokrewnił, ziednoczył Bog z iedną kreáturą, to iest z Mátką swoią: że też iest Mátká Nayświętsza, co y Bog iest. y dáley tenże mowi: *Habitat Deus in Virgine, cum qua vnius naturæ habet identitatem.* Mieszka Bog w iedney Pánience Nayświętszey Mátce swoiey, z ktorą iedneyże nátury ma społeczność, ma ziednoczęnie. Więcey ieszcze *Ammonius in Catena Græca ad Cap. 3. Ioannis: si Maria caro animata fructus quoq; eius* ὁμούσιος *Consubstantialis.* Iáko Syn Boski Oycu niebieskiemu iest *Consubstantialis* wspołistotny; ták y Nayświętsza Mátká Synowi Boskiemu iest ὁμούσιος we wszytkim wspołistotna. *Hic taceat; & contremiscat omnis creatura, & vix audeat aspicere tantæ dignitatis, & dignationis immensitatem,* Petrus Dámiánus mowi. ktoraz naywybornieysza diceria wymowić! ktora naybystrzeysza zrzenicá, wto Słońce ták wysokiey godnośći, tákiego dostoieństwá Mátki Boskiey bespiecznie weyrzeć osmieli się? *& audeat aspicere tantæ dignitatis, & dignationis immensitatem.* Ná iák wysokim stopniu zpokrewniona z Bogiem Nayświętsza Márya stánęłá; kiedy się Mátką Boską, przez swoie wszechmocne Boskie *fiat.* stáłá; doyrzeć tego oczywiśćie żadney zrzenicy stworzoney, dość doskonále rozumowi żadnemu niepodobna. *hic taceat & contremiscat omnis creatura.*

10. A ná coż to ták bliskie zpokrewnięnie Bogá z Nayświętszą Máryą, tá iedność nierozdźielona nigdy Syná Boskiego, z Mátką swoią? ná to áby tá Mátká wszystkich żyiących *Mater viuentium*, wszytko nam przez Syná swego zupełnie

pełnie powroćiła; z czego nas pierwsza Mátká násza, ábo raczey niepráwa Mácochá złupiłá, co nam złośćią swoią wydárłá: iáko to wyznáie Kośćioł S. śpiewáiąc: *Quod Eua tristis abstulit, tu reddis almo germine.* Bylismy wszyscy (czego się niepodobna záprzeć) złey Mátki, nielepszy synowie. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Dla czegośmy też y práwo dźiedźiczne do niebá, ktoreżmy od Bogá obiecáne mieli, nieszczęśliwi stráćili. Wyrzućił Bog z Ráiu Niewolnicę węża przeklętego, á oraz z nią y nas Potomkow iey mizernych, od dźiedźictwá Iedynaká swego precz oddalił. *Eijce ancillam & filium eius, non enim erit heres filius ancillæ cum filio meo.* Aż oto teraz, kiedy Nayświętsza Márya przychodźi szczęśliwie ná świát, áby nam niebieskiego porodźiłá Dźiedźicá, Syná Boskiego prawdźiwego, *si Filius & heres per Deum*; spráwiłá to przez ták cudowne zpokrewnienie swoie z Bogiem, że y z námi Syn Boski, zá iey spráwą cudowną, záraz się ták blisko zpokrewnił; że nas o to iuż nie obcemi iákiemi przychodniámi, ále kochánemi swoiemi nazywa przyiaćiołmi sąmśiády. *Vos amici mei estis: iam non estis hospites & aduenæ, sed Ciues*, y owszem bráćią nas swą naybliższą miánuie mowiąc: *nunciate fratribus meis*, y znowu *vade ad fratres meos*: opowiedzćie Bráći moiey: idź Mágdáleno do Bráći moiey. A nie tylko nąm Bráterstwo Chrystusowe, Synostwo Boskie Nayświętsza Mátká Boska wyiednáłá; ále oraz y dźiedźictwo nąm Boskie, do otrzymánia zupełnym Práwęm niebá; á społ dźiedźictwo Chrystusowe sporządźiłá, *sumus Filij Dei* Apostoł Swięty świádczy: *si autem Filij, & heredes. heredes quidem Dei, coheredes autem Christi.* Co wziąwszy ná uwagę Chrysostom Swięty ták *homil. 2. in Matt:* mowi: *maximè mirare! quia cùm verus & dilectus Filius sit sempiterni Dei; etiam Filius Dauid esse dignatus est, modò vt te filium faceret Dei. Seruum Patrem habere dignatus est; vt tibi seruo Patrem faceret ipsum Deum.* Zádźiwuy się człeku wielce bárdzo, iż Syn Nayświętszy Mátki bę-

dąc prawdźiwym y kochánym Synem wiecznego Bogá; y Synem Dawidá bydź raczył, żeby ćię tylko Synem Bożym uczynił. Niewolniká Oycá chćiał mieć, áby tobie niewolnikowi, zá Oycá oddał Bogá. Uważmyſz tedy Słuchácze moi! co nąm zá pożytek przyniosło, to z Bogiem Nayświętſzey Máriey ták bliſkie zpokrewnięnie, to z Synem Boſkim teyże Nayświętſzey Mátki nierozdźielne ziednoczęnie. Uważmy, á iáko też to, ták niepoięte przećiwko nąm dobrodźieystwo oświádczone, Mátce Nayświętſzey Boſkiey zawdźięczamy; wſzyſcy ſię á pilnie porachuymy.

11. Trzećia Linia ieſt *Collateralis*, Linia zpowinnowáćęnia Nayświętſzey Mátki, z trzećią Osobą Troyce Przenayświętſzey, ktora od Oycá, y Syna pochodźi, z Duchem Swiętym. Kiedy ſię pytamy o Genealogiey wſzytkich kreátur, od kogoby ſwoy początek, ſwoie urodzęnie wzięły? odpowieda Piſmo Swięte: *omnia per ipſum facta ſunt*, że wſzytkich rzeczy Stworcą ieſt Słowo wieczne, Syn Boſki, *omnia per ipſum facta ſunt*. Wſzytkiego ſtworzęnia ieſt początkiem toż Słowo wieczne: *In principio creauit Deus cælum, & terram. In principio* ná początku, to ieſt w Synu ſwoim Bog wſzytko ſtworzył, ták to S. Auguſtyn, Bonáwenturá, Origenes, y inśi *Patres* tłumáczą. Kiedy ſię záś pytąmy o Genealogią Naświętſzey Mátki Boſkiey, mowi Piſmo S. *Ipſe creauit illam in Spiritu Sancto*. Mátká Boſka początek ſwoy, zrodzęnie ſwoie ma od Duchá S. *Ipſe creauit illam &c.* A to częmu? odpowiedam ták: Oyćiec wieczny rodźi Syná ſobie we wſzytkim rownego: Syn z Oycem tchnie oraz rowną ſobie we wſzytkim Trzećią Osobę Duchá Swiętego. A Duch S. co? poniewaſz áni rodźi, áni tchnie inſzey Perſony w Boſtwie; ále tylko od Oycá, y Syná pochodźi: bierze ſobie produkcyą, ſtworzęnie tey, ktora ieſt podobna Oycu wiecznemu; á Synowi Boſkiemu wſpołiſtotna; iáko ſię powiedźiáło: áby táky od niego, ktory od Oycá, y Syná pochodźi, Mátká wtorey Osoby Troyce Nayświętſzey

ſzey Proces ſwoy, Párentelę, rodowitość ſwoię tákże prowádźiłá, od niego deſcendencyią ſwoię miáłá. *Ipſe creauit illam in Spiritu Sancto.* Smáczny bárdzo, y duchowney wſzytek pełen ſłodkośći, ieſt wizerunk tego w Pięniách Sálomonowych: gdźie Oblubięniec niebieſki do kocháney Oblubięnice, Mátki, Siostry ſwoiey mowi: *Vna eſt Columba mea, perfecta mea, vna eſt Matri ſuæ, electa Genitrici ſuæ.* Iedná ieſt Gołębicá moiá, doſkonáła moiá, iedynaczká ieſt Mátce ſwoiey, wybrána Rodźićielce ſwoiey. *Gregorius Niſſen: Homil: 15. in Cant:* ná te słowá: *Cùm Filia columbæ ſit, omninò etiam Mater huius Columbæ eſt, quæ de cælo ad Iordanem volauit.* Ieżeli práwi, ieſt Oblubięnicá niebieſka, Mátká w Cielonego Słowá, Corká Gołębice; toć koniecznie bydź muśi y Mátką tey Gołębice, ktora z niebá do Iordanu w zlećiáłá. Ieſt Corką Gołębice, Duchá Swiętego w oſobie Gołębice ná Syná Boſkiego z ſtępuiącego: ieſt Mátką Rodźićielką oraz tego ktorego w żywoćie ſwoim, zá ſporządzęniem teyże Gołębice, to ieſt przez łáſkę Duchá S. poczęłá y porodźiłá. *Conceptus de Spiritu Sancto, natus ex Maria Virgine.*

12. Coż tedy tá Corká Gołębice *Filia Columbæ*, tá Iedyczká Mátki ſwoiey, wybrána Rodźićielki ſwoiey, to ieſt Łáſki Boſkiey, od Duchá Swiętego, zá wiązánie przy Národzęniu ſwoim co zá poſag odbiera? ktory przyrodzonym ſpoſobem Corce od Oycá, y od Mátki należy. *Parentes theſaurizare debent filijs*, Apoſtoł mowi. Iáko Syn Boſki od Oycá ſwego dźiedźicznym Práwęm wſzytko bierze; *quem conſtituit heredem vniuerſorum.* z czym oświádcza ſię ſąm Syn Boſki przed wſzytkiemi, *omnia mihi tradita ſunt à Patre meo*, y znowu *data mihi eſt omnis poteſtas in cælo & in terra.* wſzytko mi práwi oddał Oyćiec: dána mi ieſt wſzytká władza ná niebie y ná źięmi: ták y Duch S. tey Iedynaczce ſwoiey, wſzytkę ſubſtáncią ſwoię, w poſagu záwiązánie oddał, wſzytkich dárow ſwoich wlewek ná tę Corkę ſwoię uczynił, wſzytkie owoce

ſwoie ná tey rozczce Aároná kwitnącey rozroſzczone, obfićie Kośćiołowi Swiętemu, przez ręce tey iedyney wſzytkich Dobrodźieſtw ſwoich Dźiedźiczki, dáć, dárowáć raczył. *Hæc eſt voluntas Domini, qui totum per manus Mariæ habere nos voluit*, Swięty Bernard mowi, *de Nat: Virg:* Ktoraż ieſt *ſubſtantia*, iſtność, *attributum* własne Duchá S.? Miłość, Dar miłośierdźia. *S. Thom: 1. P. Q. 37. 38. Fons viuus, ignis, charitas*, Kośćioł S. mowi. Wtych tedy wſzytkich dobrách, własnośćiách, imionách, dziedźiczy *Filia Columbæ*. Corká Duchá S. Nayświętſza Mátká Boſka. O czym u *Eccleſiaſtica* ſámá mowi: *& in hereditate Domini morabor. Et in parte Dei mei hereditas illius*. Duch S. Zrzodło żywe miłośći, miłośierdźia, Łáſki, *Fons viuus ignis charitas:* Náyświętſza Mátká Boſka, *Maria Mater gratiæ, dulcis Parens clementiæ.* Duch S. Poćieſzyćiel, *Deus totius conſolationis*, Obrońcá nász, *Paracletus qui interpellat pro nobis gemitibus inenarrabilibus*. Naświętſza Mátká Boſka, *Aduocata noſtra, Conſolatrix noſtra*, iáko iey Kośćioł S. przyznáie. Wſzytek śię Duch S. udźielił iey; wſzytká Łáſką ſwoią nápełnił, *Gratiâ plenâ, Spiritus S. ſuperueniet in te*: wnętrznośći iey Maćierzynſkie, we wnętrznośći miłośierdźia przemienił: oczym ták Bernard S. *Serm. 1. de aſſumpti. Quis dubitare poterit, omnino in affectionem Caritatis tranſiſſe Mariæ viſcera? in quibus ipſa Caritas, quæ eſt Deus nouem menſibus corporaliter requieuit.* Ktoż powątpić może, żeby Máćierzyńſkie wnętrznośći Naświętſzey Mátki Boſkiey w iſtotne przemięnić śię nie miáły miłośierdźie? w ktorych ſámo nieprzebráne miłośierdźie Bog wſzechmocny, przez dźiewięć mieśięcy odpoczywał obecnie. *In quibus requieuit*.

13. Niechże nas tedy kto chce teraz pyta o Genealogią, o urodzęnie, Parentelę Naświętſzey Mátki Boſkiey! *Quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi aurora conſurgens?* A co zacz tá ieſt iákiey Familiey, ktorego herbu? Tá ktora poſtępuie iako Iutrzęnká wſchodząca, piękna iáko Xiężyć, wybrána iáko Słońce,

ce, ſtráſzna iáko ſzyk woyſká obozem ſtoiącego. *Quæ eſt iſta* ktora to? łatwo teraz odpowięmy náto: Tá to ieſt Oycu niebieſkiemu przy ſwoiey nienáruſzoney cáłośći, iáko Xiężyc płodnemu, we wſzytkim podobna, *pulchra vt Luna*. Tá to ieſt ktora Słońcu ſpráwiedliwośći Synowi Boſkiemu, zoſtáłá wſpoł iſtotna *electa vt Sol.* Tá to ieſt ktora Duchowi S. iáko Iutrzęnká, zmorzá wſzechmocnośći Boſkiey poPowſtáiąca, we wſzytkim ieſt przyrodzona. *quaſi aurora conſurgens.* Woſtátku tá to ieſt ktora ták wielkim, y porządnym ſzykiem Genealogiey ſwoiey, z Krolow, Pátryárchow, Prorokow wywiedźioney, wſzytkim nieprzyiaćielom Boſkim zoſtáie ſtráſzna. *Terribilis vt caſtrorum acies ordinata.* Tá ieſt ktora ná naywyżſzym ſtopniu Rodzáiu Boſkiego, ze wſzytkiemi Trzemá Oſobámi Nayświętſzey Troyce rownie ſtawa. Záśiada Syn Boſki prawą rękę Oycá przedwiecznego: *Dixit Dominus Domino meo, ſede à dextris meis*; ſtawa támże zá raz Corká Gołębice niebieſkiey Duchá Nayświętſzego, Krolowa niebá y źiemie Mátká Boſka. *Aſſitit Regina à dextris Tuis.* O niepoięta! niewymowna! ták wyſokiey godnośći y zacnośći táiemnico! *Hic taceat, & contremiſcat omnis creatura, & vix audeat aſpicere tantæ dignitatis & dignationis immenſitatem.*

14. Dźiękuięmy ć Oycze niebieſki, żeś podobną we wſzytkim ſobie, Iedynakowi Twoiemu, z lichey familiey náſzey obrał Rodźićielkę. Dźiękuięmy Tobie Synu Boſki, żeś przez Mátkę Twoię ſobie wſpoł iſtotną, w ták bliſkim ſtopniu známi śię zpokrewnił. *Os de oſſibus noſtris, Caro de carne noſtra.* Dźiękuiemy y Tobie Duchu S. żeś tę Iedynaczkę ſwoię, do własnego herbu Twego, attributu Twego, łáſkáwie przypuśćił: żeś ią Mátką Miłośierdźia, Mátką wſzelákiey litośći, iáko y ſam ieſteś, wſzytkim grzeſznym pokazał. Coż by nam było po tey Nowonárodzoney máluchney Sioſtrzyczce náſzey? *ſoror noſtra parua*, gdyby byłá ták wyſoko áż do ſamego Boſtwá niedoroſłá. *ſoror noſtra parua*. Cożbymy byli czynili, cozby

cożbymy byli mowili do tey Siostry náſzey w dźień przygody náſzey? *quid faciemus ſorori noſtræ in die quando alloquenda eſt?* gdyby byłá zá ſpráwą twoią Duchu Nayświętſzy, Mátką miłośierdźiá, Mátką wſzelákiey litośći nie zostáłá. *ſoror noſtra parua, & vbera non habet.* gdyby nam byłá czystemi pierśiámi ſwoiemi, Syná Bożego Zbawićielá náſzego nie wykarmiłá, nie wychowáłá *& vbera non habet.* O iaka teraz fortuná náſzá! iáka ſzczęśliwość náſzá! kiedy iuż tá máła Siostrá náſzá, *ſoror noſtra parua*, z ták wielkiemi iáko wieżá záſzczyca ſię pierśiámi. *vbera mea ſicut turris.* Pierśi moie iáko wieże. Ieżeliś ták máła Siostro náſzá, *ſoror noſtra parua.* żeś ſię naynižſzą Páná twego niewolnicą bydź uznáłá; *Ecce Ancilla Domini;* á ná cożeś inſzego ták wielkie iáko wieża, Máćierzyńſkie pierśi, ſobie przywłaſzczyłá; tylko ábyś wychowawſzy niebieſkim pokármem twoim, Iedynaká Boſkiego; nas wſzytkich mlekiem miłośierdźiá twego, litośći twoiey Máćierzyńſkiey karmiłá: obiecawſzy nam to przez uſtá Prorockie, żeś nas iáko Oyćiec náſz niebieſki, wſzytkich przy pierśiách Máćierzyńſkich trzymáć miáłá. *ad vbera portabimini.*

15. Wołaſz nas y przy teráznieyſzey ſzczęśliwego Národzenia Twego chwalebney Uroczystośći: *Tranſite ad me omnes qui concupiſcitis me, & de generationibus meis implemini.* Podźćie domnie wſzyſcy ktorzy mnie prágniećie, á z rodowitośći moich, z Párentele moiey, zobfitośći moiey nápełnieni będźiećie, *de generationibus meis.* Bieżemy do ćiebie Nayświętſza Rodźićielko Boſka, ogłodzeni obżárstwem Mátki náſzey Synowie Ewy: gárniemy ſię do twoich Máćierzyńſkich pierśi, czerpáć znich łáſkę twoię, miłośierdźie twoie, rátunek twoy we wſzytkich potrzebách náſzych prágniemi. Pokaż ſię nam Mátką Mátko miłośierdźia, *monſtra te eſſe Matrem.* Iuż widźiemy oczywiśćie iákoś ieſt bliſka Bogá, iákoś wſzytkich Łaſk, dárowiego ieſt ſkárbnicá pełna, nigdy nieprzebrána: luboś ná ták wyſokim stopniu z pokrewnięnia ze wſzytką Troy-

Troycą Nayświętſzą stánęłá; niemożes ſię nas przećię záprzeć, żeś Siostrá náſzá; y owſzem Mátká náſzá, *ſoror noſtra es, Mater miſericordiæ*, zbliż że nąm, ktoregośmy ták dáleko od śiebie oddalili przez grzechy náſze, Miłośćiwego nam záwſze Bogá: wywiąż ſię nąm dźiś przy ſzczęśliwym Národzęniu twoim, ták wiele z rąk Boſkich odebráwſzy, wſzystkiego będąc, pełna *gratiâ plena*: Xięgo rodzáiu Chrystuſowego, pobłogosłáw nam z pieluſzek twoich. zán kniey, zápiſz imioná wſzytkich nas w Xięgę żywotá, *Beati quorum nomina ſcripta ſunt in Libro vitæ.* Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC Zwiástowánia Nayświętſzey MATKI BOSKIEY.

w Krákowie u Pánień Zákonnych Klaſztoru S. Andrzeiá, przy Prymiciách.

1. *Błogosłáwiona Pánná Mátká Boſka mowi dźiś do nas, ábyśmy w Domku iey straż odpráwiáli.*
2. *Ktoż by iey ſłucháć, w Domku iey dźiś ználeść ſię nie życzył ſobie.*
3. *Nikogo Anioł Páński ták nie pozdrowił, iáko Nayświętſzą Mátkę Boſką, á białogłowy nigdy.*
4. *Anioł przewyżſza człeká godnośćią troiákim ſpoſobem, oprocz ſámey Mátki Boſkiey.*

5. *Mátká Boſka Anioły Páńſkie przewyżſſa troiákim ſpoſobem, náprzod doſtoynośćia przyrodzęnia.*
6. *Potym przewyżſſa ſpołecznośćia z Bogiem.*
7. *Nád to przewyżſſa łáſka.*
8. *Láſká Boſka ábo ieſt nieſtworzona ſam Bog: ábo poświęcáiąca, ábo dla inſſych dána.* Increata, gratum faciens, gratis data. *Tych wſſytkich pełna ieſt Mátká Boſka.*
9. *Ktożkolwiek po cokolwiek ućiecze ſię do niey, wſſytko znaydźie.*
10. *Trzykroć Anioł pozdrawia Mátkę Boſką, bo od Troyce Swiętey.*
11. *W głębokiey Pánná byłá kontempláciey: dla tego ią trzykroć Anioł wita.*
12. *Czemu Anioł mowi: oto poczniesz w żywoćie.*
13. *Iáko Mátká Boſka Słowo wieczne poczęłá.*
14. *Wzywa nas, ábyſmy y my Bogá poczęli, iáko ſię ſtáło S. Páńſkim.*
15. *Niepodobna to zda ſię niechcącym, podobna ieſt chcącym.*
16. *Kápłan przy Offierze Swiętey poczyna Bogá.*
17. *Y my toż mamy, ilekroć do Sákrámentu Nayświętſſego przyſtępuięmy.*
18. *Iáka Vroczyſtość Swięta dźiśieyſſego w niebie.*

Aue gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.

Ecce concipies in vtero. *Luca. 1mo.*

Nayświętſſa Mátká Boſka od Aniołá pozdrowiona, Imieniem Troyce Nayświętſſey czemu? iáko Słowo wieczne poczęłá: y my iáko Bogá prawdźiwie począć możemy.

Pier-



1. Ierworodna, między wſzytkim ſtworzeniem, Stworce wſzechmocnego Corká, *Primogenita ante omnem creaturam;* Niepokalána Boga Człeká, Mátká oraz y Pánná. *Theotocos Mater Dei, Mater Christi immaculata.* Morze łaſk Boſkich pełne, nigdy nieprzebráne, *plena gratiâ. Mare gratiarum Maria, de cuius plenitudine hauriunt vniuersi,* Bonáwenturá S. Páni świátá, z Naywyżſzym Pánem záwſze zoſtáiąca. *Dominus tecum.* Nayświętſza, Naybłogoſłáwieńſza między płćią żeńſką, Białogłowá ſłońcem przyodźiana: *Benedicta tu in mulieribus. Mulier amicta sole:* iáko Xiężyc w pełni ſwoiey, iáko Iutrzenká ná wſchodźie ſwym świecącá, *ſicut Luna plena, quaſi Aurora conſurgens:* ſłuchaymy ięno Słuchácze moi co dźiś do nas mowi: *Prouerb. 8. Beatus homo qui audit me, qui vigilat ad fores meas quotidie, & obſeruat ad poſtes oſtij mei.* Błogoſłáwiony człowiek ktory mnie ſłucha, ktory czuie przededrzwiámi moiemi, y ſtrzeże przed podwoiami weſzćia mego, Domu mego, *& obſeruat ad poſtes oſtij mei* błogoſłáwiony człowiek.

2. O Błogoſłáwiona między niewiáſtámi! *Benedicta tu inter mulieres!* ieżeli kiedy, dńiá dźiśieyſzego wſzyſcy niegodni Służebnicy twoi, utęſknionym gorąco áffektem, chcemy ſłucháć mowy twoiey, ná niebieſką dźiśieyſzą legácyą odpowiedźi twoiey: *loquere Domina, ecce audit ſervus tuus.* O Páni náſzá! o łáſki pełná, o Márya! chcemy czuć przededrzwiámi twoiemi, chcemy ſtánąc, ſtraż pilną odpráwiáć przed podwoiámi twoiemi. *Qui obſeruat ad poſtes oſtij mei.* Znamy niegárniona Páni náſzá, Monárchini świátá, iáko ią ulubione ſercąm náſzym przybytki Domu twego Názáretáńſkiego, iáko ukocháne ſą duſząm náſzym przyśionki Domku twego Loretáńſkiego. *Quàm dilecta tabernacula tua Domina virtutum! concupiſcit & deficit anima mea in atria Domini.* Prágnie, ſerdecznie życzy, uſycha Duſzá naſzá oglądáć, uczćić, ucáłowáć progi one, mieyſce ono Páńſkie, kędy ſtánęły nogi

Swię-

Swięte iego. *Adorabimus in loco, vbi steterunt pedes eius. Quis mihi dabit pennas sicut columbæ, & volabo, & requiescam?* ktoż-by mi dał skrzydłá gołębice, ábym duchem wyleciał, y tám odpoczął, gdźie Bog obecnośćią swoią ná źiemi stánął. *vbi steterunt pedes eius.* gdźie Słowo stáło się Ciáłem: *Verbum Caro factum est:* gdźie niewolnicá Páná mego, *Ecce Ancilla Domini,* Mátką Boską powitána byłá. *Aue, Dominus tecum: Ecce concipies.* Podnieśćie ieno duchy wásze, wy gołębice Oblubieńcá niebieskiego; *Amica mea, Columba mea.* podnieśćie ieno skrzydłá wásze, wy rodzone Cudotworce onego, w iedney godźinie z mieyscá ná mieysce o kilká set mil przeláтuiącego! podnieśćie bystre skrzydłá, rozumu, woli wászey; y nabożną wysoko wzbiwszy się kontemplácią; okrążćie w koło Domek on cudowny, w ktorym Pánná nád Pánnámi Poselstwo niebieskie dniá dźiśieyszego odebráłá; uważáiąc pilnie naprzod: czemu to wielki Poseł niebieski Pánnę wita, Bądź pozdrowioná: druga czemu ią trzykroć pozdrawia: trzećia iáko oná Słowo wieczne poczęłá, á zátym iáko y my Bogá prawdźiwie począć możemy. Ná cześć Bogá wćielonego, ná wysławienie niepokaláney Mátki iego, ná náukę nászę, y zabáwę duchowną. w Imię Páńskie. IEZUS MARYA.

Aue gratia plena.

3. WEżmysz tedy naprzod, pierwsze Legáciey dźiśieyszey, do Nayświętszey Mátki Bożey odpráwioney, Postá niebieskiego Słowo. *Aue*: Bądź pozdrowioná: ktore uważáiąc *Card: Hugo,* mowi: *Nunquam in scripturis antea, nec ab alio Angelo, talis Salutatio data: quia hæc Mariæ debebatur.* Niepotkáło tákie szczęśćie żadnego przedtym żyiącego ná świećie, od Aniołá żadnego: żeby komu tákie pozdrowienie uczyniono. *Aue.* czemuż? Bo to tylko sámey Márycy należáło. *quia hæc Mariæ debebatur.* Przydáie *Arnoldus Carnot*: *de Laud: Mariæ. Non salutatus Abraham, non salutatus Isaac, non Iacob, non Moyses,*

Moyses, non Isaias vel Daniel, nec Ezechiel, nec etiam Zacharias. y niżey. *Salutat Angelus Mariam, & hunc salutandi morem exultans seruat Ecclesia.* Pokazał się Abráhámowi Anioł, niepozdrowił go: pokazał się &c. Sámę Anioł Páński pozdrawia Máryą *Aue.* Y lubo to znayduiemy w Pismie, że Anioł Páński dwákroć pozdrowienie uczynił, choć dáleko niższe, naprzod Tobiaszowi: *Gaudium sit tibi;* á drugi raz Gedeonowi: *Dominus tecum;* żeby iednák ktorey białogłowie iákie miał uczynić uszánowánie, y pozdrowienie Anioł Páński, nigdźie nie czytamy tego. *Nunquam legitur in scriptura Angelus mulierem salutasse. Sylu: Lib. 1. cap. v. Q. 22.* Lubo się pokazał Sarze, Agarze, y Sámsonowey Mátce, żadney nie pozdrowił. Czemuż? *Totus enim femineus sexus propter Euæ delictum extitit inuisus.* Bo wszytká żeńska płeć, dla występku Ewy obmierźiona u Aniołow Páńskich byłá. Sámę Nayświętszą Máryą Anioł Páński pozdrawia, sámę wita. *Aue.* Czemuż to? Doktor Anielski *in Expositione Salut: Angelicæ,* ták to Anielska swoią obiáśnia náuką: dla tego Anioł Páński nikomu ná świećie przedtym tákiego uszánowánia nie oddał, iákie Nayświętszey Márycy Mátce Boskiey uczynił: bo Anioł Páński wszytkich ludźi przedtym żyiących ná świećie godnośćią swoią wysoką, oprocz sámey tylko Mátki Boskiey, dáleko przewyższał.

4. A to troiákim sposobem. Naprzod względem nátury, iest bowiem Duch nieśmiertelny. *Qui facit Angelos suos, Spiritus.* iáko w Psálmie mámy. A człowiek iest to proch nikczemny, popioł niszczeiący, bryłá gliny, iáko Abráhám przed Aniołem Páńskim wyznáie. *Loquar ad Dominum, cùm sim puluis & cinis?* Znowu Anioł Páński wyższy był nád káżdego człeká względem społeczności, towárzystwá z Bogiem, według Pismá. *Millia millium ministrabant ei, & decies millies centena millia assistebant ei.* Tyśiąc tyśięcy Aniołow Páńskich służyli mu, y dźieśięć kroć, tyśiąc kroć sto tyśięcy assisten-

ſtencią mu czynili: Dániel: człek záś dáleko bárdzo od towárzyſtwá oddalił ſię Boſkiego, ſtał ſię zbiegiem dálekim od Páná ſwoiego, iáko ſię Pſalmiſtá przyznáie: *Elongaui fugiens.* *Potrzećie*, przewyżſzał Anioł Páńſki człowieká względem oświecęnia, y zupełnośći Łáſki Boſkiey ná ſię zpływáiącey; Oczym Iob. *Numquid eſt numerus militum eius, & ſuper quem non ſurget lumen eius?* ktoż zliczy Zołnierzow iego? y nád ktorym z nich niepowſtánie świátło iego? dlaczego záwſze Anioł pokázuie ſię w świátłośći, S. Tomaſz mowi. Człowiek záś, ieżeli miał promyſzczek iáki Łáſki Boſkiey, miał reſpektem Aniołá Páńſkiego bárdzo máły, bárdzo ſzczupły; przyznáie to Apoſtoł: *nunc quaſi in ſpeculo, in ænigmate.* Teraz pod záſłoną wſzytko, nie ták iáśnie. Nieſłuſzna tedy było, áby Anioł Páńſki godnośćią nátury, towárzyſtwá z Bogiem, oświeceniem Łáſki ták wielkiey, dáleko przewyżſzáiąc człeká, miał człekowi obſerwáncią uniżoną czynić, tákie pozdrowięnie oddáwáć *Aue.* puki tá niezáwitáłá świátu, ktora wtym wſzytkim Aniołow Páńſkich przewyżſzyłá. *Naturâ, Familiaritate cum Deo, & Gratiâ.*

5. Przewyżſzyłá naprzod Nayświętſza Mátká Boſka wſzytkich Aniołow Páńſkich doſtoynośćią nátury: bo pierworodną byłá między wſzytkim ſtworzeniem Stworce wſzechmocnego Corką. *Primogenita ante omnem creaturam. Primogenita*, to ieſt wprzod przed wſzytkiemi nie tylko ludźmi, lecz y Aniołámi w rozumie Boſkim przeyzrzána: wtenczas záraz *in illo ſigno*, kiedy w Cięlęnie Syná ſwego Iednorodzonego przeyzrzał Bog; záraz przeyzrzał, y Nayświętſzą Máryą Mátkę Iedynaką ſwego: poniewaſz iednoż á iedno z Synem Boſkim w Cielonym Chryſtuſem Zbáwićielem, Mátká Boſka byłá; iako *Arnold. Carnot.* mowi: *vna eſt Maria & Chriſti Caro, vnus Spiritus, vna Charitas.* Iednoż ieſt Máriey Pánny y Chryſtuſa Ciáło, ieden Duch, iedno ſerce, iedná miłość Mátki Boſkiey, y Syná Boſkiego. *Vnitas ergò diuiſionem non recipit, nec*

ſecatur in partes. Táką iedność niepodobną rozdźielić, rozerwáć ná częśći niepodobna. Iáko Chryſtus według Apoſtołá, *Primogenitus ante omnem creaturam*; Pierworodny przed wſzytkim ſtworzeniem: ták według Ekklezyáſtiká Nayświętſza Mátká Boſka, *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna przed wſzytkim ſtworzeniem. Przydáie Apoſtoł: *Nuſquam Angelos apprehendit, ſed ſemen Abrahæ apprehendit.* Niewziął Bog ták doſkonáłey, ták wyſoce wynieśioney Nátury Anielſkiey; ále wziął Náturę ſámę ludzką, ſtáwſzy ſię w żywoćie Naświętſzey Mátki Człekiem, kiedy przyſzłá zupełność czáſu, *poſtquam venit plenitudo temporis*; ſtáwſzy ſię w żywoćie Nayświętſzey Mátki Człekiem ten, ktory był *ante Luciferum genitus*, przed wſzytkiemi Aniołámi, przed nay pięknieyſzym między niemi Luciferem z Oyca przedwiecznego zrodzony. Uważa to złotouſty Doktor *Homil. ſuper Miſſus eſt. Attende Seraphim, & videbis, quidquid maius eſt, minus in Virgine eſt: incomprehenſibiliter enim glorioſior eſt quàm Seraphim.* Uważ Seráfinow! obaczyſz, co w nich ieſt naywięk ſzego, to w Mátce Boſkiey ieſt naymnieyſzego: bo niepoiętym ſpoſobem chwalebnieyſza ieſt nád Seráfinow wſzytkich.

6. *Powtore.* Przewyżſza Nayświętſza Márya Aniołow Páńſkich, *Familiaritate cum Deo*: Towárzyſtwem, ſpołecznośćią z Bogiem, według świádectwá ſámego Gábrielá Poſłá niebieſkiego, ktory mowi: *Dominus tecum*, Pan z tobą: nie mowi wczorá, dziś ábo iutro; ále Pan z tobą, bez wſzelkiey okolicznośći czáſu, Pan záwſze z tobą. Ktore ſłowá uważáiąc Auguſtyn S. *Serm. 18. de tempore*, imięniem Anielſkim ták ſię ſłodko z Nayświętſzą Mátką Boſką umáwia: *Dominus tecum, ſed plùs quàm mecum*, Pánno Nayświętſza, Pan z tobą: ále więcey niż zemną. *Dominus tecum, vt ſit in corde tuo, ſit in vtero tuo, adimpleat mentem tuam, adimpleat carnem tuam.* Pan z tobą, aby był w ſercu twoim, áby był w żywoćie twoim, áby

ȧby nápełnił duſzę twoię, áby nápełnił ćiáło twoie. Pan z tobą. *Dominus tecum.* Doktor záś Anielſki ná pomięnionym mieyſcu: *Aliter eſt Dominus cum B. Virgine, quàm cum Angelo: cum ea vt Filius, cum Angelo vt Dominus.* Ináczey ieſt Pan z Błogosłáwioną Máryą Pánną, ináczey z Aniołem: z Nayświętſzą Mátką ſwoią iáko Syn, á z Aniołem iáko Pan. A nie tylko ſąm Syn Boſki z Mátką ſwoią zoſtáie; ále oraz y Oyćiec wieczny, ktorego ieſt Corką, *Filia Patris æterni*: oraz y Duch S. ktorego ieſt Oblubienicą, *Sponſa Spiritûs S. Dominus Pater, Dominus Filius, Dominus Spiritus S. tecum.* Dla czego nabożni z Doktorem Anielſkim ná pomięnionym mieyſcu Nayświętſzą Mátkę Boſką witáią. *Aue totius Trinitatis nobile triclinium.*

7. *Potrzećie*, Przewyżſza Łáſką, Nayświętſza Mátká Boſka Márya, wſzytkich Aniołow Páńſk: bo kiedy niezliczone one Woyſká Duchow niebieſkich ná niebie uſzykowánych Bog łuſtruie, popiſuie; powiáda Iob Swięty: *Et in Angelis ſuis reperit prauitatem*, w Aniołách ſwoich znalaſł złość. Kiedy záś łuſtrę czyni niepokalánie poczętey Mátki ſwoiey, Oblubienice ſwoiey Mądrość wieczna ná ziemi, przyznáie iey to: *Tota pulchra es Amica mea, tota pulchra es, & macula non eſt in te.* Wſzytká piekna ieſteś przyiaćiołko moiá, wſzytká piekna ieſteś, y mákuły niemáſz w Tobie żadney. *Gratiâ plena.* pełnaś Łáſki.

8. Ná obiáśnięnie tego wiedźieć trzebá, że Łáſká Boſka, *Gratia, aut eſt increata; aut ſanctificans, ſeu gratum faciens; aut gratis data, in alios redundans.* Łáſká nieſtworzona ieſt ſam Bog: Łáſká poświącáiąca, ieſt przyiaćielem Boſkim czyniąca: Łáſká ſzczodrobliwie dána, ieſt ná inſzych zpływaiąca, iáko y rożne dáry od Bogá dáne dla potrzeby inſzych. Pełna byłá Nayświętſza Mátká Boſka łáſki nieſtworzoney ſámego Bogá, o czym *Hieronim S. de Aſſumpt. Benè verò plena, quia cæteris per partes præſtatur; Mariæ verò ſe tota infudit plenitudo Gratiæ.* Do-

brze

brze názywa ſię Nayświętſza Mátká Boſka, Łáſki pełná: bo inſzym wſzytkim po cząſtcze ieſt udźielona; á Mátyey wſzytká ſię zupełność Łáſki nieſtworzoney wylałá. Dla czego o ſobie *Eccl: 24.* mowi: *In me gratia omnis viæ & veritatis.* We mnie łáſká wſzelkiey drogi y prawdy. Bo lubo nie byłá wywyżſzona do iedności z Bogiem, *per Vnionem Hypoſtaticam*; iáką iedność, Boſtwo Chryſtuſowe ma z Náturą ludzką; *realiter tamen habuit ipſum Authorem vitæ*; rzetelnie iednák, obecnie miáła w ſobie ſámego ſprawcę łáſki, ſámego Bogá. S. Atánázius mowi: *A Chryſippus Hieroſolymitanus* ták świádczy: *Gratiâ plena,* pełna ieſteś łáſki Mátko Boſka: *quia tecum eſt vniuerſus Gratiæ theſaurus.* Pełna ieſteś łáſki, bo z tobą ieſt wſzytek ſkarb łáſki. *Plena gratiâ ſanctificante, gratum faciente.* Pełna łáſki poświącáiącey, przyiaćielem Bogu czyniącey. *Andreas Cretenſis. O Virgo! quæ ſolo Deo excepto, omnibus es altior!* O Pánno! ktora, ſámego wyiąwſzy Bogá nád wſzytkich ieſteś wyżſza. A *Idiota* uczony. Nayświętſzey Mátki Boſkiey, *Panegyriſtes* oſobliwy *Lib. 6. Sanctorum omnium Priuilegia o Virgo, omnia habes in te coniecta: nemo æqualis tibi, nemo maior te; niſi Deus.* Wſzytkich Swiętych Przywileie, doſkonáłośći, dáry, cnoty o Panno wſzytkie maſz w Tobie zebráne. Zaden ći nie ieſt rowny, żaden nie ieſt nád ćię większym, tylko Bog. *Nemo maior Te, niſi Deus.* Dla czego Oblubięniec niebieſki mowi: *vna eſt Columba mea, perfecta mea, vna eſt Matris ſuæ, electa Genitrici ſuæ.* Iedná ieſt Gołębicá moiá doſkonáła moiá, iedná ieſt Mátki ſwoiey, wybrána Rodźićielce ſwoiey. *Plena gratiâ gratis datâ, in nos redundante.* Pełna ieſt łáſki, Darow Duchá S. ná nas zpływáiących. *Petrus Chriſologus: Verè gratiâ plena, quæ largo gratiarum imbre, totam funderet & perfunderet creaturam.* Prawdźiwie łáſki pełná, ktora choyną łáſk niebieſkich roſſą, wſzytko zlałá y przelałá ſtworzęnie.

9. Krożkolwiek w náwáłności iákiey zoſtáieſz niebeſpieczney; maſz wſrod morzá burżliwego *Portum bonæ ſpei,* Port

dobrey

dobrey nádźieie Máryą. Ták o sobie mowi, u *Eccl: 24. In me omnis spes vitæ & virtutis.* We mnie wszytká nádźieia żyćia, śiły, cnoty. Ná kogoż kolwiek niebespieczeństwá iákie nástępuią gwałtowne; masz miásto ućieczki, wieżą Dawidowę, z ktorey tyśiąc záwieszono Puklerzow ná obronę káżdego. *Turris Dauid. mille clypei pendent ex ea.* Ktożkolwiek záślepiony złośćią iáką iesteś, ktożkolwiek w ćiemnośći iákiey, wobłąkániu iákim sumnienia znáyduiesz się; podnieś do tey Mátki miłośierdźia twoie oczy. *Implebit splendoribus animam tuam. Eccl: 58.* Nápełni iásnośćią Duszę twoię. Dla tego iest Słońcu, dla tego Xiężycowi, dla tego Iutrzęnce podobna: że káżdego czásu y wśrod dniá, y wśrod nocy, y z wieczorá, y przededniem ućiekáiącey się do śiebie káżdey duszy świeći. *Implebit splendoribus animam tuam.* Ze tedy Nayświętsza Mátká Boża, ták dálece wszytkich Aniołow Páńskich przewyższa, y natura, y Towárzystwem z Bogiem, y łáski obfitośćia; słusznie iey dniá dźiśieyszego pierwsze ná świećie, niesłycháne nigdy przed tym powitánie, pozdrowienie Anioł Páński oddáie: *Aue gratiá plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.*

10. Uważáymy powtore, czemu Anioł Páński po trzykroć Nayświętszą Máryą Pánnę wita: *Aue gratia plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus.* Witay łáski pełna, Pan z tobą, błogosłáwionáś ty między niewiástámi? bo Poselstwo spráwuie od wszytkiey Troyce Naświętszey Anioł Páński. od Oycá niebieskiego: *Aue gratiá plena:* od Syná, *Dominus tecum:* od Duchá S. *Benedicta tu in mulieribus.* Pozdrawia naprzod Nayświętszą Máryą Oyćiec niebieski, przez Posłá swego: *Aue gratia plena.* bo od niego nie tylko stworzone rzeczy *ab extra,* ále y niestworzone względem osob naprzod pochodzą: iáko to Syn Boski, y Duch S. Syn z Oycá wiecznego zrodzony, *Filius à Patre solo est, non factus nec creatus sed genitus:* Duch S. od Oycá, y Syná pochodzący. *Spiritus S. ab vtroq;*

troq, procedens. Pozdrawia Syn Boski Nayświętsza Márkę swoię przez Anioła swego: *Dominus tecum:* ktory iest Pánem wszytkiego świáta. *Data est mihi omnis potestas in cælo & in terra.* Pozdrawia Anioł od Duchá S *Benedicta tu in mulieribus:* bo zá sporządzęniem iego Boskim Márya P. Mátką się stáłá nád przyrodzonym sposobem; Syná Błogosłáwionego w Błogosłáwionym żywoćie swym poczęłá. *Benedicta tu in mulieribus. Beatus venter, qui te portauit.*

11. Uczony da Sylueirá ná to mieysce przyczynę dáie, czemu Anioł Páński trzykroć Nayświętsza Márkę Boską wita, *Auegratiá plena,* mowiąc: *Tam dedita & intenta erat Sancta Maria orationi, & meditationi, sicq; flagrabat desiderio, vt Deus descenderet & homo fieret: quod vt aduerteret ad ea, quæ exponenda erant, tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Ták utopiona byłá w głębokiey kontempláciey, y modlitwie gorącey Nayświętsza Marya: ták gorącym prágnieniem, żeby był Bog z stąpił na źiemię, y stał się Człekiem oczekiwáłá: że do roztárgnienia iey, y do uważęnia tego, co iey z niebá zwiástowáno, trzy rázy do niey mowić, trzy rázy ią witáć Aniołowi Páńskiemu potrzebá było. *Tripliciter eam vocare ac salutare necesse fuit.* Nim Bog znią wćielony zostawał, iuż oná wszytká w Bogu y w przepáśći niepoięłych doskonáłośći iego pogrązniona byłá. Nim Bogá w żywoćie swym Pánieńskim ogárnęłá, w przod go wszytkiemi Dusze swoiey, Duchá swego śiłámi poczynáłá, uważáłá poymowáła,.

12. Ztąd pytam się dáley: czemu Anioł Páński po tákowym powitániu, mowi do Nayświętszey Mátki Boskiey: *Ecce concipies in vtero.* Oto poczniesz w żywoćie! czy nie dosyc było mowić: Oto poczniesz, iáko Elżbiećie S. tęże Anioł powiedźiał. *Salmeron Tomo 3. Tr: 6.* odpowieda ná to. *Vt significet, conceptionem hanc non esse spiritualem, de qua passim in scriptura vt Isaiæ 26. à facie tua concipimus; sed esse secundùm carnem, corporalem.* Dlatego Anioł Páński mowi poczniesz w żywo-

 ćie

ćie; żeby dał znáć, że poczęćie one Mátki Boskiey niebyło w Duchu tylko, o iákim poczęćiu w Pismie często mamy, iáko u Izáiasza: od oblicza twego poczynamy Pánie: ále że było poczęćie ono według ćiáłá. *sed esse corporalem.* Wiedział Anioł Páński, iák o wprzod, niżli poczęćie tákowe Syná Boskiego Nayświętszey Mátce iego zwiástował; iáko oná wprzod duchownie Bogá w Duszy swoiey, w sercu swoim poczęłá; dla czego iey mowi pierwey: *Gratiá plena, Dominus tecum*: Łáskiś pełná, Pan z tobą: á dopiero potym: *Ecce concipies in vtero.* Oto poczniesz w żywoćie. Co uważáiąc Bernard S. *Hom: 2. super Missus est.* ná te słowá *Dominus tecum*, ták mowi: *Hoc mirandum, quomodo, qui Angelum miserat, ad Virginem, ab Angelo inuentus est cum Virgine!* to cudowna! iáko ten, ktory Anioła swego posłał do Pánny, od Anioła ználeziony iest z Pánną zostáiący. *Dominus tecum.* y dáley tenże. *Victus es o Angele! transiliit te, qui præmisit te!* zwyćiężonyś został o Aniele Páński! ubiegł ćie tęn, ktory ćie przed soba posłał. *Transiliit te, qui præmisit te.* Wyznáie to y sámá Nayświętsza Mátká y Oblubienicá Mądrośći wieczney, *in Cant. Ecce iste venit saliens in montibus, transiliens colles.* Oto ten przychodźi skacząc po gorách, przeskákuiąc po págorkách. *Similis est Dilectus meus capreæ hinnuloq; ceruorum.* Podobny iest kochánek moy sarnięćiu, y młodemu ielonkowi. *Ecce iste venit &c.*

13. Ná obiaśnienie tego, biorę sobie uwagę wysoce duchownego Doktorá *Ioannis Thauleri*, ktory w Kazániu swoim ná dźiśieysze Swięto uczy: że Nayświętsza Mátká Boska troiákim sposobem Syná Boskiego poczęłá, w Duchu, w Duszy, y w żywoćie swym niepokalánym Pánieńskim. w Duchu naprzod: bo się oddaliwszy od wszytkich rzeczy stworzonych, ták się gorącym Duchem swoim, z Duchem Boskim ziednoczyłá; że ią nigdy nic od Bogá oderwáć niemogło. w ktorym ziednoczęniu Duchá Mátki Nayświętszey, z Duchem swoim, mowił záwsze Bog, wieczne Słowo swoie do tey Corki

ki swoiey pierworodney: *loquebatur verbum suum:* w ziednoczęniu onym ták wysokim Duchownym, Nayświętsza Márya stawáłá się Mátką Słowá wiecznego, cudownym, niewypowiedźiánym sposobem, uczestniczką rodzęnia wiecznego, ktore sámemu Oycu przedwiecznemu należy, zostawáłá. w Duszy poczęłá wprzod Nayświętsza Mátká Boska Iedynaká Boskiego, kiedy ustáwicznie wszytkie śiły Dusze swoiey do Bogá podnieśione miáłá, nigdy się do żadney creatury nieskłoniłá, y wszytkiemi cnotámi ozdobiona, ulubione pomieszkánie w Duszy swoiey, w sercu swoim Bogu wszechmocnemu ná záwsze zgotowáłá. Ták poczynáiąc Bogá w Duchu, y w sercu swoim z Bogiem ustáwicznie złączonym, świátłość Boskiego oświecęnia ná się zprowadzáłá, y uznawáłá, iáka to miáłá bydź ná źiemi Mátká wćielonego Bogá; ktorey gorącym prágnięniem niewolnicą bydź chćiáłá. *Ecce Ancilla Domini* Wtym niespodźianie wyprawioney do śiebie z niebá Legácyey słucha, y poznáiąc wolą Máiestatu nay-wyższego; pokornie zezwala: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi.* Tego ktorego Duchem, Duszą wszytką, cáłym sercem iuż byłá poczęłá; tegoż w żywoćie swym Pánieńskim poczyna Naywyższego Bogá, stáie się Mátką Boską niewolnicá Páńská. *Ecce Ancilla Domini.*

14. To ták Nayświętsza Márya Słowo wieczne poczęłá, ták się Mátką Boską stáłá! słuchaymysz co do nas z Domeczku swego, dniá dźiśieyszego mowi: *venite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini. Eccl: 24.* Podźćie do mnie wszyscy, ktorzy, iáko do Mátki mlekiem karmiące dźiatki, uprágnieni, utesknieni iesteśćie. *Qui concupiscitis me.* Podźćie wszyscy do mnie, y poczęćiem, rodzeniem Bogá nápełniyćie się, násyććie się, *& de generationibus meis implemini.* Syn Boski Zbáwićiel świátá nietylko mnie sámę chce mieć zá Mátkę swoię; ále wszytkich was wiernych swoich chce mieć zá Mátkę swoię, zá Siostrę swoię, zá Brá-

 ćią

ciá twoię. *Ipse meus frater, & soror, & mater est. Matt. Venite ad me omnes.* Podzćieśz wszyscy do mnie, ktorzy mnie prágniećie, nápełniyćie śię rodzeniem Syná Bośkiego moim, poczęćiem Słowá wiecznego moim; *de generationibus meis implemini.* Podzćie, chćieyćie począć Bogá, naprzod w gorącym duchu wászym, wyrok czyniąc szczery, nietylko wszytkich rzeczy; ále y wszytkich sámych śiebie; z Bogiem záś sámym nierozdźielne ziednoczęnie czyniąc was wszytkich śiebie; ták bądźćie ziednoczeni z Bogiem, żebyśćie z nim iedenże duch byli. *Qui adhæret Deo, vnus spiritus est.* Kto ziednoczony z Bogiem, iedenże duch iest. Apostoł mowi. Podźćie powtore, chćieyćie począc Bogá we wszytkiey duszy wászey, odrywáiąc wszytkie iey śiły, ták wyższe rozum, pámięć, wolą; iáko y niższe wszytkie zmysłności, skłonności wásze, odrywáiąc od wszytkich stworzonych rzeczy; Bogá sámego w myśli, rozumie, fántázyey wászey, w sercu wászym obecnego záwsze wystáwiáiąc sobie: wszytkiego odstąpiwszy, zá sámym Bogiem udáyćie śię. *Amor meus, pondus meum.* Miłość Bogá, wszytká powabá moiá, skłonność, chęć, wszytká śiłá moiá, Augustyn S. mowi. ták iáko one Roże, Mágdáleny de Pázzis, y insze, wyższą częśćią Dusze w niebie zostáiące; á ná źiemi zmysłámi naymniey śię nierozrywáiące. ták iáko Apostoł, ktorego nic od miłośći, od iedności z Chrystusem oderwáć niemogło. *Quis nos separabit à charitate Christi?* á kto mnie oderwie od miłośći Chrystusowey? áni śmierć, áni żyćie, áni cgień, áni miecz, nawet y sąm Anioł niebieski, żadna moc, áni żadna insza *creatura* nie oderwie mnie od iedności, od szczerey miłośći Chrystusowey. *Venite ad me omnes.* Podźćie potrzećie wszyscy do mnie, chćieyćie poiąć wyráźnie Chrystusá ukrzyżowánego ná ćiele wászym, iáko go począł, wyráźieł Apostoł. *Christo confixus sum cruci.* z Chrystusem ukrzyżowány iestem. *Stigmata Domini mei Iesu Christi in corpore meo porto.* Rány, piątná Páná moiego Iezusá Chrystusá

stusá ná ćiele moim noszę. Iáko począł obiał Chrystusá ukrzyżowánego Seráfin źiemski Oyćiec S. Fránćiszek, odebrawszy żywie pięć Ran iego ná ćiele swoim. Iáko począł *Ignatius Martyr,* wyryte ná sercu, y złotem nápisáne máiąc Imię słodkie Iezusá naydroższego. Iáko poczęłá Klará *de mõte Falcone,* wszytkie instrumentá męki Chrystusowey zostáwiwszy ná potomne czásy, ná sercu swoim wypiątnowáne.

15. Rzecze kto: *Quis ascendet in montem Domini? aut quis stabit in loco sancto eius?* A ktoż śię znaydźie táki, coby miał wniść ná ták wysoką niezwyczáyney ludźiom świątobliwośći gorę: ná ktorey śię pomięnioni Swięći Páńscy, ták cudownie z Bogiem ziednoczeni znáydowáli. *Quis ascendet in montem Domini?* ábo kto śię znaydźie táki? żeby mogł stánąć w oney retyráćie Páńskiey, w Domeczku onym, pierwszy raz ná źiemi *corporaliter* w ćiele ludzkim gośzczącego Bogá? kto śię znaydźie táki, ktoby w Domeczku Názáretáńskim, przykłádem Nayświętszey Mátki Boskiey Máryey mogł *corporaliter,* rzetelnie, prawdźiwie, nie tylko w duchu, w duszy, ále y we wnętrznośćiách swoich; żeby miał prawdźiwie, rzetelnie począć, ogárnąć, poiąć wćielonego Bogá. *aut quis stabit in loco sancto eius?* Luboć to niedostępna zda śię bydź siłam ludzkim drogą, do ták wysokiey y niepoięrey godnośći: átoli że ią sąm ten pokázuie, ten ułátwia, obiáśnia, ktory iest żywot, drogá y prawdá; *Ego sum via, veritas, & vita.* y nąm tákiey udźielono wszytkim dostoynośći: że ile kroć do Sákrámentu Nayświętszego przystępuiemy; tylekroć *realiter, corporaliter,* rzetelnie, prawdźiwie w ustách nászych, w sercu nászym, we wnętrznośćiách nászych poczynamy Zbáwićielá nászego, prawdźiwego Bogá: tylekroć iego śię Domkiem Názáretáńskim, iego mieszkániem ná źiemi prawdźiwym stáiemy. Gdyż ták mowi: *Qui manducat meam Carnem, & bibit meum Sanguinem, in me manet & ego in eo.* Kto záżywa Ciáłá mego, kosztuie Krwie moiey, we mnie mieszka, á ia wnim. y daley. Ad

Ad eum veniemus, & manſionem apud eum faciemus. Przyidźiemy do niego, y wnim mieſzkánie założemy.

16. Ták pocznieſz wtym Názáret, wtym Domu Boſkim, w Domu Pánieńſkim! ták pocznieſz y w rękách upiáſtuieſz twoich Bogá prawdźiwego, przy dźiśieyſzey pierwſzey Officrze twoiey, do godnośći iákoby Máćierzynſtwá Boſkiego wybrány z wyrokow Boſkich, Bogoboyny Kápłanie; kiedy, iáko Nayświętſza Mátká Boſka wymowiwſzy ośm ſłow onych: *Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundùm verbum tuum*, poczęłá prawdźiwie w żywoćie ſwym Pánieńſkim wćielonego Bogá: ták y ty wymowiwſzy cztery Słowá one, *Hoc eſt Corpus meum*; poczniesz, upiáſtuieſz w rękách twoich prawdźiwego Chryſtuſá Zbáwićielá świátá; y wte pieluſzki Oſob Chlebá y Winá uwinionego, pokażeſz nam Iednorodzonego Syná Boſkiego, w Hoſtyey Nayświętſzey prawdźiwie, rzetelnie zoſtáiącego. Pátrzayże Bogoboyny Kápłanie, iáka ieſt godność twoiá! *conſidera ò Homo dignitatem tuam!* S. Leo Papież mowi. Przechodźiſz, co do urzędu Kápłáńſkiego, przechodźiſz doſtoynośćią twoią, ſámego, ktorego Imię nośiſz Márſzałká Chryſtuſowego Ianá Krzćićielá Swiętego. On raz tylko, palcem tylko pokazał ludźiom Zbáwićielá świátá, *Ecce Agnus Dei!* Oto Báránek Boży! Ty zá káżdym do Ołtarzá Páńſkiego przyſtąpieniem, obiemá pokázowáć będźieſz záwſze rękámi, prawdźiwego Báránká Bożego, *Ecce Agnus Dei.* Ian S. niegodnym ſię czyniąc rozwiązáć rzemyczká u obuwia Chryſtuſowego, raz ſię tylko dotknął Głowy iego, applikuiąc mu Chrzeſt w wodźie Iordanowey; ty Bogoboyny Kápłánie przy káżdey Offierze Swiętey, wſzytkiego upiáſtuieſz, utráktuieſz w rękách, w uſtách, we wnętrznośćiách twoich Zbáwićielá Náſzego. *Conſidera o Homo Dignitatem Tuam!* uważayże Bogoboyny Kápłánie godność twoię.

17. Ták y my wſzyſcy poczynamy prawdźiwie, rzetelnie wćielonego Bogá, w uſtách, w ſercu, we wnętrznośćiách náſzych,

náſzych, ilekroć godnie przyſtępuiemy do iego ſtołu Páńſkiego. Zázywáiąc pokármu tego niebieſkiego, cále ſię przeżeń w ſámego Chryſtuſá przemięniamy, bo ták przez gorącego miłośćią ſwoią Doktorá Auguſtyná, do nas wſzytkich mowi: *non tu mutabis me in te, ſed tu mutaberis in me.* Człowieku záżywáiąc Ciáłá mego y Krwie moiey, nie ty przemieniſz mnie w ćiebie; ále ia ſámego ćiebie, przemienię w ſámego Siebie. Záżywáiąc pokármu tego niebieſkiego, nieprzemięniemy go iáko inſze pokármy docześne, nieprzemięniemy go w krew y ćiáło náſze *in ſubſtantiam aliti*; ále ten pokarm, ćiáło y krew náſzę, przemięnia w śiebie ſámego, przemięnia w Krew y Ciáło Chryſtuſowe. *ſed tu mutaberis in me.* Cudowne, niepoięte rozumem ludzkim Bogá wćielonego, w káżdym człeku godnie przyſtępuiącym do Nayświętſzego Sakrámentu poczęćie! *conſidera o Homo dignitatem tuam, & Divinæ conſors factus naturæ, noli ad priſtinam vilitatem tuam degeneri conuerſatione redire.* Leo S. mowi. Uważayże człeku godność twoię, y ták wſzytkim tobą, y duſzą, y ćiáłem poczynáiąc Bogá, w tákie z nim pokrewienſtwo záchodząc, ták ſię z Boſtwem iego iednocząc, *Divinæ conſors factus naturæ*; niechćiey do pierwſzey nikczemnośći ſwoiey, przez złą konwerſacią, wracáć ſię. *Noli ad priſtinam vilitatem tuam, degeneri conuerſatione redire.*

18. Widźiáłá, podnieśiona w Duchu iedna S. Pánná Máriná de Eſcobár, dźiśieyſzą Uroczyſtość Zwiáſtowánia Nayświętſzey Mátki Boſkiey, ktorą wſzytkie Swięte Pánny, ná część Krolowey wſzytkich Pánien, w niebie odpráwiáły wten ſpoſob: pokazáłá ſię Nayświętſza Mátká Boſka ná Tronie chwały Boſkiey, wniewymownym Máieſtáćie; ſzátá ná niey wſzytkiemi ſplendorámi niebieſkiemi iáśnieiąca, Koroná ná głowie iey, ze wſzytkich kleynotow nieprzebránych Łáſk Boſkich cudownie zrobiona, wſzytko niebo uweſeláiąca. Stánęli w koło Swięći Aniołowie, pieknie ná ſwoie Chory rozporządzeni, ſłodkim ſpiewániem ſwoim, wygrawániem ſwoim

ſwoim czyniąc ápplauz, y winne uſzánowánie oddáiąc Páni ſwoiey Krolowey Anielſkiey. Przed Tronem wſzytkie Pánień Swiętych hufce niezliczone, wzłotych Koronách pokázáły ſię; y te ktore pułkom ſwoim hetmániły, para przyſtępuiąc przed Máieſtat Krolowey ſwoiey, z wielka uniżonośćią upadaiąc, Korony ſwoie złote pod nogi Nayswiętſzey Mátki Boſkiey rzucáły. Ktore potym Aniołowie Páńſ y podniożſzy, powſtáiącym, y na zad odchodzącym ná głowę kłádli. Co rozumiećie Słucháicze moi, ieżeli tám między temi wſzytkiemi, nie ſtánęłá pierwſza pará oná Pánień mądrych, pará Swięta Matek wáſzych Błogoſłáwionych, Klary S. Mátki wáſzey, Błogoſłáwioney Sálomei, Dobrodźieyki, Fundatorki náſzey. Niedáły ſię te uprzedź ćinſzym wiernym Mátki Bożey Służebnicom, wodddániu uniżoney głęboko pokorney obſerwancyey ſwoiey. Rzućiła, y dniá dźiſieyſzego rzuca pod nogi Mátki Nayświętſzey niebieſka Koronę złotą Swięta Mátka Klará. Rzućiłá y rzuca pod nogi teyże Mátki Boſkiey, y niebieſką Koronę ſwoię, y tę żienſką Koronę, Mitrę Xiążęcą Błogoſłáwiona Mátká wáſzá Sálomea. Bliſko tá pará dńiá dźiſieyſzego przed Mátką Boſką ſtawa. *Adducentur Regi Virgines poſt eam, proximæ eius afferentur tibi in lætitia*. Nieodrodne tych dwoch Mátek Corki, podźćie dźiś przykłádem ich przed Tron Mátki Boſkiey: rzucayćie w głębokim upokorzeniu ſercá, Korony Pánieńſtwá wáſzego pod nogi tey Pánny: upadayćie przed Máieſtatem iey z Aniołem Páńſkim: pozdrawiayćie ią w Domeczku ſwoim Swiętym. *Aue gratiâ plena, Dominus tecum, Benedicta tu in mulieribus*. Podz y Ty, pokaż inſzym drogę *Presbyter, præbens iter*, Bogoboyny Kápłánie! rzuć pod nogi Mátki Kápłáná Naywyżſzego, *ſecundùm ordinem Melchiſedech*, rzuć koronę twoię Kapłáńſką, Koronę twoię Krolewſką, *Regale Sacerdotium*. pozdrow y ſwoim, y nas wſzytkich Imięniem Mátkę Boſką: Bądź pozdrowioná, łáſki pełná, Pan z tobą, błogoſłáwionáś ty między

dzy

dzy niewiáſtámi. A gdy pokażeſz niegodnym oczom náſzym, w rękách twoich upiáſtowánego Báranká niewinnego W. Ianie: *Ecce Agnus Dei*: mowże gorącym ſercem do niego: *qui tollis peccata mundi*, zgłádz nieprawośći náſze, obmyi Krwią twoią naydroższą wſzytkie złośći náſze Báránku niewinny: ktory głádźiſz grzechy świátá, zmiłuy ſię nád námi! bądź od wſzytkich, y tu, y ná káżdym mieyſcu, y teraz y ná wieki, z niepokaláną Mátką twoią, Iezus Marya, bądź pozdrowiony. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO Zwiáſtowánia Nayświętſzey MATKI BOSKIEY.

W NIEDZIELĘ SRODOPOSTNĄ, u Pánień Zakonnych w Kośćiele Swiętego Andrzeiá, w Krákowie.

Lætare. Dominus tecum.

Weſel ſie. Pan ztobą.

Dominus ſecum, Dominus tecum, Dominus mecum.

Iáko Pan zſobą znáyduie ſie ſámym: iáko z Mátką ſwoią Nayświetſzą: iáko z káżdym znas.

1. BAnkiet dźiśieyszy hoyny, Páński, Krolewski, wesoły: Poselstwo dźiśieysze od cáłey Troyce Nayświętszey: Pánná ná to tylko słowo odpowieda, Dominus tecum.
2. Dominus tecum naprzod iáko?
3. Vdźiela się Bog przez miłość swoię.
4. Vdźiela się przez łáskę.
5. Vdźiela się przez W ćielęnie swoie.
6. Ták się Syn Boski złączył z námi, że się ten zwiazek nigdy nie rozerwał.
7. Tenże Pan iáko został z Mátką swoią.
8. Iák wielkiey pełna ł. ski B. Pánná, przed Zwiástowániem.
9. Dopieroż kiedy iuż Páná ogárnęłá.
10. Iákoż też ták bliskie zpokrewnięnie z Synem Boskim przez Mátkę iego, poważamy sobie.
11. Tenże Pan iáko zostáie z námi w Nas: Sákrámenćie.
12. Iáko to Sákráment Nayswiętszy iest Extensio Incarnationis.
13. W Sákrámenćie Nayświętszym Syn Boski nie tylko z dobremi, ále y z e złemi łaczy się.
14. Dobroć Boska niewymowna, ktora się y złym y dobrym udźiela.
15. Iáko to Słowo mieszkáło w nas.
16. Adolfus Zakonnik co widźiał dźiś w Naświętszym Sákrámenćie.
17. Podźmy po żebráninie do Mátki Boskiey po ten Chleb Anielski.

Lætare. Dominus tecum.



1. Ankiet dźiśieyszy, Bánkiet hoyny, Páński, Krolewski, godowy, wesoły. *Lætare.* Gdźieśz tákowá ználazłá się kiedy uczta? żeby ná niey wszytky a wszyscy zádosyć mieli? *postquam impleti sunt:* Bánkiet hoyny. Ktoryż Potentat oraz u iednego stołu, nakarmił kiedy pięć tyśięcy mężow? *discubuerunt viri numero quasi quinq; millia:* Bánkiet Páński. Komuż zá kilkoro chlebá, y to ięczmiennego, ábo zá parę ry-biąt,

biąt, ktorym chłopię iedno zdołało, koronę złotą ofiárowáno? iáko dźiśieyszemu chlebodawcy? *vt raperent eum, & facerent Regem:* Bánkiet Krolewski. Gdźieśz ták wesołe słycháć było *Lætare?* gdźie widźieć ták uroczyste niebá z ziemią gody, społkowánie? *Aue, Ecce concipies.* Bánkiet godowy, wesoły. Dźiś Oyćiec niebieski Corkę sobie, Syn Boski Matkę, Duch S. Oblubienicę, Krolewnę z pokolęnia Dawidowego zmawiáią, záręczáią przez wielkiego Posłá swego Gabryelá Archánioła. *Regia Virgo Dauidicæ stirpis eligitur. Missus est Angelus ad Virginem.* Przychodźi Anioł Páński, *ingressus Angelus:* wita Pánnę nád owemi słowámi Proroká zadumiáłą: *Ecce Virgo concipiet.* Oto Pánná pocznie y porodźi Syná. Wita naprzod imięniem Oycá niebieskiego *Aue,* bądź pozdrowiona. Wita imięniem Syná Boskiego, *gratiá plena* łáskiś pełna. Wita imięniem Duchа S. *Dominus tecum,* Pan ztobą. Nákoniec y swoim y cáłego Dworu niebieskiego imięniem wita. *Benedicta tu in mulieribus.* Błogosłáwionáś ty między niewiástámi. S. Hieronim tłumáczy: *Plùs benedicta quàm omnes mulieres.* Więcey błogosłáwiona niż wszytkie białogłowy. A Pánná więcey sobie Pánieństwo Bogu poświęcone ważac, niż Máćierzynstwo Boskie; *insinuat votum & amorem maiorem puritatis, quàm maternitatis tanti filij. Auanc. Fer. 5. hebd. 3. Adu:* spytawszy się, *quomodo fiet istud?* ieżeli to bydź może, żebym oraz y Pánną, y Mátką zostawáłá? á zrozumiawszy że to nie ludzkie, ále Boskie dźieło bydź miáło, ktoremu nic nie iest niepodobnego; *Non erit impossibile apud Deum omne verbum.* oświecona zostawszy, że Duch S. miał zstąpić ná nię, y moc Naywyższego zákryć miáłá táiemnicę onę. *Spiritus Sanctus in te descendet, & virtus Altissimi obumbrabit tibi.* ani pozdrowieniem Boskim, áni zupełnośćią łáski, áni wychwaleniem Anielskim nád wszytkie białogłowy większym nie unośi się, nie wynośi; ále tylko odpowieda ná te słowá same, *Dominus tecum,* Pan ztobą: *Ecce Ancilla Domini.*

Oto ia niewolnicá Páńſka! *fiat mihi.* niechże ſię dźieie zemną wola iego. Te dwie Słowá ſáme y ia biorę tylko, chcąc ich obiáśnić,y pokazáć:iáko to Pan Naywyżſzy naprzod dniá dźiśieyſzego zoſtał ſąm z ſobą, *Dominus ſecum:* potym iáko zoſtał z Mátką ſwoią, *Dominus tecum*: nád to iáko zoſtał y zoſtáie z námi Pan. *Dominus mecum.* Będźie to ná chwałę twoię Pánie Naywyżſzy: ná wyſtawięnie Mátki twoiey Páni náſzey; ná poćiechę nas wiernych poddánych twoich Pánie. *Lætare. Dominus tecum.*

2. Pierwſze *Dominus tecum,* ábo *Dominus ſecum.* Pan z ſobą. A ktorez to uſtá, by też y złotem, nie tylko mlekiem; ábo iáką naywiękſzą ſłodkośćią rozpływáiące wymowić godnie, doſtátecznie opowiedźieć zmogą? iáko to dźiś Naywyżſzy Pan náſz zoſtał z ſobą. *Dominus ſecum. Generationem eius quis enarrabit?* Prorok mowi: ktoż zrodzęnie iego z Oycá przed wieki, ktoż Wćielęnie iego z Mátki wczáſie wypowie? *quis enarrabit?* niemoże ſię wydźiwowáć temu Kośćioł S. ſpiewáiąc one ſłowá: *O admirabile commercium? Creator generis humani animatum corpus ſumens de Virgine!* O cudowna ſpołeczności! cudowne ziednoczęnie! Stworcá rodzáiu ludzkiego,ćiáło ná ſię bierze z Pánny! cudo niepoięte! Stworcá z ſtworzeniem ſwoim, Pan z niewolnikiem mizernym, wſzechmocność z nikczemnośćią z niczym, ſłońce z błotem, Bog nieſkończony iednoczy ſię z śmiertelnym człowiekiem. *O admirabile commercium!* Auguſtyn S. á z nim wſzyſcy Oycowie SS. náuczáią: iż Wćielenie Słowá wiecznego nád wſzytkie Dźiełá Boſkie ſtworzone, ieſt naywyżſze, naywiękſze, nayzacnieyſze. *Opus præſtantiſſimum.* Czemuż to? bo przez Wćielęnie ſwoie Bog ták ſię człowiekowi udźielił, ták ſię z nim ziednoczył; że ſię więcey udźielić ſtworzeniu ſwemu, ziednoczyć ſię śćiśley z człowiekiem iuż więcey nie może.

3. Vdźiela ſię Bog człowiekowi, iednoczy ſię z człekiem

kiem naprzod przez, miłość ſwoię nieſkończoną; kiedy brzydkiego Murzyná, grzechem pierworodnym obmierźliwie záſzpeconego, przez Chrzeſt S. omywá, ſzátą niewinnośći okrywa, przyiaćielem ſwoim z nieprzyiaćielá czyni. *vos amici mei eſtis.* ná łonie ſwym piáſtuie, iáko Mátká pieśći, *quomodo ſi cui Mater blandiatur, ita ego conſolabor vos,* Prorok mowi. á długieſz to człowieká z Bogiem ziednoczęnie? to upieſzczęnie iákoż trwáłe? tárga tę iedność z Bogiem człowiek, przez grzech uczynkowy, niewdzięcznikiem ſię tego upieſzczęnia Máćierzynſkiego, tey Oycowſkiey miłośći zá ledá okázią ſtáie. *Incraſſatus eſt dilectus, & recalcitrauit. Incraſſatus, impinguatus, dilatatus dereliquit Deum factorem ſuum.* Zá to że Bog człowieká ták upieśćił, ták ukochał, *dilectus,* wykarmił, wypiáſtował wytuczył. *impinguatus, incraſſatus, dilatatus.* zá to mowię wierzga przećiwko Bogu; *& recalcitrauit*: zá to odſtępuie Bogá Stworcę ſwego, rozrywa iedność z ſobą iego. *dereliquit Deum factorem ſuum.* O iednośći Bogá z człowiekiem przez miłość, iákoś wielka? o niewdźięczności ludzka przećiw Bogu przez złość, iákoś porywczá! iákoś ćięſzka!

4. Udźiela ſię znowu Bog człowiekowi, iednoczy ſię z człowiekiem przez łáſkę. Poſtrzeże dobrotliwy Oyciec roſpuſtnego márnotrawcę, wyrodká zgubionego, nie Syná, że ſie chce náwroćić do niego: áż on ſąm w drogę mu záchodźi, zá wyznániem grzechu iego. *peccaui in cælum & coram te Pater.* Oycze zgrzeſzyłem przećiw niebu, y przed tobą. Nátych miáſt wlewa nań łáſkę uſpráwiedliwięnia, ſzátę onę pierwſzą niewinnośći *ſtolam primam,* kłádźie nań: nád to chwyta ſię ſzyie iego, y całuie. *Cecidit ſuper collum eius, & oſculatus eſt eum:* wſzytkiego ſię ználeźionemu udźiela, przez łáſkę wlaną iedno ſię z nim ſtáie. Alec y to nas márnotrawnych z Bogiem ziednoczęnie, przez nieſtáteczność náſzę, przez niepráwośći náſze rwie ſię często. *Sed iniquitates veſtræ diuiſerunt inter vos & Deum veſtrum.* ále niepráwośći wáſze łącę

łęxę, podźiał uczyniły, y rozerwáły iedność między wámi, á Bogiem wáſzym. Wielka Unia Bogá z námi przez łáſkę! ále pátrzayże w iák długim y iákim u nas uſzánowániu zoſtáie? ſkarb ten nieoſzácowány w iákimże mamy, w iákim trzymamy záchowániu? *Habemus autem theſaurum iſtum in vaſis fictilibus*. Apoſtoł mowi: rwie ſię to wſzytko, pada, pſuie, kruſzy przez nieopátrzność náſzę, przez zániedbánie náſzę. *Habemus in vaſis fictilibus*.

5. Potrzećie udźiela ſię Bog człowiekowi cudownym niepoiętym ſpoſobem, ktory wynálazłá Mądrość wieczna; iednoczy ſię Bog z człekiem przez Wćielenie ſwoie. Tey Uniey, temu związkowi Bogá z człowiekiem, nie tylko wſpomnione ziednoczęnia ſię Bogá z námi; ále wſzytkie dźiełá Boſkie *ab extra*, ſtworzone, temu iednemu dźiełu dáleko uſtępuią, czemuż? bo tu nie tylko w miłośći, nie tylko w łáſce; ále co niepoięta ieſt, wiedneyże oſobie Bog z człowiekiem ziednoczony zoſtáie, *per unionem hypoſtaticam*. Ktoż by był rzekł, mowi *Ludouicus Granade*, żeby ták wielkie rozerwánie, ktore záchodźiło między Bogiem á człowiekiem, mogło ſię złączyć kiedy? ktoby był y pomyśleć mogł, żeby te dwie rzeczy, ktore náturá y grzech ták bárdzo rozłączyły, mogły ſię ſtáć iednoż kiedy? nie mowię w związku iákim łáſki ábo miłośći; ále wiedneyże oſobie, żeby był Bog y człowiek miał zoſtáć iednoż? kiedy niemáſz nic (mowi Bernard S. *ſer. 3. in Vig. Nat.*) ták wyſokiego iáko Bog, nic ták poniżonego iako człowiek; á przećię Bog zſtąpił z táką pokorą w to błoto; á błoto to wſtąpiło do Bogá z ták wielką godnośćią: że ſię mowić może, że to błoto uczyniło wſzytko, co uczynił Bog; á Bog ućierpiał to wſzytko, co ućierpiáło błoto. wyżey pomięniony mowi.

6. Złączęnie záś to ſtáło ſię ták śćiſłe y ſtáteczne: ták ten Pan z ſobą, w tey lepiance náſzey, nierozerwánie zoſtał; że lubo ſię rwáłá Unia przyrodzona między duſzą, á ćiáłem Chryſtu-

Chryſtuſowym podczás śmierći iego; Pan iednák zoſtawał záwſze nierozerwánie z ſobą: to ieſt Boſtwo ono, ktore ná ſię wzięło człowieczenſtwo; pod czás śmierći Chryſtuſowey, oraz y z Duſzą Chryſtuſową w otchłániach, oraz y z Ciáłem Chryſtuſowym w grobie ſpolnie, nierozerwánie zoſtawało. *Quod ſemel aſſumpſit nunquam dimiſit.* Co Bog raz dla miłośći náſzey wziąc raczył ná ſię, tego y ná moment ieden nieopuśćił nigdy. Oczym ták Bernard: Sen. *ſer. 61. de Relig. Chriſt. Non enim erat verum dicere de corpore exanimi Chriſti: hoc corpus eſt homo; & tamen verum erat dicere hoc Corpus, eſt Deus.* O niepoięta Mądrośći! iákiś to związek wynálazła, żebyś mnie ſobie nierozerwánie obowiązáłá! *o altitudo ſapientiæ & ſcientiæ Dei!* o miłośći nieſkończona, iákoś ſię dla mnie ták poniżyłá, żeś ſię tą lepianką moią nie zbrzydźiłá. *Non horruiſti Virginis vterum.* o dobroći nieprzebrána, iákoś ſię dla mnie wyniſzczyłá! będąc Pánem ſobie, niewolnikiem ſtałeś ſię dla mnie. *Exinaniuit ſemetipſum formam ſerui accipiens.* Coż ia też tobie Pánie zá to? *quid retribuam Domino?* iákoż ći dotrzymuię związku tego twego ták śćiſłego? iákąż ći miłośćią, iáką wdzięcznośćią nádgradzam to wſzytko, coś uczynił Pánie dla zbáwięnia mego? *quid retribuam Domino, pro omnibus quæ retribuit mihi.*

7. Drugie *Dominus tecum*, Pan z tobą, niemniey cudowne, niemniey śmiertelnemu dowćipowi do poięćia trudne. *Dominus tecum.* W przod Mátká Boſka poczęłá Páná w ſercu, w umyśle, niż w żywoćie, *Prius concepit mente, quàm ventre.* Doktor S. mowi: wprzod miáłá Páná z ſobą w myśli, w prágnieniu, w gorącey miłośći; *Dominus tecum in cogitatione, in deſiderio, in amore.* (mowi Kontemplatiſtá nabożny) niżeli mu krwie ſwoiey nayczyſtſzey, żeby ſię ſtał człowiekiem, udźieliłá. *Ecce ancilla Domini.* Obiáśnił to ſam Anioł Páńſki, kiedy mowi do Pánny: *Ecce concipies in vtero*: to ieſt, poczęłáś Pánno, ogárnęłáś niepokalana Dźiewico Páná myślą, prágnieniem,

gniewem, y cáłym sercem twoim, *gratiá plena. Dominus tecum.* á toż nád to ieszcze poczniesz Pánno. wżywoćie Páná, ogárnieś nieogárnionego, y porodźisz przed wieki zrodzonego; dla tego że ieszcze nie będąc Mátką Boską, á iużeś iest łáski Bóskiey pełna, iuż Pan ztobą, *Dominus tecum.*

8. Tá záś Łáská iák wielka była Nayświętszey Mátki Boskiey, słuchaymy Hieronymá S. *serm: de Assump. Virgo prædicatur gratiâ plena, per quam largo Spiritûs Sancti imbre superfusa est omnis creatura.* Ieszcze przed máćierzynstwem swoim Pánná, Łáski pełna: bo się hoynym Duchá S. dżdżem Łáská Boża przez nię ná wszytko stworzęnie, nie tylko wylałá, ále y przelałá. *Superfusa est omnis creatura.* A Bernard S. *serm. de aquæ ductu. Deus totius boni plenitudinem posuit in Maria: vt proinde, si quid spei nobis est, si quid gratiæ, si quid salutis, ab ea nouerimus redundare.* Bog wszytkich dobr swoich zupełność złożył w Máryey: ábyśmy ztąd dochodźili, iż cokolwiek mąmy nádźieie, cokolwiek spodźiewamy się łáski, cokolwiek zbáwięnia, wszytko to ná nas od niey spływa. znowu tęnże *ser. 198. In te, & per te, & de te o Virgo, quidquid benigna manus Omnipotentis creauit, recreauit.* W tobie y przez ćiebie, y z ćiebie o Pánno, cożkolwiek dobrotliwa ręká wszechmocnego Stworzyćielá wystáwiłá, spráwiłá; w tobie y z ćiebie, y przez ćię utwierdźiłá, popráwiłá, uweseliłá. *recreauit.*

9. Ták wiele mogłá Mátká Boska, lubo tylko Duchem, umysłem, w sercu tylko ziednoczona z Pánem swoim. *Dominus tecum.* Coż rozumiećie? kiedy począwszy w żywoćie Słowo ono przedwieczne, z Pánem swoim iedno się á iedno stáłá. *Dominus tecum.* Iáko wiele záraz ná on czás mogłá, á iáko teraz iednoż á iedno będąc z Pánem, wszytko to, co y sąm Pan może. Ze Mátká Boska iednoż iest z Pánem, á zátym wszytko to, co y sam Pan może, słuchaymy *Arnold. Carnoten: de laud. Virg. Vna est Mariæ & Christi caro, vnus Spiritus, vna charitas: vnitas ergo diuisionem non recipit, nec secatur in partes.* Iedno

Iedno iest práwi Máryey y Chrystusowe Ciáło, ieden duch, serce iedno: toć między niemi działu czynić niemożna, toć ich oddźieláć niepodobna? y dáley tenże: *Filij gloriam non tam communẽ iudico, quàm eandem.* Ieżeli ták, toć władza, chwałá wszytká Syná z Mátką nie tylko iest spolna, ále cále iedná. *Filij gloriam.* Toż mowi *Petrus Damiani ser. 1. de Nat. Mariæ. Isti Virgini Matri inest Deus identitate, quia idem est quod illa, & cum illa vnius naturæ habet identitatem,* Ztą Mátką Pánną Pan iednoż iest á iedno: *Dominus tecum:* bo toż iest co y oná, y z nią iedneyże nátury ma ziednoczęnie. *vnius naturæ habet identitatem.* Przydáie *Ammonius in Catena Græca ad Ioan: c. 3. Si Mariæ caro animata, fructus quoq; eius ipsi consubstantialis: neq; phantasma, aut aliud quidquam à Genitricis carne diuersum, carnem Verbi putes.* Ieżeli práwi Ciáło Máryey ożywione, toć y owoc iey z nią wespoł istotny: y nierozumiey żeby to omąmięnie, ábo co inszego od Rodźićielki Ciáłá było roznego, Ciáło Słowá przedwiecznego. Co bárdzo pieknie, á niemniey łátwie obiáśnił Anzelm S. *In cœlo qualis Pater, talis Filius; in terris, qualis Mater, talis Filius.* Ná niebie (mowi tęn Swięty) iáki iest Oyćiec, táki y Syn; ná źiemi iáka iest Mátká, tákiż y Syn. Przydáie. ále ná niebie społistotny iest Oyćiec z Synem, y iedneyże władzy; toć y ná źięmi społistotna iest Mátká z Synem, y teyże władzy; iáko przyznáie Bonáwenturá S. mowiąc o Synu Boskim, co o sobie powiedźiał: *Data est mihi omnis potestas in cœlo & in terra.* toż przyznáie Mátce iego S. *Data est Tibi omnis potestas in cœlo & in terra.* Przymawia się ieszcze do tego *Dominus tecum. S. Thomas à villa noua, ser. 2. de Annunt. Dominus tecum: & quomodo tecum? non vtiq; sicut mecum, sed sicut nullibi. Tecum in corpore, tecum in mente, tecum in animo, tecum in consilio, tecum in vtero, tecum in auxilio, tecum in ortu, tecum in exilio, tecum in fine, tecum sine fine.* To iest: Pan ztobą: á iákoż ztobą Mátko Boska? záprawdę nie ták iáko zemną, ále ták iáko nigdźie ná świećie. ztobą w ćiele,

ztobą w umyśle, ztobą w duchu, ztobą w rádźie, ztobą wźywoćie, ztobą w rátunku, ztobą ná wschodźie, ztobą ná zachodźie, ztobą ná końcu, ztobą bez końcá, nieskonczęnie. *sine fine.* Y dla teyći nieskończoney iednośći, dla tey społistnośći z Mátką nászą, Syn Boski Zbáwićiel nász nie tylko żyiąc ná świećie; ále iuż y po zmartwychwstániu swoim nazywa nas Bráćią swoią: mowiąc do Mágdáleny: *vade & dic Fratribus meis.* Idź Mágdáleno y opowiedz Bráći moiey.

10. Słucháćze moi! ták bliskie zpokrewnienie násze z sámym Synem Boskim, przez Naśw: Mátkę iego, Mátkę naszę Bratem nászym, iákoż sobie ważemy? ieżeli go z tym uprágnieniem, iáko Oblubienicá iego niebieska, dniá dźiśieyszego witamy? y przy pierśiách Mátki nászey, mlekiem nákarmionego Pánieńskim, widźieć serdecznie życzemy. *Quis mihi det te Fratrem meum sugentem vbera Matris meæ?* Ktożby mi ćię dał Słowo Wćielone widźieć, Maćierzyńskich pierśi Mátki moiey záżywáiącego? Iáko tę Mátkę nászę godnie szánuiemy? iáko zá Mátkę włáśną mamy? czyli szaleni stráćiwszy rozum zdrowy przez grzech uczynkowy, w pogárdźie nie mamy tey wszystkich żyiących Mátki, według tego, co mędrzec mowi: *stultus homo, despicit Matrem suam.* Jeżeli tey Mátki Mądrośći wieczney, szalonym iákim głupstwem, y bez rozumem nászym często nie záżalamy? *Filius stultus mæstitia est Matris suæ.* Szczęśliwi ktorzy się wiążą synowskim prawdźiwym áffektem do tey Mátki: ktorzy serce swoie, prágnienie swoie z tą Mátką miłośierdźia iednoczą? mogą mowić z Bernardem S. poufale: *Puto iam me spernere non poterit Deus: os ex ossibus meis, & caro de carne mea.* Trzymam pewnie, że mię odtąd wzgárdźić iuż nie może Bog: ile kiedy się stał dźiś przez Mátkę swoię kość z kośći moich, y ćiáło z ćiáłá mego.

11. Trzećie *Dominus tecum*, ábo *Dominus mecum*, Pan zemną, Pan z námi w Naśw: Sákráменćie. Ieżeli ktory sposobnieyszy dźień mowić o tym, iáko dźień dźiśieyszy; kiedy to

dy to Słowo, ktore się z námi przy Wćieleniu swoim ták śćiśle ziednoczyło; toż Słowo w Naśw: Sákrámenćie iedno się z námi stáie. *vnum corpus sumus.* Dźiś z Ciáłá Pánny Przebłogosłáwioney ustánowiona, opátrzona, skończona wszystká ozdobá y powagá Sákrámentow Kośćiołá Bożego. Bernard *Senen: serm: 61. de Relig. Christ. c. 2. art. 1. De carne Virginis benedictæ consistit, perficitur, terminatur totum decus & pondus Sacramentorum Ecclesiæ Dei.* Przyczynę dáie tego: bo wszytkie Sákrámentá są ordinowáne, sporządzone iáko do ostátecznego końcá y celu, do Sákrámentu Naśw: Ciáłá y Krwie Páńskiey, dźiś prz z Mátkę Nayśw: Słowu wiecznemu udźieloney.

12. Oycowie SS. Sákráment Nayśw: *Extensionem Incarnationis* rozszerzeniem dźiśieyszey táiemnice Wćielenia Syná Boskiego zgodnie názywáią. A niektorzy Nabożni Kontemplatistowie rozumieią: że to ieszcze dźiwnieysze dźieło y dobrodźieystwo Boskie, Człowieku w Naświęt: Sákrámenćie oświadczone; niż samo Syná Boskiego Wćielenie. Czemuż to? á to z tey rozumiem przyczyny: Náucza Thomasz S. Doktor Anielski, że Syn Boski nie wźiął ludzkośći nászey w powszechnośći, *humanitatem in genere.* ále tylko *hanc numero humanitatem.* tę iedyną ze Krwie Nayświętszey Niepokaláney Mátki swoiey, wźiął ludzkość nászę. Ziednoczył się *in individuo* z Mátką swoią Nayśw: przy Wćieleniu swoim; á dopiero przez Mátkę swoię ziednoczył się *in genere* w powszechnośći z námi. Ieszcze iáśniey; niewźiął Syn Boski ludzkośći nászey ile grzechem zárażoney, iáko się my wszyscy rodźiemy; *& in peccatis concepit me Mater mea.* ále wźiął ludzkość nászę z Mátki swoiey Niepokalánie bez grzechu poczętey, y grzechem żadnym uczynkowym niezárażoney nigdy. *Tota pulchra es amica mea, & macula non est in te.* Ták ziednoczył się z námi, przy dźiśieyszym Wćieleniu swoim Syn Boski, *in genere!* á w Naśw: Sákrámenćie iákoż się iednoczy z námi? *in individuo*

diuiduo: z káżdym z nas ziednoczy śię Chrystus w Naśw: Sákrámenćie, kiedy go záżywamy *realiter*, rzetelnie, istotnie, prawdźiwie: przemieniáiąc nas w sámego siebie, iáko Augustyn S. uczy. *Non tu mutabis me in te, sed tu mutaberis in me.* Nie ty człowiecze záżywáiąc Ciáłá y Krwie moiey, przemienisz mnie w siebie; ále ty przemienisz się we mnie. *tu mutaberis in me.*

13. Co większa iednoczy śię Syn Boski w Sákrámenćie Naświęt: przy stole swoim, nie tylko z czystym iáko Pánná, Ianem: nie tylko z gorącym w miłośći iáko ogień, Piotrem; ále iednoczy śię y z sámym zdraycą swoim Iudaszem. *Sumunt boni, sumunt mali, sorte tamen inæquali.* Ztą tylko rożnicą záżywáią źli y dobrzy Ciáłá Chrystusowego: że przy tym bankiećie swoim, z dobremi łączy śię Chrystus *realiter & Sacramentaliter*, y Ciáłem prawdźiwie swoim, y łáską. Ze złemi zás iednoczy śię w prawdźie Ciáłem swoim, pod Osobámi Sákrámentálnemi zostáiącym; ále nie iednoczy śię łáską swoią. Dla czego też dobrym, iest żywotem y zbáwieniem; złym zás, iest śmierćią, zgubą y potępieniem. *Mors est malis, vita bonis: vide paris sumptionis quàm sit dispar exitus.* Smierćią iest złym, żywotem dobrym: pátrzayże iáko iednákiegosz záżywánia, iáko skutek nie iednáki.

14. O nieprzebrána dobroći twoiá Boże nász! nie dosyć ći było żeś śię poniżył ták głęboko, kiedyś z niebá zstąpić raczył w żywot Niepokaláney Mátki twoiey, stawszy śię brátem nászym; ále oto uniżász śię ieszcze głębiey, kiedy do wnętrznośći nászych, choć y zdraycow swych Iudaszow, wstępuiesz w Naświętszym Sákrámenćie, y z námi śię iednoczysz! ô nieprzebrána niepoięta dobroći twoiá Boże nász!

15. Táiemnicę dźiśieyszą opisuiąc Ian S. ták mowi: *Et Verbum Caro factum est, & habitauit in nobis.* A Słowo Ciáłem śię stáło y mieszkáło w nas. Czemu nie mowi *inter nos*, mieszkáło między námi, ábo *nobiscum* z námi; ále mieszkáło w nas. Zie-

Z iednoczyło śię Słowo wieczne z námi, przy Wćieleniu swoim; á niedosyć máiąc ná tym, przez Sákráment Naświętszy chćiáło we wnętrznie zostáwáć z námi, mieszkáć w nas, iáko Pan w domu włásnym swoim. Nie tylko śię wćielił dla nas Syn Boski, ále y mieszkánie obrał sobie w nas, *habitauit in nobis.* Mowi Kárdynał Caietanus: *Dicendo itaq; quòd habitauit in nobis, explicat, quòd fuit intus in animis nostris, continuè vtens intellectu & voluntate, & affectibus nostris ad seipsum. Habitator enim ad proprium vsum domum vertit.* Kiedy przychodźi do człowieká Chrystus w Naświęt: Sákrámenćie, iuż tám, iáko w domu włásnym swoim zásadza, zákłada pomieszkánie swoie, y to do włásnego swego záżywánia obraca; y rozumu, y woli nászey, y áffektow nászych używáiąc dla sámego siebie. Więc kiedy człowiek gośćiá ták wielkiego do siebie przyimuie, á godnie; czyli ná ten czás z Páwłem S. poufale, prawdźiwie mowić sobie nie może. *Viuo ego, iam non ego, viuit verò in me Christus.* Zyię ia, iuż nie ia, ále żyie we mnie Chrystus. Zbáwićielu moy! ile rázy raczysz przyść do mnie w tym cudownym Sákrámenćie, przydź że záwsze iák do włásnego domu twego: otoć go wszytek resignuię, otoć wszytkiego práwá do niego ustępuię: otoć weń zupełney intromissyey dopuszczam, mieszkay we mnie. *habitare in nobis.* przydź do włásnośći twoiey. *in propria venit.* mieszkay we mnie, zyi we mnie, á ia w tobie. *Viuo ego iam non ego &c.*

16. Wspomina *Cæsarius. Dial. lib. 9. c. 3.* o Adolfie Zakonniku. y Kápłánie świętym, ktory odpráwuiąc czásu pewnego Mszą świętą, kiedy iuż do złamánia Hostiey przystępuie; obaczył w niey śiedzącą ná tronie Mátkę Boską; dźiwnie piękną, dźiwnie wdźięczną, dźiećinę Iezusa ná łonie swym piástuiącą. *Beati oculi qui vident.* Błogosłáwione oczy ktore to widźiáły! áleć nie mniey błogosłáwieni ktorzy nie widźieli, á uwierzyli. *Beati qui viderunt & crediderunt.*

17. Słu-

17. Słuchácze moi, nie tylko temu Swiętemu, ále y nam wszytkim by naygrzesznieyszym, tá Nayświętsza Mátká Boska w tym Sákrámenćie Nayswięt: pokázuie tego, ktorego dźiś w żywoćie swym poczęłá; przychylnym Máćierzynskim swym áffektem wzywaiąc nas do siebie, *Transite ad me omnes qui concupiscitis me, & de generationibus meis implemini.* Podźćie poufale wszyscy do mnie, ktorzy mnie prágniećie, á zrodzáiu mego násyććie się, nápełniyćie się. Podźćie ná dźiśieyszy bánkiet chlebem Anielskim zástáwiony. *Panis Angelicus fit Panis hominum.* Podźćie ná bánkiet nie chlebem ieczmiennym y rybámi; ále Ciáłem prawdźiwym y Krwią Zbáwićielá wászego zgotowány. *Piscis assus, Christus passus.* Podźćie násyććie się, nápełniyćie się, *à generationibus meis implemini.* Idźiemy ná záwołánie twoie Mátko miłośći, Mátko wszelákiey litośći; prosząc pokornie ćiężkim głodem przyćiśnieni wielcy żebracy. *Mater panem nostrum quotidianum da nobis hodie.* Ten chleb nász, ktory się dla nas ták powszedni stał; społkuiac známi, iednocząc się známi: ten chleb, day nam dźiśiay Mátko Boska powszechny: á my z ręku twoich tym rodzáiem twoim, tym owocem żywotá twego błogosłáwionym Iezus, *benedictus fructus ventris tui Iesus,* násyceni, nákarmieni, uraczeni; wesołe dźiśieysze *Lætare* wyśpiewywáć już o to záczynamy: Tobie naprzod náywyższy Pánie nász *Lætare Dominus secum.* Tobie potym Mátko Nayświętsza Páná nászego *Lætare Dominus tecum.* náostátek samym sobie wyśpiewuiąc wesoło, ták śćisłego związku z ták wielkim Pánem winszuiemy.

Lætare Dominus mecum. Amen.

KAZA-



KAZANIE I.

NA SWIĘTO Náwiedzęnia Nayświętszey MATKI BOSKIEY,

Ná Piasku w Krákowie.

Powstawszy Márya poszłá ná gory z skwápliwośćia. Lucæ. 1.

Márya iest spolnie z Chrystusem Kośćiołá Swiętego Głową: powstáiąca ná rátunek nász, y ná spráwowánie zbáwięnia nászego.

1. Y *Kiedy się poczęłá niepokalánie, y kiedy Synem Boskim szczęśliwie zástąpiłá; y triumfuiący Kośćioł, y woiuiący śpiewa iey:* Consurgens, Exsurgens: *czemu to?*

2. *Iákoż miáłá bydź powstáiąca, kiedy nigdy nie upadłá, y záwsze łáski pełna byłá?*

3. *Bo iednoż z Chrystusem byłá, iáko on* exultauit ad currendam viam, *ták y oná: spolnæ z Chrystusem Kośćiołá Swiętego głowa będąc, do spráwowánia zbáwięnia nászego powstáłá skwápliwie.*

4. *Naprzod powstáłá z Chrystusem dla zbáwięnia, ábo uwielbięnia ludzkiego: ták iáko Chrystus* primogenitus, *ták y oná* primogenita, *przed wszytkim stworzeniem przeyzrzána.* Christus Caput Ecclesiæ, Maria Mater ipsius Capitis.

5. *A my iáko też, y kiedy powstáiemy do tey, Chrystusá Głowy nászey, Mátki.*

6.

6. *Powstáłá z Synem Boskim ktorego poczęłá, do usługi Iáná S. á zátym nas wszystkich, kwápiac się, iáko y Syn Boski ná rátunek nász.*

7. *Nayświętsza Mátká Boska nie tegoż dniá poszłá w drogę: bo uważáłá wprzod co do niey Słowo wieczne mowiło; á zrozumiawszy, dopiero z skwápliwośćia poszłá ná usługę Elżbiety S. iáko y Syn iey.* Non veni ministrari, sed ministrare.

8. *A my iáko się też spieszemy ná iákakolwiek usługę Swiętey Bożey Rodźićielki?*

9. *Powstáłá w Kánie Gálileyskiey do opátrzęnia potrzeby ludzkiey, choć nie proszona, w przod przed Synem swoim: powstáie záwsze do rátunku nászego, y sámá nas chlebem swoim, winem swoim częstuie.*

10. *Powstáie ieszcze do sprawowánia zbáwięnia nászego, stánawszy pod Krzyżem: áby się stáłá* adiutrix redemptionis *z Synem swoim.*

11. *Náostátek powstáłá, kiedy przeniozszy się do niebá,* adstitit Regina à dextris tuis, *czemu* adstitit?

12. *Powstaway y teraz ná rátunek nász Mátko Boska, głowo nászá!*

Exsurgens Maria abijt in montana cum festinatione. *Luca. 1.*

1. Kiedy się Nayświętsza Mátká Boska Márya, zá zwiástowániem Archánioła Gábryelá, w żywoćie Przebłogosłáwioney Rodźićielki swoiey Anny Swiętey, niepokalánie poczęłá; że prędko wszytek świát, bliskim przyśćiem swoim uweselić miáłá: upewniło nas w tym świádectwo Kośćiołá Swiętego: *Conceptio tua Dei Genitrix Maria, gaudium annuntiauit vniuerso mundo.* Winszuie iey tákowego z świátem powitánia, ze wszytkiemi obywátelámi swoimi Kośćioł tryumfuiący. *Quæ est ista quæ progreditur*

tur

tur quási aurora consurgens? A co zacz iest tá? ktora idźie ná świát iáko Iutrzenká wschodząca? *consurgens* powstáiąca. Kiedy potym táż Mátká Boska Nayświętsza Marya, zá zwiástowániem tegoż Archánioła Gábryelá, Słowo wieczne Zbáwićielá świátá, w żywoćie swym Pánieńskim, nádprzyrodzonym sposobem, z Duchá Swiętego cudownie poczęłá; y świátłem niestworzonym, w swych wnętrznośćiách záćmionym, oświećić gory ludzkie, poświęćić Dom Zácháryaszow z skwápliwośćią poszłá; winszuie iey ták spiesznego pątnictwá, Kośćioł ná źiemi woiuiący. *Exsurgens Maria abijt in montana cum festinatione.* Powstawszy Márya poszłá ná gory z skwapliwośćią *Exsurgens abijt*, powstawszy poszłá. Czemu to Nayświętszey Mátce Boskiey, y kiedy się niepokalánie poczęłá, y kiedy Słowo wieczne, cudownie w żywoćie swym Pánieńskim ogárnęłá: y ten woiuiący ná źięmi, y támten tryumfuiący ná niebie Kośćioł, iedenże applauz czyni? *consurgens Aurora, exsurgens Maria.* powstáiąca Iutrzenká, powstáiąca Márya?

2. Iákoż to miáłá bydź kiedy powstáiąca, ktora nigdy nieupádła? będąc *præseruata*; ábo iáko insi mowią *excepta*, wolna nie tylko od uczynkowego, ále y pierworodnego, w ktorym się wszyscy rodzą, grzechu? *alij post casum erecti sunt, Virgo quasi in ipso casu sustentata, ne caderet. S. Bonauertura in 3. D. 3. L. 2.* Rzekłby kto, że Nayświętsza Mátká Boska, tegoż momentu, kiedy się niepokalánie poczęłá; otrzymawszy większą nád wszystkie insze Swięte łáskę, iáko mowi *Mayronius in 3. Dist. 3. Plùs habuit de gratiâ in Matris vtero, quàm habeant Sancti in cælo*: otrzymawszy większą, nád wszytkie Swięte łáskę, záraz przy poczęćiu swoim; ná káżdy potym moment, wyżey á wyżey w łásce postępowáłá, powstawáłá. *quasi aurora consurgens. Exsurgens Maria.* Alećiáko Chrystus rość, powstawáć, postępowáć w łásce nie mogł; dla tego, że pełen był łásk wszystkich, záraz przy poczęćiu swoim; *Tanta*

pleni-

plenitudo ſpiritualium charíſmatum, ab initio ſuæ conceptionis exſtitit; vt in eo proficere non potuit. Magiſter Sent. in 3. Diſt. 18. Ták Nayświętſza Mátká Boſka, záwżze pełna łáſki, od pierwſzego momentu niepokalánego ſwego poczęćia byłá, *gratiâ plena*; że wyżey wniey poſtąpić, powſtawáć iuż nie mogłá. Toż y Hieronim S. *de Aſſumpt B. M. V.* mowi: *In Mariam totius gratiæ, quæ in Chriſto eſt, plenitudo venit.* Wſzytká zupełność łáſki, ktora ſię w Chryſtuśie znáydowáłá, ná Máryą zpłynęłá. Czemuż tedy mowi Piſmo: *conſurgens Aurora, exſurgens Maria.* Iutrzenká wſchodząca, Márya powſtáiąca.

3. Opuśćiwſzy *ſenſum literalem, moralem* y inſze; *in ſenſu anagogico* odpowieda wielka ozdobá Zakonu Kármelitáńſkiego da Sylueira, ná to mieyſce: dla tego Nayświętſza Mátká Boſka názywa ſię powſtáiąca *conſurgens, exſurgens*: bo iednyż Nátury, iednyż fántázyi, iedney dobrotliwośći z Synem ſwoim Zbáwićielem náſzym byłá. Powſtał on, poſpieſzył ſkoczno, iáko Olbrzym, ſpráwowáć drogę zbáwienia náſzego, *Exſultauit vt Gigas ad currendam viam*: powſtáłá, pokwápiłá, y Nayświętſza Mátká iego, do dźiełá tákowegoż; w iednym Domu Zácháryaſzowym, záczął ſpráwę poświęcenia wſzyſtkiego narodu ludzkiego. *Exſurgens Maria abÿt cum feſtinatione.* Ieżeli tedy iáko Iednorodzony Syn Boſki, ták y Nayświętſza Mátká iego, do ſpráwowánia zbáwięnia náſzego, do opátrzęnia rátunku náſzego, ieſt powſtáiąca, ieſt pilnie ſkwápliwa, *Exſurgens abÿt cum feſtinatione*; toć iey ſłuſznie przyznáć ten tytuł, to Imię możemy: że ieſt z Chryſtuſem Zbáwićielem náſzym, *Concaput Eccleſiæ, Corredemptrix noſtra*: że ieſt Nayświętſza Mátká Boſka z Chryſtuſem głową Kośćiołá Swiętego zbáwięnie náſze ſpołecznie z nim ſpráwuiaca. Chcę to dowodnie pokazáć, ná chwałę twoię Iutrzenko wſchodząca, Słońce ſpráwiedliwośći dniá dźiśieyſzego ná gory Iudzkie, á potym ná wſzytek świát przynoſząca: ná náukę náſzę y zabáwę Duchowną, w Imię Páńſkie wáſze Iezus Márya.

4.

4. Wćielęnie Syná Boſkiego, ktore ſię wcześie, zá konſenſem Nayświętſzey Mátki Boſkiey ſtáło; że przeyzrzał Bog przed wieki, wprzod niż wſzytko ſtworzęnie; żadney nie máſz o tym wątpliwośći: bo ták Apoſtoł Swięty mowi: *Qui eſt Primogenitus omnis creaturæ*, ktory ieſt (práwi) pierworodnym między wſzytkim ſtworzeniem: á te ſłowá o Synu Boſkim Wćielonym rozumieią, *concilium Ephes. tract. 1. c. 4. & Sardicen: Epiſt: ad omnes Epiſcopos.* W tym tylko trudność iákakolwiek zdáć ſię może: ieżeli Bog, kiedy przeyzrzał Wćielenie Syná ſwego, tegoż záraz momentu, *ſimultaneâ prædeſtinatione* y Mátkę Nayświętſzą iego przeyzrzał tę, z ktorey ſię miał národźić? ná zrozumięnie tey trudnośći trzebá wiedźieć, kiedy *in quo ſigno* przeyzrzał Bog Wćielęnie Syná ſwego. Doktor Anielſki uczy, że wtedy, *in illo ſigno*, kiedy Bog widźiał, że człowiek ſtworzony upáść miał; wtedy záraz *in remedium lapsûs* dla zbáwięnia ludzkiego Wćielęnie Syná ſwego Chryſtuſá, Odkupićielá, *vt Redemptorem*, Bog wſzechmocny przeyzrzał. Doktor Subtelny uczy, że Bog w Troycy S. iedyny Wćielęnie Słowá wiecznego przeyzrzał, wprzod *in tertio ſigno*, nim upadek ludzki uznał, *in ſigno 4to*: ták, że choćby był człek nie zgrzęſzył, przećięby ſię był Syn Boſki wćielił; iuż nie iáko *Redemptor*, iáko odkupićiel; ále iáko *Glorificator* iáko uwielbićiel. Lubo tedy po rezolucyą tey trudnośći, puydziemy do Szkoły Doktorá Anielſkiego: gdźie uczą żeby ſię był Syn Boſki nie wćielił; gdyby był człek nie zgrzeſzył: lubo ſłucháć będźiem náuki Doktorá Subtelnego, ktory uczy, że choćiażby był człowiek nigdy nie zgrzeſzył, przećięby ſię był Syn Boſki wćielił: to koniecznie przyznáć muśięmy, że wprzeyzrzeniu nátury ludzkiey Chryſtuſá, kiedy Syn Boſki ſtáć ſię miał Człekiem; záraz przeyzrzána muśiáłá bydź y tá Mátká, w ktorey żywoćie Pánieńſkim Słowo ſtáć ſię miáło Ciáłem, czego dowod z Piſmá: Iáko bowiem Apoſtoł o Chryſtuśie mowi: *Primogenitus omnis creaturæ, ipſe in omnibus*

mnibus primatum tenens; ták Duch Swięty o Nayświętszey Mátce świádczy: *Primogenita ante omnem creaturam*, Pierworodna przed wszytkim stworzeniem. ktore słowo Iobo Eklezyástyk Páński nápisał o Mądrośći niestworzoney? Kośćioł iednák Swięty czyta ie o Nayświętszey Mátce Boskiey. *Primogenita ante omnem creaturam.* Pierworodna iáko y sam Chrystus przed wszytkim stworzeniem; dla zbáwięnia, dla uwielbięnia ludzkiego spolnie záraz z Chrystusem przed wieki powstáłá: a zátym iáko Chrystus przez przeyzrzenie Wćielenia swego, został Głową Kośćiołá swoiego, *ipse est Caput Corporis Ecclesiæ;* ták y Nayświętsza Mátká Boska, wespoł z Chrystusem Synem swoim przeyzrzána będąc Mátką; spolnie z nim Głową Kośćiołá Swiętego, to iest wszytkich ludźi y Aniołow do chwały przeyzrzánych przed wieki zostáłá. Czego potwierdza Augustyn Swięty ná one słowá *Cant. 7. venter tuus sicut aceruus tritici*, mowiąc: *Maria fuit Mater spiritu membrorum Capitis nostri, qui nos sumus; quia cooperta est charitate: vt omnes fideles in Ecclesia nascerentur; corpore verò Mater est ipsius Capitis.* Nayświętsza Márya (mowi Augustyn Swięty) Mátką iest duchowną wszytkich członkow Głowy nászey: to iest Mátką duchowną wszytkich nas, ktorzy członkámi iesteśmy Głowy nászey Chrystusá: bo dopomogłá do tego, áby się wszyscy wierni w Kośćiele zrodźili; ále według Ciáłá Mátką iest samey Głowy Chrystusá Zbáwićielá nászego, *corpore verò Mater est ipsius Capitis.*

5. Coż nam Słuchácze moi zá náuká z tego, co zá pożytek duchowny? A to Nayświętsza Mátká Boska, przed wieki przeyzrzána w rozumie Boskim! nie tylko, kiedy tego włásna potrzebá byłá, kiedy człek miał upáść śmiertelnie, nie tylko w ten czas ná rátunek ná skwápliwie powstáłá; *Exsurgens abijt cum festinatione;* ále w ten czas ieszcze *in illo signo*, kiedy ieszcze rátunku náturá ludzka niepotrzebowáłá, przed upadkiem człowieká przeyzrzánym; iuż y ná ten czas Nay-

Nayświętsza Mátká Boska, ná uwielbięnie násze z Chrystusem powstáłá. *quasi aurora consurgens.* Iákoż tę skwápliwość Nayświętszey Mátce Boskiey nádgradzamy? kiedy do tey Mátki nászey pierworodney Corki Boskiey, *Primogenita ante omnem creaturam* kiedy powstáiemy? iáko pośpieszamy? czy nie w ten czás tylko, kiedy nas gwałtowna potrzebá przyćiśnie; czy nie w ten czas tylko kiedy strách, ábo plagi Páńskiey, ábo mieczá nieprzyiaćielskiego, ábo iákiey przygody, przymuśi? czy nie w ten czas dopiero do tey Mátki, Głowy nászey Chrystusá powstáiemy? á kiedy potrzeby nie mász, kiedy się nam powodźi; iáko o Bogu, ták y Mátce iego, czy niezápámiętywamy? Insza iest z miłośći szczerey służyć tey Pánnie, insza z przymuszu: prawdá choć iey kto iáko niewolnik, z potrzeby tylko służy; że y temu dobrze płáći: czego y sáme pogáństwo doznáie, kiedy się do niey w potrzebách swych ućieka: o czym Przykłádow ták wiele; ále kto się iey iáko Syn, iáko Corká z miłośći samey zasługuie: nie tylko w przygodźie; ále záwsze do niey pośpiesza powstáie; temu sowićie nádgradza, temu błogosłáwi. *Beati qui vigilant ad postes ostij mei quotidie.* Błogosłáwięni práwi, ktorzy záwsze pilnuią przede drzwiámi memi.

6. Powstáłá powtore Nayświętsza Mátká Boska, *Exsurgens Maria*, kiedy Słowo Wieczne w żywoćie swym Pániendkim poczawszy, ná gory ludzkie, w Dom Zácháryaszow pospieszyłá. *Abijt in montana cum festinatione.* A zkądże tá skwápliwość Nayświętszey Mátce Boskiey? zkąd ták ochotna w drogę przykrą gorzystą, á do tego kilkodniową, mil około sześćdźiesiąt odwagá? *Exsurgens abijt cum festinatione.* Powstáwszy poszłá z skwápliwośćią. *Mariam non à publico Virginitatis pudor, non à studio asperitas montium, non ab officio prolixitas itineris retardauit*, Ambroży S. mowi. Zadnym się respektem, áni wczásem domowym, áni dálekośćią, áni niesposobnośćią drogi, od tákiey odwieść skwápliwośći nie dáłá: czemu?

mu? bo iáko Iezus Syn iey naydrożſzy, wźiąwſzy Ciáło ze krwie iey nayczyſtſzey; kwápił ſię záraz poświęćić ieſzcze w żywoćie Mátki ſwoiey zoſtáiącego Márſzałká ſwoiego; *Jeſus enim, qui in vtero illius erat, feſtinabat adhuc in ventre Matris Ioannem poſitum ſanctificare*: *Origenes Hom. 7. in Lucam* mowi; ták y Mátká iego Nayświętſza, we wſzytkim podobna Synowi ſwemu będąc; do teyże uczynnośći Ianowi Swiętemu, powitáć prędko, iść ſpieſzno, ſpráwić ochotnie wſzytko, nieomięſzkáłá. *Exſurgens abijt cum feſtinatione.*

7. Pytáią ſię uczeni, ieżeli kiedy Anioł zwiáſtowawſzy wćielenie Syná Boſkiego, y konſens zezwolenie Nayświętſzey Mátki Boſkiey otrzymawſzy odſzedł; Nayświętſza Marya w drogę dźiśieyſzą záraz powſtáłá? odpowiádáią że nie tegoż dniá záraz, ále prędko potym: bo ták Ewángelia mowi *in illis diebus.* onych dni, nie dniá onego. Coż tedy Naświętſza Mátká Boſka, w tych dniách zá zabáwę miáłá? nie inſzą rozumiem, tylko pokornie witáć Syná Boſkiego, ktorego w ſwych wnętrznośćiách piáſtowáć poczęłá; zażywáiąc do niego ſłow Oblubienice: *Ecce iſte venit ſaliens in montibus, tranſiliens colles.* Oto kochánek moy przyſzedł ſkacząc po gorách naywyżſzych niebieſkich. wſzytkie págorki źiemſkie przeſkákuiąc. *Similis eſt Dilectus meus capreæ hinnuloq́ ceruorum*: podobny ieſt kochánek moy ſarnięćiu y ielonkowi máłemu. *En ipſe ſtat poſt parietem noſtrum.* oto ſtoi zá śćiáną żywotá moiego. *reſpiciens per feneſtras*, *proſpiciens per cancellos.* przeglądáiąc ná świát, upátruiąc potrzeby iego. Ták witáiąc Syná Boſkiego w żywoćie ſwym nayczyſtſzym poczętego; pilnie zátym ſłucháłá, coby do niey Słowo wieczne, ktore ſię w żywoćie iey niemowlęćiem ſtáło; coby do niey mowiło, pilnie uchá nákłaniáłá. A coż uſłyſzáłá? áto powieda: *En Dilectus meus loquitur mihi*: oto kochánek moy mowi do mnię: *ſurge propera Amica mea, Columba mea, formoſa mea, & veni.* Powſtań, ſpiez ſię Przyiaćiołko moiá, Gołębico moiá, y podź. Ná tákie Iedynaká ſwego, miłośći Boſkiey pełne ſłowá; iákoż zámieſzkáć miáłá, iáko niepowſtáć, iáko nie iść z ſkwápliwośćią, w nayprzykrzeyſzą drogę mogłá? *Exſurgens abijt in montana cum feſtinatione.* ná záwołánie Syná Boſkiego ktorego w ſwym żywoćie poczełá, położnie z ſkwápliwośćią poſzłá. A dla czegoż Słowo wiecżne niemowlęcym głoſem ſwoim, do Mátki ſwey Nayświętſzey, w żywoćie iey zoſtáiąc, ták ſię odzywa: *ſurge propera*, powſtań z ſkwápliwośćią. *Cornel. à lapide* ná te ſłowá odpowiáda: *Hiſce verbis, ſurge, propera, Chriſtus euocat Beatam Virginem; vt licet grauida ſurgat, & abeat in Montana cum feſtinatione, ad ſalutandum Elizabeht, eiq́ ſeruiendum.* Tymi práwi ſłowy: powſtań, poſpieſz, Chryſtus wywołuie Nayświętſzą Mátkę ſwoię; áby lubo ćiężárem onym Boſkim záſtąpiłá, z ſkwápliwośćią ná Gory poſzłá, powitáć Elżbietę krewną ſwoię, y oney w iey potrzebie ſłużyć. *eiq́ ſeruiendum*, powitáć y ſłużyć. A dla Bogá Krolowa niebieſka, iedney źiemiánce; Páni świátá, poddáney; Mátká Wſzechmocnego Stworce, ſtworzeniu iednemu ſłużyc idźie! ták to ieſt: bo iáko ſyn tey Mátki Zbáwićiel náſz drogi nie przyſzedł żeby mu ſłużono; ále żeby nam ſłużył; *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare*; ták y Mátká Nayświętſza nieposzłá, áby iey ſłużono, ále żeby oná w oſobie iedney Elżbiety y Ianá iednego, wſzytkim ludźiom ſłużyłá, iáko ſpolna z Chryſtuſem Kośćiołá iego Głowá, *Concaput Eccleſiæ Chriſti*, áby wſzytkie potrzeby náſze opátrzyłá. *eiq́ ſeruiendum.*

8. Ták Naysw: Mátká Boſka, nie tylko dniá dźiśieyſzego powſtawſzy, idźie z ſkwápliwośćią, ná uſługę Elżbiety krewny ſwoiey, ná poświęcenie Ianá, Chryſtuſowego rowienniká; ále ná káżdy dźień powſtáiac, idźie záwſze z ſkwápliwośćią ná uſługę nas wſzytkich, táż Nayświęt: Boſka Rodźićielká. A my Słuchácze moi, wiele też dni przez rok, przez cáły żywot wyráchuiemy, w ktorebyśmy z ochotą z ſkwá-

z ſkwápliwośćią, ná ſzczerą, ná prawdźiwą uſługę, tey świętey Zbawićielá náſzego Rodźićielki, kiedyżkolwiek poſzli? Prawdá, idźiemy częſtokroć do Kośćiołá Nayświętſzey Pánny, Piaſek náwiedzamy, do Częſtochowy y ná inſze święte drożki częſto ſię wybieramy; ále ktoż wie ieżeli dla tego idźiemy, żebyſmy powitáli Nayśw: Mátkę Boſką, y oney ſłużyli? *eiq ſerviendum.* A kiedy kto miáſto intencyi Odpuſtu, idźie ná roſpuſt; miáſto nabożeńſtwá, ná gadki; miáſto náwiedzenia mieyſc świętych, idźie ná obaczęnie ſię, ná powitánie z tym á tym; kiedy idźie dla przechadzki, dla rekreácyi, że go teſkno w domu. Iákoż ten rzec może, że idźie, że peregrynuie ná część, ná uſługę wierną Nayświęt: Panny?

9. Powſtáłá po trzećie Nayświęt: Mátká Boſka. *Exſurgens Maria*, y z ſkwápliwośćią pierwey ieſzcze, niżeli ſam Zbáwićiel ná opátrzenie niedoſtatkow ludzkich poſzłá; *abijt cum feſtinatione.* kiedy w Kanie Gálileyſkiey, dozornym ná potrzeby wſzytkie náſze okiem poſtrzegſzy, że winá nieſtáwáło; gorącą záraz do Syná Inſtáncyą wnioſłá: *Vinum non habent.* nie máſz práwi winá. Co to ieſt naprzod, że lubo ná tych Godách był Chryſtus, oraz z Matką ſwoią; czemuż Ewángelia w przod o Mátce Chryſtuſowey, że tám byłá, mowi: *Erat ibi Mater Ieſu*: á potym dopiero o Chryſtuśie: *vocatus autem erat & Ieſus ad Nuptias.* Potym, czemu Ewángelia o Chryſtuśie tylko mowi, że go z Dyſcypułámi záproſzono; á o Nayświętſzey Máryi nie mowi, że byłá záproſzona; ále tylko że byłá? Nád to, widźiał dobrze Chryſtus niedoſtátek on, że winá nieſtáło; czemuż wymawia ſię ztákiey uczynnośći? *Nondum venit hora mea.* ieſzcze nieprzyſzłá godźiná moiá. Odpowiádam: wprzod Ewángelia Nayświętſzą Mátkę kłádźie, w potrzebie oney Kany Gálileyſkiey mowiąc: *Erat ibi Mater Ieſu*: bo pierwſza záwſze Mátká ná rátunek dźiatek ſwoich, niż Oyćiec: y dla tegoż Ewán-

gelią

gelia nie mowi: byłá tám Márya ále byłá tám Mátká Iezuſowá, Mátka litośći, miłośierdźia pełná. Potym, byłá tám, á co dźiwnieyſza; byłá, á nieproſzona: bo tylko Ewangelia mowi: záproſzono Iezuſá z Vczniámi iego: *Vocatus autem erat Ieſus*: ná znák tego, iáko tá Pánná oraz y Mátká, gdźie tylko poſtrzeże potrzebę iáką náſzę; záraz tám ratunkiem ſwoim, pomocą ſwoią ſtawa. Woſtátku, gdźie ſię nam ſam Chryſtus wymowi; *Nondum venit hora mea*, tám Mátká iego, miłośierdźie ſwoie ochotnie pokaże: niedoſtátkom náſzym zábieży, potrzeby opátrzy. Dźiwuie ſię Auguſtyn S. tey uczynnośći Nayświętſzey Mátki Boſkiey, gdy *Serm: 41. de Tempore* mowi: *Quam libenter Maria, ad has Nuptias venit! in quibus DEI mirabilia comprobat.* O cudowna Mátko! iáko ſpieſzno tám bieżyſz, gdźie iáki niedoſtátek, żebyś mu zábiegłá, poſtrzeżeſz! ſłuſznie ćię Oblubieniec twoy niebieſki názywa: *Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt de Libano.* Ty ieſteś zrzodło wſzytek świát ochłádzáiące, ty ſtudnia wod ożywiáiących, ktore z niebá zpływáią. Słuſznie ćię weſpoł z Chryſtuſem Głową Kośćiołá iego zowiemy, ktora wſzytko to, co nam potrzebnego, ieſzcze przed Chryſtuſem pierwey opátruieſz; ſporządźiwſzy nie tylko iedney Kanie Gálileyſkiey wino, ále wſzytkiemu Kośćiołowi Páńſkiemu, Gody one niebieſkich poćiech pełne; ná ktorych záſtawiaż ſtoł Páńſki dla wezwánych, twoim Chlębem niebieſkim, napoiem zbáwiennym Ciáłá y Krwie Zbáwićielá náſzego. Do ktorego bánkietu *ad cænam Nuptiarum Agni* wzywaſz dźiś wſzytkich, wzywaſz záwſze Goſpodze ochotna, Goſpodze uwielbiona. *Comedite amici & bibite, & inebriamini cariſſimi.* Podźćie záżywayćie, piyćie przyiaćiele moi, u ſtołu Syná mego, u ſtołu mego, y nápełniyćie ſię, náſyććie ſię naymilſi.

10. Poczwarte, powſtáłá Nayświętſza Mátká Boſka, do ſpráwowánia Zbáwienia náſzego, kiedy pod Krzyżem Ie-

 zuſa

zuſá umieráiącego zá grzechy świátá wſzytkiego ſtánełá. *Stabat juxta crucem Mater Iesu.* Stałá pod Krzyżem Mátká Iezuſowá. Co ſię to Nayświętſzey Mátce Boſkiey ná ten czás ſtáło, że ná więkſzą nie tylko boleść ſwoię; ále ná ćiężſzą boleść Iezuſowę, ná śmierć ſynowſką tudźieſz ſtoiąc, pátrzáć chćiáłá? Niechćiáłá Agar widźieć Iſmáelá ſyná ſwego, od prágnienia konáiącego. Wołáłá ſię prawdźiwa Mátká wyrzecz przed Sálomonem, właſnego dźiećięćiá ſwego; niż go widźieć zábitego. Ciężey to Chryſtuſá bolálo, że pátrzał ná boleiącą Mátkę ſwoię, niż że ták okrutnie ćierpiał. Czemuſz Nayświętſza Mátká Boſka, ſámá miecz boleśći ná pierśi ſwoie ſtoiąc pod Krzyżem, tym záoſtrzyć bárdźiey chćiáłá? czemu włocznią oną, ktora iuż umárłemu Chryſtuſowi ſzkodźić nie mogłá, żywą Duſzę ſwoię Mátká boleśći, wſkroś przebiłá, okrutnie zránıłá? *Ipſius planè non attigit animam crudelis lancea, quæ ipſius aperuit latus; ſed tuam utiq; ô Beata Virgo animam pertranſiuit.* mowi Bernard S. Nie dotknełá Duſze Chryſtuſowey okrutna włocznia oná; ále Duſzę twoię ô Błogoſłáwiona Pánno, okrutnie przenikɫełá. Czemużeś tám Nayświętſza Mátko Boſka ſtáłá? Odpowiáda miodem płynący Doktor: *Exiſtimabat ſe Diuino muneri aliquid addituram.* Wiedźiáłá, że ſwoią pracą, boleśćią ſwoią, do Ofiáry Bogu zá zbáwienie náſze przydáć śiłę miáłá. *Exiſtimabat &c.* Dla tegoć pomieniony Bernard mowi: *Per te Virgo, DEVS factus eſt homo: DEVS humilis & homo ſublimis; per te homo eſt redemptus.* Przez ćię Nayświętſzá Mátko, BOG ſtał ſię człekiem: BOG ſtał ſię uniżonym, á człowiek wywyżſzonym; przez ćię ieſt człowiek odkupiony. toż mowi *Albertus magnus. ſuper Miſſus eſt. Adiutrix facta eſt Redemptionis, Conſors Paſſionis, Mater & regenerationis.* Pomocniczką ſtáłá ſię odkupu náſzego, uczeſtniczką męki Zbáwićielá naydrożſzego, Mátką odrodzenia narodu ludzkiego.

11. Ná koniec powſtáłá Nayświętſza Mátká Boſka, kiedy prze-

przenioźſzy ſię z tego pádołu płáczu, ná wieczne weſele, przed tron TROYCE Nayświętſzey, w niebo wźięta zoſtáłá; y tám po práwey ręce Syná ſwego Zbáwićielá náſzego ſtánełá. *Adſtitit Regina à dextris tuis.* Stánełá, mowi Prorok, Krolowa wſzytkiego świátá, po práwey ręce Stworce ſwego. Czemuż to ſtánełá? wzdyć Mátká Sálomoná ziemſkiego, po práwey ręce iego, ná tronie záśiádłá? *ſeditq; ad dexteram eius.* Czemuż Nayświętſza Mátká Sálomoná wiecznego nie záśiada ná práwey ręce iego, ále ſtánełá? *adſtitit?* Na to pytánie, drugim odpowiádam pytániem: Czemu to, lubo ták wierzemy, że Chryſtus śiedźi ná práwicy Oycá ſwego niebieſkiego; czemuż go Swięty Szczepan ſtoiącego widźi? *Video Ieſum ſtantem à dextris virtutis DEI.* Widzę práwi Iezuſá ſtoiącego ná práwey ſtronie mocy Boſkiey. Czemuż to? Siedźi Chryſtus iáko Sędźia; ſtoi iáko orędownik náſz przed Oycem niebieſkim: *Aduocatum habemus apud Patrem.* ſtoi iáko wſpomożyćiel náſz, iáko Odkupićiel náſz *Redemptor.* Záśiada tron chwały wieczney, Nayświęt: Mátká Boſka iáko Páni świátá; ſtoi po práwey ręce Syná ſwego, iáko Orędowniczká náſzá *Aduocata noſtra*, iáko wſpomożyćielká náſzá, Mátka Dobrodźieyká, opiekunká náſzá, *Tutrix & Adiutrix.* Kiedy Bog chce káráć świát zá złośći iego, powſtáie Zbáwićiel y pokázuie Oycu ſwemu rány ſwoie; powſtáie oraz Nayświętſza Mátká Boſka, y pierśi ktoremi Słowo wieczne karmiłá, Synowi ſwemu pokázuie. *Filius oſtendit Patri vulnera, Mater Filio vbera.* Swięty Auguſtyn mowi.

12. Záprawdę Nayświętſza Mátká Boſka, ſpolna ieſt z Chryſtuſem Zbáwićielem świátá, Głowá Kośćiołá świętego, zbáwienie y wſzytkie potrzeby iego obmyśláiąca. Spolna z Synem ſwoim, przed Máieſtatem Oycá niebieſkiego Orędownicá. *Habemus Aduocatum Aduocatam, apud Patrem:* Opiekunká, wſpomożyćielká náſza *Tutrix & Adiutrix Chriſtiani populi.* Spolnie z Zbáwićielem náſzym około zbáwienia

nia naszego pieczołuiąca; śpieszno, skwápliwie bárdzo, ná rátunek nász, z Iedynakiem swoim, ktorego w żywoćie swym piástuie, dźiś powstáiąca. *Exsurgens abijt cum festinatione.* Więc tedy Mátko Zbáwićielá nászego, iáko záwsze ták y dźiś, przy tey chwalebney Uroczystośći Náwiedzenia twego, powstań, porwiy się, nieomieszkánie pospiesz ná rátunek nas wszytkich; niegodnych w prawdźie, ále przećię sług twoich. Powstań Korono Głowy nászey Chrystusá, ktorego członkámi iesteśmy, samá dwunastą gwiazd ukoronowána. Obroć Máćierzyńskie oczy twoie, obacz wszytkie potrzeby, ták duchowne iáko y doczesne násze. Skárżemy się przed tobą Głowo nászá, Mátko nászá, z Synem Sunamitki, boleśnie ná głowę swoię utyskuiącym. *Caput meum doleo: Caput.* w ták ćiężkich zátrudnieniách, niebespieczeństwách ták wielkich, Głowy nie mamy, rádźić o sobie nie możemy! Zrzenico opátrzności Boskiey, przenikniy wszytkie potrzeby násze, wszytkie niedostátki Krolestwá twego, ktoregoś się kiedyś Pánią odezwáłá. Zabiegamy oto z skwápliwośćią Tobie Páni nászá; przed obecnośćią Máiestatu twego, w głębokim sercá uniżeniu upadamy: witamy ćię z Elżbietą twoią, mowiąc: Błogosłáwionáś ty między niewiástámi; przydáiąc z Ianem S. ná przyśćie twoie wyskákuiącym: y Błogosławion Owoc żywotá twoiego. Amen.

KAZANIE II.

Ná Swięto Náwiedzęnia NAYSWIĘTSZEY MATKI BOSKIEY, w Krákowie ná Piasku.

Wielbi Dußá moiá Páná. Lucæ. 1mo.

Ják wielkie *Magnificat* wyśpiewáłá, uwielbięnie uczyniłá Nayswięt: Mátká Boska, Bogu w Troycy Swiętey iedynemu.

1. *Lvboby kto chćiał, niepodobna dośćignąć Matki Boskiey z skwápliwośćia wychodzącey: ktora zaraz przy poczęćiu swoim wszytkie Kreatury dáleko ubiegła.*
2. *W iákim stopniu łáski stánęłá Mátká Boska przy poczęćiu swoim, w iákim przy zgonie swoim, ktoż doćiec może.*
3. *Iák spieszno szłá do Domu Elżbiety Swiętey.*
4. *Kiedy doścignąć idącey niepodobna; przynamniey posłucháć iák wielkie* Magnificat *Bogu wyśpiewáłá, iáko go wielkim uczyniłá.*
5. Magnificat *to słowo iákie ma tłumáczęnia.*
6. *Mátká Boska Obraz Boski ná Duszy swoiey wielki uczyniłá; toż y nam czynić trzebá.*
7. *Uwielbiłá Oycá niebieskiego, kiedy go Bogiem Bogá pokazáłá.*
8. *Uwielbiłá Duchá Swiętego, kiedy mu* auctoritatem originis *nád Synem Boskim spráwiłá* secundùm humanitatem.
9. *Uwielbiłá y Syná Boskiego, kiedy człeká podobnym Bogu pokazáłá.*
10. *Wszytkiey Troycy Nayświętszey doskonáłości przydáłá.*
11. *A nádto miłośierdźie Boskie większe nád spráwiedliwość spráwiłá.*
12. *Miłośierdźie co w sobie zámyka.*
13. *Mátká Boska iák dostátecznie, iák wielce miłośiernym Bogá uczyniłá.*
14. *Iákoś my zá tákie uczynności Mátce Boskiey wiele winni? prośąc żeby nád námi wielkie miłośierdźie Boskie uczyniłá przez* Magnificat *swoie.*
15. Conclusio cum recapitulatione.

Magnificat anima mea Dominum.

1. WSchodząca Iutrzenká *quasi aurora consurgens*, kiedy się z kwitnącego swego porywa Názáretu, y ná ludzkie gory Słońce spráwiedliwośći wynośi; iáko wąm wszytkim Słuchácze moi, tak y mnie sámemu nie zbyło ná ochoćie: wstawszy prędko, bieżeć wzawod w ták świętą drogę zá Pánią moią: dopomoc ták miłego Pontnictwá Mátce swoiey: wprowádźić Krolową nieba y źiemie, do Domu Swiętey wielkiego Márszałká Chrystusowego Rodźićielki, *magnus coram Domino*: słucháć onego ust Pánieńskich, poczętym Słowem Boskim ostodzonych powitánia: ná ktore wyskákuiącemu wżywoćie Mátki swoiey Ianowi, wszytká *harmonia cælorum*, wszytko niebo wesoły applauz uczyniło. *Vt audita est vox salutationis tuæ, exsultauit infans.* Chćiałem wespoł zwámi Słuchácze moi zbieżeć, y owszem prágnąłem y wylećieć; *Quis mihi dabit pennas & volabo.* áleć mię to szczęśćie, iáko y żadnego zwas potkáć niemogło; ktorego się y sámemu Ewángeliśćie niedostáło: żeby był y ten doszedł y usłyszał, iákie to tám Nayświętszey Mátki Boskiey powitánie było? o ktorym tylko Stáruszká Swięta Gospodyni Elżbietá krotko námięnia: *vt audita est vox Salutationis tuæ*, iák skoro usłyszány iest głos powitánia twego. Ieszczeć nam niedźiwotá, że nieudolność nászá zdążyć y zbieżeć tám niezdoła; ále że y sámo pioro Ewángelisty S. doćiec tego y wypisáć nie zmogło; to wielce dźiwna. Czemuż to? bo Nayświętsza Mátká Boska nie tylko przy dźiśieyszey wizyćie swoiey, kiedy iuż piętnasty Rok żyćia swego ná świećie przepędźiłá; ále zaraz w pierwszym momenćie niepokalánego poczęćia swego, wszytkich ludźi y Aniołow Páńskich w łásce ubieżáłá, zá sobą dáleko zásługámi przed Bogiem zostáwiłá. *Tu supergressa es vniuersas.* Ktory niedośćigły bieg, niedostępny włásce y zásługách postępek Nayświętszey Mátki Boskiey ábyśmy zrozumieli; táką ná tym reflexyą, uwagę uczyńmy.

2.

2. Pewna to iest, y zdániem SS. Patrum utwierdzona: że Nayświętsza Márya przy pierwszym momenćie niepokalánego poczęćia swego, nie mogłá mieć mnieyszey łáski Boskiey nád Naywyższego Anioła, záraz przy stworzeniu świátá. Ktora łáská Boska nigdy *otiosa* prożnuiąca w Nayświętszey Mátce Boskiey być niemogła *Gratia eius in me vacua non fuit*; ále co raz do wyższego stopnia postępowáła. *Ibunt de virtute in virtutem.* Więc ieżeli Aniołowie iáko Augustyn S. uczy, sześć tylko godźin byli *in statu merendi*, włásce Boskiey, y wstanie zasługi przed Bogiem; toć Mátká Boska Nayświętsza w sześć godźin po niewinnym poczęćiu swoim muśiáła mieć táką łáskę, iáką miał Naywyższy Anioł *confirmatus in gratia*, ktory się w niebie zostáł, po rozdźieleniu świátłośći od ćiemnośći. *Diuisit lucem à tenebris*, to iest po rozdźieleniu Aniołow dobrych od złych. Aże Nayświętsza Mátká ná káżdy potym moment żyćia swego, postępowáła coraz wyżey, w łásce y miłośći Boskiey; postępek záś ten muśiał być, *secundùm proportionem Geometricam* tylekroć więcey: bo ták Mátce Boskiey należáło: Náprzykład, ieżeli szostey godźiny poczęćia swego, rowno z Aniołámi byłá Mátká Boska w dźieśiątym stopniu łáski y miłośći Boskiey; toć śiodmey godźiny, *per reduplicationem graduum* muśiáłá záraz stánąć, we dwudźiestym stopniu teyże łáski y miłośći Boskiey Nayświętsza Márya. á ták przez ákty miłośći Boskiey, ná káżdy moment odnowione, osmego dniá od poczęćia swego, muśiáłá ták wysoko postąpić: że záraz dwá tyśiącá sto pięćdźieśiąt y pięć millionow, cztery kroć sto tyśięcy, pięćdźieśiąt y śiedm tyśięcy stopniow włásce Boskiey doszłá. Coż rzeczemy iák wysoko przez lat sześćdźieśiąt y trzy postąpiłá? iáko wszytkich Swiętych Bożych dáleko ubiegłá? *Tu supergressa es vniuersas.* Ráchuie te stopnie Antonio Glielmo y mowi: kiedyby ten wszytek świát naydrobnieyszym piáskiem nápełniony był; á ieden máły proszek ná káżdy stopień

pień łáſki Boſkiey, y zaſług Nayświętſzey Máryey gdybyſmy ráchowáli; tedy ná zráchowánie wſzytkich ſtopniow tákich; trzeba żeby było tákich świátow iáko ten ieden ieſt, tyśiąc dwádźieśćiá y cztery. Ktoryż to ięzyk śmiertelny wymowi? ktory rozum naybyſtrzeyſzy poimie? iáko pieknie poſtępuieſz Corko Xiążęcá! *Quam pulchri ſunt greſſus tui Filia Principis!* kto ták wyſokie ſtopnie twoie, o morze łaſk Boſkich *Maria mare gratiarum* godnie wyráchuie? *arenam maris quis dinumerauit.* ktoż piaſek tego morzá niezbrodzonego zliczył? *Deus vidit & numerauit & menſus eſt.* Bog to tylko ſam uznał policzył y zmierzył. Wſzytkieś ſtworzęnia ubiegłá o Iutrzenko wſchodząca: y żebyś náwet Stworcę ſamego Słońcá ſpráwiedliwośći, uprzedzáiąc go weśćiem twoim nieubiegłá; ſámágo áby ſię ſpieſzył wbiegáć ná wyſokie gory, nápominaſz mile: *Fuge Dilecte mi, aſſimilare capreæ hinnuloq; ceruorum, ſuper montes aromatum.* Uchodź ſpieſzno kochanku moy ná gory! bo widźiſz iáko ia rączo ſkwápliwie ná págorki wychodzę, *Abijt in montana cum feſtinatione.*

3. Aleć iáko *in ſenſu myſtico*, ták nie mniey *in ſenſu literali* Nayświęt: Márya z niedośćigłą dźiś ſkwápliwośćią powſtawſzy wychodźi, *Exſurgens abijt cum feſtinatione.* Z Názáretu Domku Nayświętſzey Mátki Boſkiey, do Miáſtá Iudy, to ieſt do Miáſtá Hebron, w ktorym Kápłáni mieſzkáli, ieſt mil około czterdźieſtu według Izydorá. Brocardus mowi: że ieſt mil śiedmdźieśiąt. Salmeiron kłádźie drogi ſześć dni cáłe. wiednym iednák dniu, táką odpráwiłá podrożą Nayświętſza Mátká Boſka, tenże Autor mowi. Y według Ciáłá, y według Duchá ták ſpieſzno wychodzącą, poniewaź nikomu zgonić niepodobna; *Quis aſcendet in montem Domini, aut quis ſtabit in loco ſancto eius?*

4. Stańmyż tu tedy, y ná ſámo tylko ták wyſokiego *excellentu* dźiśieyſze Nayświętſzey Mátki Boſkiey pięnie, reflektuiąc ſię; iákie to oná *Magnificat* Bogu w Troycy Swiętey iedy

iedynemu wyſpiewáłá, iáko Duſzá iey uwielbiłá Páná, wielkim uczyniłá, uważmy pilnie. Ná chwałę twoię, ktora ná tym Piaſku niezliczone twoie, przed Bogiem liczyſz zaſługi, *ſicut arena maris*: przed ludźmi nieporáchowáne wyſtáwiaſz dobroczynnośći, oświádczaſz łáſki, wſchodząca Iutrzenko. W Imię Syná twego, y twoie Mátko niepokalána Pánno. Iezus Marya.

Wielbi Duſſo moiá Páná.

5. SŁowo to *Magnificat.* Wielbi Duſzá moiá Páná, rożne ma *ſignificata*, u rożnych. Bonáwenturá Swięty, *Euthymius V. Beda*, y inſzy tłumáczą *Magnificat. id eſt, anima mea Deum magnum prædicat.* Duſzá moiá Bogá wielkiego ogłáſza. S. Bázyli *anima mea magnum ſui Conditorem manifeſtat.* Duſzá moiá wielkiego Stworcę ſwego obiáwia. *Franconius Abbas: anima mea Virginitate, puritate, ſanctitate Deum glorificat. exaltat.* Duſzá moiá Pánieńſtwem, czyſtośćią, świątobliwośćią Bogá wyſłáwia wywyżſza. *Origenes: Magnificat anima mea*, Duſzá moiá Páná rozſzerza, wielkim czyni. *ſi Dominus nec incrementum, nec decrementum recipere poteſt; quâ ratione tunc Maria loquitur: Magnificat anima mea Dominum?* Ieżeli Pan Naywyżſzy áni przyczynięnia, áni umnieyſzęnia żadnego mieć nie może; iákoż ná ten czas Márya mowi: rozſzerza, wielkim czyni Duſzá moiá Páná? mowi pomięniony. *Homilia 8 in Lucam.*

6. Oſtatnie to ſłowa tego *Magnificat* wźiąwſzy tłumáczęnie, z tymże Doktorem odpowiedam ná nie: Káżdy znas ieſt obrázem Boſkim, według Piſmá: *faciamus hominem ad imaginem & ſimilitudinem noſtram.* A że Nayświętſza Mátká Boſka nád wſzytkie kreátury więkſza ieſt, wyżey poſtąpiłá łáſką y záſługą przed Bogiem, iáko wyżey; tedy poniewaź ták wielką uczyniłá Duſzę ſwoię, y ná ták wyſokich ſtopniách, ten Obraz Troyce Naświętſzey, w Duſzy ſwoiey odmálowány wyſtáwiłá; ſłuſznie przed wſzytkim świátem wyſpiewuie Pánu *Magnificat anima mea Dominum.* rozſzerza, wielkim

 czyni

czyni Duſzá moiá Páná. Szczęśliwe duſze! ktore tego *Magnificat*, Mátce Boſkiey pomagaćie: Obraz ten niezliczonych łaſk Boſkich pilnie rozſzerzaćie, ták wielki ták wſpániały w ſercách wáſzych Rytrákt Boſki czynićie. *Quando igitur, animam meam magnificauero opere, cogitatione, ſermone; tunc imago Dei grandis efficitur, & ipſe Dominus in anima noſtra magnificatur.* wzwyſz pomięniony Origenes. To ieſt kiedy duſzę moię wielką uczynię dobrymi ſpráwámi, myślámi, mowámi; w ten czas Obraz Boſki wielki we mnie ſtánie, y ſąm Bog w Duſzy moiey rozſzerzony, uwielbiony będźie.

7. Powtore wielkim czyni Bogá Nayświętſza Mátká Boſka, kiedy y Bogu Oycu, tytuł ktorego przedtym niemiał dáłá, pokazawſzy go Bogiem Bogá: y Duchowi Swiętemu, *authoritatem Originis* powagę początku nád Synem Boſkim, przyznáłá: między Bogiem á człekiem zobopolne podobieńſtwo, przez Wćielęnie Iednorodzonego Syná Boſkiego ſpráwiłá. Wielkież to *Magnificat!* wielkie wielbi Duſzá moiá Páná. Co tákim wywodzę ſpoſobem: wielkim uczyniłá Bogá Oycá Nayświętſza Márya, Syná Boſkiego prawdźiwa Mátká; kiedy mu tytuł ktorego przedtym niemiał, że ieſt Bogiem Bogá, wynálázłá y nádáłá. Nigdy przedtym Bog nie odezwał ſię bydź Bogiem Bogá; ále tylko Bogiem ſtworzęnia ſwego, Bogiem człeká: *Ego ſum Deus Abraham, Deus Iſaac, Deus Iacob.* Dla tego, że między Oſobámi Troyce Naświętſzey wſzeláka ieſt rowność; ſtárſzęńſtwá, zwierzchnośći iedney Oſoby nád drugą nie máſz żadney: bo wſzytkie trzy Oſoby ieſt ieden Pan Bog. Iáko kiedy oraz (*ſi parua licet componere magnis*) cálego świátá dwoch Ceſárzow było, Dioklecyan y Máximilián: ábo Páńſtwá Moſkiewſkiego tych czáſow dwoch wielkich Kniáźiow. Niemogł y nie może ieden drugiemu mowić: iam ieſt Ceſarz twoy, ábo wielki Kniáź twoy: bo ſobie obá rowni we wſzytkim ſą, y byli. Podobnym ſpoſobem *in Diuinis* rozumieć ſię ma, gdźie *omnia æqua-*

lia.

lia. Qualis Pater, talis Filius, talis Spiritus Sanctus. Iáki Oyćiec, táki Syn, táki y Duch Swięty; rożnośći tám nie máſz żadney, ále ieden Bog. Coż czyni Nayświętſza Márya? udźielá Synowi Boſkiemu krwi ſwoiey nayczyſtſzey, Bogá człekiem w niepokalánym żywoćie ſwym poczyna; á zátym mnieyſzym nád Oycá, ile człowiek ieſt, świátu przynośi. *minor Patre ſecundùm humanitatem*: ták, że teraz wtora Oſobá Troyce Nayświętſzey Syn Boſki Wćielony, mowi do Oycá ſwego: Ty ieſteś Bogiem moim, iáko ſię z tym ná Krzyżu przed wſzytkim świátem odezwał: *Deus meus, Deus meus.* A zkądże tá ſubiekcya, to poddánie ſię, to uniżęnie przed Bogiem Oycem Synowi Boſkiemu, we wſzytkim z Oycem ſwoim rownemu? *de ventre Matris meæ Deus meus es tu*: mowi Prorok w Oſobie Syná Boſkiego. ná ktore ſłowá Auguſtyn Swięty. *Non de te Deus meus es: nam de te Pater meus es; ſed de ventre Matris meæ, Deus meus es.* Boże Oycze moy niebieſki, nie maſz tego z śiebie, żeś Bogiem mnie Bogá ieſt: ktory tylko maſz to z śiebie, żeś Oycem moim ieſt. ále że Bogiem mnie Bogá ieſteś, maſz to z Mátki moiey. *Sed de ventre Matris meæ, Deus meus es.*

8. Táką uczynność, tákie oświádczęnie uprzeymey woli, iákoż też Bog Oyćiec niebieſki nádgrodźił Corce ſwoiey Nayświętſzey, Syná ſwego Iednorodzonego Mátce, iáko iey to oddał? cokolwiek Przedwiecznemu Synowi ſwoiemu uczynił, toż y Mátce iego Nayświętſzey dárował wſzytko, y poruczył. Dał wſzytkę władzą Synowi ſwoiemu ná niebie y ná źiemi: *Data eſt mihi omnis poteſtas in cælo, & in terra.* iáko o tym ſąm Syn Boſki opowiedźiał: tęż wſzytkę władzą, y Mátce Syná Boſkiego, Bog Oyćiec niebieſki rezygnował. O czym świádczy wielki Pánegyryſtá Mátki Boſkiey *Petrus Damiani. Sermone primo*: *Data eſt tibi omnis poteſtas in cælo & in terra: & nihil tibi impoſſibile, cui poſſibile eſt deſperatos in ſpem ſalutis reducere.* Otrzymáłáś Mátko Boſka, Monárchini wſzytkie-

 go

go świátá zupełne dźiedźictwo, y Iurisdikcią, władzą iednowładną ná niebie y ná źiemi; y nic niemász tobie niepodobnego, ktora możesz y sámych desperatow, wostátniey rozpaczy zostáiących wyrwáć z przepáśći zguby, y do nádźieie zbáwięnia powroćić. Pátrzaymyż Słucháczc iáką Mátkę mamy, iáko Wielmożney Páni służemy? czego śię spodźiewáć pewnie, od tey wszytko władney Monárchini możemy? ktorey to dána iest wszytká moc, wszytká Iurisdykcya ná niebie y ná źiemi. *Data est tibi omnis potestas, in cælo & in terra.*

9. Uczyniłá wielkim Nayświętsza Mátká Boska, y Duchá Swiętego; kiedy mu *authoritatem Originis*, powagę początku, y iákoby stárszeństwo nád Synem Boskim, tytuł osobliwy, ktorego przedtym niemiał dárowáłá. Ná wyrozumięnie tego, potrzebá wiedźieć náukę Doktorá Anielskiego *1ma P. Q. 43 art. 8* gdźie mowi: lubo wszytkie trzy Osoby Troyce Nayświętszey máią między sobą nieskończoną rowność; iednákże tá Osobá, ktora rodźi ábo tchnie insza, ma nád nią *authoritatem Originis*. Prawo iákoby, ábo zrzodło z śiebie zrodzęnia, ábo tytuł od śiebie pochodzęnia. Dla czego, że Oyćiec wieczny rodźi Syná, y tchnie Duchá Swiętego; ma nád Synem y Duchem Swiętym to Prawo, *authoritatem Originis*, powagę ábo zrzodło, tytuł zrodzęnia z śiebie, y od śiebie pochodzęnia. Syn tákże Boski, że wespoł z Oycem tchnie Duchá Swiętego, ma nád nim toż Prawo *authoritatem Originis*: ktorego tytułu nie ma Duch Swięty: bo áni rodźi, áni tchnie inszey Osoby; ále spolnie od obudwoch od Oycá y Syná pochodźi, *ab vtroq; procedit*. Tá zaś *auctoritas* powagá nie przynośi zwierzchnośći żadney, iedney Osoby nád drugą; ále wtym tylko należy: że ta *Persona* Osobá ktora ma *authoritatem Originis*, może posłáć ná źiemię inszą Osobę, ktora od niey pochodźi: iáko to Oyćiec Syná, Syn Boski Duchá Swiętego zesłał ná źiemię. Dla czego S. Hiláry mowi: *Donantis auctoritate Pater maior est; sed Filius non est minor, cui vnum esse donatur.*

Coż

Coż czyni Nayświętsza Márya? áby tymże tytułem y Duchá Swiętego uwielbiłá, abymu *auctoritatem Originis* przydáłá; stáie śię przez swoie wszechmocne *Fiat.*, Oblubienicą Duchá Swiętego: ktory uformowawszy Ciáło Synowi Boskiemu, *ex puris sanguinibus*, z nayczystszey krwi Nayświętszy Máryi; ma *auctoritatem Originis* nád Synem Boskim, ile człekiem iest: dla czego iáko o Duchu Swiętym Kośćioł S. mowi: że z Oycá y Syná pochodźi, *Qui ex Patre Filioq; procedit*; ták też y o Synu Boskim wyznawa: że z Duchá S. poczęćie swoie, przyiśćie ná świát ma. *Qui conceptus est de Spiritu Sancto.* Uznáie tę prerogátiwę nád sobą Syn Boży, kiedy przez Prorockie ustá mowi: *Isaiæ 61. Spiritus Domini euangelizare pauperibus misit me.* y znowu. *Et nunc misit me Dominus Deus & Spiritus eius Isaiæ 48.* Posłał mię Duch Páński opowiedáć Ewángelią ubogim. Posłał mię Bog y Duch iego Swięty. Wielkież to *Magnificat*! wielkie uwielbięnie Bogá, od tey świátá wszytkiego wszechmocney Monárchini. Zádźiwiwszy śię temu Bernard Swięty. *sermone 61.* mowi: *Beata Virgo plus potest facere de Deo, quàm Deus de se ipso.* Błogosłáwiona Mátká Boska więcey wymoc może ná Bogu, więcey z Bogá uczynić może; ániżeli Bog z sámego śiebie. Tytułu ktorego Bog nie miał z śiebie, udźieliłá Mátká Boska Bogu. *Plùs potest facere de Deo.* Iákie to szczęśćie násze Słucháczc moi! służyć tákiey Páni, ktora nietylko wszytko może, y ná niebie y ná źiemi; *data est tibi potestas in cælo & in terra*; ále y to może, czego sam Bog niemoże *Plùs potest facere de Deo. Beati viri tui & beati serui tui! hi qui stant coram te semper, & audiunt sapientiam tuam.* Błogosłáwieni Słudzy twoi Mátko Boska, błogosłáwione Służebnice twoie Páni Nayświętsza Naywielmożniey sza! ktorzy, ktore záwsze stoią wobecnośći twoiey, záwsze słucháią mądrośći twoiey, záwsze śię zápátruią ná ręce twoie. *Sicut oculi Ancillæ in manibus Dominæ suæ.* Błogosłáwiona między niewiástami, o Páni świátá, o Iednowładna y niebá y źiemie Monárchini!

10.

10. Uwielbiłá, Wielkim uczyniłá y Syná Boskiego, przeczysta Mátká iego; kiedy przez wćielenie iego, w żywoćie swym Pánieńskim, Bogá człeku á człeká Bogu podobnym, świátu pokazáłá. Iuż wiem, że człowiek może się názwáć bydź podobnym Bogu: bo ták pismo mowi: *Ad similitudinem Dei fecit illum.* Ale Bog, iednemu robakowi; Stworcá stworzeniu, nieśmiertelny śmiertelnemu, Pan nieogárniony naymizernieyszemu nędzarzowi, *Quia mendicus & pauper sum ego*, żeby miał bydź podobny; to się zdrowemu rozumowi zgoła widźi niepodobna. *In his quæ vnius generis sunt, recipitur mutua similitudo; non autem in causa & causato.* Doktor Anielski mowi. Człek człekowi, iáka insza rzecz stworzona do drugiey może bydź podobna; ále Stworca z stworzeniem iákież ma mieć podobieństwo? *Quæ comparatio lucis ad tenebras?* y lubo to Pismo podobnym człeká Bogu kłádźie, *ad similitudinem Dei*; ták się to tylko dźieie, iáko owo kiedy obraz iákiego człeká wymálują; Konterfet dobrze potráfiony, może się názwáć człekowi onemu podobny; ále żeby się człek on miał názwáć podobny konterfetowi; nie do rzeczyby táka mowá byłá. Dla tego Doktor Anielski *1ma. P. Q. 4. art: 1.* mowi: *Potest dici quòd creatura sit similis Deo; non tamen quòd Deus sit similis creaturæ.* Może się mowić, że człowiek stworzony iest podobny Bogu; ále żeby Bog miał bydź podobny człeku, mowić się nie może. Coż czyni Nayświęt: Mátká Boska, okrywa száta ćiáłá ludzkiego, z czystey Purpury Pánieńskiey złożoną Iedynaká Boskiego; nie tylko człeká Bogiem, co sam Bog spráwić mocen był, czyni; ále y Bogá człekiem, czego Bog nie chćiał uczynić bez Matki; Nayśw: Bogá Rodźićielká ná świát wydáie. Ktore cudo Apostoł wszytkim opowieda narodom: *In similitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo.* Bog ná podobieństwo

stwo ludzkie stał się; y w hábićie, w tey odźieży ćiáłá nászego náleźiony iest, iáko człowiek. Słuchácze moi! kiedy Nayśw: Mátká, Bogá człekowi, we wszytkim podobnym uczyniłá; kiedy Stworcę nászego, z námi ták pobrátáłá; czegoż nam więcey trzebá? czegoż więcey, ábo my od niey prágnąć możemy; ábo oná co nam więcey oświadczyć, dáć, dárowáć może? *Quid vltra facere tibi debui & non feci?*

11. Nie kontentuie się tym Nayśw: Mátká Boska; ále ieszcze wielbi, wielką czyni, dla nászego własnego respektu, wszytkę Troycę Naświęt: *Magnificat anima mea Dominum.* Isichius Biskup Ierozolimski, Grzegorzá S. *coætaneus. homilia 2da. de Laudibus Virginis.* názywa Nayswięt: Pánnę, całym Troyce Naśw: dopełnieniem. *Hæc autem vniuersum Trinitatis complementum.* Tytuł ten Nayśw: Mátce Boskiey dány, zda się bydź przećiwny oczywistey prawdźie: ponieważ Troycá Nayśw: ták iest doskonáła we wszytkim: ták pełna wszytkich ktore się mogą ználeść w Bogu doskonáłośći; że żadnego przydatku, żadnego dopełnienia, y zupełnośći większey mieć, przyiąć nie może. *nec incrementum, nec decrementum recipere potest*, iáko się wyżey powiedźiáło: átoli przećię uważywszy co Bog dla Mátki swoiey ukochány uczynił, y co táż Nayświęt: Mátká ná Bogu swym wymogłá; przyznáć muśiemy, co ten Doktor pobożny mowi: *Hæc autem vniuersum Trinitatis complementum.* A iákoż to? oto naprzod Bog wszechmocny w Troycy Swiętey iedyny, iáko wszytko może, ták nigdy nie proźnuie; ále się pracą záwsze zábawia. *Pater meus vsq; modò operatur & ego operor.* Y Oyćiec y Syn iego niebieski y wszytká Troycá Nayśw: ustáwicznie w robo̊ćie zostáią, nigdy nie odpoczywáią. Czemuż iednák Pismo, ná inszym mieyscu mowi: że śiodmego dniá odpoczął Bog, od wszytkiego dźiełá swego. *Requieuit septimo die*, *ab omni*

ab omni opere, quod patrârat. Mądrość Boska, ábo Przeczyſta Mądrośći Boskiey Mátká; iáko to do niey Kośćioł święty ſtoſuie, mowi o ſobie: *Et qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo.* Ktory mnie ſtworzył, odpoczął w przybytku moim. Iáko tę *antinomiam* Piſmá świętego pogodźić z ſobą? iáko ákkordowáć? to Bog dotąd ieſzcze nie prożnuie! *vſq; modò operatur?* ták to ieſt: bo wyſtáwiwſzy ták piękny świat, rożlicznym ſtworzeniem nápełniony; ieſzcze tyśiąc tákich świátow ſtworzyć może, *Vſq; modò operatur:* tenże odpoczywa; *Requieuit ab omni opere ſeptimo die*: bo ſtworzywſzy Mátkę Syná ſwego Przeczyſtą, ktorey Kośćioł śiodmy dźien poświęca; iuż inſzey Mátki tákiey ſtworzyć nie może. *Maius cælum Deus facere poteſt, maiorem terram; maiorem Matrem, quàm Mater Dei facere non poteſt Deus. S. Bonaventura in ſpec: Virg.* mowi. Nic wſzechmocnośći Boskiey nie wypełni, nic nie wyczerpnie, nic nie dokonczy; tylko ſamo dźieło Mátki Boskiey. *Hæc autem vniuerſum Trinitatis complementum.*

12. To ták Wſzechmocność Troyce Swiętey uwielbiłá, nápełniłá Przeczyſta M. Boská; á inſze *Attributa* Boskie ieżeli też uwielbiłá, wielkiemi uczyniłá? Ieſt rzecz uwagi oſobliwey godna: czemu Pſalmiſtá Pánski wychwaláiąc *Attributa* Boskie, iáko to Spráwiedliwość Boską y Miłośierdźie; lubo wſzytkie właſności Boskie iedno z Bogiem ſą, *Quidquid in Deo, eſt Deus eſt:* y żadney roznośći między ſobą nie máią; ále we wſzytkim rowne ſobie ſą; czemuż iednák Miłośierdźiu Boskiemu wielkość, w kilku *Pſalmâch* przypiſuie; á Sprawiedliwośći Boskiey tego tytułu nigdźie zgołá nie kłádźie? Obeyzrzał ſię tu Prorok ná Mátkę Nayświęt: ktora miłośierdźie Boskie we wſzytkim Sprawiedliwośći iego rowne *Iuſtitia & Pax oſculata ſunt*, uwielbiłá, wielkim uczyniłá. *Vniuerſum Miſericordiæ Diuinæ complementum* ſtáłá ſię; á to tákim ſpoſobem.

13. Uczy Doktor Anielski *1. p. Q. 21. art. 4.* że Miłośierdźie dwie rzeczy w ſobie zámyka, Effekt y Affekt: Effekt záwisł ná porátowániu mizeryi cudzey: *Miſericordia eſt ſubleuare miſeriam*: áffekt záś záwisł ná pożáłowániu, ná użaleniu ſię, ná compáſſyi nád miſeryą ludzką. *Miſericors dicitur habens miſerum cor.* tenże mowi. Co tedy do Effektu Miłośierdźia, ten záwſze znáydował ſię w Bogu: bo to właſność Boska iſtotna, rátowáć we wſzytkim ſtworzenie ſwoie, rękę mu áby nie upadáło podáwáć. Co záś do Affektu tegoż Miłośierdźia, do compáſſyi, do użalenia ſię nád mizeryą ludzką; iuż tego Bogu przypiſáć ſię nie może: boby to byłá *Imperfectio* według tegoż Doktorá S. *Triſtari de miſeria alterius, non competit Deo; ſed repellere miſeriam alterius, hoc maximè competit Deo.*

14. Coż tu czyni Naśw: Mátká, żeby tę *ſecundùm noſtrum modum concipiendi*, Miłośierdźia Boskiego niedoskonáłość iákąś; náder doskonáłą ſpráwiłá: żeby *Magnificat* Miłośierdźiu Boskiemu, wyſoko wyſpiewáłá, *ſecundùm magnam miſericordiam tuam*; oto okrywa w żywoćie ſwoim, ćiałem ludzkim Bogá, czyni go iáko *paſſibilem* ćierpiętliwym; ták też y *compaſſibilem*, nád miſerią ludzką użaláiącym ſię: czyni że Miłośierdźie Boskie, nie tylko ieſt. *quò ad effectum*; ále też *quò ad affectum*, cáłe, doskonáłe, wielkie, dopełnione czyni miłośierdźie Boskie: ſpráwuie, że Bog ktory był *vltionum Dominus*, ſpráwiedliwośći, zapálczywośći Pan; ieſt teraz Bogiem wielkiego miłośierdźia, wielkiey łáskáwośći. *Deus ſecundùm magnam miſericordiam.* Dobra náſzá Słuchácze moi, iuż teraz zá ſpráwą Nayśw: Mátki Boskiey *habemus, Pontificem qui poſſit compati infirmitatibus noſtris. ad Hebr. 4.* Mamy łáskáwego Biskupá, ktory ſię umie ulitowáć nád nędzą náſzą, nád ułomnośćiámi náſzemi użalić: dobra náſzá Słuchácze moi, Nayśw: Mátká Bo-

ska wymogłá to ná Bogu, że śię oto pobrátał we wszytkim zn ámi; áby śię stał miłośierny. *Debuit per omnia fratribus assimilari, ut misericors fieret. ad Hebr. 2.* Gdyby nie Nayświętsza Mátká, nigdybyśmy nie uználi Bogá, nád mizerya nászą ták miłośiernego, ták litośćiwego. *Quid tantopere declarat Dei misericordiam, quàm quòd meam suscepit miseriam.* S. Bernard mowi. *serm. 1. de Ep.* Coż więcey oświadcza Boskie miłośierdźie? iáko że mizerią moię miłośćiwy Pan przyiął ná śię.

15. Mamyć zá co dźiękowáć Nayśw: Mátko, żeś ták wysokim *excellentem*, *Magnificat* wszytkiey Nayśw: Troycy wyśpiewáłá: ták wysokie tytuły ktorych Bog przedtym z śiebie nie miał, y Oycu y Synowi y Duchowi Swiętemu, twoim *Magnificat* chwalebnym przyznáłá. Wielka to żeś dla własnego interessu nászego, Oycá wszechmocnego, Bogiem Bogá przyznáłá: żeś Duchowi Swiętemu *Auctoritatem Originis*, nád Synem Boskim spráwiłá: wielká żeś Syná Boskiego Oycu wiecznemu we wszytkim rownego, nam podobnego w żywoćie swym poczęłá, Brátem nászym porodźiłá; ále to naywiększa, żeś nam Lwá bárdzo groźnego, w ćichego Báránká, ktorego dźiś Ian Swięty wyskákuiąc wita; á potym pálcem pokaże *Ecce Agnus Dei*, w Báránká ćichego przemieniłá: żeś nam Miłośierdźie Boskie uwielbiłá, wielkim uczyniłá. A kiedyż nam większego Miłośierdźia potrzebá, iáko teraz? kiedy ná nas wszytkie mizerye, niedostátki, nędze, szturmem nástępuią, gwałtem biią? ućisnełá nas blisko ręká Pogánska; z Prowincyi, mlekiem y miodem płynących, złupiłá: Zniszczył zgruntu domowy Nieprzyiaćiel żołnierz: wyssáły ledwo nie ostátnią krew, ták ćiężkie, ták wymyślne, ták ustáwiczne podatki: grożi powietrze w pobliższych mieyscách śmierćią. Do ćiebie Mátko miłośierdźia wszytká ućieczká nászá, *Refugium peccatorum*

rum. Błagay spráwiedliwość Boską przećiwko nam zápaloną, wdźięcznym w uszach Troyce Nayś: pieniem twoim. *vox enim tua dulcis.* Rozszerz, uwielbiy, wielkim uczyn nád nami Miłośierdźie Boskie, *Multiplica super nos misericordiam tuam.* pokaż śię nam Mátką miłośierdźia. *Monstra te esse Matrem.* A my synowie Ewy, synowie teraz twoi przysposobieni, będźiem ći śpiewáć *Magnificat* twoie, będźiem ćię błogosłáwić ze wszytkiemi narodámi. *Beatam te dicent omnes generationes.* y tu, y zá twoią przyczyną w niebie ná wieki. Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC Gromnic Nayświętszey Pánny.

u Pánień Zakonnych w Kośćiele Swiętego Andrzeiá, w Krákowie.

Przynieśli Iezusá do Ieruzalem: Swiátło ná oświecenie Narodow *Lucæ 2.* Processya z Gromnicámi.

1. *NA Processiey dźiśieyszey wszyscy zgołá wierni stawáć powinni, ále naypierwey Pánny.*
2. *Ieżeli kto zásypia, niech śię porwie do świátłá tego, á oświecon będźie od niego.*
3. *Czemu dźiśieysze Swięto z Gromnicámi Kośćioł S. obchodźi? dla tego żeby zniosł Pogáńskie obrzędy, ktore Cererze czynili w ten Mieśiąc.*

 4. *Isami*

4\. *I ſami Pogánie Piekło złym zgotowane uznawáli: á źli, Ateiſtowie bezbożni znáć tego nie chcą.*

5\. *Mythologia Plutoná y Prozerpiny y Cerery co ieſt? iáko Diabeł ná iedynaczkę náßę dußę, uſtáwicznie áby ią porwał dybie: iáko pierwßa Mátká náßá, dußę iedynaczkę ſwoię ſtráćiłá; á Mátká żyiacych N. M. B. tęż zgubioną przez rozświeconą Gromnicę ſwoię, przez świattło z świátłośći ználázłá.*

6\. *Słußnie dźiś Naświęt: M. Boſkiey świece, Gromnice goráiace rozświecáią.*

7\. *Iáko Mátká Boſka z zápaloną Gromnicą zbáwienia náßego ßuka, dowod tego z Ewángeliey: y iáko ią przyimowáć mamy, z zápalonemi Gromnicámi.*

8\. *Ktore to Gromnice powinniźmy nośić, ná Proceſſiey dźiśieyßey? pierwßa ieſt niewinność oná przy Krzćie S. odebrána*

9\. *Druga Gromnicá przy Votách Zakonnych? przy Profeſſiey rozświecona: ieżeli przygáßona ieſt, rozświeććie ią dźiś koniecznie.*

10\. *Trzećia Gromnicá ſumnienie náße, ieżeli to świátło przygáßone, dźiś go wźniećić.*

11\. *Proceſſya dźiśieyßa ieżeli z Krzyżem, to ieſt w ćierpliwośći, z umartwieniem bydź powinná? ták ieſt, bo nie tylko* ſint lucernæ ardentes in manibus veſtris *Chryſtus mowi; ale y* lumbi præcincti.

12\. *Przykłádem tego oczywiſtym dniá dźiśieyßego, Mátká Boſka Naświętßa w Kośćiele ſtánełá.*

13\. *Porachuymy ſię ieżeli ná tey Proceſſiey záChryſtuſem, za Mátka iego z Krzyżem idźiemy, álbo poſtapić chcemy.*

14\. *Miáſto Boſkie ieſt N. Pánná, Gromnicá Miáſtá tego Báránek: podźmyż do tego Miáſtá, po to oświecenie.*

1\. Ná

I. A Proceſſyą Nayświęt: Mátki Boskiey, z naydrożſzym Iedynakiem ſwoim Synem Boskim, iednorodzonym, Zbáwićielem náſzym, do Kośćiołá Hierozolimskiego z porządzoney; lubo wſzytko Hieruzalem, Miáſto widzenia pokoiu ſtáwić ſię powinno: kiedy go do tákiey usługi, żárliwym Duchem Prorok Páński pobudza: *Surge & illuminare Hieruſalem, ecce venit lumen tuum!* wſzyſcy á wſzyſcy Obywátele Hierozolimſcy porwiyćie ſię ochotnie, podźćie, wſzytkie ulice wáſze, rynki wáſze oświecayćie: oto bowiem idźie do was świátło wáſze, *ecce venit lumen tuum.* Lubo mowię wſzyſcy mieszkáncy Miáſtá widzenia pokoiu, wſzyſcy wierni, ná dźiśieyſzą Nayśw: Mátki Boskiey z naydrożſzym Synem ſwoim, ſtáwić ſię powinni Proceſſyą; oſobliwie iednák Corki Hierozolimskie, Bogu poświęcone duſze, pierwey ſtánąć przed wſzytkiemi inſzemi ná tey Proceſſyey: pierwſze prowádźić do Kośćiołá Mátkę Boską, z naydrożſzym iey Kleynotem, ná okup świátá dziś ofiárowánym, powinny. Pánná nád Pánnámi naypięknieyſza, *Virgoq́ pulcherrima: cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur,* między wſzytkim ſtworzeniem nayczyśćieyſza, mężá nie znáiąca *quoniam virum non cognoſco;* ktoż iey áſſyſtencyą czynić ma, iáko Pánny? Krolowa niebieska ná Tron Królá Sálomoná, Mądrość wieczną Wćieloną prowądźi, kto iey dopomoc kompániey oſobliwie przyiemnieyſzey zdoła? ieżli nie te, ktore podobienſtwo Kroleſtwá niebieskiego ná ſobie wyrážone noſzą. *Simile eſt Regnum cœlorum decem Virginibus.* Nioſą Báránká niepokalánego ná ofiárę Bogu Oycu, do Ieruzalem: *Tulerunt Ieſum in Hieruſalem;* ktoż pierwey zaść ma naybliżey w drogę, ieżeli nie te, ktore tudźieſz zá Báránkiem chodzą gdzie ſię tylko obroći? *ſequuntur Agnum quocunq́ ierit,* wzywa was do tego,

śnie-

śniegową zábielony ſędźiwośćią Symeon ſpráwiedliwy, wzywa was kwitnące ná wieniec Oblubiencá niebieskiego Lilie; ábyśćie Oblubiencowi wáſzemu do łożnice ſwoiey, do Kośćioła Páńskiego idącemu drogę záſzły, *Ecce ſponſus venit, exite obuiam ei.* Kołáce do Cel wáſzych, do ſerc wáſzych Excitárká wáſzá, Swięta Prorokini Anná, *aptate lampades veſtras!* á Pánny co ná to? *Dormitaverunt omnes & dormierunt.* wſzyſtkie zdrzymáły ſię y poſnełÿ. Niedźiwuię ſię głupim leżuchom onym, że poſnełÿ; ále że y mądre ná okrzyk uczyniony: oto Oblubieniec idźie, drzymáć mogły; temu ſię dźiwuię!

2. Słuchayćież tedy y wy mądre, y wy głupie, iáko was Apoſtoł Swięty budźi: *Surge qui dormis & exſurge à mortuis, & illuminabit te Chriſtus!* ktożkolwiek zdrzymałeś ſię, niedbálſtwo iákie w drodze Páńſkiey popełniłeś przez ten czás, *Surge qui dormis*, powſtań oczuć ſię! ktożkolwiek w gnoiu ſmrodliwym złych nałogow táráźśie; záſypiaſz, ockniey ſię ze ſnu śmiertelnego! *& exſurge à mortuis*: podź ná dźiśieyſzą Proceſſyą, iáśnieyſzey nád Słońce, nád Xiężyc pięknieyſzey, nád Iutrzenkę świętnieyſzey Mátki Boſkiey. Podź do tey ktorą w ręku trzyma nayiáśnieyſzey Gromnice- *& illuminabit te Chriſtus* á oświeći ćię Chryſtus, *Lumen de lumine* ktory ieſt świátło z świátłośći. *Lumen ad revelationem gentium.* świátło ná oświecenie narodow. Weźmiy do ręku tę Gromnicę dźiśieyſzą *Sint lucernæ ardentes in manibus veſtris!* Czemu to dźiśieyſze święto Kośćioł Boży z zápalonemi świecámi obchodźi? Co to zá Gromnice ktore my w ręku nośić y roświecáć powinni? dźiśieyſza Proceſſya ieżli z Krzyżem bydź powinná? chcę pokázáć ná chwałę twoię naydrożſza ofiáro Iezu! ná cześć Mátki twoiey nayczyſtſzey, oczyſzczenia żadnego niepotrzebuiącey, *tota pulchra es & macula non eſt in te.* ná náukę náſzę, y poćiechę duchowną w Imię Páńſkie IEZUS MARYA.

3. Na-

3. NAprzod: Czemu Kośćioł święty, dźiśieyſze Swięto, z Proceſſyą ták ſolenną, z roświeconemi Gromnicámi obchodźi? rozumieią niektorzy że dla tego; áby ná chwałę prawdźiwego Bogá y Mátki iego Nayśw. czćzey; zwyczay Pogan Boga nieznáiących był obrocony, y zabobony Pogáńſkie czcią prawdźiwego Bogá znieśione zoſtáły: ktore tákie u Rzymian przed przyśćiem Chryſtuſowym Bogá iednego nieznáiących, bywáły: Ná początku Mieśiącá tego *Februarius.* to ieſt Mieśiąc oczyſczenia, álbo Mieśiąc ſzukania, revizyey, luſtrácyey, y dla tego pono po náſzemu Luty názwány; co żywo zápaláli pochodnie, y biegáiąc tám y ſam, ſzukáiąc iákoby czegoś, igrzyſká odprawiáli; ná pámiątkę y cześć Cerery Krolowey niegdy Sycyliyſkiey; u Pogan zá Boginią zboża y chlebá rozumiáney, a to z tey okázyi: Corká iey ukochána Prozerpiná, Krolewna Sycyliyſka przechodząc ſię po weſołych, y rozlicznym kwiećiem wdźięcznie bárdzo záſypánych Gory Etny págorkách; kiedy wieniec ſobie, y ſwoiemu Fraucymerowi wiie; poſtrzegł tego Februus, álbo Pluto, u Pogan Bog piekielny, po náſzemu Diabeł, Lucyper; y zkradſzy ſię z Piekłá, piękną onę Dźiewkę porwał, y z nią z ſamego wierzchołku gory Etny, áż do piekielnych przepáśći przepadł. Dáią znáć Mátce że kochána iey Corá niewiedźieć kędy ſię podźiáłá, iákoby źiemię przepádłá; áż oná tyśiąc pochodni rozświeca, po wſzyſtkim Kroleſtwie Sycyliyſkim Iedynaczki ſwoiey, ſtráty nigdy nie nádgrodzoney ſzuka; ále nieſzczęśliwa Mátká nieznáyduie.

4. Rzekłby kto, że to bayká, ná kazániu mieyſcá mieć niegodna; á ia mowię, że to wielka náuká wſzyſtkim Ateiſtom, wſzyſtkim złośliwym ludźiom; ktorzy utonąwſzy po ſáme uſzy w czarnym morzu nieprawośći ſwoich, chcą żeby Bogá nie było, chcą żeby piekłá nie było: ktore ich za zbrodnie czeka. *dixit inſipiens: non eſt Deus. noluit intelligere ut bene ageret.* wielka to náuká złym ludźiom, naprzod że ſámi po-

gánie

gánie nie máiąc świátłá Wiáry świętey, Ewángeliey świętey; á przećię uznawáli że iest piekło: y że tá Gorá ktora do tych czas ustáwicznemi ogniámi w nocy, ustáwicznemi dymámi wednie ſtráſzliwie ſię záwſze pali, kurzy; ieſt okno do piekłá.

5. Druga wielka náuká, że slepe narody, świátłem Ewángeliey świętey nieoświecone wierzyły: iż Pluto diabeł ná piekną Iedynaczkę Mátki ſwoiey, ná duſzę ludzką ustáwicznie dybie, záſadzki czyni, y onę kiedy może do piekłá porywá. wielka záiſte náuká, że pogáńſtwo w ćiemnośćiach y ćieniách śmierći śiedzące; á przećię zdrowym rozumem tego dochodźili; czego my choć doſtátecznie oświeceni, mniey uważamy: że byłá wroſkoſznym Ráiu pierwſza Mátká náſzá, ktora Iedynaczkę ſwoię, Krolewnę Pánią wſzyſtkich ſtworzonych rzeczy, duſzę ſwoię iedyną, przez zdrádę węża piekielnego ſtráćiłá; á potym ználázłá ſię táka Mátká, *Mater viventium*, Mátká żyiących, ktora nioſąc w rękách ſwoich świátło wſzyſtkie świátłośći przechodzące, Zbáwićielá świátá; zgubioney iedynaczki, duſze ludzkiey ſzukáłá, y onę ſzczęśliwie ználázłá. *Cooperatrix ſalutis humanæ*, do zbáwięnia náſzego z naydroższym Iedynakiem ſwoim Zbáwićielem náſzym dopomogłá.

6. Słuſznie tedy tey Mátce, ná początku mieśiącá Oczyſzczęnia: kiedy z świecą ſwoią, Gromnicą iedyną, z świátłem z świátłośći, z naydroższym Zbáwićielem świátá, do Kośćiołá Ierozolimſkiego idźie; ſłuſznie iey Kośćioł S. goráiące pochodnie, Gromnice to ieſt, Plutoná piekielnego świátło gromiące rozświeca: ſłuſznie tey Mátce Chlebá Anielſkiego, wżywoćie iey Pánieńſkim upieczonego, iáko Doktor mowi: *Beata Virgo in cuius caſtis viſceribus coctus eſt Panis ille;* tey Mátce mánny niebieſkiey, wſzyſtkie ſmáki wſobie zámykáiącey, z niebá, ludzki ná pokarm ſpuſzczoney; ſłuſznie Kośćioł Boży Swięto dźiśieyſze, w rozpalonych pochodniách, w roświeconych nákoło ogniách uroczyśćie święći

7.

7. Prawdźiwa świátłość z świátłá, Zbáwićiel náſz drogi, *lux vera quæ illuminat omnem hominem.* iáśniey nam tę dobrotliwą Mátkę, z zápaloną pochodnią ſtráconey duſze ludzkiey ſzukáiącą, w Ewángeliey ſwoiey u Łukaſzá S. w Rozdźiale 12. do uznánia podáie. Zgubiłá tám byłá niektora Białogłowá, zdźieśiąći ktore miáłá iednę Dráchmę, groſz ieden: poſtrzegſzy tego, záświeca nieomieſzkánie goráiącą świecę, ſzuka kwerez czyni pilny, po wſzytkim domu dotąd, áż znáyduie; á ználaſzy, zwoływa przyiaćiołek, y ſąmśiádek ſwoich; áby iey powinſzowáły; że ſtrácony groſz, zgubioną ználázłá dráchmę. Białogłowá tá znáczy nąm Kośćioł S. y ten woiuiący, y ten tám tryumfuiący. w tryumfuiącey ſkárbnicy oney, ma tá Mátká dźiewięć Drachm dobrze záchowánych, nieſtráconych, dźiewięc Chorow Anielſkich, właſce Boſkiey ná wieki potwierdzonych; w woiuiącym Arſenale, Cekauźie ſwoim, ma táż Mátká dźieśiątą Dráchmę, ktorą pierwſza mátká náſzá, w domu onym roſkoſzy, w Ráiu źiemſkim zgubiłá; niewinnośći pozbywſzy, y wſzytko plemie ſwoie do tákowey ſtráty przywiodſzy. Powſtáie dźiś Mátká żyiących, Mátká y tryumfuiącego ná niebie, y ná źiemi woiuiącego Kośćiołá. *vt caſtrorum acies ordinata, Mater viuentium,* Mátká żyiacych, Mátká Wćielonego Bogá: bierze w ręce ſwoie zápaloną świecę, ſzuka ſtráconego groſzá zgubioney Dráchmy, duſze ludzkiey; nioſąc świátło z świátłośći, ná ofiárę Oycu świátłośći; znáyduie ſzczęśliwie zbáwięnie duſze náſzey; y wſzytkich przyiaćiołek ſwoich, wſzytkich ſąśiádek ſwoich wzywa: áby iey tákiego powinſzowáły ſzczęśćia. *Congratulamini mihi, quia inueni drachmam.* Winſzuięmyć tego Nayświętſza Mátko Boſka, y wołamy do ćiebie ſłowy mądrego Aquinaſa: *o Virgo lampas luculentiſſima! quantos lætificaſti! quando ſplendore gratiæ illuſtrata, deſideratum illud lumen, quo inuenta eſt drachma decima, ſedentibus in tenebris & in vmbra mortis protuliſti.* Kiedy nieśieſz twą pochodnię, ná ofiárę Oycu

cu niebieskiemu; y my nászc ku czći twoiey rozświecamy Gromnice, wszytkiemi śiełami Swięto twoie święćić, uszánowáć, ozdobić prágniemy: żeś iest nayświętnieysza po Bogu wszytkiego niebá lámpá, wszystkiey ziemie nayiáśnieysza pochodnia; przez te zápalone świátłá násze wyznawámy: w Processyi twoiey do Kośćiołá Ierozolimskiego dźiśieyszey, nie ináczey tylko zrospalonemi lámpámi, goráiącemi sercámi iść chcemy. Wyszli niebieścy Duchowie z obozow swoich niedobytych; áby się dźiśieyszey przypátrzyli Processyi, ktorą Nayiáśnieysza Krolowa niebieska z Słońcem niestworzonym, ná rękách swych upiástowánym czyni: y obaczywszy te dwie świátłá wielkie *duo luminaria magna*, Máryą y Iezusá Syná iey naydroższego; *duo luminaria magna*; zádumiáni pytáią się? *quæ est ista quæ progreditur quasi aurora consurgens, pulchra vt luna, electa vt sol?* dosłyszał tego Epiphanius Swięty, wielki Pánegyristá Nayświęt: Mátki Boskiey, y táki ogłos przy dźiśieyszey Processyi czyni: *o Virgo Sanctissima! quæ exercitus Angelorum in stuporem deduxisti! stupendum enim miraculum est in cælis, mulier gestans lucem in vlnis.* Słusznieć tedy Mátko Boska y my niegodni, ná Processyą twoię Gromnice przynośimy; ktoraś y sámá pełna świátłośći, y Słonce prawdźiwe, nie stworzone ná rękách twoich nośisz. *mulier amicta sole.*

8. Punkt Kazánia drugi: Co to zá pochodnie, co zá Gromnice, ktoreś my ná dźiśieyszey Processyi w ręku nośić y zápaláć powinni? Pierwszą tákową świecę, kłádę owę pochodnią zápaloną: lámpę onę, ktorąśmy przy Krzćie Swiętym, z pierworodnego grzechu omyći, z rąk Kapłáńskich odebráli; kiedy y nąm rzeczono: *accipe lampadem, & irreprehensibilis custodi Baptizmum tuum: vt cum Dominus tuus venerit ad nuptias, possis occurrere ei, in aula cælesti in vitam æternam.* Odbierz lámpę, y nienágánny strzeż Chrztu twoiego: ábyś kiedy Pan twoy przyidźie ná gody, mogłeś go potkáć w krolestwie niebie-

niebieskim, ná żywot wieczny. Poráchuymyż się, ieżeliśmy ták tę zápaloną świecę niewinność onę przy Krzćie S. odebráną, ták do dniá dźiśieyszego záchowáli nie nágánnie; żebyśmy się kiedy Pan nász Zbáwićiel Chrystus ná gody swoie przychodźi, godnie tám stáwić się, y z nim wespoł ná wesele iego, do łożnice iego, do Kośćiołá iego wniść bespiecznie mogli. *intrauerunt cum eo ad nuptias.* ieżeliśmy zás niedochowáli wnienágánney straży, niewinnośći przy Krzćie S. wziętey, *irreprehensibilis custodias Baptizmum tuum*; ieżeliśmy Gromnice oney przygáśili; ieżeliśmy iey nie dotrzymáli; ieżeliśmy snem iákim śmiertelnym oczy sobie záspáli, *dormitauerunt omnes & dormierunt*; dla Bogá, dźiś dla Bogá! ockniymy się wytrzyimy sobie oczy, ze snu porwiymy się, *surge qui dormis & exsurge à mortuis*: podźmy do Zbáwićielá nászego, Processyą dźiśieyszą, ná rękách swoiey Nayświętszey Mátki odpráwuiącego: podźmy, zápalmy, rozświećmy od świátłá świátłośći, tę przygászoną Gromnicę nászę. *& illuminabit te Christus.*

9. Wtora Gromnicá lámpá, ktoraśćie mądre Pánny ná dźiśieyszey Oblubieńcá wászego Processyey, nośić zápaláć powinny; iest świecá owá Pánu Bogu zápalona, y ofiárowána ná ten czas, kiedyśćie stárego człeká zrzućiwszy; w nowego się przy wászych obłoczynách przybieráły, przy wászych Professyách zá wieczne Oblubieńcowi wászemu Bogu, Oblubienice oddawáły. Corki Ierozolimskie, iákoż się od záślubin Pánu Bogu wászych, áż do dniá dźiśieyszego, tákie wásze Gromnice paliły? iákim ogniem gorzáły? czyli miásto świátłá dymem iákim, kopćiem záráźliwym, łożnice Páńskiey, Domu iego Swiętego nieprzykurzyły, nie záspećiły? czyli miásto zapáchu iákiego dobrego, iáko Apostoł mowi: *Christi bonus odor sumus*, czyli miásto zapáchu dobrego dobrey sławy, zgáśiwszy tę Gromnicę; cáłego Domu Páńskiego, łożnice S. iego nie przyczernili? *surge qui dormis!* ieżeliśćie zá-

 spáły

ſpáły Corki Ierozolimſkie, y tákiey świece wáſzey, żeby ſię byłá ná ſámę chwałę Boſką, ná oświecęnie, ozdobę Domu Páńſkiego, po wſzytkie dńi paliłá; ieżeliśćie zániedbáły: *Surge qui dormis & illuminabit te Chriſtus*, dźiś porwiyćie ſię ze ſnu, świece wáſze, lámpy wáſze przygáſzone, od świátłá z świátłośći rozświecayćie. *Surge & illuminare Hieruſalem! ecce venit lumen tuum!* wſtáyćie, podźćie, rozświecayćie świece wáſze, kiedy ſámo świátło do was idźie. *ecce venit lumen tuum.*

10. Trzećia świecá, ktorąſmy nośić y zápaláć ná dźiśieyſzey Proceſſyey powinni, ieſt ſumnienie náſze; bez tey świece roſpałoney, bez tey lámpy wſzełkie ćiemnośći grzechowe oświecáiącey, ná dźiśieyſzey ſtánąć, pokazáć ſię Proceſſyi niegodźi. Rozświećił Bog to świátło, te pohodnie ná duſzy náſzey, przy pierwſzym wźięćiu rozumu náſzego; pokázuiąc nam co ieſt złego, żebyſmy ſię chronili; á co ieſt dobrego, żebyſmy ſię tego ſamego chwytáli. *ſignatum eſt ſuper nos lumen vultus tui Domine*, Prorok Páńſki mowi. Pátrzaymyſz Naymilśi moi, ieżeliſmy tey świece, świátłá tego nieprzygáśili; utonąwſzy w błoćie iákim niepráwośći, łepcząc iáko wodę złość wſzeláką; ieżeliſmy tey świece ſumnienia náſzego nie zálali, niezátopili: by naywiękſze, by nayćiężſze zbytki połykáiąc, iáko drobne iágodki. Naywiękſzego wielbłądá, naywiękſzego ſłonia, nieſłycháne ćiężary ná ſobie nioſącego, ieżeliſmy zá muſzkę iednę, zá źbło iedno woczách náſzych nieſtáwiáli. Pátrzaymy ieżeliſmy świátłá tego, ſámi złośćią náſzą ná duſzy náſzey niewygáśili: kiedy y naywiękſzych deffektow, ábo nieuznawamy, ábo zánie ich ſobie niemamy. Ieżeliſmy záſpáli w dobrey ſtraży chowáć tákiego świátłá duſze náſzey; dla Bogá ocknimy ſię, *ſurge qui dormis.* Podźmy przy dźiśieyſzey Proceſſyi, to świátło duſze náſzey, od świátłá z świátłośći Zbáwićielá náſzego, iák naygoręcey zápalmy, iák naypilniey rozświećmy. *Surge illuminare Hieruſalem, ecce venit lumen tuum.* Podzmy, dźiś przynamniey

namniey te świece náſze rozświećmy: kiedy oto świátło ſámo żebyźmy go dźiś w rękách náſzych upiáſtowáli, przychodźi do nas: ſámo ſię do nas gárnie y tuli. *Ecce venit lumē tuum.*

11. Trzeći punkt dźiśieyſzey náuki duchowney, ieżeli Proceſſya dźiśieyſza nie tylko z zápalonemi Gromnicámi; ále y z Krzyżem bydź powinná? kto *Magiſter Ceremoniarum*, kto umie dobrze *Rubrum*. kto Rytuałá świádom, rzekłby: że dźiśieyſza bez krzyżá powinná bydź Proceſſya: ták bowiem *Rubrum* piſze; że dniá dźiśieyſzego kiedy będźie Proceſſya z Pánem Iezuſem, to kolor powinień bydź biały, weſoły: kiedy záś Proceſſya bez Páná Iezuſá, to kolor ſmutny fioletowy, modry; á że krzyż záwſze w ſmutnym kolorze, wokropney cerze, bárwie, znáczac utrapięnia, męki, dolegliwośći wſzelákie; tedyć ná dźiśieyſzey niepowinienby ſtawáć Proceſſyey; poniewaſz dźiś Proceſſya z Pánem Iezuſem, ktorego ſámá Nayświętſza Mátká iego, do Kośćiołá Ierozolimſkiego wrękách ſwoich nieśie. Uważáiąc iednák co do nas Chryſtus mowi: *Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris.* Kiedy ná Proceſſyą moię idźiećie, nie tylko rozświecone Gromnice wrękách wáſzych nośćie; ále wprzod dobrze opáśćie ſię, biodrá wáſze śćiągniyćie. *ſint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardētes.* Ponieważ co to zá świece rozpalone, ná dźiśieyſzey Proceſſyey iużeśmy widźieli; co to zá przepaſánie lędźwi náſzych S. Grzegorzá ſłuchaymy: *lumbos præcingimus, cum carnis luxuriā per continentiā coarctamus.* przepaſánie biodr náſzych, ieſt to krzyż ćiáłá náſzego, ieſt zmyślnośći náſzey umartwięnie. *Qui Chriſti ſunt* potwierdza S. Páweł, *carnem ſuam crucifixerunt cum vitijs & concupiſcentijs.* Ktorzy ſą Chryſtuſowi, ći ukrzyżowáli ćiáło ſwoie zwyſtępkámi y pożądliwośćiámi. Ieżeli ći tylko Chryſtuſowi ſą, co ták ukrzyżowáli ćiáło ſwoie; toć pewnie ktorzy nie ukrzyżowáli ćiáłá ſwego zwyſtępkámi, z pożądliwośćiámi; nieſą Chryſtuſowi. Chce tedy Chryſtus y woła ná nas, ábyſmy ná Proceſſyą iego, nie

nietylko z zápalonemi świecámi; *lucernæ ardentes in manibus veſtris*; ále oraz y z krzyżem umartwięnia ćiáłá náſzego, pożądliwośći náſzych, zmyślnośći náſzych, ná dźiśieyſzą ſtáwiáli ſię Proceſſyą. *Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris*.

12. Sámá Nayświętſza Mátká Boſka, iákoż ná dźiśieyſzey Proceſſyey ſtawá? z krzyżem. Cudownie, oſobliwy Pánegyryſtá Nayświętſzey Mátki Boſkiey, S. Epiphánius mowi: *dicam illam eſſe cælum? thronum ſimul & Crucem: extendens enim ſanctas vlnas Dominum portauit*. Nayświętſza Mátko Boſka, názwęćie niebem! ieſteś niebem: bo w tobie Bog ſobie mięſzkánie wybudował, w żywoćie twoim Pánieńſkim *corporaliter* odpocząwſzy, przez dźiewięc mieśięcy obecnie przemięſzkał. Názwęćie Tronem? ieſteś Tronem Krolá wieczney chwały, Stolicą mądrośći wieczney, Przybytkiem wſzytkiey Troyce Nayświętſzey. *totius Trinitatis triclinium*. Názwęćie krzyżem! ieſteś krzyżem: bo rozćiągnąwſzy ná krzyż ręce twoie, nieśieſz ná ofiárę, Oycu wſzechmocnemu, do Kośćiołá Páńſkiego nieśieſz zbáwięnie moie. *dicam illam eſſe cælum &c.* z krzyżem ſzłá Nayświętſza Mátká wdźiśieyſzey Proceſſyey, y w Kośćiele nie gdźie indziey ſtánęłá, tylko pod krzyżem; kiedy zá on naydrożſzy Prezent ſwoy, ná ręce Symeoná podány, w rekompenſę wzámiánę obośieczny miecz boleśći odebráłá. *tuam ipſius animam gladius pertranſibit*. iuż ná ten czas włocznia oná, ktora ſerce Zbáwićielá mego, ná krzyżu przebość miáłá; iuż ná ten czas w Pánieńſkim ſercu Nayświęt: Mátki Boſkiey okrutnie utknęłá, y wſkroś duſzę iey Nayświętſzą, w morzu gorzkośći utopioną przeniknęłá. *tuam ipſius animam gladius pertranſibit*. A konkluzya tákiey Proceſſyi iáka byłá? z krzyżem ćięſzkim ućiekſzy przed złośćią Herodową do Egiptu, do domu niewoli.

13. Poráchuymyż ſię Naymilśi moi, ieżeli też y my zápáliwſzy Gromnice náſze, z krzyżem ná dźiśieyſzey, y ná káżdey

żdey zá Chryſtuſem, zá Mátką iego Nayświętſzą, Proceſſyey ſtawamy? ieżeli w Kośćiele Boſkim pod krzyżem mieyſce mąmy; ieżeli dla miłośći Boſkiey wſzytkie utrapięnia, dolegliwośći, nieſmáki, przykrośći, iákiekolwiek inſze krzyże ochotnie dźwigamy; bez uprzykrzęnia, wćierpliwośći znośięmy; ieżeli z krzyżem zá Chryſtuſem chodźimy. *qui vult venire poſt me, tollat crucem ſuam.* Poráchuymy ſię, ieżeli odprowádzáiąc Nayświętſzą Mátkę Boſką z Synem ſwoim znaydrożſzym Zbáwićielem náſzym, do Egiptu, do domu, niewoli uchodzącą ućiekáiącą; ieżeli wtym domu dobrowolney niewoli náſzey, dobrowolnego więźienia náſzego, klauzury Zakonney; ieżeli ten krzyż Zakonnośći náſzey, dla miłośći Bogá náſzego, ná rámioná wźięty; ieżeli według ślubow uczynionych, według práwá, według obowiązkow Zakonnych, káżdego czáſu nośiemy? ieżeli tego krzyżá zrámion náſzych częſtokroć niedepcemy? częſtokroć niezrucamy, ieżeli go częſtokroć niedepcemy? poráchuymy ſię ieżeli po tey drodze doſkonáłośći Zakonney, z krzyżem káżdego czáſu Proceſſyą czyniemy, w umártwięniu zmyślnośći náſzych, ták w wnętrznych iáko y powierzchownych, w ćierpliwośći w ćichośći w upokorzeniu zá niepokalánym Bárankiem, ná krzyżu dla zbáwięnia náſzego ofiárowánym; kędy ſię kolwiek obroći, lubo do Kośćiołá, lubo do Choru, lubo do Refektarza, lubo do Kápitularzá y gdźiekolwiek ſię indziey ſkłoni, ieżeli zá Báránkiem niepokalánym, po tey drodze doſkonáłośći zakonney z krzyżem Proceſſyą czyniemy?

14. Jan Swięty, niebo názywa miáſtem Boſkim. *Ciuitas Dei.* Miáſtá tego (powiáda) świecá Gromnicá iáſno goráiąca, ieſt Báránek. *Lucerna eius eſt Agnus*, Doktorowie záś Swięći Miáſtem Boſkim názywáią Nayświętſzą Mátkę Boſką Máryą. (*Ciuitas Dei*) Miáſtá tego Gromnicę iáſno goreiącą, widźiemy dniá dźiśieyſzego, Báránká; ktorego ná ofiárę Oycu niebieſkiemu, Mátká Nayświętſza nieśie, w Proceſſyey dźiśieyſzey

śieyszey piástuie. Kto Gromnice niema, ábo kto ma ále przygáizoną, kto z krzyżem nieprzyszedł, kto się go dźwigáć ná tey Processyi wzdryga, kto się boi, kto niechce; nie może mieć przystępu do Miástá tego, do Miástá ućieczki. *Ciuitas Dei, Ciuitas refugij.* Więc ktożkolwiek znáyduież się táki; porwiy się, wstąń *surge*; trzymay się śládow Nayświętszey Mátki Boskiey *amplectamur Mariæ vestigia*, mlekiem płynący Bernard mowi: upádniy do nog Mátki miłośierdźia, *& deuotissima supplicatione beatis pedibus prouoluamur.* uchwyć się iey y niepuszczay, *teneamus eam nec dimittamus*; áż rozświeći tę zápaloną Gromnicę w sercu twoim; áż Báránká tego, ktory gładźi grzechy świátá, ná krzyżu zábitego, *Agnus qui occisus est* duszy twoiey, sercu twoiemu udźieli. *donec benedixerit nobis.* nie puszczay się Mátki Boski, trzymay się dobrze, pokić przy dźiśieyszey Processyey Gromnice zápáloney; y krzyżá z Báránkiem, ktorego ná rozkrzyżowánych rękách nieśie, pokić niepoda; trzymay się stop Mátki Boskiey, nie puszczay się pokić nie pobłogosłáwi. *donec benedixerit nobis.* Amen.

KAZANIE II.

NA VROCZYSTOSC Oczyszczenia Naświęt: Pánny; ABO GROMNICE.

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur; & tuam ipsius animam gladius pertransibit.

Oto wystáwiony iest ten, zá cel przećiwnośći: á twoie własną duszę miecz boleśći przebije.

Sło-

Słowá Symeoná, po wyspiewánym *Nunc dimittis.* wymowione.

1. *PRzychodźisz z Nayświ: ofiárą twoią, Mátko Pánno do Kośćiołá. ò iáko ćię nie ták, iák przedtym, dźiś pozdrawiáiąc witáią.*
2. *Czemu Symeon ták się grubie z Nayświętszą Mátką obchodźi? bo iest celem wszytkich przećiwnośći. Kto chce doyść kresu szczęśliwego; niech się celem przećiwnośćiom, dáiąc się ná wolą Boską, stáwi.*
3. *Co to iest* signum *znák?*
4. *Iáko Chrystus był znákiem, celem wszytkich przećiwnośći.*
5. *Iáko Naysw: Mátká celem tákże byłá wszytkich przećiwnośći,*
6. *Przy niepokalánym poczęćiu swoim, przy Zwiástowániu, w Kośćiele Ierozolymskim, ná godách, y wszędźie byłá celem przećiwnośći.*
7. *Co to zá miecz boleśći przebił Duszę Nayświ: Mátki Boskiey?*
8. *Co zá powinność nászá kiedy Pan Iezus, Nayświęt: Mátká iego ćierpiąc, celem są przećiwnośći.*
9. *Zda się to bydź kazánie Wielkopiątkowe nie ná Gromnice: odpowiedź należyta ná to.*
10. *Dźiś Naysw: Mátká Bozka. naywięcey sobie zásłużyłá: poznawszy co miał ćierpieć P. Iezus, ná wolą się Boską zdáłá. Táky nam należy.*

Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur: & tuam ipsius animam gladius pertransibit.

Słowá Symeoná w dźiśieyszey Ewángelij, niżey opisáne.



1. PRáwieśći ná gody tráfiłá, ná ucztę osobliwą práwieśći do Kośćioła z Synem swoim przyszłá! ty ktoraś ták wdźięcznymi dobroći Máćierzyńskiey winem, záwołáne Kany Galileyskiey Gody hoynie osłodźiłá, Mátko Niepokalána, Zwierćiadło bez skázy, Pánno czysta, oczyszcze-

niu żadnemu niepodlegáiąca. *Speculum sine macula: Virgo purissima.* Gdźiesz się podźiáły one czásy? kiedy ćię Anioł Páński, imieniem Páńskim wita: *Aue gratiâ plena,* witáy łáski pełná; kiedy ćię ná gorách Iudzkich, duchem Boskim nápełniona Mátká Ianá wielkiego błogosłáwi? błogosłáwiony Owoc żywotá twego, wielbi *benedicta tu & benedictus &c.* á teraz co? przychodźisz oto do Kośćiołá, nieśiesz ten Nayśw: twoy Owoc ná ofiárę Bogu: iákoż ćię zgrzybiáły Symeon potyka? iáko ćię naybłogosłáwieńszą między biáłą płćią przyimuie? áto ćię y Syna twego, celem wszytkich przećiwnośći wystawia: áto miecz boleśći ná pierśi twoie Máćierzyńskie ostrzy *Ecce &c.*

2. A zkądże táka nieludzkość człekowi temu, ták wielce w Piśmie záleconemu? *Vir iustus & timoratus.* że ták Syná Boskiego wita? zkąd łábęćiowi umieráiącemu, w requiálne treny, głos on słodki ták prędko odmieniony? *Nunc dimittis. quia viderunt oculi mei salutare tuum.* że z mieczem boleśći Mátkę Boską potyka, y nim Duszy iey przegraża: *Et tuam animam, &c.* Dla tego ták mowi, ták postępuie Symeon: bo obaczył, poznał Páná Iezusá Zbáwićielá świátá: obaczył poznał Nayświętszą Pánnę Mátkę iego, Mátkę Zbáwienia nászego, celem wszytkich przećiwnośći, celem mieczá Boleśći. *Ecce positus hic.* Iednoż to iest Zbáwićiel, y Mátká, zbáwienia ludzkiego; co cel zprzećiwienia, co duszá mieczem boleśći przeráżona. O tym będźie mowá moiá, ná cześć twoię słodki Iezu, y Matki twoiey Niepokalánie poczętey IEZUS MARYA.

3. SIgnum to słowo, troiákie ma *significatum* tłumáczenie w Piśmie: naprzod tłumáczy się *signum*, cud; w Psalmie *& misit signa & prodigia, in medio tui Ægypte.* y *Actorum 5. per manus autem Apostolorum, fiebant signa & prodigia multa in plebe.* Drugi raz *signum* iednoż to iest w Piśmie, co Chorągiew: ták *Isaia 5. eleuauit signum in nationibus procul.* y w Psalmie *posuerunt*

fuerunt signa sua, signa. Potrzećie *signum* tłumáczy się cel, do ktorego strzeláią. *Threnorum 3tio. Tetendit arcum suum, & posuit me tanquam signum ad sagittam.* wszytkie te tłumáczenia *signi* o Chrystusie mowić się mogą.

4. Był Chrystus znákiem, to iest cudem wielkim, w oczách wszytkich ludźi; dla tego też był oraz celem wszytkich przećiwnośći, iáko to sami nieprzyiaćiele o nim mowią: *Hic homo multa signa facit.* ten człowiek wiele znákow, wiele cudow czyni; dla czego ná sromotną śmierć, potępić nam go koniecznie potrzebá: *morte turpissimâ condemnemus eum.* Był Chorągwią ábo dźiwowiskiem: bo ták to słowo *signum* Hebráyski text czyta: co też y Kośćioł święty przyznáie śpiewáiąc: *Vexilla Regis prodeunt.* Chorągiew Chrystusowę podnoszą; kiedy iáko wąż Moyżeszow, ná znák uzdrowienia ukászonym od wężá wystáwiony; *posuit eum pro signo, quem cùm percussi aspicerent, sanabantur;* ták Chrystus ná drzewie Krzyżowym zawieszony, dla zbáwienia nászego; stał się celem wszytkiego urągánia bluźnienia, okrućieństwá nieprzyiaćioł swoich, ták strásznego. Był celem wystáwionym, do ktorego strzeláią; *posuit me sicut signum ad sagittam;* kiedy ták wiele dla Zbáwienia ludzkiego ućierpiał. *Beatus Presbyter l. 1. Quid hoc est signum, cui contradicitur? nisi Crux, nisi Passio, probra, nisi vincula, colaphi, alapæ, claui, amaritudo fellis, mors, lancea, sepultura; sicut ipse Dominus signum suæ mortis anuntians ait: Generatio mala & adultera signum quærit, & signum non dabitur ei, nisi signum Ionæ Prophetæ.* Coż to iest (prawi) znák ktoremu się zprzećiwiáią? ieżeli nie Krzyż. ieżeli nie męká, zeplwánie, náygráwánie, więźienie, zá kárk w twarz ubićie, gozdźie, gorzkość żołći, śmierć, włocznia, do grobu złożenie? iáko y sam Pan znák śmierći swoiey opowiádáiac mowi: Pokolenie złośliwe y niepoććiwe, znáku szuka; á znáku mu nie dádzą, tylko znák Iony Proroká. to iest znákiem był, celem był Chrystus, od Zydowstwá przećiwnego mu

go mu śmiertelnie ustrzelánym; á on iáko Ionás z żołądká Wielorybá, ták ze wnętrzności źiemie, trzećiego dniá wyszedł, powstał nieśmiertelny.

5. Iáko zás Symeon Chrystusá wystawia *in signum*, zá cel ktoremu się zprzećiwiáią; ták Ian S. Mátkę Boską znakiem, ábo celem wielkim, ná niebie wystáwionym widźi: *& signum magnum apparuit in cælo, mulier amicta sole.* Ktore słowá lubo pospolite Tłumáczow Pismá S. zdánie, rozumie o Kośćiele Chrystusowym; iednák y o Nayśw: Mátce Boskiey *in sensu allegorico* rozumieć się mogą: bo lubo Mátká Boska w rádośći porodźiłá Syná Boskiego, nie w boleśći; iáko tá Biáłogłowá ktorą widźiał Ian Święty, to iest Kośćioł S. ktory przez męczeństwá ták okrutne, ná żywot wieczny SS. Páńskich odrodźił: lubo mowię Mátká Boska porodźiłá w rádośći; pod Krzyżem iednák wszytkie wyćierpiáłá boleśći. *Dolores partus quos effugit pariens; illos tempore Passionis sustinuit, ex materna compassione viscerum, lacerum reparturiens. Damasc: l. 4. de Fid: c. 51.* Celem tedy wystáwiona iest wszytkich przećiwnośći Mátká Boska, spolnie z Synem swoim. *Ecce positus est hic in signum, cui contradicetur.*

6. Ato naprzod, ledwo się pokazáłá ná niebie, przy Niepokalánym poczęćiu swoim, wielkim znákiem, Biáłogłowá słońcem odźiana, Xiężyc pod nogámi, á ná głowie Koronę ze dwunastu gwiázd máiąca; áż záraz celem iest przećiwnośći: bo támże záraz pokázuie się smok wielki, żołty przećiwko niey woiuiący. *Et ecce Draco rufus stetit ante mulierem, vt filium eius deuoraret:* á dla tego celem iest przećiwnośći, że Mátká *& in utero habens.* Przychodźi ná świát, zostáie zá zwiástowániem Anielskim Mátką Boską; áż *signum cui contradicetur*: bo obaczywszy czysty Oblubieniec iey, że w żywoćie nośiłá, *Inventa est in vtero habens;* záraz ią opuśćić chce. *Voluit occultè dimittere eam.* Idźie do Bethleem, áż y tám dla tego, mieysca w gospodźie ználeść nie może, że Mátká

tká; między bydlęty szukáć złożenia swego muśi: *non erat ei in diversorio locus.* Powiłá szczęśliwie Słowo Boskie; záraz *signum magnum apparuit*, pokazáłá się celem wielkim okrućieństwá Herodowego; przed ktorym áż do Ægyptu ućiekáć muśiáłá. Idźie z synem swoim do Kośćiołá Ierozolimskiego; y tám celem przećiwnośći zostáie, stráćiwszy Iedynaká swego, y przez trzy dni z płáczem szukáiąc zgubionego. *Dolentes quærebamus te.* Záproszona ná Gody Gálileyskie, iuż niekomu inszemu celem zprzećiwienia, y przećiwnośći stánełá; ále samemu nayukochańszemu Synowi swemu. Chćiáłá miłośći Máćierzyńskiey uczynić oświadczenie, w nagłey potrzebie ludźi onych Gody spráwuiących; prośi Syná o wino, ktorego niestáło, *vinum non habent.* Pátrzayćież, iákiey przećiwnośći celem, w obecnośći zgromádzenia onego zostawa? *Quid mihi & tibi mulier? nondum venit hora mea.* Iuż ia niewiem co czynić Niepokalána Mátká Boska miáłá, przy okázyey tákowey? nie mowiłáby byłá nic synowi, pátrząc ná niedostátek on; toby byli pewnie wszyscy gośćie wielkie *murmurantes* czynili: Awoż Marya łáski pełna! awoż Mátka miłośierdźia, Mátká wszelákiey litośći! á przy tákiey okázyi, nie wzruszy serca swego, do ták potrzebney koniecznie, przy tákim ákćie uczynnośći. Przymowiłá się Synowi, żeby ukontentowáłá wszytkich gośći; áż oto Synowskie zprzećiwienie ponośi. *Quid tibi & mihi mulier?* Czemuż? bo Mátká, á zátym cel wszelákich przećiwnośći. Udáłá się potym z krewnemi swoiemi, áby niebieskich náuk z ust Chrystusá słucháć mogłá: przychodźi do domu pewnego, gdźie Chrystus kazánie miał, stánie przededrzwiámi: áż y tám celem stáie się przećiwnośći. Powiádáią Chrystusowi: oto Mátká przededrzwiámi y Bráćia twoi; áż Chrystus iákoby zápiera się iey, Krewnych y Bráći swoich? *Quæ est Mater mea, & Fratres mei?* tych tylko przyznáie zá Mátkę swoię, zá Bráćią, zá Siostrę swoię; ktorzy pełnią

nią wolą Oycá iego. O cudowna poſłuſzeńſtwá cnoto! ktora pełniącego wolą Boſką, Mátką, Brátem y śioſtrą Syná Boſkiego czyni z człowieká káždego. *vide admirandam obedientiæ dignitatem! ipſa ſororem, ipſa fratrem, deinde ipſa Matrem Chriſti facit.* Ták S. Auguſt: *l. de Virg. in c. 8.* to mieyſce przywodząc, ćieſzy Pánu Bogu poświęcone Pánny: że y one ſą Mátką Chryſtuſową. Woſtátku Mátká Boſka ſtánełá celem wſzytkich przećiwnośći pod Krzyżem Iezuſowym. *Stabat Mater iuxta Crucem Ieſu.* tam wypełniło ſię dźiśieyſze Proroctwo Symeoná. *Et tuam ipſius animam gladius pertranſibit.*

7. Pytáią ſię niemniey uczeni, iáko y nabożni, ktory to był miecz, co miał przeniknąć wſkroś, Duſzę Mátki Boſkiey? rożni rożnie, S. Bernard *ſuper c. 12. Apoc:* powiáda, że miecz boleśći, było ſłowo ono Chryſtuſowe ná Krzyżu: *Mulier ecce filius tuus:* Niewiáſto oto Syn twoy: y ták mowi: *an non tibi pluſquàm gladius fuit ſermo ille, reuera pertranſiens animam, vſq; ad diuiſionem animæ & ſpiritus: O commutationem! Ioannes tibi pro Ieſu traditur!* á iákoż niewięcey miáło bydź nad okrutny miecz, ſłowo ono prawdźiwie przenikáiące duſzę twoię Pánno, y wſkroś przebiiáiące, áż do rozdwoienia Duſze y Duchá? O frymárku! o zamiáno niezgodna! Ianá zá Iezuſa oddáią? Tenże y S. Bonáventurá, miecz boleśći rozumie włocznią onę, ktorą przebodźiono bok Chryſtuſa zmárłego. mowi pomieniony: *dum perforatur lanceá ille tuus Ieſus; omnium quidem, ſed ſpecialiter tuam ipſius animam gladius pertranſiuit: quia ille exſpirauit:* kiedy práwi przebito bok onego Iezuſa twoiego, Mátko; lubo wſzytkich ſercá, iednákże oſobliwie twoię ſamę Duſzę przeniknął miecz boleśći: bo on iuż był bez duſze. ták S. Bonavent: pomieniony. Wyráźniey ieſzcze wſpomniony Bernard S. *non attigit animam crudelis lancea, quæ aperuit eius latus; ſed tuam utiq; animam pertranſiuit: ipſius nimirum anima iam non erat ibi; ſed tua plane inde nequibat auelli.* Niedoſzłá duſze okrutna włocznia oná, ktorą otwo-

rzono

rzono bok Iezuſa; ále twoię záiſte Duſzę, Mátko Pánno, wſkroś przebiłá; iego bowiem Duſzá, iuż tám w ſercu przebitym nie był, ále twoiá z támtąd żadnym ſpoſobem oderwána bydź nie mogłá. Ták Nayświęt: Mátká Boſka, według dźiśieyſzego Proroctwá, celem wſzytkich przećiwnośći, z Synem ſwoim naydroższym byłá: celem miecza boleśći, y dźiś y przy śmierći Iezuſowey ſtánełá. *Stabat*, to ieſt ſtátecznym ſercem wſzytko znoſząc, wſzytkie przećiwnośći, krwáwe boleśći, ná wolą Bogá Oycá ſpuſzczáiąc.

8. A nam Słuchácze coż inſzego należy? woła ná nas Apoſtoł *ad Hebr: 12. recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus, aduerſus ſemetipſum contradictionem, & ne fatigemini animis veſtris deficientes.* Ey kogożkolwiek to tyka, co Chryſtus dla zbáwienia ludzkiego ućierpiał: co Mátká iego boleſna *Cooperatrix ſalutis humanæ* dopomagáiąca Synowi Boſkiemu, do ſpráwy zbáwienia náſzego, ſpolnie z Synem ponośiłá: rozpámiętyway tego, ktory tákie ponośi od grzeſznikow, przećiwko ſamemu ſobie przećiwnośći: nieućiężay ſię, nie uſtáy ná ochoćie dobrey woli twoiey; żebyś nie miał z twoim Zbáwićielem, z Matką iego boleſną, iákieykolwiek przećiwnośći, dla miłośći ich y uſzánowánia ućierpieć. *Et ne fatigemini animis deficientes.*

9. Rzekłby kto? á cożto ieſt? miáſto Kolendy oſtátniey, Wielkopiątkowe od ćiebie Káznodźieio ſłyſzemy Kazánie! Gdyby inſzemu Słucháczowi, zdobyłbym ſię ná odpowiedź *ex tempore.* Iuż záſzłá *Septuageſima*; po zániechanym w Chorze *Alleluia*, poſtna męki Páńſkiey, y Boleſny Mátki Chryſtuſowey náſtąpiłá pámięć y uwagá. Ale świątobliwemu poślubionych Bogu Dźiewic zgromádzeniu; odpowiáda *Marina de Eſcobar.* Tá w dźień Oczyſzczenia Nayświęt: Mátki Boſkiey, w Duchu widźiáłá Krzyż wielki żałobnego koloru; ná ktorym prędko uczułá ſię bydź przybita, y z nim ná naywyżſze niebá wynieśiona: kiedy przyſzłá do śiebie po owym zachwy-

ceniu

ceniu, pyta się Anioła záwsze przy sobie obecnego: czemu by Bog w dźień Oczyszczenia Mátki Chrystusowey, táiemnicę Krzyżá swego duszy iey prezentował? odpowiedźiał Anioł: że dla tego, iż w ten dźień, obiáwiona byłá śmierć Chrystusowá Nayświęt: Mátce iego: y iáko dźiśieysze Proroctwo zpełnić się miáło, kiedy pod Krzyżem stoiącey włocznia oná bok Chrystusow przebiiáiąca; iáko miecz boleśći, przeniknąć miałá iey niepokaláne wnętrznośći.

10. Zá ktorym obiáwieniem, záraz Mátká Boska naydoskonalszy ákt, ktory mogłá kiedy przez cáłe żyćie swoie uczynić, uczyniłá; rezygnácyey, ábo oddánia się cáłego we wszytkim, na wolą Boską; wolą swoię Bogu y upodobániu iego poddáiąc; y to, że z Dekretu Boskiego, ukocháńy Syn iey, Chrystus Zbáwićiel umrzeć miał, bez przećiwienia się przyimuiąc. ktorym áktem nád insze wszytkie, więcey sobie zásłużyłá Nayśw: Mátká Boska: w łásce Boskiey naywięcey postąpiłá. Uczyńmyż y my ták; á zápewne, toż zásłużemy sobie przed Bogiem: oświadczmy się P. Bogu. *Paratum cor meum Deus! non mea sed fiat voluntas tua.* A gdy stosuiąc się do woli Boskiey, celem się wszytkich przećiwnośći stáwiemy; y tu, Mátką Chrystusową, Bráćią, bliskiemi pokrewnemi iego stániemy; y nieomylnie kresu szczęśliwośći wieczney; to iest, Bogá samego doydźiemy. *Si compatimur & conglorificabimur. Amen.*

KAZANIE III.
NA SWIĘTO PANNY MARYEY GROMNICZNEY.
w Krák: u Pánień Zakonnych w Kośćiele S. Andrze

Duchowna rozmowá z Gośćiámi Swietemi, w Kośćiele Páńskim.

Cum inducerent puerum IESUM Parentes eius; ecce Simeon, & Anna Prophetissa loquebatur de illo.

Gdy wprowadzáli dźiećiatko IEZUSA *Rodźicy iego; oto Symeon, y Anná Prorokini rozmowe miáłá o nim.*

1. *Swięta kompánia do Kośćiołá Páńskiego, piekna, pará ktora ią tám przyimuie.*
2. *Kiedy się názad wracáią, ktożby niechćiał gośći tákich mieć w domu u śiebie!*
3. *Gotuyćie się ná przyięćie ich; tym czásem niedługa ich duchowna rozmowa zábáwię.*
4. *Czemu Syn Boski chćiał bydź ná ofiárę Bogu Oycu oddány?*
5. *Czemu Syn Boski poszedł do Symeoná Kápłáná, do Anny Prorokini? podobnieysza, żeby oni byli szli do Páná, iáko trzey Krolowie.*
6. *Czemu Aniołowie do Abrámá y Sary przyszli? Czemu tęnże do Melchisedechá idźie, á Krol Sodomski do niego?*
7. *Czemu Nayświętsza Mátká Boska, przy tákiey swoiey wysokiey godnośći, Páná Iezusá wszytkim w Kośćiele prezentuie.*
8. *Co to iest Márya?*
9. *Mátká Boska nie dla śiebie, ále dla wszytkich nas Syná Boskiego ná ofiárę Bogu, y dźiś w Kośćiele, y ná Gorze Kálwáriey wydáie.*
10. *Czemu to Symeon piástuiac P. Iezusá,* requiem *sobie śpiewa?*
11. *Czemu to Symeon mowi,* ecce positus est in ruinam, & resurrectionem?
12. *Czemu to ten Stárzec ták nieludzko wita Nayświętszą Pánnę,* tuam ipsius animam gladius pertransibit.
13. *Bodáyżesmy tę náukę Swiętego Stáruszká, żywie poięli.*
14. *Czemu to S. Prorokini z Kośćiołá nigdźie nie wychodźiłá.*

15. *Z kim to rozmawiáłá S. Prorokini w Kośćiele?*
16. *Czemu to Mátká Boſka nic nie mowi w Kośćiele?*
17. *Táka zábáwiwſzy rozmowa ták miłych gośći, prośmy ich do śiebie upokorzonym ſercem, przyimuymy ich goracym áffektem.*

1. IAka to Swięta Kompánia! ná drożki święte do Kośćiołá Páńſkiego, z iák nieoſzácowánym Uotum, z ofiárą iáko Bogu miłą! Nayświętſza MátkáBoſka y Iozef S. z dźiećiątkem Pánem Iezuſem. *Cùm inducerent puerum Ieſum.* Iáka to piekna pará práwowiernych ſług Páńſkich, w onym domu Bożym! ktorzy tych gośći przyimuią; to Uotum, tę ofiárę Nayświętſzą odbieráią, Symeon zgrzybiáły Stárzec, y Babká Prorokini Anná, ośmdźieśiąt lat y cztery z domu Bożego nie wychodząca. Idźie o to Krol chwały, *introibit Rex gloriæ* z Máieſtatem ſwoim, z Mátką ſwoią Nayświętſzą, z piáſtunem ſwoim Swiętym: áby oddáli Pánu ofiárę, *vt darent hoſtiam*: nioſą ná rękách ſwoich zakład zbáwięnia náſzego, Słowo wieczne wćielone, Báránká niepokalánego, Bogu Oycu wiecznemu prezentuią, ſtáwiáią, *vt ſiſterent eum Domino.* Bierze go ná ręce ſwoie Kápłan ſpráwiedliwy Symeon, *accipit eum in vlnas ſuas*, łábęc on śniegiem ſędźiwey ſtárośći oſypány ſpiewa Zbáwićielowi; y śmierći zbliżáiącey, máiąc w ręku żywot wſzytkich, naymniey ſię nie boi, *nunc dimittis.* Stawa w ſrzod Kośćiołá Swięta Stáruſzká Anná Prorokini, chwali Páná, opowieda wſzytkim Zbáwićielá. *Confitebatur Domino, & loquebátur de illo.* Nayczyſtſza między wſzytkim ſtworzęniem, oczyſzczęnie bierze: Odkupićiel świátá piąćią ſrebrnikow, y parą gołąbiąt, według Práwá odkupuie ſię: piáſtun y karmićiel SynáBoſkiego uważa, co o nim prorokuią, y temu ſię z Mátką iego dźiwuią: *mirabantur ſuper his, quæ dicebantur de illo.*

2. Tak odpráwiwſzy wſzytko, według uſtaw Kośćiołá Páńſkiego, gdy ſię iuż do domu biorą; ktoraż nabożná

Duſzá nieżyczyłáby ſobie, wźiąć od pierśi Nayświętſzey Mátki kochánego ſwego, bráćiſzká ſwego? *Quis mihi det te fratrem meum, ſugentem vbera Matris meæ?* Cory Syonſkie *Filiæ Sion!* Duſze nabożne! czybyśćie nie rády, żeby Oblubieniec niebieſki z tą świętą kompánią ſwoią wſzedł do ogrodá wáſzego? *Veniat dilectus meus in hortum ſuum.* Czybyśćie nie rády, ábyśćiego w dom Mátki wáſzey wprowádźiły. *Introducam eum in domum Matris meæ.* Prawdáſz to? maćieſz tákie prágnięnie? ták o káżdey Duſzy nabożney dźiś rozumięm; że ſię z ſłodkim Bernárdem oświádcza: *Deſidero te millies, mi Ieſu quando venies!* tyśiąc kroć o pożądány! przyidźże o Iezu kochány!

3. Nágotuyćieſz ſię tedy, ná przyięćie Gośćiá ták wielkiego, z ták miłą świętą kompánią iego; á ia tym czáſem, puki u was wſzytko ná przyięćie ich ſporządzono nie będźie; duchownym rozmowięniem ſię z niemi tu w Kośćiele, gośći ták znamięnitych niedługo zábáwię. Ná chwałę twoię wieczney chwały Krolu: ná cześć Mátki twoiey niepokaláney, niewinne oczyſzczęnie odbieráiącey: ná náukę y poćiechę náſzę dochowną, w Imię Iezus Márya.

4. Idę naprzod do ćiebie naydrożſzy Zbáwićielu, Słowo Oycá wiecznego, ktoreś ná początku było: Słowo ktoreś ſię z dobroći twoiey nieſkończoney, Ciáłem, iedno z námi ſtáło. Upadſzy do nog twoich Páńſkich, proſzę ábyś przebaczył głupiey śmiáłośći moiey, o ktorey ty bárdzo dobrze wieſz. *Deus tu ſcis inſipientiam meam.* ábyś przebaczył, że ćię ſpytam naprzod: czemuż to, rownym we wſzytkim Oycu ſwemu będąc, Bog z Bogá, świátłość z świátłośći, chćiałeś áby ćię w Kośćiele Páńſkim prezentowáno, zá ofiárę oddáno Oycu niebieſkiemu. *loquere Domine, audit ſeruus tuus.* Powiedzże Pánie, ſłucha ſługá twoy. Odpowieda Zbáwićiel náſz drogi uſtámi piáſtuná ſwoiego Iozefá Swiętego: Nápiſáno záraz ná początku Xięgi Dekretow wiecznych o mnie; żebym czy-

nił wolą twoię Oycze moy niebieski. *In capite libri scriptum est de me, vt facerem voluntatem tuam, tunc dixi ecce venio.* Owoż idę do Kośćiołá twego, y ztym śię protestuię: że chcę czynić wolą twoię, żeć chcę zá wszytek świát ná gorze Kálwáryey błagálną offiárowáć offiárę twoię. Otoż ći śię záraz ná początku przyśćia ná świát mego, w Kośćiele twoim z tą ochotą moią prezentuię. *Tunc dixi ecce venio.* Nie dałem śię uśpić, uspokoić, utulić niepokaláney Mátce moiey, pokármem piersi iey Pánieńskich nákarmić; áż mnie tu przyniosłá do Swiątnice twoiey Oycze moy niebieski, gdźie śię przed wszytkim świátem oświádczam protestuię: *Cibus meus est, vt facerem voluntatem Patris mei.* To moy pokarm y w dźiećiństwie moim, y w doskonáłym wieku moim; ábym czynił wolą twoię Oycze moy niebieski. *vt facerem.* Bárdzo słuszna przyczyná przyśćia twego do nas drogi Zbáwićielu, ktoż tego nie widźi?

5. Ale ieszcze pytam śię, á czemuż to moy drogi Pánie, ustąpiłeś iákoś honoru twego; Páńskiey zápomniałeś powagi twoiey; iákoś śię ztym oświádczył: *Honorem meum nemini dabo*; podobnieysza było, żeby był Symeon Kápłan, Anná Prorokini; ow z Krolámi, bo *Regale Sacerdotium*; á owá z Pásterzámi, iáko Pásterká trzody swoiey, *Pasce hados tuos*: żeby byli poszli do ćiebie do Betleem; niż żebyś ty przyszedł do nich, Zbáwićielu drogi. Odpowieda ná to Piastun S. Zbáwićielá nászego. Kto bydło tylko páśie, kto gwiazdy tylko liczy, upátruie; temu szukáć Bogá trzebá, niech do niego bieży skwápliwie. Kto w Kośćiele śiedźi, ustáwicznie śię modli, iáko Symeon, iáko Anná; sąm do niego Bog przyidźie, sąm do niego śię zbliży. Kto Bogu w Kośćiele iego szczerze służy, ieszcze on nie pomyśli; á iuż go Bog słodyczą náwiedzęnia swego uprzedźi. *Praeuenisti eum in benedictionibus dulcedinis.* A miodem płynący Doktor: *Adhuc ego eum quaero, & ille iam venit: adhuc ego suffragia capto, & ipse iam proximus est: ego*

ego suscitari mihi charitatem cupio, & ad me plus charitas ipsa festinat. Ieszcze ia szukam Bogá, á ow iuż przychodźi: ieszcze ia o łáskę śię stáram iego, á on iuż zbliżył śię: iá prágnę żeby we mnie wskrzeszona byłá miłość Boska; á do mnie tym więcey miłość iego sámá pokwápia. Do tego (mowi Stáruszek) chćiał uszánowáć Zbáwićiel świátá sędźiwą sług swoich stárość; chćiał pokazáć w iákiey miał uwadze godność Kápłáńską; dla tego nie czeka, áż by do niego do Betleem przyszli; ále sąm idźie do nich: młodszych choć y Krolow do śiebie sprowadza, do Kápłánow, do stárych sąm spieszy.

6. Co, do Abráámá w lećiech podeszłego, z Bábką swoią zgrzybiáłą pod namiotem śiedzącego, y ná przechodzących pątnikow iákich, áby ich przyiął do śiebie, oczekuiącego; trzech Aniołow Páńskich, á w Osobie ich Troycę sámę Nayświętszą zprowádźiło? przyczyná w Piśmie. *Erant ambo senes prouectaeq; aetatis.* Sędźiwa stárość, y od Aniołow Páńskich, y od sámego Bogá w Troycy iedynego uszánowána. *Tres vidit & vnum adorauit.* Trzech obaczył, á iednemu cześć Boską oddał. Znowu czemu temuż Abráámowi, po otrzymánym z piąći Krolow zwyćięstwie, w drogę záchodźi z uszánowániem wielkim Krol Sodomski; á do Melchisedechá Kápłáná sąm Abráám idźie, y dźieśięćinę mu odebrániey zdobyczy dáie? bo ten Kápłan Bogá naywyższego, większego poszánowánia godźien, nád sámego Królá lubo potężnego. Słuszna przyczyná przyśćia twego Zbáwićielu, do Kośćiołá twego. Podźże tedy Báránku niepokaláńy, między lilie twoie, ábyś śię pásł między niemi! podz do tego ogrodá twego zámkniętego kwiatku polny! podz między Doktorámi uczący Náuczyćielu, do Auditorow twoich, do uczęnnic twoich! ucz ich przykłádem twoim, bo wszytkie twoie spráwy, są dla nászey náprawy. *Omnis Christi actio est nostra instructio:* Wielki Augustyn mowi: ucz ich w Szkole, posłuszeństwá stárszym swoim winnego: ucz ich uszánowánia Kápłá-

Kapłanow w Kośćiele: ucz w domu uszánowánia stárey sędźiwośći: *doce me facere voluntatem tuam. viam mandatorum tuorum instrue me.* Náucz mnie czynić wolą twoię. Drogi przykazań twoich náucz mnie Pánie.

7. Idę potym do ćiebie Nayświętsza Mátko Boska, twárde kárki moie do upokorzęnia się, do usługi twoiey, rzucam ná zdeptánie pod nogi święte twoie: mowić do ćiebie zmázánemi wszeláką obrzydliwośćią ustámi moiemi, Pánno niepokalánie poczęta, o lilio czystośći niezwiędłey nigdy! y nie śmięm, y niegodźienem: chcę ćie pozdrowić, mowić *Aue*; áż ia tylko záiąkąm się *A. A. A. Domina, nescio loqui. Loquere tu nobis, & non loquatur Domina.* Swięty Opiekunie Mátki Boskiey mow ty zá nię do mnie; á oná niech nie mowi: sąm ledwo Anioł godźien tego, á nie człowiek grzeszny. Pytam ćię tedy Swięty Pátryárcho, czemu to zwierćiadło czystośći niezmázáne, *speculum sine macula*, po oczyszczęnie do Kośćiołá Páńskiego idźie? czemu iedyne dobro swoie, Syná swego naydroższego, ieszcze ták máluckiego; we dni záraz czterdźieśći, ieszcze przy pierśiách będącego, ieszcze nie zostáwionego, ták dáleko do Ieruzalem niosąc niewczáśnie: ludźiom wszytkim, wszystek skarb niebá y źiemie pokázuie? czemu nie chowa ostrożnie dla sámey śiebie? odpowiáda Stárzec Swięty: Przy ták wysokiey Máćierzynstwá Boskiego godnośći, głęboko pokornasz to Pánieńká! Mátką ią Boską Anioł miánuie, pełną łáski wita; á oná się niewolnicą Páńską liczy. *Ecce Ancilla Domini.* Nie podległa będąc práwu, dla niewiast tylko rodzących nápisánemu; czystszą będąc nád wszytkie stworzęnia Pánną, po niewinne oczyszczęnie idąc, ślepe posłuszeństwo w Zakonie przykazáne pełni: Mátką będąc Boską, Pánią świátá wszytkiego, z grzesznymi niewiástámi stawa. Odpowieda y ná drugie pytánie Stárzec Swięty: Nie czeka Mátká Boska, áż by odkarmiłá pierśiámi czystemi Iedynaká Boskiego, nie-

śie

śie skarb swoy iedyny nieoszácowány, wszytkim go prezentuie.

8. Bo Nayświętsza Mátká Boska, iest to Márya, iest to morze: ktore zrodźiwszy nieoszácowáną perłę, wyrzuca ią ná brzeg; áby kto pierwszy, ten był ználaźszy ią, szczęśliwszy. *Res proiecta primi occupantis.* według Práwá. Iest to Márya, morze nieprzebráne, ktore ná wszytek świát, łask niebieskich hoyne krynice rozlewa: z ktorego czerpamy wszyscy, cokolwiek dobrego mąmy, iáko miodem płynący Doktor mowi: *Maria mare gratiarum, de cuius plenitudine hauriunt vniuersi.* Iest Márya, nie Anná, ktora do Kośćiołá Páńskiego iść niechćiáłá; áż kochánego Syná Sámuelá od pierśi zostáwiłá; á potym w Kośćiele iednym dożywotnie zámknęłá: Tá Nayświętsza Mátká, iák skoro tylko z Duchá S. Słowo wieczne poczęłá; záraz się ztym odezwáłá, co Oblubienicá niebieska rzekłá: *tenui eum nec dimittam, donec introducam eum in domum Matris meæ.*

9. Dostáłám ćie kochánku, uchwyćiłám ćię, y niepuszczę; áż ćię wprowádzę w dom Mátki moiey, w dom wszytkich przyśćia Zbáwićielá swego oczekuiących. Dla czego porwáłá się prędko, poszłá z Názáreth ná gory Iudzkie. *Exsurgens Maria abijt in montana:* záprowádźiłá w dom Ciotuśi swoiey Gośćiá Bogá: w dom Prorocki, Kápłáński, naywyższego Kápłáná Proroká naywiększego: Ianowi poświęcenie, wszystkiemu domowi onemu rádość, niebo, oczyszczęnie: nápełniwszy mieysce ono wszytkiemi niebieskiemi skárbámi, W ćielonego Bogá opowiedźiawszy; idźie do Názáreth, á potym do Betleem drogę podeymuie: y tám kędy nie tylko ludźiom, ále y bydlętom sámym przystęp wolny, Bogá ná świát wydáie, y nayprośćieyszym Pásterzom, y naymędrszym Krolom Słowo wieczne wćielone pokázuie. Przynośi go dźiś do Ieruzalem; áby tám gdźie ze wszytkiego świátá, co naycelnieyszi zostawáli ludźie, iáwnie w Kośćiele pokazáłá

zálá

záłá świátu Nowonárodzonego Mesyaszá. Idźie nie tylko z dźiećiną do Przybytku Páńskiego; ále kiedy podrośnie, prowá dźi go do Kośćiołá, y tráći: znáyduie potym. ále widząc że ná to przyszedł, áby dla zbáwięnia świátá wszytkiego umárł; áż ná sámę go Kálwáryą odprawadza, y pod krzyżem stoiąc, gdy do niey skłánia głowę swoię Zbáwićiel umieráiący; tę ofiárę błagálną Oycu niebieskiemu zá wszystek świát ofiáruie: żeby w Synu Boskim, wszystkich wiernych przysposobiłá zá syny, Iedynaká swego mężnym sercem pozbywa. O Mátko Boska! tuś śię nam Mátką pokazáłá. *Monstra te esse Matrem*: kiedyś świátu wszytkiemu wyświádczyłá, żeś go nie sobie dla swoiey włáśney poćiechy; ále dla nas, dla zbáwięnia nászego porodźiłá. *Qui pro nobis natus, tulit esse tuus.* Podź że y ty Pánno nád Pánnámi, do Pánień Bogu záślubionych! podź Páni świátá, do Służebnić twoich: Stolico mądrośći, do uczęnnic twoich: będźiesz ich uczyłá pokory głębokiey, przy dostoyneśći ták wysokiey Páńieństwá Bogu oddánego: będźiesz uczyłá posłuszeństwá obserwáncyey praw Zakonnych: będźiesz uczyłá iáko nie sobie w Zakonie żyć máią, ále wszytkiemu zgromádzęniu: iáko Bogá wszędźie nośić máią, iáko z nim z gory ná gorę Cnot Swiętych, przenośić śię máią: *Ibunt de virtute in virtutem*: iáko nigdy Zbáwićielá z oczu nie spuszczáć, wszędźie z nim zostáwáć, bez niego nigdźie postąpić nie máią; *Tenui eum, nec dimittam*; áżby go wprzod w dom sercá swego wprowádźiły, w rezydenciey Mátki swoiey, duszy swoiey zámknęły. *Donec introducam eum in domum Matris meæ.*

10. Po trzećie, idę do Swiętego Stárusszká Symeoná: pytam naprzod Oycze S. czemuż to wziąwszy ná ręce Zbáwićielá twego, ktorego widźieć ták gorącym prágnąłeś áffektem; trzymáiąc ná dłoniách twoich żywot, *requiem* sobie spiewasz? *nunc dimittis.* Bo káżdy kto do Bogá przystępuie, á zwłaszczá kto *corporaliter*, w Nayświętszym Sákrámenćie Zbáwićielá swego przyimuie; ták bydź gotow powinien: żeby dźiś á dźiś śmiele umrzeć mogł. Dla tego Apostoł mowi: *Dominus Iesus in qua nocte tradebatur accepit panem.* Pan Iezus kiedy umierał, ten Sákráment postánowił. Znowu tenże Apostoł, pámiętáć, opowiedáć śmierć Páńską każe tym: ktorzy Bogá w Nayświętszym Sákrámenćie utáionego, upiástowáć w ręku swoich, w sercu swoim przyiąc prágną. *Quotiescunq; manducabitis panem hunc, & calicem bibetis; mortem Domini annuntiabitis.* Chryzostom S. *hom. 52. in Matth. Quicunq; nostri Agni Eucharistiam manducant, ita dicuntur esse expediti, quasi quotidie exituri de hoc mundo.* Ktorzykolwiek nászego Báránká Ciáło Nayświętsze przyimuią, ták powinni bydź gotowi, iákoby dźiś wyniść z ćiáłá, dźiś umrzeć mieli.

11. Druga, pytam śię, Swięty Stárusszku, czemużeś to iákiś przećiwny? Zbáwićielá świátá piástuiesz, mowisz że iest obiáśnieniem Narodow, chwałą Izráelá; á potym go pálcem wytykasz, że iest ná zgubę oraz y ná powstánie wielom wystáwiony. *Ecce positus est hic in ruinam & resurrectionem multorum.* Odpowieda Prorok Swięty. Nic przećiwnego nie mogę mowić o tym, ktory przećiwne rzeczy iednoż czyni. *qui facit vtraq; unum.* Ták to iest przychodźi Chrystus ná upadek tym, ktorzy Bogá znáć niechcą; ktorzy go znáią, á czći mu należytey oddáć niedbáią: ná zgubę złym ludźiom, ktorzy dla złośći swoich, Bogu mieyscá u śiebie nie dáią: ná powstánie tym, ktorzy w Bogá wierzą, ktorzy go y ustámi, y uczynkámi dobremi wyznawáią. *Gloss. Ord.* Znowu, przychodźi Chrystus Zbáwićiel do nas, ná zgubę wszytkich występkow nászych: ná upadek wszytkich báłwánow w sercu nászym: ná powstánie Cnot świętych.

12. Pytam iesczcze Stárusszku Swięty: dla Bogá czemużeś to ták nie ludzki? zdasz śię bydź z pokolenia owych, o ktorych powiádano: *Senes morosi.* Czemuż śię ták z Mátką Boską obszedł bárdzo grubo? miásto powitánia, przyięćia wdźię-

wdźięcznego; ſerceś iey Pánieńſkie zákrwáwił, rzekſzy do niey: *& tuam ipſius animam gladius pertranſibit.* Ták Bog dekretował: áby y ſamá Matká Boſka bez boleśći ná świećie nie byłá: w rádośći poczełá, y porodźiłá Iedynaká Boſkiego: uſzłá Práwá poſpolitego, *in dolore paries;* owoż ma práwo przećiwko niey ſamey nápiſane. *Et tuam ipſius &c.* Swięty Dámáſcen: *Quos in partu dolores effugerat, Paſſionis tempore ſuſtinuit; vt quæ pro materno affectu viſcera ſibi lacerari ſenſerit.* Ktorych przy porodzeniu boleśći uſzłá, te podczás męki poniosłá; kiedy z Mácierzyńſkiego áffektu, wnętrznośći w ſobie poſzárpáne uczułá. Nie chćiał Bog, áby Mátká Syná iego poſſes Kroleſtwá niebá y źiemie ináczey otrzymáłá; tylko przez miecz. *Et tuam ipſius animam pertranſibit gladius.* Ieżeli Synowi Boſkiemu należáło koniecznie ćierpieć, á ták wniść do kroleſtwá; iákoż to y Mátce iego należeć nie miáło. *Nonne oportuit pati Chriſtū & ſic in regnum intrare!*

13. O bodayżeſmy to żywie poięli, czego uczyſz, co nam przepowiedaſz Oycze błogosłáwiony, Proroku S. niechże odtąd ták záwſze do upiáſtowánia w ſercách, do przyięćia w domy náſze tego Páná, przyſtępuiemy; ábyſmy záwſze śmierć iego rozpámiętywáli: ábyſmy ſię do ſtołu iego iáko ná oſtátnią godźinę onę, kiedy nas ná Gody wieczne záwołáć da Pan Bog máią, záwſze gotowáli; żebyſmy z tobą Stárcze Swięty, przyimuiąc tego Páná, ſpiewáć mogli: *Nunc dimittis ſervum tuum Domine.* Niech zá przyśćiem do nas Páná tego, wſzytkie złe námiętnośći zruinowáne precz wykorzenione będą; *poſitus eſt hic, in ruinam;* á Cnoty Swięte wſzytkie, obſerwáncia śćiſła obowiąſkow náſzych, pilność w ſłużbie Bożey, czułość około zbáwienia, niech w nas powſtánie. *Et in reſurrectionem multorum.* Niech ſię náuczemy ćierpieć dla miłośći Bogá wſzytko, przykłádem y Syná Boſkiego, y Nayświętſzey Mátki iego, nic niewinnych. *Et in peccatis concepit me mater mea.* Niech to tkwi záwſze

w pámięći żywey náſzey: *Nonne oportuit pati, & ſic intrare in regnum.*

14. Poczwarte: pytam Swięty Prorokini Anny: Czemuś to oſobliwa iákaś, y nie widána Dewotiſſa, uſtáwicznie ſię modliſz, uſtáwicznie pośćiż, z Kośćiołá nigdy przez lat 84. nie wychodźiſz święta Páni? Wdyć też to było wyiecháć gdźie zá Miáſto, Páná Iezuſa w Betleem náwiedźić, iść ná odpuſt do Ogroycá, ná Kálwáryey drożki święte obeyść, iáſną gorę Tabor obaczyc, ná gorze Synái ziáwienie Boſkie widźieć, iáko inśi Swięći ludźie czynią. Swięta niemniey byłá wdową Iudyth; á przećię dla uwolnienia Bethuliey z oblężenia, do Obozu poſzłá, y kárk hárdy Hetmánowi ućięłá. Odpowiádá S. Prorokini, Proroká ukoronowánego ſłowy: *Beati qui habitant in domo tua Domine.* ktore Beaty, te w Kośćiele tylko śiedzą: iákie gdźie odpuſty, iákie ziáwienia, nic niewiedzą; ſam ich Bog ſzuka, w Kośćiele go nie ná drożkách, choćby y święte były znáyduią. *Qui ſæpè peregrinantur, raro ſaluantur.* Przydáie *S. Fulgentius Epiſt. 2. ad Sullan. c. 15.* Więcey dokazáłá Anna w Kośćiele śiedząc, niżeli Iudyth w Obozie nieprzyiaćielſkim, ták wiele nieprzyiaćioł gromiąc. *Nam Iudyth ſpecialibus armis accincta, caput laſciui prædonis abſcidit; Anna verò ipſum caput Eccleſiæ Spiritu Sancto repleta, cognouit.* Druga. zkimżeś ty to rozmawiáłá y oczym w Kośćiele Swięta Prorokini? odpowieda zá nię Ewángeliſtá: *Loquebatur omnibus qui expectabant redemptionem.* Było tám wiele innych ludźi w Kośćiele, náſzło ſię uczonych Rábinow, Dworſkich Królá Herodá, cudzoźiemcow, ofiárę przynoſzących: náprowádzono tám ćiołkow, báránow, kozłow, co niemiára nośiły báby iágniąt, gołębiąt; á przećię do żadnych z tych nie mowiłá, tylko do tych ſámych, ktorzy *expectabant redemptionem.* Przyidźie y pies do Kośćiołá, przynioſą y ptaká, choć ná drzwiách przećiwko tákim exkommuniká: nie mowią Swięte Dewotki z tákiemi,

tylko z temi, *qui expectabant.* A okimżeś rozmawiáłá? odpowiedá *de illo.* Nie o tym, nie o owym, áni o tym; ále tylko *de illo.* o tym ktory iest *Redemptor Israel,* Odkupićiel świátá. Swięta ták duchowney w Kośćiele Bożym Mistrzyni náuká! Bodayżeśćie ią wszyscy poięli, y w rzeczy samey pełnili, ktorzyśćie w domu Bożym dla tego ośiedli, ábyśćie w nim po wszytkie dni żywotá wászego Pánu Bogu służyli. *Beati qui habitant in domo tua Domine.*

16. Ná ostátek pytam się ćiebie Opiekunie Syná Boskiego ná źiemi, Karmićielu Słowá Wćielonego Iozefie S. Czemu to Mátká Boska, nic á nic w Kośćiele nie mowi? ná miecz ktorym przeráźi iey duszę, iáko mowi Simeon S. nie sarknie? wdyć y Anioła Pánskiego pytáłá: *Quomodo?* iákoż to bydź może? y u Ciotuśie swoiey B. Elżbiety, náwiedzáiąc ią, ták wesoło spiewáłá: *Magnificat anima mea Dominum.* Odpowiáda Stáruszek Swięty: O skromnasz to Pánienká, ćicha iáko gołebicá! wiedźiáłá że miał Apostoł Pánski wszelkich rozmow, gadánia w Kośćiele białey płći zákazáć. *Mulier es in Ecclesiis taceant, non enim permittitur eis loqui. 1. Cor. 14.* Przy obcych choć y w Kośćiele, choć Mátká Boska nieozwie się: w domu u Ciotuśie swoiey, tylko to co ná chwałę Boską mowi, śpiewa. O Stolico Mądrośći! o Mátko Słowá przedwiecznego, przez ktore wszytko się stáło! *pone custodiam ori meo.* dayże to ustom nászym ná spiewánie, ná opowiedánie chwały Boskiey poświęconym; ábyśmy w Kośćiele Pánskim tylko to iedno Słowo, ktoreś ty w żywoćie poczęłá, w uśćiech nászych mieli, z twoim słodkim imieniem Mátko Boska IEZUS MARYA! day żebyśmy przykłádem twoim, kiedy ná nas Bog co dopuśći, ábyśmy ćierpliwie znośili: ták złe iako dobre z rąk Boskich przyimowáli. *Si bona suscepimus. &c.*

17. Táką duchowną rozmową zábáwiwszy ták miłych, ták duszom nászym pożądánych Gośći, *dulcis hospes animae;* Pytam

Pytam się *Filiae Sion* Dusze nabożne, ieżeli iuż w sercách wászych, w domách wászych, wszytko dla przyięćia ich, iest gotowo? ták kłádę że gotowo. Podźćież iuż tedy szczęśliwie w dom wász, gorącym prágnieniem oczekiwáne Kompánie: á wy Corki Syońskie, Dusze nabożne niemieszkayćie, prędko ochotnie zábiegayćie drogę, *exite obuiam Sponso,* Oblubieńcowi wászemu, z ták Swiętą Kompánią do was idącemu. Iuż oto iest przed Kratą, iuż przez okienká zágląda, zá drzwiámi tudźiesz stoi. *Ecce iste stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos.* Iuż się sam Zbáwićiel odzywa do was, dekláruie sam usty swemi: *Ego sto ad ostium, & pulso, si quis aperuerit intrabo.* Oto stoię przed drzwiámi, y kołácę, kto otworzy wnidę. Kołáce do Forty Iozef S. *Principes!* Xiężney Mátki Krolowey nieodrodne Corki, *attollite portas vestras.* Otworzćie. *& introibit Rex gloriae.* Oto idźie do was Pan chwały. Ieżeli się pytaćie co to zá Pan chwały? *Quis est iste Rex gloriae.* Wiedzćież o tym, że to iest Pan wszelákich Cnot, Czystośći, Posłuszeństwá, Ubostwá; ten to iest Krol chwały. Przybierzćie się w zátę złotą miłośći Boskiey, miłośći zobopolney, *in fimbriis aureis:* odźieyćie się iásną Cnot SS. Sukienką, wychodźćie przećiwko Krolowi temu. *Egredimini & videte Regem.* Podźćie w głębokiey ponurzywszy się pokorze, upadayćie przed Zbáwićielem wászym, mowćie zprágnieniem gorącym, y westchnieniem. *Desidero te millies, mi Iesu quando venies, quando me de te saties, quando me laetum facies!* Kiedy idźie do was nie tylko w duchu y bogomyślnośći, ále w rzeczy samey: idźie do was w Sákrámenćie Naświęt: otworzćie mu sercá wásze, Dusze wásze otworzćie, witayćie go: *Veniat Dilectus in hortum suum.* Podźże Zbáwićielu nász, lubośći my niegodni; *Domine non sum dignus,* ábyś náwiedźił dom sercá nászego; ále żeś się odezwał, ktoć otworzy, poydźiesz do niego; *si quis audierit vocem meam, & aperuerit ianuam; intrabo ad illum & canabo* cum

cum illo, & ipse mecum. Ap. 3. Ktożkolwiek usłucha głosu mego, y otworzy weście domu swego; wstąpię do niego, y bánkietowáć się będę z nim, á on zęmną. A woż masz serca násze! *Paratum cor meum Deus, paratum cor meum.* Wnidź dobrotliwy Pánie, pożądány Gościu, náwiedź nas y z Mátką Naśw: twoią, mieszkay między námi z tą Swiętą dźiśieyszą Kompánią twoią: á my z tym się oświádczamy, że uchwyciwszy się stop twoich Páńskich, iuż się więcey ćiebie nie puszczemy. *Tenui eum nec dimittam. Amen.*

KAZANIE
W Piątek przed Niedźielą Męki Páńskiey, ábo o Bolesney NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Iezus tedy obaczywszy Márya płácząca, y ktorzy z nia przyszli płáczących; wzruszył się w duchu, y zápłákał. Ioan: 11.

Łzy nád ćierpiacym Chrystusem, nád płácząca Márya Mátka iego, łzy przed Bogiem wielomożne.

1. *KAznodźieiá zmiękczyć sercá Słuchácżow nie zmoże; niech że to uczynia sáme łzy Iezusowe, łzy Mátki iego.*
2. *Łzy Iezusowe, łzy Máryey, wrodzony áffekt wyćisnał.*
3. *Łzy Łázárzá dzwignęły z grobu: kto z Chrystusem płácze, z bolesna Mátka Páná Iezusá szuka, wszytko wesele znaydźie.*

4. *Pátrzemy ná żáłobna Męki Chrystusowey Processya, widźiemy Mátkę iego bolesna, nic nas to nie tyka.*
5. *Płáczemy śmierći Rodźicow, nád ledá baykámi żáleymy się; nád śmierćia Zbáwićielá łzy iedney wyćisnac niemożemy.*
6. *Czemu nas nie wzruszy, ieżeli nie nád przyrodzona, przynamniey wrodzona skłonność ku Oycu, Mátce, Brátu, Przyiaćielowi, ktory dla nas nie raz zápłákał.*
7. *Skłoniona ná krzyżu głowa pokázuie Zbáwićiel, iż szuka ktoby go poćieszył.*
8. *Iáko sobie Bog łzy ludzkie waży, y onych szuka?*
9. *Łzy co moga u Chrystusá?*
10. *Spraw Pánie, ábyśmy śmierć twoię, bolesney Mátki twoiey gorzkość, rzewliwie y rzeźwie opłákáli.*

IEsus ergo vt vidit Mariam plorantem, & qui venerant cum ea plorantes, infremuit spiritu: & lachrymatus est IEsus. *Ioan: 11.*

1. SŁuchácze moi, stawąm tu, lubo niegodny tákiego, ták wielkich Káznodźieiow mieyscá; tym umysłem, intencyą táką, iákiey nabożeństwo dźiśieysze, y pobożność wásza po mnie oczekuie. Stawąm ábym do rzewliwey kompássyey, do winnego ulitowánia się, nád okrutną męką Zbáwićielá, y gorzkośćią bolesney Mátki iego, sercá wásze zmiękczył, áffekty náktonił. Znąm nieudolność moię: *quid valeant, quid ferre recusent,* miárkuię śiły swoie. Więm że do wzbudzęnia áffektu, áffektu potrzebá: *plorabit qui me volet incuruásse querela.* A iá co? stoię o to nieużytego sercá twárdy kámień! prawdá że kiedyś y máły kámyszczek zgory spadszy, naywiększe státuy; nie tylko z lipkiey gliny, nie tylko z wolnego złotá, álbo srebrá; ále z twárdey spiże, y żelázá hártownego lite, w proch
ieden

iedcn obrácał. Stoię, nie pasterz własny, dla owieczek pástwiská Chrystusowego duszę swoię kłádący; ále námiestnik tylko, prędko owieczki do nápáśienia poruczone opuszczáiący: prawdá, że kiedyś y Pástuszká Dawid, nádęta pysznego Goliatá głowę ćiśnięniem iednym z proce, bárdzo głęboko, ćięszkim ná źiemię pádnieniem upokorzył. Iestem iáko dzwon, *velut æs tinniens*, według Apostołá, ktory inszych zwoływa do nabożeństwá, á sąm dáleko od nabożeństwá stoi: prawdá że kiedyś choć tylko głos wołáiącego ná puszczy, á przećię do rzewliwych łez, do skruszęnia sercá, do prawdźiwey pokuty, iászczurcy on narod skutecznie prowádźił, *genimina viperarum, prædicans baptismum pœnitentiæ.* Więc tedy nie ia pomiotło u świátá wzgárdzone, iáko się Apostoł nazywa, *tanquam purgamenta huius mundi*; ále niech was Słuchácze moi, do rzewliwey kompássyey nád okrutną śmierćią Zbáwićielá prowádzą; do winnego użalęnia się nád gorzkośćią bolesney Mátki iego, niech sercá wásze nákłonią sáme łzy wdźięczney Ewángeliey, od kocháńká Chrystusowego Ianá S. zebráne, łzy Mágdáleny y Marty, łzy Przyiaćioł ich kondolencyą czyniących, łzy sámego Zbáwićielá, á zátym y bolesney Mátki iego, niech was przerážą, niech zmiękczą. *Iesus ergo &c.* Iezus tedy iák obazył Máryą płáczącą, y ktorzy przyszli znią płáczących; wzruszył się w duchu, y zápłákał.

2. Ták żáłobliwey scenie, ták smutnemu widowisku, okrutney męki y śmierći Zbáwićielá, y nádnim gorzko ubolewáiącey Nayświętszey Mátki iego; ábyżmy się z bliská lepiey przypátrzyli; ruszmy się Słuchácze moi, pobożnym áffektem z mieyscá tego: podźmy tám, kędy nas prowádźi Ewángelia dźiśieysza: stawmy się wespoł z Chrystusem y Uczniami iego do Betániey, do Kásztelu bogomyślney Mágdáleny y prácowitey Marty, ná *Exequie* Łázárzá iuż czwarty dźień w grobie leżącego: obaczmy one smutne widowisko, onę ták grubą żáłobę domu ták świetnego, w ktorym Słonce

ce spráwiedliwośći ták wiele rázy wesoło gośćiło. Płácze Mágdalená, hoyne łzy, iáko pełna fontáná wylewa. *Magdalis in lacrymis nauigat ipsa suis*: niedźiw, bo Brátá kochánego stráćiłá. Płácze Martá, ręce opuszcza, lubo ták zrzędna Gospodyni gospodárstwem się nie roztrywa: niedźiw, bo głowá domu wszytkiego grob záległá. Płácżą przyiaćiele, ktorzy się z kondolencyámi zbiegli, *qui venerant, cum ea plorantes*: niedźiw, bo miłego sąmśiádá, przyiaćielá kochánego pozbyli. Przychodźi ná te, po pogrzebie Łázárzowym ták żáłosne *Exequie* Zbáwićiel drogi: cóż? obaczywszy Mágdálenę, y tych, ktorzy ią ćieszyli płáczących, *vt vidit eum ea plorantes*; nie może z ćierpieć litośćiwe serce iego, gorzkośći ony: *infremuit spiritu, & lacrymatus est Iesus*; wzruszył się w duchu, y zápłákał Iezus. O łzy ludzkie! iáko siłę y nád sámym Bogiem dokazáć możećie! *lacrymatus est.* iáko y kámienie twárde przebiiáćie! *gutta cauat lapidem, lapidem quem reprobauerunt.* Coż zá przyczyná ták wielkiego, á tákich osob nád iednym Łázárzem rozrzewnienia? Affekt uprzeymy, áffekt ku przyiaćielowi wrodzony. *Ecce quomodò amabat eum!* pátrzayćie, iáki to był kochány Przyiaćiel iego! Ia ták nabożnie rozumiem, że tám muśiáłá bydź ná tęn czás y Nayświętsza Mátká Iezusowá: wiedząc dobrze, że tę uczynność, ktorą Mágdálenie w tákiey okázyey w śieroctwie onym oświádczyłá, oddáć iey prędko po sześćiu dniách, stoiąc pod krzyżem táż Mágdálená miáłá. Coż rozumiećie Słuchácze moi? iáko tám Nayświętsza Mátká obaczywszy płáczącego Zbáwićielá, y sámá w gorzkich łzách pograżnąc muśiáłá. *Ecce quomodò amabat eum.* Toż y o SS. Apostołach prawdźiwie rzecz się może: że y ći widząc zápłákáne oczy Zbáwićielá mego, płákáć nieomylnie muśieli, *plorabitis & vos.* Cożto spráwiło? wrodzony ku Náuczyćielowi, ku Dobrodźieiowi affekt. *Ecce quomodò amabat eum!*

3. Ták skropiwszy hoynemi wszytkę drogę łzámi, przychodzą

chodzą áż do grobu, kędy Łázarz leżał; gdźie znowu wzru-
ſzywſzy ćięſzkim żalem, wnętrznośći ſwoie litośćiwy Zbá-
wićiel; *Ieſus ergò rurſus fremens, in ſemetipſo;* záwoła ná Łá-
zárzá, *Lazare veni foras!* Łázárzu wynidz z grobu. Záwołał
ná Łázárzá Iezus; áż záraz po ták ſtráſznym łez krwáwych
potopie, weſoła wſtáie chwilá. *Naſcuntur medijs gaudia luctibus.*
Wychodźi Łázarz zgrobu, z wiązkámi ſwoiemi wſzy-
tkich łzy oćiera. O ſzczęśliwe łzy, iákiey ieſteśćie okázyą
nieſpodźiáną rádośći? ták kto z Chryſtuſem płácze, nie o-
mylną wſzytkich poćiech ſłodyczą prędko nápełniony bę-
dźie. *Triſtitia impleuit cor veſtrum; ſed triſtitia veſtra conuertetur
in gaudium.* Ták kto zboleſną Márką Iezuſá ſtráconego ſzu-
ka, *dolentes quærebamus te,* nieprzebráne ſkárby wſzytkich po-
ćiech znaydźie. *Triſtitia veſtra conuertetur in gaudium.*

4. Przypátrzyliżmy ſię Słucháczc moi, co áffekt przy-
rodzony może; podnieſmyż teraz ſercá náſze wyżey, do áffe-
ktu przećiwko ćierpiącemu Iezuſowi nád przyrodzonego:
do áffektu przećiwko boleſney Mátce Synowſkiego, áffektu
duchownego. Idźie oto tą drogą Ierozolimſką, tá żałobna
pogrzebowa proceſſya: wynoſzą przez tę bramę Kośćielną,
ná krzyżowych márách Iedynaká Mátki ſwoiey Iedynaká Bo-
ſkiego. *Ecce defunctus efferebatur, filius vnicus Matris ſuæ, & hæc
vidua erat.* O to umárłego nieśiono Syná iedynego Mátki
ſwoiey, á tá byłá pozoſtáłá śierotá. Trzyma ſię tudźież mar,
w gorzkich boleśćiách zátopiona Mátká, *Stabat iuxta crucem
Mater Ieſu.* Stáłá przy Krzyżu záraz Mátká Iezuſowa. Niemáſz
ktoby ią poćieſzył: *non eſt qui conſoletur eam*: niemáſz ktoby
icy rzekł nie płácz, *noli flere*: niemáſz ktoby icy Syná kochá-
nego oddał. *Et dedit illum Matri ſuæ.* Widźiemy to, żáłoſną
requiálną pieśn Wielkopiątkową ſłyſzemy. *vexilla Regis pro-
deunt*; á tykáż ſię to cokolwiek zákámiáłych ſerc náſzych?
iuſtus perijt, & non eſt qui recogitet in corde ſuo. Ginie ſpráwie-
dliwy, á niemáſz ktoby to uważał w ſercu ſwoim. *Et non eſt
qui recogitet.*

5. Mizerny ia człowiek! kiedym pátrzał ná śmierć Rodźi-
cow moich, iáko ſię ledwo nie pukało ſerce moie: kiedym
do grobu prowádźił krewne, przyiaćioły ſwoie, iáką gorzko-
śćią rozpływáło ſię ſerce moie! Náwet kiedym czytał z Au-
guſtynem S. o śmierći zábitey Didony; iákom płákał, lubo to
bayká pono była. *Flebam Didonem mortuam, cum interea te
morientem Deus meus, vita mea, ſiccis oculis ferrem miſerrimus.*
Płákałem zábitey Didony; á tym czáſem ná ćiebie umieráiące-
go Boże moy, żywoćie moy, ſuchemi oczymá pátrzałem mi-
zerny. *Siccis oculis ferrem miſerrimus.* Nieſzczęśliwy ia czło-
wiek, nie mogę ſię zdobyć ná ſerdeczny nádprzyrodzony áffekt,
przećiwko ćierpiącemu zá mnie winnego, Bogu Zbáwićielo-
wi memu! *patitur homo Deus, vt liberetur homo reus. Aug S.*

6. Czemuż mię nie wzruſzy przyrodzona przynamniey
skłonność, winna wdźięczność przećiwko Oycu memu, ktory
mnie żywi, záchowuie karmi? *Pater noſter.* Czemu mnie nie
wzruſzy przyrodzona przynamniey skłonność, winna wdźię-
czność przećiwko Mátce moiey? ktora mnie odrodzonego ná
żywot wieczny, pod Krzyżem ćierpiącego Zbáwićielá, we
łzách ſwoich obmyłá. *In vno Saluatore Maria plurimos peperit
ad ſalutem.* Czemuż mnie nie wzruſzy wrodzony áffekt prze-
ćiwko Brátu memu, ktory mnie do wſpołdźiedźictwá przy-
puśćił ſwoiego. *Si filij & heredes, coheredes quidem Chriſti.* Cze-
mu nie wzruſzy winny áffekt przećiwko nayżyczliwſzemu Przy-
iaćielowi memu? *vos amici mei eſtis.* wy przyiaćiele ieſteśćie
moi. Czemuż mnie náoſtátek nie wzruſzy wrodzony winny
áffekt, przećiwko temu ktory nád moią złośćią nie raz nie dwa;
ále ták wielekroć ſerdecznie zápłákał. *Lacrymatus eſt Ieſus.*
ktory ná mnie Łázárzá nie przez cztery dni, ále przez ták wie-
le czáſow, w grobie obrzydliwośći grzechowey záſmrodzone-

go wołał przez nátchnienia wnętrzne, przez właśne sumnienie moie nápominał, ábym powstał: *Lazare veni foras.* A ia co? *Flebam Didonem,* O báśnie iedne, kiedy iáko ćień prędko vćiekáły, serdecznie płákałem; á ná śmierć twoię Boże moy, iedyne dobro moie, żywoćie moy, y wszytko, suchemi oczymá nieszczęśliwy pátrzałem. *Te morientem Deus meus, vita mea, siccis oculis ferrem miserrimus.*

7. Skłoniłeś Zbáwićielu moy, skłorą ostrym ćierniem głowę twoię: spuśćiłeś ku ziemi z Krzyżá krwią zászłe, gorzkiemi łzámi zápłakáne oczy twoie! á czegoż to szukasz Zbáwićielu drogi? czego ták upátruiesz pilnie. *Et sustinui qui simul mecum contristaretur, & non fuit.* Czekałem mowi Zbáwićiel, upátrowałem, ktoby spolnie ubolewał ze mną; á nie było żadnego, *& non fuit.* Szukałem ktoby mnie w tákiey ćięzkośći, w tákim opuszczeniu poćieszył; á nieználazłem żadnego. *Consolantem me quæsiui, & non inueni.* A coż to iest? że Zbáwićiel prágnie, oczekuie, szuka od nas poćiechy, *sustinui, consolantem me quæsiui.* Wdyć on Bog iest wszytkiey, ktora się ználeść może poćiechy? *Deus totius consolationis.* w rękách iego wszytkie vćiechy pomyślne. *Delectationes in dextera tua vsq; in finem.* Czemuż od nas kondolenciey czeka? *sustinui?* Czemu od nas łez nászych prágnie? *sitio.* Czemu poćieszenia szuka? *Consolantem me quæsiui*

8. Słuchácze moi, tákto Bog łzy ludzkie waży sobie, że nie mogąc z nátury swoiey łzámi oczu swoich zaláć; wźiął náturę ludzką, áby płákał z námi. *Quia Deus plorare non potest, assumpsit humanam naturam, vt ploraret.* Bogomyślny Bernárdyn Senenski mowi: ták Bog łzy ludzkie kocha, że ie iáko naydroższe perły przed oczymá swemi kłádźie, wnich się naymiley przegląda. *Deus posuisti lachrymas meas in conspectu tuo.* Poło-

Położyłeś Boże moy w oczách twoich łzy moie. Psálmistá mowi. Skłonił Zbáwićiel moy drogi, skłotą ostrym ćierniem głowę swoię, spuśćił ku żiemi z krzyżá krwią zászłe gorzkiemi łzámi zápłákáne oczy swoie. szuka drogich pereł pobożnych łez nászych. *Simile est Regnum homini, quærenti bonas margaritas.* Ynálaższy choć iednę sercá skruszonego drogą perłę; *inventá vná pretiosá;* pátrzayćie co Zbáwićiel czyni? wyszedł z Ieruzalem Miástá S. *abijt:* wszytkiego co tylko miał pozbył; pozbył y słodkiey Rodźićielki swoiey, pozbył y miłych Uczniow swoich, pozbył y odźienia włáśnego, pozbył y doszczędu wylaney Krwie swoiey, pozbył ná ostátek dusze sámey swoiey; áby sobie u nas grzesznych, zákupił tę iedyną sercá skruszonego drogą perłę. *Inuentá vná pretiosá margaritá, vendidit omnia, & comparauit eam.*

9. *O quanta est vis in lachrymis peccatorum!* ô iáka iest moc łzy iedney człowieká grzesznego. Chryzolog S. mowi. Podobnemi słowy *Petrus Abb: Cellensis de Pan: c. 12.* *O lachryma humilis, tua est potentia, tuum Regnum!* O łzy upokorzonego przed Bogiem sercá wászá iest potęgá, wásze Krolestwo. Wy pánuiećie, wy kroluiećie: wy łotrowi ná krzyżu niebo, wy Ianowi pod Krzyżem Mátkę Bożą oddáiećie: wy Piotrowi gorzko płaczącemu, y z Ianem grob Pánski naypierwey otwieráćie; wy Mágdálenie płaczliwey, Zmartwychwstáiącego Páná, obecnego naprzod przed wszytkiemi pokázuiećie. *Mulier quem quæris, quid ploras?*

10. Zbáwićielu drogi! ponieważ ći ták smákuią łzy násze; ponieważ y przy dźiśieyszych Łazarzowych Exequiách rzewliwie płaczesz; y wisząc ná Krzyżu z płaczem y głosem wielkim, *cum lachrymis & clamore valido,* wołasz *Sitio* Prágnę! Widźisz Zbáwićielu moy, że ná tey skalistey Kálwáryey, nie masz tu in-

tu inszego napoiu dla ciebie, tylko ábo żołć z octem, od niezbożnych zmieszána; álbo te oschłe oczy násze, sercá zákámiáłe násze! Niedayże tego Pánie, ábyśmy cię z niezbożnemi, gorzką żołcią, przykrym octem, złego ná dáley życia nászego zárážáć mieli: uchoway Pánie ábyś się kiedy uskarżáć miał ná niezbożność nászę, mowiąc: *Dederunt in escam meam fel, & in siti mea potaverunt me aceto.* Dáli mi źli ludźie żołć ná pokarm, á wprágnieniu moim octem mnie poili. Uchowayże nas Pánie niezbożnośći tákiey! Wołaż Zbáwićielu, prágnę! *Ah sitio clamas!* Nie mász tu inszey ochłody dla ciebie, tylko te oschłe sercá násze, tylko te dwie kámienne, osuszone cysterny násze. *Desunt his rupibus undæ.* Vderz że Krzyżem twoim w tę opokę sercá nászego Zbáwićielu drogi; *percutiesq; petram.* á ták z oczu nászych wypłyną łzy hoyne: *& exibunt aquæ:* á ták te same dwoie zrzodłá, łzy serdeczne násze ochłodą twoią, w prágnieniu twoim będą. *Sola fluunt oculis flumina, sola bibe.* Toć zá ofiárę dáiemy Zbáwićielu nász przy dźisieyszych Exequiách, teć rinfreski, łzy násze, ze łzámi twoiemi, ze łzámi bolesney Mátki twoiey zmieszawszy, ná ochłodę twoię przyprawiamy. Płákałeś ty Iezu nád námi Łázárzámi w grobie leżącemi; *Lachrymatus est Iesus:* więc y my płákáć nád okrutną śmierćią twoią, nád gorzkośćią bolesney Mátki twoiey będźiemy. *Exitus aquarum deduxerunt oculi mei:* abyśmy tu boleiąc z tobą, ná wieki się weselili. *Si compatimur, ut & conglorificemur.* Day nam to ukrzyżowány Zbáwićielu, zá przyczyną bolesney Mátki twoiey. Amen.

KA-



KAZANIE
NA SWIETO
Siedmi Boleśći, Błogosłáwioney
MATKI BOZKIEY.

Twoie Duszę przeráźi miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow Boleśći w sercu Nay: Mátki Boskiey.

1. *KOśćioł Swięty podniozszy Choragiew Męki Páńskiey; wystawia serce Mátki Bożey, śiedmia boleśći przeráżone: ktoż się pod tę Choragiew, ná ten widok niestáwi?*
2. *Wychodźi Mátká Boska na gorę Mirry, ná gorę Kádźidłá ná Kálwárya.*
3. *Ktora duszá chce uznáć, co to zá miecze, y kędy zrániły serce Mátki Boskiey; niechay z nia wychodźi szukáć Zbáwićielá swego.*
4. *Kto się taki odważył kowáć miecze boleśći, ná serce Mát: Boskiey?*
5. *Nikt pono inszy, tylko my grzesznicy.*
6. *Oprocz grzechow nászych, miłość Máćierzynska záostrzyłá miecz boleśći ná serce Mátki Boskiey.*
7. *Pierwszy miecz; że się uznawáłá prawdźiwa Mátka Boska; á zá tym nád wszytkie Mátki kocháć Iedynaká swego muśiáłá.*
8. *Matká Boska nierozdwoiony áffekt, iáko inśi Rodźicy; ále zupełnie ziednoczony ku Synowi miáłá.*

9. *Dru-*

9. *Drugi miecz, że go znáłá Iedynakiem, y swoim y Oycá niebieskiego; żal nád iedynakiem cierpieć naywiększy muśiáłá.*
10. *Boleść Mátki Vmá. tego iedynaká w Naim, wzruszyłá Zbáwićielá.*
11. *Szczęśliwsza tá, bo odebráłá iedynaká żywego; á Mátká Boska zá Syná odebráłá Vczniá.*
12. *Trzeći miecz, że syn tey Mátki był iey we wszytkim podobny.*
13. *Czwarty miecz, że widźiáłá w nim, ták wysokie cnoty: płaczą nád nim insze białogłowy, coż własna Mátká?*
14. *Piąty miecz, że go dobrodźieiem ták wielkim swoim uznawáłá.*
15. *Szosty miecz, że go znáłá Bogiem z Boga iáko* comprehensor.
16. *Siodmy miecz, bo miłośćia Duchá S. z Synem swoim, nieskończenie prawie ziednoczona byłá.*
17. *Czás y mieysce pierwszego mieczá, Vćieczká, y poniewierká Egipska.*
18. *Drugiego mieczá czás, kiedy go w Ieruzalem zgubiłá.*
19. *Trzećiego, godźiná oná, y pożegnánie, kiedy wychodźił z Betániey ná śmierć.*
20. *Czwartego mieczá mieysce, kiedy záßłá Krzyż niosacemu.*
21. *Weroniká málowánie tylko ná płotnie odebráłá: Serce Swiętey Klary* de Monte Falcone, *Copia to tylko Originału, sercá Mátki Boskiey.*
22. *Piąty czás, kiedy pod Krzyżem stałá: były to dwie Cytry Iezus y Mátká iego.*
23. *Przebićie boku Chrystusowego spráwowáło zbáwienie násze: bo y w ten czás Mátká w Synu, á Syn w Matce cierpiał.*
24. *Szoste mieysce, kiedy zdięte z Krzyżá Ciáło piástowáłá.*
25. *Ostátnie mieysce, kiedy go w grobie złożono, y zápieczętowano.*
26. *Czemu Ewangelia opisawszy Mękę Chrystusowę, o Mátce iego tylko mowi: stałá pod Krzyżem!*
27. *Słońce przez zwierćiádło, ogień wskrzesza.*

28. *Zno-*

28. *Znowu czemu tylko stawa?*
29. *Czemu iescze stałá y stoi? oglada się kto iey żalu dopomaga.*
30. *Podźćieß Dusze nabożne, y z Ciálem Chrystusowym serce Mátki iego pogrzebćie, nápisawszy: Gdźie iest Skarb twoy, támże niech będźie y serce twoie.*

Twoie Dusze przeráźi miecz. Luc. 2.

Siedm mieczow boleśći, w sercu Nayś: Mátki Boskiey.

I. Ziś szosty dzien w Niedźielę męki Pánskiey, podniosł Kośćioł S. Chorągiew żałobną, záćiągáiąc pod nię wszystkich prawowiernych, y to im żáłosne hásło ogłaszáiąc: *Vexilla Regis prodeunt, fulget Crucis misterium.* Chorągiew Królá wychodźi, táiemnicá Krzyżá wschodźi: ná ktorym żyćie umárło, y żywot śmierći wydárło. A ktoż z nas pierwszym pod tę Chorągiew stánął Towárzyszem? kto przed inszemi tákiey żałoby chćiał bydź uczestnikiem? wiedząc, iż iáko Towárzyszámi mąk, boleśći iestesmy; ták będźiemy y pociechy uczestnikámi. *Scientes, quòd sicut socij passionum estis, sic eritis & consolationis. Cor. 1.* Dźiś záś w ten Piątek, przed wielkim Piątkiem nie mniey wielki: kiedy iuż tá żałobna Chorągiew Krolewska, z śmierćią żywotá naszego, y z żywotem śmierći naszey, ku Gorze Kálwáryey zbliża się; áby onę smutną, nie tylko sercá ludzkie; ále wszytkie żywioły, ćiężkim żalem kruszącą Processyą; od Piłatá ná Krzyż, z krzyżá do grobu prowádząc Chrystusa, odpráwiłá; y tę ostátnią usługę *supremum pietatis officium* áby mu oddáłá: tenże mowię Kośćioł S. wystawia nam serce Mátki Boskiey, śiedmią boleśći mieczow

przeráżone: *Et tuam ipſius animam pertranſibit gladius.* Od żáłobliwego widoku tego, od tey ták przeráźliwey, á wſzelkiego politowánia godney Sceny, ktoreż ſerce zákámiáłe oczy ſwoie odwroći? kiedy y ſami okrutni kátowie widźieli, kogo gwoźdźmi, włocznią, ćierniem z kłoli, okrutnie przebili. *Viderunt in quem transfixerunt.*

2. Wychodźi oto Mátká boleśći, w ten ſwoy wielki Piątek, ná gorę Mirową gorzkośći ſwoich: *Vadam in montem Myrrhæ:* ále oraz y ná págorek kádźidłowy, *& ad collem thuris*, ná Gorę Kálwáryą wſtępuie; ná ktorey naywyżſzy Kápłan, y Ofiárá Nayświętſza *Sacerdos ipſe & victima*, ofiárował Oycu niebieſkiemu okup zbáwienia náſzego *pretium Redemptionis.* Wychodźi, á nie czekáiąc godźiny oney pod Krzyżem; kiedy tymże ſztychem, ktorym okrutna włocznia bok Syná Boſkiego ná Krzyżu przebodłá; tymże y ſerce Mátki iego ſpolnie przeráźiłá. *Crudelis lancea quæ ipſius aperuit latus, tuam utique animam pertranſiuit* Bernard S. mowi. Wychodźi mowię dźiś tá Mátká boleśći, ná gorę gorzkiey Mirry, chwytáiąc ſię zá ſerce; nie iednym włoczni oney oſtrzem przeráżone, ále śiedmią boleſnych mieczow ná wylot przebite. *Vt pluſquam Martyrem iure meritò prædicemus, in qua nimirum corporeæ ſenſum paſſionis, exceſſit compaſſionis affectus.* Dáleko więcey niż Męczennicę Mátkę Boską słuſznie názywamy; gdyż w niey mąk ná ćiele wyćierpienie, przewyżſzył dáleko áffekt, y ubolewáiącego ſercá zákrwáwienie.

3. Duſze nabożnych *Filiæ Hieruſalem!* Chcećież wiedźieć co to zá miecze? kto ie ukował, gdźie y iáko záoſtrzył? Podźcieſz pod tą Chorągwią Męki Zbáwićielá wáſzego, iuż oto podnieſioną, rozwinioną: záćiągnieyćie ſię do tey Kompániey, z tą Mátką boleśći, Mátką wáſzą, podźćie ná tę przykrey Mi-

ry go-

ry gorę: *vadam ad montem Myrrhæ* y ná Gorę Kálwáryey, *& ad collem thuris.* Szukayćie z tą opłákáną Mátką zgubionego iey ukochánego: *Quò abijt Dilectus tuus ò pulcherrima mulierum? quò declinauit Dilectus tuus; & quæremus eum tecum.* Gdźieżkolwiek odſzedł od ćiebie ukochány twoy o Mátko! Słonce kiedyś piękności, á teraz Morze gorzkości, Mátko boleśći! gdźieżkolwiek ſię skłonił ukochány twoy; będźiem go z tobą ſpolnie, á pilnie ſzukáli. *& quæremus eum tecum.* ábyſmy go ználáżſzy, y do ſercá twego ták okrutnie zránionego, ták wielce zbolałego przytuliwſzy; wſzyſtkie w nim rány iego leczyli, boleśći twych ulżyli, gorzkośći osłodźili. Co będźie w Imię wáſze święte IEZUS MARYA.

Y Twoie duſze przeráźi miecz.

4. KToryż to y gdźie ználazł ſię ták okrutny Tyran, ták chćiwy Krwie niewinney zaboycá, ták y ná wnętrznośći Mátki właſney nieoglądáiący ſię *Nero?* ktory ſię odważył ná ſerce Mátki Boſkiey kowáć, oſtrzyć, y podáwáć miecze krwáwe? *Tuam ipſius animam.* Muśiáłá okrutniká tákiego, nie Mátká, ále iákaś krzemieniſta porzućić opoká: muśiáłá, nie Mácochá iákaś nieprawa; ále raczey ſroga Tygriſſa wykarmić. *Duræ genuere cautes, & admôrunt ubera tygres.* Gdybyſmy ſię Słucháacze moi, ſami obeyzrzeli ná ſię, á dobrze ſię zważyli; pewniebyſmy uználi, że tákiego okrućienſtwá nád boleſnym ſercem Mátki Boſkiey, my ieſteſmy Wulkánámi, my ſprawcámi złośliwemi. Bo ieżli grzechy náſze Krzyż Chryſtuſowi zbudowáły, wyſtáwiły: *percuſſus eſt propter ſcelus Populi ſui*, zábity, zámordowány ieſt okrutnie dla zbrodni ludu ſwego: *ſupra dorſum meum fabricauerunt peccatores:* ná grzbiećie moim wybudowáli grzeſznicy: *paráſti crucem Saluatori tuo:* wyſtáwiłeś, zgoto-

zgoto-

zgotowałeś złośliwy człeku, Krzyż Zbáwićielowi twemu; toć pewnie też grzechy, zbrodnie, nieprawośći nászé y ná serce Mátki Syná Boskiego, miecz boleśći ukowáły, záostrzyły, podáły. Boć to sam Ewángelista spolnie z sobą złączył, kiedy mowi: *Positus est hic in signum cui contradicetur*, y záraz nierozdźielnie przydáie: *& tuam ipsius animam pertransibit gladius*, Syn Boski práwi wystáwiony iest ná Krzyżu celem, do ktorego wszytkie przećiwnośći zmierzáią; á tám záraz, o Pánno serce twoie, krwáwego mieczá sztychy przenikáią.

5. Záwáruyże nas Pánie szalenstwá tákiego! uchoway okrućienstwá ták srogiego! ábysmy się kiedy porywáć ná ćię Páná nászego mieli; ábysmy się nád sercem bolesnym Mátki twoiey, Mátki nászey, pástwić kiedy mieli! záwáruyże nas Pánie. *Absit hoc à te Domine, absit à me Domine!*

6. Pominawszy tedy, y iednym pomyśleniem teraz niewspomniawszy tego; ábysmy się grzechami nászymi, ná Syná Boskiego y bolesną Mátkę iego porwáć kiedy mieli; pytaymy się ráczey, kto to iest oprocz grzesznego człeká ták śmiałek odważny, ktory skłonił się do tego; áby ná serce, Mátki Boskiey ukował, záostrzył, y podał miecz śiedmiorákiey boleśći. *Eloquar an sileam!* á wymowić że ten sekret czy zátáić? wymowić: bo trudno zátáić. Sámá Mátká Boska, Mátká miłośći, stałá się sobie Mátką boleśći, morze gorzkośći: sámá te miecze sobie ukowáłá, záostrzyłá, y podáłá: *Ipsa sibi Mater causa doloris erat. In me, in me convertite ferrum.* Bo ieżeli to prawdá, iákoż muśi bydź nieomylna prawdá, co Seráfin miłośćią, á náuką Cherubin, Doktor S. Bonáventurá mowi: czym większe w sercu znáyduią się przećiw Bogu zapały miłośći; tym większa gorzkość rośćie, tym się bystrzeyszy miecz záostrza kompássyi, politowánia nád ćierpiącym Bogiem Człekiem: toć Má-

toć Mátká Nayśw: Boska, większą nád wszytkie Seráfiny, pałáiąc przećiwko Wćielonemu Słowu miłośćią; muśiáłá koniecznie większą, widząc go ták wiele ćierpiącego przerażona zostawáć boleśćią. Toć sámá sobie te miecze, Duszę iey Nayświętszą pzzenikáiące záostrzyłá, zgotowáłá, y w sercu swym bolesnym utkwiełá. *Ipsa sibi Mater causa doloris erat. In me conuertite ferrum.*

7. Pierwszy miecz krwáwy, ktory ná czyste pierśi swoie, miłość Máćierzynska Nayśw: Bogárodźice Pánny záostrzyłá; iest żywie przenikáiące poymowánie, wysoce oświeconego rozumu tey Mátki: że byłá prawdźiwą przyrodzoną Syná Boskiego Mátką, *Deipara* Bogárodźicá prawdźiwa: Pánná, nád wszytkie Pánny, Mátká nád wszystkie mátki, miłośćią nád wszystkie Seráfiny ogniste pałáiąca: znáłá poymowáłá, przenikáłá głęboko właśność Máćierzynstwá swego: rozeznawáłá nád wszytkie rozumy stworzone więcey, Iednorodzonego Syná Boskiego, Krew ze Krwie swoiey, Ciáło z Ciáłá swego. *Os de ossibus meis, Caro de carne mea.* A zátym więcey rozpływáło się serce iey Máćierzynskie, w miłośći przećiw Synowi swemu Bogu prawdźiwemu niepoiętey; nád miłość wszystkich Mátek ná świećie; ktore były, są, y będą, niedośćigłym sposobem nieporownánie Mátki większey.

8. A to z tey przyczyny: wszyscy inszy Rodźicy, nie mogą miec zupełnego, iednostáynego áffektu, przećiwko dźiatkom swoim; ále máią tylko podźielony, áffekt Rodźićielski, ku krwi właśney swoiey: to iest, Oyćiec oycowski áffekt ma, Mátká máćierzynski. *Cordis dimidium.* A Mátká Boska co? *pleno jure* zupełnym práwem przyrodzonym, ma cále zupełną miłość, áffekt ziednoczony ku Synowi swemu: y Oycowską y Máćierzynską powagę, godność, relacyą, skłonność odebrawszy do Syna Boskiego; oraz y Mátká będąc y

dąc, y Oycem iego. Oczym Nazyanzen ták mowi: *Matris expers illic, Patris expers hic.* A co tenże mowi o Oycu Niebieskim, względem Iednorodzonego Syná iego: *Tu Pater, tu Mater, tu mas, tu femina.* toż y o tobie: tyś iest y Mátką y Oyćiec ná źiemi Syná Boskiego Nayświętsza Márya. Czego y Doktor potwierdza Anielski. *3. p q. 2. art. 3.* Ieżeli tedy y Mátką y Oycem ná źiemi Synowi Boskiemu Nayświętsza Mátká byłá; toć go nierozdźielnym áffektem zupełnym, nierozdwoionym sercem ukochałá: toć iák wielką w sercu swoim miłość onę przećiwko Synowi swoiemu miáłá; ták wielki też miecz Boleśći, pátrząc ná ćierpiącego, ták okrutne męki, w duszy swoiey wskroś boleśćią przerażoney czułá, ponośiłá. Gdyż według wspomnionego Bonáwentury: wszystek pomiar boleśći, według stopniá y miáry pokázuie się miłośći. Czego y doświadczenie w powierzchownych rzeczách uczy: gdźie ogniá więcey tám popiołu więcey: gdźie upał większy, tám dogara bárdźiey. Márya morze gorzkośći! ieżeli o ktorey inszey Mátce, o tobie naypierwszey między wszytkiemi Mátkámi, rzecz się naysłuszniey może: *Magna est velut mare contritio tua! Thren. 1.* Wielkie iest iáko morze utrapienie twoie. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

9. Drugi miecz záostrzyłá ná czyste serce Páńskie miłość oná, ktora iey wystáwiłá Iedynaká iey, á oraz y Iedynaká Boskiego; ták ćiężkie męki ćierpiącego, wzgárdy, bicze, łáncuchy, krzyże, od okrutnikow onych ponoszącego; kiedy zá bramę mieyską wyrzucony *extra portam passus* ná Krzyż wbity, *regnauit à ligno Deus*, okrutnie zámordowány, po śmierći włocznią przebity, w kámiennym ná ostátku grobie zostáł położony. iák się tám serce ono máćierzyńskie ná on czás miáło! iák wiele mieczow przebiiáiących wyćierpiáło! *Tuam ipsius animam gladius, &c.* Pismo kiedy chce opisáć żal wielki, zwyczáynie mowi: że iest táki, iáki bywa nád iedynakiem, iáko nád pierworodnym iedynym: o czym

o czym *Zachar. 12. Plangent eum planctu, quasi super vnigenitum, & dolebunt super eum, vt doleri solet in morte primogeniti.* Będą opłákiwáć łzámi, płáczem, iáko iedynaká; y vbolewáć będą nád nim, iáko ubolewáć zwykli przy śmierći pierworodnego.

10. Pokazał tę ćiężką boleść serdeczną Mátki swoiey, sam Zbáwićiel, w oney Wdowie miástá Naim: ktorey syná Iedynaká gdy do pogrzebu niosą; obaczywszy Zbáwićiel Mátkę onę, śmierći Iedynaká swego ták ćiężko żáluiącą, y płáczącą rzewliwie; stáwił sobie boleść Mátki swoiey Nayświętszey, ktorą przy śmierći iego pod Krzyżem ponieść miáłá; y záraz wzruszył się miłośierdźiem nád boleiącą ták ćiężko, *misericordiâ motus super eam,* y poćieszył ią mile: *Noli flere.* Syná iey iedynaká ożywionego oddał. *Dedit illum Matri suæ.*

11. Szczęśliwa Białogłowo! ktoraś miáłá ták wielkiego poćieszyćielá: ktoraś miásto pogrzebu iedynaká swego, wesołe gody iedynakowi twoiemu, y tym ktorzy go do grobu nieśli wesele spráwiłá. Niepotkáło to szczęśćie Nayświętszey Mátki Boskiey. widźiáłá umieráiącego Iedynaká swego; á rzekłże iey kto *Noli flere*? nie. *Et non est qui consoletur eam.* Nie było ktoby ią poćieszył. Odebráłáć wprawdźie z ręku Iozefa y Nikodemá, ná łono swoie, mártwego Iedynaká swego; ále wzbudźił że go kto, z owego snu śmiertelnego? *tibi dico surge.* nie. *Non est qui consoletur eam.* nie było znikąd poćiechy. A oddanoż iey Syná ukochánego? *reddidit eum Matri suæ,* nie. *non est qui consoletur eam.* nie było znikąd poćiechy. Prawdá że iey Iedynak ná Krzyżu wiszący, oddał Iáná zá Syná; ále pátrzaymyż iáka to serca iey boleiącego poćiechá? pomieniony Bernard S. mowi: *Mulier ecce filius tuus. O commutationem! Ioannes tibi pro Iesu traditur, seruus pro Domino, Discipulus pro Magistro, Filius Zebedei pro Filio DEI, homo purus pro vero DEO!* Niewiásto oto Syn twoy! práwieć mi po-

mi poćiechá! práwie zgodna zamiáná, Iana dáiąc zá Iezuſa, ſługę zá Páná, Vczniá zá Náuczyćielá, Syná Zebedeuſzowego zá Syná Bożego, człeká proſtego, zá Bogá prawdźiwego! y przydáie dáley: *quomodò non tuam affectuoſiſſimam animam pertranſiret hæc auditio! quando & noſtra licet ſaxea, licet ferrea pectora, ſola recordatio ſcindit!* A iákoż nayprzychelnieyſzey Duſze twoiey nie przeráźiłá tá mowa! kiedy y náſze lubo kámienne, lubo żelázne ſercá, ſamo wſpomnienie ná poły przerywa, *ferrea pectora ſola recordatio ſcindit. Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

12. Trzeći miecz záoſtrzyłá, zgotowáłá, ná ſerce boleiące Bogárodźice Pánny, miłość oná tey Mátki, ktorą miáłá przećiwko Synowi ſwemu, we wſzytkim ſobie podobnemu. Wiećie że Oyćiec, Mátká, wtych ſię dźiatkách naywięcey kocháią; ktore ſię w nich więcey wrodzą, ktore ſobie więcey bydź podobne widzą. Oczym Dok: Anielſki náucza. Rebeká czemu nie pierworodnego Eſaua, ále Iakobá młodſzego ſerdecznie kocháłá? bo owego koſmátego iáko koźieł, á tego wielce ſobie podobnego widźiáłá; dla czego mu przemyſłem ſwoim do otrzymánia Práwá pierworodnego, y Błogosłáwieńſtwá Oycowſkiego kocháiąca Mátká dźiwnie dopomogłá. Ktoż ſię więcey w rodźił w Mátkę ſwoię iáko Zbáwićiel náſz drogi! Oná niewolnicą ſię czyni: *Ecce ancillá;* á ten niewolniká poſtáć ná ſię bierze. *formam ſerui accipiens.* Oná poſłuſzna we wſzytkim woli Boſkiey *fiat mihi ſecundum verbum tuum;* á ten ſtał ſię poſłuſznym áż do śmierći. *factus obediens vſq; ad mortem.* Tá ſtáłá ſię Mátką Syná Boſkiego, áby byłá nam wſzytkim Mátką łáſki, Mátką miłośierdźia: *Maria Mater gratiæ Mater miſericordiæ;* á ten we wſzytkim chćiał bydź podobnym nam bráći ſwoiey, żeby tákże ſtał ſię miłośiernym. *debuit per omnia fratribus aſſimilari, vt miſericors fieret.* Ten ná Krzyżu Ofiárę Oycu ſwemu zá grzechy świátá wſzyſtkiego ofiáruie, *Obtulit ſemet ipſum;* á owá pod Krzyżem ſtoiąc,

ſtoiąc, tęż ofiárę Bogu Oycu z ręku ſwoich oddáie. *Filio ſuo non perpecit.* Wielka *Sympathia*, podobieńſtwo we wſzytkim nie odmienne między Synem Boſkim, á Mátką iego! A że *ſimilia bene ſibi conſentiunt.* podobne rzeczy bárzo łátwie zgadzáią ſię z ſobą; toć ile ćierpiał Syn Boſki, tyleż y Mátká iego, kocháiąca nádewſzytko Iedynaká ſwego, ćierpieć muśiáłá. Pomieniony wyżey Bernard S. *Quiſnam tu Frater? aut vnde tibi hæc ſapientia? vt mireris plùs Mariam compatientem, quàm Mariæ Filium patientem!* Ktożeś ty bráćie? ábo z kądći ten rozum? ábyś ſię zádźiwił więcey Maryi, nád ćierpiącym Synem vbolewáiącey; niż Maryi Synowi, ták wiele ćierpiącemu w oczách Mátki ſwoiey. *quàm Mariæ Filium patientem. Tuam ipſius animam pertranſibit gladius.*

13. Czwarty miecz boleśći záoſtrzyłá, Miłość oná Mátki Boſkiey, ktorą miáłá ku Synowi ſwemu naydroższemu, widząc w nim iáśnie więcey niż we zwierćiedle, wſzyſtkie Boſkie niewymowne Cnoty, Mądrość nád Sálomoná, *Ecce pluſquàm Salomon hic:* Niewinność nád Iozefa, *innocens Agnus ad occiſionem ductus:* Swiątobliwość nád Sámuelá, *Sanctus impollutus:* Zárliwość náwrocenia wſzytkich do pokuty, nád Iana Chrzćićielá, *prædicans baptiſmum pænitentiæ:* y wſzyſtkie inſze Cnoty, ktorych ſkárbnicą był Syn iey naydroższy, nie przebraną. *In ipſo inhabitat omnis plenitudo Divinitatis corporaliter.* Wſzyſtká w nim zupełność Boſtwá przemieſzkáłá rzetelnie, oczywiśćie: y znowu: *Talis enim decebat vt eſſet nobis Pontifex Sanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus, & excelſior cælis factus.* Ták należáło, mowi Apoſtoł, ábyſmy byli mieli Kápłáná naywyżſzego, Swiętego, niewinnego, niezmázánego, oddalonego od grzeſznych, y nád niebioſa wyżſzego. Więc że y tych ludźi ktorych choć nie znamy, iednák ſłyſząc o ich chwalebnych ſpráwach, wielce poważamy y kochamy; coż rozumiećie iáko tá Mátká, ták świętego, ták doſkonáłego, ták nád wſzyſtkie Niebá wynieśionego

 y z Bo-

y z Bogiem iednego, máiąc Syná swego prawdźiwego; iáko go kocháć niepoiętym áffektem, iáko záwsze w sercu swoim trzymáć; á oraz y mirry gorzkiey spolnie z nim, przy okrutney męce iego, y śmierći sromotney záżywáć muśiáłá. *Fasciculus myrrhæ Dilectus meus, inter ubera mea commorabitur.* Płáczą owe Białogłowy nád Iezusem, pod Krzyżem upadáiącym serdecznie, y do tego płáczem swoim Zbáwićielá przywodzą; że się y sam nad nimi użalił, y w tákiey ćiężkośći swoiey ćieszyć ich raczył. *Filiæ Hierusalem nolite flere super me.* zkądże im ták rzewliwe łzy? z kąd oná serdeczna boleść? bo niewinnego widźiáły, bo dźiełá iego dobroczynne przećiw wszytkim, bo Cnoty iego ták wysokie, Cnoty Boskie y uznawáły y uważáły: dla tego ták gorący áffekt w sobie ku niemu wzbudzáły, ták gorzko nád boleiącym, y ták ćierpiącym wiele upłakiwáły. To Białogłowy, á podobno y obce; á Mátká iego prawdźiwa co? ktora począwszy go z Duchá S. w radośći, porodźiwszy y prácowićie wychowawszy; wszytkich spraw iego Swiętych, wszelkiey Cnoty Boskich doskonáłośći, y postępkow Bogu miłych *proficiebat in ætate & sapientia.* iáko widzem, y pilną dozorczyną byłá; ták kiedy ćierpiał, wszystko z nim ćierpieć spolnie, boleśnym ná sercu muśiáłá. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

14. Piąty miecz záostrzyłá, Miłość tey Mátki ku Synowi swemu, dla tego: że go iáko Synem prawdźiwym, ták też y Dobrodźiciem swoim, á ták wielkim uznawáłá; od ktorego wszytko wźięłá, czymkolwiek z obfitośći nieprzebránych Łask Boskich, ubogácona zostáłá. Ze się bez grzechu pierworodnego Nayśw: Mátká Boska poczęłá; twoie to dobrodźieystwo Zbáwićielu świátá, Twoie sprawiły *prævisa merita*; ktoryś iest *primogenitus ante omnem Creaturam.* Ze Mátką twoią, wybrána ze wszytkich, od ćiebie Słońce spráwiedliwośći zostáłá; *Electa ut Sol*; Twoiá to dobroczynność y łáská, ktoryś zstąpiwszy z nieba *quasi Sponsus procedens de thalamo suo*, ukryłeś świátło twego przez dźiewięć mieśięcy we wnętrznośćiach iey; á dopieroś wszedł ná świát. *In diebus illis orietur vobis Sol Iustitiæ.* Ze wszytkie łáski ktorych pełna byłá *gratiâ plena*, wylały się ná nię, z ćiebie zrzodło żywych wod, wytryskuiących ná żywot wieczny. *Fons aquæ viuæ salientis in vitam æternam.* Twoie to dobroczynne dźiełó, y Synowski ták wielki ku Mátce ukocháński áffekt. Ze iest Corką Oycá przedwiecznego, Mátką twoią Iednorodzony Synu Boski, Oblubienicą Duchá Swiętego; to wszystko od Ciebie z Ciebie y przez ćię Syná swego ma: że słusznie odezwáć się może *quod vino & valeo tuum est.* Máiąc tedy tákie dobrodźieystwá, tá Mátká, od tákiego y Dobrodźieiá, á oraz Syná swego naydroższego; iáko niepoiętą wdźięcznośćią y áffektem, wszystko to wypłacáć mu chćiáłá; ták niepoiętą boleśćią kráiáć serce swoie muśiáłá; kiedy Dobrodźieiá swego ták wielkiego, ták okrutne męki y utrapienia ponoszącego widźiáłá. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.* Byłá *gratiâ plena* łáski pełna, przez Syná swego; toć mu tąż miarą ták winney wdźięcznośći y áffektu; iáko y kompássyi, politowánia, nádgradzáć wszytko, y oddawáć nie omieszkáłá. *Date mensuram bonam & confertam, & super effluentem.*

15. Szosty miecz záostrzyłá táż Mátká, przećiw sámey sobie, miłośćią nádewszystko Syná swego; iuż go nie tylko iáko Człeká, ze krwie swey Pánieńskiey zrodzonego; ále oraz iáko Bogá z Bogá, świátło z świátłośći *Deū de Deo, lumen de lumine* uznawáiąc, y nád wszystkie insze stworzone dowćipy, więcey dáleko poymuiąc. Powiádáią nabożnie uczęni, że Nayświę: Mátká Boska, w momenćie onym kiedy Słowo wieczne poczęłá, widźiáłá Bogá, *facie ad faciem* iáko *comprehensor.* to iest iáko teraz w niebie, tudźiesz Máiestatu Boskiego posádzona, Bogá widźi; ták go y ná on czás widźiáłá: tenże przywiley y przy porodzęniu Syná Boskiego táż Mátká odebráłá. Kiedy go potym w pieluszki uwiłá, kiedy karmiłá, kiedy

kiedy pielęgnowáłá, widźiáłá go iáko *viator*, iáko y ludźie inszy, nie iáko *comprehensor*: to iest: widźiáłá go iuż nie tylko nic po Bosku; ále náwet y nic po ludzku od ludźi przyiętego. *Et sui eum non receperunt*. Widźiáłá go ták wielekroć rázy wzgárdzonego. *vidimus eum despectum, nouissimum virorum*: widźiáłá go ták wielą mąk ták okrutnie skátowánego, *à planta pedis vsq; ad verticem capitis*: ná ostátek widźiáłá go ták sromotnie, iák nayśroższego zbrodnię, ná Krzyżu záwieszonego, y zámordowánego. *& cum iniquis reputatus est*. Coż rozumiećie iáko widząc to wszytko, tá Mátká niepoięćie boláłá! iáko ostry miecz w sercu swoim głęboko utkwiony czułá, y niewymownie ćierpiáłá. *Quis tibi tunc sensus Virgo*?

16. Siodmy miecz záostrzyłá, záhártowáłá, tá Mátká, ná serce swoie, miłośćią oną Boską, ktorą Duch S. wlał ná Duszę iey niepokaláną; ziednoczywszy Miłość oną nieskonczona Bog Duch S. serce tey Mátki, z Miłośćią swoią nieskonczoną: kiedy pełnym wylaniem łask swoich, z stąpił z niebá ná nię, y ze krwie iey nayczystszey, wiecznemu Słowu Ciáło zporządźił, zgotował, wybudował. *Formauit in vtero, ædificauit*. A iezeli to prawdá, co Apostoł mowi: *qui adhæret Deo, vnus Spiritus est*, kto się z Bogiem iednoczy, iedenże z Bogiem Duch iest. y znowu *Charitas diffusa est in cordibus nostris, per Spiritum Sanctum qui datus est nobis*; Miłość Boska rozpłynęłá się w sercách nászych przez Duchá Swiętego, ktory nam iest dány; coż rzeczemy o Mátce Boskiey? iáko oná w miłośći oney Boskiey przez Duchá S. ná się wylaney, z Bogiem ziednoczona byłá? iáko osobliwym nád wszystkich, ktorym dány iest Duch S. sposobem, miłość onę Boską y wszystkie iey owoce *fructus charitatis*, dáleko hoyniey y dostoyniey odebráłá! więc że Miłość oná Boska z sercá Mátki Nayświętdo sercá Synowskiego, iáko one Ráyskie zrzodła, wszystká záwsze wylewáłá; *emissiones tuæ Paradisus*; toć w sercu Synowskim zostáiąc Miłość Mátki iego, wszystkiego z nim rownie

wnie, iáko dobrego ták y złego, upiiáć muśiáłá: ile Syn ućierpiał, tyle y Mátká ćierpiáłá. *amati iniuria, est amantis tormentum*. Nábożny Contemplatistá powiedźiał ná to mieysce. A że Syn Boski nád wszystkie Męczenniki, y ćierpiących ludźi wszystkich więcey ćierpiał: á iáko rozumie Bernardyn Senenski, y sámym piekielnym mękom rowne męki ponośił dla zbáwienia nászego, y wyćierpiał: o czym przez Proroká dáie znáć, *dolores inferni circumdederunt me*; toć toż wszystko y ná to morze gorzkośći, ná Mátkę Boską, cokolwiek Syn Boski ćierpiał, zlewáć się muśiáło, bicze, gwozdźie, ćiernie, włocznia, Ciáło Syná Boskiego ránıły; á serce Mátki śiedm mieczow bolesnych wskroś przenikáły. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius*.

17. To iuż widźielizmy, kto śiedm mieczow boleśći záostrzył, ná serce Nayświętszey Mátki Boskiey. Kiedyż záś, y ná ktorym mieyscu, te ták záostrzone szpady, krwáwe puginały w sercu Nayświętszey Mátki Boskiey utkwiły, kiedy ie nielutośćiwie zrániły? pierwszy czás y mieysce pierwszego mieczá, ná serce Mátki Boskiey záostrzonego, byłá ućieczká do Egiptu. Ledwo co odebráłá z rąk Symeoná perłę onę drogą, ná okup wszystkiego świátá náznáczoną; áż záraz miecz ostry, o ktorym dopiero przepowiedźiał Symeon, do sercá iey godźi: kiedy y Domku swego nienáwiedźiwszy, Iozef Opiekun Swięty, prędko w drogę z Ieruzalem wybieráć się káże: *egredere de cognatione tua & de domo Patris tui, fuge in Ægyptum*. ućiekay iák nayprędzey Pánno, nie żegnáiąc się y z swoięmi krewnymi; ućiekay, o Iedynaká twego idźie: kiedy iuż insze Mátki, nád okrutnym zaboystwem Synow swoich krwáwie płaczą; ućiekay *iam proximus ardet Vcalegon*. Iáko tám on miecz, ktory tylko dopiero przed tym z ust Symeoná, uszy tey Mátki przeniknął; iáko záraz w ten czas serce iey przelęknione zránił głęboko, y ná wylot przebił! iáko tám tá Mátká obroćiwszy się do Niemowlątká, ktore piásto-

piástowáłá, żáłośnie mowiłá: tákże ćię drogi Synu, poniewieráć będę po drogách, po ftáyniách! ták między nieznáiomym ludem, cudze kąty tobą wyćieráć! zálawszy się zá tym łzámi, y Dźiećiatko pocáłowawszy, czyli nie zázyłá słow onych do niego: *fuge Dilecte mi, assimilare caprea hinnuloq; cervorum.* Ućiekay ukocháany moy, iáko dźika kozká, po lásach, y ielonek po gorách. Czy sámá nie kwápiłá się, kiedy one głosy opłákánych mátek, nád zábitemi synámi, rozlegáiące szeroko, zdáleká słyszáłá! iáko się tám onych kátow báłá? iáko się zboycow onych, żeby iey drogi nie przeięli; żeby iey skárbu onego nieoszácowánego z ręku nie wydárli, ćięszko báłá y lękáłá? iáko ten snopeczek mirowy do pierśi swych przytuláłá? iáko go ukrywáłá? żeby go kto po płaczu niedoszedł, iáko go podánym pokármem Pániehskich pierśi tuliłá y uspokoiáłá? nuż w Egypćie stánąwszy między ludem obcym, co większa pogánstwem Bogá nieznáiącym; dopieroż w ten czás nád poniewierką oną Syná Boskiego Iedynaká swego, gorzko upłákiwáć y ubolewáć serdecznie muśiáłá. Oczym Birgitá S. *Lib. 4. Cap. 3.* Widząc záś, iáko ono pogáństwo, ládá cebule y czosnki, Iśidi y Buśiridi zá Bożki sobie wystáwiáli, one czcili y szánowáli; á prawdźiwego Syná Boskiego w pogárdźie mieli; iáko nád włoczęgą, káćiká swego nie máiącym, gdźieby głowę swoię skłonił, urągáli. *non habet vbi caput reclinet*; wielki to sztych mieczá boleśći, wielki stus pierwszy był ná zboláłe serce Mátki Boskiey, *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

18. Drugi czás y mieysce mieczá boleśći w sercu Mátki Boskiey utopionego, trzy dni one drogi Ierozolimskiey. Niepostrzegszy iáko iey z oczu zniknęło słońce ono naypogodnieysze; zrzenicá oczu iey nayprzezornieysza, iáko się od niey odwroćiłá; kiedy rozumie że z Krewnemi został się swoiemi, y ná nich oczekuie; á zá przyśćiem ich Iedynaká ukocháneg niewidźi; porwie się záraz, iáko strzałą w pierśi ugodzony ielen, bieży ku miástu názad: *surgam & circuibo ciuitatem, quaeram quem diligit anima mea.* Trwoży sobą, żeby on skarb drogi, ktory przed okrutnym onym zboycą Herodem, do Egyptu uniosłá byłá, y ukryłá; ná wśćiekłego niemniey Potomká iego Archelausá nie nápadł; y przebywszy niebespieczeństwá pierwsze ták wielkie, iuż w sámym porćie żeby zprzyśiężonych ná się nieprzyiaćioł nie nálazł. *In portu naufragium.* Struchláłá wszystkę y práwie umieráiącą, kiedy ią przyiaćiołki iey ćiesza: nie boy się Mátko Pánno, tey ták smutney, y z przestráchu z siniáłey niepokázui nam twarzy twoiey; á my ztobą będźiem szukáli zguby twoiey. *O pulcherrima mulierum! quaeremus eum tecum.* Czyli ná te słowá Przyiaćiołek swoich nie odpowiádáłá w sercu: *Filiae Hierusalem, nolite me considerare quòd fusca sim: quia decolorauit me sol.* Niedźiwuyćie mi się Corki Syonskie, żem się táką żáłobą pokryłá: zgásło nayiásnieysze Słońce moie, wszystkę ozdobę moię grubą nocą pokryło, zboláłá śinośćią twarz moię przyczerniło. *Decolorauit me sol.* Swięty Ambroży y Origenes czytáią: *quia non inspexit me sol.* Zápádło gdźieś głęboko Słońce moie IEzus moy, á nie weyzrzáło ná mnie. *In lectulo meo quaesiui per noctes, quem diligit anima mea.* Przez te trzy dni, iáko przez nayćięmnieysze nocy szukáłam, ktorego ukocháłá Duszá moiá, na mieyscu uspokoięnia mego, *in lectulo meo*: między krewnemi swemi *in lectulo meo*: między znáiomymi swemi: *in lectulo meo.* szukáłam kochánká Dusze moiey: szukáłam go, á nieználázłam. *Quaesiui illum & non inveni.* z iákim utesknieniem, z iákim uprágnięniem, z iáką żáłośćią tá Mátká stráty oney szukáłá, ktoż to godnie wymowić może? átoli wzdyználázłá go w Kośćiele między Doktorámi: wielka poćiechá! Mátká między Doktorámi w Kośćiele Mądrość wieczną, Syná swego ználázłá! ále támże nie mnieysza sercá Máćierzyńskiego boleść! Mowi ztrapiona y podrożą zfátygowána: cożeś nam Synu moy tákiego uczynił? *quid fecisti nobis*

nobis sic Fili? ecce dolentes quærebamus te. o to w wielkim żalu pogrozniona szukáłam ćię utrapiona Mátká, *dolentes quærebamus te.* Pátrzaymyż iáką y tu ochłodę sercá swego ználázłá! odpowieda Mátce Syn Boski. *quid est quòd me quærebatis?* coż potym było żeśćie mnie szukáli? *nesciebatis, quod in eis, quæ Patris mei sunt, oportet me esse.* niewiedźieliśćie że mnie tym zábáwiáć się należy, co mąm od Oycá mego. Przykre słowo ile Iurisdikcyi Máćierzynskiey nád sobą nieprzyznáiące: słowo wskroś Duszę Mátki Boskiey, *vsq; ad diuisionem Spiritûs,* przenikáiące: ktore wielką żáłobą, y śinośćią bládą pokryć twarz Mátki Nayświętszey muśiáło: *quia decolorauit me sol.* inksza uersya czyta: *toruè inspexit me sol.* krzywo, niepogodnym okiem poyzrzáło ná mnie Słońce moie. Głęboko dosyć y ten drugi miecz, głęboko utkwił w sercu Mátki Boskiey. *Tuam ipsius animam pertransibit gladius.*

19. Trzeći czás y mieysce, ná ktorym przeniknął miecz boleśći Duszę Nayświętszey Mátki Boskiey, iest godźiná oná, w ktorą odchodzącego z Betániy do Ieruzalem ná śmierć, naydroższego Syná swego tá Mátká boleśći żegnáłá. Tám dopiero miecz krwáwy nie zránił tylko powierzchownie, nie przebił tylko; ále w poł przećiął serce ono Máćierzynskie, kiedy połowicá iego z oczu iey zápłákánych uchodźiłá: o iáko tám ostre, iáko przenikáiące słowo ono, Mátki y Syná żegnáiących się było! iáko iednymże uderzeniem Dusze ich wskroś przećináło! według Apostołá: *viuus est sermo Dei, & efficax, & penetrabilior omni gladio ancipiti, & pertingens vsq; ad diuisionem animæ & Spiritûs.* Pożegnánie ono, miecz to był obosieczny, nád wszystkie miecze ostrzeyszy: nie serce tylko od ćiáłá odćináiący; ále Duchá sámego, y żywot od Dusze oddźieláiący. *pertingens vsq; ad diuisionem animæ & Spiritûs.* czy nie mowiłá tám gdźieś pátrząc zá odchodzącym, ile go doyzrzeć mogłá: *si te partem animæ meæ vis rapit acrior, quid moror alterâ?* Ieżeli połowico Dusze moiey idźiesz ná śmierć, czemuż

czemuż druga część we mnie zostáiąca ieszcze się zábáwia? czemu społnie nie umiera ztobą? *quid moror alterâ?* w tákim żalu, coż odpowiedźiáłá towárzyszkąm swoim kiedy iey pytáły: *quò abijt Dilectus tuus ô pulcherrima mulierum! quò declinauit Dilectus tuus? & quæremus eum tecum.* Gdźie odszedł kochány twoy, o naypięknieysza między białogłowámi? gdźie się zkłonił kocháný twoy? á będźiem go szukáć z tobą. Odpowiedźiáłá wprawdźie, że kocháný iey odszedł do ogrodá swego, między kwátery źioł; ále coż, nie żeby się karmił fruktámi smácznemi, ábo wdźięczne lilie zbierał sobie; *Dilectus meus descendit in hortum, ad areolas aromatum: vt pascatur in hortis & lilia colligat.*; ále odszedł do ogrodá swego, áżeby tám był nákarmiony ták ćiężkięmi zelżywośćiámi, násycony pogárdámi, gorzką żołćią nápoiony, *vt pascatur*: żeby miásto białych liliy Krwią swoią zbroczone zbierał ostre ćiernie, ná Koronę sobie: miotły bicze, náośieczone od stop áż do głowy Ciáło swoie: Krzyż, goźdźie, włocznią, ná śmierć okrutną sobie. *vt lilia colligat.* Co wszystko ten żálosny chćiał wyráźić Tren.

A Kędyż to odszedł kedy?
Gdźie się udał y ktoręd y,
Ten twoy ukochány,
Z tyśiącá wybrány,
O naypięknieysza między Pánny!
Kędysz się to zkłonił,
Czy się pono zchronił,
Między dźikie skáły,
Cáłą noc, dźień cáły.
Będźiemy go ztobą szukáły!
Iedynak moy ukochány,
Prágnięniem zfatygowány,
Poszedł do swoiego,
Ogrodá wdźięcznego
Kwiećiem pięknie zásadzonego.

 Aby

Aby tám w ogrodźiech,
Páſł ſię w ſmácznych chłodźiech,
Páſł, y zbierał ſobie,
Lilie ku ozdobie,
Wieniec ná ſkronie ſwoie obie.
O Pánno Mátko rádośći!
Dla twoiey zbytniey ludzkośći,
Gdyś go tám puśćiłá
Sámáś záoſtrzyłá,
Miecz krwáwy ná twoie wnętrznośći.
Snopek miry twoi
Iuż zkrępowan ſtoi,
Z tyśiącá wybrány,
Kwiatek twoy kochány,
Poległ od beſtyi ztretowány

20. Czwarty czás y mieyſce, ná ktorym przeniknął miecz boleśći, Máćierzyńſkie Nayświętſzey Bogárodźicy ſerce, był czás on y mieyſce; kiedy mu z inſzemi białogłowámi, Krzyż ná gorę Kálwáryi nioſącęmu záſzłá. Stałá tám ſpolnie z niemi Nayświętſza Mátká iego. Czemuż nie mowi do niey *noli flere*; tylko do owych Corek Ierozolimſkich: *Filiæ Hieruſalem nolite flere.* Podniosł oczy ſwoie krwią zálane Zbáwićiel, y poyzrzał ná Mátkę ſwoię; Mátká tákże ná onego Mężá boleśći *Virum dolorum* Syná ſwego, boleśnie weyzrzáłá: nie mogły ſercá one zákrwiáwione, zdobyć ſię ná iedno ſłowo; ále milczęniem ták wielkiey boleśći upiiáli ſpołecznie. *Paruæ curæ loquuntur, ingentes ſtupent.* Kto widźiał dwie zwierćiádłá przećiw ſobie wyſtáwione, tám co ſię ná iednym wyraża, toż y ná drugim wſzyſtko *ex aduerſo*, ná przećiwko ſtawa doſtátecznie wyrážone. Słuchaymyż co mowi Swięty *Laurentius Iuſtinianus. de triumphali Chriſti agone: Clariſſimum paſſionis Chriſti ſpeculum erat, cor Virginis; nec non & perfecta Patris imago: in illo cernebantur ſputa, conuitia, verbera, &* *Redem-*

Redemptionis vulnera. Wſzytko to co ćierpiał Chryſtus zwierćiádło one nayczyſtſze *candor lucis æternæ*, cokolwiek ná ſobie wyrážono miáło; toż wſzyſtko zwierćiádło ono drugie bez zmázy, *ſpeculum ſine macula*, wytrzymywáło ná ſobie: zeplwánia, urągánia, ubićia, y okrutnego świátu ná zbáwięnie zránięnia. *Et Redemptionis vulnera.*

21. Nabożna Weroniká wyráženia twarz, z krwáwioną, zeplwáną, ćierniem zkłotą, od policzkow zśiniáłą ná tuwálni od Zbáwićielá odebráłá, otrzymáłá; á Nayświętſza Mátká iego wſzyſtko to ná ſercu ſwoim głęboko wypiętnowáno żywie czułá: wſzyſtkie one bicze, ktore Ciáło Zbáwićielá pooráły: wſzyſtkie one iádowite ćiernia, ktore głowę Nayświętſzą Zbáwićielá, áż do mozgu przebiiáły; Krzyż on ćiężki pod ktorym omdlewał y upadał: gozdźie one, ktore ręce iego, y nogi przeniknęły: włocznia oná, ktora bok iego y ſerce ná wylot przeſzyłá; wſzyſtko to ná ſercu ſwoim tá Mátká boleśći, wyrážono, wybito, wypiętnowáno ponośiłá y boleśnie ćierpiáłá. Więc dźiwuięmy ſię pátrząc ná ſerce S. Klary *de monte falcone*, ná ktorey ſercu wſzyſtkie męki Páńſkiey inſtrumentá zoſtáią, dotąd żywie *ad vivum* wyrážone; álec to *copia* tylko z Originału ſámego, z ſercá boleſnego Mátki Bożey odmálowána: á iáko Originał obrázu iákiego, wſzyſtkie kopiie uczynione z niego, dáleko przewyżſza; ták wſzyſtkie ktorychkolwiek Swiętych kompáſſyie, politowánia nad męką Chryſtuſową, iedná boleść ſerdeczna Mátki Boſkiey, niedośćigłym ſpoſobem przechodźi. Dla czego powiedźiał Symeon *tuam ipſius animam.* Twoię tylko iedyna Duſzę miecz boleśći przeráźi: nie dármo przykłada *tuam ipſius animam*, twoię tylko ſámę Duſzę: bo nikt ták nie ućierpiał wiele z ćierpiącym Chryſtuſem, iáko iedná Nayświętſza Mátká iego. *tuam ipſius animam.*

22. Piąty czás y mieyſce, kiedy Mátká oná boleśći pod Krzyżem ſtánęłá. *Stabat iuxta crucem Ieſu Mater eius.* Tu do-

pieroż miecz on boleśći, przeniknął wſkroś Duſze Mátki Boſkiey. Kiedy gozdźie one przerażáły ręce y nogi Zbáwićielá náſzego; iednymże onym uderzeniem gwałtownym, y ſerce Máćierzynſkie oraz okrutnie rániły: kiedy rozpięte ná Krzyżu Ciáło Zbáwićielá omdlewáło; oraz y Mátká pod Krzyżem ſtoiąca, cáłym ſercem do Krzyżá przybita obumieráłá. *Crux & claui, Filij, fuerunt & Matris. S. Augustin ſer: de paſſione.* Co ták obiáśnia támże: *erant enim duæ myſticæ citharæ, quarum vnâ ſonante, reſonat altera, nullo etiam pulſante: Ieſu dolente, dolet & Maria, Chriſto crucifixo crucifigitur & Maria.* Toż mowi y Grzegorz Swięty *in moralibus.* Były to práwi ná Gorze Kálwáryi pod czás męki Chryſtuſowey, dwie Duchowne cytry, dwie lutni: z ktorych iedná gdy uderzona zábrzmi, brzmi y druga, choć w nię nikt nie uderzy: kiedy Iezus bolał, boláłá y Marya: kiedy Chryſtus ukrzyżowány był, ukrzyżowána byłá y Márya: ile rázy uderzono wtę cytárę nápiętą záwieſzonego ná Krzyżu Zbáwićielá; tyle rázy ſerce boleiącey Mátki ſpolnie ukrzyżowáne zábrzmieć żáłośnie, odezwáć ſię płácżliwie muśiáło. Więc kiedy iuż oſtátnie okrućieńſtwo ſwoie, złość ludzka nád umárłym Ciáłem Chryſtuſowym wylać chćiáłá, przebiwſzy bok iego naydroższy, oſtrą włocznią ná Krzyżu; tám oſobliwie miecz on boleśći, przez Symeoná opowiedźiány przebodł okrutnie ſerce boleſney Mátki Boſkiey. *Tuam ipſius animam, gladius pertranſibit.* kiedy iuż obumárłe ſerce Iezuſowe czuć rány oney okrutney nie mogło; o twoie ſię pierśi Nayświętſza Mátko iego, byſtre one żelázo opárło. *ipſius planè non attigit animam crudelis illa lancea, quæ ipſius aperuit latus; ſed tuam Virgo animam pertranſiuit.* Iego zgołá nie dotknęłá Duſze okrutna włocznia oná, ktora bok iego otwárłá; ále twoię o Pánno Duſzę przeráźiłá. Bernard Swięty mowi.

23. Pyta ſię Doktor Anielſki *3. p. quæſt. 50. art. 6.* Ieżeli one przebićie boku, po śmierći Chryſtuſowey ſpráwowáło, iáko wſzyſtkie męki, ktore ćierpiał ieſzcze żyiąc, zbáwięnie náſze? y odpowieda: że przebićie one Ciáłá martwego Chryſtuſowego, nie było *cauſa ſalutis noſtræ per modum meriti, ſed ſolum per modum efficientiæ.* Nie było przyczyną zbáwięnia náſzego záſługuiącą, ále tylko ſpráwuiącą; ile iż przez śmierć, Boſtwo nie było rozłączone od Ciáłá Chryſtuſowego. Weyzrzawſzy iednák ná ſerce Mátki Boſkiey, iednoż z ſercem Syná Boſkiego y iednáko z nim ćierpiące; iáko ſię iuż wyżey námięniło; lubo Chryſtus iuż nie ćierpiał po śmierći w ſercu ſwoim, że iednák ćierpiał żywie w ſercu Mátki ſwey boleſney; toć ſię ſłuſznie rzecz może, że ono przebićie boku Chryſtuſowego, ſpolnie y ſercá boleſney Mátki iego, było przyczyną zbáwięnia náſzego záſługuiącą, *cauſa ſalutis noſtræ per modum meriti.* Dla czego Doktorowie Swięći, iedni názywáią Nayświętſzą Mátkę Boſką ſzyią, *Collum Corporis Eccleſiæ, cuius caput Chriſtus eſt,* Szyią Ciáłá Kośćiołá Bożego, ktorego Chryſtus głową ieſt. Drudzy ią názywáią: *Concaput Eccleſiæ* ſpolną z Chryſtuſem Głową Kośćiołá Swiętego: y dla tego Ambroży S. ná one ſłowá: *ſtabat iuxta crucem Ieſu Mater eius,* ſtáłá pod Krzyżem Iezuſowym Mátká iego, mowi: *quia exiſtimabat ſe Divino muneri aliquid addituram.* ſtáłá pod Krzyżem, bo wiedźiáłá iż Boſkiey mocy dopomoc miáłá. *Albertus* zás *Magnus ſuper miſſus eſt Cap. de nomine Mariæ: Adiutrix facta eſt redemptionis, conſors paſſionis, Mater & regenerationis.* Pomocnicą ſtáłá ſię zbáwięnia, towárzyſzką utrapięnia, Mátką y odrodzęnia. Przydáie *Arnoldus Carnoten. de laudibus Virg: Erat omninò vna Chriſti & Mariæ voluntas; ambo pariter offerebant Deo, hæc in ſanguine cordis, hic in ſanguine carnis.* byłá cále iednáżá iedná, Chryſtuſa y Máryi wola; oboie iednákoż, oboie ſpolnie ofiárowáli Bogu, tá we krwi ſercá, ten we krwi ćiáłá.

24. Szoſte mieyſce y czás, kiedy przeniknął miecz boleśći, ſerce Nayświętſzey Mátki: ieſt czás on zdięćia z Krzyżá Ciáłá Chryſtuſowego; ktore oná iáko właſną krew ſwoię, iáko

iako ciało swoie, do tąd ná rękách swoich piástowáłá, poki do pogrzebu przygotowáne od kochánych przyiaćioł swoich, Nikodemá y Iozefa Márycy Mágdáleny, y inszych nie było. W ten czas prawdźiwie o Mátko boleśći! przytuliwszy do pierśi twoich zkłotą ćierniem głowę, ustá twoie do ust gorzką mirrą nápoionych umárłego Iedynaká twego skłoniwszy; wymawiáłaś w rozrzewnionym sercu słowá one: *fásciculus myrrhæ Dilectus meus inter vbera mea commorabitur.* snopeczek mirry ukochány moy przy pierśiách moich zostawáć będźie. Co Poetá ták wyráźił: *Rownianká mirrowa, wiazká piołunowa, kochánek mego sercá iednego: wszytek zrániony, y krwiæ zbroczony: przy pierśiách moich drogie nośęnie, w pámięći moiey żywe złożęnie zostawáć będźie, záwsse y wsędźie.* Dopieroż kiedyś oćieráłá twarz krwią zbroczoną, y oczy nią zápiekłe; kiedyś ćiernia przyłománego z głowy dobywáłá: kiedyś w otwárty bok zaglądáłá: kiedyś przebite nogi ręce całowáłá; iákiś tám miecz boleśći w sercu twoim, zá káżdym z tákich áktow odniowięniem, tym okrutniey záostrzony ćierpiáłá! Zápátrzywszy się ná boleść onę twoię o Mátko boleśći! twoy Anselm mowi: *quidquid crudelitatis inflictum est corporibus martyrum, leue fuit; aut potiùs nihil, comparatione tuæ passionis.* Cokolwiek okrućieństwá zádáno ćiáłom Męczennikow Swiętych, wszystko to lekkie było; álbo raczey nic, względem ućierpięnia twego. Rychárdus zás *à Sancto Victore in Cantica: sicut non fuit amor sicut amor eius; ita non fuit dolor, sicut dolor eius.* Iáko nie byłá miłość nád miłość Mátki Boskiey; ták nie byłá boleść, nád boleść teyże Mátki Boskiey. Toż mowi *Bernard. Senen: Tom. 1. ser. 61. Tantus fuit dolor Virginis, quòd si in omnes creaturas, quæ dolorem pati possunt, diuideretur; omnes subitò interirent.* Táka byłá boleść Mátki Boskiey, że gdyby ná wszystkie stworzęnia ktore żal ponośić mogą, podźielona zostáłá; wszystkie by rázem zginęły.

25. Ostátni miecz boleśći przeniknął, y owszem ćięszko

szko zámordował serce Mátki Boskiey: kiedy iuż z ręku iey przygotowáne maśćiámi, związkámi, Ciáło Iezusowe wźięto do grobu; w ten czás się zpełniło, co Pismo powiedźiáło: *ferrum pertransijt animam eius.* Ná ten miecz zápátrzył się Symeon Prorok, y tę ták żáłosną scenę wystáwił sobie ná on czás, kiedy Mátce Boskiey mowił: *tuam ipsius animam &c.* y żeby tego temi nie widźiáłá oczámi, prośił Páná: *nunc dimittis servum tuum Domine.* teraz wypuść sługę twego Pánie. O czym *S. Timotheus Hierosolymitanus, Orat. de P.* ták mowi: *dimitte nunc obsecro Domine servum tuum, ne videam Iudæorum in te facinus; ne videam simul & Matrem tuam clauis cruci affixam.* Wypuść teraz proszę Pánie sługę twego, ábym nie widźiał Zydowskiey przećiw tobie zbrodni; żebym niewidźiał oraz Mátki ztobą gozdźiámi do Krzyżá przybitey. A kiedy iuż w grobie Chrystusá złożono: kiedy y kámięniem wielkim wejśćie do grobu záwálono: kiedy iuż z roskazánia Piłatá grob zápieczętowáno: kiedy iuż nie tylko żywego, ále y umárłego postradałá: kiedy ią y straż sámá do grobu przydána odrzucáłá; iáki tám ćięszki on ostátni sztych mieczá bolesnego, Mátká oná w sercu swoim ćierpiáłá! *tuam ipsius animam &c.*

26. Dźiwna to rzecz czemu Ewángelia S. opisawszy mękę Páńską, y wszystko co ćierpiał, co mowił Chrystus wyráźiwszy; o boleiącey spolnie z Synem Boskim Mátce iego Nayświętszey, nic cále nie mowi, tylko to iedno: *stabat iuxta crucem Iesu Mater eius.* stałá pod Krzyżem Iezusowym Mátká iego. Przyczyná zda mi się pierwsza tego: iż opisáć ná ćiele ćierpiącego Chrystusá podobnieysza było, y snádnieysza; niż opisáć Mátkę iego, wszystko to ná sercu, ná Duszy swey ćierpiącą, y tym więcey ieszcze *intensiuè*, cokolwiek ćierpiał Syn iey, á oraz y Iedynak Boski.

27. Co nam obiáśnić może to podobięństwo: niech świeći w sámo południe, w naywyższym stopniu słońce naypogo-

pogodnieyſze; wielki ná ten czás wſzędźie będźie upał pe-
wnie; ktory iednák nie wſkrześi promięniem ſwoim ogniá
y nic nie zápali: poſtawże przećiw ſłońcu ták goreiącemu
zwierćiádło czyſte, dobrze polerowne; áż prędko ogień pło-
mięniſty obaczyſz. co w rzeczy ſámey pokazał kiedyś Archi-
medes, kiedy tym ſpoſobem Woyſka Rzymſkiego okręty do
ſzczętu ná morzu popalił. W ſámo południe męki ſwoiey,
ná naywyżſzym ſtopniu, ná ſromotnym Krzyżu pałał gorą-
cęmi, niepoiętey przećiwko zbáwięniu ludzkiemu miłośći o-
gniámi: á zátym niewymownie wiele ćierpiał Chryſtus Bog
náſz, Słońce ſpráwiedliwośći, *Sol iuſtitiæ Chriſtus Deus noſter*,
Słońcá tego promięnie kiedy ſię o zwierćiádło ono bez zmá-
zy *ſpeculum ſine macula*, o ſerce Máćierzyńſkie odbiiáły; tám
dopiero ognie, tám pożary żadnym morzem gorzkich łez
nieugáſzone, ſzeroce ſię wzbudzáły y wſkrzeſzáły. Nie mo-
wi tedy o tym Ewángelia: bo to niepodobna doſtátecznie
wymowić.

28. Przyczyná druga, czemu táż Ewángelia o Mátce
Boſkiey tylko to mowi *ſtabat* ſtáłá; lubo ták wiele, czego y
wymowić niepodobná, z Synem ſwoim ćierpiáłá. Uważył
to Ambroży Swięty, *Cap. 23. in Lucam. Stantem lego, flentem
non lego.* Czytam że ſtałá, nie czytam żeby płákáłá. Tę tru-
dność ułatwia *Amadæus Hom: 5ta de Martyr. Virg. Stare namq;
in illa cordis amaritudine, magnæ adſcribitur conſtantiæ.* Albo-
wiem ſtać w oney ſercá gorzkośći, ieſt to cnotá wielkiey bár-
dzo ſtátecznośći. O iák wielki to bol, kiedy ſię komu y ná-
płákáć nie dádzą! iákie to wielkie ulżęnie boleiącego ſercá,
kiedy ſię gorzkość iego, przez ſtrumięnie ſłonych łez z oczu
hoynie wyleie! iedná Mátká Boſka y tey ulgi ſobie, w ták ćię-
ſzkich boleśćiách nie uczyniłá. *Stabat* iáko pálmá niezwyćię-
żona ſtałá. *quaſi palma in Cades.* Nie tylko one ſłowá Symeo-
nowe *conſeruabat omnia verba hæc in corde ſuo*; ále wſzytko to,
co z ćierpiącym Synem Boſkim ćierpiáłá, w ſercu ſwoim zá-
chowy-

chowywáłá; á zátym boleć tym więcey, tym więcey mie-
czow ćierpieć w ſercu ſwoim muśiáłá. Mogłá ſię byłá uſkár-
żyć záżywſzy ſłow płáczącego Proroká o ſobie nápiſánych:
poſuit me deſolatam, totâ die mærore confectam. Wyſtáwił mię Syn
moy ukocháný opuſzczoną ſpuſtoſzoną przez cáły dźień ćię-
żkim żalem zniſzczoną: á oná tylko ſtałá: mogłá byłá przy-
kłádem y Syná ſwego záwołáć ná Oycá niebieſkiego: *Deus
meus vt quid dereliquiſti me!* Boże moy, czemuś mnie opuśćił;
mogłá pomięnionego Proroká ſłowá one ponowić: *tetendit
arcum ſuum & poſuit me quaſi ſignum ad ſagittam.* Wyćiągnął ná-
piął łuk ſwoy, y wyſtáwił mię iáko cel do ſtrzały, á oná tyl-
ko ſtałá *ſtabat* pod Krzyżem Iezuſowym Mátká iego.

29. *Stabat* (ieſzcze niech będźie tá przyczyná trzećia)
ſtałá y teraz ſtoi. A dla czegoż? oto ogląda ſię y ná tę y ná
owę ſtronę, upátruiąc, ieżeli ſię kto znaydźie, ktoryby nád
boleśćiámi iey uczynił politowánie ſwoie; *non eſt, qui conſo-
letur eam, ex omnibus charis eius.* niemáſz nikogo, ktoryby ią
poćieſzył ze wſzyſtkich ukochánych iey. *omnes amici eius ſpre-
uerunt eam, & facti ſunt ei inimici.* Wſzyſcy przyiaćiele iey
wzgárdźili nią, y ſtáli ſię iey nieprzyiaćiołmi. Stoi y mowi
do nas wſzytkich przechodzących, ná wſzyſtko co wyćier-
piáłá zámilknąwſzy: *O vos omnes qui tranſitis per viam, attendi-
te, & videte ſi eſt dolor, ſicut dolor meus!* wy wſzyſcy, ktorzy
przechodźićie tą drogą wſzyſcy, ktorzy idźiećie zá Chryſtu-
ſem, ktory ieſt *via, veritas & vita*, uważćie, y obaczćie, ieżeli
ieſt boleść, iáko boleść moiá! *ſtabat* ſtoi, y znowu do nas
mowi: *ne vocetis me Noëmi, id eſt pulchra; ſed vocate me Mara
id eſt amara: quia amaritudine valdè repleuit me Omnipotens.* nie
*przyznáyćie mi żem ieſt Noemi, ſłońce piękności Mátká rádośći; ále
mowćie mi, imię dáyćie mi, Mara morze gorżkośći Mátká boleśći: bo
mnie bárdzo ſroga, gorżkośćiámi, przykrośćiámi, nápełniłá, nákar-
miłá ręká mego Bogá.*

30. Więc tedy ná tákie odezwánie ſię do nas boleſney

Mátki Boſkiey *Egredimini Filiæ Sion*, Duſze nabożne Corki Syonſkie podźćie, wychodźćie ná tę Proceſſyą dźiśieyſzą. Stawayćie pod tą żáłobną chorągwią Krolewſką *vexilla Regis prodeunt.* podźćie ná pogrzeb ukrzyżowánego Zbáwićielá; á oraz y ná pogrzeb śiedmią bolesnych mieczow, przebitego ſerca Nayświętſzey Mátki iego. Kiedy Nikodem z Iozefem nioſą, kłádą do grobu Ciáło Iezuſowe umárłe; wezćieſz y wy rázem y ſerce ták boleśnie zránione Nayświętſzey Mátki iego; á zánioſszy do grobu, tám gdźie Ciáło Syná iey naydroższego złożono; támże y ſerce Mátki Boſkiey zránione, okrutnie z kátowáne, niewymownie przebite y zábite złożćie społecznie y pogrzebćie: nápiſawſzy nád grobem gorżkim łez ſerdecznych wylaniem. *vbi eſt theſaurus tuus, ibi erit & cor tuum.* O Mátko boleśći, o morze gorżkośći! gdźie ieſt záchowány naydrożſzy ſkarb twoy, tám niech będźie y ſerce twoie. Dáyże nam to o Mátko miłośći! ábyſmy, ták ukrzyżowánego Zbáwićielá náſzego, iáko y boleſne ſerce twoie, w ſercách náſzych przez żywą kompáſſyią y nabożne politowánie, záwſze złożone pochowáne mieli, ſkárby ſerc náſzych naydrożſze, ſkárby iedyne.

Eia Mater fons amoris
Me ſentire vim doloris
Fac, vt tecum lugeam.
Fac vt portem Chriſti mortem,
Paſſionis fac conſortem,
Vt tibi complaceam.
O Mátko zrzodło miłośći,
Udźiel nąm twoich boleśći,
Y żalu ſpołecznego.
Krzyż Chryſtuſow prágnięm nośić,
Y ták ćiężkie męki znośić
Z ſzczerey miłośći iego.
Amen.

KAZA-



KAZANIE
NA VROCZYSTOSC
Wniebowźięćia Nayświętſzey BOGARODZICE PANNY.

In Eccleſia Archipresbyterali Cracouienſi.

Vnum eſt neceſſarium. *Lucæ 10.*

Trzy Proceſſy, y Tres conformes *w ſprawie Nayśw: Bogárodźice Pánny; áby z Ciáłem do Niebá wźięta iedno nierozdźielnie byłá.*

1. *Nie tylko ná chleb robić, ále y ná niebo, á pierwey ieſzcze trzebá.* 2. *Stárſzy dźieli, á młodſzy wybiera.*
3. *Ktora ſmárowna, tá lepſza ſpráwá. Sądy dźiśieyſzego Swiętá áprobowáne.*
4. Tergeminæ *trzy pary Sioſtr, w ſpráwie w Niebowźiętey Bogárodźice Pánny, trzy Proceſſy przewodzą.*
5. *Pierwſzy Proceſs między Ziemią á Niebem, o drogi Depoſit Nayświętſzey Mátki Boſkiey.*
6. *Smierć Mátki Boſkiey záśnieniem ſię názywa.*
7. *Mátká Boſka nie podlegá práwu poſpolitemu:* w proch ſię obroćiſz.
8. *Ziemiá nie ieſt prawdźiwa mátká Mátki Boſkiey; ále ſámo Niebo: dla tego Ziemiá diwizyey rozdźielenia ſię nápiera; iáko w ſądźie Sálomonowym zła mátká.* 9.

9. *Drngi Proces* per Interventionem, *zá weśćiem w tę spráwę Micháłá S. między Ciáłem y Duszą Nayśw: Mátki Boskiey.*

10. *Nie należáło áby Ciáło Mátki Boskiey bez iedności z Duszą swoią zostawáło.*

11. *Iáko słońce Syn Boski ná niebie, ták y Mátká iego bydź powinná.*

12. *Duszy z ćiáłem rozdźielić się, bez ćiáłá zostawáć, iest* Status violentus *iest ćięszko.*

13. *Iedná, nierozdźielna y Ciáłem y Duszą w niebie Mátká Boża.*

14. *Dekretem w Niebowźięćia Nayśw: Mátki Bożey y niebo uwesełone, y źiemiá uspokoiona.*

15. *Zołnierzowi uydźie choć práwá nie umie.*

16. *Trzeci Proces między Woiuiącym y Tryumfuiącym Kośćiołem; gdy práwem trudno dochodźić, prozbą może.*

17. Legata ad pias causas, *choć testáment nie ważny, ważne. Syn Boski umieráiąc Mátkę swoię Kośćiołowi woiuiącemu legował.*

18. *Bez Oycá, bez Mátki wielkie śierotstwo.*

19. *Bez obrony Mátki Boskiey, Kośćioł woiuiący w ostátnim niebespieczeństwie.*

20. *Bog, y Tryumfuiącego, y Woiuiącego Kośćiołá Pánią, Krolową, Mátkę swoię deklárował.*

21. *Y Aniołom swoim straż Kośćiołá Woiuiącego zlećił.*

22. *A Nayśw: Mátce swoiey ná práwey ręce Máiestatu swego mieysce dał; áby wszytkie memoriały odbieráłá, y one Máiestatowi Nayświęt: prezentowáłá, y Orędowniczką wszytkich byłá: co oná w rzeczy samey záwsze czyni.*

Vnum est necessarium. *Iedności potrzebá.*



I. Ráwieś się pięknie popisałá ochotna Gospodyni Marto, kiedy przyiąwszy z wielką rádośćią, do domu ná bánkiet Gośćiá ták miłego; *Excepit illum in domum suam*, wprzodeś mu do sądom, niż do stołu zaśiadáć kazáłá; proponuiąc przećiwko Siostrze swoiey żwáwą dosyć spráwę: *Domine non est tibi curæ, quòd soror mea reliquit me solam.* Pánie, Sędźio żywych y umárłych podáię to pod rozsądek twoy; ieżeli to słuszna, żebym ia samá prácowáłá; á Siostrá moiá, żeby się tylko dewocią, o gospodárstwie nic nie myśląc, báwiłá: proszę o dekret w tey spráwie. *Dic ergo vt me adiuvet.* Miła Marto, mowi Pan, mniey słuszna zda się bydź tá pretensia twoiá; táka skárgá twoiá, zgołá nie miáłaby tu mieć mieyscá; ieżelić potrzebá chlebá, o ktory się ták ćiekáwo stáraż, *Solicita es erga plurima;* potrzebá ieszcze pierwey niebá. *Quærite primùm Regnum Dei, & hæc adiicientur vobis.* Ty się Marto koło gospodárstwá kręćisz; á Siostrá ná Nabożeństwie w Kośćiele nie prożnuie: ty zá nię prácuiesz w domu; á śiostrá się zá ćię u nog Páńskich modli. *Alter alterius onera portare, & sic adimplebitis legem Christi.* Iedna zá drugą powinność odpráwuy, á ták dosyć uczynićie práwu, bez wszelkich kontrowersyi, bez zágáienia sądu.

2. Jeżelić też Marto, ábo o successią po twoim Bráćie idźie; ábo o Dźiedźictwo, ktore zá wásze prácowite wysługi, nabożeństwá gorące u mnie náznáczone maćie: moiá rádá nieprzypuszczáiąc spráwy do Dekretu, ábyśćie się same pogodźiły. *Porrò unum est necessarium.* Ieżeli zás chcesz, áby tę exdiwisią, ktorąś iáko stársza Siostrá uczyniłá, sąd moy ápprobował; átoż ták według oboygá Práwá, y Swieckiego, y mego Duchownego dekretuię: áby Márya Siostrá twoiá młodsza w dźiale uczynionym obieráłá; á że naylepszą cząstkę iuż obráłá, niniеyszym to Dekretem wiecznie approbuię. *Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea.*

3. Otoż tobie Marto! kiedybyś ty byłá Páná wprzod uczęstowáłá; w ták wielkie święto, kiedy nie iest *iuridica*, Spráwy do Sądu nieprzypuszczáłá; Sędźiemu dobrze ręce násmárowáłá, iáko się Siostrá twoiá domyśliłá; kiedy drogim olcykiem nogi Páńskie, głowę Páńską námáśćiłá; toby ćię

byłá

byłá pewnie w ták łáſkáwym dekrećie nie ubiegłá. *Maria optimam partem elegit.* Co rozumiećie ſłuchácze moi! dobrze-li to Mártá uczyniłá, że w ták Uroczyſte, y tu ná ziemi, y ná niebie Swięto, w kontrowerſie domowe z Sioſtrą ſwoią zaſzedſzy; o ſąd Páná prośiłá? Rzekłby kto, że ſię to niegodźiło, bo tego y ſami Zydźi nieczynili: *Non in die Feſto.* ále że tákie záiżło *laudum*, tákie zdánie Kośćiołá S. áby tey ſpráwy Proceſs w Aktách Dźieł Páńſkich, przez Piſarzá *Actorum Apoſt:* zápiſany, przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći czytano: czego y dźiśieyſza Ewangelia Niedźielna potwierdza: gdźie przyſzedſzy dwoch przed Trybunał Naywyżſzego Boga, gdy ſię ieden iuſtifikuie; *Non ſum ſicut cæteri;* á drugi ſię winnym czyni; *propitius eſto mihi peccatori;* Sędźia ſpráwiedliwy za tym co ſię winnym wyznał, uwolnienia ſentencią od wſzytkiego feruie: *Deſcendit hic iuſtificatus ab illo.* tedyć żadnego w tym bezpráwia goſpodyni Mártá niepopełniłá, że do Práwá, do Sądu Sioſtrę ſwoię dźiś pociągnełá.

4. Tym więcey kiedy iuż nie tylko ći dwáy pomienioni Collitiganci, te dwie Rodzone Mártá z Mágdáleną, o lepſzą porcyą przed Pánem umáwiaiące ſię; ále nád to inſze trzy pary Sioſtr *tergeminæ*, w podobne z ſobą controwerſie, przy dźiśieyſzym Feśćie w Niebowźięćia Mátki Boſkiey záchodzą: to ieſt Ziemiá z Niebem; Ciało Nayśw: Mátki Boſkiey, z Duſzą iey Nayśw: Kośćioł Woiuiący, z Tryumfuiącym: między ktoremi trzy Proceſſy wywiodſzy *tres conformes* w Sądźie Boſkim; trzy iednákieſz Dekretá z nich pokażę, produkowáć będę, przy tryumfalney Nayśw: Mátki Boſkiey dźiśieyſzey do niebá Proceſſiey. ná chwałę twoię w Niebowźięta Pánno Monárchini świátá, ná poćiechę wiernych ná źiemi ſług twoich. záczynam w Imię Páńſkie.

5. Pierwſzy Proceſs między Rodzonemi dwiemá Sioſtrámi, między Ziemią z iedney, á między Niebem z drugiey ſtrony w ſądźie Bogá Naywyżſzego, w ſpráwie dźiśieyſzey Nayśw: Mátki Boſkiey formowány, ieſt táki: Poſtrzegſzy prácowita goſpodyni Ziemiá, że ſię Niebo wſzytkiemi śiłámi náſadźiło ná to; áby Mátkę Boſką z tego pádołu płáczu, do gornych onych wieczney ſzczęśliwośći Pałacow, na mieyſce nieſkończonego weſela przenioſło; bierze tá ſkrzętna Sioſtrá Ziemiá, od wiecznych wyrokow Boſkich, gdźie wſzytkim ludźiom śmierć zápiſána, *in omnes homines mors pertranſiit*, bierze groźną Inhibicią; ktorą, kiedy ſię iuż Rozeſłáńcy Páńſcy, ze wſzytkiego świátá do Domku Nayśw: Mátki zgromádźili; kiedy ſię wſzytkie Hufce niebieſkie, pięknym porządkiem z niebá wyſypáły; kiedy iuż ná Proceſſią onę, ná tryumf Mátki Boſkiey, od Naywyżſzego Tronu TROYCE Nayświęt: weſołe po trzykroć *Salue* dano; *Veni de Libano Sponſa mea, veni de Libano, veni coronaberis;* Podź z Libanu Oblubienico moiá, podź z Libanu, podź będźieſz ukoronowána. Nie zápomina intereſſu ſwego Ziemiá, zrzędźi ſkrzętna Mártá, zánośi Inhibicią, ná Prawie poſpolitym záſadzáiąca ſię. *Statutum eſt hominibus ſemel mori.* upomina ſię po Mátce Boſkiey práwem przyrodzonym ſucceſſiey. *Pulvis es, & in pulverem reverteris.* Dźiáłu rownego z Niebem domaga ſię.

6. Záſypia tym czáſem ſłodkim ſnem Wiecznośći Mátká Boſká, záſypia mowię ſłodkim ſnem: bo rozſtánie ſię z tym świátem Nayśw: Mátki, Grecki Kośćioł y Doktorowie SS. nie śmierćią názywaią; ále Dormicią, ále ſłodkim záśnieniem. Gdźie záraz ſtrony obie Ziemiá y Niebo zgodnie ſobie termin, trzeći dźień *ab executione præſentium*, przed Máieſtatem Boſkim náznaczáią; áby experiment práwny o Ciáło Nayśw: Mátki Boſkiey, komu ſię doſtáć miáło uczynili. Trzećiego tedy dniá ſtawáiąc przed Máieſtatem Naywyżſzym *in termino;* proponuie ſpráwę, wnośi rzecz ſwoię Ziemiá, w ten ſpoſob: Spráwiedliwy Sędźio żywych y umárłych, mam po ſobie *Statut* powſzechny: *Kto ſię rodźi, umieráć muśi:* mam wyrok twoy właſny: *Co z źiemie wyſzło, do źiemie ſię*

mie się wracáć ma. Cożczyni teraz niebo? chce mi wydrzeć cząstkę moię Successiey po Nayśw: Mátce twoiey, ktora mi Práwem przyrodzonym należy: zábráło dźiś trzeći dźień Duszę: chce dźiś zábráć y Ciáło Swięte, nie day mi krzywdy czynić Pánie. *Domine non est tibi curæ, quòd soror mea reliquit me solam.* niech wieczną śierotą bez drogiego Depozytu tego nie zostáię. niech mi niebo cząstkę moię zostáwi, niech mi krzywdy nie czyni. *Dic ergo vt me adiuvet.*

7. *Ex adverso* z drugiey strony odezwie się niebo. Sprawiedliwy Sędźio, Instáncia prácowitey Siostry moiey, nie może mieć mieyscá przed Máiestatem twoim, iáko niesłuszna, niespráwiedliwa, y bez fundámentu wszelkiego. Bo ieżeli álleguie Práwo pospolite, temu nie podlega Mátká twoiá, *à lege peccati excepta,* záwsze od grzechu, á zátym y od śmierći przywileiem twoim osobliwym wolna; ktora iedna chytremu wężowi, á zátym y śmierći, *per peccatum mors*, głowę stárłá, *Ipsa conteret caput tuum.* Ieżeli też Mátká twoiá, iáką cząstkę z źiemie wźięłá; iuż to sobie źiemiá dobrze wypłáćiłá, záżywáiąc ták drogiego skárbu, nád ktory nic większego świát po tobie Bogu nie ma, przez lat Sześćdźieśiąt y trzy cáłe; y teraz iuż trzy dni w schowániu swoim ten święty Depozyt trzymáiąc: dosyć záiste ná nię dosyć! kto się więcey domaga niż należy, od wszystkiego odpadáć powinien, według práwney Rubriki. *de Plus petitionibus.*

8. Niechcę tu *in vim exceptionis* dálszych rácyi Práwnych zánośić; tylkoć Sędźio spráwiedliwy, *Præiudicatum* Sądu Sálomonowego w podobney spráwie przypominam: gdźie kiedy się dwie Mátki o iedno dźiećię, áby obiemá przysądzone było, umawiáią; á Sędźia chcąc do rownego dźiáłu przypuśćić obie strony, dźiećię ono ná dwie częśći rośćiąć każe: *Afferte gladium diuidite infántem.* Zła mátká ná táką exdiwizią pozwala; *Nec mihi, nec tibi, sed diuidatur;* ále tá, ktora byłá

ra byłá prawdźiwa Mátká, serdecznym wzruszywszy się żalem, *commota sunt quippe viscera eius*; ustępuie práwa swego, woli nic nie mieć, niżeli ná táką exdiwizią, ná táki okrutny dźiał, dźiedźictwá swego pátrząć. *Obsecro Domine, date ei infántem vivum & nolite interficere eum.* Dobrotliwy Sędźio! niech ma tá zła mátká dźiećię moie własne; wolę pátrząć ná żywe, niżeli ná umárłe, ćiáło z ćiáła mego, choćiaż z dáleká. *Date illi infántem vivum, & nolite interficere eum.* Stawam ia tu, mowi Niebo, przed Sądem twoim wszechmocny Boże, prawdźiwa Mátká Iedynaczki twoiey, Corki twoiey, według áttestáciey Psalmisty twego: *à summo cælo egressio eius:* Mátká twoiá Pánie Boże moy, z naywyższego niebá wyszłá: ieszcze Ziemie niebyło, kiedy się iuż Mátká twoiá poczęłá. *Antequàm terra fieret, & ego iam concepta eram.* Ieżeliby miáłá podpadáć pod ták surowy Dekret Diwizyey, dźiału, Mátká twoiá Nayśw: Wszechmocny Pánie; ieżelibyś miał część własney succesiiey po Nayświęt: Mátce twoiey, Ziemi mátce niepráwey, przysądźić; wolę ustąpić wszytkiego. Niech ma żyiącą Mátkę twoię Ziemiá, *Date illi infántem vivum.* á nie dopuszczay Pánie tego, ktorego się nápiera, zła Máchochá, *iniusta nouerca,* dźiału. *Date illi infántem vivum, non dividatur.*

9. Na tákie wnętrznośći máćierzyńskich wzruszenie tey prawdźiwey Mátki; *commota sunt quippe viscera eius.* wszytkie niebieskie zmieszáły się Woyská: ktorych *Generalissimus* naywyższy Hetman Michał S. podobną spráwę przedtym, o ćiáło Moyzeszowe álterkuiąc się z diabłem, przed Sądem Trybunału Boskiego szczęśliwie wygrawszy, iáko mamy *in Cathelica Iudæ;* nieomieszkánie *ante publicationem Decreti,* przed Dekretem, uczynił do tey spráwy interwencią, imieniem zostáiącego ná źiemi Nayś: Mátki Depozytu S. w ten sposob:

10. Boże zastępow! Sędźio spráwiedliwy żywych y umárłych! iuż trzeći dźień wychodźi, iáko Nayśw: Mátká twoiá, iedyną Siostrę swoię Ciáło Swięte swoie; iáko grzechowi

chowi żadnemu, ták y śmiertelnośći żadney, według Práwá, nie podlegáiące, Ziemi przez ręce Apostolskie oddáłá, zostáwiłá. Teraz kiedy Duszá iey Nayświęt: iuż ná Niebie rowno ztobą kroluie; zostáwiona ná Ziemi Siostrá iey rodzona, Ciáło iey S. woła do ćiebie Pánie: *Domine non est tibi curæ, quòd soror mea reliquit me solam.* Pánie, Synu moy, tákże to nie tknie serca twego, że Siostrá moiá, Mátki twoiey uwielbiona Duszá, przenioższy się do ćiebie, mnie sámę Ziemi zostáwiłá? *Soror mea reliquit me solam: dic ergo ut me adiuvet.* niechże mi zá wyrokiem twoim dopomoże, do ziednoczenia się z sobą, á oraz y z tobą. Boże serca mego, *Deus cordis mei, Deus in æternum.* Boże moy ná wieki. Wszákże, mowi dáley Michał Swięty, *Interlocutoria* twoiá, Dekret twoy táki zászedł: *Porrò unum est necessarium.* iednośći potrzebá; niech w iednośći Dusze y Ciáłá, ná prawicy twoiey, Mátká twoiá Boże Wćielony stánie. *Unum est necessarium.*

11. Wszákżeś Mátce swoiey, przez ustá Prorockie obiecał: *Erit lux Lunæ, sicut lux Solis.* Nieináczey ná Niebie zostáwáć, świećić Xiężyc w pełni swoiey, *sicut Luna plena,* Mátká Boska będźie: tylko ták iáko Syn iey Iednorodzony Słońce spráwiedliwośći, BOG Wćielony. *Erit lux Lunæ, sicut lux Solis.*

12. Do tego Sędźio spráwiedliwy, Boże zastępow! poniewasz toś mi zlećić raczył, ábym wszytkie Dusze do Niebá wprowadzał; *Archangele Michael constituite Principem super animas suscipiendas.* iákże ia Mátce twoiey Nayśw: godnie służyć mogę, wprowadzáiąc Duszę iey do przybytkow twoich; ieżeli ná źiemi Nayśw: iey Depozyt zostáwię? wiedzą to dobrze wszyscy Mieszkáńcy niebiescy, álec y ná źiemi tego pełno, iáko Anielski nász Doktor o tym nápomina *in 4. Dis. 53. Q. 5* że *Status animæ a corpore separatæ, violentus.* Ze Duszy z ćiáłem się rozdźielić, y bez ćiáłá zostáwáć, iest rzecz bárdzo ćiężka, rzecz gwałtowna, dla czego Dusze iuż tu známi zostáiące

stáiące, lubo máią wszytkie pomyślne szczęśliwośći, wszytkie doskonáłośći; że iednák ieszcze ziednoczenia z ćiáłem swoim, áż do sądu ostátniego czekáć muszą; záwsze *unionem compositi respiciunt,* w ták wielkiey doskonáłośći chwały wieczney, niedoskonáłość osobliwą, te rozdźielone od ćiał swoich siostry, z uteskniemiem ponoszą. Záwaruy mnie Boże, żebym ia wprowadzáiąc Iedynaczkę Mátkę twoię do przybytkow twoich; miał bydź okázyą Duszy iey Nayśw: *Status violenti* rozdźielenia się z Ciáłem, zostawánia ná Niebie bez Siostry swey rodzoney ná Ziemi zostáwioney. *Soror reliquit me solam.* Powiedźiałeś Zbáwićielu świátá: *Regnum cælorum vim patitur,* Krolestwo niebieskie gwałt ćierpi: á kiedyżby większy gwałt, większa violentia Niebu stáć się mogłá! iáko gdyby to rozdźielenie, tá diwizya między temi Siostrámi zászłá; między Duszą Nayśw: Mátki twoiey, á między Depozytem iey świętym. Dekláruyże dobrotliwy Sędźio: *Dic ergo:* áby te dwie Siostry, ktoreć spolnie ná świećie służyły; nierozdźielne, ále spolne we wszytkim dźiedźictwo, w chwale twoiey miáły. *Dic ergo ut me adiuvet.*

13. Wysłuchawszy pilnie, uważywszy dobrze, ták pierwszych Siostr Ziemie y Niebá, przełożone w sądźie swoim kontrowersye, Sędźia spráwiedliwy; tudźiesz dawszy mieysce wnieśioney przez Wodzá Woysk niebieskich, imieniem drugich dwoch Siostr rodzonych, do tey spráwy interwenciey; umowiony od wiekow *in Prima Instantia,* á teraz znowu *in Secunda* w dźiśieyszey Ewángeliey *per extensum* nápisány Dekret, publikuie Sędźia naywyższy. *Unum est necessarium.* Bydź ináczey nie może, tylko áby Mátká Boska w ziednoczeniu Dusze y Ciáłá z Bogiem wiecznie żyłá. *Unum est necessarium: una est columba mea, perfecta mea.* Iedná iest gołębicá moiá, doskonáła

moiá; nie może bydź y Ziemi y Niebu rozdźielona. *Vnum est necessarium.*

14. Ledwo co ták faworyzuiącego, ná stronę Mátki Bożey Dekretu *publicatio* stánełá; w tym momencie záraz się to po wszytkim rozgłośiło świećie: *De Cælo auditum fecisti iudicium.* ná ten rumor wszytko się w rádośći rozpłyneło Niebo: *Cæli distillauerunt:* że ie Bog ták łáskáwym Dekretem, ták przychylnym wyrokiem swoim cále ugruntował. *Verbo Domini Cæli firmati sunt:* że Iutrzenkę wschodzącą *in summa auge* ná naywyższym stopniu, piękną iáko Xiężyc w pełni swoiey, wybráną iáko Słońce *supra zenith,* ná samym południu, z Ziemie ná Niebo przenosząc, záśadźił, postánowił. Przećiwnym sposobem ośierocona Ziemiá, usłyszawszy táką nie po plecách swoich Sentencią; wszytká się żalem ćiężkim wzruszyłá. *Auditum fecisti iudicium de Cælo; Terra tremuit.* A widząc że nie może bydź ináczey, pretensyi swoich dálszych, hoyną rosą łez obfitych zálawszy się, ustąpiłá, wszytkiemu pokoy dáłá. *Terra tremuit, & quieuit.* cále pokoy dáłá.

15. Kiedy iuż táka między pierwszemi dwiemá Siostrámi, o Successią po Nayśw: Mátce, Dekretem Boskim ápprobowána zászłá zgodá; kiedy się iuż y drugim Siostrom, zá interwencią Naywyższego Woysk niebieskich Wodzá dosyć stáło; toć iuż podobno czás, áby tryumfalna Wniebowźięćia Mátki Boskiey ruszyłá się Processia; áby wszytek Tryumfuiący Kośćioł, wstępuiącey ná Niebo Krolowey Anielskiey zászedł drogę; wesołe dáiąc ná wszytkie strony świátá *Salue, Salue Regina,* Witay Krolowa niebieska.

Jeszcze się Máiestat Boski nieruszył, snadź ieszcze nowa *Audientia,* nowy *Processus post Definitiuam* w pierwszych Sądách, *in vltima Instantia,* w ostátnim ieszcze Sądźie będźie? A to iáko? czy

czy podobno kto, od Sądu Naywyższego Sędźiego áppellowáć będźie mogł y zechce? nie wiedząc że tu żadna *appellacia* iść nie może. *In æternum omnia iudicia iustitiæ tuæ.* Nikczemny by to był, głupi by to był; gdy by kto od Sądow twoich Wszechmocny Boże, Boże spráwiedliwy *contumaciter* odchodźił. *Spreuisti omnes discedentes à Iudiciis tuis.* Prawdá to, átoli że to żołnierzowi uydźie, choć práwá nie umie; *Miles ignorantiâ iuris excusatur.*

16. Przychodźi ieszcze przed Máiestat Pánski, po publikáciey Dekretu trzećia Siostrá, *Militans Ecclesia,* Woiuiący Kośćioł; iuż nie *per viam appellationis;* ále *per viam supplicationis,* prosząc *restitutionem causæ in integrum.* przychodźi nie zánosząc appellacyey, boby iey nie przyięto; ále tylko pokornie żebrząc, áby nowa Audiencia byłá, áby znowu spráwę sądzono, y mowi: Wćielony Boże, Sędźio spráwiedliwy! wiedząc dobrze o Protestáciey *coram Actis* Pisarzá Akt Apostolskich, *Luc: 12.* vczynioney; żeś niechćiał bydź Sędzią między dwiemá Bráćią, ktorzy się między sobą zgodźić nie mogli o Successią, powiedźiawszy im: *Quis me constituit iudicem, aut diuisorem super vos?* Kto mnie postánowił Sędźią między wámi? ábo kto mi zlećił podźiał dźiedźictwá wászego, wászey sukcessiey. *aut diuisorem super vos.* Záczym nigdy mi to nieprzyszło, ábyś był miał Pánie dáć mieysce w Sądźie twoim, tey spráwie o Successią po Nayśw: Mátce twoiey, między Siostrámi záchodzącey; dla czego, iáko niemniey y dla świeżo uczynioney utarczki z nieprzyiaćiołmi Wiáry twoiey; trochę pozno przed Máiestatem twoim stawam; iuż nie álleguiąc, nie wnosząc pomienionego wyroku twego; *Princeps est solutus legibus: quis dicere potest, cur ita facis?* tylko miłośierdźia nád sieroctwem moim żebrząc: *Dominus pupillum & viduam suscipiet.* Zostáwiłeś

wiłeś ći mnie w prawdźie, odchodząc do Oycá twego z Synámi moiemi, iáko ćiche owieczki między drapieżnemi wilkámi; *Ecce ego mitto vos ſicut oues in medio luporum*; wſzákżeś mi záto, oſtátnim teſtámentem twoim, Krwią twoią właſną podpiſanym, śmierćią twoią właſną ná Krzyżu zápieczętowánym, legował Nayświęt: Rodźićielkę twoię, zá Mátkę ſynow moich. *Ecce Mater tua.*

17. Jeżeli *legatum ad pias cauſas*, *legatum* na miłośierne uczynki *valet*, odmienione bydź nie może; choćby też teſtament, co do inſzych punktow nie był ápprobowány, według Práwá; choćby zkáſſowány zoſtał. Czemuż to *legatum* twoie, ktores mi Pánie, dla miłośiernych uczynkow w potrzebách moich zoſtáwić raczył, chceſz odmienić? Mátkę miłośierdźiá, Mátkę wſzelákich litośći chceſz mi zábráć?

18. A coż po mnie śieroćie opuſzczoney będźie? gdźie ſię z temi Synámi memi obrocę, kiedy poſtradawſzy ćiebie Oycá mego, Boże moy Wćielony? y Mátki twoiey, Mátki moiey mieć nie będę? *Pater meus & Mater mea dereliquerunt me.*

19. Jeżeli mi znieśieſz tę Wieżą Dawidowę, potężnemi belloardy otoczoną, tyśiąc puklerzow, wſzytkę ármatę mężney Káwáleryey w ſobie zámykáiącą; *Turris Dauid, quae ædificata eſt cum propugnaculis, mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium*; coż po mnie śierośie opuſzczoney będźie, ledá mnie nieprzyiaćiel, Kośćioł twoy Woiuiący zwyćięży, zwoiuie, w wieczną ochydę u wſzytkich poda. *Opprobrium factus ſum inimicis meis.* Ieżeli mi zwiedźieſz z polá tę Heroinę, iáko Oboz Woyská dobrze uſzykowánego, nieprzyiaćiołom ſtráſzną; *terribilis ut caſtrorum acies bene ordinata*; iákoż odſzczepieńcom od Kośćiołá twego, iáko pohańcom, iáko rożlicznym Kaczerſtwom, iáko wſzytkiey potędze piekielney, ná mnie uſtáwicznie náſtę-

náſtępuiącey, wytrzymáć będę mogłá? *militans Eccleſia*? ná tym pádole płáczu, z temi Synámi Ewy, opuſzczona zoſtáwiona śierotá *Militans Eccleſia* Kośćioł Woiuiący. Niech ma ſtárſza Sioſtrá moiá *Triumphans Eccleſia* Kośćioł Tryumfuiący, ſiedząc u nog twoich Páńskich, naylepſzą cząſtkę dźiedzictwá, po Mátce twoięy. *Maria optimam partem elegit*! nie zazdroſzczę: Ale niechmi drugiey cząſtki Depozytu moiego, przy mnie zoſtáiącego, nie zábiera; niech mnie ſámey niezoſtawia! *Soror mea reliquit me ſolam.*

20. Ták gorąca tey Sioſtry uśilnie troſkliwey *inſtantia*; chcećie wiedźieć Słuchácze moi, coli też ſpráwiłá, co ná Bogu wymogłá? wſzytko dobrze, wſzytko ná ſtronę náſzę wymogłá. A to ſpráwiedliwy Sędźia żywych y umárłych, lubo *ſtetit in decretis*; dekret *in fauorem* Niebá, ná ſtronę Kośćiołá Tryumfuiącego uczyniony, *in omnibus punctis, clauſulis*, w cále we wſzyſtkim záchował; iáko tęn ktory wyrokow ſwoich raz uczynionych nigdy nie mieni: *Semel locutus eſt Deus*: *ſemel locutus eſt Princeps*; átoli żeby *iuſtas prætenſiones* Kośćiołá Woiuiącego, y nas wſzytkich intereſſá ukontentował Sędźia ſpráwiedliwy; wſzytko gowerno, wſzytkie rządy ná niebie y ná źiemi, Mátce ſwoiey Nayświętſzey, deklárowawſzy ią Krolową wſzyſtkiego świátá, zlećił, ſpuśćił, y zápiſać to wielkiemu Kośćiołá ſwego Purpuratowi kazał. *Data eſt tibi omnis poteſtas in cælo & in terra.* Swięty Bonáwenturá, o N. M. B. mowi.

21. Potym Naywyżſzemu Woyſk niebieſkich Hetmánowi, tudźieſz y wſzytkiey potędze Kośćiołá Tryumfuiącego, tęn wieczny oblig náznaczył: áby ná káżdą potrzebę *Eccleſiæ Militantis*, ludźi wiernych ná źiemi zoſtáiących; zá pierwſzym Mátki Nayświętſzey wſzytkiego świátá Monárchini ordinánſem, w momenćie ſtáwáli; pilnie od wſzytkich wiolencyi, od nieprzyiaćielſkich náiázdow, Kośćioł ná źiemi woiuią-

Woiuiący ſtrzegli. *Angelis ſuis Deus mandauit de te, vt cuſtodiant te.* *vidi ſanctam Hieruſalem deſcendentem de cælo.* á pocoż? ná obronę Kośćioła Woiuiącego. ták to da Sylweirá tłumáczy.

22. Zeby záś prędſza *expeditio*, ná wſzytkie ſuppliki ná Ziemi żyiących ludźi, ná wſzytkie memoriały Kośćioła Woiuiącego, z Káncelláryey wychodźiły niebieſkiey; tudźieſz práwey ręki ſwoiey, ná iednymże tronie, mieyſce Mátce ſwoiey Nayświętſzey náznáczył Bog wſzechmogący. *Aſtitit Regina à dextris tuis. veni electa mea, ponam in te thronum meum.* Czegoż nam trzebá więcey Słuchácze moi? czegoż ſię Mátká náſzá Kośćioł Woiuiący, po Bogu więcey dopominác może? á to ſtawa ná práwicy Boſkiey Krolowa niebá y źiemie! *Aſtitit Regina à dextris tuis. data eſt tibi omnis poteſtas in cælo & in terra.* Stawa, nie záśiada, áby pokazáłá Mátká miłośierdźia: iáko záwſze gotowa ná káżde náſze, ná tym pádole płaczu, weſthnienie zoſtawa. Stawa Mátká miłośierdźia tudźieſz przy Synu ſwoim, Orędowniczká náſza przy Sędźim ſpráwiedliwym, ná większe dobre náſze: bo ieżeli miłośierdźie iey, było wielkie żyiącey ná źiemi; dáleko teraz większe ná niebie kroluiącey. *Magna fuit miſericordia Mariæ adhuc exulantis in mundo; ſed maior eſt miſericordia eiuſdem, iam regnantis in cælo.* Swięty Bonáwentura mowi. tenże: *quò meliùs nunc videt noſtras calamitates, eò indulgentiùs prouidet neceſſitatibus noſtris.* czym lepiey teraz widźi z niebá, wſzytkie dolegliwośći náſze Mátká miłośierdźia; tym łáſkáwiey, tym ochotniey opátruie potrzeby náſze. *Eò indulgentiùs prouidet neceſſitatibus noſtris.* Stawa wſchodząca Iutrzenká ná naywyżſzym ſtopniu, piekna iáko Xiężyc w pełni ſwoiey, wybrána iáko Słońce, ná ſamym Máieſtatu Boſkiego południu: ktoż ieſt kogoby ſłońce nieoświecáło? *quis eſt ſuper quem ſol non luceat!* ktoż ieſt, nád kimby miłośierdźie Máryey nie roziáśniáło. *Quis eſt, ſuper quem miſericordia Mariæ non reſplendeat.* wſpomniony wyżey Doktor mowi. Oświecayże nas tedy ſzczęśliwie, ſtánąwſzy

iuż

iuż ná południu chwały twoiey, wybrána iáko Słońce! pátrzay w Boży czás miłośiernym okiem twoim, ná wſzytkie mizerye, potrzeby náſze, o naypięknieyſza między Corkámi Bożemi Mátko miłośierdźia! *ſpecie tuâ & pulchritudine tuâ intende proſperè!* á zátym iuż poſtępuy ſzczęśliwie ná Máieſtat Syná twego, Krolowa niebieſka, *procede proſperè.* Kroluy z kroluiącym ná niebie, *& regna.* Zgodá wſzytkich ná to, *& regna. Intende proſperè procede & regna.* A wy gotowe Záſtępy niebieſkie, ze wſzytkim ápparatem wáſzym, ruſzayćie ſię prędko; záchodźćie ſpieſzno drogę Páni wáſzey: bierzćie, unoście z Ziemie, Nayświętſzy Depozyt Mátki Boſkiey: tryumfálną z nim záczynayćie do chwały wieczney proceſſyą: ná wſzytkie dźiewięć chory Anielſkie ſpiewáiąc weſoło: *ingredere in requiem tuam, tu & Arca ſanctificationis tuæ.* Wſtępuy do wiecznego odpoczynku twego, y ty Swięta Duſzo, y ty Swięty Depozyćie Mátki Boſkiey, godny przybytku Troyce Nayświętſzey. *tu & Arca ſanctificationis tuæ.* Więc y my niemieſzkáiąc Słuchácze moi, záraz oto záczynáiącey ſię ná tryumf Mátki Boſkiey dopomożmy Proceſſyey; weſoły czyniąc okrzyk: Vivát Krolowa niebieſka. *Io triumphe!* tryumfuy Krolowa niebieſka! á ſtánąwſzy ná práwey ręce Syná twego, one twoie miłośierne Máćierzyńſkie oczy, obroć ná wſzytkie ućiſki, dolegliwośći, utrapięnia náſze. *Illos tuos miſericordes oculos ad nos conuerte.* Bądź nam Mátką miłośierdźia. *monſtra te eſſe Matrem.* Rátuy nas Sioſtro Oblubienicá niebieſkiego, w ućiſkách náſzych, w przygodách náſzych, w potrzebách náſzych. Zdrowie náſze, ſubſtáncye náſze, uboſtwá náſze od powietrza morowego, od nieprzyiaćielá, od wſzelkiego niebeſpieczenſtwá rátuy, wſzytkowładną przyczyną twoią u Syná twego, Mátko miłośierdźia rátuy. *Dic ergo vt me adiuvet.* Amen.

KAZANIE II.

NA WNIEBOWZIĘCIE Nayświętszey Pánny MARYEY.

w Kośćiele Archipresbiteráłnym Krákowskim. Anno Domini 1693.

Pánie niedbasz, że mnie Siostrá moiá opuśćiłá: rzecz-że iey tedy, żeby mi pomocą byłá.

1. *Czemu Martá przymawia się Pánu, że o niey nie ma stáránia, wyznawszy go Synem Boskim; á zátym wszytkiego opiekunem.*
2. *Poznáłá w Duchu, że Nayśw: Máryey Wniebowziętey, zlećił Syn Boski wszytko stáránie o wiernych swoich ná Ziemi.*
3. *O czym będźie mowá, z pokorną Suppliką: áby Mátká Boża wszytkim wspomożeniem byłá.*
4. *Iáko opátrzność Boska wszytko ma w opiece swoiey; żeby kto nie wątpił, dowod tego z Psalmisty: z Ewángeliey: z Izái: Pror.*
5. *Iáko Oyciec niebieski, táky Syn Boski niewymownie wszytkich kocha, opátruie, wspomaga.*
6. *Ten áffekt swoy ku nam y opiekę swoię, Syn Boski zlećił Mátce swoiey: tego dowod dálszy.*
7. *Czemu Syn Boski odchodząc do Niebá, nie wźiął z sobą społnie Mátki swoiey; przyczyná z Anzelmá Swiętego nabożna.*
8. *Iesscze nabożnieysza z Piotrá Dámianá.*

9. *Przyczyná istotna, żeby nie ośierocił rázem Kośćiołá swego ná Ziemi, czego dowod.*
10. *Czemu ná Krzyżu wisząc Chrystus, y oddáiąc Mátkę swoię Ianowi; nie mowi iey Mátko, áni Ianowi Ianie.*
11. *Czemu skłonił głowę ku Mátce swoiey vmieráiąc: nie żeby iey oddał Ciáło swoie ktore z niey wźiął; ále ráczey żeby iey Ciáło swoie duchowne, to iest, wszytkich wiernych zálećił.*
12. *Ieżeli Chrystus zlećił wszytko stáránie o wiernych swoich, Mátce pod Krzyżem stoiącey; toć nieomylnie tym więcey, iuż do Niebá wźiętey.*
13. *Czemu to Mátká Boska po práwey ręce Boskiey stoi, á Syn Boski siedźi.*
14. *Czemu Ewángelia mowi ná dźiśieysze Swięto, wszedł Iezus do Kásztelu: wzdyć podobnieysza było mowić, weszłá Márya do Kásztelu, do Fortece Niebieskiey, iáko ze spiże ulaney; dla tego żeby tám násza vćieczką byłá.*
15. *Niechże tedy nikt nie mowi, Siostrá moiá Nayśw: Márya mnie opuśćiłá; ále niech spisze pokorna Supplikę, y poda Pánu: áby wszytkim wspomożeniem byłá, KośćiołowiWoiuiącemu, Oyczyznie nászey vtrapioney, Miástu temu, Domowi temu Boskiemu y wszytkim.*



A Tobie Niewiastko niektora, *quædam Mulier!* ktorey to nie dármo imię dano Martá, *Martha nomine*, to iest, *Prouocans* przymawiáiąca, pozywáiąca: tobie mowię zrzędna áż názbyt gospodyni *solicita es erga plurima*: zkąd odwagá tákowa, poufáłość ták wielka? że stánąwszy w obecnośći Máiestatu Páńskiego, śmiesz się z nim umawiáć, iákoby w opuszczeniu twoim nie miał mieć stárania o tobie? *Stetit & ait, Domine non est tibi curæ.* A dawnożeś go wyznáłá Synem prawdźiwego Bogá, Chrystusem Zbáwićielem świátá? *vtiq; Domine ego credidi, quia tu es Christus Filius Dei viui.*

ieżeli go znasz Bogiem, Stworcą, Zbáwićielem; iákoż mu przyznáć nie maſz; że ieſt Opiekunem, Strożem, Opátrzyćielem wszytkiego ſtworzenia, á nie tylko twoim. Nierozdźielne ieſt w Bogu, *opus creationis, cum opere conſeruationis*: Stworcá ieſt, toć y Opiekun, Obrońcá *Creator & Seruator*. oczym Doktor Anielſki *1. p. Q. 104.* á Pſalmiſtá Páńſki: *Dominus firmamentum meum & refugium meum: Deus meus adiutor meus & ſperabo in eum.* Pan moy twierdzá moiá, ućieczká moiá: Bog moy wſpomożenie moie, y iedyna nádźieiá moiá.

2. Co to zá przyczyná że pracowita Martá, nic nie mowiąc Máryey Sioſtrze ſwoiey; z ſamym tylko umawia ſię Pánem: iákoby o niey w opuſzczeniu iey, nie miał pieczy. *non est tibi curæ?* y koniecznie wymaga to ná Pánu; áby iey Márya zá roſkazániem iego pomocą byłá. *dic ergo vt me adiuvet.* Nie przynoſzę tu co uczeni ná to mieyſce mowią; ále z Kośćiołem Swiętym, ktory ná Uroczyſtość Wniebowźięćia Nayświętſzey Máryey Mátki Boſkiey tę Ewángelią czyta, ták rozumieć muſzę: że pracuiąca Martá obaczywſzy Máryą, u ſtop Páńſkich w bogomyślności głębokiey uſpokoioną; wyſtáwiłá ſobie w Duchu, iáko Nayświętſza Márya Mátká Boſka, záśiadſzy dźiś ná naywyżſzym ſtopniu Máieſtatu Boſkiego; *ſedens ſecus pedes Domini*, odebráłá naylepſzą cząſtkę, *optimam partem, opus conſeruationis*, ſpráwę záchowánia w cáłośći Kośćiołá ná źiemi Woiuiącego; opiekę, obronę, wſpomożenie wſzytkich wiernych; dla czego y ſwoim, y wſzytkich nas imieniem mowi poufale: Pánie, ponieważeś wſzytko ſtáránie twoie o mnie opuſzczoney złożył z ſiebie; *non eſt tibi curæ,* á włożyłeś ie ná Nayśw Máryą Mátkę twoię, przyznawſzy że naylepſzą część obráłá; rzecz że iey tedy dźiś ná záwſze, *ſemel pro ſemper*: *dic ergo illi vt me adiuuet*, áby mi w káżdey potrzebie rátunkiem, opieką, wſpomożeniem záwſze przytomnym byłá, *Vt me adiuvet.*

3. Ze Syn Boſki Nayświętſzey Máryey Mátce ſwoiey przy

przy

przy dźiśieyſzey ná Kroleſtwo wſzytkiego świátá tryumfalney Inaugurácyey, Koronácyey, zlećił wſzytkę ſpráwę záchowánia w cáłośći Kośćiołá ſwego; *opus conſeruationis* wſzytkich wiernych ſwoich, pokażę: á zátym pokorną podam Supplikę, Naiáśnieyſzemu Naywyżſzego Páná Máieſtatowi; áby Nayśw: Márya Mátká Boſka, dźiś tryumfalnie do Niebá wźięta, wſzytkim nam w káżdey potrzebie náſzey, rátunkiem, opieką, wſpomożeniem byłá. *vt me adiuuet.* Będźie to w Imię twoie Pánie, y Nayśw: Mátki twoiey w Niebo wźiętey JEZUS MARYA.

Rzecz że iey tedy, áby mi pomocą byłá.

4. PRzezorna ná wſzytkie ſtrony, y nigdy niezmrożona Boſkiey opátrznośći zrzenicá; iáko wſzytkie ſtworzenia má obecne ſobie, y ná moment ieden od nich ſię nie odwraca; ále wſzytkim dawſzy *Eſſe*, to że ſą; dáie *conſequentia ad Eſſe*, to co należy do záchowánia ich: wſzytkie żywi, opátruie, w opuſzczeniu zoſtáiące wſpomága, rátuie, *adiuuat*: luboć dowodźić tego, tożby było, co ſłoneczney nayiáśnieyſzey iáſności, chćieć zápaloną pochodnią przydáć cokolwiek niepotrzebney świátłośći; átoli żeby ſnadź bezbożny Atheiſta iáki (o ktorych to iuż y w Polſcze nie trudno, y *vltricibus flammis*, ſtoſem drew uſkramiáć bezbożność ich przyſzło) nie powątpiwał; żeby ſię *Prouidentia* opátrzność Boſka wſzytkim opiekáć miáłá: żeby Bog oſobliwe ſtáránie miał, o káżdym wſzczegulnośći człeku: żeby ſnadź ktożkolwiek nie odważył ſię ná potym bezrozumnie wymowić: *Domine non eſt tibi curæ*, Pánie nie maſz o mnie ſtáránia, zápomniałeś o mnie: niechayże ſłucha co o tym naprzod Pſalmiſtá Páńſki *Pſalm: 104.* mowi. Obaczył tám ten Prorok, mąż według ſercá Bożego, w gniaźdźie opuſzczone od mátki kruczętá; áż ich *Prouidentia* Opátrzność Boſka, czego właſna Mátká czynić niechce, ſamá pielęgnuie, karmi, opátruie. kto-

rey do

ley dobroći Boſkiey, y nád niemym ſtworzeniem ták wielkiey, tak oczywiſtey dźiwuiąc ſię; Bogá ná wſzytek głos chwali: *qui dat pullis coruorum eſcam ipſorum.* Wyſpiewuyćie Pánu, dobroći iego nieſkończoney chwálebne wyznánie: ktory y obiednych kruczętách, wgniażdżie od mátki ſwoiey opuſzczonych nie zápámiętywa; ále im pokarm ich cudownie opátruie. *Præcinite Domino in confeſſione.* Poſtrzeże Chryſtus, że Uczniowie iego Opátrzności Boſkiey mniey dowierzáią, o chlebie więcey myśląc niż o Niebie; áż ich konfunduie mowiąc: y ptaſzętá biedne, prawi, áni orzą ani śieią; á przećię Oyćiec niebieſki wſzytkie karmi, opátruie: y ták piękne lilie, áni prácuią áni przędą; á przećię Sálomoná ſámego wſzytkie ozdoby przewyżſzáią: *nonnè vos magis pluris eſtis illis?* iżali wy niedowiárkowie, nie w więkſzym dáleko poſzánowániu ieſteśćie, nád wſzytkie inſze rzeczy, u Oycá niebieſkiego? ktory to u Izaiaſzá Proroká 49. świadczy ſię nam wſzytkim, á nigdy nie omylnie; że nas nie tylko iáko Oyćiec łaſkáwy, ſyny ſwoie kocha; ále nád to iáko Mátká litośćiwa pielegnuie, ná rękách ſwoich noſi, pieśći, uprzeymie piáſtuie. *quomodo ſi cui Mater blanditur, ita ego conſolabor vos:* zápomnieć o nas nigdy áni może, áni chce: iżali, práwi, zápomnieć może Mátká dźiećięćiá ſwego, áby ſię zmiłowáć nie miáłá nád płodem żywotá ſwego? á ieżeliby oná zápomniáłá, pewnie ia nie zápomnię: *& ſi illa oblita fuerit, ego tamen non obliuiſcar. in manibus meis deſcripſi te,* ná rękách moich, mowi Bog, káżdego z was zápiſałem ſobie, káżdego noſzę, káżdego piáſtuię: *ad vbera portabimini,* do pierśi moich iáko Mátká káżdego przytulę, opátrzę hoynie, nákarmię ſzczodrobliwie.

5. Z tymże litośćiwym áffektem oświadcza ſię nam Iednorodzony Syn Boſki, Zbáwićiel náſz drogi, kiedy mowi: iáko kokoſz pod ſkrzydłá ſwoie zgromadza dźieći ſwoie ták ia was gárnę do ſiebie, lub niechcących *& noluiſti.* Nie przy-

przyſzedłem, prawi, áby mi ſłużono; ále ábym wſzytkim ſłużył, w káżdey potrzebie rátował, *non veni miniſtrari, ſed miniſtrare.* Y znowu: *Venite ad me omnes qui laboratis & onerati eſtis, & ego reficiam vos:* ktożkolwiek prácuie, ktożkolwiek w iákim uciśnieniu, pod iákim ćiężárem zoſtáie, podź do mnie; á ia ćię wſpomogę, w potrzebie twoiey wyrátuię, w ućiśnieniu, w prágnieniu pośilę. *& ego reficiam vos.*

6. To záś miłośiernych wnętrzności ſwoich, nád káżdą potrzebą náſzą ſerdeczne politowánie; ktore wyſłał z pierśi czyſtych Nayśw: Mátki ſwoiey, Syn Boſki; że teyże Mátce ſwoiey, Mátce miłośierdźia y wſzytkiey litośći zlećił, *opus conſeruationis noſtræ* oney oddał; opiekunką náſzą, wſpomożyćielką náſzą poſtánowił, *vt me adiuuet;* ták to iáśnie pokázuię.

7. Umawia ſię nabożnie z Chryſtuſem Zbáwićielem, Anſelm S. *de Excellentijs Virginis:* czemuby po odpráwioney ſpráwie Zbáwienia ludzkiego, przenoſząc ſię do Niebá; nie wźiął ſpolnie z ſobą Nayśw: Matki ſwoiey? ile ſpolnie z ſobą, około Zbáwienia ludzkiego prácuiącey, ſpolnie pod Krzyżem od mieczá Boleśći umieráiącey, iáko świadczy *Albertus magnus: Adiutrix ſacta eſt redemptionis, conſors paſſionis, Mater & regenerationis.* y odpowiáda ſobie pomieniony Swięty, ná tákie pytánie, temi słowy: *fortaſſe Domine, ne tuæ cæleſti curiæ veniret in dubium, cui potiùs occurreret, tibi videlicet Domino ſuo; an ipſi Dominæ ſuæ.* Dla tego zdámiś Pánie, nie wźiałeś ſpolnie z ſobą do Niebá Nayśw: Mátki ſwoiey; áby ſię był wſzytek on Dwor niebieſki nie mieſzał, kogoby wprzod potkáć miał powitániem ſwoim, czyli ćiebie Páná ſwego; czyli raczey Mátkę twoię, Pánią ſwoię. Dość nabożnie! nabożniey ieſzcze *Petrus Damianus de Aſſumptione Virginis.*

8. *Attolle iam oculos ad Aſcenſionem Virginis, & ſalvâ filij Maieſtate, inuenies occurſum huius pompæ non mediocriter digniorem: ſoli quippe Angeli Redemptori occurrere potuerunt, Matri ve-*

tri verè, Cælorum palatia penetranti, Filius ipſe cum tota Curia ſolenniter occurrens; euexit ad beatæ conſortium ſeſſionis. Podnieś ieno człeku oczy twoie, ná Wniebowſtąpienie Mátki Bolkiey! á uważ iáko bez uniżenia Máieſtatu ſwego, chćiał Syn Boſki większą Uroczyſtość uczynić wſtępuiącey do Niebá Mátce ſwoiey, niżeli ſam ſobie. A to iáko? bo iemu ſami tylko záſzli Aniołowie, przyimuiac Páná ſwego; á Nayświęt: Máryey ſam w oſobie ſwoiey Chryſtus záchodźi; ze wſzytkim Dworem onym Niebieſkim, wprowádzáiąc ią do Stolice oney wieczney ſzczęśliwośći, wſzytkiego świátá Pánią Monárchinią iedyną. *occurrens euexit ad beatæ conſortium ſeſſionis.* Dość nabożne reflexie, uwagi; czemu Chryſtus nie wźiał ſpolnie zſobą, przy Wniebowſtąpieniu ſwoim, Nayświętſzey Mátki ſwoiey.

9. Nię przywodząc podobnych tym, dla ſzczupłośći czáſu; co do iſtotney pokazánia prawdy należy: dla tego nie wźiął ſpolnie z ſobą do Niebá, Nayświęt: Mátki ſwoiey Syn Boſki: áby był y ſwoim y Mátki ſwoiey odeſzćiem, rázem nie ośierоćił wiernych ſwoich, Kośćiołá ſwego ná Ziemi Woiuiącego nie opuśćił; nie zoſtáwiwſzy mu Opiekuná, Conſeruatorá, Wſpomożyćielá we wſzytkich przygodách, potrzebách, niebeſpieczeńſtwách iego, iáko ſię z tym oświadczył: *non vos relinquam orphanos*, nie zoſtáwię was ſierotámi. Tym więcey kiedy Opoká oná, ná ktorey chćiał ugruntowáć Kośćioł ſwoy ná wieki, wzruſzyłá ſię, y w głęboką przepáść iuż ſię byłá po trzykroć náchyliłá. *ter me negabis.* Opłákáne dźiatki! ktorych Rodźice oraz, Oyćiec y Mátká opuſzczáią, śierotámi zoſtáwuią: pierwſze mieyſce *in numero miſerabilium perſonarum* politowánia godnych oſob, według Práwá mieć powinny. Niechćiał Chryſtus cále ośieroconey zoſtáwić trzodki ſwoiey, iáko Páſterz dobry: nie dopuśćiły pełne miłośierdźia wnętrznośći iego, ktore káżdy widźieć możeſz przez otwárty bok wglądáiąc tám, áż do ſercá iego; nie do-

nie dopuśćiły nieprzebráney litośći pełne wnętrznośći iego; áby był odchodząc do Oycá, miał zoſtáwić bez Mátki, Opiekunki, Wſpomożyćielki, Obrończyny, ośierocone ná źiemi wſzytkie wierne ſwoie. *non vos relinquam orphanos*, czego táka dálſza probá.

10. Wiśi ná Krzyżu roſpięty Zbáwićiel, á widząc ſię iuż bliſkim śmierći; *ſciens Ieſus quia venit hora eius*; áby ośieroconey cále, nie zoſtáwił ná źiemi Mátki ſwoiey, á w oſobie iey Kośćiołá ſwego, wſzytkich wiernych ſwoich; zálecá ią opiece Beniaminá ſwego, y wzáiemnym ſpoſobem, iego w opiekę Máćierzynſką oddáie Mátce ſwoiey mowiąc: Niewiáſto o to Syn twoy! y znowu do Uczniá: o to Mátká twoiá! dźiwna rzecz, czemu Chryſtus oddáiąc Mátce ſwoiey Ianá kochánego zá Syná, nie mowi iey Mátko, ále Niewiáſto: y znowu oddáiąc Mátkę ſwoię Ianowi zá Mátkę, nie mowi mu Ianie, ále Uczniu. *deindè dixit Diſcipulo.* Nie mowi Zbáwićiel kocháney Mátce ſwoiey Mátko, ále Niewiáſto; bo ią chćiał mieć nie tylko ſwoią, ále wſzytkich wiernych ſwoich Mátką. *In vno omnium Saluatore, Maria plurimos peperit ad ſalutem. Gilibertus Abbas* ná one ſłowá: *Emiſſiones tuæ Paradiſus.* Nie mowi Ianowi Ianie, ále Uczniu, oto Mátká twoiá! bo ią zoſtáwił nie tylko Ianowi ſámemu, Pánnę Pánnie; *Virginem Virgini commendauit*; ále wſzytkim wiernym ſwoim *in communi*, wſzytkim Zwolennikom ſwoim, oddał ią zá Mátkę; Kośćiołowi ſwemu zá Opiekunkę, Wſpomożyćielkę, iedyną Poćieſzyćielkę. *vt me adiuuet.*

11. Znowu iuż roſporządźił wſzytko Chryſtus, oſtátniey woli ſwoiey Teſtámentem; Mátce Ianá, Ianowi Mátkę Ray Łotrowi, Bogu Oycu Duchá ſwego zálećiwſzy mowi: *conſummatum eſt*, ſkonczyło ſię zbáwięnie ludzkie; y ſkłoniwſzy głowę ku Mátce ſwoiey, umiera: *inclinato capite ad iſtam, tradens ſpiritum, obdormiuit. Philippus Abbas in Cant: cap. 25.* Czemu Chryſtus ſkłánia głowę umieráiąc, ku Mátce ſwoiey? rzekłby

rzekłby kto y dosyć nabożnie: Chrystus záleciwszy Bogu Oycu Duchá, y Ciáłá swego nie przepomniał; ále chcą go oddáć tey przyrodzonym prawem, z ktorey go wźiął *natus ex Maria Virgine*: dla tego umieráiąc skłánia głowę, ku niey. *inclinato capite ad istam.* Aleć ná coż miał zálecáć Chrystus Ciáło swoie Mátce swoiey kochaney? wdyć to Ciáło iego, było Ciáło Mátki iego: *vna est Mariæ & Christi caro, vnus spiritus, charitas una.. Arnoldus Carnotensis: de Laudibus Virginis.* Iákoż miáłá zápomnieć, iáko nie mieć stáránia, Mátká Boska o tym, co iey własnego było? *nunquid potest mulier obliuisci infantem suum, & non misereatur filio vteris sui!* czy podobna, żeby Mátká miáłá zapomnieć o dźiećięćiu swoim, żeby się zmiłowáć nie miała, nád własną krwią swoią, nád płodem swoim, iáko wyżey. Do tego wierni przyiaćiele Páńscy Nikodem z Iozefem, to *supremæ pietatis officium*, tę ostátnią usługę CiáłuChrystusowemu, wyięli z rąk bolesney Mátki; sámi się pogrzebem Chrystusowym opiekáli, iáko wyráźnie Ewángelia o tym. W ktorey przećiwko Pánu pobożney uczynności, dobrze przedtym ubiegłá ich, pilnuiąca grobu Mágdálená; wylawszy ná głowę Páńską drogi oleiek; żeby go do pogrzebu przygotowáłá:. co iey sąm Zbáwićiel przyznáie mowiąc: *ad sepeliendum me fecit.* Dla czegosz tedy Chrystus skłonił głowę umieráiąc, ku Mátce swoiey, iáko to y w obrázach ukrzyżowania iego wyrázono mąmy. Skłonił prawdá Chrystus głowę swoię ku Mátce swoiey dla tego, żeby iey zálecił opiekę Ciáła swego; iednákże nie ták dálece tego, ktore wźiął z nayczystszey krwi, *ex purissimis sanguinibus* wnętrzności iey Pánieńskich; lecz áby iey zálećił, áby iey opiekę oddał *Corporis sui Mystici* Ciáłá swego Duchownego, to iest wszytkich wiernych swoich. *quia membra sumus corporis eius, de carne & de ossibus eius.* Wszyscy wierni są to członki Ciáłá Chrystusowego, z Ciáłá iego y kośći iego, Apostoł Páński *s. ad Eph:* dla tego *Cardinalis Hugo* ná to mieysce: *inclinato capite ex parte Matris*

tris suæ; quasi diceret, per ipsam veniam petite. Skłonił Chrystus umieráiąc głowę swoię, ku Mátce swoiey iákoby chćiał rzecz: oto maćie Mátkę wászę: *ecce Mater tua*: oto maćie ućieczkę wászę, kásztel wász potężny, obronę wászę *quoddam castellum.* czegokolwiek prágniećie, y samego odpuszczęnia naywiększych zbrodni wászych ieżeli żądaćie; przez nię wszytkiego dostąpićie *per ipsam veniam petite*, iey to bowiem cále porucono, zlecono cále *vt me adiuuet.*

12. Więc ieżeli Chrystus odchodząc z tego świátá, wszytko stáránie około cáłośći Kośćiołá swego Woiuiącego, wszytkę opiekę, wspomożęnie wiernych swoich oddał, zlećił Naświętszey Mátce swoiey pod Krzyżem stoiącey *stabat iuxta Crucem Mater eius*: coż rozumiećie Naymilsi moi, ieżeli iey, teyże opieki, tego stáránia nie poruczył, pełnym práwem nie oddał, iuż ią záśádźiwszy ná Naywyższym Tronie Máiestátu swego, Monárchinią wszytkiego świátá ukoronowawszy? czego dowod iásny.

13. Obaczył tę Krolewskiego pokolęnia swego Iedynaczkę Dawid, *Regia Virgo Dauidicæ stirpis eligitur*, dźiś tryumfálnie w niebo wźięta, ná práwey stronie Máiestatu Boskiego stoiącą. *Astitit Regina à dextris tuis.* Dźiwna rzecz czemu Prorok widźi Mátkę Boską, ná Tronie iego stoiącą, nie śiedzącą. *astitit Regina.* Syn śiedźi? *sedet ad dexteram Patris*: á Mátká stoi? *astitit Regina à dextris.* Nie ták szánował Mátkę swoię Sálomon! powstał przed nią, ná Tronie po práwey ręce swoiey záśadźił: *Ecce plùs quàm Salomon hic*: á wdyć Chrystus nád Sálomoná nieporownánie większy, *Sapientia Patris* Mądrość Oycá niebieskiego: czemusz się z Mátką swoią ináczey obchodźi? śiedźi Syn Boski po práwey ręce Oycá swego, iáko Sędźia żywych y umárłych, ták to rezolwuie, wykłáda Grzegorz S.: stoi ná Tronie Syná swego po práwey ręce Nayświętsza Mátká, iáko tá ktorey rátunek, opiekę, wszytko wspomożęnie Kośćiołá ná źiemi Woiuiącego poruczono, stáránie

ránie o nas wszytkich zlecono. Nie śiedźi ále stoi, żeby nas tym prędzey wspomogłá, w káżdey potrzebie rátowáłá. *astitit, vt me adiuuet.*

14. Co większa wystáwuiąc nąm tryumfálne Wniebowźięćie Nayświętszey Mátki Boskiey Ewángelia dźiśieysza, co to zá táiemnicá że mowi: wszedł Iezus do kásztelu, do fortece. *intrauit Iesus in quoddam castellum.* Wdyć podobnieysza było opisáć tryumf dźiśieyszy Wniebowźiętey Mátki Boskiey temi słowy: weszłá, wstąpiłá Márya do kásztelu, do niebieskiey fortece oney, iáko ze spiże ulaney, *cæli quasi ære fusi,* według Iobá. Racya. kiedy przyszedł ná świát Syn Boski, obrał sobie przybytek, do pomięszkánia przez dźiewięć mieśięcy, nayczystsze wnętrzności niepokaláney Mátki Pánny. *in sole posuit tabernaculum suum.* ktorego niebá ogárnąć nie mogą, świątnicá żywotá Pánienskiego cudownie zámknęłá. *Quem cæli capere non poterant, ventris sub arca clausus est.* Coż zá dźiw, kiedy tenże nieogárniony Bog, też Mátkę swoię, do niebá przeniosł; że Ewángelia Swięta mowi, wstąpił Iezus do kásztelu, do Mátki swoiey: ktorą sobie potężną fortecą iáko wieża Dawidowa, Beloárdámi dobrze opátrzoną wystáwił; mowiąc do niey *sicut turris Dauid collum tuum, quæ ædificata est cum propugnaculis.* Y ná źiemi y ná niebie obrał sobie Bog pomięszkánie w tym kásztelu, w tey niedobytey fortecy. *sicut turris Dauid.* Dla czego wita Syn Boski do niebá wstępuiącą Mátkę swoię, *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum*: podź wybrána Oblubienico moiá, wstępuy ná nayważsze niebá kochána Mátko moiá. w tobie kásztelu niebieski záłożę Tron moy, Máiestat moy, *ponam in te Thronum meum.* Ale coż tám po fortecy ták potężney w niebie? gdźie *summa pax* pokoy niewzruszony nigdy, niebespieczenstwá nie mász żadnego, *neq; luctus neq; clamor, sed nec vllus dolor.* Co zá potrzebá, że w tym kásztelu Tron swoy zákłada Syn Boski? co zá potrzebá? á gdźiesz y ktorą inszą, Kośćioł Woiuiący może

może mieć pewnieysza dla swoiey obrony fortecę? oprocz tey iedyney, do ktorey to dźiś y nąm Iezus skłonił: *intrauit Iesus in quoddam castellum.* A po coż? żeby nąm pokazał, gdźie wspomożęnie násze, dokąd się w káżdey potrzebie naszey udawáć poufále mamy. wszedł do kásztelu, żebysmy tám y my zá nim poszli; ilekroć ná nas iákażkolwiek nawáłność, iáki szturm uderzy; żebysmy się tám ućiekli, ábysmy tám obronę y ochronę wszelką mieli. *in quoddam castellum, vt me adiuuet.* Pieknie o tym *Guerricus Abbas. serm: 2. de Assumptione,* imięniem Zbáwićielá do Mátki swoiey mowiącego: *veni electa mea, & ponam in te Thronum meum: in te mihi quandam Regni sedem constituam, de te iudicia decernam, per te preces exaudiam.* Podź Mátko moiá ukochána, kásztelu niedobyty, forteco niebieska; Kośćiołowi moiemu ná źiemi Woiuiącemu, dla obrony iego, ręką moią wystáwiona: w tobie ia Stolicę Krolestwá mego záłożę, z ćiebie sądy wszytkiego świátá obwołáć każę: ktożkolwiek zły dobry, o cokolwiek prośić będźie ná Imię twoie, wysłucham; dla ćiebie uczynię *per te preces exaudiam.* Przyznáie to Kośćioł S. mowiąc: *quam idcirco de præsenti seculo transtulisti; vt pro peccatis nostris apud te fiduci aliter intercedat.* Dla tegoś Pánie przeniosł z tego świátá Mátkę swoię; żeby przed Máiestatem twoim Opiekunką nászą, Orędowniczą nászą byłá.

15. Iuż tedy áni ty Marto, áni żadna żywa insza práwowierna Duszo, nie turbuy się, nie frásuy. *solicita es & turbaris*: żeby ćię ábo Bog, ábo Mátká iego, Siostrá twoiá Nayświętsza Márya, *soror nostra paruula,* w potrzebie iákiey twoiey kiedykolwiek opuśćić miáłá: nie mow więcey, *soror mea reliquit me*: y owszem podź poufále do Páná, w tym kásztelu ná obronę twoię wystáwionym, Máiestat swoy dźiś záśiadáiące. go. *intrauit in quoddam castellum.* Weźmiy cyrograf twoy, *accipe literas tuas & scribe.* spisz wszytko w pokorney supplice, co ćię tylko dolega, czego tylko potrzebuiesz: podáy Pánu twemu:

twemu: ábyś káżdy otrzymał wszytko przez ręce Nayświętszey Máryey: bo tá iest wyráżna wola Páńska iego: *totis medullis cordium, totis pracordiorum affectibus & votis omnibus, Mariam hanc veneremur: quia hac est voluntas Domini, qui totum nos habere voluit per Mariam. S. Bernard de Natiuit: Virginis.* Podź ty naprzod wielce zmieszána, zturbowána wielce Mátko, *turbaris erga plurima* Kośćiele Chrystusow; nie tylko od nieprzyiaćioł Krzyża Swiętego ták ćięszko śćiśniony; ále y od włásnych synow ták bárdzo rozerwány; *filij Matris mea pugnauerunt contra me.* Podź y stánawszy w oczach Páńskich, *qua stetit & ait*; mow, Pánie! wszák to wyrok twoy, *vnum est necessarium*, iednośći potrzebá: wszák Nayświętsza Mátká twoiá naylepszą cześć wspomożenia miłośćiwego wszytkich wiernych twoich, z rąk twoich odebráłá. *optimam partem elegit. vt me adiuuet.* Rzeczże icy tedy *dic ergo illi*: żeby Unią Swiętą, zgodę miedzy Chrześćiáństwem y Rządcámi iego naywyższemi, skuteczną spráwiłá; żeby przećiwko nieprzyiaćiołom Imięnia twoiego, *fraternas acies & inexorabile bellum* obroćiłá. Niechay ten znák niebieski wielki, tá chorągiew Kośćiołá twego dźiś ná Naywyższym niebie podnieśiona, *signum magnum apparuit in cælo, mulier amicta sole*: tá białogłowá Słońcem naiáśnieyszym Boskiego Máiestatu odźiána: *luna sub pedibus eius*: niechay rogátą pysznego PohánćáLunę, pod nogámi swemi skruszy: *in capite eius corona stellarum duodecim. vt me adiuuet*: opiekunką, wspomożyćielką Kośćiołá twego, dwunastą gwiazd ukoronowáną niechay stánie. Podź y ty Naymilsza wszytkich nas Mátko *Patria omnium charitates complexa* Korono Polska! ktorą to tryumfálne pálmy, wysoko áż pod niebo wyniosły, *palmaq; nobilis terrarum Dominos euehit ad Deos*: á ćięszkie wyniszczęnie, domowe ubostwo, *res angusta domi*, ostátniey ledwo nie do zguby náchyliło: stań y ty przed Pánem y mow: Pánie słucháiąc Edyktu twoiego, *vnum est necessarium*; weszłám *in vnionem armorum*, w ligę przećiwko

nieprzyiaćielowi Krzyżá twego: gdźiesz moiá *optima pars*? coż mi zá korzyść z tego? Kolligáći moi, Páństwá, Prowincye biorą; á ia dla nich wszytko trácę: oni z ludźmi á ia z Elementámi, z wiátrem w oczách nieuznánym, á wszytko w momenćie ruinuiącym ustáwicznie woiuię *quasi aërem verberans.* wszák się Mátká twoiá Pánie odezwáłá kiedyś, bydź Krolową Polską: wszák dźiś iáko zwyćięzka pálmá nad wszytkie stworzęnia iest wyniesiona: *quasi palma exaltata sum*: wszák iest kásztelem ták potężnym, wieżą tyśiąc puklerzow y cáły Arsenał, wszytek appárat woienny máiącą. *mille clypei pendent ex ea, & omnis armatura fortium*; Zlećże icy Pánie, *dic ergo illi*, tey Orlicy wielkich skrzydeł nád wszytkie niebiosá dźiś wyláutuiącey; *Aquila magnarum alarum*, áby się Orłem Polskim, ták bárdzo obárczonym, ták ćięszko wypierzonym opiekáłá: áby Naiáśnieyszego Achillesá Polskiego, wszytkiego Chrześćiánstwá *Scutum impenetrabile*, Tarczą nigdy nieprzełománą umocniłá. *vt me adiuuet.* Podź y ty Bethánio, w ktorey oto Nayświętsza Márya rząd prowádźi, ty Orłá Polskiego Bramo tryumfálna, Stolico Korony Polskiey y Ozdobo Naiáśnieysza *Regia solis erat.* Podź y ty kásztelu tuteczny Nayświętszey Máryey Wniebowźiętey; y ty przybytku Marty o grzesznikách w grobie nieprawośći záśmiárdłych, o Łázárzách onych, Duszách w Czyscu rátowáć się niemogących, wielce troskliwa pieczołuiąca wielce, *solicita*, pobożna Konfraternia tuteczna. Podźmy y my wszyscy ktorzyśmy się tu zeszli: stawmy się przed Pánem *stetit*: káżdy ták pospolite, iáko swoie włásne potrzeby, spisawszy ná pokorney supplice, podáymy Pánu: áby dźiś Wniebowźiętey Nayświętszey Mátce swoiey zálećił skutecznie: żeby nam wszytkim, we wszytkim Mátką, Opiekunką, Wspomożyćielką byłá, *Tutrix & Adiutrix Christiani populi*: żeby zatwárdźiáłych grzesznikow, z ich nałogow złośliwych podźwignęłá; w Czyscu zostáiących Łazárzow onych wyrátowáłá, y przy Tryumfie swoim

im dźiśieyſzym *poſt currum triumphalem*, do ſzczęśliwośći oney wieczney z ſobą wprowádźiłá; *aſcendens in altum captiuam duxit captiuitatem*; żeby wſzytkim wiernym, we wſzytkich potrzebách przytomną záwſze pomocą byłá. *vt me adiuuet.* Amen.

KAZANIE III.

NA VROCZYSTOSC Wniebowźięćia Nayświętſzey BOGARODZICE PANNY.

w Kośćiele Wniebowźiętey Pánny Máryey. w Rynku Krákowſkim.

Maria optimam partem elegit.

Márya naylepſza cżęść obráłá.

Márya Krolowa Miłośierdźia Boſkiego.

1. N*Ayświętſza Márya Krolowa Miłośierdźia Boſkiego iákim Práwem Krolowa Niebá y Ziemie ukoronowána*; *czy* iure Succeſſionis, *Dźiedźicżnym*; *czy* iure Electionis, *czy iáko wolnie obrána.*
2. *Czemu ſię o to Duchy Niebieſkie pytáią? co im ná tym, kiedy ſą* Comprehenſores.
3. *Ludźiom żyiącym ná źiemi to wiedźieć należy, co máią zá Pánią, czy* Abſolutam,, *czy* Electam.
4. *Idąc zá zdániem Doktorow, oraz ieſt y Dźiedźiczna Páni, y* Electa, *wolnemu Narodowi ludzkiemu pánuiąca.*

5. Bog

5. *Bog Kroleſtwo ſwoie ná dwie częśći podźielił; w iednym* Spráwiedliwość, *w drugim* Miłośierdźie *pánuie.*
6. *Część Kroleſtwá Boſkiego lepſza ieſt, gdźie Miłośierdźie.*
7. *Spráwiedliwośći część doſtáłá ſię Synowi Boſkiemu.*
8. *Miłośierdźia część lepſzą obráłá Mátká Boża, przykłádem Krolowey Eſter.*
9. *Ktoż zániedba vćiecz ſię do Krolowey, do Mátki Miłośierdźia, boiąc ſię ſtáwić przed Sąd Spráwiedliwośći Boſkiey.*
10. *Mátká Boſka w Kroleſtwie Miłośierdźia ieſt* Abſoluta Domina, *wſzytko władna Monárchini: że Bog miłośierny, oná to ſpráwiłá.*
11. *Obraz tego żywy w Máryey Mágdálenie.*
12. *Dowod, Czemu Chryſtus; kiedy mu mowią Synu Dawidow, zmiłuy ſię, wſzytko czyni: nie czyni, kiedy mowią,* Iesu Fili Dei *Iezu Synu Boſki.*
13. *Nayświętſza Mátká Boſka máiąc* Abſolu um Dominium, liberè *wolno nam pánuie.*
14. *Tymſem wolą náſzę czyni, y chcenie náſze vprzedza.*
15. *Tym więcey kiedy iuż kroluie ná Niebie, lepiey teraz widząc potrzeby náſze.*
16. *Iákoż tedy tákiey Páni poddánym wiernym nie bydź? iáko ſię iey wiecznym niewolnikiem nie zápiſáć. Kroluy nam nie tylko iáko* Electa, *ále iáko* Abſoluta Domina, *według woli pánuy nam,* abſolutè *rządź námi.*

Maria optimam partem elegit.

Márya naylepſzą cząſtkę obráłá.

1. IAkim Prawem Nayświętſza Mátká Boſka, przy tryumfalnym Wniebowźięćiu ſwoim, Krolową Nieba y Ziemie ukoronowána zoſtáłá; czy Práwem przyrodzonym, Dźiedźicznym *Iure Succeſſionis*: czy Práwem wolnych głoſow, obránia wolnego, *Iure Electionis*;

Hhhh pilnie

pilnie pytáią ſię o to, Mocy one, Páńſtwa, Trony, Xięſtwá Niebieſkie, mowiąc: *Quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi Aurora conſurgens, pulchra vt Luna, electa vt Sol!* Co zacz ieſt tá? ktora to wſtępuie ná naywyżſzy Tron Niebieſki záraz z pieluch, záraz od pierwſzego ná świát wejśćia, iáko nayiáśnieyſza Iutrzenká wſchodząca? á oraz przy piękności pełnego Xiężycá, iáko Słońce naiáśnieyſze, ze wſzytkich iáſności niebieſkich iedynie wybrána, *Conſurgens, Electa.*

2. Co ná tym Duchom onym niebieſkim, że chcą wiedźieć, *quo titulo* z iákim chárákterem wſtępuie ná poſſeſs Kroleſtwá ſwoiego Nayiáśnieyſza Monárchini świátá Nayśw: Márya? wdyć iuż oni w Oyczyźnie wieczney *Comprehenſores;* we wſzytkim wolą ſwoię Woli Boſkiey poddáną máiąc, słodkie iárzmo złotey w Bogu ſwoim niewoli noſzą. *Iſti ſunt ante thronum Dei, & ſeruiunt die ac nocte.* Ná coż ſię tedy pytáć máią? *Quæ eſt iſta?* czy to Dźiedźiczna *Abſoluta Domina;* czy *Electa* wolnie obrána Naiáśnieyſza Páni: kiedy tę ktorą Bog do Korony wſzytkiego świátá ręką ſwoią wynośi, *Aſcendit innixa ſuper dilectum, Tros Rutuluſuè fuat*, przyiąć, znáć zá Pánią, zá Monárchinią ſwoię powinni!

3. Nam to ráczey wiedźieć, y pytáć należy, *Quæ eſt iſta?* ktorzy *in Regno Libertatis*, w złotey wolnośći, ábo urodzeni, ábo wychowáni, *vitamus cane peius & angue, Abſoluti nomen Dominij*, nie rádźi o rządách iednowładnych ſłuchamy; nam to ráczey wiedźieć należy: co to zá Páni, iákim Práwem ná poſſeſs Korony Niebieſkiey y Ziemſkiey wſtępuie? czy nam Wolnemu Narodowi *Semen Abrahæ ſumus, & nemini ſeruiuimus vnquam*, według woli náſzey *liberè*, czy według woli ſwoiey *abſolutè* pánowáć zechce?

4. Wiem co powiedźiał *Rupertus Abbas* ná one ſłowá *Cant: 4. veni coronaberis.* wſtępuy do Korony. *Coronaberis Virgo, vt in cælis Regina Sanctorum, & in terris Regina ſis Regnorum, totum iure poſſidens Filij Regnum.* Wſtępuieſz do Korony Nie-

poka-

pokalánie poczęta Pánno: żebyś ná Niebie Krolową Swiętych Páńſkich, á ná Ziemi Krolową wſzyſtkich Kroleſtw byłá; odebrawſzy według Práwá rzetelną wſzytkiego Kroleſtwá Synowſkiego poſſeſſią. To Succeſſia. Wiem y to co S. *Epiphanius. ſerm: de laud: Virg:* nápiſał: *Virgo cæleſtis Sponſa & Mater, donorum antenuptialium nomine, Spiritum Sanctum accepit; dotis verò gratiá cælum & terram.* Niepokalánie poczęta Pánná, Niebieſka Oblubienicá y Mátká, zá Wiáno wźięłá Duchá Swiętego, zá Poſag Niebo y Ziemię odebráłá, y obráłá. To Elekcia. Idąc zá náuką tych Swiętych, oraz informuiąc ſię z tego pytánia Aniołow Páńſkich: *Quæ eſt iſta conſurgens, electa?* pokażę iáko Nayśw: Mátká Boſka, przy Wniebowźięćiu ſwoim zoſtáwſzy Práwem przyrodzonym, Práwem Dźiedźicznym wſzytkowładną wſzytkiego świátá Monárchinia, *Abſoluta Domina;* oraz y wolnie obrána *Electa* bydź chćiáłá: dla czego naylepſzą część Kroleſtwá Syná ſwego obráła. *Optimam partem elegit.* Co powiem, będźie to ná chwałę twoię Zbáwićielu świátá, ná wyſtáwienie Wniebowźiętey od ćiebie Mátki twoiey, w Imię wáſze święte IEZUS MARYA.

Maria optimam partem elegit.

5. NA dwie częśći Kroleſtwo ſwoie, rządy wſzytkiego świátá Bog podźielił: iednę część Swiętey Spráwiedliwośći w ádminiſtrácią puśćił. w drugiey ſwoie Miłośierdźie oſadźił, *Edicto perpetuo* nieodmiennym Dekretem ztwierdźiwſzy to poſtánowienie ſwoie: *Semel locutus eſt Deus: duo hæc audiui: quia Poteſtas Dei eſt, & tibi Domine Miſericordia.* Widźiemy tákiey Naywyżſzego Páná w niebie uczynioney ordináciey, tu ná źiemi w Kośćiele Woiuiącym *authenticum exemplar* rzetelne podobieńſtwo: gdźie *Vicaria Dei Poteſtas* Nayświętſzy Namieſtnik Chryſtuſow, Gouerno ſwoie, wſzy-

 tkie

tkie rządy Kośćioła Páńſkiego, ná dwá Trybunały naywyżſze dźieli; zowiemy ieden *Signaturam Iuſtitiæ*, Trybunał Spráwiedliwośći; á drugi *Signaturam Gratiæ*, Trybunał Łáſki. *Duo hæc audiui: quia Poteſtas Dei eſt, & tibi Domine Miſericordia.* y ná inſzym mieyſcu, *Miſericordia & Veritas obuiauerunt ſibi, Iuſtitia & Pax oſculatæ ſunt.*

6. Z tych częśći Krolestwá Boſkiego, ktoraż też ieſt naylepſza? gdźie ſię lepiey udáć, czy *ad Signaturam Gratiæ*, czy *ad Signaturam Iuſtitiæ?* niepochybnie káżdy rzecze, naylepſza część ieſt Miłośierdźie Páńſkie, lepiey ſię záwſze udáć, áppellowáć *ad Signaturam Gratiæ.* Oprocz inſzych dowodow, táka w tym *Interlocutoria* záſzłá Iákubá S. *Superexaltat autem Miſericordia Iudicium.* luboć w Bogu wſzytko iedno z Bogiem ieſt, żadney tám differenciey *Relationum* niemáſz; átoli przećię wyżſze ieſt niż Spráwiedliwość święta, Boſkie Miłośierdźie. Potwierdźił tego ukoronowány Prorok, naybliżſzy ſercá Páńſkiego y Sekretow iego. *Vir ſecundùm cor Dei.* kiedy ná ták wielu mieyſc przyznáie Miłośierdźiu Boſkiemu wielkość, *ſecundùm magnam Miſericordiam tuam;* á o Spráwiedliwośći Boſkiey nigdźie tego nie mowi. Toć Miłośierdźie ieſt naylepſza część *optima pars* Krolestwá Boſkiego, *ſuperexaltat Iudicium.* Ktoż tedy w tych Trybunałách naywyżſzych u Bogá Prefekturę trzyma, kto prezyduie? kto w tych częśćiách Krolestwá Boſkiego *ſupremum Dominium exercet*, Naywyżſzych rządow Laſkę *regimen* podnośi?

7. Chćiał był obráć ſobie Iednorodzony Syn Boſki część Miłośierdźia, *Miſericordiam volo & non Sacrificium. Sacrificium & Iudicium* iednoż to ieſt? bo tám záráz Chryſtus mowi: *nunquam condemáſſetis innocentes.* y Filozof powiedźiał: *Non gratior Diis victima, quàm ſceleſtus punitus.* Chćiał obráć Iednorodzony Syn Boſki część Miłośierdźia; ále mu naznáczył Oyćiec niebieſki Spráwiedliwość Swiętą. *Data eſt mihi omnis Poteſtas in cælo & in terra.* Dał mi Oyćiec niebieſki wſzytkę

władzą

władzą ná niebie y ná źiemi. Rzekłby kto z Práwnych: ieżeli ieſt dána Synowi Boſkiemu *omnis Poteſtas*; toć mu dána nie tylko władza Sądow, ále y władza Miłośierdźia: bo *omnis Poteſtas* zámyka w ſobie oraz *Iuriſdictionem contentioſam & voluntariam.* to ieſt, Iuriſdikcią, władzą nie tylko Sądow, ále y władzą Łáſki. Alec ſam to Zbáwićiel przyznáie, że mu tylko dáno władzą Sądow, nie władzą Łáſki. *Pater omne Iudicium dedit Filio.* y znowu wyráźniey. *Et Poteſtatem dedit ei Iudicium facere, quia filius hominis eſt.* Dał Oyćiec niebieſki Synowi ſwemu nie wpoſpolitośći władzą, *Poteſtatem;* ále oſobliwym ſpoſobem władzą Sądow ſamych, władzą ſpráwiedliwośći ſamey, *Signaturam Iuſtitiæ.* Dla czego ſię też názywa Chryſtus *Sol Iuſtitiæ* iákoby *Solus præſes Iuſtitiæ.* y Pſalmiſta o nim powiedźiał *Iuſtitia ante eum ambilabit.* Nie miłośierdźie, ále Spráwiedliwość przed Chryſtuſem márſzałkowáć będźie. To iuż ieden Trybunał przy Chryſtuśie. á *Signatura Gratiæ*, to ieſt naylepſza część Krolestwá Boſkiego, *optima pars*, komu ſię doſtáłá?

8. Przypomniymy ſobie znáczną w piśmie Hiſtorią *Eſther* 5. zápiſaną. Przychodźi Krolowa Eſther przed tron Aſſueruſa Królá áż on záraz ſkłoniwſzy złote berło, co było znák łáſki, pytá: *Quid vis Eſther Regina? quæ eſt petitio tua? etiamſi dimidiam partem Regni petieris, dabitur tibi.* A Krolowa co ná to? *ſi inveni gratiam in oculis tuis ó Rex, dona mihi animam meam pro qua rogo, & populum meum pro quo obſecro.* Ieżelim ználazłá łáſkę w oczách twoich niezwyćiężony Monárcho; daruy mi duſzę moię o ktorą proſzę, y lud moy, zá ktorym ſupplikuię. Prośi o Łáſkę, chce mieć otworzoną *Signaturam Gratiæ*; iákoż y otrzymałá, kiedy wźiąwſzy Signet Krolewſki, po wſzytkim Krolestwie iego co chćiáłá, to uczyniłá. Stawa dźiś przy tryumfalnym Wniebowźięćiu ſwoim Nayiáśnieyſza Monárchini wſzytkiego świátá, po práwey ſtronie Tronu Naywyżſzego. *Aſtitit Regina á dextris tuis.* Po práwey ręce: bo tám Miłośierdźie, *Statuet oves quidē a dextris;*

hædos

hados autem à sinistris. Coż zá regalo od Królá Naywyższe-go otrzymuie, táż Nayiáśnieysza Monárchini świátá Naysw: Márya? naylepszą część obráłá, y odebrálá. *Optimam partem elegit. Dimidium Regni,* połowicę Krolestwá Boskiego, wielkie Miłośierdźie Boskie Mátká Miłośierdźiá w possessią swo-ię wźięłá. Pięknie bárdzo o tym Kánclerz Páryski Ian Gerson. *tract. 2. in Magnificat. Magnificata est hodie B. Virgo. Principatum habet dimidij regni, sub typo Esther & Assueri. Regnum quippe Dei consistit in Potestate & Misericordia: Potestate Domino remanente, cessit Misericordiæ pars Christi Matri, Sponsæq; regnanti.* Co ták tłumáczę: Nád wszytkie dźiś kreatury wynieśiona, uwielbiona iest Naysw: Mátká Boska Márya. Pierwszą á naylepszą część, połowę Krolestwá Boskiego odebráłá, pod znákiem Krolowey Ester y Assuerá. Gdyż Krolestwo Boskie ná tych dwoch filárách *Cardinalibus iuribus* záwisło, ná Miłośierdźiu, y ná Spráwiedliwośći. Co do Spráwiedliwośći, tá śię zostáłá przy Bogu: á Miłośierdźie dostáło śię Mátce Boskiey, krolniącey Oblubienicy iego. *Christi Matri, Sponsæq; regnanti.* O iáko tu pięknie rzecz śię może: *Diuisum imperiũ cum Iesu Mater habet,* między Synem á Mátką podźielone iest Krolestwo Boskie.

9. A poymuiećieſz to wszytko, wy zwłaszczá w ćięż-kich zbrodniách zákámiáli grzesznicy? iákiego to Krolestwá possess, przy tryumfalnym Wniębowźięćiu swoim Nayś więt: Mátká Boska odbiera? *intellexistis hæc omnia?* Dźiś wásza wygrána. *hodie salus facta est,* maćie Krolową Miłośierdźia Łáski łáskáwośći pełną, ktora nád wámi *languidâ regnet manu.* Ieżeli wam do Chrystusa Zbáwićielá, ćieżkie grzechy wásze wstręt czynią: ieżeli do Sędźiego żywych y umárłych, podnieść oczu wászych nie śmiećie: podźćież do Máryey, Mátki Krolowey Miłośierdźia; á niepodobna żebyśćie zginąć mieli: ták nas y nas wszytkich upewnia y pobudza Anzelm S. *Si ad Christum Iudicem veremur accedere; ad Mariam Patronam accedamus, impossibile est ut pereamus.* Tu śię iuż pytáć y wie-

dźieć

dźieć należy, iáko też w tym Krolestwie swoim, w Krolestwie Miłośierdźia Nayśw: Mátká Boska pánuie, czy iáko wszytkowładna, *Absoluta Domina;* czy iáko *Electa,* do woli poddánych swoich we wszytkim skłániáiąca śię Nayiáśnieysza Páni násza Miłośćiwa, pełná Łáski, pełná Miłośierdźia. *Mater misericordiæ, plena gratiâ.*

10. Co do pierwszego punktu, że Nayśw: Mátká Boska iest w Krolestwie Miłośierdźia Boskiego *Absoluta Domina,* wszytkowładna Monárchini. ták to obiáśniam: Doktor Anielski *1. p. Q. 21. art. 3.* pyta śię. *Vtrum Misericordia competat Deo?* Ieżeli w Bogu znayduie śię Miłośierdźie. y mowi: Ponieważ *Misericordia,* iest to *cordis miseria;* tedy w Bogu Miłośierdźie znaydowáć śię nie może, chybá tylko *quo ad effectum:* ále nie *quo ad affectum.* to iest może Bog rátowáć mizerie násze: bo to iest włásność iego *conseruatio Creaturarum;* ále użalić śię, ulitowáć, kompássią uczynić nád mizerią nászą nie może: bo to iest przećiwko doskonáłośći iego. Ktoż to tedy sprá-wił, że teraz Bog, ktory był przedtym *vltionum Dominus, Deus ignis consumens.* zemstá sámá, szczery ogień: że teraz iest *Deus secundùm magnam Misericordiam, Pater misericordiarum & Deus totius consolationis.* Bog wielkiego miłośierdźia, Oyćiec naysłáskáwszy, Bog wszytkiey poćiechy? Kto spráwił że teraz mamy naywyższego Biskupá, Iednorodzonego Syná Boskiego; ktory ma Miłośierdźie nie tylko *quo ad effectum,* ále też *quoad affectum:* ktory śię może użalić, może kompássią mieć nád wszelką mizerią, ułomnośćią nászą. *Non enim habemus Pontificem, qui non possit compati infirmitatibus nostris.* Kto to spráwił? Nayśw: Mátká Boska, ktora nam Lwá srogiego, *Leo de tribu Iuda,* ćichym Bárankiem, *Agnus mansuetus,* urodźiłá. Cudownie pięknie, ále y wielce wysoce mowi o tym Bernárdyn S. *serm. 61. Plùs potest facere B. Virgo de Deo, quàm Deus de seipso.* Czego Bog nie mogł mieć sam z siebie; to ma z Nayśw: Mátki swoiey. nie mogł bydź miłośierny tyl-

ko quo

ko *quo ad effectum*: á teraz ieſt miłośierny y *quoad affectum*: iáko z Mátki ſwoiey ſtał ſię *paſſibilis*, ták y *compaſſibilis*. A nie ieſtże to Nayśw: Mátká Boſka w Króleſtwie Miłośierdźia *Abſoluta Domina*, wſzytkowładna Páni? ktora y nád ſamym Bogiem, czego on niemogł, że ták ieſt teraz miłośierny, dokazáłá. *Plùs poteſt facere &c.* przydáie tenże: *Imperio Virginis omnia famulantur, etiam Deus*.

11. Ná więkſze utwierdzenie tego, iáko ieſt Nayświętſ: Mátka Boſka w Króleſtwie Miłośierdźia Boſkiego *Abſoluta Domina*, wſzytkowładna Nayiaśn: Páni: weźmy ſobie dźiśieyſzey Ewángeliey dwie Sioſtry, ktore to wielkie doſyć ulitowánia, wielkiey kompáſſiey Chryſtuſa Zbáwićielá nád mizerią ſwoią, nád ośieroceniem ſwoim przez śmierć Bráterſką, doznáły. Przychodźi Zbáwićiel Iezus do Betániey, Mártá iáko záwſze ſkora, y ná uſłudze Chryſtuſowey okrzętna, wybiegłá przećiw niemu: á Mágdálená w domu śiedząc, zoſtáłá. *Martha autem domi ſedebat*. Miły Boże! iedney Mátki dźiatki, á przećię iedno do Páná Iezuſa, á drugie tylko w domu ſiedźi. á ieżeli też kiedy z nabożeńſtwá z Mágdaleną łzy toczy, to w ten czás naylepiey kiedy gębę zmoczy. Mowi tedy Mártá do Páná: O moy drogi Pánie! żeś tu nie był! niepotkáłoby nas było to oſtátnie nieſzczęśćie, to ośierocenie náſze, nie umárłby był Brát moy. Coż Pan Iezus ná to? dyſkurſem ią tylko o zmartwychwſtániu zbywa. Widząc Mártá, że ſámá prozbą ſwoią nic u Páná nieſpráwi, bieży po Máryą śioſtrę. ktorą iák tylko obaczył Iezus płaczącą; *vt vidit eam plorantem*, wzruſzył ſię wſzytek w duchu, y zápłákał *infremuit ſpiritu & lachrymatus eſt Ieſus*. politowánie nád śierotwem ich pokazał, miłośierdźie oświadczył, Łazárzá wſkrześił. Złote ſłowá ná to Złotouſtego Doktora *Serm. 64. Mittitur Martha ad Mariam: quia ſine Maria nec fugari mors poterat, nec vita poterat reparari*. Poſyła P. Iezus Martę po Máryą: czemuż? bo bez Máryey niepodobna było odegnáć śmierći, niepodobna było żyćie umárłemu powroćić. y dáley. *Veniat materni nominis baiula; quatenus prodeant ab inferis mortui, mortui exeant de ſepulchris*. Niech tylko uſłyſzy imię ſamo Máryey Mátki ſwoiey, wſzytko IEZUS uczyni; bez Máryey Mátki ſwoiey, nie uczyni.

12. Jeſzcze tego iáśnieyſzy dowod obaczmy tákże w Ewángeliey S. Co to ieſt? ilekroć chćiał kto co uprośić od Chryſtuſa, á záwołał *miſerere mei, miſerere mei Fili David*. Pan Iezus wſzytko záraz uczynił. Ták wołáłá ná Páná, oná Chananea, oni trędowáći, oni ślepi przy drodze; áz záraz wſzytko o co prośili, otrzymáli. Kiedy záś záwołano ná Páná, *Ieſu Fili Dei benedicti, Fili Altiſſimi!* Iezu Synu Boſki, Synu Bogá błogoſłáwionego, Synu Bogá naywyżſzego. iáko wołáli oni złym duchem opętáni; iuż nie człekiem, ále Bogiem wyznáiąc Chryſtuſa: czemuż Chryſtus nie tylko nic nie uczynił ná prozby ich, ále owſzem zgromił ich, y milczeć im kazał. Co to ieſt? Imię Dawidá zamyka w ſobie, Imię Nayświętſzy Mátki Boſkiey, z pokolenia Dawidowego idącey. *Regali ex progenie David exorta*. Kto w Imię Máćierzynſkie Syná Boſkiego o co prośi; wſzytko ma: nie ták prędko otrzyma, choć go kto prawdźiwym Synem Bogá Naywyżſzego wyzná. *Velocior eſt nonnunquam ſalus, invocato Nomine Mariæ, quàm inuocato Nomine Ieſu*. Prędſze ieſt częſtokroć zbáwienie ná wezwánie Imięnia Máryey, niżeli ná wezwánie Imienia Iezus. Powiedźiał Anzelm S. *lib. 6. de Excell: Virg*. Há diáble uporczywy! udáć ſię było y tobie przez Mátkę do Páná, pewniebyś był y ty, ná Imię iey ználazł łáſkę u niego. izáliś nie wiedźiał co S. Efrem *Syrus. in Threno Virginis* o Nayśw: Mátce Boſkiey nápiſał: *O ſacratiſſima deſperantium ſpes, & damnatorum patrocinatrix!* O nayświętſza rozpaczáiących nádźieio! y potępionych opiekunko N. Márya. Ták wiele Nayśw: Mátká Boſka, w Króleſtwie Miłośierdźia Boſkiego może, ták *abſolutè* rządźi: że Bog cokolwiek nam dobro-

brodźieystw swoich nieskończonych údźielał, y udźiela: wszytko chćiał y chce, áby nas przez ręce Nayśw: Mátki swoiey dochodźiło. Tákie iest świádectwo Bernárdá S. *serm: 4. in Nat. Virg. Nihil Deus nos habere voluit, quod per manus Mariæ non transiret.* á *Petrus Damiani* ieszcze wyráźniey. *Accedis ad illud aureum Diuinæ Maiestatis Tribunal, non rogans, sed imperans: Domina, non ancilla; quomodo enim potestati tuæ obuiare potest illa potestas? quæ de tuis visceribus traxit originem.* Mátko Boska przystępuiesz do onego złotego Wszechmocnośći Boskiey Trybunału, nie prosząca, ále rozkázuiąca: Páni, nie sługá: iáko bowiem władzy twoiey zábieżeć może oná władza? ktora z twoich wnętrznośći początek swoy wźięłá.

Prawdźiwie *Absoluta Domina*, wszytkowładna Monárchini w Krolestwie Miłośierdźia Boskiego.

13. To iuż widźielismy iáko wielka, iáko nieográniczona iest w Krolestwie Miłośier: B. N. M. Boskiey władza. A iákoż też oná tey władzy záżywa nád námi? ieżeli nam *liberè* według woli ńászey panuie? ieżeli się do *desideria*, do chcenia, do prágnienia ńászego, wkáżdey potrzebie ńászey stosuie? Słuchácze moi. Tá ktora się przed Bogiem swoim, do naywyższey Máćierzyństwá Boskiego wynieśiona godnośći, *Ecce concipies*, odezwáłá bydź niewolnicą Páná swego; *Ecce ancilla Domini;* táż spolnie z Synem swoim, służyć nam w káżdey potrzebie ńászey obiecuie: *Non veni ministrari, sed ministrare:* táż wolą ńászę czynić, pełnić, ktorzy iey służemy oblig ná się bierze. *voluntatem timentium se faciet.*

14. Więcey powiem: nie tylko Nayśw: Mátká Boska wolą ńászę czyni; ále ieszcze chcenie ńásze uprzedza: ieszcze my niepomyślemy, ieszcze oczu ńászych, serc ńászych do Mátki Miłośierdźia nie podnieśiemy; *Sicut oculi ancillæ in manibus Dominæ suæ; ita oculi nostri ad Dominum.* ieszcze my oczu ńászych nie podnieśiemy, á iuż oná potrzeby ńásze widźi: dla czego ią Epifanius S. *Multoculam*, iákoby Argusem stoo-

stookim, ábo Cherubinem ná wszytkie strony oczy otwieráiącym názywa: *intus plena oculis & foris.* ieszcze my oczu ńászych nie podnieśiemy; á iuż oná wszytkie potrzeby ńásze widźi, y gdźie tego trzebá, rátuie, dźwiga, pielęgnuie. Widźieliśćie ią, z iáką skwápliwośćią ná usługę Elżbiety S: ná poświęcenie Iana pobiegłá. *Exsurgens abijt cum festinatione.* Widźieliśćie, iáko iey w Kanie Gálileyskiey, ieszcze potrzeby swoiey nieprzełożono; á oná iuż pieczołuie, Synowi swemu przymawia się, *vinum non habent:* żeby gotowi słudzy byli, ná roskazánie Páná, upomina. *facite quodcunq, dixerit vobis.* Pięknie Bernad S. *Tom. 3. serm. 9. Mater in Nuptijs Canæ Gal. interpellat: ac si ad eam cura omnium pertineret: officium aduocationis, & piæ auxiliatricis assumit etiam non rogata.* Mátká Iezusowa ná Godách Kany Gálileyskiey, przymawia się; iákoby do niey opieká wszytká należáłá: urząd Orędowniczki y litośćiwey Wspomożyćielki bierze ná się y nie uproszona. Bárdzo tu dobrze służy, co ktoś wschodzącey Iutrzence nápisał: *Non exorata exorior.* Ieszcze my dosypiamy, ieszcze oczu nieprzećieramy; á iuż Naiáśnieysza Iutrzenká, *quasi aurora consurgens* ná oświecenie ńásze, ná podźwignienie ńásze, ná rátunek ńász powstáie. *Non exorata exorior.*

15. A ieżeli ták się obchodźiłá, ták zábiegáłá potrzebom ludzkim, tu żyiąc ná źiemi; coż rozumiećie iáko teraz dáleko więcey, iuż kroluiąc ná Niebie. *Magna fuit misericordia Mariæ adhuc exulantis in mundo; sed maior est misericordia iam regnantis in cælo.* S. Bonáventurá. *in Speculo c. 8.* y dáley: *quantò meliùs nunc videt calamitates nostras, tantò indulgentiùs prouidet necessitatibus nostris.* Czym lepiey teraz widźi, upátruie dolegliwośći ńásze; tym większym Máćierzyńskim affektem, opátruie wszytkie potrzeby ńásze.

16. Ponieważ tedy nie tylko według woli ńászey pánuie nam, tá wszytkowładna Monárchini Swiátá, ále y wolą ńászę, chcęnie, prágnięnie ńásze uprzedza; *Officium piæ auxili-*

 atricis

atricis assumpsit, etiam non rogata; kiedy ią wszytká Troycá Naświętsza do Korony wzywa, trzykroć mowiąc: *veni, veni, veni coronaberis*. iákoż iey *suffragium* niedáć, iákoż iey wotá, kresek, głosow niepisáć mamy? *specie & pulchritudine tua, intende, prosp rè procede & regna.* Nayiáśnieysza Miłościwa Páni nászá, w ozdobie Tryumfu twoiego postępuy do Korony, pánuy nam szczęśliwie! Szczyćiłáś się kiedyś przed Konfidentem twoim, tym tytułem, żeś Krolową Polską: áwoż masz wiernych poddánych twoich: nayniższych twego Máiestatu podnożkow: y owszem owo masz wiernych niewolnikow twoich: boć to tobie służyć złota niewola iest, twoie iárzmo nośić słodki ćiężar iest. *iugum enim meum suaue est, & onus meum leue.* Przy wolney Elekciey, żadnych *Pacta conuenta* nie czyniemy z tobą. wiemy żeś Márká, żeś Krolowa Miłośierdźia, żeś Páni miłośćiwa, litośći łáski pełna. *Mater gratiæ, Mater misericordiæ.* Kroluy, pánuy według woli twoiey, *absolutè* rządź námi, *procede & regna.* O iáko to piekna twego Máiestatu ozdobá, Orlico wielkich skrzydeł! *Aquila magnarum alarum.* kiedy orzeł Polski, przed tronem twoim rzucáiąc Wielkiego Iana twego, y Máryey sługi twoiey, Naiáśnieysze Korony? *Mittebant coronas suas ante thronum*; obaczy da Pan Bog, skruszony do końcá pod nogámi twemi xiężyc Otomáński. *ipsa conteret caput tuum, luna sub pedibus eius.* O iáko to piekna! kiedy tobie Pana swego niewolnicy *Libera Gens*, Wolny Narod, od iárzmá pogáńskiego uwolniony służyć, hołdowáć w pokoiu będźie! *sine timore inimicorum nostrorum liberati seruiamus illi.* Podźże tedy, odbierz y tę cząstkę Krolestwá twoiego, Korony twoiey Polskiey, wolnemi głosy obrána *Electa* nászá. *Veni Electa. procede & regna.* A my tobie w tym Stołecznym Mieśćie Krolestwá twoiego, w tym włásnym Domu twoim, przy tryumfálnym ná Possess Korony wszytkiego Swiátá Ingressie dźiśieyszym; krzykliwym śercem tryumfálne *Viuat! Viuat.* tyśiąckroć ponowiemy. *Iuą dum procedis Io*

dis, Io triumphe! non semel dicemus Io triumphe, Ciuitas omnis. Kroluy, pánuy nam ná wieki, Naiáśnieysza Páni! *Regina in æternum viue! & dixit omnis populus,* wszyscy rzeczmy *viue.* Amen.

KAZANIE
NA SWIETO P. MARYEY
Szkáplerza Swiętego.

u Swiętego Michálá w Krákowie.

Stáłá przy Krzyżu Iezusowym Mátká iego. Niewiásto, oto Syn twoy: potym rzekł Uczniowi: Oto Mátká twoiá.

Nayśw: Mátká Boska iest prawdźiwa wszytkich nas Mátká, żywiąca nas, y okrywáiąca.

1. *Kiedy my w Swięto Szkáplerzá S. ná Gorę Kármelu, widźieć Mátkę Boską chcemy; Kośćioł S. ná Gorze ią Kálwáryey wystawia, czemu to?*
2. *Gorá Kármel co iest? toż iest co y Gorá Kálwarya.*
3. *W Bráctwie Szkáplerzá S. bydź, toż iest, co y ná Gorze Kálwáryey, náwroćić się prawdźiwie do Ukrzyżowánego Chrystusá.*
4. *Kiedy y z iákiey okázyey, postrzegł pod Krzyżem Mátkę swoię Iezus.*
5. *Co iest Szkáplerz Swięty? Sukienká Iezusowá ná losy pusczona, iednośći táiemnicá.*
6. *Sukienká Chrystusowá znáczy náturę ludzką iego: Sukienki iego nie godźi się szárpáć, rozdźieláć, bo on ieden iest.* 7.

7. *Mátká Boſka ieſt nam oſtátnim teſtámentem od Chryſtuſa zá Mátkę legowána: dla czego nie wſpomina iey imienia, y Iánowego tákże.*
8. *Tá Mátká y odżiewa nas, y żywi, karmi doſtátecznie.*
9. *Podźmyż tedy do tey Mátki po chleb, w tey Spiżárni Kármelowey: po bárwę z tego ſkárbu Bráctwá Szkáplerzá Swiętego.*



1. To ć cudowny Kośćiołá Swiętego poſtępek! kiedy my ná wyſoką niedoſtępney doſkonáłośći Kármelu Gorę, dniá dźiśieyſzego wſtępuiemy; y tám prawdźiwych Oycá Eliaſzá y Elizeuſzá Proroćkich ſynow náwiedzáiąc, mądrą onę Abigail, rozgniewánego Dawidá w zápálczywośći iego, ná Gorze Kármelu błagáiącą ſłyſzeć chcemy; Obłoczek on máły z morza wychodzący, á ná wſzytek świát hoyne Niebieſkich Łáſk ſtrumienie wylewáiący; to ieſt Mátkę Nayśw: Boſką Máryą, wſzytkę ozdobę Kármelu, Bráctwá Szkáplerzá S. Opiekunkę, Goſpodynią, ná Gorze Kármelu obaczyć prágniemy; w ten czás nam tęż Nayśw: Mátkę Boſką, nie ná Gorze Kármelu; ále ná Gorze Kálwáryey, Kośćioł S. wyſtawia, pokázuie. *Stabat iuxta Crucem Ieſu, Mater eius. Ecce Mater tua.* Co ma Gorá Kármelu, do Gory Kálwáryey? co Swięto Szkáplerzá S. Nayśw: Mátki Boſkiey, do Paſſiey Chryſtuſa Zbáwićielá náſzego Wielgopiątkowey? Co więkſzá, ieżeli nąm Ewángelia wyſtawia dźiś Nayświęt: Mátkę Boſką ná Gorze Kálwáryey; czemuż iey nie wyſtawia według iey Imienia, Máryą; ále tylko Mátką *Mater tua:* czemu nie według iey godnośći pokázuie Pánną; ále tylko Niewiáſtą *Mulier?* Odpowiem ná te wnieśione trudnośći, pokázuiąc: że to czyni Kośćioł S. dla tego, áby wyſtawuiąc nąm, w dźień Uroczyſtośći Szkaplerzá S. ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Nayświęt: Mátkę Boſką, upewnił nas; że oná ieſt praw-

prawdźiwą Wiernych wſzytkich Mátką, nas niegodnych Synow Ewy żywiącą, y okrywaiącą. Będźie to ná chwałę twoię Mátko Łáſki pełna Nayśw: Márya, ná náukę náſzę y zabáwę Duchowną. w Imię Páńſkie.

Stabat iuxta Crucem Ieſu Mater eius. &c.
Mulier ecce Filius tuus! ecce Mater tua!

2. NAprzod, kiedy my dniá dźiśieyſzego, Mátki, Opiekunki, Goſpodyni Bráctwá Szkáplerzá S. Nayś: M. Boſkiey Máryey, ná Gorze wyſokiego Kármelu, gorącym prágnieniem ſzukamy; czemu nam Ewángelia tęż Mátkę Boſką, ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Iezuſowym ſtoiącą wyſtawia. *ſtabat?* czemu pokázuie? *Ecce Mater tua!* oto Mátká twoiá! odpowiedam: Gorá Kármelu iednoż to ieſt, co Gorá Kálwáryey: kto chce widźieć ná Gorze Kármelu Obłoczek z morza wſtępuiący, y ná wſzytek świát ſtrumienie Łáſk Boſkich wylewáiący; *video nubeculam paruam*; potrzebá áby widźiał ná Gorze Kálwáryey Máryą, *Mare amaritudinis, Matrem doloroſam*; Morze gorzkośći, Mátkę niepoiętey boleśći. Co to ieſt Gorá Kármel? Kármel tłumáczy ſię naprzod *cognitio Circumciſionis*, poznánie Obrzezánia. Kto prágnie ſtánąć ná Gorze weſołey Kármelu, y tám czerpáć obfitość Łáſk Boſkich z Morza wſzytkich łáſk niebieſkich pełnego z ręku Nayśw: Mátki Boſkiey. *Maria Mare gratiarum:* Márya Morze wſzytkich Łáſk niebieſkich nie zbrodzone. iáko mowi *Bonauentura S.* Kto uſycha prágnieniem, czerpáć obfitośći Łáſk Boſkich z Morza tego; potrzebá áby miał *cognitionem Circumciſionis*, uznánie Obrzezánia; to ieſt, áby wſzytko odćiął, oddalił, oderznął, od ſercá, od áffektow ſwoich, cokolwiek ieſt Łáſce Boſkiey przećiwnego. *aliás* dármo ná Gorę Kármelu Swiętego wſpina ſię, do Nayśw: Mátki Boſkiey po pokarm, po ſukienkę idźie; ktory ieſt ſyt złośći, ktory ieſt iáko opończą iáką, ſromotą grzechową przyodźiány. *Operietur ſicut diploide confuſione.*
Powto-

Powtore, Kármel tłumáczy śię *Agnus Circumcisus*, Báránek Obrzezány. Kiedy dźiś N. MátkęBoſką pokázuie namKośćioł S. ná Gorze Kálwáryey. gdźie Báránek ktory głádźi grzechy świátá ieſt zámordowány, *Agnus qui occisus eſt;* ná rześ kátom okrutnym wydány, *tanquam Agnus ad occisionem ductus;* toć nam pokázuie też Nayśw: Mátkę Boſką ná Kármelu: ktory iednoż ieſt co y Báránek zárznięty. *Carmelus, Agnus Circumcisus. Agnus qui occisus eſt.* Ztąd to ſnádnie zrozumieć możemy, Słuchácze moi; co to ieſt zoſtawáć w Bráctwie Szkáplerzá S. co ná tey Gorze Kármelu S. z temi wielkiego Proroká prawdźiwemi Synámi przebywáć, konwerſowáć. toż to ieſt co z Nayśw: Mátką Boſką, tudźieſz wedle Krzyżá Iezuſowego ſtáwáć, Báránkowi zábitemu dla zbáwienia ludzkiego część chwałę, pokłon, błogoſłáwienie oddawáć. *Dignus eſt Agnus qui occisus eſt, accipere virtutem & Diuinitatem, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.*

3. Dayże to PánieBoże! ábyżmy wſzyſcy dniá dźiśieyſzego, ták ná tym Kármelu, ná tey Gorze Báránká zábitego, tudźież przy Mátce iego, wBráctwie iey, w towárzyſtwie iey, w kompániey ták przytomnie ſtáneli; żebyżmy uważáiąc, iáko Zbáwićiel náſz Iezus Báránek niewinny, zá nas ućierpiał ták wiele; żebyśmy Krwie Naydroższey iego, śmierći okrutney iego wdźięczni byli; żebyśmy go z temi, ktorzy śię prawdźiwie do Chryſtuſa pod Krzyżem náwroćili, żebyśmy go ná tey Gorze Kálwáryey wyználi, *verè Filius Dei erat iſte!* á nigdy ná potym zbrodniámi náſzemi, iáko zły Łotr, iáko Fáryzowie bezbożni, żebyśmy go nie bluźnili. *blasphemabant eum.* To pierwſza, co ma Gorá Kármel do Gory Kálwáryey.

4. Druga. Co ma Swięto Szkáplerza Nayś: Mátki Boſkiey, do Páſsiey Zbáwićielá Wielgopiątkowey? *Stabat juxta Crucem Ieſu, Mater eius.* Pytáią śię Vczeni, kiedy y z iákiey okázyey, Zbáwićiel náſz drogi wiſząc ná krzyżu, obaczył boleſną Mátkę ſwoię, y rzekł do niey Niewiáſto; *cùm vidiſſet ergò Ieſus Matrem*

Matrem, dixit Mulier. Rzekłby kto, w ten czás poſtrzegł Mátkę ſwoię Zbáwićiel náſz drogi, kiedy Oycu Niebieskiemu Duchá ſwego zálecał; ábo kiedy śię zá krzyżowniki ſwoie, między ktorymi boleſna Mátká ſtałá modlił; áboli też kiedy práwemu Łotrowi, teſtámentem Niebo Zbáwićiel náſz legował. Nie w ten czás! á kiedyż? kiedy loſſy o ſzáty iego żołnierze rzućili, w ten czás Iezus naydroższy, ná Krzyżu, z tey ſukienki ktorą mu Mátká iego, włáſnemi rękámi udźiáłá obnáżony; w ten czás ſobie Nayś: Mátkę ſwoię przypomniał. *Cùm vidiſſet ergò &c.* ták rozumieią *S. Patres*, ſtoſuiąc śię do słow, do nárrácyey Iana S. ktory *immediatè* potym iáko rzucono loſſy o Száty Chryſtuſowe, mowi: *ſtabat iuxta crucem Ieſu Mater eius, cùm vidiſſet ergò Matrem.* Stałá podle Krzyżá Iezuſowego Nayśw: Mátká, obaczywſzy tedy Mátkę.

5. Co ieſt Szkáplerz Nayśw: Mátki Boskiey? ieżeli nie tá Sukienká, ktorą oná rękámi włáſnemi Iezuſowi Synowi ſwemu udźiáłá? kiedy Swięto odpráwuiem tey Sukienki Vroczyſte, coż inſzego czyniemy? tylko z Mátka Boską przy Krzyżu Zbáwićielá náſzego, w oczách Iezuſowych ſtawamy. *Stabat. Cùm vidiſſet ergò Matrem.* loſſy komuby śię doſtáć miáłá tá Sukienká, ćiskamy. *Sortiamur de illa, cuius ſit.* Odpráwuiąc Swięto Szkáplerzá S. nie inſzą Vroczyſtość; tylko Páſſią Zbáwićielá náſzego Wielgopiątkową obchodźiemy. *Stabat iuxta Crucem Ieſu.* Zkądże zás tey Sukience Chryſtuſowey *efficacia* tákowa, ſkutek táki, moc táka? że kiedy oná pod loſſy rzucona, záraz ſobie Zbáwićiel, Nayśw: Mátkę ſwoię w oczách ſtawia, przypomina. *Cùm vidiſſet ergò Matrem.* Odpowiáda Euthymius, że tá Sukienká od Mátki Nayśw: udźiána byłá; y od teyże Mátki, Iezuſowi Synowi kochánemu zá znák, zá zakład ieden Miłośći Máćierzyńskiey oddána: dla czego nie mogłá bydź rozdźielona, ále

tylko ná lossy, komuby się w cáłośći dostáć miáłá, pusczona: bo Miłość prawdźiwa nie może bydź nigdy rozerwána. *Tunica nec scissa est, nec diuisa. Verus amor neq; diuidi, neq; scindi potest.* Uczony Idiotá ná to mieysce mowi. Potwierdza tego Bernard S. mowiąc: *Tunicam hanc fuisse inconsutilem, propter indissolubilis Charitatis vnitatem.* Sukienká tá nie byłá uszyta, ále dźianá iednostáyna; dla nierozerwáney áffektu prawdźiwego iednośći. Widząc tedy Zbáwićiel drogi, że Sukienkę onę, znák on, zakład on Miłośći Máćierzynskiey ku sobie, szárpáć między sobą żołnierze chćieli; weyzrzał záraz ná Mátkę y oświadczył iey, nie dopuśćiwszy áby Sukienká oná rozdźielona byłá: że áffekt iego Synowski ku Mátce swey Nayśw: nie mogł bydź rozerwány nigdy. *Tunicam hanc, &c.*

6. Słuchácze moi, nośiemy ná sobie ten znák Miłośći Boskiey známi nierozdźielney, ten zadatek áffektu Máćierzynskiego Nayśw: M. Bozkiey ku nam grzesznym skłonionego; á záchowuięmyż pod tym znákiem, nierozerwáną iedność serc nászych, sumnienia nászego z Bogiem nászym? záwdźięczámyż przy tym zakłádźie, áffekt Máćierzynski ku nam niegodnym Nayśw: Mátce Boskiey? Słuchácze moi! w Bárwie Chrystusowey chodźić, Liwreę N. M. Boskiey nośić; á nie szczerze Bogu, Mátce iego służyć, z Bogiem się nie iednoczyć nie godźi się. *Tunicam hanc fuisse. &c.*

7. Swięty Augustyn mowi, że tá Sukienká iednostayna, znáczyłá ludzką Náturę Chrystusowę, ze Krwie N. M. Boskiey wźiętą; dla czego *Nonnus, Greg: Turonen.* y inszi mowią, że byłá *Vinei coloris*; to iest koloru krwáwego, iáko to zwyczáynie ná Obrázách widźiemy. Iáko tedy Chrystus nierozerwánym zwiąskiem, ziednoczył Náturę ludzką z Nayś: Mátki swoiey wźiętą, z Náturą swoią Boską *per vnionem hypostaticam*; ták kiedy ná rozszárpánie, w ręce chćiwego żołnierzá táż Sukienká, to ziednoczenie znácząca poszłá; to záraz w sercu Chrystusowym spráwiłá, że nie mogł o Mátce swey zápomnieć, z ktorą iednoż był áffektem Synowskim, iedno Duchem, iedno Náturą swoią Ludzką, ze Krwie iey Nayczystszey wźiętą. Dla czego *Arnol. Carnot: de Laud: Virg:* mowi: *Vna est Maria & Christi Caro, vnus Spiritus, vna Charitas. Vnitas ergò diuisionem non recipit, nec secatur in partes.* Iedno iest práwi Nayśw: Mátki Boskiey y Syná iey Chrystusá Ciáło, ieden Duch, ieden Affekt, iedność tedy tá, iáko nigdy, ták y ná Krzyżu żadnego nie mogłá wźiąć rozdźiału, rozwiedzienia żadnego. Słuchácze moi! wszyscy ktorzyżmy się w Chrystuśie przez Chrzest odrodźili; wszyscyśmy Sukienkę N. M. Boskiey, to iest sámego Chrystusá ná się przywdźiali! ták mowi Apostoł S. *Quicunq; in Christo baptizati estis, Christum induistis.* Przypadáią ná nas czterey, nie mowię żołnierze, ustáwicznie w ćiele nászym woiuiący; ále szárpácze oni, rozboynicy oni, *proditori* oni: Zapálczywość w humorze cholerycznym, Pożądliwość w krewkośći przyrodzoney, Gnuśność w meláncholiey, Niestáteczność w flegmie rozpłynioney: szárpáią ná nas tę Sukienkę N. M. Boskiey, kiedy nas do grzechu prowádzą; odrzeć nas z Chrystusá sámego usiłuią, kiedy nas od dobrego odwodzą. Pátrzaymyż Słuchácze moi! á pátrzaymy pilno, żebyśmy tey Sukienki w cále dochowáli, szárpáć iey żadnym zmyślnośćiom nászym, nigdy ná sobie nie dáli. Pátrzaymy, byśmy tey Sukienki, Chrystusá sámego od nas niedźielili, nie drápáli. Czego przestrzega Apost: mowiąc. *Nûquid diuisus est Christus.*

8. *Potrzećie.* Czemuto w Ewángeliey Swiętá dźisieyszego, nie názywa Ian S. kochánek Chrystusow Nayśw: M. Boskiey Máryą, ále tylko Mátką? czemu Chrystus sám nie názywa iey, ieżeli nie Máryą, nie Mátka; to przynamniey Pánną? ále názy-

wa ią Niewiáſtą. *Mulier.* zoſtáwiwſzy komu inſzemu ták wiele inſzych rácyi; czemu y Ianá nie Ianem miánuie, ále tylko Uczniem. *Deinde dixit Diſcipulo.* Odpowiedam, że to Chryſtus uczynił dla tego, áby N. M. ſwoię pod Krzyżem ſtoiącą oddał nam, legował nam, teſtámentem oſtátniey woli ſwoiey, zá Mátkę náſzę właſną: zá Mátkę, niegodnych ſynow Ewy żywiącą nas, y odźiewáiącą. Oczym ták naprzod *Gilber: Abbas* ná one słowá *in Cant. Emiſſiones tuæ Paradiſus,* mowiąc: *In uno omnium Saluatore plurimos Maria peperit ad ſalutem.* z iednym práwi, Zbáwićielem świátá, wielu inſzych zrodźiłá duchownie N. M. Boska ná żywot wieczny. *Eo ipſo quòd Mater eſt Capitis, multorum membrorum eſt Mater;* tym ſamym że ieſt Mátką Głowy náſzey Chryſtuſa, ieſt Mátką wſzytkich Członkow iego, to ieſt nas wſzytkich. *Multorum membrorum eſt Mater.* Potwierdza tego oſobliwa ozdobá Zakonu Kármelitanskiego *da Silueira* ná to mieyſce przywodząc one słowá *Cant. Duo ubera tua, ſicut duo hinnuli capreæ gemelli.* Pierśi twoie Máćierzynskie Bogárodźico Pánno, iáko dwoie ſárniąt młodych, iáko bliźniąt dwoie. A to iako? ieden tylko był Syn N. Mátki Báránek niepokaláany Iezus; czemuż dwoie ſarniąt, dwoie bliźniąt przy pierśiách ſwych Pánieńskich trzyma? Dla tego, mowi pomieniony, że tym ſamym gdy N. M. Boska niepokalánego Báránká Iezuſa Chryſtuſa pierśiámi karmiłá, nas wſzytkich członki Chryſtuſowe łáskámi ſwemi nápełniáłá, wychowywáłá. *Eo ipſo, quòd Agnus Matris ubera ſugebat, cæteros omnes qui ſibi adhærebant, tanquam membra Capiti, Virgineis fauoribus repleri faciebat.* Ieſzcze wyráźniey dowodzi tego pomieniony *Gilbertus Abbas* ná one słowá *in Cant. Dixi aſcendam in palmam, & apprehendam fructus eius, & erunt ubera tua ſicut botri vineæ.* Gdy wſtąpię ná pálmowe drzewo, y osiągnę frukty iego, będą pierśi twoie iáko groná winne; wprowadza-

wadzáiąc Chryſtuſa do Mátki ſwoiey mowiącego, ták to wykłada nabożnie: *Cùm aſcendiſſem Palmã, tu o pia Mater ſtabas iuxta palmam, iuxta Crucem Ieſu tui.* Kiedym, mowi Chryſtus, wſtąpił ná drzewo pálmowe, ty o Mátko Miłośierdźia ſtáłaś wedle pálmy, podle Krzyżá Iezuſa twoiego. *Porrò cùm iam apprehendiſſem fructus palmæ, ubera tua aſſimilata ſunt botris.* A zátym kiedym iuż ośiągnął frukty pálmowe, pięć ran w rękách, w nogách y w boku ná Krzyżu zádánych; pierśi twoie Máćierzynskie záraz podobne ſtáły ſię gronom winnym. *Habet enim pia Mater & ſpecialia ubera, quibus datum eſt illi, adoptiuos fratres Filij ſui nutrire.* Ma bowiem Miłośierdźia pełna Mátká y duchowne pierśi, ktoremi przyſpoſobionych Syná ſwego bráći, nas wſzytkich niegodnych karmić może. Nie mowi tedy Chryſtus, w dźiśieyſzey Ewángeliey, ná krzyżu wiſząc N. M. ſwoiey Mátko; ále tylko Niewiáſto; bo ią chćiał mieć, nie tylko zá ſwoię; ále zá wſzytkich nas Mátkę: y Ianowi nie mowi, Ianie oto Mátká twoiá! ále tylko Uczniu oto Mátká: bo ią nie tylko iednemu ſzczegulnemu Ianowi, ále wſzytkim ſwoim Zwolennikom zá Mátkę zoſtáwił, teſtámentem legował. *Vtitur hic nomine communi, quòd ipſa Virgo dabatur omnibus in Matrem.* pomieniony *da Silueira mowi.*

9. Tá tedy Mátká, ktora nas pod Krzyżem Iezuſowym, ná Gorze Kármelu, ná Gorze Kálwáryey, ná Zywot wieczny odrodźiłá, *in vno omnium Saluatore plurimos peperit ad ſalutem*: tá powſzechna wſzytkich wiernych Mátká; á wyświadczaſz nam powinność, pobożność, Miłość Máćierzynską? ieſtże nas ſyny ſwoie tá Mátká karmiąca, ieſtże odźiewáiąca? Słuchácze moi! więcey nad wſzytkie inſze Mátki, tá iedna Mátká Miłośierdźia ieſt nam przychylnieyſza; więcey, pilniey, ochotniey potrzeby wſzytkie náſze opátruiąca. A to dźiś wzywa nas wſzytkich

tkich do ſtołu ſwoiego; Chlebem ſwoim, Mánną oną niebieską wſzytkie ſmáki w ſobie zámykáiącą, *omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem*, wſzytkich nas częſtuie. *Venite & commedite Panem meum. Prouerb. 9.* Podźćie y záżywayćie Chlebá mego. Dla czego, ogniem Miłośći Boskiey pałáiący Doktor Auguſtyn S. *de Aſſump. Virg.* ták do tey Mátki mowi: *Lacta Mater Cibum noſtrum, lacta Panem Cæleſtem, lacta Panem Angelorum.* Karm pierśiámi twoiemi Mátko pokarm naſz, Zbáwićielá náſzego; Chleb niebieski ná pośiłek náſz: karm mlekiem twoim wiwándę Anielską, ná bánkiet náſz, ktorego w Nayś: Sákrámenćie záżywamy. Toż y Bernad S. mlekiem niebieskim od teyże Mátki nákarmiony *Serm. 2. de Nat. Virg.* mowi: *Felix mulier! benedicta in mulieribus! in cuius caſtis viſceribus, ſuperueniente igne Spiritûs S. coctus eſt Panis ille.* Szczęśliwa Mátko, błogosłáwiona między niewiáſtámi Pánno! ktoraś nam Chleb Anielski Iezuſá Zbáwićielá, ktorego w Nayśw: Sákrámenćie záżywamy, zgotowáłá, upiekłá. Karmi nas tá litośći pełná Mátká, á oraz y doſtátecznie odźiewa: wſzyſcy domownicy tey Pánny bogáto ſą okryći. *Omnes domeſtici eius veſtiti ſunt duplicibus.* Wſzytkim sługom ſwoim ieſt ſzátą. *veſtis ſuis eſt Maria.* Hugo Card. mowi. Swięty zás Epiphanius *libro 3. de hæreſ. Mariæ datum eſt, vt pareret nobis Agnum; de cuius gloria, velut de vellere fieret nobis veſtimentum.* Nayśw: Mátká Boska porodźiłá nam Báranká niepokalánego, ktorego chwałą y godnośćią okryta ieſt nagość oná náſzá, w pierwſzych Rodźicách náſzych przez grzech pierworodny poznána, y skorámi owcemi odźiana. *Mariæ datum eſt, &c.*

10. Więc tedy Słuchácze moi! podźmy dźiś, á podźmy poufale do tey Mátki ná Gorze Kármelu, ná Gorze Kálwáryey, pod Krzyżem Syná ſwego ſtoiącey. Podźmy, *Amplectamur Mariæ veſti-*

veſtigia, Bernard S. woła ná nas. uchwyćmy ſię ſtop iey Máćierzynskich, y prośmy pokornie, gorącym áffektem żądaymy: Mátko dobroći pełna! *Nauis inſtitoris de longè portans Panem ſuum.* Arko z dálekiey ſtrony Chleb Anielski, Niebieski ná źiemię przynoſząca! á to przychodźiemy do tey ſzpiżárnie twoiey, do tey skárbnice twoiey, ná Gorze Kármelowey, w Bráctwie Szkáplerzá twoiego záłożoney; podayże nam z ręku twoich Chlebá: *Panem noſtrum da nobis hodie:* nákarm nas Chlebem żywym, ktory z niebá zſtąpił. *Panis viuus qui de cælo deſcendit. Veſtimentum tibi eſt, Princeps eſto noſtra.* Maſz ták wiele odźieży Nayśw: Mátko, ták wiele drogiey Liwrey *Byſſus & purpura indumentum eius.* Okryiże niedoſtátki náſze, day nąm bárwę niebieską, Szkáplerz twoy; Swiętą Sukienkę Syná twego dáruy nam, y bądź Pánią, Krolową Mátką Dobrodźieyką náſzą. *Veſtimentum tibi eſt, Princeps eſto noſtra.* A my przed tobą poſtánawiamy Nayśw: Mátko Boska, że tey bárwy twoiey, tey Sukienki Syná twego ſzárpáć, drápáć wyſtępkámi żadnemi, nigdy nie będźiemy. Dayże nam to Pánie. Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTO Pánny Máryey Anielſkiey; ABO NA PORCIVNKVLĘ,
u Bráći Mnieyſzey S. Fránćiſzká, pod czás Powietrza.

Exce-

Excepit illum gaudens. *Był mu rad, vraczył go, vczęstował go z ochota, z rádośćia.*

Choć máła *Porciunkula*; dostátecznie iednák wszytkich raczy, nápełnia.

1. *Nikomu lepiey niesłużą słowá Apostolskie:* Nihil habentes & omnia possidentes. *iáko Bráći Mnieyszey.*
2. Portiuncula *iedná, wszytkie dostátki Swieckie; Porcye, Prowizye przechodźi.*
3. *Kto tę Porcyą zgotował, y iáko wszytkich nápełnia?*
4. *Tá ią zgotowáłá, ktora naylepszą cząstkę obráłá.*
5. *Co to zá naylepsza Cząstká Mátki Boskiey.*
6. *Nayśw: Mátká Boska naypięknieysza* Rebeccá. *Sará ochotna, Mátká żyiacych, Dźiśieysza Porciunkulę zgotowáłá.*
7. *Czemu o Marćie Ewángelia mowi, przyięłá go; á dźiś o Nayświętszey Máryi Anielskiey; Przyięłá go z rádośćią.*
8. *Mátká Boska wszytkę Troycę Nayśw: Porcyą swoią uraczyłá.*
9. *Táż do Stołu swego nietylko spráwiedliwych, ále y grzesznikow przypuszcza.*
10. *Co znáczą słowá one, Páś iágnięta moie, páś kozły twoie.*
11. *Mátká Boska nie iednego grzesznika náwraca ále wszytkich: Wesele Aniołom spráwuie, dla czego názywa się Márya Anielska.*
12. *Bánkiet dźiśieyszy Nayświęt: Mátki Boskiey bez wszelkich Wetow, ktoremi nas Mátká nászá strułá.*
13. *Czemu Nayśw: Mátká Boská ták wielkie łáski, w Domu máłego Fránćiszká złożyłá?*
14. *To ták Mátká Boska wszytkim gośćiom, w domu máłego Záchеuszá swego rádá; á my iáko przyimuiemy przychodzącego do nas Zbáwićielá?*
15. Conclusio *do Nayśw: Pánny, áby nam Mátką, Opiekunką byłá.*

Exce-

Excepit illum gaudens. *Lucæ. 19.*

Eżeli komu służyć lepiey mogą one Apo-
stolskie słowá: *sicut egentes, multos autem*
I. *locupletantes*: iáko ubodzy, á wielu uboga-
cający. *2. ad Corint. 6to.* Wam záiste nád wszy-
tkich inszych iedynie samym, nieodrodni
ubogiego Fráncıszká Synowie: ktorych vbostwo, wszytkie
skárby Krolestwá niebieskiego zámyka w sobie. *Beati paupe-*
res spiritu, quoniam ipsorum est Regnum Cælorum. Ktorych nie-
dostatek, wszytkiego świátá obfitośći, wszytkie bogáctwá od-
biera, y záchowuie dostátki. *Nihil habentes & omnia possidentes.*
Ktorych odbieżenie, wyrzeczenie się wszytkiego, stokrotną
zapłátę otrzymuie. *Qui reliquerit aut Patrem, aut Matrem &c.*
centuplum accipiet. Do czego lubobyśćie się *per modestiam ve-*
stram znáć nie chćieli; pokrywáiąc pokorą głęboką, ták nie-
przebráne, w skárbnicy ubogiego Pátryárchy wászego złożo-
ne obfitośći; niepodobna: bo wydáney o was Apostolskiey
Sentencyey, świát nie ustąpi; przyznáiąc wąm záwsze: *sicut*
egentes, multos autem locupletantes; sicut nihil habentes, & omnia pos-
sidentes. Ná dowod tego; á to záprośiliśćie dźiś wielu *multos*;
iáko ubodzy, *sicut egentes*; ná máluchną porcyikę ná Porcyun-
kulę wászę; *Excepit illum gaudens;* áż wy co? cáłą oto Porcyą
wszytkich smákow, y zdrowia Duchownego pełną, *omne*
delectamentum suauitatis in se habentem, ták wielu częstuiećie,
karmićie, nápełniaćie, *multos locupletantes.* Czego Krolewskie,
Cesarskie, y inszych naywyższych tego świátá Monárchow
ad luxum zástáwione stoły mieć nie zmogą: to wy zubo-
giey spiżárni wászey, ná ukontentowánie wszytkich łákną-
cych, hoynie wydáiećie; *multos autem locupletantes;* á przećię
przy tákim ubostwie wászym, áż do skończenia świátá, też
wszytkie skárby, też obfitośći obiecáne maćie, y mieć będźie-
ćie. *Nihil habentes & omnia possidentes.*

2. O Swię

2. O Swięte nic nie máiącego Fráncifzká ubostwo! iáki wstyd czyniſz inſzych ludźi łákomstwu? w ták wielkich bogáctwách, iáko puchliná wodą nienáſyconemu, nieugáſzonemu. *Creſcit amor nummi: creſcit indulgens ſibi dirus hydrops, nec ſitim pellit.* O Porcyunculo, Porcio Bráći Mnieyſzey máła! iáko wſzytkie przyſmáki świátowe, wſzytkie bánkiety nayhoynieyſze ſmákiem twoim, hoynośćią twoią, obfitośćią nigdy nieprzebráną; przy ubogim stole twoim, dáleko nieporownánie przechodźiſz. *Paráſti in dulcedine tua Pauperi Deus.* Miáłá tám kiedyś Wdowká oná *in Seraphta Sydoniorum*, udźieloną ſobie od Proroká Páńſkiego Eliaſzá Porcyą; ále kogoż nią y iák długo żywiłá? Dom tylko ſwoy, y to do pewnego czáſu. *vſq; ad diem comedit ille, & ipſa, & domus eius.* Miáłá y owá druga Sierotá uboga dosyć hoyną, od Elizeuſzá opátrzoną Prowizyą; álec y tá ustáłá, y ſamę tylko Wdowkę onę z ſynámi iey kármiłá. *Stetitq; oleum: tu autem & filij tui viuite de reliquo.* Porcyunkulá twoiá, máłá Porcyiká twoiá, nic niemáiący Oycze Swięty Fráncifzku, nie dom ieden z ſynámi ſwemi, nie iednę śierotę; ále wſzytek świát ſuſtentuie, częstuie; nie do czáſu, *vſq; ad diem*, ále ná wieki, *in æternum*: wſzytkich do tey ubogich Mnieyſzych Bráći ſpiżárnie przychodzących kármi, nápełnia, raczy. *Excepit illum gaudens: in æternum* ná wieki.

3. Ktoby wam táką, ubodzy *B*ráćiſzkowie zgotowáł Porcyą, y iáko tá iedná choćiay máła, choćiay Porcyunkulá, wſzytkich dostátecznie nápełnia? zpytam ſię ná tey mowie. ná chwałę twoię Boże Człeku, ktoryś wielką ſpráwił świátu Wieczerzą. *Homo quidam fecit Cœnam magnam.* Ná cześć twoię Márya Anielſka, ktoraś Chlebá niebieſkiego ludźiom użyczyłá: *Panem cœli dedit eis.* ná wyſtáwienie twoie Oycze święty Fráncifzku, ktoryś twoią Questą, tę ták obfitą do ſpiżárnie twoiey zebrał Porcyą: ná náukę náſzę y zabáwę duchowną, w Imię Páńſkie.

4. Ná

4. Ná żywot wieczny odżywiáiącą, od śmiertelney węża przeklętego trućizny záchowuiącą, wſzytkie trądy, wſzytkie mákuły záráżonego ſumnienia oczyſzczáiącą; wdźięczną niebu, stráſzną piekłu, Aniołom przyiemną, ludźiom iedynie pożyteczną Porcyą, ábo Porcyunkulę dźiśieyſzą; á ktoż inſzy miał zgotowáć, w tym Domu Bráći Mnieyſzych? ieżeli nie oná Goſpodze uwielbiona, ktora dla tego *optimam partem elegit*, naylepſzą cząstkę, porcyą nayprzednieyſzą obráłá; żeby nią, nietylko ſługi ſwoie *deditq; cibaria ancillis ſuis*; ále y Páná ſwego *Ecce ancilla Domini*, Stworcę ſwego uraczyłá, napełniłá, uczęstowáłá.

5. Co to zá *optima pars*. naylepſza cząstká, nayprzednieyſza Porcya, ktorą ſobie Márya Nayśw: Mátká Boſka obráłá? *Maria optimam partem elegit.* Naylepſza cząstká krwi nayczyſtſzey, tey niepokaláney Mátki, Báránek on Boży, ktory głádźi grzechy świátá Iezus: *Os de oſſibus meis, caro de carne mea*: nayprzednieyſza Porcya tey zábiegłey Goſpodyni, *Panem otioſa non comedit*, Chleb on Anielſki, ludźiom ná pokarm oddány. *Panem cœli dedit eis. Panem Angelorum manducauit homo.*

6. Tá to ieſt między Pannámi naypięknieyſza Rebeká, *Virgoq; pulcherrima*, ktora Koźiełká onego, po wyſokich niebieſkich gorách, po niſkich źiemnych págorkách, iáko ſárnie młode, iáko ielonek młody ſkaczącego, *Ecce iſte venit ſaliens in montibus, tranſiliens colles: ſimilis eſt Dilectus meus capreæ, hinnuloq; ceruorum*, Oycu niebieſkiemu zgotowáłá: y wſzytkiemu plemieniu Iákobowemu, wſzytkim wiernym *Primogenituram* pierworodne błogosłáwieństwo, ná ſzczęśliwość onę wieczną wyiednáłá. Tá ieſt oná ochotna Goſpodyni *Sara*, ktora wſzytkę Troycę Naświętſzą, podpłomyczkiem onym, ze trzech pomiárkow mąki uczynionym, y w Pánieńſkim ſwym żywoćie upieczonym, iáko Doktor mowi: *Felix mulier in cuius caſtis viſceribus, ſuperueniente igne Spiritûs S. coctus eſt Panis ille S. Bernard Serm. 2. de Natiu: Virg.* stawſzy ſię corką

Oycá

Oycá niebieskiego, Oblubienicą Duchá Swiętego, Mátką Słowá Wćielonego; wszytkę Troycę Nayświęt: nákarmiłá, ubánkietowáłá. Tá iest oná *Virago*, oná *Mater viuentium*. Mátká wszytkich żyiących; ktora nąm tę błagálną Ostyą, piersiámi swemi Pánieńskiemi wykarmiłá, wychowáłá, wypielęgnowáłá. *Qui te creauit Parvulum lactente nutris ubere*: Bogá Stworcę wszytkich rzeczy nieogárnionego, w żywoćie swym Pánieńskim ogárnełá. *optimam partem elegit*. Táż sámá ktora wszytkich żywi, *De cuius plenitudine hauriunt vniuersi* Bonáwentura S. mowi: táż sámá, ták uczęstowawszy Bogá w Troycy iedynego, wychowawszy nam Piersiámi swemi Zbáwićielá nászego, odebrawszy to, co iest we wszytkim świećie naylepszego, Bogá ogárnąwszy samego, *optimam partem elegit*: táż sámá nie kto inszy, dźiśieyszą oto zgotowáłá Porcyą: tá Máćierzynskim swoim, Matká Miłośierdźia pokármem, Porcyunkulę dźiśieyszą zápráwiłá: do záżywánia wszytkim w domu ubogiey Bráći Mnieyszey goszczącym, hoynie bárdzo, bárdzo dostoynie wydáłá. *Excepit illum gaudens*.

7. Ktore słowá biorąc do głębszey uwagi, pytam się? co to iest? kiedy zrzędna Gospodyni Martá, Páná Iezusá z Apostołámi iego w domu swoim tráktuie; czemu Ewángelia święta mowi tylko, *Excepit illum*. przyięłá go, práwi. Kiedy zás Nayświ: Mátká Boska, tá Gospodze uwielbiona, Porcyunkulę swoię, máłą Porcyikę swoię, w Domu Mnieyszego Fránćiszká, y Synow prawdźiwych iego, záprawia, wydaie; czemu Ewángelia przydáie: *Excepit illum gaudens*. przyięłá go z weselem, uraczyłá, uczęstowáłá, rádá bárdzo Gośćiowi byłá. *excepit gaudens*. Opuśćiwszy insze, ktore się u Mądrych ná to mieyscu mogą ználeść rácye, słusznie rzekę: dla tego, bo Martá tylko przyimuie gośći w Betániey, á Naysw: Mátká Boska w Domu Bráći Mnieyszych, nietylko przyimuie; ále raczy hoynie y ochotnie czestuie, *Excepit illum gaudens*. Bo lubo Martá, Páná Iezusá przyięłá *excepit illum*; ále pewnie nie

nie wszytkim Apostołom, á zwłaszcza Iudaszowi zdraycy rádá byłá. Prawdá że Páná Iezusá, y z wiernemi sługámi iego zá stoł zásádźiłá; ále przedkim inszym Kásztel záwrzeć kazáłá. ledwo pono y samemu Łazárzowi Brátu, do stołu pozwoliłá: ná Siostrę swoię, że się tudźież przy Pánu *secus pedes Domini* zásadźiłá; przykro bárdzo powstáłá. *Domine non est tibi curæ, quòd soror mea reliquit me ministrare solam*. Iákami, práwi, Siostrá! nic nierobiąc zemną, tylko śiedząc; á bánkietowáć się, ieść kołacze bez praceby chćiáłá! nie wszytkim rádá byłá.

8. A Naysw: Mátká Boska co? nietylko nąm samego Páná Iezusá Zbáwićielá, nayczystszym piersi swoich Pánieńskich pokármem wychowáłá, ná ofiárę niebieskiemu Oycu, Báránká ktory gładźi grzechy świátá wykarmiłá, chlebem żywym *Ego sum Panis vivus*, Stoł Páński záśtáwiłá; ále wszytkę Troycę Nayświętszą, tą niebieską potráwą, uczęstowáłá; zgotowawszy nąm w Nayświętszym Sákramenćie, nie tylko Ciáło y Krew prawdźiwą z Bostwem ziednoczoną, żywego Zbáwićielá nászego *realiter*, *sacramentaliter*; ále oraz zostáwiwszy tám w tymże Sákrámenćie y Oycá y Duchá S. *per circuminsessionem*, ábo *concomitantiam*; á to tákim sposobem: Chrystus Zbáwićiel wszytkich Cudow swoich, wszytkiey Dobroći swoiey, Miłośći nieskończoney, chcąc nąm wieczną zostáwić pámiątkę; to Ciáło ktore wźiął z czystey Mátki swoiey, zostawił nam w Nayświęt: Sákrámenćie ná pokarm. *Memoriam fecit mirabilium suorum, escam dedit timentibus se*. A że wszystkie Dźiełá, wszytkie Cudá Boskie, względem stworzenia uczynione, są wszytkim Osobom Troyce Nayś: nierozdźielne, *Opera Trinitatis abextra sunt indiuisa*, iáko Doktor mowi; tedyć to nieskończoney Dobroći Chrystusowey Dźieło, w Sákrámenćie Naysw: nąm pokazáne, iest wszytkiey Troycy Nayświ: spolne. W tym Sákrámenćie iest y Oyćiec, y Syn, y Duch S. y kiedy do niego przystępuiemy, mowiącą do nas wszytkę Troycę słyszemy: *& ad eum veniemus*, *& man-*

& mansionem apud eum faciemus. przyidźiemy do niego, nie ieden Syn Boski; ále wszytkie trzy Osoby Boskie, y mieszkánie u niego uczyniemy. Karmi tedy Nayśw: Mátká Boska tą Porcyą Anielską, oraz y nas niegodnych, y samego Bogá w Troycy S. iedynego raczy: tá nie tylko Słowá wiecznego Karmićielká; ále wszytkiey Troyce Nayśw: *Architriclina*, ábo iáko ią Panegyristá iey nazywa: *Totius Sanctissimæ Trinitatis Triclinium.*

9. Puszczá tá Gospodyni ochotna, do tego táką Porcyą zástáwionego stołu, nie tylko Uczniow wiernych Páńskich, nie tylko Mágdáleny zá grzechy swoie, u nog Páńskich płaczące; ále y záśmrodzone w śmiertelnym grobie Łazárze, y naywiększe odártuse, naywiększe Chrystusowe zdrayce, desperaty: uprośiwszy im skuteczną skruchę, tá Mátká Miłośierdźia, tá dobrotliwa Gospodze, wszytkich do stołu tego przypuszcza. *Nihil tibi impossibile, cui possibile est & desperatos in spem salutis reuocare. Petrus Damiani* mowi. Dla czego słusznie iey dźiśieysza Ewangelia przyznáie: że nie tylko gośćiá do domu swego przyięłá, *Excepit illum in domum suam*; ale że przyiąwszy uraczyłá, utráktowáłá, uczęstowáłá wesoło. *Excepit illum gaudens.*

10. Ná dowod tego, iáko tá Gospodyni ochotna, w Domu Fránćiszká S. Porcyunkulą swoią, iuż nietylko Bogá sámego, nietylko ludźi spráwiedliwych; ále y złych częstuie, karmi, raczy; biorę ná uwagę: czemu to, kiedy Chrystus Piotrá S. Pásterzem swoiey trzodki czyni, roskázuie mu *Pasce agnos meos, pasce oues meas.* Paś báránki moie, owieczki moie. Kiedy záś tenże w osobie Oblubieńcá niebieskiego, Pásterski vrząd niepokaláney Mátce swoiey zleca; niemowi iey *Pasce agnos meos.* ále tylko *Pasce hædos tuos.* Paś, karm kozły twoie. Ieżeli to prawdá, iákosz muśi być prawdá: bo zust nieskończoney Prawdy wyszłá: że báránki znaczą ludźi dobrych, kozłowie znaczą ludźi złych, *statuet oues quidem à dextris,*

hædos autem à sinistris; toć większy honor iákiś Piotrá S. potyka, kiedy mu dobrych tylko páść każą; niżeli Mátkę Nayświętszą Boską, ktorey opiece złych zálecáią: *pasce hædos tuos.* Słuchácze moi, wielkaz to rożnicá między Pásterskim Piotrá S. á Nayświętszey Mátki Boskiey urzędem! nic to páść ćiche báránki: karmić postuszne owieczki, máła to: sprawiedliwym do niebá otwieráć mnieysza: *Tibi dabo claues Regni cælorum!* dźikich, rogátych, twárdych, swawolnych, párchem záráźliwym śmierdzących kozłow, ná pástwisko zbáwienne náwroćić: do owczárnie owieczek wybránych záprowádźić: iuż to nie sił Piotrowych, nie żadnego naylepszego po Chrystuśie Pásterzá dźieło; ále to iest spráwá sámey Mátki Boskiey, wszytkich grzesznych Ućieczki. *Refugium peccatorum.* Tá sámá, nietylko báránki wybráne do owczárnie wieczney; ále y kozły ná ostátnią zgubę wyłączone páśie, náwráca, karmi. *Pasce hædos tuos.* Choćby naysmrodliwśi kozłi byli, kiedy się ná pástwisko tey pilney Gospodyni, Opiekunki udádzą, nieodrzući ich; ále miłośierną łáską swoią nákarmi; by naywiększych desperátow ná zbáwienną drogę náprowádźi. *Quid tibi negabitur Maria? cui negatum non est, Theophilum de ipsis perditionis faucibus reuocare.* Czegoż nie możesz o Márya! ktoraś mogła Theofilá bezbożnego, z sámey práwie wyrwáć pászcze piekielney. *Petrus Damiani* mowi. *serm. 1. de Nat.*

11. Nád to, ieżeli według słow Chrystusowych, *Gaudium erit coram Angelis Dei, super vno peccatore pœnitentiam agente*; Wesele máią wielkie Aniołowie Páńscy, nád iednym grzesznikiem pokutuiącym; coż rzeczemy? iáko ciż Aniołowie Páńscy wielkie wesele máią, kiedy tá Krolowa Anielska *Maria Angelorum*, nie iednego kozłá, nie iednego grzesznego; ále wszytkich grzesznych, od pástwiská prawdźiwego zabłąkánych; Máćierzyńskim miłośierdźia swego pokármem odżywiáiąc páśie, do pokuty prawdźiwey náwraca. Iáko mowię

więc ná tęn czas wielki bánkiet, iáką dobrą myśl, wszytkie Woyska niebieskie, od tey Krolowey Anielskiey zgotowáne máią. *Excepit illum gaudens.* Dla czego ią Krolową swoią, Máryą Anielską *Regina Angelorum, Maria Angelorum* názywáią.

12. Co większa, ták uraczywszy nie tylko sámego Bogá w Troycy Swiętey iedynego; ále y Aniołow iego: nie tylko spráwiedliwych ludźi; ále y grzesznych: pátrzayćiesz Słucháicze moi, iáko to wszytko cudownie odpráwiłá! kiedy ták wielki, ták záwołány, y ták znákomity bánkiet bez wszelkich wetow zgotowáłá, zástáwiłá. A to iáko? wety *secundæ mensæ*, owe przy bánkietách ostátnie przysmáki, názywáią się zdámiś dla tego wety; że kto niedoiadł przy obiedźie, wetámi tego powetuie. Ták to zwyczáynie ná bánkietách świeckich bywa! co kto ná bánkiećie zie, wetowáć dobrze tego muśi. Ináczey przy bánkiećie Naświętszey Mátki Boskiey. Częstuie oná dźiś iedną Porcyunkulą, á częstuie dostáteczniе; ták dálece, że żadnych, iáko iuż niepotrzebnych więcey wetow nie zástáwiá; uprośiwszy nie tylko odpuszczęnie zupełne grzechow; ále y wypłacęnie, wetowánie zá winy. *Et à pœna & à culpa.* Szczerze nas báńkietuie, raczy, ćieszy, ochotnie częstuie *excepit illugaudens.* Poniewasz się, y nas wszytkich wetámi Ráyskiemi pierwsza Mátká nászá strułá; tá Mátká żyiących, bez wetow, trućiznę nászę Porcyunkulą swoią leczy, uzdrawia. *Quod Eua tristis abstulit, tu reddis almo germine:* wychowawszy ná zbáwięnie násze, pierśiámi swemi Pánieńskiemi Iedynaká Boskiego, wszytkie iábłuszká y stáre, ktoremi się Rodźicy náśi struli: y nowe ktore nas iákokolwiek záráźiły, przed Kochánym swoim záchowáłá, ukryłá. Z czym się *in Canticis* odzywa: *Mane surgamus ad vineas, ibi dabo tibi vbera mea, omnia poma noua & vetera, Dilecte mi, seruaui tibi.* W winnicy twoiey, práwi, nákarmię ćię Zbáwićielu świátá, pierśiámi moiemi; álec ukryię wszytkich wetow, y stárych y nowych. *Omnia poma noua & vetera seruaui tibi.* Bez wetow táką

ką Porcyunkulą swoią, u Bráćiszkow swoich mnieyszych Nayświętsza Mátká Boska częstuie.

13. A zkądże proszę tey Mátce tá ochotá, w domu ubogich Bráći mnieyszych Fráńćiszká Swiętego? czemu tákich fauorow gdźie indźiey, komu inszemu, tá pełna łáski Mátká nie wyświádczyłá; ále iednemu tylko żebrakowi, u świátá wzgárdzonemu, nic włásnego niemáiącemu, ták wielkiego skárbu powierzyłá? Rácia. *similia bene sibi consentiunt.* Przyszedł po kweśćie dniá dźiśieyszego Fránćiszek Swięty, do Naświętszey Mátki Máryey Anielskiey: ubogi, do ubogiey Pánienki: pokorny, do pokorney: mnieyszy Bráćiszek *Frater minor*, do Siostrzyczki nászey máluchney *soror nostra parvula est.* Przyszedł Seráfin w ćielony do Máryey Anielskiey: do Mátki ukrzyżowánego Chrystusá, ránámi Páná nászego Iezusá sługá nápiątnowany. *stigmata Domini mei Iesu Christi in corpore meo porto.* Czegoż ten ták ubogi, ták pokorny, u ták dobrotliwey miłośierdźia Mátki wyprośić niemiał? czego tá u Syná swego wyiednáć mu niemiáłá? otworzyłá hoyną rękę swoię temu ubogiemu: *manum suam aperuit inopi*: uraczyłá go *excepit illum gaudens*: á znim wszytkich łáknących Porcyunkulą swoią nákarmiłá, násyćiłá, nápełniłá dostáteczniе, *esurientes impleuit bonis.* Sámemu ubogiemu Fránćiszkowi ták wielkiey łáski, nie komu inszemu udźieliłá. *non fecit taliter omni natıoni.*

14. To ták Nayświętsza Mátká Boska częstuie, y Bogá y Anioły y wszytkich ludźi, *excepit illum gaudens.* A my przykłádem tey Mátki Záchευszá dźiśieyszego mnieyszego; *Pusillus erat*; iáko też Zbáwićielá nászego przyimuiemy, częstuiemy, raczemy? przychodźi oto do nas, iuż iáko Oblubieniec dusz nászych, ofiáruiąc nąm zbáwięnie *salus domui huic facta est*: á zczymże go potykámy! czyli mu *dimidium bonorum* wolą nászę posłuszną zá ofiárę oddáiemy? czyli wczwornasob wszytkie krzywdy ták Máiestatowi iego, iáko y komużkolwiek z

 bliżnich

bliźnich náſzych uczynione nádgradzamy? przychodźi, y w oſobie Sędźiego ſurowego, obſyłáiąc nas mándátem ſwoim grozliwym; dekret śmierći, záráźliwego powietrza przećiwko nąm publikuiąc. A ziákimże upokorzeniem zábiegámy drogę Pánu idącemu? iáko gniew iego záoſtrzony grzecháḿi náſzemi, błagąmy? czy go więcey wynzdáną złośćią náſzą niezárzemy? podźmy do Zbáwićielá poufále, pośiliwſzy ſię tą Porcyą dźiśieyſzą *ambulauit in fortitudine cibi illius.* wtym náwiedzeniu ćięſzkiey ręki Boſkiey iego, upokorzmy ſię przednim, wdzięcznie przyimiymy to ukaránie iego, żeby nąm rzekł: *hodie ſalus domui huic facta eſt.* Oto dźiś temu Miáſtu, tey okoliczności ſtáło ſię zbáwięnie, zdrowie ieſt przywrocone. *ſalus domui huic facta eſt.*

15. A ty Nayświętſza Mátko Boſka, Goſpodze w domu Fránćiſzká twoiego, Bráći twoiey mnieyſzych; ták wielką ochotą, ták wielką dobroczynnośćią uwielbiona? ponieważeś nás z mnieyſzym Zácheuſzem twoim, domu tego goſpodárzem, ieſzcze przez Mędrcá, ná tę Porcyą twoię máłą, ná tę Porcyunkulę dźiśieyſzą záwołáć raczyłá. *Si quis eſt paruulus, veniat ad me: venite comedite panem meum, & bibite vinum quod miſcui vobis.* á toż Mátko Miłośierdźia, Mátko Mądrośći wieczney, zbiegliſmy ſię ná záwołánie twoie, do ubogich mendykántow twoich, wſzyſcy ubodzy żebracy. *Mendicus & pauper ſum ego; ego verò egenus & pauper ſum.* Pátrzemy zrąk twoich Páni náſzá, okruſzyny iákiey. *ſicut oculi ancillæ in manibus Dominæ ſuæ;* iáko ſzczęnietá ogłodzone, prágniemy zbieráć odrobiny ze ſtołu Páńſkiego ſpadáiące: udźielże nąm łáknącym Mátko dobroći pełna, tey Porcyi twoiey. *Frange eſurienti Panem tuum: manum ſuam aperuit inopi & palmas ſuas extendit ad pauperem:* nápełniy niedoſtátek náſz dobroczynną łáſką twoią, *eſurientes impleuit bonis:* mądra Abigail, wydánym prowiántem, uśmierz gniew mśćiwego Dawidá, śmierćią nąm y domom náſzym grożącego. Ty

Ty ktoraś otworzyłá Máćierzyńſkie pierśi twoie, iáko wieże. *vbera mea ſicut turris;* żeby znich y ożywienie, y obronę pewną, wſzyſcy do ćiebie ućiekáiący ſię mieli: nákarm nas ſłodkim łáſki twoiey pokármem, Mátko miłośierdźia: broń nas, záſtaw nas przed gniewem Páńſkim, wieżo Dawidowa: bądź nąm Mátką chlebodawczyną náſzą, karmićielką náſzą. *Dedit prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis:* oświádcz nam ludzkość twoię, uczęſtui nas tą Porcyą twoią: *excepit illum gaudens.* kiedy nas gniew Páńſki, nád tym Miáſtem ponowiony rozpraſza; niepuſzczay nas náczczo Mátko dobrotliwa. *dimiſit inanes.* dáy nąm Wiátyk, opátrz náſz niedoſtátek, zmiłuy ſię nád pomięſzániem náſzym *miſereor ſuper turbam:* ábyſmy wtey drodze uchronienia ſię gniewu Boſkiego, y známienia zgubioney łáſki Boſkiey nieuſtáli. *ne deficere poſſint in via.* Amen.





CZĘSC TRZECIA.

KAZANIA

NA DNI VROCZYSTE SWIĘTYCH PANSKICH.

Laudate Dominum in Sanctis eius. *Psal: fin.*

Chwalcie Páná w Swiętych iego.

KAZANIE

NA VROCZYSTOSC S. STANISLAWA BISKUPA KRAK: y MĘCZENNIKA.

w Kośćiele Kátedrálnym Krakowſkim, A. D. 1685.

Smierć Páſterzá dobrego, ieſt żywot Owiec páſtwiſká iego.

1. P*Aſterzá właſność ieſt, áby był dobry, ieden.*
2. *Iáko to Páſterz ma być dobry, kłádąc duſzę ſwoię zá Owce ſwoie? kiedy śmierć Páſterſka ieſt zgubą Owcom iego.*
3. *Czemu to Páſterz dobry* dat animam, *nie* dabit, *ábo* dedit.
4. *Krol ieſt Páſterz,* Dauid, Dilectus.

5. Naiá-

5. *Naiáśnieyſzy Ian III. Páſterz dobry, przećiwko drápieżnym ná Owce iego wilkam, zá przewodem Páſterzá dobrego Stániſłáwá S.*
6. *Páſterz dobry, nie tylko ieſt wten czas dobry kiedy vmiera, ále y kiedy iuż vmárł.*
7. *Smierć Chryſtuſowa* in facto eſſe, *ieżeli byłá* cauſa ſalutis noſtræ?
8. *Czemu Bog nád Ieruzalem miłośierdźie oświádczał; á nád Sámáriæ nie?*
9. *Kto wie czy Stołeczne Miáſto Ieruzalem Krákow, nie więcey ná grzeſzyło niż Sámária Vkrainá, Węgierſkie Kroleſtwo: czemuż ieſzcze zoſtáięmy w cále?*
10. *Co to ieſt,* Volucres abigebat Abraham.
11. *W iákim teraz pierzu Orzeł Polſki, do kogoż mu po rátunek? do S. Stániſłáwá, ktorego Orłowie ſtrzegli.*

Ego ſum Paſtor bonus. Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ouibus ſuis.



CHoćbyś nam nie opowiedał, ták vpodobánego ſobie tytułu twego, Páſterzu dobry Zbawi-
I ćielu świátá; raz, y drugi mowiąc: *Ego ſum Paſtor bonus, Ego ſum &c. à geminatus actus arguit voluntatem enixam;* wiemy my bárdzo dobrze vrodzęnie twoie, wiemy ktoś ieſt, y zkąd. *Qui genus vnde domo, quibus aut veniſtis ab oris.* Ześ Páſterz, trudno ć tego nie przyznáć: pierwſze złożęnie twoie w ſtáyni, pierwſze odpocznienie w żłobie, zabáwá między bydlęty pierwſza, pierwſza konwerſacya z Páſterzámi w Betleem, *in domo panis, in loco paſcuæ eius,* ná mieyſcu paſtwiſká ſwego. Vważył to dobrze S. Bruno y pięknie powiedźiał: *Natiuitas eius, primùm Paſtoribus nuntiata eſt: decebat enim vt homines eiuſdem officij primò venienti occurrerent.* Ześ ieſt dobry; nayprzednieyſzy to artykuł, wiáry náſzey: *Credere oportet accedentem ad Deum, quia eſt.* Wiemy, wierzemy, żeś ieden ieſt z Oycem y z Duchem

chem Swiętym, Bog w Troycy iedyny: toć nie możesz być tylko dobry: bo *vnum & bonum conuertuntur.* co iedno to dobre, co dobre to iedno. niemász tám nic dobrego, gdźie nie mász iednośći: tám wszytko dobrze, gdźie iedność, gdźie zgodá. *bonum & vnum conuertuntur.*

2. To nąm tylko do zrozumienia naytrudnieysza: iáko to Pásterz dobry, dla tego ma być dobry: że duszę swoię dáie zá Owce swoie. Wzdyś ty Pánie, prawdo wieczna sąm potwierdźił tego, co w Pismie nápisano: *scriptum est enim percutiam Pastorem & dispergentur oues.* Gdy Pásterz szwánkuie, owieczki záraz pierzchnąć, rozpruszyć się muszą. Gdźie Pásterzá niemász, nie trzebá tám wilká, ktoryby porywał y rozpraszał owce. *Lupus rapit & dispergit oues.* Bez Pásterzá swego, same się Owieczki rozpruszą y zgubią. *Percutiam & dispergentur.* Iákoż to tedy śmierć Pásterzá dobrego, ma być dobra Owcom iego? iáko ten Pásterz dobry? ktory duszę swoię dáie zá Owce swoie? kiedy śmierć iego iest Owcąm ruiną rozpruszeniem, zgubą? *Percutiam & dispergentur.* Pogodzę tę *antynomiam Iuris Diuini Positiui*, pokazawszy przykłádem dźiśieyszego Męczenniká Páńskiego Stánisławá S. że kiedy Pásterz dobry vmiera zá Owce swoie; śmierć iego iest żywot prawdźiwy Owiec iego. Będźie to ná chwałę Twoię Naywyższy Pásterzu Zbáwićielu świátá, ná wysławienie Namiestniká twego prawdźiwego, Stánisławá, Pásterzá, Oycá, Opiekuná, Pátroná nászego. w Imię Páńskie twoie.

Pásterz dobry duszę swoię dáie zá Owce swoie.

3. Duszę swoię dáie? czemu to Zbáwićiel nie mowi? Pásterz dobry, da duszę swoię, *dabit*; ábo czemu nie mowi, dał duszę swoię *dedit*; ale tylko mowi: Pásterz dobry duszę swoię dáie *dat.* Wzdyć w Pismie powiedźiano: *Pellem pro pelle, & cuncta quæ habet homo dabit pro anima sua.* Cokolwiek ma, wszytko człowiek da zá duszę swoię. Prawdá kto człowiek, kto humanistá; obieca wszytko, á nic nieuczyni: *bona verba*

verba u niego *non frangunt dentes.* kto Pásterz, á Pásterz dobry; nie obiecuie, nie czeka żeby dał iutro; ále dźiś záraz ná káżdy moment, gdźie tylko tego trzebá, záwsze dáie, kłádźie duszę swoię zá Owce swoie. *dat pro Ouibus suis.* człowiek, lubo nie powinien *glubere*, tylko *tondere pecus*; przećię iednák, żeby swoy grzbiet okrył; szyię sobolim, álbo rysim kołnierzem náieżył; odrze y z skory Owce swoie. *dabit pellem pro pelle.* nie tylko *quacunq; habet*; ále y sáme Owce ná rzeź, wilkąm ná poszárpánie wyda. *dabit pro anima sua.* Nie ták Pásterz dobry: zá Owce swoie, nie tylko skorę własną; ále y sámę duszę swoię łoży. *animam suam dat pro Ouibus.* Iáko to iáśnie widźiemy w Pásterzu nászym dobrym Stánisławie S. ktory nie tylko dochody Biskupie hoynie łożeł ná odżywienie, opátrzenia słusznego nie máiących Owiec swoich, Wdow, Sierot vbogich, ktorych spisány reiestr miał; ále oto y zdrowie sámo, zá cáłość owczárnie swoiey ochotnie położeł. Reflektuie się nád tym vczony *da Silueira* y mowi: *Nota quòd non dixit Dominus dabit; sed dat animam suam: quia quotidiè ac omni tempore & momento, debet esse, paratus, vitam profundere pro Ouibus.* Pásterzu dobry! *sicubi gentium es?* Nieraz ći to nie, vmrzeć zá Owce trzebá, przykłádem dźiśieyszego Męczenniká S. ieżeli chcesz, áby śmierć twoiá ich żywotem byłá: nieraz zá Owce vmrzeć trzebá; ále *quotidie, omni tempore*: ile rázy ná Owce co złego nástąpi, ile rázy ná nich przyidźie iáka gwałtowna potrzebá; tyle rázy Pásterzowi dobremu, vmieráć zá Owce potrzebá. *animam suam dat pro Ouibus.* Słuchaieno Pásterzu dobry, co Apostoł do Owiec swoich mowi: *quotidiè morior propter vestram gloriam*, co dźień vmieram dla chwały wászey. Słuchay zczym się Złotousty Chryzostom *hom: 11. tom. 5.* Owcom swoim dekláruie. *Ego millies pro vobis immolari paratus sum.* Nieraz ále tyśiąc rázy; ále codźiennie, co moment, vmieráć Pásterzowi dobremu, zá Owce należy: żeby śmierć iego, był żywot prawdźiwy Owiec iego: *vt vitam habeant.*

beant. A iákoſz to? wzdyć ieſt, Státut poſpolitego Práwá, przez Apoſtołá publikowány: że człekowi, raz tylko vmrzeć trzebá. *ſtatutum eſt hominibus ſemel mori.* Prawdá, ludźiom to nápiſane, poſtánowione to poſpolite Práwo; áby raz tylko vmieráli. *hominibus ſemel mori.* Ale kiedy poydźiem do Páſterzá; iuż ten *ſupra æqualitatem eſt*: iuż ten wyżſzy ieſt nád ludźi: okrywáć go Práwo poſpolite nie może: nie raz vmrzeć, ále ták wiele rázy, ile tego Owce potrzebuią, vmieráć powinien Páſterz dobry. *animã ſuam dat*: iáko vmierał y umárł za cáłość Owiec ſwoich, dźiśieyſzy Męczennik Swięty, Páſterz dobry.

4. Krolá Dawidá názywa Bog Páſterzem ludu ſwego, *Ezech: 34. Suſcitabo ſuper eas Paſtorem vnum, qui paſcat eas, ſervum meum Dauid.* Baſili *S. hom: 76* pięknie ná to powiedźiał: *A pecudum paſtura, peruenit ad Regnum. ſorores ſunt quædam, paſtura & Regni adminiſtratio.* Iednoſz to ieſt páść Owce rozumne, co krolowáć: krolowáć, iednoſz to ieſt, co páść Owce rozumne. *ad conuertentiam dicuntur.* Co Páſterz ludu Bożego, to Krol, *ſupra æqualitatem*: co Krol, to Páſterz: *ſuſcitabò ſuper eas Paſtorem ſervum meum Dauid*: Dawid tłumáczy ſię *Dilectus, à Dilectus* kto? *ille quem diligebat Ieſus*, Ian.

5. Niechay mi ſię tu godźi niezápomnieć o tobie Naiáśnieyſzy Kráiow Polſkich Páſterzu. o *nimium Dilecte Deo* Ianie, Iániny nieśmiertelna Korono: ktorego głośne ná wſzytek świát imię *vox clamantis*, ſławę narodu Polſkiego, *hinc vſq; ad ſidera* wyſoko wyniosło. *Dilecte*, vzbroiony ſamym imięniem Páńſkim *in Nomine Domini*, przećiwko hárdym Filiſtinom, *contra carneam turrim*, przećiwko ſtráſznemu ná wſzytkie częśći świátá Goliatowi wſchodniemu, vzbroiony ſámym imięniem Páńſkim niezwyćiężony Dawidźie, *Pater Patriæ*, y powſzechny Kroleſtwá Polſkięgo Páſterzu! niechay mi ſię tu godźi nie zápomnieć o tobie: iáko ty, ilekroć drapieżny wilk z kniei Trackich wypadał, y Owczárni Chryſtuſowey, Páńſtwom Chrześćiańſkim ſzkodźić chćiał; iákoś ty Páſterzu czuły, ochotnie, żárliwośćią niewymowną, kładłeś przy káżdey okázycy, y teraz kłádźieſz, dáieſz *profundis* zdrowie Twoie zá Owce twoie: o niczym niemyśląc, tylko áby Owce twoie *bene habeant & abundantiùs habeant*, od drapieżnych wilkow ſkutecznie vwolnione. Należáłoby tu przypomnieć one Káłuſkie, Choćimſkie, Zoráwinſkie, Wiedenſkie *loca paſcua*: gdźie w potomne wieki brzmieć będźie *vox clamantis*, ſtráſzne Pogáńſtwu imię Twoie: gdźie ktoż nie widźi, że odwagá twoiá, *impendium* odłożenie duſze Twoiey, Páńſkiego zdrowia; ieſt nie tylko Owczárni Twoiey prawdźiwym żywotem, ále y wſzytkiemu Chrześćiáńſtwu cáłym ożywieniem. A zkądżeć tá *qualitas*, ten *character* ták wielki Páſterzá dobrego? ztąd żeś berło Twoie, wſzytkę chwałę Twoię, poddał pod władzą, pod direkcią Páſtorału, wielkiego Owiec Chryſtuſowych Páſterzá, Pátroná, Opiekuná, Korony Twoiey, ſławy Twoiey Stániſłáwá Swiętego: kiedyś ná tym mieyſcu *præliaturus bella Domini*, ná expedicyą onę ták dwuletnią, ná *opus omnium ſeculorum*, przy tym Páſterza dobrego Swiętym depozyćie, Páſterſkie Błogoſłáwieńſtwo odbierał. Tu ſławá Twoiá Páſterzu dobry, od Stániſłáwá Páſterzá dobrego *complet* wzięłá: tu ochotá Twoiá, krwią Męczenſką *ad fortia* rozgrzana; *deſperatis in rebus* żywot owczárni Chryſtuſowey, Chrześćiánſtwu wſzytkiemu ożywienie dáłá. *Sorores quædam ſunt paſtura & Regni adminiſtratio. Bonus Paſtor dat animam.* O iák Páſterz dobry ieſteś! Pátronie náſz, Opiekunie náſz Stániſłáwie S. ktory nie tylko Owcom ſwoim; ále y ſámym Owiec ſwoich powſzechnym Páſterzą̃ żywot dáieſz; ſłáwę, ktora iednoż ieſt co żywot, ták ſzeroce rozſławiaſz. *Paſtor bonus dat animam.*

6. To iuż pierwſza, że ilekroć Páſterz dobry umiera, á záwſze umieráć powinien zá Owce ſwoie; záwſze śmierć iego táka, ieſt żywot prawdźiwy Owiec iego. A kiedy iuż umrze, á kiedy ná śiedmdźieśiąt ſztuk, iáko ten Páſterz dobry, od wilkow drapieżnych rozſzárpány zoſtánie? czy ná ten czas śmierć

śmierć iego, żywot prawdźiwy Owiec iego będźie? ták to iest, ásſekuruie nas w tym Złotousty Doktor *Serm: 40. Bonus Pastor cùm posuit animam pro ouibus suis, non amisit; sed Oues taliter tenuit: non reliquit, non destituit talitèr, sed inuitauit.* Dobry Pasterz kiedy iuż położył Duszę swoię zá Owce swoie, nie opuśćieł tym sposobem Owiec swoich; ále raczey zátrzymał przy sobie: nie oddaleł ich, ále raczey przychęćieł do śiebie, vraczeł ich sobie *inuitauit.* Coż iest *inuitare? vitam dare.* Widźiemy to w tobie Męczenniku Páński, Pásterzu dobry, Stánisławie Swięty. Położyłeś Duszę swoię zá Owce swoie, nie stráćiłeś iey: boś ią Pásterzowi niebieskiemu zá kocháną iego, zá niepokaláną iego Owieczkę *vnicam immaculatam* oddał. Zyiesz Pásterzu nász, z żyiącym ná wszystkie wieczności. *viuentem in secula seculorum.* z pastwiská onego gor Syońskich opátruiesz, krwią twoią wylaną ożywiasz ná tym pádole płáczu zostáiące Owce twoie. Nie opuśćiłeś ták vmieráiąc trzody twoiey, áleś raczey tym więcey zátrzymał przy sobie: nie oddalełeś ich, áleś raczey záchęćieł do śiebie, odżywiłeś ich sobie. *sed inuitauit.* Gárną się oto do ćiebie Pásterzá swego: kiedy słyszą że wilcy drapieżni iuż ná nie w polu wyią, kły okrutne ostrzą: gárną się do ćiebie wołáiąc, rátá Pásterzu dobry y Pátronie! *Pastor bonus & Patronus adsit nobis opifex.*

7. Iest pytánie vczonych: ieżeli śmierć Chrystusá Pásterzá Naywyższego *in facto esse*: to iest kiedy iuż Chrystus Oycu niebieskiemu Duchá, ná Krzyżu umieráiąc oddał; ieżeli ono przebićie Boku iego Nayświętszego, zdięćie z Krzyżá, wyrwánie z Głowy korony ćierniowey, położenie w grobie, y insze Akty po śmierći Chrystusowey były *causa salutis humanæ*, były sprawuiące zbáwienie ludzkie. Nie rozwodząc się dla czásu; krotko, ále dosyć iásnie z Doktorem Anielskim 3. *P. Q. 50. art. 6.* odpowiadam. Przebićie ono Boku Naświętszego, y insze Akty po śmierći Chrystusowey, nie byłyć w prawdźie *causa salutis humanæ per modum meriti*; ále przećię były *causa per modum efficientiæ*; nie zásługowały, ále iednák prawdźiwie spráwowáły zbáwienie ludzkie: á to dla tego, że y po śmierći Chrystusowey Ciało ono Naświętsze z Duszą rozdźielone, z Bostwem Wszechmocnym záwsze zostáwáło ziednoczone. *Quod semel assumpsit nunquam dimisit.* Prawdźiwy Namiestnik Pásterzá dobrego, Chrystusá Zbáwićielá, Stánisław Swięty Pásterz dobry; czemu nie tylko żyiąc á umieráiąc co dźień zá Owce swoie, trzyletnego w grobie Piotrowiná wskrzesza: ále y po śmierći przy Kánonizácyey swoiey, iuż ná márach leżących dźwigą y ożywia? bo to Pásterz dobry: ktorego śmierć nietylko *in fieri*; ále *in facto esse est causa salutis per modum efficientiæ.* iest żywot prawdźiwy, ożywienie prawdźiwe Owieczek iego. *vt vitam habeant.*

8. Dźiwna rzecz ktorą Bog *Oseæ 1.* mowi: *non addam vltra misereri domui Isráël; sed obliuione obliuiscar eorum; & domui Iuda miserebor, & saluabo eos in Domino Deo suo.* Co to iest dom Izráela, nád ktorym się Bog zmiłowáć niechce: co zás dom Iudy, ktoremu swoie miłośierdźie oświádcza? dom Izráelá, to iest Miásto Stołeczne Rzeczypospolitey Izráelskiey, byłá Sámaria; dom zás Iudy, było Miásto Stołeczne pokolenia Iudy Ieruzalem. czemuż Miástu Ieruzalem oświádcza Bog miłośierdźie swoie; á o Sámáryey cále zápomina *obliuione obliuiscar.* Wzdyć Ieruzalem więcey dálcko nágrzeszeło, niż Sámáriá: co sąm Bog u Proroká Ezechielá mowi: *Ierusalem! Samaria dimidium peccatorum tuorum non peccauit.* Cożto tedy skłoniło Bogá, áby był ták grzesznemu Miástu Ieruzalem miłośierdźie pokazał? á o mniey grzeszącey Sámáriey żeby był zápomniał. *Rupertus Abbas* ná pomienione mieysce mowi: *Regum Iuda nonnulli iusti fuerunt, vt Dauid Ezechias, & Iosias; at verò de Regibus Isráël nullus extitit.* Pásterze owczárnie Iudzkiey, Krolowie Ierozolimscy, byli niektorzy dobrzy, iáko Dawid, Ezechias, Iozyas. z Pásterzow zás Sámáriey,

riey, z Krolow Izráelſkich nie było nic dobrego, wſzyſcy Apoſtátowie, wſzyſcy nieprzyiaciele Bozcy. Lubo tedy Ieruzalem ták ćiężkie grzechy miáło, ktorych ſzkárádość pomięniony Prorok w Rozdźiale 6. wylicza; dla wiernych iednák ſług ſwoich dla Páſterzow dobrych, wſzytkie złości pokoleniu ludá, wſzytkiemu Ieruzálem miłośćiwie odpuſzcza: Sámária záś lubo y połowy złego nie popełniłá; dla tego że nie miáłá żadnego z ſwych Páſterzow dobrego, karze Bog wiecznym zápomnieniem, y od miłośierdźia ſwego oſtátecznym odrzuceniem potępia. *obliuione obliuiſcar.* z Mądrego wielce, tym więcey ieſzcze głupſzego, *corruptio optimi peſſima*, dla białogłow Sálámoná; lubo ćiężkie karánie záſłużył, y Kroleſtwá ſwego ſtrátę: dla Oycá iednák Dawidá Páſterzá kiedyś, Kroláwyżey wſpomnionego, Bog zá złośći iego niezáraz karze. *Verùm tamen in diebus tuis non faciam propter David Patrem tuum.* Dobrze záwſze Owieczkąm z Páſterzem dobrym, nie tylko żyiącym; ále iuż y w grobie leżącym. Smierć Páſterzá dobrego, záwſze ieſt nieomylny żywot Owieczek iego. Reſpektuie Bog ná záſługi Páſterzow dobrych, y dla nich, złośći *petulci gregis*, kozłow ſwawolnych częſtokroć nie karze.

9. Słuchácze moi! ktoż wie ieżeli to Ieruzálem, to Stołeczne Miáſto Korony Polſkiey, nie więcey grzechow nágrzeſzeło, niż one Sámárye Kráiow Ruſkich, Podolſkich, temi czáſy Węgierſkich, Rákuſkich. Czemuż w Ukráinie w Węgrzech y tám dali, ták wielekroć ſto tyśięcy ludá wyćięto, nie ieden million w niewolą Pogáńſką zábráno; á nąm czemu ieſzcze przepuſzczono? á dálekoſz od nas ten ogień? *proximus ardet Vcalegon.* Czemuż nád námi táka łáſká Boſka? czemu? bo *nonnulli Regum Iuda, iuſti fuerunt.* Bo mąmy ná tym mieyſcu Páſterzá dobrego, Męczenniká Swiętego, dla ktorego Bog grzechow náſzych nie pámięta, dla ktorego záſług miłośierdźie ſwoie nád námi oświádcza. *Propter David ſervum meum.*

meum. Dobrze Owieczkąm z Páſterzem dobrym, nie tylko żyiącym ále y zá Owce ſwoie umieráiącym: śmierć Páſterzá dobrego ieſt żywot prawdźiwy Owiec iego. *Vt vitam habeant.*

10. Nákoniec záwiera Bog wieczne przymierze, *pacta conuenta* czyni z Abráámem *Gen. 15.* obiecuiąc mu, że go miał błogoſłáwić áż ná wieki, y gránice Pokolenia iego nieográniczone uczynić. Przy Akćie tákowym, nábił Abráám bydłá y ptáſtwá ile Bog rozkazał, y ná dwie częśći rozdźieliwſzy, przećiw ſobie położeł. Kiedy ták Pátriárchá oczekiwá, áżby Pan z niebá zſtąpieł, do záwárćia umowionego Przymierza, mowi Piſmo: *deſcenderunt volucres ſuper cadauera; & abigebat eas Abraham.* Zlećiáło ſię ptáſtwá drapieżnego co niemiárá ná ofiáry one, chcąć ie pozrzeć; ále Abráám ie odganiał. *Theodoretus, Rupertus* y inſzy rozumieią, że to drapieżne ptáſtwo, znáczyło Egipſki Narod y Bábilonſki; ktorzy po śmierći Abráámá pokolenie iego ſzárpáć, prześládowáć mieli. Ale coż? *abigebat eas Abraham:* iáko od ofiar onych drapieżne ono ptáſtwo odganiał Abráám; ták y potomkow ſwoich, po śmierći ſwoiey, od nieprzyiaćioł ich bronić pobożny Oyćiec, Páſterz dobry nie zápomni: o dźiatkách o Owieczkách ſwoich y żyiąc y po śmierći, ma opiekę, ma żywe pieczołowánie, y opátrzność ſwoię, *vt vitam habeant.*

11. Obiiáią ſię o vſzy náſze, ſtráſzne, á nieomylne nowiny: iáko drapieżne one ſępy, z gor Azyátyckich, z kniei Biſſurmánſkich, chćiwe krwie Chrześćiánſkiey hárpie: nie Lipkowie tylko Podolſcy, ále *lupi rapaces*, nienáſycone one beſtie z pol krymſkich, wielkim impetem y liczbą ná gránice Polſkie wylátuią. Pátrzmyſz co zá śiły Orłá Polſkiego, przećiwko tym hárpiąm, przećiwko tym okrutnym ſępom? co zá śiły Lwá Ruſkiego przećiwko tym drapieżnym wilkom? odćięłá potęgá Moſkiewſka ſkrzydło iedno, odćięłá ſzáblá Turecka ſkrzydło drugie: poſzły piorá one, ktoremi ſię wyſoko wynośieł Birkut Polſki, w ręce nieprzyiaćielſkie: one Czernie-

niechowskie, Smolenskie, Kiiowskie, Vkráinskie, náostatek żyzne náder Podolskie Kráie, ná obłow tym bestyam dostáły się: pierśi tylko y to dosyć znudnione, głowá tylko y to podskubána, w tey koronie temu Orłowi zostáłá; pod Tarczą tylko Niezwyćiężonego Páná, Tráckie Xiężyce śmiertelnym zaćmieniem gászącą, dotąd ieszcze chwałá Bogu cáłá. Czuwa ná nas nieprzyiaćiel, ná ofiáry zá cáłość Oyczyzny ofiárowáne, ná Woyská Polskie nieprzyiaćiel dybie: wilcy oni drapiezni coraz wypadáią, y ták wielkie szkody czynią. Do kogoż się udámy? *ad quem ibimus?* á to Pásterz dobry! á to Abráam nie Syná swego, ále śiebie sámego ná ofiárę Bogu wydáiący *& abigebat eas Abraham.* Westhniymy nabożnie, prośmy áby ten Abráam, ten Pásterz dobry, Stánisław Swięty, áby te hárpie, te sępy, te wilki drapiężne, ná zgubę nászę czuwáiące, z gránic Polskich precz rozpłoszeł, odegnał, *abigebat eas.* Czterey Orłowie rozśiekánych członkow iego strzegli, áby ich bestye niepożárły: niechże też wszytkie członki tu wiedno zebráne, ze wszytkich czterech stron iednego, zgodą domową ná teráznieyszey publiczney obrádźie ziednoczonego Orłá Polskiego strzegą. Prośmy áby ten Pásterz dobry, Pástorałem swoim, Berło powszechnego miłey Oyczyzny nászey Pásterzá, w káżdey okázyey wspierał, Krzyżem swoim Tarcz iego *Scutum impenetrabile,* przećiwko nieprzyiaćiołom Krzyżá Swiętego áżeby wzmácniał. Prosmy áby nam wszytkim był Pásterzem, był Oycem, był Opieku nem, *Pastor bonus & Patronus:* był Owcam swoim, żywotem prawdźiwym. *Animam suam dat pro Ouibus,* Amen.



KAZA-



KAZANIE
NA VROCZYSTOSC IANA S. KRZCICIELA,
w Krákowie w Káplicy Włoskiey u S. Fránćiszká.

Quis putas Puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo.

Co to zá Dźiećię bedźie? bo reká Páńska byłá znim.

Sámá Naświętsza Mátká Boska, dźiś Ianowi S. Mátką się być wyświádcza.

1. *KTo dźiś Ianowi S. Krzćiny, Miánowiny spráwuie? nie Elżbietá, nie Zácháriasz, nie Gośćie przytomni; ále sámá N. M. B.*
2. *Ian S. kto, co zác? ktoremu Mátká Boska miánowiny spráwuie.*
3. *Ieżeli Mátká Boska miłośierne vczynki czyniłá? służyłá, zá Syná przyięłá S. Janá.*
4. *Gdyby się Rodźice Dźiećięćiá swego chćieli záprzeć;* quid iuris?
5. *Cożbyśmy rzekli o tobie S. Ianie, gdyby ćię Mátká Boska zá Syná nieprzyięłá?*
6. *Czemu Dźiećięćiu dźisieyszemu, z woli sámego Oycá niebieskiego Imię Ian dáne y przez kogo.*
7. *Czemu się to dźiś Gośćie záproszęni ná Krzćiny, pytáia* quis putas.
8. *Ręká Boska, z Ianem zostáiąca iest Mátká Naświętsza Boska.*
9. *Naświętsza Mária iest Mátka głowy nászey Chrystusá; toć muśi być Mátka y wszytkich członkow tey głowy, to iest wszytkich wiernych.*
10. *A naypierwszego iest Mátka Ianá Swiętego.*
11. *Wykład Pismá* duo vbera tua sicut duo hinnuli capreæ gemelli, *tu służący.*

12. *Ktorzy to* duo hinnuli gemelli, *bliźniętá Naświętſzey Mátki Boſkiey.*

13. *S. Ian Krzćićiel ieſt to bliźniątko Synowi Boſkiemu we wſzytkim podobne.*

14. *Moyżeſz Práwá nápiſánego, Ian S. práwá łáſki miłośierdźia Boſkiego* Præcones, *obá przyſpoſobieni.*

15. *Słuſznie ſię dźiś pytáią co to zá Dźiećię, ſłuſznie go Elżbiećie winſzuią.*

16. *Powinſzowánie tákiego Syná, y ſuppliká do Mátki Bożey, á zátym y do Ianá Swiętego.*

Quis putas Puer iſte erit? etenim manus Domini erat cum illo. *Luca 1.*

I. A ták záwołáne po wſzytkim świećie, w domu Záchárysza Proroká Páńſkiego Ianowiny dźiśieyſze; po wſzytkich przychodzę y ia niegodny: gdźie w ták wielkiey Gośćiá wyſokie godnego ſtánąwſzy frequenciey; kiedy widzę, że wſzyſcy ná Iutrzenkę dźiśieyſzą, ták pogodnie, ták weſoło, ná źiemi wſchodzącą, oczy obrácáią: *multi in natiuitate eius gaudebunt* y pilnie ſię pytáią: *Quis putas Puer iſte erit?* co to zá Dźiećię będźie? ia niechcąc być ták bárdzo *curioſus in aliena domo*, zapátruię ſię tylko ná Morze ono łáſk niebieſkich pełne, *Maria mare gratiarum*, S. Bonáwenturá: ktore nąm po weśćiu tey Iutrzenki weſołey, tudźieſz náſtępuiące Słońce ſpráwiedliwośći rodźi: ktore ná gorach ludzkich w domu Elżbiety S. nieprzebráne obfitośći fáworow ſwoich wylewa: zápátruię ſię tylko ná Morze, y pytąm nie o Dźiećięćiu, iáko wſzyſcy inśi, *quis putas Puer iſte erit?* co to zá Dźiećię będźie? wiedząc dobrze, że coś wielkiego bárdzo przed Pánem będźie: *erit Magnus coram Domino*; ále ſię pytąm, co ieſt zá Mátká ták wielkiego Syná? kto dźiś w domu Záchárysza S. goſpodáruie?

ruie? kto ták ſławne wielkiemu Chryſtuſá Zbáwićielá Márſzałkowi, Miánowiny ſpráwia? *quis putas?* Ieżeli kto rzecze, że Elżbietá S. iáko Goſpodyni domu ſwego włáſnego, ſámá dźiś goſpodáruie, Krzćiny Ianowi Synowi ſwemu ſpráwia; nie: bo oto ſámá mowi: *nequaquam.* Ieżeli też kto rzecze, że Záchárysz S. dźiś w domu ſwoim Goſpodarzem, rad Gośćiom, wirczaft ſpráwia; nie: bo ſię y ten ná negátiuę Elżbiety Swiętey podpiſuie. *ſcripſit Ioannes eſt nomen eius*: niemiánuiąc go Dźiećięćiem imięnia ſwoiego; ále obcym iákimśi. *nemo eſt de cognatione tua, qui vocetur hoc nomine.* Choćbyſmy też rzekli że to rozporządzenie Miánowin, Krzćin dźiśieyſzych wzięli ná ſię wſzyſcy Krewni, Przyiaćiele, Sąmśiedźi, *vicini & cognati eius?* álećy ći, miáſto weſelá iákiego, miáſto dobrey myśli, ktora obiecáno, *multi in natiuitate eius gaudebunt;* iedni ſię tylko dźiwuią, *& mirati ſunt*: drudzy ſobą trwożą, *& factus eſt timor ſuper omnes vicinos eorum.* Ktoż tedy dniá dźiśieyſzego w tym domu świętym goſpodárſtwo prowádźi? kto Ianowi S. ták weſołe Miánowiny ſpráwuie? kto ſię Mátką iego prawdźiwą znáyduie? *quis putas?* ſámá Goſpodyni mieyſcá tego Naświętſza Mátká z Słowem wiecznym, w żywoćie ſwym poczętym; ſámá dźiś w tym domu rey prowádźi, ſámá Ianowiny temu pierwſzemu przyſpoſobionemu Synowi ſwoiemu ſpráwuie, ſámá ſię właſną Mátką iego przez łáſkę wyświádcza. Chcę to pokazáć ná chwałę twoię o Goſpodze uwielbiona, ná wyſtáwięnie twoie łáską Chryſtuſową odrodzony, á od Mátki Boſkiey zá naypierwſzego przyſpoſobiony Syná Ianie S. ná náukę náſzę, y zabáwę duchowną. w Imię Páńſkie.

2. Cnot wſzyſtkich ſzkołá, náuká żyćia, kſztałt świątobliwośći, wizerunk ſpráwiedliwośći, pánieńſtwá zwierćiádło, wſtydu imię, czyſtośći przykład, wiáry ćwiczęnie, więkſzy nád ludźie, nád Anioły niemnieyſzy, zebránie práwá, Ewángeliey uſtáwá, głos Apoſtołow, milczęnie Prorokow,

pochodnia świátá, Káznodźieiá Sędźiego, Chrystusow Márszałek, Obożny Páná, Swiádek Bogá, wszytkiey Poyśrzednik Troyce Naświętszey Ian Swięty: ták go Złotousty Chryzolog názywa *Sermone 86.* co rozumiećie *Quis putas?* w iákim dźiś szczęśćiu zostáie, iáko *in domo fortunæ horoscop* swoy, godźinę národzęnia swego zápisuie; kiedy mu com obiecał pokázáć, sámá Mátká Boska służy; kiedy w Domu Rodźicow iego gospodáruie, kiedy się mu Mátką własną pokázuie, tak záwołáne świátu Ianowiny spráwuie. *Quis putas puer iste erit?* co rozumiećie?

3. Pyta się uczony Mendozá, ieżeli Naświętsza Mátká Boska, *opera misericordiæ corporalia*, vczynki miłośierne powierzchowne czynić byłá powinná? przyczyná wątpliwośći: bo Naświętsza Mátká Boska, przyrodzonym Máćierzyństwá swego práwem, byłá y iest Krolową stworzęnia wszytkiego; nie słuszna tedy, áby Máiestat swoy, do vsługi iákiey poddánych swoich skłániáć kiedy miáła. Z drugiey strony, że Naświętsza Mátká Boska, iest miłośierdźia Mátką y wszelákiey litośći: pełná miłośiernych oczu, iáko ią S. Epiphánius názywa *multocula*: iáko owi *in Apocalipsi* pełni oczu Cherubinowie pokázuią: iáko y Kośćioł S. śpiewa, *illos tuos misericordes oculos ad nos converte*: słusznie rzec możemy, że przy dźiśieyszych Miánowinách wesołych, sámá Naświętsza Mátká Boska Ianowi S. służy, sámá w tym domu dźiś gospodáruie: kiedy Oyćiec Zácháryasz wypisuie go z Fámiliey swoiey, imięnia swego dáć mu niechce *scripsit.* kiedy Mátká Elżbietá iákoby toż czyni, *nequaquam sed vocabitur Ioannes*; słusznie rzec możemy, że dźiś Naświętsza Mátká Boska Ianá S. zá Syná sobie wźięłá, Mátką mu się prawdźiwa, Dobrodźieyką, Karmićielką, Opiekunką pokazáć raczyłá: dla czego spiesznie bárdzo z Názáret, ná gory ludzkie w dom Zácharyaszá pokwápiłá. *Exsurgens abijt cum festinatione.*

4. Iest pytánie Práwnych, *casu* gdyby się Mátká, Oyćiec Syná

Syná swego záprzeli; ieżeliby to Synowi szkodźić miáło? odpowiádáią, że w tey okázyey niepowinien Syn Rodźicom dáć wiáry, choćby się go zápieráli; byleby mogł iákim sposobem dowieść tego, że iest ich Synem własnym; táka iest *dispositio* Práwá Duchownego *in Cap: transmissæ. Qui filij sint legitimi.* y owszem, choćby się Mátká wyprzyśięgłá Syná, ieszcze by to nie szkodźiło; chybá ná ten czas, gdyby go Rodźice w domu niechowáli, gdyby go zá Syná nie mieli, gdyby sąmśiedźi Synem własnym nie rozumieli, ták *Castrensis Cons: 115.*

5. Cobyśmy tu dźiś rzekli o Tobie Ianie S. *quis putas Puer iste erit?* słysząc że Mátká twoiá należytego nie chceć pozwolić imięnia Oycá twego mowiąc: *nequaquam*: widząc że y Oyćiec twoy toż czyni: uważáiąc że ćię nie Synem swoim, ále sługą názywa: *Et tu Puer:* nád to że ćię Rodźicy twoi nie w domu pielęgnuią; ále ieszcze w dźiećiństwie, precz ná dźiką pustynią oddaláią od śiebie; *exponunt.* cobyśmy tu dźiś rzekli o Tobie Ianie S. gdyby z Tobą ręká Boska, Naświętsza Mátká Boska dźiś nie byłá; gdyby ćię ná porękę swoię sámá nie wzięłá; ták wysoko nád wszytkich nie dźwignęłá. *non surrexit major*: gdyby ćię zá Syná pierwszego przysposobionego tá Mátká nie przyięłá; cobyśmy o Tobie rzekli Ianie Swięty, *Quis putas?*

6. Czemuby Zácháryasz Oyćiec y Elżbietá Mátká, ták się z Synem swoim obeszli; że mu Oyczystego, Fámiliey swoiey zwyczáynego imięnia nie dáli, oczywista tego *ad literam* przyczyná: bo sąm Oyćiec niebieski, szczęśliwie dźiś miánowánemu Dźiećięćiu, Imię Ianá náznáczył, y przez Archániołá Gábryelá ogłośić rozkazał. *vocabis nomen eius Ioannes.* A to czemu? wzdyć Oyczyste Domu onego świętego imię Zácháryasz, dosyć chwalebne, dosyć wdźięczną w sobie hármonią wytłumáczone zámyka: Zácháryasz bowiem tłumáczy się *memoria Domini* pámiątká Páńska: á coż może być Bogu wdźięcznieyszego u ludźi, iáko pámięć ustáwiczna Páńskiey przy-

tomności wszędźie, y obecności iego ? czemuż tedy nie imię Zácháryasz, ále imię Ian Dźiećięćiu szczęśliwie ná świát wydánemu náznáczáią. Przyczyná, chćiał mieć Bog Káznodźieię, głos opowiádáiący świátu wielkie miłośierdźie Boskie, wielki Iubileusz, łáskę nieográniczoną wszytkim grzesznym, przez zesłánie ná świát Wcielonego między ludźmi Syná Przedwiecznego oświádczoną. *apparuit benignitas & humanitas Saluatoris nostri Dei &c.* Należáło tedy áby ten, ktory miał opowiádáć powszechną narodowi ludzkiemu, przez Wćielenie Syná Boskiego oświádczoną łáskę; áby miał sam imię łáski, imię miłośierdźia. *Ioannes gratiosus, misericors, pius.* A przez kogosz tá nieprzebrána Boskiey dobroczynności łáská wylána iest ná świát; á zmiedzy wszytkich innych Synow ludzkich ná naypierwszego Ianá Swiętego? w obietnicy przez Aniołá Páńskiego; w rzetelnośći, w skutku sámym, przez morze wszytkich łask? przez Nayświętszą Máryą; *Maria mare gratiarum*, ktora skwápliwie pospieszywszy ná wyrátowánie *ex abysso peccati originalis*, ná obmyćie z pierworodnego grzechu, w żywoćie iesz cze Mátki zostáiącey Dźiećiny; będąc sámá niepokalánie poczęta, łáski pełna, Bogiem płodna; poświęćiłá przyśćiem swoim, á zátym ták rozweseliłá Nayświętsza Mátká Dźiećinę dźiśieyszą; że lubo we wnętrznośćiách Mátki swoiey związány, wyskákuie iednák, wita Pánią swoię, wita Mátkę odrodzenia swego prawdźiwego w Bogu, Mátkę przysposobienia Boskiego uznáie, y zrádośćią przyimowáć poczyna Dźiećiná Ian S. *Incipe parue puer risu cognoscere Matrem.*

7. Ale uważmy iesz cze Słuchácze, zkąd się to vrośćiło między Gośćiámi, ná ten ákt wesoły krzćin dźiśieyszych zgromádzonemi, tákowe pytánie *quis putas?* co rozumiesz? nie ztąd pewnie, nie dla tego, że Elżbiećie S. iáko kiedyś stárey Sarze; dniá dźiśieyszego *risum fecit Dominus*, kiedy stáruszká oná w młodośći swey niepłodna, cudownym sposobem Mátką się stáłá, Syná powiłá, źimę niepłodnośći swoiey w kwitnący

nący may, w láto fruktyfikuiące, owoc wydáiące przemieniłá; nie dla tego tákie dźiś urosło pytánie, bo wiedźiáno dobrze: że *non erit impossibile apud Deum omne verbum.* Nie dla tego też, że Zácháryasz S. ták długi czás niemy, przy krzćinách dźiśieyszych ustá otwiera; iáko Łábęć bliski śmierći, wdźięczne ono pięnie z pierśi swoich wylewa: *Benedictus Dominus Deus*: boć y nieme stworzęnia, sáme náwet ryby *Benedicite* Pánu Bogu śpiewáią: *Benedicite cete & omnia &c.* Ani dla tego tákie dźiś vrosło się pytánie, że inszym imięniem Syná tego, niż Przyiaćiele rozumieli miánowáno: boć y Abráámowi, y Iákobowi imięnia popráwiono; á przećię się o to nie pytáno: *quis putas?* Dla czegosz tedy dźiśieyszy Gośćie między sobą pytáią? *quis putas Puer iste erit?* oto Ewángelia mowi: *etenim manus Domini erat cum illo.* Bo práwi, ręká Páńska byłá znim. Dla tego się pytáią, że Naświętsza Mátká Boska przy krzćinách Iánowych gospodárowáłá, że mu Mátką przysposobioną zostáłá: *Manus Domini erat cum illo.*

8. Nie mogę tu ináczey mieyscá tego rozumieć, tylko o sámey Naświętszey Mátce Boskiey: tá to iest *manus Domini* ręká Páńska, przez ktorą wszytko to, co nam Bog udźiela, chce żebyśmy mieli: iáko Bonáwenturá S. świádczy: *Totum voluit nos habere per Mariam.* to iest *Brachium virtutis Dei* rámię mocy Boskiey, w ktorym wszytkę swoię potęgę świátu Bog pokazał: *fecit potentiam in brachio suo*, kiedy ią Mátką Syná swego, ná iey własne *fiat* wystáwił. nád ktore dźieło iuż więcey ręká Boska nie może. *Maius cælum, maiorem terram creare potuit; Matrem excellentiorem non potest.* tenże Doktor mowi. *fecit potentiam in brachio suo:* słusznie się tedy Gośćie dźiśieyszy pytáią: co to zá Syn będźie, ktorego tá ręká Boska upiástowáłá, Mátká Słowá Wćielonego zá Syná sobie pierwszego przysposobiełá. *Quis putas Puer iste erit? etenim manus Domini erat cum illo.*

9. Iákoby to zás ręká Boska *manus Domini*, Mátká Wćielone-

Ionego Słowá, byłá Mátką prawdźiwą Duchownego Syná swego Ianá S. ták to obiáśniąm. Apostoł Swięty Chrystusá Zbáwićielá częstokroć názywa Głową, á Ciáło tey Głowy zowie Kośćioł S. to iest wszytkich wiernych: ták mowi *ad Eph. 1. ipsum dedit Caput super omnem Ecclesiam, quæ est Corpus eius. Ad Colos: 1, Ipse est Caput Corporis Ecclesiæ.* Poniewaz tedy Naświętsza Mátká Boska, iest prawdźiwą Mátką Głowy Kośćiołá S. Chrystusá; toć y Ciáłá wszytkiego tey Głowy, iest prawdźiwą Mátką. Iákosz to? S. Augustyn *in Cant. 1mum.* odpowiáda: *Maria corpore Mater est ipsius Capitis: spiritu Mater membrorum ipsius.* Naświętsza Mátká Boska ná ono wszechmocne *Fiat* swoie, w tymże momenćie, kiedy Słowo wieczne w żywoćie swym Pánieńskim poczęłá; wszytkim wiernym, Mátką się duchowną, Mátką przysposobioną stáłá. Ták y Gilbertus Abbas ná one słowá *Canticorum: Emissiones*, ábo iáko inszy czytáią *plantationes tuæ, paradisus malorum punicorum*, mowi: *in vno omnium Saluatore, plurimos Maria peperit ad salutem; eo ipso quòd Mater est Capitis, multorum membrorum est Mater.* Tym samym że iest Mátką Głowy nászey Chrystusá, iest wszytkich Członkow iego, wszytkich wiernych iego Mátką.

10. A ktoremuż tey Głowy Naświętszey Chrystusá Zbáwićielá, naypierwszemu członkowi, Mátką się naprzod stáłá Naświętsza Mátká Boska? tęmu oto, ktoremu ná świát się zábieráiącemu rękę podáć, tá ręká práwa Boska, *manus Domini* z Domeczku swego wybieżawszy, naprzod pospieszyłá: *exsurgens abijt cum festinatione:* przy ktorego národzeniu sámá obecna byłá, *manus Domini erat cum illo:* ktoremu ták wesołe Ianowiny spráwiłá, łáski pełna będąc, *plena gratiâ*, łáski imię dáłá. *Ioannes est nomen eius.* Ian, to iest łáská Boża imię iego. iáko się to wyżey námieniło.

11. Zápátrzył się Oblubieniec niebieski, Iedynak kocháney Mátki swoiey *vnicus Matris suæ* Syn Boski, ná táką vczynność w Domu Záchăryaszowym, ná táką Máćierzyńską miłość

łość ku Ianowi Swiętemu, przeczystey Mátki swoiey: kiedy *primogenitum omnis creaturæ*, pierworodnego między wszytkim stworzeniem, w żywoćie swym Pánieńskim nosząc; drugiego pierworodnego tákże, wszytkich swoich przysposobionych Synow; ná rękách swych Pánieńskich upiástowáłá, y mowi ták do niey: *duo vbera tua, sicut duo hinnuli capreæ gemelli.* Naświętsza Mátko, dwoie pierśi twoich, iáko dwoie Koźiełkow, Sarniąt młodych, iáko bliźniąt dwoie. A to iáko? ieden tylko był Naświętszey Mátki Boskiey Báránek niepokalány IEZVS; czemuż iednák dwoie Sárniąt, bliźniąt dwoie, przy pierśiách swych Pánieńskich, tá niebieská Oblubienicá trzyma? *sicut duo hinnuli capreæ gemelli.* Dla tego, że Mátká Iedynaká Boskiego zostáwszy, záraz sobie y drugiego tego Syná kochánego przybráłá: tego naypierwszego między wszytkiemi inszemi Synámi swemi przysposobionemi, do pierśi swoich Máćierzyńskich przytuliłá. *Sicut duo hinnuli capreæ gemelli.*

12. W ktorych słowách osobliwą upátruię *emphasim.* Czemu to niedość było mowić Oblubieńcowi niebieskiemu do swey Mátki: dwoie pierśi twoie, iáko Sárniąt młodych dwoie: ále przydáie iáko Bliźniąt dwoie: ktore to są osobliwe Bliźnięta tey Naświętszey Mátki? ma ták wiele Synow Naświętsza Mátká Wćielonego Słowá, ktorych przy iednym Báránku niepokaláŋymi Pánieńskiemi pierśiámi swemi karmi. Uczony SyluEira ták ná to mieysce mowi: *eo ipso quòd Agnus Matris vbera sugebat, cæteros omnes, qui sibi tanquam membra Capiti adhærebant, Virgineis fauoribus repleri faciebat.* Miáłá tá Nayświętsza Mátká onych Ildefonsow, ktorym szátę rękámi swemi robioną dárowáłá: miáłá Tomászow, ktorych w pieluszkách słodkim imięnia swego pokármem pośiłáłá: miáłá oprocz ták wielu inszych, mlekiem płynących onych Bernárdow, ktorych niebieskiey pierśi swoich ámbrozyey uczęstnikámi czyniłá: wszyscy to Synowie byli

Naświę-

Naświętszey Mátki Boskiey z Beniáminem onym Chrystuso-
wym Ianem pod Krzyżem sto iącym. *duo hinnuli caprea ;* ále
do tego faworu u tey Mátki nieprzyśli, żeby się Bliźniętámi
z niepokalánym Báránkiem, pierworodnym między wszy-
tkim stworzeniem tey Mátki Synem, názwáć mogli. *Duo hin-*
nuli caprea gemelli.

13. Samemu to dárowáno Ianowi S. dźiśieyszemu, kto-
ry iáko Báránek on, *exultauit vt Gigas* wyskoczył iáko Ol-
brzym: iáko się po gorách, po págorkách przebiegał; *ecce iste*
venit saliens in montibus, transiliens colles ; ták y ten *super montana*
Iudaea exultauit in gaudio, w szczupłych Dźiećiny máłey czło-
neczkách Mąż wielki urodźił się, *magnus, non surrexit major.*
Obá rázem Naświętszey Mátce od Gábryelá zwiástowáni:
Ecce concipies : & ecce Elizabeth cognata tua & ipsa concepit : ten z
nátury Swięty, ow przez łáskę: ten Słowo przed wieki, ow
wczesie głos iego, *vox clamantis ;* ten świátło z świátłości, ow
świádek świátłości: ten Słońce, dźień zbáwięnia świátu przy-
noszące; ow Iutrzenká przyście iego poprzedzáiąca: ten
wielki *hic erit magnus ;* ow wielki *magnus vocabitur :* ten Zbá-
wićiel świátá, ow Náuczyćiel zbáwięnia, *ad dandam scientiam*
salutis plebi. Owo zgołá we wszytkim podobny, bliski Chry-
stusowi, *os humerosq; Deo similis.* A iáko Anzelm S. mowi:
propinquior verbo vox, Christo Ioannes. ille verbum est Patris ; iste
vox Dei : bliski podobny Chrystusowi Ian Swięty, ták dálece;
że iáko kiedyś Ephestiona zá Alexándrá, Alexándra zá Ephe-
stioná rozumiáno; ták Chrystusá zá Ianá, *alij Ioannem* ; Ianá zá
Chrystusá mianowáno: *tu es Christus. duo hinnuli caprea gemelli.*

14. Tákiey ku Ianowi S. Naświętszey Bogárodźice Pán-
ny Máćierzyńskiey skłonności, ták wielkiey dobroczynno-
śći, że mu zá Syná prawdźiwego przysposobionemu, Mátką
łáski, Mátką wielkiego miłośierdźia, y miłości naypiekniey-
szey, *Mater gratiæ, Mater misericordiæ, Mater pulchræ dilectionis*
Maria być chćiáłá; piekna w Pismie wystáwiona *figura* y o-
braz

braz tego żywy. Chćiał Bog ludowi swemu nápisáne po-
dáć Práwo *Legem scriptam.* Patrzaymysz kogo y iáko, do tá-
kiey funkcyey, do dźieła tákowego obiera y záżywa? obiera
niemowlątko Moyzeszá, od Mátki włásney z domu pozbyte-
go, y po rzece w koszyku opátrzonym, ná sámę opátrzność
Boską puszczonego. Ktorego gdy Krolewná Egipska znáy-
duie, bierze do śiebie, zá Syná włásnego przysposábia, ná
Dworze Páńskim wychowuie. Ktory potym lud Boski z nie-
woli Fáráoná, przez morze czerwone przepráwiwszy wy-
prowádźił, y Práwo od Bogá nápisáne do záchowánia poko-
leniu Izráelá wszytkiego podał. Kiedy záś temusz Wszechmo-
cnemu Pánu upodobáło się znieść Práwo nápisáne surowe;
á podáć ludowi wybránemu, przez Wćielęnie Syná swego
przed wieki zrodzonego, Práwo łáski, Práwo miłośierdźia,
Práwo odpuszczęnia grzechow zupełnego; záżywa oto tey
Swiętey Dźiećiny dźiśieyszey Ianá Swiętego, ktory od Mátki
swoiey włásney w opiekę Krolowey niebieskiey, świátá wszy-
tkiego Monárchini, práwem przysposobionym oddány; prze-
práwę do źiemie żyiących, przez obmyćie w Iordánowych
wodách grzesznym pokutuiącym gotuie, *parate viam Domino :*
Báránká ktory głádźi grzechy świátá, Bogá miłośierdźia y
wszytkiey poćiechy nayłáskáwszego Oycá, wszytkim náwrá-
cáiącym się do niego pokázuie. *Ecce Agnus Dei. Pater miseri-*
cordiarum, & Deus totius consolationis. obádwá we wszytkim
sobie podobni; ten Práwo nápisáne przynośi; á ten go, nowe
Práwo łáski opowiádáiąc dokończa y znośi. Ow przez mo-
rze czerwone, ten przez Iordánowe wody, przez łzy gorzkie
Pokuty świętey, lud Boży do źiemie obiecáney, do źiemie ży-
iących prowádźi. Ten od Krolowey źiemskiey, á ten od Kro-
lowey niebieskiey zá Syná przysposobiony. *quàm bene conue-*
niunt, & in vna sede morantur.

15. Coż tedy rozumiećie Słuchácze moi, ieżeli się nie
słusznie Gośćie dźiśieyszy, w tym Domu Zácháryaszowym py-
táią:

táią: *quis putas?* co to zá Dźiećię? kiedy go ná rękách Naświętfzey Mátki Bofkiey zá Syná własnego przyiętego widzą; *manus Domini erat cum illo.* Co rozumiećie, ieżeli nie słusznie Elżbiećie Swiętey ći wfzyfcy Krewni, Przyiaćiele, Sąmśiedźi, Sąmśiadki winfzuią, *& congratulabantur ei*; kiedy tákie *Magnificat* tey Mátki miłośierdźia, w Domu tym pokazáne upátruią. *Quia magnificauit Dominus mifericordiam fuam cum illa.*

16. Winfzuięmyć y my fzczęśćia tákowego, Swięta Rodźićielko ták Wielkiego Syná, nád ktorego żaden więkfzy nie powftał ná źiemi. *non furrexit maior.* Tobie záś Naświętfza tych dwoch Bliźniąt twoich Mátko, w domu Krewney twoiey Gofpodze uwielbiona, krwi twoiey, Synowi twemu, po Słowie Wćielonym naypierwfzemu, ták wefołe krzćiny fpráwuiąca: Tobie mocna ręko Bofka ná rękách twoich odrodzonego przez łáfkę Syná twego, o pełna Łáfki Mátko pielegnuiąca; tobie fupplikuiemy pokornie: gofpodáruyże y nąm wfzytkim w domách náfzych; bądź nąm obecna łáfką twoią, bądź przytomną protekcyą twoią Narodowi twemu, tey Nárciey, u ktoreyieś fobie przenioższy fię z Názáret, mieszkánie ulubione ufundowáłá, utwierdźiłá: bądź *multocula* ftooká Dozorczyna, y tego y támtego *lauruumi* kwitnącego Domu twego. Przećiwko ktoremu kiedy oto Biffurmáńfka *Luna*, rogi fwoie záoftrzone ták blifko podniosłá; Ty ktora máfz *Lunam fub pedibus*, Xiężyć depcefz; zetrzyi potęgę iego: nie dáy ták w Koronie Polfkiey, ktorey Krolową odezwáłáś fię, kiedyś *Regina Poloniæ*, iáko y w tym tám Kośćiołá Páńfkiego *Patrimonium*, grániczyć nieprzyiaćielowi temu: fpraw dńiá dźiśieyfzego Naiáśnieyfzym Máieftatom Oyczyzny náfzey wefołe fzczęśliwe Ianowiny: bądź wfzytkim Mátką, Opiekunką, Poćiefzyćielką, rátunkiem. *Tutrix & Adiutrix.* Pokafz fię nąm wfzytkim Mátką. *Monftra te effe Matrem.*

Ty záś ták wielkiey Mátki, wielki przed Pánem, *Magnus corã Domino*, w niwczym nieodrodny Synu! poniewáfz przyfzedłeś po

po to, ábyś Krolowi nád Krolmi, do nas idącemu márfzałkował, drogę Pánu torował. *parare viam Domini*: ábyś o Wćielonym Słowie, o Swiátłośći wieczney świádectwo świátu wydał: ábyś Báránká, ktory głádźi grzechy świátá pálcem nąm pokázował: uczyń dźiś exekucyą fzczęśliwie funkćiey tákiey twoiey: przetoruy nąm do miłośierdźia Bofkiego, pokafz otwártą drogę: *ad faciendam mifericordiam.* Lwá onego *de tribu Iuda* ták ćiężką plagą grzechy náfze karzącego, przemień w Báránká ćichego: pokafz nąm Báránká łáfkáwego, *Ecce Agnus Dei*, złośći náfze nie według furowey fpráwiedliwośći fwoiey potępiáiącego; ále według wielkiego miłośierdźia fwego odpufzczáiącego, pokafz nąm Báránká Bożego, *Ecce Agnus Dei*, ktory głádźi grzechy świátá. Amen.

BŁOGOSŁAWIONA
KVNEGVNDA
PANNA,

Krolewná Węgierfka, Monárchini Polfka, Pánień Zakonnych S. KLARY w Stárym Sandcu Fundatorká y Xięni:

Przy trzech Aktách Beatificationis, *Poczytánia miedzy Błogosłáwionemi*,

Kándydatká Korony SS. Páńfkich: ná Gody wypráwiona: Oblubienicá:

BOGV ná cześć, świátu Polfkiemu ná poćiechę, ták długi czás oczekiwána, w przod R. P. 1691. á tu ponowionym wydániem

WYSTAWIONA.

Do

DO

Przewielebney w Chrystuśie Pánny/ JeyMośći Pánny

KONSTANCYEY JORDANOWNY,

Konwentu Pánień Zakonnych S. KLARY w Stárym Sandcu Xięni,

y wßytkiego Swiątobliwego Zgromádzenia.

NIepoięta rozumem śmiertelnym opátrzność Bo∫ka, ktora początek rzeczy káżdey, z dokonczeniem iey wiąże potężnie, y wßytko dźiwnie wdzięcznie ∫porządza ∫práwuie: iákie mi podawáłá okázye, ∫łużyć wielkiey Słudze ∫woiey, Błogo∫ławioney Mátce S. zgromádzęnia Wáßego; ráczćie vważyć á ∫polnie zemną Bogu, ktory chce bydź w Swiętych ∫woich wychwalony, winne dźiękczynięnie oddáć. Po ßczęśliwie z konczonym Wálnym Seymie Wárßáw∫kim, w Roku 1683 ná ktorym ∫tánęłá ∫ławna ná wßytek świát w potomne czá∫y, Kolligácya Korony Pol∫kiey z Ce∫árzem I. M. Chrześćiáń∫kim, przećiwko ∫polnemu ich, á oraz y wßytkiego Chrześćiáń∫twá Nieprzyiaćielowi; máiąc ∫obie zálecona ∫práwę Błogo∫ławioney Mátki Wáßey, względem expedicyey; li∫tow do Swiętey Stolice Apo∫tol∫kiey; przyidę vpátrzywßy zgodny czás do retyráty Páń∫kiey, y tám zá∫táię pewnego z więkßych Senatorá; niektore expedycye w ręku, iáko y ia ∫woie trzymáiącego. Pan przezornego rozumu y dźiwnie wy∫okiego roz∫ądku, chcąc z bydź interessá owego, bomu ∫ię niezdáły; rzecze do mnie: miły Boże! nieprzyiaćiel iuż ∫ię pięć lat gotuie ná nas, wßytkich wczá∫ow záżywáiąc; á Krol Pol∫ki po ták ćięßkich fátygách Seymowych, niema godźiny iedney wolny. Rzekłem: y owßem Miłośćiwy Naiáśnieyßy Krolu, w interessye własnym Wáßey Krolew∫kiey Mośći, iák mi ∫ię zda, przychodzę: bo w∫práwie tey, ktora ∫ámá poprowádźi ßczęśliwie, będźie Dux itineris Wáßey Krolew∫kiey Mośći, do Dźiedźictwá kiedyś ∫wego: y tám Triumphatorem *da Pan Bog, w Oyczy∫tey źiemi ∫woiey przyimie Błogo∫ławiona Kunegundá. Podpi∫ał ochotnie Pan, com podał, á ow nie we wßytkim vkontentowány zo∫tał. Pośły niemießkánie li∫ty do Rzymu,*

mu, y ßczęśliwa ∫práwiły Kommi∫∫ya, fabricandi Processûs super cultu immemorabili Beatæ, *ná O∫obę Przewielebnego świętey pámięći I. M. X.* Mikołaia Oborskiego, *Bi∫kupá Láodyckiego, Sufrágáná, Scholá∫tyká y Officiałá Krákow∫kiego: wten czas práwie, kiedy Krol I. M. Pan náß Miłośćiwy, gromieł Nieprzyiaćioły, y z pod Więdniá, w Strigonium zwyćię∫kie* trophæa *wy∫táwiał. Powraca potym do Krákowá* Triumphator, *y ziezdza w O∫obie ∫wey ná Vroczy∫tość záczynáiącego ∫ię Proce∫∫u. Przy ktorym w∫pomniony Prałat wielkiey świątobliwośći, nie tylko mnie chćiał mieć A∫∫e∫∫orem; ále ták przy záczęćiu iáko y dokończęniu iego, Káznodźieia; lubo znałem ∫ię iáko y teraz znam ßczerze, wielce tego niegodnym. Zá teyże dźiwney Opátrznośći Bo∫kiey ∫porządzęniem, kiedym doczekał oto ∫kutku iákiey tákiey v∫ługi moiey: kiedy tá Błogo∫ławiona w Splendorách SS. Páń∫kich, w Kośćiele Swiętym roziásniáłá; coż mi należáło czynić? tylko wypráwiwßy* ad Sancta Sanctorum, *powitáć z Błogo∫ławień∫twem S. Stolice Apo∫tol∫kiey powracáiącą. Winienem, znam ∫ię, wielce Máie∫tatowi Bo∫kiemu zá tákie Dobrodźiey∫two iego; ále wypłáćić tego niezmogąc; Was záżywam* Genus electum, Gens Sancta, Populus acquisitionis, *tey Mátki Cudowney Potom∫two święte: ábyśćie z podźiękowániem Wáßym y moie złączywßy; w gorącym duchu, ∫polnie Pánu Bogu oddáły: y opiece Mátki ∫woiey Swiętey zálećiły tego, ktory ie∫t ∫ługą y niegodnym Bogomodlcą Wáßym.*

KAZANIE I.

W Dźień záczętego Processu Práwnego, w ∫práwie Beátyfikácyey, ábo Poczytánia między Błogosławionemi, przedźiwney Sługi Bo∫kiey, Błogosławioney Kunegundy Pánny, Krolewny Węgier∫kiey, Monárchini Pol∫kiey. w Kośćiele S. Iędrzeia w Krákowie, u Pánień Zakonnych, przy obecnośći Naiásnieyszych Máiestatow Pol∫kich, Dniá 21. Mieśiącá Lutego, Roku Páń∫kiego. 1684.

Vineæ

Vineæ florentes dederunt odorem. Surge amica mea, columba mea, & veni. *Cant. 2.*

Winnice kwitnące wydáły odor. Powstań przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, y postąp dáley.

B. KVNEGVNDA, Kándydatká Korony SS. Páńskich.

1. POwstáie B. Kunegundá iáko ze snu, częmuż ták nierychło?
2. Oblubieniec trzykroć obowięzuie, áby nieprzebudzáno kochánki.
3. Iuż teraz wolno wzbudźić, głos suffragium dáć iey, surge, veni.
4. Przez głosy, przez suffragia do honorow wszędźie.
5. Pierwszy głos Słowá wiecznego.
6. Częmu głowy Apostołow SS. Piotrá y Páwłá, we trzystá lat dopiero, ze studnie w Kośćiele S. Sebástyáná podnieśione.
7. Drugi głos Mátki Boskiey.
8. Trzeći głos B. Sálomei Stryienki.
9. Czwarty głos Korony Polskiey, y Węgierskiey.
10. Ieżeli Swięći Páńscy widzą násze mizerye w niebie, y rátowáć nas mogą.
11. Dowod tego z Pismá, y z Historyey Polskiey.
12. Piąty głos Oycá Swiętego, y Delegatá iego w tey sprawie.
13. Ostátni głos Corek iey włásnych, y Sióstr.

I. POwstáiesz pierwsza z mądrych Panien, *vna de numero prudentum*, Naiáśnieysza Krolestwá Polskiego Monárchini, Korony Węgierskiey perło nieoszácowána, wdzięczna niebu y ziemi z gor Pánnonskich, ná Podgorze Polskie Konwállio przesádzoná, *Lilium Conuallium*: Pánno oraz y ták wielu Corek, Bogu poświęconych Mátko czysta: przedźiwna sługo Boska, naywielebnieysza Kunegundo: powstáiesz ze snu wszytkim powszechnego, *dormitauerunt omnes*: ktorymeś byłá słodko w Pánu zásnęłá, *Beati, qui in Domino moriuntur*: powstáiesz ná głos Oblubieńcá twego, *clamor factus est*, przez Namiestniká swego z Stolice Apostolskiey do ćiebie mowiącego: *vineæ florentes &c.* Winnice kwitnące wydáły odor: wstáńże tedy przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, y postąp dáley. A zkądżeć tá przyszłá byłá od ták wielu lat, áż do tego czásu, z wielkim uprágnieniem świátá Polskiego, nieprzerwána dormicia? żeś się ták nierychło ze snu twego porwáłá: ábyś ochędożywszy z śmiertelnego prochu, zápaloną w niebie lámpę, w domu Oblubieńcá twego; tu ná ziemi, ná wszystkie częśći świátá roziáśniáłá. *Surrexerunt, & ornauerunt lampades suas.*

2. Godny iest podźiwienia Oblubieńcá niebieskiego postępek, ktorego z kocháną swoią Oblubienicą záżywa: náprzod dwakroć ná nię woła, *surge surge*: powstań, powstań: á potym trzykroć śćiśle bárdzo, Cory Ierozolimskie obowięzuie; áby nieprzebudzáły kochánki iego, pokiby sámá wczásowáć się chćiáłá. *Adiuro vos*, y znowu *adiuro vos*, y po trzećie *adiuro vos Filiæ Ierusalem, ne suscitetis, neq; euigilare faciatis dilectam, donec ipsa velit!* Corki Ierozolimskie, y wy Rodzone, y wy Cioteczne dźiatki, odrodzone ná chwałę Bogu, z czystey Mátki czyste pokolęnie, *casta generatio!* z iákim prágnieniem, iák wiele rázy życzyłyśćie sobie; áby się tá Mátki, Fundátorki, Ciotki, Dobrodźieyki wászey skończyłá dormicia? áby powstawszy z ćiemney nocy, naiáśnieysza oczu wászych Iutrzenká, y ná niebie y ná źiemi, *in splendoribus Sanctorum*, w iásnośći Swiętych Páńskich weszłá? ále ileśćie rázy wzbudźić kochána Mátkę wászę, Dobrodźieykę wászę chćiáły, tyleśćie rázy zákazánie usłyszáły: *ne suscitetis, neq; euigilare faciatis dilectam.* Nie wzbudzayćie, áni snu nie przerywayćie kochánki, pokiby sámá wczásowáć się chćiáłá.

3. Iuż teraz ćieszćie się Corki Syonu świętego: *lætare filia Sion!* maćie oto mowę, maćie pozwolenie, ábyśćie wzbudźiły kochaną Mátkę wászę, *suscitetis dilectam*: ábyśćie iey ten pier-

pierwſzy dźień dobry dały, ſzczęśliwego w domu Páńſkim powſtánia powinſzowáły; ktorey oto y ſąm Oblubieniec, áby dáley poſtąpiłá, wzywa: *ſurge & veni.* Obaczemy y zbierzemy te głoſy: *ſurge & veni;* ile ich będźie miáłá dźiſieyſza Korony SS. Páńſkich Naiáśnieyſza Kándydatká, przedźiwna ſługá Boża B. Kunegundá. Ktore głoſy zważywſzy, pewny znák weźmiemy, że ią prędko da Pan Bog z Corkámi iey, w Kośćiele Páńſkim powſtáiącą obaczęmy, y Błogoſłáwioną powitamy, *viderunt eam Filiæ, & beatiſſimam prædicauerunt.*

4. Głos człowieká ná świećie człekiem czyni, *vox hominem ſonat*: zá kim *ſuffragia* życzliwe, zá kim głoſy zgodne poydą, naywyżſzych godnośći pewnie doydźie, *hunc turba quiritium certat tergeminis tollere honoribus.* Nawet nie tylko w źiemſkiey, ále y w niebieſkiey Hierárchiey zá głoſem wſzytko idźie. Ná Márſzałkoſtwo Chryſtuſowe, głos pierwſzym ſtopniem wielkiemu Ianowi. *Factum eſt verbum Domini ſuper Ioannem.* Ná wielką ſekretárią táiemnic Boſkich, głos z niebá wſzytkim Prorokom kredenſuie. *Factum eſt verbum Domini ſuper Ieremiam.* Co więkſza ſámemu Słowu przedwiecznemu do Kánonizácyey Synoſtwá Boſkiego, nie przyſzło bez głoſu. *Audita eſt vox de cælo; hic eſt Filius meus dilectus.* Y Tobie Naiáśnieyſza Kándydatko do Korony Swiętych Páńſkich tu ná źiemi, głoſow trzebá.

5. Pierwſzy tedy maſz głos mądra Pánno, Słowá wiecznego; przez ktore wſzyſtkie rzeczy ſtworzone powſtáły ná świećie. *Verbum verbi, per quod facta ſunt omnia:* głos Oblubieńcá twego, *vox dilecti mei ſurge.* Powſtań przyiaćiołko moiá, gołębico moiá, y poſtąp dáley. *Quid Sponſa moraris?* częmuż ſię Oblubienico báwiſz? chodźiłaś záwſze zá głoſem Báránká niepokálánego Pánno czyſta, *Virgines enim ſunt, & ſequuntur Agnum quocunque ierit:* ſmákowáłaś ſobie záwſze głos Páſterzá dobrego, *vocem meam audient,* Owieczko z paſtwiſká iego, z drogi doſkonałośći, przez wſzytko żyćie twoie nigdy nieobłąkána,

na, *oues paſcuæ eius*: wprzod niżliś mleká Máćierzyńſkiego ſkoſztowáłá, wprzodeś uſtá twoie Nayświętſzym pokarmem Ciáłá y Krwie Páńſkiey oſłodźiłá, *& fructus eius dulcis gutturi meo*: czemuż ſię nie porywaſz ná ſłodki głos iego? *vox enim tua dulcis?* czemu ſię Oblubienico báwiſz? *quid Sponſa moraris?*

6. W Kośćiele S. Sebáſtianá, ktory ieſt między śiedmią celnieyſzych w Rzymie, á zowie ſię *ad Catacumbas*, ábo ná Cmintarzu Káliſtá; (dla tego, że tám wiele bárdzo SS. Męczennikow odpoczywáią) wchodząc do máłego Choru, ieſt tablicá mármurowa ná ſćięnie, z tákiem nápiſániem: tu w tey ſtudni Ciáłá SS. Apoſtołow Piotrá y Páwłá przez trzyſtá lat ukryte, przed wſzyſtkich wiádomośćią były. Náwiedzáiąc to mieyſce Brigittá S. miáłá ná to oſobliwą reflexią, y pytáłá ſię Zbáwićielá: czemuby one dwoie Kośćiołá ſwego świátłá więkſze, *duo luminaria magna*, ták długo w podźiemnych ćięmnośćiach zátáione trzymał? odpowiedźiáno iey: *nondum erant illi nati, quibus honor ille Exaltationis Apoſtolorum debebatur.* Ieſzcze ſię byli nie urodźili ći, ktorym on honor, oná poćiechá Podwyżſzęnia Apoſtołow SS. należáłá.

Iuż to trzyſtá dźiewięćdźieśiąt lat y dwie, iáko to iedyne świátło oczu náſzych zágáſło, *lumen oculorum noſtrorum*; á częmuż przez ták długi czás ná firmámenćie Kośćiołá Páńſkiego, *in Splendoribus Sanctorum* nie weſzło? záchował Bog tę poćiechę, ten honor czáſom náſzym: áby kiedy naywiękſza burza od wſchodu Xiężycá Biſſurmáńſkiego powſtáie, y śmiertelnym grożąc mrokiem, wſzytka śiłą ná nas biie; áby tá naiáśnieyſza lampá gorąiąca, *lampades eius, lampades ignis*; w Kośćiele Páńſkim *in Splendoribus Sanctorum*, roziáśniawſzy, wdzięczną pogodę pokoiu pożądánego przynioſłá. Powſtańże tedy ſzczęśliwie ná ten pierwſzy głos Oblubieńcá twego, poſpieſz ſię ſzczęśliwie Naiáśnieyſza Kándydátko, do Korony SS. Páńſkich w Kośćiele świętym iego, *intende proſperè, procede, & regna.*

7. Drugi głos masz mądra Pánno, głos Nayświętszey Oblubienicá twego Mátki do ćiebie mowiącey: *surge amica mea*, powstań przyiaćiołko moiá. Wszákżeś ná pierwszym záraz wstępie przyśćia ná świát twego, ieszcze była Rodźićielki twoiey wesołym weyzrzeniem, abo skosztowániem pierśi Máćierzynskich, znáć nie poczęłá, *incipe risu cognoscere Matrem*; á iużeś mnie zá Mátkę swoię, zá Pánią swoię, naypierwszym otworzeniem niemowlęcych ust twoich przyznáłá, y powitáłá, mowiąc one słowá: *Aue Regina cælorum.* Wszákżeś Kośćiołá mego żadnego nigdy nie minęłá, áleś do niego ná część moię bosemi nogámi, by nayprzykrzeyszą y nayostrzeyszą drogą záwsze poszłá. Powstąnże teraz spieszno przyiaćiołko moiá, *surge, propera amica mea, & veni*: y postąp dáley. Wszákżeś się ráney nád wszytkie inne Corki moie, pierwey nád wszytkie sługi moie, do wychwalenia imięnia mego, porwáłá. *Surrexerunt Filiæ, congregauerunt diuitias suas; tu supergressa es vniuersas.* Dosyć ráno wstáłá ku czći moiey mądra Teressá, ráney Mechtildis nabożna, ráney ieszcze Gertrudá obiáśniona, ráney Mágdálená de Pázzis niewinna; nád te ráney dáleko, *Sola mea*, Sálomea, pierwsze słowá Iezus Marya w niemowlęcych ustách swoich słodząca: ále ty nádewszytkie ieszcześ ráney wstáłá, *tu supergressa es vniuersas; surge.* Powstąnże tedy Przyiaćiołko moiá, kiedy mi Kośćioł S. spiewa: *Aue Regina cælorum*; twoiá to pierwszego tonu, *primi toni*, nádewszytkie insze wdźięcznieysza *incepta, surge & veni*, postąp dáley; áby y ćiebie świát Polski, *in Splendoribus Sanctorum*, w iásnośći Swiętych Páńskich powitał, *Aue Regina Polonorum.*

8. Trzeći głos masz mądra Pánno, głos Mátki, Siostry Mistrzyni, przyiaćiołki twoiey Błogosłáwioney Sálomei; nie mowię Brátowey, krewney, powinowátey twoiey: bośćie nie z ćiáłá, áni z woli mężá; ále z Bogá więcey, niż rodzone Siostry sobie były, *non ex sanguinibus, sed ex Deo.* mowi y tá do ćiebie, iuż szczęśliwie stánąwszy ná Ołtarzu Páńskim, *o lace magis dilecta sorori!* oto Winnice nasze kwitnące wydáły wonność swoię. *Surge amica mea*, powstąnże przyiaćiołko moiá. Chodźiłaś záwsze torem moim, Anielskie nieskáżone żyćie prowádząc w skáżytelnym ćiele, *erunt sicut Angeli Dei*: podeptawszy świát y wszytkie splendory iego, Urodzenie Naiáśnieysze, urodę przedźiwną, głębokim uniżeniem, y wzgárdą śiebie sámey pokrywszy; ćiáło umartwieniem ćięszkim, duchá gruntownym w Bogu zátopieniem, nád sáme niebá wyniozszy; szukáłáś záwsze, ktorego nádewszytko zákocháłá Dusza twoiá, *quæram quem diligit anima mea.* Iákim práwem ia oddáłám się twemu Kolomanowi; tákim y ty byłáś záślubiona memu Pudykowi. Należáło áby winogrády Węgierskie, nie tylko słodkie winá; ále oraz czyste dźiewictwo rodźiły, *vinum germinans virgines.* Zászczepiłáś przykłádem moim, ták buyną w Cnoty święte Winnicę Páńską, y opátrzyłaś pracą rąk twoich, *de fructu manuum suarum plantauit vineam.* Purpurę Krolewską, bisiorem poślubionego Pánu Bogu Pánieństwá: godność wszytkę twoię, rąbkiem Welum Zakonnego pokryłáś, *byssus & purpura indumentum eius.* Dáłáś mi iáko stárszey pierwsze mieysce w Kośćiele Páńskim, ábyś y tym sámym pokorę twoię pokazáłá; powstąńże teraz mądra Pánno, *tunc surrexerunt*; rozświeć w Kośćiele Páńskim Naiáśnieysza lámpo, *illuminare*; rozkwitniy niezwiędły w ogniu goreiącym krzaku, *rubus ardens incombustus*; podnieś się wyżey przećiwnośćiámi, potwarzámi żadnemi, ćięszkośćiámi naywiększemi nieprzełomána pálmo, *pressa altiùs assurgit*: odbierz Koronę zgotowáną od Páná, niepokalána Oblubienico iego. *Accipe coronam quam tibi Dominus præparauit.*

9. Czwarty głos masz mądra Pánno, głos Korony twoiey Polskiey; á oraz y Oyczystey źiemie twoiey Węgierskiey. *suffragium liberæ vocis. Surge, veni, coronaberis.* Powstań, postąp do Korony.

10. Pytáią się Uczęni w Piśmie, ieżeli SS. Páńscy widząc Bogá

Bogá y záżywáiąc słodkośći nieprzebrányey iego; widzą oraz
w Bogu mizerye nászę, y máiąc kompássyą nád námi; ráto-
wáć nas w potrzebách, bronić w niebeſpieczenſtwách mogą?
nie diſkuruiąc dla czáſu, mowię: że Swięći Páńſcy, pátrząc ná
mizerye nászę, gdyż wszytko widźieć mogą, *in verbo*; nie u-
noszą ſię áffektem, ále effektem oświádczáią nąm miłość ſwo-
ię. To ieſt: lubo Swięći Páńſcy w rádośći nieſkończoney
utopieni, żalić ſię więcey y bolećnie mogą, *non erit ampliùs neq;
luctus, ſed nec vllus dolor*; iednákże ná káżde ſzczere záwołánie
násze, ná rátunek nász przybywáią, iáko y Aniołowie Páńſcy.
Ták práwowierna Teologia uczy.

11. Oczywiſty dowod tego z Piſmá: Archánioł Páńſki
Michał S. ſtáwa za Kroleſtwem Izráelſkim, przećiwko An-
iołowi Xiążęćiu Kroleſtwá Perſkiego. *Dan: 10.* Bog oświád-
cza ſię Ezechiaſzowi, że będźie bronił Ieruzalem, dla Dawidá
ſługi ſwego, *4. Reg: 20.* Doznáłá tego ták wielekroć rázy Ko-
roná Polſka: Krol Káźimierz od Aniołá Páńſkiego przez ſen
upewniony o zwyćięſtwie, zniosł Pruſy z Máślauſem, y Pomá-
rzány: Leſzko Czarny tymże ſpoſobem od Micháłá S. utwier-
dzony, pod Lublinem wyćiął co do iednego złośliwe Iázwin-
gi: Stániſław S. Káźimierz S. oczywiśćie pokazawſzy ſię Woy-
ſkom Polſkim y Litewſkim, wielkie wiktorye z Nieprzyiaćioł
poſtronnych przynośili. Więmy mądra Pánno, mężna Bia-
łogłowo, *mulierem fortem quis inueniet?* iákoś wielkie zwyćię-
ſtwo z Tátárow, Pudikowi twemu opowiedźiáłá; zprowá-
dźiwſzy do oney potrzeby dwoch Męczennikow Páńſkich
Gerwázego, y Protázego, ktorzy Woyſko Polſkie widocznie
przywodźili: pádło trupem ná plácu nieprzyiaćielá ták
wiele tyśięcy, á z Polakow y ieden nie zginął. Więmy cze-
goś odwagą twoią dokazáłá w Węgrzech Waleczna Heroino,
kiedyś rebellizántom przećiwko Oycu twemu ſprzyśiężonym,
właſną ręką trzydźieśći mieczow odebráłá, y Oycá z niebe-
ſpieczenſtwá onego ſzczęśliwie uwiodłá. Ieżeli kiedy, teraz
czás Amázonko Polſka, ábyś odwagę twoię Oyczyżnie y Ko-
ronie

ronie twoiey pokazáłá. *Manum ſuam miſit ad fortia.* Wśćiekła
Turcya zákrwáwionego męſtwem Polſkim Xiężycá ſwe-
go rogi, oſtrzy ná nas, *Lunatis ducit agmina peltis, Penthesilea fu-
rens.* Doświádczona we wſzytkich przedtym niebeſpieczen-
ſtwách nászych Heroino, *apprehende arma & exurge in adiutori-
um mihi.* Weźmi miecz y tarczą Naiáśnieyſzego Monárchy
nászego, Naiáśnieyſza Monárchini Polſka: dáy mu áſſyſten-
cyą obrony twoiey, przećiwko Nieprzyiaćiołom powſze-
chnym Krzyżá S. bądź mu przewodniczką ná przyſzłey, iáko
y pierwſzey Kámpániey do zwyćięſkich palm: iáko Synowi
Mátká, uczyń *Scutum impenetrabile* Achilleſá nászego. Pobło-
goſław wſzytkiemu, ktory ſię imięniem twoim ſzczyći Do-
mowi Naiáśnieyſzemu iego. *Et exurge in adiutorium mihi*, po-
wſtań ná pomoc moię: mowi do ćiebie głos Polſkiey twoiey
y Węgierſkiey Korony, *& veni*, y poſtąp dáley.

12. Piąty głos maſz mądra Pánno, głos naywyżſzey Ko-
śćiołá S. Głowy, y Naywielebnieyſzego Stolice Apoſtolſkiey
w Sprawie twoiey Kommiſſarzá, *ſurge*, powſtań. Należáło
záiſte áby niewinnośći twey Pánieńſkiey, do Korony Swiętych
Páńſkich, nie kto inſzy, tylko *Innocentius XI.* niewinnego imię-
nia Páſterz powſzechny kredenſował. Należáło áby czyſto-
śći Dźiewiczey, do Kośćiołá Páńſkiego, lilie tylko drogę ſłá-
ły. Dźiwna rzecz, kiedy umiera Błogosłáwiona Sálomea,
Mátká y Dobrodźieyká mieyſcá tego, ná ulubioney ſobie Ská-
le *in lapide S. MARIÆ*: tegoż momentu pobożna iedná Biało-
głowá, gdźie indźiey o kilká mil będąca, obaczy dwie Kolu-
mny wyſokie; po ktorych Duſzá pomięnioney Błogosłáwio-
ney Mátki do niebá wſtępowáłá. Gdyby po drábinie, po ſto-
pniách, iáko Iákob Pátryárchá Anioły z niebá zſtępuiące; ábo
iáko Romuáld S. Kámeldulow ſwoich do niebá wſtępuią-
cych widźiał, toby ieſzcze podobnieyſza; ále po Kolumnie
wniść wyſoko, kto widźiał? do tego doſyć było iedney Sálo-
mei, iedná Kolumná do niebá; częmuż y drugą wyſtáwiono?
ćiebie

ciebie tu wyznáczył ten sekret przeyrzenia Boskiego, wielkich Kolumnow wielka ozdobo, Naywielebnieyszy w Chrystusie Infułaćie Láodycki, ty niebá tykáiąca sławą, cnotą, świątobliwośćią wysoką Kolumno y Lilio. Wystáwiłeś w Kośćiele Boskim, pierwszy wysoki Kolos Błogosłáwioną Sálomeą; wystáwisz da Pan Bog y tę drugą szczerozłotą Kolumnę, przedźiwną sługę Boską Kunegundę. *Faciam illum Columnam in templo Dei mei.* Zaczniyże szczęśliwie tę świątobliwą pracą, nieprzeprácowány w Winnicy Boskiey robotniku: ogłoś świátu ták dawno pożądáną, Beátyfikácyey ták wielkiey sługi Boskiey nowinę, *opus fac Euangelistæ, ministerium tuum imple.* Podáy rękę tey Xiążęcey wielkich Krolow Corce, áżeby powstáłá. *Tenuit manum eius, & surrexit puella.* Ażeby się sławá iey po wszytkim świećie rozgłośiłá. *Et exijt fama hac in uniuersam terram.*

13. Ostátni głos masz mądra Pánno, głos własnych Corek twoich, Siostr y Brátunek twoich; bez ćiebie Mátki, Dobrodźieyki, y opiekunki swoiey; iáko ośierośiáłe synogárlice ustáwicznie ięczących. *Vox turturis audita est in terra nostra, surge.* Powstań sławo Krolestwá Polskiego, *tu gloria Hierusalem.* Powstań ozdobo iedyna ludu, zgromádzęnia nászego, *tu honorificentia populi nostri. Quia fecisti viriliter, & confortatum est cor tuum,* żeś sobie mężnie y sercem nieustrászonym postąpiłá; *eo quòd castitatem amaueris;* żeś się w czystośći Pánieńskiey ták zákocháłá, y poślubiona czystą Pánną iednemu Oblubieńcowi Chrystusowi, *despondi enim vos vni viro, virginem castam exhibere Christo;* żeś inszego mężá znáć nie chćiáłá, *post virum tuum, alterum nesciueris;* dla tego będźiesz błogosłáwiona ná wieki, *ideò eris benedicta in æternùm. Et dixit omnis populus, fiat, fiat.* Y krzyknął wszytek lud, niech się ták stánie, niech się ták stánie. Amen.

KAZA-

KAZANIE II.

Przy Nabożeństwie podźiękowánia Pánu Bogu, zá skończony Proces, y do Stolice S. Apostolskiey odesłány: w spráwie Beátifikácyey, Wielkiey Sługi Chrystusowey, Pátronki y Krolowey Polskiey B. Kunegundy Pánny. u S. Iędrzeia w Krákowie, w Niedźielę wtorą po Trzech Krolách. R. P. 1687.

Nuptiæ factæ sunt. Specie tuâ, & pulchritudine tuâ intende, prosperè procede, & regna.

Gody stáły sie. z ozdobą twoią, y pięknośćią twoią pospieszay ná nie, szczęśliwie postępuy, y kroluy. Słowá wyięte z przeczytáney Ewángeliey, y Psálmu 44.

B. Kunegundy wypráwá, posag, wniosek ná Gody.

1. *NAležáło áby ten, ktory wystáwieł ná Ołtarzu Páńskim B. Sálomeą; wystáwieł y Brátową iey B. Kunegundę.*
2. *Poszczęśćieł Bog wielkiemu Práłatowi Kolumnie Liliey, Mikołáiowi Biskupowi Láodyckiemu &c. że się ná pięći Liliách Swiętych wspiera.*
3. *Idźie Oblubienicá ná Gody Báránkowe Kunegundá, z iákimże posągiem, wypráwą, wnioskiem?*
4. *Idźie w dáleką drogę w iákimże stroiu? w Pątniczym?*
5. *Mátká Boska iák żyłá ná świećie, iák* viator *czy* comprehensor.
6. *B. Kunegundá ieżeli nie tylko iáko* viator; *ále y* comprehensor?
7. *Co zá posag bierze z sobą ná gody swoie?*
8. *Co zá triumfy w posągu przynośi B. Kunegundá.*
9. *Co zá wniosek iey ná gody?*
10. *Iáka iey wypráwá?*

II.

11. *Kolumná Kárdynał, ſłup vbiczowániaChryſtuſowego, w Kośćiele S. Práxedy w Rzymie złożeł.*

12. *Czemu B. Kunegundá do S. Mikołáiá ták nabożna byłá.*

13. *Czemu kiedy ſię tráktuie ſpráwá Beatifikáciey B. Kunegundy, dwá kápeluſe Polſkim Prálatom dáne?*

14. *Kárdynał* Laurea *B. Kunegundy* Tutor Fiduciarius.

15. *Zá żywotá y przy Beátyfikácyey, czterey Ianowie, B. Kunegundźie* aſſiſtunt.

16. *B. Kunegundá idźie po koronę do Innocentego XI. ktora S. Stániſłáwowi Kánonizácyę wymogłá, v Innocentego IV.*

I. TAk należáło zgołá, ták záiſte godźiło, przy dźiśieyſzey weſołych God okurencyey; ábyś wierny Sługo Páński, *Fidelis Seruus*: Paſterzu owczarnie Chryſtuſowey dźiwnie dobry, *bonus Paſtor*: Aniele Kośćiołá Láodyckiego, *Angelo Laodicæ Eccleſiæ*: ták należáło, ták ſię godźiło; ábyś przykłádem wielkiego Pátroná twego, ſtanu kondycyey Pánieńſkiey Opiekuná y Stróżá; wypoſażywſzy, wydawſzy, ná Ołtarzu Páńſkim ſzczęśliwie wyſtáwiwſzy, tę pierwſzą z między mądrych Pánień, *vna de numero prudentum*, Mátkę mieyſcá tego; nie tylko imięniem, ále y rzeczą ſámą, mądrośći niebieſkiey ſkárbnicę nieprzebráną, Błogoſłáwioną Sálomeą; należáło, ábyś y tę drugą Orłá Polſkiego, żadną mákułą nie zápruſzoną zrzenicę, tymże ſpoſobem wydał świátu, wyſtáwił Kośćiołowi, wypoſażył S. Stolicy Apoſtolſkiey, Swiętą od dawnych bez pámięći czáſow, Błogoſłáwioną Krolewnę Węgierſką, Monárchinią Polſką, Kunegundę Pánnę.

2. Pobłogoſłáwił ći obfićie Bog, dobrego u Chryſtuſá y u ludźi odoru, Lilio, *Chriſti bonus odor ſumus!* wydałeś, wyſtáwiłeś ná Ołtarzu Páńſkim pierwſzy kwiát konwáliowy, *Lilium Conuallium*, Ianá Kántego: wydałeś, wyſtáwiłeś y drugi kwiatek polny, *flos campi*, Stániſłáwá Koſtkę: wyſtáwiłeś, wydałeś y trzeći biſśiorem liliowym, przy Krolewſkiey purpurze kwiát ozdobiony, *inſcripti nomina Regum flores*, Błogoſłáwioną Sálomeą: á nie zá długo po niey, wielkiego między Bráćią mnieyſzą *ſtrictioris Obſeruantiæ*, Wielkiemu Oycu przydałeś Syná B. Symoná z Lipnice S. Fránćiſzkowi. Wydáieſz, wyſtáwiaſz oto y tę piątą z między Winogrodow Węgierſkich, z między ćiernia, do Korony Polſkiey przenieśioną Lilią, *ſicut lilium inter ſpinas*, Błogoſłáwioną Kunegundę. O iákie to te pięć podpory twoie, proſto ku niebu ſámemu wynieśiona Kolumno! iákie to ozdoby twoie, źiemſkiego Ráiu kwiećiem oſypána Lilio!

3. Wychodźi oto podrożne błogoſłáwieńſtwo odbieráiąc od ćiebie, ná śiedmgorny Wátykan, ná weſołe gody ſwoie, *ad limina Apoſtolorum*, tá Swięta Pątniczká. Czyni przenośiny przed obecność Wikáryuſzá Chryſtuſowego, godną cnotom ſwoim, należytą záſługom ſwoim wypráwą, od ćiebie wypoſażona, czyſta Báránká między liliámi páſącego ſię, Oblubienicá. A coż zá poſag, co zá wypráwę, co zá wnioſek ná te Gody ſwoie, ná to weſele ſwoie z ſobą nieśie? Pokażę ná chwałę Bogá w Troycy S. iedynego, ná wyſławienie tey S. Chryſtuſowey Dźiewice, ná poćiechę wáſzę, ktorzyśćie do tey wypráwy iey, pracą, áffektem, nakłádem, uſługą iákąſzkolwiek dopomogli. Będźie to w Imię twoie Zbáwićielu świátá, y niepokalánie poczętey Mátki twoiey. IEZUS MARYA.

Gody ſtáły ſię. z Ozdobą twoią, y pięknośćią twoią poſpieſzay ná nie, ſzczęśliwie poſtępuy, y kroluy.

4 Idźieſz mężna Białagłowo z dálekich kráiow twoich, z záſypánych Hiperboreyſkiemi śniegámi Sármáckich gránic twoich, *procul & de vltimis finibus*: idźieſz do weſołey Auſoniey, ná weſołe Gody ſwoie, do śiedmgornego Miáſtá onego, w ktorym záſádzone ſą fundámentá Kośćiołá Swiętego, *fundamenta eius in montibus Sanctis*: wyláтuieſz liliowey niewinnośći Orlico Polſka ná opokę onę, ktorey piekielne nie wzruſzą

ſza nigdy bramy, *non præualebunt aduerſus eam*: ſpieſzyſz ſię Corko Xiążęca, *Filia principis*, przed obecność Oycá powſzechnego, Oycá niewinnego imięnia: Dźiewico ſámá, Anielſkiey niewinnośći wieńcem ozdobiona. A w iákimże (pytam ſię naprzod) w tákową drogę twoię, ná ſte przenośiny twoie wybieraſz ſię ſtroiu? w Pątniczym? iákoś záwſze naypodleyſze odźięnie, grube cilicium, ubogiego, pokornego Franćiſzká, nád Krolewſkie Purpury więcey poważáłá. Aleć nienależáłoby zgołá, ábyś ſię teraz Pątniczką, wiátorką, pokázywáć miáłá; ktoraś ieſzcze żyiąc ná świećie, iuż po wielkiey części komprehenſorką byłá, *vt comprehendatis*.

5. Ieſt pytánie nabożnych Teologow, ieżeli Naświętſza Mátká Boſka, nie tylko iáko *viator*, ále też iáko *comprehenſor* tu ná świećie żyłá? to ieſt, ieżeli iſtność Boſka tu na źiemi zoſtáiąc, ták iáśnie, iáko teraz w niebie, *intuitiuè* widźiáłá? *Albertus Magnus* mowi: że miáłá *ſtatum medium inter viatorem & comprehenſorem.* to ieſt y żyłá ná źiemi, y w niebie iſtność Boſką *intuitiuè*, oczywiśćie widźiáłá: á zwłaſzczá według zgodney wſzytkich opiniey, przy poczęćiu Słowá wiecznego, y przy porodzęniu iego; tey ſzczęśliwośći widzęnia Bogá *intuitiuè*, ták iáko w niebie oczywiśćie Naświętſza Mátká Boſka záżywáłá. Ieżeli záś y po inſze czáſy, táż Mátká Boſka Naświętſza, tegoſz oczywiſtego widzenia iſtnośći Boſkiey uczęſtniczką, komprehenſorką byłá; z właſzczá w onę ſzczęśliwą godźinę Niepokalánego poczęćiá ſwego, y w godźinę weſołego národzęnia ſwego; twierdźi to uczony Mendozá, ták mowiąc: ieżeliſz rodzące ſię Dźiatki, ná znák pierworodnego grzechu, pierwſzy głos wydáią lámentu y płáczu, według Piſmá *Sap. 7. Et primam vocem ſimilem omnibus emiſi plorans*: tedyć ná dowod niewinnośći ſwoiey, Naświętſza Mátká Boſka powinná byłá mieć wſzytkiego weſela *fruitionem*, záżywánie; to ieſt, powinná byłá mieć widzęnie iſtnośći Boſkiey, iáko *comprehenſor*, doſkonałe. Ieżeli Słońce ſpráwiedliwośći poro-

porodźić świátu miáłá, tedyć go tá wſchodząca Iutrzenká *quaſi aurora conſurgens*, przy niepokalánym poczęćiu ſwoim, przy weſołym národzęniu ſwoim iáśnie widźieć, iáko Comprehenſor powinná byłá. *Ex te enim ortus eſt ſol juſtitiæ.*

6. Coż tu rzeczemy o tobie Pánno S. czyliś ty ná świećie żyiąc Wiátorką? czy Komprehenſorką byłá? wiemy to, żeś wielkim ćiężárem, ieſzcze w żywoćie ſtáłá ſię Mátce ſwoiey: dla czego kiedy ſię do rátunku Boſkiego potrwożoná udáłá, uſłyſzy ná modlitwie głos w Kośćiele: że miáłá porodźić iedyną ozdobę y poćiechę świátá. Pátrzayże, iákoś iuż ná ten czás, ieſzcze niewidźiawſzy świátá, wielka z Ianem ieſzcze w żywoćie Mátki ſwoiey wielkim, w oczách Páńſkich ſtánęłá, *magnus coram Domino*: iákoś iuż ná ten czás *ad ſtatum Comprehenſoris*, do widzęnia Bogá, oczywiśćie przeyzrzána byłá. Ledwoś co potym wyſzłá ná świát, á cożeś naypierwſzym otworzeniem oczu twoich obaczyłá? naypierwſzą obaczyłáś, y dobrze rozeznáłáś obecną przy národzeniu twoim Naświętſzą Mátkę Boſką; kiedyś ią rzetelnemi ſłowy, tegoż momentu wyſzćia ná świát twego powitáłá: witay Krolowa niebieſka, Mátko Krolá Anielſkiego. Ianie, Ianie wielki, głośie wołáiącego ná puſzczy! ná przyśćie Mátki Boſkiey ſkakałeś z rádośćią? á tá ná przyśćie iey, iuż nie tylko weſoła; ále nád to nie czekáiąc lat, iáko ty, oto ią uſty wita, oto mowi: witay Krolowa niebieſka! Ten tákowy cud, nie byłże to znák *Statûs Comprehenſoris*, znák oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? Leży w pieluſzki uwiniona Dźiećiná, odpráwuie ſię przyniey w pokoiu Mſza Swięta; áż oná przez całe ofiáry Páńſkie, wlepione oczy w niebo trzyma, rozerwáć ſię w onym widzeniu niczym nie da; á ná káżde ſłowo Iezus Marya, we Mſzy S. powtorzone, uśmiecha ſię, coś w uſtách ruminuie. Nie byłże to *Status Comprehenſoris*: ſtan oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? A owe ukrzyżowánego Zbáwićielá po kilkákroć znią ſłyſzáne rozmowy; one ná mo-

modlitwách zapáliſtych wynikáiące z iey ćiáłá promienie; one iáſności niebieſkie, *lumina gloriæ*; nie byłyſz to *Status Comprehenſoris*; ſtan oczywiſtego iuż ná ten czas widzenia Boſkiego? Ieżeliſz tedy żyiąc ná świećie, byłáś S. Pánno nie tylko Wiátorką, ále też y *luminis gloriæ* Komprehenſorką; nádźieiá nieomylna w Bogu, że y teraz, kiedy iuż pátrzyſz nie zmrożonym okiem w twarz Troyce Naświętſzey, *facie ad faciem*, w niebie; y tu ná źiemi po odpráwioney ſzczęśliwie kurſoriey twoiey, doydźieſz należytey tobie, od ták dawnych czáſow w Kośćiele powſzechnym Swiętych Páńſkich korony, Pątniczko, oraz Wiatorko y Komprehenſorko Błogosłáwiona. *Curſum conſummaui, in reliquo repoſita eſt mihi corona juſtitiæ.*

7. A coż w tę dźiśieyſzą drogę twoię, Błogosłáwiona Wiatorko y Komprehenſorko? co ná te przenośiny twoie, niepokalána Oblubienico y Siostro, *Soror Sponſa?* co ná te Gody twoie weſołe, pierwſza z mądrych Pánno? co zá poſag bierzeſz? co zá wyprawę, co zá wnioſek nieśieſz? ábyś ſię z nim przed Namieſtnikiem Páńſkim, przed Oycem powſzechnym Corko Xiążęca prezentowáłá *Filia principis?* Nie ſummy ſrebrá y złota, *argenti pondus & auri*, ktoregoś ſię przez ślub dobrowolnego uboſtwá wyrzekłá: nie pereł, áni drogich kleynotow, nie ſtroiow Białogłowſkich wielkie inwentarze, ktoreś ty záwſze pod nogámi podeptáne miáłá; ále nieśieſz z ſobą przy niewinności Pánieńſkiey cnot świętych, odwag Heroicznych ſkárby niezliczone. Szwánkował znácznie ná rozumie zdrowym, wielki *aliàs* Piſorym Rzymſki, kiedy ſobie *Gracchorum* Mátkę, dla tego tylko mniey poważył; że z wielkiemi cnotámi, nie mnieyſze w poſagu liczyła tryumfy. *Malo Venuſinam, quàm te Cornelia Mater Gracchorum, ſi cum virtutibus affers, & numeras in dote triumphos.* A ktory poſag większy ſtanu Pánieńſkiego, iáko iedná cnotá? *dos eſt magna nubentium virtus.* Ktory wnioſek ozdobnieyſzy? iáko nád włáſnym ćiáłem, nád ſamym ſobą tryumfalne zwyćięſtwo. *Fortior eſt, qui*

qui ſe, quàm qui fortiſſima vincit. Ktora wypráwá zacnieyſza? iáko żadną świátową rzeczą nie nákłonioney pálmá ſtáteczności. *Per obſtantes cateruas, explicuit ſua victor arma.*

8. Ktoſz tu wyliczy wſzytkie tryumfy twoie, wſzytkie odwagi Heroiczne twoie, mężna Białogłowo? Kochánek Chryſtuſow, ſtroż niepokaláney Mátki Boſkiey, y ſąm Pánieńſkiey zwierćiádło czyſtości, *Virginem Virgini commendauit* mowi; że wſzytko, cokolwiek ſię z przećiwia ná świećie duchowi, ieſt ábo pożądliwość ćiáłá, ábo pożądliwość oczu, ábo wynioſłość żyćia. *Quoniam omne quod eſt in mundo, concupiſcentia carnis eſt, concupiſcentia oculorum, & ſuperbia vitæ.* Przećiwko tym nieprzyiaćiołom powſzechnym, iákożeś woiowáłá, iákoś odważnie ſtawáłá, mężna, rozumu zdrowego, pod władzą duchá czyſtości, Pánno madra! dochowawſzy niezwiędłey niewinności Panieńſkiey, wſrzod goráiącego ogńiá, ślubna Małżonkowi Dźiewico; iáko on krzak w płomieniach pałáiących nieſpálony, *rubus ardens incombuſtus.* A nie wielkiſz to poſag twoy? nieliczneſz to tryumfy twoie ná te Gody twoie, Pánno Swięta! *numeras in dote triumphos.* Wzgárdźiłáś Krolewſkim urodzeniem dla Chryſtuſá, Mitry, Purpury Xiążęce, o źiemię rzućiłáś: wſzytkie bláſki świátowe, chwały, wynioſłości, doſtátki, ſtroie, ſkárby, *concupiſcentia oculorum & ſuperbia vitæ*, zá gnoy obrzydliwy poczytawſzy, *omnia arbitratus ſum vt ſtercora*: uboga, wzgárdzona, ſługa nayuboższych naymizernieyſzych żebrakow, pomietłem iednym ták ná tronie Xiążęcym, iáko y w Zakonnym żyćiu, u wſzytkich bydź chćiáłáś, *tanquam purgamenta huius mundi facti ſumus omnium peripſema.* A niewielkiſz to poſag twoy? nieliczneſz to tryumphy twoie, ná te weſołe gody twoie, Pánno Swięta? *numeras in dote triumphos.* Co większa ſtánęłáś między ćierniem niewymownych przećiwności, między onemi ſtráſznemi potwarzámi, obelgámi nieznoſnemi, ná niepokalána niewinność twoię gwałtownie biiącemi: ſtánęłáś wſzytko ćierpliwie

zno-

znosząc, wszytko skromnie, pokornie przyimuiąc, iáko rozkwitła Hierychonska roża! iáko lilia między ostem kolącym nienáruszona, *sicut lilium inter spinas.* O nieoszácowánysz to posag twoy! niezliczonesz to tryumfy twoie, ná te wesołe Gody twoie Dźiewico S.! *numeras in dote triumphos.* Tu uważyć słuszna: ieżeli żyiąc ná świećie, ták bogáty posag cnot ták odważnych, tá Heroiná, ták wielkiemi zwyćięstwy zálecona, przed Bogiem y przed ludźmi liczyłá; iákie tám w niebie od Oblubieńcá swego, odbiera teraz wiáno *dotalitium*, iákie one *dotes* liczy! o ktorych *in supplemento 3 par: D. Th: Q. 95. art: 5.* á te są *visio, comprehensio, fruitio*, widzęnie Bogá, ogárnienie, záżywánie nieskończoney dobroći iego niepoięte.

9. To posag twoy Panno Swięta, *specie tua*: á wniosek twoy, ktory nieśiesz Oblubieńcowi twemu, ktory masz prezentowáć Námiestnikowi iego, ná opoce Kośćiołá powszechnego zásiádáiącemu, iáki y iák wielki iest? ráchował go wielki Historyk Polski, iedyny kleynot Kápituły Krákowskiey, y wyliczył: że iuż na ten czás kiedy on żył, tá *Thaumaturga Lechiæ*, Cudotworczyna Polska, ośmdźieśiąt umárłych do żywotá przywroćiłá, sześćdźieśiąt ślepych oświećiłá, piętnaśćie więzniow, między ktoremi był Páweł Biskup Krakowski, z ćięszkich tárásow uwolniłá, śiedmdźieśiąt ludźi rożney kondycyey w chorobách nieuleczonych uzdrowiełá. Wielki, nieoszácowány wniosek twoy, ná on czás Pánno S.! á do dniá dźiśieyszego ktosz go wyráchuie? kto wyliczy godnie? *multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu supergressa es vniuersas.* Wielkie czytamy, wielkie słyszemy cudá SS. Páńskich teráznieyszego wieku; ále wziąwszy ná wagę łáski twoie, y zá żywotá y po śmierći ták wielom oświádczone, iákosz ći nie przyznáć Pánno Swięta? żeś ty iedná przewyższyłá. *Tu supergressa es vniuersas.*

10. To iuż y posag, y wniosek twoy Pánno S. *Specie sua & pulchritudine tua intende.* á wypráwá ná te Przenośiny twoie,

twoie, ná te wesołe Gody twoie iáka? dosyć dobrze opátrzona. Masz naprzod Błogosłáwiona Pątniczko, w ták dáleką drogę twoię, ná te wesołe Przenośiny twoie *Passaporto*, świętey Spráwy twoiey Processs; uśilnym stárániem naywielebnieyszego Delegatá twego, pilnośćią Officyálistow Urzędu iego wywiedźiony dostátecznie, skończony práwnie, zápieczentowány y wydány urzędownie. *Prospere procede.* Miásto bortdonu Pielgrzymskiego, ktorym byś śię w tey podroży twoiey *ad limina Apostolorum*, ná te wesołe Gody twoie idąc, bespiecznie wspieráć mogłá; masz oto ku niebu sámemu státecznemi w Kośćiele Bożym zásługámi, wynieśioną Kolumnę; ktora ćię prowádźi szczęśliwie, iáko oná lud Boski do źiemie obiecáney prowádząca kolumná: zostáiąc ći ognistym oświeceniem w nocy, á we dnie obłoczystym od upału ochłodzeniem wszędźie. *Per diem in columna nubis, & per noctem in columna ignis.*

11. Jákie to dźiwne sporządzęnie Boskie, Purpurat Kośćiołá S. Kárdynał Kolumná, tę kolumnę, przy ktorey był ubiczowány Zbáwićiel świátá, dźiwnym sposobem wywiozł z Ieruzalem; y wprowádzoną z weselem do Rzymu, w Kośćiele S. Práxedy Pánny wystáwił. Pátrzaymysz? áwosz drugi teyże Fámiliey cnot nieporownánych Infułat, Kolumná y Lilia: ukoronowány liliámi przy Purpurze Krolewskiey, filar Korony Polskiey Kunegundę, do tegosz Miástá wyprowádza, przy nabożney Uroczystośći dźiśieyszey, *vt dux esset itineris vtroq; tempore.* Pismo mowi.

12. Co to iest? że tá S. Pánná, ieszcze w pieluszkách, ieszcze przy pierśiách zostáiąc, á iuż zwyczáyny post Mikołáiá S. we Srzody y w Piatki, raz tylko záżywáiąc pokármu, obchodźiłá? co to iest? że z Zamku Korczyńskiego do Kośćiołá Mikołáiá S. ná modlitwę nocną często wychodźiłá; á opoźniwszy raz támże ná modlitwie, obłokiem z niebá otoczona, przed oczymá ludzkiemi ukryta názad powroćiłá? co to iest?

ieſt? Widźiáłá iuż ná ten czas w duchu, że Kolumnę niebá tykáiącą, że Mikołáiá, iáko kiedyś czyſtośći ſwoiey ſtrożem, ták y teraz przewodnikiem świątobliwośći *ad Sancta Sanctorum*, do Swiątnice Swiętych Páńſkich, otrzymáć miáłá. *vt dux eſſet itineris vtroq; tempore.*

13. A to, czy nie dla twoiey Bog ſporządźił, weſołey wypráwy Pánno Swiętá? że tegoſz czáſu, kiedy ćię Stolicá Apoſtolſka przez wywiedźione Proceſſy, do Korony Swiętych Páńſkich wzywa, *veni coronaberis*: dwá oraz Kápeluſze, dwie Purpury Wátykáńſkie, nie widánym przed láty przykłádem w Koronie Polſkiey rozświećiły? Tobie to Pánno Swięta, twoiey to podrożney wypráwie Patniczko Błogoſłáwiona, twoim to weſołym Godom niepokalána Oblubienico Chryſtuſowa, Pánno mądra, tę ſzczęśliwość, tę ozdobę, niebá ſporządźiły. Puydźieſz ſzczęśliwie, *proſperè procede!* wnidźieſz *Veſtalis Virgo* ná *Capitolium* wyſokie, wſpieráiąc ſię ná rękách tych dwoch Eminencyey Krolewſkiey Práłatow: zá mánudukcią ich, zá przewodem ich, niepotknieſz ſię w tey drodze nigdźie. *In manibus ſuis portabunt te, ne forte offendas.*

14. Przy tych podáć bráććio, weżmie ná porękę wyſtáwienie Pánieńſkiey między Swiętemi *Laureolæ* twoiey Kárdynał *de Laurea*: przedtym w Hábićie Zakonnym Bráćiſzek twoy mnieyſzy; teraz w Purpurze Krolewſkiey *Fiduciarius Tutor tuus.* Sieſtrzeńſkiey ſpráwy twoiey opiekun poufáły. Puydźieſz ſzczęśliwie, *proſperè procede.*

15. Nákoniec, iákoć żyiącey *Præcurſor Domini*, Przewodnik Chryſtuſow, w naywiękſzych trudnośćiách záwſze áſſyſtował, wſzędźie drogę torował: iákoć kochánek Páńſki Ian Ewángeliſtá, oſobliwą przychylność częſto oświádczał: ták y teraz dźiwnym ſpoſobem, ſporządźił ći Bog dwoch wielkich Ianow; áby ćie w ták dálekiey drodze konwoiowáli, ábyć przytomną wſzędźie áſſyſtencyą czynili. Poydźieſz ſzczęśliwie pod protekcyą Naiáśnieyſzey Tarcze, Niezwyćiężonego

go Monárchy Ianá III.! Popłynieſz fortunnie pod żáglem Iáśnie Oświeconey Nałęczy, Ianá, Stolice twoiey Páſterzá dobrego. Prędko da Pan Bog obaczyſz ſię w porćie *bonæ ſpei*: prędko daſz o ſobie znáć: *in ſplendoribus Sanctorum detentio mea.* Iuż też w iáſnośćiach, w ſplendorách Swiętych Páńſkich odpoczynek moy, zabáwá moiá.

16. Idźże iuż, idź w Boży czás, z tym poſágiem twoim, z tą wypráwą twoią, z tákim wnioſkiem twoim, ná te weſołe Gody twoie, ná te zdawna oczekiwáne przenośiny twoie, niepokalána Oblubienico Chryſtuſowa, Wiatorko y Komprehenſorko Błogoſłáwiona. *Specie tua, & pulchritudine tua intende, proſperè procede.* Idź w Boży czás, ábyś odebráłá Koronę świątobliwośći twoiey, z rąk Oycá niewinnośći Innocentego XI. ktoraś żyiąc ná świećie, Stániſłáwowi S. Męczenſkiey ſtwierdzenie Korony, u Innocentego IV. wyiednáłá; idź y ty po Koronę. *currite vt comprehendatis.* idź w Boży czás. *proſperè procede.* Odbierz Koronę, *accipe Coronam*, y w niey powroćiwſzy do nas, iák nayprędzey; pánuy nam, opiekuy ſię námi przed Bogiem ſzczęśliwie. *Proſperè procede & regna.* A my głębokim upádnieniem ſercá, dźiękuiąc Bogu w Troycy iedynemu zá Proceſſ, dźiś o to ſzczęśliwie ſkończony; prośmy o dálſzy w tey świętey Sprawie, nie mniey ſzczęśliwy progreſſ; prośmy, áby ſię te w oczách náſzych weſołe Gody ſtáły. *Nuptiæ factæ ſunt.* Amen.

KAZANIE III.

Ná pierwſzą Uroczyſtość Błogoſłáwioney Kunegundy Pánny, w Dźień ſzczęśliwego ześćia iey 24. Lipcá. Dekretem S. Stolice Apoſtolſkiey R. P. 1690. Dniá 17. Grudniá uczyniony, y wydánym, do obchodzęnia náznaczoną. W Kośćiele Pánień Zakonnych u Swiętego Ięndrzeiá w Krák: R.P. 1691.

Ecce Sponſus venit, exite obuiam ei.

Oto Oblubieniec idźie, wynidźćie przećiw niemu.

B. Kunegunda, Oblubienicá ná tryumfálnych Godách.

1. *PRzychodźi B. z Rzymu, niosąc Diplomá Korony SS. Páńſkich.*
2. *Ieſzcześ ná nas wołáć trzebá, ábyſmy iey drogę záśli?*
3. *Nie będźiemy ták nikczemni, przyimiemy ią wſzyſcy mile.*
4. *Czemuſz to ſámego tylko Oblubieńcá przyśćie obwołuią?*
5. *Iedno to ieſt Oblubieniec co Oblubienicá.*
6. *Iák byłá z Oblubieńcem ſwoim Chryſtuſem ziednoczona?*
7. *Zadna rzecz ſię nie ználázłá, ktoraby ią od Chryſtuſá oddaliłá.*
8. *Czemu Syn Boſki z Pánny záślubioney národźiel ſię, czemu v-mieráiąc Pánnie ią oddał?*
9. *Czemu pierwſzy raz przyſzedłſzy w ćichośći ná Gody ſwoie Syn Bo-ſki, czemu drugi raz przychodźi z obwołániem.*
10. *Kto záchęćił ſercá náſze do przyięćia Błogoſłáwioney?*
11. *W iákiey áſſyſtencyey przychodźi Swięta Pánná.*
12. *Idą z nią naprzod Pátronowie iey SS Gerwázy, y Protázy.*
13. *Swięty Mikołay, y Stániſław S. á Piotrowin iego co robi?*
14. *Swięty Władyſław Prádźiad, S. Ludwik Wnuk, S. Iádwigá Babká, S. Elżbietá Ciotká rodzona, B. Sálomea Brátowa.*
15. *Iáko to Swięta Familia Błogoſłáwioney Kunegundy.*
16. *Rodowitość bez cnoty nic nie ieſt.*
17. *Sámá Błogoſłáwiona idźie między Swiętym Ianem Krzćićielem y Ewángeliſtą.*
18. *Z nią Swięta Klará Mátká, y Swięty Fránćiſzek Oyćieć.*
19. *W iákiey że ſámá ozdobie, w iákiey Aureoli.*
20. *Iákimże ią tytułem potkáć, Krolowy Sáby, Eſtery, czy inſzych.*
21. *Naywiękſzy tytuł: oto Oblubienicá.*
22. *Iáko ią Orzeł Polſki przyimuie, iáko Stany Koronne, Miáſto Sto-łeczne, y Corki iey, Brátánki własne.*

Przy-

I. PRzychodźi oto ſzczęśliwie do nas, *Ecce venit!* po od-
práwioney trzyletney peregrynácyey ſwoiey *ad San-*
cta Sanctorum, do Swiątnice wſzytkich Swiątośći; *ad*
limina Apoſtolorum, do Stolice Apoſtolſkiey; tá ktora
żadnego Domu Bożego, gdźieſzkolwiek ſię obroćiłá, wtey
Kurſoryey śmiertelney, nigdy nie minęłá; y owſzem choć
dáleko z drogi było, do Kośćiołow Mátki Bożey, bolemi no-
gámi przez oſtre ćiernia, przez kámienia twárde, z ćiężkim
ſubtelnych ſtop zránieniem, śćieſzki torowáłá. *Erunt praua*
in directa, & aſpera in vias planas. Ecce venit! Powraca z nie-
botycznego Wátykánu, śiedmią gor świętych ugruntowáne-
go, *fundamenta eius in montibus Sanctis*: niosąc *Diploma* ná Ko-
ronę Swiętych Páńſkich, Dekretem Swiętych Obrzędow U-
rzędu, ſobie przyſądzoną, y zdániem Nayświętſzego Namię-
ſtnika Chryſtuſowego Alexándrá VIII. utwierdzoną; tá kto-
ra Krolewſkie Purpury, Xiążęce Mitry, y Máieſtaty ich Naiá-
śnieyſze, dla ſámego Iezusa Chryſtuſá Oblubieńcá ſwego o
źiemię rzućiłá: *Regnum mundi & omnem ornatum ſeculi contem-*
pſi, propter amorem Domini mei Iesv Chriſti. Ecce venit. Idźie
do własnośći, do Dźiedźictwá ſwego Naiáśnieyſza miłośći-
wa Pani: do uprzeymie wiernych Rad y Poddánych ſwoich,
Wielowładna Monárchini: ná Máieſtat ſwoy ſplendorámi
SS. Páńſkich nád wſzytkie iáſnośći źiemſkie nierownie ozdo-
biony, ſzczęśliwie wſtępuie, Mátká Oyczyzny, Synow iey nie-
odrodnych opiekunká, iedyna Polſkiey, Węgierſkiey Korony
podporá y ozdobá. *Luxq; ſaluſq;. Ecce venit.* Oto idźie, oto w
oczách náſzych tá pierwſza z Mądrych Panien ſtawa, *vna de*
numero Prudentum: tá Lilia wſrzod látá kwitnąca, wſzytkie
naymędrſzych Sálomonow ſplendory, więcey dáleko y obfi-
ćiey przewyżſzáiąca, *nec Salomon in omni gloria ſua*, iuż oto w
źiemi náſzey z doyzrzáłym świątobliwośći ſwey owocem,
ſzczęśliwie wſzytkim pokázuie ſię. *Flores apparuerunt in ter-*
ra noſtra: terra noſtra dedit fructum ſuum. Ecce venit. Oto idźie.

2. A ieszcześz wołáć ná nas trzebá? *clamor factus est:* ábyśmy ták wielkiemu Gośćiowi drogę záchodźili? *exite obuiam ei?* y ieszcześz dłużey honoru iey, sławy iey przez ták dáwne czásy nikczemnie zániedbáney, gnuśni Endimionowie wszyscy á wszyscy zásypiáć będźiemy? *dormitauerunt omnes, & dormierunt?* záwáruy Boże, żeby ták twárdy miał opánowáć letárgus, czułych záwsze nád wszytkie narody, w uprzeymey ku Pánom swoim obserwáncyey Urodzonych Polakow! ná ktorych pierśiách zásypiáć Krolowie ich, y Korony swoie bespiecznie skłádáć zwykli. Nie pádnie tá mákułá ná imię Polskie, áby śię z Pánią swoią, nie przyimuiąc iey wdźięcznie, obeyść nie po ludzku mieli: iáko śię stáło Pánu nád Pány, Monárszе świátá Naywyższemu; ktory gdy przyszedł do własności swoiey do dźiedźictwá swego, poddáni iego właśnie nie przyięli go; ále z Oyczystego domu iego Betleem, z Miástá Dawidowego, do stáynie między bydło bezrozumne, Mości wieczną, Syná Dawidowego, Syná Boskiego, ludźie śle... wyrzućili. *In propria venit, & sui eum non receperunt. Non erat ei in diuersorio locus.*

3. *Non obtusa adeo gestamus pectora.* Zákámiáłość táka, nieludzkość táka nie znaydźie śię w sercách nászych, Páni, Opiekunko, Mátko, Dobrodźieyko nászá; Gospodze do nas szczęśliwie powrácáiąca, przychodząca. Z iáką ćie rádośćią, z iákim weselem przyimowáli Przodkowie náśi z Węgier, zmowioną Bolesłáwowi Wstydliwemu Monárszе Polskiemu Oblubienicę, álbo raczey Siostrę, *& soror & coniunx*; z niemnieyszą y teraz, y owszem potyśiąc kroć większą, sercá w rádośći rozpływáiącego uprzeymośćią, powitáć ćię, potkáć, przyiąć, do własnego Dźiedźictwá twego, z tey drogi twoiey świętey powrácáiącą, uprzeymie wierni sługy y Poddáni twoi chcemy. *In propria venit, & sui eam receperunt. Ecce.* Obaczysz oto S. Pánno wylatuiącego przećiw tobie, z winnym od Máiestatow Naiáśnieyszych *homagium*, ukoronowánego

nego Orłá Polskiego: podádząc rękę, y ássystowáć będą SS. Páńscy, Korony swoie z Koroną twoią iednoczący; wszytkie Stany Koronne potkáią ćie Mátkę Oyczyzny, Pánią Opiekunkę Korony Polskiey: Corki y Brátánki twoie, uchwycą śię stop twoich, Mátkę Karmićielkę, Dobrodźieykę swoię, Fundatorkę witáć będą: dasz wszytkim u śiebie mieysce y audiencyą, przyimiesz ich żárliwy áffekt y ochotę: wszytkiemu Krolestwu Polskiemu záwitasz wesoło szczęśliwie. W Imię Páńskie.

Ecce Sponsus venit, exite obuiam ei.

4. Iuż śię *triumphalis pompa* okazáłá Uroczystość weśćia, Ingressu ná wesołe Gody, pokazánia śię ná Máiestaćie Naiáśnieyszych Splendorow SS. Páńskich, Oblubienice Chrystusowey, Miłośćiwey Naiáśnieyszey Páni nászey, Mátki Dobrodźieyki Opiekunki nászey, z mieyscá rusza. *Ecce venit.* A czemuż Oblubieńcowi tylko sámemu, krzykliwy ápplaus przytákiey okázyey czynią? *Oto Oblubieniec idźie?* czemu o iego Oblubienicy milczą? wdyć one w ták pieknym poczćie ták dorodne Pánny, nie tylko sámemu Oblubieńcowi; ále oraz y Oblubienicy iego, z zapalonemi świátłámi drogę zászły były: *accipientes lampades suas obuiauerunt Sponso & Sponsæ*: dla czegoż teraz Oblubienice przyśćia nie opowiedáią, ále tylko o sámym Oblubieńcu mowią: *Ecce Sponsus venit.*

5. Wiádomy práwá da przyczynę, y powie: *masculinum concipit femininum, l. illa verba §. pueri ff. de V. S.* Przystáie ná to Cypryan Swięty, *de disciplina: in masculo simul significatur & femina.* imię Oblubieńcá zámyka w sobie Oblubienicę imię. *Theolog* podnioższy śię rozumem, y bogomyślnym áffektem od źiemie wyżey; á zważywszy co miłość prawdźiwa, nieskáźitelna może; powie z Doktorem Anielskim. *1. 2dæ. quæst. 28. art. 1. Amoris effectus est vnio.* Skutek miłośći iest iedność, ziednoczenie. Nierozdźielne to są rzeczy, Oblubieniec niebieski y Oblubienicá iego: miłość oná nád przyrodzo-

rodzona, miłość Boſka ták ich ſercá krępuie, ták wiąże y kliiż że ich rozerwáć rozdźielić, niepodobna. Uważył to Hilárius S. y powiedźiał ná to mieyſce: *ſub nomine Sponſi, intelligitur Sponſa; ob intimum amorem non poterant à ſe mutuò ſeparari.* Pod imięniem Oblubieńcá, rozumieć ſię ma y Oblubienicá; dla ſerdeczney, ſzczerey Boſkiey miłośći, niemogą bydź od śiebie rozdźieleni. Ieżeli Piſmo świádczy o Sichen Xiążęciu, y o Dinie Corce Iákobowey, że duſzá iego zkliiona byłá z nią; *& conglutinata eſt anima eius cum ea.* Y o Ionaćie powiáda: *anima Ionathæ, conglutinata eſt animæ Dauid:* duſzá Ionaty zkliiona byłá z duſzą Dawidá: coż mowić o miłośći Boſkiey? kiedy ſobie duſzę ludzką zá Oblubienicę bierze, iáka tám iedność nierozerwána záchodźi? iáka *inhæſio amantis in corde amato,* bydź muśi? według pomięnionego Doktora Anielſkiego, támże. *art:* 2. Co Apoſtoł chąc pokazáć mowi: *qui adhæret Deo, vnus ſpiritus eſt.* Ten ktory ieſt z Bogiem ziednoczony, ieden że duch, iedno ieſt z nim thnienie. *Vnus Spiritus eſt.* Kiedy tedy, *à potiori denominatione,* ogłos czynią, że Oblubieniec idźie; y Oblubienice oraz przyśćie obecne opowiedáią. *Ecce Sponſus, ecce Sponſa venit.*

6. Coż rozumiećie Słuchácze moi, czy tá nie byłá iedno á iedno, ieden duch, iedno thnienie, *vnus ſpiritus* z Oblubieńcem ſwoim? ktorą ſobie ieſzcze w żywoćie Mátki zoſtáiącą, do ſłużby ſwoiey, y ku czći imięnia ſwoiego przeyzrzał, *ex vtero vocaui te;* obiecawſzy modlącey ſię gorącym áffektem w Kośćiele, Rodźićielce iey Máryey, Ceſárzá Konſtántinopolitáńſkiego Alexego Corce, á Bele czwartego Krolá Węgierſkiego pobożney Małżonce: że ten ćiężar wielki, ktory z niemáłym zmieſzániem ſwoim nośiłá; miał bydź y ſwemu, y bliſkiemu Narodowi, wielką ſławą, rátunkiem pewnym, y poćiechą nieomylną. *Et præſidium, & dulce decus.*

Niebyłaż tá iedno z Oblubieńcem ſwoim, ktora tylko co wyſzłá ná świát, záraz Mátkę iego Naświętſzą pieniem onym Oblu-

Oblubienice Páńſkiey, Hymnem Kośćiołá S. powitáłá: *Witay Krolowa niebieſka, Mátko Krolá Anielſkiego. Aue Regina cælorum.* Owe potym wlepienia oczu w niebo, w pieluſzki ieſzcze záwitey Dźiećiny, przy Mſzách Swiętych; owe uśmiechánia ſię weſołe niemowlęćiá, ná káżde ſłodkich imion Iezus Marya wſpomnienie: owe przy pierśiách przykłádem S. Mikołáiá we Srzody, y Piątki raz tylko záżywáiąc pokármu, poſty záchowáne: owe ná ſłuchániu Mſzy Swiętey, y chwale Boſkiey, po większe dniá częśći godźiny ſtráwione: Pſalmow, y inſzych modlitw codźienne głoſem wynioſłym śpiewánia: nie byłyſz to wdźięćinſtwie ieſzcze, tey S. Oblubienice z Oblubieńcem ſwoim niebieſkim ſerdeczne, nierozdźielne, zkliione potężnie ziednoczęnie? *Adoleſcentulæ dilexerunt te nimis. Qui adhæret Deo vnus ſpiritus eſt.* Coż rzekę kiedy podraſtáiąc wſtáteczności ſpraw świętych, áni ná tę, áni ná owę ſtronę nie nákłonioney, iáko Pálmá niebá tykáiąca: *ſtatura tua aſſimilata eſt palmæ.* z cnoty w cnotę poſtępuiąc wyſoko, *ibunt de virtute in virtutem,* ſtánęłá ná plácu Heroicznych odwag przećiwko ćiáłu, czártu, świátu, tá mężna białogłowá: coż rzekę iáko ná on czás z niepokalánym Oblubieńcem ſwoim wſzytką śiłą, wſzytkim ſercem, cáłym duchem nierozerwánie, nierozdźielnie ziednoczona záwſze bydź chćiáłá? *vnus ſpiritus eſt.*

7. A co ſię ználeść mogło ná świećie tákiego, coby tę drogą perłę, *vnionem* Iubilerowi *quærenti bonas margaritas,* wydrzeć kiedy miáło? ktory ták obośieczny miecz mogł bydź záoſtrzony, ktoryby był zmogł duchá iey oddźielić, od duchá Oblubieńcá ták śćiśle z nią ziednoczonego? *pertingens vſq; ad diuiſionem ſpiritûs & animæ.* Potka záráżonego brzydkim trądem człeká, od wrzodow práwie wpuł zgniłego, y dla tego od ſpołeczności ludzkiey precz wyrzuconego: bierze ná woz ſwoy, ſámá wrzody one ſmrodliwe, záćiekłe, oćiera, záwięzuie; gdy ſię Fraucimmer brzydźi, y znośić tego nie może; oná ſámá tym zwiękſzą miłośćią y ochotą, mizernemu żebrakowi

kowi onemu ſłuży; nie boiąc ſię żadney śmiertelney zárázy, y ckliwośći nie uznáiąc w ſobie żadney. Strzeli z łuku ſwawolny Zołnierz Piotr, ugodźiwſzy w ſámę ſzyię, tey ktora go do Chrztu trzymáłá Swiętey Mátki ſwoiey; chcą go Towárzyſtwo mśćiwym przećiwko złośći wzruſzeni záżaleniem, okrutnie ná ſzáblách rozniesć zá to; nie tylko go wypraſza, nie tylko żywot doczęſny dáie, ále y náwrocenie do Paná Bogá, y pewną zbáwięnia łáſkę iedna. *Quis nos ſeparabit à charitate Chriſti? non mors.*

Amelſkie między ludźmi wziąwſzy przed ſię pomięſzkánie, niepokaláne Dźiewictwo, niepokalánemu Báránkowi oddáć prágnąć; uſtáwicznemi poſtámi, nieſpániem, oſtrą włośiennicą, diſciplinámi, áż do wylania krwie, ſubtelne ćiáło dręczy: wſtydliwego Małżonká uprzeymośćią, ſámego Spowiedniká zdániem, dwoch Kroleſtw pożądáney nádźieie, ozdoby y podpory rozkrzewieniem, naymniey ſię nieuwodźi. *Non vita.* Wśćiekłe pſy, záiádły Cerberus, zboyce ſwoie y graſſowniki nocne piekielny Pluto, Bábę ſrogą diabeł wyſworuie, przepuſzcza przećiw Pánnie Swiętey; áby ią od náwiedzánia Szpitalow, y w nich nędznym kálikom uſługowánia, y inſzych niewypowiedźiánych uczynkow miłośiernych, ſpraw świętych odſtráſzył. *Quis ſeparabit? neq; Angeli.* Krolewná z Dźiádow nád Dźiádow Naiáśnieyſzych, *atauis edita Regibus*: Monárchini narodu ná wſzytek świát ſławnego, *Domina gentium*: czemu przećiwko, powadze Stanu ſwego ná Dworze Rodźicow ſwoich będąc, umyślnie drogie ſzáty pſuie, ſzpeći, żeby tym prędzey iáko iuż niezgodne ubogim dáne były: czemu iuż tron ośiadáiąc Polſki, podłego bárdzo Páni, wdowiego Pánná odźięnia záżywa? czemu Poddánym ſwoim nie Pánią, ále ſłużebnicą w káżdey potrzebie, *ecce ancilla*: czemu Sierotom wſzytkim Opiekunką, ukrzywdzonym Orędowniczką, wſzytkim Dobrodźieyką naymiłośierniey ſzą zoſtáie, Służebnicom ſwoim ſłuży, Sioſtrom, y Corkom Duchownym

wnym naypodleyſze uſługi y roboty, z ręku ich wyimuie? *neq; Principatus.* Czemu ieſzcze, pod zaſłoną ćięmney nocy, zápomniawſzy należytego wczáſu ná Páłácách Páńſkich, do Szpitalow, áby chorym ſłużyłá; do Kośćiołow Páńſkich, áby tám w ućiſzeniu miłym chwałę Bogu oddawáłá, wychodźi? á kiedy ią ſłońce ná modlitwie obeſzło, ukryta pod mgłą, áby iey nikt niewidźiał, do ſwego ſię Pokoiu wraca? czemu nádto, kiedy Biſkup Krákowſki Páweł, Zakonnice iey Pánny konſekruie; oná miedzy Wdowámi, Pánną niepokalána będąc, błogosłáwieńſtwo bierze: á o tę bez żołći zdrádę, kiedy ią Spowiednik ſtrofuie, mile to bárdzo od niego przyimuie. *Quis ſeparabit? neq; Virtutes*

Wytworność ſtroiow białogłowſkich, *mundus muliebris*, Skárby, Kleynoty, z Domu Rodźicow wynieśione, ozdoby od Wſtydliwego Oblubieńcá ofiárowáne, drogie noſzęnia, perły, diámenty, (o iákie to perá, iákie w dobrowolną niewolą białogłowſkich oczu y áffektow záchęcenie!) tknęłyſz ſię kiedykolwiek ſercá, tey pierwſzey z między naymędrſzych? *poſt aurum non abijt.* Cokolwiek ochędoſtwá, cokolwiek ku ozdobie ſwoiey zgodnego, by też naydrożſze było, miáłá; wſzytko to ná ubogie, ná ludźie Zakonne, ná ozdobę Domow Boſkich hoynie wydawáłá: *manum ſuam aperuit inopi.* Wſzytkie te doczeſne rzeczy, te w iednym momenćie gáſnące złotá, pereł, diámentow bláſki, precz od śiebie zarzućáłá, zá gnoy poczytáłá. *Quis ſeparabit? non inſtantia.* Modli ſię gorącym do Bogá áffektem, áby zámordowánego niewinnie Brátunká iey Ięndrzeiá ożywić miłośćiwie raczył: widźi że ſię iuż ná twarzy umárłego żywość pokázuie, że duch przyſtępuiący martwe rozgrzewáć poczyna ćiáło; poznáie oraz z obiawienia Boſkiego, że powrocenie ſię do żywych zábitego, miało bydź z rozlaniem krwie wielkim między Brácią rodzoną: *Fraterno maduerunt ſanguine*: uſtępuie pożądáney poćiechy, zá wolą Boſką zá dobrem poſpolitym idźie.

Quis ſeparabit? neq; futura. Wezwána z Polſki od Rodźicow ſwoich; áby ich náwiedźiłá: doſzedłſzy w duchu, że ſię ná Rodźicá iey niektorzy zdraycy, w domu Páwłá Stárosty Węgierſkiego záſádźili, áby go zábili; wnidźie nieſpodźianie Kunegũdá we drzwi, y ták záraz ſámym weyzrzeniem zdrayce one Páná ſwego zmieſza; że iey do ręku trzydźieśći iuż dobytych ſzábel, dźiwnie przeſtráſzeni oddawſzy, przez záſádzkę onę Królá nienáruſzonego w niwczym, przepuśćili. *Per inſtantes cateruas explicuit ſua victor arma.* A częmuż oręża onego ná zdraycow ſámych nie obráca? *Non lex æquior vlla eſt, quàm necis artifices arte perire ſua. Neq; fortitudo.* Względem ćiáłá ták wyſokie Urodzęnie, ták wdźięczna y wſzytkich ſercá chwytáiąca przy wſtydźie Pánieńſkim urodá, *ingenui vultûs Virgo, ingenuiq; pudoris:* względem duchá ták wyſokie niebieſkie oświecenia, wiádomość rzeczy odległych, táiemnych y przyſzłych; ták dźiwne łáſki Boſkie, one poufáłe z Chryſtuſem w obráźie iego ukrzyżowánym, y z Nayświętſzą Mátką iego, nie tylko wewnętrzne rozmowy, *interna colloquia*; ále y zmyſłą m powierzchownym ſłucháiących, pátrząiących podáne, przez wynikáiące iáſności y niebieſkie promięnie; podnioſłyſz co w prochu głębokiego upokorzęnia ponurzoną Oblubienicę y uczennicę tego, ktory powiedźiał: *Diſcite à me, quia mitis ſum & humilis corde.* Uczćie ſię odemnie, iáko ieſtem ćichy y pokornego ſercá. Słodki Bernard ná to mieyſce: *Non dixit, diſcite à me quia ſobrius ſum, aut caſtus, aut prudens, aut aliquid huius modi; ſed quia humilis corde. Hac enim eſt ſumma & compendium ſuæ doctrinæ, ſuarumq; virtutum.* Nie rzekł Chryſtus uczćie ſię odemnie, iáko trzeźwy ieſtem, ábo czyſty, ábo roſtropny, ábo iáko według tego inſzy; ále żem pokornego ſercá. To bowiem ieſt zebránie, ten Summáriuſz náuki iego, y cnot wſzytkich iego. Ták wyſoko wynieśiona, *ſuper excelſa ſtatuens me*, w dźiwnym upokorzeniu y pogárdźie ſámey śiebie głęboko ſię ponurzáłá; zá naypodleyſze pomiotło, zá nay-

większą grzeſznicę między wſzytkiemi poczytáłá ſię, nie odſtępuiąc bynamniey od tego, ktory ná ſię wziął grzechy náſze. *peccata noſtra ipſe portauit. Quis ſeparabit? neq; altitudo.*

8. Kiedy przychodźi ná świát Syn Boſki, chćiał urodźić ſię z Pánny, á czemuż Mężowi záślubioney? *ad Virginem deſponſatam Viro?* żeby iey od ięzykow ſzárpiących było uchronione Pánieńſtwo. *Ne lapidaretur à Iudæis vt adultera*, Swięty Hieronim mowi. Kiedy tenże Syn Boſki zchodźi z świátá, czemuż też Mátkę ſwoię niepokaláną Pánnę, ſámemu Ianowi, nie Mágdálenie, nie inſzym przytomnym záleca, oddáie? chćiał żeby niepokalána Mátká Pánná, nie w inſzey, ále tylko w Pánieńſkiey opiece zoſtawáłá. *Matrem Virginem Virgini commendauit.* Nie mogłá większa przepáść otworzyć ſię, większe *profundum*, głębokość niebeſpiecznieyſza wiru ſwego, *os voraginis*, rozedrzeć ná Pánnę Swiętą; iáko kiedy ná niewinność iey, złość ludzka kły wśćiekłe, ięzyki iáſzczurce záoſtrzyłá, *exacuerunt linguas ſuas ſicut ſerpentis.* A Pánná Swięta co, w ták lekkie rozumienie u ludźi podána, ták głęboko w tákie błoto wdeptána? nie do uſkárżenia ſię na złość ludzką, nie do wywodow iákich niewinnośći ſwoiey; *ego autem cum mihi moleſti eſſent induebar cilicio, humiliabam in ieiunio animam meam, & oratio mea in ſinu meo*; ále do umartwięnia ſámey śiebie, do gorącey modlitwy: poki ſámo niebo o niepokaláney niewinnośći iey świádectwá nie wydáło; pokazawſzy ią w świátłośći niewymowney (wſzák *in criminalibus*, powinná bydź *luce meridianâ clarior probatio*) Inquizytorowi ná doświádczęnie tego zeſłánemu. *Quis ſeparabit? neq; profundum.*

W oſtátku niech wymyśláią pomięnioni wyżey Nieprzyiáćiele, niewiem iákie ſpoſoby? niech wſzytkie zprowadzáią przećiwne ſtworzone rzeczy; áby oderwáli od iednośći z Chryſtuſem Oblubienicę iego; nie wſkoráią. *Non præualebunt aduerſus eam.* Wſzytkie ſzturmy by naypotężnieyſze ſtrácą. *Nec creatura alia poterit nos ſeparare à charitate Dei, quæ eſt in Chriſto Domino noſtro.*

Ták nierozdźielnie ziednoczona z Oblubieńcem swoim, ták w spolney kompániey tudźiesz zá Bárankiem udáiąca się wszędźie, *sequuntur agnum, quocunq; ierit*; toć y do nas spolnie z nimże idźie. *Ecce Sponsus, ecce sponsa venit, exite obuiam ei.*

9. Alec ieszcze słuszna, y o inszą nád to spytáć się przyczynę: częmu przyśćie Oblubiencá obwołuią; *ecce Sponsus venit;* á Oblubienice iego nie prekonizuią, przyśćia iey nie głoszą? Przyszedł Oblubieniec dusz nászych ná pierwsze Gody swoie, ktore mu Oyćiec iego niebieski z náturą ludzką, z Kośćiołem iego Swiętym spráwił. *Fecit nuptias filio suo*: przyszedł o pułnocy w wielkim ućiszeniu wszytkich rzeczy, *dum medium silentium tenerent omnia, omnipotens sermo tuus à Regalibus sedibus venit.* Coż się stáło? iego właśni, iáko iuż o tym wyżey námieniono, nie przyięli go. *Sui eum non receperunt.* Ktorzy to byli tácy niewdźięcznicy, co Páná nie przyięli swoiego? *Sui* według Práwá názywáią się nayblizszy Krewni, *in recta linea descendentes*, Synowie, Wnucy &c. á oraz naypierwsi do Dźiedźictwa *heredes* Successorowie, *iure suitatis*, o czym *l. liberorum ff. de V. S.* Toż rozumie Augustyn S. y Chryzostom, iáko wykłáda Tomasz S. *sui, id est carne coniuncti*, Pokrewni. Potwierdza tego Zeno Swięty; *serm: de fidei verit*: mowiąc o Pánu: *nobis est sermo, quem venerantur externi, sui carpunt.* My (práwi) mowiem y o tym, ktorego szánuią, czczą obcy, dálecy; á swoi, bliscy Krewni szárpią. *Sui eum non receperunt.* Co y sąm Zbáwićiel przyznał, mowiąc do Krewnych swoich: *nemo Propheta acceptus in Patria.* Nikt nie może bydź wzięty u swoich, nikt w Oyczyźnie swoiey mile przyięty. To raz. Przychodźi drugi raz, tenże oto ná Gody swoie z Oblubienicą swoią ukocháną tákże o pułnocy, *media nocte*; czemuż z wielkim okrzykiem, *clamor factus est*, czemuż z głośnym obwołániem, *Ecce Sponsus venit*? temu, żeby go tákież znowu, kiedy z swoią Oblubienicą idźie, nie potkáło, iáko przedtym od swoich ták blisko sobie Krewnych, nieuszánowánie;

wánie;

wánie; żeby się niewiádomośćią, iákoby bez opowiedzenia przyszedł z Oblubienicą swoią nie wymawiáno; dla tego wołáią, *clamor factus est, ecce Sponsus venit.* A czemuż przećię y tu, kiedy spolnie z Oblubieńcem Oblubienicá przychodźi, nieprzydáią: *Ecce Sponsus, ecce Sponsa venit?* nie trzebá wołáć, nie trzebá trąbić ná nikogo, kiedy Oblubienicá idźie: imię sámo iey, wspomnienie sámo iey, pomyślenie sámo iey, pomyślenie sámo o Mátce, Dobrodźieyce, dobrotliwey Opiekunce, ćiągnie do śiebie wszytkich; nie tylko swoich Ziemkow, Krewnych, ále y obcych, by naydálszych: do powitánia iey, do potkánia iey, duchá w káżdym gorącego, áby wylećiał przećiwko niey, wzbudza skutecznie. *Spiritus & Sponsa dicunt, veni.*

10. Ktoż was nieodrodne tey Mátki Corki, was kochánie Siostrzánki pobudzał do tego, żeśćie ustáwicznie zápaliste prágnienia wásze, modlitwy wásze, przygotowánia wásze, do Oblubieńcá niebieskiego zásyłáły; chcąc kiedyżkolwiek usłyszeć tę szczęśliwą nowinę: *Ecce Sponsus, ecce Sponsa venit*, Oto Oblubieniec z Oblubienicą swoią Mátką nászą, do nas idźie, *Spiritus & Sponsa dicunt.* Duch wász goracy, áffekt ku Mátce Dobrodźieyce serdeczny, te prágnienia, te wzdychánia, *vota, suffragia* wewnętrznie wzbudzał; nie insza pobudká iáka, nie zawołánie iákie powierzchowne. *clamor factus est.* Ale nie tylko wy czyste Potomstwo tey Mátki, *casta generatio*, uprzeymym áffektem, wyskákuiącym z rádośći sercem, *exultauit Spiritus*, gotowáłyśćie się ná przyięćie iey; lecz oto wszyscy, á wszyscy, nie tylko Miástá tego mieszkáńcy *Ciuitas omnis*; nie tylko *sui*, źiemiánie, rodacy iey właśni; ále y obcy wszyscy, uszánowáć Pánią Naiáśnieyszą, Opiekunkę y Dobrodźieykę miłośćiwą uczćić, ozdobić ták naywięks zemi honorami prágną ubiegáią się, *Hanc turba Quiritium certat tergeminis tollere honoribus* A coż ich poćiaga do tego? áffekt przećiwko dobrotliwey Páni, wierność uprzeyma przećiwko miłośćiwie

panu-

pánuiącey Monárchini, skłonność y uszánowánie winne Mátki, Pátronki, Opiekunki, pieczołuiącey przed Bogiem około wszelkiego dobrá nászego, Pániey, Gospodyniey. *In propria venit, & sui eam receperunt.*

11. Gdźiesz tu teraz obroćić pilne oko, gdźie uważáiący umysł skłonić? *quid dicam prius*? czy ná tę, ktora od nas w Máiestaćie Splendorow, przytomnych sobie SS. Páńskich przychodźi? czy ná tych ktorzy ią potykáią, ktorzy przychodzącey drogę záchodzą. *Exite obuiam ei.* Tyś naypierwsze oczu nászych świátło, *lumen oculorum nostrorum*: tyś Cel wystáwiony winney obserwáncyey nászey: tyś uprágnionych ná przyśćie twoie áffektow nászych, sámá iedyna ochłodá: ty przed wszytkiemi z kompánią twoią wstąń, pokaż się w oczach nászych: ty się pierwsza Oyczyźnie nászey przy dźisieyszym tryumfie twoim, z Naiáśnieyszym Máiestatem twoim Páni Monárchini násza prezentuy. *lucem redde tuæ Dux bona Patriæ.* A ktoż w ták wdźięczney niebieskim, ták dźiwney źiemskim mieszkáncom pokazał się kiedy okázáłośći, towárzystwie, ássystencyey? iáko ty iedná Panno, Mátko, Páni, Gospodze, *hera, heroina*, mężna Białogłowo? dla czego wszyscy pytáć się muszą? *Quæ est ista quæ progreditur, vt castrorum acies ordinata.* Coż to iest zá ingres, co zá przyśćie Gośćiá tego, ktorego Máiestat ták ogromny, iáko szyk Woyská dobrze spráwionego. *Vt castrorum acies ordinata.*

12. *Ecce.* Oto kredensuiąiey, Corteggio czynią, *ducunt agmen triumphi*, dwáy Waleczni z pośrodku niebieskiey Káwáleryey, z Woysk onych tryumfuiącego Kośćiołá, ná obronę Korony Polskiey, zá gorącemi do Bogá modlitwámi Swiętey Pánny y Páni deputowáni Wodzowie. *Gemini Tyndaridæ lucidæ sidera*, Gerwazy Swięty, y Protazy, Męczennicy Páńscy. Ktorzy w Roku 1266. kiedy Swárno Xiążę Ruskie, przybráwszy do śiebie Pogránicznego Pogánstwá, wtárgnął z wielkiemi Woyskámi áż do Lubelskiego Kráiu, y tám wielkie spustoszęnia, y morderstwá ludźi okrutnie czynił; pokazawszy się ná modlitwie nieprzestánney, Błogosłáwioney Pánnie, y oney rozkazawszy; áby Pudyká z Woyskiem iego, o zwyćięstwie nieomylnym upewniłá; w sąm Dźień Uroczystośćią ich sławny, 19. Mieśiącá Czerwcá: kiedy Nieprzyiaćiel wszytkiemi siłámi ná Woysko Polskie nástąpił; pokazáli się widocznie przed szykámi Polskiemi w białych páludámentách, przywodząc ich, y Nieprzyiaćielá ná wszytkie strony ták potężnie rážąc; że podawszy poniewolnie tył, y szerokie Polá trupámi zástáwszy, sámego Wodzá swego niesłáwną śmierćią, złość swoię y okrutność dobrze zápłáćił: á z Woyská Polskiego (dźiwne spráwy Boskie, y tych SS. Pátronow nászych cudowne dźieło) y ieden człek nie zginął. Ci tedy Zołnierze święći z Mausoleum swego, ktore im tá S. Pánná z Pudykiem swoim, w Kośćiele Kátedrálnym Krákowskim ná wieczną pámiątkę, y dźiękczynięnie zá tákie dobrodźieystwo wystáwiłá y nádałá, powstawszy; stawáią oto ná usługę tryumfuiącey, ktorzy nie omieszkáli ná rátunek woiuiącey; niosąc z sobą one zwyćięskie *trophæa*, y z ták wielu Nieprzyiaćioł Koronnych, iuż y przedtym pogromionych, odebráne znáczne łupy. *Sicut qui inuenit spolia multa.*

13. Tudźiesz zá temi pokázuią się dwáy wielcy Infułáći, Mikołay Mirenski, Stánisław Krákowski, Biskup. Ow záraz od pieluch S. Pánny *Nutritius*, karmićiel, y w dálszym wieku Opiekun czuły, dobrotliwy wspomożyćiel: *tutor & adiutor*: ktoremu oná ieszcze przy pierśiách Máćierzyńskich, posty iego obserwuiąc służyć zaczęłá; á potym do Kośćiołow iego nie tylko w dźienne godźiny, ále y podczás ćiemnych nocy, z Pokoiow Páńskich ná modlitwę uczęszczáłá; osobliwy smák duchowny w tym znáyduiąc, żeby tego zá Pátroná, zá Opiekuná swego miáłá: ktory się powszechnym Strażnikiem, y Opiekunem Stanu Pánieńskiego odezwał, y pokazał, *Pater atq; custos.* Ten zás drugi pomniąc ná to, że mu Korony

rony Męczeńskiey u Innocentego IV. Pásterzá Naywyższego, ztwierdzęnie ziednáłá; że Depozyt iego z grobu własnemi rękámi podniosłá, y łzámi z sercá rozpływáiącego pochodzącemi, hoynie przez czyste zrzenice wylanemi, obmyłá; ucáłowawszy nabożnie, Delegatowi do tey sprawy, Stolice Apostolskiey Nuncyuszowi, imięniem Opizo podáłá: z iey korony złotey y kleynotow, Krzyż do Kośćiołá swego Kátedrálnego ofiárowány niosąc; y nim wszytkiemu Krolestwu, y Polskiemu, y Węgierskiemu, błogosłáwieństwo, przy dźiśieyszym S. Pánny ingressie triumfálnym dáiąc, ná słuch wszytkich do niey mowi: *ingredere in requiem tuam.* Wstępuy szczęśliwie ná uspokoienie twoie, do łożnice Oblubieńcá twego, ná święte Ołtarze Kośćiołá Páńskiego. *Tu & Arca Sanctificationis tuæ.* Y ty y Uroczystość powszechna w Domu Páńskim u błogosłáwienia twego. *Tu & Arca Sanctificationis tuæ.* Ták mowi. A Piotrowin trzymáiąc się stop Biskupá S. co? oglądá się, y liczy ták wielkie *sequito* zá S. Panną idących *post currum triumphalem*, konfrontuiąc ich z reiestrem od wielkiego Długoszá w Historiey swoiey nápisánym; to iest ośmdźieśiąt umárłych, iáko y sąm wskrzeszonych: sześćdźieśiąt ślepych oświeconych, piętnaśćie więźniow z okow y podźiemnych tárásow, uwolnionych; ktorym Biskup Krákowski Páweł przodkuie: śiedmset oboiey płći ludźi, od ćięszkich y niezleczonych chorob uzdrowionych. Pátrząc zás ná ták wielkie gminy Duchownych, Zakonnych, y ubogich ludźi; ták wielkie hufce Wdow, Sierot, y wrożnym utrapięniu będących; á wszytkich szczodrobliwośćią Páńską y áffektem Máćierzyńskim hoynie opátrzonych, dźiwuie się: y nie mogąc zráchowáć dostátecznie wszytkich, ták summę ráchunku swoiego záwiera: *Ascendens in altum captiuam duxit captiuitatem.* O iáko to postąpiłá ná wysoki stopień w Kośćiele Bożym, między SS. Páńskie tá Cudotworczyna Polska *Thaumaturga!* ták wielkie zá sobą prowádząc gminy, śmierći kiedyś y wszelkich in-

szych przygod, wielkich niewolnikow; á teraz wolnych sobie y swoich sług wiernych. *captiuam duxit captiuitatem*: ták wielkie donátiwy wszytkim potrzebuiącym wydáiąc *dedit dona hominibus*: wszytkim gdźieśiękolwiek obroćiłá hoyność swoię oświádczáiąc, wszytkim rękę dobroczynną podáiąc, *palmas suas extendit ad pauperem*, wszytkich potrzeby wszytkie, ná rękách swoich zápisáne máiąc. *In manibus meis descripsi te.*

14. Zá temi záraz stáwa Prádźiad B. Pánny S. Władysław Krol Węgierski, wielka świątobliwośćią y dźiwnęmi cudámi, nie tylko przy Grobie swoim w Wárádyniu; ále y tu w Polszcze w Kośćiołách, Káplicách, ná cześć swoię wystáwionych, sławny. Przy nim Ludwik Krolewic Sycyliyski, z Zakonu S. Fránćiszká Biskup Tolosky, Wnuk z Máryey, Corki Stefaná Brátá Rodzonego tey B. Pánny. Z nimi spolnie stáwa B. Sálomea, ktora wypielegnowawszy rękámi swemi ná Dworze swoim, záraz od pieluch kocháną Wychowánicę swoię; á w pięćiu lat Pánienkę potáięmnie do Polski Grzymisłáwie Mátce swoiey wydawszy; Rodzonemu potym swemu Pudykowi u Rodźicow iey Oblubienicę zmowiwszy; do chowánia czystośći Pánieńskiey z Bolesławem wstydliwym, iáko oná z Kolománem Stryiem iey skutecznie záchęćiwszy; do Heroicznych zá tym cnot, y Zakonnego żyćia, ták znáczney Fundácyey Pánien Bogu poślubionych, dostátecznie záprawiwszy; á po przenieśieniu swoim do Oblubieńcá niebieskiego we dwádźieśćiá lat cztery, umieráiącą S. Pánnę náwiedźiwszy; y wćięszkośćiách rozstáiącego się z ćiáłem duchá mile ućieszywszy, á do Oblubieńcá swego niepokaláną duszęiey záprowádźiwszy: przybywa oto, y ná dźiśieyszy tryumf, z Bábuśią iey S. Iádwigą Trzebnicką ziedney; y z Swiętą Elżbietą Lándgráwią Ciotką, to iest Oycá iey Bele Rodzoną Siostrą. Trzy te Grácye niebieskie, Chárites Swięte, spolnie Wnuczkę, Siostrzánkę, Brátánkę swoię prowádzą, y Oblubieńcowi iey prezentuią: áby odebráłá w domu iego, w Ko-

śćiele Swiętym iego, zgotowáną sobie Koronę od Páná swe-
go. *Accipe coronam, quam tibi Dominus præparauit.*

15. O iákie to w tym obráźie, ták wielu á wielkich SS.
piękne z cnotą Naiáśnieyszego urodzęnia zpokrewnienie!
virtutis sanguinisq́; nexus! iáko cudowne świątobliwośći nie-
zwyczáyney, w ták wielkich Máiestatách Páńskich rozrodze-
nie! *o quàm pulchra est casta generatio cum claritate!* iáko to z ie-
dnego drzewá winnego wiele złotych látorośći! iák wiele
doyrzáłych gron, zrodzonego ná wieczne Gody winá! *de
genimine vitis in regno DEI.*

16. Idźćiesz teraz, wynośćie się, iáko chcećie naywy-
żey, wszytkie rodowitośći, z pokrewnienia źiemskie! *iactes &
genus & nomen inutile!* Choćbyśćie byli y sámemi Gigásami nay
dorodnieyszemi, naysławnieyszemi, naystárodawnieyszemi,
Gigantes super terram; á według Poety *terræ Filij*: źiemiánie, że
nie rzekę gliniarze prośći, *de limo terræ.* Ná coż się to przyda ták
długie pokrewieństwá, zpowinowácenia prowádźić y wywo-
dźić linie? kiedy krwi Naiaśnieyszey Purpurę, Sepia złego ży-
ćia szpeći. *Quid prodest sanguine longo censeri, si coram Lepidis
malè viuitur? vtcunq́; defecêre mores, dedecorant benè nata culpæ.*
Kiedy ná cnoćie zeszło; złych spraw obelżęnie, prędko by
Naiáśnieysze zgási urodzęnie. To iásność Máiestatow Páń-
skich nayprawdźiwsza, *erit lux vera!* nie iáko łyskáwicá oczy
tylko przeráżáiąca, ábo zárážáiąca, á záraz niknąca, *micat &
necat:* nie iáko gwiazdy spadáiące, lubo ná moment świecą,
stellæ candentes, & cadentes; ále to iásność godna Naiáśnieysze-
go, nawyższego tytułu, ktora świątobliwośćią żyćia, od sámego
go Oycá świátłośći descendencyą swoię prowádźi. *descendens
à Patre luminum.* to urodzęnie, ktore przez cnotę z sámym Bo-
giem iest zpokrewnione. *Sed ex DEO nati sunt.*

17. Ták Swiętą, á świátu niewidáną, *iura pudorq́; & con-
iugij sacrata fides fugiunt aulas*; ná Páłácach Páńskich rozrodzoną
Páren-

Párentelę, *hereditas sancta nepotes eorum*, przestawszy przed so-
bą; w też stropy záraz nástępuie Oblubienicá święta, *ecce Spon-
sa venit* między dwiemá dźiewosłębámi Słowá wćielonego,
vox clamantis, parate viam Domino: In principio erat verbum: mię-
dzy Aniołámi w ćiele, Ianem S. Chrzćićielem, *ecce ego mitto
Angelum meum*; á S. Ianem Ewángelistą Aniołowi Páńskiemu
rownym, *conseruus tuus sum.* Iáko się to pieknie (pátrzay my
ieno) iáko zgodnie, y wygodnie, ná tych dwoch czystych Li-
liách, wspiera ten niezwiędły ná wszytkę wieczność kwiát
Dźiewiczey czystośći! *faciamus ei simile adiutorium.* Iáka to pie-
kna Kompánia niepokalánych Pánień zá Bárankiem idących!
Virgines enim sunt & sequuntur Agnum: ten go pokázuie *Ecce
Agnus DEI*; á ten ná Gody iego czystą Oblubienicę gotuie, *ve-
nerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit se.* Obádwá żyiącey
ná świećie, byli osobliwie przytomnemi, y życzliwemi zawsze
Strożami, Opiekunámi: obádwá odchodzącey z świátá poka-
zawszy się, z Błogosłáwioną Sálomeą powtornie, drogę do
Oblubieńcá torowáli; słuszna, áby z ktorą iuż spolnie krolu-
ią na niebie, tryumfuiącey ná źiemi ássistencyą czynili, y már-
szałkowáli sámi.

18. Idźie tudźiesz zá Naiáśnieyszą Corką, między wię-
kszemi ná niebie świátłámi, niemniey iásna; nie imięniem
tylko, ále y ták wysokiemi przed Bogiem zasługámi; y ow-
szem między świętno iásnemi naiáśnieysza Mátká *claritas DEI*,
Klará Swięta. Spolnie z nią Synow mnieyszych wielki Oyćieć,
Seráfin źiemski, Ukrzyżowánego Zbáwićielá Obraz żywy
Fránćiszek S. Tá, kocháną Corkę swoię záślubiwszy iednemu
Meżowi, żeby przy dźisieyszym tryumfie czystą Pánnę oddá-
łá Chrystusowi, *despondi enim vos vni viro, virginem castam exhi-
bere Christo:* ten doczekawszy się tákiey po nieodrodney Iedy-
naczcze, y ták wielkiey poćiechy, żeby iey dał błogosłáwień-
stwo Oycowskie: *Benedicta es tu filia à Domino DEO excelso, præ
omnibus mulieribus super terram.* Przybył ná ten czas obecny,
Vuuu 2 ten

ren Oyćiec Błogosławiony, kiedy Pánná S. iedyny Fenix Pol-
skiego y Węgierskiego Krolestwá, *rara auis in terris*; przeży-
wszy lat 66. ná ziemi, do Słońcá nieprzeżytey wiecznośći
wzlećieć uśilnie prágnąc; w gniazdzie swoim te obowiązki
śmiertelne prochem záſypáć poczynáłá: przybył mowię ná
ten czas obecny, ten świętego Pokolęnia Mnieyszego Oyćiec
Swięty: ktoremu áby rum uczyniły, áby mieyscá ustąpiły Cor-
ki iey ná koło stoiące; kiedy raz y drugi rozkaże, á owe się py-
táią przyczyny: nie widźićiesz práwi kto idźie? mąm oto go-
śćiá u śiebie ták wielkiego, mąm w domu moim Oycá mego:
est mihi namq; domi Pater. Iáko tedy temu Fenixowi przydał
ogniow Serafinowych, żeby nie ták obumárł, iáko w miłośći
Boskiey wszytek zpłonął: y *exuuias* zwłoki swoie zostáwi-
wszy ná źiemi, żeby do Centrum swego, do Słońcá (práwie-
dliwośći, do świátłá z świátłośći z perzyn swoich wylećiał;
ták kiedy się z popiołow swych iuż otrząsnął, kiedy się ná siedm
gornym Wátykánie szczęśliwie odrodźił; przychodźi tenże
Seráfin, áby przy ták wielkim tryumfie Iedynaczki swoiey,
goráiące weśołośći ognie ná wszytek świát rozpalił: *ignem*
veni mittere in mundum, żeby się oźiębły świát przykłádem iey,
do ták gorącey, iáką oná pałáła miłośći Boskiey, skutecznie
rozpalił. *Et quid volo, nisi vt ardeat.?*

19. To iá ták wielka SS. Páńskich prowádźi ássystencyá;
á oná sámá (z pyta się kto; żeby ią tym snádniey, w tákich ná
koło splendorách Swiętych Bożych upátrzeł y rozeznał) w iá-
kim pokázuie się, ná tey publice swoiey stroiu? *omnis gloria eius,*
Filiæ Regis ab intus, in fimbrijs aureis, circumdata varietatibus. We
wszytkiey ozdobie, we wszytkiey chwale swoiey, iáko Kro-
lewná, Monárchini Naiáśnieysza, stawa dźiś w oczách ná-
szych, wbrámowániu szczerozłotym, dźiwnych kolorow nie-
bieskich. Páludáment iey, szátá triumfálna, Bisior Panień-
skiey niewinnośći, Szárłat Krolewską krwią wybornie świę-
tny, świątobliwośćią Naiáśnieyszy. *Byssus & Purpura indumen-*
tum

tum eius. Męstwo, y dźiwna wdźięczność odźięnie iey. *For-*
titudo & decor indumentum eius. O iákoś to Orlico Polska wy-
lęćiawszy áż do Słońcá twego, ták dorodność twoię odnowi-
łá! *renouabitur vt Aquilæ iuuentus Tua.* Zá owe pogárdy samey
śiebie, zá owe lichey odzieży podłośći; studze ledwo naypo-
dleyszcy, nietylko Krolewnie zgodne: zá owe włośiennice
ná gołym ćiele, y insze umartwięnia: *gloria eius ab intus*: tákes
teraz, iáko Słońce przyodźiana iásnośćią, *mulier amicta sole.* Zá
owe bosych nog áż do krwi, ták od ostrośći drog, iáko y od
źimná przykrego częstokroć zránionych udręczenia: zá owe
obuwia, kiedy ie posłuszeństwo nośić kazáło, u pásá powie-
szenia; przywdźiałaś oto szátę wszytkiey wdźięcznośći two-
iey, y złote *sandalia* wźięłaś, *induit se vestimentis iucunditatis suæ,*
induitq; sandalia pedibus suis, wychodząc ná triumf swoy dźiśiey-
szy. Pátrzy ná to Oblubieniec twoy niebieski, y mowi do
ćiebie: *quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis!*
Ná głowie nieśie wieniec od Oblubieńcá sobie obiecány.
Dabo tibi coronam vitæ. Dąmći Koronę żywotá: to iest, zá-
wsze kwitnącą y nigdy niegináca. Pytáią się náuki Boskiey
Professorowie, ieżeli oprocz Korony Swiętych Páńskich, kto-
ra się zowie *Aurea*; to iest zápłátá istotna w Krolestwie nie-
bieskim, ábo wesele owo nieskończone, w ktorym rozpływa
Duszá uwielbiona, dla tego że iest z Bogiem swoim ná wieki
złączona: *Aurea est præmium essentiale, seu gaudium, quo quis de*
coniunctione ad DEVM gaudet. Supplemen. D. Thomæ q. 96. art. 1
ieżeli mowię oprocz tey pomięnioney Korony, iest inszy wie-
niec niezwiędły, Swiętym Páńskim zgotowány, ktory się ná-
zywa *Aureola?* Zgodnie náuczáią, że iest; á nie tylko ieden,
ále ieszcze troisty; á káżdy iákoby Laurowy: bo zwyćiężcom
tylko samym, to iest Męczennikom, Pánnąm y Doktorom ná-
znáczony. Męczennikom, że Tyránnow ná Wiárę S. nástę-
puiących zwyćiężyli: Pánnąm, że ćiáłá płomięniste zápały,
wstydem y nieprzełamáną cnotą wygáśiły: Doktorom, że
przez

przez náukę zdrową, chytrego węźá zdrády, niewiádomym, áby nie błądźili pokażáli, y sámego zdraycę przemogli. Coż tu rzeczemy? czyli dźiśieysza Błogosłáwiona Heroiná, tá Mężna Białogłowá, oprocz Korony złotey názwáney *Aurea*: oprocz tey ktora Pánnom sámym należy *Laureolæ* zwyćięskiey; nie zásłużyłá sobie y inszey *Aureolæ*, triumfálney pálmy? Nie wylałá oná wprawdźie, krwi dla Chrystusá, bo temu okázyey nie było; lubo serce gotowe ná to záwsze zostawáło: ále wyćierpiáłá przez cáłe żyćie, lat sześćdźieśiąt y sześć przeszło, dla Chrystusá tyle; ile do Męczeńskiey otrzymánia *Laureolæ* zá dosyć było. Słuchaymy Hieronimá S. *in cap. 7. ad Corinth. Maior est victoria Virginum, quàm Angelorum: Angeli enim sine carne viuunt, Virgines in carne triumphant: in Angelis enim Virginitas necessaria, in Virginibus spontanea & libera, ob solius Sponsi cælestis amorem existit.* Większe iest práwi zwyćięstwo Pánien, niż Aniołow: bo Aniołowie bez ćiáłá żyią, Pánny w ćiele triumfuią: bo w Aniołách Pánieństwo z obowiązku, w Pánnách z dobrowolney chęći, dla sámego Oblubieńcá niebieskiego miłośći zostáie. Wyráźniey do rzeczy nászey, Augustin S. *de Agone Christianorum. Inter omnia Christianorum tormenta, duriora sunt prælia castitatis; vbi continua pugna, & rara victoria.* Między wszytkiemi Chrześćian mękámi, naynieznośnieysze są utarczki czystośći; gdźie ustáwiczna woyná, á rzadka wygrana. Ieszcze wydátniey S. Ambroży. *De Virg. lib: 1. Non enim ideo laudabilis est Virginitas, quia in Martyribus inuenitur; sed quia ipsa Martyres facit.* Nie ztąd práwi Pánieństwo ma zálecenie swoie, że się w Swiętych Męczenniкách, Młodźiankách onych niezliczonych, y inszych Dźiewicách, krew swoię zá Chrystusá leiących znáyduie: ále dla tego iest chwalebne Pánieństwo, że sámo Męczennikow czyni.

Jeżeli tá pieknie dosyć przypádłá, do czystych S. Pánny skroni *Aureola* Męczenska; iákoż trzećia przydáć się niema *Laureola* Doktorska, Wieniec Laurowy, Náuczyćielom należyty.

żyty. Wysłáwiłá tá pierwsza z mądrych, *vna de numero prudentum*, známięnitą szkołę cnoty (iáko *Theodoretus in Theophilo* Klasztory Bogu poświęconych názywa) opátrzywszy ią, ták znácznemi ná wychowánie ták wielu osob, Bogu się oddáiących ná służbę dochodámi: y sámá w niey Mistrzynią zostáiąc naypierwszą, nie słowy sámemi; ále przykłádem náuczáłá, y dotąd przez swoie nástępce naucza drogi spráwiedliwośći: *qui fecerit & docuerit*: co raz nowym kwiećiem, w tym Ráiu ziemskim rozkwituiącym, wieniec, nieśmiertelną *Laureolæ* swoię odnawiáiąc szczęśliwie. *Dabo Tibi coronam vitæ.*

20. W tákiey y ták wielkiey Swiętych Páńskich asystencyey, y splendorách Máiestatu iey Naiásnieyszych, przychodzącą do nas Panią, Dobrodźieykę, Matkę, Opiekunkę wszytkich miłośćiwą, iákoż będźiem witali? co zá tytuły, co zá *Elogia*, dostoynośći iey, Máiestatowi iey we wszem rowne znaydźiemy, y oddamy? Potkąmy ią imięniem Krolowy Sáby, mądrze bardzo z mądrym Sálomonem umawiáiącey się? godna záiste iest tytułu tákowego, iáko pierwsza z naymędrszych, *vna de numero prudentum*: ktora nie tylko ták wiele złotá wybornych cnot świętych, *aurum infinitum nimis*; nie tylko pereł summy wielkie nieoszácowanych, świątobliwośći niedośćigłey, *& gemmas pretiosas*; ále y ták wiele perfumow, oleykow, y wonnośći drogich, heroicznych dźieł y cudow nieprzeliczonych, *& aromata multa nimis*, Namięstnikowi ná źiemi wieczney Mądrośći, ná świętym Wátykánie prezentowáłá: że nád nię nikt inszy nie wniosł do Swiątnice Páńskiey skárbow swoich więcey; *profert de thesauris suis*; iáko tá iedná mądra Pánná, Monárchini Naiásnieysza. *non sunt allata vltra aromata tam multa, quàm ea quæ dedit Regina Saba Regi Salomoni.* Dla tego też wszytko to, co chćiáłá, u Stolice Apostolskiey otrzymáłá: nie tylko utwierdzenie poczytánia między Błogosłáwionemi: *Decretum cultûs immemorabilis*; ále y Uroczystośći w Kośćiele Swiętym wieczney náznáczęnie. *Rex autem Salo-*

Salomon dedit Reginæ Saba omnia quæ voluit, & petiuit ab eo: exceptis quæ vltro obtulerat ei. Alęć uſtąpić dáleko muśi pomięniona Krolowa tey mądrey Pánnie, *tu ſupergreſſa es*; ktora mądrośćią ſwą niebieſką, Pudyká ſwego do chowánia czyſtośći ſkłoniłá, ſerce iego Páńſkie ſzczerą miłośćią Boſką ſpráwiłá; czego Krolowa Sábá dokazáć nie zmogłá: bo ſerce Sálomoná Niewiáſty zepſowáły niezbożne. *Deprauatum eſt cor eius per mulieres, vt ſequeretur DEOS alienos.*

Powitąmy ią Krolową Eſter, zbáwieniem ludu ſwego? piekny to doſyć y zgodny tey Monárchini Tytuł: ktora ludowi ſwemu, Poddánym ſwoim, nie Pánią ále Mátką záwſze litośćiwą, Dobrodźieyką miłośćiwą byłá: do Krolá ſámego, do Sędźiow ná mieyſcu iego, w káżdey potrzebie y ukrzywdzeniu káżdym, wſzytkim ſámá Orędowniczką, Opiekunką zoſtawáłá: o naymnieyſzą krzywdę ubogiego ludu żarliwie ſię ſtáwiáłá. Ale y tę przewyżſzyłá dáleko dobroćią ſwoią niewymowną, *Tu ſupergreſſa es*: ktora ſię áni nád zdraycámi ná zábićie Oycá ſwego przygotowánemi, áni nád zaboycámi Brátunká ſwego, áni nád złośliwym Zołnierzem ná zdrowie ſwoie náſtępuiącym, nie tylko nie mśćiłá; ále ieſzcze winowáycow ſwoich, dobroćią niepoiętą do upámiętánia ſię cudownie przywodźiłá, zdrowie im y wſzytko dárowáłá: á Eſter ſromotne drzewo, ná wzgárdliwą śmierć, Nieprzyiaćielowi ſwemu wyſtáwiłá, y nád wſzytkiemi przećiwnikami ſwemi ſtokrotnie ſię zemśćiłá, śiedmdźieśiąt y pięć tyśięcy ludźi, iednego práwie dnia po świećie wyćiąwſzy. *In tantum, vt ſeptuaginta quinq; millia occiſorum implerentur.*

Dąmy iey imię odważney nie mniey, iáko y wielce pobożney Iudity? godná záiſte, áby z ták wielką Heroiną ſpolny honor miáłá: bo tákże iáko Iudit oddalona od konwerſácyey ludzkiey, *fecit ſibi ſecretum cubiculum, in quo clauſa morabatur*, nie tylko Zakonnicą zoſtáwſzy, ále ieſzcze y świecką będąc: w umartwieniu wielkim ćiáłá, *habens ſuper lumbos ſuos cilicium*: w uſtáwicznych poſtách przez cáłe życie ſwoie, *ieiunabat omnibus diebus vitæ ſuæ*: niemniey powierzchowney u ludźi przyiemnośći, iáko y przed Bogiem dźiwnie wielkiey wewnętrzney wdźięcznośći, *erat autem eleganti aſpectu nimis*. druga prawdźiwa Iudit, ktora oprocz innych z Nieprzyiaćioł Korony Polſkiey, zá modlitwámi ſwemi zwyćięſtw wielkich; pod czás krwáwego ná cáłą Polſkę w Roku 1287. inkurſiey Tátárſkiey wylanego potopu; nie tylko Betulią ſwoię, gniazdo ſwoie, ále y wſzytkie Corki, iuż między Pogáńſtwem ućiekáiące záchowáłá wcále: od Zamku Pieniń nád Dunáycem leżącego, w ktorym ſię byłá z trzodką ſwoią záwárłá, cudownie odſtráſzyłá: ogłodzony ćięſzko lud ſwoy odżywiłá: nád to wodę przećiwko náturze, do ſwoiey Betuliey, Klaſztoru ſwego Stároſandeckiego dźiwnie zprowádźiłá. Atoli iednák y tę niemniey przewyżſzyłá tá mężna Białogłowá. *Tu ſupergreſſa es.* Czemuż? bo nie tylko poſtronnego, ále y domowego Nieprzyiaćielá ćięſzkiego potężnie zwoiowáłá; nád włáſnym ćiáłem zwyćięſtwo otrzymáłá. *melior eſt patiens viro forti, & qui dominatur animo ſuo, expugnatore vrbium. Prou. 16.* Iudit przemieſzkawſzy z mężem lat pułczwártá: lubo *poſt alium virum non abijt*, iednák że Wdową; á tá przepędźiwſzy z Oblubieńcem ſwoim lat 20. nienáruſzona Pánná.

Więc tedy kiedy ſię wyżey miánowáne nieudáły wizerunki, wyſtawmy ią ſobie w Obráźie wſtydliwey Zuzánny, y ſámą śmierćią w záchowániu poczćiwośći nieprzełománey. Dobra to, boć iey nie tylko námowy náwet ſámych Stárcow, choć Oycow Duchownych, iáko wyżey; ále y one złośliwe potwarzy, udánia nieprzyſtoyne, ná niepokaláną niewinność Pánieńſką náſtępuiące, nie wzruſzyły; nie przekonáły tey iáko *Marpeſia cautes*, wſrzod burzącego ſię ná nię morzá, niewzruſzoney Wieże z kośći Słoniowey, czyſtość Pánieńſką wyſtáwiáiącey. Ale przećię rzekſzy prawdę, owá w łáźniách, ochędoſtwie wyśmięnitym, w ſtroiách bielidłách; á tá w udręczen iu

czeniu ciáłá włáſnego, w pogárdźie ſtroiow, y wyśmienito-
ści wſzelkiey; podłego záżywáiąc odźięnia, członki ſwoie
włośiennicą y inſzemi oſtrośćiámi duchowi podbiiáiąc; nie
znáłá kąpieli, bielidł, y owſzem wdźięczną twarzy urodę, u-
myślnym zábrukániem ſzpećiłá, pokrywáłá. *Tu ſupergreſſa es.*

Więc przynamniey pominąwſzy wſzytkie inſze, w Pi-
śmie záwołáne Heroiny, Debory Rządczyne ludu Bożego, Du-
chá Prorockiego pełne, Iáchele odważne, Ráchele nád Syná-
mi ſwoiemi płáczliwe, Anny dni życia ſwego w Kościele trá-
wiące, y wſzytkie inſze tym podobne; daymy iey imię pie-
kney Rebeki, *Rebecca puella decora nimis, virgoq; pulcherrima:*
wſzákże byłá y ieſt dwoch Narodow wielkich, Polſkiego y
Węgierſkiego Mátká, iáko y oná o ktorey powiedźiano: *duæ
gentes, duo populi in vtero tuo:* z Domu tákże Rodźicow ſwoich
záręczona Oblubieńcowi, do inſzego kráiu poſzłá. Prawdá
to; átoli y tę dáleko S. Oblubienica dźiś tryumfuiąca w zá-
leceniu wyſokim wybiegłá, *Tu ſupergreſſa es.* Rebeká między
włáſnemi Synámi niezgody okázyią byłá; iednego więcey u-
kochawſzy, drugiemu przez wymyślne Izááká Oycá oſzuká-
nie, Kozłá miáſto zwierzyny zgotowáłá: Koźie ſkorki Iáko-
bowi, áby go Oyćiec niepoznał przydawſzy; młodſzemu, pier-
worodne práwo ſtárſzego, wydáłá. Orlicá Polſka, y czyſto-
ści liliowey, y ſzczerości kryſztałowey, słowem iednym ni-
kogo w pole nie wywiodłá: á ieżeli Pudykowi ſwemu ryby,
żeby iey poſtow nie zábrániał, ſmákiem mięſá tucznego zá-
práwiłá: wodę, ktorą piłá, gdy iey koſztował, w wino ſmá-
czne przemieniłá; nie było to oſzukánie, z czyim ukrzywá-
dzęniem, ále tylko pobożnego uczynku ſwego, bez wſzel-
kiey zdrády z dźiwnym uchronieniem. nie wſpominam tu
iákiego S. fortelu z ubowiem ſwym záżyłá. *dolus bonus. Tu
ſupergreſſa es vniuerſas.*

21. Kiedy záſługąm y godności tey S. Pánny, te wſpo-
mnione *Maiorum gentium magna nomina* zrownáć nie mogły:

coż iey tedy zá tytuł inſzy dámy, żebyſmy ią iáko naygodniey
powitáć mogli? Pieknie Oblubieńcowi iey Bolesłáwowi, że
go świát Polſki, Wſtydliwym iáko y Dźiádá iego Kazmierzá
Sprawiedliwym názywa: iákiego ábo tym podobnego Titu-
łu, żadnemu Krolowi Polſkiemu, przeſzłych lat nie udźieło-
no; y owſzem ná więkſzą ochydę ich imięnia, po niemáłey
częśći, to Chrábremi, to Krzywouſtemi, to Łokietkámi, to
Láſkonogámi, że nie wſpomnię czym inſzym názywáno.
Sąm Bog świádcząc śię z przychylnośćią ſwoią wiernym słu-
gom ſwoim; imięnia, Tytułow im przyczyniał. Abrámo-
wi Abráhám, Iákobowi imię dał Iſráel. Toż Chryſtus Piotro-
wi oświádczył; miáſto Symoná Opoką go názwał, *tu es Petrus:*
toż śię Saulowi ſtało záiuſzonemu wilkowi, kiedy śię w Páwłá
Báránká łáſkáwego przemienił: iáko Auguſtyn S. mowi *ferm.
2. de Sanctis.* Więc też y Sáráy, imięnia poprawiono *Sara:* y Iudi-
tę wyſokiemi nader tytułámi powitáno: *Tu gloria Hieruſalem.
Tu honorificentia Populi Tui.* Tyś wſzytká sławá Hierozolimy!
Tyś uſzánowánie, uwielbienie ludu twego. *Si mihi ſint linguæ
centum, ſint oraq; centum;* choćbyſmy śię naybárdźiey śilili, ná
wysławienie tey S. Pánny; *non opis eſt noſtræ;* nie podołamy
temu: ábyſmy więkſze *magnificat,* wysławienie doſkonálſze
wymyślić, przynieść, ogłośić mieli, nád to ſámo imię *Ecce
Sponſa,* Oto Obłubienicá Chryſtuſowa. Ktore ieſt imię nád
wſzytkie imiona więkſze, przez Oycá niebieſkiego, Synowi
iego przedwiecznemu dáne? *dedit illi nomen, quod eſt ſuper omne
nomen?* imię ktore Anioły ſáme przewyżſza: *tantò melior An-
gelis effectus, quantò differentius præ illis nomen hereditauit:* imię
nád ktore náleść śię nie może inſze, áby śię mogło ná nim
weſprzeć zbáwięnie náſze: *nec enim aliud nomen eſt ſub cælo da-
tum hominibus, in quo oporteat nos ſaluos fieri:* Imię słodkie Iezus,
imię Zbáwićielá, imię Obłubieńcá Duſz náſzych: ktore zá to
odebrał od Oycá ſwego, że śię ſtał Zbáwićielem náſzym że
nas ſobie záręczeł y wiecznie záslubił. *Sponſabo te mihi in ſem-*

piternum, & ſponſabo te mihi in iuſtitia & iudicio, & in miſericordia & in miſerationibus ; & ſponſabo te mihi in fide, & ſcies quia ego Dominus. Záślubię ćie ſobie ná wieki, á záślubię ćie ſobie w ſpráwiedliwośći y ſądźie, y w miłośierdźiu, y w politowániu; y záślubię ćie ſobie w wierze, y będźieſz wiedźiał żem ia Pan. Záślubił nas ſobie Zbáwićiel, przez Wćielenie ſwoie wiecznie, *in miſericordia & miſerationibus in ſempiternum*: záślubił przez wylánie Krwi ſwoiey áż do oſtátniey krople: *in juſtitia & miſerationibus & in fide*: dotrzymał nam wiáry, dotrzymał miłośći ſwoiey nieſkończoney, *in finem dilexit eos*; poniożſzy dla nas śmierć okrutną, krwią wſzytek áby náſze brudy omył ná Krzyżu zbroczony. *Sponſus ſanguinum Tu mihi es.* Oblubieniec krwią zbroczony Ty moy ieſteś, drogi Zbáwićielu. Iáko tedy zákocháwſzy nas *cùm dilexiſſet ſuos*, bierze imię Oblubieńcá, y ták do nas przychodźi, *ecce ſponſus venit*; ták Duſzy, ktora go ſzczerym ſerdecznym, nádewſzytko ukocháłá áffektem, tegoż imięnia udźiela, Oblubienicą ſobie ukocháną záręcza, nierozdźielnie iednoczy z ſobą: *ſponſabo te mihi in fide.* Ták záręczeł ſobie Kátárzynę Swiętą: ták Agnieſzkę pierśćieniem oddánym ſobie zmowił, *annulo fidei ſuæ ſubarrauit me*: ták nie wſpomináiąc wielu inſzych Tereſſę ognistą, mowiąc do niey: *Deinceps vt vera ſponſa meum zelabis honorem.* Odtąd iáko Oblubienicá prawdźiwa, przy moim honorze żárliwie ſtawáć będźieſz. Ták y dźiśieyſzą Iedynaczkę ſwoię, Gołębicę ſwoię, *vna eſt Columba mea* Błogosłáwioną Kunegundę: ktora iáką gorącą pałáłá miłośćią, przećiwko Oblubieńcowi ſwemu, krwią ná Krzyżu zbroczonemu; czytáć Hiſtoryą Zywotá iey, ktora mowi: że ná káżdy dźień tá Swięta, przed Krucifixem modląc ſię, wſzytek poſtument iego, álbo Kálwáryią, hoynie łzámi rzewliwemi zlewáłá, y tákie *extaſes* záchwycenia Duchá miewáłá; że choć velum ná głowie iey gorzáło, od świece tám wyſtáwioney y ſpadáiącey zápalone; przećię tego, dla więkſzego ogniá miłośći Boſkiey we wnątrz goráiącego nie uczu-

uczułá. Iuż tedy nie możemy godnieyſzego tey Pánnie S. wynáleść tytułu, przydáć imięnia, nád to ſámo *Ecce Sponſa* Oto Oblubienicá: nie możemy wdzięcznieyſzym powitániem potkáć, godnieyſzym przyiąc Elogium wyſtáwieniem; tylko mowiąc: *Veni Sponſa Chriſti*, Witay Oblubienico Chryſtuſowá. Godna tego Tytułu, by nic inſzego nie miáłá, dla ſámey Pánieńſkiey niewinnośći, Oblubieńcowi ſwemu záślubioney, y ſtátecznie dochowáney; według zdánia Grzegorzá S. Názyánzeńſkiego: *Decuit Virgines Sponſas Chriſti eſſe; quæ carnis vinculis cùm ſint alligatæ, non ſecundùm carnem vivunt; ſed naturâ ipſâ excellentiores ſunt.* Przyſtoi to wielce, áby Pánny Oblubienicámi były Chryſtuſowemi, ktore ćiáłá obowiązániem będąc ſkrępowáne, nie według ćiáłá żyią; ále nád przyrodzenie ſámo ſą dáleko wyżſze.

22. Iuż tedy przygotowawſzy ſię według możnośći, ná przyięćie Gośćiá ták wielkiego: máiąc doſtáteczną Inſtrukcyą, iákim go Tytułem potkáć, iákim imięniem godnie uſzánowáć, poczćić y przywitáć; *Exite.* Ruſzmy ſię, wybiegaymy niemieſzkánie przećiwko niey: *Ecce Sponſa venit!* Oto Oblubienicá idźie. *Exite obuiam ei.* Ná to pełne poćiechy tryumfálne háſło: *Ecce Sponſa*; widzę, á oto ukoronowány Orzeł Polſki, wzbiwſzy ſię wyſoko nieśmiertelną ſławą Naiáśnieyſzego Miłośćiwego Páná náſzego: y zwyćięſkiemi iego wyniożſzy ſię ku niebu palmámi, *altiùs aſſurgit*; z támtąd przezorną ná wſzytkie ſtrony zrzenicą, upátruie ktorędy tá iedyna Polſkiego y Węgierſkiego Kroleſtwá zaſłoná y obroná, *noſtrarum grande decus columenq; rerum*, Naiáśnieyſzego Páná náſzego, z Woyſkámi Polſkiemi pod Wieden prowádźiłá; á tám ſtráſzną onę wſzytkiemu świátu pyſznego Biſurmáná, iuż przez mury wybite do Miáſtá proſto przeglądáiącego, ſkruſzywſzy o ieden raz potęgę; iáko mu do gniazdá ſwego właſnego, ná mieyſce urodzenia y wychowánia ſwego, do ſławnego Strigonium ſzczęśliwie bramy otworzyłá; y tám pozru-

ztrcáwszy z Bázylik Bogu przed tym poświęconych, brzytkie luny Pogáńskie; á zbáwienia nászego świetne iáko słońce znáki, ná wieczną chwałę Bogu, y pamięć nieśmiertelną odwagi Polskiey w tych tám kráiach, wystáwiwszy; *Patrem Patriæ* do Oyczyzny swoiey, z Náiásnieyszym Scipionem iego, Rodźićielską rękę w káżdey okázyey wspieráiącym, *Duo fulmina belli*, y z Káwáleryią wszytką szczęśliwie odprowádźiłá. A ktoż inszy prowádźić miał odważne Polaki, w te tám ták dáleko odległe mieysca? kto przećiwko Nieprzyiaćielowi ná Węgierskie oraz y Polskie Krolestwo, ze wszytką Wschodnich Páństw potęgą chćiwie nástępuiącemu, białego y dwoygłowego Orłá zwycięzkie znáki, przywodźić szczęśliwiey, y ochotniey mogł? tylko obodwoch tych Narodow ozdobá y obroná iedyna. z Kąd ią Posłowie Bolesławá Wstydliwego, zmowioną Oblubienicę, do Polski wyprowádźili; tám oná ich przez usłáne trupámi pysznych Pohańcow polá, záprowádźiwszy zwyćięsko; znowu do Oyczystych gránic odprowádźiłá nie mniey szczęśliwie. To wszytko zlustrowawszy, y zbroczoną we krwi Bisurmáńskiey sponą, ná Tarczy Náiáśnieyszey poznáczywszy; spuszcza się niżey, y miásto umbrelle, álbo Báldákinu Máiestatu Páńskiego; nád głową Swiętey Monárchini lotne skrzydłá unosząc (iáko kiedyś Orzeł Rzymski, swemu przyszłemu, z towárzyszá inszym Zołnierzom rownego, Cesárzowi uczynił; tym go wyznáczywszy ná Páństwo) y ćień czyni, y áeryą temperuie. A zátym pełną Tarczą wszytkie *trophæa* spoliáły cáłego Orientu, dźielnośćią y nieporownáną odwagą Náiáśnieyszego JANA III. zebráne, rzucáiąc pod stopy Błogosłáwioney Tryumfatorki; Korony Náiáśnieyszych Máiestatow, winne *homagium* pobożnośći ich y szczerego áffektu ku Pátronce S. cáłego Krolestwá Opiekunce, zakład rzetelny y skuteczny w rękách Błogosłáwioney skłádá. Tarczą záś sámę, osoby Páńskie y wszytkiego Náiáśnieyszego Domu, żywemi kolorámi wyráżone máiącą; ná Swię-

Swiętych Relikwiách Błogosłáwioney Pánny, *anathema voti uam Tabellam*, Wotum ná záwdźięczenie odebránych; ná pozyskánie dálszych tey Dobrodźieystw, záwiesza z tym napisem: *Regas & protegas.* Bądź koroną y obroną.

Potyka Pánią swoią miłośćiwą, Monárchinią Náiáśnieyszą, Mátkę Oyczyzny y Dobrodźieykę iedyną, łáśnie Oświecony, Iáśnie Wielmożny Senat, y wszytek Stan Rycerski Rzeczypospolitey Polskiey: ći Kárdynálskie Kápelusze, Krzyże y Mitry Prymátiálskie, Metropolitáńskie, Biskupie Infuły; inszy świeckich Urzędow, Iurisdykcyey świetne *insignia* podnioższy; witá ą Gośćiá przez ták długi czás oczekiwánego: *Adsis ó placidusq; iuues & sidera cælo dextra feras.* Przypomináią iáko Klemens Kásztelan, y Ianusz Woiewodá Krákowski, wielcy czásow onych mężowie, S. Pánnę zmowiwszy Oblubienicę Monársze swemu Bolesłáwowi; u Bele y Máriey Rodźicow iey, Pánow Dźiedźicznych Krolestwá Węgierskiego, ná Zamku Strygońskim; do Polski w Roku 1239. wprowádźili: iáko Bolesław Monárchá z Mátką Grzymisłáwą, y Prándotą Biskupem Krákowskim, y przednieyszemi Pány, w Pieknym Poczćie o śiedm mil záiáchawszy; z wielkim ią wszytkiey Polski weselem do Krákowá wprowádźił, y ná Zamku Krákowskim z Krolewskim ápparatem przyiął. Ubiegáią się tym więcey teraz, áby iey *corteggio* uczynili, áby *præcedentia longi agminis officia* oddáli: kiedy iuż nie źiemskiego, ále niebieskiego Páná nád Pány, Krolá nád Krolmi, do nich Oblubienicá przychodźi. *Ecce Sponsa venit.* Ządáią gorącym pragnieniem wszyscy, áby iáko przedtym Krolestwá tego Pánią, Rządczyną iednowłádną zostawáłá; y teraz kiedy iuż w Kośćiele Bożym, do Błogosłáwionych iego przyłączona, stánęłá; tym prędzey y skuteczniey wszytkim Poćieszyćielką, Rzeczypospolitey Polskiey Mátką, Gospodynią, Rádą przytomna w káżdey potrzebie ich byłá. *Tu Matrem Ciuemq; geras, tu consule cunctis.*

Káwá-

Káwálerya Polſka doſyć teraz święte dźieło ſpráwuie, ná gránicách zá cáłość Oyczyzny pilnie czuiąc, y w krwáwym poćie prácuiąc: nie trzebá iey tu ná tę okázyią trudźić: tám to plác przyſłużęnia ſię Bogu y Swiętym iego: to *pietas* pobożność Zołnierzá dobrego, *Tutari Patriam detrudere finibus hoſtes.* Ná tych ſantátellow, ná świątaſzkow onych, co to ábo w Domu śiedząc, z Pánią Mátką z Pánem Oycem ieſzcze ſię Páćierzá uczą; lubo iuż drugi doſyć *robuſtus acri militiâ puer*, zgodny żeby nie śiedźiał w Domu, ále Nieprzyiaćiele Oyczyzny woiował, *vexet Eques metuendus haſta*: ábo po Duchownych Dobrách święte drożki obchodzą; lubo czuły Páſterz ochrániáiąc Owiec ſwoich od wilczego drápieſtwá, wyſypał rázem ośmdźieśiąt niedawno tyśięcy: áby ſię tákich *pietatis officia* Zołnierz oduczył. Ná tych mowię Dźieiopis Rzymſki, tákową ánimádwerſyą uczynił: *Reſpublica quo magis ſtet, laborandum non orandum tantùm: non votis neq; ſupplicijs mulieribus auxilia Diuorum parantur; vigilando, agendo, bene conſulendo, proſperè omnia cedunt. Vbi ſocordiæ tete atq; ignauiæ tradideris, necquicquam Diuos implores; irati infeſtiq; ſunt.* Obozy tedy cney Káwálerycy Polſkiey, przy dźiśieyſzym tryumfie S. Pátronki Kroleſtwá cáłego, weſołe niechay dádzą *Salue.* Nie náraz oná Woyſkom Koronnym, dwoch wſpomnionych Przywodźcow, przećiwko Nieprzyiaćiołom náſzym z niebá ſprowádźiłá. Umiáłá ſámá gorącey mieczem modlitwy do Páná Záſtępow wnieśioney, záſadzone Nieprzyiaćioły od Klaſztoru ſwego Sądeckiego płaſzáć. Zadney ſzkody, od okrutnego wyſypánych ná cáłą Polſkę Tátar pożáru, áni w ludźiách ſwoich, áni w budynkách nie poniożſzy; w Zámeczku w ktorym ſię z Corkámi ſwemi zámknęłá, zdoláłá ich wielkiey y nátárczywey potędze, y przełomáć ią zmogłá. *Ecce non eſt abbreuiata manus Domina, vt ſaluare nequeat.* Táż to ieſt S. Heroina, Dźiedźictwá ſwego, Polſki ſwoiey iáko záwſze ták y teraz iedyna Opiekunká. *O tutela præſens!* Tá Mężna Białogłowá

nie powśćiągnie ręki ſwoiey, áby nas rátowáć nie miáłá. *Manum ſuam miſit ad fortia.* Bronże nas od wſzytkich niebeſpieczeńſtw, hurmem ná nas náſtępuiących S. Pánno: y Węgierſkiey Twoiey y Polſkiey Korony, y owſzem cáłego Chrześćiánſtwá Nieprzyiaćielá głownego, iákoś ſzczęśliwie poczęłá, ſtrąć do końcá pyſzne kárki. *in Te ſuprema ſalus, miſerere Tuorum.*

A ty cáła Polſko, z przyległemi ſobie kráiámi, iáką dźiś pokażeſz weſołość, iáką uczyniſz Allegrezzę, Uroczyſtość odpráwiſz, ná záwdzięczenie, oprocz inſzych ták wiele Dobrodźieyſtw, od tey S. Pánny odebránych; ták wielkiey y ták cudownie uczynioney Dobroczynnośći, przez zprowádzenie z Gor Węgierſkich dárowáney ſobie od Oycá ſwego, ták obfićie, ták bogáto nieprzebráney ſoli. Polſko! Polſko! byłáś kiedyś *inſulſa*, pokiś ták wielkiego ſkárbu, z rąk Dobrodźieyki ſwoiey ták wielkiey nie odebráłá: iużeś záſoliłá doſyć; pátrzayże żebyś nie przeſoliłá, żebyś teraz bárdziey niż przedtym nie byłá niewdźięczna *inſulſa!* y ſkárbu Koronnego, y ſuchedniowych porcyi, y kráiu nie tylko ſwego, ále też ſąśiedzkiego ták hoyne y wygodne opátrzęnie; wſzytko to z rąk tey Dobrodźieyki wypłynęło. *manum ſuam aperuit.* A wieleż też nie mowię porcyi, nie mowię bałwánow, ábo beczek; ále okruſzyn, ná ſtoł Corek tey S. Dobrodźieyki, z tego ſpádáło? przez ták wiele wiekow, áż do Pánowánia powtornego Piaſtá S. P. Krolá Micháłá? coż też Zupy Wielickie? co Kunegundá Imięniem iey y rátunkiem ſzczycąca ſię, ná popárćie publicznego honoru tey Błogoſłáwioney łożyły? gdźie Gory Bochenſkie ow Pierśćień iey, w pierwſzym bałwánie ználeźiony podźiáły! ná co te *primitias* Dobrodźieyſtwá iey obroćiły? *Quòd ſi ſal euanuerit, in quo ſalietur?* A gdyby chćiano ukaráć niewdźięczność náſzę, gdyby umkniono Dobrodźieyſtwá tego, cobyſmy czynili? *in quo ſalietur? Date ei de fructu manuum ſuarum.* Ieżeli nie z wdźięcznośći, przynamniey z

powinność (wszák to sobie zarobiła, ratuiąc ták wiele rázy, od pożarow podźiemne skárbnice one,) dáyćie iey przynamniey Frokt rękámi iey własnemi zarobiony. *Date ei de fructu manuum suarum.*

Tobie iuż cnota Szláchetny, męstwem y mądrośćią wszytkich náuk sławny, wiárą przećiwko Pánom Twoim, mocniey nád dyámentowe, ábo spiżowe mury, *murus aheneus esto*, ugruntowány Krákowie! Tobie konkluzya Tryumfu dźisieyszego zostáie. *Attollite portas Principes vestras.* Otworzćie bramy wásze, Przezacna Rádo Miástá Stołecznego. Zgotuyćie wszyscy Obywátele, świetne *Solium* Orłá wászego, ták Wielkiemu Gośćiowi, oto w sámey bramie wászey zálátuiącego. Oddáyćie *symbola* wiernośći wászey, złote klucze do Stolice swoiey, Páni Miłośćiwey Wászey, Monárchini Naiáśnieyszey: stánąwszy pod tryumfálnemi Znákámi, *per centurias* w szykách wászych; dawszy wesołe Echo huczących dźiał z murow Wászych; tryumfálne *Paana*, melodiyney muzyki z wież Wászych: prowadźćie Pánią ná Tron iey, ná Máiestat iey splendorámi świętemi Naiáśnieyszy. *Ergo agite & cuncti lætum celebremus honorem!* krzykliwemi głosy tyśiąc kroć powtarzáiąc: *Tuq; dum procedis, Io Triumphe! non semel dicemus, Io Triumphe! Ciuitas omnis.*

Wy ná koniec pobożne Corki, Brátánki, Siostrzánki bogoboyne, nie dáiąc śię ubieżeć nikomu, w affekćie przećiwko ukocháney Mátce, Ciotce, Fundátorce, Dobrodźieyce; otwieráyćie prętko forty wásze, zámknienia wásze; przyimiyćie oczekiwáną przez ták długie czásy, á wam sámym zachowáną, przyimiyćie pełnym rádośći sercem, iedyną Poćiechę wászę: witayćie ią: *veni Sponsa Christi.* Wnidź do własnego Domu Twego Gospodze Błogosłáwiona, wypoczniey u Dźiedźictwá Twoiego własnego. *ingredere in requiem Tuam.* Uchwyćie śię stop Máćierzyńskich wszytkie; nie pusczayćie śię áż Błogosłáwieństwo otrzymaćie, *non te dimittam donec benedixeris.*

Gorącym affektem prośćie: Błogosłáw Mátko S. *Benedicite Mater!* Naprzod Naiáśnieyszym Máiestatom, y wszytkiemu Naiáśnieyszemu Domowi: Przeświętnemu Duchowieństwu y wszytkim J.O.I.W. Stánom Koronnym, ktorzy ná Seymikách, ná walnych Seymách *Suffragia* u Stolice Apostolskiey, ná Koronę SS. Páńskich Tobie dáli. Błogosłáw cáłey Koronie Polskiey, Rycerstwu iey, Miástu Twemu Stołecznemu: ná ostátek Dźiedźictwu Twemu lubo niegodnemu; *benedic hereditati Tuæ*: y wszytkim tym, ktorzyć oto przy Tryumfie Twoim zábiegáią, *obuiauerunt*, dáy Błogosłáwieństwo: ukontentuy prágnienia wszytkich, oświadcz miłośierdźie wszytkim. *O Tutela præsens! miserere Tuorum.* Ná wszytek świát, *Veni Sponsa Christi.* Záwitay Oblubienico Chrystusowá. Amen.

KAZANIE
NA VROCZYSTOSC S. ANNY SAMOTRZECIEY,

Przy Prymicyách I. W. I. M. X. Ludwiká Szembeká Krákowskiego, Wárminskiego Kánonika, u Pánień Zakonnych S. Teressy, w Krákowie 1698.

Mulierem fortem quis inueniet? Simile est Regnum Cælorum thesauro abscondito in agro: quem qui inuenit homo, emit agrum illum.

Mężna Białogłowe kto znaydźie? Podobne iest Krolestwo niebieskie skárbowi zákrytemu w roli: ktory ználazszy człowiek, kupił rolą one.

 Mężna

Mężna Białogłowá S. ANNA ſkarb niebieſki dla nas wynáyduie, y zákupuie.

1. *KTo y przy iákiey ſpráwie znaydźie dźiś Annę Swięta?*
2. *Ty ſam Prymicyánćie pobożny znáyduieſz ia dźiś, y pokażeſz nayprożſzy ſkarb niebá y źiemie, dla nas zákopuiaca.*
3. *Skarb w roli zákupioney náleźiony, znáczy w Sákrámenćie Nayświętſzym Ciáło y Boſtwo Chryſtuſowe vkryte.*
4. *Ten ſkarb wynálázłá, opátrzyłá nam Anná S. w źiemi żyiacych, Naświętſzey Corce ſwoiey Máryey.*
5. *Ieżeli tę dobroczynność záwdźięczamy S. Annie? ktora Synowie iey Kápłáni Błogoſłáwiona wyznawáia: między ktoremi pierwſzy ieſteś Prymicyánćie dźiśieyſzy.*
6. *Anná S. ieſt Okręt Kupiecki, z niebá prowiánt ſwoy, Chleb Anielſki, przez Márya ſprowádzáiacy.*
7. *Czemu to Piſmo mowi* portans Panem ſuum? *bo* jure Suitatis *nayblizſza ieſt Wnuczká ſwego Zbáwićielá náſzego S. Anná.*
8. *Iáko nas wzbudza Dámáſcen S. do Anny S. ktora nam Chleb Anielſki obmyśliłá.*
9. *Do tego ſtołu przyſtępuiac Prymicyánćie pobożny, uproś nam Imię Anny, to ieſt łáſkę Boſka ktora to Imię znáczy.*
10. *Dwie Anny w Piſmie, Anná* Phanuel, *y Anná* Elcanæ, *obrázem ſa S. Anny Sámotrzećiey, ktora dźiś z dwiemá Annámi y Mátka y Ciotka á Domu tego Bożego Przełożona, oddáie Bogu Ofiárę dźiśieyſza.*
11. *Prymicyánt dźiśieyſzy drugi Sámuel, też Ofiáry oddáiac Bogu y ſam ofiárowány, co y támten.*
12. *Konkluzya, zálecenie w Memento* Primi Celebrantis *wſzytkich y ſwoich y przy tey Ofierze będacych.*

1. KToż ćię, gdźie, y przy iákim czynie znaydźie Mężna Białogłowo? ktorey to oſtátnie świátá kráie, godnego dáć ſzácunku nie zmoga. *Procul & de vltimis finibus pretium eius.* Skárbnico niebieſka wſzytkich Łaſk y dárow Boſkich pełna, *ſimile eſt regnum cælorum theſauro*, ſkarb nieoſzácowány w roli ukryty, znáyduiąca y zákupuiąca. *quem qui inuenit, emit.* Perło iedyna *vna pretioſa*, wſzytką ſubſtáncyą ſprzedáną Kupcá odważnego zákupiona, *dedit omnia & comparauit eam.* Zápuſzczony niewodźie, z głębokiego morza, obfity obłow złych y dobrych bez bráku zábieráiący, y ná brzeg pewney nádźieie zbáwienia wywodzący. *Simile ſagenæ miſſæ in mare.* Tákiemi ćię dźiśieyſza Ewángelia potyka tytułámi mężna Białogłowo! Mátko Mátki Boſkiey Anno S. Sámotrzećia. Ktoż ćię, y przy iákim czynie dźiś wynaydźie? kto nieoſzácowány ſzácunek twoy ná niebie, y ná źiemi oczom náſzym wyſtáwi? *quis inueniet, & de vltimis finibus pretium eius.*

2. Tobie ten chárácter dány, tá funkcia z woli Boſkiey zlecona, Przewielebny w Chryſtuśie Prymicyánćie dźiśieyſzy! ty nam tę odważną Heroinę *Lacænam Mulierem*, mężną Białogłowę, w roli dobrze zważoney, naydrożſzy ſkarb niebá, y źięmie znáyduiącą, y dla nas zákupuiącą wyſtáwiſz: ty nam ſzácunek iey nieoſzácowány podaſz. Ná Chwałę Troyce Naświętſzey Bogá Iedynego: ná część y tey drugi Troyce S. Anny, Máriey, Chryſtuſá Zbáwićielá náſzego. w Imię iego Swięte Páńſkie.

3. Skarb ukryty w roli, ktorą to dobrze zważywſzy odważna zákupiłá Białogłowa; *conſiderauit agrum & emit*, coby znáczył, iáką w ſobie táięmnicę zámykał; rożne ſą Náuczyćielow prawdy w Kośćiele Chryſtuſowym zdánia: z ktorych iedno tylko naycelnieyſze S. Páſcházyuſzá *de Corp: & San: Chri:* C. 17. biorę, temi ſłowy zápiſáne: *Quàm bene in agro theſaurus abſconditus dicitur! quia in Carne Chriſti, Diuinitas corporalitèr inhabitans, etiam in hoc myſterio ab aſpectu oculorum, ne càro videatur, ſubtrahitur: vt fide auidiùs quæratur, quæſita veriùs inueniatur, inuenta verò cariùs habeatur, & habita deſiderabiliùs fruatur.* O iáko dobrze názywa ſię ſkarb w roli zákryty! w Sákrámenćie

ćie Nayświętſzym Ciało, y Boſtwo Chryſtuſowe utáione! przed oczámi náſzemi záſłonione! ábyżmy tey táiemnice wiárą żywą tym gorącey ſzukáli, ználeźioną miley u śiebie zátrzymáli, zátrzymáney z weſelem obfitſzym záwſze záżywáli.

4. Ktoż nąm tę naywiękſzą, wſzytkich wiernych ná źięmi żyiących, wynálazł ſpráwieł obmyślел poćiechę! kto ten ſkarb wſzytkich Łaſk Boſkich nigdy nieprzebrány otworzeł? Twoy to przemyſł, twoie ſporządzęnie Błogosłáwiona Mátki Chryſtuſowey Rodźićielko, *operata eſt conſilio manuum ſuarum.* Tyś nąm źięmię żyiących, *terram viuentium, terram bonam*, Nayświętſzą Mátkę Boſką drogo, bo gorącemi modlitwámi u Bogá zákupiłá. *caro emitur quod precibus comparatur.* Tyś ná tey żyzney, wſzytkiemi dárámi Boſkiemi obfituiącey roli, drogi Skarb, Zbáwićielá świátá ſzczęśliwie znalázłá, y ná okup zbáwięnia náſzego wyſtáwiłá. *inuenit & cōparauit eū.*

5. *Guſtauit & vidit quia bona eſt negotiatio eius.* widźiáłá (mowi Piſmo) iákie pożytki świátu przynieść miało, to ſkárbu tego naydrożſzego, w źięmi dobrze zważoney odważne zákupienie. *vidit.* A my ktorym ten ſkarb drogi opátrzyłá, uznáiemyſz to? záwdźięczámyſz tey Swiętey Heroinie, ták wielkie dobrodźieyſtwo nąm oświádczone? *ſurrexerunt filij eius & beatiſſimam prædicauerunt eam.* Powſtáli, práwi, Synowie tey Mátki, wſzyſcy Bogu poświęceni Kápłáni, ktorzy tym ſkárbem ſzáfuią, ktorego z rąk ſwoich wſzytkim udźieláią, *vt ſumant & dent cæteris.* Powſtáli áby tę naydoſtoynieyſzą Mátki Chryſtuſowey Mátkę, Naybłogosłáwieńſzą wyſłáwili: *Beatiſſimam &c.* Między pierwſzemi temi, powſtáieſz y ty Synie Anny, Przewielebny Prymićyánćie dźiśieyſzy: biorąc ná ręce twoie ten drogi ſkarb, Chryſtuſá w Hoſtyey Nayświętſzey obecnego, *in quo ſunt theſauri omnes abſconditi*: y ty Naybłogosłáwienſzą wyſławiſz, wyſtáwiſz tę Mężną Białogłowę: á oraz y ſobie, y twoim wſzytkim, y nąm niegodnym *largam*

largam benedictionem, pomyślne błogosłáwieńſtwo, od Zbáwićielá w rękách twoich upiáſtowánego, od Mátki, y od Bábki iego Anny Sámotrzećiey, ſkutecznie ziednaſz. *Benedictionem omnium dedit eis.*

6. Ktora nąm ták drogi ſkarb, w roli zákupioney ználeźiony, ná okup wſzytkiego świátá przeważnie opátrzyłá Mężna, odważna Białogłowá; táż ieſzcze dálſzy chcąc uczynić dowod ſwoiey przećiwko nąm ſkłonnośći; Chleb nąm żywy, prouiant Anielſki, duſze náſze ożywiáiący, z dáleká bo z niebá ſamego ſprowádźiłá: co iey Piſmo w dźiśieyſzey Lekeiey wyráżnie przyznáie. *Facta eſt quaſi nauis inſtitoris de longe portans panem ſuum.* Stáłá ſię práwi Naydoſtoynieyſza Nawiętſzey Mátki Boſkiey Mátká, iáko Nawá kupiecka z dáleká chleb ſwoy prowádząca.

7. Czemuſz to Piſmo mowi: *portans panem ſuum*, chleb ſwoy prowádząca? wzdyć Chleb Anielſki Chryſtus Zbáwićiel prawdźiwy, pod oſobámi Chlebá w Nayświętſzym Sákrámenćie ukryty, nie ieſt ſámey tylko Anny S. właſnym; ále wſzytkich nas ieſt chlebem żywym, mánną niebieſką wſzytkie ſmáki w ſobie zámykáiącą. *Panem cæli dedit eis, omne delectamentum ſuauitatis in ſe habentem.* Prawdá to, że tá wiwándá niebieſka, ieſt wſzytkim od Bogá opátrzona; iednákże uśilnym pieczołowániem, gorącym prágnieniem, przemyſłem prácowitych rąk tey S. Mátrony y Pátrony náſzey, u Bogá ieſt tá wiwándá zárobiona, wyſłużona: z dáleká bo z niebá ſámego przez nieográniczone Łaſk wſzytkich Boſkich morze, przez Máryą *Maria mare gratiarum*, ten Prowiánt niebieſki, tą Náwą nieoſzácowánym towárem ładowną ieſt ſprowádzony, w Porćie dobrey nádźieie, w Kośćiele Chryſtuſowym złożony, wyſtáwiony. Należy nąm wprawdźie wſzytkim ten Chleb żywy, *jure Ceſſionis*, że go nąm wſzytkim, tyle ile chcemy udźieliłá. *Deditq́ prædam domeſticis ſuis & cibaria Ancillis ſuis*; ále iey ſámey należy *jure Suitatis*, práwem naybliżſzey

ſzey krewnośći: bo nąm Mátkę Zbáwićielá náſzego ſzczęśli-
wie porodźiłá. *Portans Panem ſuum.*

8. Dla czego wzbudza nas gorącym nápomnieniem Dámáſcen S. *Orat: 1. de Nat: Mar: Omnis creatura epuletur, ac Sacra Anna Sacrarium rationale laudibus proſequatur: bonum enim theſaurum, qui nullâ vi eripi poſſit, mundo peperit.* Wſzytko dźiś niechay ſię roſkoſznie bánkietuie ſtworzęnie rozumne: przy ſtole Męźney Białogłowy Anny S. Sámotrzećiey, Chłebem Anielſkim niech ſię raczy, y świątnicę iey rozumną niech wychwala, niechay głośi! *epuletur & laudibus proſequatur*. bo nąm y ſkarb nieoſzácowány ználázłá, zákupiłá; y Prouiant niebieſki pod oſobámi Chlebá obmyśliłá: kiedy Nayświętſzą Bogá Rodźićielkę, błogoſłáwionego żywotá ſwego owoc błogoſłáwiony ná świát ſzczęśliwie wydáłá.

9. Przy tym ſtole ſtárániem tey Swiętey Heroiny záſtáwionym, ná tym báńkiećie niebieſkim ſtawaſz dźiś *Architriclinus*, wſzytkim Márſzałkuieſz, kredencuieſz Leuito Páńſki! iednayże y ſobie y twoim wſzytkim, y nąm niegodnym, godne tey Wiwándy niebieſkiey záżywánie. Uproś nąm Synu Anny, Imię Anny, to ieſt łáſkę nádewſzytko Boſką; ktorą to ſłowo Anná, według pomięnionego Dámáſcená znáczy. Przy podnieśięniu duchá twego, przy podnieśięniu Bogá w Hoſtiey Naświętſzey obecnego; *aſcendit homo ad cor altum, & exaltabitur DEVS*: pokaſz nąm Zbáwićielá łáſkáwego, pokaſz drogi ſkarb, Náwę ładowną, naydoſtoynieyſzą Mátkę Mátki iego, zá námi ſię przyczyniáiącą. *Oſtende nobis Matrem.*

10. Dwie mąmy w Piśmie Anny, Primicye ſwoie, ofiáry Bogu miłe, ofiáruiące. Pierwſzą Annę *Elcanæ*, drugą Annę *Phanuel*. Anná Phánuelá, od młodośći ſwoiey w Kośćiele Páńſkim zámknięta, nigdy nie wychodząc z niego; upiáſtowáłá ná rękách ſwoich, naydrożſzą Ofiárę Páná IEZUSA Zbáwićielá náſzego. Anná záś Elkány, wyproſzone u Arki Páńſkiey Primicye ſwoie, oddáłá ná wieczną uſługę Bogu, Syná ko-

kochánego Sámuelá. Obiedwie te ſą żywe Obrázy dźiśieyſzey Swiętey Mátrony, y Pátrony náſzey Anny Sámotrzećiey. Ieżeli Anná Fánuelá, w Kośćiele Páńſkim Zbáwićielá upiáſtowáłá, y z Mátką iego Nayświętſzą Bogu Oycu ofiárowáłá; toż czyni Anná S. Sámotrzećia: upiáſtowáłá, y dotąd z Mátką Nayświętſzą w Kośćiele Páńſkim, piáſtuie ofiáruie zá nas Zbawićielá náſzego. Ieżeli druga Anná Elkány oddáłá ná wieczną uſługę Bogu Sámuelá ſwego, y z nim trzy ćiołki, trzy miáry ná chleb mąki, y wiádro winá ofiárowáłá; toż czyni dźiś Swięta Anná Sámotrzećia, kiedy z drugą Anną, Anną Elkány pobożnego, oddáie ná wieczną ſłużbę Bogu Sámuelá dźiśieyſzego, z tákiemiſz iáko y pierwſza Anná ofiárámi.

11. Oddáie Sámuelá! ktory oto iuż nie trzy ćiołki, iáko z dźiećięćiem Sámuelem ofiárowáno; ále Kápłánem ſtáwſzy przy Ołtarzu Páńſkim, ſtoſuiąc ſię we wſzytkim do ordynánſu Boſkiego, Aáronowi Kápłánowi dánego. *Leu. 16. ſuſcipietq; duos hircos pro peccato, & arietem in holocauſtum.* gdy Báránka niewinnego zá grzechy świátá ofiáruie, dwá zátym piekne kozły domu ſwego, ná Ołtarzu Páńſkim, *in holocauſtum* ſkłáda. *ſuſcipietq; duos hircos pro peccato & arietem &c.* Iáko to Akt dźiśieyſzy *ad literam* pięknie Piſmo wyráźiło! Tęnże miáſto trzech miar mąki, przy Ofierze Chlebá Anielſkiego, wſzytkie trzy Oſoby Troyce Naświętſzey *per circuminſeſſionem* w Nayświętſzey Hoſtiey znáyduiące ſię wyſtáwia, y one trzemá rożámi ſwoiemi, *in amphora vini*, we Krwi Chryſtuſowcy, iednocząc ſię z nim duchownie upurpurowánemi; trzy Oſoby Troyce Nayświętſzey, á oraz Annę Swiętą Sámotrzećią koronuie. Prawdźiwie Sámuel, poćiechá iedyna Anny Elkány; ále y Anny Fánuel Ciotki ſwoiey, w tey winnicy Páńſkiey groná Pánieńſkiego Mátki, *vinum germinans Virgines.*

12. *Sacerdos & victima!* ofiáruiący Kápłánie y ſąm ofiáro Pánu Bogu oddána: kiedy te *Primitias DEO*, Pierwiaſtki

Nayświętſzey Ofiáry oddáieſz Bogu twemu: Oddáyże oraz, zálecć gorąco y śiebie, y Dom twoy, y wſzytko to, widźieć Bogá w rękách twoich prágnące pobożne zgromádzenie. Wſzákći to *Memento*, ſámo Piſmo ná pomienionym mieyſcu *Leuit*: náznácza: *Aaron roget pro ſe, & pro domo ſua & pro vniuerſo cœtu Iſraël.* Aaron niechay ſię modli zá ſię, y zá Dom ſwoy, y zá wſzytko Izráelá, to ieſt widzących Bogá zgromádzenie. Uczyńże ták, w Imię Páńſkie, y uróśniy wyſoko przed Bogiem Sámuelu. *Creuit autem Samuel, & Dominus erat cum eo.* Amen.

KAZANIE I.

NA SWIĘTO KLARY S.

w Kośćiele Páńien Zakonnych u S. Andrzeiá w Krák.

Simile erit Regnum cælorum decem Virginibus Quinque prudentes acceperunt.

Podobne będźie Króleſtwo niebieſkie dźieśięć Pánnam. Pięć madrych wźięły.

Pięć Páńien mądrych, Swięta KLARA, ze czteremá Towárzyſzkámi ſwemi.

1. *Zbáwićiel świátá, áby wſzytkich pośiągnał do miłości ſwoiey, káżdemu Stanowi ludźi ákkommoduie ſię, tákim ſię iáko y oni ſtáwia.*
2. *Nayprzyiemniy to czyn, i wyſtáwiáiąc ſię bydź Oblubieńcem, wſzytkim czyſtego ſumnienia, wſzytkim Pánnam.*

3. *Páńien pięć mądrych ktore z Oblubieńcem ná gody weſzły, ſą S. Klará y cztery ſocyuſzki iey.*
4. *Czemu nie miánowáno w Ewángeliey pięći madrych Páńien?*
5. *Bo tákich ieſzcze ná świećie nie było.*
6. *To podobieńſtwo pięćiu Páńien mądrych, znáczyło S. Klárę y z czteremá iey Towárzyſzkámi.*
7. *W słowách Ewángeliey imioná pięći mądrych Páńien ſą zámknięte. Pierwſzey Kláry w słowách*, accipientes lampades ſuas. *Klará S. ieſzcze w Máćierzyńſkich wnętrznośćiách iuż świetna pochodnia, táſność, Klará.*
8. *Iednegoż prawie czáſu Dominik S. y Klará S. dwie pochodnie świátu rozświećili.*
9. *Były to* duo luminaria magna *od Bogá ſtworzone; ktorych dwá promięnie, świát Polſki weſpoł oświecáiące, Iácek S. y Sálomea S.*
10. *Szczęśliwa Mátká, niezgáſsona pochodnia Klará S. ktora ták wiele Corek Bogu poświęćiłá, ták wiele lamp ogniſtych niebu y źiemi rozświećiłá.*
11. *Swięta Klará ieſt* Astræa *Pánná niebieſka kłoſámi uwiencowána.*
12. *Pokolenie S Kláry, między wſzytkiemi SS. Mátek rodzáiámi inſzemi naypięknieyſze.*
13. *Więkſza ieſzcze świátłość* Claritas, *tey zápaloney ogniem miłośći Boſkiey pochodni, od świátłá z świátłośći, ktore ná rękách ſwych piáſtuie: od Nayświętſzego Sákrámentu.*
14. *Tę świátłość Klará S. noſząc, ſłuſznie ſię názwáć powinná* Lucifer.
15. *Rozświeć tę świátłość w oczách náſzych Kláro Swięta.*
16. *Czterech Socyuſzek S. Kláry, w Ewángeliey wyrázone imioná.*
17. *Pierwſza Socyuſzká czyſtość,* encomia *iey, y cená u S. Klary.*
18. *Druga Socyuſzká, ubóſtwo Zakonne tey S. Pánny.*
19. *Trzećia poſłuſzenſtwo S. iáko to ſzláchetna!, iáko mądra Pánná!*
20. *Czwarta, Klauzurá S. wyſokie prerogátywy, pochwały tey Pánny.*
21. *Konkluzya do Swiętey Pánny.*



1. MAdrość Wieczna, Słowo wćielone, Iedynak Oycá Przedwiecznego, odezwawszy się wszytkiemu świátu; iáko iedyne iego delicye są zostáwáć z Synámi ludzkiemi: *deliciæ meæ, esse cum filijs hominum*: chcąc wszytkich, á wszytkich, lubo ták rożnych kondicyi ludźi, *mille hominum species*, do szczerey swoiey poćiągnąć miłośći, *omnia traham ad meipsum*: chcąc im Krolestwo záśmakowáć swoie; *Ego dispono vobis Regnum, vt edatis & bibatis super mensam meam in Regno meo*: rożne ná się przybiera osoby. *Multifariam multisq; modis Deus locutus est nobis*: do káždego stanu ludźi we wszytkim się stosuiąc; *in similitudinem hominum factus*, wszytkich postáwę ná się biorąc. *& habitu inuentus, vt homo*. Naprzod, żeby Krolow, Potentatow tego świátá ten Pan Naywyższy, do szukánia Krolestwá swoiego záchęćił; bierze ná się osobę Krolá, ktory spráwił gody synowi swoiemu. Zeby bogátych od źiemie oderwawszy, do nabywánia skárbow onych wiecznych skutecznie poćiągnął; zásiada iáko Pan ná ráchunki z czeladką swoią: powierza sługom swoim ták wiele tálentow, sam się skárbem nieoszácowánym wystáwia. *In quo sunt omnes thesauri sapientiæ, & scientiæ absconditi*. Zeby pragnącym ocukrował ochłodzęnie szczęśliwey wiecznośći; prácowitym osłodźił odpoczynek wieczny; sam się drzewem winnym, á Oycá swego Rolnikiem pokázuie. *Ego sum vitis vera, & Pater meus Agricola est*. Zeby kupieckich ludźi, do nabywánia perły oney drogiey żywotá wiecznego nákłonił: peregrynuiących do kresu Oyczyzny wieczney záprowádźił: Ráyskie nieznikome poćiechy wszytkim zálećił; kupcem się być odezwał. *homini negotiatori quærenti bonas margaritas*: Uczniom w pielgrzymskiey postáwie drogi dopomagał: *Tu solus peregrinus in Israël*: Mágdálenie w ogrodniczey osobie, czego by szukáłá, milusieńko pytał. *Quid ploras, quid quæris?*

2. Wszytkie te y tym podobne sposoby, ktoremi Mądrość

drość wieczna Zbáwićiel nász drogi, niepoięta miłość swoię przećiwko nam wyświádcza, y sercá násze pozyskáć sobie prágnie, są wielkie y miłośćiwey skłonnośći iego ku stworzeniu swemu wielce pełne, *deliciæ meæ, esse cum filijs hominum*. Ale dźiśieyszy sposob, dźiśieysza postáwá iego, w ktorey się Anielskiemu między ludźmi stanowi Pánieńskiemu pokázuie; chcąc ich ná wieczne Gody záręczyć sobie; mym zdániem iest naywiększy, delicyi onych Duchownych naypełnieyszy model, sposob naydoskonálszy. Kiedy czystym sumnieniam, niezákalánym żadną świátowośćią sercam, Pánnam nienáruszonym w osobie Oblubieńcá y Oblubienice, przyśćie swoie Zbáwićiel nász drogi ogłászáć każe. *Clamor factus est, ecce Sponsus venit*: y żeby mu Pánny drogę záchodźiły, Krolestwem niebieskim do tego záchęca, godámi wiecznemi cukruie. *Quæ paratæ erant intrauerunt cum eo ad nuptias*. Tu iest mym zdániem naywiększy kunszt wynálezkow Boskich, tu naywiększa do miłośći iego serc nászych ponętá, tu wesela onego z czystym Oblubieńcem dusz nászych záśmákowánie naywdźięcznieysze. O Pánieństwo! iákoś nád dostoyność Anielską wyżey postąpiło! kiedyś Páná Aniołow z człekiem ziednoczyło. *Nusquam enim Angelos apprehendit, sed semen Abrahæ apprehendit*. O czystośći iáka twoiá cená! ktoraś sobie Oblubieńcá niebieskiego wiecznie záślubiłá. *Quæ Sponsum sibi inuenit in cælo*.

3. Coby to zá osoby były, tytułem Pánien mądrych ozdobione, ktore dźiś ná záślubiny Oblubieńcá niebieskiego z Oblubienicą swoią, ná Gody wieczne weszły! iákie są ich Imioná? spytąm się, y pokażę, że pierwsza z tych iest Klará S. Imięniem, á Kompánki Towárzyszki iey nierozdźielne są Czystość, Ubostwo, Posłuszeństwo, Zámknienie. Będźie to ná Chwałę twoię Oblubieńcze niebieski, ná cześć Oblubienice twoiey, Klary S. ná náukę násze y poćiechę duchowną, w Imię Páńskie. *Simile erit &c.*

4. Py-

4. Pytam się naprzod, czemu to Zbáwićiel nász drogi, tych Páńien mądrych ná Gody swe niebieskie dniá dźiśieyszego pusczonych, własnym nie mianował imięniem; ále tylko powiedźiał, pięć było mądrych, ktore ná Gody weszły; á pięć głupich, ktore ná trećie szukáiąc oleiu, wniść zámieszkáły. Czy podobno dla tego, że chćiał Chrystus, áby Páńieńskie imioná, w sámey tylko księdze żywotá nápisáne były. *Quorum nomina scripta sunt in libro viuentium.* gdźie indźiey nie tylko w kártkách, listkách, ále w Ewángeliey sámey, áby nigdy czytáne nie były? dobra bárdzo rácia: boć to prawdźiwie Pánná, ktora tylko sámemu Bogu, á nie komu inszemu świátowemu znáioma. Czyli też dla tego, że te Pánny ktore máią zá Báránkiem niepokalánym tudźiesz záraz chodźić, *sequuntur Agnum quocunq; ierit*; powinny imion swoich zá sobą nie nośić, domu swego, krewnośći swoiey, urodzęnia swoiego zápomnieć. *Obliuiscere populum tuum & Domum Patris tui.* Dobra y to rácia; boć y sámey Mátce Nayczystszey Boskiey, kiedy ná Gody Gálileyskie z Synem swoim poszłá; imięnia własnego nie dáno; tylko Niewiásto, *Mulier quid mihi & tibi.* Ták to bywa tym Páńienkom, ktore się rády po bánkietách włoczą. Obmowią prętko tákie, oszkáluią choć niewinne, bá y czásem rzeką *Mulier.*

5. Czyli też nie dla tego, że ieszcze ná ten czas Páńien tákich nie było, ktoreby sobie ná tákie imioná rzetelnie, iákom powiedźiał wyżey zárobiły? ták to iest, tá u mnie naysłusznieysza przyczyná: czemu dźiś tym Pánnąm mądrym imięnia żadnego nie dáno? bo się ieszcze były ná ten czas tákie Pánny nie zrodźiły. Dla tegoć też Ewángelia wyliczáiąc ták wiele podobieństw Krolestwá niebieskiego wszędźie mowi: *simile est Regnum cælorum*, podobne iest Krolestwo niebieskie; kiedy záś do podobieństwá Páńien z Krolestwem niebieskim przychodźi; nie mowi *simile est.* podobne iest Krolestwo niebieskie, ále mowi: *simile erit* podobne będźie Kro-

lestwo

lestwo niebieskie Pánnąm mądrym: 6. reflektuiąc się ná dźiśieyszą ták wielu czystych Dźiewic czystą Mátkę Klarę S. ze czteremá Towárzyszkámi, kompankámi swemi nierozdźielnemi, Oblubieńcowi niebieskiemu záchodzącą, *obuiauerunt sponso & sponsæ*: ktore lubo przeyzizał w winnicy swoiey Chrystus, rzetelnie ich iednák nie miánował: zákrywszy ich imioná pod táiemnicą słow Ewángeliey dźiśieyszey, według zwyczáiu swego: Ze záwsze pod przypowieśćiámi mowił, á bez przypowieśći nic nie mowił. *Locutus est IESVS in parabolis ad turbas, sine parabolis non loquebatur eis.* Záchęcáiąc nas do uważenia táiemnic w słowách swoich zákrytych. *Notate verba, signate mysteria.*

7. Z ktorychże tedy słow Ewángeliey dźiśieyszey, tákie tych Páńien mądrych imioná wyczerpnąć możemy? A to naprzod tá czysta, ták wielu czystego potomstwá Mátká, ktorym świát wszystek zágęśćiłá: *o quàm pulchra est casta generatio cum claritate*: tá Hetmánká ták wielu szykow Páńien świętych, mądra y waleczna, *castrorum acies ordinata*: tá Przedniczká tákich kompanek swoich, w doskonáłośći niedośćigła, Klará Swięta; ma zápisáne imię świátłośći, imię Klary, w pochodniách dźiśieyszych iásno gorąiących, *accipientes lampades suas.* Wiećie iáko iey Mátká, modląc się przed Obrázem Ukrzyżowánego Zbáwićielá słyszy głos: urodźisz práwi pochodnią, świecę, ktorą świát wszytek świętnieyszy się stánie. Przychodźi czás rozwiązánia iey; áż oná szczęśliwa Mátká, wydáie ná świát żywą pochodnią, rozświeca lámpę, ogniem miłośći Boskiey gorąiąca. *Lampades eius lampades ignis.* Rodźi przyobiecána, od świátłośći świátá Zbáwićielá Ukrzyżowánego, gorąiącą świecę: powiia Corę ukocháną, dáiąc iey imię Klary, imię iásnośći: zrozumiawszy przed tym dobrze, iáko roziáśnieć wielce świátu, iáko przed inszemi spiesznieý, ochotniey Oblubieńcowi niebieskiemu zaść ná gody wieczne miáłá. *Obuiauerunt Sponso & Sponsæ.*

8. Pá-

8. Pátrzaycie ieno Słuchácze moi! Czemu to Kościoł Swięty, *Natalem* Uroczystość doroczną Swięta Klary Swiętey, w Oktawę Uroczystości Dominiká S. odpráwia? Czemu? áto Zbáwiciel nász drogi odezwawszy się z tym, że przyszedł rzucáć ogień ná świát; *ignem veni mittere in mundum.* pełniąc nieodmienne słowá swoie; iednegosz práwie czásu, iedney Mátce dáie szczęnie, gorąiącą pochodnią noszące; drugiey záś świecę zápaloną ofiáruie; áby naprzod ogromnym szczęnięciá głosem, od Owczárnie swoiey drapieżne wilki, dobry Pásterz odpędzáiąc; oziębłe sercá pochodnią miłości swoiey Boskiey rozgrzewał: potym áby dziewiczey czystości drogę, ná Gody swoie wieczne, tą iásną świecą sam będąc świátło z świátłości, Zbáwiciel nász oświecił.

9. Nie zákryły się pod korcem te obiedwie świátłá. *Nemo lucernam ponit sub modio.* Wydáły záraz ná wschodźie swoim, swoie ták świetne, ták do miłości Boskiey zápaláiące, cnot rozlicznych promienie: że zápátruiąc się świát, ná te dwie świętno goráiące pochodnie, mowić muśiał: *in principio fecit DEUS duo luminaria magna.* Záraz z początku uczynił Bog dwoie świátłá wielkie, słońce, xieżyc. Dwoie świátłá wielkie, Dominiká y Klarę *Duo luminaria magna.* Będę miał czás inszy o iásności twoiey mowić, ná lichtarzu Kośćiołá Bożego, goráiąca pochodnio Dominiku Swięty; dźiś to tylko przypomnię, że iákoś ty promień on świętny pochodnie twoiey, cáłemu Septemtrionowi, Iácká S. Apostołá Polskiego posłał; tymże sposobem, tegoż práwie czásu, przyrodna pochodni twoiey świecá, Klárá S. iutrzenkę onę świátá Polskiego, z Máiestatow Krolewskich niebu sámemu wschodzącą, Mátkę ták wielu Corek czystych, Sálomeą Pánnę S. ná horyzonćie nászym wystáwiłá. *Duo luminaria magna,* Dwoie świátłá wielkie, Dominik y Klárá; dwá promięnie tego świátłá Krolestwo Polskie oświecáiące, Iácek y Sálomeá.

10. Szczęśliwa przy Pánieńskiey nieskáźitelności Mátko

tko! niezgászona powszytkie wieczności niebieska pochodnio! choćbyś byłá Bogu owocu inszego nie wydáłá; *felix est sterilis & non coinquinata, habebit fructum &c.* choć byś byłá świátłá inszego świátu nie przyniosłá, tylko tę iednę Corę, tyśiącámi Dźiatek swoich, Wnuczek twoich Pánu Bogu ná tym mieyscu, w Páńienstwie rodzącą; tylko tę iednę Naiáśnieyszą Ozdobę Máiestaty Polskie, Węgierskie, Hálickie oświecáiącą; dosyć byś byłá y ziemi, y niebu wszytkiemu roziáśniáłá; ále kiedyś zápaliwszy gorącego Duchá, Seráfickim náuki Fráńciszká żárliwego ogniem; ták wiele inszych lamp goráiących, Oblubieńcowi niebieskiemu wystáwiłá; one Agnieszki, Kátárzyny Bonońskie, Helżbiety Portugálskie, nászey Kingi, Bolenty, y tyśiąc inszych gwiazd świecących, kiedyś ty goráiąca pochodnio, niezgászona iásnośći, Kláro S. rozświećiłá; ktoż ći nie przyzna, żeś ty iest ná oświecenie świátá, wszechmocną ręką Boską świátłem większym, *luminare maius* wystáwiona.

11. Zásadzáią tám dowćipni Astronomowie, ná Sferách niebieskich, gwiazdámi ukoronowáną Pánnę, kłos pszenice w ręku trzymáiącą. A to pono dla tego, że kiedy w znáku, ábo domu tey Gospodyni, obrotne słońce stánie; co się záraz po oktawie Swiętá dźisieyszego tráfia: wten czás ostátnia część Látá, do gumien wszytkie polne pożytki zgromádza. Tyś to iest w tákim obráźie niebieskim *ad vivum* odmálowána, ognista Pochodnio, Zrzodło iásnośći niezgászoney Kláro Swiętá! o iákoś ty doskonáłośćią cnot świętych, ták wysoką roziáśniawszy świátu, ná roli Gospodarzá niebieskiego, ták wiele żyznych wyborney pszenice kłosow zebráwszy; náspiżowáłá, nápełniłá obfićie, gumno szczęśliwośći wieczney. Gdźie tylko wyborną pszenicę wniosą, á plewy ná ogień wyrzucą. *Congregabit triticum suum in horreum, paleas autem comburet igni inextinguibili.* Dla czego przypátruiąc się Oblubieniec niebieski, tákiey twoiey przy nienáruszonym

Aaaaa Dźie-

Dźiewictwie płodnośći, mowi do ćiebie: *venter tuus, ficut acervus tritici, vallatus lilijs:* żywot twoy Oblubienico moiá, iáko szpichlerz pszenice wyborney, liliámi zewszad otoczony. *vallatus lilijs.*

12. Widząc Mądrość wieczna ták wiele idących zá tobą, Páńien mądrych, w Dźiewiczey czystośći Corek nieodrodnych, mowi z podźiwieniem: *o quàm pulchra est casta generatio!* o iák piekne iest czyste pokolenie, *cum Claritate* z iásnośćią, z Klarą. Piękne są bez wątpięnia insze czyste rodzáie Páńien SS. iáko Scholástyki, w Szkole Chrystusowey dobrze wyczwiczoney: Teressy, miłośćią Boską osobliwie gorá ącey: Brygitty, w rewelácyách rzeczy niebieskich niepoiętey: Cudowney Kátárzyny Senenskiey, y inszych piękne są w oczách Mądrośći wieczney czyste liliowe rodzáie. Ale twoie iásna pochodnio Kośćiołá Bożego S. Kláro, nie tylko piękne; ále z podźiwieniem piękne, czyste potomstwo liliowe. *casta generatio cum Claritate.* Ato w dźiśieyszey Ewángelicy iákosz weszły mądre Pánny ná gody? w iásnośći zápalonych pochodni, z tobą Kláro S. *cum Claritate*: ktore bez ćiebie, bez iásnośći były, ktore zgászone lámpy miáły, *lampades nostræ extinguuntur, nescio vos.* nie weszły.

13. To táka iest iásność, táka *Claritas* imięnia tey mądrey Pánny, Klary Swiętey; ktore iey Mátká własna zá obiáwieniem sámego Bogá nádáłá: ktore iey Heroiczne cnoty, wszytkiemu świátu bárdzo iásne rozstáwiły. A tá iásność ktorą ma tá mądra Pánná od sámego Zrzodłá iásnośći, od świátłá z świátłośći Zbáwićielá nászego; co rozumiećie Słuchácze moi; iáko wielka iest? Pátrzayćie ięno niezmrożonym okiem, nieodrodne Orlętá, ná tę bystrolotną w Bogomyślnośći Orlicę wászę, Mátkę wászę; ná to Naiáśnieysze Słońce, ktore w rękách piástuie, ustáwicznie się zápátruiacą. Pátrzayćie ieno! Co rozumiećie iáka iásność z tego Zrzodłá świátłośći, ná Mátkę wászę zpływa; iákie obiáśnięnie, iáka *Claritas* zlewa się;

się; kiedy oto Piástuną tego zostáie, ktory w rękách swoich wszytko trzyma: kiedy nąm świátło one przed oczy wystáwia, ktore wszytek świát oświeca. *Erat lux vera, quæ illuminat omnem hominem.* Chrystus Zbáwićiel nas z drogi, postánowiwszy Sákráment Nayświętszy przy ostátniey wieczerzy, między inszemi miłośći nieskończoney ku wiernym Uczniom swoim pełnemi słowámi, mowi do Oycá niebieskiego: *Et ego Claritatem, quam dedisti mihi, dedi eis.* A ia Oycze niebieski iásność, Klarę moię, ktorąś mi dał, dałem wiernym moim. Chryzostom S. *Theophilactus, Euthymius* rozumieią, że tá *Claritas*, tá iásność, ktorą Chrystus wziął od Oycá swego, y dał ią Uczniom swoim; są cudá one, náuki one, ktore czynił ná świećie, y czynienia ich mocy ieszcze większey Apostołom udźielił *dedi eis.* Cyrillus S. y Leontius rozumieią tę iásność Chrystusowę, tę *Claritatem* Klarę, ono uczczęnie nátury ludzkiey; kiedy Człowieczeństwo Chrystusowe z Bostwem zieonoczone, ná práwicy Oycá niebieskiego mieysce otrzymáło: á tego obiáśnienia, tego uczczęnia swego Chrystus udźielił Apostołom przy ostátniey wieczerzy, kiedy się im w Sákrámenćie Nayświętszym podał, *Claritatem quam dedisti mihi, dedi eis.* Widźićie nieodrodne tey Mátki Corki, iáko Zbáwićiel drogi postánowięnie Nayświętszego Sákrámentu, ma zá naywiększą *Claritatem*, ma zá iásność swoię, Klarę swoię. Uważayćiesz ieżeli Mátká wászá nie ma *Claritatem*, nie ma iásnośći nayiáśnieyszey, z powierzonego do rąk swoich Nayświętszego Sákrámentu, ieżeli nie ma *Claritatē quam dedisti mihi, dedi eis.*

14. Jutrzenká, ozdobá oná wszytkiego niebá naypięknieysza, w Łáćinskim ięzyku niesłychánie pięknie názywa się *Lucifer.* Piástunká świátłá, nośićielká świátłá. Słuszniey tobie tákim zászczycáć się imięniem o záránna gwiazdo! o pochodnio niebieska nigdy niezgászona! ktora nąm nie to máteryálne, dźień prędko záchodzący sprawuiące słońce; ále Słońce sprawiedliwośći, nigdy niezgászone Zbáwićielá nászego

ſzego w Sákrámenćie Nayświętſzym przynośiſz, prezentuieſz, Iáſność z Iáſnośći w rękách twoich piáſtuieſz, *Lucifer* dálcko pięknieyſzy, *Phoſphorus* ozdobnieyſzy ieſteś.

15. Piáſtuno tey świátłośći nieogárnioney, niezgáſzona iáſnośći, świeco, zápalona pochodnio, ná niebieſkich Sferách goráiąca Kláro, Mátko Swięta! rozświeć że oczom náſzym; ábyſmy ználi niedośćigłe dobrodźieyſtwá Boſkie, w tym Sákrámenćie Nayświętſzym zátáione: podáy nam ſámá tę potráwę niebieſką Mátko dobrotliwa. *deditq; cibaria ancillis ſuis*; Słońce ono ſpráwiedliwośći, śmiertelne ćięnie ná powieki Obywátelow Miáſtá tego puſzczáiące, przemień przyczyną twoią w słońce łáſkáwośći, dobrotliwey litośći. Wznidź nam dniá dźiśieyſzego pogodnie, wznidź weſoło, wznidź zdrowo, Iutrzenko, tę nayświętnieyſzą wſzytkiego świátá Lámpę przynoſząca: świeć oczom náſzym, świeć duſzam náſzym tą świátłośćią twoią; bądź nam Klárą, bądź oświeceniem, bądź Mátką, Opiekunką, Pátronką.

16. Tá pierwſza ieſt ná Gody niebieſkie, w dźiśieyſzey Ewángeliey miánowána iáſna Pochodnia Kośćiołá Páńſkiego, Klárá Swięta. *Accipientes lampades ſuas.* Ktoreż z ſobą iákom námięniel Kompanki, Socyuſzki wźięłá nierozdźielne? wźięłá w kompániey Czyſtość, Uboſtwo, Poſłuſzeńſtwo, Kłauzurę, ktore dźiśieyſza Ewángelia miánuie. Naprzod *Virgines paratæ*, áwoſz Czyſtość. Potym *ite potiùs ad vendentes.* Awoſz uboſtwo, nic do rozproſzęnia nie máiące. Nád to: *Tunc ſurrexerunt.* Awoſz poſłuſzeńſtwo nieomieſzkuiące. woſtátku *Et clauſa eſt ianua.* Awoſz Klauzurá, Klaſztorne ściſłe zámknienie.

17. Coż tu naprzod rzekę o Tobie, pierwſza tey Pánny mądrey, iáſney Pochodnie Klary S. Socyuſzko nierozdźielna, Czyſtośći S. Páńienſka? to co mowi Cyprian Swięty: czyſtość Páńienſka, ieſt to kwiát Kośćiołá S. ozdobá wſzytká łáſk duchownych, chwały y czći wſzytkiey doſkonáłe dźiełó, obraz

Boſki,

Boſki, Naiáśnieyſzá cząſtká trzody Chryſtuſowey. *Seruate Virgines, ſeruate quod eſſe cepiſtis.* Pilnuyćie wielką ſtrażą kleynotu ták drogiego! Páńſkie ſłowá ſą: Pánny rowne ſą Aniołom, y Corki ſą Boſkie. *Æquales enim Angelis ſunt, & Filij ſunt Dei.* Złotouſty záś Doktor. *In carne præter carnem viuere, non terrena vita eſt, ſed cæleſtis.* W ćiele á bez áffekciey ćiáłá żyć, nie ieſt to żywot źięmſki, lecz niebieſki. *Et ſi vultis ſcire, Angelicam gloriam acquirere maius eſt, quàm habere.* Chcećie wiedźieć co to ieſt Bogu poświęcone Páńienſtwo? z człeká przemienić ſię w Anioła, więkſza ieſt, niżli być z przyrodzęnia Aniołem. Czyſtość Páńienſka, Bogá ná źiemię śćiągnęłá: w ludzkim ćiele, w ktorym mięſzkáć wyrzekł ſię był ná wieki, wdźięczne mu pomieſzkánie ſpráwiłá. Czyſtość Páńienſka tudźieſz zá Báránkiem chodźi, ktory ſię między liliámi páśie; ſámá czyſtość ná Gody wieczne wnidźie, nic ſię tám ſkáżonego nie doſtánie. *Nihil coinquinatum intrabit.* O w iákimeś uſzánowániu miáłá tę nierozdźielną kompankę twoię, Przewodniczko mądrych Pánien, iáſna niebieſka pochodnio Kláro S.! wiedząc że lilia ná wieniec Oblubieńcá niebieſkiego, nie kwitnie gdźie indziey, tylko między ćierniem; iákoś ſię ty liliowa roſzczko, wſzeláką záwſze potężnie ogradzáłá umartwięnia oſtrośćią: ták grube włośienńice ieſzcze z máłośći noſząc! ták twárde poſty uſtáwnie wytrzymuiąc, ták częſte dyſcypliny, y inſze cudowne mortyfikácye znoſząc. Byłáś záwżze iáko lilia między ćierniem, w oczách Oblubieńcá twoiego, *ſicut lilium inter ſpinas*, y ztąś pierwſzą Socyuſzką ná Gody wieczne weſzłá. *Intrauerunt cum eo ad nuptias.*

18. Druga Socyuſzá tey Pánny mądrey, ná Gody dźiśieyſze miánowána, ieſt opuſzczęnie wſzytkiego dla Chryſtuſá, święte Uboſtwo Zakonne. Mądra to niemniey Pánná, y záręczenia z Oblubieńcem niebieſkim w wieczney ſzczęśliwośći pewna. ktora wiedząc iáko ćiáſná do niebá droga ieſt, *quàm arcta via eſt, quæ ducit ad vitam*; wſzytkiego ná świećie

odbie-

odbiegá, z wßyſtkiego ſię wyzuwa; áby iednego pozyſkáłá Chryſtuſá, wſzytko zá śmieći poczyta. *Omnia arbitratus ſum vt ſtercora, vt Chriſtum lucrifaciam.* Słyſząc co Chryſtus Uczniom ſwoim każe. *nolite poſſidere aurum neq; argentum;* nie tu ná źiemi, ále w niebie ſkárbi ſobie ſkarb on nieſkończony. *Theſaurum non deficientem in cælis.* Wźięłáś do nierozdźielney kompániey twoiey, y tę drugą Towárzyſzkę twoię, ubogiego Fránćyſzká nieoſzácowány ſkárbie: perło od kupcá tego, drogich pereł ſzukáiącego, w źiemi podeptáney, w pogárdźie świátá ſzczęśliwie ználeźiony! odbiegłáś y Rodźicow ſwoich y Domu twego y Dźiedźictwá twego, z ubogim Oycem twoim, ubogiego náśláduiąc Chryſtuſá: wdrożyłáś w tęż drogę Siostrę naprzod twoię Agnieſzkę, á poniey tyśiąc innych Dźiewic pońętámi wſzytkiemi świátowemi gárdzących: ábyś ſię nie tyl ko ſámá; ále z liczną bárdzo, czyſtych Pániem kompánią przed Chryſtuſem odezwáłá? *Ecce nos reliquimus omnia, & ſecuti ſumus te; quid ergo erit nobis?* oto my Pánie opuśćiły wſzytko, á poſzłyżmy zá tobą, coż nam będźie zá to?

19. Obok tey mądry Pánny idźie trzećia, ieſzcze więkſzey powagi S. Mátki Klary kompánká, wyrzeczęnie ſię właſney woli ſwoiey, ábo święte Poſłuſzeńſtwo. *tunc ſurrexerunt* záraz powſtáły. Wielkiey to mądrośći przed Bogiem, wielkiey doſkonáłośći dźieło, zá źięmie oſiągnąć niebo; zá wczáſy, wygody ćiáłá porzucone, roſkoſzy one chwały wieczney odebráć; zá ſtrátę rzeczy ſtworzonych prędko przemiiáiących, Stworcę nieśmiertelnego otrzymáć: wielkiey to mądrośći, wielkiey doſkonáłośći dźieło, roſtropna nader Pánná! *vna de numero prudentum.* Ale nád to wyrzec ſię ſámego śiebie, wolą ſwoią właſną, w niewolą dobrowolną Poſłuſzeńſtwu świętemu poddáć, kárki ſwoie pod iárzmo Chryſtuſowe złámáć, dobrowolnie ſkłonić; to dopiero mądra Pánná, mądrośći wieczney Chryſtuſá Zbáwićielá, Przyiaćiołká obrána, *Amica, electa mea;* ktory wyniſzczył ſámego śiebie ſtáwſzy

ſię poſłuſznym áż do śmierći. *Exinaniuit ſemetipſum, factus obediens vſq; ad mortem.* To prawdźiwa Oblubieńcowi niebieſkiemu záślubiona Siostrá. *ſoror mea Sponſa.* Przyięłá do kompániey ſwoiey y tę ták mądrą Pánnę, S. Mátká náſzá, zá záleceniem ſámego Chryſtuſá ktory mowi: *qui vult venire poſt me, abneget ſemetipſum, & ſequatur me.* kto chce iść zá mną, niech ſię wyrzecze ſámego śiebie, á niech mię náśláduie. Iákoſz to wyrzecz ſię ſámego śiebie? iáko? nie mieć woli ſwoiey; ále wolą ſtárſzego ſwego. Nie mieć rozumu ſwego; ále rozum Przełożonego: zápomnieć urodzęnia, wygody wſzelkiey ſwoiey, właſnego intereſſu ſwego, zdánia właſnego ſwego. Ale ſię we wſzytkim do upodobánia Boſkiego, do rozumienia Przełożonych ſtoſowáć. To to ieſt wyrzeczęnie ſię ſámego śiebie, to náśládowáć prawdźiwie Chryſtuſá, ktory o ſobie mowi *Ioan. 6. De cælo deſcendi, non vt faciam voluntatem meam, ſed eius qui miſit me.* Zyć pod Poſłuſzenſtwem, to ieſt náśládowánie Chryſtuſá. o ktorym przez wſzytek czás młodośći iego, áż do Lat 30. do Krztu iego świętego; to tylko ſámo Ewángelia wſpomina, że był poſłuſzny. *erat ſubditus.* iáko to Grzegorz S. *in catena aurea* Doktorá Anielſkiego uważá: *Totam intermediam Chriſti vitam, quæ eſt inter oſtentationem ætatis, & tempus baptiſmatis, ſub vno verbo Euangeliſta colligit dicens: erat ſubditus illis.* Wſzytkich inſzych cnot, wſzytkich świętych ſpraw Chryſtuſowych zámilkł Ewángeliſtá; tylko ſámo PoſłuſzenſtwoChryſtuſowe, przez cáły czás bytnośći iego miedzy ludźmi, przypominał: dáiąc znáć że w kim ſię cnotá Poſłuſzenſtwá, wyrzeczęnie ſię właſney woli znáyduie, wſzytkie cnoty ma, *ſub vno verbo colligit, erat ſubditus illis.* Z tą mądrą Pánną chćiáłá wniść ná Gody dźiśieyſze, S. Mátká Klará, bez niey puśćić ſię nie chćiáłá: wiedząc że tę Pańienkę zá dożywotnią ſobie poślubił Oblubienicę Chryſtus, iáko Apoſtoł mowi: *factus obediens vſq; ad mortem.* Był poſłuſzny áż do śmierći. Uznáiąc S. Mátká y to, że kto z táką kompánką uda ſię

ſię wniść ná Gody wieczne, przed tákim nie záwrą, według
obietnice ſámego Chryſtuſá. *Eum qui venit ad me non eÿciam*
foras. czemuſz Pánie? dla Poſłuſzenſtwá práwi: *quia de calo*
veni, non vt faciam voluntatem meam, ſed eius qui miſit me.

20. Słuſznie przyznáć, że to piękne Kompanki tey mą-
drey Pánny, iáſney niebieſkiey Pochodnie Klary S. Czyſtość,
Ubostwo, Poſłuſzenſtwo. Przyznáć że to Swięte náder, wſzy-
tkie mądre Pánny! ále że ten Fraucimmer bez ſwoiey Hof-
miſtrzyni: te lilie bez ogrodzenia pilnego: ten Ray źięnſki
bez Herubiná, ognıſtym mieczem forty ſtrzegącego nic nie
ieſt; przybiera y czwartą Towárzyſzkę ſobie S. Pánná, Klau-
zurę Zakonną, bárdzo mądrą, bárdzo piękną, y nád inſze wy-
ráźniey wdźiśieyſzey Ewángeliey miánowáną Pánnę, Klau-
zurę Swiętą. *& clauſa eſt ianua.* Ná zálecenie tey Pánny pytąm
ſię, kiedyż Nayświętſza Mátka Boſka, cudowne one od Troy-
ce Nayświętſzey poſelſtwo, y powitánie Anielſkie odebráłá?
kiedy w Domeczku ſwoim zámknięta zostawáłá. *ſola erat.* S.
Ambroży mowi. Kiedyſz ſię Apoſtołom ſwoim z martwych
powſtawſzy Chryſtus pokazał? kiedy kochánym Uczniom,
Mátce ſwoiey Nayświętſzey, y znią zoſtáiącym Białogłowom
Duchá S. zeſłał? kiedy zámknieni byli. *Erat oſtium clauſum:*
erant omnes pariter in eodem loco. kiedyſz w oſobie Oblubieńcá
wybráney ſwoiey Oblubienice, kocháney Sioſtry ſwoiey do
ogrodá ſwego wzywał? *Veni in hortum meum ſoror mea Spon-*
ſa. kiedy ią wprzod iáko ogrod zámknięty, iáko zrzodło zá-
pieczętowáne obaczył. *Hortus concluſus, ſoror mea Sponſa, hor-*
tus concluſus, fons ſignatus. Vides quomodo eam inuitat, & amicam
vocat, quæ ſeipſam concludere nouit. Gilibertus Abbas, Ser: 20. in
Cantica. Pátrz iáko Oblubienice ſwoiey wzywa, iáko ią Przy-
iaćiołka ſwoią miánuie Oblubieniec niebieſki; w ten czás kie-
dy ſię oná zámykáć umie. *quæ ſeipſam concludere nouit.* Z klau-
zurą Zbáwićiel náſz drogi przyſzedł ná świát; poczawſzy ſię,
urodźiwſzy ſię bez náruſzęnia Páńienſtwá Nayświętſzey Má-
tki

tki ſwoiey. *Virgo ante partum, Virgo in partu, Virgo poſt par-*
tum. z Klauzurą wyſzedł z grobu, nienáruſzywſzy przyćiśnio-
nych pieczęći. *ſignatum eſt monumentum.* w Klauzurze náwie-
dźił Apoſtoły, Duchá S. zeſłał: z Klauzurą oto ná Gody wie-
czne záſzedł. *Ecce Sponſus venit, & clauſa eſt ianua.* Sąm uſtáwi-
cznie Klauzurę domu niebieſkiego trzyma. *qui aperit & nemo*
claudit, & qui claudit & nemo aperit. Ztą chćiáłáś y ty poyść zá
Oblubieńcem twoim mądra Pánno. *hæc eſt Virgo ſapiens.* Dla te-
goś też ná Gody iego wieczne przyſzedſzy, záraz puſzczona
zoſtáłá. *intrauerunt cum eo ad nuptias.* Ztą S. Towárzyſzką, Czy-
ſtośći Páńienſkiey Strażniczką iedyną, chceſz wſzytkie zá tobą
udáiące ſię Oblubieńcowi niebieſkiemu poświęćić Dźiewice;
bez tey nierozdźielney Towárzyſzki twoiey, bez klauzury S.
nie chćiáłáś y niechceſz nigdźie poſtąpić, z wybránemi Cor-
kámi twoiemi, *& clauſa eſt ianua.* Pokazáłáś to w pierwſzym
gniazdeczku twoim, w Klaſztorze Dámiáná S. nád Miáſtem
Aſſyſkim zoſtáiącego, wielu Corek Mátko: kiedy nie uſtępuiąc
nieprzyiaćielowi, iuż ná mury Klaſztorne wypadáiącemu; ty-
meś go świátłem ktore w ręku trzymaſz naiáśnieyſzym, iáko
piorunem, błyſkáwicą ſtráſzną záślepiłáś, od Klaſztoru y od
Miáſtá obleżonego oddalełáś mężna Białogłowo.

21. Już tedy Błogoſłáwiona Mátko, Swiętych Corek,
Oblubieńcowi niebieſkiemu ná wieki poślubionych: ſzczę-
śliwa Hetmánko tych Páńien mądrych, w dźiśieyſzey Ewán-
geliey zápiſanych: chcemy y my zá Zbáwićielem náſzym,
wſzytkiemi śiłámi náſzemi, ná zapách wonnośći iego, ná peł-
ne Boſkiey miłośći záwołánie iego. *curremus in odorem vn-*
guentorum tuorum. Chcemy ſzukáć z toba, prágniemy cáłym
ſercem ználeść z tobą Kochánká niebieſkiego, iedyne dobro
náſze. *quæram quem diligit anima mea, donec inueniam.* Bądź że
nąm miłośćiwą Mátką, bądź iáſno gorąiącą ná tey drodze po-
chodnią: bądź z temi nierozdźielnemi Towárzyſzkámi two-
iemi do Oblubieńcá twoiego Przewodniczką. Aby y nąm
Bbbbb rze-

rzeczono: *Ecce Sponſus venit, & quæ paratæ erant intrauerunt cum eo ad Nuptias.* Oto Oblubieniec idźie, ktore gotowe były, ktore mądre były, weſzły z nim ná Gody. Ty ktoraś tym Anielſkim Chlebem wyſtáwionym, náſtępuiące Nieprzyiaćioły, iáko kiedyś Gedeon Filiſtynow, mężnie pogromiła záſtrálzyłá ſkutecznie? oddal, odeprzey precz od Domu tego Tobie oddanego, od zgromádzęnia twego, Nieprzyiaćielá nád wſzytkie nieprzyiaćioły ſtráſznieyſzego: bo niewidomie wkradáiącego ſię, zábiiáiącego táięmnie: obroń nas od powietrza morowego. Ziednay u tego ktorego oto piáſtuieſz w rękách twoich, áby iáko przedtym ták y teraz upewnił nas obietnicą ſwoią. *Ego vos ſemper cuſtodiam.* Bądź że nąm ſąm Strożem, bądź Páſterzem, *Tu nos paſce nos tuere,* dobrotliwy Iezu w Sákrámenćie Nayświętſzym utáiony, zá przyczyną S. Matki náſzey, Oblubienice twey wybráney. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO KLARY S.

u Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá w Krák.

Simile eſt Regnum cælorum Virginibus. *Matt: 25.*

Podobne ieſt Kroleſtwo niebieſkie Pánnom.

KLARA S. Budownicza niebá.

1. *SYn Boſki Architekt Budowniczy, rożne modeluſſe wybudowánia ná ziemi niebá wyſtáwia.*
2. *Dźieśiąty ná modę Páńien ábrys udał mu ſię, y tey fábryki dokończył.*

3. *Według tego modeluſſu S. Klará Páńienſkie niebo Synowi Boſkiemu wyſtáwiłá.*
4. *Pierwſſe wyſtáwienie niebá w ruinę* tertiâ parte *poſſło.*
5. *Drugie tedy* opus *niebá w ktorym by mieſſkał, Bog wyſtáwia* de Virgine terra.
6. *Ale y to niebo obáliło ſię prędko.*
7. *Kiedy potym przychodźi ná świát bez mákuły wſſelkiey Pánná N. M. B. Syn Boſki niebo ſobie w niepokalánych iey wnętrznośćiách ſtánowi.*
8. *Spráwiło to Páńienſtwo nádewſſytko Bogu miłe.*
9. *Tákie niebo, wyſtáwił Syn Boſki, kiedy ſam przyſſedł ná świát; á kiedy podobnego ſobie poſłał Fránćiſſká, y niebem y budowniczą niebá chćiał mieć Klarę S. we wſſytkim niebu podobną.*
10. *Niebo* ſecundas qualitates *nie ma,* firmamentum *iego y in*fluencie *ná ziemię.*
11. *Niebo ieżeli żyie, ábo głos iáki wydáie?*
12. *Lubo ieſt* harmonia cælorum, *tu iednák mowić tylko należy, iáki niebá pomiar uczynić.*
13. *Niebo ieſt* Ciuitas in quadro *y z czego?*
14. *Tákie niebo S. Klará wyſtáwia.*
15. *Iáko niebá gornego, táky tego niżſſego ieſt* Claritas illuminans. Claritas eſt Agnus.
16. Benedictus es Domine in firmamento cæli. *zá tákie wyſtáwione niebo.*

1. PRzyſzło Synowi Boſkiemu upodobánie, áby był Architektem Budowniczym, iáko y Oyćiec iego wieczny; ktory z niczego ták piekną máchinę świátá cudownie wyſtáwił. *Intelligas quia ex nihilo fecit illa Devs. Mach: 7.* Dla czego nie tylko ſię odzywa, że przykłádem Oyca ſwego w niebie uſtáwicznie prácuie; *Pater meus vſq; modo operatur & ego operor. Ioan: 5.* ále też y ná ziemi Oycá ſobie mniemánego, ktory był Budowniczym przyſpoſabiá

nonne hic eſt fabri Filius? á iákoſz ſobie w tey zabáwie ten Ingenier poczyna Syn Boſki? ták, iáko doſkonáłemu *in arte ſua* w kunſzćie ſwoim należy Architektowi Budowniczemu: ktory nim budynek iáki zácznie, wprzod ábrys poda; modelus, ábo obraz oney rzeczy zgotuie; według ktorego ieżli ſię upodoba zámyślona fábrykę ſtáwia; ieżli ſię ten nie uda, inſzy odryſuie, y ná kſztałt iego zámyślone dźieło záczyna y kończy. *Quis ex vobis volens ædificare, non priùs ſedens computat? Luc: 14.* Tym ſpoſobem chcąc wyſtáwić ná źiemi Kroleſtwo niebieſkie Syn Boſki, pierwſzy ábrys ábo podobieńſtwo, ſtáwia ſobie człeká iákiegoś, ktory pośiał dobre naśienie ná roli ſwoiey. *ſimile factum eſt Regnum cælorum homini, qui ſeminauit bonum ſemen in agro ſuo.* A udał że ſię ten modeluſz? iá śieybá dobrzeſz mu wyſzła? nie! národźieło ſię śiła kąkolu, y nie mniey do ogniá wiecznego, niż do gumná niebieſkiego z tego żniwá weſzło. *Alligate ea in faſciculos ad comburendum.* Inſzy zátym ábrys Kroleſtwá niebieſkiego támże ſtáwia Zbáwićiel, źiárno gorczyczne; á potym kwás w mąkę záczyniony. *Simile eſt Regnum cælorum grano ſinapis. ſimile eſt Regnum cælorum fermento.* Alećy to *diſſegno*, nie we wſzem doſkonáłą proporcią ma, do budynku K. N. gdźie nic kwáśno, nic zmuſtárdą; ále tylko wieczną ocukrowáno ſłodyczą. *Paráſti in dulcedine tua pauperi DEVS. Pſal: 67.* Czwarty Abrys Kroleſtwá niebieſkiego ſtáwia Chryſtus, ſkarb zákopány w roli: piąty, perłę bárdzo drogą. *Simile eſt Regnum cælorum theſauro abſcondito in agro: ſimile eſt Regnum cælorum homini quærenti bonas margaritas.* A ten dobrzeſz wyſzedł? nie! oto Budowniczy niebieſki dla tego ſkárbu, dla tey perły, wſzytko ſtráćieł, wniwecz ſię obroćieł. *Abijt & vendidit omnia: exinaniuit ſemetipſum.* Szoſty Abrys ſtáwia, niewod w morze zápuſzczony: *ſimile eſt Regnum cælorum ſagenæ miſſæ in mare.* á miałże połow dobry? nie mniey złych do mátnie wpádło, niżli dobrych, wybornych ryb. *Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt.*

Siodmy Abrys ſtáwia ſobie Chryſtus człeká Krolá, ktory záśiadł ná ráchunki z ſługámi ſwoiemi; á wyſłyſz mu dobrze one regeſtrá? bárdzo zle: bo iednego z ſług onych ták dobrotliwy Pan, dáć muśiał kátąm w ręce. *tradidit eum tortoribus. Matt: 15.* Oſmy tákże Abrys Kroleſtwá niebieſkiego ſtáwia tenże Budowniczy, człeká Krolá, ktory ſpráwił gody Synowi ſwemu. *ſimile factum eſt Regnum cælorum homini Regi, qui fecit nuptias filio ſuo.* áleć mu ſię y te gody, iáko to ná bánkiétach bywa, krwią oblały, nieſzczęśliwie ſkończyły: bo mu y ſługi pozabiiáno, y iednego miáſto weſela, ná płacz wieczny, związáwſzy oknem wyrzucono. *mittite eum in tenebras exteriores.* Dźiewiąty ábrys ſtáwia człeka goſpodarzá, ktory náymował robotniká do winnice ſwoiey. *Simile eſt Regnum cælorum homini Patri familias, qui exijt primo mane, conducere operarios in vineam ſuam.* á coż wſkorał? choć wſzytkim według umowy zápłáćieł, przećię ſię nań náſzemráno, nágadáno, iák to bywa. *murmurabant aduerſus Patremfamilias. Matt: 20.*

2. Woſtatku kiedy mu te wſzytkie nie uſzły ſpoſoby; wyſtáwia ieſzcze dźieśiąty Abrys K. N. Budowniczy niebieſki, dźieśięc Pánien. *ſimile eſt Regnum cælorum decem Virginibus.* Abrys doſkonáły, z ktorego Architekturę onę wieczney chwały zgotowawſzy, cále zámknął; y tám gody z Oblubienicą ſwoią, pięć Pánien mądrych z ſobą wźiąwſzy, á pięć głupich, świátu zoſtáwiwſzy, w wiecznym weſelu odpráwieł. *intrauerunt cum eo ad nuptias, & clauſa eſt ianua.* A czemuſz to ták ſzczęśliwe ſáme Pánny, że ná kſztałt ich, ná modę ich tylko ſámę, Architekt niebieſki K. N. doſkonáłe wyſtáwia? Słuſznie: bo Pánná w ſtanie ſwoim Pánienſkim ſzczerze Bogu ſłużąca, ieſt niebem, y do podobieńſtwá tego niebá, chwałá oná wieczna ieſt wyſtáwiona, w ktorey tylko ſáme czyſte Pánny bedą: *intrauerunt cum eo ad nuptias: nil coinquinatum intrabit.* nic tám ſprofánowánego, nic świátowego nie wnidźie,

3. Pokáżę to wźiąwſzy ten Abrys Kroleſtwá niebieſkiego,

go, iáko dźiśieyſza Pánná oraz y Márká Klárá S. byłá y ſámá niebem, y tu ná ziemi Budowniczemu niebieſkiemu, doſkonále Kroleſtwo niebieſkie wyſtáwiłá. Ná chwałę twoię y twey Oblubienice, niebieſki Architekćie Chryſte IEzu, ktory wieczne Gody *ſeptus choreis Virginum*, w pięknym Pánien SS. tancu odpráwuieſz. Ná duchowną ućiechę y náukę náſzę. w Imię Páńſkie.

Simile erit Regnum cælorum Virginibus.

4. Wybudowawſzy Bog ná początku niebo; *in principio creauit DEVS cælum.* prędko ſobie wnim uprzykrzył rezydencyą, kiedy mu ſię trzećia część z naypieknieyſzym filarem páłácu onego obáliłá, y áż ná przepáśći piekielne z Luciperem, y Adherentámi iego przepádłá. *cauda eius trahebat ſecum tertiam partem ſtellarum.* Záczym wyſyła Bog Duchá S. ná świát, áby inſze mieſzkánie ználazł dla niego; ktory unoſząc ſię nád kryſztałowemi wod rozlánych zwierćiádłámi; *Spiritus Domini ferebatur ſuper aquas*, ſpoſobnego w ták nieſtátecznym elemenćie nie upátrzeł mieyſcá Bogu.

5. Dla czego wychodzi ná świát cáła Troycá S. y obaczywſzy ieſzcze niedotknioną Pánnę ziemię, z niey niebo nowe y w nim reſidencyą ſwoię, obrázámi Boſkiemi wſzytkę ozdobioną wyſtáwia. *Z źiemie Pánny de Virgine terra.* iáko S. Auguſtyn mowi, człeká ziemiánina wywodźi. *Formauit igitur Dominus Deus hominem de limo terræ.* Upodobáłá ſię w tym Pánienſkim, w tym ziemſkim niebie rezydencia Bogu: ktory ieſt pierwſzą Pánną: *prima Trias Virgo eſt.* S. Anzelm mowi: záczym odezwawſzy ſię z tym, że to iedyne pieſzczoty iego, de icye iego, mieſzkáć z ludźmi ná świećie. *Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum*: odpoczął w tym przybytku mile. *qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo.*

6. A długoż tám przemieſzkał y gośćieł Bog Wſzechmocny? ſześć tylko godźin iáko wielu uczą: poki z niewinności Pánny Ewy, *hac vocabitur Virago*, zdrádą piekielne-

go

go węzá nie złupiono: poki ták pięknego mieſzkánia Boſkiego ze wſzytkiey ozdoby nie odárto, z Obrázow Boſkich nie ogołocono; á potym báránim ledwo kożuchem, dla ſamego wſtydu, przybytku onego Boſkiego nie pokryto. *Fecit DEVS tunicas pelliceas & induit eos. Gen: 1.* Há nieſzczęśliwa ſwawola! nieſzczęśliwa z wężem hytrym correſpondencyá czegoś nárobiłá? dla nikczemney pomarancze, dla prezenćiku iednego iábłká, pozbyć niewinnośći! ták ulubionego Bogu mieſzkánia dłużey nie pozwolić, y owſzem Bogá oto roſpuſtą wyuzdáną przywieść: że potym wyrok czyni nigdy nie mieſzkáć w człeku, dla tego że ćiáłem ieſt. *Dixitq; Dominus non manebit ſpiritus meus in homine, quia caro eſt.* Há nieſzczęśliwa ſwawola! z hytrym wężem correſpondencia beſpieczna czegoś nárobiłá!

7. Kiedy ták, bliſko pięć tyśięcy lat, to mieſzkánie Boſkie człowiek puſtkámi ſtoi, bez ták miłego gośćiá Duchá Boſkiego, *dulcis hoſpes animæ*, bez prezenciey Stworce ſwego zoſtáie. *non manebit ſpiritus meus in homine, quia caro eſt*; tym czáſem wſchodźi ná ziemi ráná Iutrzenká, piękna iáko Xiężyc, wybrána iáko Słońce, wſzytká piękna, wſzytká pełna, bez zmázy zoſtáiąca. *& macula non eſt in te*, Przeczyſta Bogá Rodźicá Pánná. ktorą obaczywſzy Słońce ſpráwiedliwośći, Słowo wieczne Syn Boſki, mowi do Oycá niebieſkiego: Oycze moy prawdá to, że ieſt wyrok twoy ná wieki; áby Duch twoy nie mieſzkał w człeku: *non manebit in æternum*: ále y to nie mniey prawdá, żeś ieſzcze przed wieki ten dekret uczynił, żebym ia był poſłuſzny tobie, żebym ia z człekiem iuż nie tylko mieſzkał; ále żebym ſię człekiem ſtał: áwoż gotowem to uczynić, kiedy ież Iutrzenka, mnie Słońce ſpráwiedliwośći uprzedzáiąca weſzłá: *in capite libri ſcriptum eſt de me, vt facerem voluntatem tuam; tunc dixi ecce venio. Dimitte me iam enim Aurora eſt*: puść mię ná ziemię z niebá Oycze, bo iuż niebo ná ziemi dla mnie gotowe; iuż Iutrzenká mnie uprzedzáiąca niepo-

kała-

paláná Pánná weszłá, *jam enim aurora est.* Coż się stáło? átó ná tych miast, *Domus pudici pectoris Templum repentè fit Dei, intacta nesciens Virum concepit alvo filium.* dom Páńieńskiego żywotá ná tych miast stał się Kośćiołem Boskim, niepokaláná Pánná Syná Boskiego poczęłá, Bogu ná źięmi niebo zbudowáłá. *Templum repentè fit Dei.* A woż maćie Słuchácze, wyprzyśiągł się Bog nie mieszkáć w człeku ná wieki że ćiáło iest; *non manebit in æternum quia caro est*; aż teraz nie tylko w człeku mieszka, ále Człekiem stał się. *Et Verbum Caro factum est.*

8. A ktoż to spráwił? Páńienstwo, Słuchácze moi. Niebo to, nád ktore nie ma Bog milszey residenciey ná źiemi. *Quanta est Virginitatis gratia quæ meruit à Christo eligi, vt esset corporale Dei Templum!* o iák wdźięczne, iák drogie iest Páńienstwo! ktore zásłużyło; żeby w nim Chrystus wybudował sobie niebo, Kośćioł S. wystáwił. *vt esset Corporale Dei Templum.* S. Ambroży mowi; á S. Augustyn, *diligamus castitatem, quia vt hanc sibi placere Deus indicaret, pudicitiam vteri Virginalis elegit.* nádewszytko w czystośći kochaymy się. *diligamus castitatem*: bo żeby Bog pokazał iáko się mu czystość podoba; żywot sobie Páńienski dla rezydenciey obrał. *pudicitiam vteri Virginalis elegit.* z niebá zstąpił, á na źiemi sobie w Páńieńskim żywoćie niebo wybudował. *Descendit de cælis & incarnatus est de Spiritu Sancto, ex Maria Virgine.* Niebo sobie w niepokaláney Pánnie ná źięmi záłożył, wybudował.

9. To tákie Syn Boski wystáwił sobie ná źięmi niebo, kiedy z łoná Oycá swego zstąpiwszy, z Pánny czystey národzony, świát náwiedźić raczeł. *visitauit plebem suam oriens ex alto.* kiedy záś tenże Syn Boski, przeszło w tyśiąc lat y dwieśćie, iuż nie w osobie swoiey, widząc że go y przedtym dość niewdźięcznie przyięto, *& sui eum non receperunt*; ále w żywym obráźie konterfekćie swoim, máłym y pokornym Fránćiszku, skáżony świát náwiedza: w Fránćiszku, ktory żyiąc ná świećie, we wszytkim był Chrystusowi podobny, *similis filio hominis*: w národzeniu się, náuce, krzyżu, w ránách, śmierći sámey, podobny Chrystusowi. Coż rozumiećie, ieżeli doskonáłego niebá ná ten czas, tákiemu we wszytkim podobnemu obrázowi swemu nie wybudował Bog Wćielony; ieżeli y sąm nie zágośćił do niego, ieżeli w nim residenciey swoiey Boskiey nie záłożył? *& ad eum veniemus, & apud eum mansionem faciemus.* O tobie tu mowá S. Budowniczo ná źięmi naydoskonálsze Bogu Wszechmocnemu niebá, Pánno oraz y Mátko Kláro S. ktorą Ukrzyżowány Zbáwićiel niebem sobie ieszcze w żywoćie Mátki twoiey przeyzrzał, w ktorey obecną swoię residencią záłożył, kiedy podobnemu sobie, Fránćiszkowi zepsowány świát napráwiáć dopomagał. Coż ma niebo coby się w tobie nie nálazło, o chwalebny przybytku między ludźmi Boski! *tabernaculum Dei cum hominibus*: co ma niebo, coby się w tobie nie nálazło? ma niebo dáną sobie od Bogá przy stworzęniu świátá *Claritatem* iásność. Miáłáś y ty ieszcze w ćiemnośćiách Maćierzyńskiego żywotá *Claritatem*, też świátłość niebieską. kiedy Ukrzyżowány Zbáwićiel Mátce twoiey opowiedźiał: że miáłá porodźić świecę, wszytek świát oświecáiącą: y dla tegoć dáno Imię Iásnośći, *Nomen Claritatis*. Imię Kláry. Przyodźiewa często grubemi obłokámi śliczność swoię niebo, záostrza pogodę swoię przykremi wiátrámi, niewczásami: y ty w młodoćiánym ieszcze wieku, kiedyś urody twoiey pogodą kwitnąć poczynáłá; zaraz od zwyczáynych młodym pieszczot, ćiáło twoie oddaliłáś; á do ostrey włośiennice, do mortyfikáciey, do discyplin przyuczáłáś; odzywáiąc się przed Pánem: *castigo corpus meum, & in seruitutem redigo*; karzę ćiáło moie, y w niewolą podáię.

10. Niema niebo *secundas qualitates* iáko Filozof uczy. to iest niema ćiepłá, áni źimná, áni suchośći, áni wilgoći; ále te wszytkie własnośći, źiemi cále rezygnowáło. Zostáwiłáś y ty wszytko źięmi, dostátkow, wczásow, Szláchetnego mięnia w Domu Rodźicow twoich odbiegłáś; udawszy się

się do Seráfiná wćielonego, do Máriey Anielskiey, wszytkiegoś dla Bogá postradáłá; *cælum secundarum qualitatum expers*. Stáłáś się świętne niebo, wszytkie świátowośći o źiemię rzucáiące; á wszytkie łáski Boże, wszytkie influencie dárow Duchá S. w sobie zámykáiące. *nihil habentes, & omnia possidentes*. Ma niebo Sferę iákąś zmocnioną *firmamentum*, ná ktorey Astronomowie znácznieyszych gwiazd 1020. liczą, oprocz mniy znácznych, ktorych niezliczona liczbá *numera stellas si potes. Iob.* ma y to iásne ná źiemi niebo Klára S. *sphæram firmamenti*: kiedy ślubámi Zakonnemi, Anielski żywot poświęconego Pánienstwá Bogu gruntownie utwierdźiłá; kiedy niezliczonemi gwiazdámi Pánien SS. wszytko niebo záśádźiłá; kiedy bogomyślnośćią iáko słonce, przykłádem cnot świętych iáko księżyc, świátu wszytkiemu roziáśniáłá. *casta generatio cum claritate*. Coż rzekę o influencyách twoich, o dobroczynnych łáskách, ktoryches źiemi udźieliłá y udźielasz hoynie, forteco niebieska, firmámenćie naywyższy Kláro B. one cudowne rozmnożenie chlebá ná twoie roskazánie, przykłádem sámego Chrystusá! one oliwy nápełnięnie przykłádem, ktory niebo záwierał y otwierał, Eliaszá! one ná ieden znák Krzyżá S. od ćiebie uczyniony wszytkich chorob, wszelákich trudnośći ludzkich oddalenie, kto godnie opowie? nie może się chlubić niebo że iest sámo tronem Boskim, że iest własną rezydencyą Boską; udźielał się y tobie Bog osobliwym sposobem o iásne niebo! ktorey serce miłośćią Boska pałáiące, iáko naywyższa sferá ognista, *cælum Empireum*, lubym Bogu przybytkiem stáło się: ktorey ręce Bogá pod Sákrámentálnemi Osobámi utáionego piástuiąc; złym ná postrách, dobrym ná pomoc y poćiechę pokázuią. *mors est malis, vita bonis*.

11. Jest pytánie u Filozofow ieżeli niebo żywie, á zátym ieżeli spiewa? byli tácy ktorzy náucząli, że niebo koniecznie żyć muśi: ponieważ tákie obroty czyniąc ustáwicznie, wszytkie rzeczy ná źiemi ożywia. Byli tácy ktorzy niebu muzykę,

zykę, spiewánie wdzięczne bárdzo przyznawáli *charmoniam cælestem*: iáko Pláto, Pytágorás y insi. iákosz y Psalmista Pánski, y Iob S. zda się być teyże sentenciey, gdy mowią: *cæli enarrant gloriam Dei*. niebá opowiádáią chwałę Boską. *cùm me laudarent simul astra matutina*. gdy mię rázem chwaleły wszytkie gwiazdy zaránne. Nikt nám tákiey trudnośći, żeby niebo żyło, żeby niebo spiewáło obiáśnić nie może; iáko ty iásna niebá wszytkiego pochodnio, Pánno oraz y Mátko S. Kláro! żyłáś y sámá żywym niebem Bogu, y gwiazdy twoie ránne, poświęcone Bogu Dźiewice, żeby Anielskim pięniem swoim, spolnie chwaliły we dnie y w nocy Bogá náuczyłáś, sporządźiłáś dźiwnie. *cæli enarrant gloriam Dei: cùm me laudarent simul astra matutina*.

12. Słuszna by tu ná ukontentowánie uszu Słuchácza mego, opowiedźieć szerzey melodyine one, tey Kápelle niebieskiey głosy: ktore wdźięczną záwsze uszom Boskim, ná rozdźielnych Chorách swoich nucą melodyą; ále żem tu nie przyszedł z Lutnią Psalmisty Páńskiego, ábym iákie záczynał *cantate, cantate Domino*; tylkom przyszedł z Ieremiaszem Architektem Páńskim, budowáć, wystáwiáć; *vt ædifices & plantes*: przyszedłem z tym Aniołem wćielonym, *semper est Angelis cognata Virginitas*, Hieronim S. mowi: przyszedłem Miásto Krolestwá niebieskiego, tu ná źiemi wystáwione pomierzáć: *vt metiretur ciuitatem & portas eius & murum eius Apoc: 21.* Odwroćiwszy uszy tym czásem od tey spráwy, ábo niebieskiey Kápelle: obrácam oczy do S. Budowniczy nászey, y pátrzę, ieżeli podobne K. N. we wszytkim tu ná źiemi, niebu naywyższemu wystáwiłá. *simile erit Regnum cælorum Virginibus*.

13. Kochánek Chrystusow, *Discipulus quem diligebat Iesus*, bystrolotny w kontemplaciey rzeczy Boskich Orzeł, *Aquila grandis, magnarum alarum*; wzbiwszy się z wyspy *Pathmos*, nád wszytkie niebiosá; upátrzeł tám iákiegoś Geometrę, mierniczego, miásto one chwały wieczney wymierzáiącego,

ktorego táki nam ábrys podał: *Ciuitas in quadro posita est, muri eius ex hiacyntho, lapide iaspide: ipsa verò Ciuitas aurum mundum, simile vitro mundo.* Miásto one Krolestwá niebieskiego iest w kwádrat wybudowáne, mury iego są z hiácintu, z iáspižu, z szczerego miásto samo złotá, czystemu krysztáłowi podobnego. Pátrzaymysz ieżeli nie według ábrysu tákiego, Budowniczá nászá, Architekturę tu ná ziemi K. N. wystáwiłá? *simile erit Regnum cælorum Virginibus.* Czemu list one Miásto niebieskie, kwádratową strukturą wystáwione iest? rożni rożnie tłumáczą; Háymo, Rychard. cztery ściány miástá tego kłádzie, Wiárę, Nádzieię, Miłość, y dobre Uczynki. *Albertus M. Hugo* cztery cnoty przednieysze, *Virtutes Cardinales* Spráwiedliwość, Męstwo, Rostropność, Wstrzęmiezliwość. Insi insze przynoszą interpretácie, ktore dla krotkości opuszczáiąc, to tylko mowię: 14. że Budowniczá nászá, ná podobieństwo miástá tego szczęśliwości wieczney, czteremá ściánámi beloárdámi nieprzełowánemi, nowe ná ziemi K. niebieskiego miásto otoczyłá. *vidi S. Civitatem nouam.* kiedy ná czterech slubách Zakonnych, fundámentá miástá tego záłożyłá. *Ciuitas in quadro posita.* Wystáwiłáś S. Budowniczo miástá tego Boskiego, pierwszą ściánę z krysztáłow Pánieństwá Anielskiego; wiedząc że do miástá chwały więczney, nic zprofanowánego, nic świeckiego nie wnidźie. *non intrabit in eam aliquid coinquinatum;* sáme tylko Pánny, sámi niepokaláni w niebie goszczą. *Virgines enim sunt, sine macula enim sunt ante thronum Dei.* Wystáwiłáś Architekto K. N. drugą potężną miástá tego ściánę, z szczerego złotá, *mundum aurum* Ubostwá S. kiedy wiedząc iáko do niebá przystęp bogátym trudny, znikome cácká świátowe ludźiom zostáwiłáś: ábyś skarb K. N. nálázłá; wszytkiegoś w Domu Rodźicielskim odbiegłá. Wystáwiłáś y trzećią ściánę, trzeći mur potężny tego miástá, mur iáspiszowy Posłuszeństwá S. *ponam iaspidem propugnacula tua,* kámień ten iest *Symbolum* Posłuszeństwá, wszytkie práwie kolory biorąc ná-

ná się, ták dálece: że sześćdźieśiąt *Species* iego, álbo rożności tego kámienia Iubilerowie liczą. O drogisz to kámień! potężny mur K. N. żadnych się *species* roskazánia Przełożonych nie wzdrygáć: wszytko mile przyiąc, co stárszy co Przełożony każe. *ponam iaspidem propugnacula tua.* Záłożę iáspisz twierdze, Beloardy twoie. Záłożyłáś y czwarty mur tego miástá, mur hiacintowy Klauzury Zakonney, zámknienia ścisłego. Pięknysz to kámień! drogi wdźięczny kámień: bo koloru niebieskiego. niebo bez kłauzury, bez zámknienia nie iest niebo. Dobrzeż tám fortę záwárto, potężnie wrotá opátrzono. *& clausa est ianua.* Te sáme niebieskie hiácynty ták ściste zámknięte, á nie insze iákie, by naydroższe kámienie, nápełniáią złote ręce Oblubieńcá wiecznego. *manus eius tornatiles plenæ hiacynthis.* ręce Oblubieńcá niebieskiego okrągło złote, hiácyntow pełne.

15. W ták potężney fortecy niebieskiey, coli też rozumiećie Słuchácze, zá splendory, co zá *lumina Ciuitatis!* iákie ozdoby miástá? á to powiada Ian S. że tám áni słońce, áni księżyc, nie trzebá ażeby świećieli. *Ciuitas non eget sole, neq lunâ, vt luceant in ea.* A to czemu? dáie rácyą támże Ian S. *nam Claritas Dei illuminauit eam,* bo práwi Klará oświećiłá to miásto. *Claritas illuminauit eam.* Niechże sobie insze fundowáne ná ziemi niebá, przybieráią świátłości od słońcá, od księżycá, ná Kássynách Benediktinskich, ná gorách Premostrátenskich, ná kwitnacych Cystercyenskich dolinách wschodzącego! niech od iásney Dominiká pochodnie, od świętnych gwiazd Kármelowych swoie ozdoby rozświecáią! niebo S. Budowniczey nászey, niepotrzebuie áni słońcá, áni księżycá żadnego, áni gwiazd żadnych; bo ie oświeca sámá *Claritas Dei:* pod grubą ubogiego Fránćiszká zásłoną, utáiona iásna wszytkiego niebá pochodnia Klará. *nam Claritas Dei illuminauit eam.* Coż ieszcze zá ozdobá osobliwsza nád insze tego niebá? przydáie *Ian: S. lucerna eius Agnus.* nayosobliwsza Miástá tego ozdo-

zdobá, ieſt lámpá, ieſt Báránek. *Agnus lucerna eius.* Niechay tu ſtáną wſzytkie SS. Pánny, ktore ná podobieńſtwo Kroleſtwá niebieſkiego, ná źiemi Bogu niebo wyſtáwiáły? ieżeli ktore z nich ták podobne we wſzytkim niebo, iáko S. Budowniczá náſzá Bogu wyſtáwiły! prawdá to że wſzytkie rozświecáły lámpy ſwoie, wchodząc ná Gody niebieſkie; ále ktora z nich lámpę táką. *lucernam* rozświećiłá? co Bárankiem, co lágniątkiem ieſt! iáko iedná S. Budowniczá Klárá! ktorey pierwſza w tym niebie Bogu záświecona lámpá, byłá Sioſtrá iey Rodzoná Agnieſzká. *lucerna eius Agnus. lucerna eius Agnes,* naypierwſza niebá tego źiemſkiego od Budowniczę S. Klary Bogu wyſtáwionego, świętna lámpá Agnieſzká. *lucerna eius Agnes.*

16. O iákoś dobrze uczynieł Architekćie niebieſki! *bene omnia fecit. Mar. 7.* żeś ná podobieńſtwo Pánien, ná źiemi chćiał budowáć niebo *ſimile erit Regnum cælorum Virginibus.* Ktoregoć ták doſkonáły ábrys, ná ſobie wyráźieła, y we wſzytkim Kroleſtwo niebieſkie, Miáſtu onemu wieczney ſzczęśliwośći, tu ná źiemi podobne wyſtáwieła S. Budowniczá twoiá, Pánná oraz y Mátká. Klárá Błogoſłáwiona. O iákoś y ty ſzczęśliwe niebo tey S. Budowniczę twoiey, tu ná źiemi zoſtáiące! iákoś ieſt nád wſzytkie inſze piękne, czyſte pokolęnie Mátki twoiey! *o quàm pulchra eſt caſta generatio!* iákoś pięknę ieſt nád wſzytkie inſze, czyſte, pokolęnie Mátki twoiey Klary *caſta generatio cum claritate.* Ziedną Mátką twoią Klárą, wſzytkie inſze czyſte pokolęnia przechodźiſz, wozdobách twoich naiáśnieyſzych święte pokolęnie. *quàm pulchra eſt caſta generatio cum claritate. Audite cæli quæ loquar.* Słuchayćieſz tedy zámknięte niebioſá! niebá tu ná źiemi wyſtáwione, ſłuchayćie, co wąm mowić będę! *Benedicite cæli Dominum,* Błogoſłáwćie niebá Páná. *Benedicite Angeli Domini Domino.* Wćieleni Aniołowie błogoſłáwćie Páná, zá ták wyſokie doſkonáłośći wáſze, zá tákie prerogátywy wielkie, zá ták nieporownáne godnośći wáſze, Błogoſłáwćie Páńſcy Aniołowie Páná.

Benedice Angeli Domini Domino. mowćie wſzytkich kreatur ięzykámi: *Benedictus es Domine in firmamento cæli.* Błogoſłáwiony ieſteś Pánie w ták potężnie utwierdzonym, zmocnionym ufundowánym tu ná źiemi niebie. *in firmamento cæli, laudabilis & glorioſus & ſuperexaltatus in ſecula.* Chwalebny, ſłáwny, y wywyżſzony nád wſzytko ieſteś y bądź ná wieki, *& ſuperexaltatus in ſecula,* áni źiemią áni niebem nieogárniony Pánie. Amen.

KAZANIE
NA SWIETY IACEK,
u Swiętey TROYCE, w Niedźielę iedenáſtą po Swiątkách w Krákowie.

Bene omnia fecit. *Iacek S. wſzytko dobrze uczynił.*

1. *Ważywſzy co N. M. B. S. Iáckowi wyświádczyłá z Synem ſwoim, niepodobna nie przyznáć, że mu* bene omnia fecit.
2. *Zoſtáć Synem tey ktora rowney nie ma ſobie, wielkie ſzczęście; ále wielkich czynow potrzebuie.*
3. *Przez co ták wielkie ſzczęście potkáło Bernardá Swiętego?*
4. *Przez co toż potkáło Iáckà S. obaczywſzy przyznamy, winſuiac mu tego* bene omnia fecit.
5. *Ieżeli przyſtoyna áby Bog y Mátká iego N. mieli ſyny przyſpoſobione.*
6. *Bog przyſpáſabia ſobie ſyny ludzkie, áby im dał dźiedźictwo chwały ſwoiey.*
7. *Chryſtus ile człowiek ieżeli ſię może názwáć Synem Boſkim przyſpoſobionym.*

8. *Nam to tylko* extraneis *tákie Boſkie Synoſtwo należy.*
9. *Ták wielkie dobrodżieyſtwo iákoż Bogu záwdżięczamy?*
10. *Iácek S. iákim áffektem Synowſkim wypłácał tę dobroczynność Bogu.*
11. *Białogłowá* de Indulgentia Principis *może przyſpoſobić ſyná, co naywięcey Mátce Boſkiey należy, ktora dla nas ſyná ſwego poſtradáłá.*
12. *N. M. B. dla tego, że przy Máćierzyńſtwie Boſkim záwſze Pánná byłá, y mieć ſyná inſzego przyrodzonego nie mogłá; powinná mieć Syny przyſpoſobione: czego Leo, Ceſarz Pánnom pozwolił.*
13. *Dowod tego iáko Mátká B. ieſt wſzytkich wiernych Mátka.*
14. *Oſobliwie iednák byłá Mátká Iácká S. y* ſucceſſorem *go ſwym uczyniłá.*
15. *Iákim ſpoſobem ná ten fauor u Mátki Boſkiey zárobił ſobie, czy podobno że ſię w Chryſtuſá wrodżił?*
16. *Czy dla tego że był gorącym, ſługą iey.*
17. *Czyli że ták wielkie iáko y Chryſtus cudá czynił?*
18. *Kto Brat Chryſtuſow Prawdżiwy,* qui ſunt Fratres mei?
19. *Ktora to wola Oycá niebieſkiego, Brátem Chryſtuſowym kogo czyni!*
20. *Tę wolą Oycá niebieſkiego wypełnił Iacek S. rozśiewáiąc Ewángelią po rożnych Kráiách.*
21. *Zna Mátká B. zá Syná Iácká Swiętego, ktory ią naybłogoſłáwieńſzą wſzytkiemu opowiedżiał świátu, iáko Syn prawdżiwy.*
22. *Kto chce áby mu ſię pokazáłá Mátka záwſze, trzebá żeby* bene omnia fecit.
23. *Konkluzya.*

1. ZApátruiąc ſię ná niewypowiedżiáne, cudowne dżiełá twoie, ktoreś mocą tego czynil co powiedżiał: *& maiora horum facietis*, Cudotworco Polſki! świętna *Septemtrionu* wſzytkiego Cynozu-
ro, pierwſzy Ráyſkiey wioſny kwiećie, ná żięmi náſzey rozrośzczony, *flores apparuerunt in terra noſtra, Hiacyncie S.!* biorąc przytym do uwagi, co z tobą Nayświętſza Mátká Boſka uczyniła; kiedy ćię ſobie zá Syná włáſnego przybráłá; á zátym Brátem ćię Iedynaká Boſkiego y ſwego wyznáłá, mowiąc do ćiebie: *Fili Hiacynthe*: Synu moy Hiácynćie: nád to wyſtáwiáiąc ſobie, iáko ćię táż Nayświętſza Mátká Boſka, w dżień przenośin ſwoich z tego pádołu płáczu, ná weſele one wieczney chwały Kroleſtwá niebieſkiego, wezwawſzy z ſobą; *venite benedicti accipite Regnum*; Sukceſſorem ćię prawdżiwym dobr wſzytkich ſwoich uczyniłá, *vbi ego ſum, ibi erit & miniſter meus*: wſpoł Dżiedżicem Syná ſwego Iednorodzonego mieć chćiáłá, *ſi filij & heredes*: ktoż nie przyzna co wdżiśieyſzey, wſzyſcy zgodnie wyznawáią Ewángeliey: że y Syn Boſki y Nayświętſza Mátká, wſzytkoć náder dobrze, wſzytko wielce doſkonále uczynili, *bene omnia fecit.*

2. Ktoreż może bydż więkſze pomyślne ſzczęśćie, iáko ſtáć ſie Synem tey, ktora áni miałá, áni mieć może podobney kiedy ſobie inſzey; poćiechą Máćierzynſtwá y Dżiewictwá niepokalánego godnośćią, zoſtáiąc rázem ubogácona: *gaudia Matris habens cum Virginitatis honore.* Ktore dobro doſkonálſze? iáko dobra onego, ze wſzytkich dobr rozumem ludzkim nie obiętych złożonego, *beatitudo eſt ſtatus omnium bonorum aggregatione perfectus*, zupełną ſucceſſyą w rzetelną poſſeſſyą odebráć? wielkie ſzczęśćie! dobro niewymowne! ále oraz do otrzymania niemniey trudne: ktorego bez odważnych Heroicznych czynow, doſtąpić nikomu niepodobna. Trzebá tu, co dżiś mowią: *bene omnia fecit*, wſzytkich uczynkow dobrych: trzebá do tego wſzytkiemi śiłámi, wſzytką odwagą ſię przyłożyć. *Ad magna præmia, per magnos labores pervenitur.*

3. Potkáło to ták wielkie dobro, ták oſobliwe ſzczęśćie, kiedyś Bernárdá ſłodkiego, nád inſzych; kiedy iáko Syn włáſny, do pierśi tey wielkiego Bogá, wielkiey Mátki przytulo-

ny, y niebieſką z nich ieſzcze ná ziemi ámbrozyą nákarmiony zoſtał. Podkáło toż Stefáná wielkiey świątobliwośći, pierwſzego Węgierſkiego Krolá: ktory w dźień Wniebowzięćia teyże Naświętſzey Mátki Boſkiey, społecznie z nią do chwały wieczney przenieśiony, z świátá zwyćiężonego triumfował. A zkądże im to? zárobili to pracowićie u tey Mátki: wysłużyli pilnie wiernie, u Iednowładney wſzytkiego świátá Pani. Czytać Hiſtoryą żyćia ich: koſztowáć ſłodkośći Piſm wſzytkich Bernárda, iáko ſą pełne miłośći Boſkiey, iákie pobudki gorące máią, do uſzánowánia, do wychwalęnia ſłodkiego Imięnia IEZUS y MARIJ Mátki iego Nayświętſzey. *bene omnia fecit.*

4. Widźieć Stefáná Krolá, Strigonſkiemu Arcybiſkupſtwu y inſzym śiedm Biſkupſtwąm wyſtáwione Bazyliki, y nádáne dochody. uważáć iáko Kroleſtwá ſwego, Nayświętſzą Mátkę Boſką Pátronką chćiał mieć, y Opiekunką iedyną. *bene omnia fecit.* Teyże prerogátywy, tych faworow u Nayświętſzey Mátki Boſkiey winſzuiemy dźiś y tobie, Opiekunie náſz, Obrońco náſz, Dobrodźieiu náſz: *bene fecit* Hiácynćie Swięty. A obaczywſzy przez coś ſobie zárobił, ná táką godność wielką Synowſtwá Mátki Boſkiey, ná ták bogátą ſucceſſyą po niey; we wſzytkie dobrá Syná Boſkiego ſpolnie z nią, rzetelną intromiſſyą wźiąwſzy; zgodnieć to wſzyſcy, á wſzyſcy przyznamy: *bene omnia fecit.*

5. Kiedy o Synowſtwie Iácká Swiętego, á zátym o Succeſſyi, o Dźiedźictwie iego, ktore ſobie záſłużył u Nayświętſzey Mátki Iednorodzonego Syná Boſkiego, mowić chcemy; náprzod wiedźieć nąm należy: ieżeli też ták Máieſtatowi Boſkiemu, iáko y Krolowey wſzytkiego świátá MARIJ Mátce Boſkiey, to przyſłuſza; áby oprocz Iednorodzonego Syná, przed wieki, z Oycá bez Mátki; wczáſie z Mátki bez Oycá zrodzonego, *Patris expers hic, Matris expers illic*, S. Nazyánzen mowi: y inſzych Synow te obá Máieſtaty Naywyżſze, Práwem przyſpoſobięnia, *jure adoptionis* mieć mogli? to ieſt áby Oyćiec niebieſki oprocz Iedynaká ſwego przed wieki zrodzonego, y Mátka Nayświętſza Márya, oprocz Iednorodzonego Syná twego Chryſtuſá Zbáwićielá názzego, mogłá mieć y inſze nie przyrodzone, ále przyſpoſobione Syny: według poſpolitego Práwá. *C. de Adopt.*

6. Co do Máieſtatu Boſkiego náucza Doktor Anielſki, *3. p. q. 23.* Ponieważ Bog z nieſkończoney dobroći ſwoiey, mizernego człeká przypuſzcza do Dźiedźictwá ſzczęśliwośći oney wieczney; toć go tym ſámym zá Syná ſobie przyſpoſábia; według ſłow Apoſtołá wſpomnionych; *ſi filij & heredes: heredes quidē Dei, coheredes autē Christi.* Ktore Práwo przyſpoſobięnia Boſkiego dáleko ſkuteczniey ſze ieſt, nád Práwo przyſpoſobienia ludzkiego: ábowiem Bog człeká, ktorego ſobie zá Syná przyſpaſábia, ſpoſobnym przez łáſkę ſwoię czyni, do otrzymánia Dźiedźictwá chwały oney wieczney; człowiek záś nie czyni godnym, y ſpoſobnym tego ktorego ſobie zá Syná przyſpoſábia; ále raczey iuż przez ſię zgodnego y záſłużonego dobrze, zá Dźiedźicá ſobie obiera, y przez przyſpoſobienie Succeſſorem ſwoim, ná dobrá wſzytkie ſwoie náznácza.

7. Zkąd inſze rodźi ſię pytánie; ieżeli też Chryſtus będąc prawdźiwym Dźiedźicem wſzytkich dobr Oycá ſwego niebieſkiego poſtánowiony, *quem constituit heredem vniuerſorum* Apoſtoł mowi: oprocz tego że ieſt Iednorodzonym Synem Boſkim, Bogiem z Bogá, świátłem z świátłośći, Bogiem prawdźiwym, z Bogá prawdźiwego; (iáko powſzechny Kośćioł prawdźiwy, wyznáie) może ſię názwáć nádto, ile człowiek, Synem Boſkim przyſpoſobionym, *filius adoptionis?* Pomięniony Doktor Anielſki tamże iáko wyżey uczy, że nie może: przyczynę dáie tego: *quod eſt per ſe, non poteſt dici per participationem.* Náprzykład ſłońce, że ſámo przez ſię ieſt zrzodłem wſzelkiey świátłośći, nie może zkąd inąd mieć záćiągnioney inſzey świátłośći.

8. Nam to tylko niegodnym wyrodkom *extraneis*, nie tylko, *extraneitate creationis*; ále też *extraneitate* ták *negatiua* iáko y *contraria* według Teologow; to iest dáleko bárdzo od Bogá oddalonym, nie tylko przez to żeśmy ſtworzęnie iego, á on Stworcá; ále dáleko więcey żeśmy ſię od niego nieſkończęnie práwie oddalili; ták przez grzech pierworodny ſtráćiwſzy łáſkę iego; iáko też przez grzech uczynkowy, ſtawſzy ſię nieprzyiaćiołámi Boga Stworce náſzego. Nam tylko tey prerogátywy przyſpoſobionego Synoſtwa Boſkiego, udźielić nieſkończona dobroć Boſka chćiáłá; wźiąwſzy nas ſobie zá Syny w Chryſtuśie Iednorodzonym Synu ſwoim przyſpoſobione, ná oddánie nam Dźiedźictwá ſpołecznego z Chryſtuſem Zbáwićielem náſzym, w wieczney chwale oney iego; iáko Apoſtoł S. mowi: *1. ad Ephesios. Qui prædestinauit nos in adoptionem Filiorum, per Iesum Christum in ipsum, secundùm propositum voluntatis suæ, in laudem gloriæ gratiæ suæ, in qua gratificauit nos in dilecto Filio suo.*

9. Więc kiedy nam Bog ták wielką łáſkę, ták niepoiętą dobroczynność oświádcza; przyſpoſobiaiąc nas niegodnych wyrodkow, ták dáleko od Bogá, y przyrodzeniem y grzechem od śiebie oddalonych; gárnąc nas do śiebie, áby nąm dał Dźiedźictwo z Iednorodzonym Synem ſwoim Zbáwićielem náſzym; *coheredes autem Christi*; iákaż my też wdzięcznośćią, tę niewymowną dobroć iego, tę niepoięta łáſkę iego nádgradzamy? czy miáſto tego cośmy Bogu Stworcy náſzemu, Oycu náſzemu powinni, czy ſię na niego złośliwi niewdźięcznicy, głupi ſzaleni ludźie nie porywamy: *hæccine reddis Domino tuo, popule stulte & insipiens?* czyli miáſto powolności Synowſkiey, wziąwſzy táką ſubſtáncyą od Oycá miłośierdźia, y Bogá wſzytkiey poćiechy, *Pater misericordiarum & Deus totius consolationis?* czyli icy z márnotráwnym ſynem, oddaliwſzy ſię od Oycá dobrotliwego, dáleko bárdzo; mizernie nie trácemy, rozpuſtnie nie márnuiemy?

10. Nie ták Iácek S. tę niepoiętą dobroć Boſką, y łáſkę przyſpoſobienia Synowſkiego poważał ſobie y ſzánował; odebrawſzy chárákter Synoſtwá Boſkiego przyſpoſobionego przy Krzćie świętym; tę ſzátę niewinnośći *stolam primam*, przyobleklſzy, nigdy iey nie tráćił; ále w pobożnośći wielkiey u Szláchetnych Rodźicow ſwoich wychowány; á potym do Rzymu, dla wyżſzych náuk Piſmá S. y Práwa Duchownego wyſłány: kiedy y świątobliwośćią życia, y náuki doſkonałośćią postępuie w miłośći, y u Bogá y u ludźi; przez Iwoná Biſkupá Stryiá ſwego Kápłánem y Práłatem Kátedry Krákowſkiey ordynowány zoſtáie; y z tymże potrzeby Kośćiołá u Stolice Apoſtolſkiey tráktuie; támże ná oświádczęnie Bogu Stworcy ſwemu prawdźiwey Synowſkiey powolnośći y miłośći, *in pignus amoris filialis*: widząc że przez Zakonne ſluby człowiek w naywiękſzym ſtopniu część Boſką, *Cultum Latriæ*, oddáć może Máieſtatowi Stworce ſwego, iáko Doktor Anielſki, *2. 2dæ q. 88 Art: 5.* uczy; wſzytkie honory y nieomylne obietnice wyſokich doſtoynośći rzućiwſzy o źiemię; w rękách Dominiká S. ſlubami Zakonnemi obowiązał ſię Bogu ſwemu: áby dáleki od świátá, y zabaw iego, tym ſkuteczniey y ſpoſobniey oddał Oycu niebieſkiemu zupełne ſerce ſwoie Synowſkie; mowiącemu do śiebie: *Fili præbe mihi cor tuum*: Synu moy odday mi ſerce twoie.

11. Co do drugiego: czyli też Naiáśnieyſzemu Krolowey niebá y źiemie Máieſtatowi, Nayświętſzey Mátce Boſkiey przyſtuſza: áby oprocz Iedynaká Boſkiego, ktorego w żywoćie ſwym niepokalánym Pánná poczęłá, Pánná porodźiłá, mogłá mieć y inſzych przyſpoſobionych Synow ſwoich: żeby im Dźiedźictwá ſwego z Synem ſwoim Iednorodzonym, y Succeſſyi ná wſzytkie dobrá ſwoie udźieliłá? Práwo poſpolite *Insti: de adopt:* § 10. nie pozwala, áby Białogłowy przyſpoſobić ſobie kogo zá ſyná miáły: dla tego że y ſynow własnych nie mogą mieć pod władzą ſwoią: iáko widźiemy y

według Práwá Koronnego, że Synowie pozostáli po śmierći Oycá swego, nie przy Mátce ále przy Stryiu, ábo bliskim inszym opiekunie zostáwáć powinni. Iednákże mowi Iustynián ná pomięnionym mieyscu: iż *de indulgentia Principis*, zá pozwoleniem Krolewskim, Páná Iednowładzce, mogą sobie Białogłowy Syná przysposobić, *in solatium amissorum liberorum*: kiedy ná usłudze Rzeczypospolitey, dla Dobrá Pospolitego włásne Dźiatki swoie stráca: áby ná mieysce utráconych ználázły poćiechę sercá swego; lubo nieprzyrodzoną, przynamniey według Práwá przysposobioną. A ktoraż między Mátkámi wszytkiemi, słusznieyszym Práwem tákiego Przywileiu záżywáć powinna? iáko tá ktora dla Dobrá Pospolitego świátá, dla zbáwienia nászego, przez okrutną śmierć krzyżową, Iedynaká swego nád wszytkie Syny ludzkie dorodnieyszego, ozdobnieyszego *speciosus formâ præ Filijs hominum, electus ex millibus*, ochotnie postradáłá, ná ofiarę zá wszytek świát Bogu Oycu oddáłá: dla czego też pod Krzyżem stánęłá, *stabat juxta Crucem*; stáłá przy Krzyżu; áby ten owoc niepokálánego żywotá swego, tę świętą żyiącą niepokáláną Bogu miłą ofiárę; *Hostiam viventem, sanctam, immaculatam, Deo placentem*, Oycu niebieskiemu, stosuiąc się do woli iego, z rąk swoich oddáłá. *voluntariè sacrificabo tibi.*

12. A tym więcey Przywileiu tego, tey Prerogatywy godná; że máiąc Pierworodnego Syná Iedynaká Boskiego, Pánna nienáruszoną po porodzeniu zostáłá, ták; że iuż potym nie Panną bydź, przyrodzonych Synow mieć nigdy á nigdy niemogłá. Czego przyczynę Teolog tę gruntowną dáie: bo byłá bez grzechu pierworodnego niepokalánie poczęta: byłá Pánną ták czystą iáko y sámá Ewá, *in statu innocentiæ*, przed wygnániem z Raiu bydź nie mogłá. Sámá Páńieńska náturę ludzką nigdy nieskáżoną miáłá, ktora w Mátce nászey Ewie zepsowáną zostáłá: dla czego nie Pánną bydź, Synow inszych przyrodzonych, oprocz Syná Boskiego mieć nigdy nie

nie mogłá. Oczym Augustyn S. temi słowy: *Thom: 10. Diuersor: tract: 10. cap. 3. Numquid Maria iterum peperit? absit! Inde cæpit dignitas Virginum. Illa fœmina Mater esse potuit, mulier esse non potuit.* Czyli práwi MARIA mogłá bydź Mátką drugiego Syná rodzoną? nie mogło to być nigdy. Ztąd się poczęłá godność Páńieńska. Tá Białogłowá Mátką bydź mogłá, ále niewiástą bydź nie mogłá. Y znowu tenże *Tom: 9. in Ioan: Tract: 28. cap. 7. Sicut enim in sepulchro, vbi positum est Corpus Domini, nec antea nec postea, mortuus jacuit; sic vterus MARIÆ, nec antea nec postea quidquam mortale concepit.* Iáko práwi w grobie gdźie było złożone Ciáło Páńskie; áni przedtym, áni potym trup żaden nie leżał: ták Páńieńskie wnętrzności BogáRodźice Máryey, áni przedtym áni potym, nic śmiertelnego mieć niemogły. Dla tego tedy sámego, że Mátką będąc Słowá Przedwiecznego, iáko przed porodzęniem y przy porodzęniu, ták y po porodzeniu záwsze niepokaláną Pánną zostáwáłá, oczym Doktor Anielski 3. *p. q.* 8. *Art.* 3. godna się sámá stáłá: áby Synow ludzkich zá Syny sobie przysposobiłá. Czego też Prawo pospolite przez Leoná Cesárzá nápisáne, Pánnom pozwala, *Nouella 26. & 27.*

13. Ná dowod tego że Nayświętsza Mátká Syná Boskiego, wszytkich sobie Synow ludzkich zá Syny przysposobiłá; uważmy Chrystusá ná Krzyżu wiszącego, y testáment, ostátniey woli swoiey rozporządzęnie czyniącego, słowá: *Mulier ecce Filius tuus*: Niewiásto oto Syn twoy: *deinde dixit Discipulo, ecce Mater tua*: Uczniu oto Mátká twoiá: á potym: *Pater in manus tuas commendo Spiritum meum.* Oycze w ręce twoie zálecam Duchá mego. Czemu to do Oycá swego mowi Oycze? á do Mátki, Niewiásto; do Ianá zás Uczniu? częmu Oycá wyznawáiąc Oycem, Mátce nie dáie tytułu Mátki? ále ią zowie niewiástą. *Mulier.* Pięknie *Gilibertus Abbas* ná owe słowá *emissiones*, ábo według wielu *Plantationes tuæ malorum Punicorum.* szczepy twoie iáko Ray drzewá Málagránatowego, mowi:

mowi: *in vno omnium Saluatore plurimos Maria peperit ad ſalutem*, w iednym wſzytkich Zbáwićielu, wielu inſzych ná żywot wieczny Márya zrodźiłá. *eo ipſo quòd Mater eſt capitis, multorum membrorum eſt Mater.* tym ſamym, że ieſt Mátką głowy náſzey Zbáwićielá, ieſt wſzytkich członkow iego Mátką: to ieſt wſzytkich wiernych. *multorum membrorum eſt Mater.* Nád to czemu to Chryſtus oddáiąc Ianowi S. zá Mátkę Nayświętſzą Rodźićielkę ſwoię; nie mowi do niego Ianie, ále tylko Uczniu? *deinde dixit Diſcipulo ecce Mater tua.* Dla tego mowi pomięniony *Author*, że Ian iednego tylko znáczył Syná Zebedeuſzowego: *Ioannes nomen eſt particulare*: Dyſcypuł záś znáczył wſzytkich Uczniow. *Diſcipulus nomen eſt commune.* Nie záżywa tedy Chryſtus oſobliwego, ále ſpolnego wſzytkim Uczniom Imięnia, na znák tego: że Nayświętſza Bogárodźicá Pánna w iednym Ianie, wſzytkim ogulnie ieſt zá Mátkę dána. *in vno Ioanne, omnibus fidelibus ipſa Virgo dabatur in Matrem.*

14. Będąc tedy wſzytkich ktorzy odebráli z łáſki Oycá niebieſkiego, dar Duchá przyſpoſobienia, *accepiſtis Spiritum adoptionis*, Mátką; coż rzeczemy? iáko ſobie oſobliwym práwem *jure Filiationis*, przyſpoſobić Hiácyntá S. zá Syná nie miáłá? ktory nád inſze Swięte, tey powſzechney wſzytkich wiernych Mátki przyſpoſobione Syny; większą Synowſką miłośćią, obſerwáncyą, y powolnośćią, ſkárbił ſobie záwſze affekt wielkiego Bogá wielkiey Mátki: y to iáko nayukochánſze Dźiećię, uſłyſzał od niey dobre ſłowo: *Fili Hiacynthe* Synu Hiácynćie: á zátym prawdźiwym iey Succeſſorem zoſtał, kiedy ſpolnie z nią ná odebránie Dźiedźictwá wiecznego, z tego pádołu płáczu do niebá ſię przenioſł.

15. Jakim by to záś oſobliwym u Mátki Boſkiey záſłużył ſpoſobem, że go zá Syná przyięłá, y do ſpolnego z Iednorodzonym Synem ſwoim Dźiedźictwá przypuśćiłá? Succeſſorem ſwoim uczyniłá? rzekł by kto, że dla tego: iż ſię Hiácynt S. wrodził w ſamego Chryſtuſá Iednorodzonego Syná Boſkiego:

ſkiego: urodzęniem ſwoim, podobnym będąc Hiácynt kwitnący, kwiatkowi polnemu y lilij konwáliowey, iáko ſię Syn Boſki názywa, *Ego Flos campi & lilium conuallium*: y iáko ſię Chryſtus od kámienia od opoki názywa, *Petra autem erat Chriſtus: ſuper ædificati ipſo ſummo angulari lapide Chriſto Ieſu*: ták y Hiácynt S. urodzęnie ſwoie z Kámięnia prowádźi. Ałeć by go ták Bráćiſzek mnieyſzy, Seráfin źięmſki Fránćiſzek *in primogenitura* ubiegł; pierwſze mu biorąc Synoſtwá Mátki Boſkiey mieyſce; ktory y urodzęniem w ſtáyni, y ránámi ná ćiele ſwym wypiątnowánemi, podobny y bliſki bárdzo ſtał ſię Chryſtuſowi; á zátym do Succeſſyi po Mátce Boſkiey, do wſpołdźiedźictwá z Chryſtuſem pierwſzy; gdyż ták Práwo każe: *ad legitimam hereditatem proximior gradu vocatur.* kto w nayblizſzym znáyduie ſię ſtopniu, ten Succeſſyą bierze: *remotior excluditur.* Dálſzy do tego nie należy. Oprocz tego u Bogá, y u Mátki iego, nie ták iáko u ludźi ná świećie; ſámá cnotá pierwſze mieyſce bierze: urodzęnie tám zá ſię, nic nie popłáca. *qui non ex ſanguinibus, ſed ex Deo nati ſunt.*

16. To podobno bliſkość ſwoię do Succeſſyi po Nayświętſzey Mátce Boſkiey Hiácynt S. wywodźi ztąd, że go Rodźicy iego zgubionego świátu, nie ná drodze Przodkow ſwoich Rycerzow wielce Szláchetnych ználeźli; ále w Kośćiele między Doktorámi Piſmá S. y Práwá Duchownego, Doktorem, Náuczyćielem, Práłatem Katedry Krákowſkiey; á potym ná tym mieyſcu pierwſzym Dominikanem, gorącym Troyce S. wyznawcą, Káznodźieią, y Mátki Boſkiey ſługą żárliwym obaczyli. Ałeć y w tym nie dał ſię pierwſzemu Synowi ſwemu S. Pátriárchá Dominik ubieżeć bynamniey: ktory z dźiećińſtwá ſwego, záraz Nayświętſzey Mátce gorąco począł ſłużyć; iáko y pożniey Syn iego Doktor Anielſki: ktory ieſzcze ná rękách piáſtunki ſwoiey; iuż ſię Anielſką oną potráwą, *Aue Maria* umiał delikácko karmić.

17. To podobno ztąd bliſkość ſwoię do Succeſſyi po

Mátce Boſkiey, do wſpołdźiedźictwá z Chryſtuſem Synem
iey, Hiácynt S. pokaże? że ſuchemi nogámi po wodach, iáko
Chryſtus chodźił; że wiátrom, grádom rozkázował: *quis eſt
hic cui venti & mare obediunt?* że nie tylko Bráćią ſwoię ná pła-
ſzczu rozeſłánym po nurtách wod głębokich przewoził; ále
y ſáme Nayświętſzą Mátkę Boſką, ná rękách ſwoich przez
Dnieſtr przed Nieprzyiaćielem unośił. Alé byli y Chryſto-
forowie tácy, byli Antoni Pádewſcy, Ráymundowie Domi-
nikani y inſzy: ktorzy tymże elementom iáko chćieli rozká-
zywáli. Rzecze ieſzcze kto, że dla tego Iácek S. ma bliſkość
Synoſtwá Mátki Boſkiey, y Succeſſyą po niey, ſpołdźiedźi-
ctwo Syná iey, Práwem należytym odbiera: bo iáko Iedno-
rodzony Syn Boſki Chryſtus, ták y Hiácynt S. wyrzucał czár-
ty, wſkrzeſzał umárłe, chrome, ślepe, głuche uzdrawiał: *cæcos
fecit videre, & mutos loqui.* Tákich záś rzeczy nikt uczynić nie
może, gdyby Bog nie był z nim, y on z Bogiem, *nemo enim
poteſt hæc facere, niſi DEVS fuerit cum ipſo.* Przyznáiemyć to Pá-
tronie S. Dobrodźieiu miłośćiwy náſz, *bene omnia fecit.* że nád
inſzych Swiętych więkſzemi wſławiłeś ſię w cáłym świećie
cudámi. Swiádczy to Koroná Polſka, świádczą Ruſkie, Pru-
ſkie, y do nich przyległe Kráiny, świádczą dálſze Páńſtwá, In-
derlánſkie, Fráncuſkie, Włoſkie, y ſáme Indie; gdźie tylko
głos Ewángeliy S. przez uſtá twoich Káznodźieiow zánie-
śiony záchodźi. Między inſzemi o twoich cudownych Dźie-
łach, świádczy to Mieyſce święte, drogim depozytem two-
im ubogácone, uwielbione, żywe dáie ná káżdy dźień świá-
dectwo, wielkich czynow twoich, niezliczonych łaſk two-
ich; ktore tu w potrzebách ſwoich ućiekáiący ſię wſzyſcy,
hoynie czerpáią, ſkutecznie wſzyſcy odbieráią: átoli że zá-
chodźi oświádczęnie ſámego Chryſtuſá, ktory lubo ſię Brátem
ſwoich wiernych liczy, *vade ad Fratres meos*; nie do wſzytkich
iednák, choćby y prorokowáli, y diabły wyganiáli, y cudá ro-
zliczne czynili, z Bráterſtwem ſwoim przyznáwáć ſię chce;
Domi-

*Domine nonne in nomine tuo prophetauimus, dæmonia eiecimus, vir-
tutes multas fecimus? & tunc confitebor illis, quia nunquam noui vos.*
18. Cożeś tedy Hiácynćie S. Pátronie náſz, Opiekunie
iedyny uczynił ták dobrego? żeś ſobie ná táki reſpekt u Nay-
świętſzey Mátki Boſkiey zárobił? co to zá *bene omnia fecit* two-
ie, żeś godźien Succeſſyey Nayświętſzey Mátki Boſkiey, wſpoł
dźiedźictwá Syná Boſkiego zoſtał? zkąd to ták bliſkie Brá-
terſtwo twoie z Chryſtuſem, żeś od Mátki iego zá Syná przy-
ięty, zá Succeſſorá náznáczony, ná Dźiedźictwo Korony wie-
czney z nią weſpoł odſzedł? Zádał ſobie Chryſtus kweſtią.
Matthæi 12. ktora by byłá Mátká iego, ktorzy Bráćia iego: *quæ
eſt Mater mea, & qui ſunt Fratres mei?* A moy naydroższy Panie,
ktoraż ma bydź inſza Mátká twoiá? tylko tá, ktora ćię bez
náruſzęnia Páńienſtwá ſwoiego cudownie poczęłá, w rádo-
śći porodźiłá, y prácowićie wychowáłá. *vnum eſt, in quo nec
primam ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem.* Tá tylko iedyna
ieſt Mátká twoiá Zbáwićielu náſz, oprocz tey, áni nie było
nigdy, áni nie będźie ná wieki. Kośćioł S. mowi. *vnum eſt in
quo nec ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem.* Nie ſłucha tego
Chryſtus; áni uważa co mu tám ktoś powiáda, pálcem poká-
zuiąc Bráćią iego ſtoiących zá drzwiámi. *Dixit autem ei
quidam: ecce Mater tua, & Fratres tui ſtant foris;* ále ſobie ná to
pytánie ſąmże odpowiáda: *quicunq́ fecerit voluntatem Patris
mei, ipſe meus Frater, & ſoror & Mater eſt.* Ktożkolwiek uczyni
wolą Oycá mego, ten moy Brát, ten Sioſtrá moiá, ten Mátká
moiá. *O admirabilem honorem? o virtutis incredibiles vires?* S.
Chryzoſtom mowi: o cudowna godnośći, pełniących wolą
Boſką ludźi! o cnoty nieſłychána dźielnośći! *Magnum eſſet ac
præclarum, ſi nos virtus DEI ſeruos tantummodò faceret; at cogna-
tos etiam & maximè cognatos, nempe Fratres, Sorores, Matresq́ fa-
cit.* Doſyć by było ná nas, żeby nas Bog ſługámi ſwemi czy-
nił; áż on nád to czyni nas ſwemi Pokrewnemi, á bliſko Po-
krewnemi: to ieſt Bráćią ſwoią, Sioſtrámi ſwemi, Mátkámi

 ſwemi

swemi czyni. *At cognatos etiam & maximè cognatos facit;* O cudowna godności pełniących wolą Boską ludzi!

19. A ktoraż to wola Oycá twego, Zbáwićielu świátá? co ludźi żyiących ná świećie Bráćią twoią naybliżßą, á zátym Synámi Mátki twoiey naybliżßymi czyni? *hæc est enim voluntas eius qui misit me Patris.* Odpowiáda Chrystus sobie: bydź Missyonarzem, bydź Káznodźieią, bydź Apostołem, tá iest wola Oycá mego. *hæc est voluntas eius, qui misit me Patris; vt omne quod dedit mihi non perdam ex eo, sed resuscitem illud.* Grzesznych od zguby wieczney ná drogę zbáwięnia prowádźić, Słowo Boskie, Wiárę świętą niewiernym odsczepieńcom od Kośćiołá S. od Wiáry S. opowiádáć: gdźie naywiększe żniwo, tám ná pracą pospieszyć? tá iest wola Oycá niebieskiego. *hæc est voluntas eius, qui misit me Patris.* Potwierdza tego Chrystus, ná pomięnionym mieyscu u Máteuszá S. kiedy tych tylko, ktorych Rybołowámi ludźi, Káznodźieiámi Słowá swego, Apostołámi swemi obrał; Mátką swoią, Bráćią swoią zowie, pálcem pokázuie. *Extendens manum in Discipulos suos dixit: ecce Mater mea, & Fratres mei.* Ci ktorzy rozśiewáią Wiárę moię, opowiedáią wolą moię Káznodźieie moi, Predykátorowie moi, Apostołowie moi, ći są Mátką moią, ći są Bráćią moią: *ecce Mater mea & Fratres mei.*

20. Ktoż skuteczniey tę wolą Oycá niebieskiego wypełnił? kto opowiedźiał pierwszy? iáko ty *Collegium* tego Káznodźieyskiego, ná tym mieyscu záłożonego iedyny Fundámenćie, nayprzednieyszy Hetmánie, gorących Káznodźieiow niesprácowány Wodzu; ognistą náuki Chrystusowey pochodnią szerokie Sarmáckie Kráie, oźiębły Septemtrion zágrzewáiący, rozpaláiący Seráfinie Iácku S. Iákoś prędko zrozumiał że nie insza iest wola Chrystusowá, tylko świát ogniem goreiącey miłośći Boskiey rozpaláć; *ignem veni mittere in terram, & quid volo, nisi vt ardeat?* nic niemieszkáiąc, Nowiciat ledwo w Apostolskiey Predykátorow odpráwiwszy, Szko-

Szkołę; wziąłeś szczenięćiá onego, Owczárnie Chrystusowey pilnie strzegącego, wziąłeś goráiącą Słowá Bożego, miłośći Boskiey pochodnią: ktorą gdźieś śię tylko obroćił, szerokoś wszytkie Kráie do miłośći Boskiey, do wypełnięnia woli Boskiey, do wiáry, do iednośći Kośćiołá S. rozpalał. *Ignem veni &c.* opowiádáiąc wszędźie Słowo Boskie, wolą Boską, gorącym Apostolskim Duchem, po Frysztakách, Krákowách, Kijowách, Gdáńskách, stałeś śię Brátem Chrystusowym, y owszem Mátką Chrystusową. *Ecce Mater mea, & Frater mei.* Ná ktore słowá Grzegorz S. *Sciendum nobis est, quia qui Christi Frater est credendo, Mater efficitur prædicando.* Wiedźieć potrzebá mowi Doktor Swięty: że kto iest Brátem Chrystusowym wierząc, ten Mátką stáie śię Chrystusową, Chrystusá opowiádáiąc: *Mater efficitur prædicando.*

21. O iákeś ty wielu zrodźieł Chrystusowi ná żywot wieczny Apostole Ruski? iákeś wiele Synow przysposobił Nayświętszey Mátce Boskiey. *Fili Hiacynthe* Iácku S. Słusznie ćię zna zá Syná tá Mátká: ktora poki Pátryarchá twoy Predykátorow, Káznodźieiow Fundátor nie záwitał świátu; pokiś ty ćiemnemu nie roziáśniał Septemtrionowi, tylko śię szczyćić tym sámym mogłá: że ią Błogosłáwioną wszytkie miały názywáć Narody, *Beatam me dicent omnes Generationes*; ále kiedyś ty z Oycem twoim Dominikiem, kiedy Synowie twoi *Prædicatores* powstáli, *surrexerunt Filij eius*; Wyśćie dopiero naybłogosłáwieńszą wszytkiemu świátu Mátkę Boską opowiedźieli ogłośili. *Surrexerunt Filij eius & beatissimam prædicauerunt eam.* Wásze Rożáńce, wásze gorące ná chwałę Mátki Boskiey nabożeństwá, nie *simpliciter* Błogosłáwioną, iáko insze Fámilie; ále naybłogosłáwieńszą *Beatissimam* opowiedźieliśćie świátu, Mátkę Boską. *Beatissimam prædicauerunt eam.*

22. Ták sobie zásługował ná Máćierzyński affekt, u Nayświętszey Mátki Boskiey Iácek S. chceszże y ty człecze mieć Synowski respekt u Nayświętszey Mátki Boskiey, wołasz w nagłey

nagłey potrzebie iákiey, żebrząc miłośierdźia, rátunku od-niey. *Sancta Maria ſuccurre miſeris : monſtra te eſſe Matrem*, chceſz żebyć ſię Mátką oświádczyłá, żeby miłośierdźie ſwoie nád tobą pokazáłá? cożeś dla niey kiedykolwiek uczynił dobrego? żebyć Bogá Rodźicá Pánná Mátką byłá, żeby ćię zá Syná przyięłá? trzebá żebyś poprzeſtał złego, á udałeś ſię do wſzytkiego dobrego, *bene omnia fecit* : á ták y ty doznaſz Máćierzyńſkiego iey áffektu: y do ćiebie, iáko do Iácká S. odezwie ſię tá Mátká: *Fili*, Synu, wyſłuchána ieſt modlitwá twoiá.

23. Iuż tedy iákoż ći nie winſzowáć cáłym ſercem ták wielkiego ſzczęśćia Hiácynćie S. że ćię Nayświętſza Mátká Boſka, nie Krolewná iáka y udźielna Páni, iáko Cudotworcę Moyżeſzá; ále Krolowa Iednowładna, wſzytkiego świátá Monárchini, y zá Syná kochánego przyięłá, y wſpołdźiedźicem Iednorodzonego Syná ſwego, Succeſſorem prawdźiwym ſwoim uczyniłá; ſpolnie z ſobą wezwawſzy ćię do Dźiedźictwá Korony wieczney, w dźień tryumfálnego w Niebowźięćia ſwego. Iákoć nie przyznáć, co Chryſtuſowi w dźiśieyſzey Ewángeliey wſzyſcy przyznáią; *bene omnia fecit*. Co żebyſmy tym ochotniey, tym uprzeymiey czynili my wſzyſcy Rodacy twoi, Zięmkowie twoi, Hiácynćie S.; uczyńże y Oyczyznie twoiey, y wſzytkim nąm wſzyſtko dobrze, *bene omnia*. Widźiſz iáko tá źiemiá, y twoiá y náſzá, oſtry tylko oſet, kolące tylko ćiernie wſzelkiego utrapięnia przynoſząc porzucona ieſt, y przeklęſtwá oſtátniego bliſka. *Terra proferens ſpinas ac tribulos reprobata eſt, & maledicto proxima.* Tá źięmiá ktora ćię nąm, ták wdzięcznym y ná wſzytek świát dźiwnie kwitnącym pokazáłá kwiátem: *flores apparuerunt in terra noſtra*: ktora ćię nąm Ráyſkim owocem ſzczęśliwie wydáłá, *terra noſtra dedit fructum ſuum*; widźiſz iáko tá źiemiá twoiá, to Korony Polſkiey kwitnące kiedyś we wſzytkie ſzczęśliwośći pole, *floruimus*, tá Dźiedźiná twoiá, wſzytkiey ozdoby ſwoiey ledwo nie do końcá pozbyłá? one Podola mlekiem, y miodem płynące:

nące:

nące: one Ukráiny ták wielce obſzerne: one Kiiowſkie wſpániáłośći, one wſzytkie Ruſkie Kráie: ktoreś ty opowiedáiąc Ewángelią S. błogosłáwionemi ſtop twoich śládámi poświęćił, y ták żyzne uczynił, *ſpecioſi pedes Euangelizantium pacem, Euangelizantium bona*: widźiſz iáko przez Pohańcow, Krzyżá S. naygłownieyſzych Nieprzyiaćioł, w głęboką Puſtynią ſą obrocone: nic Koronie Polſkiey inſzego; tylko ſáme trybulácye uſtáwiczne, ſámo zniſzczęnie oſtáteczne y pogárdzenie przynoſzą. *terra proferens ſpinas & tribulos reprobata eſt.* Ktoryś ták wiele dobrego tey Oyczyznie twoiey záwſze czynił, *bene omnia fecit*: uczynże y zá dni náſzych wſzytko nąm, y cáłey Koronie Polſkiey dobrze, Ziemiáninie náſz, Rodaku náſz, Dobrodźieiu náſz, *bene omnia fecit.* Abyſmy y teraz, y ná záwſze pełnym ſercem, zgodnemi głoſami przyznawáli wſzyſcy, *bene omnia fecit*. Amen.

KAZANIE I.

NA SWIETY MICHAŁ,

Przy Profeſſyey Zakonney W. I. M. Pánny Konſtáncyey Wodźickiey, Podczáſzánki Wárſzáwſkiey, &c.

u Páńien Zakonnych Náwiedzęnia N. M. B. Krák: R. P. 1695.

Quicunq; igitur humiliauerit ſe ſicut paruulus iſte, hic eſt major in Regno cælorum, *Matt. 18.*

Ktoſkolwiek ſie tedy uniży iáko to dźiećiątko, ten ieſt więkſzy w Kroleſtwie niebieſkim.

Pánná

Pánná Chryſtuſowi poślubiona, Anioł w Kroleſtwie niebieſkim wyżſzy.

1. *KOmu dźiś dáć pierwſze mieyſce, czy Michałowi S. czy Oblubie-nicy Páńſkiey? czy laury, czy lilie wyżey wynieść?*
2. *Człowiek czy ſtáć ſię może Aniołem?*
3. *Być może większym w Kroleſtwie niebieſkim człek Aniołem: co w oſobie twoiey Oblubienico Páńſka obaczęmy.*
4. *Doyść mieyſcá Seráfinow, wielki dar Boſki: do czego nie ſkrzydeł trzebá gornolotnych, ále niemowlęcey uniżoności*
5. *Ták uniżona Dźiecina przez wyrzeczęnie ſię wſzytkiego, ſtáłáś ſię Oblubienico Páńſka.*
6. *Naywiękſze uniżęnie ſię przed Bogiem, ieſt Profeſſya Zakonna: przez ktorą człowiek niewolnikiem ſię oddáie Bogu: wyſoki to ſtopięń do Anielſkiey godnośći.*
7. *Częmu Chryſtus pokorę, uniżęnie ſię nád wſzytkie cnoty wynośi?*
8. *Swięći Fránćiſzkowie, Aſſyſki y Sáleſius, nie wzlećieliby ſkrzydłámi Seráfinow, bez uniżęnia ſię głębokiego.*
9. *Co ieſt że nie inſzym chlebem, ále w popiele upieczonym, Eliaſz od Aniołá pośilony.*
10. *Oblubienicá Páńſka, częmu łożeczko kwiećiem uſtáne, iáko Dźiećięćiu máłemu; Oblubieńcowi niebieſkiemu iáko Olbrzym poſtępuiącemu gotuie: bo ſámá uniżona, máluchna.*
11. *Widźi tę uniżoność twoię Chryſtus, Oblubienico Páńſka: wyſtáwia ćię ſobie fortecą niedobytą, Konſtáncya.*
12. *Ian Rodźic ofiárowány Bogu Corki, widźi Miáſto nowe Boſkie: w Domu Náwiedzęnia N. M. B. weſoł: Zácheus Gośćiá wielkiego w Dom przyimuie, drugi Abráám.*
13. *Anná Rodźićielká z owocu ſwego Bogu ná chwałę oddáie, weſeli ſię ſerdecznie.* exultauit cor meum.
14. *Ty Iutrzęnko wſchodząca, piękna* Luno *Domu twego, kiedy gáśnieſz świátu; iáko ſłońce wſchodźiſz. poſtąp nád kondycyą ludzką wyżey: zá upokorzęnie ſię ták głębokie, odbierz między niebieſkiemi Aniołámi wyżſze mieyſce.*

I.



I. CZy tobie Woyſk niebieſkich Naywyżſzy Hetmánie; *Michaël Princeps magnus*; czyli tobie Oblubienico Páńſka, w intencyách świętego poſtánowięnia twego, wieżo niewzruſzona, ſtáteczna, *Conſtans Conſtantia*; przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći wáſzey, w Kroleſtwie niebieſkim, to ieſt y tu woiuiącym y tám tryumfuiącym Kośćiele, dáć pierwſze mieyſce? *quis putas major eſt in Regno cælorum?* czy nieśmiertelne Laury, zwyćięſkie pálmy, y niezwiędłe nigdy *ob ciues ſeruatos* Korony twoie, zwyćięzco ſmoká piekielnego; czyli twoy wieniec liliowy, ktory niebieſkiemu nieśieſz Oblubieńcowi, *calathis dant lilia plenis*, wybrána Oblubienico iego, wynieść wyżey? *quis major eſt?* nie ieſt to łátwa błáhośći moiey do rozwiązánia *Quæſtia.*

2. Pyta ſię Doktor Anielſki, *1. p. Q. 108. Ar: 8.* Ieżeli człowiek może, *aſſumi in ordines Angelorum*, to ieſt ieżeli ſtáć ſię może Aniołem? że nie, zdáło ſię to Prorokowi Páńſkiemu, ktory mowi. *minuiſti eum paulò minùs ab Angelis.* uniżyłeś Pánie człeká, trochę od Aniołow. Alec Chryſtus Pánieńſkiey nayczyſtſzy Obłubięniec czyſtośći, Pánnam ſobie záślubionym, rowne z Aniołámi doſtoięnſtwo, rowne dekláruie mieyſce. *erunt ſicut Angeli Dei.* Co większa uwáżywſzy niektorzy nabożnie, że dla nas grzeſznych umrzeć raczył Chryſtus, nie dla Aniołow; godność człeká nád doſtoięńſtwo przekłádáią Anielſkie. O czym Auguſtyn wielki, *in Ioan: C. 17 Quanquàm non deſint, qui etiam nos Angelis præferant; quia pro nobis inquiunt, non pro Angelis mortuus eſt Chriſtus.*

3. Co iákoby rozumieć, pomięniony Doktor Anielſki, támże iáko wyżey rezolwuie, táką dáiąc diſtinkcyą. *Nullo modo aſſumi poſſunt homines ad ordines Angelorum, quantùm ad gradum naturæ; ſed benè per donum gratia, homines mereri poſſunt tantam gloriam: ut Angelis æquentur, ſecundùm ſingulos Angelorum gradus.* Co do nátury, żadnym ſpoſobem człek śmiertelny nie może

być Aniołem: bo záwsze ludzkiego y Anielskiego stanu muśi być rozdźielęnie, distinkcia; ále co do łáski Boskiey, y zasług ludzkich; w káżdym stopniu Chorow Anielskich, być może człowiek Aniołowi rowny. Pokażesz to iáwnie w Osobie twoiey, więcey niżeli we zwierćiedle, ty ktorą Chrystus w niemowlęcey niewinnośći powoławszy do śiebie; *& aduocans paruulum*, wziął ćię do upiástowánia ná ręce swoie: *cùm recepisset eum in brachia sua*; Syriacus czyta, y przytuliwszy do serca; *quem cùm complexus esset*; iáko iest u Márká S. w srod S. zgromádzęnia tego postáwił: *statuit eum in medio.* dla tego, á żebyś była wyższym w Krolestwie iego Aniołem. *major in Regno cælorum.* Będźie to ná chwałę twoię Oblubieńcze niebieski, Baránku niepokalány. *qui pergis inter lilia, septus choreis Virginum.*

4. Podnieść śię Obywátelowi źiemskiemu, wyżey nád kondycyą ludzką, áż do godnośći Anielskiey: w tey lepiánce zámkniętemu człeku, niebá same przeniknąć; Naywyższych Seráfinow doszedszy mieysca, w twarz Bogá widźieć; *vident faciem Patris*: wielka záiste godność, wielka Zbáwićielá nászego ku mizernemu człeku łáskáwość, y szczodrobliwość. *Susceptor noster Deus Iacob, qui misit Angelos, venit post Angelos; vt homines faceret Angelis æquales. magna gratia!* Augustin S. *in Psalm. 45.* A iákże doyść ták wysokiego, ták wielkiey dostoynośći stopniá? rzekł by kto, że tu bystrolotney o-ney gołębice pior potrzebá? ktorych sobie Prorok życzył. *quis mihi dabit pennas sicut columbæ? & volabo.* álbo wielkiey orlice szybkich skrzydeł onych, ktore są dáne słońcem odźiáney Białogłowie. *Datæ sunt Mulieri duæ alæ, Aquilæ magnæ, vt volaret.* Aleć tu nie gorno pátrzącym, nie wysoko przed inszemi wylátuiącym, nie w cudze piorká stroynym; tylko głęboko uniżonym niemowlątkam, á oraz Aniołom z nátury skrzydlástym, tę prerogátywę obiecáno. *Qui se humiliauerit sicut paruulus, hic est major in Regno cælorum. Angeli eorum vident faciem Patris, qui in cælis est.*

5. Nie pytam śię tu, co to zá dźiećiná byłá, w ktorey uniżęniu, máluchnośći Chrystus, wszytkim mieyscá wyższego, w Krolestwie iego pretenduiącym, wizerunk wystáwia? *hic major est in Regno cælorum.* Kiedy mi w oczách stawa, twoiá Oblubieńcowi niebieskiemu zmowiona, Oblubienico iedyna, y Siostro: *vna est amica mea, Soror mea Sponsa*: kiedy w oczách stawa uniżoność twoiá, głęboka pokorá twoiá, przez wyniszczęnie śię z Chrystusem ze wszytkiego; *exinaniuit semetipsum*; przez dobrowolne z nim niewolniczey kondycyey przyięćie, *formam serui accipiens*: przez umárćie świátu, y wszytkich splendorow iego, tym popielcem Zakonnego hábitu, y żyćia, głębokie zásypánie. *humiliauit se vsq; ad mortem.* Tyś to iest *paruulus iste*, obraz upokorzoney przed Chrystusem dźiećiny, między Anioły Páńskie, w twarz Oycá niebieskiego záwsze pátrzące poczytána, y wyższym mieyscem w Krolestwie Chrystusowym, słowy wieczney Prawdy ássekurowána, Oblubienico iego. *hic major est in Regno cælorum.*

6. A ktore bydź może upokorzęnie przed Bogiem większe? *primatum* w Krolestwie niebieskim zásługuiące? iáko oddanie śię Bogu przez śluby święte, że wszytkim cokolwiek naykosztownieyszego człowiek ma; iáko Professya Zakonna? ktora człeká do niewinnośći niemowlęcey przywraca. *Sicut modò geniti infantes. Professio Religionis alterum est baptizma.* Co ma człowiek droższego, co zacnieyszego nád dobrowolną sobie wolą swoię? nád *liberum Arbitrium?* ktorym Bog człeká ták ubogáćił; że lubo iest Pánem wszytkiego stworzęnia; *Dominus Dominantium*, przećięsz iednák wolą ludzką, Pánią sobie cále wolną we wszytkim zostáwił. *posui te in manibus consilij tui.* Wziąć tedy złotą wolność swoię, y w dobrowolne poddáństwo, y ták śćisłą niewolą, ślubámi Bogu poprzyśężonemi obowiązáć; stáć śię więzniem dobrowolnie, będąc sobie Pánem, Páná nád sobą nie máiącym, *absolutus Dominus*; iáka to iest *abyssus multa* przepáść głęboka, wyniszczę-

szczęnia się, upokorzęnia się przed Stworcą swoim! á oraz iáki to iest wysoki stopięń, preeminencyey ná Dworze Páńskim, dostoynośći wyższey w Krolestwie niebieskim. *hic major est in Regno cælorū.* Tá to iest *scala Iacob*, drábiná Iakubowá, przez ktorą Aniołowie Páńscy, z niebá ná źięmię zstępuią: á upokorzęni iáko *parvulus iste* Aniołowie źięmscy, ná naywyższe niebá, widźieć twarz Oycá niebieskiego, z tego pádołu szczęśliwie wstępuią. *vidit Iacob scalam.*

7. Pytáią się uczęni, co to zá przyczyná, że w dźiśieyszey Ewángeliey Chrystus, Cnotę Pokory S. nád wszytkie Cnoty insze wynośi, mowiąc: kto się stánie máluchnym *parvulus*, tęn będźie w Krolestwie niebieskim naywyższym. Wdyć Doktor Anielski *1. 2. Q. 62. Ar. 2.* uczy, że nád moralne Cnoty, iáka iest Pokorá S. są wyższe Teologiczne Cnoty, Wiárá, Nádźieiá, Miłość; á miłość wszytkie insze przewyższa, według Apostołá, *tria hæc &c. major autem horum Charitas.* Odpowiáda Lyránus, dla tego: że Pokorá iest fundámentem Cnot wszytkich. kto chce bárdzo wysoko budowáć, głębokie bárdzo fundámentá muśi bráć, według słow Augustyná S. *quantò est majus ædificium, tantò altius fodit fundamentum.* Doktor zaś Anielski blisko wspomniony náucza; iż dla tego Chrystus pierwsze mieysce S. Pokorze dáie: że Miłość Boska nád wszytko, bez Pokory wielkiey bydź nie może. Czym głębsze upokorzęnie człeká, tym w sercu iego Miłość Bogá większa, żárliwsza.

8. Nie wzlećiał byś był ták wysoko, áż między Seráfiny Naywyższe, Ukrzyżowánego Zbáwićielá żywy Obráźie, Fránćiszku Assiski! gdybyś się był ták głęboko nie uniżeł, stáwszy się *sicut parvulus*, *Minor*: do tegoż przed Bogiem unizęnia się głębokiego, niezliczone Syny twoie iáko gwiazdy, *numera stellas si potes*, zá sobą poćiągnąwszy, *Dux Minorum.* Y ty drugi Seráfinie Fránćiszku Sálezy, *duo Seraphin alter ad alterum*: nigdy byś był nie wybuchnął ták gorących, á oraz słodkich Miłośći Boskiey, z sercá twego ogniow; gdybyś głęboko nie uniżył

niżył wszytkim Pásterału twego; *omnibus factus omnia;* ták wiele stráconych Dusz pozyskuiąc Chrystusowi, ten źięmski Ray w Domu Náwiedzęnia Nayświętszey Mátki Boskiey zászczepiony, licznemi mądrych Cherubinow osádzáiąc Chorámi. Między ktoremi y tę dźiśieyszą liczysz iedynaczkę twoię, *vna de numero prudentum.*

9. Uchodząc przed záiádłą Iezábel, ognistą miłośćią honoru Boskiego pałáiący Eliasz; gdy sprácowány dáleką podrożą, y długą dietą zwątlony, pod ćienięm drzewá iáłowcowego zaśnie; budźi go Anioł, y chlebem w popiele upieczonym pośilić się powstawszy każe, *& ecce subcineritius panis.* A nie mogł że się zdobyć Anioł Páński, ná wcześnieyszy chleb, dla Proroká Páńskiego? sekret w tym pokazáno wielki: o ktorym ták mowi: *Stephanus Cantuariensis, in Allegorijs Tilmani. Panis subcineritius, qui datus est Eliæ; nostræ scilicet abiectionis memoria est.* Nie mogł Eliasz doyść widzęnia Boskiego, ná Gorze wysokiey Horeb; bez pokármu w popiele zgotowánego, bez uniżęnia się, bez podłośći swoiey przypomnięnia. Tákim y ty utwierdzona pokármem Oblubienico Chrystusowa, idźiesz oto głęboko uniżywszy się, ná wysoką Gorę Horeb doskonáłośći Zakonney; ábyś tám widzęnia Bogá, miłośćią serdeczną z nim ziednoczona, szczęśliwie doszła. *ambulauit in fortitudine cibi illius, usq. ad montem Dei Horeb.*

10. Gorącym czyste serce rozgrzawszy áffektem, *lampades eius lampades ignis atq. flammarum*, tá ktora dotąd szukáłá ukochánego swego, ażby go ználázłá, *quæram donec inveniam, quem diligit anima mea.* wiedząc że ukochány iey, między czystemi pástwisko swoie ma liliámi; *qui pascitur inter lilia.* widząc że dorodnieyszym będąc nád wszytkie Syny ludzkie; *speciosus formâ præ filijs;* kwiátem się polnym, y lilią w źięmskich padołach rozkwitłą, oczom wszytkich wystáwia: *ego flos campi, & lilium conuallium*: żeby go do siebie sprowádźiwszy, nigdy ná potym od śiebie nie pusczáłá; *tenui eum nec dimittam;* záie-

zálecá mu w łożnicy swoiey wdźięczne uspokoięnie, ná łożeczku kwiećiem dźiwnie pięknie wysłánym. *lectulus noster floridus.* Coż mowisz Oblubienico Páńska? áza nie wiesz, że Oblubieniec twoy iáko Olbrzym, ná záwołánie twoie w drogę się wybiera wesoło. *Exultauit vt gigas ad currendam viam:* Pan ták Wielki Oblubięniec twoy; á ty mu ták szczupłe odpocznięnie ofiáruiesz *lectulus noster.* łożeczko, nie łoże. Wielka miłość w sercu Oblubienice; ále nie mnieysza uniżoność. *Hugo Car:* ná to mieysce. *Argutâ insinuatione inuitat Sponsa Sponsum, ad amplexum, ex sui opinione; quia semper se minuit.* Oblubienicá Páńska záwsze máluchna, záwsze uniżona, *sicut paruulus iste;* á przytym miłośćią w Krolestwie iego záwsze większa. *major est in Regno cælorum*

11. Pátrzy ná tákie upokorzęnie twoie Oblubięnico Páńska, Oblubięniec twoy z tyśiącá wybrány, *electus ex millibus,* y do dźiewosłębow Aktu dźisieyszego, Aniołow sług twoich obroćiwszy się mowi: *Soror nostra parua?* Siostrá Oblubienicá nászá, ták się máłą, ták uniżoną w oczách nászych stáwia? coż z nią czynić będźiemy? *quid faciemus Sorori nostræ, in die quando alloquenda est?* ná on czás kiedy przy odebrániu záślubięnia iey wiecznego, mowić z nią będźiemy. *si murus est, ædificemus super eum propugnacula,* ieżeli tá máluchna nászá, *Soror nostra parua,* murem iest; wystáwmy ná nim potężne twierdze, niewzruszone beloárdy. Pátrzayże Oblubięnico Siostro Chrystusowá! *Soror parua, murus, Cōstantia!* iáko dźiś stáwszy się przy S. Professyey twoiey *Soror parua, sicut paruulus;* zostáiesz iáko mur, iáko wieże wysokie y potężne, *propugnacula,* w Krolestwie Bożym wystáwiona. *major est in Regno cælorum.*

12. Janie wielkiego przed Bogiem, y przed ludźmi imięnia! *Magnus coram Domino!* iuż nie w obiáwięniu duchownym; ále oczywiśćie w rzeczy sámey, widźisz to pomieszkánie Boskie, Miásto nowe od Bogá zstępuiące. *vidi Ciuitatem Sanctam Ierusalem, nouam à Deo descendentem.* widźisz tę

Oblu

Oblubienicę Chrystusowi do oddánia się ná wieki przygotowáną; *paratam sicut Sponsam ornatam viro suo;* Ianie w Domu Náwiedzęnia Náświętszey Mátki Bożey bądź dźiś wesoł, *exultauit.* Iuż tu nie świeckie prędko w smutek przemięniáiące się; ále weselem wiecznym kwitnące, przyszły oto z Domu twego, Báránká niepokalánego gody. *gaudeamus, & exultemus, & demus gloriam ei: quia venerunt nuptiæ Agni,* Odday dźięki Bogu zá to błogosłáwięństwo iego! przyimiy Zácheuszu w Domu twoim ochotnie, wesoło Gośćiá ták wielkiego. *excepit illum gaudens.* Boś y ty dźiś ofiárował Bogu iedyną sercá twego poćiechę, stáłeś się Synem Abráámá prawdźiwie. *nam & ipse Filius est Abrahæ.*

13. Y ty Anno, niemniey imięnia wdźięcznośćią, Anná tłumáczy się *gratiosa;* iáko tą ofiárą, bogoboynie ná chwałę Bogu, w Domu twoim wychowáną, *postquam ablactauerat, adduxit eum in domum Domini,* ocząm Boskim miła: *inuenisti gratiam:* wesel się dźiś pełnym sercem w Pánu, mowiąc: *Exultauit cor meum in Domino, & exaltatum est cornu meum in Deo meo.* Dźiękuy Bogu twemu, że ták wysoko wyniosł iedyną ozdobę twoię: żeś mu udźieliłá *de fructibus tuis* z owocow twoich, ná wieczną usługę iego, wesel się; *exulta! commodaui eam Domino cunctis diebus, quibus accommodata erit Domino.*

14. Ty zás Oblubięnico Páńska, ktoraś w iásnych Domu twego splendorách, *quasi Aurora consurgens, pulchra vt luna,* w oczách ludzkich ná świećie rozświećiłá: tu zás podeptáwszy wszytkie świeckie ozdoby, wszytkie iásnośći y zacnośći świátu zostáwiwszy, kiedyś pod zásłoną Zakonna, ná tym Zodyaku doskonáłośći Duchowney, w Chrystusa oblokszy się, iáko słońce iedyne roziáśniáłá: *electa vt sol:* przystąp iuż w Boży czás, do ziednoczęnia się wiecznego z Bogiem twoim, przez śluby Zakonne, *vota mea Domino reddam: intende, prospere procede & regna,* postąp w Krolestwie Chrystusowym, nád kondycyą ludzką, nád Anioły sáme wyżey Aniele Boży.

Nemo

Nemo ergo miretur si Angelis comparentur, quæ Domino Angelorum copulantur. Kiedy oto Naywyższy Woysk niebieskich Wodz, Książę Hetman Michał Swięty, powstáiąc zmieyscá swego, podáieć rękę, prowádźi ćię, przy tym Akćie niebieskich z Bogiem twoim záślubin, sam ći przytomną opieką *assistuie: in tempore illo consurget Michaël Princeps Magnus, qui stat pro Filijs populi, prosperè procede;* zá upokorzęnie śię głębokie, zá wyniszczęnie śię ze wszytkiego ták odważnę; odbierz z ręku Chrystusá Oblubieńcá twego, wyższe w Krolestwie iego, między Aniołami iego mieysce: *qui se humiliauerit, hic major est in Regno cælorum:* zá błogosłáwieństwem twoim Pásterzu dobry, tey owczárnię Báránká niepokalánego, Herubinie Stróżu Ognisty Raiu tego, ná źięmi dobrey kwitnącego. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIETY MICHAŁ,

u Pánien Zakonnych w Kośćiele S. Andrzeiá w Krákowie, pod czás powietrza.

Videte ne contemnatis vnum de pusillis istis. *Matthæi 18.*

Pátrzayćieś żebyśćie nie wzgárdźili iednego z tych máłych.

Niepokoy y złość uskromiona, á miłość Boska zápalona.

1. *Wszędźie woyná, y ná niebie y ná źięmi.*
2. *Náwet y w zgromádzęniu Apostolskim niezgodá.*
3. *Tákie nieuspokoięnie iákoż umiárkowáć? ták iáko Ewángelia uczy.*
4. *Wprzod tedy niezgodę znieśięmy, á potym miłość Boską rospalemy.*
5. *Przeklęctwo przećiwko niezgodnym.*
6. *Drugie podobne pierwszemu.*
7. *Vkaránie niezgodę czyniących.*
8. *Co mowi Prorok przećiwko niezgodnym.*
9. *Nie tylko ná źięmi, ále y ná niebie niespokoynych karze.*
10. *Powietrze zkąd? niezgodę niezgodá karze.*
11. *Do miłośći Boskiey iákoż ma ten zápalić, ktory sam pełen złośći.*
12. *Częmu Oblubięniec przez ielonki, przez kozki obowięzuie, áby nie budźić* dilectam, ábo charitatem.
13. *Czy podobna mieszkáć w zgromádzęniu, á w zgodźie?*
14. *Częmu znowu obowięzuie Oblubięniec, przez kozki y ielonki.*
15. *Co iest Cytra? Chrystus znák zgody.*
16. *Przykład o dwoch białogłowách spokoynych.*
17. *Sam Chrystus uczy nas spokoynośći.*
18. *S. Michále, iáko ná niebie, ták y ná źięmi spraw pokoy.*

I. ZLe o nas Słuchácze moi! y ná niebie y ná źięmi trwogę otrąbiono. *Angelus tubâ cecinit. Generalissimus* Woysk niebieskich, Hetman Naywyższy Michał Swięty, do generálney potrzeby hásło wydał. *Quis vt DEVS?* Ktoż oprocz samego Bogá? y ná niebie woyná wielka, *factum est prælium magnum in cælo.* y ná źięmi strách zewsząd nástępuiący, od gniewu Páńskiego, *DEVS vltionum Dominus:* kiedy ná początku Iesięni, śmierć żniwo opłákáne záczyna: iáko snopy w stogi, w podźięmne stodoły, trupy gęsto układa; gdźie tylko poyzrzysz, burza, mieszániná wszędźie wielka. *commota est & contremuit terra.* Zechcesz obaczyć wewnętrznego człeká; o iákie tám mieszániny, iákie nieuspokoięnie wielkie! kiedy pássye násze, zmyślnośći swawolnę, pozwawszy śię ná poiedynek z sobą; ustáwiczną w sercu nászym, przećiw sobie utarczkę czynią. *militia*

tia est vita hominis super terram. wola swawolnie sobie wolna, przećiwko stałemu w státecznośći rozumowi; zápálczywość, przećiwko łáskáwośći y uskromnieniu; zmyślność rospuszczona, przećiwko umartwięniu gwałtownie nástępuie, náćiera; ustáwiczny niepokoy, niezgodę wszytko ruinuiącą, mieszáiącą przynośi. Weyzrzysz ná powierzchowne ludzkie czyny; áż tám zápomniawszy przykazánia Boskiego, o miłośći przećiwko Bogu y bliźniemu podánego; Brat ná Brátá, Siostrá ná Siostrę, Corká ná Mátkę, Syn ná Oycá, iáko ná nieprzyiaćielá naygłownieyszego nástępuie. *Non hospes ab hospite tutus, non socer à socero, Fratrum quoq; gratia rara est.* A tym bárdźiey, czym więcey do zobopolney miłośći, ták obowiąskiem przyrodzonym, iáko ślubámi powołánia swego zostáie kto obowiązány.

2. Co nie tylko w zgromádzęniách pobożnych znáydowáć się zwykło; ále y w sámym Kollegium Apostolskim, według dźiśieyszey Ewángeliey tráfiło się: gdźie káżdy chcąc być stárszy, przełożeństwo nád inszymi chcąc odebráć; umawiáią się, álterkuią między sobą. *quis putas major est?* á kto mi mieysce weźmie? kto przy moich zásługách do przełożeństwá ubieży. *quis major est in Regno?*

3. Táki wielki niepokoy, gdźie się tylko obroćisz; táką wielką wszędźie niezgodę, iákosz uspokoić, iáko poiednáć Naymilszy moi? ták, iáko Chrystus Zbáwićiel nász drogi, w dźiśieyszey náucza Ewángeliey: ktory postáwiwszy w pośrodku zgromádzęnia onego, Dźiećinę máłą, złośći w sobie nie máiącą; ále w dobroći rospłynioną, mowi: ktożkolwiek tedy uniży się, iáko ieden máluchny, ten iest większy w Krolestwie niebieskim. Ktory zás zgorszy iednego z tych máłych, ktorzy we mnie wierzą: lepiey żeby uwiązáno kámięń młynski u szyie iego, y zátopiono w głębokośći morskiey. Pátrzayćiesz tedy ábyśćie nie wzgárdźili iednym z tych máluchnych.

4. Ktorą náukę Chrystusową, ábyśmy iák nayskuteczniey poięli, y wypełnili, w tym świętym zgromádzeniu; chcę naprzod złośliwą popędliwość áffektu gniewliwego, w sercách Słuchácza moiego umiárkowáć, od wszelákiey niezgody, niepokoiu pohámowáć: á potym żywy ogień Boskiey y bliźniego miłośći, wskrześiwszy tám; do zobopolney zgody, pokoiu ták wewnętrznego, iáko y powierschownego skutecznie rozgrzáć. Ná część Bogá pokoiu, y uspokoięnia dawce: ná wystáwięnie Naywyższego Woysk niebieskich Wodzá, *Princeps militiæ cælestis*, Micháłá S. ktory niespokoyne duchy, hárde Lucypery, z niebá iednym okrzykiem, áż do piekłá strąćił. *Quis ut DEUS?*

5. Dosyć skutecznie Chrystusowe Słowá, w dźiśieyszey Ewángeliey położone, záchámowáć człeká złego, gniewliwego mogą: áby bliźniemu swemu, złośćią, zrzędzeniem swoim, skrzętnośćią, pogorszęniem, pomięszániem nie był; kiedy Zbáwićiel mowi: ktoby zás pogorszył &c. lepiey mu uwiązáć kámień młynski u szyie, y zátopić &c. Pátrzayćiesz ábyśćie nie pogardźáli naymnieyszym &c. A toli ieżeli to máło kámiennemu sercu; ieżeli ták łáskáwe Zbáwićielá nápomnięnie, záiádłego wilká, srogiego lwá ugłáskáć nie może; niech że słucha słow Apostołá Swiętego. *Vtinam abscindantur! qui vos conturbant.* Bodáyże odćięći od społecznośći sług Bożych byli, ktorzy was mięszáią, turbuią. *qui vos conturbant.*

6. Podobne przeklęctwo wylewa Iozue ná Achána, ktory złośćią, chćiwośćią, nieumárkowániem swoim, Woysko Izráelskie zmieszał. *quia turbâsti nos, exturbet te DEUS in die hac.* żeś nas zturbował, zmieszał, niech ćię wyrzući, wykorzeni Bog dniá tego. Coż się stáło, ukámięnowáno przestępcę onego, ktory w zgromádzęniu onym ludu Bożego niepokoy, zámięszánie, turbácyą uczynieł. Wszytkie zbiory iego dobytki, dostátki, wszystko domostwo iego z nim wespoł, ná stosie drew spalono. Awoż mász zápłatę Achánie! ktorys nie-

niepokoy, zámięszánie, turbácyą, w zgromádzęniu ludu Bożego, złośćią twoią uczyniel!

7. Strásznicy ieszcze Bog pokarał owych Rokoszánow, niepokoy w zgromádzęniu Izráelskiego ludu czyniących, *Chore, Dathan, y Abyron.* ktorych żywo źiemia pożárła, y w piekło samo zárzućiłá. *descenderunt viui in infernum.* A o tobie Mário Siostro Moyżeszowa co rzeczęmy? zá szęmránie twoie przećiwko Przełożęństwu, sprosnym trądem ukarána. Zostáłaś przykłádem nieumiárkowáney porywczośći twoiey, y języká uszczypliwego: przeglądayże się teraz iáko chcesz we zwierćiedle! obacz iákoć ksztáłtnie gębę wyuzdáną ná szemránie, ná obmowisko, ná słowá lekomyślne swowolnie otwártą, wymáglowáno, wyćiągniono, przyfárbiono. Twoiá rzecz byłá modlić się w przybytku Páńskim, Aáronowi służby Bożey dopomagáć, nie szermowáć ięzykiem nie zrzędźić, nie wdawáć się, nosá tám nie kłáść gdźie ćnie należáło. A toż masz! przystroiłáś się pięknie, choć bez rogow; áże strách ná ćię poyzrzeć, kiedy się nie zásłonisz, trądem w oczách Boskich y ludzkich obrzydliwym osypána.

8. Gorszy się niesłychánie Málachiasz Prorok z tákich ludźi, ktorzy niestwornośćią swoią, niepokoy iáki, zámięszánie w zgromádzęniu czynią, gdy mowi: *numquid non Pater vnus omniũ nostrorum.* Iżali nie ieden iest Oyćiec wszytkich nas? *numquid non vnus* DEVS *creauit nos?* Iżali nie ieden Bog stworzeł nas? *quare ergò despicit vnusquisq; nostrum fratrem suum, violans pactum Patrum vestrorum?* czemusz tedy pogardza káżdy z nas brátá swego, gwałcąc, łamiąc przymierze rodźicow nászych? y dáley: *Disperdet Dominus virum qui fecerit hoc, magistrum & discipulum, & offerentem munus Domino Exercituum.* Rosprószy, wniwecz obroći Pan człeká, ktory to uczyni, y náuczyćielá, y uczniá, y Kápłáná Bogu ofiárę oddáiącego. Há nieszczęśliwa kondicio! kiedy przy złym człeku, przy swawolnym *discipule*, dobry náuczyćiel, Sługá Ołtarzá Boskie-

skiego ginąć muśi. kiedy przy suchym drewnie, y mokre w popioł się obroći! *sæpè Diespiter neglectus, incæsto addidit integrum.*

9. To ták ná źiemi, ludźi niespokoynych, wártogłowow, nátrętow nieumiárkowánych karzą; á ná niebie co? podniosł rebellią w niebie, Oyćiec wszelkiego niepokoiu Lucipr przeklęty: dumą swoią z urodzęnia ták wysokiego nádęty: podobnym się chćiał uczynić samemu Bogu. pomięszał pokoy w niebie, wszytkie chory Anielskie poturbował; ták wielu, niemal trzećią część Aniołow, złośćią swoią, nádętośćią swoią diabelską pogorszeł. *Trahebat tertiam partem stellarum.* Cożżá tym? prędko bárdzo pyszney oney poczwárze rogow przytárto, ná łeb z niebá zepchniono: kiedy Michał Swięty, stawáiąc opponuiąc się przy honorze Boskim, *Quis vt* DEVS? uderzeł się z Woyskiem swoim, o szyki rebellizántá onego; wygnał z niebá, y áż ná przepáśći piekielne zápędźieł. *Et proiectus est ille draco magnus, neq; locus inuentus est eorum ampliùs in cælo.*

10. A o teráznieyszey pladze Boskiey co rzekę? ktorą cáłą Polskę y Krákow nasz, Pan Bog dotknąć zá grzechy násze zechćiał? zkąd początek ma swoy to karánie Boskie? czyli nas podobno Bog nie chlusta tą miotłą, dla niepokoiow wewnętrznych, dla wielkiey niezgody, ták w cáłey Rzeczypospolitey, iáko y w zgromádzęniach, náwet y w káżdym osobliwie człeku? cóż to iest powietrze? co chorobá? co gorączká w ludzkim ćiele? nic inszego nie iest, tylko pomięszánie niezgodnych humorow. Ktore cztery są w człeku, krew, flegmá, meláncholia, kolerá. Kiedy woyná, kiedy niezgodá między temi; to pewna chorobá, śmierć, powietrze. Cztery są *qualitates* własnośći, podmieśięcznego świátá *mundi sublunaris*: ćiepło, źimno, sucho, wilgotno. Kiedy woyná między temi własnośćiámi, kiedy láto źimne, á źimá ćiepła; kiedy wiosna sucha, źimna, ieśień mokra, ćiepła, pewne powietrze. *Contraria contrariis curantur.* kto wie ieżeli niezgod nászych, táko-wą

wą niezgodą zmieszánych Elementow, *mutârunt Elementa fidem*, y zárázą powietrza ták ćięszką Bog nie karze, y karáć dáley nie będźie? ktoż wie ieżeli nas S. Páweł nie przeklnie. *vtinam abscindantur, qui vos conturbant!* bodáy márnie zginęli! bodáy kosą śmiertelną podćięći byli, ktorzy was mięszáią. *qui vos conturbant.* Nieznaski, niepokoie domowe, niezgody zobopolne nieomylna ruiná, iáko káżdemu zgromádzęniu; ták naypotężnieyszym fortecam, y naymoznieyszym Páństwom zgubá wieczna. *Iræ Thyesten exitio graui strauêre, & altis vrbibus vltimæ stetêre causa cur perirent, imprimeretque muris hostile aratrum exercitus insolens.*

11. To iuż záchámowánie od niezgody, od niepokoiu, od zámięszánia, od złośći: czás by iuż zápalić się do zobopolney zgody, do pokoiu, do umiárkowánia áffektow, do uprzeymey w Bogu samym, y dla Bogá sámego miłośći. Obiecałem ten ogień wskrześić w sercách wászych Naymilszy moi: ále iákoż o miłośći Boskiey, o miłośći zobopolney ma mowić ten? ktory sąm iest pełen złośći, niepokoiu wewnętrznego, porywczośći. wybuchnie kolerę zá naymnieyszą okázyią, áffektem się uwiedźie, *humana patitur.* Iákoż ten o Miłośći twoiey Boże moy mowić może? Ty sąm o Miłośći nieskończona! o Dobroći nieprzebrána! o słodkośći niewyczerpniona! ty sąm náucz nas, Boże sercá mego, *DEVS cordis mei & pars mea.* Ktoryś nąm Miłość twoię, miłość bliźniego przykazał: *diliges Dominum Deum tuum:* ktory się o nic więcey nie pytasz Piotrá twego, á w nim nas wszytkich; tylko ieżeli ćię miłuięmy nádewszytko. *Petre amas me? si quis diligit me;*

12. Zásnęłá słodkim snęm kochánká Oblubięńcá niebieskiego; postrzegszy tego Oblubięniec niebieski, záprzysięga wszytkie Corki Ierozolimskie; áby iey ták miłego nic przerywáły uspokoięnia, dotąd pokiby sámá chćiáłá. *Adjuro vos Filiæ Ierusalem! per capreas ceruosque camporum! ne suscitetis, neque euigilare faciatis dilectam, quoad ipsa velit.* Oblubięniec niebieski iest Chry-

Chrystus Iezus Zbáwićiel nász: *dilecta.* Kochánká iego iest Kośćioł Swięty, ábo káżde zgromádzęnie święte, káżda duszá w bogomyślnośći słodko smácznym snęm miłośći Boskiey, miłośći bliźniego zásypiáiąca. *ne suscitetis dilectam*, śiedmdźieśiąt Tłumáczow czyta: *charitatem.* nie budźćie kochánki, nie budźćie miłośći. Kiedy miłość Boska, miłość zobopolna w iákim zgromádzęniu, kiedy tá kochánká Oblubięńcá niebieskiego pokoy, zgodá, powierzchowna, y wewnętrzna snęm smácznym usypia, kiedy się milusienko bez wszelkiey turbácyey wczásuie; záprzyśięga nas Oblubięniec niebieski Zbáwićiel nász drogi, ábyżmy tey kochánki iego nieprzebudzáli, ábyżmy iey nie ruszali, nie mięszáli. *ne suscitetis dilectam.* A częmusz ten Oblubięniec niebieski záprzysięga nas przez kozki dźikie? *per capreas*, y ielonki polne, *ceruosque camporum?* rácya tego iest, bo kozki dźikie pásąc się, w niebo pátrzą: *ita oculi nostri ad Dominum.* Ielonkowie polni, nie po dolinách, ále po gorách biegáią: *montes excelsi ceruis: qui perficit pedes meos, tanquam ceruorum, supra excelsa statuens me.* Prágniesz duszo Bogu záślubiona, miłośći Boskiey rozpalić się ogniem? do niebieskich uważęnia rzeczy gorącym wylećiec duchem? á pátrz ustáwicznie w niebo, miey obecność záwsze w oczách twoich Ukrzyżowánego Zbáwićielá; ktorego Miłość narodu ludzkiego nieskończona, o śmierć przyprawiłá. *sic DEVS dilexit mundum, vt Filium suum daret &c.* Niebłąkay się po tych padołách świátowych, bież ná gorę doskonáłośći: nie zámieszkuy iáko ielęn prędkonogi, co raz to wyżey w Cnotách świętych postępuy; á w zgodźie zobopolney, w pokoiu, w miłośći, w ćichośći się znáyduy. *ibunt de virtute in virtutem.*

13. A iákosz to podobna w zgromádzęniu mięszkáć? á záwsze w zgodźie, w pokoiu, w ustáwiczney zobopolney miłośći zostáwáć? prawdá Naymilszy moi, że ieden tylko Dániel ze lwámi zgodźił się w iáskini: inszych wszytkich ieszcze nie dopádli do źięmie, á iuż rozszárpáły, pożárły bestye one:

one: trudna uchronić się przy ustáwiczney okázyey. Atoli przećię záprzyśięga Oblubięniec niebieski, ábyśmy pokoiu, miłośći zobopolney, niezgodą nászą nie turbowáli, nie przerywáli. Záprzyśięga przez kozki dźikie, przez ielonki polne.

14. Czemusz? dźikie kozki postrzały w sobie leczą żiołkiem, *Dictamnum*; ielęnie kiedy ktory węża, iászczurkę połknie; do zrzodłá żywego zkwápliwośćią bieżą, tám się leczą. *ſicut cervus ad fontes aquarum.* Uczuiesz dźiká kozko postrzał iáki w sobie, szárpnie ćię wilk, ukąśi ćię wąż, ożionie iászczur iáki, zámknięta we zwierzyńcu Bozkim Láni! do *Dictamnu*, do zbáwiennego drzewá, do Krzyżá Chrystusowego, do zrzodłá wod żywych, do łez, do pokuty, do rąn drogich Zbáwićielá twego. *haurietis aquas de fontibus Saluatoris.* Czemusz to iesszcze Oblubięniec niebieski, záprzyśięga nas przez ielonki? *Plinius* á z niego Augustyn S. pisze: ielęnie płynąc przez morze, ábo wodę, ieden ná drugim głowę skłánia; pierwszy tedy wszytkich trzyma, wszytkich płynąc ćiągnie, á kiedy się sprácuie drugi nástępuie. Znák to zobopolney miłośći. *Alter alterius onera portate*, ieden ćiężary drugiego znoś. Swięty Apostoł mowi.

15. *Exſurge Cithara mea*, powstań Citáro moiá śpiewa Prorok. Cytrá tłumáczy się Chrystus; strony tey Cytry nápięte, Dusze B. chwáłę śpiewáiące. Ieżeli te wszytkie strony są owce; choć iedne grubsze, drugie ćieńsze, pięknie bárdzo brzmią: niech że iedna będźie między niemi wilcza; niepodobna ich nástroić, rwáć się, padáć wszytkie muszą. Kozá z kozą kiedy się ná łáwie przez wodę podkáią, co czynią? iedná klęknie, á druga przez nię przeydźie; nie bodą się nie trykáią: boby się obie w wodźie płokáć muśiáły. Cichy Báránek chce żebyśmy się od niego łáskáwośći, upokorzęnia uczyli. *Diſcite à me quia mitis ſum & humilis corde.* Kochány Beniámin iego, zobopolną miłość żywie wszytkim záleca mowiąc: *qui manet in caritate, in Deo manet.* kto mieszka w zgodźie, miłość zobo-

zobopolną z bliźnim swoim záchowuie, ten z Bogiem sámym mieszka, w Bogu żywot słodki żyie.

16. Ná káżdym mieyscu, w káżdym by też y niestwornym zgromádzęniu, kto chce; spokoynie żyć, sprawowáć się może. Piękny o tym *in vitis Patrū* przykład: usłyszy ná modlitwie, głębokiey Obywátel pustynie, Mákáry S. Mákáry idź do miástá tego; znaydźiesz tám dwie białogłowy, dáleko nád ćię doskonálsze. Porwie się Stárzec, bieży prędko choć o kiiu, ná mieysce náznáczone: y zá znákiem dánym, znáyduie dwie białogłowy w iednym domu, ktore ták witá: dla was (prawi) z ták dáleká przyszedłem, powiedźćie mi sposob żyćia wászego, w iákich się cnotach znáyduiećie? Po długim z brániániu się, z pokory powiedzą: iuż lat piętnaśćie iáko zá dwięmá Bráćią tu iesteśmy, nic nie mamy dobrego, tylko to że iedná drugiey, nic przykrego nie rzekłá dotąd, w niwczym iey nie nárußyłá: słowá prożnego, mniey podćiwego nigdy nie wymowiłá: chćiałybyżmy prawdá, do Klasztoru; ále zezwolęnia Małżonkow uprośić nie możemy. Zádźiwieł się ták wielkiey doskonáłośći, Stárzec, między ludźmi świeckiemi; ktorey y sáme pustynie z wielką pracą szukáią: á ledwie ználeźioney dochowáć mogą. y dosyć miał nátym, náuki duchowney.

17. Słuchaymy, iáko sam Zbáwićiel iuż nie od kogo inszego, ále od sámego śiebie spokoynośći, skromnośći, zobopolney miłośći, y upokorzęnia uczyć się nam każe. Uczćie się prawi odemnie, żem iest ćichy y pokornego sercá; á ták znaydźiećie uspokoięnie Duszam wászym. Nie przykázuie iáko Pan poddánym; ále iáko Oyćiec łáskáwy Dźiatkam ukochánym, pokázuie, czego się uczyć od niego máią. *diſcite à me quia mitis ſum.* Więc mowięmy Pánie Boże moy, miłuię ćię nádewszytko! á przećię dla miłośći iego, miłośći zobopolney chowáć, ćichośćią, upokorzęniem zwyćiężáć bliźnich nászych nie chcęmy. A S. Grzegorz mowi: *probatio dilectionis, eſt exhibitio operis.* bądź ćichy, bądź pokorny; á ták oświadczysz

czysz prawdźiwą miłość temu; ktory się stał ćichym, y pokornym dla ćiebie, áż do śmierći. *humiliauit semetipsum vsq; ad mortem.* A ták znaydźiesz uspokoięnie duszy twoiey: *& inuenietis requiem animabus vestris*, pokoy, zgodę chowáiąc z brátem, z bliźnim twoim.

18. Nieskończona miłośći Bogá nászego! zápalże sercá násze, zágrzey lodowáte wnętrzności násze, zmiękcz kámięnne pierśi násze, pełnym miłośći twoiey, zobopolney miłośći nátchnięniem. A ty Wodzu Woysk niebieskich Michále Swięty, ktoryś pokoy ná niebie, zstrąćiwszy niespokoynych rebellizántow do piekłá, záchował, uczynieł: ktoryś tryumf wygraney twoiey, Bogu zastępow po wszytkim niebie otrąbił: *Archangelus Michaël tubâ cecinit*: weyże y teraz tę trąbę twoię, dáy nąm hásło pokoiu wewnętrznego, y powierzchownego: wnieś supplikę do Bogá zastępow zá námi: áby nas w zápálczywośći gniewu swego nie karał, plagę swoię uśmierzył, odpuśćił ludowi swemu, zmiłował się Bog wszelkiego poćieszęnia nád námi. *ignosce Domine Deus noster.* Amen.

KAZANIE
U PANNY MARYEY,
w Rynku Krákowskim.
Ná Dźień Zaduszny Bráctwá Miłośierdźia tám będącego.

Sanćta ergò & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare. *2. Macch: 12.*

Swięta y zbáwienna iest pámięć, modlić się zá vmárłych.

1. *Czemu to tá Konfraternia obchodźi Dźień Zaduszny osobny?*
2. *Męki Zbáwićielowey, y śmierći, dwá przednieysze skutki, skruszenie twárdey opoki, y zmárłych powstánie.*
3. *Vważa to tá Konfraternia, y dla tego zá zátwárdźiáłe grześniki, y zá zmárłe modlić się, zá świętą rzecz poczytá.*
4. *Pámięć o umárłych sam Zbáwićiel poświęćił: nie tylko zá żywych modląc się w Ogroycu, ále y zá umárłych.*
5. *Co gdy czyni święta Konfraternia mieyscá tego, pámięć iey tákowa, bydź muśi święta.*
6. *Zá krzyżowniki swoie naprzod, ná Krzyżu modli się Chrystus, czemu? świętá iest rzecz modlić się zá zmárłych.*
7. *Częmu ná pogrzeb Chrystusow, ták wielkie spezy wierni iego czynią?* bo Sanćta & salubris est cogitatio.
8. *Częmu Pan* IEZVS, *iednym słowem mogąc wszytko uczynić; ták wiele czyni, umárłych wskrzeszáiąc.*
9. *Tego po nas chce Zbáwićiel, ábyśmy żywi zmárłych rátowáli.*
10. *Czyńmyż ták, poświęćmy tę prawdę:* sanćta ergò.

Swięta y zbáwięnna iest pámięć, modlić się zá umárłych.

1. SWiątobliwa mieyscá tego, pod krwáwą Chorągwią Męki Zbáwićielowey, zbáwięnny żołd záslugiuiąca *Confraternia*: częmu to, nie kontentuiąc się spolną z powszechnym Kośćiołem, dźiś piąty dźień zá umárłe uczynioną pámiątką; osobliwe dnia dźisieyszego czyni, zá Dusze zmárłych ludźi *memento*: drogi okup Krwie y Męki Zbáwićielá nászego, ápplikuiąc żebrakom onym, ustáwicznie ná nas z podźiemnych tárássow, *miseremini mei, miseremini mei*, płácżliwie wołáiącym. Przyczyná pierwsza tego: zápátruie się niezmrożonym okiem, to

pobożnośći wyſokiey Zgromádzęnie: *in monte pietatis*, pod Krzyżem Iezuſowym, ná Gorze Kálwáryey, ná gorze umieráiących záſádzone: zápátruie ſię ná *prototypon*, ná wizerunk ſwoy, Ukrzyżowánego Zbáwićielá, według ſłow Boſkich: *inſpice & fac ſecundùm exemplar, quod tibi in monte monſtratum eſt.* Pátrz práwi, y czyń według wizerunku, ktoryć ná gorze ieſt pokazány.

2. Coż ten wizerunk Dobroći Boſkiey, Męká Smierć Zbáwićielá náſzego, ná Gorze Kálwáryey uczyniłá? Co względem ludźi, te dwá nayprzednieyſze ſkutki pokazáłá: ſkruſzełá naprzod, oprocz ſámey Opoki Golgota, wiele kámiennych ſerc, łotrow onych niezbożnych, Zbáwićielá náſzego krzyżuiących. *Multi percutientes pectora ſua reuertebantur.* Podźwignęłá potym z grobow wiele ludźi umárłych. *& multa corpora Sanctorum, qui dormierunt, ſurrexerunt. Inſpice & fac ſecundùm exemplar.*

3. Zápátruie ſię ná ten wizerunk ſwoy Ukrzyżowánego Zbáwićielá, ná Gorze Kálwáryey, tá święta Kompánia: y według niego czyni: kruſzy opoczyſte ſercá zákámiáłych grzeſznikow, gorącemi zá nich do Bogá modlitwámi: dźwiga z grobow umárłe, ofiárowánemi zá nie, nie tylko po wſzytek czás; ále oſobliwie dźiś, Offiárámi Nayświętſzemi. Powtore czyni to dla tego tá świątobliwa *Confraternia*, że ſię za umárłe modli: bo uważa doſkonále założone zá fundáment mowy moiey ſłowá: *Sancta ergò &c.* Swięta tedy y zbáwienna ieſt pámięć, modlić ſię zá umárłe. Co że ták ieſt, pokażę krotko, ná cześć twoię, ktory ieſteś *primogenitus ex mortuis.* pierworodny z umárłych Ukrzyżowány Zbáwićielu: ná porátowánie więźniow, Krwią twoią naydrożſzą zákupionych, ná zmiękczęnie ſerc náſzych, do ſkuteczney nád temi mizerakámi nayśiękſzemi kompáſſyey. w Imię Páńſkie.

Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, pro defunctis exorare.

4. Jakoż to święta, iáko zbáwienna pámięć, zá umár-

łyc h

łych modlić ſię? ták: że ią ten, ktory ieſt ſąm Nayświętſzy *per eſſentiam*, z iſtośći ſwoiey włáſney Swięty: *Tu ſolus Sanctus*: ten ktory ieſt Zbáwićiele wſzytkich, przykłádem ią ſwoim, náuką ſwoią Chryſtus IEzus poświęćił, záłećił, do czynięnia podał. A to w ten ſpoſob: idźie ná śmierć okrutną dla człowieká zgubionego Chryſtus, z miłośći Oycá ſwego ochotnie, proteſtuiąc ſię ták: *nunc vt cognoſcat mũdus, quia diligo Patrem, ſurgite eamus.* niechay pátrzy świát wſzytek ná moię ochotę! iáko nie odwłocznie, nie oćiągáiąc ſię bynamniey, z miłośćią wielką, idę dla człowieká umrzeć: *ſurgite eamus*, prędko podźmy. Kiedy zás ſtánie w Ogroycu; áż tám ná twarz ſwoię świętą upada, áż ſię modli, áż ſię krwáwo poći, áż mdleie. *factus in agonia prolixius orabat.* Co dla Bogá! zmięſzáło, ták wielką ochotę Zbáwićielá moiego? dopiero ſię z odważną ſwoią proteſtował wolą, *ſurgite eamus*; á teraz trwoży ſobą, lęká ſię, mdleie, *cæpit pauere, tædere, & mæſtus eſſe, & factus in agonia prolixius orabat.* Opuśćiwſzy ná to mieyſce wiele inſzych *Sanctorum Patrum* zdánia; Páſchaſius S. *Lib: 12. in Matth:* mowi: *Ea omnia ferè mala in momento vidit, quæ imminent generi humano, & quæ mundus per partes admittit; pro quibus omnibus prolixius in agonia orauit.* Wſzytkie owe zgołá naywiękſze ćięſzkośći w momenćie iednym obaczeł, ktore wiſzą nád rodzáiem ludzkim, y ktore świát w ſwoich cześćiach ponośi: zá ktore wſzytkie, dłużey we mdłośćiach ſkonánia modleł ſię. Co to zá *mala*, co zá ćięſzkośći, ktore Narod ludzki w częśćiach ſwoich ponośi: pod ktoremi Zbáwićiel moy, ták ćięſzko omdlewa, zá ktore ſię ták gorąco modli? *Salmeiron, Cornelius*, y inſzy rozumieią, że tu w oczách Zbáwićielá náſzego ſtánęły wſzytkie męki śmierći, utrapięnia Męczennikow Swiętych, mortyfikácye Wyznawcow Swiętych, woyny z ćiáłem, świátem, z diabłem ták ćiężkie Pánienek Swiętych: wſzytko to ſtánęło w oczách Chryſtuſowych: ćięſzkość wielką czyniły Chryſtuſowi, wſzytkie one wybránych iego utrapięnia, dole-

gliwośći,

gliwośći: dla tego mdleie, dla tego się goráco modli. *factus in agonia prolixius orabat*. Więc że do częśći rodzáiu ludzkiego, *ad partes mundi*, y do krwie naydroższey Zbáwićielá świátá, niemnicy należą, y oni w táráſách Czyſzczowych zámknięni Więźniowie; y ći ná on czás wſzyſcy, á ieſzcze pierwey nád inſzych według zdánia mądrych, ſtánęli w oczach Zbáwićielá náſzego, y mdłośći oney, potu onego krwáwego, pożárámi ogniow ſwoich Czyſzczowych, przyczyną, okázyią Chryſtuſowi byli. Uważáiąc ich ćięſzkośći Zbáwićiel mdleie, y dłużey się modli. *factus in agonia prolixius orauit*. Czego táki ieſt pewny dowod. Chryſtus żyiąc ná świećie uczył nas wſzelkiey pobożnośći, politowánia, miłośierdźia wſzelkiego nád mizerią bliźnich náſzych. Ale nie może być większa pobożność, większe politowánie, miłośierdźie, iáko ieſt nád Duszámi bliźnich náſzych, w Czyſzczowych mękách zoſtáiącemi. iáko uczy ognisty Doktor Auguſtyn S. *Serm: 44. C. 10. ad Fratres in eremo*. Toć Zbáwićiel w śmiertelney oney mdłośći, w oney krwáwey potu ſwego łáźni, naygoręcey się naydłużey zá Duſze zmárłe modlił. *Factus in agonia prolixius orauit. Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio &c.*

5. Dał tedy przykład z śiebie, ten ktory ieſt ſam iſtotnie Święty Zbáwićiel świátá; iáko ieſt święta, y iáko zbáwięnna pámięć, modlić się zá umárłe. Zápátruieſz się ná ten wizerunk twoy, ná gorze Oliwney w Ogroycu, modlącego się Chryſtuſá! czyniſz *ſecundùm exemplar* naywiększą pobożność Chrześćiáńſką! modliſz się przykłádem Zbáwićielá świátá, zá umárłe świątobliwa *Confraternia*; święta modlitwá twoiá, zbáwięnna pobożność twoiá, wielka przed Bogiem pámięć twoiá. *Sancta ergò &c.*

6. Już wiśi ná Krzyżu Zbáwićiel świátá, iuż Słowo wieczne wćielone, śiedmią ſłow teſtáment oſtátniey woli ſwoiey zápiſuie: á iákimże porządkiem rozporządzenie one czyni? modli się naprzod zá krzyżowniki ſwoie; potym boleſney pod Krzyżem Mátce, Iáná zá Syná oddáie: potrzećie Iánowi opiekę Mátki ſwoiey zleca; prágnie potym, *ſitio*: w boleśćiách śmiertelnych uſkarża się; *Deus Deus meus, vt quid dereliquiſti me?* łotrowi zátym Ray leguie: náoſtátek Duchá ſwego, w ręce Oycu niebieſkiemu záleca. *in manus tuas &c.* Coto ieſt? pierwſze mieyſce Krzyżownikom ſwoim, Zbáwićiel náſz dáie w pámięći ſwoiey; niż kocháney Mátce ſwoiey, niż Beniáminowi ſwęmu, niż reſpektowi ſwemu, niż właſney Duſzy ſwoiey. Czemu to? odezwał się Chryſtus, u Izáiaſzá Prorokà: *gloriam meam alteri non dabo. Septuaginta* czytáią: *Crucem meam alteri non dabo*. Naywiększa to chwałá Chryſtuſowá byłá, naywiększa *claritudo*, ſławá, oświecenie, Krzyż ſromotny: ná ktory kiedy idźie, do Oycá niebieſkiego mowi: *nunc clarifica me Pater*. Teraz mnie obiáśniey Oycze. Do tey tedy ſławy, do tey chwały, do tákiego naywiększego obiáśnięnia; że mu Krzyżownicy iego dopomogli: że mu drogę przez Krzyż, do śmierći dla zbáwięnia żywych y umárłych uczynili; pierwſze im dáie mieyſce: naprzod się zá nie modli. *Pater ignòſce illis*. Coż rozumiećie Słuchácze moi? kiedy tu kto prawdźiwym członkąm iego, w okrutnych onych mękách Czyſzczowych zoſtáiącym, do chwały, w ktorey głową ich zoſtáie Chryſtus, dopomoże? kiedy ich z nim wespoł w oney chwale, modlitwą ſwoią, pobożnośćią ſwoią ziednoczy; co rozumiećie w iákim ten reſpekćie u Zbáwićielá zoſtánie? *Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, &c.*

7. Rzecz to uwagi ſłuszney godna: poki Chryſtus z ludźmi przeſtawał ná świećie; nie náyduięmy, żeby kto znáczną ſpeżę iáką, ná iego potrzebę uczynił. Kiedy się urodźił, nie było tákiego, kto by był dla odpocznięnia iego, kąćik ieden w goſpodźie náiął. *non erat ei in diuerſorio locus*. Kiedy go w Kośćiele Páńſkim, Mátká iego Nayświętſzá offiáruie; nie ſtáło iey ná báránká rocznego, według Práwá możnieyſzym opiſánego; ále parę tylko gołębiąt, czyli ſynogárlic, iáko u-

bożiuchna ná offiárę zá niego oddáie. *Quod ſi non potuerit offer-re agnum, ſumet duos turtures, vel duos pullos columbarum.* Bo lu-bo Mátká Błogosłáwiona wielkie dáry, od trzech Krolow offiárowánelodebráłá; záraz to ná ubogie rozſypáłá: iáko zgo-dnie DoktorowieS. twierdzą; nic ſobie nie zostáwiwſzy, tyl-ko ſamę mirrę, śmierći Zbáwićielá pámiątkę ustáwiczną. Toż ſię y w dálſzym pożyćiu z Zbáwićielem náſzym dźiało; kiedy ſię mu ſámemu ná niedostátek ſwoy, ná ubostwo ſwoie uſkárżáć przyſzło: że nie miał między ludźmi mieyſcá, gdźie-by ſkłonił głowę ſwoię. *Filius hominis non habet vbi reclinet ca-put.* Przyſzło y do tego, że kiedy rozśiewa Słowo zbáwięnia náſzego, y ták wiele prácuie; zfátygowány podrożą prágnie, o kubek wody prośić muśi; *quærens me ſediſti laſſus, da mihi bibere.* Nád to, kiedy cło, penſyą Kośćiołowi należytą, zápłáćić było trzebá; nie ználazł ſię, kto by one pogłowne zástąpił zá niego; áż Piotrowi S. gdźie wźiąć, tám wźiąć, y w morzu płokáć ſię, ſzukáć *drachmam cenſus* było trzebá. Kiedy záś przyſzło ży-czliwym przyiaćiełom iego, *memento* zá umárłego czynić; wcześne potrzeby do pogrzebu iego przygotowáć; pátrzay-ćieſz, iáko znáczne ſpezy Mágdálená czyni; ſummą trzyſtá ta-lerow oleiek odważony, ná pámiątkę śmierći iego wylewa. *quod hæc fecit in memoriam illius*: umárłemu Iozef *ab Arimathia* nowe prześćierádłá ſpráwuie: Nikodem ſto funtow miry, y áloeſu nábywa: Swięte Márye dostátek drogich máśći gotuią. *emerunt aromata.* Zkąd że táka ſzczodrobliwa uczynność, przećiwko umárłemu Pánu? iákiey żyiąc ták uprzeymie o-świádczoney nie doznał. Zkąd? wyryſowána głęboko, w ſercu wiernych onych ſług Chrystuſowych, tá náuká byłá: *Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio, pro defunctis.* zá naypobożniey-ſzy uczynek mieli, y do pozyſkánia nádgrody od Bogá nay-pewnieyſzy; pámiętáć ná umárłe, w potrzebie ich ćięſzkiey, modlitwą y wſzelkiemi ſpoſobámi rátowáć.

8. Nie mnieyſzey y to u mnie ieſt uwagi godno; czemu

tęn, ktory wſzytko iednym słowem stworzył: *dixit & facta ſunt*: iednym tchnięniem, ták człeká, iáko wſzytkie inſze stworzęnia żyiące ożywił: *inſpirauit in faciem eius ſpiraculum vi-tæ, & factus eſt homo in animam viuentem*: kiedy mu przyſzło u-márłych znowu do żywotá przywracáć; iákie do tego záwcz-dy czynił! wſkrzeſzáiąc Łázárzá modli ſię, mięſza, płácze, kámięń odwálić rozkázuie, woła ná umárłego, Łázárzu po-wstań z grobu! *Laſare veni foras!* żeby go rozwiązono z zwią-ſkow iego śmiertelnych nápomina, *Soluite eum.* Corkę tákże, Oycá Kśiążęćiá Iáyrá, żeby ze ſnu śmiertelnego oczućił, y Ro-dźicom wielce boleiącym oddał; piſzczki, płáczliwe *Requiem* odpráwuiące wyrzuca; umárłą zá rękę wźiąwſzy ná osłuch wſzytkich, do niey mowi: *tenuit manum eius, Puella tibi dico ſur-ge.* Toż czyni Iedynakowi, ośieroconey Mátki; ktorego z Miástá Náim, do pogrzebu nieśiono: ćieſzy naprzod płáczą-cą Mátkę *noli flere*: máry z umárłym zśćiągnąwſzy rękę zá-trzymuie, woła ná trupá: *Adoleſcens tibi dico ſurge,* Powstań: y ożywionego Mátce utrapioney oddáie. Go zá przyczyná tá-kich, y ták wielu ákcyi Chrystuſowych, ná ten czas, kiedy u-márłym żywot przywraca? zostáwić nam chćiał Zbáwićiel, włáſnym przykłádem, zbáwięnną pámięć, y żywą náukę: iá-koſmy wſzytkiemi ſpoſobámi służyć, dobrze czynić, modlić ſię zá umárłe, nád mizeryą ich upłákiwáć, *miſeremini mei,* lito-wáć ſię nád niemi, w potrzebie ich, rękę im miłośierną poda-wáć powinni. Záwſze to *memento* máiąc żywe przed oczámi; *Sancta ergò & ſalubris eſt cogitatio.* Swięte y zbáwięnne ieſt to-ſpámiętywánie, modlić ſię zá umárłe, czynić co pobożność y áffekt przećiwko nim każe; żeby od grzechow rozwiązáni, y od karánia zá nie uwolnieni byli. *vt à peccatis ſalnantur.*

9. Słuchaymy Dámáſcená S. ktory nas do tákiey, prze-ćiwko umárłym uczynności, temi nápomina słowy: *Nunc ve-rò opis ferendæ tempus eſt, & tempus negotiationis: nam hoc miſeri-cors ille vult, gratumq́ habet; vt nos omnes tum in vita, tum poſt con-*

fectum vitæ curriculum, mutuò alij ab alijs juvemur. hoc misericors ille vult, gratumq; habet. Teraz záiste czás iest, dáć rátunek tym támnędzarzom, ustáwicznie wołáiącym *miseremini mei.* Teraz czás uczynnośći, z nádźieią zysku wielkiego; przez oświádczenie według możnośći nászey; tym tám Łázárzom áffektu nászego. Gdyż sąm tego po nas potrzebuie, naymiłośierniey-szy on żywych y umárłych Sędźia: y wdźięcznie to przyimuie; kiedy wszyscy ták zá żywotá, iáko y po śmierći, wzáięmną sobie czynięmy usługę; y rátunek dáięmy. Tego po nas potrzebuie naymiłośierniey szy Pan nász, y to od nas oświádczęnie, wszytkim w Pánu zásypiáiącym uczynione, wdźięcznie bárdzo odbiera. *hoc misericors ille vult & gratum habet.*

10. Poświęćmy sz tedy ręce násze, poświęćmy ustá násze, poświęćmy serca násze, pámięć nászę; przykłádem sámego, ktory iest Nayświętszy: przykłádem tey tu Swiętey Miłośierdźia Konfraterniey: iáko o żywych w grzechách zákámiáłych, ták o umárłych rátunku nie máiących, żywą y uczynną pámięć záwsze mieymy; dáiąc żywe świádectwo tey prawdźie: *Sancta ergò & salubris est cogitatio, pro defunctis exorare.* Amen.

KAZANIE I.

NA VROCZYSTOSC B. SALOMEI PANNY,

w Kośćiele S. Andrzeiá, w Krákowie Die 17. Nouemb: Pod czás powietrza R. P. 1677.

Pánná niebieska B. SALOMEA, sześćią gwiazd ukoronowána.

1. B*łogosłáwioney Sálomei tytuły.*
2. *Iáko ia w dźień ześćia iey Corki własne witaia.*

3. *My iáko ia* quo nomine *przyimuięmy? sześćia gwiazd ukoronowána.*
4. *Gwiazdy sześćiorákiey wielkośći są, B. Sálomei Pánny sześć Heroiczne Cnoty.*
5. *Wielkość tych gwiazd obaczy, kto wielkość lamp onych niebieskich uznáie.*
6. *Ieżeli ták wielkie gwiazdy, coż Korony SS. Páńskich!*
7. *Pierwsza gwiazdá Páńienstwo Bogu w dźiećińśtwie poślubioney do śmierći záchowáne, ábo zwyćięztwo ćiáłá.*
8. *Druga gwiazdá, zwyćięstwo świátá.*
9. *Trzećia, zwyćięztwo woli, przez* vota *Zakonne.*
10. *Gorá mirry, żywot Zakonny.*
11. *Slubne uczynki dobre, milsze Bogu, niż dobrowolne.*
12. *Niebo z iákiey máteryi, gwiazdá co iest?*
13. *Gwiazdá czwarta, żárliwość chwały Boskiey.*
14. *Ktore są* astra matutina *chwaląc Bogá.*
15. *Gwiazdá piąta, żárliwość Dusz ludzkich: częmu Oblubięnicá mowi: pociągny mnie, á pobieżemy.*
16. *Gwiazdá szosta, gorąca miłość Boska.*
17. *Iáko serce iey miłośćia Boską páłáło: co dla niey czyniłá? zebránie Cnot S. Pánny.*
18. *Obroć łáski twoiey promięń ná nas Gwiazdo: Krolowa Gáláciy, bądz nam* Galaxia, *drogá do Bogá prowádząca.*

Accipientes lampades suas exierunt obuiam Sponso & Sponsæ. *Matt. 25.*

Wziąwszy lámpy swoie zászły drogę Oblubieńcowi y Oblubienicy iego.

1. IAsney Mátki, naiáśnieysza Corko; z gniazdá Orłá białego naywyższe niebá przelátuiąca czysta, bystrolotna Orlico; Małżonko Krolá źięmskiego, á Krołowi nád Krolmi wiecznie záręczona Oblubięnico Pánno; Pánno, á tyśiącá-

śiącámi poświęconych Bogu Corek rodząca Mátko: drogi,
świętny, nieoſzácowány trzech Koron Polſkiey, Węgierſkiey,
Hálickiey, Kleynoćie; á dobrowolnie między śmieći pogár-
dy świátá zárzucona Korono; zdeptány uniżony głęboko
Máieſtaćie: Lilio między ćierniem wſzelkiego utrapięnia;
Rożo między oſtrośćią mortyfikácyi nieſłychánych cudownie
kwitnąca; wćielonego Seráfiná, pokornego Oycá Fenixie
iedyny, iedynaczko ukochána; iáko ná wynioſłośći tronu
Krolewſkiego, ták y w uniżonośći głębokiey Zakonu Bráći-
ſzká mnieyſzego, świętno goreiaca pochodnio: nieporowná-
nemi nád ćiałem, nád świátem zwyćięztwy, y tu w wóiuią-
cym y tám w triumfuiącym Kośćiele ſławna Heroino, Mátko
oraz y Panno, Xiężno y Xięni; Krolowa, á poddánych two-
ich ſługo; Pánno mądra, Białogłowo mężna, Swięta Funda-
torko, czuła Goſpodze dobrotliwa Mátko, Dobrodźieyko, O-
piekunko mieyſcá tego Błogoſłáwiona Sálomea.

2. Kiedy przychodiźſz ná luſtrácyą, ná wizytę właſne-
go Dźiedźictwá twego; w náwiedźiny do właſnych dźiatek
twoich, pod czás doroczney Uroczyſtośći ſzczęśliwego ná
źięmi zaśćia; á ná niebie tryumfálnego weśćia twego, o święt-
tna Iutrzęnko! widzę że wielce ochotne Cory twoie názbie-
rawſzy dla ćiebie, przez ſześćiodniowa pracą, przez ſześći
dńi przygotowánia ſię *opere ſex dierum*, rożnych ſpecyałow,
podárunkow, prezentow; iuż to mortyfikácyi wewnętrzney,
iuż y powierzchowney, iuż nabożeńſtwá gorącego, uczę-
ſzczánia do Sákrámentow Swiętych żárliwego, ćwiczęnia ſię
we wſzytkich Cnotách Zakonnych nieprzeſtánnego, *multæ
filiæ congregauerunt diuitias*; przyſtroiwſzy ſię wſzytkie w o-
gniſtą bárwę, w ſzátę weſela, w ſzátę godową miłośći zobo-
polney, ktoraś im Mátko Swięta obmyślić raczyłá, *amicti ſto-
lis albis*: zápaliwſzy lámpy ſwoie, ſerca ſwoie miłośćią Boſką
nádewſzytko, *accipientes lampades ſuas*; záchodzą y tobie y O-
blubieńcowi twemu drogę. *exierunt obviam Sponſo & Sponſæ*:
do-

do nog twoich Máćierzyńſkich niſko upadáią, wyſypuią
przed tobą wſzytkie zbiory ſwoie, *congregauerunt divitias ſuas*,
Páni ſwoiey, Mátce ukocháney, święte ſwoie poſtánowięnia
ofiáruią, *vota mea Dominæ reddam*: witáią z rádośćią, y ślády
twoie gdźieśiękolwiek obroćiſz, rozrzewnione w poćie-
ſznych łzách, w áffekćie gorącym ku Mátce ſwoiey rozpalo-
ne cáłuią, y głęboko wyćieráią.

3. To twoie Corki Mátko Swięta! á my co tobie Pán-
no mądra, Pánno y Mátko Błogoſłáwiona ná powitánie two-
ie, ná godne przyięćie twoie, w opiece u ćiebie bydź záwſze
prágnący, *clientes, ſerui inutiles*, ſłudzy niegodni? A to ponie-
wáſz Oblubięniec twoy Zbáwićiel náſz, niebo Pánnąm po-
dobne, w dźiśieyſzey Ewángeliy wyſtawia; niebios zás wſzy-
tká ozdobá ſą gwiazdy, *ſpecies cælorum gloria ſtellarum Eccl*: ty
tákże Pánno S. záchodząc źięmi, ſzczęśliwieś w oſobie nay-
śliczniyſzey Iutrzęnki, dźiś ná niebie weſzłá; pátrzayże ſa-
má, iáka to piękna, iáka udátna proporcya należytość náſze-
go przećiw tobie oświádczęnia będźie! kiedy nąm dźiś ná
tym niebie Pánno niebieſká, nie więncem pſzennych kłoſow,
iáko *Aſtræa* abo *Erigone* ná Zodyáku świecąca; ále ſześćią
gwiazd, ſześćiorákiey wielkośći ukoronowána wznidźieſz,
rozświećiſz. Ták ſię nąm pokażeſz, ták Oblubieńcá twego
w ſłoncu przybytek ſwoy máiącego, y Mátkę iego Nayświę-
tſzą, dwunaſtą gwiazd naypierwſzey wielkośći ukoronowá-
ną, pierwſza z mądrych Pánien podkaſz, *obuiauerunt Sponſo &
Sponſæ*. Będźie to ná chwałę twoię, *Iesv corona Virginum*, Ie-
zu złota Korono Swiętych Pánien: ná część Niepokalánie po-
czętey Mátki twoiey Pánny, *quem Mater illa concipit, quæ ſola
Virgo parturit*: ná wyſławięnie dźiśieyſzey Oblubięnice twoiey.
w Imię wáſze Swięte Iezus Maria.

Wziąwſzy lámpy ſwoie, &c.

4. Ktoreż to ſą niebieſkie lámpy? z nieźliczonych in-
ſzych gwiazd, *numera ſtellas ſi potes*, te ſześć oſobliwie ná Koro-
nę

nę B. Mátce, Sálomei Pánnie, wybrákowáne gwiazdy? nie trzymáiąc długo ná rzeczy Słuchaczá pilnego; odpowiádam sześć gwiazd, są to sześć Socyuszek nierozdźielnych tey mądrey Panny, iáko owe *comites solis*, sześć Cnot Heroicznych; ktoremi iáko nayświetnieyszemi gwiazdámi, y tu, y ná niebie rozświećiłá tá Pánná Swięta. To iest zwyćięztwo ćiáłá, zwyćięztwo świátá, zwyćięztwo własney woli, żárliwość ognista chwały Boskiey, żárliwość Dusz ludzkich, y gorącey miłośći Boskiey.

5. Tych gwiazd wielkość, świátłość, ozdobę, ktoremi ukoronowána zászłá drogę Oblubieńcowi swemu, y Oblubienicy iego Nayświętszey Mátce Bożey, B. Salomea Pánná, ktoby chćiał opisáć; niech weźmie ná podobieństwo te gwiazdy ná Firmámenćie świecące, ktore się zowią státeczne, *stellæ fixæ*, opuśćiwszy te świátłá, ábo gwiazdy niższe, ktore *Errones*, błąkáiącemi się zowią: bo się tácy niestátkowie tułácze, ná Koronę státeczności Pániẽnskiey B. Mátce Sálomei nie znidą. Niech mowię weźmie te státeczne wysokiego Firmámentu gwiazdy: y niech uważy, iáko są wielkośći, á zátym y świátłośći sześćiorákiey, pierwszey, wtorey, trzećiey, czwartey, piątey, y szostey, według zgodney wszytkich Astrologow náuki. Co rozumiećie Naymilszy moi, iákiey też iest wielkośći, á zátym y świátłośći, owá naymnieysza ná niebie świecąca gwiazdá, ktorey okoludzkie ledwo doyzrzeć może? odpowiedam: że gdyby tá źiemiá, ktora ma w okrąg sześć tyśięcy mil Polskich przeszło; stáłá się nád to niż iest, ośmnaśćie rázy większa; dopieroby wielkośćią naymnieyszey tey gwiazdźie szostey wielkośći, wyrownáłá. O wielkośći niebá, ná mieszkánie spráwiedliwym ludźiom wystáwionego, wielkośći niepoięta! Drugie gwiazdy piątey wielkośći przewyższáią źiemię trzydźieśći y sześć rázy. Trzećie przewyższáią źiemię, ktore się zowią czwartey wielkośći, pięćdźiesiąt ycztery rázy. Czwarte trzećiey wielkośći przewyższáią źiemię siedmdźie-

dźieśiąt y dwá rázy. Piąte wtorey wielkośći przewyższáią źiemię dźiewięćdźieśiąt rázy. A szoste gwiazdy pierwszey wielkośći przewyższáią źiemię wielkośćią swoią sto y siedm rázy.

6. Jeżeli iedná gwiazdá pierwszey wielkośći, á tákich liczą piętnaśćie, ma w okręgu swoim przeszło sześćkroć sto tyśięcy mil; o iáko wielkie iest Krolestwo one dla spráwiedliwych zgotowáne! *O Israël, quàm magna est Domus* DEI, *& ingens locus possessionis eius!* o iáko godne, o ktore Oycá niebieskiego prośić nam Zbáwićiel nász każe: Oycze nász przydź Krolestwo twoie! iáka wielka iest, iáko niepoięta, chwałá Swiętych Pánskich w niebie! Ná przykład Nayświętszey Mátki Boskiey, wszytkich inszych Swiętych nieporownánie przechodzącey, *tu supergressa es vniuersas*, iáka chwałá iest! ktorą widźiał Ian S. odźiáną słońcem, á słońce większe iest niż źiemiá sto sześćdźieśiąt y sześć rázy: widźiał dwunastą gwiazd ukoronowáną; á gwiazdá iedná pierwszey wielkośći większa iest, niż źiemiá sto y siedm rázy: iáka tám szátá oná! iáka Koroná Mátki Boskiey wielka iest! iáka świętna iest! nuż insi Swięći Páńscy, ieżeli ták świećić będą w niebie, iáko słońce według słow sámego Chrystusá: *tunc iusti fulgebunt sicut sol in Regno Patris eorum.* ná ten czas Spráwiedliwi świećić będą iáko słońce w Krolestwie Oycá niebieskiego. Słońce záś po Sądnym dniu, ma bydź siedmkroć rázy niż teraz iáśnieysze, według Proroká: *Erit lux lunæ sicut lux solis, & lux solis septempliciter sicut lux septem dierum, in die quâ alligauerit Dominus vulnus populi sui. Isaiæ 30.* Będźie świátło xiężycá, iáko świátło słońcá, á słońcá świátło siedmkroć iáko świátło siedm dni, dniá onego kiedy záwiąże ránę Pan ludu swego. Iákaż tám świátłość! iáka wielkość chwały Swiętych Páńskich będźie, ktoż to poiąć, kto wymowić dostátecznie może? Słuchayćie co Apostoł mowi: *Oculus non vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis ascendit, quæ præparauit* DEVS *ijs, qui diligunt eum.*

eum. Ani oko widźiáło, áni ucho słyszáło, áni do sercá ludzkiego nie weszło, co nágotował Bog tym, ktorzy miłośćią iego żyią. Coż rzeczemy o S. Mátce nászey Sálomei Pánnie? ktora przy swoim szczęśliwym ná źiemi zachodźie, iáko Iutrzęnká ránna ná niebie weszłá. *quasi stella matutina. Eccl. 50.* ieżeli nie świeći iáko xiężyc w pełni? *quasi luna plena.* ieżeli nie ma iásnośći iáko słońce, w Kośćiele onym Boskim tryumfuiącym świecącey, *quasi sol refulgens, sic illa effulsit in Templo Dei.* ieżeli nie ma iásnośći iáko słońce? ktora tu w Kośćiele woiuiącym, wysoce wielkimi, wysoce iásnemi Heroicznych nayważszych Cnot, świećiłá iáśniáłá gwiazdámi. z ktorych

7. Pierwsza iest szostey wielkośći gwiazdá, ktorą tu ná świećie rozświećiłá; á potym przy szczęśliwym, pod znákiem świetney Iutrzęnki, ześćiu swoim, niebu roziáśniáłá, ránna Iutrzęnká nászá B. Sálomea Pánná: pierwsza Cnotá tey S. Pánny Heroiczna, zwyćięztwo ćiáłá, Páńienstwo Bogu bárdzo ráno, w dźiećiństwie záraz poświęcone. Pytáią się uczęni: ieżeli Nayświętsza Mátká Boska, pierwsza się ślubem czystośći Páńienskiey Bogu obowiązáłá, poświęćiłá, y kiedy to uczyniłá? co do pierwszego, dowodnie mowią; że Przeczysta Pánná pierwsza ten Akt Heroiczny poślubięnia Bogu Páńienstwá swego wypráwiłá, y przykład wszytkim inszym Pánnom Swiętym pierwsza dáłá, według słow Proroka: *adducentur Regi Virgines post eam.* Przyprowadzą, ofiárowáć będą Krolowi niebieskiemu Pánny insze; ále iuż po tey pierwszey, *post eam.* Co do drugiego pytánia, mowi Doktor Anielski, *3 p. quæst. 28. art. 4.* że Nayświętsza Mátká Boska, dopiero po swoich czystych z Swiętym Iozefem záślubinách, ślub czystośći Páńienskiey, Bogu rzetelny uczyniłá. Inszy dorozumiewáią się, że w ten czás záraz ślubem Páńienstwá obowiązáłá się Nayświętsza Mátká Boska, kiedy w Kośćiele Pánu Bogu od swoich Rodźicow ofiárowána, prezentowána byłá; á to się stáło w trzećim Roku Národzęnia iey; czego docho-

chodzę iáko z kąd inąd, ták z Rewelácyi *V. Mariæ de Escobar.* To pewna, że iáko on przybytek cáłey Troyce Nayświętszey, Przeczysta Bogárodźicá Pánná, przy Poczęćiu swoim, od wszełkiey mákuły záchowána byłá; ábo iáko subtelniey mowią *excepta*, wyięta względem Duszę: ták y przy Narodzęniu swoim, ábo prędko potym, musiáłá bydź koniecznie według ćiáła, niesказitelnym nienáruszonym Páńienstwem poświęcona Bogu; ktory pierwszą Pánną iest: *prima Virgo Trias est* S. Anzelm: y wyrzekł się nie mięszkáć tylko w czystym człeku, tylko w Pánnie. *non manebit spiritus meus in homine, quia caro est.* A ktoraż pierwsza po tey wszytkich Páńien Krolowey, ślubē Páńienstwá, obowiązána, stawa przed niebieskim Krolē Pánná? tá ktora naybliższa się stáłá, przykładowi poświęconego Bogu Páńienstwá, Nayświęt. Mátki Boskiey, według słow tegoż Proroká: *proxima eius afferentur tibi. Psal.* naybliższe tey pierwszey Pánnie, záprowádzone będą Krolowi niebieskiemu Pánny. Sálomeo, S. Mátko y Pánno! coż tu zmázáne wszelką obrzydliwośćią, y niepráwośćią ustá moie mowić będą o tobie? *Vir pollutis labijs ego sum.* ledwoś od pierśi Máćierzyńskich zostáwiona, niemowlęce ustá twoie dźiećinnym wymáwiániem słodźić poczynáłá; záraześ drogi kleynot Páńienstwá twego Pánu Bogu, przez ręce bogoboynych Rodźicow twoich, przykłádem Mátki Boskiey poświęćiłá, oddáłá. w trzećim Roku potym; lubo z wielkim oporem Rodźicow twoich, ktorzy ćię iuż zá Oblubienicę sámego Chrystusá ználi y szánowáli, Krolewiczowi Węgierskiemu tych że lat Kolománowi zmowiona, y ná wychowánie z nim do lędrzeiá Krolá Węgierskiego Oycá Kolománowego odesłána; támeś dopiero śluby twoie niepokalánemu Oblubięńcowi odnowiłá: kiedyś nie tylko swoie, ále y Małżonká twego Kolománá Krolá, nienáruszone Páńienstwo Bogu poświęćiłá, wiecznie záślubiłá. *sicut lilium inter spinas; Cant.* iáko lilia między ćierniem, tákeś Oblubięńcowi niebieskiemu rozkwitnęłá.

tnęłá. Zadne pieſzczoty Xiążęcego Domu, żadne cacká wynioſłośći Krolewſkiego tronu, żadne ſkłonnośći ćiáłá, żadne zmyślnośći, przyrodzęnia; żadne inſze bogáctw, honorow, wolnośći, przećiwne ſtanowi Páńienſkiemu ćiernia, lilicy twoicy Bogu poświęconey nie zepſowáły, nienáruſzeły. Iáko krzak w oczách Moyzeſzowych ogniem gorzał, á nie zgorzał: iáko troie Pacholąt w Bábilonſkim piecu niedotknieni, nienáruſzeni, *Benedicite* Bogu obrońcy ſwemu ſpiewáli: iáko Dániel między Lwámi beſpieczny zoſtawał: tákeś ty złoto, w ogniu tym iáśnieyſze; lilia, roża między ćierniem tym wonnieyſza; diáment pod młotem, tym ſtátecznieyſzy; koral między burzliwemi ſwawolnego morzá náwáłnośćiámi ozdobnieyſzy; zwierćiádło wſtydu Páńienſkiego, przy okázyách Dworow Páńſkich tym czyśćieyſze: odmięniłáś błoto Dámáſcenſkie w złoto; kość proſtą ſtábą boku Adámowego, w niedobytą wieżą kośći ſłoniowey; tę lepiánkę ſkáżitelnego ćiáłá, w przybytek Boſki czyſty, nieſkáżitelny przeformowáłáś: niepokalánemu Báránkowi, ktory ſię páśie między liliámi, duſzę y ćiáło twoie zámknionym ogrodem wyſtáwiłáś, Heroino, Triumfátorko, nieprzyiaćielá tego; ktoremu y mężni Sámſonowie uſtąpili, tył podali: tyś nieprzyiaćielá tego zwyćiężyłá, ná placu położyłá, mężna, niezwyćiężona Białogłowo. *Mulierem fortem quis inueniet?* Wielki znák pokazał ſię Ianowi S. czyſtey oney Pánnie, y dla tego nayczyſtſzey między wſzytkim ſtworzęniem Mátki y Pánny Strożowi, Opiekunowi: pokazał ſię ná niebie wielki znák, Białogłowá odźiana ſłońcem, xiężyc pod nogámi iey, á Koroná ná głowie ze dwunaſtu gwiazd. *Signum magnum apparuit in cælo, Mulier amicta ſole &c.* Znák wielki ná niebie, Krolowa wſzytkich Páńien, Mátká Boſka. Weſzłáś y ty zá nią o Iutrzęnko rána! kiedy pokazawſzy ſię obecnie przy ześciu twoim, wyprowádźiłá ćię z ćiáłá pod znákiem świetney gwiazdy, Gwiazdá morſka, Nayświętſza Mátká Boſka: oná iáko Páni świátá dwunaſtą gwiazd ukoronowána; ty iáko ſługá ſześćią, z ktorych oto pierwſza ieſt Zwyćięſtwo ćiáłá, Páńienſtwo Bogu, w dźiećińſtwie ieſzcze poświęcone: Páńienſtwo z Oblubięńcem źiemſkim, przez lat 25. á potym z poświęconemi Bogu Corkámi przez lat 28. Oblubięńcowi niebieſkiemu oddáne, dochowáne.

8. Wtora Gwiazdá piątey wielkośći ieſt Zwyćięztwo świátá. Wyſzedł Oblubięniec niebieſki do ogrodá ſwego, między kwátery ślicznym kwiećiem wyſádzone, áby ſię páſł między niemi y lilie zbierał. *Dilectus meus deſcendit in hortum ſuum ad areolas aromatum, vt paſcatur in hortis & colligat lilia.* Cant. Poſtrzeże iáko mu pięknie ná wſchodźie świátá Polſkiego weſzłá, wybieliwſzy poświęconemi Bogu liliámi, wczeſny poránek dźiećińſtwá ſwego Dźiewicá Sálomea: obroćiwſzy ſię do czyſtych Duchow niebieſkich, Oblubięniec niebieſki rzecze: *quæ eſt iſta, quæ progreditur quaſi aurora conſurgens?* A to co zacz, ktora poſtępuie iáko Iutrzęnká wſchodząca? pátrzy dáli, á widząc, iáko z Xiążęcego Rodźicow ſwoich domu, do Krolewſkich Páńſtwá Węgierſkiego, w trzećim Roku przenośi ſię Máieſtatow: iáko potym ná Kroleſtwo Gáláciy pomáſzczona, rządy Pánſtw Ruſkich z Kolománem Krolem obeymuie; á wſzytkiemi honorámi, wynioſłośćiámi, wſzytkiemi świátowemi figurámi prędko przemiiáiącemi, *præterit enim figura huius mundi*, ſzczerze gárdźi: pod Krolewſką purpurą, oſtrych włośięnnic przywdźiewá: miáſto ſtroiow Páńſkiey doſtoynośći należytych, lichego podłego odźięnia záżywa; z częſtym nieſmákiem ſámego Kolomána, z pogárdą inſzych ludźi nie máłą: miáſto noſzęnia drogiego, paſkámi żeláznemi niewinne ćiáło ſwoie dręczy: oſtremi diſciplinámi bárdzo przykro trudźi: od wſzelákich publik, od wſzelkiey z męſzczyzną konwerſácyey, náwet y od widzęnia ſámego dáleko ſtroni: y żeby ią oko ludzkie przy zabáwie, przy rekreácyi iákiey świeckiey, lubo przyſtoyney widźieć miáło,

miało; z trudnością na to Marya Krolowa Węgierska námowić ią może. Widząc Oblubięniec niebieski że ták z świátem postępuie, ták wszytkiemi ponętámi pieszczotámi iego gárdźi: wszytkie świátowośći zá gnoy, zá smrod ieden poczyta. *omnia arbitratus sum vt stercora.* rzecze znowu do czystych Duchow niebieskich: *Quæ est ista, quæ ascendit per desertum, sicut virgula fumi, ex aromatibus myrrhæ, & thuris, & vniuersi pulueris pigmentarij?* á to co znaczy iest, ktora w Bogoboyności, w Bogomyślnośći wysoko postępuiąc, po wyniosłośćiach, po pompách, po roskoszách świátowych, iáko po śmieciách zárzuconych depcząc; wszytek świát zá pustynią poczyta. *ascendit per desertum.* żadney w nim uciechy nie widźi; sámá tylko w sobie pokázuie promięń dymu. *sicut virgula fumi.* to iest gorzkość łez, przykrość mirry utrapięnia, umartwięnia wszelkiego, *ex aromatibus myrrhæ,* zapách prószkow sercá skruszonego niebu wdźięcznych. *vniuersi pulueris pigmentarij.* To rzekszy Oblubięniec niebieski, pochwali Oblubięnicę swoię Sálomeią: *quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis!* o iák pięknieś postępowáłá przez Krolewskie Páłáce, Máiestaty, wygody! iák pięknie postępowáłaś w obuwiu wzgárdy wielkiey świátowey, w obuwiu umartwięnia wszelkiego: żeby ćię nie uiadł wąż chytry, ktory się zásadźił ná stopy twoie; ktoremuś ty mężnie, zwyćięsko głowę zátárłá: *ipsa conteret caput tuum & tu insidiaberis calcaneo eius.* o iákoś pięknie postępowáłá w obuwiu twoim Corko Xiążęćiá! á teraz Corko sámego Bogá, Corko moiá, Oblubięnico moiá. *Soror mea Sponsa.* o słusznie y tą drugą Gwiazdą, Zwyćięztwá świátá, można Heroino, Triumfátorko niezwyćiężona, ná niebie ukoronowána.

9. Trzećia Gwiazdá czwartey wielkośći, iest Zwyćięztwo ábo wyrzeczęnie się własney woli, przez Wotá Zakonne. Czystey między ćierniem swawolnego ćiáłá lilij; pięknie, ostrożnie po márnośćiach świátá przechodzącey Corco Xiążęcey, przypátrzywszy się dobrze Oblubięniec Niebieski; gdy iey nieporownáną urodę, kształt, posturę, wszytkę piękną symmetrią pocznie chwalić: *quàm pulchra es amica mea! quàm pulchra es!* iák piękna iesteś Przyiáćiołko moiá! iák piękna iesteś! oczy twoie gołębice od wszytkich świeckośći, prożnośći odwrocone; włosy twoie to iest myśli twoie, niebieskich kontemplácyą rzeczy utrefione: zęby twoie postámi pięknie wytárte, wybielone: ustá twoie modlitwą iáko sznur szkárłátny zásznurowáne: iágody, lice twoie wstydem Pánienskim, iáko málogránat zafárbowáne: szyiá twoiá, iáko wieżá Dawidowa w niebo záwsze podnieśiona: pierśi twoie iáko dwoie sárniąt między liliámi, Máćierzyńskie miłośierdźie, wszytkim ubogim, wszytkim rátunku potrzebuiącym, wylewáiące. Gdy ták Oblubięniec niebieski, pocznie chwalić Oblubienicę swoię Sálomeią; przerwie mu Swięta Pánná mowę: *donec adspiret dies & inclinentur vmbræ: vadam ad montem myrrhæ & ad collem thuris.* Drogi moy Zbáwićielu, mowi Sálomea, drogi moy Zbáwićielu! dla miłośći twoiey comkolwiek czyniłá, zda mi się, żem ieszcze nic godnego, nic tobie przyięmnego, nie uczyniłá. A toż poki mi ieszcze czás pozwala, poki mnie nie záydźie mrok záchodu mego; *donec adspiret dies & inclinentur vmbræ;* puydę ná gorę mirry y ná págorek kádźidłá. *vadam ad montem myrrhæ, & ad collem thuris.*

10. Gorá mirry, págorkiem kádźidłá rozumie *Lud: de Ponte in Cant:* Zgromádzęnieślubámi Zakonnemi Pánu Bogu poświęcone. Wysokaż to gorá! przykra iáko *myrrha* Zakon święty; cztery wierzchołki niebá sámego tykáiące máiąca, cztery śluby Zakonne. wdźięcznyż to Bogu págorek kádźidłowy, modlitwá ták ustna, iáko y wewnętrzna! wdźięczne Bogu śpiewánie w chorze, wdźięczne w sercu. *in chorda & corde.* do tey tęskni, lubo ostrey, lubo przykrey do przystępu gory, ále bárdzo wdźięczney Sálomea: ná ten się págorek deliciámi niebieskiemi opływáiący, lubo z mirrą zmięszáne-

mi kwápi, ná ten prágnie. Nie ſłucha choć ią ná Páłácu Krolewſkim, przy gorącey modlitwie doſyć wyſoce pochwalono, utwierdzono *conſummatū eſt*; ále ſię Oblubięńcowi oświadcza niebieſkiemu: *vadam*, ieſzcze puydę wyżey, áż ná gorę mirry, *vadam ad montem myrrhæ*, do doſkonáłośći Zakonney. Dla czego z Kolománem Małżonkiem, ślub Pánienſtwá uczyniony, wotámi Zakonnemi ztwierdza; przyiąwſzy Regułę *Tertij Ordinis*, ſtawſzy ſię Sioſtrą Bráćiſzká mnieyſzego, ieſzcze w świeckim Krolewſkim ſtanie. Wtym gorącym prágnięniu, iáko łáni do zrzodłá żywego uprágniona, ſtrawiwſzy lat dwádźieśćiá y pięć; kiedy potym, ſzczęśliwym prze-nieśięniem ſię z Kroleſtwá ziemſkiego, ná Kroleſtwo niebieſkie, Kolománá Małżonká ſwego uwolniona zoſtáłá; dopieroż gorętſzym áffektem ná tę gorę mirry biegłá: *vadam*. iáko gołębicá wylećieć prágnęłá: *quis dabit mihi pennas ſicut columbæ? & volabo*. dopieroż z niewymownym ukontentowániem ſercá, przez Biſkupá S. Prándotę, Zakonnemi ślubámi Bogu záślubiona, poświęcona; ná págorku onym kádźidłowym, w Klauzurze Zakonney, zgromádnym czyſtych lilij więncem, weſoło ſtánęłá, ſmáczno odpoczęłá. *& volabo & requieſcam*.

II. A zkądżeć to Pánno Swięta, tey Zakonnośći gorącość tákowa? ieżeliś przez ták wiele lat krzyſztału tego, iedną mákułą niezápruſzonego cále dochowáłá; czemuż go dáley wyſtáwić nie maſz, ná większe podźiwięnie świátu, ná przeyzrzęnie ſię wſzytkim w tym Anielſkim zwierćiedle, ná większą záſługę twoię, ná zbudowánie ludźiom świeckim większe: czemuż to świátło Cnot Heroicznych, pod ten korzec zámknięniá Klaſztornego kryieſz? czemu go oczom ludzkim wydźieraſz, zazdrośćiſz? czemu? wiedźiáłá dobrze S. Pánná, że lubo wſzytkie dobre czyny ludzkie, ſą Pánu Bogu miłe, y wiele przed nim záſługuiące; te iednák, ktore ſą ślubem oddáne, poświęcone, Bogu ſą dáleko milſze, dáleko wię-
cey

cey záſługuiące: tym bárdźiey kiedy ſą ſolemnemi wotámi, ślubámi Zakonnemi Pánu Bogu oddáne, ofiárowáne. A to dla tego: naprzod, że ślub Pánu Bogu uczyniony, ieſt to ſpoſob czći Boſkiey naywyżſzy, ktory ſię zowie *Cultus Latriæ*: druga, że ślub bárdźiey Pánu Bogu poddáie człeká, niż uczynek po proſtu oddány: trzećia, że ślub, wolą náſzę utwierdza, ſkłánia bárdźiey do dobrego. ták uczy Doktor Anielſk. *2.2. Q. 88. art. 6* Coż zátym? á to Oblubięniec niebieſki odebrawſzy tę, od Oblubięnice ſwoiey Sálomei rezolucyą, ták wyſoką ſamey śiebie ábnegácyą; obaczywſzy ią ná tey gorze mirry, ná tym págorku kádźidłowym, co raz, to w większe cnoty, większe doſkonáłośći przybieráiącą ſię, mowi dopiero do niey: *Tota pulchra es amica mea, tota pulchra es, & macula non eſt in te.* Teraz Oblubięnico moiá, nie tylko oczy twoie, uſtá, pierśi, włoſy, lice twoie piękne ſą: ále wſzytká, á wſzytká piękna ieſteś, y mákuły nie máſz w tobie, *& macula non eſt in te*.

12. Jeſt pytánie u mądrych, ieżeli niebá z teyże máteryi ſą złożone, co y ten świát niżſzy? powiedáią że *materia* niebios ieſt doſkonálſza: bo ſię iedną kontentuie figurą. *materia* záś tego świátá, że ieſt *capax omnium formarum*; wſzytkieby rádá wźięłá ná ſię formy, wſzytkie figury, obrázy wſzytkie przyięłáby; dla tego ſię názywa *ignobilis* nieſzláchetna, bárdzo podła, nikczemna. Powiedáią y to, że gwiazdá nie ieſt to nic inſzego, tylko *denſior pars cæli*. część niebá gęśćieyſzá, bárdźiey ziednoczona. Nie byłáś ty z máteryi tego świátá Pánno Swięta: boś żadney ziemſkiey formy, figury, obrázu ziemſkiego nigdy ná ſię nie przyięłá. wſzytkiegoś ſię náwet y ſamey śiebie, przez ábnegácyą ſamey śiebie, przez *vota* Zakonne wyrzekłá: ſtáłáś ſię *omnium qualitatum expers*, żadnych własnośći iáko niebo nie máiąca: ſámęś tylko formę niebieſką, obraz niebieſki ná ſobie nośiłá: o świętna, o ſzláchetna cząſtko niebá *Nobilior cæli portio*, Sálomeio Iutrzęnko rána! ſłuſznie y tą trzećią Gwiazdą, Zwyćięztwá własney woli ſwo-
iey,

iey, w życiu Zakonnym; słusznie ná świętnym Firmamencie ukoronowána.

14. Czwarta Gwiazdá trzećiey wielkośći iest ognista Zárliwość chwały Boskiey. Zábáwił się tám gdźieś Iob ćierpliwy, czyli ná gadkách z Przyiaćiołmi swymi, czyli ná swym gnoiu z robakámi; nie wstał ná Iutrznią, záspał. Pyta go Pan: *vbi eras, cùm me laudarent simul astra matutina?* á ty gdźieś był, kiedy mi Iutrznię spiewáły ránne gwiazdy, *cùm me laudarent astra matutina?*

14. Nie pytam się tu Doktorow SS. co to ză ránne gwiazdy: ktore Páná Bogá chwaliły: bo was tu wszytkich mam dosyć godnych tłumaczow Pismá S. á zwłaszcza mieysca tego: ktorzy tu z gwiazdámi ná niebie świecącemi Bogu chwałę *simul* wszytkie rázem co do iedney *simul*, o pułnocy, z ráná, y cáły dźień spiewaćie, iáko gwiazdy ránne. *cùm me laudarent simul astra matutina* A czyiasz to spráwá? ktora do tey chwały Boskiey pierwsza gwiazdá? twoie to dźieło, ty tey tego choru prowádźisz Sálomeio! ktorey niemowlęce ustá bárdzo ráno, w pierwszym dźiećińtwie; nie czym inszym wprzod; tylko chwałą słodkiego Imięnia Iezus y Maria, iáko plastrem miodu płynącego záprawione, ocukrowáne były. *Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem tuam.* Ktorey wszytek żywot do tego tylko zmierzał; áby iák naywiększe pomnożenie czći Boskiey, chwały Boskiey, y przes ćiebie się sámę, y przez wszytkich inszych ludźi wszędźie było. Ktoż wyliczy one cáłe nocy, ognistemi gorącey modlitwy postrzałámi, zápałámi niebu rozświecone? kto poráchuie one iáłmużny, ná to sługom Bożym, áby w Kośćiele Páńskim ustáwicznie chwałá Boska brzmiáłá, wysypáne? kto opowie żárliwe stárania twoie, ábyś tę Kápellę chwalących spolnie Bogá, we dnie w nocy gwiazd, gruntownie wystáwiłá, dostátecznie opátrzyłá? *cùm me laudarent astra matutina.* O mátko! o Pánno! o ránna Iutrzęnko! przyłożże Máćierzyńskiey y teraz twoiey pieczy; áby

áby błąkáiące się niewiem tám gdźieś mieysca tego gwiazdy, uchodząc przed zárázą powietrza; ná tym firmámenćie swoim stáłecznie stánęły, y spolnie wszytkie, Bogu *Benedicite stellæ cæli Domino*, nieprzestáynie śpiewáły.

15. Piąta Gwiazdá wtorey wielkośći, ktorą ukoronowána, niebu świeći B. Sálomea Pánná, iest żárliwość Dusz ludzkich. Oblubienicá niebieska zálmákowawszy sobie, iáko drogi oleiek, wylane wdźięczne Imię Oblubieńcá swego niebieskiego, *oleum effusum nomen tuum*, woła nań: *trahe me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum.* Poćiągniy mnie, á puydźiemy zá tobą ná zapách drogich perfumow twoich. A to iáko Oblubienico Swięta! ieźli wołasz: poćiągni mnie zá sobą; czemuż nie mowisz: puydę; ále puydźiemy, pobieżemy zá tobą? każesz się sámę poćiągnąć zá sobą; á sámá nie chcesz iść; ále kompániy do śiebie przybierasz? *trahe me post te curremus.* Tá iest własność Oblubienice Chrystusowey, to osobliwe prágnienie; żeby sámá nie tylko przez słodkie náthnienia Boskie; ále y przez gorzkie przećiwności, nie smáki, trudnośći do Oblubieńcá swego poćiągniona zostáłá; nie sámá iednák, ále z ták wiela inszych, *Adolescentulæ*, młodoćiánych Pánienek zá Zbáwićielem swoim poszłá, pospieszyłá. *Trahe me post te curremus.* Wyrázíłaś ná sobie to gorące prágnienie Oblubienice niebieskiey Sálomeio! kiedyś ták wiele czystych lilij do ogrodá przez ćię zámknionego, Báránkowi niepokalánemu, ktory się między liliámi páśie, nágromádźiłá: kiedyś záwoławszy ná Oblubieńcá swego: *trahe me* poćiągniy mnie zá sobą, z ták wielkim orszakiem SS. Pánien zá Chrystem, ná zapách drogich oleykow iego pobieżáłá. *Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum.* Jedyna poćiechá twoiá byłá, nie tylko do Zakonnego żyćia wybráne Pánny przyimowáć; ále ná ćwiczenie w boiáźni Boskiey w Cnotách świętych, dźiatki máłe przybieráć: á kiedy podrosły, Máćierzyńskim affektem do tego prowádźić, aby za Chrystusem poszły.

szły. Dla czego tákes wielkie obmyśliłá dochody: ábyś udáiącym się do Bogá, drogę ułácniłá, wszytkich w kompániey z sobą zá Chrystusem poćiągnęłá, wzgárdy świátá, miłośći Boskiey náuczyłá. Jeżli tedy według słow Prorockich, ći ktorzy wielu prowádzą do spráwiedliwośći, do boiáźni, do służby Boskiey; świećić będą iáko gwiazdy Firmámentu ná wszytkie wieczności. *Qui erudiunt multos ad justitiam, fulgebunt sicut stellæ Firmamenti in perpetuas æternitates. Dan.* O iáko ty świetna Gwiazdo ná wysokim niebie cudownie iáśnieiesz! ktora nie tylko żyiąc ná źiemi; ále y teraz w niebie kroluiąc, ták wiele wybránych Pánien, do miłośći Oblubieńcá niebieskiego, do wzgárdy świátá, do doskonáłośći w Cnotách świętych, prowádźisz: nie sama iedná, ále z ták wielą Corek twoich, niepokálanym zá Bárankiē chodźisz. *Seqvuntur Agnum quocūq; ierit, Apoc.*

16. Szosta Gwiazdá pierwszey wielkośći iest, goraca miłość Boska. Zemdlałá tám zrániona miłośćią Oblubienicá niebieska, woła ná Towárzyszki swoie, *fulcite me floribus stipate me malis: quia amore langueo.* Wesprzeyćie mnie kwiećiem, otoczćie mnie iábłoniowym owocem: bo we mnie serce od miłośći mdleie. Przez kwiećie rozumie się modlitwá: przez iábłká rozumieią się dobre uczynki, według Grzegorzá S. Ktora Duszá prawdźiwa, miłośćią Boską zrániona, zemdlona iest: tá niegdźie indźiey podpory szuka, tylko ná modlitwie: niezkąd inąd pośilenia záćiąga, tylko z dobrych uczynkow, tylko z prace. *Fulcite me floribus stipate me malis: quia amore langueo. Septuaginta* czytáią te słowá: *quia amore langueo*, bo od miłośći mdleię, *quia vulnerata charitate ego sum.* bom iest miłośćią zrániona.

17. Coż tu rzekę o tobie Oycá Seráfiná Ziemskiego Corko nieodrodna? czysty wysoko wylátuiący, żárliwie goráiący miłośćią Boską Fenixie Mátko S. Sálomea! co tu o tobie rzekę? rozpalone, zemdlone serce twoie miłośćią nade wszy-

wszytko Boską, ná czymże się ustáwicznie wspieráło? ná modlitwie, *fulcite me floribus.* w mdłośćiách swoich, gdźiesz pośilenia szukáłá? w pracách ustáwicznych, w umartwieniu, w Swiętych Heroicznych wysokich cnotách, *stipate me malis.* Mowi Kolománus do Sálomei, cáłe nocy ná modlitwie trwáiącey: Czemu się ták długo niewczásuiesz? czemu? mowi Sálomea *quia amore langueo.* bo pátrząc ná Zbáwićielá moiego, ktory ták wiele fatyg, niewczásow, trudow, dla mnie podiął, *quærens me sedisti lassus*, serce we mnie umiera. Mowi kto inszy czemu się Máriy Krolowey ták bárdzo upakarzasz? rozgę ná się żeby ćię karáłá przynośisz? bo miłośćią tego zrániona iestem, ktory dla mnie ták okrutnie ubiczowány iest, *quia vulnerata charitate ego sum.*Częmu Pánną będąc, Krolowa będąc, nie záżywasz przystoynego stroiu; ále ták podłego wdowiego? bo miłośćią tego zrániona iestē, ktory dla mnie nágo, sromotnie ná Krzyżu záwieszony umárł. *quia vulnerata charitate ego sū.* Częmu więźienia, wygnánia z Krolestwá ták ćierpliwie znośisz: bo miłośćią zrániona iestem Królá boleśći; ktorego się poddáną, niegodną niewolnicą uznawam, *charitate vulnerata ego sum.* Czemu wyrzekasz się y korony, y honorow, y dostátkow, y samey śiebie? á o Welum Zakonne goraco prośisz? bo mam Páná mego, ktory dla mnie wszytek się wyniszczeł *exinanivit semetipsum.* Czemu ták ostre włośiennice nośisz? ćiáło postámi suszysz, poddánym twoim służysz, nayliższe posługi w Klasztorze, Fundatorką Xiężną będąc zá inszych odpráwuiesz? bo miłośćią tego pałam, ktory wszytko zá mnie znośił. *charitate vulnerata &c.* Czemuś pierwsza do Choru, ostátnia z Choru? czemu do stołu Corkom twoim służąc, zostáiące odrobiny zá specyał naysmácznieyszy poczytasz? czemu Przełożoną będąc pod posłuszeństwem inszey Siostry zostáiesz? czemu Corki twoie przećiwko zdániu twemu powstáiące Máćierzyńsko znośisz? bo miłośćią zrániona iestem tego, ktory się stał posłuszny, ćierpliwy zá mnie, áż do śmierći a śmierći

 krzy-

krzyżowey, *charitate vulnerata ſum.* Czemu w wigilią wielkiego miłośniká Boſkiego Marćiná S. przy Mſzy S. odebrawſzy wiádomość o bliſkim ześćiu ſwoim, nie każeſz o przedłużenie życia ſwego Paná Bogá prośić; ále opowiedziawſzy dźień Sobotni ziednoczenia ſię z Bogiem twoim, wzdychaiąca niewinna Synogárlico, nic niewinną winę twoię przed wſzytkim zgromádzeniem wyznawaſz: y z wielką ochotą ſzczęśliwey godźiny oney, w ktorą ćię Mátka Boſka náwiedźić, y Synowi ſwoiemu prezentowáć miáła, czemu weſoło ochotnie czekaſz? *quia amore langueo, quia charitate vulnerata ego ſum.* Z miłośći nádewſzytko Bogá mego mdleię, z miłośći Oblubieńcá mego niebieſkiego Jezusa moiego, ábym ſię z nim ziednoczyłá w Krolestwie iego, umieram, *cupio diſſolvi & eſſe cum Chriſto; quia vulnerata charitate ego ſum.* O miłośći Boſka, iáka twoiá śiłá! żeby Bog zá człeká umárł dokazáłáś! żeby człek dla Bogá ćiáłu, świátu, wſzytkiemu ſtworzeniu, y ſámemu náwet ſobie nie żył; żeby y śmierć dla ziednoczenia ſię z Bogiem ſwoim z rádośćią wielką przyiął; twoiá to moc, twoiá ſpráwá, twoiá o miłośći Boſka mężna śiłá. *fortis ut mors dilectio.*

18. Wſtępuyże iuż, táka miłośći Boſkiey nádewſzytko, zápaliwſzy lámpę, ná naywyżſzą niebá ſferę; niebieſka Pánno, Gwiazdo niebieſka Sálomeio! záchodząc Oblubieńcowi twemu, Słońcu Spráwiedliwośći drogę, ſześćią gwiazd ukoronowána, pierwſza z mądrych Oblubienico iego, Jutrzenko ráńa! á wſchodząc ná niebie, przynieś nam dźień weſoły, dźień pogodny, ſzczęśliwy, życia w boiáźni y miłośći Boſkiey. Patrzay pogodnym promieniem, życzliwym aſpektem łáſki twoiey ná to Dźiedźictwo twoie. Od záráźliwey gniewu Boſkiego gwiazdy nád námi zapaloney, broń nas, broń Miáſtá tego, broń wſzytkiey Oyczyzny twoiey, łáſkáwa dobrotliwa Gwiazdo. *ſydus beneficum.* Bądź Mátką Corkom twoim przychylną, *monſtra te eſſe Matrem.* Dobrodźieyką Opiekunką ſługam,

gam, klientom twoim miłośćiwą. *Deditq; prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis.* Krolowa Gálacyi, bądź nam *Galaxia*, to ieſt, drogá oná niebieſka, prowádząca do ziednoczenia ſię z Bogiem, y tu żyiąc y ná wieki. Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI, u Pánien Zakonnych Corek iey w Krákowie.

Prudentes acceperunt oleum in vaſis ſuis.

Mądre Pánny wźięły oley w naczynia ſwoie.

Imię JEZUS MARYA, drogi oleiek w uſtách B. SALOMEI.

1. O Błogosłáwioney Sálomei záczać mowę, nayzgodnieyſza ieſt od tych ſłow, ktore oná w dźiećinſtwie pierwſze wymowiłá.
2. Nic ſłodſzego, wdźięcznieyſzego nád Imię Iezus Márya.
3. Oley to drogi z ktorym przychodźi Mátká Swiętá do dźiatek ſwoich, niechże go chętnie czerpáią.
4. Dowod że te imioná ſą oley drogi.
5. Co to Synowie oleiu u Proroká?
6. Ieżeli niemowlę przyrodzonym ſpoſobem mowić może?
7. Ktory ięzyk człowiekowi przyrodzony? Hebráyſki, Iezus Márya, w uśćiech Błogosłáwioney Sálomei.
8. Kiedy to Chryſtus doſkonáłą uczynił, ad literam chwałę Imięnia ſwego? kiedy dźiećiná B. Sálomea wymowiłá: Iezus Márya.
9. Toż ſię ſtáło przez tę Pánnę, w dálſzym wieku, Imieniu Páńſkiemu.
10. Tákże Imieniu Nayświętſzey Mátki Boſkiey.

11.

11. *Nie tylko swemi, ále y Corek swych ustámi w pierwszym, y drugim Klasztorze, doskonáła chwałę uczyniłá Imieniu Páńskiemu.*
12. *Tey pierwszey mowy náuczyłá się przykłádem Błogosłáwioney Benewenuty, od samego Páná Iezusá.*
13. *Iáko się tá mowá Zbáwićielowi podobáłá: iákie iego delicye z czystemi Młodźiankámi.*
14. *Iáko to Młodźianki milsze są Zbáwićielowi nád inne? wdyć wszelki czás do Bogá sposobny.*
15. *Dowod tego, że milszy iest Chrystusowi, kto się do niego wcześnie záraz z młodu udáie.*
16. *Swięći do Páná Bogá z młodu záraz: á my zástárzáli w złych nałogách co? odrodźić się nam trzebá przez pokutę.*
17. *B. Sálomea iáko Orlicá odnawiáłá látá swoie.*
18. *Rzecz do Corek tey Swiętey Mátki, y odpowiedź ich.*
19. *Konkluzya.*

Mądre Pánny wźięły oley w naczynia swoie.

1. ZKądże początek mowy moiey, o tobie, z gniazdá białego Orłá, wysoko áż do samego widzenia Bogá, w słońcu przybytek swoy zákłádáiącego wylátuiąca Orlico? Polskiey, Węgierskiey, Hálickiey Korony nayiáśnieysze złoto, kleynoćie naydroższy; perło w śmiećı świeckie, w zakáły skáżonego ćiáłá nigdy nie zárzucona; krzaku roży białey, w ogniách podniáty świátowey, źielonośći swoiey nietrácący; Małżonko liliowym Pánieństwá nietknionego wieńcem, cudownie ozdobiona; niepłodna Mátko, á ták wiele Dźiatek, iáko látorośli winnych około stołu Páńskiego zásadzáiącą, Mátko Błogosławiona, Dobrodźieyko szczodrobliwa, Opiekunko iedyna, Sálomeia! ućieczko moiá, Sálomeia! z kądże początek mowy moiey o tobie Mátko, Pánno Swięta? z tąd początek mowy moiey o tobie S. Pánno, z kądeś ty pierwszą mowę twoię ieszcze przy pierśiách máćierzyńskich będąc záczynáłá: pieszcząc

szcząc w ustách twoich niemowlęcych, mlekiem máćierzyńskim osłodzonych, pierwsze one mowy twoiey słowá: miásto pápá, miásto mámmá, Jezus Marya. Z tąd początek mowy mniey o tobie Mátko Swięta, z kądeś ty słodko, w dźiećińſtwie twoim mowić záczynáłá Jezus Marya.

2. A ktoreż *Exordium*, záczęćie mowy, á oraz Konkluzya dokończenie, *Dixi*, może bydź wdźięcznieysze przyięmnieysze kiedy? iáko to iedno dobre słowo, *Iesvs! Eructavit cor verbum bonum*, ktore iest początkiem y dokończeniem ostátecznym wszytkiego. *Ego principium & finis, Alpha & Omega.* ktore Imię do wymowienia milsze, słodsze, iáko Imię Marya, imię łáski, pełnym morzem miłośierdźia máćierzyńskiego rozlewáiące? *Maria mare gratiarum*, Doktor S. mowi.

3. Z tą słodkośćią, z tym naydroższym Imienia Jezus y Marya rozlanym oleiem, w ustách twoich, zászedszy w dźiećińſtwie twoim Pánno Swięta, Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego; słuszna żebyś y dźiś tymże sposobem S. Mátko Dźiedźictwo właśne twoie, Corki nieodrodne powitáłá; żebyś im te dobre słowá dáłá, mowę tę słodką pozwoliłá: ten drogi Oley Nayświętszych Imion Jezus Marya ná sercá ich wyláłá, tę lámpę nayświetnieyszą w oczach ich wewnętrznych rozświećiłá. Po to przychodźi Mátká S. do was nieodrodne Corki: przygotuyćie sercá wásze, rozumne śiły wásze wzbudźćie: *Parate vestras lampades, tunc surrexerunt Virgines illae* ábyśćie czerpały tę słodycz niebieską tym oleiem drogim sercá wásze nápełniáły, żywie gorąco zápaláły. Będźie to ná chwałę twoię, pochodnio Miástá niebieskiego Báránku niewinny. *Lucerna ejus est Agnus.* na cześć Niepokalánie poczętey Mátki twoiey: *& macula non est in te:* ná wystáwienie pierwszey z mądrych, B. Mátki, Dobrodźieyki mieyscá tego, *una de numero prudentum.* ná poćiechę y náukę Dźiedźictwá iey Swiętego, w Imię Jezus Marya.

Mądre wźięły oleiu.

4. Co by znáczył ten Oley, ktory z soba mądre Pánny w naczynia swoie, z lámpámi przygotowánymi wźięły; luboć iest pospolite SS. PP. zdánie, że znáczy dobre pobożne, miłośierne uczynki: ták rozumie Złotousty Chryzostom, Miodousty Ambroży, Anielski Doktor Tomasz S. y inszy: ia iednák słysząc, iáko Oblubienicá niebieska ukochánego swego, Zbáwićielá świátá, po własnym Imieniu wita: *oleum effusum Nomen tuum:* oley rozpłyniony Imię twoie; mowię, że ten oley, z ktorym to mądre Pánny drogę zászły Oblubieńcowi y Oblubienicy iego, iest słodkie Imię Zbáwićielá JEZUS. Słodkie Imię Mátki Jezusowey MARYA. Mam po sobie wysokiey náuki y świątobliwośći Bernárda Klárewál skiego, po nim *Ludovicum de Ponte*, ktory *in Cantica* pisząc; *Lib: 1. Exh: 21. ad initium* mowi: *Vnde ergo dulcius exordiemur, quàm ab ejus genitrice, cujus tanta est cum Filio similitudo: ut Nomina Filij aptè quadrent Matri de illo dicitur oleum effusum Nomen tuum; cur non de hac etiam dicemus: Nomen tuum oleum effusum est?*

5. Názywa tám Prorok Páński *Zacharia 4.* Synow łáski, Synow Chrystusowych, Synámi oleiu, *isti sunt Filij olei* Czemusz się Márya nie ma názywáć słusznie Mátką oleiu, *Mater olei*, ktora iest Mátka Miłośierdźia, Mátka Łáski, Mátka Chrystusowa, ktorego *Nomen oleum effusum.* Imię oley rozpłyniony. Ztym oleiem záchodźi drogę Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego, záraz ná sámym wschodźie Dźiećińśtwá swego, dźiśieysza Oblubienicá Chrystusowá; *una de numero prudentum*; słodkośćią niebieską wymowionych Imion JEZUS MARYA, mleko máćierzyńskie cukruie, tą rozpłynioną tłustośćią *oleum effusum*, lámpę sercá swego zápala. *Prudentes acceperunt oleum secum.*

6. Pytáią się Uczeni, ieżeli niemowlątko przyrodzonym sposobem mieć rzetelną, rozumną mowę może? coż się tráfiło, opuśćiwszy ták wielu inszych, mamy przykład domowy, ták w Mátce Naszey Swiętey, iáko y Brátowy iey S. Kunegundźie;

dźie; ktora tákże bardzo ráno, záraz urodźiwszy się, wyśpiewáła Nayświętszey M. B. Pieśń onę: *Ave Regina Cælorum.* Filozof á z nim *Cardanus de subtilitat:* powieda: że to przyrodzonym bydź może sposobem, dla tego: że mowá należy ná umocnionym ięzyku y ná rozumie. Ale niemowlątko może mieć záraz dobrze zmocniony ięzyk, nim do rozumu przyidźie: może tedy usłyszawszy od kogo iákie słowo wymowić; choć nie będźie ieszcze przy rozumie. Teolog y wszytká szkołá iego mowi: że to bydź niemoże, tylko nádprzyrodzonym sposobem; tylko z sporządzenia Boskiego, tylko zá uprzedzeniem łáski Boskiey. Ze oná Dźiećiná dopiero urodzona záraz przemowiłá, że S. Mátká naysłodszą słodyczą niebieską, ustá swoie naprzod zápráwiłá; łáská to Boża, nie náturá spráwiłá. *Diffusa est gratia in labiis tuis, propterea benedixit te Deus in æternum.* á ia mowię: *propterea benedixisti, & benedices Deum in æternum.* Wprzod łáská Boska, nie tylko *habitualis* wszytkim inszym spolna; ále też *actualis*, osobliwym sposobem tobie Dźiećino Swięta, z Niebá udźielona; wprzod rospłynęłá w ustách niemowlęcych twoich; tożeś dopiero ięzyk słodkośćią oną niebieską JEZUS MARYA, cukrowáłá,

7. Znowu pytáią się nie tylko w świeckich náukách; ále y w duchownych ćwiczeni: ieżeli ktory ięzyk ná świećie człowiekowi iest przyrodzony? y ktorym ięzykiem pierwszi Rodźicy náśi *in statu innocentiæ* mowili. Co do pierwszego pytánia; powiedáią, że nie mász żadnego ięzyká ktoryby był przyrodzony człekowi. uczyć się káżdego potrzebá; chybá że komu da Bog łáskę, *Gratiam Linguarum*, iáko dał Apostołom swoim, iáko inszym sługom; á osobliwie wielkiemu Cudotworcy Antoniemu Swiętemu. Ktoryby zás pierwszy ięzyk był ná świećie, y ktorymby Rodźicy náśi w niewinnośći zostáiąc mowili? powieda Hieronym S. że był ię-

zyk Hebráyſki. Pierwsza mowá, ktorą Bog dał Rodźicom náſzym w ſtanie niewinnośći, byłá mowá Hebráyſka: byłá włáſna, przyrodzona mowá, człeká w niewinnośći zostáiącego. Dowodem tego święta mieyſcá tego Mátká, *una de numero prudentum* B. Sálomea Pánná. Jákimże tá ięzykiem w niewinnym w niemowlęcym wieku ſwoim mowi? Hebráyſkim, od ſámego Bogá podánym, przyrodzonym *in ſtatu innocentiæ* ięzykiem mowi Jezus Marya. Ktore Imioná Jezus Marya że ſą *radicis Hebreæ*, Uczeni zgodnie mowią. Nie Polſka, w ktorey ſię urodźiłá; ále ſámá Ráyſka, wszytkich poćiech, wszytkich słodyczy, pełna mowá Jezus Marya, S. Mátce náſzey B. Sálomei przyrodzona byłá z łáſki Bożey: dla tego iey nigdy po wszytek czás żyćia ſwego nie zápomináłá: uſtáwicznie ten naysłodſzy olcy Jezus Marya w uſtách ſwoich miáłá.

8. Kiedy te słodkie z uſt Dźiećiny oney wypłynęły słowá Jezus Marya; ták rozumiem, że Stroż Anioł oney S. Duſze, przyzwawſzy do śiebie, y Niebieſkich inſzych ſwoiey Hierárchiey Duchow; wyſpiewywał, ná Lutni ukoronowánego Proroká, wygrawał, ſtánąwszy przed Máieſtatem Zbáwićielá świátá y Mátki iego. *Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem tuam.* Naysłodſzym tym Imionom, S. Dźiećiná, doſkonáłą chwałę, iuż nie tylko mową; ále y rzeczą ſámą uczyniłá, oddáłá.

9. Nuż potym Krolową ukoronowána Hálicką, iáko doſkonáłą chwałę Páńſką czyniłá! kiedy wszytkim ubogim, wszytkim śierotom, wszytkim rátunku iákiego potrzebuiącym, dla Imienia Jezus Marya, dobroczynne ręce ſwoie podawáłá, otwieráłá. *Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.* Domom Páńſkim potrzeby, ozdoby wszytkie opátrowáłá. Nád wszytko iáko doſkonáłą chwałę Imieniu Oblubieńcá ſwego Niebieſkiego y Nayświętſzey Mátki

Mátki iego uczyniłá! kiedy przemieſzkawſzy z brátem iá czey nie Małżonkiem ſwoim Kolománem w czyſtośći Páńſkiey lat 25. Hábit Zakonny z ręku S. Biſkupá Prándoty, w Klaſztorze Záwichoſkim przyięłá támże Profeſſyą uczyniwſzy, ták wiele czyſtych ięzykow ná oddánie uſtáwiczne chwały Bogu zgromádźiłá! y záraz krwią męczeńſką niewinnych Młodźianek ſwoich, Imię Oblubieńcá ſwoiego záfárbowáłá. Tám záiſte z uſt onych Młodźianek ſwoich, y dopiero mlekiem czyſtey Mátki ſwoiey karmić ſię poczynáiących, doſkonáłą wyſoce chwałę Bogu uczyniłá.

10. Z kąd przenioſſzy gniazdo ſwoie byſtrolotna Orlicá, ná ulubioną ſobie ſkáłę; tám pod Imieniem, pod Tytułem *S. Maria de lapide*, Nayświętſzey Maryey ze ſkáły, Orlętá ſwoie oſádźiwſzy; áby ſię ná ſámo tylko Słońce Sprawiedliwośći zápátrowáły, áby czyſte uſtá ſwoie ná ſámę Chwałę Boſką; nocną, y dźienną báwiąc ſię Pſálmodyą w Kośćiele Páńſkim, obracáły; náuczyłá, ták bogáto, ták choynie opátrzyłá.

11. O záprawdę y ná on czás, y do tey áż godźiny, z uſt niemowlęcych nic inſzego, tylko chwalić Bogá nieumieiących; z uſt mlekiem ſwoim Máćierzyńſkim słodko karmiących ſię Corek doſkonáła chwałę Imieniowi Páńſkiemu Jezus, Imięniu Nayświętſzey Mátki iego Marya, doſkonále ſpráwiłá.

12. A od kogoż ſię tey pierwſzey mowy ſwoiey, niemowlęcym ięzykiem wymawiáć náuczyłá S. Dźiećiná Sálomea Błogosłáwiona? pewnie od ſámego Słowá Przedwiecznego: ktory zlał ná ięzyk iey tę *gratiam linguarum*, tę łáſkę niebieſkiey wymowy, Imieniem ſwym Naysłodſzym Jezus y Marya osłodzoney. Piſze Kroniká Zakonu Dominiká S. że czáſu iednego B. Benewenutá *de Bojani*, tegoż Zakonu Zakonnicá modląc ſię w Kośćiele; obaczyłá cudownie piękney Dźiećiątko

ćiątko urody, po Kościele przechodzące. Chcąc násyćić u-prágnione oczy y serce swoie, oną ták niezwyczáynie y prá-wie niebieską pięknośćią; skinie ná Dźiećiątko ono y przy-wabi do siebie, á zátym pełnym ochłody niewymowney ser-cem skłániáiąc się do Dźiećiny oney, rzecze: moie kochá-ne! á mászże Mátkę? powie Dźiećiątko: mam práwi. A ty moiá Pánno mászże też Mátkę? odpowie oná niemam; iuż mi dawno umárłá, y pyta dáley, á umiesz też Paćierz? Zdrowáś Marya? odpowie Dźiećiątko, umiem. Mowże, rzecze Błogosłáwiona. Pocznie tedy Paćierz y skończy Dźie-ćiná oná tym, Zdrowáś Marya: y rzecze mowże też ty Pán-no ieżeli umiesz: bárzo dobrze moie drogie Dźiećię. Kie-dy tedy oná Swięta mowi Zdrowáś bądź Marya, y przyidźie do słow onych, błogosłáwion owoc żywotá twego Jezus; przerwie Dźiećię mowę y rzecze: iam iest ten błogosłáwio-ny Owoc Jezus; zniknął zátym zostáwiwszy w niewymo-wney słodkośći rospłynione, y głęboko zátopione serce o-ne czyste.

13. Kiedy uważam, z kąd tá pierwsza ták cudowna mowá, w ustách ámbrozyą raczey, nie mlekiem máćierzyń-skim płynących, B. Dźiećiny Sálomei Swiętey? Wystáwiam sobie nie ták w imáginácyey, iáko w obiáśnieniu rzetelnym moiego rozumu: wystáwiam sobie Zbáwićielá świátá w dźie-ćinney osobie ná rękách naydroższey Mátki swoiey upiásto-wánego; do tey czystey Oblubienice swoiey ieszcze mlekiem karmiącey się ták mowiącego: *Columba mea, amica mea, so-ror mea Sponsa.* Gołębico moiá, Przyiaćiołko moiá, Siostro moiá Oblubienico Sálomea. A umieszże Paćierz, umieszże Zdrowáś Marya? nie mogąc ieszcze od nátury związánemi ustámi; sercem tylko ná pytánie tákie Dźiećiná oná odpo-wiedźiáłá: a a a. *Domine ecce nescio loqui, quia puer ego sum,* a a a. Pánie oto ieszcze mowić nie umiem, ieszczem niemo-wlątko,

wlątko, *nescio loqui.* Nie wymawiay ieno się dźiećiństwem swoim, *noli dicere quia puer ego sum;* mow ieno przećię do mnie y naymilszey Mátki moiey Sálomeio. Rozwiąże w tym niemowlęcy ięzyk Dźiećiná oná y tą pierwszą ocukruie słod-kośćią ustá swoie, Jezus Marya, Jezus Marya. O słod-kośći w ustách Dźiećiny oney, Nektárem Niebieskim zaprá-wiona! O poćiecho w sercu Zbáwićielá nászego y Nayświęt-szey Mátki iego cudownie rospłyniona! ták to á nieomylnie poymuie, że ná ten czás mądrość wćielona Zbáwićiel nász drogi obroćiwszy się do kocháney Mátki swoiey rzecze: Mátko moiá droga! pátrzayże iákie to pieszczoty moie, iá-kie delicye zábáwiáć się, konwersowáć, z Potomkámi ludzkie-mi. *Deliciæ meæ esse cum filiis hominum.* Tá Dźiećiná pátrzay Mátko moiá! iáko Imię moie, iáko Imię twoie w ustách swo-ich niemowlęcych pieśći Jezus Marya. To moie delicye konwersowáć, zostawáć z Potomkámi ludzkiemi *esse cum fi-liis hominum.*

14. Co zá przyczyná? że się z tą Dźiećiną Mądrość Przedwieczna ták pieśći! że się niemowlęćiu iednemu ták słodko, ták wdźięcznie udźiela, że słodkie Imię swoie y Mátki swoiey w ustách mlekiem zábielonych Dźiećiny iedney ro-zlewa? *Oleum effusum nomen tuum.* Oliwá rospłyniona Imię iego. Przydáie Oblubienicá Niebieska; *ideo adolescentulæ di-lexerunt te nimis:* dla tego się udźielasz Zbáwićielu ták obfi-ćie Potomkom ludzkim: bo Oliwá iest Imię twoie rospły-niona: dla tego sobie cukruiesz konwersácyą z mlekiem kar-miącemi niemowlątkámi: bo ćię więcey nád inszych zako-cháły wzrastáiące Pánien látorośli, wszytkie czyste młodźian-ki. *ideò Adolescentulæ dilexerunt te nimis.*

15. Jákoż to więcey tegoż zákocháły Oblubienicá Nie-bieskiego młodoćiane Pánien látorośli; niżeli dorosłe? iá-ko to więcey się Mądrość wieczna młodźiankom udźiela,

niż dorodnym? Prawdá to słuchácze moi: że do Bogá, do miłośći iego, żadney niemász opoźnioney godźiny: *quacunq; hora ingemuerit peccator &c.* przyidźiesz zráná, przyidźiesz w południe, przyidźiesz w wieczor ná służbę Boską, chwalić Bogá; wcześnie przyidźiesz záwsze. *à solis ortu usq; ad occasum laudabile nomen Domini.* O pierwszey godźinie naymiesz się do Winnice Gospodarzá Niebieskiego; o trzećiey naymiesz się, o szostey, o dźiewiątey, w ostátku o iedenastey, o ostátniey godźinie naymiesz się; weźmiesz grosz wieczności, zbierzesz *vindemiam*, náczerpasz winá zbáwienia twego. Do wychwalenia Imienia Páńskiego wolny káżdemu y Młodźieniaszkowi y Pániencę; y stáremu y dorastáiącemu wolny przystęp záwsze. *Iuvenes & Virgines, senes cum junioribus laudent Nomen Domini.* Młodźieniaszkowie y Pánienki, stárzy z dorastáiącemi, wszyscy á wszyscy niech chwalą Imię Páńskie. Do Bogá, do miłośći iego, żadney niemász nikomu opoznioney godźiny. Wdźięczna P. Bogu ofiará ránna, wdźięczna y odwieczorna. Atoli przećię iákoś zda się że więcey serce Zbáwićielá sobie chwyta, kto się do niego z młodu záraz gárnie, nie odwłacza. Kto Oley miłośći Boskiey ráno bárzo, o pułnocy záraz w sercu swoim zápala; kto zaść drogę Oblubieńcowi Niebieskiemu nie zásypia; ále wcześnie bárzo iáko dźisieysza, *Vna de numero prudentum*, naypierwsza z mądrych porywa się, powstáie; ten Bogu, iáko Sámuel záraz od mleká ofiárowány przyiemną ofiárą zostáie.

16. Potwierdźił tego sam Chrystus, iáko mu się to podoba, kiedy porozumiawszy po Discypułách swoich: że sobie stárszeństwo w Krolestwie Niebieskim powołánia swego w doyzráłym wieku y rozumie obiecowáli; przywoła Zbáwićiel nász Dźiećięćiá iednego y w poysrodku między Apostołámi postáwi, mowiąc: *Amen dico vobis nisi efficiamini sicut parvuli, non intrabitis in Regnum Cœlorum*; Prawdźiwie wiedzćie odemnie, *Amen dico vobis*, poki nie będźiećie iáko máłe dźiatki nie wnidźiećie do Krolestwá mego Niebieskiego. Y dla tegoć kiedy potym Dźiatek máłych do Chrystusá Uczniowie iego przypuszczáć niechćieli; zgromił ich Zbáwićiel, mowiąc: *Sinite parvulos venire ad me: talium est enim Regnum Cœlorum.* Wárá! nie zábrániayćie do mnie máłym Dźiatkom. A czemuż Zbáwićielu? bo práwi tákich naypierwsze, naymilsze mieysce u mnie: tákich tylko iest Krolestwo Niebieskie. S. Márek przydáie, iáko Chrystus Dźiatki máłe, ktore do niego przynoszono mile przytulał do siebie; iáko im kłádąc ręce ná nich błogosłáwił, pokázuiąc: że mu wielce miła ofiára záraz z młodu udáiący się człowiek ná służbę Boską, do wychwalenia Nayświętszego Imięnia iego. Weźmy sobie przed oczy Janá S. Krźćićielá, iáko záraz z Dźiećiństwá udał się ná Puszczą; y tám pierwszy pokazał świátu Zbáwićielá Báránká niepokalánego; dla tego też nád niego większy nie powstał. *Non surrexit major.* Stawmy Mikołáiá S. ieszcze przy pierśiách post śćisły záchowuiącego: áby niemowlęce ustá swoie do wychwalenia Imięnia Páńskiego wcześnie zápráwił. Tomaszá S. z Aquinu, ktory z mlekiem Anielskie Pozdrowienie ná kárćie nápisáne w ustá włożywszy, zá Nektár Niebieski przyiął: y innych ktorych wyliczyć nie podobna. *Numera stellas si potes!* O ktorych Bog do Jobá: *ubi eras, cùm me laudarent astra matutina?* A gdźieś był, kiedy mi chwałę oddawáły Gwiazdy zárάnne? to iest: z młodośći záraz, z ráná záraz chwałę Imięniowi Boskiemu oddáiące świátłá Niebieskie: Swięći iáko Jutrzenki do służby Boskiey ráno powstáiący. Obaczywszy to, obroćmysz przezorne oko ná nas sámych; ktorzyśmy się w grzechách zástárzeli; á odrodźić się; niewinnośći dźiećinney nábyć zániedbywamy: lubo Zbáwićiel mowi do nas, y pod-

y pod ſtrátą Kroleſtwá Niebieſkiego napomina: *niſi efficiamini ſicut parvulus iſte, non intrabitis in Regnum Cælorum.* Jeżeli ſię nie ſtániećie iáko to dźiećiątko małe, nie wnidźiećie do Kroleſtwá mego. Zrzućić trzebá ſtárą ſkorę, á przyoblec ſię w ſámego Chryſtuſá, záſtárzáłemu w grzechách człekowi należy: iáko Apoſtoł mowi. *Exuite veterem hominem & induimini Chriſtum. Expurgate vetus fermentum ut ſitis conſperſio nova. Sicut modò geniti infantes, rationabile, ſine dolo, lac concupiſcite.* Co to ieſt? przepuśćił Bog ná krnąbrny y twárdego kárku lud ſwoy ná puſzczy będący iádowite węże. A gdy ich ták ukarał, iáko Oćiec nayłáſkáwſzy, kazał Moyżeſzowi wyſtáwić ná drzewie Wężá miedźiánego: ná ktorego ktożkolwiek śmiertelnie ukąſzony weyżrzał, záraz zdrow zoſtał. Czemu nie iáki inſzy zbáwienia owych ludźi znák wyſtáwił, iedno Wężá? może ſię ználeść wiele rácey tego; ále tá moim zdániem pierwſza ieſt: żeby iádem piekielnego wężá záráżeni, chcąc otrzymáć zbáwienne uzdrowienie; odnawiáli ſię, odmładzáli w nowego człeká: iáko ſię wąż odnawia, pozbywaiąc ná Wioſnę brzydkiey łuſki ſkory ſwoiey.

17. Orlico Polſka biśiorem Czyſtośći Pánieńſkiey iáśnieyſza więcey niż Krolewſką Purpurą! záraz od mleká zásłodźiwſzy ſobie niewinne uſtá naysłodſzą Ambrozyą Imięnia Páńſkiego y Mátki iego: goráiącym Oleiem Miłośći Boſkiey, ſerce twoie zápaliwſzy; po wſzytkie dni ſześćdźieſiąt lat y dwie żyćia twego; záwſześ niewinność twoię niemowlęcą odnawiáłá: wſzytkie Swięte Czyny twoie ná Chwałę Bogá, ná wysławienie Imięnia iego obracáłá, *renovabitur ut aquilæ juventus tua.* Jáko Orzeł odnawia młodość ſwoię; ták y ty Orlico ſkrzydeł wielkich, y w ták dożráłym wieku Młodźianką byłáś: záwſześ y ſámá do ſiebie y do Corek twoich przykłádem Seráfiná Ziemſkiego Oycá Fráńćiſzká Swiętego mowiłá: dźiś pocznijmy Pánu Bogu ſłużyć, dźiś Imię iego chwa-

chwalić, luboś przez wſzytko żyćie w tym bynamniey nie zániedbywałá.

18. Słuchayćie ieno! iuż nie mnie niegodnego; ále ſłuchayćie co do nas tá S. Mátká Dobrodźieyká mowi: *gaudium meum corona mea,* iedyna poćiecho moiá! nád złoto nie rownie ważnieyſza y przyiemnieyſza Korono moiá! *reſpice & fac ſecundum exemplar quod tibi in monte monſtratum eſt.* Obaczćie y uczyńćie według wizerunku, ktorym wam ná gorze, ná ulubioney ſkále pokazáłá. Boć to przyrodzona: *Qualis mater erat, filia talis erit.* Jákie Mátki, tákie y dźiatki: Po wſzytkie dni żyćia mego wychwaláłám wysławiáłám Bogá Stworcę Zbáwićielá mego; chwalćieſz y wy wysławiayćie ſpolnie zemną Imię S. iego. *Benedicam Dominum in omni tempore, ſemper laus ejus in ore meo. Magnificate Dominum mecum, & exaltemus Nomen eius in idipſum.* Coż ná to nie odrodne Corki, ták wielkiey Mátki wáſzey? niewiemy co odpowiedźieć; Páni, Dobrodźieyko, Mátko náſzá, *Domina neſcio loqui;* tylko to, że pokornie do ſtop Máćierzyńſkich twoich rzucamy uproſzenie náſze: *Date nobis de Oleo veſtro, quia lampades noſtræ extinguuntur.* Dayćieſz nam Páni, Dobrodźieyko náſzá, udźielćie Oleiu wáſzego, ták drogiego, ták słodkiego! boć lámpy ſercá náſzego gáſną, y Oleiu ták słodkiego, y ogniá ták goráiącego nie mamy, *lampades noſtræ extinguuntur.*

19. Swięta Mátko ktoraś ták ráno z tym Oleiem naydroż'zym Oblubieńcowi twemu y Oblubienicy iego drogę záſzłá, tákeś słodko w dźiećińſtwie twoim pierwſze to pozdrowienie Anielſkie Jezus Marya odmowiłá: ktoraś go nigdy potym żyiąc ná świećie zuſt y ſercá twego nie opuśćiłá, nie oddaláłá: ktoraś go ſzczęśliwie w oſtatnią godźinę śmierći twoiey dokończyłá, kiedyś Mátkę Nayświętſzą Maryą z słodkim Dźiećiątkiem Jezusem do ćiebie przychodzącą o-

czywiśćie widźiáłá, mile powitała, y przy ich obecnośći z tymes śię świátem pożegnáłá, wespoł z nimi ná wieczne gody wesoło uśmiecháiąc śię w rádośći niewymowney weszła. *Videbit in die novissimo.* Sprawże to Mátko S. áby ten Oley naydroższy JEZUS MARYA był záwsze w sercách nászych, w ustách nászych rospłyniony; day nam y teraz y w godźinę śmierći nászey tę słodką mowę JEZUS MARYA: niech tá sámá pierwsza y ostatnia mowá twoiá JEZUS MARYA, niech będźie záwsze pierwsza y ostátnia mowá nászá JEZUS MARYA. Am.

KAZANIE III.

NA SWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI, u Swiętego IĘDRZEIA w Krákowie.

Droga Zausnicá Oblubienice Pánskiey, Posłuszenstwo Swięte.

Clamor factus est. Matth: 25.
Wołánie stáło się.

1. Czemu ná gody Syná Krolewskiego záprasżáia tylko, á nie wołáia? Matt: 22. á tu ná gody Oblubieńcá y Oblubienice trąbia; wołáia?
2. Pierwsza Mátká słucháiąc węża głucha zostáłá.
3. B. Sálomea záwsze wielce posłuszna.
4. Ktory zmysł, czy widzenie, czy słyszenie więcey celuie?
5. Co do dusze należy, słuch ná ziemi, á widzenie w Niebie celuie.

6. Co

6. Co zá przyczyná że w Pánnie nie oczy; ále uszy tylko białeypłći z zausnicámi ustroione wystawiáia. Bo zausnicá, posłuszeństwo, naywiększa Pánny ozdobá.
7. Iezabel tylko sámá oczy sobie málowáłá.
8. B. Sálomei wszytká ozdobá z powolnych uszu ná záwołánie Páńskie.
9. Wezwał záraz z żywotá Mátki Chrystus B. Sálomea, ktora mu się pierwszemi odezwáłá słowy IEZVS MARIA.
10. W trzećim roku żyćia swego oddáłá się zá Oblubienicę Chrystusowi B. Sálomea, przykłádem Mátki Boskiey.
11. Ná záwołánie Oblubieńcá Niebieskiego wyszłá B. Sálomea ná winogrady Węgierskie, y tám stáłá się vinum germinans virgines; obowiązawszy się z Kolománem do chowánia Pánieństwá, ślubámi tertij ordinis.
12. Pásterz dobry z uszu tylko nie z iákich inszych pożytkow owce swoie wychwala & vocem meam audient. Tá pochwałá B. Sálomei należy osobliwa.
13. Idźie słucháiąca owieczká zá Báránkiem ná gorę Mirową wszytkich przećiwnośći. Milczy przykłádem Báránká ćierpliwie coram tondente se obmutescet.
14. Powolna woli Boskiey stáłá się, przyiąwszy wdźięcznie ośierocenie swoie: y wolna iuż będąc, oddáłá się Chrystusowi niewolnica iego Páńska.
15. Co to iest dedi inaurem super os tuum. Ezech:
16. Czemu on człowiek niektory wezwawszy ná bánkiet, chromych, ślepych, kálikow, głuchych nie wezwał: bo nie byli godni wniść ná bánkiet, nie máiąc tey pierwszey ozdoby, do száty godowey. Dla czego sługá Abráámow wprzod zausnicámi złotemi Rebekę ustroił, nim ią Izáákowi zmowił zá Małżonkę.
17. Krolowa przy Tronie Krolá Niebieskiego stánęłá tym drogim kleynotem naypierwey ustroiona, tym się spodobáłá: rzecono iey

audi

audi, *potym* & vide, & concupiſcet Rex, &c: *Wnioſek Oblubienice naywiękſzy, droga Poſłuſeńſtwá zauśnicá.*
18. *Lepſze Poſłuſeńſtwo niż ofiárá: przykład tego ná Saulu.*
19. *B. Sálomea pod poſłuſeńſtwem Stárſzey Sioſtry ſámá Przełożona będąc żyłá.*
20. *Po śmierći B. Sálomea poſłuſzna ná nápomnienie Spowiedniká ſwego.*
21. *Mátká Boſka Poſłuſzeńſtwem tę godność záſłużyłá* Ecce Ancilla Domini: *Chryſtus tákże ſtał ſię poſłuſznym áż do śmierći. B. Sálomea y po śmierći,* iáko wyżey.

1\. Nie podobna! ále to one głupie między mądremi Pánny, oraz y głuche były: że ná nich co z gárdłá wołáć, ledwo nie trąbić było trzebá: *Clamor eſt factus.* Kiedy ná inſzym mieyſcu Syn Krolewski, ktorego dźiśieyſza Ewánielia Oblubieńcem zowie, weſołe z woli Oycá ſwego odpráwuie gody; áliżći tám nie wołáią, nie trąbią; tylko zápraſzáią, áby przyſzli, mowią: *dicere invitatis ut venirent.* Tu záś kiedy tenże Syn Krolewski, Pan niebá y źiemie, ná gody z Oblubienicą ſwoią idźie; áż wrzask, wołánie, okrzyk; *Clamor factus eſt.* Czemu to? ná pierwſze gody, ſtanu męskiego wezwáno; ná dźiśieyſze białey płći zawołano. Ná męſzczyznę dosyć skinąć; idźie, posłuſzeńſtwo czyni, ieſt słuchu dobrego: á ná białą płeć wołay, trąb; nie poydźie, nie usłucha, ieſt uchá tępego.

2\. A idźie im to po rodźie z pierwſzey Mátki; tá ſzálona chćiáłá ſię uczyć mądrośći od chytrego wężá; áż oná y rozumu z niewinnośćią pozbyłá, y głuchą, nie słucháiąc Przykazánia Boskiego nieſzczęśliwa, zoſtáłá.

3\. Nie byłáś z rodzáiu tych głupich oraz y głuchych; áleś ſtánęłá pierwſza z mądrych Pánien, *una de numero prudentum:* nie-

nieoſzácowáne perły Posłuſzeńſtwá Swiętego ná uſzách twoich noſząc, iáko kiedyś Niepokalánego Báranká czyſte ono iágniątko Agnieſzká S. *Dedit meis auribus inaſtimabiles margaritas:* Byłáś y rozumu zdrowego, słuchu dobrego, byłáś záwſze posłuſzna S. Pánno, Mátko, Opiekunko, Dobrodźieyko mieyſcá tego Błogosłáwiona Sálomeia. Dla tego pozwoliſz mi dźiś, tę iedyną nieoſzácowáną uſzu twoich Posłuſzeńſtwá twego wyſtáwić oczom ludzkim zauśnicę: ná wysłáwienie twoie, Pánno święta: ná ozdobę Corek twoich. O Mátko! w Imię Oblubieńcá twego y Nayświętſzey Mátki iego Jezus Marya.

Clamor factus eſt.

4\. Mądra Pánná z kądby więcey mieć powinná pochwáły; czy z oka pięknego, czy z uchá powolnego: ieſt to pytánie do zgádnienia nie kázdemu ſnádne. *Certant & adhuc ſub Iudice lis eſt.* U Fizykow wzrok tu dáleko ieſt doskonálſzy, niżli słuch: dla tego że wzrok ma *excellentius objectum* wyborniey-ſzy cel ſwoy, świátło, iáſność, ktorą we mgnieniu oká widźieć. Słuch záś ma podleyſze *obiectum*, cel ſwoy, to ieſt głos, ktory nie záraz da ſię słyſzeć; iáko to z doświádczenia wiemy: zápalą kędy dźiáło, tegoż momentu widáć ogień; á grzmotu lubo záraz wyſtrzeli; nie záraz (zwłaſzczá gdy dáleko) słycháć.

5\. Moráliſtowie ábo duchowney Profeſſorowie náuki; słuchowi tu ná źiemi pierwſze mieyſce dáią; lubo w Niebie, widzenie ſámo będźie przodkowáło: dla tego że *Fides per auditum:* wiárá przez słuchánie: ktora tu ślepą bez oczu bydź powinná, żeby w Niebie co tu słyſzáłá, rzetelnie widźiáłá: *Nunc in ænigmate, tunc verò ad faciem;* Páweł S. powiedźiał.

6\. Co to ieſt? nie máſz nigdźie w Pismie, áby białogłowom oczy kiedy ná pochwałę większą ſtroiono; á uſzy záwie-ſzeniem zauśnic często bárzo ozdobione czytamy. Dla tego cze-

mu Apostoł Páński pokrytą głowę, y oczy zásłonione białogłowom w Kośćiele mieć kazał? á Iudit S. bogáte zausnice ná uszách w Kośćiele nosiłá, y lágnieszká S. iáko się iuż powiedźiáło, drogie perły od Zbáwićielá ná zaușnice odebrálá, *dedit auribus meis inaestimabiles margaritas.* Czemu to? Nie záleći się Pánná bystrym że nie rzekę bespiecznie otwártym okiem: boć to czásem oczko będźie zboycą, z niewinnośći odrze, *Oculus meus deprædatus est animam meam.* Powolne ucho, drogą zaușnicą Swiętego Posłuszeństwá stroyne, mądrey Pánny iedyną ozdobá, to stroy nayprzednieyszy. *dedit auribus meis inaestimabiles margaritas.*

7. Oprocz owey bezboznice Iezábel, ktora sobie fárbiczką iákąś oczy zmálowáłá, *depinxit oculos stybio.* dla czego też tym prędzey ná łeb z okná zrzuconą psią strawą zostáłá; nie znayduiemy inszey z mądrych Pánien żeby ktora czystym zrzenicom oczu swoich iákiey ozdoby przydawáć miáłá; uszom tylko powolnym naywiększe ozdoby należą, skuteczna doskonáłość przysłusza. *Aures autem perfecisti mihi.* Iob.

8. Corko Xiążęca, *Filia Principis,* á oraz Korony Hálickiey niegdy Nayiáśnieysza Miłośćiwa Páni, Błogosłáwiona Mátko, Dobrodźieyko mieyscá tego, B. Sálomeio, A twoiá z kąd wszytká pochwałá, z kąd sławá, z kąd ozdobá wszytká Krolewno nayiáśnieysza? *Omnis gloria eius Filiæ Regis abintus.* Nie z oczu nie! ktoreś záwsze skromnośćią Pánieńską spuszczone, záwsze świátu zupełnie záwárte trzymáłá. *pepigi fœdus cum oculis meis ut nec aspicerem.* Ktore ná nic nie zápátrowáły się świeckiego, nic prożnego nie przypuszczáły. Z uszu ná záwołánie Oblubieńcá twego Niebieskiego gotowych, záwsze śpieszących, wszytká ozdobá twoiá, *Omnis gloria eius &c.*

9. Wezwał ćię Bog ieszcze z żywotá Mátki, *ex utero vocavit te,* szłáś w Pánieńskiey czystośći, po wszytkie dni żyćia twego, zá Niepokalánym Báránkiem czysta Oblubienico iego. *Sequuntur Agnum quocunq, ierit.* Záwołał prętko potym ná ćię, ukocháńy moy. *Dilectus meus loquitur mihi,* ieszcze w pieluszkách, ieszcze przy pierśiách zostáiącą: *Columba mea, sonet vox tua in auribus meis:* Gołębico moiá niech usłyszą głos twoy uszy moie! á ty co? temi pierwszemi záraz odezwáłáś się do niego y do Mátki iego słodkiemi słowy, JEzus MARYA, JEzus MARYA. Temi pierwszemi słowy po wszytek czás wieku twego, słodźiłáś ustá twoie Oblubieńcowi twemu: *vox enim tua dulcis* wdźięcznysz to głos ust twoich JEzus MARYA! naysłodsze to słowo pierwszey mowy twoiey, JEzus MARYA.

10. Ten ktory przykazał Uczniom swoim: áby dźiatkom máłym, do niego przystępu nie bronili; *Sinite parvulos venire ad me.* Pozwolćie dźiatkom máłym áby przychodźiły do mnie. Ten nie czekáiąc według ustaw ludzkich śiodmego roku, álbo dálszych lat, w trzećim záraz dźiećiństwá twego roku, chćiał ćię záręczyć niepokaláną Oblubienicę sobie; y ledwo co zákołátał do pokoiu dźiećinney niewinnośći sercá twego: *Aperi mihi soror mea.* Otworz mi siostro moiá: usłyszáłáś záraz głos kochánká twego kołáczącego: *vox dilecti mei pulsantis.* zrozumiáłáś záraz wolą iego, luboś ieszcze lat według kondycyey ludzkiey rozumnych niedoszłá: wieczną w ták młodoćiánym wieku oddáłáś mu się Oblubienicą iego. *Dilectus meus mihi & ego illi, qui pascitur inter lilia.* Udźieliłáć Nayświętsza Mátká Boska, Pánná nád Pánnámi tey właśney prerogátywy, żeś się ták ráno iák y oná w trzećim roku Bogu twemu ofiárowáłá; spełniły się ná tobie słowá Prorockie: *Adducentur Regi Virgines post eam, proxima eius afferentur tibi.* Po pierwszey Mátce Boskiey będąc y insze, Krolowi nád Krolmi prezentowáne Pánny; między ktoremi tyś pierwsza stánęłá, 11. Zá-

11. Záwołał znowu nie omieszkánie ná ćię Zbáwićiel świátá: *Surge amica mea & veni &c. mane surgamus ad vineam, videamus si floruit vinea nostra, egredere de domo Patris tui, &c.* Chcesz się zálećić y upodobáć oczom moim przyiaćiołko moiá, Siostro moiá, *unica Columba mea Sola mea* Salomea Oblubienico moiá powstań y podź, opuść dom Oycá twego, w ktorymeś się wychowáłá. Przenieś się winna látorośli, oddánego Bogu Pánieństwá, *Vinum germinans Virgines,* przenieś się między Winogrády Węgierskie: ábyś tám Bogu twemu czystośći Pánieńskiey y sámá w sobie, y w Kolománie twoim, zyzny owoc przyniosłá. *Vinum germinans Virgines.* Szłá ná záwołánie Páńskie. A zátym pobłogosłáwił Bog spráwom Sálomei swoiey. Pánná nienáruszona, Pánná Małżonká swoiego Kolománá Pánu poświęćiłá: obowiązawszy się społnie z nim ślubem *Tertij ordinis* do chowánia Pánieńskiey czystośći, po wszytkie dni twoie. *Virgo in ævum permansit.*

12. Dziwna rzecz, że Pásterz on dobry, nie z mleczná obfitego, nie z runá pięknoy wełny, nie z inszych pożytkow owieczki swoie chwali: ále tylko z tego owieczki swe záleca, że głosu iego pilnie słucháią. *Vocem meam audient.* Czemuż to? choćby złote runo w owczárni Chrystusowey owieczká nosiłá: choćby niewiem iákie pożytki, Pásterzowi dobremu czyniłá: ieśli słucháć głosu iego nie będźie, wszytko zá nic; zginie, wilczą strawą zostánie. *Venit lupus & rapit.* Nie wytwornie stroynym okiem, ále drogą zauśnicą Posłuszeństwá, zákázywáć się Pánná Bogu záręczona powinná. Nie powinno mieć oczu Swięte Posłuszeństwo człeká zakonnego: ślepe ma bydź. *Cæca obedientia.* O drogá zauśnico, uszu Pánieńskich Posłuszeństwo Swięte! iákoś ty uszy tey S. Pánny, tey owieczki Báránká niepokalánego śćiśle skrępowáło! iákoś iey wolą,

lą, serce, ná záwołánie Páńskie, ná głos Pásterski, wszędźie kierowáło.

13. Szłá zá Báránkiem niepokalánym, gdźie się kolwiek obroćił, niewinność iey Pánieńska; słucháło głosu Pásterzá dodrego, ślepe iey posłuszeństwo. Idźie Báránek niewinny ná gorę Mirrhy między ostre ćiernie. *Vadam ad montem myrrha,* tudźiesz posłuszna owieczká zá nim. *Fasciculus myrrha dilectus inter ubera mea commorabitur.* Nástępuią rożne przećiwnośći, rożne utrapienia, iuż przed gniewem Máryey Krolowey Węgierskiey ustępowáć trzebá; iuż z Krolestwá wygnánie, trzykroć więźienie ponośić złość ludzka przymusza: wszytko chętnie z woli Boskiey przyimnie, wszytko ćierpi, z pokorą wszytko znośi. Widźi że Báránek niewinny zámikł przed zaboycami swemi, *Tanquam Agnus ad occisionem ductus.* Idźie zá Báránkiem tudźiesz, słucha głosu iego, ná wszytkie krzywdy, utrapienia od nieprzyiaćioł swoich uczynione milczy. *Coram tondentibus se obmutescet.*

14. Przyięłá y potym chętnie, powoiną woli Boskiey poddáiąc wolą swoię, żałobne ono przez śmierć Kolománá osierocenie swoie; *Dominus abstulit:* y záraz obroćiwszy ku niebu cáłe serce swoie, mowiłá: *Dirupisti vincula mea,* rozwiązałeś Oblubieńcze moy Niebieski ziemskie obowiąski moie, *Tibi sacrificabo hostiam laudis!* Atoż ći záraz zá to winną oddam ofiárę chwały. Abo iáko ktoś pátrząc duchem w ten czás, ná iey serce, nápisał: *Nupta fui; Dilecte tibi sed fœdera casti servavi thalami: libera vivo tibi.* Oblubieńcze moy niepokalány, gdym małżonką, czysteyem ći dochowáłá wiáry; Nuż teraz, kiedy mnie te uwolniły máry. Wolną się stáłá, ále záraz wieczną niewolnicą Páná swego bydź chćiáłá. *Ecce ancilla Domini;* Wyrzekszy się nie tylko świátá; ále y sámey siebie: pod wdźięczne

łarzmo Chrystusowe, pod Zakonne Welum y Professyą ślubow Zakonnych, ukoronowáną głowę poddáłá. A tu dopiero onemu kleynotowi drogiemu, oney uszu Páńieńskich iedyney ozdobie, Posłuszeństwu Swiętemu, przez ślub uczyniony, probę naywyższą, szácunek nieoszácowány uczyniłá. *Super aurum & topazion.*

15. Dźiwna to, co Pan do kogoś u Ezechielá mowi: *Et dedi inaurem super os tuum.* dałem ći práwi zausnicę ná ustá twoie. Co ma zausnicá zá proporcyą z ustámi? wielką bárzo, ile w Zakonnym człeku. Swieckie białogłowy ná uszách tylko tę ozdobę zwyczáynie noszą; Zakonne iednák, nie tylko ná uszách; ále y ná ustách, to drogie noszenie wieszáć máią: gdy się ślubem Posłuszeństwá przy inszych ślubách ściśle obowięzuią: przez co naywiększy Honor Bogu, *Cultum Latriæ* iáko Doktor Anielski mowi oddáią y czynią.

16. Wyboczmy trochę, y poszukaymy z owym zabiegłym w Ewánieliey Kupcem, y gdźieindźiey ták drogiego kleynotu nieoszácowánemi perłámi ozdobionego; á wszędźie go znaydźiemy, pierwszy wielkiey bárzo ceny. Ow człowiek od wieczney Prawdy ná podobieństwo, ná przykład Krolestwá niebieskiego wystáwiony: Pan dostátni, Gospodarz známienity, spráwił bánkiet záwołány. Ná ktory przyść kiedy się zaproszeni rożnemi trudnośćiámi wymowili; kazał po ulicách, przecznicách zebráć ubogich, ślepych, niedołężnych, chromych; *Pauperes, cæcos, debiles, claudos, introduc huc.* Kiedy ták wiele Szpitalow chćiał bánkietowáć, czemusz głuchych minął? nie spráwiło to co inszego tylko że nie usłucháli wzywáiących, tylko że zausnice tey drogiey nie mieli; bez ktorey przyść ná bánkiet, iák y ná gody Syná Krolewskiego stáwić się bez száty weselney, pod ćiężkim karániem nie mogli. Száty záś godowey

dánk pierwszy, pierwsza ozdobá iest, droga zausnicá: Iáko owo wierny sługá Pátryárchy Abráámá, wprzod złotemi udárował zausnicámi piękną Rebekę, niż ią Izáákowi Páná swego iedynakowi zá Oblubienicę zmowił. *Tulit duas inaures &c.*

17. Bez tego pilnych do Posłuszeństwá uszu, *in auditu auris obedivit mihi*, drogiego záwieszenia nie stánęłá Monárchini oná niebieska przy Tronie nayiáśnieyszym, Krolá nád Krolmi, Páná nád Pány, *astitit Regina à dextris tuis.* Wprzod się tym drogim kleynotem zászczyćiłá, kiedy posłuszne uszy ná záwołánie Páńskie obroćiwszy; zápomniałá wszytkiey Parenteli swoiey, y Oycá, y Domu iego; w tęn czás się urodą y rodowitośćią swoią oczom Páná zastępow upodobána stáwiłá. *Audi filia & inclina aurem tuam, obliviscere &c. & concupiscet Rex decorem tuum.* W przod uszy posłuszne skłoniłá ná záwołánie Krolewskie; niż oczy przezorne do widzenia podniosłá. *Audi & vide & inclina aurem tuam.*

18. Choćbyś niewiem iákie wnioski do domu Páńskiego sprowadzáłá, ná służbę Boską ofiárowáłá, bogoboyna Oblubienico Chrystusowá; kiedy tego kleynotu nie będźie, skłonne do Posłuszeństwá uszy zdobiącego; zá nic twoie ofiáry, *melior est obedientia quàm victima.* Posłuszeństwo Swięte wszytkie ofiáry przechodźi. Ofiárował Krol Saul ofiáry należyte Bogu; ále że to przećiwko zákazániu, nie czekáiąc Sámuelá Proroká uczynił; ztráćił Bog Krolewską Koronę z głowy iego: że sam lekkomyślnie tę ozdobę iedyną, drogi kleynot Posłuszeństwo od uszu swoich odrzućił; od oczu Boskich odrzucony został.

19. Obaczmy iáko tá S. Pánná w zakonnym żyćiu po świętey Professyey swoiey, tego naydroższego noszenia, nie tylko ná uszách ále y ustách swoich záżywáłá? Lubo Przełożoną, lubo Xienią, lubo Mátką, ták licznego Pánien Swiętych zgroma-

mádzenia byłá; záwſze iednák pod władzą, pod posłuſzeńſtwem ſtárſzey iedney Sioſtry zoſtawáłá; nic bez iey pozwolenia, nic bez wyráżney licencyey, y wźiętey mowy, nie czyniłá.

20. Co większa! ták ten kleynot drogi iedynie ukocháłá: że y po ſzczęśliwym ześćiu ſwoim, ná ulubioney ſobie ſkále, znim ſpolnie pogrzebiona bydź chćiáłá. A to iáko? Przychodźi od zwierzchnośći Duchowney roskazánie, áby Ciáło iey święte on drogi Depozyt w grobie záchowány podnieśiono, y ztámtąd do Miáſtá Stołecznego cáłey Korony Polskiey przenieśiono. Podnoſzą z grobu naymniey nieskáżone święte Pánny Ciáło; włożą ná woz, wieść chcą: áż żadnym ſpoſobem ták wielą par wołow ruſzyć wozu, drogim ćiężarem náłożonego, lubo z gory nie mogą. Nie chćiáłá opuśćić ulubionego ſobie mieyſcá, kocháuych Corek ſwoich niechćiáłá ośieroćić miłośćiwa Páni, Mátká kocháiąca. Coż zá ſpoſob ná nię? Przyſtąpi wiádomy ślepego Posłuſzeńſtwá iey Oćiec Duchowny Spowiednik iey właſny: co tylko rzecze: *Audi filia*, Słuchay Corko: pomniy ześ záwſze posłuſzna zá żywotá byłá: Aż ſię záraz ſam woz toczy, áż prowádzącym rádość wielka: áż Corkom dopiero ná on czás ośieroconym rzewliwy płácz, żáłość ſerdeczna. Wypátrzył ktoś weſołe oraz y ſmutne Cudo one, y nápiſał: Oderwáć ſię od Dźiatek ſwych mocą nie dáłá:

Szłá záraz, Posłuſzeńſtwá gdźie Cnotá kazáłá.
Czy ſię tákim áfektem trzymaćie ſwey Mátki?
Czy iey wolą pełnićie pozoſtáłe Dźiatki.

Clamor factus eſt.

21. Otoż maſz mądra Pánno, posłuſzna Pánno, Mátko Dobrodźieyko, ten naydroższy kleynot, tę iedyną uſzu twoich perłę, Święte Posłuſzeńſtwo! ktorym nie tylko Nayświętſza Mátká Boska *Ecce Ancilla Domini*; ále y ſam Syn Boski naywięcey

cey ſię záſzczycał. *Scriptum eſt de me, ut facerem voluntatem tuam: tunc dixi ecce venio. Cibus meus eſt, ut faciam voluntatem eius, qui miſit me, Patris.* Pokarm moy iedyny, ábym uczynił wolą, ktory mnie posłał, Oycá mego. Stał ſię posłuſzny Syn Boski áż do śmierći. *Obediens uſq. ad mortem.* A ty Pánno święta ſtáłáś ſię posłuſzna; ále ieſzcze áż y po śmierći. Słuchayże Mátko Swięta *Audi* nákłoń ku nam ucha twego, *& inclina aurem tuam.* Wſzák wieſz, wſzák rozumieſz dobrze mądra Pánno, wſzytkie potrzeby Oyczyzny twoiey, wſzytkie potrzeby náſze. *Clamor factus eſt ecce.* Oto wołamy wſzyſcy ná ćię, tę iedyną uſzu twoich ozdobę, do zupełnego záchowánia odebrawſzy; od Ciebie, wołamy ná ćię Mátko droga, day nam Bogá, broń nas od wſzego złego, Amen.

KAZANIE IV.
NA SWIĘTO BŁOGOSŁAWIONEY SALOMEI P.
v Pánien Zakonnych Konwentu S. IĘDRZEIA Krák:

Quinq; autem ex eis erant fatuæ, & quinq; prudẽtes. *Matt: 25.*

Pięć záś z nich było głupich, á pięć mądrych.

Błogosławiona Sálomea prawdźiwie Sálome, mądra, nie tylko z Oleiem; ále y z Pálmą zwyćiężywſzy pięć głupich ná gody weſzłá.

1. CO ieſt Pánná? *Nie káżda mądra, ſą y głupie, á ieſzcze pierwſze.*

2. Czemu Syn Boſki Pánná z Pánny, y głupim, y mądrym, Króleſtwo ſwoie podobne czyni? Przeciwne rzeczy zgodźić ſię nie mogą.
3. Pięknieyſza káżda rzecz przy przećiwney ſobie. (ſtráćiłá.
4. U Chryſtuſá to mądra Pánná, ktora między głupiemi rozumu nie
5. Ták ſię ſłáwiłá B. Sálomea, y dla tego y z Oleiem y z Pálmą zwyćięſka ná gody weſzłá.
6. Rozum á głupſtwo, rzeczy bárdzo przećiwne, do zgodzenia nie podobne.
7. Znieść głupſtwo, zwyćiężyć, zwyćięſtwo naywiękſze.
8. Pięć głupich ktore to ſą? ktore B. Sálomea zwyćiężyłá.
9. Iáko ſię z pierwſzą głupią, z nayiáśnieyſzym urodzeniem obeſzłá.
10. Iáko to Chryſtus w złobie Betleemſkim práwo męczeńſtwá ſtánowił? według S. Piotrá Dámiáná.
11. Z drugą głupią, z wychowániem ná Páłácách Xiążęcych, Krolewſkich, iáko ſię obeſzłá, y iákie zwyćięſtwo z niey odniosłá?
12. Z trzećią ták iáko Iudyt z Holofernesem, ták oná z pięknej bárdzo urody tryumfowáłá.
13. Głupie Pánny, tylko ſię ſtroić, pląſáć, z młodu uczą, y ſiebie zábijáiąc y inſzych.
14. Z czwartą głupią, z świátem y iego prożnośćią, podobnie ſię iák z pierwſzemi obeſzłá. Swiát co ieſt? Iáko go trzykroć ná plácu położyłá Błogoſłáwiona Sálomea.
15. Oſtátnia głupia Ciáło, y to głupia, pięć ma Socyuſzek głupich, zmyſły náſze. Ciáło bezrozumne bydło.
16. Czemu Márek S. nie mowi: że Pan IEZVS ná puſzczy pośćieł; ále tylko że był kuſzony y mieſzkał między beſtyámi.
17. Zwyćiężyłá y te niemetwarzy Błogoſłáwiona Sálomea.
18. Syn Boſki CHRYSTVS, miał nie tylko infulam; ále y acquiſitam ſcientiam.
19. Dwie Kátedry pierwſze, były Mądrośći wieczney ná ziemi: Złob y Kośćioł.
20. We złobie więcey ſię pokazáło Słowo wieczne między bydłem; niż w Kośćiele między Doktorámi.

21. Dru-

21. Drugie dwie Kátedry Mądrośći wieczney, Gorá Tabor, y Gorá Kálwáryey.
22. Więcey dokazał ná Kátedrze głupſtwá CHRYSTVS ná Krzyżu; niż ná Gorze Tabor; choć go tám Oyćieć Niebieſkim Profeſſorem kreował.
23. CHRYSTVS ná Krzyżu cudu żadnego nie uczynił?
24. Bog naywięcey w ten czás karze, kiedy w ręce głupich ludźi kogo poda.

1. A Tożem ia rozumiał; że to co Pánná, to żywy obraz, naymnieyſzych mákuł w czyſtym Zwierćiedle przeſtrzegáiącey roſtropnośći. *Sapiens timet & declinat à malo, qui timet Dominum nihil negligit.* Co Pánná, rozumiałem; to Stooki Argus, bezrozumne ſwywolne bydło zmysłow ſwoich, iák naypilniey páſzący. *Abi post veſtigia gregum tuorum, paſce hædos tuos.* Co Pánná, rozumiałem; to Cherubin mądry, zámkniętego ráiu: áby tám nikt przyſtępu nie miał, ognistą bronią pilnuiący. *Collocávit Cherubim & flammeum gladium ad cuſtodiendum. Accipientes lampades ſuas.* Co Pánná, to Mądrośći wieczney z Pánny czyſtey urodzoney, iedyna Oblubienicá, Przyiaćiołká, Siostrá. *Amica mea, Soror mea, Sponſa.* Alić ia widzę, że to ſą y głupie, nie tylko bez oleiu; ále y bez mozgu Pánny. *Fatuæ ſapientibus dixerunt; date nobis de oleo veſtro.* Co więkſza widzę, że ſię w iednym kompućie, w rownym dźiale, głupie z mądremi kłádą. *Quinque erant fatuæ, & quinque prudentes.* Co naywiękſza widzę, że głupie mądrym pierwſze mieyſce biorą, *erant fatuæ & prudentes.* Wprzod głupie do honorow, niż mądre.

2. Co to ieſt? że Mądrość wieczna Jednorodzony Syn Boſki, z płodnego przy czyſtośći Pánieńſkiey rozumu Oycowſkiego przed wieki zrodzony, *Prima Virgo Trias eſt:* w czáśie z Pánny niepokaláney poczęty, z Pánny niepokaláney národzony, *Virgo quem geſſit, peperitá Virgo:* rownáiąc

pię-

piękność Chwały wieczney do piękności Pánieńskiey, *Simile est Regnum Cælorum Virginibus.* Czemu Krolestwo Niebieskie, głupim oraz, oraz y mądrym Pánnom podobne czyni. *Quinque autem ex eis &c. & quinque &c.* Co ma złoto do błotá? co droga perłá do zárzuconego wieprzom młotá? co iásność do ćiemnośći? *Quæ societas lucis ad tenebras? Neq; mittatis margaritas ante porcos.* Podobny to zdałby się komu obraz tych głupich z mądremi Pánnámi, onemu konterfektowi, ktory ktoś odmálował: *Humano Capiti cervicem pictor equinam addere si velit:* Gdyby kto chćiał niemątwarz iáką bezrozumney bestyey, spolnie odmálowáć z twarzą ludzką, pięknośći Niebieskiey podobną, iáko práwo mowi; *Quæ ad similitudinem pulchritudinis Cælestis est figurata.* Byłaby to iákaś dysproporcya, niezforność nieforemna. *Spectatum admissi risum teneatis amici.* Czemuż tedy Zbáwićiel świátá podobieństwo Krolestwá swego rzecz śmiechu godną w głupich oraz y w mądrych Pánnách wystáwia, ták przećiwne rzeczy głupstwo z rozumem czemu łączy? *facit utraq; unum.*

3. Słuchácze moi. Piękne Słońce ná Niebie: ále kiedy się z ćieniow grubey nocy wybiwszy, rożáney Jutrzenki torem ná świát wynidźie; ábo się przez czarne chmury, przez mgły ślepe przebije. *Post nubila Phœbus.* Piękna droga Perłá, piękny Korál rumiány; ále kiedy się w nawáłnośćiách szalonego morzá wypłocze. *á sale ad solem.* Sáme drogie złoto, ále kiedy się między brudnym węglem dostátecznie wymyie, pod grubym żelázem wytrze. *W nocy błyszczące dyámenty widźieć, nie we dnie. Ex adverso, nitor.*

4. To u Chrystusá, Pánná Niebieskiey pięknośći podobna: *Simile est Regnum Cælorum.* To *Virago*, Heroiná niezwyćiężona, *Mulierem fortem*, otwártą fortą ná gody Niebieskie wniść godná: *intraverunt &c.* ktora między głupiemi rozumu nie stráći: między oźiębłemi gásnącemi oleiu dochowa: między gnuśnemi leżuchámi ná moment nie zásypia. Pięknie uczony *Da Sylveira* ná to mieysce: *Introducuntur simul prudentes & fatuæ: ut dum prudentes cum modestia & humilitate fatuas sustinent, earumq; stultitias & errores tolerant: illarum probitas digna magno præmio, ac Cælestibus nuptiis condigna appareat.*

5. Nayiáśnieysza Krolestwá Polskiego Ozdobo! iedyna Hálickiey niegdy y Węgierskiey Korony Perło! pierwsza z mądrych Pánien *una de numero prudentum, sola mea*, iedyna Márko, S. Pánno moiá B. Sálomeio, pominąwszy wszytkie insze pochwały twoie, ktoreś sobie przed Bogiem y przed ludźmi zásłużyłá niewymowne. *Si mihi sint linguæ centum, sint oraq; centum.* Ten tylko ieden Pánieńskiey Korony twoiey Kleynot dźiś ná uwagę biorę: iákoś ty między głupiemi żyiąc, konwersuiąc, mądrą záwsze Pánną byłá; iákoś się żadnemu głupstwu zwyćiężyć niedáłá: dla czegoś nie z oleiem tylko goráiącym, ále y z Pálmą Tryumfálną, ná gody Oblubieńcá twego weszłá. Co powiem będźie to ná chwałę twoię Zbáwićielu, *Qui pergis inter Lilia.* W Imię twoie y Mátki twoiey Pánny Niepokaláney, Jezus Marya.

6. Rozum zdrowy á głupstwo szalone, są to rzeczy ták sobie przećiwne: że się ćierpieć spolnie żadnym sposobem nie mogą. *Non benè conveniunt, nec in una sede morantur.* Są to *incompossibilia* owe, nietylko *privativè, contrariè;* ále y *contradictoriè opposita*, ktorych złączyć niepodobna. Prędzey się ogień z lodem, lew z báránem, wilk z owcą zgodźi; niż głupi z mądrym. *Lupus & agnis quanta sortito obtigit, tecum mihi concordia est.* Mowi głupi do mądrego. *Fatuæ sapientibus dixerunt.*

7. Zásyp komu piaskiem oczy, máło to: zásol ustá solą, mnieysza: włoż ná rámioná iego cetnar żelázá, nic to: spuść głupiego ná człeká rozumnego, to nayćięższa, nay-

nieznośnieyſza. *Arenam & ſalem & maſſam ferri faciliùs eſt ferre; quàm hominem imprudentem & fatuum*, Duch S. powiedział. A S. Piotr Złotouſty *Ser: 108.* mowi: *Immola jejunium, vt voracitas ceſſet: ſacrifica caſtitatem, vt moriatur libido: invita miſericordiam vt avaritia deleatur; ſed vt conſumatur ſtultitia, ſemper ſanctitatem convenit immolare.* Jeżeli cię mądra Pánno, rozumny człeku, obżárſtwo do zbytku wiedźie; postaw ofiáruy przećiwko nieprzyiaćielowi temu, Post święty: ieżeli ćię zmyślność ćiáłá do iákiey nieprzyſtoyności prowádźi; poſtaw ofiáruy nieprzyiaćielowi temu wſtyd Pánieńſki, czyſtość ſtanu twego: ieżeli ćię łákomſtwo do zbieránia mámony nieſpráwiedliwośći ćiągnie; poſtaw, ofiáruy przećiwko nieprzyiaćielowi temu politowánie, uczynek miłośierny. Ale ieżeli ná ćię náſtąpi głupſtwo bezrozumne; do otrzymánia nád nim zwyćięſtwá ſláchetnego, iużći tu mądra Pánno, iużći tu rozumny człeku nie iedney iákiey Cnoty świętey; ále oraz wſzytkich Cnot Swiętych, wſzytkiey świątobliwośći záżyć trzebá. *Sed vt conſummatum &c.*

8. Pierwſza z mądrych nayiáśnieyſza między lámpámi Niebieſkiemi Jutrzenko! kiedyś Oblubieńcowi twemu ná gody idącemu drogę záchodźiłá; iákożeś ſię przećiwko oney głupich Pánien kompániey uzbroiłá? iákoś ſię przygotowáłá? *quæ paratæ erant.* Nie iednęś, nie, iáką Heroiczną Cnotę; áleś oraz wſzytkie Cnoty Swięte, wſzytkę świątobliwość, wniosek naywiękſzy Oblubieńcowi twemu niosłá? *Dos eſt magna nubentium virtus.* Pięć głupich, nieforemna y nádewſzytko uprzykrzona kompánia! przywiązáły ſię do ćiebie. Wyſokie naiáśnieyſze urodzenie; to pierwſza głupia bez oleiu Pánná. Pieſzczone ná Xiążęcych Dworách w Pokoiách Krolewſkich wychowánie; to druga głupia bez oleiu Pánná. Piękność, wdźięczność urodźiwa, wyśmienita ſtroyność; to czwarta głupia bez oleiu Pánná. Ciáło w zmyślnośćiách ſwoich bár-

bárdzo śliſkie; to piąta nie tylko głupia bez oleiu; ále y bez mozgu Pánná. *Quinque autem erant fatuæ.*

9. Jákożeś ſię z tą pierwſzą głupią dźiewochą, z nayiáśnieyſzym urodzeniem twoim obeſzłá S. mądra Pánno? ták iáko z głupią; *reſponde ſtulto juxta ſtultitiam ſuam.* Stánie w oczách świętey mądrey Pánny w purpury Krolewſkie, w Xiążęce Mitry, w nayiáśnieyſze wielkich Monárchow Máieſtaty ſtroyna Párentelá; iáko Pánná, y mowi: ázaś nie Orłá Polſkiego nayiáśnieyſza zrzenicá? pátrz gorno, nie uniżay ſię ládákomu ták głęboko, wiedz żeś Krolewná, pomniy żeś Krolowa, reſpektuy ná Imię twoie, day mieyſce, honor, urodzeniu twemu, *date nobis de oleo veſtro.* A S. mądra Pánná co ná to? *Ite potiùs,* idź przecz głupia pokuſo! Ná te łekczywe pochlebſtwá, ná tę głupią mowę, zátyka ſobie uſzy; á słucha pilnie co do niey Oblubieniec iey Niebieſki mowi: *Audi filia & inclina aurem tuam, & obliviſcere populum tuum, & domum Patris tui.* Słuchay ieno Corko moiá, nákłoń ucha twego Oblubienico moiá; záprzey ſię ták wyſokiey rodowitośći twoiey; zápomniy ták świetney Párentele twoiey; domu Oycá twego zápomniy. *Egredere de terra tua & de cognatione tua, & de domo Patris tui.* Jeſzcze w gniaźdźie ſwoim to ſláchetne Orłá Polſkiego Orlę; nie przypátruie ſię piorom ſwoim, nie wynośi ſię nád dźiedźiczną źiemię ſwoię; nie wzlátuie ná wyſokość Máieſtatow Páńſkich; ále záraz obraca oczy ſwoie, ná wſchodzące Spráwiedliwośći Słońce, Chryſtuſá upokorzonego. *Humiliavit ſemetipſum.* Jeſzcze w pieluſzkách, ieſzcze w kolebce, mądra Pánná záchodźi drogę Oblubieńcowi y Oblubienicy iego, *obviaverunt Sponſo & Sponſæ*, te pierwſze w uſtách niemowlęcych upieſzczone słowá ná powitánie ich wymowiwſzy: JEZUS MARYA, JEZUS MARYA. Lwá Ruſkiego nieodrodne plemię, nie po gorách wyſokich biega; ále pokornego Báranká, kto-

 remu

remu ſię w dźiećińſtwie poswięćiłá. *Sequuntur Agnum*, W Jáſkini Betleemſkiey głęboko uniżonego ſzuka, uważa, z nim ſię báwi. *Leo & ovis ſimul morabuntur.*

10. S. Piotr Dámián: *Ser: 11.* zápátruiąc ſię ná Chryſtuſá Zbáwićielá w ſtáyni Betleemſkiey między Wołem y Osłem leżącego, dźiwnie w duchu podnieśiony, powiedźiał y nápiſał słowá: *In præſepio reclinatus Martyrij legem præfigebat.* Chcećie wiedźieć co Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boſki, w żłobie od Niepokaláney Pánny Márki ſwoiey położony czynił? A to Práwo Męczeńſtwá piſał, y ſwoim ſługom publikował. *Martyrij legem &c.* A coż to tákiego Chryſtus przy národzeniu ſwoim zá Męczeńſtwo ćierpiał, że o nim práwo piſał? Tę trudność obiáśnia nam S. Grzegorz Nánz: *Orat: 1. Deus quamvis permultis nominibus vocetur; Nomine tamen ſapientiæ impenſiùs quàm ullis aliis delectatur.* Lubo Bog ma ták wiele Imion ſobie miłych; żadnym ſię iednák nie delektuie więcey, iáko Imięniem Mądrośći. *Nomine Sapientiæ &c.* Wielkie Męczeńſtwo Mądrość wieczna ćierpi, w Betleemſkiey ſtáyni. Czemuż? bo ſię między bydłem bezrozumnym rodźi: Złob kámienny Betleemſki, iednoż to ieſt Chryſtuſowi, co grob ſkáły Kálwáryiſkiey. *In præſepio &c.* Nayiáśnieyſze urodzenie twoie, *Filia Principis*, Corko Xiążęca, śmierć to twoiá byłá: Orły Polſkie, Lwy Ruſkie, w Párenteli twoiey liczyć, męczeńſtwo to twoie wielkie było: ktoraś ſię záwſze z Chryſtuſem áż do śmierći uniżáłá. *Humiliavit ſemetipſum uſq; ad mortem.* Nie miáłáś reſpektu żadnego ná urodzenie twoie, zwyćiężyłáś mężnie tę głupią, lubo piękną Pánnę. *Ite potiùs.* Idź przecz pokuſo. Dla czegoś nie z oleiem tylko gorąiącym; ále y z Pálmą Tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. *Intraverunt cum eo ad nuptias.*

11. Przychodźi przed oczy świętey mądrey Pánny druga nie mniey głupia bez oleiu, czy Pánná, czy czyſta lezuchá? Pieſzczone ná Xiążęcych Dworách, w Pokoiách Krolewſkich wychowánie, *Nutrita magnis ſub penetralibus*, ſzepce świętey mądrey Pannie do uchá: wzdyś ſię Xiężną urodźiłá, wżdyś Krolowa, wżdyś ſobie Páni; pozwol ſubtelnym członkom wczáſu, uczyń wygodę słábey komplexyey, day pierwſze nádewſzytko mieyſce zdrowiu. *Date nobis de oleo veſtro.* A świętá mądra Pánná co? záraz z dźiećińſtwá, záraz od maćierzyńſkiego pokármu, wſzytkim wczáſom, wſzytkim pieſzczotom wypowiada. *Ite potiùs.* idź precz głupia pokuſo. Dopiero od mleká zoſtáwione uſtá, á iuż do oſtrych poſtow záprawuie; dopiero z pieluch wywiązáne członki, á iuż do Cylicyi, do paſkow żeláznych, do krwáwych diſcyplin przyucza; oſtrym umártwieniem ćiáło podbiwſzy duchowi, *Spiritu ambulante*, cáłe nocy, ná gorących modlitwách przed umieráiącym ná Krzyżu Zbáwićielem trawi, od ktorego cudowne ono *oraculum* z Krzyżá do śiebie powtorzone słyſzy: *Conſummatum.* Skończyło ſię. Jákoby chćiał rzec: krwią zbroczony Oblubieniec, *Sponſus ſanguinum*, do Oblubienice ſwoiey: tu dokończenie twoie mądra Pánno; kiedyś ſię żadnym pieſzczotom, żadnym ponętom, żadnemu głupſtwu uwieść nie dáłá; áleś ſię wſzytká do Krzyżá Chryſtuſá twoiego ták oſtrym umártwięniem ſkutecznie przybiłá. *Chriſto confixus ſum Cruci.* Dla czegoś nie tylko z gorąiącym oleiem, ále y z Palmą tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. *Intraverunt &c. Si compatimur & conglorificabimur.*

12. Jáko ſię mądra Pánná B. Sálomea y ná trzećim plácu przećiwko głupiey bez oleiu Pánnie, przećiwko wdźięczney y ſtroyney urodźie, ſtáwiłá? Piękny tego obraz mamy w zwierćiedle onym wſzelkiey roſtropnośći, męſtwá, pobożnośći, odważney Judyćie. Obiedwie te niezwyćiężone

ne Heroiny, we wszytkim iákoby sobie rowne były, *& certare pares*: obiedwie zámknięte w domu, w mortyfikácyách, w postách ustáwiczne. *Fecit sibi secretum cubiculum, habens super lumbos cilicium jejunabat omnibus diebus vitæ suæ.* Obiedwie dźiwney urody, *eleganti aspectu nimis.* We wszytkim rowne, oprocz tego: że tá przy czystośći Pánieńskiey przećiwko niewidocznemu, á zátym srozszemu nieprzyiaćielowi walczyłá; á owá w stánie wdowim przećiwko powierzchownemu Tyránowi odważnie stánęłá. Coż te niezwyćiężone Amázonki zá orężá przećiwko ták potężnym nieprzyiaćiołom záżyły? y tá, y owá ustroiłá się wszáty wszytkiey wdźięcznośći y ozdoby swoiey. *Induit se vestimentis jucunditatis suæ, & omnibus ornamentis suis ornavit se.* Coż zátym? y tá, y owá niewstydliwy łep nieprzyiaćielowi swemu odważnie ućięłá, ná źiemi podeptáłá. iáko ná Judytę woyská Assyryiskie wołáły: *Una mulier fecit confusionem in domo Regis Nabuchodonosor.* Ták ná Sálomeą wszytko piekło zkonfundowáne zgrzytáło: *Una mulierum fecit confusionem.* Jedná białogłowá wszytkiemu piekłu konfuzyą uczyniłá.

13. Niechayże się wstydzą one stroichy świátowe, ktore tám gdźieś Rzymski Rymopisz odmálował: *Motus doceri gaudet Ionicos Matura Virgo, & fingitur artibus jam nunc & incæstos amores, à tenero meditatur ungui.* Ktore niczego się nie uczą z młodu, tylko pląśáć, tylko się málowáć, tylko o proznośći myśleć. Zábiiáiąc w prawdźie przymuskáną urodą, wymyślnemi stroiámi ták wielu; ále y sáme oraz głupie giną. *Animasq; in vulnere ponunt.* Pokazáłá się iáko mężna druga Judit, w niewymowney pięknośći, w czásie wszytkiey ozdoby y wdźięcznośći swoiey święta mądra Pánná: á ná coż? żeby z nieprzyiaćielá swego ták głupiego, głupiey stroichy y urody ćiáłá, tym większe zwyćięstwo otrzymáłá. Dla czego nie z oleiem tylko; ále y z Pálmą Tryumfálną ná gody Oblubieńcá swego weszłá.

14. Jáko z pierwszemi ták y z czwartą głupią bez oleiu Pánną, z świátem prożnośćią nádętym, y záwsze obłudnym, obeszłá się święta mądra Pánná B. Sálomea. Co to iest świát? Swiát iest to piękna ná twarzy Syrená; ále brzydki ogon morskiego *Monstrum* zá sobą wlecząca. *Turpiter atrum desinit in piscem mulier formosa superne.* Swiát iest owe rumiáne, piękne nád umárłym Morzem iábłko; ále wewnątrz popiołu smrodliwego pełne, *nimium ne crede colori.* Swiát iest to świátło owo, ow *ignis fatuus*, ogień głupi; ktory rozświećiwszy coś ná powietrzu, prędko bárdzo niknie, *dum oritur moritur.* Trzykroć położyłá ná plácu tę głupią mászkárę Swięta mądra Pánná, B. Sálomea. *Tres unica necat.* Zdeptáłá pierwszy raz wyniosły kárk tey głupiey dźiewochy: kiedy *trimula* w dźiećińśtwie Pánieństwo swoie, przykłádem Mátki Boskiey, Bogu poświęćiłá. Zdeptáłá powtore wyniosły kárk tey głupiey zmienńice S. mądra Pánná, kiedy się z czystym Oblubieńcem swoim Kolománem, pod trzećią Regułą pokornego Fránćiszká żyć obowiązáłá. Zdeptáłá, skruszyłá pod nogámi swemi y potrzećie, pyszne skronie tey obłudney poczwáry; kiedy solenną Professyą Zakonu S. Klary uczyniłá: kiedy niechcąc bydź w iásnośćiach Krolewskich Mátką; pod Welum Zakonnym czystośći Pánieńskiey płodną, iáko oliwá buyna niezliczonych Corek zostáłá Rodźićielką. *O quàm pulchra est casta generatio.* Ták wielkiego, ták wiele rázy zwyćiężywszy nieprzyiaćielá; słusznie záiste, że nie tylko z oleiem goráiącym; ále y z ták wielą Palm, ile Pánien Bogu pozyskáłá, ná gody Oblubieńcá swego weszłá. *Intraverunt &c.*

15. Ostátni á naygłownieyszy nieprzyiaćiel, naygłupsza nie tylko bez oleiu ále y bez mozgu Pánná, Ciáło. Jáko duszá nászá iest to mądra Pánná, pięć mądrych Socyuszek przy sobie máiąca. *Quinque habitus intellectuales.* S. I. P. A. S. to

to ieſt Mądrość, Rozumność, Roſtropność, Náuká, Umieiętność. Ták przećiwnym ſpoſobem Ciáło ludzkie, ieſt to głupia Pánná, pięć głupich towárzyſzek, to ieſt pięć zmysłow powierzchownych máiąca. Zmysły náſze bezrozumne ieſt to bydło, niematwarzy to, beſtye to głupie: z tym bydłem żyć, z temi mieſzkáć beſtyámi; iáko wielkie męczeńſtwo, ták nie mnieyſze zwyćięſtwo.

16. Opiſuiąc Márek S. Páná Jezusa ná puſzczy mowi: *Tentabatur à ſatbana & morabatur cum beſtiis.* Był kuſzony od diabłá y zoſtawał z beſtyámi. Czemuſz nie przydáie że pośćił? doſyć było mortyfikácyey, doſyć męczeńſtwá ná Mądrość wieczną, ná Chryſtuſá; że mieſzkał między bezrozumnemi, między beſtyámi.

17. Mieſzkáłáś B. mądra Pánno z tym bezrozumnym bydłem; z temi bez mozgu niematwarzámi ćiáła twego zmyślnośćiámi. A iákoſz? kiedy ćię ktora z tych głupich ábo ná publikę iáką, ábo ná widzenie, ná rozmowę z męſzczyzną ćiągnełá; kiedy ćię ábo do miękkośći iákiey ábo do przyiemnośći iákiey wiodłá; ſtáwiłáś ſię zawſze mężnie iáko mądra Pánná, y mowiłáś, *Ite potiùs.* Idź precz pokuſo głupia; zwyćiężyłáś, ſkruſzyłáś, umorzyłáś w ſobie te wſzytkie ćiáłá twego głupſtwá bezrozumne. Słuſznie żeś nie tylko z oleiem goráiącym; ále y z Pálmą tryumfálną ná gody Oblubieńcá twego weſzłá. *Intraverunt &c.*

18. Mądrość wieczna, Jednorodzony Syn Boſki, przyſzedſzy ná świát, Człekiem ſtawſzy ſię; nie tylko miał *Scientiam infuſam*, wlaną mądrość od Boſtwá ſwego ná duſzę ſwoię; ále miał y *acquiſitam*: bo lubo ſię w ſzkołach nie uczył, o czym ſámi Jerozolimſkich ſzkoł Profeſſorowie *teſtimoniales* dáią: *Quomodo hic literas ſcit? cum non didicerit*; náuczył ſię iednák wſzytkich náuk naywiękſzych, nie *ſpeculatiuè*; ále *practicè*: nie w słowách tylko; ále w rzeczy ſámey

w ſkutku. O czym Apoſtoł: *Et quidem cum filius eſſet, didicit ex iis, quæ paſſus eſt, obedientiam.* Z tą iedną naywyżſzą náuką z Posłuſzeńſtwem, wſzy kiey ſpráwy zbawienia náſzego náuczył ſię doſkonále, áż do ſamego *Conſummatum eſt.* Ná ktoreyże tedy Kátedrze, w ktorey ſzkole naywiękſzą mądrość ſwoię pokazał?

19. Dwie Kátedry pierwſze były ná źiemi Mądrośći Wieczney Wćieloney. Złob Betleemſkiey Jáſkinie, *in medio duorum animalium*, między dwiema Auditorámi Wołem y Osłem: y Kátedrá Kośćiołá Jerozolimſkiego; między uczonemi w Piſmie Doktorámi *in medio Doctorum.*

20. Ná ktoreyże Kátedrze z tych, więcey dokazał ten Profeſſor? Náuczyćiel naywyżſzy? w Złobie: bo tám y bezrozumne bydlętá zrozumiáły, co mowiło Wćielone Słowo: Páná ſwego, Dobrodźieiá ſwego poznáły. *Bos cognovit poſſeſſorem ſuum, & Aſinus præſepe Domini ſui.* Woł rozeznał dźierzawcę ſwego, y Ośieł złob Páná ſwego. *O magnum Myſterium, & admirabile Sacramentum! vt animalia viderent Dominum natum, jacentem in præſepio.* O wielka Táiemnico y cudowne dźieło! że bydlętá widźiáły Páná ſwego zrodzonego, w żłobie leżącego. A ná Kátedrze Jerozolimſkiey w Kośćiele onym co? nic tám nie ſpráwiłá Mądrość wieczna: tylko że ſię dźiwowáli mądrzy oni ludźie ták wielkiey mądrośći iego, *ſtupebant autem omnes ſuper prudentia & reſponſis ejus.* iednákże nie uználi go Pánem, Meſſyaſzem, Bogiem. *Iſrael autem non cognovit me & populus meus non intellexit.* Izráel, to ieſt, widzący Bogá. Izráelitowie, ludźie w piſmie uczeni, Doktorowie nie uználi mnie, y lud moy nie poiął náuki moiey; ták ſię ſam ná to ſkárży.

21. Drugie dwie Kátedry były Mądrośći Wieczney ná źiemi, iedná ná Gorze Tabor, gdźie roziáśniał Syn Boſki iáko Słońce, *Splendor lucis æternæ*, y od Oycá Niebieſkiego *in-*

auguratus Doctor, Náuczyćiel świátá ogłoszony zostáł. *Hic est filius meus dilectus, ipsum audite:* Ten iest Syn moy ukocháni, tego Auditorámi, Uczniámi bądźćie, tego słucháyćie. Druga Kátedrá ná Gorze Kálwaryey, Krzyż Zbáwićielow, iáko S. Augustyn mowi: *Lignum illud, ubi fixa erant membra morientis, etiam Cathedra fuit Magistri docentis.*

22. Gdźiesz tedy większym pokazał się Doktorem Zbáwićiel Syn Boski? Ná gorze Tabor y sámá głowá Kośćiołá Bożego poiąć oney náuki nie mogłá. Piotr S. sam nie wiedźiał co mowił. *Non enim sciebat quid diceret.* A ná Krzyżu ktory głupstwem Pogáństwo názywa, á Zydostwo zgorszeniem. *Iudæis quidem scandalum, Gentibus autem stultitiam.* Ná Krzyżu mowię, co? tám Chrystus naywiększą moc swoię iáko Bog, naywiększą Mądrość swoię iáko *Patris Sapientia* pokazał; kiedy wszytko do siebie poćiągnął, y sámych nieprzyiaćioł swoich sercá. *Omnia traham ad meipsum, dùm exaltatus fuero. Revertebantur percutientes pectora.* Odchodźili krzyżownicy iego, uznawszy Bogá, wyznawáią złość swoię, *percutientes pectora* pokutuiąc: kiedy Łotrá wespoł z sobą ukrzyżowánego náwroćił, y żeby go Bogiem, Krolem wyznał oświećił. *Domine memento mei, dùm veneris in Regnum tuum.* Pánie wspomniy ná mnie, gdy poydźiesz do Krolestwá twego.

23. Pyta się Złotousty Doktor czemu żadnego cudu Chrystus nie uczynił ná Krzyżu? y mowi. Dosyć było zá wszytkie cudá ná onym mieyscu śmierći sromotney, y głupstwá według zdánia niewiernych; náwroćić iednego Łotrá do uznánia prawdźiwego Bogá: tu się Mądrość Słowá Wćielonego pokazáłá rozumem niepoiętą stworzonym. *Latronis mentem aversam voluit commutare, ut ex omni parte ejus Divinitas sentiretur.* Tym torem prosto poszłá zá Oblubieńcem swoim dźisieysza Sálome mądra Pánná, wśrzod tákiego głupstwá, tákich bezrozumnych kompanek, pierwsza

wsza

wsza z naymędrszych Pánná. *Una de numero prudentum.*
Głupstwo ich nie záćmiło w niczym rozumu iey; ále mądrośćią iey oświecone, á zátym náprawione zostáło. Dla
czegoś nie tylko z gorąiącym oleiem; ále y z Pálmą tryum-
fálną ná gody Oblubieńcá swego weszłá. *Intraverunt &c.*

24. Tu koniec, á w nim osobliwa reflexya nászá. Ro-
zgniewány Bog przećiwko ludowi swemu mowi przez Pro-
roká: *Effundam super te indignationem meam*: Wyleię ná ćię
gniew moy: wielkie karánie Boskie! Znowu *in igne furoris*
mei sufflabo te: w gniewie zápálczywośći moiey zdmuchnę ćię
iáko popioł: ieszcze więcey nád to. *Dabo te in manus ho-*
minum insipientium: To naywiększe karánie Boskie. *Superi-*
orum oppugnationum hæc gravior erit. Theodor: in gloss: . Słu-
chácze moi! nie nasże to ták ćięszkie karánie Boskie cze-
ka? *Numquid ego sum Domine.* Widźieliśmy iáko się wyla-
łá nád námi Sprawiedliwość Boska, przez ták częste y gęste
powietrza. *Effundam indignationem meam.* Widźieliśmy iáko
ogień gniewu Boskiego okoliczą Miástá tego z popiołem
precz zwionął. *Sufflabo te.* Widźiemy, teraz czego nád
námi głupi ludźie, głupi bo Bogá prawdźiwego nie znáiący Pogánie dokázuią. *Dabo te in manus hominum insipi-*
pientium. Quo ibo à vultu iræ tuæ. Dokądże się udamy?
Do ćiebie Tryumfátorko głupich, mądra Panno, Pánno S.
Dla czegosz Bog chćiał, áby y ćiebie ręká Pogáńska dotknęła,
ábyś byłá od mieczá Pogáńskiego 60. Corek twoich wyćię-
tych widźiáłá? Dla tego Pánno S. żebyś teraz w tákieyże
potrzebie miłośierna nád námi byłá. *Debuit assimilari fratri-*
bus, ut misericors fieret. Dla tego, áby doznawszy sámá złego,
tym prędzey nas przyczyną swoią rátowáłá. *Non ignara ma-*
li miseris succurrere disco. Oto bezbożny Pohániec ná Kro-
lestwo twoie nástępuie; oto szalone bestye śmiertelnym áspe-
ktem Xiężycow swoich ná nas biią; *stultus ut Luna.* Wznidź-

że

że nam ná obronę Jutrzenko przy zachodźie twoim ná Niebie powſtáiąca, zácmiy gorącym świátłem twoim, bláſk Xiężycá wſchodniego Pánno mądra; Tryumfalną Pálmą twoią ſkruſz potęgę Biſurmáńſką. Mátko droga, day nam Bogá, broń nas od wſzego złego, Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTY IĘDRZEY.

We Lwowie u Pánien Zakonnych S. BRYGITTY.

Vidit duos fratres Simonem qui vocatur Petrus, & Andream fratrē ejus, mittentes rete in mare & ait illis; venite poſt me. Et procedens inde vidit alios duos fratres Iacobum & Ioannem & vocavit eos; at illi ſecuti ſunt eum. *Math: 4.*

Obaczył IEZVS dwoch bráći Piotrá y Iedrzeiá, y rzekł im; podźćie zá mną. Y znowu obaczył dwoch bráći Iákobá y Iana y wezwał ich; á oni záraz poſli zá nim.

Powołánie náſze y wybránie lubo ieſt z ſámey łáski Boskiey; iednákże nie bez zasług náſzych, nie bez prace.

1. *CHRYSTUS Kośćioł ſwoy, Kroleſtwo ſwoie, ná źiemi ná czterech kámieniách węgielnych, ná dwoch parách bráći rodzonych, zákłada: záraz ná iedno zánołánie lubo wniey zgodni byli, poſłuſznie idących; żadnych prac nie wzdrygáiących ſię.*

2. Po-

2. *Poglada z Krzyżá ná nas wſzytkich Zbáwićiel; czemu záraz zá nim nie idźiemy? bo ſię pracy boiemy.*

3. *Nie mieli ći żadney zaſługi przed Bogiem, áby im dał łáſkę ſwoię, tylko to że byli prácowići: prácowitych zátym łáſká Boſka godnych ták wielkiey godnośći uczyniłá.*

4. *Máterya Kazánia; lubo nam z łáſki ſámey Bog zbáwienie dáie, á nie zá iákie zaſługi; iednákże przez prace, przez dobre uczynki. Bo ſam Chryſtus lubo był z nátury dźiedźic Kroleſtwá, á niechćiał go mieć bez prace.*

5. *Sámá łáſká Boſka ſpráwuie zbáwienie náſze.*

6. *Ze przez prace, trudy, iść koniecznie potrzebá do Chwały, dowod tego.*

7. *Dźiśieyſi powołáni żadnych zaſług nie mieli; ále im dopiero záſługowáć ſię náznáczono.*

8. *Iáſny tego dowod iáko we zwierćiedle Páweł S. ktoremu w ćięſkiey przećiwko Chryſtuſowi záwźiętośći łáſkę dáno; ále záraz co miał ponośić pokazáno.*

9. *Toż widźieć oczywiśćie w Iákobie Pátryárſze. Wprzod go okáliczono, nim błogoſłáwieńſtwo dáno; z Przodkow ſwoich y z żywotá Mátki oſobliwie wezwánego.* Iacob autem elegit.

10. *Co to Pſalmiſtá mowi:* Labores manuum tuarum quia manducabis, beatus es, & bene tibi erit. *Y znowu* anima mea in manibus meis ſemper: *Więcey ten Błogoſłáwiony, ktory dla duſze prácuie; niż ten ktory dla wyżywienia ćiáłá.*

11. *Oczywiſty tego dowod w Gedeonie, ktory máiąc pewne obiecáne zwyćięſtwo; á przećię do tego ſtrátágemá dowćipnego, ſztuki żołnierſkiey zażył.*

12. *Zdánie o tym Piotrá y Páwłá SS. pogodzone.*

13. *Wielka Bog łáſkę oświádczył ludowi ſwoiemu wybránemu, uwolniwſzy go z niewoli Egipſkiey; przećięſz nie záraz; ále przez*

długi czás y przez dálekie pustynie do ziemie obiecáney prowádził go.

14. *Widzi Oblubienicá miecz obosieczny z ust Oblubieńcá Niebieskiego; á przećię nie wzdryga się ucáłowáć go.*

15. Agnus Dux cæterorum, *Báránek Wodzem iest wszytkich do Chwały náznáczonych: przez utrapienia, ćiernie, bicze, krzyże, owieczkom zá Wodzem swoim iść potrzebá.*

16. *Konklusya, Wszyscy Swięći do Chwały powołáni przez krzyże, utrapienia, przez gorzkośći prześli.*

1. CHcąc Zbáwićiel świátá założyć Kośćioł swoy ná ziemi; uczynił to według ábryssu Miastá onego Niebieskiego w kwádrat wystáwionego: iáko to Sekretarz wielki Chrystusow w swoim obiáwieniu opisał. *Civitas in quadro posita.* Cztery oto kámienie węgielne, śćiśle między sobą ziednoczone; dwie pary rodzonych Bráći w dźiśieyszey Ewánielyi naypierwszym wezwániem swoim wybiera: y ná nich gruntá przybytku dla wszytkich wiernych swoich ná ziemi żyiących zákłada; á potym ná mury nowego Ieruzalem, Miastá widzęnia Boskiego, drogich inszych kámieni záżywa. *Omnes muri ejus ex lapide pretioso.* A to cudownym bárzo sposobem czyni; iednym weyrzżęniem swoim, iednym wezwániem poćiągnąwszy ich skutecznie, lubo mniey sposobnych, do ták wielkiego dźiełá swego; iednák wszytko záraz opuszczáiących, zá Pánem ná głos iego idących; Oycá, śieći, y cokolwiek mięli opuszczáiących. *At illi relictis retibus secuti sunt eum. Ecce nos reliquimus omnia,* zá spráwą sámey Łáski uprzedzáiącey y wszytkie w nich niedostátki, niesposobnośći ich nádgradzáiącey, supplementuiącey.

2. Zbáwićielu świátá! iák wiele ty rázy skłoniwszy z krzyzá głowę, pogłądasz miłośiernie ná nas, *vidit!* iák wiele rázy przychodząc do sercá nászego przy Kommunniey S. álbo w modlitwie wewnętrzney wołasz ná nas, *venite post me*, podźćie zá mną. Czemuż záraz nie słuchamy záwołánia twego? Czemu záraz nie przyimuiemy oświecenia twego; ále się co raz w śiećiách prożnośći świátá tego dobrowolnie mátamy? ćierniową iść zá tobą drogą, iáko śię záraz dźiśieyszy Apostoł odwążył, czemu śię ośmielić nie chcemy? Czemu? Bo bez prace, po prostu mowiąc chćielibyśmy mieć święcone kołacze, bo bez potu czołá, bez krwie odważoney chćielibyśmy przyśc do Korony. Co niepodobna. *Nemo coronabitur nisi quis legitimè certaverit.*

3. Przez coby w oczách Páńskich ták wielki respekt ználeść mieli: ći wielcy PARES y PRIMATES Krolestwá Niebieskiego ná ziemi fundowánego: że ná nich iáko nie ná wzruszonych fundámentách chćiał założyć CHRYSTUS Krolestwo swoie: że ich Xiążęty świátá wszytkiego postánowił. *Constitues eos Principes super omnem terram*: co zá sposobność do spráwowánia ták wielkiego Apostolskiego Urzędu w nich upátrzył? *Vidit* iácale nie widzę. Prostacy byli, rybacy tylko byli, łatániną się śieći poszárpánych báwili, *mittentes retia sua, reficientes retia sua.* Mądrychże to Sálomonow do rządow iednego Krolestwá potrzebá; á coż do rządzenia wszytkiego świátá? To tylko widzę iedno mieli, że byli prácowići: cáłe dni y nocy, *tota nocte laborantes* koło pożywienia swego. Z kąd snádno doyść możemy, iż nie dla zasługi iákiey przed Bogiem y sposobnośći własney; ále z sámey dobrowolney y miłośćiwey łáski swoiey wezwał ich Chrystus: áby przez prace, przez fátygi y trudnośći wielkie, świát wszytek w śieći swoie zágarnęli, y przez szczęśliwy połow swoy sobie y wszytkim wybránym ele-

elegerunt bonos w Krolestwie Chrystusowym mieysce otrzymáli.

4. Dla tego chcę pokazáć; iáko nieskończona Dobroć Boska, lubo przeyzrzenie, powołánie násze do Chwały, spráwuie bez wszelkiey zasługi nászey, z sámego tylko miłośierdźia swego, *non volentis neq; currentis sed miserentis Dei est*; iednák niechce ábyśmy otrzymáli Chwałę onę wieczną, tylko przez utrapienia, przez podięte dla Páná Bogá fátygi, y dźiełá pracowite ná Chwałę iego. *Oportet pati & sic intrare in Regnum.* Będźie to co powiem ná Chwałę twoię Zbáwićielu świátá, ktory z nátury twoiey Boskiey będąc dźiedźicem wieczney Chwały; á przećięś ią chćiał u Oycá wysłużyć twoiego. W Imię twoie y Niepokalánie Poczętey Mátki twoiey JEZUS MARYA.

5. Ze z łáski tylko y miłośierdźia swego nieprzebránego, nie dla zasług iákichkolwiek nászych dáie nam Chwałę wieczną nieskończona Dobroć Boska; prawdá to iest nieomylna, bo słowámi sámey Prawdy wieczney utwierdzona: *nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum.* Nikt nie może przyść do mnie, ieśli go Oćiec moy nie poćiągnie do mnie. Przyznáie to Psálmistá Páński, *Salvum me fecit, quoniam voluit me.* Zbáwił mnie, bo chćiał mnie. Tegoż Doktor Narodow uczy: *Gratiâ enim estis salvati per fidem, & hoc non ex vobis.* Z łáski zbáwieni iesteśćie przez wiárę, á to nie z was. y znowu iáko wyżey: *non est currentis neq; volentis, sed miserentis.* Sprawá zbáwienia nie iest ubiegáiącego się, áni chcącego człowieká, ále miłośiernego Bogá. Pięknie bárzo Augustyn S. *Quis eum invocavit? nisi quē prior ipse vocavit?* Ktoż Bogá wezwał? tylko ktorego on powołał? y znowu *nullum elegit dignum, sed eligendo fecit dignum.* Zadnego nie obrał godnego; ále obieráiąc uczynił godnego.

6. Z dru-

6. Z drugiey strony że nieskończona Dobroć Boska niechce nam dáć Chwały wieczney, tylko przez zniesione ćierpliwie utrapienia, przez podięte prace; y to nie mniey nieodmienna prawdá; bo ustámi teyże wieczney Prawdy świátu opowiedźiána: *Regnum Cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud*: Krolestwo niebieskie przez gwałt wziąć, szturmem dobyć trzebá: odważnych do tego, wiele prácuiących nie delikatow potrzebá. Toż mowi Apostoł Páński: *nemo coronabitur, nisi qui legitimè certaverit.* Nie dádzą Korony tylko godnie woiuiącemu. Y znowu *Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Cælorum.* Nie rozámi usłáną; ále ćierniem ostrym náłkniętą drogą wniść do niebá potrzebá. A Miodopłynny Doktor, *Neminem damnat antequam peccet, & nullum coronat antequam vincat.* Nikogo Bog nie potępi, poki nie zgrzeszy; y nikogo nie ukoronuie poki nie zwyćięży.

7. Pátrzaymy ná przeyrzenie do chwały, ná powołánie do rządzenia owczárnie Pásterzá dobrego dźisieyszych Apostołow SS. A coż oni zá zasługi mieli? ktoremi ná się oczy Chrystusowe obroćili, y szczęśliwe ono powołánie usłyszeli: *venite post me.* Nie zástał ich Chrystus ná modlitwie, nie ná iákich uczynkach pobożnych; ále nád siećiámi, ktore iedni w morze zápuszczáli, drudzy potárgáne nápráwiáli, dla siebie wszytko robili; á przećię godnemi się stáli przeyrzenia powołánia do Chwały Chrystusowey. *Gratiâ salvati estis, & hoc non ex vobis.* A dánoż ták powołánym, ták przeyrzánym z sámey dobrotliwey tylko łáski Boskiey bez prace, bez wysługi, dármo Chwałę onę wieczną? nie; bo y Jędrzeiowi S. z Piotrem Brátem iego powiedźiáno; *venite post me, faciam vos piscatores hominum.* Maćie łáskę poprzedzáiącą, maćie przeyrzenie, wybránie do chwały; ále dla niey siłę wam czynić po-

potrzebá: będźiećie rybołowámi ludźi, to iest świát náwracáiąc do mnie; y ty Jędrzeiu, y ty Pietrze przez Krzyż do Chwały moiey wnidźiećie. A lubo drugim dwom bráći, Ianowi y Iakubowi po wezwániu ich żadney nie náznáczono prace; iednák kiedy Páni Mátká ich przyszłá do Chrystusá, w nádźieię pokrewnośći bliskiey; y chćiáłá áby bez wszelkiey wysługi y odwagi heroiczney, pierwsze Synowie iey przy Zbáwićielu ieden z iedney, drugi z drugiey strony w iego Chwale mieysce mieli; zgromiono ią y powiedźiáno, *nescitis quid petatis.* A potym poczęstowáwszy gorzkim Kielichem, y zrozumiáwszy, że go nie zmarszczonie pić chćieli; dopiero dárowizną Chwały wieczney ássekurowáno. *Potestis bibere calicem. &c.*

8. Obaczmy y drugie wezwánie lubo gwałtowne, nádero iednák szczęśliwe, Doktorá Narodow Páwłá S. A co ten godnego uczynił? że go Bog do oney szczęśliwośći przeyrzał, y naczyniem wybránym obrał, áby Imię Chrystusowe przed wszytkiemi Narodámi nośił. *Vt portet Nomen meum coram Gentibus.* Iedźie do Dámászku z Ieruzalem, áby wierne Páńskie wiązał, prześládował, gubił; w tym zápale iádowitym w gorączce oney piekielney, pátrzayćiesz iáko go Łáská Boska przytula do śiebie. Uderzył piorun z Niebá, z koniá go zwálił, bláskiem swym oślepił. Słyszy głos: Saulu Saulu czemu mnie prześláduiesz? áż Saul gotowym ná roskazánie Páńskie sercem woła, *Domine quid me vis facere.* Tu nie poprzedźiły żadne zasługi; ále łáská sámá Boska uprzedźiłá, dla tego sám o sobie mowi: *Gratiâ Dei sum, id quod sum.* A iuższe ták powołány, ták cudownie wybrány bez zasługi Saul będźie? naczynie wybráne bydź nie może, poki go rzemieślnik dobrze w ogniu nie wypoleruie. *Sonat percussa malignè viridi cocta fidelia limo.*

Trzy dni Saul w ćiemnym *carceres* prześiedźiał, trzy dni twárdo, nic nie iedząc áni piiąc przepośćił. Káże potym Chrystus Ánániaszowi, áby z ćiemnice oney Saulá wyprowádźiwszy, oczy mu przywroćiwszy; áby go pośilił, y coby miał czynić náuczył. Przydáie Zbáwićiel, że sám miał Saulowi oznaymić co mu trzebá było dla Chrystusá ćierpieć: *Ego enim ostendam illi quanta eum pro Nomine meo oportet pati.* Iák wiele zás ućierpiał, sám o sobie Páweł S. mowi: *Ter virgis caesus sum, semel lapidatus sum, ter naufragium feci.* Trzy rázy mnie rozgámi śieczono, raz kámienowáno, trzy rázy w morzu topiono. W ostátku pod miecz głowę swoię dla Chrystusá poddał, ofiárowáną bez wszelkich zasług Koronę, przez krew mlekiem wylaną otrzymał. W ten czás kiedy był w oney trzechdniowey ćiemnicy zgubionego wzroku, do trzećiego niebá porwány; naywiększe táiemnice odebrał.

9. Iákob Pátryárchá áby otrzymał obiecáne Przodkowi swemu Błogosłáwięństwo, iesżcze z żywotá Mátki wybrány *Iacob autem elegit*; cáłą noc pásuie śię z Aniołem Páńskim, y gdy odważnie Aniołowi rzecze, *non te dimittam, donec benedixeris mihi*; Uderzy go Anioł Páński w biodrá y okáliczy. Dźiwuie śię temu Augustyn S. Psal: 88. *O magnum Sacramentum! eundem hominem unum fecit, & benedictum, & claudum.* Nie będźie błogosłáwieństwo wieczne bez utrapienia, trzebá śię y okáliczyć, oko gorszące wyłupić, rękę zle robiącą, nogę zle chodzącą odćiąć; á ták do Krolestwá wniść iáko Chrystus powiedźiał.

10. To tákie powołánie y náznáczenie násze do Chwały, wdźięcznie bárzo ná dźieśięćiostronney Lutni swoiey wygrawa Rymopisz Páński *Alcaeus noster* (iáko S. Hieronim mowi) Dawid S. mowiąc w iednym wierszu Psalmow swoich: *Labores*

res manuum tuarum quia manducabis, beatus es & benè tibi erit. Dla tego że z prace rąk twoich będźieſz chlebá záżywał błogosławiony ieſteś, y dobrzeć záwſze będźie. Tenże ná inſzym mieyſcu mowi; *Anima mea in manibus meis ſemper.* Duſzá moiá w rękách moich záwſze. Co do pierwſzego; Słuſznie ten błogosłáwiony y dobrze mu záwſze będźie, ktory chlebá z prace rąk ſwoich záżywa: boć to nieſzczęśliwy káżdy lezuch, dármo ſtawa, do cudzego ſtołu iáko muchá uprzykrzenie lecący *Paraſitus*: gdyż przyidźie ten czás kiedy ſwego nie máiąc, nie będźie miał y cudzego okruſzyny chlebá. Co do drugiego, to przytrudnieyſza do zrozumienia. Iákoſz to ma Pſálmiſtá Páński w rękách duſzę ſwoię? wżdyć duſzá ludzka, nie tá niżſza ktorą *animalem*, ſpolną zwierzętom zowięmy; ále duſzá wyżſza, to ieſt duch do niebá náznáczony y z niebá pochodzący, *Spiritus ætherei ſedibus ille venit*, nie w rękách ieſt: ále w ſercu, w głowie rozumney ma mieyſce ſwoie. Ták to ieſt, ále że Duch rozumnego człeká nie może ſię wroćić do niebá z kąd wyſzedł; tylko przez czyny dobre, dźieła przed Bogiem zásługuiące: dla tego mowi że duſzá moiá w rękách moich záwſze ieſt; to ieſt, będąc wybrány nie tylko ná Kroleſtwo źiemskie; ále y ná niebieskie w moim Prápráwnuku Chryſtuśie; mam záwſze ſtáránie, pieczołuię nieprzeſtannie, prácuię uśilnie, ábym był godny obietnic Páńskich. Ieżeli tedy ten ſzczęśliwy ten błogosłáwiony, ktory chleb doczeſny rękámi zárabia; á nuż ten ktory nie oglądáiąc ſię lubo ná pewne wezwánie, y wybránie ſwoie; zárobić ſobie cząſtkę u ſtołu Páńskiego w oney Chwale wieczney uśiłuie. *Satagite ut per bona opera &c.*

II. Oſobliwey łáski Boskiey y miłośierdźia iego nád utrapionym ludem ſwoim wyświádczonego, mamy w Piśmie dowod y hásło *Iudic: 7.* Wielkim cudem áſſekurował Bog Gedeo-

deoná, że przez ręce iego miał z niewoli Mádyánitow, lud ſwoy wybrány uwolnić. Gedeon lubo upewniony obietnicą Boską; trzydźieśći iednák y dwá tyśięcy Mężow do boiu zgodnych zbiera; á potym dźieśięć tyśięcy z nich zoſtáwia. Ale że *non in fortitudine Viri*, ma upodobánie Pan záſtępow; roſkazuie generálny popis uczynić Woyská onego, tę wybioru miárę náznáczywſzy; áby uprágnione Woyſko do rzeki Gedeon ſprowádźił: á ktoryby wodę czerpał rękámi do uſt ſwoich, iáko owo pies ięzykiem czerpa wodę, á pyſku nie macza wſzytkiego; tych żeby zoſtáwił do ſtoczęnia báttáliey *alias* walney z nieprzyiaćielem potrzeby. Ktorzyby záś ſkłoniwſzy ſię uſtá w wodźie zátopiwſzy uprágnieniu ochłodę czynili; tych żeby z obozu wolnych do domow ich powroćił. Trzy ſtá tylko ználázło ſię mężow według ordynánſu Boſkiego do boiu ſpoſobnych. Z ktoremi Gedeon nieodważny Wodz, przećiwko niezliczonym Woyſkom, nieprzyiaćielſkim poſzedł. Przećięż iednák nieſpuſzczáiąc ſię ná obietnicę Boſką ktorey gruntownie wierzył: że miał nieprzyiaćielá ſwego pokonáć; zwyćięſką Páná záſtępow uzbroiony y prowádzony ręką; záżył fortelu woiennego, piękne *ſtratagema* zmyślił: zákryte w bániach ognie y trąby krzykliwe wźiąwſzy; wpadł w nocy w Oboz nieprzyiaćielſki y ták trąb woiennych okrzykiem y ogniem ſtłukſzy gliniáne bánie rozświeconym, nieprzyiaćielá zmieſzał: że ſię ſámi bez oręża Gedeoná Wodzá, w ućieczce między ſobą śiekli; zupełne walecznemu Wodzowi zwyćięſtwo, á ludowi Boſkiemu uwolnienie zoſtáwili. To tu ſámá łáſká, ſámo miłośierdźie Boſkie nád ludem ſwoim pokazáne; á przećię nie bez przyłożenia y przemysłu ludzkiego. Układſzy ſię, nic nie robiąc, á chćieć ze ſtrumienia łaſk Boſkich, cáłą gębą wſzytkie dobrá czerpáć; niesłuſzna y dáremna. Przyłożyć rąk obudwoch do czerpánia łáſki Boſkiey *de fontibus Salvatoris* potrze-

trzebá; á ták nie ináczey w uprágnieniu twoim hoyną ochłodę znaydźieſz.

12. Prawda to nieomylna co Apoſtoł mowi. *Non ex operibus Iuſtitiæ, quæ fecimus nos, ſed ſecundum miſericordiam ſuam ſalvos nos fecit.* Nie dla dźieł ſpráwiedliwośći, ktoreśmy czynili; ále według wielkiego miłoſierdźia ſwego zbáwił nas Bog. A przećię Piotr S. przymawia ſię do tego y nápomina nas. *Satagite ut per bona opera vocationem veſtram certam faciatis.* Przyłożyć ſię do łáſki Boſkiey z miłoſierdźia nieſkończonego ná nas ſpływáiącey koniecznie potrzeba; żeby w nas ſkutek ſwoy odebráłá. Dla tegoć pomieniony Apoſtoł y gdźieindźiey mowi: *& gratia eius in me vacua non fuit.* nie prożnowáłá, nie prożno ſię ná duſzę moię wylałá łáſká Boſká: bom y ia nie prożnował, álem ſię według śił pozwolonych do niey przykładał. *Et gratia eius in me vacua &c.* A iákoſz te, tych dwoch niewzruſzonych Kośćiołá Páńſkiego filarow y wieczney Prawdy ná wſzytek świát głośnych Káznodźieiow pogodźić niezgodne wyroki? iáko te *Antynonias Iuris Divini* między ſobą poiednáć? ten mowi, że uſpráwiedliwienie náſze, zbáwienie náſze; z ſámey łáſki Boſkiey. *Non ex operibus Iuſtitiæ quæ fecimus nos &c.* Zbáwienie náſze z ſámego tylko miłośierdźia Boſkiego nie z zasług náſzych. A drugi *ſatagite ut per bona opera &c.* Stárayćie ſię o dobre uczynki, żebyśćie zbáwienia pewni byli. Y ten prawdźiwie mowi, bo bez łáſki Boſkiey, y ſáme zasługi ieżeli iákie mamy, bydź nie mogą. *Sine me nihil poteſtis facere.* Y drugi nie mniey prawdźiwie opowiáda, *ſatagite* ſtáraycie ſię: bo choćbyśmy naywiękſze zasługi mieli; te nie ſą godne do zásłużenia Chwały oney wieczney. *Non ſunt condignæ paſſiones huius ſeculi ad futuram gloriam.* Ale iednák zgodne ſą, potrzebne ſą; ábyśmy przez dobre uczynki, przez przyłożenie ſię náſze, o łáſce y miłośierdźiu Boſkim nád námi

mi upewnieni byli. Temi dwiema słowámi to ſię doſtátecznie obiáśnić może: *Non propter merita* ále *per merita ſalvos nos vult fieri*, nie dla zasług náſzych, ále przez zasługi náſze chce nam Bog dáć łáſkę ſwoię, dáć Kroleſtwo ſwoie.

13. Uwolnił Bog lud ſwoy z niewoli Egipſkiey; ále mogąc go bliżſzym torem do źiemie obiecáney wprowádźić; iednákże przez Morze czerwone naprzod, á potym przez dálękie dźikie polá, puſtynie głębokie, cáłe czterdźieśći lat prowádźił: á nákoniec dopiero przez Jordan do mlekiem y miodem płynącey Oyczyzny przepráwił.

14. Wielkim uprágnieniem uſycha Oblubienicá Páńſka, życząc ſobie áby ią Oblubieniec wieczny Chryſtus ucáłował ucáłowániem uſt ſwoich. *Gregorius, Niſſenus* rozumie że tu Oblubienicá, duſzá práwowierna prágnie od Oblubieńcá ſwego Bogá, ſzczęśliwośći oney wieczney záżywánia y widzenia Bogá w Chwale iego nieſkończoney: *oſculetur me oſculo oris ſui.* S. Aſterius Biſkup expoſtulnie z ták uprágnioną Oblubienicą mowiąc: *Quod habet Sponſus o Sponſa! niſi illud quod vidit Ioannes in Apoc: Emittens gladium ex utraq; parte acutum.* Wiem ia dobrze (mowi ná to Oblubienicá) że uſtá Oblubieńcá Niebieſkiego ſą mieczem oſtrym bárzo uzbroione; wiem że wárgi iego ſą gorzką bárzo mirrą rozpłynione. *Labia tua diſtillaverunt myrrham primam.* Ale y to wiem, że też uſta Oblubieńcowe ſą uſtá czyſte, Liliowe. *Labia illius ſicut Lilia.* Wárgi iego ſą wdźięczności, grácyi, wſzytkich łáſk pełne: *Diffuſa eſt gratia in labiis tuis.* Nie wzdrygam ſię obośiecznego mieczá, ktory wypada z uſt Oblubieńcá mego, ktory mnie śiecze, ráni, dopuſzczáiąc ná mnie wſzelkie utrapienia, bo mi to nágrodzą cokolwiek ućierpię, cokolwiek przykrego znioſę, uſt iego wdźięczne Lilie, warg iego, rozpływáiące w słodyczy Niebieſkie. *Diffuſa eſt gratia in labiis tuis.* Wiem, że do ogrodá iego do ktorego

mnie

mnie wzywa: *veni in hortum meum soror mea Sponsa*, przez ostre ciernie przebieráć się potrzebá. Chce mnie mieć przyiaćiołką swoią, chce w ogrodźie swoim Lilią; ále ćierniem otoczoną. *Sicut Lilium inter spinas sic amica mea.* Wszytkom gotowá dla niego ponośić, by naywiększe przykrości, wdźięcznie przyiąc y ćierpieć; bylebym go ználazłá y wargi moie słodkośćią ust iego ucukrowáłá, *ut inveniam te & osculer te.*

15. Mowi o sobie Zbáwićiel *Ieremiae 10. Ego sicut Agnus mansuetus, qui portatur ad victimam. Hæbraicus textus. Ego sicut Agnus Dux cæterorum.* Columella mowi że owieczká káżda iest to zwierzątko, ktore zá Wodzem swoim tudźiesz gdźie się kolwiek obroći, idźie. Owieczki ktore zá Báránkiem Niepokalánym chodzą w Chwale oney wieczney, są wszytkie czyste Dusze iáko Jan S. mowi. *Virgines enim sunt & sequuntur agnum quocunq; ierit.* Chrystus Zbáwićiel o ktorym Oblubienicá iego Kośćioł S. mowi: *Ecce iste venit saliens in montibus*, skoczył oto z wysoká, iáko nam dni Adwentu iego przypominàią, kiedy zstąpiwszy z Niebá zákrył Bostwo swoie głęboko w bezdenney pokorze; wźiąwszy niewolniká postáć, y w tey śiermiędze ludzkiey pokazawszy się ná świećie. *Formam servi accipiens & habitu inventus ut homo.* Owieczki wezwáne do owczárnie Báránká ktory iest *Dux cæterorum*, Wodzem wszytkich, trzebá żeby náśládowáły Przewodniká swego, Pásterzá swego; wysokich urodzenia, pomp świátowych zápomniawszy, trzebá żeby niewolnicą postáć, hábit Zakonny wźiąwszy nieodstępowáły upokorzenia iego, *& habitu inventus ut homo.* Poskoczył potym ten Báránek wysoko áż ná krzyżowe drzewo, ubiczowány, ćierniem skłoty, ná krzyżu poszárpány, zámordowány. *Agnus Dux cæterorum.* Owieczki tudźiesz zá Báránkiem iść wam należy gdźie się tylko obroći, y ná krzyż y ná wszytkie naywiększe ućiski odważyć się zá nim trzebá, kto chce z nim nie uchybić

Niebá. *Si compatimur, ut & conglorificemur.* Nie wszedł ináczey do Chwały swoiey, tylko przez krzyż, przez gorzką śmierć swoię: Owieczki dusze práwowierne táż drogą zá Báránkiem Niepokalánym do Chwały iego wniść wam trzebá; ináczey niepodobna. Augustyn S. mowi *in Psal: 96. Quare amas habere quod Christus? si times pati, quod Christus; Christus passus est relinquens vobis exemplum.* A czemuż radbyś miał to co Chrystus? ieżeli obawiasz się ćierpieć co ućierpiał Chrystus. Ućierpiał Chrystus zostáwiwszy nam przykład, ábyśmy śli zá śládem iego, *ut sequamur vestigia eius.* Apostoł Páński wszytkich nas nápomina.

16. Ták poszedł, zá tym Wodzem wszytkich do Niebá wyznáczonych Owieczek, dźisieyszy Apostoł S. ták Piotr S. brat iego, y insi wszyscy przez krzyże, ognie, przez miecze przebieráiąc się zá Chrystusem Wodzem swoim: Ták poszłá między inszemi Błogosłáwiona Brygittá ktora ieszcze w żywoćie zostáiąca Mátkę swoię od zátonienia ná Morzu záchowáłá: gdy potym w dźiećińśtwie obaczyłá Zbáwićielá ukrzyżowánego, nie tylko ukrzyżowánie iego okrutne y mękę wszytkę w sercu swoim záwsze reprezentowáłá; ále przez wszytek czás żyćia swego náśládowáłá, ochotnie ćiężłocznie przed śmierćią niewymowne bole, utrapienia, ćięszkośći, áby się godną powołánia swego y łáski odebráney stáłá, ćierpliwie znośiłá. Ták S. Klárá ieszcze w żywoćie Mátki oświecona; ták Kátárzyná Seneńska y wszyscy insi do Chwały wybráni; przez trudy, przez utrapienia niewymowne przeszli, *transivimus per ignem & aquam. Sic currite ut comprehendatis* Apostoł woła. Ták y my zá Wodzem naszym Báránkiem Niepokalánym *sicut Agnus Dux cæterorum* podźmy; ábyśmy Chwały iego koronę otrzymáli. *Si compatimur ut & conglorificemur.* Pánie ponieważeś powiedźiał. *Nemo potest venire ad me, nisi Pater meus traxerit eum; trahe me post*

post te, & curremus. Pociągniyże nas skutecznie zá sobą łáską swoią; rácz osłodźić powołánie twoie, w sercách náßych: ábyśmy wszytko dla miłośći twoiey ćierpliwie y ochotnie znosząc, szli wszędźie zá tobą gdźie się kolwiek obróćisz, *venite post me*: żebyśmy się státecznie y dostátecznie ná głos twoy odezwáć mogli, *ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus te*, wszytko opuszczamy dla ćiebie Zbáwićielu: á tudźiesz zá tobą śládem twoim iść prágniemy. *Sequuntur Agnum quocunq; ierit.* Amen.

KAZANIE
NA SWIĘTO S. TOMASZA APOSTOŁA,
u Pánien Zakonnych S. ANDRZEIA w Krákowie.

1. *TOmaßá do ran Páńskich przypußczono, Mágdálenę choć ták wielce zásłużoną, oddalono.*
2. *Czemu szczęśliwszy Tomaß, y czemu dniá piątego przed Národzeniem Páńskim, o piąći ránách iego Ewánielia.*
3. *Zasługi*, merita *Mágdáleny. Tomaßá* demerita.
4. *Przyczyná pierwßa. Czemu Mágdálená oddalona, Tomaß przypußczony do ran Páńskich.*
5. *Dla tego piątego dniá przed Národzeniem Páńskim o piąći ránách iego Ewánielia; áby się w nich wprzod ochynąć, nim do ucáłowánia w żłobie Słowá Wćielonego przystąpić.*
6. *Czemu to Oblubieniec wzywa Oblubienice, powstań Gołębico moiá w dźiurách opoki, w lochu wáłu kámiennego.*
7. *Przyczyná druga, czemu szczęśliwszy Tomaß nád Mágdálenę.*
8. *Tomaß kiedy Duchá S. odebrał? á Mágdálená kiedy?*

9. *Zli*

9. *Zli ludźie Duchá S. nie máiący, nie upiástuią P. JEZVSA.*
10. *Czemu Dawid skrzydeł sobie gołębich, nie Orlich życzy do Bethleem?*
11. *Przyczyná trzećia, czemu szczęśliwszy Tomaß.*
12. *Kto chceß powitáć w Domu Chlebá, Páná JEZVSA; przygotuy się przez Chleb Anielski.*
13. *Ták się nágotuy iáko Tomaß, Mágdálená; y ty ucáłuieß ná świát przychodzącego Páná, we żłobie iego.*

Affer manum tuam, & mitte in latus meum. *Ioã: 20.*
Sćiągniy rękę twoię, y włoż do boku mego.

Tęn Zbáwićielá przychodzącego upiástuie w Stayni Bethlemskiey, we żłobie ucáłuie, ktory się ták do uznánia Páná, iáko Tomasz S. przygotuie.

1. CZyli tobie Apostole Swięty przy dźisieyszey Uroczystośći winszowáć ták wielkiego szczęśćia? że ćię do ran Páńskich, do boku Páńskiego wezwáno, y nie tylko dotknąć się; ále włożyć pálce w rány, cáłą rękę w boku przebitym utopić roskazáno. Czyli się raczey rozpłakáć nád niedolą twoią płacżliwa Mágdáleno? że ćię tegoż czásu od stop Páńskich odrzucono, do ucáłowánia ich nie przypuszczono, zgromiwszy onymi słowy: *Noli me tangere.* Nie tykay mię. Odpuśćić mi Zbáwićielu moy miłośćiwie raczysz, że się przed tobą łámym, Sędźią żywych y umárłych, do spráwy ukocháney twoiey Penitentki przymowię! To to u ćiebie Pánie większego respektu niedowiárek Tomasz, *noli esse incredulus*; niżeli oná miłośći goráiącey Lampá. *Lampades ejus, Lampades ignis atq; flammarum.* Krzak ogniámi żywych áfektow Boskich pałáiący, kocháná twoiá Mágdálená! *Rubus ardens incombustus. Quia dilexit multum.*

zwinął chorągiew przy oney krwawey twoiey w Ogroycu potrzebie Tomász; *Omnes relicto eo fugerunt*; ktoryć się ná śmierć idącemu, nieustrászonym Káwálierem odezwał. *Eamus & nos, & moriamur cum eo.* A tá, záciągnąwszy się raz pod znák Paná swego, ná bánkiećie Szymonowym; ná moment potym od ćiebie nie odstąpiłá: y pod Krzyżem státecznie stánąwszy, nie tylko do śmierći; ále y po śmierći, niezmienney wáry dochowáłá: pierwsza do grobu twoiego, pierwsza do opowiedzenia Zmartwychwstánia twego. *Stabat juxta Crucem. Stabat ad monumentum.*

2. Co to iest? Naprzod: Czemu to Zbáwićiel po Zmartwychwstániu swoim dotknąć się ćiáłá swego uwielbionego Tomaszowi dopuszcza; á Mágdálenie tego broni? Druga: Czemu to przed Národzeniem Páńskim, piątego dniá tę o pięći ránách Chrystusowych Ewánielią Kośćioł Swięty czyta? Odpowiem krotko ná to oboie pytánia, pokazawszy: że ten tylko będźie godźien dotknąć się ucáłowániem ust swoich, Nowonárodzonego Zbáwićielá we żłobie; kto będźie miał tákie, iáko Tomasz Swięty do rozeznánia Páná przygotowánie. *Dominus meus & Deus meus.* Będźie to w Imię twoie Zbáwićielu świátá, y niepokaláney Mátki twoiey JEZUS MARYA.

Sciągniy rękę twoię, &c.

3. Y toć to wielce trudna, y do zrozumienia iákoby niepodobna! *Mágdálená*, ktora nogi Páńskie łzámi swoiemi, ná bánkiećie umyłá, włosámi otárłá, ucáłowániem ust swoich osuszyłá: *Mágdálená*, ktora oleykiem drogim głowę Páńską y nogi iego święte pomáśćiłá: *Mágdálená*, ktora u stop Páńskich słow iego słucháiąc, naylepszą cząstkę wysłużyłá: *Mágdálená*, ktora pod Krzyżem stánąwszy, płynącą krew Zbáwićielá zbieráłá, iáko ią po dźiśdźień w Mieśćie *Mantua* chowáią: *Mágdálená*, ktora Ciáło Páńskie z Krzyżá zdięte do pogrze-

grzebu przygotowáłá: ktora potym pierwsza do grobu Páńskiego z máśćiámi pospieszyłá. Tá *Mágdálená*, przy tákich zasługách y odwagách znácznych od pocáłowánia nog Páńskich, po Zmartwychwstániu iego oddalona zostáłá. A Tomasz nic nie máiąc tákiego, y owszem odbiegszy Páná, y niedowiárkiem zostawszy, iáko się iuż rzekło; tákie, niewiem zá co, fawory odbiera? Dźiwna to záiste, y do zrozumienia wielce zda się trudna! Aleć uważywszy przygotowánie do Aktu tákiego, tych obodwoch Tomaszá, y Mágdáleny; obaczyć snádno káżdy może: że słusznie Tomaszá do boku Páńskiego przypuszczono; á Mágdálenę od ucáłowánia nog Páńskich oddalono.

4. Naprzod. Bieży niespokoyna, gorącą miłośćią Mágdálená zápalona, pátrza w grobie Páná, y tám y sám szuka, wszędźie icy pełno: *nescit tarda molimina amor.* dopiero z Aniołámi mowi, tegoż momentu z Ogrodnikiem w rozmowę się wdáie: gdźie prędko postrzegszy Páná, do nog iego iák obsess leći; zápomniawszy o męce iego, nie pytáiąc się o rány iego. *Quid sunt plagæ istæ, in medio manuum tuarum.* A co to są te rány wśrzod ręku twoich Pánie: nie pytáiąc się nic, uchwyćić się stop Páńskich prágnie. A Tomasz co? *Nisi videro.* Wprzod obaczę, práwi, rány Zbáwićielá mego: w nich naypierwsza zabawá moiá, w nich iedyne ukochánie moie, w ich rozeznániu naywiększa poćiechá moiá! A ták! há podźże ty Tomaszu do boku Páńskiego! dotkniy się przez otworzony bok sercá Zbáwićielá twego! A ty Mágdáleno. *Noli me tangere.* z dáleká, nie tykay. Pięknie bárzo ten punkt uwagi nászey obiáśnia Grzegorz S. *hom: 25. in Evang: Minus enim mihi M. Magdalene præstitit, quæ citiùs credidit; quàm Thomas, qui diu dubitavit. Ille etenim dubitando vulnerum cicatrices tetigit, & de nostro pectore dubitationis vulnus amputavit.* Mniy nam záiśte Márya Mágdálená uczyniłá, ktora skwápliwie-

wie uwierzyłá; niżeli Tomasz S. ktory długo powatpiwał. On bowiem powątpiewáiąc rąn otworzonych dotknął śię: á zátym z sercá nászego ránę wątpliwośći oddalił. Ták skwápliwość nieuwazna, częstokroć y sobie sámey zászkodźi, y komu inszemu niepomoże!

5. Naymilśi moi, piątego dniá przed Narodzeniem Páńskim: *Quinta enim die veniet ad vos Dominus vester:* Wystáwia nąm Kośćioł S. pokázuie Tomasz S. pięć rąn Zbawićielá nászego. Ktożkolwiek chcesz dotknąć śię ucáłowániem ust swoich, máluchnego Zbáwićielą we żłobie! wprzod śię ochyń w ránách naydroższych iego: ućierp co dla Chrystusá ćierpiącego: upokorz śię dla upokorzonego: stań śię máluchnym, we wszytkim wyniszczonym dla máluchnego, dla wyniszczonego. *Exinanivit semetipsum.* Ubespieczona w nabożeństwách twoich Mágdáleno! ieżeli tylko łzy obfite ná kąpiołkę Pánu JEZUSOWI gotuiesz: ieżeli tylko paćiorkámi wárgi twoie ná ucáłowánie nożek máluchnego Zbáwićielá záprawiasz; á iesżcze żyiesz sobie, żyiesz świátowym okázyom; ieszczęś śię niewyniszczyłá do kochánego noego, iáko on wyniszczył śię dla ćiebie ze wszytkiego, stawszy śię niewolnikiem dla ćiebie; *Exinanivit semetipsum, formam servi accipiens;* Mágdáleno, Mágdáleno! boię śię żebyć nie rzeczono: *Noli me tangere.* Wará z dáleká, nie przystępuy, nie tykay mnie.

6. Ná dowod tego uważmy, co Oblubieniec Niebieski do swoiey Oblubienice mowi, wzywáiąc iey do śiebie: *Surge amica mea, speciosa mea, & veni: Columba mea in foraminibus petræ, in caverna maceriæ.* Powstań przyiaćiołko moiá, nadobna moiá, y przydź: Gołębico moiá w dziurach opoki, y w lochu ogrodzenia winnice kámiennego. Co to iest? wzywa Oblubienice swoiey do śiebie; á chce żeby iáko Gołębicá ośiádłá w dźiurách opoki, y w lochu wáłu kámienne-go.

go. Grzegorz S. y wszyscy z nim Doktorowie, rozumieią przez te dźiury opoki przebitey, y loch wáłu kámiennego; rány Zbáwićielá w rękách, nogach, y nayświętszym boku iego. Jakoż ták Apostoł mowi: *Petra autem erat Christus*, y Pismo ná wielu mieyscách opoką, kámieniem, Chrystusá názywa. *Lapis angularis.* Hieronym zás S. z Augustynem S. y inszemi rozumieią iáskinię onę Betleemską, ktorą ták rerże Hieronym S. opisuie. *Epistola 18. ad Marcellam. Quo sermone, qua voce, speluncam Salvatoris exponam!* ktorą wymową, ktoremi słowy iáskinię onę Zbáwićielową opowiem! *Ecce in hoc parvo terræ foramine calorum Conditor natus est! hic involutus pannis, hic visus à Pastoribus, hic demonstratus à stella, hic adoratus à Magis.* Oto w tey máłey ziemney dźiurze Stworcá Niebios národźił śię, tu w pieluszki uwiniony, tu od Pásterzow ználeźiony, tu od gwiazdy pokazány, tu od Mędrcow uczczony, pozdrowiony. *Et tu ergo surge, & veni ad hanc cavernam, & in hac spelunca Regem tuum adora, & tantæ humilitatis exempla contemplare.* Y ty tedy powstań y podź do tego lochu, y w tey iáskini odday pokłon Krolowi twemu, y ták wielkiego upokorzenia przykłády uważay. Wzywa Zbáwićiel do iáskini swoiey Bethleemskiey Oblubienice swoiey ukochánec Duszę ludzkiey nabożney, áby tám iáko Gołębicá ośiádłá w gniaździe swoim ulubionym; ále wprzod przez Tomaszá swego przestrzega, chce y to roskázuie! áby śię pierwey w ránách iego zánurzyłá, pierwey tám zábáwę swoię miáłá. *Infer digitum tuum: Columba mea in foraminibus petræ.*

7. Znowu. Jákie to przygotowánie było Tomaszá S. że go do rąn Páńskich záwołáno; á Mágdálenę od pocáłowánia nog Chrystusowych odrzucono. Odpowiáda ná to Cirillus S. *Magdalenæ nondum gratiâ Spiritûs sanctificatæ, tangere non licebat; Thomæ autem hoc licebat: quia cum Apostolis Spiritum S. fuit consecutus.* Mágdálená ieszcze ná ten czás nie byłá łáská

łáſką Duchá S. poświęcona, dla tego też dotknąć ſię nog uwielbionych Páná ſwego nie mogłá. Tomaſz záś Swięty, że iuż był otrzymał Duchá S. z Apostołámi Páńſkiemi, dla tego wolny miał przyſtęp do ran iego świętych, do iego boku otwártego.

8. Ale rzecze kto: wzdyć niebył w ten czás Tomaſz S. kiedy Chryſtus tchnął Duchá Swiętego ná Apoſtoły święte? *Inſufflavit & dixit illis: Accipite Spiritum Sanctum.* Tchnął y rzekł do nich: Weźćie Duchá Swiętego. Odpowiáda tenże Doktor. *Ad univerſum enim Diſcipulorum conſortium, liberalitate donantis vox illa tranſiit. Accipite Spiritum Sanctum.* Do wſzytkiego Uczniow Páńſkich zgromádzenia, złáſki ſzczodrobliwey dáiącego Páná, słowá one należáły. Weźćie Duchá Swiętego: nie tylko wy obecni, ále wſzyſcy kocháni Uczniowie moi. Już ná ten czás nápełniony był poświęcáiącym Duchem Tomaſz Swięty: á Mágdálená áż do Swiątek przyśćia iego czekáć miáłá. Dla tego tedy ow do boku Páńſkiego przypuſzczony; á tá, lubo miłośći, lubo uczynnośći przećiwko Chryſtuſowi ták wielkiey pełná, od ſtop uwielbionych Páná ſwego odrzucona zoſtáłá. *Noli me tangere.*

9. Coż tu rzeczeſz bezbożna Jezábel, ktora miáſto Duchá świątobliwośći, Duchá dobroći, Duchá ćichośći; maſz złośliwego duchá záiádłey záwźiętośći zemſty okrutney, iádow piekielnych przećiwko sługom Boſkim; ktorych prześláduieſz niemiłośiernie, zábiiaſz okrutnie. Coż tu rzeczeſz bezecny Báláám! ktorego ięzyk pełny przeklęctwá, pełny złorzeczenia, pełny wſzytkich iáko z rogu otworzonego wybucháiących iádow, y zárážliwośći przećiwko ludowi Bożemu. *Sepulchrum patens, eſt guttur eorum.* Niegodne tákie uſtá, z ktorych nic, tylko zli duchowie cmámi wylátuią; niegodne ucáłowáć máluchnego we żłobie Zbáwićielá. Niegodne tákie ſerce, ktore zły duch wſzelkiey złośliwośći opáno-

pánował, niegodne upiáſtowáć w pieluſzki uwinionego Páná. Nie będźieſz godźien zawiſny wſzelkiego dobrá bliźniemu twoiemu, do gniewu ſzalonego przećiwko Mężowi według ſercá Boſkiego złośliwym duchem zápalony Saulu! nie będźieſz godźien ábyś Krolowi nád Krolmi ná świát przychodzącemu, Tron iego Páńſki w domu twoim zgotował. Cichemu, łáſkáwemu, o honor Boſki żárliwemu Dáwidowi; tę godność, tę prerogátywę zoſtáwiono: áby w Mieśćie ſwoim Betleem, Páſterzowi Narodu ludzkiego Stáynię wybudował; áby w domu ſwoim Synowi Boſkiemu mieyſce nágotował; áby go w duchu Synem ſwoim, oraz Pánem ſwoim powitał, y ná Tronie ſwoim Krolewſkim obaczył. *Si ergo David vocat eum Dominum, quomodo Filius ejus eſt? Matt: 23.* Duchá Swiętego, Duchá poświęconego, tym uſtom, temu ſercu potrzebá; ktore chcą ucáłowáć, upiáſtowáć, we żłobie odpoczywáiącego Zbáwićielá.

10. Dáleko przedtym upátrzył w duchu Prorok Páńſki iuż wſpomniony Dawid, że ſię miał národźić Jednorodzony Syn Boſki w Mieśćie iego Betleem. *in Civitate David.* Gdźie chcąc gorącym prágnieniem wylećieć, mowi: *Quis mihi dabit pennas ſicut Columbæ, & volabo, & requieſcam.* ktoby mi dał ſkrzydłá gołębice ábym wylećiał, y odpoczął tám, gdźie záwitá Zbáwićiel świátá. Czemu to Prorok Páńſki, prágnąc ták gorąco wylećieć, nie życzy ſobie ſkrzydeł byſtrego Orłá, álbo Sokołá lotnego, álbo Gryfá wyſoko wylátuiącego. Odpowiáda S. Grzegorz *Nazianzenus. Columbæ pennas appetit, quæ ſpiritum adumbrant.* Gołębice ſkrzydeł prágnie, ktore duchá znaczą. Nie dolećiſz byſtrolotna Orlico, Sokole ćiekáwo, beſpiecznie, wſzędźie przeglądáiący: y ty pod ſámo Niebo wylátuiący Gryfie, nie doydźieſz, nie znaydźieſz Jáſkinie Betleemſkiey, żłobu Páńſkiego! Gołębice tám proſtey, Gołębice bez żołći, Gołębice bez pázurow dra-

drapiących, Gołębice czystey trzebá: w duchu tám, w osobie niewinney Gołębice, nie w ćiele wniść należy. *Quis mihi dabit pennas sicut Columbæ.*

11. Potrzećie. Czemu to Tomasz Swięty do boku Páńskiego záwołány, á Mágdálená od nog Páńskich odrzucona? łátwa odpowiedź. Tomasz Swięty przy ostátniey Wieczerzy zażył w Nayświętszym SAKRAMENĆIE Ciáłá y Krwie Páńskiey, támże zaraz Kápłánem poświęcony: czego się Mágdálenie nie dostáło. Słuszna zá tym było, áby one ręce piástuiące w Nayświętszym SAKRAMENĆIE Ciáło Páńskie, dotykáły się rąn y Ciáłá Páńskiego! Słuszna, áby one ustá krwią Zbáwićielową przy Wieczerzy Páńskiey zápráwione, w boku iego ochłodę swoię miáły: á ty Mágdáleno zdáleká. *Noli me tangere*; Kiedyś ieszcze stołu Páńskiego uczestniczką niebyłá.

12. Naymilśi moi! dawnoż też temu, kiedyśmy nie mowię do stołu Páńskiego godnie przystąpili; ále dawnoż to temu, kiedyśmy tey Wiwándy Niebieskiey kosztowáli? chcemy Páná JEZUSA ucáłowáć we żłobie, chcemy w sercu nászym upieśćić, ná rękách nászych ukołysźáć, chcemy w Domu Chlebá w Betleem Duszom nászym pośiłek ználeść? wprzod ustá násze tym pokármem ożywić, wprzod serce tą słodkośćią uraczyć, wprzod ręce w tym zrzodle wszytkich poćiech y dárow oczyśćić potrzebá. Ućiekáiąc przed okrutną Jezábel Prorok Páński, niemogł wniść ná gorę Boską; áż zażył pod podobieństwem podpłomyszczká, SAKRAMENTU Nayświętszego. *Ambulavit in fortitudine cibi illius usq; in montem Dei.* Pyta się Náddźiad Chrystusow Dawid S. *Quis ascendet in montem Domini, aut quis stabit in loco sancto ejus?* Kto wnidźie ná gorę Páńską do Jáskinie Betleemskiey? ábo kto stánie ná mieyscu onym świętym, gdźie odpoczęło, záwitáło świátu zbáwienie násze. Ten wnidźie do Jáskinie Betle-

emskiey, ten stánie ná mieyscu onym swiętym, kto się tym podpłomyszczkiem godnie przygotuie, ten wnidźie do Domu Chlebá, do Betleem, *In domum panis. Ambulavit in fortitudine cibi illius.* Wszedł w umocnieniu pokármu onego, áż ná gorę Boską.

13. Tákże się tedy gotuy do powitánia Zbáwićielá twego ná świát przychodzącego gorąca Mágdáleno: ábyś, iákoś wszytkich Apostołow ubiegłá do grobu; ták pierwszą stánęłá między wszytkiemi u Naświętszego iego żłobu. Ták się gotuy Duszo wierna! y iuż się nie pytay, ktoby miał pokazáć, ktoby miał do ręku podáć Bráćiszká twego, pierśi Mátki twoiey zażywáiącego, *Quis mihi te det fratrem meum, sugentem ubera Matris meæ?* Nie pytay się gdźiebyś go ználeść miáłá, gdźiebyś go ucáłowáć miáłá; *Ut inveniam te, & deosculer te.* Znaydźiesz pewnie, pewnie w słodkośći sercá mile ucáłuiesz; tylko się wprzod utop w ránách iego, tylko sobie wprzod zásłuż łáskę Duchá Swiętego, tylko się wprzod przygotuy godnym záżywániem Stołu iego Páńskiego. Poydźie sam Zbáwićiel z pieluszek Mátki swoiey ná ręce twoie, sam ći poda do ucáłowániá w otworzonym boku serce swoie. Sam ći rzecze: *Affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Sćiągniy ręce twoie, poday mi rękę twoię ná upiástowánie moie. Dayże nam to wszytkim dobrotliwy Pánie.

A M E N.



 KA-

KAZANIE

NA SWIĘTY TOMASZ *de Aquino.*

W Kośćiele Swiętey TROYCE Krák:

Domine non sum dignus, ut intres sub tectum meum; sed tantum dic verbo. Math: 8.

Pânie nie iestem godżien, ábyś wszedł do domu mego; ále tylko rzecz słowem.

Słowá dźiśieyszey Ewánieliey Czwartkowey.

Qui fecerit & docuerit, hic Magnus vocabitur in Regno Cælorum. *Math: 5.*

Kto przykłádem y náuka wiedźie do dobrego; ten Wielki názwan będźie w Krolestwie Niebieskim.

Słowá Ewánieliey Swiętá Dźiśieyszego.

1. W *Dżień pámiątki postánowienia* S*AKRAMENTV Nayświętszego, dwoch Wodzow wystáwia nam Kośćioł S., Bostwo Chrystusowi przyznáiacych.*
2. *Co to zá dwá miecze przy ostátniey Wieczerzy Páńskiey, y komu dáne.*
3. *Ktory iest tych pássowánych Rycerzow temi mieczámi pierwszy.*
4. *Swięty Tomasz Wodz, Duktor przykłádem wielki; Doktor náuka Wielki.*

5. W szko-

5. *W szkole Chrystusowey, ten* Magnus *Wielki, ktory czyni dobrze y uczy: kto uczy tylko, ten naymnieyszy.*
6. *Lubo wszędżie, osobliwie iednák przy Stole Páńskim y dobrych uczynkow y rozeznánia tey táiemnice potrzebá.*
7. *Chrystus wprzod czynić poczał w Kánie Gálileyskiey; przemieniwszy wodę w wino: pokázuiac że miał wino przemienić w Krew swoię Naydroższą. Przy Wieczerzy ostátniey wprzod umył nogi Apostołom; toż dopiero podawszy im* S*AKRAMENT Nayświętszy, tę náukę opowiedźiał.* Hoc facite &c.
8. *Iáko Tomasz Apostoł w Ciele uwielbionym po Zmartwychwstániu wyznał Chrystusá Pánem, Bogiem prawdźiwym:* Dominus meus, & Deus meus: *ták drugi Tomasz* de Aquino *w* S*AKRAMENCIE Nayświętszym rzetelnie Krew y Ciáło Chrystusowe ná wszytek świát trąbą náuki Anielskiey ogłośił.*
9. *Człowiek do Wieczerniká wodę niosący, znáczył Tomaszá S.* de Aquino. *Zá ktorego náuką iść wszytkim Zbáwićiel roskazał, do uznánia tey táiemnice.*
10. *Iáko się Doktor Anielski w Wieczerniku Páńskim spráwieł? Iáko się do podánia náuki o tey Wiwándźie Niebieskiey przygotował.*
11. *Co to iest Łoże stołowe Sálomoná wiecznego? Około ktorego sześćdźiesiąt Káwálerow straż, trzymáiąc miecze, odpráwuią.*
12. *Tey Káwáleryey przy Stole Sálomoná Wiecznego iest Hetmánem, Tomasz S. dźiśieyszy* de Aquino.
13. *Kośćioł Chrystusow iest to Ray, Drzewo żywotá* S*AKRAMENT Nayświętszy.*
14. *Strażnik tego Ráiu, y Drzewá żywotá, iest Cherubin z ognistym mieczem Tomasz Swięty.*
15. *Ezechiel widźiał w duchu przy wodách wołu z twarzą Cherubiná mądrego, to iest Tomaszá S.*
16. *Tego Wołu twarz máiącego Cherubiná wystáwieł Chrystus, áby strzegł y bronieł Drzewá żywotá* S*AKRAMENTV Nayświętszego.*

 17. Miecz

17. *Miecz Gedeoná, y podpłomyczek, to iest Sákrámene Chlebá Anielskiego wszytkich nieprzyiaćioł Boskich zniosł. Literá* Tau *znáczy trzystá Káwáleryey tegoż Wodzá.*

18. *Náuká: Doktorowie, áby byli nietylko umieiętnośćia, ále y żyćiem dobrym sławni.*

19. *Konkluzya krotkim zebrániem tey wszytkiey mowy, do uczynkow dobrych, y uszánowánia Nayświętszego SAKRAMENTU wzbudzáiaca.*

1. W Dźień dźiśieyszy Czwartkowy, w ktory zwyczáynie odpráwuie się Pámiątká, wielkiey Wieczerzy oney od człowieká niektorego spráwioney; *Homo quidam fecit canam magnam.* Kiedy Zbáwiciel świátá, ná oświádczenie nieskończoney swoiey ku wszytkim wiernym swoim miłośći, ná upewnienie swoiey áż do skończenia świátá z námi obecznośći; *Ecce ego vobiscum sum, usq; ad consummationem &c.* Odchodząc ná okrutną śmierć, Ciáło nam swoie y Krew naydroższą, zá pokarm, zá napoy, ostátniey woli swoiey testámentem legował. *Corpus & calix novi testamenti; hoc facite, in meam commemorationem.* W dźień tákowy dźiśieyszy, wystáwuie nam Kośćioł S. dwoch wielkich, *in Sago & in Thoga* Wodzow: z ktorych ieden więcey niż *Civicá*, bo *observatum* nietylko *Civem*; ále *servum*, ozdobiony. *Sanabitur puer meus.* Drugi nie tylko *Laureá*, ále iuż *Laureolá* szczęśliwie uwieńczowány. Ten z Chlebem Stołu Niebieskiego, z prowiantem Anielskim przychodźi, y on w rękách swoich nosząc wszytkim pokázuie. *Ecce Panis Angelorum.* Ow, áby Zbáwiciel świátá pod dáchem iego miał mieć stánowisko swoie, niegodnym się wyznáie. *Domine non sum dignus, ut intres sub tectum meum.* Obádwá Bostwá Chrystusowego, gorący *Assertores*, Wyznawcy. Ten ieszcze w ćierpiętliwym ćiele mowi Chrystusowi: *Sed tantum dic verbo:* ná ktore słowá *S. Paschasius: Dic inquit verbo; quia verbum est sapientia Patris.* Ten záś w SAKRAMENĆIE Ciáłá y Krwie Chrystusowey nayświętszym, wyznáie: *Verbum Caro Panem verum, verbo carnem efficit.* Obádwá gorący Bostwá Chrystusowego *Assertores, duo fulmina.* Ktoremuż z nich słuchácze moi, dniá dźiśieyszego dámy pierwsze mieysce? komu *Sacramentum dicemus*? kogo Wodzem, Hetmánem wielkim przyznamy?

2. Zbáwićiel świátá, kiedy postánawiał SAKRAMENT Nayświętszy Ciáłá y Krwie swoiey; záraz pilnie stáráć się kochánym Uczniom swoim o oręże kazał: *qui non habet emat gladium. Luc: 22.* y gdy mu ná prętce pokazáno parę mieczow; *Domine ecce duo gladij hic*; przyiął ie, rzekszy *sufficit*, dosyć. Co po mieczách przy bánkiećie onym, w szytkich słodyczy delicyi niebieskich pełnym? *Omne delectamentum suavitatis in se habentem*: podobnieysza ich było záżyć w okázyey ták gwałtowney, przy niewinney káptywácyey w Ogroycu; á przećię nie pozwala tego: *Mitte gladium in vaginam. Ioan: 12. O Domine! curare me jubes gladium, qui ferire me prohibes! cur haberi pracipis, quem vetas promi.* Miodem płynący Doktor *Leo in Lucam.* Czy to Chrystus, przy ták záwołáney Wieczerzy swoiey, chćiał záżyć Mágnificencyey Rzymskiey ná on czás zwyczáyney? y ták to *par gladiatorum*, ná ostátnim onym swoim bánkiećie wystáwił. *Duo gladij hic.* Ale mogł nie tylko tę iednę parę mieczow, nie tylko pięćdźieśiąt *par gladiatorum* (iáko kiedyś Rzymiánin ieden uczynił) ále mogł więcey niż dwánáśćie cáłych Pułkow Niebieskich stáwić záraz Rycerzow. *Plus quàm duodecim legiones Angelorum. Matth: 26.* Czemuż dwá tylko miecze, y to nie gdźie indźiey tylko przy Wieczerzy swoiey zádosyć ma, y mowi: *Sufficit.* Ná zászczyt prawdźiwey, obecznośći Boskiey w Nayświętszym SAKRAMENĆIE Ciáłá y Krwie Pán-

Páńskiey; choćby niemiał Kośćioł S. oręża inſzego; tylko tę *Armaturam fidei*, tego pierwſzego Wodzá; *Non inveni tantam fidem in Iſrael*, ktorey idąc do Stołu Páńskiego záżywamy: *Domine non ſum dignus.* Pánie nie ieſtem godźien, ábyś wſzedł do domu mego. Y znowu, choćby niemiał Kośćioł S. oręża inſzego, tylko tę *teſſeram*, to hasło, Naukę tego drugiego, niezliczonych Woysk *Docentium & diſcentium* Duktorá, Doktorá Anielskiego; *ſufficit.*

3. Ktoryż tedy z tych wielkich Wodzow, Rycerzow temi mieczámi pásowánych, ták uzbroionych; pierwſze dniá dźiśieyſzego ma mieć u nas mieyſce? w ſzkole Práwá Duchownego, uczy *Extravagans communis: unam Sanctam de Major: & obed;* temi słowy: *In Eccleſia duos eſſe gladios; ſpiritualem videlicet, & temporalem, Evangelicis dictis inſtruimur. Ecce duo gladij hic.* Y niżey. *Oportet autem gladium eſſe ſub gladio, & temporalem authoritatem ſpirituali ſubijci poteſtati:* Dwá miecze ma Kośćioł S. ná záſzczyt prawdy, ná záſzczyt Wiáry S., ieden w rękách świeckich, iáko dźiśieyſzego Rotmiſtrzá; drugi w rękách duchownych, iáko ták wielkiego wſzytkich przy prawdźiwey náuce opowiedáiących śię Wodzá, Doktorá Anielskiego: pioro iego, miecz to obośieczny, *Calamus ſcribe. Vivus eſt ſermo Dei, penetrabilior omni gladio ancipiti. Oportet autem gladium eſſe ſub gladio, & temporalem authoritatem, ſpirituali ſubijci poteſtati.* Trzebá żeby miecz świeckiey władzy, uſtąpił duchownemu. Chryſtus záś, temu dźiś pierwſze dáie mieyſce, ktory nie tylko słowem, *tantùm dic verbo;* ále y uczynkiem przykłádnym, w Kośćiele Páńskim uzbroiony ſtawa, drogę zbáwienia pokázuie. *Qui fecerit & docuerit, hic Magnus vocabitur in Regno Cælorum.*

4. Tákim pokazałeś śię bydź, uzbroiony obośieczny mieczem, przy doſtoieńſtwie opponuiąc śię Máieſtatu Boskiego w Nayświętſzym SAKRAMENĆIE Przytomnego, Fenixie Doktorow, Słońce

wſzytek Kośćioł Páński, á zwłaſzczá Táiemnice SAKRAMENTU Ciáłá y Krwie Páńskiey promieniámi náuki twoiey nayiáśniey oświecáiące, Doktorze Anielski! Duktor przykłádē żyćia wielki; Doktor náuką Anielską wielki, czego dowieść chcę. Ná chwałę Bogá w Nayśw: SAKRAMENĆIE utáionego, ná wysławienie twoie Kándydaćie Niebieski, uſtámi sámey Mądrośći wieczney wysoko promowowány. *Bene ſcripſiſti Thoma:* y włuię Páńskie.

Qui fecerit & docuerit hic Magnus.

5. W Szkole Chryſtuſowey wielkim bydź, w Akádemiey Mądrośći wieczney pierwſze mieyſce wźiąc, wyſokiey promocyey doſtąpić; niepodobna temu, ktorego ſámá náuká *rerum ſcientia,* nie *recte factorum conſcientia* wyſoko wynośi. Nierozdźielnym to związał Chryſtus ziednoczeniem: *Qui fecerit & docuerit.* Kto uczyni y náuczy, ten Wielki; ktoby chćiał rozwiązáć, rozdźielić tę propozycyą, *Qui ſolverit unum ex iſtis, Minimus vocabitur,* oſtátnie po wſzytkich wezmie mieyſce: kto nie tylko Doktor náuką, ále y Duktor przykłádem dobrym pokáże śię; *hic Magnus vocabitur;* ten tylko Wielki: kto nie tylko *dic tantùm verbo,* ále *qui fecerit & docuerit.* Pięknym to Nánziánzen opowiedźiał wierſzem: *ſermone non tàm, quàm manu pictor valet.* Wyráźił toż ſam Bog *Ozeæ 12.* ták mowiąc: *Locutus ſum per Prophetas, & in manu Prophetarum aſſimilatus ſum;* ábo iáko *Pagninus* czyta: *& per manum Prophetarum propoſui ſimilitudines.* Ktore słowá biorąc do uwagi uczony Velazquez *in Epiſt: ad Philip:* mowi: *Quid verbo & manui; loquunturne manus an ora?* y odpowiáda, *cùm Dei verbum gladius ſit; quis ambigat ad manum pertinere, nec niſi de manu tractari poſſe.* Nie dał Bog słowá ſwego, náuki ſwoiey, ktore ieſt według Apoſtołá, iáko miecz obośieczny. *Vivus eſt Sermo Dei penatrabilior omni gladio ancipiti.* Nie dał do uſt Proro-

kow swoich; ále do rąk; bo náukę Boską, Słowo Boskie, w rękách nie mniey, niż w ustách nośić trzebá, nie słowem tylko, ále przykłádem dobrym uczyć potrzebá. *Ad manum pertinere, nec nisi de manu tractari posse.*

6. Luboć wszytek *cursus* Nauki Zbáwienney wSzkole Chrystusowey, od czynienia swoię principiáturę mieć powinien; przykłádem Zbáwićielá sámego. O czym Aktuarius, pisarz dźieiow Apostolskich: *Cœpit IESVS facere & docere.* Gdźie Táiemnicá nawiększych cudow Boskich záchodźi, *Memoriam fecit mirabilium suorum.* Gdźie obiáśnić Táiemnice SAKRAMENTU Ciáłá y Krwie Páńskiey ná ostátniey Wieczerzy postánowionego potrzebá; tám nie poiedynkiem, ále z dwiemá temi náuki y pobożnośći wysokiey obosiecznemi mieczámi, pokazáć się Duktorowi, oraz y Doktorowi, áby miał Imię *Magnus*, koniecznie należy. *Ecce duo gladij hic.*

7. Ztąd záczął o tey táiemnicy náukę swoię Náuczyćiel Naywyższy, Zbáwićiel drogi: kiedy figurę tylko, umbrę Páńskiey Wieczerzy swoiey w Wielki Czwartek uczynioney, przy godách Kány Gálileyskiey wystáwił; przemieniwszy szczerą wodę w istotne wino: wprzod to dowodnie, *quoad sensum* cudownym onym uczynkiem pokazał: czego potym słowem, *transubstantiando*, przemieniáiąc wino szczerze w prawdźiwą Krew swoię náuczyć miał. *Hic est Calix Sanguinis mei.* O czym ták Ewángelistá Páński: *hoc fecit initium signorum IESVS, & manifestavit gloriam suam. Ioan. 2. fecit & manifestavit gloriam suam,* uczynkiem wprzod niż náuką mágnificencią swoię, chwałę swoię pokazał Chrystus. *fecit & manifestavit gloriam suam.* Nuż dopiero, kiedy iuż rzecz sámę, kiedy nie umbrę; ále prawdźiwe Ciáło swoie y Krew swoię pod osobámi Chlebá, Winá, przy ostátniey Wieczerzy swoiey kochánym Uczniom swoim podał; kiedy ich tey prawdy rzetelney, nie odmienney náuczyć miał. *Hoc est Corpus meum, hic est Calix Sanguinis mei.* Pátrzayćie iáko wprzod złożywszy száty swoie, iáko przepasawszy się, *ponit vestimenta sua, & cùm accepisset linteum præcinxit se.* Upada do nog Uczniow swoich, omywa brudy ich, oćiera. *Cœpit lavare pedes Discipulorum, & extergere.* Przydawszy: *Exemplum dedi vobis, ut quod ego facio & vos faciatis.* Wprzod przykłádem náuczył Zbáwićiel drogi, á potym słowem swoim Boskim, cudowney oney Prawdy Stołu swego Páńskiego potwierdźił. Kto tedy chce bydź *Magnus*; przykłádem Chrystusá, wprzod mu czynić, niż uczyć potrzebá. *Qui fecerit &c.*

8. Jáko *in primitiva Ecclesia*, w Kośćiele swoim gruntownie ná dwunastu fundámentách záłożonym, postánowiwszy przy Wieczerzy ostátniey SAKRAMENT Ciáłá y Krwie swoiey Nayświętszey Chrystus; chćiał mieć Ciáłá swego powstawszy Zmartwych uwielbionego, lustrátorem nayprzednieyszym, widzęm, rewizorem naypilnieyszym, świádkiem naycelnieyszym, iednego z Apostołow swoich Tomaszá S. pozwoliwszy mu *realem intromissionem* do boku swego, do rąk swoich nayświętszych; *Mitte digitum tuum huc, & vide manus meas, affer manum tuam, & mitte in latus meum.* Ták zá czásem, kiedy świát *frigescente charitate, & sanam doctrinam aversante,* w miłośći Boskiey oźiębły, y zdrowey náuki nie przyimuiący, rożne dyskursy, y wątpliwośći wnośić począł: o rzetelney bytnośći pod osobámi Sákrámentálnemi Ciáłá y Krwie Páńskiey; wzbudźieł Bog drugiego Tomaszá *de Aquino*, ktory iáko pierwszy Tomasz, dotykáiąc się rąn Zbáwićielá, wielką wyznał wiárą: *Dominus meus, & Deus meus.* Pan moy, y Bog moy. Ták y ten drugi utopiony záwsze głęboką kontemplácyą, w Boku Zbáwićielá, *palpabiliter* rzetelnie pokazał wszytkiemu świátu *realem præsentiam*, istotną obecność Ciáłá y Krwie, Bostwá, y Dusze Chry-

Chrystusá prawdźiwego; pod osobámi Sákrámentálnemi! *Ecce Panis Angelorum: Dominus meus & Deus meus.* Oto Chleb Aniel'ski! Pan moy, y Bog moy.

9. Ná dowod tego, iáko Zbáwićiel nász drogi w Kośćiele swoim, chćiał mieć S. Doktorá dźisieyszego osobliwym tłumáczem, świádkiem, Náuczyćielem, Táiemnice cudowney SAKRAMENTU swoiego Nayświętszego; Weźmy ná uwagę co to iest? kiedy Chrystus, posyła Uczniow swoich, áby mu, usłánią iego przygotowáli Wieczerzą; nie opowiedźiawszy im pewnego, gdźieby to spráwić mieli, mieysca; znák im tylko ten dáie: *Occurret vobis homo quidam amphoram aquæ portans; sequimini eum in domum, ibi parate.* Zaydźie wąm práwi człek niektory, wiádro niosąc wody; idźćie zá nim do domu, y tám zgotuyćie. Czemu Chrystus nie inszy znák náznáczył mieyscá, ná ktorym miał postánowić SAKRAMENT Ciáłá y Krwie swoiey; tylko znák człeká wodę niosącego? *Homo quidam amphoram aquæ portans.* Czemu zá tym tylko iść káże? *sequimini eum.* Opuśćiwszy nabożne insze mieysca tego uwagi; biorę sobie miodem płynącego Doktorá zdánie. *Libro 10. in Lucam. Majestatem divinitatis adverte: cum Discipulis loquitur, & jam novit, quid alibi sit futurum.* Temiż słowy ná toż mieysce Bedá mowi: *Indicium præscientiæ Divinitatis est: quia cum Discipulis loquens, quod alibi futurum sit, novit.* Kiedy táki znák Uczniom swoim Páńskiey Wieczerzy swoiey Zbáwićiel dáie, stánął ná on czás w oczách iego, w przeyrzeniu Boskim iego, dźisieyszy *homo amphoram aquæ portans, Aquinas, Thomas de Aquino.* Zá tym, iáko kiedyś Apostołom swoim; ták teraz wszytkim wiernym roskazał iść, do Wieczerniká swego, do Stołu Páńskiego swego; *sequimini eum,* rzekszy po trzykroć słowá one do niego: *Bene scripsisti de me Thoma; bene scripsisti de me;* Doktorem go Náuki niedośćigłey Táiemnice Sákrámentu Ciáłá y Krwie swoiey názwał, z naywyższey Kátedry swoiey. *Crux patientis, & Cathedra Magistri docentis.* Augustyn S. mowi Doktorem go, Wodzem naywyższym tey Prawdy postánowił; *homo amphoram aquæ portans, sequimini eum. O aqua! aqua!* pomieniony Miodem płynący Doktor mowi. *O aqua! tu incipis prima, tu comples perfecta mysteria.* O cudowne sporządzenie Zbáwićielá drogiego, przez człeká wodę niosącego, záczął spráwę postánowienia Sákrámentu swego: przez człeká wodę niosącego, tey Táiemnice doskonále dokończył. *O aqua! &c.*

10. A iákoż się stáwił w Wieczerniku Páńskim, ten *homo amphoram aquæ portans, Aquinas, Thomas de Aquino,* S. D. Anielski? przykłádem Zbáwićielá sámego: *Capit facere & docere:* począł czynić y uczyć. Naprzod, *ponit vestimenta sua,* Składa száty swoie, y z niemi wszytkie wyniosłośći świeckie. Urodzenie wysokie, ozdoby iásnie oświeconego domu, wielkim sercem o źiemię rzuca; *& cùm accepisset linteum;* y wźiąwszy ten powierzchowny znák niewinnośći Anielskiey, tę *tunicam polymitam* czystego Iozefá, w Zakonie wielkiego Pátryárchy Dominiká Swiętego: *præcinxit se;* przepasał się wprzod mężnie *balteo militari,* przećiwko nieczystey Prozerpinie oney, z piekielnemi ogniámi ná niewinność swoię nástępuiącey; á potym Anielskiemi rękámi, Anioł w ćiele pásem utwierdzony ná záwsze niewinnośći przepasány został. *Capit facere & docere.* Wprzod przykłádem náuczył: w iákiey niewinnośći, w iákim lumnienia oczyszczeniu wchodźić do Wieczerniká Páńskiego, przystępowáć do Stołu Chrystusowego potrzebá: toż dopiero tę Wiwándę Niebieską, iákie w sobie zán yka smáki, náuką swoią Anielską obiáśnił. *Qui fecerit & docuerit hic Ma-*

Magnus. Wielki náuką Doktor, wielki przykłádem Duktor: *homo amphoram aquæ portans, sequimini eum.*

11. Pokazáno tám Oblubienicy Niebieskiey *Cant: 3.* Łoże Stołowe Sálomoná wiecznego, ktore sześćdźieśiąt Káwálceryey miecze w rękách trzymáiącey otoczyli: *En lectulum Salomonis, sexaginta fortes ambiunt, omnes tenentes gladios.* Pytáią się uczeni, między ktoremi wysokiey bogomyślności y náuki Lud: *de Ponte in Cant:* co to zá Łoże Stołowe? *Lectulus* Sálomoná wiecznego, mądrośći niestworzoney, y mowi: *Lib: 6. Ex: 27. Eucharistia Lectulus infinitè pretiosus: quia ipsum Regem Salomonem cum omni sua cœlesti gloria in se continet.* Sákrament Ciáłá y Krwie Páńskiey, iest to Łoże Stołowe Mądrośći wieczney Chrystusá. A tá co zacz iest Káwálerya? koło tego ták kosztownego Łożá w páraćie stoiąca! tenże mowi: że to są wszyscy Duktorowie, Rycerze, Doktorowie; *Custodes Lectuli Salomonis;* Zászczyt ták drogiemu odpoczynkowi Sálomoná wiecznego stoią gotowośćią, mężnośćią, czyniący. *Lectulum Salomonis ambiunt.* Czemuż to ći wszyscy máią miecze w rękách? *omnes tenentes gladios.* Niedośćigły w Morálizácyách Grzegorz S. *Lib: 19. Cap: 29.* mowi: *Non dicuntur omnes habentes, sed tenentes gladios: quia videlicet Verbum Dei non est mirabile solùm scire, sed facere.* Wszyscy nie máią, ále trzymáią miecze w rękách: bo Słowo Boże nie iest to wielka umieć, ále czynić. To Duktor, ktory miecz Słowá Boskiego nie w ustách tylko, ále w ręku trzyma. *Qui fecerit & docuerit.* U kogo záś będźie, *Vox quidem, vox Iacob; manus autem Esau;* Supplántátor to, nie prawdźiwy Doktor. *Non dicuntur omnes habentes, sed tenentes gladios.* Wszytká Káwálerya w Kośćiele Chrystusowym, *custodiam Corporis Domini* odpráwuiąca, gotowe trzyma w ręku miecze. *Omnes tenentes gladios.*

12. Ktoż

12. Ktoż hetmáni tey Káwáleryey, ustáwiczne *Excubias* potężna straż przy tym Łożu Sálomoná wiecznego trzymáiącey? ten bez wątpienia Hetmáni; ten przodkuie; ktoremu Mátká wszytkich, iáko Oboz dobrze uszykowány straszna, *terribilis ut Castrorum acies bene ordinata:* ktoremu Kośćioł Mátká wiernych, tę spráwę, ten znák, tę Chorągiew Hetmáná Naywyższego, to *ferculum Salomonis* SAKRAMENT Nayświętszy do rąk włásnych podáłá: ten tey Káwáleryey *Ductor,* ten Wodz, ten Hetman Wielki *Hic Magnus.* Ten wszytkiey potędze piekielney naystrásnieyszy. *Tolle Thomam, & dissipabo Ecclesiam.* Ten wielką straż koło tego Łożá Sálomonowego w Kośćiele Páńskim záwodźi, wszytkę potęgę nieprzyiaćielską kruszy. *Hic Magnus.*

13. Xiążę Pokoiu, *Princeps Pacis, Rex Pacificus,* Krol spokoyny; Zbáwićiel świátá czyni tám *Apocal: 3.* Distrybutę Chlebá, y táką ássygnácyą Zołnierzom pod Chorągiew swoię záćiągnionym dáie: *Vincenti dabo edere de Ligno vitæ, quod est in Paradiso Dei mei.* Co to zá Prowiánt, co zá Ray Boski, do ktorego Zbáwićiel Zołnierzom swoim, táką ássygnácyą wydáie: *dabo edere de ligno &c.* Między wielą inszych, *S. Paschasius Lib: de Corp: & Sang: Dom: Cap: 9.* mowi: *Sicut fuit arbor vitæ in Paradiso; ita & Ecclesia Dei habet in se mysterium vitæ, quod in eodem ligno figurabatur: ex quo qui edunt servantes mandata vitæ, nequaquam possunt mori in æternum.* Ray Ziemski iest to Kośćioł Chrystusow woiuiący; Drzewo Zywotá, w tym Ráiu iest SAKRAMENT Nayświętszy Ciáłá y Krwie Páńskiey: ktorego, ktorzy záżywáią godnie, umrzeć nie mogą ná wieki. *Nequaquam possunt mori in æternum.*

14. Ktoż iest Strażnikiem, kto dozorcą tego drzewá żywotá, prowiántu tego, ná żywot wieczny odżywiáiącego. A to

to Pismo *Gen: 3.* mowi: *Collocavit ante paradisum voluptatis Cherubin, & flammeum gladium, atq. versatilem, ad custodiendam viam ligni vitæ.* Postáwił, záwiodł Bog straż przed Ráiem, Cherubiná z mieczem płomienistym, y obosiecznym, áby strzegł drogi Drzewá żywotá.

15. Coby zac był ten Cherubin z mieczem obosiecznym, Drzewá żywotá w Ráiu roskosznym strzegacy. *Quo ad quid Nominis expositores* uczą; że był *plenus scientiâ Magister*, umieiętnośći Doktor, Náuczyćiel: *quo ad quid rei* Máluie go Ezechiel Prorok między czterema zwierzętámi; naprzod w osobie prácowitego wołu, *facies autem bovis à sinistris eorum quatuor.* Tenże zostáwiwszy inszym zwierzętom swoie własne twarzy; wołowi prácowitemu dáie twarz Cherubiná; y pierwsze pokázuie mieysce: *facies una*, twarz pierwsza, *facies Cherub.* Dziwuie się temu Hieronim S. *Vatablus*, y inni, czemu to twarz prácowitego wołu przemieniłá się w oczách Prorockich w twarz pełnego umieiętności Doktorá, Náuczyćielá, Cherubiná? czy nie podobnieysza było: áby to szczęśćie ieżeli nie człeká urodliwego, ieżeli nie Lwá mężnego, to przynamniey Orłá bystrolotnego potkáło; czemuż iednák twarz Cherubiná wołowi się tylko, á ieszcze z mieyscem pierwszym dostáłá? *facies una, facies Cherub.* Założywszy zá fundáment zdánie Augustyná Wielkiego, *V. Bedæ* y inszych *communiter*: że te zwierzętá oprocz Ewánielistow SS. y wszytkich Doktorow Kośćiołá Bożego, prawdźiwych znáczą: Przyczyná; stánął ná on czás Prorok Páński przy Rzecze Chobár, iáko sam o sobie mowi: *Ipsum est animal, quod videram ad fluvium Chobar.* Stánął w duchu przy wodách z Aquinu wypływáiących, obaczył wprzod *faciem bovis*, Tomaszá od Kondyscypułow swoich w osobie wołu wyśmianego; w krotce obaczył tegoż wołu: *ipsum est animal, quod videram, juxta fluvium Chobar.* Obaczył w osobie Cherubiná, Doktorá, Náuczyćielá umieiętności pilnego; od sámey Mądrości wieczney promowowánego, pierwsze mieysce między zwierzętámi máiącego. *Facies una, facies Cherub* Twarz pierwsza, twarz Cherubiná.

16. Tego tedy Cherubiná umieiętnośćią niedośćigłą, pracą nieprzełámáną, między inszemi pierwszego postáwił Zbáwićiel nász drogi, w Ráiu Kośćiołá swoiego: áby strzegł *Viam ligni vitæ*, Sákrámentu Ciáłá y Krwie Páńskiey: kiedy sam Pismá iego o tey Táiemnicy nápisáne podwákroć approbował; *Bene scripsisti de me Thoma, bene scripsisti.* Postánowił go *ante Paradisum*, nie z gołemi rękámi; ále z płomienistym obosiecznym mieczem, z gorącym oraz náuki wysokiey Duchem, y skutecznym wielkiey pobożności przykładem. *Ingens gladius requiritur, una cum actionibus sermo fervens igneus* *Philo: Lib: de Cherub:* mowi: *Ingens qui fecerit & docuerit, hic Magnus.* To Cherubin, to Doktor, kto przykładem y słowy náucza, ten Wielki.

17. Wypráwił się kiedyś Sędźia ludu Bożego, Wáleczny Gedeon: *Virorum fortissimus. Iudicum 7.* przećiwko Mádyánitom Nieprzyiaćiołom Boskim. pierwszey záraz nocy wkradszy się sámowtor tylko pod oboz Nieprzyiaćielski; słyszy straż między sobą, ocknąwszy się mowiącą: śniło mi się, práwi ieden, że podpłomyczek Chlebá, toczył się do Obozu nászego, y zniosł go do szczętu: *terræ funditus æquavit.* Odpowiedźiał drugi ná to. Nic to nie iest inszego; tylko miecz Gedeonow: *Non est hoc aliud nisi gladius Gedeonis: tradidit enim Dominus in manu ejus Madian & omnia castra ejus.* Zginęliśmy z cáłym Obozem od ręki Gedeonowey. Usłyszawszy to Gedeon, wroćił się do Obozu swego, y wźiąwszy Trzystá Mężow, ktorzy między wszytkim Woyskiem, łámi iáko psi, to iest rękámi wodę z rzeki czerpáli; dawszy

káżdemu trąbę y pochodnią, uderzył ná Oboz Nieprzyiaćielſki, zniosł ná głowę; y niezliczone one Woyſká, *ſicut arena quæ jacet in littore maris*, w iedney godźinie rozproszył. Coby znáczył ten Chlebá podpłomyczek, ktory ſię to w miecz byſtry prędko Nieprzyiaćiołom Boſkim obroćił? odpowieda *Leo à Caſtro in Cap: 9. Iſaiæ. Lorinus in Pſal: 103. Barradas, Oſorius*, y inśi *recentiores*. Znáczył Táiemnicę SAKRAMENTU Nayświętſzego: podpłomyczkiem ieſt SAKRAMENT Nayświętſzy; nie tylko Eliaſzá w tey śmiertelnośći drodze; ále wszytkich wiernych ná żywot wieczny pośiláiącym: *ambulavit in fortitudine cibi illius, usq; in montem Dei*. Mieczem ieſt wszytkim Mádyánitom, wszytkim diabłom, Heretykom, wszytkim złym Kátolikom, Nieprzyiaćiołom Boſkim, y ná ćiele y ná duszy, onych zábiiáiącym. *Mors eſt malis, vita bonis; vide paris ſumptionis, quam ſit diſpar exitus.* A ći Mężowie, ktorzy iáko pśi ięzykiem, ták oni rękámi wodę z rzeki czerpáią, y z pochodniámi, z trąbámi, przećiwko Nieprziaćiołom Boſkim, zá walecznym Gedeonem idą; Co to ſą? Są to wszyſcy Doktorowie, Káznodźieie prawdźiwi. Słuchaymy słow *Origenis* ná to mieyſce: *Quod dicit eos manu & linguâ aquam lambere: ſcilicet & manu & linguâ operari debent milites Chriſti; hoc eſt opere & verbo: quia qui facit & docet, Magnus vocabitur.* Jeżeli komu, wam to nád wszytkich inszych; osobliwie tákowa Piſmá Táiemnicá służy, nie odrodni wielkiego Pátryárchy wászego Dominiká S. Synowie, w Kośćiele Páńſkim, *per Anthonomaziam Dominicanis*: zá tym mieczem z goráiącą pochodnią ná świát przynoſącym, kiedy ſię udáiećie: kiedy rękámi z tego Zrodłá *de Aquino*, obfitey umieiętnośći, nieprzebráney Mądrośći *libamina* czerpaćie, wy to ieſteśćie, z ktoremi ten *Magnus Ductor*, Wodz wielki, *Virorum fortiſſimus Gedeon, Thomas de Aquino*, wszytkę potęgę Mádiánitow, Nieprzyiaćioł Kośćio-

Kośćiołá Bożego, tym podpłomyczkiem, tym mieczem prawdźiwey náuki o Táiemnicy Ciáłá y Krwie Páńſkiey kruszy, rozpraſza, wniwecz niszczy. Wy to ieſteśćie oni *trecenti Viri*, pod znákiem tego Hetmáná wielkiego *Thomæ*, przećiwko wszytkim Nieprzyiaćiołom Chlebá Anielſkiego, woiuiący. Liczbá Trzyſtá, *Trecenti*: w Greckim ięzyku znáczy ſię Literá *Tau*. Wy ieſteśćie pod znákiem Wielkiego Gedeoná, w Wodźie Káwáleryey ſwoiey probuiącego: *Duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: pod znákiem, pod Imięniem *Thomæ de Aquino* Woynę przećiwko Nieprzyiaćiołom żywey prawdy trárkuiący. *fuit numerus eorum Tau, qui lambuerunt aquas, Trecenti Viri.*

18. Niechże tedy z tąd máią naprzod, iáſną ći wszyſcy náukę; ktorzy *in Caſtris Iſrael*, w Kośćiele Bożym, iáko Oboz dobrze uszykowánym; *vt acies caſtrorum bene ordinata*, mieczem słowá Bożego, náuką Boſką, S. Theologią, zaſzczyt prawdźie, zaſzczyt Cnotom świętym, zaſzczyt Wierze świętey, á zwłaſzczá Táiemnicy SAKRAMENTU Ciáłá y Krwie Páńſkiey czynić prágną. Niechże máią y z tąd ćiſz iáſne oświecenie: áby nim do uſt ſwoich, ten miecz słowá Boſkiey Náuki weźmą; wprzod ſię *ad aquas Aquinatis* dobrze ſprobowáli: *duc eos ad aquas, & ibi probabo illos*: áby wprzod z tego Zrodłá prawdźiwey náuki, umieiętnośći Anielſkiey, czerpáiąc ią rękámi własnemi, iák y ći *Trecenti; ſub Litera Tau*, pod znákiem *Thomæ de Aquino*: kosztowáli, áby nie uſtámi tylko, ále y rękámi: nie náuką tylko, ále y pobożnośćią żyćia w Obozie Páńſkim, *in Caſtris Iſrael* uzbroieni ſtawáli. *Alias* wszytkich inszych, co to ze Zrodłá umieiętnośći pełną gębą piią, á rąk do tego nie przykłádáią: co to *dic tantùm verbo*, á nie *fac opere* umieią: wszytkich tákich od tákowey Expedycyey licencyowáć, y precz z Obozu Páńſkiego wytrąbić ten Wielki Herman każe: *hic Magnus: omnem*

Omnem reliquam multitudinem abire præcepit.

19. Słucháćze moi, chcemy y my w Obożie Páńſkim, w Kośćiele Chryſtuſowym, wysłużyć ſobie ten Stoł Niebieſki, ten prowiánt ná żywot wieczny odżywiáiący; ktory nam oto *hic Magnus*, ten Duktor Wielki, Doktor Anielſki Thomaſz S. prezentuie; *Ecce Panis Angelorum*; Ręki do tego, dobrych uczynkow potrzebá: *Manu ad os proijciente*. Pochodnie goracey do tego, rozpalonego miłośćią Boſką ſercá trzebá. *Tenuerunt ſiniſtris manibus lampades.* Koſztowáć z tego Drzewá Zywotá, wſzytkich Łaſk Niebieſkich w Nayświętſzym SAKRAMENĆIE zámkniętych kiedykolwiek prágniemy; iść nam drogą prácowitego y nieuſtáiącego iáko woł w dobrych ſpráwách Cherubiná tego, Doktorá Anielſkiego potrzebá. *Poſuit Cherubin ad cuſtodiendam viam Ligni vitæ.* Zyczemy wniść do Wieczerniká Páńſkiego, záżywáć przy Stole Páńſkim Ciáłá y Krwie iego, duchem gorącym prágniemy; *Occurret vobis homo amphoram aquæ portans*; oto człowiek wodę przynoſzący *Aquinas*, *ſequimini eum*, Náśláduymy go. Omywaymy wprzod choynemi łzámi brudy ſumnienia náſzego; toż dopiero w czyſtośći ſercá, y umysłu, do tey przyſtępuymy Wiwándy: pámiętáiąc żywie ná to, że w Wieczerniku Páńſkim, ten *homo amphoram aquæ* wodę przynoſzący *Aquinas*, dwá miecze pokázuie. *Ecce duo gladij hic.* Miecz náuki, wiáry, y miecz pobożnośći: miecz żywotá wiecznego, y miecz zguby wieczney. *Mors eſt malis, vita bonis.* Pámiętáiąc ná to, że przy tym Łożu Mądrośći Wieczney; byſtre miecze Wáleczni Mężowie trzymáią. *Omnes tenentes gladios.* Już tedy słucháćze moi, ile rázy odżywić ogłodzone duſze náſze zechcemy, ile rázy do tey Anielſkiey Wiwándy przyſtępowáć będźiemy; *Ecce Panis Angelorum!* Nie doſyc mieymy z dźiśieyſzym mnieyſzym Wodzem, mowi (do Páná: *Domine non ſum dignus, ſed tantùm dic verbo*:

Nie doſyć mieymy; ále oraz z mocną wiárą z dobrze omytym ſumnieniem, y prawdźiwą żyćia przeſzłego popráwą przyſtępuymy do tego Stołu Anielſkiego; ták iáko nas uczy ten drugi Wielki Duktor, *qui fecerit & docuerit*: ktoremu przyznaymy dźiś wſzyſcy, *hic Magnus*. Wielki przykłádem świątobliwym Duktor, wielki Náuką Niebieſką Doktor, *Thomas Aquinas*, Doktor Anielſki, *homo amphoram aquæ portans*, *hic Magnus*. Wſzák mu toż ſam Kośćioł S. w dźiśieyſzey Modlitwie przyznáie: *Eccleſiam mira eruditione clarificas, & Sancta operatione fœcundas.* Duktor przykłádem wielki, Doktor náuką wielki Tomaſz Swięty, *qui fecerit & docuerit, hic Magnus.* Amen.

KAZANIE II.

NA SWIĘTY STANISŁAW,

W Krákowie ná Skałce.

Ego ſum Paſtor bonus, & cognoſco oves meas. Joan: 10.

Ia ieſtem Páſterz dobry y znam owce moie.

Páſterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą ſámą oświádczył ſię owcom ſwoim Stánisław Swięty.

1. *Páſterz dobry, czemu nie mowi? kocham owce moie; ále tylko znam owce moie.*
2. *Stániſław S. nie ſłowy był kocháiący owce ſwoie, ále rzeczą ſámą, znáiąc wſzytkie ich potrzeby.*

3. *Czemu tenże Páſterz mowi znam owce moie? bo ieſt Páſterz prawdźiwy, nie naiemnik.*
4. *Swięty Stániſław znał wſzytkie owce ſwoie; bo miał o nich ſtáránie pilne.*
5. *Bo owce ſwoie, wſzytkiey owczárni ſwoiey, ſam nie przez namieſtniká wizytował, náwiedzał.*
6. *Elizeuſz nie wſkrzeſił Synaczká Sunámitki przez Gezego y laſkę ſwoię; ále ſam przytuleniem do ſiebie ożywił umárłego, y Mátce oddał.*
7. *Stániſław Swięty nie záżywał ná umárłych w życiu dobrym laſki; ále łáſkáwośći.*
8. *Swięty Stániſław Páſterz, iáko Izráel záwſze Stroż owiec ſwoich pilny.*
9. *Konkluzya.*

1. JAko Chryſtus Zbáwićiel náſz drogi, Páſterz dobry; ták y Namieſtnik iego Stánisław S. *per participationem* nie mniey Páſterz dobry; Słuſzniey zda ſię bydź, áby do ſwoich Owieczek mowił: ia ieſtem Páſterz dobry y kocham Owce moie; niżeli: ieſtem Páſterz dobry, y znam owce moie. Dobroć ieſt *objectum* miłośći; znáiomość *objectum* prawdy. To ieſt: kto dobry, ten kocháiący; á kto pilny, ten poznawáiący. Jeżeli Páſterz dobry, czemuż nie mowi że ieſt owce ſwoie kocháiący? ieżeli Páſterz owce ſwoie znáiący, czemuż ſię nie názywa pilny? ále tylko dobry. Nie káżdego kogo znamy, kochamy: kogo kochamy, pewnie znáć muśimy. *Nihil volitum, niſi cognitum.* Chćiał znáć komput Trzody ſwoiey z Páſtuſzki Páſterz ludu Bożego Dawid: co mu nie z miłośći, ále z ćiekawośći prożney przyſzło. Jákże mu ſię to nádgrodźiło? kiedy kilkádźieſiąt tyśięcy owiec ſwoich w iednym momenćie ſtráćił. A woż tobie, Páſterzu znáć owce ſwoie! boday ſię nigdy tácy Páſterze nie śni-

li; ktorzy áby ználi po głowie trzody ſwoie; niesłycháne popiſy owiec ſwoich, ćięſzkie pogłowne do Owczárnie ſwoiey wnieśli. *Væ paſtoribus! qui diſperdunt & dilacerant gregem.* Czemuż to tedy Chryſtus ktory o miłośći Oycá Niebieſkiego przećiwko ludźiom mowi: *Sic Deus dilexit mundum,* ták Bog zámiłował świát! y ſam woła ná nas, przykázuiąc: *Mandatum dedi vobis, vt diligatis invicem ſicut dilexi vos.* Czemuż tu nie mowi o mił. ści ku owcom ſwoim? ále tylko o wiádomośći. *Ego ſum Paſtor bonus & cognoſco oves meas,* znam owce moie. Odpowiáda uczony *da Sylveira* ná to mieyſce. *Non dicit verbis ſe amare, ſed operibus.* Nie w słowách miłość ſwoię owcom ſwoim chćiał wyświádczyć Chıyſtcs; ale w rzeczy ſámey. Jákoż w dźiſieyſzey Ewanieliey raz tylko mowi, znam owce moie; á dwá rázy mowi że żywot ſwoy zá owce ſwoie kłádźie. *Bonus Paſtor animam ſuam dat pro ovibus ſuis.* Y znowu: *Ego pono animam meam pro ovibus meis,* ia duſzę moię kłádę zá owce moie. Nie słowy miłość ſwoię owcom ſwoim świádczyć chćiał Chryſtus; ále rzeczą ſámą. Raz tylko mowi znam owce moie: á dwákroć powtarza umieram zá owce moie, *pono animam pro ovibus meis.* A umrzeć zá kogo, ieſt naywiękſzey oświádczenie miłośći. *Majorem charitatem nemo habet, vt animam ponat pro amicis ſuis.* Tákim Páſterzem dobrym, nie słowy; ále rzeczą ſámą owce ſwoie kocháiącym oświádczył ſię trzodźie ſwoiey Stánisław S. Co ſię dálſzą mową pokaże, w Imię Páńſkie.

2. Znáiąc ten Páſterz dobry, czuyny, owce ſwoie ták nieznoſnemi wydźierſtwy, ták ſrogiemi okrućieńſtwy, od bezbożnego Páná gwałtownie ućiśnione; Idźie ná Páłac Páńſki, mowi: ey dla Bogá Krolu! ieſtem Páſterz owiec Chryſtuſowych, znam trzodę ſwoię. Widzę iáko ſą ućiśnione, udręczone. A to Bog do ćiebie mowi: *Miſericordiam volo*

non judicium. Pokaiz miłośierdźie Poddanym twoim, złoż z tákiey okrutnośći, surowośći twoiey. Kiedy ná słowá Pásterskie, ná nápominánia ták przyiázne, záiádły, záiuszony krwią owieczek, Wilk okrutny niedba; Zástępuie mu od owczárnie dobry Pásterz, exkomunikuie od społecznośći wiernych; sam śię w ostátku zá owce swoie ná rozszárpánie w śiedmdźieśiąt sztuk drapieżney oney bestyey ná tym mieyscu podáie: áby śię krwią Pásterską násyćiwszy, owcom iego wytchnął. Nie słowy, ále rzeczą sámą wyświádczył miłość swoię swym owcom Pásterz dobry Stánisław Swięty; nie mowił *diligo oves meas*; ále *cognosco oves meas*: Nie mowił kocham owce moie: ále poznawáiąc ich potrzebę, miłość swoię świádczył, kłádąc zá nie zdrowie swoie, rzetelnie to pokazał. Wieleż teraz tákich znaydźiemy Pásterzy? ktorzyby widząc, iáko owce ich pod ták wymyślnemi, ták nieznośnemi ćiężárámi ięczą; iáko często wilkom drapieżnym ná obłow wydáne zostáią; ktorzyby owcom swoim nie mowię krwią własną, álbo substáncyą; ále przynamniey słowem dobrym, tám gdźie trzebá mowić o krzywdę ich, miłość swoię wyświadczáli, wieleż teraz tákich! *Quis est hic & laudabimus eum?*

3. Powtore mowi Chrystus Pásterz, *cognosco oves meas*, znam owce moie: áby śię pokazał prawdźiwym Pásterzem, nie naiemnikiem. ták rozumie *Theophilactus* ná to mieysce mowiąc: *hoc loco agnosces differentiam Pastoris & Mercenarij: nam Mercenarius nescit oves, quia non sæpè illas invisit. At Pastor cognoscit oves suas, quia curam illarum agit, quas visitatione dignatur.* Z tąd práwi poznáć Pásterzá prawdźiwego y Naiemniká iego. Naiemnik nie zna owiec, rzadko ich náwiedzáiąc, wizytuiąc. Ale Pásterz prawdźiwy zna owce swoie, bo o nich ma stáránie, y náwiedzeniem swoim, wizytą swoią rzczy swoie owce. *Curam illarum agit, quas visitatione dignatur.* 4. Cie-

4. Ciebie tu odmálował *ad vivum* ten Doktor prawdźiwy, owiec twych Pásterzu, Męczenniku Páński Stánisławie Swięty. Znałeś wszytkie owce twoie; Pásterskim okiem twoim, wszytkich potrzeb ich doglądałeś; wszytkie śieroty, wszytkie ubogie Wdowy, wszytkie rátunku potrzebuiące ná Regestrze spisáne miałeś, wszytkim otwárte wnętrznośći miłośierdźia Pásterskiego pokázowałeś. Dom twoy wszytkich potrzebnych ućieczká, Stoł twoy łáknących codźienne násycenie, Skarb twoy choyne potrzebnych opátrzenie. *Cognoscit oves suas, quia curam illarum habet.* Znałeś owce swoie, boś o nich stáránie miał uśilne. *Curam illarum habet.*

5. Więc kiedyć przyszło y drugi obowiązek Pásterzá prawdźiwego owcom twoim wyświádczyć; náwiedzáiąc, wizytuiąc, ná káżdy Rok wszytkie częśći owczárni Dyecezyey twoiey; tu dopiero pokazałeś S. Pásterzu, iákoś znał owce twoie; doglądáiąc własnym okiem twoim, nie tylko co śię w káżdym Kośćiele, w domu káżdego Kápłáná; ále co śię między wszytkiemi owcámi dźiało: przykłádem, niż roskázániem; miłośćią Oycowską, niż dekretow wydánych surowośćią, wszytkie owczárnie Páńskiey náprawiałeś ruiny. Sam w osobie swoiey, nie spuszczáiąc śię ná cudze, bárźiey ludożorne niż miłośierne oczy; owczárnię wszytkę twoię obstrowałeś: Owce zgłodniáłe słowem twoim kármiłeś; umárłe w dobrych postępkách obecznośćią twoią ożywiałeś.

6. Pátrzayćie słuchacze moi, iáko oko Pásterskie naylepiey, nayskuteczniey owce swoie tuczy! Poszłá tám Sunámitis Mátká śmierćią nagłą kochánego Synaczká swego boleśnie przeráżona, do Elizeuszá Proroká Páńskiego ná Górę, uchwyćiwszy śię nog iego, powie: że Syn, ktorego iey u Páná Bogá uprośił, przepaliwszy śię ná słońcu umárł nagle. Prorok Páński nie mieszkáiąc roskazał słudze swoiemu Geżemu; áby pobiegł prędko nie wstępuiąc nigdźie, ni-

 ko-

kogo nie witáiąc ná drodze; laskę iego aby ná twarzy Dźie-
ćięćá umárłego położył. *Pones baculum meum super faciem pueri.* Widząc Mátká że tákowá przez sługę, á zwłaszczá
z kiiem uczyniona wizytá poćieszyć iey niemogłá; rzecze:
Pánie nie puszczę się stop twoich, áż sam poydźiesz. *Vivit Dominus, non dimittam te.* Coż się stáło? iuż był w domu
Sunámitki oney posłáney Wizytátor, iuż laskę według ordynánsu Prorockiego ná twarzy Dźiećięćiá położył; bá y
podobno żeby wstáło kiiem dobrze dał; á Dźiećię áni be,
áni me: iáko umárło ták nie powstáło. *Posuit baculum super faciem pueri, & non erat vox, neq; sensus.* Przychodźi potym Prorok, ustá swoie do ust dźiećięcych, oczy swoie do
oczu iego, ręce do rąk przyłoży: áż Dźiećię stręt w ále
rozgrzewáć się pocznie, áż ziewa, áż oczy otwiera, áż powstáie: *oscitavit septies & aperuit oculos.* Niech Geży Kommissarz, Wizytátor iáko naypilnieyszy, iáko nayprędszy, gdźie
go poślą bieży! niech kiiá iák naytwardszego przykłada, y
nie tylko twarz umárłego; ále y boki dobrze okłada! niechay tám niewiem co *ad reformationem* wymyśla, wynáyduie Geży; przećię umárły iák poległ, ták leży: *& non erat vox, neq; sensus.* Niechże przyidźie sam Prorok, miásto kiiá niech
twarz miłosierną, oczy baczne, ręce dobroczynne choćby
iuż do trupá zásmrodzonego w złym żyćiu przyłoży; áż ożyie, áż tchnie, áż powstáie. Cudownie pięknie ná to mieysce Bernard S. *Ser: 2. in Cant: Mittit Propheta baculum, & nedum est vox, neq; vita: Non suscitor, non excutior de pulvere, non respiro in spem; si non Propheta ipse descendat & osculetur me osculo oris sui.* Posłał práwi Prorok kiy áby mnie wzbudźił
umárłego. Niepowstánę, z prochu nie otrząsnę się, nie
westchnę do zbáwienia; ieżeli sam Prorok nie przyidźie y
ustámi swemi nie wleie duchá we mnie.

7. Mężu Swięty! mogłeś ty záżyć twárdego kiiá ná
nie-

nieposłuszne y sprzeczne żywey prawdźie złośliwych karki,
Sprawiedliwość Swięta, w sądźie swoim gwałcących; ná ustá
świádkow onych przećiwko iáwney prawdźie fałszywie stá-
wáiących. Dałeś pokoy należytey surowośći, ućiegłeś się
do łáskáwośći, słowem iednym wywiodłeś trzechletnego
Piotrowiná z grobu, prawdę obumarłą wskrzesiłeś, Spráwie-
dliwość Swięta w sądách niespráwiedliwych ná nogi postá-
wiłeś, prawdźiwy, dozorny w osobie własney, dobry náder
Pásterzu, owce swoie, pilnie bárzo, opátrznie bárzo po-
znawaiący. *Pastor bonus cognoscit oves suas.* Nákoniec, nie
mowi Pásterz dobry kocham owce moie, ále znam owce
moie. Czemu to? pięknie bárzo *Rupertus Abbas: Magnificentiùs charitatem suam exprimit dicendo, cognosco; quàm si dixisset, diligo: hoc enim verbum cum significatione dilectionis, simul sonat affectum compassionis.* To iest: kiedy mowi Pásterz dobry znam
owce moie, tym sámym wielmożniey miłość swoię wyświad-
cza: niżeli kiedyby rzekł, kocham owce moie bo to słowo
z wykłádem uśilney miłośći, oraz znáczy áffekt serdeczney
nád swoiemi owcámi litośći. *Cum significatione dilectionis, simul sonat affectum compassionis.* Potwierdza tego Mędrzec:
Novit sapiens animas jumentorum suorum; viscera autem impiorum crudelia. Proverb: 12. Mądry, pilny, Pásterz dobry,
zna, przenika miłośiernym okiem y duchá sámego Owiec
swoich; á wnętrznośći niezbożnych iáko kámień twárde,
iáko dźika bestyia okrutne.

8. Tákeś poznawał Pásterzu dobry owce wszytkie
twoie, dozornym nie więcey niż miłośiernym okiem; we
wszytkie ich nayskrytsze wglądáiąc potrzeby. Dozorco
pilny Trzody Chrystusowey, wyświádczałeś to rzeczą sámą,
co kiedyś Jákob, *Israel videns Deum,* widzący Bogá, o swo-
iey pilney straży nád Trzodą swoią mowił: *Die noctuq; aestu urebar & gelu, fugiebatq; somnus ab oculis meis.* Cáłe dni, cá-
łe

że nocy w upale słonecznym, w zimnie przykrym trawiłeś, strzegąc, doglądáiąc owiec moich, y uciekał sen od oczu moich. *fugiebatq; somnus ab oculis meis.* Nie zásypiałeś nigdy Pásterzu dobry; uznawáiąc miłośiernym okiem wszytkie owce twoie. *Cognosco oves meas.*

9 Więc y teraz kiedy oczy twoie iáko Słońce, *visione beatifica*, widzeniem istnośći Boskiey rozjaśniały; kiedy iuż nie przez mgłę ábo zasłonę tych skázytelnych oczu; ále iásnie wszytko widźisz w Bogu; odezwiyże się Pásterzu dobry z Pástwiská onego szczęśliwośći wieczney; odezwiy się do Trzodki twoiey ná tym pádole płáczu zábłąkáney, *Ego sum*, ia iestem Pásterz dobry, *& cognosco oves meas*, znam was owieczki moie. Widźisz Pásterzu dobry! iáko blisko pod Pástwisko twoie okrutne z kniei Bisurmáńskich podsádźiły się Bestyie! widźisz iáko często y do twoiey owczárnie wpadszy, ták wiele owiec Wilcy drapieżni wykrádli, pożárli! Widźisz iáko wyniszczona Trzodá twoiá, to plagą Páńską; to ták wielkiemi ćiężarámi, żáłośnie ięczy; kiedy nie słucháiąc tego, *opus est gregem tondere non glubere*; Owce twoie iuż nie strzygą, ále ze skory łupią. Odezwiyże się do nas Pásterzu dobry, iam iest Pásterz dobry, y znam owce moie. Znałeś owce twoie żyiąc z nimi, áffekt im wyświadczáiąc miłośći *affectu dilectionis*; znayże y teraz kroluiąc w Niebie, áffekt im wyświadczáiąc litośći *affectu compassionis*. á my ćię będźiem w káżdey sprawie nászey Pásterzu dobry, záwsze ználi, wyznawáli, *cognosco oves meas*, *& cognoscunt me meae*.

A. M. E. N.

KAZA-

KAZANIE III.

NA SWIĘTY STANISŁAW,

Po Wiedeńskiey Wiktoryey: kiedy z Cesárzem Chrześćiáńskim, y Korona Polska w Ligę weszli Cár Moskiewski, y Rzeczpospolita Wenecka. Roku 1684.

W Kośćiele Kátedrálnym Krákowskim.

Unum Ovile & Unus Pastor. Ioan: 10.

Iedná Owczárniá y Ieden Pásterz.

Gdźie Iedność, tám Bog záwsze przytomny, tám wszytkie szczęśliwośći.

1. *INnych átrybutow, własnośći swoich Bog udźielił stworzeniu; Iedność sámemu sobie zostáwił: táka, iákiey żadne stworzenie niema.*
2. *Gdźie iedná Owczárniá, ieden Pásterz, tám Bog nie tylko własnośćia iáka; ále istnośćia sáma zostáie.*
3. *Iednośći pochwała.*
4. *Mágdálená że ziednoczona, wszytko otrzymáła; Martá że roztárgniona, nápomnienie tylko o Iednośći otrzymáła.*
5. *Czemu Wtora Osobá Troyce Nayświętszey wźięła sprawę Zbáwienia ludzkiego? mogły to y drugie uczynić.*
6. *Czemu dźiedźiczy Izáák? á Izmáel wyrzucony z domu Abráhámá.*
7. *Czemu Stánisław S. ná Ołtarzu Páńskim stał się Ofiárą Swiętą? bo Iedynak, bo Pásterz ieden.*

Xxxxx3 8. Ká-

8. *Kámienie ktorych Iákob pod głowę záſypiáiąc názbierał; wprzod ſię w ieden kámień zrość muśiáły; toż dopiero,* in Titulum, *ná Ołtarz Páńſki wyſtáwione zoſtáły.*

9. *Stániſław S. Iákob Pátryárchá, áby utwierdźił między czterema Páńſtwy Chrześćiáńſkiemi Ligę; ziednoczenie;* Votum.

10. *Synágogá Zydowſka czemu upádłá? á Kośćioł Chryſtuſow czemu ſtoi, y wiecznie ſtać będźie? Bo Synágogi Zydowſkiey dwáy Bráćia fundámentem; á Kośćiołá Chryſtuſowego Czterey Bráćia ziednoczeni.*

11. *Day Błogoſłáwieńſtwo Stániſłáwie S. temu zwiazkowi czterech Monárchiy Swiętemu.*

12. *Dawid iednym kámieniem, iednym uderzeniem iednego Goliátá; á w nim dźieſięć tyśięcy trupem ná źiemi położył: czemuż? bo* Unitas vincit.

13. *Konkluzya.*

1. JUżże mi ſię niezákázuy, iuż nie ſzczyć z dobroćią twoią Páſterzu dobry! *Ego ſum Paſtor bonus.* Doſyć zgołá, doſyć ná Jednośći ſámey twoiey, ná tym, żeś ieſt Jeden. *Unus Paſtor.* Kiedy ćię mam iedynego mego, kiedy ćię mam z ſobą ziednoczonego Pánie; mieć nád to nic nie mogę lepſzego! wſzytko mam nic mi niedoſtáie inſzego. *Mihi autem adhærere Deo bonum eſt: Deus meus & omnia.* Ześ dobry, z tąd to maſz, żeś Jeden. *Quid me dicis bonum? nemo bonus, niſi ſolus Deus.* Wſzytkich doſkonáłośći twoich udźieliłeś ſtworzeniu twemu: dałeś właſność wſzechmocnośći twoiey Páſterzowi dźiſieyſzemu: áby iák od ćiebie, ták y od niego, náwet leżące kilká lat w grobie owce, żywot miáły, y we wſzytkim dobrym, áby hoyniey miáły. *Ut vitam habeant, & abundantiùs habeant.* Temuż dałeś mądrość, áby nią Trzodę Owczárnie twoiey ſpráwował we wſzytkim mile, y mężnie. *A fine ad finem attingit fortiter, & diſponit, omnia ſuaviter.* Dałeś ſpráwiedliwość że záráżone párchem kozły, wil-

wilki drapieżne, z owczárnie ſwoiey precz wyrzucał. Dałeś miłośierdźie, że wſzytkie śieroty, wdowy, ubogie, krzywdy ćierpiące, ná reieſtrze, á więcey ná ſercu litośćiwym ſpiſáne máiąc, opátrował. Wylałeś dobroć twoię, wſzytkiemu ſtworzeniu oney udźieliłeś: *Vidit Deus cuncta quæ fecerat, & erant valde bona:* Wſzytkich áttributow twoich, doſkonáłośći twoich Pánie! udźieliłeś ſtworzeniu twemu! tylkoś ſobie Pánie zoſtáwił Jedność ſámę. *Super ignotam & impreſſibilem ſingularitatem: Unus*, iáko *Dioni: Areop: eſt Creator Altiſſimus. De Divi Nom: C. 2.* Bo lubo to káżda rzecz ſtworzona ma tę właſność, że ieſt iedna; *quid unum*; bez złożenia iednák iákiegoſzkolwiek, ieżeli nie *materiæ & formæ*; przynamniy *actûs & potentiæ, generis & differentiæ*; y duchy ſáme nie zoſtáią. Bog záś ieſt *Ens ſimpliciſſimum*, ieſt *Actus Puriſſimus*; Jedność nayoſobliwſza, doſkonáłość nayprzednieyſza; *Unitas principium eſt numeri*: Jedno ieſt początkiem wſzytkiey Liczby. Nápiſz tyśiąc Cyfer, ieżeli nie będźie ná początku *Unitas* Jedność; zá nic wſzytkie, wſzytkie *nullæ* ſą, połoź *unitatem* áż owe *nullæ* Cyfry, w niezliczone milliony, policzone zoſtáią. *Unitas eſt principium numeri.* Tym więcey to w Jednośći Boskiey znayduie ſię. *Quomodo ſtat pluralitas in unitate, & Unitas in pluralitate? ſcrutari hoc temeritas eſt; credere pietas eſt; noſſe, vita eſt;* Bernard: S. powiedźiał. *Lib: 5. de Con:* Ná Jednośći Boſtwá, iáko wſzytkie oſoby Troyce Nayświętſzey funduią ſię; ták od teyże Iednośći, wſzytkie doſkonáłośći Boskie, y ſámá dobroć pochodźi. Nic właſnego więcey, nic wdźięcznieyſzego więcey, iáko Iedność iedna.

2. Gdźie iedná Owczárnia, iedná Trzodá; tám Bog, nie właſnośćią tylko, ále ſámą iſtotą ſwoią obeczny ſtawa.

O tym

O tym dálſza mowá moiá, ná Imię twoie Boze w Troycy świętey Iedyny.

3. Drogi Kleynoćie, Złoty Skárbie, Perło nieoſzácowána, Unio świętą, Iednośći przebłogosłáwiona! Ligo związánie, wſzytkich Mátko ſzczęśliwośći! gdźie Ty ieſteś, tám Bog ieſt, gdźie nie máſz ćiebie, tám Bogá nie máſz: ktory, w Troycy oſob, Iedenże Bog ieſt, Iedność nayprzednieyſza ieſt, *ô Principalis Vnitas.* Nie ukontentuie, nie uraczy Bogá nikt więcey, iáko ty ſámá Iednośći Swięta.

4. Krzątay ſię tám iáko chceſz, gotuy tám wymyślne przyſmáki iákie chceſz, prácowita Márto! w duchu zkupiona, z słowem Bożym przy nogách Páńskich ziednoczona Mágdálená naylepſzą cząſtkę wezmie: á tobie zá wſzytkę pracę twoię, zá wſzytkę zrzędę twoię, to tylko powiedzą, *Vnum eſt neceſſarium.* Iednośći ſámey nádewſzytko trzebá.

5. Chćiáło miłoſierdźie Boskie, człeká przez grzech zgubionego zbáwić; ále że Spráwiedliwość Boska ubłagáć ſię żadną ofiárą nie dáłá; *Sacrificium & oblationem noluiſti.* Coż czyni iednorodzony Syn Boski, Mądrość Oycá Przedwiecznego: *Sapientia Patris?* Ponieważ Oycze Niebieski, Spráwiedliwość twoiá, zá grzech ofiáry niechce inſzey. *Holocauſtum & pro peccato non poſtuláſti;* otoż ia ſam tobie ná ofiárę idę: *tunc dixi ecce venio.* Czyli oprocz Syná Boskiego, inſza Oſobá Troyce Nayświętſzey mogłá wźiąć náturę ludzką dla zbáwienia náſzego? y doſyć uczynić ſpráwiedliwośći Boskiey. Ták to ieſt: gdyſz wſzytkich Oſob Troyce Nayświętſzey ieſt iedná władza. *Trium perſonarum una eſt poteſtas. Th: S. 3. q. 3. a. 5.* Iednákże nayprzyzwoitſza było, áby to był uczynił Iednorodzony Syn Boski. Czemuż? bo iedynak, bo od ſámego

mego

mego tylko Oycá zrodzony: *Filius a Patre ſolo eſt.* Bo słowo iedyne Boſkie: *Semel locutus eſt Deus,* naywiękſze ma podobieńſtwo do nátury ludzkiey; iáko tenże ná pomienionym mieyſcu mowi. *Ar: 8.*

6. Figurá tey Ofiáry Jedynaká Boſkiego, byłá figurá oná Jedynak Oycá ſwego Abráámá, Izáák. Co to ieſt? wydźiał Bog, że Abráám miał dwoch Synow, Izááká, y Izmáelá; czemuż ofiárowáć ſobie Izááká; á Izmáelá precz wyrzućić każe? Czemu? Bo Izáák Jedynak, bo znák Jednośći. *Tolle filium tuum unigenitum.* Izmáel záś, znák nienawiśći, znák rożnośći. *Ejice ancillam hanc, & filium ejus: non enim erit hæres;* nie poydźie z Jedynakiem w rowny dźiał ten, ktory czyni y znáczy rozbrát, rozdźiał.

7. Stániſłáwie S. Páſterzu dobry, Páſterzu Jedyny! á tobie z kąd doſtoyność tákowa? że przy Ołtarzu Páńſkim ofiáruiąc Hoſtyą onę Nayświętſzą, Hoſtyą niepokoláną; *Hoſtiam ſanctam, Hoſtiam immaculatam;* ſtałeś ſię oraz z Báránkiem niewinnym Ofiárą Bogu miłą. *Agnus & victima.* Boś Jedynak Mátki twoiey, *Vnigenitus*, boś Páſterz iedyny *& unus Paſtor.*

8. Páſterz on Trzody Wuiá ſwego Jákob uchodząc przed gniewem Ezawá, o Prymogeniturę, o Páńſtwo, o Imperium, z ſobą walczącego; pátrzeyćie, iáki Ołtarz kámienny Bogu Obrońcy ſwemu, ná Tytuł wyſtáwił. *Erexit in Titulum.* O czym ták Piſmo nie bez iáwney táiemnice mowi: Naprzod: *Tulit de lapidibus, qui jacebant; & supponens capiti, dormivit in eodem loco.* A potym, *Tulit lapidem, quem ſuppoſuerat capiti ſuo, & erexit in Titulum.* Jákoż to? kámieni leżących názbierał pod głowę, á z pod głowy ná Tytuł Bogu, ieden kámień wyiął? *Abulenſis* pięknie ná to według zdánia Rábinow. Kámienie owe, ktore miáły bydź ná Tytuł Bogu wyſtáwione, zroſć ſię wprzod, pod iedna głową,

 iedno

iedno ſtać ſię muśiały: toż dopiero ná Tytuł, ná Ołtarz Bogu wyſtáwione zoſtáły: *Tulit de lapidibus, & ſuppoſuit. Tulit lapidem & erexit.* Záprawdę, gdźie Jedność, tám Tytuł Boſki, gdźie Jedność, tám Pan obeczny. *Verè Dominus eſt in loco iſto.* Drogie Kámienie, złotey Korony Chryſtuſowey, nieoſzácowáne Perły, *Viniones!* Cztery Kámienie Węgielne Chrześćiáńſtwá wſzytkiego, *Lapides angulares*: ktoreśćie ſię to, iákoby iedney głowy iednym zdániem, w iedno zrosły, świętą ligą, ſzczęśliwie ziednoczyły! iákośćie teraz wiele Tytułow Boſkich, bezbożne luny poſtrącawſzy ná źiemię, iáko wiele domow Boſkich, iáko wiele bram Niebieſkich wyſtáwiły! *Verè non eſt hic aliud, niſi domus Dei & porta Cæli.* Czegośćie przed tym oſobno leżąc *de lapidibus qui jacebant*, námniey nie umiáły, y niezmogły.

9. Páſterzu dobry, Stániſłáwie S., po ták wielu twárdych ná Paſtwiſku twoim kámieni, ná iedney Skałce twoiey, ná iedney Opoce Chryſtuſie uśpiony. *Petra autem erat Chriſtus.* Jákobie Pátryárcho náſz, Oycze náſz iedyny, te cztery Quádraty w iedno złączone, te cztery Dyámenty Naypotężnieyſze, zelázem nieprzełamáne, Ceſárſkiey, Polſkiey, Moſkiewſkiey, Weneckiey, potęgi y władzy. Wyſtaw ná Ołtarz, ná Tytuł: *Erexit in Titulum:* Ofiáruy ná nich ofiárę Bogu, iákoś przy Ołtarzách tych świątobliwośći twoiey zwykł był czynić: modl ſię do Oycá Niebieſkiego, *Rogo Pater, ut unum ſint:* áby iedno byli, áby Jednośćią ich, ziednoczeniem ich, ſtáłá ſię iedná Owczárniá Chryſtuſowá, wſzytko Chrześćiáńſtwo, przećiwko wſzytkim drapieżnym Wilkom: áby iedney Trzody był ieden Páſterz. *Fiet unum Ovile, & unus Paſtor.*

10. Złotouſty Doktor ſtáwia ſobie dwá Domy Boſkie, ſámego Bogá ręką wyſtáwione: Synágogę Zydowſką, y Kośćioł Chryſtuſow: y pyta ſię? Czemu Synágogá upádłá, y nie

nie powſtánie ná wieki; á Kośćioł Chryſtuſow czemu ſtoi, y ſtać będźie wiecznie? piekielne brámy nic przemogą przećiwko niemu. y odpowiáda: założył Bog początek Synágogi ná dwoch rodzonych Bráći: *Super Moyſem & Aaron fratres, poſuit ædificationis Synagogæ initium.* A Kośćioł Chryſtuſow założył, *Eccleſiam ſuper duas fraternitates ædificavit*, ná dwoch párách rodzonych Bráći Piotrá y Jędrzeiá. *Vidit duos fratres Petrum & Andream.* To pierwſza ná fundáment Kośćiołá Chryſtuſowego Bráći párá Piotr S. y Jędrzey S. Znowu, *procedens vidit alios duos fratres Iacobum & Ioannem*, obaczył Jákobá y Janá, to druga párá. Gdźie większa Jedność, tám doſkonálſza trwáłość, tám wieczna cáłość: *non prævalebunt adverſus eam.* A nietylko dwá Bráterſtwá one wrodzoną Jednośćią chćiał mieć ná fundáment Kośćiołá ſwego ziednoczenie; ále ieſzcze nád to miłośćią związał przykazána. *Hoc mando vobis, ut diligatis invicem.* Dla tego *ut non ſolùm per naturam, ſed etiam per gratiam, firmior charitas habeatur.* Aby nie tylko związkiem przyrodzonym; ále też y ziednoczeniem Łáſki y Miłośći Boſkiey, zmocnione tym potężnieyſzym fundámentem, one dwá Bráterſtwá Kośćiołá Chryſtuſowego były, też złote uſtá opowiedźiáły.

11. Swięty Aáronie, Ołtarzá Páńſkiego, Jedyny owiec Chryſtuſowych Páſterzu, *Unus Paſtor*, day błogosłáwieńſtwo Oycowſkie, ták świętemu czterech Monárchiy Bráterſtwu; ná ktorym ſię teraz oto funduie Kośćioł Chryſtuſow, záſadza cáłość Chrześćiáńſtwá wſzytkiego: *Eccleſiam ſuper duas fraternitates ædificavit.* Dwoie Imperia, *vidit duos fratres.* Dwie Rzeczypoſpolite wolne: *Vidit alios duos fratres.* Day im, rzecz im, Kápłanie Boży od Ołtarzá twego, *Pax vobis*, *ſic ſtate Chariſſimi: Charitas fraternitatis maneat in vobis.* A zátym, pewnie będźie iedná Owczárniá y ieden Páſterz. *Fiet unum Ovile & unus Paſtor.*

 12. Od-

12. Odważny w naytrudnieyſzych okázyách Trzody ſwoiey Páſterz, á iednym uderzeniem, dźieśięć tyśięcy nieprzyiaćioł trupem ná plácu kłádący Bohátyr Dawid; idźie przećiwko ſtráſzney oney Máchinie, z ćiáłá zbudowáney Wieży Goliatowi: pátrzay myśl co zá ármatę z ſobą bierze? Naprzod kiy: dobrze ták ná pſá onego przećiwko ludowi Bożemu zażártego! áby ſromotnie od kiiá zginął. Bierze przytym pięć kámieni: dobrze ták, áby oná śmiertelna kosá, ná zgubę Woyſk Páńſkich záoſtrzona, ná ſwoy kámień tráfiłá: *lapidem offenſionis* ználázłá. To cudo! pięć kámieni wźiął Dawid; á iednym tylko rzuconym, ſrogiego Filiſtyná ná źiemi położył. *Tulitq; unum lapidem & percuſſit Filiſteum in fronte*. Jednym ćiśnieniem, iednym uderzeniem iednego kámienia, z iednym Goliatem dźieśięć tyśięcy ná plácu położył. Czemu to? *Aug: S. in Pſal: 143. Quinque lapides tulit David, contra Gigantem; unum miſit, quia Vnitas vincit: plenitudo autem legis, eſt Charitas.* Wypełnienie wſzytkiego práwá y obowiązku iego, ieſt Jedność, Miłość *Charitas*.

13. Páſterzu owiec, nayokrutnieyſzym Beſtyom polá nie uſtępuiący! á o twoim co rzeczemy kámieniu, Skałce twoiey? ná ktorą mozg świętey głowy twoiey wypryſnął; kiedyś przy Ofierze Páńſkiey, ſąm Ofiárą Bogu twemu zoſtał. *Sacerdos & victima*. Tenći to ten twoy ieden kámień, Wodzu Ludu Bożego! ugodźił da Bog, ná tey Kámpániey ſproſzne czoło bezbożnego Filiſtyná. *Tulitq; unum lapidem & percuſſit Filiſteum in fronte*. Ten kámień położy go ná plácu, z ćierwem ptáſtwu drapieżnemu, Beſtyom krwie chćiwym ná pożárćie. *Carnes tuas volatilibus Cæli & terræ.* Od drapieżnych Wilkow, zá cáłość Owczárnie twoiey, ná ták wiele częśći rozſzárpány Páſterzu dobry; á od czterech piorunámi władnących Orłow w iedno znowu złożony, y po śmierći Páſterzu Jedyny!! Tyć to máſz Ciáło Chryſtuſowe, *multa*

multa membra, unum Chriſti Corpus ſumus. Jedno Chrześćiáńſtwo, od Hieny Muſulmáńſkiey rozſzárpáne, tyć to raczyſz w iedno zgromádźić, w nierozerwáne Páńſtwo: kiedy do tegoż ták świętego dźiełá, wylátuią cztery w iedno ziednoczone ſtátecznie, *volatilia pennata.* Polſki Orzeł, Dwygłowy Ceſárſki, Lew ſkrzydláſty Wenecki, Smok látáiący Moſkiewſki, *volatilia pennata*: Kiedy do ták Swiętego wylátuią dźiełá; Prowadź ich, iákoś kiedyś Woyſkom Polſkim oczywiśćie pokázuiac śię czynił. Prowadź ich, *præbe ducatum*: ſpraw Jedyny Páſterzu, *ut unum ſint*, áby iedno były, áby w iedno członki Chryſtuſowe zgromádźili; áby byłá iedna Owczárnia, y ieden Páſterz. *Vnum Ovile, & unus Paſtor.* Am.

KAZANIE
NA SWIĘTY WAWRZYNIEC
Pod czas bytnośći Máieſtatow Páńſkich w Iáworowie.

Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. *Ioan: 12.*

Ieżeli źiárno pſzenne upadſzy ná źiemię nie obumrze.

To tylko naśienie do gumna Páńſkiego wielki pożytek wnieśie; ktore nie tylko ná źiemię pádnie, ále y obumrze.

1. S*Yn Boſki ulubiwſzy źiemiáńſkie życie, goſpodárſtwem śię zábáwiáć nie zániedbywa.*

2. Nic to nie uszczerbi powagi Páńskiey, kiedy po publicznych sprawách; do żyćia prywatnego skłoni się, y gospodárstwem zábáwi: Ziárno do śiania záraz podczás zniwá obierze.

3. Wáwrzyniec S. upadszy ná źiemię y obumárszy; wielki pożytek Szpizárni Chrystusowey przyniosł.

4. Ziárno pszenne żeby pożytek stokrotny przyniosło, obumrzeć mu trzebá. Pan názywa się à pane; gdźie Chlebá skapo dáią, tám tytuł Páński bydź nie może.

5. Wyższy sens tych słow morálny w Duchownych, ktorzy z świedzkiemi ludźmi iáko ludźie konwersuią; ktorym świátu obumrzeć trzebá.

6. Dworscy honorow chćiwi są cadentes in terram wyśmienićie; ále nie obumieráią, ámbicyey, pássyom swoim żyią; y dla tego nullum fructum adferunt.

7. Z kim się to Dawid rozprawić chce przed Bogiem, mowiąc: Judica causam meam? ktorzy są świátá Męczennicy.

8. Diabał záżywszy słow Chrystusowych, cadens in terram; á drugie pominąwszy, & mortuum fuerit; głupim się wielce pokazał y upadszy ná ogień wieczny posedł.

9. Iáko to upadszy umieráć ziárno dobre powinno? Ták iáko S. Wáwrzyniec: trzemá Koronámi Laurowemi ukoronowány.

10. Dialogismus rozmowienie się z Swiętym Wáwrzyncem de Beneficijs Ecclesiasticis.

11. Elogia wielkie, pochwały, Tytuły Wáwrzyncá S.

12. Chrystus ziárno upadáiące y obumieráiące, żywot wszytkiemu świátu przynoszące.

13. Konkluzya.

1. Niezdrożną humorowi Páńskiemu, Syn Boski, wźiął przed się imprezę: kiedy zápisáną sobie przez Proroká swego rezydencyą Páńską w Niebie, w Mieśćie onym Stołecznym *Dominus in Cælo paravit Sedem suam* opu-

opuśćiwszy; ták sobie żyćie ziemiáńskie ulubił; *Sic Deus dilexit mundum!* że iego naywiększa ućiechá pole, drzewem pięknie záśádzone ville, folwárki *egrediamur in agrū cōmoremur in villis.* Jego zábáwá wszytká, praca ustáwiczna, *Pater meus usq; modo operatur, & ego operor.* Jego rozrywká zwyczáyna, gospodárstwo rozliczne. *Pater meus Agricola est.* Sąm, iuż Winnice szczepi: *plantavit Vineam*: iuż Páńskie ogrody otwiera, *misit in hortum suum*: iuż śieie, *exijt qui seminat*: iuż żniwo do gumna sprowadza, *tempore messis triticum congregate in horreum meum.* Nákoniec przezornym, ná przyszły czás opátrzny gospodarz wzglądáiąc okiem; o nástępuiącym śianiu wcześnie myśli: pod czás zniwá, iákie ziárno pszenne odbieráć ná naśienie trzebá Ordynáns dźiśia dáie. *Nisi granum frumenti. &c.*

2. A co to uszczerbić ma powagi Páńskiey? że pokazawszy się ná Tronie w Máiestáćie Chwały swoiey ná gorze Tabor z Rádámi swemi, o dobru pospolitym seymuiący Pan. *Loquebantur de excessu*, potym się do ubogich poddánych swoich skłoni: od nayliższego, łáskáwego oká nie odwroći. *Quis sicut Dominus Deus noster, qui in altis habitat & humilia respicit.* Co honorowi iego záwádźi? że dobrze czyniąc wszytkim; w polu ták wiele ludźi chlebem swoim karmiąc: przed ápplauzámi publicznemi, przed pompą Tytułow Krolewskich w gory gdźie ućiecze. *Fugit in montem solus.* Co szkodźić Pánu ma? że *ubi publicas res ordinarit*, w gospodárskie regestrá weyzry. *Posuit rationem cum servis suis. Plerumq; gratæ divitibus vices. neq; semper arcum tendit Apollo.* Przyidźieć czás, kiedy ná Tronie swym Krolewskim podnieśiony *regnavit à ligno Deus*; W środ Krolestwá swego Zbáwienie ludu swoiego spráwowáć będźie, *operatus est Salutem in medio terræ.* Przyidźie oná godźiná ná Krzyżu, iáko Wielki Augustyn mowi: *Hac nimirum est illa hora, de qua IESVS aquam* con-

conversurus in vinum dixerat. Nondum venit hora mea. Teraz kiedy porá gospodárska, záżyć iey: kiedy wálne zniwo *messis multa;* iákim ziárnem spráwione pole záſiać wcześnie myślić. *Nisi granum &c.*

3. Z tych słow chcę pokazáć: iáko to do gumná Boskiego, to tylko ziárno wielki pożytek przynieśie, ktore nie tylko ná ziemię upádnie; ále y obumrze. Ná Chwałę twoię Gospodarzu wieczny, tu pod osobámi ziárná pszennego w Nayświętszym SAKRAMENCIE utáiony. Ná wysławienie gorącego robotniká twego, z miłośći twoiey ná wielki pożytek Spiżárni twoiey, Kośćiołowi twemu, upadáiącego ná ziemię, y żyiąc umieráiącego. W Imię Páńskie.

4. Zeby wyborne pszenne ziárno, Człowiek wierny, *frumentum Dei sumus* stokrotny pożytek Gospodarzowi Niebieskiemu przyniosło; nie dosyć ná tym, áby od záráźliwego kąkolu, ná ogień wieczny náznáczonego, od złych ludźi konwersácyi oddalone było: boć to *cum perverso pervertetur:* snádno bárzo zá okázyą, sniec, záráza, ná dobre ziárno pádnie: *uvaq. conspecta livorem ducit ab uvâ.* Niedosyć áby w gumnie, w Szpiżárni Páńskiey záchowáne zostawáło: boć to Páná po Chlebie hoynie udźielonym poznáć: *cognoverũt eum in fractione panis:* Tytuł Páński *à Pane:* gdźie Chlebá omále, gdźie go iednym zębem ieść udźieláią; tám się Tytuł Páński nie pomieśći. *Non est in domo mea Panis, nolite constituere me Principem.* W pole ziárnem wybornym, á nie szczyptą, nie po zmindácku; ále całą garśćią záśiać potrzebá, *qui seminat in benedictionibus, de benedictionibus & metet.* Jeżeli ziárno wyborne, ná ziemię rzucone nie będźie, á przytym ieżeli nie obumrze; pożytku nie przynieśie. *Nisi granum frumenti &c.*

5. Wziąwszy morálny sens głębszy tey Ekonomiey Páńskiey; nie dosyćże to, że człowiek, ktory przykładem dźi-

dźiśieyszego Swiętego, Dźiedźictwo sobie Páńskie, stan Duchowny obrał? *in sortem Domini vocatus.* Nie dosyćże to, áby ná tey roli Páńskiey upadszy, *cadens in terram;* Hábitu Duchowny wźiąwszy, Bogu się poświęćiwszy; przećię iednák iáko ludźie inśi, ná wszytkiey swobodźie między ludem pospolitym żył? nie dosyć: ále trzebá áby cále obumárł. *Nisi cadens mortuum fuerit.* Nie tylko upáść ná ziemię dobrą ziárnu dobremu potrzebá; ále upadszy ná ziemi umrzeć; *alias* pożytku z niego żadnego nie będźie. *Ipsum solum manet.*

6. O iáko wiele ma świát tákich *cadentes in terram!* ktorzy żeby byli iáko *frumentum electorum* w Domu Páńskim; wszytkie uniżoności, wszytkie do usłużenia pilnośći, ubiegánia, nie zásypánia, ná iedno skinienie z wielkim smakiem czynią. *Ocior & jaculis & ventos æquante sagitta.* Bez wszelkiego zmarszczenia się, wszytkie dysgusty, konfuzye znieść, strawić *egregiè* umieią. *Omnia serviliter propter dominationem.* Głęboko ći prawdá upadáią ná ziemię; ále coż kiedy przytym wszytkim w ámbicyey swoiey niepomiárkowánie żyią. Uderz ty o ziemię iáko chcesz, nádęty prożną párą Bállion; áż on tobie do gory tym więcey odskoczy. Rzuć ná wodę pęcherz wiátru pełny; áż on sobie po wierzchu naygłębszey toni igra. Zákop zábiy ziemią potężnie minę, strawnym wszytkich rzeczy ogniem syta; áż oná wszytko ruinuiąc, *qua data porta,* áż ku Niebu leći. Zyie choć w ogniu zimna *sine charitate* Sálámándrá. Pod popiołem iskierká ukryta, pożar wielki czyni. *Sæpè magnum excitavit incendium.* Tym żywszy powstáie, czym *graviore casu* od Herkulesá o ziemię uderzony Anteus. Nie dosyć upáść; ále obumrzeć ná polu Páńskim ziárnu dobremu potrzebá. *Nisi cadens mortuum fuerit.*

7. Prośi Psálmistá Páński áby Bog osądźił sprawę iego. *Iudica Deus & discerne causam meam ab homine iniquo & dolo-*

doloso. Co to zá ludźie byli z ktoremi się rozśpráwić chce Psálmistá w Sądách Boskich? byli wspoł Dworzánie iego ná Dworze Królá Saulá. Coż zá *Status causa* między nimi? wszyscy w prawdźie służąc Pánu, wiele ponośili, wiele ćierpieć muśieli; ále coż? Dawid według Páná Bogá służył; *secundum cor Dei*; á owi według humoru Páná, Królá Saulá, we wszytkim co tylko *in cor hominis ascendit.* Mowi tedy *Iudica Deus & discerne causam meam.* O tákich pięknie bárzo *Petrus Blesen: Ep: 14. Militant hodie nostri Curiales, in labore & aerumna & vigilijs multis: in quibus gloriam Martyrij mererentur; si hac pro Christi Nomine sustinerent; nunc autem sunt Martyres saeculi.* Woiują tych czásow náśi Dworscy, w pracy y utrapieniu, y w wielkiey straży, czuynośći. Czym wszytkim Chwałę męczeństwá zásłużyliby sobie; gdyby to dla Imięnia Chrystusowego ponośili. A oni tym czásem są Męczennikámi świátá.

8. A gdźieś się tákowey náuczyli kádencyey ći *Martyres Saeculi*? u stárego owego obłudniká Pseudopolityká; ktory tegoż Elenchu ná sámę Prawdę Wieczną Chrystusá Zbáwićielá záżył: ieżeli prawi upadszy ná źiemię pokłonisz się, te wszytkie Korony, Sceptrá, Mitry, dam tobie. *Si cadens in terram.* Nie ták Diable! widźiemy twe sofismá, twoie oszukánie: położyłeś *partem propositionis*, część náuki Chrystusowey; *Cadens in terram*; czemusz milczysz o drugiey? ktorą Chrystus kłádźie: *& mortuum fuerit.* Dla tego też wszytek świát śmiać się będźie z głupstwá twego, ámbicyą strászną nádętego. *Quomodo cecidisti Lucifer? qui dicebas in corde tuo in Caelum conscendam.* Poydźiesz ná ogień wieczny, z twoim ktoryś záśiał ná grunćie Páńskim kąkolem: á źiarno wyborne, ktore padszy ná

ná źiemi Páńskiey, świátu y iego ámbicyey obumárło, do gumná wieczney szczęśliwośći wprowádzone będźie. *Alligate Zizania ad comburendum; triticum autem congregate ad horreum meum.*

9. Jákosz tedy źiárno wyborne upadszy ná źiemię dobrą umieráć powinno? ták iáko dźiśieysze naywybornieysze gumna Chrystusowego zboże Lewitá y Męczennik Páński Wáwrzyniec S. Pádło to wyborne źiárno ná roli Páńskiey: bo Lewitowie własney źiemię nie máią. *Qui nihil terrae acceperunt inter fratres suos. Utiles* tylko *Domini* są Dobr Páńskich sámo tylko záżywánie máią Dobr iego; á day Boże żeby czásem nie byli *fruges consumere nati, Domini inutiles*: dármo strawcy do niczego niezgodni. Pádło to wyborne źiárno ná źiemię; á záraz obumárło. *Omne quod est in mundo concupiscentia carnis est, & concupiscentia oculorum & superbia vitae.* Cokolwiek iest ná świećie pożądliwość ćiáłá iest, y pożądliwość oczu, y nádętość prożna. Obumárło to źiárno pożądliwośćią ćiáłá, zákwitnąwszy Lilią Stanu Duchownego. *Flos Leviticii Ordinis castissimus Levita* ták go Leo S. zowie. To pierwsza Laurowa Koroná Wáwrzyńcowi S. niezwiędłość ogniem piorunowym, ślepey rospustnośći niedotchniona. *Non caeco carpitur igni.* Obumárło to źiárno pożądliwośći oczu, sprosnemu łákomstwu; rozdawszy ubogim wszytko. *Dispersit, dedit pauperibus.* A woz druga Laurowa Koroná Wáwrzyńcowi S., trwáłość od czerwia. od skázy wszelkiey bespieczna ná wieki. *Thesaurizate vobis in Caelo ubi nec aerugo, neq; tinea demoliuntur.* Obumárło to źiárno chiwey honorow ámbicyey, *superbia vitae:* nie ná godność Pásterską, po naywyższym Biskupie nástąpić, ábo kogo inszego podeyść; ále szczęśliwych do

do Korony wieczney śládow náśládowáć prágnąc. *Quo Sa-*
cerdos Sancte sine Diacano properas? To trzećia Laurowa Ko-
roná Wáwrzyńcá S., ná naywyższe honory, ućiekáiącego przed
nimi, prowádząca. *honor fugientem sequitur. Qui minor est,*
major erit in Regno Calorum.

10. Lewito S.! wzdyć to lepsza było, y Kośćiołowi
Pánskiemu pożytecznieysza, ponieważ okrutny Tyran, bárźiey
sobie ná skarb Kośćielny, niżli pono ná wiárę twoię, kły záia-
dłe ostrzył? dáć śrebro y złoto, summę znáczną wyliczyć.
Aurum Ecclesia habet non ut servet; sed ut eroget. Canon: mo-
wi: żeby po ześćiu Pásterzá powszechnego, Kátedrá naywyż-
sza nie wákowáłá; Infułę sobie było kupić, wzdyć *quod est de*
jure illicitum, necessitas facit licitum. Zeby Trzodá owiec
Chrystusowych po zábitym Pásterzu rozprószona nie byłá; *di-*
spergentur oves; záwártą owczárnię, pieniądzmi było sobie
otworzyć. *Aurum per medios ire satellites, & perrumpere amat*
saxa potentius ictu fulmineo. A ieżelić snadź *Labes Simoniaca*
wstręt czyniłá; to ią było Prezentem, ábo wdźięcznośćią
winną przekrzćić; wszák iuż dawno rodzoną iey Siostrę Li-
chwę, prowizyą názwáno. *Scelerique nefando nomen erit virtus.*
Jeżeli zás chćiałeś cále puśćić tę, ktorąś trzymał Preláturę
twoię, postąpiwszy ná wyższą; czemużeś iey niemiał rezygno-
wáć *in favorem* kogo; choćby też *in forma, minus dignum:*
ábo dáć niemiałeś *Gratiam, plus offerenti.* Aboli też ieżeliś sam
trzymáć prágnął; czemużeś sobie nie miał, wszákżeś w Rzy-
mie był *Retencyi* otrzymáć: wszák to *nobile beneficium*; áby się
miáło inszemu niewiem tám komu *plebejo* dostáć; *Qui genus,*
unde domo? wszák *Extravagans execrabilis & Ambitiosa*, są to
mera extravagantes. A w ostátku ieżeli chcesz bydź wielki

skry-

skrupulat; *Si vis perfectus esse*; rozdayże iáko chcesz y docho-
dy Kośćielne *pauperibus*, y *beneficia pauperioribus*; ále przećię
czego pozwala *laudabilis consuetudo, Annum gratiæ* sobie; á
Sukcessorowi cztery kąty zostaw. Coż ná to Wáwrzyniec S.?
Justum & tenacem propositi Virum, non Civium ardor prava ju-
bentium; non vultus instantis Tyranni, mente quatit solidâ.
Stałego Męża y w cnoćie ugruntowánego, wzruszyć nie może,
áni twarz sroga okrutnego Tyránná; áni żadne kátownie iego.
Nie táką drogą Duchowni, pobozni ludźie chodzą. *Et in via*
peccatorum non stetit. *Non sic* trzebá żeby to źiárno nie tylko
ná źiemię pádło; ále y obumárło świátu. Mowi Lewitá S.,
Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. Złotym
kluczem ábo srebrnym otwieráć do Owczárnie Chrystusowey
nie godźi się, *qui per ostium non intrat, fur est & homicida.* Je-
żeli *Bigamia* do Kápłáństwá przeszkodą: iákosz nie ma bydź
trigamia, quadrigamia, quinquegamia, y tám dálsza *Beneficio-*
rum Polygamia, iáko kilká Infuł przy Mitrze Biskupiey. *Sit*
unius Uxoris Vir. Nie ze krwie, nie z ćiáłá promocya do Chle-
bá Duchownego; ále z Bogá: *Non ex sanguinibus, neque ex vo-*
luntate carnis, sed ex Deo. Co teraz z Rzymu ták łatwo przy-
chodźi, powiedz Ananiaszu, powiedz Sáfiro, iáko iest *in Consi-*
storio Apostolico pozwolona Retencya. *Non sic* trzebá żeby to
źiárno nie tylko ná źiemię pádło; ále y obumárło. *Nisi gra-*
num frumenti cadens mortuum fuerit. Ták Wáwrzyniec Swię-
ty w ogniu mowi: *ardet & non silet*, iáko prawdźiwy Laur.

11. Zá tákie heroiczne upádnienie y obumárćie twoie,
iákież ći *Elogia* pisáć Archidyákonie Swięty! Jesteś upieczony
ná rośćie, wdźięczny Odor Chrystusow *bonus odor Christi.*
Odor Kwiátu onego polnego *Ego flos campi.* O ktorym *Hu-*

 go

go Card: Qui me habere desiderat, campum certaminis non fugiat. Jesteś goráiąca ogniem Kolumná oná, przez Morze czerwone do źiemie obiecáney przechodząca. *Transivimus per aquam & ignem.* Jesteś drogi dyáment, áni ogniem, áni żelázem niezmiękczony. *Ignium victrix adamantis natura. nec ferro, nec igni.* Jesteś Arká Przymierza, Práwo Boskie ná twárdym kámieniu nápisáne, Mánnę ubogim ludźiom choynie rozsypáną; Rószczkę Aáronową, Kwiátem Stanu Duchownego rozkwitłą, zámykáiąca, *Arca faederis.* Jesteś zwyćięskie Laurowe Drzewo, *plena ignis arbos.* *Pierius* mowi. Drzewo ogniá pełne, á przytym iáko Wieża oná Archelái, lubo z drzewá; w środ podłożonych od Nieprzyiaćielá ogniow, bez náruszenia stoiąca. *Turris Achenea. Turris David.* Ale nád to wszytko iesteś źiárno ná źiemię upadáiąc obumieráiące, y dla tego stokrotne pożytki Kośćiołowi Páńskiemu przynoszące. *Granum cadens si mortuum fuerit multum fructum adfert.*

12. Ziárno upadáiące y obumieráiące iest to tytuł sámego Chrystusá własny. Ziárno to naprzod w Ogroycu upádło ná źiemię, potokiem krwie wyćiśnioney zlane; upádło przy drodze Miástá Swiętego od przechodzących podeptáne; upádło między ćierniem głogową Koroną ukłute: upádło ná skále Kálwáryiskiey od Sępow drapieżnych pożárte: obumárło ná koniec ná Krzyżu; á ták wielki pożytek świátá wszytkiego zbáwienie przyniosło. Toż źiárno pátrzayćie, iáko się nam ná wiele źiarn pod Osobámi Sakramentu Nayświętszego rozrośćiło. *Ipse Dominus JESUS erat granum, mortificandum & multiplicandum;* Augustyn S. mowi.

13. Archidyákonie S. byłeś Száfárzem iáko Prowentow Kośćiołá Páńskiego; ták y tey Spizárnie Chrystusowey, tey Wi-

wándy Anielskiey, z ktorey się wszyscy odżywiamy. *Unus Panis, unum corpus multi sumus, qui de uno Pane participamus.* Uprośże nam Męczenniku S. ábyśmy tu ná źiemi, ták gorącym iáko ty áfektem záżywáiąc tego Pokármu Anielskiego, *Panem Angelorum manducavit homo;* w Oyczyznie oney, mieli cząstkę z toba; kędy iest *Frumentum Electorum,* Zboze Wybránym nieumieráiące ná wieki. Amen.

KAZANIE
NA DEDYKACIA
Kośćiołá Swiętey ANNY Krákowskiego,
Roku Páńskiego 1703.
ODPRAWIONA.
PRZEZ
J. W. I. M. X. KAZIMIERZA z Łubná ŁUBIEŃSKIEGO, Biskupá Hełminskiego, *Sede Vacante* Biskupstwá Krákowskiego, y Xięstwá Siewierskiego Generálnego Administrátorá, Opáctwá Czerwinskiego Kommendatorá, pomienionego Kośćiołá Dobrodźieia Wielkiego.

Sacri-

Sáctificavit Tabernaculum ſuum Altiſſimus. *Pſ: 46.*
Ecce Tabernaculum Dei cum hominibus, & habitabit cum eis. *Apoc: 21.*

Poświęćił Przybytek ſwoy Pan Naywyżſzy.
Oto Przybytek Bogá z ludźmi, y będźie mieſzkał z nimi.

Człowiek Práwowierny ieſt Kośćioł żywy Bogá w Troycy Jedynego, iákie ma mieć przygotowánie do otrzymánia poświęcenia Boſkiego.

1. *Bog oſobliwe pomieſzkánie obrał ſobie w Niebie; á człowiekowi zá dźiedźictwo dał Ziemię.*
2. *Dobroć iego nieográniczona y mądrość, nie doſyć miáłá ná tym; ále y ná Ziemi pomieſzkánie ſwoie mieć chćiáłá.*
3. *Mądrość wieczna nie tylko ſobie Kośćioł w żywoćie Niepokaney Mátki Boſkiey wybudowáłá; ále wſzytkich Synow ludzkich Przybytkiem ſwoim mieć chćiáłá. Co też wſzytko Troycá Nayświętſza uczyniłá.*
4. *Ten Kośćioł Boſki ieżeli ieſt nie poświęcony, álbo ſprofánowány; poświęćić go trzebá.*
5. *Záraz od początku świátá pobożni wyſtáwiáli Bogu Ołtarze, Kośćioły.*
6. *Mieyſcá ná cześć Bogu poświęcone w wielkim uſzánowániu y ozdobie záwſze mieć chćieli; przykłádem Iákobá Pátryárchy, Dawidá, Sálomoná.*
7. *Toż y teraz w Kośćiołách Chryſtuſowych znáyduie ſię. Dowodem tego pierwſze Kośćioły przez Konſtántyná Wielkiego wyſtáwione. Między inſzemi y ten dobroczynnośćią pobożnych wyſtáwiony, ozdobiony.*

8. Ko-

8. *Kośćiołow owych między Pogáńſtwem ſławnych* Dianæ Epheſinæ *y inſzych nie wſpominác: bo to były iáſkinie Zboycow nie Kośćioły Boſkie, nie mieſzkał w nich Bog prawdźiwy: iáko w Kośćiele Sálomonowym.*
9. *Wſzytkie ták zbory Pogáńſkie; iáko Kośćioły Páńſkie, były wielce ozdobne. Ieżeli tedy wſzytkie pomienione Kośćioły máteryálne były ták ozdobne; iákoż więcey żywy Kośćioł Boſki ręka ſámego Bogá wyſtáwiony, ma bydź nieporownánie ozdobnieyſzy.*
10. *Auguſtyn S. názywa duſzę ludzką Tronem Boſkim. Grzegorz S. Niebem. Toć powinná bydź ozdobiona iáko Tron Sálomonow; iáko Niebo świętna.*
11. *Dawid niewidźiał máteryálnego Kośćiołá ktory chćiał wyſtáwić; ále widźiał żywy Kośćioł Boſki duſzę dźiwnie ſtroyną.*
12. *A możeſz káżdego ſtáć ná ták wielkie duſze ſwoiey ozdoby?*
13. *Może tym ſpoſobem iáko Auguſtyn Wielki y Doktor Narodow náucza.*
14. *Zaden niedola iáka niedoſtátkiem wymowić ſię nie może; áby niemiał ták bogáto, ták chędogo ozdobić Kośćiołá ſwego ná cześć Bogu: bo do tego nie trzebá złotá, ſrebrá; nie trzebá wydáć ná to y owych dwoch pieniąſzkow ubogiey Wdowki, w Kośćiele Sálomonowym.*
15. *Iákie ozdoby Kośćiołá Sálomonowego dwie częśći máiącego* Sancta y Sancta Sanctorum: *tákie w duſzy káżdego pobożnego człeká znáydowáć ſię máią.*
16. *Ná ozdobę duſze ludzkiey nie trzebá drogich ſzpaler; ma te Kośćioł żywy nieoſzácowáne.*
17. *Szpaler pierwſzy, Obraz, ná ktorym wyráżone żywie 7. Sákrámentow Kośćiołowi od Chryſtuſá zoſtáwionych.*
18. *Drugi Szpaler siedm Dárow Duchá Swiętego wyſtáwia.*
19. *Boſkie Przykazánia nierownie podźielone, 3. ná ſtronę Bogá; 7. ná ſtronę człeká. Y także w większym reſpekćie człek u Bogá; niżeli Bog ſam u ſiebie?*

 20. Pięć

20. *Pięć Przykazánia Kośćielnego, ktorych kto nie ſłucha ieſt to bezbożny, choćby był y Wiáry Kátolickiey powßechny.*

21. *Siedm uczynkow miłoſiernych Duchownych y drugie 7. do ćiáłá należących; ſą to Pánny wielce mądre, y iáſnoświetne lámpy máiące, y duße ludzkie ná gody prowádzące.*

22. *Obraz Báránká z Oblubienicą przygotowána, ná Niebie mnieyßym Kośćiołá.*

23. *Ná większym Niebie 8. Błogoſłáwieńſtwá náznáczone wßytkim heroiczne cnoty czyniącym.*

24. *Ná większym Niebie Zbáwićiel, wzywáiący wßytkich prácuiących y obćiążonych.*

25. *Dawid komu mieyſce w Niebie náznácza.*

26. *Kośćioł żywy Chryſtuſow ma 3. Ołtarze, ná podobieńſtwo Troyce Nayświętßey wyſtáwione. Iákoż to może bydź, żeby ná podobieńſtwo Boſkie człowiek nikczemny miał bydź wyſtáwiony, y Obraz iego miał nośić ná ſobie. Iáko? bo dußá ludzka trzy Oſoby Bogá iedynego oczywiśćie w ſobie wyráżone wyſtáwia. O czym Auguſtyn Swięty.*

27. *Ktoreß to ſą Ołtarze Troyce Nayświętßey w Kośćiele żywym?*

28. *Ná Ołtarzách Troyce Nayświętßey trzy Cnoty, trzech Władzy duße ludzkiey, co ofiáruią?*

29. *Kośćioł żywy ná podobieńſtwo Krzyżá wyſtáwiony, ma mieć Obraz Vkrzyżowánego Zbáwićielá.*

30. *Kośćioł Chryſtuſow ieſt Ray według Auguſtyná S. Wſrzod ktorego ieſt Drzewo żywotá.*

31. *To wßytko w żywym Kośćiele znáydowáć ſię powinno. Bo nic wdźięcznieyßego nád Krzyż Páńſki według Auguſtyná Swiętego, nic chwalebnieyßego według Apoſtołá.*

32. *Zeby Kośćioł żywy był poświęcony, ma mieć wſrzod ſercá Krzyż Páńſki.*

33. *Ták wyſtáwiony y ozdobiony Kośćioł żywy poświęcenie odbiera, y Bog w Troycy S. iedyny do niego przychodźi, Chryſtus ſam ſię wpraßa.*

34. Kon-

34. *Konkluzya.*

1. STworcá Niebá y Ziemie, y wſzytkiego ták ná Niebie iáko y ná Ziemi znáyduiącego ſię cudownego dźiełá ſwego Sprawcá Wſzechmocny, Dozorcá nayprzezornieyſzy, Rządzcá naywyżſzy, y naydoſkonálſzy; lubo wſzędźie ieſt, káżde nápełnia mieyſce, iſtnośćią nieſkończoną, obecznośćią záwſze przytomną, Wſzechmocnośćią nigdy niczym nieograniczoną; Jednákże ná oſobliwe pomieſzkánie ſwoie, Niebo ślicznemi świátłámi ozdobione, Duchámi nieśmiertelnemi nayiáśnieyſzy Tron iego otaczáiącemi nápełnione, obrał ſobie: á pokoleniu ludzkiemu źiemię zewſzytkim cokolwiek ſię ná niey znáyduie, zá dźiedźictwo własne iego oddał. *Cælum Cæli Domino, terram autem dedit filiis hominum.*

2. A przeſtałże ná tym Stworcá Wſzechmocny? Jużże tu ſkończywſzy ták cudowne dźieło rąk ſwoich, odpoczął y poprzeſtał dálſzych czynow Bog w Troycy S. iedyny? *faciamus. Requievit ab omni opere quod patrarat.* Nie tu koniec ſpraw iego dźiwnych, y rozumem niepoiętych, ktory ieſt początkiem y końcem wſzytkiego. *Ego ſum principium & finis.* Dobroć iego nieſkończona, áby ſię ſtworzeniu ſwemu ieſzcze więcey udźieláłá: *Bonum eſt ſui diffuſivum;* cáłym potopem wylać ſię chćiáłá, ná ten podnożek Máieſtatu naywyżſzego, ná tę niżſzą część świátá, y iego rządzcę człeká, choynie ſpłynąć raczyłá; rozkazawſzy Práwodawcy ludu ſwego wybránego; áby y ná źiemi, dla pomieſzkánia między ludźmi wyſtáwił Páńſki przybytek iego. *Facies mihi Sanctuarium & habitabo in medio eorum:* á potym áby ná gorze *Moria* wſzrod Jeruzalem przez Sálomoná ſtánęłá, ná wſzytek świát sławna świątnicá rezydencya iego, przez Proroká Dawidowi oto wſzytkiemi śiłámi ſtáráiącemu ſię przykazał.

3 Wy-

3. Wyżey ieszcze mądrość niedościgła Boska przystąpiłá, kiedy upieściwszy sobie, y upodobawszy konwersácyą z synámi ludzkiemi: *Delicia mea esse cum filiis hominum.* z naywyższego Máiestatu ná te ziemskie głębokości, uniżoności zstąpić raczyłá, y rezydencyą sobie między ziemiány wybudowáłá: *Sapientia ædificavit sibi domum:* kiedy Jednorodzony Syn Boski, *Sapientia Patris*, Troyce Nayświętszey wtora Osobá wystáwił sobie w domu Niepokalánie poczętey Pánny Kościoł y Przybytek swoy ulubiony. *Domus pudici pectoris Templum repentè fit Dei.* A zátym zkrewniwszy się z námi przez Nayświętszą Mátkę swoię, káżdego człeká chćiał y chce mieć poświęconym tu ná ziemi Kośćiołem y pomieszkániem sobie: z czym się odzywa y cáła Troycá Naysw. *Et ad eum veniemus, & mansionem apud eum faciemus.* Przychodźi Bog do káżdego práwowiernego człeká, y u niego ná ziemi pomieszkánie sobie stánowi. Ztwierdza tę prawdę Doktor Káznodźieiá Narodow, kiedy mowi do káżdego z nas. *Nescitis quia Templum Dei estis, & Spiritus Dei habitat in vobis.* Izali nie wiećie że Kośćiołem Boskim iesteśćie: á nie tylko duchownym; ále y máteryalnym z ćiáłá nászego wybudowánym. *An nescitis quia corpora vestra Templum sunt Spiritus Sancti, qui in vobis est.* Nie wiećiesz że członki wásze są Kośćiołem Duchá S.

4. Jesteśmy tedy wszyscy Kośćiołem Boskim; ále nie wszyscy pono Kośćiołem poświęconym, ieżeli iáką tromotą nie zelżonym, nie sprofánowánym.

Dla czego uczyńmy dźiś *Encænia* odnowione poświęcenie Duchownego ták w sercu iáko y w ćiele nászym Kośćiołá, ná pomieszkánie Boskie wystáwionego y należyćie ozdobionego: á zátym ná Ołtarzách Bogu w Troycy S. Jedynemu w tym Kośćiele wystáwionych, ofiáry wonnośći, iákie mamy oddáć obaczmy. Dopomoż nam do tego naywyższy Archi-

Architekćie, Budowniczy świátá wszytkiego Boże w Troycy S. Jedyny. Y ty wspomoż przyczyną swoią Domu tego Boskiego Sámotrzećia S. Gospodyni.

5. Kośćioły, Ołtarze, Przybytki ná Chwałę Bogu, wystáwiáć záraz od początku świátá pobozni ziemiánie z wielką usilnośćią stáráli się: áby tego, ktory Przybytek swoy w słoneczney iásnośći założył, y ná wysokośćiách Niebieskich pomieszkánie swoie. *In sole posuit Tabernaculum suum, qui in altis habitat*, mogli mieć y ná ziemi przytomnego sobie záwsze, y we wszytkich potrzebách przychylnego: oddáiąc winny hołd uszánowánia, Stworcy, Pánu swemu wierni poddáni: przez błagálne ofiáry y wzywánie gorące Imienia iego Nayświętszego.

6. Te záś mieyscá ná cześć Bogu y ná pomieszkánie między ludzmi iego náznaczone, wystáwione, w iákim uszánowániu mieć, w iákich ozdobách wyśmienitych záchowywáć chćieli; iáśnie to w Pismie świętym widźieć. Jákob Pátryárchá ow kámień ná ktorym zásypiáiąc Bogá widźiał, Domem Boskim strásliwym y Bramą Niebieską z wielkim podźiwieniem názywa, y záraz ná Ołtarz Bogu poświęćiwszy ofiáry ná nim oddáie mowiąc: *O quam terribilis est locus iste! verè non est hic aliud nisi Domus Dei, & Porta Cæli.* Moyżesz wźiąwszy delineácyą od sámego Bogá, iáko bogáto, iáko ozdobnie, Przybytek Arce Páńskiey wystáwia! Dawid, iák wielkie summy złotá, srebrá, y inszych metallow przysposabia! Syn iego Sálomon, iáko cudowną y sławną ná wszytek świát Bogu Bázylikę buduie; iáko wszytkę y z wierzchu y wewnątrz złotem wybornym, drogiemi kámieniámi wszędźie zdobi; dostátecznie to w Księgách Krolewskich opisáno.

7. Toż y teraz kiedy po zburzonym Kośćiele Sálomonowym Chrystus nowe Jeruzalem Miásto ono z Niebá zstępuiące, iáko Pánnę do ślubu ustroioną, tu ná ziemi założył, w Ko-

w Kośćiołách Bogu w Troycy Swiętey Jedynemu wystáwionych znáyduie się; Pominąwszy pierwsze one od Konstántyná Wielkiego wystáwione, ták Rzymskie iáko Konstántynopolskie, y insze po wszytkim świećie Chrześćiáńskim cudownie ozdobne, nieoszácowánie bogáte Bázyliki; widźieć to lubo nie ták iásnie, nie ták wspániále, y dostátnie, y w tey ná Chwałę Bogá w Troycy S. Jedynego y Troyce ziemskiey Sámotrzećiey Anny S. przy dźisieyszym kiermászu, wszytkim ná poćiechę otworzoney Swiątnicy. Wiele ná Przybytek Páński wysypał lud práwowierny Boski, złotá, srebrá, noszenia drogiego: wiele Sálomon ná wystáwienie, Zorobabel y inśi ná restaurácyą po zruinowániu Kośćiołá Jerozolimskiego. Ale y tu nie mniey wniosłá szczodrobliwą ręką pobozność wszytkich Dobrodźieiow, y żywych y umárłych: ktorzy iedynie ukochawszy ozdobę Domu tego Bożego: *Dilexi decorem &c.* hoyną szczodrobliwośćią, te mury, te świetne okazáłośći y powierzchne y wewnętrzne wspániáłośći oświećili: co wszytko wSkárbnicy oney wdźięcznych przed Bogiem zasług ná wieczną nadgrodę złożyli, y záchowáli.

8. Nie wspominam tu owych Boznic, przez ludźi Bogá prawdźiwego nie znáiących, czásu dawnieyszego wystáwionych: owego Kośćiołá *Dianæ Ephesinæ*, ktory cáłe sto lat wszytká Azya budowáłá: owego w Alemáidźie Persyi od Alexándrá Wielkiego wielkiemi ubogáconego y ozdobionego skárbami: ktory chćiał złupić bezbożny Antyochus; álec wnet sam łupem strászney śmierći został: owego zboru w Egipćie *Serapidis*; w Rzymie Kośćiołá *Pacis*, *Iovis Capitolini*: w Grecyey Jovis Olimpii, y inszych; *inter septem miracula* zá cud ieden świátá wszytkiego poczytánych: bo to nie były Kośćioły; ále iáskinie zboycow, iáko Chrystus powiedźiał. *Fecistis speluncam latronum.* Nigdy w tákich

kich Bog prawdźiwy niemiał pomieszkánia swego: nigdy ich przy dedykácyiey uczynioney nie nápełnił obecnośćią swoią, iáko to Kośćiołowi Sálomonowemu wielce sobie ulubionemu w oczách wszytkich pokazał; kiedy we mgle z Niebá do Kośćiołá onego zstąpił, y ogień ná Ołtarze, y ich Ofiáry cudownie z Obłokow spuśćił.

9. To tylko w krotką summę zebrawszy mowię: że ták práwowiernych Kośćioły, iáko y niewiernych Boznice, Zbory, wielkim kosztem, kiedyżkolwiek y kędyżkolwiek wystáwione znáydowáły się; były záwsze w złoto, w srebro, y insze metalle nieoszácowánie bogáte, drogiemi kleynoty, misterną cudownych figur y Obrázow robotą do zádumienia wytwornie ozdobne. Z kąd tákie *argumentum à minori ád maius* biorę. Jeżeli te máteryálne Kośćioły; Boźnice, Zbory, ktore to były y są *Opera manuum hominum*, ręki ludzkiey dźieło, ktore dawność czásu, ládá wicher, wzburzenie powietrza, ogień piorunowy, álbo ármatá burząca, táż ręká co to budowáłá, zepsowáć może; coż rozumieć o nieśmiertelnym Bogá ná źiemi goszczącego Domu? o żywym Kośćiele Boskim, o człeku ná wyobráżenie y podobieństwo Boskie, nie ludzką; ále sámego Bogá ręką wystáwionym. *Manus tuæ fecerunt me, & plasmaverunt me: Opus manuum tuarum ne despicias.* Jáko ten Kośćioł, ten Przybytek ná źiemi Bogá w Troycy S. Jedynego; iáko mowię bogáto, iáko chędogo, y we wszytkim nádewszytko ozdobnie ma bydź wystáwiony! áby się stał godnym Przybytkiem Stworce Páná Zbáwićielá swego.

10. Ognisty Augustyn, duszę ludzką Tronem, Stolicą, Stánowiskiem Boskim názywa. Toć ten Tron powinien bydź nád Tron mądrego Sálomoná, ták wielce ozdobny, więcey ozdobnieyszy. Bo ná nim dáleko większy zásiada niż Sálomon: to iest Bog prawdźiwy, Bog Zbáwićiel

ćiel świátá; *Ecce plus quam Salomon hic.* Grzegorz S. mowi, że duszá ludzka iest Niebem; toć powinná bydź iáko Niebo słońcem iásnoświetnym, Xiężycem dźiwnie pięknym, rożną świátłośćią niezliczonych gwiazd ustroiona.

11. Dawid S. lubo nie obaczył Kośćiołá Bogu ná Chwałę wystáwić upragnionego: *Si ascendero stratum lecti mei, si dedero somnum oculis meis, donec inveniam locum Domino meo.* Nie poydę ná uspokoienie, nie pozwolę zasypiáć oczom moim, áż znaydę mieysce dla Páná mego, y ná nim wystáwię Przybytek iego. Obaczył iednák w Duchu Kośćioł Boski żywy, duszę ludzką przy Tronie Boskim stoiącą, dźiwnie stroyną, zewsząd ozdobioną dźiwnie; *Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumamicta varietatibus.* Oto práwi Krolowa trzyma práwą stronę Máiestatu Boskiego, száta złotą odźiana, rozlicznemi ozdobámi zewsząd otoczona. Krolowa bo Stworcy Krolowi nád Krolmi záslubiona duszá ludzka; *desponsabo te mihi in æternum.* Y znowu: *Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intus, in fimbriis aureis circumdata varietatibus.* Duszá ludzka, iest to Krolewná, ktorey wszytká ozdobá w sercu wewnętrznie znáyduie się zámknięta: száty iey złote brámowánie, stroiu wszytkiego dźiwne rożnośći y ozdoby nieoszácowáne.

12. Jeżeli ták wytwornie stroyna, ták bogáto odźiana, kleynotámi drogiemi zewsząd okryta, powinná stánąć według Proroká przy Tronie Páńskim duszá ludzka; á ktoż iest ná táką przed Tron Boski wypráwę y ozdobę dostátecznie przygotowány? kiedy y sam Dawid, lubo ták bogáty Krol, z tym się odezwał iáwnie przed Máiestatem Boskim: *Quia pauper sum, & unicus ego.* Pánie oto ia wielkie ubostwo przed tobą y nikczemność iedná.

13. Naymilśi moi, káżdy by nayuboższy Kośćioł Boski żywy, duszę swoię może ták stroynym, ták bogáto ozdobnym ták

Máiestatowi Boskiemu wystáwić Kośćiołem, byleby się do tego szczerze przyłożył. To záś przyłożenie się y czułe stáránie koło nábyćia pomyślnych ozdob duszę swoiey człowieká káżdego: słuchaymy iáko pokázuie y obiáśnia słońce Doktorow Augustyn wielki: ktory obaczywszy ludźi świeckich, niektorych w stroiách wymyślnych ćiáłá swego kocháiących się; á o duszy mieszkániu Boskim zápominaiących; *T. 10. Serm: 102. Fer: 4. post 4. Dom: Quadr:* ták mowi: *Si tantam curam impendimus corpori, quod velimus nolimus in pulverem redigendum est; quantam sollicitudinem & curam erga salutem animæ debemus apponere? ut sicut dicit Apostolus: sine macula vel ruga mereamur ante Tribunal æterni Iudicis apparere.* Jeżeli práwi z tákim pieczołowániem, z tákiemi zabiegámi; stáramy się, áby ćiáło nászę we wszytkie wygody y ozdoby opływáło, ktore choćbyśmy niechćieli, w proch się wszytko obroći: iákiey prace, iákiego pieczołowánia przyłożyć powinniśmy? stáráiąc się o duszę nászey zbáwienie y ozdobienie; áby stánąć mogłá przed Sędźią żywych y umárłych bez wszelkiey zmázy y zmarszczku wszelkiego: według Apostołá Kośćioł Boski żywy iáko ma bydź ozdobiony opisuiącego. *Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea ut illam sanctificaret, mundans eam lavacro aquæ in verbo: ut exhiberet ipse sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem maculam aut rugam aut aliquid hujusmodi: ut sit Sancta & immaculata.* Chrystus ták ukochał duszę wiernych swoich Kośćioł swoy żywy, że się sam wydał ná śmierć: y w własney Krwi z wodą z Boku swego płynącey, Oblubienicę swoię zewszytkich brudow iey omył; áby sobie wystáwił chwalebny Kośćioł niemáiący żadney zmázy ná sobie, áni zmarszczki, ábo iákiego inszego w duszy ludzkiey podobnego zákáłu, zeszpecenia; ále żeby był Swięty y niepokaláńy Przybytek iego.

14. Już tedy nie mow práwowierny człeku, żeby ozdobienie duſze twoiey (iáko wyżey) miáło być możność twoię przewyżſzáiące: kiedy Chryſtus ták chce y po tobie wyćiągá; á pewnie nie czyni nád śiły twoie; y owſzem ſámćię w tym upewnia, przez Proroká: że tákich duſze twoiey ozdob bez wſzelkiego koſztu twego, práwie zá nic nábędźieſz. *Venite & emite ſine argento & auro*; Podźćie zákupuyćie bez złotá, y ſrebrá.

Nie wydaſz tu y owych dwoch pieniąſzkow *duo minuta aru*, pobożney wdowki, do Korbony Skárbnice Kośćiołá Páńſkiego; nád wſzytkie inſze wielkich bogáczow ofiárowáne ſummy dáleko ważnieyſzych; iáko Zbáwićiel powiedźiał: á będźieſz miał táką zasługę, y Kośćioł twoy ná pomieſzkánie Boſkie, godnie, doſtátecznie ozdobiſz.

15. Kośćiołá Sálomonowego cześć iedná byłá *Sancta Sanctorum*, po náſzemu Chor mnieyſzy, *alias Sanctuarium* Swiątnicá, gdźie znáydowáć ſię powinná *Arca Teſtamenti*, *Tabernaculum fœderis*: to ieſt, złożenie Swiątośći Nayświętſzych. Druga część názywáłá ſię *Sancta*, to ieſt Chor większy. Sćiány wſzytkie iego y podniebienie, ſzczerym złotem pokryte, y rożnemi obrázámi ná tymże złoćie ozdobne.

Duſzo prawdźiwego Chrześćiániná! ták bogáto ozdobnym, iáko Sálomoná Kośćioł, możeſz ſtánąć Przybytkiem Boſkim według Proroká: *Filiæ eorum compoſita, circumornatæ, vt ſimilitudo Templi*. Duſze ludzkie, Corki Boſkie, *Filiæ Dei* tákiey ſą układnośći, w tákie zewſząd uſtroione wdźięcznośći; że ná ſobie podobieńſtwo Kośćiołá wyrażáią. Tylkoć bez inſzych zawodow ſámey odwagi, y ſtáteczności w dobrym do tego potrzebá.

16. Ná obićie Kośćiołá twego, nie trzebáć tkánych złotem ſzpaler, nie trzebá potopu onego, ktory Zygmunt pierwſzy Krol Polſki, kiedy inśi Krolowie nie zdobyli ſię ná to, on ſam drogo zapłáćił. Naydźieſz w rękách twoich, w ſercu twoim doſyć wyśmienite ozdoby.

17. Ná práwey śćiánie Kośćiołá twego, *in ſanctuario* záwieś żywy Obraz 7. Sákrámentow od Chryſtuſá Zbáwićielá Kośćiołowi ſwemu zoſtáwionych.

1. Chrzeſt: to ieſt, obmyćie z pierworodnego grzechu, y wſzytkich uczynkowych, w ktorych ſię przedtym znáydował człek ochrzcony.

2. Pokutá: Sákráment, przez ktory z ręku Kápłáná władzą máiącego, ſtráconą niewinność po pierwſzym oczyſzczeniu człek pokutuiący odbiera.

3. Sakrament Ciáłá y Krwie Páńſkiey: to ieſt Pokarm Niebieſki duſze, łáſkę Boſką w człeku uſpráwiedliwionym rozmnażáiący.

4. Bierzmowánie: to ieſt Łáſká Boſka ná duſzę ludzką wylana, ná utwierdzenie iey w Wierze S. umocnienie przećiwko nieprzyiaćiołom duſznym.

5. Kápłáńſtwo: to ieſt władza człowiekowi dána w Kośćiele Bożym, ná ſpráwowánie y udźielánie wiernym Sákrámentow Swiętych.

6. Małżeńſtwo: Sákráment, ziednoczenie duſze ludzkiey z Bogiem znáczący: látorośli w Winnicy Páńſkiey rozmnażáiący.

7. Oſtátnie pomáſzczenie: Sákráment, woiuiącego człeká do mężnego potkánia ſię z śmierćią ná oſtátnim żyćia plácu uzbraiáiący.

Te to ſą 7. Kolumn, ná ktorych Dom ſwoy Mądrość Wieczna wybudowáłá. *Sapientia ædificavit ſibi Domum, poſuit Columnas 7.*

18. Ná lewey śćiánie 7. Darow Duchá S. 1. Mądrość: to ieſt w uważániu rzeczy Boſkich doſtáteczna biegłość. 2. Rozum: to ieſt poymowánie środkow do zbáwienia należy-

leżytych. 3. Zdrowa rádá: do szukánia y nálezienia co dobrego iest, y do zbáwienia należytego. 4. Męstwo: to iest státeczność w dobrym, żadną przećiwnośćia nie przełamána. 5. Umieiętność: to iest, nábyćie doskonáłey wiádomośći o rzeczách duchownych y rzetelne obięćie Przykazań Páńskich. 6. Pobożność: to iest, powolna sercá skłonność do miłośći Boskiey y bliźniego swego. 7. Boiaźń Boska: to iest, początek mądrośći bynaymnieyszym przestępstwem Przykazań Boskich náruszyć obawiáiący się.

19. W wielkim Chorze po tey stronie wystaw 10. Przykazánia Boskiego: ktore szpaler litym złotem misternie suty, reprezentuie ná dwoch tablicách kámiennych ręką Boską zápisánych. Tych krotkie zebránie iest to: Miłuy Bogá ze wszytkiego sercá twego, á bliźniego iáko ćiebie sámego. Ná pierwszey tablicy są 3. Artykuły Práwá ná stronę sámego Bogá nápisáne. Pierwszy, Nie będźiesz miał Bogá inszego przedemną. Drugi, nie będźiesz wzywał nádáremno Imienia Páńskiego: nie będźie miał bowiem Bog niewinnym tego, ktory wezwie Imienia iego dáremnie. Trzeći pámiętay ábyś dźień Swięty święćił. Ná drugiey tablicy 7. Artykułow Práwá Boskiego ná stronę człowieká nápisánych. IV. Czćiy Oycá twego y Mátkę twoię, ieżeli chcesz długoletnie żyć ná źiemi. V. Nie zábiiay. VI. Nie cudzołosz. VII. Nie krádniy. VIII. Nie będźiesz mowił fałszywego świádectwá przećiwko bliźniemu. IX. Nie będźiesz pożądał domu bliźniego twego. X. Ani będźiesz prágnął Zony iego, nie sługi, áni służebnice, nie wołu, nie osłá, áni żadney rzeczy iego.

Dźiwna rzecz, że te dwie części Práwá Boskiego nie rownie są podźielone! ná stronę Boską 3. tylko Artykuły; á 7. ná ludzką. To w większym respekćie człowiek y bliżni iego u Bogá; niż sam Bog u śiebie? Coż to spráwiło? Nie-

Nieskończona Miłość Boska przećiwko człekowi: ktorey dźiwuie się Prorok ták z Bogiem umawiáiąc się poufále: *Quid est homo quia reputas eum? aut quid apponis ergà eum cor tuum?* A coż iest człowiek ktorego ták ważysz sobie Boże moy? ábo co zá przyczyná że przykładasz serce twoie do niego?

20. Po drugiey stronie ná podobnym szczerozłotym szpalerze świetno wydáią się 5. Przykazánia Kośćiołá Swiętego. Pierwsze: náznáczone od Kośćiołá dni, zátrzymuiąc się od prac niewolniczych, uroczyśćie obchodźić. 2. Mszy Swiętey we dni święte z uczćiwośćią y nabożnie słucháć. 3. Post czterdźiestodniowy, we dni suchedniowe, y Wigilie, według zwyczáiu Kośćiołá pośćić: w Piątek y Sobotę mięsá nie záżywáć. 4. Grzechow przed Kápłanem władzą máiącym Spowiedz czynić, y Nayś: Sakrament Ciáłá y Krwie Páńskiey pod czás Wielkonocy przyimowáć. 5. We dni od Kośćiołá zákazáne Uroczystośći god Małżeńskich nie odpráwiáć. Tych Artykułow Práwá od Namiestniká Chrystusowego w Kośćiele ná mocney Opoce wybudowánym Apostolskim, Powszechnym, Rzymskim, postánowionych kto nie słucha; ma bydź zá Pogániná poczytány według Apostołá: *Si Ecclesiam non audierit, sit tibi quasi Ethnicus.* Nie mowię tu o Hugonotách, Hussytách, Odszczepieńczách, y inszych Heretykách, lubo w Chrystusá wierzących; iednák Kośćiołá iednego, *Unam Sanctam Ecclesiam*, znáć niechcących; ále mowię o Kátolikách, Kośćiołá iednák Apostolskiego słucháiących; iákoby tych názwáć, nie znáyduię. Atoli przećię słusznaby im dáć mieysce między owemi báłwánámi, według Psálmisty uszy máiącemi, á nie słyszącemi. *Aures habent, & non audient*; Oczy máiącemi á nie widzącemi. *Oculos habent & non videbunt.* Przydawszy co wyżey: *Sint tibi tanquam Ethnici.*

21. Po wyráženiu Przykazań Boskich y Przykazań Kośćio-

śćiołá iednego powszechnego, *unam Sanctam Catholicam*; żywemi nie mniey kolorámi misternie wyrážone zostáią dwá obrázy. Jeden z tákim nápisem: Uczynki miłośierne Duchowne, *7 Opera misericordiæ spiritualia.* Nád drugim: Uczynki miłośierne do ćiáłá należące. *7. Opera misericordiæ corporalia.*

Co do pierwszego: ná tym złotemi literámi wysádzone czytáć 7. Uczynkow miłośiernych Duchownych. I. Náuczáć nieumieiętnego. II. Nápomnieć y náprawić grzesząćego. III. Dáć rádę potrzebnemu. IV. Poćieszyć utrapionego. V. Znośić ćierpliwie ukrzywdzenia. VI. Odpuśćić urázę. VII. Modlić się zá żywych y zmárłych, y prześláduiących.

Co do drugiego obrázu: ten tákże szczerozłotym pismem wyraża VII. Uczynkow miłośiernych ćiáłu należytych. I. Nákarmić łáknącego. II. Nápoić prágnącego. III. Przyiąć podrożnego. IV. Odźiać nágiego. V. Náwiedźić chorego. VI. Widźieć więźnia zámkniętego, y wykupić go z więźienia iego. VII. Pogrześć umárłego.

Te siedm par Pánien, wielce bárdzo mądrych; są to sámey istności Boskiey własne Corki; są to *septem Charismata, Vnctiones, Spiritus Sancti.* Swięte pomászczenia Duchá S. nád wszytkie ofiáry Bogu milsze, *misericordiam volo non Sacrificium.* Te pierwsze są ná gody one wieczne, lámpy iásnoświetne nieśące; tym y zá nimi idącym rzecze Christus: podźćie błogosłáwieni, odbierzćie Krolestwo zgotowáne wam, od Oycá moiego. Bo kiedym łáknął nákarmiliśćie mnie; kiedym prágnął nápoiliśćie: y tám dáley. O iákoż by to człowiek stáráć się miał o te Cnoty Swięte, o ten Francimer Niebieski! o te Krolewny Corki własne Boskie; áby duszę iego w swoiey kompániey do szczęśliwośći oney wieczney ták przygotowáną wprowádźiły.

22. Ná

22. Ná Niebie mnieyszym tey Swiątnice Páńskiey, to iest w mnieyszym Cherze Kośćiołá tego, żywemi kolorámi wyrážony, słonecznemi promieniámi w około otoczony Báránek: á przy nim Oblubienicá stroiem wszytkich pięknośći Niebieskich ná gody iego przygotowána. Nád tym drogiemi Perłámi wysute Pismo. Przyszły gody Báránkowe, á Oblubienicá iego przygotowáłá się. *Venerunt nuptiæ Agni, & Vxor ejus præparavit se.* Y znowu: *Beati qui ad nuptias Agni vocati sunt.* Błogosłáwieni ktorych ná gody Báránkowe wezwáno.

23. Ná Niebie większym odrysowány wyśmienitym Pisárzá Páńskiego piorem, Obraz Zbáwićielá, pięknym szykiem tyśiackroc sto tysięcy Duchow Niebieskich otoczonego, ktory wszytkich wiernych swoich ná źiemi około zbáwienia dusze swoiey prácuiących, y dla Imienia Páńskiego iákimkolwiek ućiążeniem zfátygowánych wzywa do siebie, posiłek im pewny y wieczny odpoczynek po krotkiey prácy obiecuie, temi słowy: podźćie do mnie wszyscy ktorzy prácuiećie, y obćiążeni iesteśćie, á ia was pośilę, wiecznym uspokoieniem udáruię.

24. Drugi Obraz blisko pod tym nie mniey piękniey szemi wyraża fárbámi, *ad vivum* żywie opisáne ośm Błogosłáwieństwá, ośm Cnot ná pobożnego człeká w Kośćiele Chrystusowym spływáiące.

I. Ubostwo Duchowne, áby upokorzenie przed Bogiem; Cnotá pierwsza: Pánná w odźieniu przećiwnośćiámi wytártym dosyć y poszárpánym; promieniámi iednák od Duchá S. nád głową iey wylátuiącego spływáiącemi, dźiwnie iásno zewsząd okryta, Niebo w ręku trzymáiąca.

II. Cnotá Łáskáwość: Pánná Báránká iáko S. Agnieszká ná lewey ręce piástuiąca, á práwą lwá srogość, głáskániem w ćichość Báránká przemieniáiąca, pod nogámi iey źiemiá kwiećiem zásypána;

III. Cno-

III. Cnotá smutna żałość: Pánná płácząca Mágdále-
nę w osobie swoiey wyrażáiąca, drogie perły rzewliwych
łez smutek zbolałego sercá uwesełáiące zbieráiąca, y do
pierśi przytuláiąca, wyglądáiąc z Niebá obiecáney poćiechy.

IV. Cnotá Prágnienie y Łáknienie Spráwiedliwośći:
Pánná trzyma szalą miecz z iedney strony, z drugiey strony
Chleb y napoy: wszytkie spráwy słuszną wagą miárkuiąca;
złym karánie, dobrym nadgrodę gotuiąca.

V. Cnotá litośćiwa dobroć: potrzebuiących rátunku
szczodrobliwie wspomagáiąca, y miłosierdźia od Bogá obie-
cánego oczekuiąca.

VI. Cnotá czystość sercá: Pánná száta bisiorowa odźia-
na, drogi kleynot serce w krzystał oprawne ná pierśiach no-
sząca; w Niebo do widzenia Boskiego oczy wlepione máiąca.

VII. Cnotá spokoyność: Pánná w ręku gołębicę Noe-
go z roszczką oliwną trzymáiąca, miecz depcąca, w Koronie
złotey; Krolewná Corká naywyższego názwána.

VIII. Cnotá ćierpliwość: Pánná od wśćiekłych psow,
ná pożárćie iey zewsząd otoczona; á nie záżywáiąc żadney
broni, w ćichośći ná źiemi tylko zásiadáiąca, w sámey státe-
czności y w obronie Boskiey nádźieię pokładáiąca. Koro-
ná głowy iey Niebo Słońcem y gwiazdámi świętnieiące.

Zá temi orszak wszytkich inszych Cnot Swiętych pię-
knie uszykowánych. *Ibunt de virtute in virtutem, & videbi-
tur Deus Deorum in Sion.* Gdźie z cnoty do cnoty postępuią,
tám wysoko wyniesioną widźieć Chwałę Boską ná gorze
Syon, tám Swięty y świętny Kośćioł Boski.

25. Nád portą gdźie mieysce śpiewánia, krzykliwego
Chwały Boskiey ogłoszenia; Psálmistá Páński ná wdźieczno
stroyney Arfie swoiey Psalm: 83. y 23. temi słowy wygra-
wa. *Domine quis habitabit in Tabernaculo tuo, aut quis requie-
scet in monte sancto tuo? qui ingreditur sine macula & operatur*
Justi-

Iustitiam. Y znowu: *Quis ascendet in montem Domini, aut
quis stabit in loco Sancto ejus? Innocens manibus & mundo cor-
de, qui non accepit in vano animam suam &c.* Pánie ktoż bę-
dźie mieszkał w Przybytku twoim, ábo kto odpocznie ná
gorze twoiey świętey? ktory żywot prowádźi bez zmázy y
spráwiedliwość czyni. Y znowu: Ktoż wstąpi ná gorę Pań-
ską, ábo kto stánie ná mieyscu świętym iego? Człowiek
niewinnych rąk y czystego sercá, ktory nádáremnie nie
wźiął duszę swoiey; ále ią ozdobił y ná Kośćioł twoy po-
święćił, świętemi Cnotámi tu wyliczonemi. *Hic accipiet be-
nedictionem à Domino, & misericordiam à Deo salutari suo.* Kto
to czyni ten odbierze błogosłáwieństwo od Páná, y miło-
sierdźie znaydźie w rękách Bogá Zbáwićielá swego.

26. Ták wystáwiony ręką Boską, ták ozdobiony Ko-
śćioł iego żywy, ma mieć, iákoż rzetelnie ma trzy Ołtarze
ná cześć Bogá w Troycy S. iedynego, y ná prawdźiwe trzech
Osob w iednośći nierożdźielney wyrázenie, wyobráżenie,
w duszy ludzkiey w Kośćiele żywym Boskim wystáwione.
Rzekłby kto iákoż to Stworcá Wszechmocny ma mieć wy-
obráżenie iákie istnośći swoiey niepoiętey? y iáko umyśli-
wszy człeká stworzyć, mowi: *faciamus hominem ad imaginem
& similitudinem nostram.* Uczyńmy práwi áby człowiek był ná
Obraz y podobieństwo násze z niszczego stworzony. Wzdyć
nulla comparatio lucis ad tenebras, niema żadnego podobieństwá
ćiemność do świátłośći: Egipskie nocy, do dniá słoneczney
iásności. *Creati ad increatum nulla proportio*, stworzenie do
Stworzyćielá, żadnego nie ma podobieństwá. Ták to iest.
A przećię Dobroć nieskończona Bogá Wszechmogącego
chćiáłá nieśmiertelność z śmiertelnośćią; świátłość nayiá-
śnieysza z grubey nocy ćiemnośćią; złoto nayświetnieysze
z błotem podeptánym porownáć; stworzywszy człowieká
ná wyobráżenie y podobieństwo swoie. Prawdá to iest o-

czy-

czywiſta: bo duſzá ludzka ieſt żywym Obrázem Troyce
Nayświętſzey, *ad vivum* tę cudowną táiemnicę iednośći y
troitośći Bogá w Troycy S. iedynego w ſobie zamykáiącą,
y iáwnie wyſtáwiáiąca. O czym Auguſtyn wielki *de Trin:
Lib: 10. C. 11. Hæc tria animæ, memoria, intelligentia, voluntas,
quoniam non ſunt tres vitæ &c: ſed una vita; nec tres mentes,
ſed una mens &c.* Y dáley: *Iamne igitur aſcendendum eſt quâ-
libuscunq; intentionis viribus ad illam ſummam & altiſſimam eſſen-
tiam, cujus impar imago, humana mens; ſed tamen imago.* Du-
ſze ludzkiey trzy ſą własnośći, pámięć, rozum, wola. y dá-
ley: ieżeli ſię tedy godźi wyżey podnieść do rozeznánia
oney naywyżſzey iſtnośći, ktorey lubo nierowny Obraz, ie-
dnák Obraz ieſt duſzá ludzka, Kośćioł żywy Boſki.

27. W tym tedy Kośćiele żywym duſze ludzkiey ſą wy-
ſtáwione te trzy Ołtarze (iáko wyżey) Bogá w Troycy S.
iedynego, Oycá, Syná, y Duchá S: w rozumie ludzkim Oł-
tarz y Obraz Oycá Niebieſkiego, w pámięći Ołtarz y Obraz
Syná Boſkiego; y w ſercu ábo woli ſobie dobrowolney Oł-
tarz y Obraz Duchá S. wydáie ſię rzetelnie.

28. Ná tych Ołtarzách trzy Corki Boſkie, trzy Krole-
wny, trzy władze duſze ludzkiey ofiárowáć powinny. Ná
pierwſzym ofiáruie wiárá Krolewſką Purpurą y Koroną o-
zdobiona. *In odorem ſuavitatis.* Ná zápách wdźięcznośći,
niewruſzoną ſtáteczność w dotrzymániu tego co Bog w Troy-
cy S. iedyny Kośćiołowi powſzechnemu do wierzenia przez
obiáwienie ſwoie podał; gotowá będąc zá tę prawdę y krew
ſwoię wylać. Ná Ołtarzu Syná Boſkiego ofiáruie łzy y we-
ſtchnienia ſerdeczne, czekáiąc nie omylnie z uprágnieniem
wzdycháiącym obietnic Chryſtuſowych; w żałobnym iáko
wygnána z Ráiu Paludámenćie Nádźieiá. Ná Ołtarzu Du-
chá S. ofiáruie ogniſte ſerce, słońcem Niebo uweſeláiącym
ozdobna Miłość Boſka: ſámá ná wieki w Kroleſtwie onym

Bo-

Boſkim pierwſze mieyſce náznaczone máiąca. Bo lubo te
trzy Boſkie Cnoty żywy Kośćioł Chryſtuſow ná ziemi ſprá-
wuią y wdźięczne wonnośći Bogu w Troycy S. iedynemu
In odorem ſuavitatis ofiáruią, iednákże w onym wieczney ſzczę-
śliwośći Kośćiele, ſámá tylko Miłość Bogá ná wieki zoſtá-
ie. *Tria hæc, ſed major horum Charitas.*

29. W tym Kośćiele ták ozdobnym y Ołtarzámi ná
część oſob Bogá w Troycy S. iedynego wyſtáwionemi grun-
townie utwierdzonym; á iáko ſię iuż wyżey námieniło *in
forma Crucis* nákſztáłt Krzyżá Chryſtuſowego wyſtáwionym:
powinien ſię znáydowáć we środku ſámym, iáko ná gorze
Kálwáryey wyſtáwiony był ná widok wſzytkiego świátá
Zbáwićiel ukrzyżowány: *in medio terræ operatus eſt ſalutem
noſtram.*

30. Y ſámo názwiſko Kośćiołá Páńſkiego toż poká-
zuie według Auguſtyná S., ktory *Libr: 13. T. 5. de Civit: D.
C. 21.* Kośćioł Páńſki Ráiem názywa: cztery zrodłá z niego
wylewáiące ná wſzytek świát cztery Ewánielie; drzewá
urodzáyne tego Ráiu, uczynki Swiętych: we środku záſá-
dzone Drzewo żywotá, Chryſtuſá w Swiątnicy ſwoiey ná
Krzyżu záwieſzonego znáczy: *Eſſe intelligi Paradiſum ipſam
Eccleſiam; 4. autem Paradiſi flumina, 4. Evangelia: ligna fructi-
fera Sanctos; fructus autem eorum, opera eorum: lignum vitæ,
Sanctum Sanctorum utiq; Chriſtum.* Co y w tych máteryálnych
Kośćiołách według modelu z dawnych czáſow podánego
rzetelnie y w tym Kośćiele widźiemy. Gdźie zá pierwſzy
cel y znák zbáwienny, ieſt wyſtáwiony oczom przychodzą-
cych Zbáwićiel ukrzyżowány ná pierwſzey tęczy: iáko też
przyidźie ſądźić żywych y umárłych, przy dokończeniu
świátá.

31. Zywy Kośćiele Boſki duſzo pobozna! wśrod pierśi two-
ich, w ſercu twoim, nád to wſzytko co ſię w tobie znáydowáć

 po-

powinno; ma bydź záwſze *pro objecto primario* celem oczu twoich nayprzednieyſzym Zbáwiciel ukrzyżowány; ktory ieſt żywotem y zmartwych powſtániem naſzym: *In quo eſt ſalus, vita, & reſurrectio noſtra.*

Auguſtyn S. *T. 10. Serm: de Tempore 101. Quid dulcius, quid ſuavius, vel cogitari vel dici poteſt? quàm S. Crucis myſterium? per quam non ſolùm ab inferis revocari; ſed etiam in Cælos elevari meruimus.* Coż słodſzego, co wdzięcznieyſzego, ábo pomyślić, ábo mowić kto może? nád táiemnicę Krzyżá S. przez ktory nie tylko od wieczney śmierći uwolnieniśmy, ále do niebá sámego wynieśieni bydź ſtáliśmy ſię godnemi.

Budowniczy ow Kośćiołow Duchownych między Narodámi Paweł S. niczym inſzym záſzczyćić ſię, pochwalić ſię niechćiał, tylko Krzyżem. *Mihi autem abſit gloriari niſi in Cruce Domini noſtri JESV Chriſti.*

32. Roſkoſzny Ráiu, ręką sámego Bogá záłádzony: *plantavit Paradiſum voluptatis.* Zywy Kośćiole Páńſki dużo práwowiernego człeká oprocz pomienionych ozdob twoich, ieżeli chceſz bydź ſkutecznie poświęconym Kośćiołem Boſkim; powinnáś mieć w ſámym Centrum ſercá twego, wyſtáwiony, ná pierwſze weyźrzenie, ukrzyżowánego Zbáwićielá twego. *Mihi autem abſit gloriari, niſi in Cruce Domini noſtri JESV Chriſti.* Krzyż Páńſki naypierwſza to ozdobá Kośćiołá iego, ktory ſobie ná Krzyżu wiſząc wybudował.

33. Ták wyſtáwiony, ták ozdobiony Ołtarzámi Páńſkiemi záſtáwiony, Krzyżem Páńſkim uzbroiony żywy Kośćioł Boſki odbiera Dedykácyą, poświęcenie, *Encænia* uroczyſte, z rąk sámego naywyżſzego Bogá: *Sanctificavit Tabernaculum ſuum Altiſſimus.* Do tákiego Kośćiołá przychodźi wſzytká Troycá S. *Ad eum veniemus, & manſionem apud eum faciemus.* Do ták przygotowánego Domu Zácheuſzowego ſam ſię Chryſtus wpraſza. *Hodie in domo tua oportet me manere, non invitatus ſeipſum invitat.*

34. Swięććie ſię święććie! świeććie świeććie! ná chwałę Bogá Nayświętſzego żywe Kośćioly iego. *Sancti eſtote, quia ego Sanctus ſum.* Swieććie ſię świeććie: *Sic luceat lux vera, vt videant opera veſtra bona.* Jáſne Przybytki Stworce w Słońcu mieſzkánie ſwoie máiącego. *In Sole poſuit Tabernaculum ſuum,* y przyimuyćie w rádośći ſerc wáſzych przychodzącego do was z Máieſtatem y áſsyſtencyą Niebieſkiego Dworu iego Swięci Zácheuſzowie. *Excepit illum gaudens.* Ofiáruyćie mu wſzytkie ozdoby, przygotowánia wáſze godne ná przyięćie iego. *Ecce dimidium bonorum meorum do.* Nád to rzucayćie pod podnożek Naywyżſzego Máieſtatu iego, cokolwiekeśćie uczynili, z dobr wáſzych udźielili, ná wyſtáwienie tey máteryálney światnice iego: boć to wſzytko w Skárbnicy Niebieſkiey ieſt zupełnie złożono, y ná wieczną nadgrodę wſzytkim záchowáno. Poboznoſć wáſzá y dobroczynnoſć tákowa, luboć Imioná wáſze Xiędze żywotá złotemi y nigdy niezmázánemi chárákteri ma zápiſane; iednákże áby y potomnym wiekom wiádoma y oświecona, poświęcona záwſze zoſtawáłá; ná wielką Chwałę Bogá, ná przykład y pobudkę do dobrego wſzytkim, *videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum qui in Cælis eſt;* Dlatego y przy tey mowie świętego Kiermáſzu áby Piſmem wyráżone były; ſłuſznoſć ſámá y winna wdźięczność Opiekunow, Prowizorow tey Fábryki uczyniłá,

A M E N.



K O N I E C

Wyſtáwionego ná Cześć Bogu Kośćiołá.

Nie bez początku jednák, to jeſt, nie bez Uroczyſtośći przy zákłádániu ná Przybytek Páńſki pierwſzego Kámieniá Węgielnego zwyczáyney. Ná ktory ſzczodrobliwa ręká pobożnych zwykłá rzucáć złote, śrebrne monety, *Medalia &c.*

Z tych iedno doſtáło mi ſię widźieć z nápiſem Kośćiołowi ták ręką Boſką, iáko ręką ludzką wyſtáwionemu wielce bárzo służącym: y to wſzytko co w tym Kazániu wyżey nápiſáno ieſt wyrażáiącym y rzetelnie obiáśniáiącym. Ná pierwſzey ſtronie,

Nápis táki:	*Ná drugiey táki:*
Internum Templum, Deus ſibi eligit, externum ho mo Deo ſtatu- it.	Templum inviſibile homini Deum inculcat, Templum viſibile hominem Deo commen- dat.
Wewnętrzny Kośćioł Bog ſobie obiera,	*Kośćioł Duchowny człekowi Bogá przypomina,*
Zewnętrzny, człek Bogu wyſtáwia.	*Kośćioł máteryálny człeká Bogu záleca.*

Te tedy godne złotá cháráktery przysłuſzáło zoſtáwić temu mieyſcu żeby prożne nie było; ná drogie zauſnice pobożnemu słowá Bożego w Kośćiele iego Páńſkim słucháczowi, y tey Swiątnice Páńſkiey, miłośćiwie dobroczynną ręką, Budowniczemu káżdemu niżey miánowánemu.

WIE-

WIECZNA PAMIEC POBOZNYCH DOBRODZIEIOW.

Ktorzy ná wyſtáwienie Kośćiołá S. Anny Krákowſkiego ſzczodre ofiárowáli Jáłmużny. *In memoria æterna erit juſtus. Pſal: 111. Et Eleemoſynas illius enarrabit omnis Eccleſia Sanctorum. Eccl: 31. Sic luceat lux veſtra coram hominibus; ut videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum, qui in Cælis eſt. Math: 5.*

W pámięći wieczney będźie ſpráwiedliwy. Y Jáłmużny iego opowie káżdy Kośćioł S. Ták niech świeći świátło wáſze; áby widźieli ludźie uczynki wáſze dobre, y chwalili Oycá wáſzego, ktory ieſt w Niebieſiech.

J. O. X. Iákob Zadźik Biſkup Krákowſki Naypierwſzy. zoſtáwił ſummę znáczna ná Káplicę B. Jana Kantego.

Nayiáśnieyſzy IAN III. Krol Polſki dał Kośćiołowi znáczna nie mniey ſummę.

J. O. X. Ian Máłáchowſki Biſkup Krákowſki nie mnieyſza.

J. W. J. M. X. Stániſław Szembek, Biſkup Kuiáwſki, Nominat Arcybiſkup Gnieznieńſki.

J. W. J. M. X. Káźimierz Łubinſki, Biſkup Hełmſki, Biſkupſtwá Krákowſkiego, y Opáctwá Czerminſkiego Adminiſtrator, Grobu B. Jana Kantego Dobrodźiey.

J. W. J. M. X. Konſtánty Brzoſtowſki, Biſkup Wilinſki.

J. W. J. M. X. Jan Kryſpin Biſkup Zmudzki.

J. O. X. J. M. P. Hieronim Lubomirſki, Káſztelan Krákowſki, Hetman W. Koronny.

J. W. J. M. P. Michał Wárſzycki, Woiewodá Sándomirſki.

J. W. J. M. P. Jozef Márgrábiá Pinczowſki, Káſztelan Sándomirſki.

J. W. J. M. P. Fráńciſzek Szembek, Káſztelan Kámieniecki.

J. W. J. M. Pan Jan Lánckorońſki, Káſztelan Rádomſki.

J. W. J. M. Pan Jan Korycinſki, Káſztelan Bráctáwſki.

J. O. X. J. M. P. Michał Lubomirſki, Podſtoli Koronny.

W. J. M. Pan Alexánder Myſzkowſki, Woyſki, Sandecki, Kápli-

ce.

ce S. JOZEFA Dobrodźiey.
I.W.I M. P. Ian Wodźicki, Podczáßy Wárßáwski.
I.W.I.M. P. Anná Potocká, Kásztelánowa Krákowska, Hetmánowa Koronna.
I.O X I.M. P. Theofilá Lubomirska, Márßałkowa Nadworna.
I.O.X. I M. P. Anná Máłáchowska, WoiewodźinaPoznáńska.
I.O.X. I.M. P. Elzbietá Sieniáwska, Woiewodźina Bełska, Hetmánowa Koronna.

PRZEŚWIETNA KAPITUłA KRAKOWSKA.

W.I.M.X. Gáßpár Cięński, Dźiekan Krákowski.
W.I.M.X. Władysław Opácki, Archidyákon Krákowski.
W. I. M. X. Ian Pokrzywnicki, Proboscz Krákowski, Referendarz Koronny.
W. I. M. X. Remigian Sußycki, Archidyákon Krákowski, Dotator Káplice Swiętey KATARZYNY.
W.I.M.X. Ierzy Morski, Dźiekan Włocłáwski, Kán: Krák:
W.I.M.X. Piotr Orłowski, Kánonik Krákowski, Præpositus Infulatus Tarnoviensis, Dobrodźiey Káplice S. PIOTRA.
W.I.M.X Władysław Przerębski, Kánonik Krákowski.
W. I. M. X. Mikołay Firley, Kánonik Krákowski.
W.I.M.X. Ian Komecki, Kánonik Krákowski.
W. I. M. X. Woyćiech Łáncucki, I.V.D. Kánonik Krákowski.
W.I.M.X. Sámuel Formánkowicz I.V.D. Kánonik Krákowski.
W. I.M. X. Márcin Winkler, S. Th. D. Kánonik Krákowski.
W.I.M.X. Máciey Psoiecki, S.T.D. Kánonik Krákowski.
W. I. M. X. Piotr Práczlewicz, S.T.D Kánonik Krákowski.
W.I.M.X. Alexy Treter, Kánonik Wárminski.

AKADEMIA KRAKOWSKA

de thesauro suo nova & vetera protulit, y z Dobr dochody kilkuletnie, y w szczegulności wszytkie Collegia.

W. I. M. X. Krzyśtof Sowinski, Rektor Akádemiey Krákowskiey Ołtarzá Wielkiego Dobrodźiey.
I. M. X. Káżimierz Stráßyński, Collega Major.
I.M.P. Stánisław Wośiński, Medicinæ Doctor, Ráycá Krák.
I.M.X. Páweł Woiewodzki, Collega Major.
I.M X. Woyćiech Włodek, Dźiekan Zamoyski.
M. Iozef Biezánowski Collega Minor.
I.M.X. Mátteuß Orłowski, Kánonik Gnieznieńsk, Auditor Eminen: Cardinalis.
I W. I.X. Michał Szembek, Dźiekan, Szufrágan Krákowski.

Kościoł ze skarbu swoiego árgentérya.

I.M.X. Grzegorz Ochábowicz Proboscz tegoż Kośćiołá. Ph: D.
I. M. X Fráńćißek Przewoski S. Th: D. Proboscz S. Floryáná.
I. M. X. Krzyśtof Krzykáński, S. Th: P. Coll: Major.
I. M. X. Máciey Brocki, S. Th: P. Coll: Major.
I.M.X. Marćin Oslinski S. T. P. Collega Major.
I. M. X. Gáßpár Káwálczewski, Ph: D. Coll: Major.
I. M. X. Gábryel Prosecki, Ph: D. Coll: Major.
I. M. X. Andrzey Buchowski, Ph: D. Coll: Major.
I. M. X. Sámuel Podgorski, Ph: D. Coll: Major.
I. M. X. Woyćiech Wolski, Ph: D. Coll: Major.
I. M. X. Piotr Łużyński, Ph: D Coll: Major.
W. I. M. X. Andrzey Krupecki, J. U. D Custos OO. SS.
W. I. M. X. Ian Ekárt, J.U.D. Cant: OO. SS.
W.I.M.X. Adam Styrkowski, J. U.D. Actuarius Offic: Consist: SS OO. Cancell:
W I.M.X. Marcin Węgrzynowic. J. U. D. Kán: Krákowski.
I. M. X. Ian Kotulecki Proboscz Bęáżiński.
I M X Ian Nykowski, Ph: Doctor, Pleban Chruścżobrodzki.
I. M. X. Ian Michálski, S. T. D. Proboscz S. Floryáná.
I. M.X. Ian Ochowski Ph: Doctor, tegoż Kośćiołá Archidyákon.
I.M.P. Anná Zbazka, Podkomorzyna Lubelska.
I.M X. Szymon Báiákowic, Proboscz Kijski.
I.M.X Ráfáel Artynski, Collega Major.
I.M. P. Teresá Grotowska.
I.M.X. Ian Straczkowski, Dźiekan S. Michałá ná Zamku Krákowskim.
I. MX. Ian Sáśin Pleban in Chotel.
I.M. Pánná Anná Iároßowska, Wikárya Konwentu Swiętego Andrzeiá.
I.M.X. Iácek Szydłowski, Pleban Lubzinens:
W.I.M.X. Stánisław Zygmuntowic, Ph: Doctor, Proboscz Mysłowski.
I.M.X. Fráńćißek Anedykowic.

I.M.X. I.M.

I.M.X. Fráńćiβek Męβczyńſki, Mánsionáryſtá B.M.V. in Circulo.

WIELEBNA KAPITUŁA OPATOWSKA.

W. I.M. X. Bázyli Płaβczewſki, Dźiekan Kośćiołá S. Anny.

I. M. X. Máciey Iágielſki, Coll: Major.

I. M. X. Káſper Ciechánowſki, Coll: Minor.

W.I.M.X. Páweł Bugáyſki, Archidyákon Kośćiołá Wβytkich śś Krákowſkiego.

I. M. Páni Anná Bálcerowicowa.

I. M. X. Andrzey Sławek, Pleban Mikłuβowſki.

WIELEBNA KONGREGACIA Sacerdotum Pilznenſium.

I.M.X. Andrzey Kudáβowic, Proboβcz. Myſłowſki.

I. M. X. Andrzey Strzałkowſki, Pleban Ráćłáwſki.

I.M.P. Piotr Futeiowicz, Regent Ziemſki, Krákowſki.

W.I.M.X. Fráńćiβek Tokárſki, Proboβcz. S. Mikołáiá.

I.M.P. Ian Sroczynſki, Woyt wyżβego Práwá.

I.M.X. Káſper Białkowſki, Pleban Iádownicki.

I.M.X. Mátteuβ Márβewic, Senior Collegiatæ Warſavien.

I.M.X. Woyćiech Topinſki, Ph:D. Collega Major.

W.I.M X. Ian Iozefowicz, Ph:D. Kánonik Lwowſki.

I.M X. Káſper Topinſki, Collega Minor.

I.M.X. Páweł Zontákiewicz, Kánonik Tarnowſki, Officyał Pilznieńſki.

I.M.X. Woyćiech Olβewſki, Ph: Doctor, Proboβcz. Dębicki.

P. Elzbietá Kuligowicowa Mieſcká Krákowſka.

W.I.M X. Piotr Goden, Pleban Dyeceſiey Chełmſkiey.

W.I.M.X. Marcin Zrodłowic, Ph: Doctor, Wikáry Kośćiołá Archiprezbiterálnego.

W. I M. X. Woyćiech Stáβewſki, Dźiekan Wiślicki.

I.M.X. Wáwrzyniec Stáryngiel, Dźiekan Zamoyſki.

W.I.M.X. Ian Stániſław Iároβewſki, Proboβcz. Sędźiβowſki.

W. I. M. X. Káźimierz Gorecki, Kán: Tarn: Pleban in Padew.

I. M. X. Ráfáel Roβczycki, Proboβcz. Kielecki.

W.I.M.P. Marcin Doleżek, y inśi IchMość Kuznicy Kieleckich.

W.I.M.P. Antoni Czerminſki, Káſtellánic Zawichoſtki.

I.M.X. Bártłomiey Olβewic, Pleban Smolſki.

W.I.M.X. Ian Suchocki, Dźiekan Robczycki, Pleban Trzynſki.

I.M.X. Alexánder Náymánowicz, Zakryſtyan Kośćiołá Archiprezbyterálnego.

I.M. X. Ian Pucek, Archidyákon Sądecki.

I.M.X. Ian Kupiβowic, J.U.D. Pleban Rudáwſki.

I. M. X. Sebáſtyan Mulinowicz, J. U. Doctor.

I. M. Pan Woyćiech Krzyżáńſki, J. U. Licen.

W.I.M.X. Benedykt Kluzewſki, J.U.D. Prob: Offic: Klec.

I. M. Páni Zuzánná Káſprowicowa, Mieſczká Krákowſka.

I. M. X. Dániel Gomulczynſki, Collega Minor.

I.M X. Sebáſtyan Kálinſki, Pleban in Zaleſie.

I.M.X. Błáżey Szubczynſki, Proboβcz. Iędrzeiowſki, Ph: D.

I. M. X. Marcin Ignácy Fránkowicz, Kuſtoβ Neoſædecen:

Pan Ian Gaβewicz, Mieβczánin Krákowſki.

I.M Pan Andrzey Száſáłkowic, Ráycá Krákowſki.

I. M. X. Páweł, Wikáry Bolechowſki.

W. I. M. X. Mikołay Zalinſki, Kánonik Włocłáwſki.

I. M X. Pleban Białutowſki.

I. M. X. Tomaβ Bielecki, Pleban Mirowicki.

I. M. X. Andrzey Sliżowic, Wikáry Pilznenſki.

I. M. X. Káźimierz Siećinſki, Kánonik Tarnowſki.

I. M. X. Wáwrzyniec Moálicki, Kánonik Sándomirſki.

W. I. M. X. Sebáſtyan Protwicz, Kánonik y Officyał Włocłáwſki.

I. M. X. Andrzey Brzeźinſki, Ph: D. Pleban Zborowſki.

Pan Ian Chrzacz.

W. I.M. X. Woyćiech Bárdźinſki, Kánonik Włocłáwſki.

I. M. X. Paweł Báwolſki, Prebendarz Przemykowſki.

I.M.P. Anná Fryżnikierowa, Ráyczyna Krákowſka.

W.I.M X. Fráńćiβek Leśniewicz, Ph: D. Proboβcz, Officyał Pilecki.

I. M. P. Káźimierz Ian Ochocki.

W. I. M. Páni Anná Bároniſſá, de Reuden.

I. M. Pan Ian Márya.

I.M.X. Ian Mázurkowic, Pleban Rybnicki.

W.I.M.X. Ian Zielopolſki, J.U.D.

I. M. X. Miſkulſki, Kánonik Kielecki.

I.M.X. Iozef Wiśniowſki, Coll: Major.

W. I. M. P. Ian Sierakowſki, Stolnik Zakroczymſki.

I. M. X. Wáwrzyniec Nowácki,

Dddddd 2 Mán-

Mánsionáristá Kośćiołá Pánny MARYEY w Rynku.

I. M. X. Woyćiech Gawlikowicz, Phil: D. Pœnitencyarz tegoż Kośćiołá.

I. M. X. Stánisław Gruszkowski, Pleban Grodźiecki.

I.M.X. Marćin Rogorzowic, Medicinæ Doct: Prob: Olkuski.

I. M. P. Stefan Tarnowski.

W. I.M. X. Káźimierz Dźikleński, Kánonik Kámieniecki.

I. M. X. Szymon Flanczyński, Pleban Skotnicki.

I. M. X. Stánisław Łużyński, Pleban Pyznicki.

I.M.X. Stánisław Bárwinkiewicz, Ph:D. Dźiekan Stánisłáwowski.

ZOstáie nie zámknięty Regestr dla tych. ktorych cudowna Opatrzność Boska sporzadźi dáley pobożnych Dobrodźiciow. Zá ktorych coroczne Nabożeństwo odpráwuie się y odpráwiáć będźie, pierwszego dniá po Dedykácyey tegoż Kośćiołá, oprocz Kwártálnego z Ambony przypominánia, y Ofiar Páńskich támże.

DEO TER OPTIMO MAXIMO
Laus, Honor, & Gloria,
in sempiternum.



